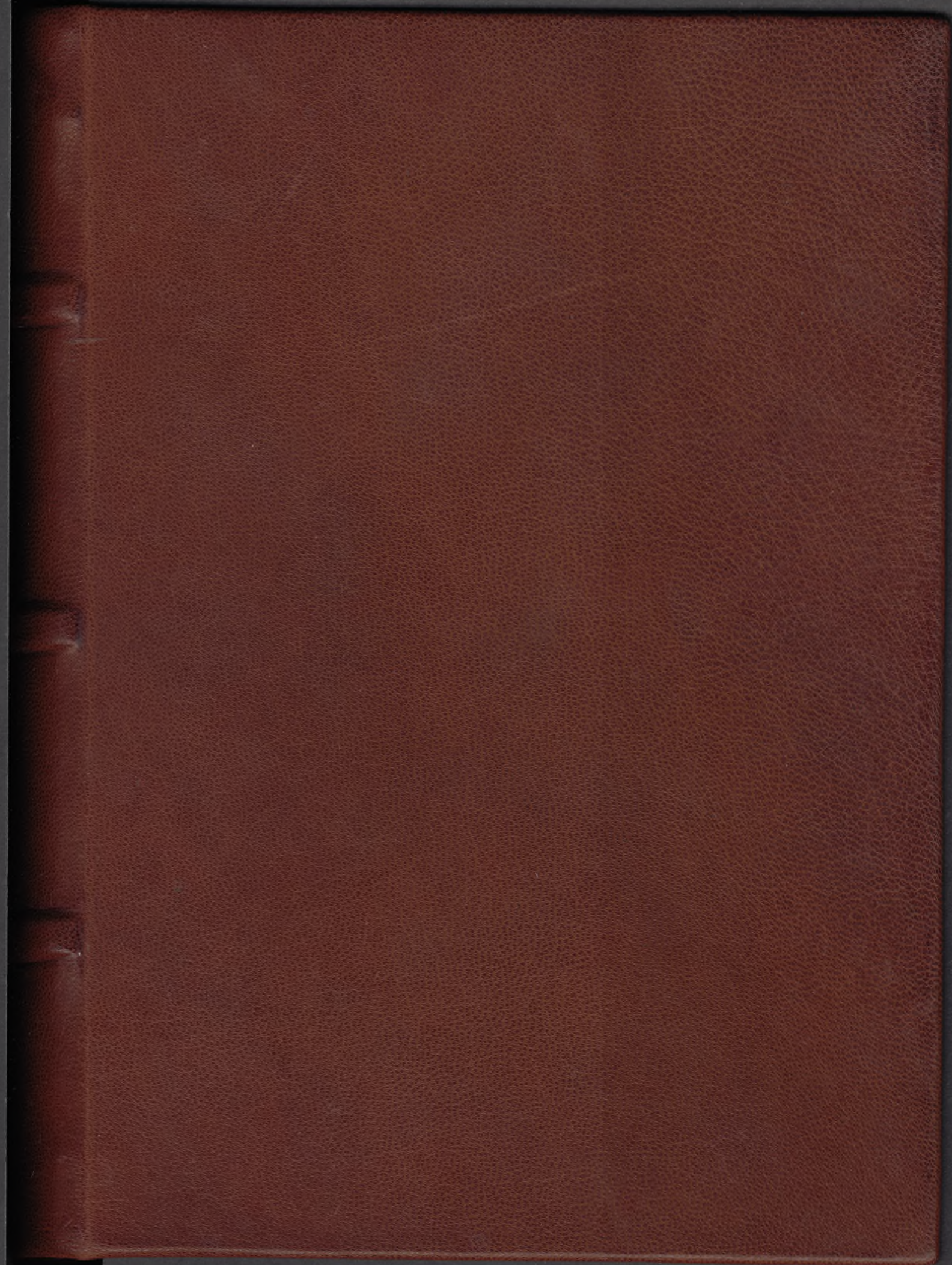
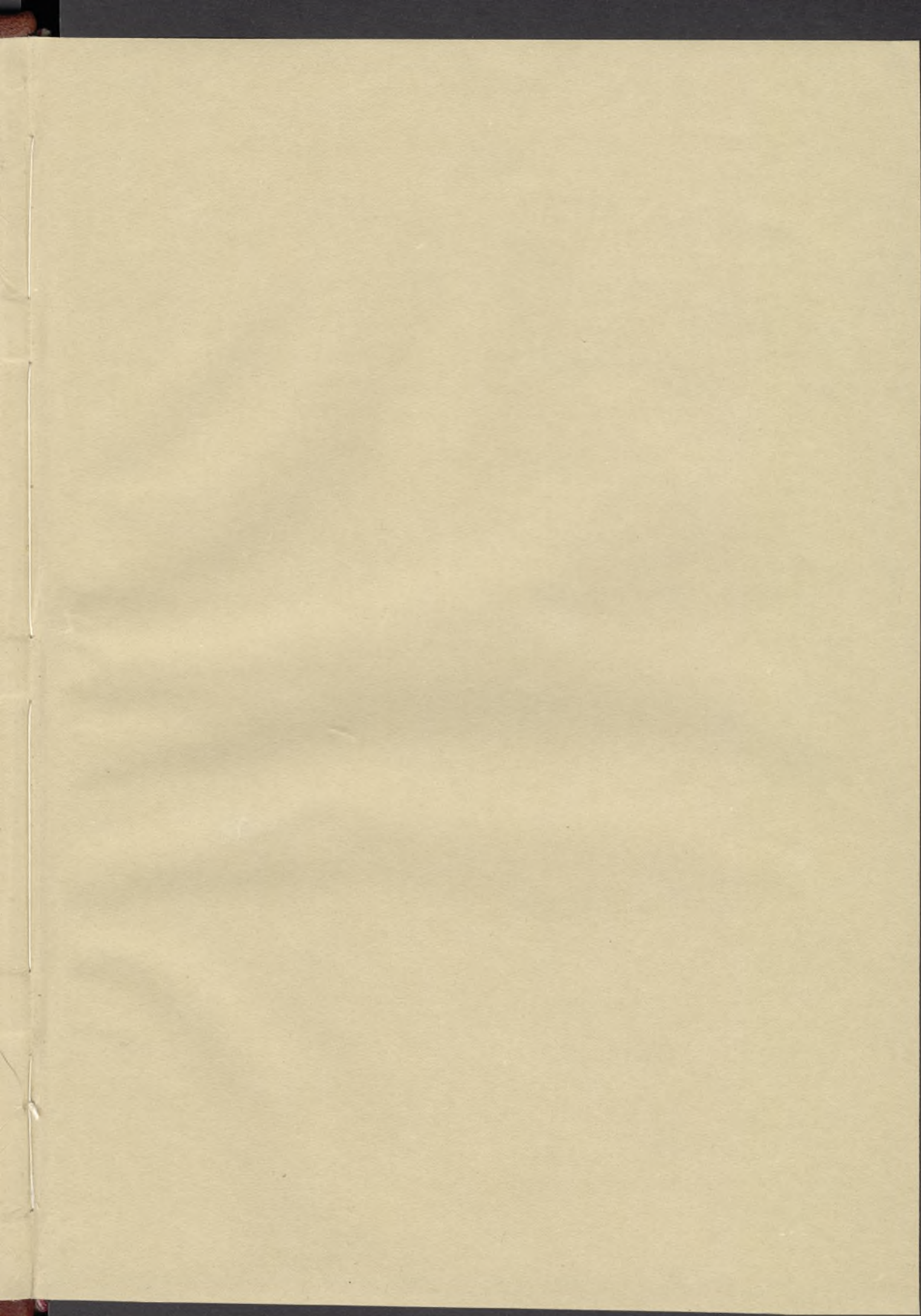
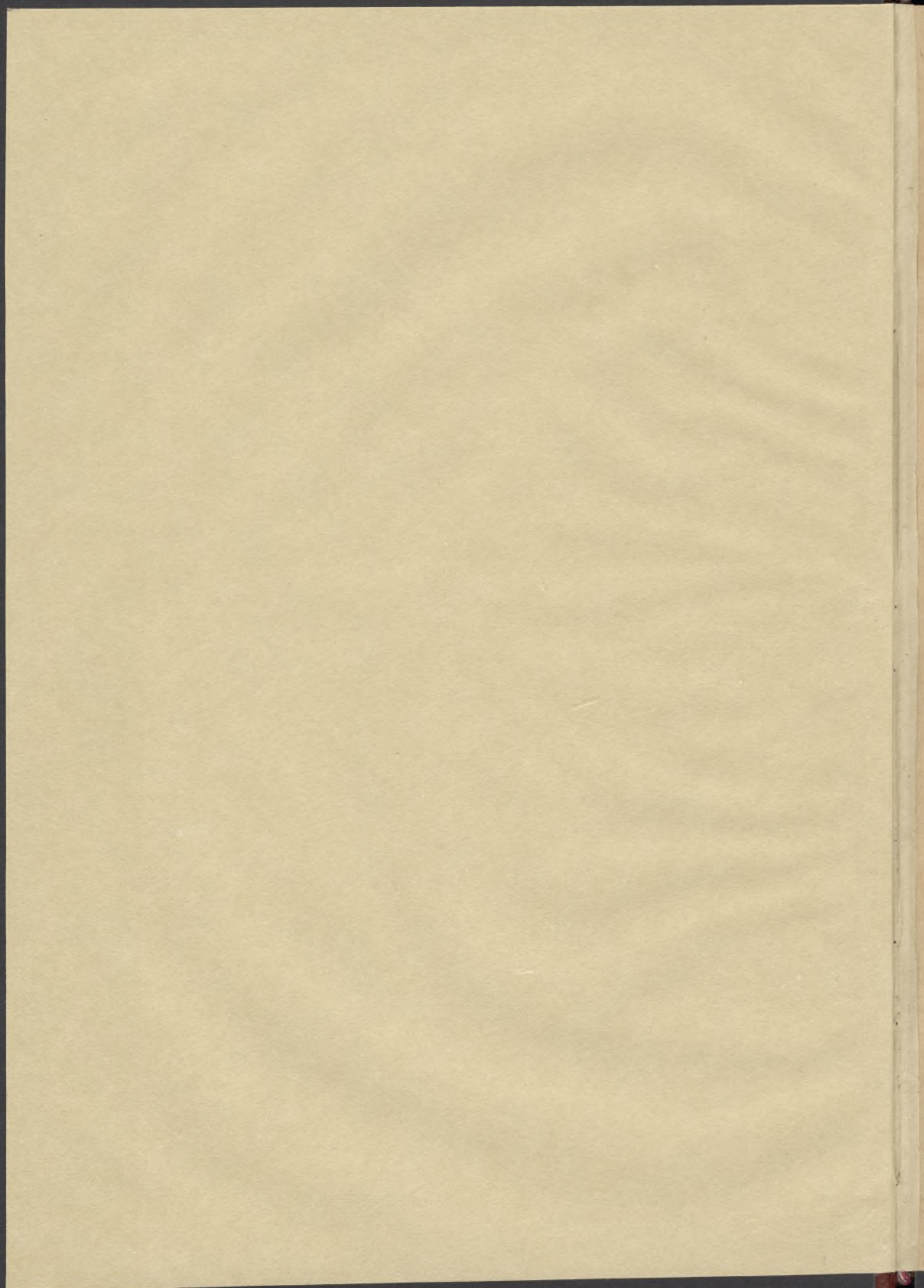




1696 st.

K-325/42





SPECVLVM SAXONVM

Albo

Práwo Sáskie y Mayde-
burskie / porządkiem Obiecádlá / z

Łacínských y Niemieckich Exemplarzow zebra-
ne : ná polski iezyk z pilnością y wíernie /

Przez

PAVVLA SCZEBICA

Sekretarza K. I. M. nowo przelożone.

Actio álbo Spráwa.



Wszelkie spráwy y krzywdy / y zła-
mánie pokóiu / Sedzia ná wszelkim mieyscu /
gdziekolwiek w Jurisdictey swey uznáwáć / y
sádzic moze wyiawszy gdzieby ná samego t o
własność : t álbo ná głowiek Láwice godne-
go / criminaliter žalowano / bo tego Sedzia sa-
dzic niemoze / iedno ná przystoynym sadowym
mieyscu / pod zágaíeniem Krolewskim. Spec.
Saxo. lib. j. art. lix. Tex.

S. S. lib.
ar: xij lib
axxi. xv
I. M.
x. xv
et x

Wszakże to ma być ná takim mieyscu / gde
sádzic bez niewzásu y przekázy tych ktorzy sie práwnia / mozonó. To iest /
kólkwiék sedzia przy stoyna wżciwość / y powážność swoia / wcale zá-
wáć moze. Ale nie w domu wfeteczny / ani ná inszym nie wżciwym
mieyscu / tákże nie zá gránica práwa y władzey swey. Támże glo.

Ci ktorzy do Sadu przychodza / y spráwy swe prowadzić chca / powinni
przysládz / iáko áni Sedziemu / áni komu inemu / ku polepszeniu rzeczy swey nie
miedá / áni dáć chca / oprocz Rzeźnika swego. Spec. Saxo. lib. j. art. lx. glo.
Ozym téz w slowie Rzeźnik.

Wesliby dwa záráżem sprówy swe wfczynáli bedzie
te ná woley Sedziego : ktorego z nich pierwey bedzie chciał slucháć / wyia-
wy który z nich pierwsósć záczęcia spráwy swey dowiesć mogt. Spec.
on. lib. j. arti. lxj. Tex.

A C T.

Do sprawy v Sadu iestże nie żądzecey/ żaden przymuſon bydz niema/ bo poſi kto chce może ſkody ſwey miłżec. Wſatże gdy ty kto krzywdę ſwa wołaniem ſadowym wżynił/ ten inż ma prawem kończyć/ bo wołanie ſadowe ieſt počatek ſprawy.

6. W każdey ſprawie actor y pozwany trzykroć maia mowić przeciwko ſobie dožad przez podwoyſkiego do Sadu przywołani nie beda. Spe. Sax. lib. j. art. lxiij. l. M. art. xlvij. Spec. Sax. lib. iij. art. xc. Ter.

7. Jeſliby Sedzia kogo do ſkargi przymuſiać chciał/ znać ieſt/ że to nie z chęci do ſprawiedliwości żynić chce / ale wiſcey z takomſtwa/ ktorego ſie oſobliwie Sedzia ſtrzedz ma. Albowiem takomſtwa ieſt' też iedną przyczyną ze czterech ktore Sad ſprawiedliwy przewracaia/ y ieſt Młakła wſyſtkiego zlego. A tak gdzie żadnego actor'a niemaſ/ tam też Sedzia być niemoże.

8. Troiaćy ludzie ſa/ ktorzy prawem żynić / y ſkarga kłaſc potrzebnie powinni.

Naprzod opiekunowie o krzywdę ſterocą: bo ieſliby miłżeli/ powinni by ſkody ktoraby z tad przyſła/ nagrodzić. Powtore/ dzieci o śmierć albo o zamordowanie rodziców ſwoich/ bo inaczey byliby wydziedziczeni. Po trzecie/ Maż o cudzoſtoſtwa żony ſwey/ bo inaczey byłby beſecnym.

9. Sprawy z ktorych ſkargi pochodzą/ troiaką roznoſć maia. Jedne ſa ſamemu Actorowi ſzkodliwe/ a choć niebywaia ſadownie żądane/ przed ſie karanie za ſoba niſa/ do tey żaden niemoże być przymuſon / aby ie y popierał.

Drugie zaś ſa ſa/ ktore a żkolwiek karanie przynoſa / przed ſie nikomu nie ſa ſzkodliwe/ iedno temu ſamemu ktory ſkarży. Jako gdyby kto ſprawę żądawſzy / albo ſkargę położywſzy / wcieł: ten to po żądzeću ſprawy moży bydz przymuſon od ſedziego/ aby ia kończył/ ale inaczey nie.

S. lib: iij. Trzecie zaś ſa takie ktore ieſliby nie były końżone/ albo ſadżone/ byłby ſzkodliwe wſyſtkiemu gminowi.

A to takowych ſpraw końżenia Sedzia nie tylko przymuſić ma/ ale y bez ſkargi/ by iedno wżynek iawny był/ y winny mogł być poſonan/ karą iako ieſt ſproſnoſć przeciwko przyrodoſzeniu/ porubſtwa/ kacerſtwa/ fałſzſtwa/ y meżoboſtwa. Tamże glo.

10. Sprawa wſelka/ bądź ta ktora o rzeży idzie/ bądź ktora ſie oſoby tyka dawnoſcią trzydzieſcia lat/ niſzżeie. A to rozumiey o ſprawach wienych de perpetuis actionibus, bo wſprawach dożyſnych in temporalibus actionibus/ inaczey: albowiem tym krotſzy čas wychodzi/ iako ſa ſprawy kiedy kto przeciwko przedawcy żyni / aby wrociwſzy pieniądze co przedał/ zaś wzięł / actiones redhibitorie. Także ſprawy ſiacunów/ w ktorych idzie/ podleſza była/ quanto minoris, y inſy tym podobne.

11. Stadże w ſprawie/ ktora ſie oſoby dotyczy/ in actione perſonali, nie ieſt potrzebna prawdziwa poſeſſya/ albo wżywanie iſtote/ ale iakoby wżywanie y poſeſſya/ quali poſeſſio y ktora ieſt właſnie rzeży nie cieleſnych / rei in corporalis, iako kiedy kto będzie poſſeſſorem prawa a rzeż ſama na ktora prawo ma inſemu poda w poſſeſſia / iakoſ quali poſſidens ieſt / y ktorzy tu oſkaniu y wmyſlnie rzeż o ktora ſie kłopotu ſpodziewa/ bądź prze-

ſtapiem

žadano/tedy przed sie ma być przez sześć niedziel chowan. A jeśli sie przez ten czas nie sprawi/potym sie sprawić nie będzie mogł/wyjawyby st. s. na przy- czyną był zabawiony/ a legale impedimentum dowieść mogł. Potym on fant ma być zastawion/ albo przedan: jeśli go w onym długu zastawić nie- można. A czymby był lepszy niżli dług/ ma być obwinione wrocono. Jeśli- by też co niedostawało na fante ma być znowu fantowan/ aże do zupełney zapłaty długu/ o który jest obżałowan.

¶ A do sadu ktorzy należą/ y ktorym Sedzia może rozkazać aby przed nim staneli/ Masz niżej w słowie/ Sad/ SEDZIA.

Sprawa występna/ albo polarna na kogo by żwola 26.
niem sądowym była położona/ po której jeszcze krzywdą przenocowana nie by- ta/ y świeży czynekby sie znażył/ a onby tam obecnie nie był/ Jeśli Actor świadectwem siedmi meżow czynku dowieść będzie mogł/ zarazem ma być wywołan obwiniony który to czynił. / A jeśli Sedzia na ten czas w swojej Jurisdicciey nie był/ tedy ma sprawę swą podwoyskiemu na miejscu Sedziego obiawić/ y przed nim ją przetożyć.

Spec. Sax. lib. ij. articu. lxiii. l. M. art. xxxvj.

¶ Skąd innego pożytku nie weźmie/ iedno że sprawa nie będzie przenoco- wana/ a skąd baczyc możesz że sie Podwoyski w sąd w dawać nie ma kiedy go skończyć niemoże.

A koro sie Sedzia do Jurisdicciey wroci/ tedy go wy 27.
wola. A to gdy powód sprawę swą przed tym zaczął/ z świadkami objaśni.

Spec. Sax. lib. i. art. lxx. l. M. articu. xxxvi. Tex.

Sprawa nieprzenocowana / zarazem ma być sadzona/ a w przenocowa- nej ma być rok złożon do dwul niedziel/ albo na rekoleństwo może być dana. Tamże glo. & SS. lib. ii. articu. xlv. Tex.

28.

Jako sobie kto ma postępować w sprawie swej/ gdy dobr i takich dochodzi/ y co do tego należy wiedzieć. Masz niżej w słowie / DOCHODZIEŃJE rzeży.

W każdej sprawie oprócz brankowey kiedy nalogu 29.
starza/ zarazem powinien znać/ albo przec. Specu. Sax. lib. ij. articu. iij. Tex.

Wszakże to tak przed sie rozumieć masz/ że obwiniony Prawem sie przeciw- ko jakobie bronieć może/ do czego może mieć dilatę/ choć niedługa. Jako gdyby go winiono o dług/ może sie wywiadować od Actora / skąd ten dług wrost / aby sie sprawił/ jeśli ma znać/ albo przec. Tamże glo.

Specu. Sax. lib. iij. art. xli.

A w ktorey sprawie dilatę nie idą/ patrz niżej w słowie DJLATY.

Ktoby przy ktorey sprawie był/ y widział gdy gwar strony czynia y pie- niądze siora / a nie przeciwilby sie temu/ potym o to już starzyć niemoże. Specu. Sax. lib. ii. articu. vi. xv. glo.

30.

ma tak wiele wlaściwości/ iakiego wargelt wy 31.

nym prawie w ktorymby był pociagnion / w sprawie wyste- minali, vel iniuriarum/ actione, do stawienia rekoleństwa nie

32.

ma być przymuszon. Specul. Sax. lib. ij. articu. v. l. M. articu. xxvij. tex.
W sprawie występnej/ albo o złamanie pokoju/ kto
 by na niebytnego żądał/ a potymby obwiniony do sądu stanął/ a przyby-
 tności tego Actorby zażętey sprawy nie kończył/ przepada Sedziemu winę/
 y obwinionemu nagrodę/ albo besserunek/ y ktemu obwiniony od przenagaba-
 nia będzie wolen. A iesliby actor skargi swey popierał/ choćby obwiniony
 prawem sie obmowił/ actor żadney szkody skąd mieć nie będzie/ iesli pozwa-
 nego frątkowemi słowy nie nagabał. Specu. Sax. lib. ij. arti. viij. Tex.

SS. lib. 35.
 articu. lxxix.

A to rozumiey iesli pozwany więzienia/ albo iakich inszych ciężkości/ z ie-
 żałoby niepodiał/ bo inaczey powinienby też Actor toż cierpieć/ y tak iako on
 cierpiał. A dla tego w terczie ninieyszym włożono te słowa: iesli pozwanego
 frątkowemi słowy nie nagabał. To jest iesli go nie oślawił. Tamże glo.

Sprawy o zły wczynek/ ktore do karania idą/ nie ściągają sie na potomki
 obwinionego. Specu. Sax. lib. ij. articu. xvij. glo.

34.

Według zwyczajn Mąydeburckiego / za każda sprawa z świadectwem
 zażęta idzie winą / y naprawą albo besserunek z strony tego ktory wpadnie
 w rzeczy swey. Specu. Sax. lib. ij. articu. xxii. glo.

Sprawa na świeżem wczynku troiaka bywa/ o czym masz niżej w słowie/
 Jarony wczynek.

35.

Actia o szkody/ ciuilliter y criminaliter, może być wsszęta/ y iaki skutek bie-
 rze/ masz otym niżej w słowie/ SZKODA.

W każdej Actiey Sedzia ma to sobie dobrze rozmyśleć/ iż na miejscu Bożym
 zasiadł/ dla czego sprawiedliwie sadsic ma/ bo go też pā Bog na sprawiedli-
 wim sadsie sadsic będzie. Actor też ma sie rozmyśleć/ aby sprawiedliwa cau-
 se zażądał/ a Bliźniego do utrat y przysiąg nieprzywodził. Pozwany ma też
 tego przestrzegać / aby nie inego iedno to coby prawda była niemowił/ ani
 wyznawał. Także aby niewinności y sprawiedliwości swey rostopnie y ma-
 drze bronił / bo inaczey przegra y wbledzie zostanie. Przeto lepiej aby miał
 Krećnika / żeby przez swoy postepok do szkody nie przyszedł. Specu. Sax.
 lib. i. articu. lxij. glo. & lib. ij. articu. xli. in Annota. Feu. c. lxvij.

36.

Sdoby sie przecimko komu sprawa iaka sadownie
 zażęta/ przy bytności tego/ a onby wciekł / powodowi rzecz o ktora sło/ ma
 być przysadzona / a ow inż jest przekonany. A iesliby sprawa występna y po-
 karna była/ tedy obwiniony ma być wywołany. Specul. Sax. lib. ii. articu. xlv.
 Tex. l. M. articu. cxii. glo.

SS. Lib. ii.
 arti. ix. lib.
 iij. art. xxxix

Abowiem kto do prawa niestawa za przekonanego jest pożyty: a kto w-
 cięka/ watpi w swej sprawiedliwości. Tamże glo.

Do sprawy graniżney co osobliwie baczyć masz / naydzieś niżej w słowie/
 GRANICE.

37.

Prawem czynić/ świadczyć/ y bronić sie wolno każde-
 mu ktory nie jest w Krolewskim/ albo tam tego sądu wywołaniu/
 chorwnym prawie tego niedopuszczać/ temu ktory w Klatwie jest. S
 lib. ii. articu. lxiii. Tex.

liby sprawa prawem zaczęta była za żywota Oycowskiego / powi-
potomek płacić / Władzie w słowie. DLVG. I.M. art. v

Gdyby ich wiele jednego skrzyło w sprawie o krzy- 38.
wby actione iniuriarum, niepowinien drugim odpowiadać / po ki sie z pier-
wszym sadownie nie odprawi. A iesli sie sprawa dalej zwlecze niepowi-
nien sie wyzey raczyć / jedno tyle / ile wargelt iego wynosi. Spec. Saxo.
ib. iij. art. xij. Ter.

* A gdyby ich tak dwa albo trzy na jednego skrzyło / tedy będzie na
woley Sedziego / ktoremu z nich będzie chciał pierwszosc skargi przysadzić. 39.
Tamże glo. & lib. j. art. lxj.

Actio iniuriarum.

Jesliby przeciwko komu v Sadu zaczęta była w ie- 40.
go niebytności / y roki by był obwinionemu na odpowiedz naznaczon / a mie-
dzy tym czasemby powod obwinionego znalazł / będzie go mogł wrzednie
zachamować / aże mu dostateczna poroka da / yz mu na iego załobie odpo-
wiedać będzie : a to dlatego / yz Sedzia przy załobie Actorowi a niepo-
zwánemu / ktory tam na ten czas nie był / pokoy nakazał. Spec. Saxon. lib.
iij. art. xiiij. Ter. Ius M. art. xli. Ter.

Sedzia / ani żaden inny / niemoże nikogo od sprawy / 41.
albo prawa iego odegnąć / jedno ten przeciwko komu było zaczęto. Spec.
Saxo. lib. iij. art. xvj. Ter. Ius M. art. xxxij. Ter.

Jesliby dwa jedney rzeczy rownym prawem dochodzili / co czynić naye-
dziesz niżej w słowie. SWJADECTWO.

W sprawach pokárnych in actionibus criminalibus, co naostrożniey po- 42.
trzeba postępować / y nikogo nie sadzić / jedno za dowodem przystoyimym.
Spec. Saxon. lib. iij. art. xxiiij. glo.

Sprawa dobrego vrodzenia / według prawa tylko Sadowi Kościel- 43.
nemu należy.

A gdyby sie wszęta rzecz o dziedzictwo / a zaśedł by spor o vrodzenie / te-
dy ta iako škodliwa pierwey ma być skonczona / a ma być do Sedziego Du-
chownego odesłana. Spec. Saxon. lib. iij. art. xxvij. glo.

Sprawa pokorna / przez śmierć obwinionego / staie sie civilis / wżciwa / y 44.
koniec bierze. Abowiem potomek niepowinien dla występk Oycowskiego
cierpieć. Spe. Saxo. lib. iij. art. xxj. glo. Ius M. art. xcix. glo. & Spe. Saxo.
lib. iij. art. x. glo.

Potomkowie o krzywdę Oycowską za tego żywota / iesli czynić mogą /
masz niżej w słowie. DZJEDZJC.

Jesliby sie sprawa iakakolwiek toczyła v Sadu / w ktoreby zaśedł spor 45.
a niewola tedy tam ta sprawa sadzona być niemoże / aże sie ta o niewola
albo o wolność pierwey skonczy. Jako gdybyś tego obwinil o dlug / albo
o kradziestwo / o zlodziejstwo / o gwałt / o zelzywość tobie wżyniona /
a onby

à onby rzekł żeś ty tego niewolnik / tedy sie masz pierwszy z nim o
przec / iesliś ty tego niewolnikiem / albo nie? Spec. Saxo. lib. iij. arti. x.
glo.

W sprawie potárney zwleczoney ná inšy čas / iesliby poťoy nákazány / y
żałożony był zlamány. Masz niżej w słowie. P O R O Z.

46. W sprawie ktora sie ná gardło / albo ná zdrowie ściaga sadzon albo
zdawan żaden być nie ma / poťi sie nieczyna / albo pokonan niebedzie. Spec.
Saxon. lib. iij. art. xxxix. glo.

Actio iniuriarum co iest / masz niżej w słowie / K K Z X W D A.

47. Ażkolwiek in actione civili wolno Actorowi kiedykolwiek chce od
sprawy odstąpić dobrowolnie / albo przez vgođe / bez dozwołenia sędziego /
wszakże w sprawie ktora sie dobrej sławy dotyczy in actione famosa, w kto-
rey władza Sędziego iest potrzebna / vczynić sie tego niegodzi / bo ináčey
ten ktoryby sie tak zgadzał / byłby beżecnym.

48. Także in causa criminali / przed wstąpieniem w prawo / może kto do-
broćcia vżyty / práwa bez karania poniechać / bez wolej Sędziego.

Alle po weściu w prawo : inż tego bez władzey Sędziego y obwinoine-
go vczynić niemoże / badz to że obwiniony był albo nie był na meki podány :
bo ináčey byłby beżecnym / y według práwa pospolitego / iesliby on wyste-
pek był iáwny / bywa karan rekoimia w tym co przyrzekł / á ten co skárzył /
beżecnym sie stawa / y oprocz práwnego postępku może być karan / według
zdania Sędziego. A choćby występек był áni pospolity / áni iáwni /
crimen priuatum, tedy przed sie mimo postępek práwny / ma być karan.
Spe. Saxo. lib. iij. art. xc. glo.

Sprawy ná zgođe wziętey y zgodzoney / yś sie sádzic nie godzi / masz ni-
żej w słowie V G O D A.

49. Od żaczęcia sprawy żaden niepowinien nie Sędzie-
mu płácić áni iáwnikom. Iur. Municip. art. cxxxvj. Ter.

¶ O tym naydzieś wiecey w słowich. A C T O R. Skárga /
y inšych o ktorych sie wyżej wspomniáło.

Actor albo Gomod.

1. A C T O R iesliby świadków swych odstąpił / á potomkowi dał winę o
swoy dług zwiádomości tego / iesli to przytác potomek powinien albo
nie? masz niżej w słowie. D Z J E d z i e.

2. Actor rzeczy swey v Sadu pożyczoney / albo obieca-
ney bliższy dość / z wiádecstwem dwu Meżow y Sędziego niżby mu iey kto
záprzec miał. Spec. Saxo. lib. j. art. vij. Ter.

¶ Ożym też masz niżej w słowie / P O Z A z á n a rzecz.

Actor kiedy čego świadkami y Sędzim dowodzi / nie powinien sam przy-
sięgać bo świadectwo Sędziego inż też dostateczne / yż raz przyśiągł sprá-
wie.

wiedliwość czynić każdemu. Toż też o iednościach rozumiey. Tamże in An-
not. & Spe: Sai lib. iij. art. lxxxviii. tex.

Actor pożyczaney rzeczy bliższy samotrzeć dowieść/ także zwierzoney/ zaś
stawioney/ y náietey/ Masz o tym niżej w słowie. **POŻYCZANIE** rzecz.

Actorowi kiedy dowód przychodzi á kiedy pozwánemu/ Masz niżej w slo-
wie Dowód y w słowie **PRZYSZŁE**.

Actor/ pozwany / y Procurator v sadu siedzieć niemają / ále stoiać mają
sprawy swe wćciwie odprawić. Specu. Sax. lib. i. articu. lviii. glo. Spec. Sax
lib. ij. articu. xii. tex. & glo.

Actor niepowinien rekoiemstwa stawić / pośi sie zaś 4.
tobą ná inšy czas niezwleże. Specu Sax lib. i. articu. lxi. tex.

To jest pośi w prawo nie wstąpi / niśi lite contestata bo sie tam powi-
nien ábo reżyć/ iáto sprawę swą kończyć będzie/ ábo iej prawnie odstąpić.
Tamże glo.

Actor y pozwany wielekroć sie przeciw mogą / masz wyżšey w słowie /
SPRAWA.

Actor ma być w tym ostrożny / áby bliźniego swego do škod nieprzywo- 5.
dził/ y áby śnim prawa niesłusnie nie wśchynał † Abowiem ieśliby do tego
dał przyczyne przez swoje żatobe / iż głowiek niewinny osadzón będzie/ pe-
wnie też y on sam sad Boży o to cierpieć będzie musiał. † Specu. Sax. lib. i.
artic. lxij. glo.

Actor kiedy chce żałować/ ma mieć dowody. Abowiem gdy actor nie do- 6.
wodzi / tedy pozwany bez wśelákiego wywodu będzie wolen.

A niechay wiedza wśytcy Actorowie/ iż taka rzecz ma sie wynosić do v-
znawania zwierzchniego/ ktoraby była opátrzoná słuśnemi/ y przyszoynemi
świádkámi/ ábo ktoraby była z iśtotnemi dowody/ ábo znátkámi do dowodu
niewatpliwemi/ y práwie iáśnemi zgotowána.

A actor gdy sie zna / że tego co twierdzi dowieść nie może/ tedy pozwany 7.
przećiwko temu wywodzić niepowinie/ ábowiem pośpolicie ten ktory wćzyn-
ku nie przyznawa/ nie niedowodzi. A ktemu dowód przychodzi owemu ktory
twierdzi / nie temu ktory sie przy.

Uad to niezaráżem ten ná ktorego skárża/ stawa sie winnym / ále tytko 8.
kto będzie pokónan/ stáie sie występnym. Specu. Sax. lib. i. artic. lxvi. glo.

Actor gdy dobr iálich dochodzi/ iáto ma postępować/ y prawo swe pozy-
skáć masz niżej w słowie. **DOCHODZIE** dobr.

Táżę gdy dlugu dochodzi/ co do tego należy / masz niżej w słowie/ Dług.

Jeśliby kto práwem czynił przećiwko obecnemu o 9.
leimno/ ábo o wláśność/ ktoraby on dobrym y śčyrym vmyslem / bona fide
trzymał/ á onby rzekł: że mu o to nie iest rok / ábo termin przedtym názná-
żón / ma mu być do bliźšego sadu odłożono/ y táń mu ma być sad názná-
żón. A ná wtora skárge/ ieśliby ná słuśnym sadzie káśkawezy zwłoki żadał/
ma mu być daná/ á potym † ná trzecim sadzie † ma odpowiedáć. Specul. Sa.
lib. ij. art. ii. Tex.

10. ¶ A takie dilacie albo zwłoki pozwánemu tylko máia być pozwaláne nie áctorowi/ ábowiem ten ma być w žalobie swey rozmyslnie gotow. Tám-
że. glo.

Actor gdy skargi swey/ ktorą w niebytności obwinionego wczynił nie po-
piera/ gdy pozwány stánie co tráci/ masz wyższey w slowie. ACTJO.

¶ Támże naydziesz / iesli Actor tego do wieszenia w práwi/ á niewinnie/
co też sam ma cierpieć.

11. Tak áctor iáko pozwány / powinni sie reczyć sedzie-
mu gdy práwa dostali. Specu. Sa. lib. ij. arti. ix. tex.

A to rozumiey / iesliby w onym práwie żadney własności † albo dziedzic-
twą † niemieli † y to tylko w sprawách pokárnych / in actionibus criminali-
bus/ Támże glo.

12. Práwo tak Actorowe/ iáko y pozwánego/ máia być rowne. Specu. Sax.
lib. ij. articu. xj. glo.

Actor kiedy nie stánie do przysięgi pozwánego co tráci / masz nízey w slo-
wie. PRZYSJĘGA.

13. Actor gdy sadzie od skargi práwem spárty / ma być tak rozumian / iáko by
tey był nigdy niepożynał. Specu. Sax. lib. ii. articu. xv. glo.

Actor w ktorých sprawách gwar wczynić powinien / masz nízey w slowie/
GWAR.

14. Jáko Actorowi przychodzi dowód žaloby iego/ tak też pozwánemu przy-
chodzi dowód odpowiedzi iego. Jáko gdybys ty mowil/ żeby ktoń ktory o-
mnie iest/ twoy był/ masz dowodzić co mowisz. A iesli tego niedowiedziesz że
twoy ktoń / iam nie powinien dowodzić że moy/ bo iesli nie twoy / to pewnie
moy. A to nie tylko o koniu/ ále o wszystkich inszych rzeczách rozumieć masz.
A ieslibys ty dowiodł/ że rzecz ktorey dochodzisz twоя iest / á iabym też mo-
wil że moia / boś mi ja dał albo przedał/ tedym ja bliższy do dowodu. Spec.
Sax. lib. iij. articu. iiii. glo.

15. Kto práwem czyni przeciwko drugiemu/ á onby ja ste-
też chciał z swoim Actorem czynić/ tedy tego poslednieyszego sprawa niema
być sluchana/ ani mu Actor odpowiadać powinien / áże sie pierwsza odpra-
wi. Specu. Sax. lib. iij. articu. xij. Tex.

Actorowi žaluiacemu niepozwánemu niebytnemu pokoy Sedzia nakazu-
ie. O czym masz wyższey w slowie. ACTJO.

Actor przed Groarem žaloby poprawić iesli moze / naydziesz nízey w slo-
wie/ GWA.

Actor ma pátrzyć pozwánego w jego práwie/ masz nízey w slowie. OD-
powiedz.

16. Jáko Actorowi niewierza bez dowodu / tak też pozwány bywa winnym/
iesli sie nie obroni. Spec. Sax. lib. iij. articu. xxix. glo.

Adam.

Od Adama sie poczał pierwszy wiek / y prawo przyro
330 ne. Specu. Sax. lib. i. art. iii. Tex.

Ten by też y teraz był żyw/ nie mogłby sie ożenić/ bo między temi ktorzy w
 krewności na dot idą/ inter Descendentes małżeństwo być niemoże. Tamże
 glo.

Adam przez występke swoy dwoiaki nam karanie zostawił. Dufne y cie
lesne. Specul. Sa. lib. iii. articu. xl l. M. art ii. glo.

O tym też masz niżej w słowie/ **WJEWOLZA.**

Przed wpadkiem Adamowym ludzie porównani w mądrości / y iednako
 Bogu podobni byli. Ale po wpadku w grzech inaczey/ bo już dla grzechow ieden
 jest mędrszy niż drugi/ y ieden służyć musi drugiemu. Tamże.

Appellátia.

Appellátia w Sáskim prawie ma być po ki prawo siedzi/ a w duchownym
 prawie do dziesięci dni/ to dla tego/ że v Sáronow pytaia/ stron przyimuią
 li Decret albo nie/ a iesli przyimuią/ tedy potym od niego appelowac nie
 mogą Specul Sax. lib. ij. artic. vi. glo. l. M. articu. xxi xiiii. glo.

Tu masz wiedzieć troiaki sposob appellátiey / ktora my káianiem prá
 wu zowiemy. Pierwszy/ iż niektore sententie nie nieważa/ choć sie od nich ap
 pellátia nie estanie / a to że czterech przyczyn. Pierwsza/ iesli ma w sobie zná
 czny y wyraźny bład prawny / tedy według prawa nie jest ważny / a od tá
 kiego Decretu y appellować nie trzeba/ ale gdzieby takowy bład iáśny y wy
 raźny nie był/ tedy choć sam w sobie Decret Práwu przeciwny/ y niespráwie
 dliwy będzie/ a strona wkrzywdzona zarazem nie áppelluie / wchodzi w rze
 sz osadzona/ y w mocy swey zostáie. Druga iesliby był kupiony / to jest/ żeby
 Sedziemu albo Lawnikowi co dārowano/ aby tak skazał/ a tegoby według
 práwa dowiedziono. Trzecia/ iesliby był od tego wyrzeżon/ ktory tego v
 czynić niemógł/ ani mu sie godziło. Czwarta / iesliby był w dzień swięty
 wyrzeżon. Drugi sposob áppellátiey jest/ iż choć sie áppellátia stanie / tedy
 przed sie Decret ważny jest ze czterech przyczyn. Pierwsza/ kiedy go skaze ten
 ktory wyzszego nad sie niema / iáko jest Papież/ Krol. Abowiem áppellátia
 ma być záwse do wyzszego Sedziego/ a nad tych zadnego wyzszego niemáś.
 Druga iesliby Decret náganił/ albo áppellował ten ktory tego vczynić nie
 może/ iáko są ci/ ktorzy ná swięzym vczynku poymáni/ y do sadu przywiedzie
 ni bywáia criminaliter obwinieni. Trzecia/ iesliby kto zamieškal áppello
 wac/ bo w nášym prawie áppellátia ma być zarazem po ki prawo siedzi/ a
 kolwek w duchownym / y Cesárskim prawie dziesięć dni času ma każdy do
 Appellátiey. Czwarta/ od Sedziego ktorego sobie strony obiora : to jest/ od
 iednacza áppellátia nie idzie/ dla tego że go sam sobie obrat/ y náznáczył/ za
 tym też już co on rzeče znosić musi. Trzeci sposob áppellátiey jest / kiedy
 kto áppelluie y pod áppellátia sie sad zadržyma/ áże do tego času kiedy pzez
 wyzszego sedziego vznána będzie/ iesli słusnie ábo nie słusnie skazano/ a to
 wynaleziono dla dwu przyczyn/ to jest/ dla złości y dla głupstwa tych ktorzy
 Decreta skazuią. Spe. Sax lib. ii. articu. xi. glo.

1.

2.

3.

1.

2.

S. S. Lib. iii.
 articu. lxij.
 l. M. artic.
 ix.

Spec. Sax.
 lib. ij. art. vi.
 Sp. Sa lib. ii.
 ar. xii.

3.

SS. lib. ii.
 articu. xii.
 l. M. arti. xi.
 Sp. S. lib. ii.
 articu. vi.

4.

Appellátia w prawie Sáskim/Cesar skim y Duchownym tym rozna iest/ że według Sáskiego prawa / appellátia z iednego miasta do drugiego (a w Márgrabstwie do Grábie) na ostatku do Krola idzie. W Cesar skim od iednego sedziego do drugiego/ a iesliby sredniego sedziego opuścic wszy/ do ostatniego sie brat / tedy ma być za sie odeslan / tam gdzie slusnie pierwey appello- wac miał. W Duchownym zaśie prawie moze srednie Sedzie wwszytli opu- scic wszy/ prosto do Papieža appellowac. Specu. Sax. lib. ij. art. xii. l. M. art. x. glo.

Appellátiey gdy kto nierozgra/ Sedziemu wins y onemu ktory wyrok v- znał/nagroda przepada / y nakłady odlozyc powinien. Maf nizcy w slowie/ **DECRET.**

Appellowac kto chce/ma mowic temi slowy : Wanie Sedzia. Sententia ktora Lawnicy nalezli niesprawiedliwa iest Principa- towi memu/ y mnie na iego miejscu/ według wszelkiego prawa w ktorym sie- dziny/ y chce tego dowiesc według prawa/ z czym sie ciagnie na to miejsce/ z ktorego prawo nasze odnosic slusnie mamy. Potym ma Sedziego prosic o posla / ktorego mu Sedzia z posrzedku Lawnikow dac / Sedzie powinien. l. M. articu. lxxiiij. Specu. Sax. lib. ii. articu. xii. tex.

Kto appellowawszy do Krola/ Appelátiey w szesci niedziela ch nie odnie- sie/ nieupada w swej rzeczy. Abowiem ta szesc niedziel poçyna sie od przy- jazdu Krolowskiego do oney ziemie/ a wtym iesliby Krol czym wietszym za- bawiony/ oney appellátiey wznowac niemogt albo niechcial/ tedy strona nie niewinna. Abowiem kazdy powinien czekac/ aże Krol sprawa ons dobrowol- nie przed sie wezmie. Spe: Sa: lib. ii. articu. xii. l. M. art. xi. glo.

Pod appellátia niema nie być wznowiano/ y o żadna rzecz inż sedzia sa- dzic albo daley postepowac niemoze. Czego iesliby sie wazyl/ albo gdyby ap- pellátiey dopuscic niechcial/ ma być tak karan. Jesli duchowny/ tedy traci urzad do roku/ a iesliby w onym czasie urzad swoy wykonywac chcial/ tedy kapłanstwo wiecznie traci. Jesli świecki/ tedy w sprawie Mieskiej y w rze- cey in causa civili urzedu spada/ a in causa criminali. W ktoreyby za iego postepkiem kto o gardlo przyshedl / tedy tez y sedziemu onemu o gardlo y pocciwość poydzie † gdy bliższy zabitego o to z nim prawnie czynic beda. † Spec: Sà. lib. ij. articu. xii. l. M. art. xiiij. glo.

Appellátiey gdyby sedzia dopuscic niechcial / tedy obciażony ma isc do Biskupa miysca onego / ktory sedziego do tego przymusić moze/ a iesliby na rozkazanie Biskupie Sedzia nie niedbat / tedy stronie Biskup da Listy swiadczone/ z ktoremi on appellátia konczyc bedzie mogt na miejscu swym/ tak iakoby tez poslowie od Sedziego poslani byli. Tamże.

Appellátia w Sáskiej ziemi/ także z Polski/ z Czech/ z Lusatiey do Halle / a stamtad do Maydeburgu idzie. Maf nizcy w slowie **MARDEBURG.**

Appellátia v Saxonow do Krola nie idzie / iedno wten czas kiedy Krol w ziemi iest. Specu. Sax. lib. ii. articu. xii. tex. l. M. artic. liij. glo.

Appellacia idzie v Saronow do Pallantey ob Szrankow. Masz niżej w słowie / **PALLANTEJA.**

12.

Appellacia ma być każdemu wolna / a dla niey Sebzia / y Lawnicy na niego stey woley mieć niemają. Masz niżej w słowie **LAWNICA.**

13.

A iesliby w którym Mieście zły zwyczaj był / aby żaden Dekretu ich pod utraceniem gárdła y majątności nie ganił. A trąsiliby się komu w onym Mieście mieć sprawę / w którymby taki niezbożny zwyczaj był / y bałby się aby go niesprawiedliwie nie sądono. Tedy ma przed zacząciem oney sprawy iść do przetożonych onego miasta / y powiedzieć im o swej sprawie / y to też że się boi / aby w czym prawa y sprawiedliwości jego nieukocono. Tamże będzie prosił o radę / iakoby się miał wrym przestrzedz przeciwko przetożonym / przeciwko Miastu / przeciwko Prowinciei / y przeciwko sądowi / y tak ich będzie prosił o odopuszczenie appellaciey iesliby przeciwko niemu skazano / na nieysce albo do Miasta / ktoreby było głowa praw Mieyskich. W czym mu przetożony będzie powinien być pomocen. A iesliby się trąsilo żeby on zwyczaj Mieszcianie z przyzwoleniem przetożonego Mieyskiego chowali / za czymby y on przetożony temu pomocy dać niechciał / ma to zwierzchniemu iego panu opowiedzieć / który będzie powinien przez list przetożonemu rozkazać / aby on też Mieszcjanom rozkazał / aby się temu bezprawie nie działo. Czego iesliby przedsię ani przetożony / ani Mieszcianie wżynie nie chcieli / ale by się zwyczajem wilkierzowym śczyli / obiecnąc mu według niego sprawiedliwość wżynie / a onby dla boiaźni niechciał sprawy swej zacząć / aleby się ofiarował przed zwierzchniem panem stanać / y tam dekretu ich słuchać omby przedsię y tego bronili / tedy ich ma Pan zwierzchni przed obliżność Krolewska pozwać gdzie stanać / y zwyczajem albo Wilkierza swego prawu przeciwnego bronieć będą powinni. A po rozsadzeniu tey sprawy / tedy inż Mieszcianie będą winni decret swoy wyrzec / y ow też appellować będzie mogli / iesli mu potrzeba tego będzie. I. M. articu. xiiij. glo.

14.

¶ O tym patrz wiacey w słowie / **DECRET.**

Arrest.

¶ Patrz w słowie / **ZAPOWIĘDZ.**

Bełarth.

Bialaglowa mąjata / gdy dziecis spłodzi poły czas nie / wyndzie / któryby słusnie wynieść miał / tedy ono dziecie może być w prawie swy narzeżone / oła też że się przedzey niżli być miało wrodziło. Także iesliby miała dziecis po meżowej śmierci / poznięty niżliby mieć mogła / może go naganić / iż się pozno wrodziło / Spec. Sax. lib. i. artic. xxxvj. Tex. I. M. art. iij. tex.

1.

Skąd się znaczy / że Bełart Rzeźnikiem być niemoże / bo żaden który w prawie swym naganiom bywa / Rzeźnikiem niemoże być. O czym też masz w słowie / **RZEŹNIK.**

2.

Dobrego łozą / dziedzica spłodzić niemoże / ten który / nie w prawym małżeństwie mieszka / (albo sam jest niedobrym) / Spe. Sa. lib. i. art. xxxviii. Tex.

Sp. S. lib. i. arti. li. I. M. art. lix. glo.

3.

A to rozumiey o tych / którzy wiadomie poymia takie żony / których się

B iij

im

4.

Sp. S. lib. i.
arti. xxxvij.
glo. articu.
li glo.

im według prawa poimować niegodzi/ y takie małżeństwo nie jest według prawa ważne/ albo rozumiey że dobrych dzieci mieć nie może. To jest/ aby po nim dziedziczyć miały. Także też tu o tych rozumieć możesz/ ktorzy się sami niedobrymi učinili/ iako są ci/ ktorzy przeciwko Rzeczypospolitey rady albo buntuy stroia: iakoż się to rychley o tych / niżli o owych ktorzy nie przystoynie rodzą/ rozumieć: bo się ci (przez potonne złączenie małżeńskie) dobrymi stać mogą / y dobre dzieci rodzić / ktorzym dobra swe dziedzicznie zostawia. Tamże glo.

Bełarci/ y ci ktorzy Prawa swego naruszili/ ani w sprawach swych/ ani w sątach opiekunow mieć niemoga. Spec. Sa. lib. i. articu. xlviii: Tex.

6. A to dla tego/ iż ieśliby mieli mieć Opiekuny/ tedyby oni opiekunowie byli lepsi w prawie swym/ niżli ich principatorwie/ co być nie ma. Abowiem żaden niemoże mieć lepszych możniejszych / y zacniejszych opiekunow niżli sam jest/ iako ani sprawy swej zacniejszyem odstąpić niemoże. Oczym masz wyzszy wstowić. Actio. Tamże glo.

7. **Bełarci/ Gadkowie/ Piskotowie/ Kosterowie/ Czarownicy/ Ruglarze/ ażekolwiek na nikogo karczyc niemoga / wśakże ktoby ktorego takiego zabił/ albo iakimkolwiek sposobem pokoy nad nimi zgwałcił/ ma być karan iako gwałtownik pokoiu.** Bo ażekolwiek to są zley sławy ludzie/ wśakże wżdy niezdolziecie/ ani zboyce/ aby mieli być wolno bez karania mordowani. † Ale tu Gadki / y piskoti masz rozumieć nie ty ktorzy się uściwa Musika przystoynie zabawiaia/ ale owy ktorzy się od karczmy do karczmy tulaia/ albo z pieśkami tańcuią/ y tym podobne. † Specul. Saxo. lib. i. articu. L. glo.

8. Sp. S. lib. i.
arti. xxvij.
glo. articu.
xxxvij. I. M.
articu: lix.
glo. liij. ar.
lxii.

Bo Bełarcie dobrego kocha potomek niedziedzicy. Wśakże y ci przed sie nie są oddaleni wrzędow świeckich/ gdy inśnych niemasz. Spe. Sa. lib. i. articu. li I. M. art. iij glo.

Bełarcy świadczyć nie może. Masz wiecey w słowie/ Świadek.

Trojakim sposobem Bełart dobrym się stać może. Naprzód (kiedy przydzie w moc oycowska) iako są ci ktorych na Dwor Cesarzski albo Krolewski dawaią. Powtore/ ieśli Ociec matkę za żonę poymie. Po trzecie/ choćby iej nie poiał/ albo żeby iego małżeństwa nie była godna/ tedy (po iego śmierci) mojego krol dobrzy učinić. A to rozumiey/ ieśliby inśnych własnych potomkow nie było. Spe. Sax. lib. i. art. li. glo. lib. iij. artic. xlv. I. M. artic. lxx. glo.

10. **Ktoby drugiego Bełartem/ albo wrzędu niegodnym nazwał/ teo nasz powinien on ktori żądanie dowodzić/ samostodni świadkami zupełnego prawa.** Wśakże każdy bliższy do dowodu/ iako jest dobrze wrodzony/ y zupełnego prawa z świadkami/ niżby go tego dla czyiego świadectwa osadzić miano. S. S. lib. iij. articu. xxvij. I. M. articu. xxxij. Tex.

11. **Bełartow y Księżych synow nagroda albo bescerunk/** jest woz siana ktorzyby dwa woły roczne wciągnęły. Specu. Sax. lib. iij. artic. xlv. Tex.

12. **A iż tu kładzie y Bełarty/ y Księż syny/ choć to iednym słowem odprawić mogt/**

wie mogł/ to dla tego/ aby sie znażyła rozność ich: Bo chocia y Ksiez synowie Betarci sa/ wsakże ludzi świeckich przyrodzone dzieci / nie tak barzo sa Betarty/ iako tamci. Dla tego/ iz Ksiez synowie żadnym sposobem dobrymi sie stać niemoga. Ale to rozumiey o tych dzieciach/ ktorzy sie oprocz malzeństwa rodza: Bo gdy kto poymie dziewkę/ ktora z nim dziatki spłodzi/ wsey umrze / a po iey śmierci on kaptanem zostanie / tedy ony dzieci przed sie dobrimi sa. Owy też dzieci ktore sie z świeckiego człowieka y białegłowy/ oprocz malzeństwa rodza/ dobrimi sie stać moga przez potomne złączenie malżeńskie/ O czym wyssey. Abowiem dzisie każde/ ktore sie nieślubnie wrodzi/ może być dobrym: zwaśca/ iesli sie z takiej białegłowy rodzi / ktora by oycu iego ślubna żona być mogła. Czego dzieci Ksieze dostąpić y do bremini sie stać niemoga/ dla tego/ iz kaptani przy święceniu samemu Bogu/ y Kościołowi Krześciańskiemu ślubują. Za czym choćby sie ktora białagłowa z nim złączyła/ ta iest iego własney posłubionej małżonki/ co iest Kościoła Krześciańskiego córka/ y przeto ich dzieci dobrimi być niemoga. A iz tu ich nagroda abo naprawa / kładzie woz siana / ktoryby dwa roczne woły wciągnęły: to dla tego / iz iako roczne woły niemoga rowno z drugiem w ozu ciągnąć/ chocia także sa wolmi iako y tamty / y pożytku żadnego nie czynią. Tak też ci ktorym taka nagroda dāta / choć podobni sa inszym ludzom / wsakże przed sie ich wężciwością y pożytkiem zrownać sie niemoga/ według prawa. Tamże glo.

¶ Betartow syn bierze spadek po dziadku/ według zdania niektórych. O czym niżej w slowie/ DZIEDZIE.

¶ Patrz wiecey w slowie/ Dobrego toż syn.

Bezeccny.

Bezeccni w Duchownym prawie świadczyc moga / w troiakiach przypadkach/ to iest/ o swietokupstwo/ o malzeństwo / y obrażenie Māiestatu albo Rzeczypospolitey. Specul. Sax. lib. i. articu. viij. lib. iij. articu. xvi. l. M. articu. iij. glo.

Szermierze (abo ci ktorzy w brankach są łogo bija) 2
o ich potomstwo/ Buglarze/ Betarci/ y ci ktorzy sie o złodzieystwo albo lupieństwo zgadzają/ albo licem wracają. Także ci ktorzy sie prądze śmierci/ albo wznieciu wchā odłupnia/ wszytey sa bezeccni/ a to gdy w tym sądownie pokonani będą. Specul. Sax. lib. i. articu. xxxviiij. lib. ij. articu. lxiiii. lib. iij. articu. xvi. lxx. l. M. art. xliiii.

Miedzy bezeccne pożytaia też tych / ktorzy sie albo rānicy / albo poźniey rodza/ niźliby sie rodzić mieli. Swietokradzce na śmierć osadzone/ porubniki/ Krzywoprzysięzce/ totury/ Ćarnoksieżniki/ ty ktorzy ludzie trnia/ ktorzy z woyny wcietaia/ fałszerze/ kacerze/ zdrayce/ lichwiarze/ nieczyste ludzi/ odświepienie/ y inſe tym podobne. Specu. Sax. lib. i articu. xxxvij glo.

Bezeccny/ albo ten ktorzy prawo swe prze złodzieystwo/

albo

13.

14.

1.

2.

Sp. S. lib. iij. arti. lxx.

3.

4.

albo łupieństwo utracił/ jeśli powtore o złodzieństwo/albo łupieństwo obwi-
nion będzie / inaczey niewynidzie/iedno z tych musi ieden odwod wybierac/
albo zelazo czerwono rospalone w reku nosic/ albo w utrop wrzacy reze po-
tokiec zamoczyc/albo szermierzowi branic/ a jeśli tego bez obrażenia dokaże/
będzie wolen. Ale ten artykuł jest zepsowany y reprobowany. Spec: Sa. lib:
i. ar. xxxix. I. M. articu. xxxii.

SS. lib. i. articu. xlvij
SS. Lib. i. artic. xxxix.
¶ Bezecnych wina troiaka jest / pierwsza że świadczyc niemoga/ oprocz
wyższey omienionych trzech przypadkow. Wtora/ że opiekuna rzeczniaka albo
zastepce/ tak w sadu/ iako y w sranakach miec niemoga. Trzecia/ że niewinności
swey przysiega wywodzić niemoga. Gdyż żaden zmaża iako naznaczoney od-
przysiadz sie niemozie : bo kto raz zly sawse za niedobrego bywa pożytan.
Specu, Sax. lib. iij, art. xvj. I. M. ar. iij. glo. O czym tez w slowie/ RZĘCNIK.

6 **Bezecni nie sa Walzeństwa oddaleni / y moga dzieci**
sobie rowne spłodzic/ ktore y dziedziczyc po nich moga / jeśli od nich przez
niewolna sluzbe rozni nie beda.

7 Bezecnym nie jest / albo zupełnego prawa człowiekiem jest ten ktory ze
dwu dziadow/ y ze dwu bab / także z oycą y z matką nienaruszoney slawy po-
siedzi/ y takowego żaden zelzyc y naganic niemozie / jeśli sie on sam niezeliy.

8 ¶ A choeby tez pradziadzie slawy swey naruszył/ albo nienaruszył/ tedy to pra-
wnikowi nie szkodzi/ ani pomaga. Abowiem cześć y szmota/ nie ściaga sie
daley/ iedno na trzecie pokolenie. Specu. Sax. lib. i. art. li. I. M. art. iij. tex. &
glo.

9 S. S. lib. i. ar. xxxviii.
Bezecni albo ci ktorzy prawo swe utracili/ troiacy sa/ iedni sa ktorzy świad-
czyc ani rzeczy mowic niemoga/ iako sa ci ktorzy znać zley slawy / y bezecno-
ści na sobie nosza. Drugi sa/ ktorzy prawo traca w dobrach swych/ tak/ że ich
przedac/ ani iakokolwiek oddalic niemoga / iako sa ci/ ktorych dobra do skar-
bu krolewskiego przypadaia.

Trzeci sa/ ktorzy prawo swe traca/ y na ciecie/ y na dobrach/ na ciecie/ że go bez
karania zabic moze/ a na dobrach/ że ponim potomkowie nie dziedzica/ tak o-
wi sa gwałtownicy pokoiu. A ci wsijsi tez stawiaia sie dwoiako bezecnymi/
albo przez wyrok sedziego/ iako sa wywołanczy/ cudzolożnicy/ albo sami przez
sie/ iako sa ci ktorzy w nocy na cudze domy nabiegaja/ albo sie z cudzemi zo-
namy potajemnie łączą. Tamże.

10 Bezecny rzecz mowic moze / ale tylko od pewnych osob/ a mianowicie od
oyca albo od pana/ ktorego sluga był/ y od iego dzieci/ od siostr/ braci/ y zię-
ciow/ niewiaśc/ albo synow żon/ od oyczyma/ macochy/ od sieroty/ od ble-
dnych/ od dzieweżek/ y od ubogich. Specu. lib. i. articu. lx. glo.

Bezecnym nie jest ten/ ktory przez niedosyc wczynienie obiecánemu gwaro-
wi reke potowica wargelcu odkupnie. Masz niżej w slowie GWAR.

11 Jesliby kogo tymi bito/ albo katowi podano/ dla badania wzynku/ to nie
czyni bezecności. Abowiem nie razy ony kijowe/ ale przyczyyna/ dla ktorey sie
to dzieie czynia bezecnym. Sa. S. lib. ij. ar. lx. glo.

12 ¶ Zelzyc ktorzy nie moga/ masz niżej w slowie. SZVGA.
Bezecnego/ to jest/ Koscere/ Szermierza/ w Betecznic

gdyby kto wbił bez ranienia/ obwiniony/ jeśli się do tego przyzna/ pokupnie
Sędziemu wine / y stronie połowicy nagrody / to jest piętnaście szelagow.
I. M. art. cxxix. tex.

Bezecnym/ albo prawą prze złodzieystwo/ albo łupie-
stwo osadzonym/ koby tego być mienit/ powinien tego dowieść Sędziem/
y świadkami samostodm. Sp. S. lib. iij. ar. xxviiij. articu. lxxxij. I. M. art.
xxxii. tex.

Bezecni są/ iedni wiecnie bezecni/ ktorzy żadnym sposobem ku prawu swe-
mu przydz niemoga/ iako są czarownicy/ złodzieie/ totrowie/ y towarzysztwo
ich/ także ci ktorzy się o złodzieystwo iednają. Drugzy są dożesni/ ktorzy za-
się ku prawu swemu przydz moga/ iako są ci ktorzy dla niestawiania o sadu /
wywołani bywają. Specu. Sax. lib. iij. articu. xvii. glo.

Jeśli się często trafia/ żeby ieden drugiego przyjaciela rad z wy-
wołania wyzwolił/ by to iedno stawie y pojęliwości iego nieškodziło. Prze-
to tu masz naukę/ jeśli wywołanemu a szyrze wywołanemu (iako są łupież-
cy/ zbójcy/ y złodzieie) pomoc chce/ tedy do tego wzi y tego obcego/ który-
by się spowodem iednat/ tak nie będzie iemu nic szkodziło/ bo się sam o
złodzieystwo iednać nie będzie. A artykuł xxxviiij. lib. i. S. S. mówi o tych kto-
rzy się sami o złodzieystwa zgadzają/ albo je wracają. Że ci traca prawo swe
ale nie mówi/ ani zabrania/ aby tego kto infty wczynie niemogł/ a ow też nie-
będzie mogł być przekonany/ aby się o takie rzeczy zgadzać miał. A jeśli by też
to onemu ktorzy się zaś zgadzał zadawać chciało może powiedzieć/ że ja dał
to a to/ pokoy kupiś/ aby mi przyjaciela niegabali/ ale aby mi dał pokoy.
A jeśli by się też obawiał Sędziego/ tedy może dać rok powodowi/ kto-
ry z oney wimowy niestanie/ zaczął od sprawy swej odpadnie/ a przez to nie
wiecey niestraci/ iedno Sędziemu wine/ a onemu nagrodę/ ktorego był ob-
winił. A to wszystko może się dziać/ według wimowy z godney/ przez obwi-
nionego przyjaciela/ z powodem postanowioney. A ażkolwiek inż y przy-
sięgac powinien nie będzie/ wszakże jeśli by go do tego przymusił/ może
przysiędz/ że w wywołaniu w którym wpadł niechce trwać daley/ tak mi
Panie Boże pomóż. A inaczey przysięgac niepowinien. Tu niektorzy mo-
wią/ żeby miał przysięgac/ iako bez winy rozprowadzanie przysiędł. Ale to
być niemoże/ bo żadnego niepowoływania/ iedno tego/ który do sadu niesta-
wa/ y iego dla tego wywołano/ że niestawał. A tak jeśli by przysięgł/ że bez
winny do tego przysiędł/ byłby krzywo przysięga/ y bezecnym. Mówią też
nie ktorzy/ żeby miał przysiędz/ iako tego wczynku nierwinien. Ale y to być
niemoże/ bo y tak by się stał bezecnym. Ale ponieważ rekoienstwo stawić
powinien/ że na žalobę będzie odpowiadat/ tedy inż przysięgac o wczynku
nie winien. Gdy tedy tak sobie postapiś/ tedy y iego wyzwoliś/ y sam so-
bie niezaszkodziś. Spe. Sax. lib. iij. articu. xvii. glo.

Prawą swego kto naruszy y iednego sadu/ albo
na iednym miejscu/ ten wszędzie wszędy iedno odość musi/ gdy to Se-
dziem y Lawnikami dowiedziono będzie. A tego dowodu albo świadectwa
żaden niepowinien do inego Sędziego wnosić/ iedno Sędziego przed którym
się naruszenie prawa stało. A tak Sędziego przed którym tak tego nagania ma
po-

S. S. lib. I. 15
articu. L.

14

Specu. Sax.
i. ar. lxviij.
lib. ii. ar. iij.
& art. lxiii.
lxvii.

S. S. li. ii ar.
art. viii.

16

S. S. lib. ij.
lxvi.

17

posłać dwu posłow do onego Sedziego/ przed którym powiedaia że sie ono
prawa naruszenie stalo / ktorzy co uslysa od onego Sedziego / tego potym
prawdziejwie świadectwo wydadza Spec. Sax. lib. iij. articu. lxxiii. tex.
I. M. arti. iij.

18.

¶ A tu masz wiedzieć / iż Decret który bywa przeciwko występny
Kazan/ czynigo bezecnym/ za czym gdziekolwiek przydzie / tam będzie bez-
ecnym. Ale mogłby tu kto rozumieć / że ten artykuł przeciwny jest arty-
kułowi xxiii. lib. iij. Speculum Saxonum/ gdzie stoi/ iż żaden dla wywo-
łania w ktore v iednego sadu przydzie / winnym prawie sadzon być niema.
A tak za tym prawem wywołany na iednym miejscu / byłby wśedzie wy-
wołanym. Do czego to wiedzieć będziesz/ że ta ten artykuł mowi o wywoła-
nych/ a ten o bezecnym / y ktorzy prawo swe utracili/ za czym żaden ich De-
cretow ani świadectwa odnosić na sobie niepowinien. I temu że takowy
miedzy dobremi miejscami mieć nie może. Ten tedy zaprzec sie tego co mu za-
dano/ nie może/ bo ow blyższy do pokonania. A tu Sedzia śeść meżow des-
creta skazujących/ mieć przy sobie powinien.

S. S. lib. i.
art. xxxvii.
et li.

S. S. lib. i.
articu. vii.

19. S. S. lib. i.
arti. viij.

Iż tedy tego świadectwa żaden od iednego Sadu do drugiego przyno-
sić niewinien/ to dla tego/ iż napisano. S. S. Lib. i. articu. lxii.

Jeżli kto świadkami czego chce dowodzić / ten ma wśeści niedzielach ale
bo zarazem świadki postawić. Ale tu sedziego przywieść y postawić niemo-
że/ bo żaden sedzia wrzedu swe wykonować ani świadczyć iako sedzia niemoże
iedno wprawie albo inruiditicy swojej. Jeżliby tedy był przywieźć za świ-
adka przed innego Sedziego/ tedyby już ta niemógł świadczyć iako Sedzia.
A stad wrosto v niektórych mniemanie ktorzy mowia że świadkow żaden nie
ma przez pole wodzić. A to prawda ile tu do tego przypadku/ o którym te-
raz rzecz/ ale w inszych sprawach/ bezpiecznie mogą być do prawa / y przez
pole/ to jest/ do innego prawa przywodzeni. Wszakże/ według Mieyskiego
prawa świadectwo może być dane na piśmie/ do inego prawa/ przez list Se-
dziego y Ławnikow / także też Sedzia może listownie świadczyć/ gdy miey-
sce tak dalekie jest/ żeby tam iezdzie z trudnością przyšlo.

S. S. lib. iij
arti. xxij

20.

21.

Jeżliby też kto rozumiał/ że to nie według prawa / aby kto miał świad-
czyć z slysenia. Ta to tak odpowieś/ iż tu nie posłanicy przekonywają swym
świadectwem bezecnego/ ale sedzia do ktorego byli posłani/ który widział y
slysał/ kiedy tego bezecnym być uznano. A tak co oni zeznawają/ to pocho-
dzi z opowiedzenia onego Sedziego / y zeznawają/ że byli przytym/ kiedy
on sedzia tak świadczył/ co według prawa być może. Tamże glo.

22.

Bezecny w każdej sprawie latwie pokonan być może/ bo przeciwko nie-
mu dowod wtorego czynku nie jest potrzebny / ale dosyć na tym gdy do-
wiedziono będzie/ że bezecnym jest. Bo już za tym bywa wierzone/ że y to o
co go winnia/ czynił. I. M. artic. xxxij. glo.

¶ Masz o tym wiecy w słowie / W X W O L A N J.

Bialagłowa.

1.

Bialagłowa wśeteczeństwem ciała swego/ dobra fla-
wa traci / ale prawa swego/ ani dziedzictwa przez to nie traci. Specul Sa-
lib. art. v. I. M. art. xxii. Tex.

Dla

Dla tego /iż ięśliby dziesięćtwo traciła/ miałaby przyczynę dla niedostatku wietrze y gorse rzeczy czynić/ skądby potym rodzicom y krewnym wietrza zelżywość wrosła. Dać sie też w tym nauka rodzicom y powinowatym/ aby sie tym pieelniey starali /iako by cortki swe dorastające za czasem wężciwie wydawali/ Alżkolwiek sie temu zdadza być przeciwnie niektore prawa/ wskażę sie tam o Białychgłowach meżatych/ a tu o wolnych rozumieć mą. Tam że glo.

Białagłowa gierade matcyne z bratem Clerikiem dzielić powinna/ a to ktoryby nie był dochownym chlebem opatrzony. Masi niżej w słowie/ Ksiadz.

Białagłowa może być opiekunem/ gdy bliższych po mieczu w zgorę idących/ albo Testamentowych opiekunów niestaie. Ale bliskie krewnie pobożne/ matka vprzedza do opieki/ także ięśliby bliższy krewny tam nie mieszkał/ albo ięśliby dziecie niedobrego toza było a do takowey opieki białagłowa przymuszoną być nie może/ ięśli tego sama dobrowolnie za dać nie bedzie. S. S. lib. articu xj. glo..

Białegłowie / Żenie swey/ człowiek Rycerskiego sta- nu/ za wiano albo za dar weselny bez pozwolenia potomków swych dać może / po kiżnia do obiadu nie siedzie/ służe albo służeńice dorastające / płoty / budowanie zrabione / albo drzewo do budowania zgotowane / y bydło pasne / (ktorym nie robia.) Algdzieby grunt onego budowania Żenie nienależał/ tedy po śmierci meża swego trzydziestego dnia w sześci niedzielaćch powinna/ bez kopania budowanie/ albo ono drzewo znieść. Wszakże ięśliby chciała Panu onego gruntu według kmięcego wynalasku szkoda/ ktoraby sie przez wykopanie drzewa albo budowania stała nagrodzić tedy choćby on niechciał na to zezwolić/ ona budowanie swe wykopa / by iedno doty za sie wyrównała. Jesliby też zostala z potomkami meżowemi przez iakikolwiek czas krotki albo długi nierozdzielnie / tedy gdy sie od nich odlaży / bierze wszystkie rzeczy / ktorekolwiek sie nayda / do ktorych prawo ma/ tak iako miała brać w ten czas kiedy mąż umarł.

A ięśliby w tym czasie stała za inego / ktoryby do niej y do niedzielnych dobr w stopniem był/ a potymby umarła/ tedy mąż zupełnym prawem wszystkie dobra ruchome otrzyma/ oprócz budowania a sżębrzuchu albo Gierady.

A ięśliby Wdowa bedac/ mieszkała w dobrach meżowych z synmi swemi nie bedac oddzieloną/ a w tymby sie syn ożenił/ y potym umarł/ tedy żona iego do wiana gierady y strawy rzeczy lepsze prawo mieć bedzie/ niż matka/ a nic to niezawadzi/ choć matka ięszce wiana swego nie wzięła. Ale ięśliby syn w dobrach Matczynych umarł/ a matka by mogła dowieść spokojnego używania y poselsiey tedy tam inż matka (do wiana) y tego wszystkiego y bliższa bedzie niż nie wiaćka.

Wiano Białagłowa swa własna przysiaga otrzymawa / ale do dowodu poselsiey musi mieć świadki. Także też bliższa iey/ ięśliby pierwey niż mąż umarła/ do gierady lepsze prawo mieć bedzie/ niżli matka meżowa.

Syn jest gościem wposiey matki swey także też matka w synowey.

2.

3.

4.

I. M. ar:
xxij. art: xxi
ij. art: lvij

5.

6.

7.

8.

I. M. ar: lvij

I. M. ar: xx
ij. et arti: lv
ij. glo.

10. Ten któryby niebył stanu rycerskiego/ niemoże żenie za wiano wiecy dać/ o proś konia co lepszego/ albo bidle iakie inſe polne. A wiana ſwego białagłowá zawnſe dorydzie przyſiega/ bez ſwiadectwa. ieſli go mieć niemoże S. S. lib: i. art. xx. tex: li: iij. ar: lxxvi. tex.

11. Białagłowá / gdy wiano bierze dziedzictwá bráć niemoże/ ani go ná dzieci wydawac powinna/ a gdy dziedzictwo bierze/ wiana niebierze. Zwiánateż zadnych długow płacić niepowinna/ ani go iey mąż wtracić może/ ieſli iey inſzey oprawy nie wczyni/ y owſem go bierze przed wſytkiem i wierzycielmi/ wyiawſzy by ſie go przyſiega wyrzekł/ y przyſięglaby/ że ono meżowo przedanie/ abo oddalenie/ chce mocno trzymać.

12. Białagłowá gdyby miała wiano ná dobrách ruchomych wczyniła dług z meżem/ y obiecałaby go zapłacić/ ieſliby mąż umarł / a w dobrách meżowych niemielałaby nic wiecy/ iedno ſámo wiano/ potym by potomkowie meżowi wianem iá odprawiłſzy/ dobrá obielł/ a wierzycielby iá obwinił o obietnice ktorą wczyniła/ do ktoreyby ſie też ona znała/ aleby mowiła: jem iá z dobr niedzielných ſpolnie zapláte obiecała/ terazem ieſt oddzielona. A tak pierwy maſz potomków pátrzyć/ ktorzy dobrá meżowe dźierzą. Tedy wierzyciel powinien pierwy od potomków długu ſwego dochodzić: a czego ná nich niedorydzie/ tego dopiero ona dokládać według wyznania ſwego powinna z dobr ſwoich. Támże glo.

13. Białagłowá ſtánu Rycerskiego dwoiáki ſpadek potomkom ſwym zoſta wia Gieráde bliſzey po kádzieli białeygtowie. A dziedzictwo bliſſiemu krewnemu/ bądź meżczyźnie/ bądź białeygtowie. Czym maſz niżej wſlowie D S J K dzie.

14. Żadna białagłowá rzeczy ſwych dać innemu niemoże/ aby to miał mąż cierpieć / gdy ná to niezezwoi. Spe: Sallib: i. arti: xxxi. I M arti: lxxv.

15. A to dla trzech przyczyn. Pierwſza/ iſz mąż ieſt głowá żony ſwey/ y ona nie ieſt ſobie wolná/ ale powinna żyć wedle woley iego. Druga iſz dobrá máia nierozdzielne/ a dobr nierozdzielnych y ſpolnych ieden bez drugiego oddalić niemoże. Trzecia / iſz żoná ieſt w opiece meżowey a ten który ieſt wopieczę/ bez woley opiekuná ſwego nie czynić niemoże. Támże glo.

16. Mąż ſkoro ſie z żoną łączy żaráżem wſyſtli iey dobrá wopieczę ſwoie bierze/ y dla tego mu żoná żadnego dárú w dobrách ruchomych. To ieſt w gierádzie/ ktora bliſſza bierze/ ani wlaſności wczynić niemoże/ aby to po iey ſmierci/ od wlaſnych iey potomków oddalono być miało. Składſie znáczy/ zemáż w dobrách żoney ſwey niemoże ſobie inſzego práwá przywłaſzczać/ iedno opieczę ktorey przy poſlubieniu nábył. Támże. ter.

17. Wſakże to wiecey maſz rozumieć o dobrách nieruchomych/ y owienie niſli o dobrách ruchomych/ ktore mąż żaráżem z żoną bierze / wlaſnym práwem. Przeto też y po iego ſmierci bliſſzy potomek iego wezmie takowe dobrá bez wſelákiego dárú/ chocia żenine był/ y choć ona ieſzcze żywa.

A to ieśli onych dobr żoná niemiála w swym używaniu/ y ieśli ich meżowi w używanie nie puściła/ bo tak/ tedyby ona pośmierci meżowej takowe dobra sama otrzymála.

Także też dar ktorego żoná meżowi wżynić niemoże (o czym w tercie) rozumieć maś o dobrach/spadkiem dziedzicznie przypadłych nie o dárównych albo sprácey nabytych. Tamże. glo. O czym też niżej wstowie/ DAK.

Żadna białagłowa / ani iej potomek niemoże wżymać niem wiennym/ własności gruntu sobie przywłaszcząc / póki sie znaćzyć będzie/ żetá wiáno tilko iest iej pozwolone. Co ieśliby wżynieła/ á stegoby prawem wsparta była/ oboie/ y wiáno y własność tráci. Spe: Sa: lib. i. art: xxiiij. lib: ij. art: xxi. I. M. art: lvij. Tex. O czym też maś wiecey niżej wstowie. WJAWO.

Wśakże ieźliby po zesciu ktorego dzieciecia takowe dziedzictwo albo/ własność trzymała/ tedy to może być iuż nie wzgl edem wiána/ ále wzgl edem spadku ktorey ná nie przyszedł.

A iż oboie tráci/ ieźliby sobie grunt przywłaszczála / iáko maś wtercie/ to dla tego/ że sie tak fałszywie z dobry onemi obchodzi/ yłáski ktorey iej pozwolono źle wżywa. † Abowiem gdy kto chce źle wżywać tego/ czego mu tu iego dobremu zláski ydobrowolnie pozwola/ słusna/ áby to dla takiey ie' złości zástrácił. † ábowieć też tym sposobem wśelákie przywileie wpadáia/ gdyby zámini kto co źle czynił. A w ienie białyngłowa wielka láśka pokazano/ bo znie' żadnych długow niepláca/ ktemu dobra meżowe są w nich wwieńcie fantem/ záczym go przed wśytkiem i Creditormi dochodza/ ktore' ány żwola áni bez woley iej. Maś utrácié niemoże. Przeto też takiego dobrodzieystwa máia być w dziecine/ y tego strzedz/ áby práwa swego wczym nienaruszyły. Tamże. glo.

Gdy áie Białagłowa przy pogrzebie meżowym / ábo we trzydzieści dni opowie/ że brzemiena/ y potym żywo porodzi/ á tego czterzmi meźmi ktorzy dziecie płáczące slyfeli/ y dwiema białemigłowami/ ktore iej przy rodzeniu służyły / dowiedzie: Tedy ono dziecie tak pozmarle wrodzone/ dziedzictwa oycá swego doydzie/ ktore ieśli potym vmrze/ máłce swego go zostawi/ ieśli mu będzie wrodzaiu rowna/ á wniwecz obraca/ wlenie oycá swego/ wśelákie oczekawanie lenne/ dla tego/ iże po śmierci oycowske by to żywo. A tam sie Lenno do pána wraca. A ieśliby to dziecie było iáwnie do kościółá/ przyniesione/ tedy o iego żywocie wśytcy ktorzy go slyfeli y wi dzieli/ świadczyc mogą. Spe: Sax: lib: i. art: xxx iij.

A do tego świadectwa y także o krzcie iego y Ksieża / y Mniśy / y Biale głowy máia być przypuszczeni.

To prawo dwoy pożytek nieśie. Pierwszy/ áby dziatki pozmarle wrodzone wdziedzictwie oskuławane nie były/ od inych współ dziedzicow/ ktorzyby z iákiey kolwiek nienawiści mogli mówić iże dziecie ono iest własne zmarłego oycá ich. A tak sie tu ráda dáie białyngłowam/ áby sie przypogrzebie / albo przy wysciu

S. S. lib: i
arti: l v iij.

trzydziestego dnia z brzemieniem opowiadały. Gdyż białagłowa może płod
nosić po ki go nierozezna/ czterdzięci dni. Cześcia też dla tego/ aby drudzy
potomkowie nierozeznali icy ze sie dziecie nie vrodziło/ iże onim niewiedza/ y
dla inszych wielu trudności/ ktorym artykuł ninieyszy zabiega. Albowiem Biał
teglowy w nowych przypadkach/ strudną by mogły być bez kłopotu/ by ich
prawa nie broniły/ ktore tak wspomagaia trudności ludzkie/ iako chore lu
dzi lekarstwa. Tu też wiedzieć potrzeba/ iż Białagłowa może płod nosić
dziesięć miesięcy/ y dwa dni a niedłużej. Drugi pożytek tego prawa iest/ aby
mātki dzieci swych ktore sie żywo rodzą/ y potym vmierają/ spadku doch
dziły. Oczekawanie tedy Lenne/ o ktorym tu wtercie mowi/ iest to/ kiedy pan
za żywota Mānā swego przyobiecnie dobrą drugiemu tym sposobem/ iesliby
Mān tego bez potomka zśedł. A tak ponieważ żonā brzemienna po śmierci
iego zostanie/ tedy inż on Mān bez potomka Lennego nie vmiera/ za czym y
ona Conditia vstawa/ ywniweż sie obraca. Tām ze glo. et J. M. arti: xvi
glo.

S. S. lib: i
art: xxij.

S. S. lib: iij
art: lxxv. et
arti: lxxvi.

24. Jesliby Białagłowa/ Pānnā albo wdowa/ skārżylā prā
wne nā swego opiekunā: O to iż dobrā ich albo icy posiadł/ albo iesliby
māż żenie własność swā/ w sposob dāru weselnego/ zāmiennym obyćciem
dawał/ tām Sedzia icy/ albo ich/ opiekunem będzie. Spe: S. lib i. arti. xliij.
tex. A zāmiāne tu rozumieć māż/ gdy żonā wiāno/ albo dożywocie
swe nādobrāch iākich oprāwione pusięza/ a māż icy zāsie nā to miejsce ynśa
oprāwe czyni. tāmże glo.

26.

Białegłowy meżāte/ y Pānny/ we wśyskich sprā
wāch/ powinny mieć opiekun/ to dla tego/ że ich y władza sądowa/
świādectwem pokonāc niemoże/ przeto słusnie przez opiekun/ rzeży swe spr
rāwować māia. A gdieby im przysięga skazano/ tām nie opiekun/ ale samā
na przysięgāć. Także też prawdziwi ich opiekunowie/ gwār albo istote zā
nie czynić/ y one nāmieyscu ich przymować māia. Spe: Sax: lib: i. arti: xli.
lib: ij. arti: lxij. tex.

27.

A iesliby iā pozwano/ y czynionoby przeciwko neiy prawem o dobrā/ a onā
by opiekunā nie miała/ powinna go sobie zārāzem tāmże obrāć/ bo inācy v
pādnie w sprāwie swej. A iesliby też miała prawdziwego y porzādnego o
piekunā/ ktoryby nāten čas przy domu nie był/ tedy icy ma być dan čas do
stāwienia opiekunā/ czternasćie dni. A prawdziwym opiekunem rozumiey
meżā żenie/ także blizszego krewnego po mieczu Białegłowie/ ktoreyby był
rowien w rodzāiu/ tu wiedzieć niewādzi/ iż Białegłowy opiekun/ powinny
mieć dospraw swych/ osobliwie ze trzech przyczyn. Pierwsza/ że przeswiā
żone być niemoga Druga że obiecać ani zōdpowiedzi swej nycierpieć niemo
ga bo prawā vmieć niepowinne. Trzecia/ aby sie rzeży osādzoney/ nie im ale
opiekunowi vpominano/ a to sie dzieie ku ich pożćiwemu/ bo sie każdy woli
meżczyźnie rzeży swych vpomināć/ niżli Białegłowie/ y śnādniey meżczyźne
świādectwem pokonāć/ niż one. Wād to/ dzieie sie też to ku przestrodze ich.
Bo sie samy od škody vchronić nie vmieia. Tāmże glo.

Aktolwiek powiedaia / aby według starych praw żaden matki swej be-
karem być niemogł / ale to być niemoże. Abowiem białagłowa każda mo-
że dzieci rodzić / wolne y niewolne. Bekarty y dobrego tożá dzieci. Jako
ieśli iest służebnica / może być wolno puszczona / ieśli wśeteżnica / może ma-
żeństwo wstąpić / a w każdym stanie może dzieci rodzić. S. Sa. lib i ar. li Tex.

Przyżym maś wiedzieć / iż dzieci dwoiakie są / własne y przyrodzone. O-
żym maś niżej w słowie. DZJĘcie.

Białagłowa / o żadne rzeczy meżowe odpowiadać nie-
powinna / iedno o te ktorych maż w iey poruczeniu odumart. Specu. Sa. lib.
iar. li. tex. (A to rozumiey / ieśliby ie w possessiey swey miała / bo tak mo-
ga ich v iey dochodzić albo ieśliby ie tu osutaniu z possessiey wypuszcila /
bo tak o pożytki może z nią czynić) † Rozumiey też o tych rzeczach / ktore-
by przy śmierci meżowej były / a potym by ich niedostawato. Tle o tych
ktoreby były przezeń rozdane. † Tamże.

¶ Białagłowa prze niedostatek rekoiemstwa / zatrzymana być niema.
Maś niżej w słowie / RKOiemstwo.

Jako się wolno każdemu żenie / tyle ráżow ile chce
po ki bez żony być niemoże albo niechce / by mu ich też trzy albo cztery umar-
to. Tak też białagłowie / wolno po śmierci meżow swych / iść przystoynie
za inšego / a tak z pierwszym iako y z poslednim dżiatki rodzić ktore w do-
brach rodzicow swych dżiedzićzyć beda / niewatpliwie. Specu. Sax. lib. ij.
articu. xxij Tex.

Białym głowam niegodzi się mówić / ani beż opie-
kuna żatować / a cho im straciła Ralphurnia / ktora gdy po iey wolej sa-
dżić niechciano / rozgniewana niewstydlwość swa / przed Krolem wżazala.
Spe. Sa. lib: ij art: lxij. tex.

Wszakże przedsię rzecz sprawować moga / w sześci przypadkach.
Naprzod względem vrzedu / iako gdy Ksienią iest tedy sprawy klasztorney
bronić może. Powtore / w swych własnych sprawach y tu pożytkowi swemu.
Po trzecie / gdy iey sprawa albo skarga odstapiona bedzie. Po czwarte / o do-
chorych rodzicow. Po piate / gdy opiekalińska iest. Po šoste / matka o wol-
ność syna swego mówić y sprawować może. A to wszystko według praw Ce-
sarstkich y Duchownych. Tamże glo.

Białagłowa brzemienna / niemoże być na więtsze kara-
nie sadzona / iedno na storze y na włoších. Specu. Sax. lib: iij. art: iij. lib: i.
art: xxxij. I. M. art: xcvi tex.

Dla tego że występek Matczyn dżiecieciu škodzić nie ma / y żaden niema
być mordowan / abo karan niewinnie dla występu rodzicow swych. Spy-
talby tu kto podobno iezli ia wolno pścić / gdyż się iey sadzić niegodzi.
Niektorzy rozumieia ze pścić / sadzac się na tercie ninieyszego artykułu kto-

ry

28.

29.

Żenizie w Karcie
224

S. S. lib. i 31.
art. xlv.

32.

33.

34.

ktory mowi: Aby białagłowa brzemienna sadzona na karanie nie była/ a tak
 jeśli sadzona być niemoże/ toć y karanie sądowe na nie się rozciągnąć nie
 może/ bo żaden mordowan być niema poć osadzon niebedzie. Do czego masz
 wiedzieć/ iż sąd dwoiaki jest. Jeden kiedy tego iuz przez Dekret sadza/ Dru-
 gi/ kiedy owego dekretu skutek albo Requentia czyni. Tam ten pierwszy
 Sąd może być przeciwko białećgłowie brzemienney/ ale ten wtory niemo-
 że poć płodu mezbędzie. A tak po osadzeniu ma być chowana/ aże do poro-
 dzenia/ aby dziećcie dla decretu niewinnie nie cierpiało bo tego za rodzice nie-
 powinno. Tamże glo.

35. **Białagłowa jeśli by kto poiał z niewiádomości/ ktorey**
 wedlug prawa poiać niemogł/ a wtymby dziećci spłodzili/ jeśli by potym ko-
 ścielnym porządkiem byli rozwiedzeni/ to dziećciom wprawie ich skłodzić nie
 ma/ tak tym ktorzy się przed rozwodem zrodzili/ iako y temu ktoreby cęśu
 rozwodu wywoćie y matki byto. Spe. Sax. lib. iij. art. xxvij. tex.

36. **Białagłowa brzemienna/ po śmierci meżowey zostála/**
 z dobr meżowych wyrzucona być nie ma przed zleżeniem. A ta wienie/ ani w
 strawie domowey niedziedziczy/ aże po śmierci meżowey. Sp. Sa. lib. iij. art.
 xxxviii. I. M. articu. cxvi. tex.

37. To prawo jest postanowione/ ku dobremu płodu/ jeśli że nienarodzonego/
 za ktorym w dowá dobr meżowych oddalona być nie może/ abowiem on
 płod/ jest dziedzicem oczekawającym onych dobr/ a tak ponieważ be-
 dąc dziedzicem/ żywność swą z matki bierze/ przeto słusna rzecz/ aby też mat-
 ka z dobr/ ktorych jest dziedzicem/ chowana y żywiona była. Co opatrzyć
 Sędziemu należy.

38. Mogłby tu kto wątpić / ktoby wždy dobrá oney opatrwać miał/ Ucie-
 ktorzy twierdzą/ aby to sama matka wczynić miała/ ale to być niemoże/ bo-
 ona nie jest prawym dziedzicem do onych dobr/ tylko iż dziedzica wywoćie-
 nośi/ zacząć nie jest iedno gościem wdobrách dziećciecia swego. Drugzy zaś
 mowia: żeby potomkom opieká dobr onych naliczala/ co też być niemoże: bo
 potomkiem dobr onych y cęści dziećciecy/ nie jest nikt inşy tylko dziećcie o-
 no samo jeśli że nienarodzone/ ktore jeśli się żywo vrodzy/ a potym umrze/ to
 by ono dziedzictwo matce włono wpada/ zacząć matka dziedzicęka onych
 dobr zostanie. A tak nie matka ani potomkowie/ ale onego dziećciecia nie-
 narodzonego prawdziwy opiekun y dziedzic to czynić/ a tak matka iako y
 dziećcie y dobrá oney wstáranie swe wziąć na miejscu oycowskim ma.

Sp. S. lib. i.
 artic. vi. &
 artic. xviii.
 I. M. ar. xvi.

39. Aćkolwiek się zda być przeciwko temu articu. xliij. y articu. xlv. lib. i. Spe.
 Sax: stoy: yż po śmierci meżowey opiekunem białećgłowie będzie iey bliższy
 krewny po miećzu. Ale tam mowi o opiece wśkargách poćárnych/ in actioni-
 bus criminalibus. Nad to iako bliższy białećgłowie/ jest opiekunem dobr iey
 tak też bliższy dziećciecia nie narodzonego opiekunem dobr iego dziedzicnich
 zá cým y iey samey śáfárzem będzie. A tak się to sobie nie przeciwi.

40. A iż strawnych rzeczách białagłowa niedziedziczy/ ani w wienie poć ma
 żyw/ to dla te: iż wiáno y strawne rzeczy białymglowam zlásti pozwolono/ a
 lásti ieden drugiemu dziedzicnie zostawić niemoże. To też masz dobrze rozu-
 mieć co text mowi: Iż białagłowa brzemienna/ przed zleżeniem z dobr wy-
 rzucona

rzucona być niema. Bo nie tylko to przed zleżeniem / ale y po zleżeniu po-
do kościola nie poydzie / albo sie niewywiedzie. † Bo ażkolwiek dziecie-
cia pozbytá / ale z tego zdrowia / ktore dla dzieciecia cierpieć musi / ieszcze
niepozbytá † (y owsem iáko niektore głosy stáre máia / po ki dziecie pier-
siámi karmić bedzie / wyiawszyby za slusna iáką przyczyna. Co wysystko
ná rostopności Sedziego nalezy) Tamże glo.

Białagłowe nierządna y swoje położnice / iesliby kto
nad wola. iey zgwalcit / ná gárdle ma być karan. S. S. lib: iijarti: xlv. tex.

Alto rozumiey / kiedy wfeteczestwa przestanie / y dla tego tu mowi
nad iey wola. Tego przyklad iest o swietey Affrze / ktora bedac wfeteczni-
ca / grzechow przestala: te ieden nad wola iey z gwalcic chcial / czego gdy
mu poteznie bronila / zabít iá / y to bylo iey meczennictwo. A tak / iáko v-
cziciwey białeyglowy / żaden nad wola iey / do grzechu wieś niema. Tak
też y z takimi białemigłowami żadzey swey wykonywać sie niegodzi. Albo
wiem iuz tam infa / gdzie wfetecznicá sprośność swa iáwnie przedaie.
Tych żadna potrzeba nie broni / ani wymawia. Gdyż y sam vzytek żywota
ludkiego / niechce ich mieć godnemi praw zachowania. A tu też masz wie-
dzieć / iż biagłagłowa vczciwa / ktorey wfetydlwość bylaby doświadczona /
nie moze skarzyć iesly sie iey co stanie / w ten czas / kiedy sáty wfetecznicy
przystoyné ná sie wdzieie: Bo w ten czas tráci prawo swe † A vczciwo-
ści niepowinno wyrzadzać temu ktory sie sam ná zlosliwy żywot vdaie)
Jáko też małzeństwa nieobraza / ktory o małzeństwie niewie / ani Rycer-
stwa / ktory o rycerzu niewie. Tamże glo.

Białagłowy czworakie Lenno mieć moga. Naprzod to / z ktorego Rze-
czypospolitey posługá żadna nie idzie / iáko iest Lenno Grodzkie. Powto-
re moga mieć lenno w tym co same ná swe ciáło kupia. Tu stoi w Laciń-
skim quod ad vitam emitur per eadem. Ale sie to zda być niewlasne prze-
łożenie / bo Niemieckie y Sáskie Exemplarze stáre y nowe máia te slowa.
Das sie zu iren lieb kauffen. zostawia sie to medrzych rozsádkowi. Po-
trzebie / gdy co po żyiey śmierci ná nie spadkiem dziedzicznym przydzie.
Po czarte / w tym co iey dárowano bedzie / względem posagu wniesionego /
co wianem zowiemy. S. Sax: lib: iij. arti: lxxvi. glo.

Białagłowa mezá máiac / iesli y iáko moze własność oddalic / nay-
dzieś nízey w slowie. **307a.**

Jz to iest wrodzona Białymigłowam przasć / przeto każdy od białey glo-
wy w krewności pochodzacy / według prawa / po wrzecieńie krewnym rze-
zon iest / tak meżczyzna iáko białagłowa. I. M. arti: xx. iij.

Białagłowa powinna dowieś samotrzecia z blizszeni / po meczu ze do
Gerady nalezy. Tamże O czym też masz nízey w slowie / **GERADA.**

Białagłowa po śmierci mezá swego / dobra iey w wienie náznáczone /
iesli zastawic moze Masz nízey w slowie / **307a.**

Iesliby Biała głowa pewna summe pieniezna do mezá w niośla / á za-
dnego wianá náznáczonego niemiala / po śmierci meżowey / gdyby sie v po-
tomkow pieniedzy w niesionych xponinala / o ktorychby tacy mo-

S. S. lib: i.
artic: vij et.
artic: xvij.
I. M. ar xv.

wiły/że nie niewiedza / y chcieli by niewiadomości swej według prawa do-
wiesć / y tego też / że iej żadnego wianna nie obiecano. Tedy potomkowie
meżowi bliższy są odwieść się świadkami po v martej rece / niżeliby ie kto
(oprocz sadu) pokonać miał. Ale iż o tym niewiedza/ iesli ona co wniosła /
abo nie? a o rzeczach niewiadomych przysięga niebywa bezpiečna: przeto v-
chodząc podeyrzenia krzywoprzysięstwa/ iesliby potomkowie chcieli paniey
albo iej świadkō wtę dąć wiara. To będzie na ich woley. I. M. arti: xxij. glo.

47.

Białagłowa świadectwem pokonana być może w sprawach / ktore się
utrącenia wianna dotięż. O których czytamy niżej w słowie / WJAW.

I. M. ar: xxij

Jesliby Białagłowa na świeżym wężyntu / przy mordzie / albo przy ranie
frankow godney poimana była / tedy ia bliższy powód z ludźmi którzy wo-
łanie słyseli/pokonać/ niżliby się ona odwieść miała/ y ma być według pra-
wa karana. Wszakże Biała głowa wężywa/iesliby o mord/abo o ranę/onegoż
dnia zadana obwiniona/dana była na rekoicstwo/bliższa się odwieść siedm-
ia świadkow / niżliby ia kto pokonać miał. Także iesliby o wężynt przemoco-
wany obwiniona była/ bliższa jest odeydz przysięga swoia niżby ia pokonać
miano. I. M. arti: xcj. glo.

Białagłowa ktora wianna niema / a dorobi się z meżem spolnie / co bierze
nawdziej niżej w słowie. Ona.

O tym masz wiecey niżej w słowach / Wdowa / Mąż / Matczństwo / Do-
na / Panna / Wianno / Gierada.

Biskup.

1. Biskupi / Opaci / Ksienie mają wtora dostojność stanu rycerskiego/Sp:
Sa: lib: i. arti: iiii. I. M. ar: viii. glo.

2. Biskup in reconventionalibus, to jest/ wzajemnym objawianiu wyrok se-
dziego świadectwo odnosić y onemu podliecz powinien według niektórych.
Spe: Sa: lib: ij art xii. glo.

3. Biskup / Opát / y Ksieni którzy się z stanu rycerskiego
wesela / gdy będą wybrani / pierw lenno od krola / a potym staranie du-
chowne od kościoła przymować mają / a kiedy lenno przyma tedy prawo
lenne podać mogą / czego przedtym wżynie niemoga. A gdzieby do sześci
niedziel/ Biskup/ Opát/ albo Ksieni wybrani niebyli/ tedy obieranie Papie-
żowi / Cesarzowi / albo Krolowi należy/ ktorey na to według zdania swego
godnego obierze. Spe: Sax: lib: iii. art: lix. tex.

4. Wszakże gdzieby na Papieża Electia miała przypadać / tedy tam ci którzy
obierają / mają czas trzech miesięcy / w których iesli Biskupa nie obiorą /
inż na Papieża Electia przypada. Tamże glo.

5. Arcybiskupstw cztery z piętnastcia Biskupow / nayduja
się w Sakskiej ziemi. Pierwsze Maydeburckie/ktoremu podlegli Biskupi Täu-
mburcki/ Merseburcki/ Mißenski/ Brandeburcki/ y Havelburcki. Drugie Mo-
gunkie / ktore ma podleglych czterech Biskupow z Hälwerstatu / z Hildes-
heimu / z Werdy / y z Bätenborku. Trzecie Bremkie / ktoremu podlegli Bi-
skupi/ Lubecki/ Schwerinski/ y Ráceburcki. A Biskup Offenburcki / Mind-
ski/ y Monástercki/ podlegli Arcybiskupowi Kolenskiemu S: S: lib: iij. ar:
lxij. Tex.

Bi.

Biskupstwo Maydeburskie iest fundowane z ksiestwa Szartawskiego / a, to przez Cesarza Ottona. I. M. arti: xvi. glo. O tym serzey nizey w slowie L Wnik / gdzie sie tez dowiesz / kto w Maydeburku Lawniki obiera.

Bliski po mieczu Agnatus.

Sdziebny synowie niedorosl zostali / tam starszy blizszy 1.
po mieczu / bierze wysytet Hergwet t do siebie t a w tym bedzie ich opiekunem / po ki do lat nie przyda. A gdy beda dorastac / powinien go im za sie zewysytym co wziat wrociec chybaby dowiodl ze co na ich pozytek obroci / albo bez winy swej gwałtownie / albo za przypadkiem stracil. Spe: Sa: lib: i. arti: xxij. Tex.

Bliski po mieczu iest krewny / od Mezzyzny bliskoscią złączony / iako 2.
by krewny od oycy / iako iest brat iednego oycy. Bratow syn albo Wnuł. Takze stry y Syn / albo Wnuł iego. Tamze glo.

Bliski po mieczu maia czynic prawem / o zabicie przyjaciela. ma w slowie / MEZObystwo.

Kto chce brac Hergwet / ma byc blizszy krewny po mie- 3.
czu / a Gierade blyzsa po wrzeccie bialeystowie zmarley bierze. Spe: Sa: lib: iij. arti: xv. tex. I. M. arti: xxij.

Bliski krewny / za krewnym swiadczyc nie moze / tylko wtrolatich 4.
sprawach. Naprzod ociec / y kazdy krewny / moze wyswiadczac rozrzadzenie Testamentowe / Syna albo krewnego swego. Potym w sprawie malzenskiej. Po trzecie / gdy potrzeba rodzy t albo lata t wywodzic / tedy tez krewni swiadczyc moga. Spe: Sax: lib: iij. arti: xxxij. I. M. arti: iij. glo.

* Tu Laciniski Exemplarz ma Tertio ubi testificari debet genealogia legitimaz nationis, vel pro genitorum &c. Ale iz wysytkie inne exemplarze na 5.
tym miescu nie orodzycach / ale o latach mowia temi slowy. Wann mann eines mannes geburt / oder alter beweisen soll. Przeto mi sie zda / ze to w Laciniskim nie wlasne przetozenie. *

Wedlug starych praw blizszy po mieczu / lepsze prawo mieli / nizly bliz- 6.
szy po wrzeccie / ale to potym odrzuceno / y tak porownano ze nie wiecey S. S. lib: i. arti: xvij.

Bliski po mieczu / bierze w Hergweccie miecz na znat obrony / y tego ze ma 7.
byc opiekunem innym. I. M. arti: xxv. xxvi. xlix. glo.

O tym tez maz nizey w slowie. HEGweth.

Bliski po mieczu gdy opieka przymuie / powinien wiscic y wperwic dobra 8.
sieroce istota nieskazitelna / to iest / takim fantem ktoryby sie skazic y zniszczyć tak predko niemogl / iako sa domy / folwarki / role / y inie tym podobne. A iesliby kto dzieci odumarl / zostawywusy dobra / y krewnie przyiacioty / a starszy blizszy po mieczu nie chialby opieki przyiac / tedy go sedzia 9.
zwrzedu swego moze do takowej opieki przymusic y musi ia rad nie rad przyiac / iesli sie slusnie nie wymowy. I. M. arti: xxvi. glo. A tym sie wimowyc moze naydzieis nizey w slowie. Opiekun.

S. S. lib: i. arti: xi.

Bog

1. Pan Bog iest początkiem y końcem wszystkich rzeczy / y głową wszystkich nauk Spe: Sax: in Prologo.

2. Pan Bog człowieka na wyobrażenie swoje stworzył / y tak iednego iako y drugiego: naswietła męka swoja odkupił / abowiem sobie rowno wszystkich y bogatych y ubogich / wluhił. Sp: Sa: lib: ij. arti: xlij. tex. l. M. arti: ij.

Brac

1. Co kto nie słusnie drugiemu weźmie / mojemu zaś nie Testamencie wrocić / w czym on komu wracaia / nie daru / ale przywroce: nia będzie mógł dowieść y prawo swe pierwsze / ktore do oney rzeczy miał / otrzymać. Spe: Sa: lib: i. arti: lij. tex.

2. Bo tego co nie iego iest / nie może żadnemu dziedzicznie zostawić. Tamże glo. Jesliby kto pieniędzy od dłużnika swego bracie niechciał / a czas zapłaty przed Sadem byłby naznaczon / tedy dłużnik w niebytności wierzy: cielowej / może pieniądze v sedziego zostawić / a będzie wolen.

Jesliby oprocz Sadu zapłata przyobiecana była / a powód na czas nazna: żonj niestanie / tam dłużnik już dosię żni słowu swemu / y potem otrzyma: czas słusny do zapłaty / wsakże wierzyciel przez to pieniędzy nie utraci.

Nękolwiek według prawa Cesarzkiego wierzyciel / ktory pieniądze bracie niechce / wiecy słuchan być niema.

3. Wszakże na to masz wiedzieć / że iesli zapłata iest Sadownie przysadzona / kto: rey powód z pewnych przyczyn bracie niechce. Tam dłużnik albo odporna stro: na / gdy zostawy pieniądze v Sadu / albo w blizszym Sedziego domu / będzie wolen od stargi wselać iey.

A iesliby zapłata oprocz Sadu przyrzeczona była (iako sie wyssy: powiedziało) a niechciałby pieniędzy bracie / tedy przez to nie pieniądze / ale: tilko on dzień umowiony traci y odporna strona będzie bez szkody / iesliby kto: ra miała być w dobrach / albo w pościwości / bo sie to dzieie za Actoro: wa przyczyna / że sie zapłata nie stanie. Abowiem bracie niechcieć / dwoiako sie rozumie: bo albo niechce bracie / ten ktoryby bracie miał / dla niebezpiecz: stwa drogi / albo dla iakieykolwiek insey słusney przyczyny / a takowy pie: niedzy ktoreby bracie miał / nie traci: albo nie chce zgola bracie na żadnym: (też y bezpiecznym) mieyscu / gdzie słusnie mógł y był powinien bracie / a tak: wy rzecz ktorey bracie niechce / zda sie tracić. S: S: lib: ij. arti: xi. glo.

4. Rzecz choć swoje własna / gdyby kto v tego zastal / ma iey prawem docho: dzić: bo iesliby kto chiał gwałtem wżynić / a owemuby używanie zgwałcił / Se: dzie karani iako gwałtownik pokoiu. Rowsem / iesliby chocia swoje rzecz: nieprawnie wziął / traci ię. A iesliby co cudzego wziął / mniemaiac by to: iego / tedy to ma wrocić wedwoynasob / a to iesli prawdziwie mniemał by: to iego / bo inaczey byłby iako łupieżca karan Spe: Sa: lib: ij. ar lxx. glo.

5. Kto kolwiek drugiemu co i krzywdę / gwałtem / albo: nad iego wola bądź mało / bądź wiele weźmie / to mu powinien wrocić z na:

groda (albo emenda.) Ale jeśli by ten który wziął przysięgł / że tego co wziął mieć nie może / ma to zapłacić według sączunku stronie powodowej / albo sączunku przysięga wynieść. Sp: Sa: lib: iij. art: xlvij. Tex.

S. S. lib: iij.
arti: iij.

Wziąłby kto cudzy miecz / suknia / miednice / albo co 6.
kolwiek innego z łóżnie / albo z innego którego kolwiek miejsca / mniemając by jego / albo jeśli by ze młyna tor / pełny albo próżny / albo co takowego zaniósł / a swą rzecz by tam zostawił / y chowałby to nie skrycie / będąc tej nadziei / że ona rzecz jego własna jest / jeśli w tym niewinności swej przysięga dowiedzie / tedy on może wężćwie rzeczy swej dochodzić / a chciałby mu w tym criminaliter winę dać / tedy przed się przysięga odejdzie : by iedno świadkami dowiodł / że to nieskricie chował / o świeży czynek go też w tym obwinie niemoże. S: S: lib: iij. art: lxxxix. Tex.

Brat.

S. S. lib: i.
ar: xvij. arti:
li: iij. ar: xlv.
T. glo.

Dwa bracia gdyby dwie siostry poięły / a trzeci brat po
iałby też obca białagłowa / tedy synowie ich wszyscy równo do brania spadku / ieden po drugim przychodzi / by iedno sobie wrodzain równi byli. Spe: Sax: lib: j. art: iij. tex.

Jeśli by Ociec Synowi swemu Soty / konie / albo 2.
zbroje dawał / w ten czas kiedy to wżynie / y syn tego używać mógł / tedy tak darynych rzeczy on syn po śmierci oycowej z bracia dzielić niepowinien / ani ich bądź panu Oycowemu / bądź potomkom oycowym wracać winien / a to rozumey o synie / który by Oycu swemu w rodzainu rowien nie był / tylko był od oycy z dobr nie odprawiony. Spe: Sa: lib: i. arti: ix. Tex.

Gdyby Bracia / albo inzy dobra mieli niedzielne / 3.
ktoreby posługami / pracami / y kościem ich były rozmnożone / tedy pożytek y zysk on wszystkim spolnie należy / toż y o szkodzi rozumiey.

I. M. ar: lvij.

A cokolwiek kto co z żona weźmie / tego ztowarzysmi 4.
albo bracia dzielić niepowinien. Jeśli by też kto dobrą swę przegrał / przefryrował / przedarował / albo iakokolwiek rosproszył / na co by bracia albo towarzysze jego niezezwoili / ona szkoda tego samego jest który utraci / a nie tego braciey / albo towarzyszow. Spe: Sax: lib: i. arti: x. ij. Tex.

Jeśli by też ieden z Braciey niedzielných dług wżnił / tego z spolnych 5.
dobr płacić nie powinno / wyjąwszy by to wżnił dla spolnego pożytku / czego niemiemając ale dowieść potrzeba. Także też osadzenie prawne iedne z braciey nie ma być z spolnego płacone. Albo / jeśli by który chiał dzieło wydać tedy iey niema z dobr spolnych odprawiać / ale z swych własnych / bo powinność dziecięcia za oycem chodź. Tamże glo.

Bracia odprawieni po śmierci rodzicow / do dzialu 6.
nieodprawionemi / przypuszczeni być niemają / a że pierwey pod przysięga wyszko cokolwiek dobr / ktoremi byli odprawieni od rodzicow wzięli / wyjąwszy Gerads y Hergwet / zniosz. Ale jeśli by dobrami nieruchomemi byli odprawieni / tedy się o nie przysięga wyzwolić nie mogą. A jeśli się też dzialu dziedzicznego wyrzekli / niemają do niego nic: wyjąwszy by się tego odprzysięgali / wśakże się wyrzeczenia sądowne wżynionego / jeśli by mogło być do wiedzione / odprzysięgać niemoga.

I. M. ar: lvij.

S. S. lib: ii.
artic: xix

A w takich rzeczach Szostys przeciwko kmięciowi miasto Gdziego swia-
dżyć może. Spe: Sa: lib: i ar: xiiij. Tex.

7.

Bracia y Siostry nierozdzielni / to jest rodzeni /
biora spadek dziedziczny po braciach / abo siostrach swych rodzonych przed
bracia albo siostrami / z oycą abo z matką rozdzielonemi / to jest nierodzone-
mi Rodzonych braciey dzieci rowni sa braciey nierodzoney / to jest /
putbraciey w braniu dziedzictwa. Spe: Sa: lib: ij art xx. tex.

Brat brata / iako tu działowi Lenna prawem ziemskim przymusić może /
maś niżej w slowie / Lenno.

8.

Gdy sie dwa bracia dziedzictwem dziela / tam starszy
dzieli / a młodszy sobie wybiera dział / ktorymu sie podobac będzie. Sp: Sa: lib
iiij. art: xxix. Tex.

Budowanie

1.

Białagłowa / iako rychto po śmierci meżowey budowanie swe znosić ma /
naydziej wyzsey w slowie. Białagłowa.

Czynsownik ktorykolwiek / budowanie ktore stoi na gr-
uncie czynsowym / zostawia potomkom swoym / wyiawszy by był Rycerskie-
go stanu / ktoryby takowe budowanie zenie na wiarno naznaczył. A iesli
by takowe budowanie dziedzicą niemiał / ani by też było na wiarno nazna-
czone / tedy pan onego gruntu / albo Lenna / może ie w pożytek swoy wespo-
tek y z czynsem obrocić. A gdzieby Białagłowa wiarno na Lennie albo na
własności miała / tedy budowanie tamże po niey zostaje / zdadza sie przy-
chodzić nie na iey potomki / ale na tego / na kogo też y wiarno przychodzi.
¶ W Niemieckich Ktemplarzach to miejsce tak stoi. † Jezliby Białagłowa
wiarno miała na Lennie albo na własności / tedy ktore budowanie tam ma
gdy umrze / dziedziczy nie na bliszego swego przyaciela / ale na tego na
ktorego y oney dobra przychodzi. † O tym też niżej.

A iako każdemu bez woley pańskiej budowanie swe / ktore ma na Lennie
poprawiać / y psować wolno / także też Białagłowa w ich wienie.

2.

I. M. ar: xcv.
glo.

Ociec iesliby miał syna / albo dziedzicą w Lennie / ktoryby nie był po-
tomkiem w ziemskim prawie / ten budowanie na Lennie bierze lepszym pra-
wem / niżly potomek ziemskiego prawa.

A iesliby pan / Lenno (albo grunt) komukolwiek tak zgola podał / nie
wymowiwszy sobie budowania ktoreby tam było / tedy ono budowanie tego
będzie komu y grunt podadza. S: S: lib: ii. art: xxi. Tex.

3.

Budowanie wieyskie jest dziedzictwem / bo spada na dziedzice ktoryby
kolwiek byli / badz to zeby do dobr czynsowych należeli albo nienależeli.

Budowanie iako przy gruncie nie Lennym zostaje / maś niżej w slowie.
Czyns.

4.

Jesliby Czynsownik budowanie zenie swey dać chciał / tedy pan Czynso-
wy przed sie może tego bronić / aby onego budowania niepsowano / ani prze-
rosono / boby z tad czyns ginął / a Czynsownikby sie bogacił z cudza szkoda /
co być niema.

5.

A iz Białagłowa budowania potomkom swoym niezostawia / ale temu
żyj grunt jest. To tak rozumiey / iesliby potomkowie iey chcieli. mowić

mówić / iż takowe budowanie / iey było za wiano dano / y ona ie przeniozw
 fy tu postawiła / za czymby sie iako dziedzictwa vpominali / y chcieliby go
 z onego gruntu znośić / y rozbierać / tedy to być niema. Ale ono budowanie
 przy gruncie zostanie / by też dobrze było przez Białagtowe poprawio-
 ne bo iako pan budowanie iakie takie brać musi / choć będzie poprowane / tak
 że ie też iezli by poprawione było / wezmie / abowiem kto żnie szkoda / ma też y
 pożytek żuć. Tamże glo

Budowali kto co ku szkodzi są siada swego / iako gdybymu
 streche albo abdach na iego dworzec wpuszczać chciat / ma to sąsiad y siedziemu
 y onemu ktory buduje obwieścić. A iesliby po obwieśczeniu / pokiby sie o to-
 nierosparli co dalej budował / ma to sąsie rozwalić / y znieść / choćby też
 chciat / y mogli / dowieść / że to prawnie żynić mogli. Budować każdy na
 swym gruncie może / iako chce wysoko by też sąsiadowi światło zaślaniał
 (a to iesliby on dom powinności iakiey na sobie nie niost / ktoreby dowieść
 nie možono. Przeto iesliby dom wolny bez wszelakiego obowiazku / albo
 gruntownego brzemienia był / a sąsiadby na dworzec onego domu okno wy-
 kował / albo wyrabat / powinien to za sie będzie swym kosztem zaprawyc /
 tak iako przedty było. Wszakże abdachow / albo ściękania wody / ani tranow
 nie może żaden na sąsiedzi grunt puszczać / albo w sąsiedzka ściękanie klas /
 pokiby sie z obu stron na to nie zezwolily / albo iesliby z przedania / daru /
 albo umowy postanowienia iakie między nimi niebyło. A tu masz wiedzieć /
 iesliby płac albo dom iakym niemogł mieć wiatru / tylko ziedney strony / te-
 dy według prawa od oney strony iest pewna powinność seruitutis / tak że inż
 ta żadę niemoże budować / ani drzewa szyć / ani żadney inney rzeczy stawiać
 tak wysoko żymby sie wiatr mogł hamować. Spe: Sa: lib: ij. ar: xlix. glo.

Cokolwiek natiemnik na cudzym gruncie / od ktorego
 żyni płaci / zbuduje / to za sie gdy sie prowadzy znieść może / albo potomk
 iego gdy by on umarł / okrom / wrot / tylnego y przedniego plotu / domu /
 y gnoiu / bo to pan onego gruntu / według uznania y oszacowania sąsiedz
 kiego odkupić może / żego iesly nie vżyni / tedy to natiemnik wssytko pobie
 rze / y gdzie będzie chciat przeniesie. Spe: Sa: lib: ij. art: liij. Tex.

Budowanie folwarkowe albo wieyskie / dla żadney
 insey przyżyny / rozburzone y rozmiotane być nie ma / tylko dla zgwalcenia
 białychgłow / albo iesliby zgwalczone tam w wiedzione byly / zaczął on
 dom prawnie ma być osadzon / iesliby go wedlie prawa nie obroniono / y
 nie wymowiono. A gdy inż budowanie tak osadzone będzie / choć by obwi-
 niony potym od skargi wolen był / tedy inż rozwalonego budowania ni
 płacić nie będzie / przeto żego od vżynku nie bronil / y nie wymawial / wten
 czas kiedy to żynić miał. Wszakże bydle ktore ta przy gwałcie było przez De-
 krety sądowy ma być ścięte. A wssyscy ktorzy na tego gwałtu wołanie biega /
 iesli złożynce iakym kolwiek sposobem poimają / choć potonan nie będzie /
 nie nie wystepnia by go iedno do sądu przywiedli. Spe: Sa: lib: iij. ar: i:
 lxvij. Tex. I. M. art: xxxvij. xxxix.

Budowanie zamków / ogrodów / wsi ić. / iako dla złodzieystwa / lupie-
stwa / gwałtów / mają być zrucone / masz niżej w słowach / Gwałt / Lup /
Złodzieystwo.

11. Budowanie / na którym Białagłowá oprawe ma /
nie spada na iey potomki / iedno tam gdzieby ie za żywota z miejsca oprá-
wy / na grunt własny dziedziczny / albo lenny przestawiała / albo przenio-
sła. Spe: Sa: lib: iij. ar: xxxviiij. tex.

Abowiem wszelkie budowanie zostaje przy dziedzictwie. Tamże glo.

12. Budować każdy może bez wolej Sędziego / drzewem
albo murem / wzwyż na troie pietro / iedno podziemne a dwoie nad nim /
tak żeby drzwi do spodniego mieszkania były wkołano nad ziemią. Spe: Sa:
lib: iij. arti: lxvi. Tex.

Budować zamki / targowiska / miasteczka / ieli y iako wolno / naydzień-
niżej w słowie / Miasto.

13. Budowanie na dobrach czynszowych / ieśliby kto żenie
swey albo dzieciom / przed panem oney wsi albo siedliska / albo przed sąsía-
dmi dąrował / a po iego śmierci by sie kto do onego budowania ciągnął /
tedy żona gdy daru dowiedzie / bliższa iest budowanie otrzymać. Ale ieśli-
by y grunt / y budowanie meżowe własne było / tedy ich słusnie bliższy krewny
po mieczu / iemu wrodzaniu rowny będzie modl dochodzić. Abowiem żaden nie
może własności swey oddać iedno przed sędziem / w zagaionego sadu / z
przyzwoleniem potomków. I. M. arti: lxj. tex. O tym też masz niżej w slo-
wie / Czynsz. dobra. A co y iako kto może żenie swey w dobrach swych dać /
naydzień tam że w słowie. Dobra. y w słowie Żona.

14. Jeźliby kto w Wieście umarł / mając dzieci z dobr
swych wyposażone / To iest / ktorzyby sie części ożystey wyrzekli /
a iednego by też niewyposażonego syna / albo dziewnkę w
dobrach swych po śmierci swey zostawił. Ten albo ieśliby ich więcej było /
moga budowanie swe z przyzwoleniem matki swey bez przenagabania in-
szych brácy / albo siostr swych wyposażonych / y odprawionych przedać. I.
M. arti: lxiiij. Tex.

15. To dla tego iż matka oczekawa spadku po dziecietcu niewyposażonym.
A to tak rozumiey / gdzieby takowe dobra niespadkiem dziedzicznymi przy-
sły / bo ieźliby dziedzicznie przypadły / tedy ich dzieci bez wolej drugich
współ dziedziców oddać niemoga. Tamże glo.

Burgrabiá.

- A. Burgrabiá żadnego głównego Sadu bez Szoltysá mieć niemoże. Masz o
tym niżej w słowie / Szoltys.

Burgrabiá má wolność gáienia od Króla / á Sad
od Pána oney ziemie. Spe: Sa: lib: i ar:lix. I. M. ar: xi. Tex.
A ten iáko má Sad gáic/ máš o tym nižey w słowie Sad.

Burgrábskie Sady trzýkroć w roku bywáia. Pier
wszy / w dzień S. Agáthy / drugi / w dzień świętego Jana y Páwła (al
bo trzeci dzień po S. Janie Krzciicielu.) Trzeci w octawie S. Marcína
A iesliby sie ktory dzień sadowy tráfil w święto/ tedy ná inšy dzień odłożon
być nie moze / ále inž ginie. Jesli Szoltys do sadu zamieška / wine Burgrá
bi przepádnie/ dziesięć libr albo funtow / iesliby sie pomocna rzeczá niewy
mowił/ ktoreby musiał dowiesć to dla tego/ że Szoltys Burgrabi pierwszy
Decret wynáleść powynien. Cokolwiek sie trzywó/ albo występkow potár
nych stánie čternásćie dni / albo nocy przed tym sadem / to Burgrabiá sa
dzie ma / nie kto inšy. Tákże gwałty / zastępowánia ná drogách / náście
domowe/ sam Burgrabiá / á nie kto inšy sádzic ma.

A iesliby tám Burgrabiá obecnie nie mogł być / á tráfilby sie iáki wystę
pek / gwałt / albo trzywóda y wčzynekby świeži był / tám Mieszczanie Se
dziego ná miejsce tego obiorá.

Kiedy inž Burgrabiá Sad swoy zda y z miejsca swego wstánie tedy Szol
tys Sad potym we čternásćie dni przychodzi. I. M. arti: xlv. tex.

Burgrábskie Sady posly od Rzymian/ ktorzy záwsze iednego nawyzšiego
Sedziego ná takie Sady podawali zskad y názwiska dostali/ że ie Burgráb
skiem / albo Kásteláńskiem Sady zowá. Dla tego że Burgrabiá potrze
bnie powinien ná takim sádzie siedzieć. Przy takich Sadiech w Mlýde
burku / y Biskup bywáć powinien. Ná ktorych Burgrabiá żadnych innych
spraw sádzic niemože/ iedno o dziedzictwo/ o wlástnosć / á sprawy potárne /
criminales actiones, ták że też gránicžne. Támże glo.

Winá Burgrábska iest trzý libri / albo funty. z ktorych
co káżda wáżyć ma/ máš nižey w słowie winá. A SZOLTYSJA ósm se
lagow / a Burgrábska winá / nágróda / albo wárgielt / ktorego ná bedzie
w sadu gáinego / w šestci niedzielách / má być płáconá:

Burgrabiemu áni Szoltysowi Láwnik decretow wynáydowáć niewynien
oproč prawdziwych dni sadowych/ chyba by sie tráfil iáwny wčzynek.

Burgrabiá y Szoltys sádzic moga ná wšelki dzień o dług/ ktory bez swiá
decetwa čynia / wyiawsyby mieszczánin gosćia / albo gosć mieszczáнина wi
nił o dług / tedy tám choć swiádkámi záluia / powinni sádzic káżdego dnia
wšákże gosć má przysiadz / iž gosćiem iest / á ták dáleko miesška / że iedne
go dnia do sadu przybieć niemože. A do sádzienia Burgrabiá albo Szoltys
potrzebuia przynámmiey dwu Láwnikow. I. M. arti: xlv. Tex.

Burmistrz

S. S. lib: i. 2.
ar: ii. lib.
iiij. arti. lxi.

I. M. ar: xxx
viiij. arti x c.
Sp. S. lib. i.
artic lv. lvi.

3.

4.

I. M ar: xvi
S. S. lib. iij.
ar. xl. & ar.
lxiiij.
S. S. lib. iij
arti. v.

Handwritten notes in a later hand:
Za dia po...
Kazde dnia
dnie

1. **Burmistrz w Mieście obrany ma trwać rok zupełny / a**
 władza y powinność jego iest / sadzić niesprawiedliwe miary / albo kwarty / wagi / łorce / y wszystkie rzeczy do iedzenia / y picia przedayne. Także
 ięśliby kto mały chleb piekł / albo strawne rzeczy / niezdrawe y niewarunko-
 wne przedawał. Przekupstwa też on sadzić ma / o których y co za winą ich /
 maś niżej w słowie / Przekupień.

Na wszystko Burmistrz przysiadz ma / iż ani z miłości / ani z lutości /
 czynić y odpuszczając nic nie będzie / ale wciwosci y pożytku mieścieygo /
 iako nalepiey / y naopatrzniey będzie wmiat / z pilną radą strzedz będzie.
 L. M. arti: xix. Tex. et glo.

2. **Jż Burmistrz iest iakoby średniem między sędziami / a rzeczon iest od w-**
 rzędu / na którym będąc przetożonym / powinien inſe w dobrym rzadzie mo-
 cno trzymać. Przeto cztery rzeczy w artykule wyſſey opisanym ſa dotknię-
 ne / o które ſie Burmistrz oſobliwie tu dobremu Rzęczy po. powinien ſtarać.
 Pierwſza / ſa niesprawiedliwe miary picia wſelãkiego / iako ſa winã / miod-
 dy / piwã / y inſe / ſkad maś pomnieć / że każdy Mieſzczanin nie inſe miary /
 albo kwarty ma mieć w przedawaniu / albo ſyntowaniu picia / iedno kto-
 reby były cechowane cecha mieyſka / w czym ſie zamykãia karczmarze y
 ſzynkarze. Druga / aby wag dogladał / przez co maś rozumieć / Krámár-
 sze / Kupce / y wſyſtkie inſe / którzy rzeczy y towary ſwe na wagę przedawa-
 iã / których potrzeba dogladać / aby wchwały Mieyſkiey nie przestepowa-
 li. A takowe wagi maia być często probowane y dogladane / tak te ktore-
 mi cieſkie / iako y te ktoremi lżejſe rzeczy / y towary waża / tak aby każdy
 ſprawiedliwość znał y odnoſił. A tego dogladać powinien ſtarſzy krámár-
 ſki ze dwiema z rady mieyſkiey / przynamniej raz w Mieſcie. Trzecia / iż
 ma ſadzić łorce niesprawiedliwe / przez co ſie rozumieia wſyſtkie miary do
 przedawania z boza / ſoli / y inſzych rzeczy do używania poſpolitego należa-
 cych. Do których też przyklãdaia / łokcie ktoremi Kroiomnicy y inſy towa-
 ry ſwe pomiernie krãia. A tu ſie zamykãia Orače / y Rzemieſnicy / którzy z
 rak ſwych żywnoſci ſukãia / iako ſa Kowale / Złotnicy / Kráwcy / Szew-
 cy / Kuſnierze / y inſy. Czwarta / aby dogladał rzeczy do iedzenia należa-
 cych / aby drogoſć w Mieſcie nie była / a w tym maia dogledać nawieſcey
 Azeznikow y Piekãrzow / takſze y Przekupniow. Tãmſze glo.

Jako Burmistrza Rzemieſnicy / y Mieſzczanie ſluchać maia / waś niżej
 w ſłowich. Mieſzczanin / Rzemieſnik.

4. **Káyce kiedy co zeznáwać v ſadu maia / nie powinien każdy z nich oſobno**
 zeznáwać / ale Burmistrz zeznanie wczyni / a inſy na to przyzwola L. M.
 art: c. glo.

Bydło.

Bydło gdyby kto w cudze żboże / albo na cudzą trawę
puścić / powinien szkodę nagrodzić / y panu albo possessorowi trzy setagi
nagrody dać / albo emendy. A iesliby pan onego bydła przytym niebyt / a
bydłoby zajęte (albo fantowane) było / y škoda by była dowiedziona / po-
winien ia on pan według uznania chłopow oney wsi zapłacić / y nagrody
sześć pieniedzy / każdy od swego bydła odłożyć. A iesliby zwierzęta takie by-
ły / ktorychby zająć niemożono / iako są dżykie Konie / wieprze + Geśi + y in-
sze: tedy uszkodzony ma wziąć dwu meżow / y szkodę im wskazać / a za bestia-
mi do domu pana ich iść y dać mu winę / a on będzie powinien iemu szkodę
nagrodzić / tak iakoby ie był zajęł. ¶ Kto bydło swe w pospolite drugiego
folwarku / albo drugey wsi pasze puści / fantowane sześć pieniedzy przepa-
da. Spe: Sax: lib:ij: ar: xlvij. Tex.

Bydło które na pole z pasterzem iść może / niema być
doma chowane / okrom świni któreby prosieta miały / ale y tych ma każdy
strzedz / aby szkody komu nie uczyniły.

Bydła też osobno pasć żadnemu sie niegodzi / aby sie tym miało myto
pospolitego pasterza umniejszyć. ¶ A to rozumiey tam gdzie sie w pospoli-
tym pożytku / y osobliwy każdego pożytek zamyka / bo inaczy każdy swoy
własny pożytek może lepiej uważać / niżli pospolity.

Wyjawyby kto własności / albo Penna miał trzy
Lany / tedy może osobno owczarnie y owczarza chować.

Gdzieby z tani albo z dworcow nie od bydła pasterzowi płacono / tedy
mu sie myta z braniać niegodzi / aby wieś nie była bez pasterza.
Cokolwiek pasterzowi oddadza / albo ze wsi do niego przyżona / to za sie
przygnać powinien / a co straci to płacić powinien. Ale gdzieby mu wilk
albo rozboycą co wziął / a iegoby samego nie poimał / coby on wołaniem
ogłosił / y mogłby tego dowieść / zostaje bez szkody.

Gdyby też bydle od drugiego bydłęcia przed pasterzem
ochronione / albo obrażone było. Pasterz o to oskarżony powinien namie-
nić bydle / które to uczyniło : y iesliby potrzeba była / powinien przysiądz /
iże to bydle szkodę uczyniło / a on czyie bydle to uczyniło / owo obrażone do
siebie wziąć / y odchowac a żeby na pole chodzić mogło / powinien : a ie-
śli w tym zdechnie / postanowionym wargeltem go zapłaci. S. S. lib: ii.
arti. liij. Tex.

Iesliby kto bydło swe drugiemu ku strzeżeniu za pewne myto niał albo
zmowił / a onby ie rozpuścić na pasze / na które sie bydło pospolicie pasć
zwykło / gdzieby złodziey albo wilk które ukradł / albo zajął / powinien ie
nagradzać. Bo pasterz powinien o złe strzeżenie odpowiadać / y dla tego że
pieniądze bierze / niebezpieczeństwo przyjmuie / temu iże ich niemał bez
strazey puszczać / y że ie mógł na bezpiecznieysze miejsce wygnąć. A nie w spo-
może go to / że tam ludzie zwykli pasć bez strazy.

Bo co inſy czynia w ſwych / to niema być chwalono / ale on co zaniedbał w cudzych / to ma być karano. Tamże glo.

9.

Koń albo bydle zaſantowane / gdyby zdechło bez my-
ny wierzycielowej ieſli dowiedzie / y według prawa ſie te ſprawy że do tego
żadney przyczy ny nie dał / ſkody na tym inſey nie odoſi / tylko że pieniądze
w ktorych mu bydle było zaſantowane / traci: wyiawſzyby inaczey między
ſobą poſtanowili. Toż y o zwierzonym bydlięciu rozumiey. Spe: Sax: lib:
iij. arti: v. Tex.

10.

Bydle ktore do Sadu poſtawione być miało / gdy-
by zdechło / ten co ie poſtawić miał / wkażawſzy w Sadu ſkore iego / be-
dzie wolen. S: Sa: lib: iij. arti: x. l. M. arti: cxix. Tex.

11.

Bydło ſaſiedzkie gdyby kto z ſwoim bydłem do domu
zaiął / a naźaiutrz by go zaſie puſcił / nie przepada / by iedno tego nie
przał / y z bydła pożytku niewziął. Sp: Sa: lib: iij. ar: xxx. vij. Tex.

12.

Bydle ſaſiedzkie ktoreby ſie do iedzenia godziło / kto
by dobrowolnie / albo niechcąc zabił / poſtanowionym wargieltem ma ie
zapłacić. A ktoby go ochromił a przyſiagnąłby / że to niechcąc wczynił / tedy
połowica wargieltu nagrodzić to powinien / a nagrody żadney nie przepa-
da / y bydle on weźmie żyćie przedtym było. Ale ieſliby chcac bez potrze-
by kto zabił albo na noge ochromił bydle / ktoreby ſie do iedzenia niego-
dziło / ma go zupełnym wargieltem zapłacić / y z emenda: a ieſliby go na
oko ochromił / tedy połowica to nagrodzi. S: S: lib: iij. arti: xlvij. Tex.

13.

Z bydlecego wyſtepu Sedzia winy nie bierze / maſ
niżey w ſlowie. *SWJE rze.*

Bydło kto komu wkradnie / gardo traci / ktorego nie traci ten co go zabił
albo ochromi. To dla tego / że ono złodzieyſtwo nie bydlięciu ktore kra-
dnie / ale człowiekowi ktorego bydle było / dzieie ſie. A tak kto przeciwko
człowiekowi wyſtepuie / ten na człowieczeńſtwie / to ieſt na cieie cierpieć /
y karan być ma. Ale iż ten ktory bydle zabił / albo ochromi przeciwko by-
dlięciu tylko wyſtepuie / a człowiek ieſt zażnieyſzy niż bydle: bo to wſyſtko
pán Bog dał pod moc człowiekowi / przeto garda nie traci choć
go zabije. Tamże glo.

Patrz wiecey w ſlowie Páſterz y w ſlowie Koń.

CEsarz.



Du Duchow wladza / to iest / Du-
chowna y Swiecka / ku obronie ludu swego / Pan
Christus w Koscielo swoim wtwierdzil / z ktorych
iz Papiez ma Duchowna / a Rzymiski Cesarz swie-
cka / nikt niewatpi / y na znak tego postanowiono
aby t perwnych czasow t Papiez na białym koniu
iezdził / na ktorego wsiadaniu Cesarz siodło za-
strzemie / aby nie spadło trzymać powinien: w-
czym sie znać / ze ci ktorzy Papiezowi niechca
być poslusni / od Cesarza do posluszeństwa mają być przymuszeni / także
też od Papieža ci ktorzyby Cesarza słuchać niechcieli / gdzieby tego potrze-
ba była. Spe: Sa: lib: i art. i I. M. arti: vij. tex.

A te miecze sa wladze / y Sady dwojakie / Duchowne y swieckie. Bo ia-
ko mieczem swieckim bywaia zloczynce karani / tak też duchownym mieczem
dusze grzeszne bywaia wymowane. 2.

Taby mogli kto watpieć / poniewaz wladza Duchowna y swiecka w tych
dwou mieczach zostacie / ktory wždy z nich wyzsy / y dostoinieyszy? Jedni
tak rozumieia / zeby Cesarz wyzsy byl niz Papiez / ci mniemania swego tak
podpierai: Naprzod / iz panowanie od nikogo inego niepochodzi iedno od
Pana Boga. Druga / gdyby Papiez mial być wyzsy nizli Cesarz / tedy-
by Appellatia sła od niego do Papieža / co nie bywa. Wlad to / Cesarz čas-
sem y trybut od Kosciolow bierze / a nie Papiez. Do czego y to przystepuie /
ze Cesarzowi dan iest miecz / dla obrony prawa / sprawiedliwosci / wdow /
y sierot / ktory y sadzić wselakie rzeczy moze / ze Papiezowi niepozwolono-
iako czytamy o S. Piotrze / ktoremu Zbawiciel rzekl: Wloz miecz twoy
do posiew / choc przez to dać znać / aby sie z wladza swiecka nie mie-
szal. Za czym mniemania swego poteznie bronia. Przeciwno temu sa nie-
ktorzy co twierdza / ze Papiez wyzsy iest nizli Cesarz: co też wywodza
tym / iz Pan Bog dal Papiezowi oboie wladza / y swiecka / y duchowna.
Sadzac sie na tym co Pan Christus S. Piotrowi rzekl: Cokolwiek zwia-
zesz / bedzie zwiazano / co chca rościagnac na iego wszystkie namiastki / y
mowia: Poniewaz Papiezowi dana iest wladza niebieska / ktora iest do-
stoinieysza nizli swiecka: przeto slusnie Papiez wyzszym ma być. Wlad to
iz papiez czasem y miecz / y Sadow swieckich uzywa / bo czyni to co y
Cesarz zwykl czynić / bo bekarty dobremi czyni. Jesze ktemu y to / ze Cesa-
rza Papiez swieci / y moze go klac / y zlozyć z dostoięstw / z perwnych przy-
czyn. A ze Cesarz Papiezowi przysiega sprawiedliwosc mnozić / a niespra-
wiedliwosc tlumic. Wlad to / iz Papiez panowanie ze wschodu stonca na za-
chod / przenosi. Czego wszystkiego prawem podpierai. Ale opuscivszy ar-
gumenta / tak po tey / iako po owey stronie sluzace / bedziez wiedzial / y tak
te przeciwne argumenta

zgodzić / iż wrzeżach dusznych y ktore do chwały Bożey należą / Papież
 jest wyższy niżli Cesarz / bo te do Sadu Duchownego należą. Ale w tych
 ktore do obrony świeckey należą / co też przed sie nie mniej do służby Bożey
 należy / a to Sadem świeckim zowiemy / Cesarz jest wyższy niżli Papież.
 A to sie sobie nie przeciwi. A owsem tak Papież w Sad świecki / iako y Ce-
 sarz w duchowny wdac sie mogą / w pewnych przypadkach. O czym ma-
 nży. A w tym wszytkim / ieden drugiego ratować y wspomagać ma.

A to wszytko tak dalece / aby żaden z nich z powinności swey nie wykra-
 żał. Bo iesli Cesarz nie czyni co mu przystoi / także y Papież / może być prze-
 ciwko niemu postąpiono / nie iako przeciwko Cesarzowi / ale iako przeciw-
 ko występnemu / y może być złożon / y klet / y potym karan.

7. Cesarz może czasem sadzić duchowne osoby / z pewnych przyczyn. Naprzod
 gdyby go przetożony Duchowny karać niechciał / albo niemógł. Potym o
 iakomstwo y przewrotne Sady przetożonych Duchownych. Także o kacer-
 stwo / o fałse / o sedicie y bursti / albo gdyby na klatwie niedbał. Także gdy-
 by władza duchowna kogo pohamować niemogła / y o sprzeciwienie / albo
 zbranianie podatku na obronę Rzeczypospolitey z dobr kościelnych. Ta glo.

8. Cesarz Tytus y z oycem Wespesianem Hieruzalem zburzył / y wszytko
 ochodostwo Kościelne do Rzymu przeniósł. Był to człowiek dziwny / y
 tak szkodliwy / że zadnemu nigdy żadney rzeczy nieodmówił / mówiąc:
 Nie przystoi / aby kto od Cesarza miał zżalem odchodzić. S. S. lib. iij
 arti: vij. glo.

9. S. S. lib: iij. Do Cesarza albo do Krola / wcietać sie każdy ma / w pewnych sprá-
 arti: xij. wach. Naprzod o wyrok / y o Appellatia. Potym gdyby Sedzia w iakim
 S. S. lib: iij. prawie wąpił. Trzecia / gdyby Cesarz ruszenie / albo do siebie przyiachac
 arti: lxiiij. rozkazał. Czwarta / gdy sie kto od powołania wyrzuc chce. Piata / gdy kto
 S. S. lib: i chce drugiego w powołanie wietse wlozyc. Spe: Sa: lib: iij. ar: xxxiiij glo.
 arti: vlt.

10. Cesarza sadzi Phalezgrabia / albo Woiewoda
 S. S. lib: iij. Rhensti / ale w ten czas / kiedy go dostoiensstwa odsadza. Bo potki Cesa-
 arti: liij. rzem jest / poty niema żadnego Sedziego nad soba / bo sam jest nawyzszym
 Sedziem / y nad wszytkiemí prawy / wskatze przed sie pod prawem żywie.
 S. S. lib. iij. arti. lii. l: Mar: viij. ix. tex. et glo.

11. Cesarz od czasu poświęcenia od Papieża / albo kogo
 innego / może być klet dla trzech przyczyn. Pierwsza o kacerstwo / druga
 o rozerwanie Malżeństwa / trzecia / o swietokradztwo. Spe: Sa: lib.
 iij. art: lvij. Tex.

¶ Ale ten artykuł jest zepsowany / bo nie tylko w tych trzech rzeczach /
 ale o każdy grzech

może Papież Cesarzá / y każdego innego kłać / y może praw Cesarzskich po-
prawić / gdzieby co byto duszey niebezpiecznego. Tamże glo.

Cesarzá obieráia naprzód / Arcybiskup Tryverski / 12.

Kancelarz Rzymski / wtory Arcybiskup Moguński Kancelarz Medioláński
Trzeci Arcybiskup Kolenński / Kancelarz Aquisgrani. A między świeckimi
Książęty y Electorami pierwszy iest / Phalez Grabia albo Woiewoda Rhen-
ski / ktory iest Stolnikiem Rzeszey. Drugi / Książę Salskie / ktory iest I.M.ar:xiiij.
Marszałkiem. Trzeci Margrabia Brandeburski / ktory iest Podkomor-
zem / Krol Czeski / iest Podżasem Rzeszey Niemieckiey. Ale ten nie obiera/
bo nie iest z narodu Salskiego. ¶ A dla tego niektórzy rozumieją / że niema
być z potrzeby do electiey przyzwany / chyba gdyby się drudzy Electorowie
niezgodzili / a tego prawa niemaia z dawności / ale go teraz trzymáia sku-
tecznie. S. S. lib: iij. arti: lvij. tex.

Cesarzka powinność iest bronić Kościoła / y przetożonych iego / także 13.
Kaptanow / y ludzi ubogich. Tamże glo.

Cesarz podáie Lenno albo Káństwo Książętom 14.

Duchownym / Bertem albo Sceptrem / a świeckim chorągwiemi. A niego-
dzi mu się żadnego Lenna ktoreby chorągwia podawane być miało / rok y
sześć niedziel trzymać nie podanego. Do ktoregokolwiek Miasta Rzeskiego
przyedzie / tam mu Cła y mynica wolne są / także do ktoreykolwiek ziemie/
przyedzie tá mu są wolne sady oney ziemie / y będzie mu wolno sadzić wsytkie
ie sprawy ktore przedem przyida y ktore przed innym Sadem zaczęte albo skoń-
czone nie były. Także też na przyjazd Pański do ktoreykolwiek ziemie / wsytky
wzięniowie mają być przedem postawieni / iako narychley po zadaniu iego
stać się to może / ku wżynien z nych sprawiedliwości / a przy bytności ie-
ia być albo pokonani / albo według prawa / puszczeni. Kto gdy Cesarz albo
Krol / albo postowie iego / temu ktory ie ma w więzieniu w domu / albo w
dworze / w którym więzień iest / albo był / opowiedza / aby go postawił.
Czego iesliby się kto zbraiał / a pozwanie ich byłoby dowiedzione / przez po-
stańca Krolewskiego / tedy zarazem ci ktorzy takowe więźnie trzymáia /
albo trzymáli / y z zamki w którychby przeciwko prawu zatrzymáni byli / wi-
wołani być máia. Sp: Sa: lib: iij. ar: lx. Tex.

Cesarz iako nawyzszy Sedzia / wsytkie sprawy sadzić może / gdy do kto- 15.
rey ziemie przyedzie / ktoreby Sedzia niższy w oney ziemi sadzić mogł / iako
się wyższey powiedziało . to tak maś rozumieć. Jesliby w oney ziemi zwyżá-
in iakiego niebyło / ktoryby wkázował prawny postepok w sadzeniu / bo coby
się działo przeciwko zwyżátorowy / według ktorego się iurisdicia ona sprawu-
ie / y przeciwko zwytkiemu postepokowy / to według prawa nie nie wazy.

Cesarz niemoże iednemu wżiac / á drugiemu dać bez słusney przyčyny / albo za występtiem / albo za spólnością / albo dla pożytku pospolitego / y to zápláciwšy co zá co stoi.

16.

¶ Pieć Kleinotow ma Rzesa / ktore pospolicie Cesarzowi Papież w Rzymie przy poświęceniu / gdy inż koronowan będą / dacie. Pierwszy iest / korona ktora mu kładzie na głowa / ta iest / iakoby wieniec z nieiaktiem obkietem nád głowa / ktory ma mieć čtery Lilie / ná znák tego iż Cesarz čichy / enotliwy / y bogoboyny być ma / do čego też y inše ludźie ktorzy są ze čterech żywiotow / wieść ma. Ma też być pokorny / łaskawy / ná dobre pobożny / y nie gniewliwy / tak iako lilia miedzi wszytkimi kwiatki iest nieokłaca. Na tej Koronie iest krzyż / ktory iednym rogiem iest ná przodek obrocony / á drugim náзад / i z ma pámietać / że iest ná Krolestwo obian nád wszytkim ludem / ktory Syn Bóży ná krzyżu wybawił / Drugi Kleinot iest Chorągiew z Orlem / ktory ma krzyż ná pierśiach / ná znák tego / iż krzyż przed wszytkimi Krześcianyma ma nosić / tu obronie wszytskich / y ma być záwsze gotow vmrzeć dla Kościoła Krześciańskiego / ktorego on iest tarczą / Przeto y Papież kiedy go krzyżem ná krzyż miedzy topátkami pomázywa / te słowa mowi : Pánie Jezu Chryste Synu Boga żywego / poświęć sluge swego S. aby nam był mocná tarczą przeciwko wszytkym nieprzyaciółom widomym y niewidomym / tak iakoś nas też sam nádrośa krwia swojá ná drzewie krzyżowym poświęcił / y z mocy nieprzyacielskiej wyrwał / ie. Trzeci Kleinot iest / proporzec z prodku čerwon / á náзад żolty. Čerwona fábá znaczy prawdziwą miłość / ktora tu pánu Bogu y tu dobrym ludźiom / y pobożnym mieć powinien. A żolta zaśie znaczy dobroćliwosc / ktora tu w śmiertelnym cieie w sobie tu innym ludźiom pokázować ma. Znaczy też śmierć / ktora z tych karac z vrzedu swego powinien. Abowiem żoltosc (iako Lekarze rozumieja) śmierci znák iest. Čwarty iest / iabtko złote ktore sie otwiera / y záwiera / w ktore wiec pełno ziemie kłada / ná znák śmiertelnosci Cesarzkiej / w iego zacności / y dostoiestwie.

Piáty iest sceptrum albo berko złote / to iest / łaská złota / ktora ma ná końcu dwoiśta lilia. Te łaski wymyślił Krol Asverus / o čym maś w historiey Zester / á znaczy łaskawosc Cesarzka. Przeto Duchownym zwykt podáwać Lenno berkem / ná znák tego / iż Duchowni mają Lenno od Cesarza / albo od Krola z łaski á nie s prawa. Tamże glo.

17.

Constantinus Cesarz / Sylwestromi Papieżowi y

Kościółowi przezeń pozwoił winy dočesney 60 selagow / ktora do duchowney przyłaczył / ná karanie tych ktorzy Bogu y Kościółowi dosyć čynie niech / á w práwie Kościelnym karanie zásluguia / aby tak práwo iedno drugiemu było ná pomocy / dla wiećia iako sie rzekto / vpornych / y Kościółowi nieposlušnych. lib: iij. ar: lxiiij. Tex.

18.

I. M. ar: vij.

Ten Cesarz pánował 30. lat / á zá niego sie było wzniećilo kácerstwo Arriusowe / dla ktorego był Zbor albo Concilium Nicenskie. Tenże Cesarz

Constán

Constantinus ożyſcon ieſt od trądu / y okrzęcon od Papieża Sylweſtra /
ktoremu wſyſtkie doſtoieństwo Ceſarskie y panowanie wſyſtkiego zachod-
du ſłońca dał. Kościół też Zbawiciela w Rzymie zbudował / ktory Pa-
pież Sylweſter poświęcił / a to było napierwie poświęcenie / ktore ieſzcze
y teraz w Rzymie y wſedzie bywa obchodzone / przy którym obraz Zba-
wicielow / nie ludzka ale Boża ſprawa wſytkim ludziom ſie na murze
wkazał. Potym tenże Constantinus w Nicomedyi umarł / przed ktorego
śmiercią wielka Cometa była widziana.

A iż Papieżowi tak wielkie państwo Ceſarz dąrował / a ſzkolwiek ten 19.
dar według prawa ważny nie ieſt / wſakże / iż ſie ſtał oſobie tak zażney /
ma być trzyman. Tamże glo.

Ceſarskim y Papieſkim poſtom / by niewiedzieć iako znażni byli / nie 20.
wierzą : ieſli liſtow wierzących nie wkażą. Spe: Sax: lib: iij. arti. xxvi. xxx
iij. et arti. lxiiij. glo.

Ceſarz trzemi koronami bywa koronowan. Pierwsza / w Aquigrá-
nie żelazna od Arcybiskupa Roteńſkiego / na znak krolowania narodowi
Niemieckiemu. Druga w Mediolanie od Biskupa tam tego ſrebrna / na
znak panowania narodowi Włoſkiemu. Trzecia w Rzymie złota / na znak
panowania wſytkiemu ſwiātu / y wſytkiemu Chreſcijańſtwu. Żelazna /
znaży moc ktora ma zetrzeć wſytkie przeciwny wiary Chreſcijańſkiej
Srebrna znaży gęſtość umiſłu / ktora ma ſwiecić w Ceſarzu. Złota zaś
ſie znaży to / iż iako złoto przechodzi wſytkie metalla albo krusce
cena y ſłiżność / tak też Ceſarz ma przechodzić inſe ludzkie potężność /
y ſprawiedliwość. Spe: Sa: lib: iij. ar: lvij. glo.

Patrz wiſcey w ſlowie. KROL.

S. S. lib: iij.
art. lv.

Chlop.

Chłopi prawa mieć nie powinni / maſ niżej w ſlowie / Prawo.
Chlop / gdy Kycerzem zoſtanie / ieſli praw y wolności Kycerſkich doſta-
puie. Maſ niżej w ſlowie / Kycerz.

Chłopi Hergwetu niebióra / maſ niżej w ſlowie / Kycerz.
HERGweth.

O ſadaniu albo rugu chłopiſkim / maſ niżej w ſlowie. Gohgrabiā.

Poſielnych albo wieyſkich gruntow powinności / ſa. Ścieſka ktora gło-
wie ſam iſc / albo na koniu iachac / moze. Droga ktora by na wozie ia-
chac mogł. Goſciniec / ktorymby bydło gnać / y woz wozowi wſtapić
mogł (y prowadzenie wody przez czozy grunt) S: S: lib: iij. art: xxvii. glo.

Chłopi mogą między ſobą winę okolo paſenia / y ſkod wietſza niżli ieſt
w prawie opiſana poſtānowić / ale to drugich wſi okoliżnych niewiaze:
przeto iż wiktierz ieſt dla teo tak rzeżon / że wiąze tych ktorzy nań zezwo-
lają. A tak ieſliby on wiktierz przez chłopy / iedney wſi wżyniony / miał
co ſzkodzić / drugim przyległym wſiam / niebyłby

S. S. lib: iij
arti: li 2.

S. S. lib: i 3.
arti: lxij.
L. M. arti. i.

wilkierzem / ale prawem / ktorego oni / iako persone priuate stánowić niemoga. Sp: Sax. lib ij. ar: xlvij glo.

4. **Chłopi cokolwiek w wieckey części & Szoltysem ku**
pożytku postanowia / przeciwko temu drudzy mówić nie mogą / Spec.
Sax: lib: ij. ar: lv. Tex.

A tego im dla tego pozwolono / że będąc robotami zabawieni / prawem
się bawić nie mogą / Z tego im Sędziowie osobliwie przestrzegać winni
Tamtę glo.

5. Chłop drugiego chłopą z teyże wsi gdzie y on / niema w polu ciążyć o
skłody / ale nań ma stążyć / maś niżej w słowie / R O L A.
Chłopa Ławnictwo niestachci / ani go lepszym czyni niż drugiego Spe:
Sax: lib: iij. art: xxix. I. M. art: xxxij. glo.

6. **Sędzioby chłopi & surowego korzenia Wieś albo Kola**
warte nowo budowali / tam im Pan oney wsi / może czynsowe prawo dzie-
dziźnie dać / choćby się tam nie rodzili. A żadnych praw im pan nadąć /
albo sami sobie stánowić niemoga / przez ktoreby się zwyktemu albo ziem-
skiemu Sędziemu praw albo win wymowało / albo przyczyniało Za-
den obcy Słowiek / nie powinien we wsi / według ich osobliwych praw
odpowiadać / ale według prawa pospolitego / wyjawyby czynić o dzie-
dziectwo / o dobrą / albo o dług. Spe: Sa: lib. iij. ar: lxxix. tex.

7. S. S. lib. ij. art: xxi Chłopi ktorzy na dobrach czynsowych siedzą / żyworać prawa osobli-
wie mają. Naprzód / że od onych dobr / niemoże żaden wolen być / po-
S. S. lib. i. art: xxvii. sie wkaże / że się do nych wrodził ani ich też żaden oddalić nie może. Wtore / że
prawa inzego umieć niewinni tylko przyrodzone. Trzecie / że w skargach za-
razem odpowiadać / y znać / albo przeć powinni / aby się im do robot nie
lib ii art: lv. mieściło. Czwarte / że w Miesiacu Sierpniu / do żadnego prawa po-
lib. iij. art: ciągani być nie mogą. Tamże glo.
xxxix. glo.

Chłop iako co darować albo oddalić może / maś niżej w słowie / Dar-
patrz wiecey w słowach / Amieć. Kola.

Chmiel.

1. **Jeżeliby się Chmiel piał przez płot / tedy na czyi gruncie**
korzeń paść / ten go ma rwać przez płot iako może dośiądz / Z tego dosta-
nie / to tego / a co na drugiey stronie za płotem zostanie / to sąsiedzkie Spe:
Sa: lib: ij. art: lij. Tex. I. M. art: exxvii. Tex.

2. A to czynić ma na swym gruncie stojać / bo choćby mógł kto wiecey do-
sięgać / przedsię tego z skłoda sąsiedzka czynić niema / to jest / aby mu miał
Chmielu siagać płot psować y łamać. Tamże glo.

Cł.

Cł (bronnego) Mostowego / albo Wodnego Ktoby nie

oddal / wezwor nasob to nagrodzi. A targowego Ktoby nie oddal / winy 30. helagow przepadnie. Czerzey pieśy pieniadz ieden / ieżny pułpieniadzã (albo hãlerz) woz nãłożony / y tãmy sãmy / Czerzy pieniadze dãig: a to nã cle wodnym / a nã mostowym tego potowice Ksiezã / Żolnierze / y ich slu- dzy / tãk że y ci ktorzy po Moście iãchã / albo przewozu niepotrzebniã / cłã plãciã niepowinni: A ci ktorzy chcã siebie y rzeczy swe na szczescie puścić. A kto komu gleit albo wolny przejazd dãie / powinien go od szkody strzedz. Woz prozny dãie cłã potowice tego / co dãie woz nãłożony / a kãrã albo jednokole / tylko pieniadz. S. S. lib: ij. art: xxvij. Tex.

Zadne pospolstwo ani personã tãk iãwnã / iãko nie iãwnã / publica vel priuata / sořow / cet / y inszych podãtkow / albo myt / nã Koscioły / y nã inře sãwiete mieřcã / albo ossoby Kosciełne wymyslaã / albo ich dla tego zabieraã niemãig. Co ieřliby wãzynili / a wpomnieli od Koscioła albo go- spodarzã Kosciełnego wrociãby niechcieli / troiãko to mãig nagrodziã / y przedsie wywołani mãig byã / wladzã Cesarzã / od Ktorego wywołania poři dosyã nie wãzynig / wolni byã niemogã.

Miedzy Żelãdzig tych ktorzy cłã niepowinni / zãmýkãig sie teř żony ich / Ktore zacnoř meřowe nã sobie nořã. Tamře glo.

Sluřnego mytã kto nie zaplãci / grzeřy / a kto myto bierze / powinien Ğyniã droge bezpieãnã / tãk / iř ieřliby podrořny škoda wziã / powinien mu iã nagrodziã.

Ařkolwiek niektorzy mowig: że cł bez grzechu wybierãne byã niemog- ze / iř ieř poãzãkiem tãkomřwã / y wdreřenim ludzkim. Dla Ğego y Pan Chryřtus Żbãwiciãł nãř / Mãtchenřã . Ktory celnikiem był do siebie we- zwãł / o co potym był od Żydow gãnton / że z celnikãmi obenie. Wřãtře mãř wiedziã: Iř cł ieřli sluřnie bywa wybierãne / moře byã bez grzechu. Abowiem ieř postanowione z wřãw Cesarřkich / dla pospolitego pořytku / y dla oprãwy / y bezpieãniřtwã drog. A to co Cesarze postanowili / zã- prãwo idziã / y tãk bez grzeřu biãne byã moře. Jãkoř nie lãdã iãko / by- wãig tãkowe cłã pozwalãne / aře pierwy obãřã / ieřli to ieř z pořytkiem pospolitym / ale nie dla tãkomřwã. Przeto y Pan Chryřtus cłã plãciã nie bironiel / Kiedy rybe włowiřy / groř w niey nãleřiony / nã cł oddãã rořka- zal. A iř Celnik Publicanus ieř nãzwãn / to sie nie tãk rozumie / aby miãł byã Jãwnogrzeřnikiem / iãko niektorey niedouřeney mniemãig: ale dla te- tãk byli nãzwãni / iř nã wrzedzie iãwnym / y pospolitym byli / albo iř od Ce- sarřã / albo od Mãřã podãtki iãkie pospolite nãymowãli / řkad pewny plãł dawãli. Iř tedy Ğworãko nãgrãdzã / ten Ktory przemyci (ařkolwiek moře byã tãkã wřãwã w pewnich mieřcãch / że wřytko trãci) to dla tego / iř to ieř iãkobý gwałtowne a iãwne řłodzieryřtwo. A wřãtře dla tãkorey przemycy / y nie zaplãceniã cłã / řaden wiřieã niema / choã to wřãdkiem řo-

1.

2.

L. M. ar xij

6.

7.

8.

S. S. lib. ij.
ar: xxix.

bie przywtaſzſza co zapłacić powinien / bo niebierze tań / żeby w złodziejſtwie
pokonan być mogł.

9. Ksieża tedy ſa wolni od płacenia myt / dla dobrego poſpolitego / to ieſt /
dla modlitw / ktore czynią / y czynić powinni / za ſzczęśliwe powođenje Ko
ronne. Co nie tylko o Kaptaniech / ale o wſytkich ktorzy do doſtoieńſtwa
kaptanſkiego należą / rozumieć maſ / bo wſytek ſwiat potrzebuie ich mo
dlitw.

10. Żołnierze / dla ich poſług ktore rzeży poſpolity czynią / za
ktore ſłuſnie też ſa darem poſpolitym to ieſt / wolnoſcią od myt wczęni.
Ich żony y ſzelad / dla tego / że ſie weſeła z praw y wolnoſci pánow ſwych
Sa też wolni od cla / (moſtowego) poſpolicie ci ktorzy do moſtu należą /
albo bliſko niego mieſzkają / dla tego iż ieſli Myta na budowanie y oprawia
nie moſtu nie ſtanie / oni ſie ſwoym koſtem do tego przyczynić powinni beda.
maſ też wiedzieć / że myto nowe ktoby wymyſlał / bez przyzwolenia Krole
wſkiego / gwałt czyni / y dla tego gárdło traci. Tamże gło.

Clá wolne ſa Krolowi / gdy do ktorego Miáſta przyieǳie / maſ wyſſey
w ſlowie / Cſarz.

11. Clá / iáko wyſſey ſtoicy / poſtánowione ſa dla pożytku poſpolitego / ábo
wiem gdy ſie między ludzmi wojny počynały / tedy niemogli ludzie z ſobą
hándlować y kupcyć. Przeto Rzymiánie wymyſlili gleitowne Liſty / Kto
re kiedy kto wkażował / beſ beſpieczeń od wſełáky ſkody. Czego też potym
ſaſty Kſiażetom pozwolono / áby ſiad żołnierze tym ſnádney mogli być cho
wáni / dla oſtrzeżenia drog poſpolitych / y áby Goſcie z dáleka beſpiecznie
do nich przychoǳić mogli. A tań ty clá wolne ſa Ceſarzowi / gdy do Kto
rego Miáſta przyieǳie / dla tego áby obażył / ieſli tam ſłuſne myto / albo
nieſłuſne. I. M. arti: viij. gło.

12. Clá / Wnycie / albo Sady / gdy kto naymie / á potym Krol przyieǳie
ktoremu wolne beda / tego ſkoda ieſt / ktory niał / bo zaǳen leſſzego Pra
wá inſemu ſpuſcić niemoże / iedno tań / iákie ſam miał. Sp: Sax. lib: iij
arti: lx. ar: lxxvij. I: M. ar. viii. ar: xxvij. gło.

Corká.

1. Corká ktora ieſzcze w domu ieſt niewypoſáżona / Gierády

I. M. ar: xxii. Mátki ſwoy z Sioſtra inż wypoſáżona / dzielić nie powinna / wſáktze ǳiatu
rzeży ǳieǳiżnych bronić ieý niemoże. Sp: S: lib: i: art: v. Tex.

2. A to dla tego / że wypoſáżona inż wzięta ǳaſtka ſwoie á ta nie wzięta /

I. M. ar: lvij. ale ǳetka / tań ſkody / iáko y pożytku: ſkody / ieſliby nie. nieſoſtało Sprze
tu do Gierády należącego. A wedlug práwa / kto ǳnie ſkody / ma też
wiedzieć o pożytku. A choćby wypoſáżona chciáta w nieſć Gieráde / ktora
była wzięta / tedy owa ktora w domu ieſt niewypoſáżona / nie powinna ieý
przeǳie do ǳiatu prypuſcić Tamże gło. Corki wypoſáżone / ſat / ſprzetu
y ochedoſtwa / ktore od rodziców mają / do ǳiatu znoſić nie powinny.

3. Maſ niżej w ſlowie Wypoſáżony. Corki przedtym ǳieǳictwa nie brá
ty / iedno Synowie / maſ niżej w ſlowie. ǳieǳictwo.

¶ O ǳym parz wiecey w ſlowiech. Syn. ǳieǳie.

Cmen

Ementarz.

Wła Ementarzu wciekający / iako są bęspieczni / y ktorych Ementarz nie-
broni / także dla czego krzyże stawiaia / albo rzeza / gdy Ementarz świeca
masz niżej w słowie / Kościół.

Co sie raz upodoba.

Co sie raz podoba / wiecy sie niepodobac niemoze. A to rozumiey o ludziach
pospolitych / de hominibus priuatis, ktorzy gdy co obiecua / przyrzeka / albo
cokolwiek takiego wczynia / to sie im iuz niepodobac nie moze / ale to mo-
cno trzymac powinni. Spe: Sax. lib: i. aar: iij. glo.

Cudzołożnik

Żone czyie gdyby kto iawnie cudzołożyl albo wolna
Białagłowe z gwałcił / y potym ia poial / ten dzieci dobrego toza z nią ni-
gdy niespodzi. S: S: lib: i. ar: xxxvij. tex.

Alle ten artykuł żyty jest y zepsowan / przez prawo duchowne / dla tego / iż
cudzołożstwo nie rozriva małżeństwa / iedno ze trzech przyczyn.

Naprzod / kiedy kto w cudzołożstwie przyrzecze / y ślubnie cudzołożnicy /
za żywota meza własnego. Druga / kiedy kto poymie druga żone / po ki pier-
wsza żywa. Trzecia / kiedy ktory z nich skutecznie stoicy o zdrowie zmarłego.
A ktemu według prawa Duchownego z gwałconą / albo wniesioną / z gwał-
townikiem moze ślub brać / y w Małżeństwo w stapić / aczkolwiek y tego
stare prawa broniety.

Cudzołożnik / ktory sie iawnie z cudza Żona łączy / moze Władz nie tylko
sadowonie obwinić / ale go sam sadzić moze / iesli go w żony zaścianie : y iesli
by go poymać niemogł / tedy go moze ranić / albo zabić.

A tak iesliby Władz miał Żone w podeyrzeniu / o ktorego cudzołożnik / y
przy świadkach by go trzy kroć wspomniał / aby mu Żenie dał pokoy / iesliby
go potym zaściał na tajemnym jakim mieyscu / (w domu swoim / albo cudzo-
łożnikowym rozmawiającego z nią / albo w Karczmiech / albo w ogrodziech)
moze go swemi rekami zabić. (Alle iesliby go gdzie na inszym mieyscu za-
ściał / gdyby z nią mowił / tedy to o świadczy trzema świadkami / wiary
godnymi / ktoremiby mogł ich rozmowy dowieść / za czym go do Sedziiego
ktory takie rzeczy zwykł sadzić / odda. A ten prawde obaczywszy / skarze go
iako zaśluzę. Iesliby sie to w Kościele trąfio / ma to oznaczyć strożowi
Kościelnemu aby go dochował / a on Biskupowi da znać / aby ich dał me-
ścić.) A tu masz wiedzieć / iż Władz niemoze zemścić cudzołożstwa żony swy
ani o nie skarzyć / iesli iedny z tych sześci przyczyn winien będzie.

Naprzod / iesli też on sam cudzołoży. Wtora / iesliby iey do tego przyczy-
ne dał. Trzecia / iesliby go doma tak dlugo niebyło / żeby go umartym być
rozumiała. Czwarta / iesliby to z przymuszenia wczyniła. Piata / iesliby cu-
dzołożnik mezem być mniemala. Szosta / iesli ia po wczynku żywi / bo przez
to zdasie na iey wzynek przyzwalac. Spe: Sax: lib: i. xxxvij. glo. lib. iij. art: i.

6. Cudzołożnik / gdy kto w żony na tożu zażalenie / a śanuiac sławy żony swej onego w złodzieystwie pożonywa / krzywoprzysięga: bo nań to kładzie czego niewinię / a nie tylko sie krzywoprzysięzca / ale y meżoboyca stara. A ktemu ieśćże iest skazicietem prawdziwego / y sprawiedliwego sadu / dla miłości żeniny / co iest cieśki grzech / y do Pana Boga wstawiżnie wola na tego / ktory sie go dopuśćza. † Spe: Sax: lib: j. art: lxxix. glo.

Ná cudzołożstwie poimány / ma być éciét

Spe: Sax: lib: ij. art: xij. Tex.

A to są ci ktorzy sie z Meżatkami taćza / albo sami żony mając z infemem sie kładą: o co tak meżczyznę / iako y białagłową / iednąko mają być karani. Tamże glo.

8. Cudzołożstwo iest tak wielki grzech / y srogie karanie / iż choćby go kto z żwoła cudzy żony popełniel / tak grzeszy / y takie karanie zasługuie / iako gdyby wolna z gwałcił. Spe: Sax: lib: iij. art: glo.

¶ Patrz wiecy w słowie / Gwałt.

Czeladnik

- A. Czeladzi naprzód Myto / aże do tego dnia ktorego gospodarz umarł zasłużone / ma być zapłacone / y iako długo po śmierci pańskiey mają być chowani / y Myta iako doryda / gdyby go im dziedzic przal. Masz niży w słowie Dziedzic.

¶ A o Czeladzi patrz wiecy niży w słowie. Sluga.

Człowiek.

- A. Ludzie troiacy niemają być w Mieście cierpieni / tředowaci / ciata umarłych / y Zebracy zbrowi / ktorzy mogą robić / aby drugich niepsowali. Sp: Sax: lib: i. art: iij. glo.

2. I. M. art: ii. Miedzy ludźmi iedni są wolni / ktorzy wolność rodziców swych mają. Drudzy są ludzie niewolni / iako ci ktorzy sie sami / mając lata dorosłe / zapredawają / a pieniądze za swą wolność biorą. Trzeci są wolno puszczeni / ktorzy ażkolwiek nie są wolno wrodzeni / wsakże wolnością są darowani / y tak wolność mają nie z prawą / ale z łasky S: S: lib: iij. art: lxxviii. glo.

Człowiek bezecci za umarłego bywa pożytan. S: S: lib: iij art: lxxviii. glo.

Ludzie ktorzy prawą umieć niepowinni. Masz niżej w słowie / Prawo.

- Stan Krześciański dla dobrego / Kzeży pospolity / na troiakié ludzie rozdzielony iest Pierwszy są Duchowni / ktorzy powinność iest / modlić sie za stan y Kycerscy / y prosty / z ktorych modlitw wsystek świat ma sie weselić. Drudzy są ludzie Kycerscy / ktorzy powinni bronić / y Kaptanow y prostych ludzi. Trzeci są Grażde / ktorzy pracami swemi / y Duchowne / y Kycerskie ludzie / żywić powinni. S: Sa: lib: iij. art: lxxix. glo.

Ludzie wolni / y dzieci niemają być w Jancie / albo w zakładzie dawani. I. M. art: cxi. glo.

Czyns.

Czynsownik nie powinien wietkego fantowania

za pana swego odnosić / iedno tyle / ile czyns iego doroczny niesie.

Ktoby na czas naznaczony czynsu nie oddał / drugiego dnia powinien go we dwuynasob oddać / y tak na każdy dzień / po ki go przy sobie zatrzyma.

† A to iesliby sie go Pan prawnie w domu czynsownikowym wspomniat. Bo czynsownik / niepowinien czynsu swego indziej iedno w domu swym oddawać.

† Niezapłacony † Czyns blizszy iest Pan / albo ten / ktory dobrą naital (przez sie albo przez posta swego) otrzymać / nizliby go Czynsownik zaprzec mial. Ale iesliby mowil Czynsownik: ze takowy czyns zapłacił / a tegoby samotrzech z ludźmi ktorzy to widzieli / y slyseli dowiodł / bedzie wolien. Tosi też y o dzieśiecinach rozumieć maff.

Pan w zapłacie od gruntu swego iemu obiecany y umowiony / albo w czynsu / moze bez woley Sedziego fantować czynsownika swego.

Wszakże gosieby czyns albo dań placono zbozem nie pieniadzmi / tam rzeczy wniesione nie sa fantem / dla tego ze iuz tam nie naiem / ale contract / albo umowa.

Czynsownik nie moze bez woley Pańskiej na gruncie

czynsowym † kamienia łamać † studni / albo lochow kopac / drzewa rambac / albo korzenia iego wykopywać / wyjawyby byl grunt iego dzieśiecinie czynsowy. Spe: Sax: lib: i. ar: liii. tex.

Czyns albo powinność / w oddawaniu dobr / albo rzeczy swey moze każdy stanowić / iako chce.

Czyns iest podatek nieiaći / ktory z dochodow iakiekolwiek rzeczy placon bywa. Abowiem cokolwiek dorocznie bywa dawano / moze być zwano czynsem / ktory moze Pan ktorego wolashność ona iest stanowić. Także y dożywoenik / albo ten ktory samo używanie dobr ma / vlufructuarius. Ale ten przedsie tak czynsu wstawiać niemoze / iżeby y po iego śmierci trwał / bo prawo iego z nim pospolu umiera / choc przed śmiercią pozytke moze oddać komu chce.

Czynsu niewiadomego / to iest ktorego przyczyny kto niewie / żaden placić niepowinien. Wszakże / iesliby od tak dawnego czasu placon byl / żeby pamietniā iemu przeciwnego nie było / ma być iuz do końca placon / choc by przyczyna takowego czynsu dowiedziona nie była. Także iesliby od lat czterdzieści byl placon. A choćaby dawność nie wysła zupełnie / przedsie niegodzi sie czynsu swowolnie wydzierać / boby tak zupiony musiał być do używania przywrocon. Ale to rychley otrzyma / gdy prawnie przeciwko niemu postapi / ze czynsu placić niepowinien / dla tego / iż go daie bez przyczyny.

Iesliby czynsownik placił czyns / po trzy lata przeszle iest znać ze zároveň placił. Iesliby też przez trzy lata nieplacił / tedy dobra ktorych on czyns byl placon / traci. A czyns każdy ma być placon wedlug biegu mynnice / ktora sta na on czas gdy go stanowiono.

1.
S: S: lib: ij.
arti: xxi. et
arti: liij.

2.

3.

4.

5.

6.

Dobra

7.

I. M. ar vij.
S. S. lib: ij.
arti: lvij.

Dobra iedni trzymaia względem przedu / iako Ławnicy / Sedziowie / Szofityrowie / y inszy urzednicy Marszałkowie / Stolnikowie / Podkomorzowie / y inszy. Drugzy za pewnym naymem / † albo dziedzicznie za pewna powinności † iako są czynszownicy. Trzeci ie zaś trzymaia tak / że z nich pewna posługa powinni (iako są Mianowie) Abowiem na on czas (gdy Rzymianie Państwa / y Prowincye byli podobili) role y czynsz wszystkie ich były / z ktorych żołnierzom ich Zold płacono. Potym wychodząc trudności Żołnierskiey pewne osiadłości rol Żołnierzom naznaczono / Skadby y Zold sobie płacili / y Rzeczypospolitey służąc / żywność mieli. Ci zaśie takowe role chłopy osadzali z pewnego czynszu / albo powinności / ktore chłopy czynszownikami zwano. A takowi niepowinni za pana swego wiejszego fantowania cierpieć / iedno ile czynsz doroczny niesie.

8.

S. S. lib: ij.
arti: lix. et li
liij. ar: lxxvij
arti: lxxix.

Tu masz wiedzieć iż czynszownik a pan maia między soba prawo troiakię. Pierwsze / że ich umowa albo postanowienie za prawo idzie. Drugie / że cokolwiek czynszownik na grunt pański wnieście / to jest fantem pańskim w czynszu / † ale też tylko w czynszu / albo w umowionej powinności / nie wieciey † skąd jest dwoy pożytek. Pierwszy iż pan może czynszownikowi swego fantować bez wolej Sedziego / dla tego / iż jest to wszystko fant pańskim / co czynszownik przynosi na dobra czynszowe. Drugi pożytek / iż ieśliby kto twemu czynszownikowi co wziął / albo iakokolwiek sobie przywłaszczył / powinien to tobie wrocić / bo to było y jest twoim fantem / choć to przy umowie było albo nie było. Trzecie prawo między panem / a czynszownikiem jest / że żadę czynszownik dobr czynszowych drugiemu tak puścić niemoże / aby czynsz na sobie zostawił / a dobra innemu wolne puścić / a choćby to uczynił / tedy to nie pomoże / ale ten co kupi / czynsz zapłacić powinien. Czynszownicy dwoiacy są / iedni zároveň do dobr czynszowych należą drugzy nie zároveň. O pierwszych mowi Art ikuł liij wyższy w tercie. Drugzy też są tym pierwszymu mało nierówni w prawie swym oprocz czterech przypadków / w ktorych dobr naiterzych mogą być oddaleni. Pierwszy dla ktorego mogą być naymu oddaleni / jest kiedy czas naymu wynidzie / w tym ich potrzeba pierwsey obwieścić. Drugi / kiedy czynszu niezapłaci. A tu wiedzieć potrzeba / iż czynszownik ktory dziedzicznie czynszowe dobra ma / nie rychley może dobr stracić niezapłaceniem czynszu / iedno za trzy lata. † Co o tych rozumieć masz ktorzy puste Dobra tu budowania albo naprawienia przysnuia. † Bo ten ktoryby takowe dobra od koscioła trzymał / prze niezapłacenie powinnego czynszu / traci dobra we dwie lecie. Trzeci przypadek jest / kiedy Pan sam chce w onym domu / albo dobrach mieszkać / albo tam budować. Czwarty / ieśliby się naimnił w dobrach onych nie przystoynie y nięczciwie zachował / Tamże glo.

9.

S. S. lib: ij.
ar: lvij. glo.
I. M. art: x.

S. S. lib: ij.
ar: lix. glo.

Czynszownik każdy / iako budowanie swe na gruncie czynszowym potomkom swym zostawia / masz wyższy w słowie / Budowanie.

10.

Człowiek stanu Rycerskiego na dobrach czynszowych siedzieć niema / do czego masz wiedzieć / że dobra czynszowe dwoiakie są. Jedne niosą na sobie czynsz / ktory trzyma possessor / iakoby w lennie / y tym sposobem Rycerze mogą dobra czynszowe trzymać / a chociaż on czynsz lennem jest / tedy przed się dziedzicza budowanie na potomki / y dziedzice swe ziemskie / tego prze-

strzegby

strzegsy / aby grunt lennem nie był. Bo budowanie wszystko / przy gruncie zostawa. Drugie dobra czynsowe są / z których komu innemu czyns płaca / a takowych według prawa ludzkie Rycerskiego stanu trzymać nie maia. Tamże. Sp: Sax: lib: ij. arti. xxi. lib: iij. art: lxxix. glo.

Ma dobrach czynsowych siedzący / Rycerskiego stanu być niemoże / Maś 11. niżej w słowie / Niem.

Gdy przez powódz komu gruntu wbedzie / albo przybedzie / ma też y czynsu za tym wbywać / albo przybywać / maś niżej w słowie Powódz.

Czynse / dzieśięciny / y inse podatki / tak bywają płaco 12.

ne / y odprowadzane. W dzień S. Marcina. † W Niemieckich stoy dzień S. Bartłomieja † kończy się wselaki czyns / y tamże ma być płacon. W dzień S. Philipa Jakuba / dzieśięcina z iagniat. W dzień P. Marcey Zielney dzieśięcina z gesi. Dzieśięcina z miesa / w dzień S. Jana Krzyciela / a to tam gdzie Dzieśięcine dorocznie pieniądźmi odkupują a gdzie iej nie odkupują / tam skoro się bydło wrodzi / bywa powinna. Dzieśięcina wselakiego zboża / w dzień świętey Małgorzaty / a iesliby pierwey w kopy kładziono / tedy też pierwey ma być oddawana. Dzieśięcina z winnic y sadow iest powinna / w dzień S. Urbana. Zasiwki własnym plugiem sprawione / zasiane / y zawlezione są powinne / gdy się ziemia pokryła / także y ogrody / gdy poroblone / y posiane będą. Czynse z młynow / z cel / z mynic / z winogrodow / są powinne gdy czas zapłacić naznaczony przydzie.

Dobre czynsownych dziedzic / iesliby przed czasem odda 13.

wania czynsu do lat przyszedł / iemu ma być takowy czyns zapłacon. Ale iesliby po wysciu dni czynsowi naznaczonych dorost / tedy już onego roku czynsu niweźmie / to dla tego / że iesliby pan ogrody winnice / albo sady dziecinne sprawował / albo sprawować zlecił / aż do świętego Urbana / a po tym czasie dziecie dorosć / tedy Pan one pożytki weźmie. Także iesliby pan role dziecinne przed dościem lat zasiał / tedy nasienie albo ziarno weźmie / a nie słome / albo nie łaski / do których winne gałaski przywieźnia.

Niemoże też pan dzieciecia już dorastającego / drzewa wyrebywać / ani trawy kosić. A iesliby dziecie przed wyższej opisanyim czasem dorost / tedy pan prace traci / a dziecie nie mu wracać nie powinno / tak iako też y pan dziecieciu ani tego potomkom / kiedy po śmierci tego † spadek bierze † (albo lenna oczekywa) nie nieda. S: Sa: lib: ij. arti. lvij. Tex.

A to wszystko rozumiey o Panu który iest Opiekunem w dobrach Mań 15. swego / po ki dzieci do lat nie przyda / ci dla tego tak pożytki biora / że im prawo pozwala. A cokolwiek się prawnie dziecie sprawiedliwie się dzieie.

Czynsownik nie dziedzicznego / gdyby Pan odpra 16.

wie / albo on od pana odcydz chciał / to ieden drugiemu w dzień Panny Marcey Gromnic / opowiedzieć powinien. A gdyby czynsownik umarł / tedy

potomek iego na grunt wstepnie / y płaci czynsz tak iakoby przodek iego płacić miał. A iesliby też pan umarł / tedy potomkowi ktory dobrą ony otrzymał / czynsz zmowiony zapłaci a w tym nikogo innego niepotrzebnie / kimby miał dowodzić / że on one dobrą wyrobił / iedno swego plugu. Sp: S: lib: ij. arti: lix. Tex.

17. **To Tak rozumiey** / że zmarłego pana Czynszownik + albo oraćz + ktoremu tego było pozwolono / nie powinien inszy obrony / albo dowodu mieć do otrzymania dorocznego pożytku / z swego zasiewku / iedno swoy plug. Ale iesliby dluzey takowe dobrą miał trzymać / tedy go iuz on ktory umarł + albo ten ktory mu był przedał + wtym bronić y zastąpić niemoże. Tamże glo.

18. **Chłopi albo czynszownicy / ktorzy pilnuia Sadu**

Szofłysiego / mają naprawoy albo besserunku xv. selagow / a ich wargelt iest dziesięć grzywien. Z tych może Sedzia z Lawnikami Podwoyskiego obrac / iesliby tak potrzeba niość / ale nie inaczey iedno ktorzyby miał trzy łany własności. Spe: Sax. lib: iij. ar: xlv. tex.

(A sa ci iakoby Włodarze / ktorzy mają dobrą wporuczeniu ktorzy mogą być oddaleni / kiedy sie panu podoba). Tamże glo.

Czynsz niewiasty zmarley mezowi przychodzi / iako zolt zasłużony. Maż niżej w slowie WDDWA.

19. **Dobrá Czynszowe** / nie sa ani własnością / ani dziedzictwem / ani Lennem / a ty podawaia w Salsi ziemi tym ktorzy ie kupia / bez Mianstwa / wskazę ono podanie nic innego nie znaczy / iedno przyzwolenie panskic. Iż nie sa własnością / z tad znac / że pan ma czynsz na nich / a własność ma być bez wselakiego czynszu / Nie sa też dziedzictwem / dla tego / że ich Sedzia nie komu wzdać niemoże. Nie sa też lennem / bo czynsz z nich dawaią (a zlenną czynsz nieidzie iedno posługą) Sp. Sa. lib: iij. ar: lxxjx. glo.

Chłopi na Czynszowych dobrach siedzacy / Gworako osobliwe prawa mają / o czym maż wyżsley w slowie Chłop.

Czynsz zatrzymany przed wianem / a nie wpominany kiedy wianu nieśko dzi maż niżej w slowie Wiano.

20. **Iesliby kto miał dobrą + dziedzicznie + czynszowne od Rościota** (Klastoru albo pana) ktorybymu potym te nieprzyznawał / aby one dobrą dane były / tedy ten bliższy samosiodm z sobie / rownemi dowiesć że to iest imienie iego czynszowne. A iesliby Pan (albo Opát) świadectwu ich wiary niedawał / ale by też y onym dobr ich czynszownych nie przyznawał / tedy każdy z nich bliższy samosiodm dobrą ony trzymać. I. M. ar: lxij. tex.

Czynszownik / gdy sie prowadzi / co może z sobą wziąć / a czego niemoże / maż wysley w slowie BVDowanie.

¶ Patrz wiecey w slowie Wliem / y w slowie Pan.

Czystosc

O Czystości dwoiakię/ cielesny y duchowney/ maż niżej w słowie Gwalt. A.

Czystości posłubienie dwoiakię. Jedno gdy kto posłubi z poświęcenim y zakon przyjmie/ a tego z gwałcić niemoże/ iż jest obiecane Panu Bogu/ a czym inż nikomu infemu posłubione być niemoże/ y małżeństwo rozrywa.

Drugie/ gdy kto sam w sobie osobno przez przyięcia zakonu posłubi/ a takowe posłubienie nie rozwódzi śladła. Spe: Sa: lib: iij. art: xxvij. glo.

Dar.



alżeński dar troiaki bywa. Pierwszy jest/ który za datkiem żowa/ który bywa dan przed weselem/ a takowy za datek we dwoy nasob wraca/ kto do zerwania zażetego Małżeństwa przyçyne da. A ieśliby umarli/ tedy sam tylko dar wracan bywa. Drugi jest/ który wprawie szędrobliwością oślubienicza/ sponsaliciam largitatem żowa/ a ten jest który każdy stam Ricerstkiego głowiek/ żenie swey rano po ki z nią do stołu nie siedzie/ bez przyzwolenia potomków dacie/ który Białagłowá samá przysięga bez świadków otrzymawa/ dla tego/ iż Saxonowie Białymgłowam wszytko ná przysięge pusięzali. Wszakże gdzieby possesię wiennę dowodzić miała/ tam siedmi świadków mieć powinna. O czym wysley w słowie Białagłowá. Trzeci dar weselny jest/ donatio propter nupcias, który ma być rowny posągowi/ który maż z żoną bierze. Tak iż ieśliby żęgo wposągu niedostawało/ tego też w takowym darze nie będzie dostawało/ ten pospolicie w prawie wiānem abo dożywoctnym opātrzeniem/ prouisionem vitæ, żowa/ którego maż ani zwola ani bez woley żony swey utracić niemoże/ aby to w mocy swey zostać miało. Chybāby zaiemna oprawę wçzynił/ y wkażal to dostatecznie. Bo choćaby on to oddalił/ teli przed sie onā tego wszytkiego/ choćaby Maż był żyw/ doydzie. O czym maż wiecey w słowie Wiāno. Spe: Sa: lib: i. art: xx. lur: M. ar: xxij. glo.

Dar weselny/ albo wiāno Białeygłowie ma być ná własnośćciey/ nie ná Len nie wsiężone/ maż Niżej w słowie L E T u o.

Storo maż żonę poymie/ zarazem wszytki iey dobrā w swoje opiekę bierze. Przeto mu żonā w dobrach swych ruchomych/ ani własności darować nie może. O czym maszajęy w słowie Białagłowá.

Abowiem/ co sie ma dziać skim infym/ to sie może dziać władza opiekunowa/ ale ināczy wtym co sie z samym opiekunem stānowi. Bo sam opiekun wrzeçy swey sprawca być nie może. Wład to/ iż wkażdym kontrakcie/ z koreg- rościć iakie obowiazanie ná sierotę/ potrzebna jest władza opiekunowā.

A tak y przedawca/ y kupcem być zarazem niemoże. A jeśli ani sam/ ani przez inſe osoby rzeczy ſieroćey kupić niemoże/ daleko więcej darem wziąć nie od niego niemoże.

3. Tu maſz wiedzieć/ iż niektorzy ten artykuł nie dobrze rozumieją/ mniemają/ że maż innego prawa do dobr żeninych niema/ tylko gołą opiekę/ zaczęli rozumieć / iż żona po śmierci mążowej wſzytkie dobra ruchome bierze/ y poſag/ y gierada y dary weſelne. Ale to źle rozumieją/ bo właſne wyrozumienie tego mieyſca to ieſt: że maż bierze poſag pieniężny/ nie iako opiekun/ ale dla tego iże on też przeciwko temu czyni oprawę wienną. A gierada właſność y wianno żenine/ to tylko maż w opiekę bierze/ y oddać niemoże. Ożym na ſwym mieyſcu/ Spe: Sax: lib: i. art: xxxi. glo. A iż poſagu wnieſionego żona po śmierci mążowej niebierze/ y dla których przyczyn/ maſz niżej w ſłowie/ pſag.

S. S. lib: i.

arti: xxi

I. M. ar. xx.

lvij. ar: lxi.

artic: lxxv.

Bez wolej potomkow ſwych/ y ſłuſznego ſadu/ żaden

ſługi albo właſności ſwey oddać niemoże. Ale ten Artykuł ieſt odrzucony/ Wſakże pánowie mogą bez tego wſyſtkiego/ y bez ſadu ſwe ſługi albo t Many niewolne t odmienić/ by iedno zamięnna doſtana była. A ieſliby kto to takiego przeciwko ſprawiedliwoſci/ bez wolej potomkow ſwych dąrował. Tedy dziedzic może oney właſności prawnie dochodzić/ ktorey doydzie/ nieinaczej iakoby on który dąrował umarł/ to dla tego/ że oddał/ czego oddać niemożt.

5. Ruchome rzeczy/ może każdy bez wolej potomkow od

dąć/ poſt z przypaſanym mieczem/ y z pułkierzem na kon bez pomocy wſie dzie/ by mu iedno ſtrzenie dżierzano/ a pod nogi kāmien/ albo kloc na tokić wyſoki poſtawiono.

Czego gdyby wżynić niemożt/ tedy oddać/ dać/ dąrować/ ani nie czynić niemoże/ aby to od potomkow po śmierci tego odeydz miało. Ale y ten artykuł ieſt odrzucony/ dla niepoſiarnych rżynków

6. Jeſliby kto wſorobie ſwey co zamiętności ſwey (nie ſłuſnie) zaſtawił/ albo oddał/ wtę czas kiedy to wżynić niemożt/ o to żona tego ani cżadż gchani być niemaia/ dla tego/ że oni/ bądź ſłuſnie/ albo nie ſłuſnie/ dani goſpodarſkie zbronić niemożt. Ale ieſli co nieſłuſnie komu oddano/ tego może v niego ſłuſnie prawem dochodzić. Spe: Sa: lib: i. ar: liij. Tex. Dar wżynić może Goſpodarz/ y pan rzeczy dąrowney/ ale nie ſługa/ ani ſyn/ ani ſierota/ także Mnich/ bo nie ma nic ſwego/ Opát/ Biſkup ſługi koſcielnego (wyją wyſby nagrode wżynił) ſalony/ marnotrawca/ ani ten ktoremu tego z prawa zabroniono/ iako ten który maieſtat pański obraził/ albo kážerz. Wſakże dąrować czasem y ſyn może/ bo ja ſłuſna przyčina/ dar ſmiertelny wżynić może. Także ieſliby miał maiećność na żołnierſkiej ſłużbie/ albo z wrzedu iakiego nabyta/ albo ieſliby miał wolne ſprawowanie dobr od oycy/ albo od pana pochodzących. Nad to/ ieſliby był ſynem Grąbie/ Mągrąbie/ albo Senatora iakiego.

Dąrować

Darować może każdemu/ komu daru prawo niebroni / bytnemu albo nieby- 8.
tnemu/ znanomemu albo nieznanomemu/ wyjawwszy Żołnierza gdyby nierzą-
dnicę chciał co darować/ bo tego uczynić niemoże/ iako y Ksiądz/ y Rzędnik
bo ci równo chodzą. Także może dar uczynić gospodarzowi/ y synowi gospo-
darskiemu obcemu. Wszakże Dar między małżonkami nieważny jest/ po-
 śmiercia wtwierdzone niebędzie.

Darować wolno każdemu rzecz/ która sie cudza stać może/ y która w han- 9.
del iść może/ Ale nie rzeczy święte/ ani słońce/ ani Miesiąc/ ani rzeczy Ro-
ścielne. Dar też/ który pieczęt złotych we złoście przenosi/ potrzebne pisma
albo opowiedzenia Sedziemu/ wyjawwszy gdzieby kto Książęcin/ albo Ro-
ścielowi/ albo z nabożeństwa co darował. Także gdyby Kotmistrz Żolnie-
rzowi co dał/ albo gdzieby jeden drugiego na wyswobodzenie domu dał/
albo dar weselny uczynił. Także iesliby lichwa na przyszły czas odpuszczono.

Dar też śmiertelny pisma niepotrzebne. A tak gdyby dar przechodził summe 10.
przeopisaną/ potrzebne pisma/ y tego aby był oznajmion y obawion w wła-
snego Sedziego/ przy osobach iawnych/ przy czym daronik ma wola swa/
y wielkość daru opowiedzieć/ co wszystko ma być zapisano. A gdzieby dar
takowy summy nieprzechodził/ może być bez pisma/ wyjawszyby inaczey mie-
dzy sobą postanowili/ albo iesliby oćiec synowi odprawionemu co darował/
albo iesliby sie dział personam spólnym. A iesliby wiele darów było/ ktore-
by pospółu złożone te summe przenosiły/ to za jeden dar ma być rozumiano.

Dar też bywa doskonały samym słowem(aczkolwiek sie przedtym tylko 11.
przez obietnice/ reka y wsty uczyniona stawał) a to gdy sie stanie za zezwo-
leniem obudwu/ y tego co dać/ y tego co przyjmie/ bo inaczey/ ani gołe słowa
ani żarty nieczynią dłużnika. Także bywa dar zupełny nie tylko między obe- 12.
cnemi/ ale y między niebytnemi/ przez posłańca/ albo przez list/ ktorego krot-
kość nie niewadzi/ w czym dosyć na samym przyzwoleniu: y powinien też
rzecz obiecać/ albo ścuniek iey oddać/ ten który daruie albo obiecuie/ ale
niepowinien warunku czynić/ ani rzeczy darowane nagradzać/ iesliby sie w
niey szkoda stała/ albo iesliby sie iey prawnie ieto/ chybaby to ku osutaniu
uczynił/ albo iesli tak był obiecał/ albo iesli co z potrzeby daruie. Tamże glo.

Co tak rozumiey/ iż gdy sie dar poźnie od oddania rzeczy darowanej/ nie
powinien daronik bronić. Ale gdy sie poźnie od obowiazku/ tedy powinie.

Saronowie to prawo osobliwie mają/ iż kiedy kto co darować chce/ potrze- 13.
ba aby to uczynił/ w ten czas gdy to uczynić może. Bo gdyby co darował
w ten czas/ gdyby tego już sam używać niemógł/ tedyby dar nie nieważyl/
Boby dawał to co już nie tego/ ale potomków iego. A jest to rzecz nieprzystoy-
na/ aby kto miał swodie zubożywszy/ obcych bogacieć/ a dziwna rzecz/ że sie
takowi ludzie y rodzice nędzy/ ktorzy swych własnych rodzonych dzieci/
tak porzucić y zapomnieć mogą/ iż ich własną majątność od nich oddalają/
a obcym ludziom ją zostawiać śmierci.

Tu masz

S. S. lib: iij.
ar: iij. glo
I. M. ar. xxx
arti: lvi.

S. S. lib: ii.
arti: lxxxij,
glo.

14.

S. S. lib: i.
artic. ix.
Feu. c. lvij.

S. S. lib: i.
ar: lxxij.

I. M. ar: xx.
ar: lxv. glo.

75

16

17. $\sigma_{xz} = 0$

S.S. lib: ij.
ar. xi lib. iij.

18 | arti: vij.

Tu masz wiedzieć/ iż według Saskiego prawa/ iako dobrą trojakię są/ tak też prawo oddalenia dobr trojakię jest/ Pierwsze są dobra ktore własnością są/ wy/ ty bez przyzwolenia potomków oddalone być niemoga. Drugie są lenno/ ktore każdy puścić y oddalić może kiedy chce/ wyiaższyby to czynił wtem czas/ gdy tego uczynić/ albo go sam używać niemoże/ iako na śmiertelney posiedzieli/ albo kiedy ma z ziemię wyjechać/ bo wtem czas oddalenie/ iako tu o poszukiwaniu pana y potomków uczynione miejsca niema. Trzecie są dobra ruchome/ ktore są dwojakię. Jedni są iako słudzy niewolni (rekomanci) ci też (niezawisłe oddalenia) i zamienieni zawisłe być mogą/ i dla tego iż się nie woleją wyłonić niemoga i bo by przez to potomkowie zmarłego mogli być wydziedziczeni. Drugie dobra ruchome są/ ktore z jednego miejsca na drugie łatwo przeniesione być mogą/ o tych się wyśsey rzekło/ że się przypasany mie- czem oddalić może i gdyż do oddania rzeczy ruchomych/ nie wiecey nietylko jedn^o chcei tego/ ktory daie i to co cokolwiek wiele ich mniemają/ aby się na wszy- tki ludzkie ściągać miało. Wszakże się to rozumieć ma tylko o samych lu- dziach Riekerskich/ ktorym miecz y tarć przystoi/ y ktorym to tak dla ich me- stwa nąznaczo. Ale mieszczanin własność nieprzymarła/ albo nie dziedzic- zna/ ale z pracy swej nabyta oddalić może/ i jeśli tak silney będzie że bez pomocy do sadu przysć/ y tak długo tam stać może/ aż się on dar skończy. A Dobra ruchome dać/ y oddalić może/ by jedno przy dobrym zdrowiu był/ y takowy dar ważny jest/ gdy go skutecznie/ albo w Sadu uczyni/ a mieć/ y używać oney rzeczy darrowney po śmierci swej pozwoli/ y nąznaczy. Wszakże prudenzy rozumieją/ że wchorobie dać/ y oddalić może/ cokolwiek na łożku le- żąc przez deska podać zmoże. Chłop też darrować może jeśli siety swe wka- że/ tak że za plugiem przez jedno stąpanie przejdzie. A Białagłowa/ jeśli z domu bez pomocy do kościoła/ ktoryby dwadzieścia pretow od domu był dojdzie tedy dobrą (nie przymarła/ ani spadkiem nabyta) oddalić może. A jeśli by tego uczynić nie mogła/ tedyby oniey rozumiano/ że chciała potomki swe osukać. A pret iaki się ma rozumieć/ naydzieś niżej w słowie WAK- gielt. Tamże gło.

„Dajże cioby widział a przeciwko niemu nie mówił” y od

Decretu któryby słyſzał nie appellował/ potym ſię przeciwić ani appellować
nie może. Spe: Sa: lib: ij art: vi: l. M. ar: xx.

Bo ponieważ milczy/ a przeciwko temu niemowi/ tedy i takoby przyzwala
Wszakże się tego każdy może przysięga odwieść/ ieslibymu to zadano/ że dar
widział/ by też w ten czas w sadu był/ wyjawy by enego daru słowem al-
bo czynkiem pomagał. Tamże gło.

Darem sobie żaden dziedzictwa przywłaszczać niemożę. Maj o tym niżej wstowie/ DZIEDZICTWO.

А'тобъ /

Ktoby v drugiego dochodził rzeczy przedanych / albo
 dārowanych / do ktorego przedania albo dāru by sie ow nieznal Tedy ten
 ktory kupyl † albo ktoryz rzeczy tak przedane / albo dārowane v siebie
 ma † moze samotrzeć przedania albo dāru onego dowieść † z temi ktoryz
 widzieli kiedy mu przedawal / albo darowal † Ale z takim świadectwem
 żaden niemoze tego ktory mu co dārowal do warunku albo obrony przymu-
 sić / gdyby sie kto inszy dārowaney rzeczy v niego iak: a to iesli takowey o-
 brony nieprzyrzekt. W czym przysięga odepdzie. S: S: lib: iij. ar: iij tex

Dar doskonały nazad nieidzie / wyiawszy dla niewdzięczności / iako gdy-
 by sie ten ktoremu dārowano / na Dārownikā gwałtownie targnat / albo
 iesliby mu hāniebnā krzywdę vczynil / także iesliby go do znaczney szkody
 przywieść chciał / albo iesliby mu o zdrowie stat / albo też iesliby vmowy
 niestrzymat / a oney dosyć nie vczynil. A to wssystko na samey osoby sie tyl-
 ko ściaga / nie na potomki tych / ktoryzby o to po ki żywi milčeli. Nad
 to / znieważa sie Dar dla sprośności vmowy / dla dārującego nieludzkości /
 iako gdyby oćiec rozgniewany synā wydziedziczył. Także przez potomne ro-
 zrodzenie synow / przez niemożność dārującego / iako gdyby rzecz kościel-
 nā dārowana byla / przez pewny niedostatek / albo kiedy pewna summa
 przenosi.

Obdārżony też dārującemu do oddania albo nagrody / we-
 dług samego przyrodzenia powinien. Bo z przyrodzenia człowiek bywa po-
 budzon / aby dobrze czynil temu / ktory mu też dobrze czyni / y tak mu to na-
 gradzał / dobrodzieystwo przyznawał / a iego nie obrażał. A iz to według
 samego przyrodzenia / to dla tego / iz iesli to zwierzęta nieme czynia / dale-
 ko więcej człowiek / to czynić ma y powinien.

Mogłby tu kto mniemac / że to iest przeciwko art: vij. y. xvij. lib i.
 Spe: S: gdzie stoi: Ze cokolwiek sie v sadu niedziecie / tego sie każdy za-
 przeć moze / a poniewaz sie takowy dar časem dziecie / oprocz sadu / a przed-
 sie go zaprzeć niemoze / tedy sie to sobie przeciwu. Do czego masz wiedzieć /
 iz tu niemasz przeciwności żadney / bo tam mowi o tym / gdzieby sie kto cze-
 go sadownie wyrzekł / tego sie zaprzeć niemoze / bo go takno pokonaia. Atak
 z drugiey strony / czego sie kto sadownie nie wyrzece / albo czego przed Sade
 nie vczyni / tedy bliższy iest szkody swey bronić / niżliby mu ia kto z świadka-
 mi vczynić miał. Ale iz by musie w tym szkoda działa / gdyby go rzeczy dāro-
 wanych / albo kupionych oddalono. Przeto bliższy on szkody swey bronić / niż-
 liby sie drugi miał dāru zaprzeć. Nadto ten / ktory rzecz one ma w swey
 possessyey / lepsze prawo do niey ma / niżli on ktory iey dochodzi / bo Actor
 niema więcej tylko przysięge / a świadki ktoremiby miał skargi swey dowa-
 dzieć / a obwiniony ma possessia albo vzywanie / przysięge / y dowod dāru /
 albo przedania świadkami / za czym dowod tego / ktory wreku ma / lepszy iest
 niżli Actorowi. Tamże glo. o czym masz więcej w słowie POSSessia.

Dla obiecānia dāru / żaden przymuślon być do spełnienia obietnice niemo-
 że / nad możność iego / tak żeby też sam potym niemuśiał zebrać. Tamże gl.
 et I Mar: xxvij glo et sis lib iij ar: lxxiiij. glo.

Daru na Lennie białeygłowie niebezpiečno czynić. Masz w słowie Lenno-

Dārowne

19.

20.

21.

22.

S: S: lib: i
 ar: xv libij
 ar: xxxvi.
 23.

Dárowne rzeczy / iáko dlugo máia być spokoyne używane. Masz niżej w słowie Possessio.

24.

Dar wszystkich dobr / gdyby sie stał między Żoną / á między Mężem ża-
dnych niewymuśc / bliższa po wrzecie / przed sie Gierady dochodzi.

O czym masz niżej w słowie Gierada.

Dar gdyby Lównicy wymarli / może sie stać przed ludźmi do sadu nalie-
żacemi. Masz niżej w słowie / Lównik.

24.

Cobykolwiek w żądaniego Sadu / komukolwiek dáro-
wano albo ostateczono było / w tym białagłowa z swego Cześcia albo darem
może czynić co chce / bez wszelakiego przenagabania. Także też mężczyzna z
Cześcia daru swego / którego + od niego + dostał / czynić może co mu sie podo-
ba. I. M. art: lvi. tex.

26.

Darowałby kto drugiemu rzecz kradzioną tym wmysłem / aby to w nie-
go licowano / y aby s tym był zatrzyman / tedy bez szkody zostaje ten ktore-
mu tak darowano. O czym masz niżej w słowie / Skodziey.

26.

Dar albo wiarno / gdyby białagłowie na dobrach stojących oprawione
było tedy po iey śmierci takowe dobra / na potomki meżowe przypadają.
Masz niżej w słowie WJARO.

27.

Darowałby kto Żenie dom / tedy y to otrzyma / cokolwiek iey w onym
domu darowano / á po śmierci zaśie na meżowe potomki przychodzi.
Także iz / dar Sadownie wżyniony białagłowa Sedziego y Lównikow
świadectwem otrzyma / y wiecey o dárzech Żenie wżynionych / masz niżej
w słowie ŻONA.

27

28.

Trojakim sposobem każdy Dar bywa niżejenny y niepożyteczny. Naprzód
kiedy sie stanie między Mężem / á między Żoną: to jest / iestliby chciała Żo-
na Mężowi Własność / dziedzictwo / wiarno / albo Gierade darować / tedy
tego ani w chorobie / ani za dobrego zdrowia wżynić nie może / tak aby to
mieli cierpieć potomkowie iey / to dla tego / że Mąż z Żoną mają dobrą mie-
dzy sobą nierozdzielne / póki żywi. A dobr spólnych ieden bez drugiego ni-
komu dać niemoże. A iáko ieden z towarzysztwa bez drugiego nikomu nie dać
niemoże / także Mąż od Żony nie darem otrzymać niemoże / a to nawiecey
dla tego / że Mąż jest głowa Żony swej / za czym też Żona bez woley me-
żowej nie wżynić ani oddać niemoże. Wtóry sposób dla którego dar nie nie-
waży / jest kiedy sierota bez woley opiekuna swego / komu co da. Abowiem
sierota bez opiekuna nie czynić niemoże. Trzeci kiedy sługa pánu co oddał /
bo y ten bez przyzwolenia Pána swego nie oddać niemoże / á też sługa za-
den nie jest swego prawa / to jest / sobie wolny ale jest pod mocą y rozkazowa-
niem Pána swego. ¶ Patrz wiecey w słowach / przedanie / Dobrá.

S: S: lib: i
ar: xxxi

28.

Dawność

Dawność / praescriptio.

Dawność dobr ruchomych Sędziemu/ gdy dziedzica niem aś oddanych/ iako rychło wychodzi. Naydzieś niżej w słowie Sędzia. 1.

Własności y gruntu dawność / a że we trzydzięści lat
y w jednym/ y w sześci niedzielach/ wychodzi przeciwko Saxonowi (w
Saskiej ziemi) nierychley. Wszakże Rzesza y Schwabowie w Saskiej ziemi
niemoga prawa swego zamilżec/ po ki go jedno dowieść mogą. Spe: Sa:
lib: i. arti: xxix. tex.

Praescriptio albo dawność wynaleziona jest/ dla tego/ aby każdy w dobrach
których nabywa bezpiecnieyszy. Ale iż ich wiele jest/ którzy sie na artykuł ni-
mieszym sadzac/ mówią: że sama possessia/ albo używanie dobr dawność
czynić może/ co sie często do prawa wynosi.) Przeto wiedzieć masz/ że do
prawdziwej possessii/ jest potrzebna: naprzód wiara dobra/ bona fides, to
jest/ aby ten i co kupi/ wierzył mocno bez żadnego oszukiwania/ iż on i który
przedaje albo który go do possessii puszcza/ był prawdziwym panem dobr o-
nych/ która wiara ma mieć przy przedaniu odstępu albo rozdaniu. Potym
aby miał słusne y przyszłone przychyny possessii swey/ także dobra one
sprawiedliwie kupił albo mu sie dostały. 2.

Wszakże są pięć rzeczy które dawności niemają/ ani długim używaniem
mogą być osiągnięte. Pierwsza są słudzy/ albo żeladzi/ którzy by nadłuzey
służyli/ nie odnoszą na sobie dawności/ aby inż przez to niewolnikami być
mieli. Drugie są rzeczy świecone i iako kielichy ornaty/ y inše. i Trzeci są
słudzy niewolni/ którzy od panów swych uciekają. Czwarte / są rzeczy kła-
dzone. Piąte/ rzeczy gwałtem pobrane. i A Saxonem tu rozumiey każdy
go który w prawie Saskim siedzi. 4.

i Przeciwko też Kościołowi y domowi Bożemu dawność wychodzi za
czterdzieści lat. A jeśli które prawa co przeciwko temu opisują/ ty są nimie-
szym artykułem podniesione. Ale kościół przeciwko tobie dawność otrzyma
za trzy lata. A temu rzeczy ruchomych dawność wychodzi/ tak że do trzech
lat: ażkolwiek w artykule xxviii. lib: i. s. s. naydzieś. (o czym niżej w slo-
wie Sędzia iż do roku dawność rzeczom ruchomym wychodzi. Ale masz wie-
dzieć/ że tam mówi o dobrach ruchomych/ do którychby sie żade w rok nie o-
zwał/ y tak sie to sobie niebedzie przeciwilo. Masz też wiedzieć/ że w dobrach
nieruchomych/ które własnością nie są/ dawność wychodzi między obecne-
mi za dziesięć lat/ a między niebytnemi za dwadzieścia/ według Prawa Ce-
sarzkiego. Ale dobra Rzeczy pospolitey/ y Skarbu Koronnego nigdy dawności
niemają/ wszakże gdyby co kto kupił y rzeczy pospolitey/ za pięć lat da-
wność wychodzi. A kto u Cesarza albo albo Cesarzowej co kupi/ zarazem
dawność wychodzi. i Co o dobrach dziedzicznych Cesarzkich rozumieć masz
i Tamże Spe: Sa lib: ij: arti: xxix, & ar: lxx. lib. iij. arti. lxxxiii. glo. lib. ij.
ar xliij. glo. 5.

8. I. M. ar. xxi. artii: xxvi. Dawności niecierpi dziecie / wyjawyby dorosły milczał / by też y decret zasędił. Także żołnierz na służbie będący / który też może przeciwko wstyżkiemu mówić / co się kolwiek pałi on był na służbie działa. Rtemu niewiadomey sprawy w ktorey dawność odnosi / y Białagłowa w prawie srym. Spe. Sa: lib: i. artii: lxx.

Dawność przeciwko temu / który dar albo oddalenie widzi / a iemu się nieprzeciwi / wychodzi zarazem. Masz wyżey w słowie Dar.

9. Dawności niemają rzeczy zastawione / masz niżej w słowie Jant.

10. Dawność obowiazku / albo powinności domu albo folwarku / seruitutis praescriptio, pochodzi od czasu wiadomości tego czy dom albo folwark jest / iże zasied dawności chce takowy obowiazek na dobra iego w wieść / a iesliby się chciał wiadomości przeć / tedy iey ow dowieść może / albo tym że mu to oznaymiał / albo tym że choć mu używania bronil / tedy on przedsię używał onego obowiazku / wyjawyby się pierwszy possessor inaczy / dla zatrzymania possessiey swey / opatrzył. Tak że też może doprowadzić używania swego / tym / że / on to dobrze bażył / iż ten używa tego / czego się innego okrom gospodarza a possessorá dobr onych używać niegodzi. A tak więc taki spor bywa miarkowan / z podobieństwa sprawy albo wżynku / co kto czyni / y czego kto cierpi. Także z rozmaitości wżynków / z iakości osob / y z inszych podobieństw / ktore bażny Sedzia ma obażywać / y według tego skazować dowod komu będzie rozumiał. Spe. Sa lib: ij. artii: li. glo.

11. S. S. lib: ii. artii: xxijj. Dawność rzeczy darownych do trzeciego dnia wychodzi / a to nie dla tego rozumiey / aby już za wyściem dnia trzeciego ten kto dobrá iakie / zwłaszcza ruchome / dawnością otrzymać miał / ale że potrzebim dniu / o złodzieystwo obwinion być niemoże / choć by ie darownik vkradł / a to iesliby ich ten ktoremu darowano / nie krył Spe. Sa: lib: iij. ar. lxxxij. I. M. ar: xxx. glo. Masz też otym niżej w słowie Dobrá.

¶ A patrz wiecey w słowach / Gwar / Possessio.

Decret albo wyrok

A. Decret idzie za prawo po wyściu dziesięci dni od skazania * w prawie duchownym nie w Mieyskim. O czym w słowie Appellacia. A ktorego ani omyłká ktoraby się potym okazała niepsunie. Bo się zda przyzwalać na sententia / ten przeciwko komu będzie skazana / gdy nie appelle / a Sententia ktora jest podparta prawem / daie prawo temu który go nie ma / a oddala tego który go miał. Rtemu / gdy kto przez Decret czego dostanie / tak tego sprawiedliwie dostaje / że to y napotym z dobrym y czystym sumnieniem trzymać może. Jakoż przeciwko rzeczy osadzoney / ani pan zwierzchni. listow nie daie. A gdyby kto za Decretem co zapłacił / niemoże już czynić o niepowinna zapłata. Spe. Sa: lib: i. artii: ij. glo.

Adem

Żaden Decret w Sáski Ziemi / tak sprawiedliwy 2.
 skazan być niemoże / ktoregoby Sásin reka náganić niemogl. O czym masz
 niżej w słowie PRAWO.

Ná śmierć przez Decret osadzeni / iáko są obieszeni / ścięci / y inšy /
 máia być ná mieyscach świesconych pogrzebani. Bo im też y Sákramen-
 ty dápia / á áczkolwiek práwo Duchowne ná niektórych mieyscach
 przeciwnie temu iest. Wszakże się to tam rozumieć ma / o tych którzy się
 sami wiejszą / albo którzy się spowiedać niechca albo też o tych kto-
 rym Sedzia pogrzebu zbroni / bo to wszystko ná Sedziem zawisło / kto-
 rym ięśli pozwoli / tedy mogą być z subienice zdieci / y z wola przetożo-
 nego ná cmyntarzu pochowani. Spe. Sa. lib: i. ar: liij. glo.

Od Decretu iednáckiego appellować się niegodzi. Masz niżej w slo-
 wie Jednaże.

Decret pierwey żądany / pierwey ma być wyrze-

żon. Spe. Sa. lib: i. arti: lxii. tex.

Miedzy prawem Cesar skim á Sáskim / iest też y tá rozność. Jż we-
 dług práwa Cesar skiego Sedzia sam przez się Decret skazuje / á według
 Sáskiego zaśie powinien on Lówniká pytać / ktory też ludzi zaśie
 pyta. Stąd masz wiedzieć / iż Dekret albo Ortel nie innego nie iest / iedno
 rostrzygnięcie / ktore Sedzia ná Sadzie miedzy stronami czyni / ktorym
 iednego wolnym czyni / drugiego winnym być uznawa. Tamże glo.

Decret ktorym skaza / iż dobrá pozwánego máia być przedane / nie
 iest decret konieczny / ale pośredni / non definitiva, sed inter loquu-
 toria sententia, przeto za słusznemi przyczynami może być wstężon.
 Spe: Sa. lib. i. arti: lxx. glo.

Decret żadnego niewiaże / iedno tego ktory będzie przy nim kiedy go
 skazni / albo ięśliby wpornie nieśtanał. Przy czym masz wiedzieć / że
 niebytności iest obyčaj piecioraki.

Pierwszy iest słusny / dowodny y potrzebny / iáko gdyby kto był ná
 wojnie. Drugi iest tylko słusny y dowodny / iáko kiedy kto ná na-
 uce będzie. Trzeci iest potrzebny iáko gdy kto będzie z Ziemię wy-
 wołan. Czwarty iest dobrowolny / (bez winy nieposłuszeństwa) iáko
 gdy kupiec ná kupię iedzie. Piąty pochodzi z nieposłuszeństwa / iáko gdy
 kto z wporu Sedziem nie chce być posłusny. Miedzy ktoremi pier-
 wsze cztery przypadki tak każdego niebytność obramia / że mu
 Decret nie škodzić niemoże. W pierwszym ięśli był pozwany / skate-
 żnie bronion bywa przypuśżon do appellácie / ięśli nie był przystoy-
 nie bronion / albo zgoła nie niebronion / tedy bywa przywrocon do
 wszystkiey sprawy / restituitur ad totam causam. W drugim przystoynie
 broniony nie nietráci / nie przystoynie ábo nie niebronion / y do appellácie
 tylko bywa przypuśżon według práwa swego / non per restitutionem.

*3. Sedzia ma być
 w mieyscach
 świętych*

5.

6.

7.

S. S. lib: ii
 arti: xxliij.
 glo. &
 I. M. ar. lxiiij.
 glo. & lib: i
 arti: lxx. glo.

8.

Wszakże gdzieby Procuratora zostawić niemógł / albo iesliby procura-
tor ktorego zostawił umarł / tedy wszystka sprawa do odnowienia sie wroci.
Wierzećim także / y w czwartym / gdzie kto dobrowolnie nie z wporu nie-
stanie / niemoze być Decretē obciążon. Zażym też restitutionē niepotrze-
buie. Wpiatym / gdzie z szeregogo wporu nie stanie / iesli to fiktē wżynyl / to
jest / iesli sie zmyślił być nieposłusznym / moze być do Appellatocy przypu-
szon / iesli prawdziwie a niezmyslnie nieposłusznym / niebywa ani do appel-
lacy przypuszon. Prawdziwego tedy nieposłusznego rozumieć bedziesz /
tego ktory iawnie powieǳiał / że nie stanie / przeciwko ktoremu dosyć na
iednym obwieśczeniu. A zmyślonego zaśie tego masz rozumieć / ktorego
ożymieście zaściana / y obieca stanać albo nie wierzeże / a przedsie nie sta-
nie / a tego trzeba trzykroć obwieścić. Wszakże iesliby go niezastano /
tedy niektorzy twierdza / że niemoze być contumax / nieposłusznym / ani
prawdziwym / ani zmyślonym) Tamże.

10. Decret wywołania / sententia praescriptionis, moze być wsteżon / y ze-
psowan / iako y Decret ktorym wine skaznia / bo nie jest konieczny.

Ożym wyszcy. lib: ij. art: iij. glo.

Decret gdy kto słyży a od niego nie appelle / potym appellować niemoze.
Masz wyszcy w slowie DAX.

To dla tego / że v Saxonow pytaia / iesli strony Decret przymnia
Ożym w slowie Appellatia.

Tamże naydzieś / iż Decret choć naganiony / zostacie w swej mocy tak
że nienaganiony nie niewazy we czterech przypadkach.

Decretu nąpdować niema / Man przeciwko Manu

swemu / ani pan przeciwko Manowi swemu / także krewny przeciwko kre-
wnemu / gdzieby sie gardla / zdrowia / albo poćziwości dotyczyło.

12. Lawice godni / każdego sadzić / y skazować mogą / ale ich gdzieby sło-
o gardło / o poćziwość / albo o dziedzictwo żaden sadzić / albo Decretā ich
ganić niemoze / iedno ten ktoryby im rowny był.

Oproż zagaenia Krolewskiego / wolno Decretā skazować / y od nych
appellować każdemu / ktory prawa swego nienaruszył / a to w tych spra-
wach / ktore oproż zagaenia Krolewskiego sadzone być mogą.

To jest / gdzie sie niedotyże gardla albo poćziwości. A Sad oproż
zagaenia Krolewskiego tu rozumieć masz / każdy Sad gdzie chlopcki
starszy wposilnym Sadzie sadi / w Grabstwie / ale nie w Margrabstwie /
bo Margrabia sadi pod swym własnym choldem. A pod zagaeniem Kro-
lewskim sadzić rozumie sie / iakoby pod przymusenim Krolewskim.

14. Mogliby tu kto spytać / co sie dzieie / iż ci ktorzy w Margrabstwie mie-
skaja / decretā od siebie nierownych / albo obcych / odnosieć muszą. Nie-
ktorzy mówia / iż to dla tego że sie tam ty kraie napelnily ludzmi rozma-
itych narodow / iako Szwabym / Frankony / y inszemi / ale to źle rozumiecia.
A owsem tak to rychley rozumieć bedziesz iż tam ci w Margrabstwie
przed swym własnym Sedzia / to jest przed Margrabia Decretow od
sobie nierownych odnosieć nieporowni.

Al-

Alle iesliby gdsie indzi prawa żadali / tam też sami odpowiedać / y decretá ná sobie odnosic musza. A to sie dsieie za nieciakim / ich własným / twierzem / za ktorým niektorzy rozumieia iż wzajemnym obzatorwaniu / in reconventionalibus. y Biskup świeckiego Sadu Decretowi podlega. O czym wyżsley.

Decret iesliby náganiono / ma być áppellowano do 15.
wyższego Sedziego / ná ostátek do Krola / do tego Sedzia / tak Acto-
rowi / iáko y pozwánemu posly da / aby sie przysluchali / kto z nich przed
Krolem Decret otrzyma.

Poslowie máia być Ławice godni / iesliby sie w grábstwie statá áppellá- 16.
tia. A iesli w Márgrábstwie / tedy poslem moze być każdy zupełnego prá-
wa głowiek / ktore Sedzia nákládem opátrzy.

§ Márgrábstwo tu rozumiey / Nysenskie / Brandeburskie / Lusackie /
Durinské / bo y ci w prawie Saskim siedza.

A tu sie tego náucz / coé nízey powiem. Abowiem ich iest wiele / ktorzy
rozmaicie sładza / ty księgi czytaic. Bo choć siła czytaic przedsie sie że-
sto myla / w tym / że niedobrze co czytaic rozumieia. A Cato mowi: Iż
czytać / a nierozumieć / iest sie zániedbywać. A temu / iż tu niektóre słowa
sa / ktore inázy máia być rozumiane / ktorých iesli kto dobrze niepoymie /
sedzie przez to w mniemaniu y prawdzivym wyrozumieniu prawa osukan /
według Aristotelesa / ktory mowi: Iż ci ktorzy słow oznáczenia nieumieia /
bardzo táčno bywáia osukaní. A tak ábyś to wszystko co sie tu písalo / tym
śnadniey zrozumiał / tedy to mieu za osoblywa regule. † Iż gdziekolwiek nay-
dzieś to słowo w Grábstwie / to masz rozumieć / w iedney práwa iurisdyciey. A
bowiem według starey Saskiey Niemczyzny to słowo Gross / albo Grábia zna-
mionuje Sedziego. Przeto gdy mowiá Grábstwo / rozumie sie tak daleko iá
to sie władza iednego Sedziego sctaga. Jáko też mieyskie práwo rzezone
iest po Niemiecku Weichbild / po Łacinie IVS Municipale, iákoby práwo
iednego Miasta / iedney Iurisdyciey. A kiedy Márgrábstwa zmiánka czyni /
pospolicie ziemskie práwo rozumie / iáko gdyby rzekł / znáganionym decretem
w Grábstwie nie áppelluia / iedno do Márgrábstwa / to iest / z Mieyskie prá-
wa do ziemskiego práwa.

Poslowie tedy o ktorých wyżsley / máia być Ławice godni / to dla tego
że ci do práwa / y do Sadow osobliwie przysiegaia / a Ławice godny kto
iest / masz niżsley w słowie Ławnik.

Máia też być zupełnego práwa dla tego / iż świadkami być máia / a iesli
by byli bezecni albo nárušoney sławy / tedyby świadczyć niemogli. O czym
też wyżsley. Tym tedy Sedzia má náklády omyślić. Czego iesliby vczynić
niechciał / tedyby był winien / y traciłby vřząd boby sie práwu przeciwil. §

Chlebá y piwa ma im dáć dostátek / trzy potráwy kto 21.
reby náten čas w pospolitym vřzywaniu byty.

S. S. lib. i.
art. iijar. xliij
xliij.

17.

18.

19.

21.

à do każdego iedzenia (kubek winà dać im powynien. Stugom ich też dwie potrawie ma dawać / każdemu koniowi cztery † albo pięć † wiązanek / przez dzień y przez noc / a konie mają być naprzód kowane † a nazad bosc † Stug sześć a ośm koni ma być z nimi / a ci skoro się o przyjeździe Krolenstam do Ziemi Saskiej dowiedzą / do dworu jego iechać / a po tym w sześć niedziel decret odnieść mają.

22. **¶** Ten obyyczaj stania Posłow v Saxonow tylko był zachowan / bo według inszych praw / appellatie przez listy śła / do tych / do których appellatia idzie. Ale Saxonowie na on czas posły ślali / dla tego / iż się piśmem niewiele bawili. O czym wyśsey w słowie Appellatia.

23. Kładzie tedy sposób ich posyłania / y strawnych nakładow / dla tego aby Sedzia zgniewu albo nienawiści † chcąc kogo do znacznego zepsowania przywieść † nieczynił nakładow wietszych / jedno ty ktore tu opisano. A ukończenie koni naprzodku to w sobie zamyka iż (Sedzia y Ławnicy mają sprawiedliwość y mądrość mieć z sobą w towarzystwie / y przez mądrość sprawiedliwości bronić / y sadzić mają) † znaczy też to / iż oni posłowie mają się od nieprawości tak strzedz † iako podkora konia strzeże aby się nie obraził. † A iż nazad niemają być kowane / to na znak głupstwa / ktore w posłach niema mieć mieysca. † Jeśli też co przepada ten co w sześci niedzielach decretu nieodnieście / maś wiśsey w słowie Appellatia.

I. M. ar. xi.

24. A iżkolwiek ten sześci niedzielny czas odnośenia appellatiey zda się być przeciwny niektórym prawom Cesarstwu y Duchownym / ktore pozwalają tym którzy za morzem siedzą / czasu dokonczenia appellatiey całego roku. Wszakże na to tak odpowiedzieć możesz / iż tam ci dla tego tak długi czas mają / że muszą za dworem iedzić. Ale Saxonowie appellatiey niekończą / a że wten czas kiedy Krol z dworem do ich Ziemi przyjeździe.

IM. arlxxiiiij

25. **¶** Jeśli ten ktory appellewie Decretu nie otrzyma / Sedziemu wino / y onemu ktorego Decret naganił / emenda przepada y temu nakład wszystek ktory na posły wyłożon będzie / Sedziemu wrocić powynien.

26. Od decretu w Grabstwie skazanego do Margrabstwa appellatia nie idzie / choć Grabia lenno swe bierze od Margrabie. To dla tego / iż w Margrabstwie niema Krolowskiego zagaienia / a w tym są osobliwie od siebie różni. A tak ta appellatia do Cesarza albo Krola poydzie.

27. **¶** Mogłby się tu kto dziwować. Ponieważ według praw naszych appellatia zawsze idzie od niższego do wyższego Sedziego / a Margrabstwo jest wyższe niżli Grabstwo / bo Grabia Lenno od Margrabie bierze / a kto † Sady † albo co takiego podaje / wyższym jest niż on ktoremu podaje / za czym słusnieby też jego Decreta miał uznawać.

dla czego

Dla czego wždy appellacia/ od Grabię do Māgrabię niema iść? Na to tak odpowiesz/ iż sie to dla tego dzieie / że ażkolwiek Māgrabia podaje Grabięstwo / wśakże przed sie Sedzia albo Grabia gāienia Sadu od Krola musi nabywac/ y Krolowi powinien przysięgac / że sprawiedliwie będzie sadził. Stad sie znaczy / że wladza ona y zlecenie sadow wiecey od Krola niż od Māgrabię pochodzi.

Maś też tu wiedzieć / iż prawo Sāskie rozne iest od prawa Māgrab- 28.
skiego śeściorako. Naprzod / iż w Māgrabstwie gāienia Krolowskiego niemaś. Druga / iż wrzedu Lāwniczego niemaś. Trzecia iż tam y Szoteystwo niemaś. Czwarata / iż tam niektore Sady przetozone bywają.

Piąta / iż tam chłopie pewna własność y dziedzictwo ma / choć sie do niey nierodzą. Szosta / iż tam do Sadu Māgrabskiego nieprzychodzą / tylko ludzie wężeiwego zachowania.

Jesliby kogo o decret pytano / a on by go wynaleś nieumiał / y nie- 29.
umiejetności swey by przysięga poprawil / tam o on Decret drugi y po- tym trzeci y czwarty ma być pytan. A kiedy do ostatniego przydzie / ten dilacia albo zwłoka taka / iaka pozwānemu przeciwko ktoremu ma skazywac / daną była / otrzyma.

Tu zabiega chytrōści Sedziow / y Lāwnikow nietylko / ktorzy 30.
albo dla nienawisć / albo dla przyjaźni / gdy ich Sedzia spyta / decretu wynajdowac niechca / wymawiaiac sie nieumiejetnością / przeto im tu mowi: że nie dosyć natym / powiedziec że nieumie / ale trzeba aby przy- siegali / iako nieumiecia. A iesliby mu sie też Sedzia kazal z drugimi ro- zmowic na Decret / tedy y ta rozmowa nie niewazy iesli on sam z siebie prawa nierozumie. Abowiem żaden Decret niema być z powieści ci- dzey skazowan / ale każdy z siebie ma według prawa sadzić y skazywac.

Jesliby Sāsāin Decret naganil / a wziąłby na swa 31.
prawa rękę y albo w frānti y zwietrza częścią tych ktorzy na to zezwala- ja / tedy sie ma być samosiodm z sobie rownymi / przeciwko także wielom / a ktorzy bitwe wygraja / cy decret odnosz. A tam zwycięzony Sedziemu winę / y zwycięsney emende pokupnie. Ale sie to niema indzi dziec / cylko przed Krolen.

Alle ten artykuł iest odrzucony / dla tego / iż to iest bardzo złe używanie 32.
sprawiedliwości / aby tak bitwe wygrawajacy mieli być lepszymi.

Gdyż to rzecz iest bardzo sprośna / z siły miarkowac sprawiedliwość / y iest to wielu występkow przyczyna. Abowiem siła albo moc / ktora nie iest z sprawiedliwością złączona / niema być chwalebna. Przychodzą też stad duszne y cielesne niebezpieczeństwa / za czym ten zły zwyczaj niema być pozwalan / bo nim Pan Bog / iakoby kusun bywa.

Pytanoliby kogo o decret / a on by go skazal / iakoby 33.
mu sie według prawa zdało / choć by nie był według prawa / tedy przez to żadney szkody cierpieć niema.

A iesliby

A ięsliby kto na decret wynáleziony niezezwołił / a nalaſtby inſy lepſzy / na ktoryby więſza część zezwołił / ten w ſwoey mocy zoſtanie / a żaden z nich winy niepoſtupi / bo ieden drugiego decretu nienaganił.

34.

¶ Ażkolwiek ſie to zda być przeciwko prawu Ceſárſkiemu / ktore chce / aby każdy prawo umiał / a nieumiejetnoſci ſobie niezmysłał.

(Także aby Decreta nie według drugich Sedziow by namedrſzych zdania / ale prawa były ſkazywane) Wſakże na to będzie wiedział: Iż ſa nie ktore ſprawy / ktore żadney ſkody ani pożytku nie niōſa (Tak też y niedbałſtwo może być także ktore żadney ſkody nie nieſie (iako tu g dzie kto ſkazuje iako rozumie / według prawa / niemoże nic nikomu zaſzkodzić / bo może appellować. † Ale gdyby ſie kto w Sadu zaniedbał / a potym by chciał mówić / że ſie to z tym ſtało / iż ſie nieumiał bronić / albo prawa nierozumiał: tedy tak ſam ſobie winien będzie / y ta wymowka nie go nieporatuje. †

35. Ktoby chciał appellować / iako má mówić
maſz wyſſey w ſłowie appellátia.

A ięsliby Szwab Sáſinow Decret / albo Sáſin Swabow naganił / oto ſie muſz przed Krolem rozeprzeć. O czym niżej w ſłowie SZWAB.

S. S. lib: i
arti: xvij.

¶ To dla tego / iż Swabowie byli Sáronom żony pogwałcili / kiedy za Hefterná Kſiażecią w Angliey walczyli.

36.

Stoiąc ma każdy appellować pod zágańieniem Krolewſkim / a ſiedząc Decret ſkazywać każdy w ſwoey Lávicy. ¶ Skąd ſie znaćy iż Actor / pozwany / y prokurator w Sadu ſiedzieć niemają. O czym wyſſey w ſłowie ACTOR.

37. S. S. lib: iij.
ari. xxx. tex.

A ięsliby ſie do oney Lávicy nie wrodził / má żadać przez Decret Lávicy do wyrzeczenia inſzego (ſprawiedliwego) decretu / a tam mu ma mieyſcá wſtąpić ten ktory pierwſzy decret ſkazywał: potym decret ſwoy ma ſie oſiarować chcieć otrzymać / według praw mieyſcá onego y tak ma appellować / gdzie według prawa appellować powinien / y ma proſić aby mu Sedzia poſty przydał.

38.

O Decret naganiiony Sedzia niepowinien ludzi albo Lávnikow pytać. Także gdy kto decret ſkaże / niemoże od niego odſtąpić / bez przyzwolenia onego za ktorym ſkazał.

¶ Stad maſz náukę / iż Sedzia pod appellátia nie w znáwać niema. O czym maſz wyſſey w ſłowie Appellátia.

39.

A ięsliby kto rozumiał / że ſie to przeciw pierwoſym ſłowom tegoż artykułu / gdzie ſtoit: ięsliby go o decret pytano / a onby ſkazał taki / iakiby rozumiał choćby niebył według prawa / żadney ſkody z tad nie odnieſie / także ani ten ktory na decret niezezwołi. A tu zaſie mówi: Iż od Decretu wynálezionego odſtąpić mu ſie niegodzi / za czym iuż nań zezwołić muſi / y tak

może.

może do szkody przysię. Na co tak odpowieś (kiedy kto na decret niesprawniwy niezezwoi albo) kiedy kto decret skaze przeciwko prawu / mniemając aby sprawiedliwie / y według prawa skazał / tak Decret nikomu nieškodzi / y może od niego odstąpić. Ale tu mowi o Decrecie słusnie wynalezionym / któryby wszyscy Lawnicy przyieli / y nań przyzwolili. / a od takiego on który go skazował / odstąpić niemoże / bez wolei onego takim był skazał. Bo iesliby go chciał odstąpić / dalby się znać / że to chce czynić / wychodząc pracy / y trudności / ktoraby z appellatiaz podać musiał / co iżby było tu szkodzi onego takim skazono / przeto tu słusnie tego zabrania / aby się to bez wolei tego niedziało. ¶

Ktoby był o występke poimán / y do Prawa przymie. 40.

dżon / także y ten kogo na rękę wyzowa / gdy już w frątki wnidzie / Decretu ganić albo appellować niemoże. A słusnie / bo komu słyszenia niepozwalają / temu się zda być y appellatiaz zakazana / ażkolwiekci tak do wiezienia dany / nie do każdego Actu ma być do sądu przywodzić / tylko do odpowiedzi / do meki / a do słuchania decretu. Częścią też dla tego / żeby był w podeyrzeniu / iż sobie tym chce żywota przedłużyć. * To w Łacińskim tak stoi. Quod suspicatur, quod maleficum per id eliberare veller. Co ażkolwiek się z starymi Exemplarzami Niemieckimi z gadza / ale tego potym dosta / iż tu o przedłużeniu żywota przystoynicy / niżly o złożyńce wyzwoleniu rozumieć się ma / y tak wszystkich nowych Exemplarzow poprawiono. A tak starym Drukarzom / tam te omyłke przypisać musi / ktorzy miasto leben Dieb położyli. * Spe: Sa: lib: ij. ar: xij. Tex & glo.

Skazować się niegodzi / iako kto ma być karan po. 41.

się nieukazuje być pokonanym do osadzenia. Także / iż sposob dowodu niema być skazowan o dziejstwo / po ki dowodu nieprzysadza. Masz niżej w słowie DOWOD.

Decret przeciwko nieposłusznemu / choć niebytnemu zostać w swej mocy / masz niżej w słowie Niebytność / Nieposłusny.

Decretu Sedzia skazować bez dowodu niema. Masz niżej w słowie pOssessio.

Szalonych na śmierć skazować się niegodzi. Masz niżej w słowie Szalony.

O wodnym Decrecie. Masz niżej w słowie / Swiadectwo.

Decret Krolewsti za prawo idzie. masz niżej w słowie Krol.

Kto Decretu nieprzyjmuie / niema mieć Kzeźnika. Masz niżej w słowie Kzeźnik.

O niesprawiedliwy Decret / tak Sedzia iako y pomocnicy mają być karani. Masz niżej w słowie Sedzia.

Skazowan na śmierć żaden być niema / po ki nie będzie pokonan. Masz wyżey w słowie / ACTIO.

42.

I. M. ar. xi.

43.

Decreta bywają czasem niesprawiedliwie skazowane / y mocy żadney niemają z wielu przyczyn. Pierwsza / ieśliby był kupiony nie nieważy. Druga / ieślibygo skazano w dzień święty / y od sadow wolny / albo też w Miesiącu Sierpniu. Trzecia / ieśliby go skazano przeciwko niebyttemu / który nie jest nieposłuszny. Czwarta / ieśliby słowo w nim nie było / któreby albo wiązały / albo nierozwiązały / y tym podobnych. Piąta / ieśli go nie siedząc skazano / nie nieważy. Szоста / kiedy go niedadzą na piśmie okrom perwnych spraw / które te niepotrzebują / aby Decret na piśmie skazowano. * Jako ieśliby sprawa miała być / albo o małą summe / albo między lekkimi y podłymi osobami. A to na roztropności Sędziego po wietsey części należy. * Także ieśliby był skazan przeciwko młodszemu / niż pięć y dwadzieścia lat / któryby opiekuną niemiał / nie nieważy. Nad to / ieśliby nie był skazan przez słusznego y przystoynego Sędziego. Albo ieśliby go skazał niewolnik / żyd / heretyk / albo niewiernik. Także ieśliby Sędzia świecki skazał w sprawie Duchowney / tedy on decret iego nie nieważy. Jeśliby był skazan na drugi decret + konieczny + (od którego się appellatia stała) Jeśliby na miejscu nieuczciwym (y podeyrzanym) Nad to ieśże / ieśliby niezachowano postępku prawnych któreby słusnie miało zachować / które są trzy. Pierwszy / iż żaloba ma być na piśmie podana. Wtóry / kiedy jeden żaluje / a drugi odpowiada / y albo się zna / albo przy. Co wystąpieniem w prawo / litis contestationem zowa. Trzeci / aby obie stronie przysięgli y / że nie chcą fałszywie skrzyż / ale prawdę zeznawać / a to ieśli sprawa Duchowna będzie. Czwarty / aby świadectwa y ich zeznania były spisane. Piąty / aby ono ich świadectwo objaśniono y publikowano. Szosty / aby decret siedząc Sędzia skazował. Siódmy / aby tenże decret na piśmie dano. Do tego y to ieśże że decret nie jest ważny / któryby był przeciwko prawu pisanemu / y uchwatom pospolitym. Także ieśliby Sędzia miał in se w spolsedzie / y towarzysze / a opuściwszy je samby skazował / wyjawyby to od nich miał + na piśmie + w poruczeniu. Nadto / Decret skazany przeciwko temu któryby trzy kroć / albo raz za wszystkie trzy pozwy / vno edicto pro tribus nie był pozwany / nie jest ważny. A tego ieśliby dom nie było / ma to być opowiedziano w iego domu (albo Żenie iego) + albo przyjacielom. + Decret też któryby przeciwko umarłemu był skazan / nieważy / chyba się to stało przeciwko heretykowi / y niewiernikowi / bo tych y po śmierci może kłać. Jakoż na kłatego y po śmierci może być śądanie / albo inquisitio. Jeśliby też w decrecie co niepodobnego skazano / Albo ieśliby sam Sędzia był w kłatwie / taki decret nie nieważy. Także ieśli Procuratoru ku oskardzeniu y fałszywie dano: wszakże póki on fałsz uznan nie będzie / do tad sententia w swej mocy zostać. Jeśliby też skazan był decret przeciwko falownemu / choćby po decrecie ozdrowiał / y k sobie przyszedł / nie jest ważny. Także ieśliby się ci którym sprawę zlecono / za pieniądze dobrowolnie dali przysięść. Nieważy też decret takiego Sędziego / któremu dla takomstwa ten urząd zlecono / albo któryby dwudziestu lat niemiał. Chybaby to pierwszy było Papieżowi / albo Cesarzowi wiadomo / niżli mu urząd dano. Jeśliby też nie prawdziwy opiekun sprawował rzecz sieroca / tam decret skazany szkodzić sieroci nie może. Spe: Sa. lib. iij. arti. lxij glo. Gdzie

Sdzieby nie sadżono pod żągáieniem Krolewstym /

tám każdy Decret naydować y świadczyć może / przeciwko drugiemu / ieśli by słusnie nágánion być niemógł / oprocz Sássiną przeciwko Stowianinowi / y Stowianiną także przeciwko Sáronowi.

Wszakże gózieby Stowianin albo Sássin o występku / albo o iáwny wýznet (złamania pokoju) poiman / y do Sadu z wołaniem przywiedzion był / tám poimány y Sássin Stowianinowe / y ten też owego świadectwo y decret odnieść musi. Sp: S: lib. iij. art. lxx. tex.

Tu wýzy iáki Sad má być / tám gózie oprocz żągáienia Krolewskiego sadza / iáko w Márgrábstwie Brándebskim / Landzberskim / Luzackim / albo Myssenskim. † Bo tám ich práwo rozne iest nieiáko od Sáskiego. (o czym wyiszej.) Co z tad pochodzi / iże ty Márgrábstwa máia osobliwe † Ksiestwa † (albo Sady) żągým też † máia wietkse wolności / y † wine máia kzeysa / bo kiedy w Grábstwie kto szesćdziesiąt szelagow pokupi / tedy w Márgrábstwie tylko trzydziści. A ktemu / iż w Márgrábstwie każdy wýzciwy człowiek może decretá wynáydować / czego w Grábstwie żaden wýznić niemoże / iedno Lawnik. Przy czym też dwoiákie osobliwe práwo w Márgrábstwie obáżyć możesz. Jedno / że choć pospolicie ieden przeciwko drugiemu decretá naydować może / ale przedsie ieden drugiego ná reke / albo w frántki wyzwáć niemoże / ieśli mu nie bedzie rowny w rodzaín. Co o tych ktorzy sobie stanem nie sa rowni rozumieć masz. Drugie / iż każdy nienáruszónego práwa człowieka / może decretá naydować. A tu masz wiedzieć o roznych ludziach / ktorych w práwie ich nágánic może / tak iż decretow ich áni w Márgrábstwie / áni gózie indzicy żaden odnosić niewinien. Pierwszy sa / ktorzy sie o złodzieystwo / albo łupieystwo iednáia. Drugi ktorzy sádownie sa pokonáni. Trzeci sa wश्यcy iáwni zboycy y złodzieie. Czwarcí sa Szermierze & ktorzy sie zá pieniadze bija & y ich dżeci. Piáci / trzywoprzy siezcy. Szóści / kuglarze. Siódmi / kostyrowie. Ósmi / ná ktoreby wiary niestrzymanie mogło być dowiedziane. Dziewiáci / wywołáncy. Dziesiáci / bekárci (y nienécniwi ludzie) Wszakże ci wश्यcy decretá skázować / y świadczyć tak w Swieckim / iáko y w Duchownym práwie mogą / w troiákich przypadkach / o ktorych masz wyiszej w słowie / B & Żecny.

Alle iż tu słyszysz / że Sássin przeciwko Stowianinowi / áni ten przeciwko owemu decretow naydować áni świadczyć niemoże. To sie dzieie stad / że ty dwa narody sa sobie zdawná nieprzyiacielni. Abowiem byli Sáronowie Stowaki (ktore też Turýngami zwano) áże zá rzeka Albim zagnali. Stad wielkie woyny potym między niemi powstáły / áże do czasow Kárlá Cesarzá / ktory wielkie woysko zebrałszy / Stowaki z gromit y z onego Ksiestwa po wश्यtkiey Sáskiey ziemi rozproszył / y tám im miéskac roszkázal. Stadze tám y podziśieysz dzien wiele wóś Stowieniskich iest. Tá tedy iest przyczyńá / dla ktory ieden przeciwko drugiemu świadczyć / áni Decretow naydować niemoże.

44.

45.

46.

S. S. lib: iij.

arti: lxv.

I. M. ar: iij.

S. S. lib: i.

ar: xxxvii.

lib iij. ar: xvi

I M. ar: iij.

S. S. lib: i.

ar: xxxvii.

S. S. lib: i.

artic: xl.

S. S. lib: i. ar.

xxxvii. ar:

lxvii.

S. S. lib: iij.

arti: xliij.

Sp. S. lib. iij.

arti, lxxiiij.

I. M. in Pro.

go.

47.

48.

Abowiem odpowiednik / y nieprzyjaciel przeciwko nieprzyjacielowi decretow náydownać niema.

* Tu nåtym mieysen Łaciński Exemplarz ma / nec vnus consanguineus contra alium, ale iż wszytki Exemplarze Niemieckie nie o krewności / ale o nieprzyjacielstwie mówią temi słowy: Dann nimandemag vber seine feind oder schwertgenossen vrtel finden. Przetom ich y ia w tym nasładował. Co pod rosadek medrzych podawam.

49.

To też co text mówi / że ieden drugiego decret odnosić ma / gdy będzie poiman rozumieć masz / o sędzie na którym oprocz sągacenia Krolewskiego sádza. Bo tam każdy ieden drugiego sádzać może / wszakże przed sie v sadu Margrabskiego / gdzie wżeciwe ludzie sádza / tedy chłop decretu niemoże náydownać / co zstárodamná trzymaia. Za czym choćby przedtym inaczy bywac lo / tedy sie za przyietym zwożać odminito / y iuz za prawo idzie. Tamzegló

50. S. S. lib: iij.
arti. xij.

Jeśliby Decretu nieprzyieto pod sągacieniem Krole

wskym / ma być odniesion do bliższego Burgrabskiego Sadu. To iest do sześci niedzieli / ięśli sie słusnie niewymowi. A Grabskiego sadu Decret nągaciony / ma być odniesion za dwie niedzieli. Iure Munici: arti. xi. tex.

51.

A tu masz wiedzieć / iż ięśliby kto wniost appellacia z onego mieysca do kad był appellował / tedy ona appellacia albo Rotul / nie indziej ma być otworzon / iedno w Ławicy v sadu / przy czym maia być obiedwie strony / ktorych Sedzia ma do tego przypoznać. A ięśliby który pierwszy raz niestanał / wins Sedziem przepadnie / także y wtory y trzeci / y czwarty raz / ięśli niestanie / a pomocney rzeczy nie wnieście ma być skazan iako nieposłusny. A ięśli ięszce y potym nieprzyidzie a niepowie słusny przyczynny dla ktorey stanać niemogł / tedy rotul ma być otworzon. W którym ięśli decretu skodzie tego / który stanał a ku pożytkowi nieposłusznego skazan iest / a ow postanica niema któryby go przyiat albo niebytność iego wymorzył / pomocna rzecz wnoszac / traci prawo swe dla niewdzięczności / abowiem prawo niewdzięcznemu w pożytek nie idzie. A tak ięśliby stroną pozwana była pilna / tey maia żatoba przysadzić / a owemu odsadzić / a to iuz nie wzgledem decretu / ale wzgledem nieposłuszeństwa. A ięśliby sie potym wrocił / a owego chciał pociągac / tedy sie ten prawnie obroni. Tamze glo.

S. S. lib: i.
arti: lxvii.

Od decretu w Maydeburku nieprzyiete / do kad appellować / masz niższej w słowie / Maydeburg.

Także o decrecie / od ktorego do Pallanticy appelluia / masz niżey w słowie / Pallantia.

52. Sp. S. lib. iij.
arti: xxx.

Każdy Sedzia ma być w tym ostrożny / aby na niesprawiedliwy Decret niezezwał / y owšem może wieść do tego / aby sprawę onę / Ławnicy do lepszego rozmysłu odożyli / albo ażby sie zgodzili / ięśliby różni byli od siebie.

Tego sie

Tego sie też strzedz potrzeba / aby Decretu mimo Prawo pisane według mni-
mání a niekázowano / bo by sie tak Decret zostać niemogł. A owsem gdy
Ławnik z domnińmání skaze / y do tego sie przyzna / kiedy go ná powód kto-
rey strony spytaia / że mu sie tak widzy / skadby znát był iákiego mniemá-
nia / tedy on Decret nie niewazy / by go też chciał dowodem iákim utrwie-
dzać. Gdyż z mniemania żaden dowód ważny nieieść / y przysięgac żaden
z mniemania niema. Wszakże gdzieby Ławnik powiedział / że decret skazał
według sumnienia swego / y chciałby tego dowiesć / tedy zostáie bez szkody.
Jur: Municipi: arti: xliij. glo.

Wskázowaniu Decretow inszy zwyczaj ieść wnašym práwie / á inszy w Ce-
sárskym / y w Duchownym. Bo tam Sedzia sam Decreta skazuje / á w nas
muśi pytać Ławniká / ktory cokolwiek náidzie / to za práwo idzie / by sie
iedno obádwa ná to zezwolili. (O czym też wyżšey) Jure: Municipi: ar-
xvi: glo.

Decretow náydowac Ławnik Sedziemu niepowinín / nád trzy godziny.
Maś nižšey w słowie Ławnik.

Tamże náydzie / ieślyby Ławnik za pieniadze co bez woleý drugich Ła-
wnikow skazał.

Patrz wiecey w słowich.

Appellatia / Ławnik / Sedzia.

Dilatio / albo zwłoka.

Pozwánemu dilatia ná odpowiedz ma być dana / dla tego aby sie ná to
rozmyślit / ná co sie też Actor dosyć długo rozmyślał / póki żałoby niepo-
tożył / á pozwánemu ma być wolno / to co też Actorowi wolno. A taka
dilatia albo zwłoka / według Sáskiego práwa / do dwu bližšych Sadow
idzie. Ale w práwie Cesárskim † y Duchownym † do dwudziestu dni. To
dla te' że my w swoim práwie pewne časy Sadowe mamy / če' oni niemáia.

Dilatiey práwne Sedzia nikomu vtracac niema / bo niema nikomu taksi
ktorey mu práwo pozwala wymowac. A to ieśli pozwány takowey dilatiey
Sedzie żadał / ktory moze zarazem ieśli chce, odpowiedac Spe. Sa: lib: ij.
articu: ij. glo.

Wkaždyey sprawie obwiniony / powinien zarazem
znać albo przeć. O czym maś wyżšey w słowie Actio.

A w tym ieść rozne práwo Sáskie od Cesárskiego / bo tam dáia dilatie
ná rozmyślenie / y dáia ná piśmie žalobe / ktora winniá pozwánego á w
Sáskim zaśie w každy sprawie oproč naglego wyzwania / ná reke / á nieby-
eności Sedziego zarazem muśi odpowiedac. Wszakże sie to sobie nieprze-
ciwi / y owsem y w Sáskim práwie to zarazem trzeba tak rozumieć / że przed
sie obwintonemu dilatia idzie choć niedługa:

y w Cesár

S. S. lib: iij.
arti: viij.

S. S. lib: ij.
arti: xij.

53.

1.

2.

3.

4.

5.

S. S. lib: i
arti: lxvi.

y w Cesarstwie też są pewne przypadki / w których pozwánemu dilácie nie idą
Pierwszy / kiedy są sprawy małe albo między ludźmi w bogimi y lekkimi / te-
dy ie zarazem potrzeba vznawać. A iż też v nas wszystko na odpowiedzi
zawisło / ktora, trocka iest / bo albo przyzna / albo zaprzy: przeto też dlu-
gich dilácii niepotrzebujemy. Wtóry / kiedy Biskup swego Sadu podda-
ne sędzi / dla tego / iż ich spor może mu być dobrze wiadomy. Trzeci / kiedy
idzie przeciwko tym ktorzy bydo z obory krádną. Czwarty / kiedy idzie
przeciwko podeyrzanemu opiekunowi. Piąty / kiedy idzie sprawa na świe-
żym vczynku. Szósty / kiedy w sprawie pokárney / iáko kiedyby tego kým
zbito. Siódmy / kiedy sędza ty ktorzy fałszywe listy / albo pisa albo no-
są / także kiedy idzie przeciwko fałszywym świadkom. Specui Saxo: lib: iij. arti. iij. glo.

Dług / Dłużnik

1. I. M. arti.
xxvi.

2.

Kto dziedzictwo bierze / długi płaci / po ki dziedzictwa
wrzeczach ruchomych / albo sie ruchających stawa.

Abowiem z swego własnego potomek płacić niepowinien. A to ięśli
Inuentarz vczyniel / bo inaczy powinienby wszystkie długi płacić. A do czy-
nienienia Inuentarza niektorzy rozumieia / aby miał mieć dziedzic dziesięć
dni od śmierci z mārlego / ále Speculator twierdzi że ma mieć trzydzieści
dni od obiecia dziedzictwa do czynienia / á czterdzieści dni do wykonania
Inuentarza. A ięsliby sie dziedzic zaprzat / że niema dobr z ktorych by płacić
miał / albo żeby nie wszystkiego wyznał á potymby sie inaczy nalazło / dwo-
iáko płaci. Wszakże sobie pierwey náklad pogrzebowy wytraci.

3. I. M. ar: ciiij.
arti. ciiij.

I. Mar. lxxviiij
rti: ci. ij

4.

5.

Złodzieystwa / łupieystwa / łosterstwa płacić niepowi-

nien / ani żadnych innych długow / tylko ty z ktorychby dziedzictwa przybeło /
albo ktore sam dziedzic płacić przyrzekt / ty zapłaci / ięśli mu świadectwo
siedmiesięciad y dwu meżow Ławice godnych / albo dobrze (y wolno) vro-
dzonych według prawa dowiedzione beda. † Wszakże ięsliby kto o czym
wiedział / tego mu świadkami dowodzić y przypominać niepotrzeba. †

Ten artykuł o nieplacenie rzeczy krádzionych y złupionych / zepsowano
prawem Duchownym / dla tego / iż kto chce pożytek / ma też škoda cier-
pieć: wszakże według praw Cesarstkich potomek z występku oycowskiego
wiecey niewinien / iedno ile z onego występu do niego doszło / albo ięśli z-
mártym / o to za żywota prawo záżeto. A tu máś wiedzieć / iż na każdą
skarge pieniezna o Dług / Dziedzic odpowiadać powinien. Przeto ięsliby
zmártý o złodzieystwo albo łupieystwo był obwinion † przed tym niż umárt
† oto też dziedzic odpowiadać musi / tak aby ono złe nábyte wrocit nie-
wiecey / ani ná wietrza ma być wyciągan.

Alc

Alle ięsliby dano wine zmarłemu / że przeciwko Krolowi albo Rzęczy po-
spolitey co czynił / tedy choćby o to nań za żywota niekarżono / powinien
go potomek bronić / y zań odpowiedzieć może / ięśli zmarły będzie pokonan/
dziedzictwo traci / y do skąbu dobra ony przychodzą. A iż tu wspomina
świadećstwo siedmiesięciad y dwu meżow / to dla tego / iż dziedzic z trudno-
ściąby bez vszczęrbienia sumnienia przysiądz mógł o sprawy zmarłego / wśat
że ten dowód / według prawa Sądzięgo dziś na siedm świadkow dobrze
zachowaięch przysied / do ktorego w Duchownym prawie dosyć na dwu
świadkach.

Nieśliby Actor chciał swych świadkow odstąpić / a 8.

† obwinionemu † (dziedzicowi) bądź w Mieyskim / bądź w Lennym pra-
wie dał wine / o ięgo wiadomość / tedy dziedzic powinien o wiadomości/
swey prawde zeznać. Czego ięsliby zaprzął / tedy niewiadomości swey
przysięga potwierdzi (a będzie wolen)

Długi też zmarłego potomkom ięgo miała być płacone.

Długi / ktore kto sam winien / niepotrzebuia świadcęnego dowodu / ale
ięśli się obwiniony domich zezna / ma płacić / ięśli zaprzy / iasna rzeć że ma
przysiądz. Spe: Sa: lib: i: arti: vi. Tex: & glo.

Długow białagtową z wiána swęgo płacić niepowinna. Nieśliby z me-
żem dług wczynięt / tedy wierzyciel ma pierwey potomkow patrzyć. Masz
wyżsęy w słowie Białagtową.

Długow się wpminać zmarłego potomkom niegodzi / poń trzydzięści
dni niewynidzie. Masz niżsęy w słowie / Dziedzic.

Jęsliby dłużnik zbiegły dobra swe rosprosył / y komukolwiek rozbał / to
nie nieważy / y owšem wierzycielowie mogą takowych dobr dochodzić w dlu-
gu swym / ięśli tam ten zbiegł. Spe: Sa: lib: i. arti: xxxvii. glo.

Kto długu przysądzonęgo nieplaci / wine Sędziemu przepada. Masz ni-
żey w słowie WJna.

Wśelkie dlugi przed czasem zapłacić nąznatżonym / 13.

temu komu winno może każdy płacić / by iędno na takim mieyscu płacił /
z ktoregoby ie wierzyciel mógł bezpiecznie odnieść. A tego ma mieć świado-
ki on ktory placi dwu meżow ktorzy zapłata widzieli / albo to że ten był go-
tow płacić / srebrem albo pieniądzmi na ten czas idacemi / ktorey zapłaty
wierzyciel wpornie wziąć niechciał. Spe: Sa: lib: i. arti: lxv. tex.

Do czego wiedzieć będzie / iż takie ofiarowanie zapłaty / o którym tu
słyysz potrzebuie tego / aby pieniądze zapięcżetowane / y w worku pod pie-
częcia do Sędzięgo były oddane / albo do wrzedu mieysca onęgo oddać /
ięsliby ich ten komu należa brać niechciał. Abowiem ofiarowanie pienię-
dzy bez zapięcżetowania / iako y zapięcżetowane bez ofiarowania nie nieważy.

6.

S. S. lib: ij.
ar. xvij. li. iij.
ar. xxxi.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

13.

14.

15. Potrzeba też tego / aby zupełna wszystko co powinno ofiarowano było nie częśc / wyiawszyby inaczey między sobą postanowili / albo gdzieby dłużnik nie przyznawał / tylko częśc długu. Kład to / potrzeba aby położone pieniądze wszystkie były schowane / bo iesliby ie potym on który położył / w pożytek swoy obrocił / niebedzie wolen. A tak ofiarowanie albo położenie takowe pieniędzy zawse miejsce ma / kiedy sie stanie istotnie / y dobrym w mysleni: bo iesliby sie stało tylko słowem / tedyby to ku oszukaniu drugiego było. Do czego ieszcze też y tego potrzeba / aby ono podawanie zapłaty działo sie temu ktoremu winno / albo Sedziemu / a gdzieby Sedziego nie było / tedy inszym wężciwym takim osobom / bo inż tam każdy wymowion kiedy niema komu płacić. Ta gotowość albo ofiarowanie zapłaty / tak iest pożyteczna / że dłużnik bywa wolen / iesliby w onym czasie pieniądze położone z chowania zginęły. A to gdzieby dług był w pewney lichbie: bo iesliby rzecz iaka osobna była powinna / tam dosyc na samym podaniu albo ofiarowaniu / w którym iesliby zginęła / a onby który kładzie zwłoki nie wżyniet / bywa wolen.

17. Alżkolwiek sie przed czasem długu żaden wspominać niemoże / wsakże iesliby sie za słuszną iaką przyczyną przed czasem rekoimensstwa domagał / powinien sie dłużnik reżyć.

18. Jako długu żaden płacić na inszym miejscu niepowinien / iedno tam gdzie zapłata przyrzekl / tak też dłużnik niemoże być wolen / aże zapłaci na tym miejscu gdzie zapłacić obiecał.

S.S.lib.i.

arti. xv.

ar. xxii.

19. Przeciwnko Saronowi też czasem dowod przez przysięgę przychodzi / iakoś wyższey w tercie o dowodzie zapłaty cytat / a słusnie / bo choć Saronom w wielu rzeczach przysięgać pozwolono / tedy to przed sie iedno w ten czas / kiedyby mu kto krzywdę albo škodę wżynić chciał. Ale on sam też ku szkodzi drugiego przysięgać niemoże / bo sie ow bliższy bedzie odwieść / iako gdyby komu dług zapłacono / a onby miał przysiadz że zapłaty nie wziął / tedyby tak za przysięgę pieniądze cudze brat / boby mu ow drugiraz płacić musiał / co nad sprawiedliwość być niema.

20. A tu też masz wiedzieć / iż przeciwnko skądze o dług troiaka sie odpowiedz náyduie / a każda z nich ma osobliwe prawo. Jesli mowiś / żeś mi nic niewinien / przysięga odehydzieć / bo tobie przychodzi przysięga. Jesli powiesz / żeś mi zapłacił / samotrzeć przysięgasz. A iesli rzeczesz / żeś mi zapłacił / samotrzeć przysięgasz. Abowiem byś mi był zapłacił / niebylbys mi nic winien / y wolałbys mi odpowiedzieć iedną przysięgą niż trzema. Wszakże (iesliby rekoymie byli) a przysięgałbys żeś mi nic niewinien / tedy tym rekoymiom swych niewyzwolisz / ktorzy mi powinni słowo strzymać / ktore mi bez oszukania przyrzekli. Ale ieslibys przysięgał / żeś mi zapłacił / tedy inż y rekoymie beda wolni / ktorzy wszystkie obrony principala swego na sie wziąć / y ich wżymać mogą. Tamże glo.

I. M. arti. xxii. Jesliby o dług kto czynił co prawem przeciwnko niebytnemu / iako ma być postapiono / y iako ma być obwiniony fantowan. Masz wyższey w słowie. A C T J O.

Długu

Długu wierzyciel niema od dłużnika gwałtem wyćścić/ ale go ma prawnie dochodzić. Spe: Sa: lib: i. arti: lxx. glo.

l. M. articu. 2. J. xxij. xcij.

Długi Sadownie nabyte są dwie Niedzieli maia być płacone.

22.

A to według prawa naszego Sądkiego/ bo według Cesarzkiego datu czas płacenia długu Sadownie wygranego cztery miesiące. Wszakże to z prawem naszym tak zgodzić możesz. Is tam mowi o wielkiej summie / a tu o małych długach / a ażkolwiek przeciwko temu obojemu są też niektóre prawa Cesarzkie / ktoremu to opatrzone/ aby to co kto bez zamierzenia czasu obieca/ albo sadownie nabędzie/ zarazem było płacone. Ale to tak porównaś/ iż choć sie zarazem dłużnik staie sie dłużnikiem / ale go sie przedsie zarazem fatorów niegodzi/ ażę we dwie Niedzieli/ bo nie zarazę wierzyciel ma biec z wozem po pieniądze (chybaby nieodchodząc zarazem obiecał zapłacić.)

S. S. lib. iij. art. xxij.

W domu wierzycielowym są świadci sonecznego domu

23

gi maia być płacone/ a iesliby w onym prawie wierzyciel domu niemiął / tedy w bliższym Sędzięgo domu ma być płacone. A choć by wierzyciel brąc pieniedzy niechciał / tedy mu ie tam przedsie ma zostawić. A iesliby go w dom niechciał pusić/ iakoż by to mogł wżynić/ tedy mu ie ma do domu wrzucić / albo przededrzwiami położyć. Na co iesli będzie miał świadki/ będzie wolen. Speculo: Saxon: lib: ij. arti: v. tex & glo.

Wszelkiego długu zapłaty + samotrzeć + że dwiema

24.

meżmi/ ktorzy zaplate widzieli y slyfeli + w Niemieckim stoi/ albo slyfeli + dłużnik ma dowodzić. Spe. Sax. lib. ij. art. vi. tex.

Azetylby tu podobno kto/ a iesli zaplate świadek będzie widział/ a nie będzie slyfiał (albo będzie slyfiał a nie będzie widział) co czynić? Na to masz wiedzieć/ iż zapłata bywa czworako. Naprzód kiedy kto wraca onej rzecz ktorey mu było pożyczono/ a to może być widziano y slyfiano. Druga zapłata bywa z nagrody/ iako gdybys ty mnie był winien dziesięć złotych/ a ia tobie tak wiele zboża na pewny czas/ tak żeby iedno nieprzechodziło drugiego w cenie/ tam sie nie zda być ieden drugiemu winien. Bo ile ten owe mu/ tak wiele mu też ow zasie winien: a taka zapłata może być niewidziana ani slyfiana/ a zowa ia w prawie zapłata z nagrody/ solutio ex recompensatione. Trzecia kiedybym zapłacił co niememu/ taka zapłata też widzieć tylko może/ ale iey slyfec nie może: bo ow mowić niemogł/ aby mie był słownie wolnym wżynił + co mnie nie slydzić nie może. + Czwarta/ kiedybym cię długu v niego dłużnika odstąpił (na czymbyś też ty przestał) ta zapłata może być slyfiana/ ale niewidziana. A tak iako sie każdy czworako słama dłużnikiem/ to iest/ słowem/ pismem/ rzeczą/ y obietnicą/ tak też czworako od tego wolen bywa. Abowiem to iest rzecz przyrodzona/ aby sie takim sposobem

25.

26.

kązdy wyzwał / i takim sie był obowiazał. Stad niektorzy ty słowa widzieć y słyszeć zapłate / tak miarkują / iż to słowko / y wiecey dzicli niż taży / iżby tak rozumiano dwiema meżmi / ktorzyby zapłate widzieli / albo słyseli / a nie tak ktorzyby widzieli / y słyseli / Tamże glo.

27. O dług ktoby przysiedze obiecany dosyć nie wżynił / powinien płacić o co był obwinion. Masz niżej w słowie / Przysiega.

Dług może być płacon pieniadzmi zakazanemi we dwie niedzieli po obwołaniu. Masz niżej w słowie Mynica.

Po zapłaceniu długu Cyrograff nie nieważy / y ma być dłużnikowi wrocon. Masz niżej w słowie Lisę.

28. Dłużnika mego ktory wcieka wolno mi poymać / y zatrzymać / a że go do Sedziego doprowadze. Wszakże niewolno gwałtownie od niego rzeży wydzierać. Spe. Sax: lib ij. arti: xlv. glo. l. M ar. xxvij. glo.

29. Co kolwiek Soltys i wieśca częśca Kmieciow postanowi / przeciwko temu drudzy mowić niemoga. O czym wyżej w słowie Człop.

30. Do czego bezies wiedział / iż iesliby sie zadłuzyli chłopi na rzecz Gromady / tedy każdy z gromady powinien on dług płacić / na co sie maia składać. A ieslibys pytał / iako sie maia składać przez pogłowie / żyli śacunkiem tedy bedziesz wiedział. Jesli jest dług główny tedy śacunkiem / a iesliby był dług taki ktoryby niost powinność albo brzemie na wszystkich wieś / a przystoby sie tego brzemienia odkupować / tedy sie maia składać przez pogłowie. Do czego sie powynni przytożyć osoby Sadowe iesli tam obecnie mieszkają: y choćby niemieszkali / tedy w zględem ożyżny ktoraby tam mieli / musieliby sie zdrugiemu składać / bo iuz tam nie z osob ich / ale z majątności on dług roście. Wszakże iesliby ieden między niemi był wyiety y wyzwolony tedy zań drudzy iego części płacić niewinni. Nie powinien sie też do Szosu przykładać / kto dobra puszcza. A ktemu gromada nie może chłopą tak v przywileiować / aby niemiał podatku płacić. Nowy też obywatel starych długow Gromadzkich płacić niepowinien / ani o stare zabiory ma być imowan. Sp. Sa. lib: ij. ar: lv. glo.

31. Syn za oycą odpowiadać niepowinien z osoby Oycowskiej / ale z dobr które sierzce oycowskich / ktore nań spadkiem dziedzicznym przysły / powinie. Mogł by tu kto podobno spytać / iesliby syn żadnych dobr oycowskich niebrał / powinienli przedsie dług oycowski płacić. Odpowies na to. Jesliby dobr dziedzicznych albo nagrody zanie niebrał / niepowinien płacić. Ale iesli przeciwko oycu iego poży żyw iesze był prawem czyniono / y zapłate skazano / tedy y po śmierci iego potomek płacić powinien / i albo sie prawnie bronie / (Abo wiem sprawę wśelacie po wstąpieniu w prawo / post contestatam litem, w padają na potomki / zacząym w nich odpowiadać powinni y płacić / iesli tak sprawa przydzie / ale przed wstąpieniem w prawo / inaczey na potomki nieopadają / tylko ile by z dobr ożyżstych wzięli.

Jako ieslibys mi gwałtownie co wziat / tedy według pospolitego zachowania potomkowie z twego występku nie są powinni / chyba bym sloba w prawo wstąpił / albo sie też z tego co potomkom dostało. (Spe. Sa. lib: iij. arti: x. glo.

Długi iesliby sie wierzyciel przed czasem wspominał / płacić go dłużej niepowinien. O czym wyższej. Ale iesliby sie na czas wspominał / powinien zarazem zapłacić.

Alto sie zda być przeciwko prawu / ktore na jednym miejscu pozwala / aby długie Sadownie nabyte / w dwie niedzieli płacone były / iakos wyższej slysał. Na drugim mowi: Iż ażebykolwiek dziedzic zarazem z rosadku płacić powinien / wszakże przed sie wierzyciel niema już wnetże zworem przysięść / a pientadze sobie liczyć rozsądować / bo tam wszdy potrzeba perwonego pomiarkowania czasu / do czego w prawie Cesarstym ty słowa stoja: Jesli bys grunt albo człowieka miał przyobiecanego / niemozesz on czynić / aże po wyszciu tak wielkiego czasu / w ktorymby rzecz ona oddana być mogła. Na inszym zaśie miejscu do sześci niedziel dacie czas zapłaty. Nadto według perwonego prawa Cesarstkiego czas zapłaty iest / cztery miesiące. O czym wyszkiem inżes wyższej slysał. Co abyś porównać mógł / będziesz wiedział / iż długi rozmaite są / dla tego też o nich rozmaite prawa stanowią / Albowiem / iedni są / gdy kto w drugiego pożycz / tak że stad pożytek ma / a ow ktory pożycz / albo borgował / żadnego pożytku niema. A ten powinien zarazem wrócić co wziat / y od szkody onego obwarować / od ktorego wziat / a o tym tu wyższej mowi.

Drudzy zaśie tak pożyczają / że z stad obadwa pożytek mają / a taki dług do dwu niedziel ma być płacon. Niektorzy też tak borgują / że nie tylko pożytku żadnego stad niemają / ale y owsem szkoda cierpią / iako rekoimiał ktory za drugiego reży / a ten gdy go obwinia / ma czasu sześć niedziel / iesliby tam (iscieć) obecnie niebył. Nad to ieszcze obiecuia też niektorzy / to czego przed / słusnym czasem oddać niemoga: iako gdyby kto obiecał dobrać leme zjednać (albo spuścić) ten uczynić dosyć obietnicy swey niemozę / po ki sie ono Lenno pierwey do pana niewroci. Moga też być czasem długie tak wielkie / że potrzebuia czasu trzech miesięcy / iako iest wargielt. Za czym snadnie obaczysz / że sie to wszystko sobie nieprzeciwi. Tu też masz wiedzieć / iż ktoby dał drugiego o dług wywotać / zle to czyni. Albowiem że go kto dobrowolnie pożycz / tam złodzieystwa niemają. A żebykolwiek przeciwko temu są niektore prawa / ktore mowia: Iż złodzieystwo nie tylko z kradzieży idziey ale też z przywłaszczenia rzeczy cudzey / bez woley onego życia iest / co sie tu dzieie. Ale y na to tak odpowiedzieć mozesz / iż rzeczy niektore stawaia sie kradzionemi / a przed sie ow nie iest złodzieiem / tak iżby go o to miano obiesić / ani sie żadnego o takie złodzieystwo mordować niegodzi. Wszakże przed sie y o takie złodzieystwo ktore zdradliwie w rzeczy pożyczanej czyni choć mordowan niebedzie / bezecnym zostaje. Sp: Sa lib: iij. arti: xxij. glo.

S. S. lib. iij. arti: v.

I. M. articu. xxxiiij. ibide

35.

I. M. arti. xxxiiij. glo

S. S. lib: i. arti: lxx.

S. S. lib: i. arti: lxxv.

I. M. articu. xxxiiij.

34.

36.

37.

Cokolwiek kto komu winien / albo iestli mu co wziął to po-

S. S. lib. i.

art. vi. art.

xxvij. lib. ij

arti: xvij.

38.

tomkom tego zapłacić † albo odpowiadać † powinien / iestliby umarł. Jestli też (dłużnik) prawnie obżalowany umrze / tedy potomkowie tego o dług odpowiadać niewinni / wyjawyby trzymali dobrą o ktore ich przodek był obwinion. O czym też masz wyżej. Spe. Sax. lib. iij. art. xxxj. Tex.

S. S. lib. i.

arti: xvi.

39.

Tu bedziesz wiedział / iż tam gdzie mówi text o tym co komu kto winien / to potomkom tego zapłacić musi / bo ci prawo zmarłego otrzymali: Rozumiey o skardze wężciwey / de querela Civili, Skadbyś podobno spytał / iestli potomkowie takiego długu / ktorego dochodza powinni dowodzić siedmiaswiadców / tak iakoby dowod przychodził / gdyby przeciwko nim czyniono? Na co taka odpowiedź masz. Iż tu potomkowie żaluia / na tego ktory sam dług wężynił / y ktory iestże żyw / żażym taki dowod nie iest przeciwko niemu potrzebny. Ale kiedy kto na potomki żaluie / ktorzy sami przez sie nie są winni / tam dowod długu siedmiaswiadców iest potrzebny / dla tego / że sprawy cudze / iako oycowskie mogą być drugiemu iako potomkom niewiadome / a kogo o tego własny dług poćiągaia / ten iacno może przecć albo znać / dla tego / iż wie iestli winien albo nie: ża czym mu przysięga przychodzi † ktora wężynić albo dług zapłacić musi † Ale kogo o dług przodków tego gabaia / ten przysięgać niepowinien / bo może być że o onym długu wiadomości żadney niema.

S. S. lib. ij.

art. xv.

S. S. lib. i.

art: vi.

L.M. ar. clij.

40.

Tam zaśie gdzie mówi o wzięciu / gdyby kto komu co wziął / rozumiey

41.

o skardze pokárney / de querela criminali. Bo ten ktory drugiemu co weźmie / powinien mu o szkoda odpowiadać / gdyż według prawa ten ktory szkoda cierpi żalować może / przyżym trzy rzeczy osobliwe pamiętać będziesz. Pierwsza / iżes ty potomkom moim o złodzieystwo / łupieystwo † y inſte tym podobne † ktoreś mi wężynił / odpowiadać powinien / a potomkowie moi o złodzieystwo / łupieystwo † meżoboystwo † ktorebym ia tobie wężynił / odpowiadać niepowinni. Co choć sie zda nieślusna / † bobyś mogł rzecz żec wżdy przystoi / aby mi twoi potomkowie odpowiadali / o to o co też tobie moi odpowiadać winni † / wſakże przedſie ſlušna / bo sie żaden niepowinien iako złodzy albo łupieżca prawnie ſprawować / iedno ten ktoryby ukradł / albo złupił. Ale iż tu potomek nie nie ukradł / ani złupił / przeto też odpowiedać iako złodziey niepowinien. † Co iednak rozumieć masz / tak iako sam text obmawia. † Druga / iż sprawa / albo skarga wyſtepna / albo pokárna / śmierćia iednego ſtaie ſiewężciwa. Co czym masz wyſſey w ſlowie Actio.) Przeciwko czemu żądaſia być niektóre prawa / ktore mówia: Iż potomek wſyckiego prawa przodka ſwego nabywá. Żażymby też ſlušnie przeciwko niemu y criminaliter, poſtepować miano. Na co tak odpowieſ / że ſie to ſobie nieprzeciwi bo potomek ma prawo do tego wſyckiego / do czego też zmarły ſlušne prawo miał / ale co by przodek tego nieślusnie oſiegnął tego też y potomek niema mieć. Wſakże oto na ſobie cielesnego żadnego karania odnoſić niewinien / ale przedſie pieniádzmi nágrode wężynić ma.

42.

S. S. lib. j.

art. vj.

Trzecia / iż Dobra krądzione potomek bez szkody wrocić może / jeśli mu z nich co przybyło / ale jeśli nieprzybyło / tedy ich wracać niepowinien. Tamże glo.

S. S. lib. i. 43.
arti. vi.

Ktoby v Sadu długu v łogo dochodził / a on by płacić nie miał czym / ani może mieć rekoiemstwa / tedy go Sedzia w dlugu wierzytelowi ma wydać / który go ma chować na strawie / y na robocie / tak iako y insa śladz / y jeśli będzie chciał może go w peto zamknąć / ale go inaczey niema drażyć. Jeśli mu wcieże / albo go puści / tedy przez to od długow ięszce niezapląconych wolen niebędzie / po ki zapłaty nie będzie mógł dowieść. Spe. Sa. lib. iij. arti. xxxix. Tex. Iuris: Munici: articuli: xxvij. Tex.

44.

A tu masz wiedzieć / iż kiedy komu co winno / ten powinien zapłaty dochodzić troiakiem sposobem. Naprzod ma nań skrzyć pierwey niżli na rekoimie. A nie na tym / że się przeciwko temu żądać być niektóre Prawa / które mówią że z rekoimia pierwey trzeba czynić / niż z iścem / abowiem by był iścowi chciał wierzyć actor. nie żadałby był po nim rekoiemstwa: a tak iż nie iemu ale rekoimiom wierzył / przeto też słusnie ich nie iśca ma szukać. Bo ta różność jest potym poprawiona / tak iakoś tu słyszał. Drugi sposób jest / iż wierzyciel ma zapłaty dochodzić napierwey z dobr ruchomych. Trzeci / iż zapłaty szukać ma z dobr nieruchomych dłużnikowych / które powinien brać / tak iako Sedzia ofiucnie / w sądzie ma wolne obieranie we wszystkich onych dobrach / któreby na swoje zapłaty chciał brać / które iednak brać powinien / choć by mu złoto albo srebro obiecano. Abowiem się często trafia / iż wierzyciel iedno miasto drugiego brać musi / czego iednakliby nie było / toż mu dopiero dłużnik ma być wydan / iakoś słyszał.

45.

I. M. arti:
xxvij.

Jeśli byś też tu rozumiał / żeby to było przeciwko prawu które mówi że żaden dla długow nie ma być sądzan / ale tylko dłużnik ma wierzycielowi dobr swych odstąpić / a nie iżby już dla tego miał prawa swego naruszyć / albo do ciemnicy być wrzucon. Tedy y na to wiedzieć masz / że dłużnik bywa sądzon / albo dla tego / że obwiniony y o skrzyżony niechce przyjąć / albo się obwizać / iako chce wierzycielowi swemu płacić / by się iedno zapomogł / y by iedno czego nad powszednią żywność dostał / co y czynić powinien. Albo dla tego / iż mu wierzyciel chce dać robots w dlugu / y przytym go żywnością opatrować. Zaczynam y to obaczyć / że się to tam temu prawu nieprzeciwi / bo też y tu tekst mówi / iż go niema drażyć / ani mu innego karania wymyślać. Na Co jeśli byś mi ięszce powiedział / iż ma być chowan bez wszelakiego obrażenia: bo tak wyraźnie prawo chce / tedy y na to powiem. Iż słusne więzienie nikogo niedraży / y to też do tego że ten dla tego bywa wydan do więzienia / że dobra swe złośliwie rozproszył / a płacić niema czym / y przeto może być w sądzon / y do więzienia dan: w którym tak długo ma trwać aż się wyrobi / a tam będzie koniec iego więzienia / a nie przeciwi się to owemu prawu które mówi: aby nikt na wieczne więzienie podawan niebył / bo tu niebędzie wieczne więzienie / iż gdy się wyrobi / będzie wolen. Tamże glo.

46.

I. M. arti:
xxvij.

47.

Komu

48.

Romu co ma być płacono ten i ażę do zachodu słońca i w swym albo w bliskim Sędziego domu / y którego zapłatę otrzymał / czekać ma. Ktoby miał pieniądzy / albo srebrem płacić / a miasto tegoby śantę podał / przez to nie będzie wolen / chyba by tak między sobą postanowili.

49.

Przez postać srebra y pieniądze mogą być płacone / ale postowi żadnemu płacić niepowinno / iedno temu któryby na to od wierzyciela w sadu był postanowiony. **I** od tego który srebro albo pieniądze brać miał i Srebro albo pieniądze takie mają być oddawane y płacone / iakie obiecano. A iesliby o tym wymowy niebyło / tedy mają być takie płacone iakie na ten czas są w pospolitym używaniu. **T**o jest / za którego chleb y piwo kupowano na onym miejscu / albo w onym prawie / gdzie się contract albo obietnica stała. Spe: S. lib: iij. art. xl. tex.

50.

S. S. lib. iij.
art. xxxix.
glo.

Przeciwno temu Artykułowi zda się być prawo / które mówi / iż się często trafia że ten komu winno / choćby niechciał / musi brać co innego niżli to co mu obiecano. I także / iesliby kto srebro był powinien / a niema go / tedy się innemu dobry może wyzwoląć / które odda według sącunku wrzadowego / iakos wyżej slysat. Ta wątpliwość tak rozstrzygniesz / iż się ieden drugiego dłużnikiem staie dwoiako. Naprzód z przyrodzenia / iako kiedy co slugom naszym niewolnym / albo dzieciom w mocy naszej bedacym obiecujemy / a tożmy spełnić winni według samego przyrodzenia / według którego (między sluga a wolnym słowikiem) i y między tym albo owym / komukolwiek ty co obiecasz i rozności żadney niema. Wszakże o takową obietnicę do Sędziego nas pociągać niemoga. Powtore / staie się ieden winnym według prawa / choćby ony rzeczy o która jest obwinion / wężsinnikiem niebył / iako gdyby kto odpowiadać niechciał / kiedy mu o co winę dała / choc tego niewinien / także iesliby dar widząc temu się nieprzeciwił / albo decret slyszac od niego nie appellował. A tak iako się winnym stawa dwoiako / tak też dwoiakim sposobem zapłata bywa czyniona / y dłużnik wyzwolon. **N**aprzód / kiedy zgola to oddać y płacić / co był obiecał. Powtore / kiedy co innego w dług dać / według prawa przyrodzonego wolnym żaden byćby nie miał / potiby własnie tego niezapłacił co obiecał (ożym ten artykuł mówi :) Ale według ustaw prawnych bywa wolen kiedy tak wiele da za nagrodę długu / y tak wiele płacić co się zdać Sędziemu będzie / według iegoż sącunku. **O**żym też wyżej. Albo też do artykułu niniejszego powiesz / że nie będzie wolen tak aby wierzyciel ony dobrą za pieniądze swe mieć miał / albo był powinien / ale będzie tyle wolen / ile go za iego dług contentuje.

S. S. lib. ij.
arti. vi.

Spe Sa. lii.
artic. lxx.

52.

Kto na pewnym miejscu zapłacić obieca / a nie zapłaci / może być gdziekolwiek indziej obwinion / gdzie Sędzia skody oszacuje / które on nagrodzić powinien.

Dług tedy iakos w tercie slysat / y przez postać może każdy zapłacić bo nie ma tym / iakunkolwiek sposobem dług będzie zapłacon / tedy dłużnik od zapłaty wolen.

Summe dwoie albo troie/ iesliby kto byl winien/ a dalby cokolwiek na to/ tedy on ktory daie albo placi/ moze to rachowac/ na ktora Summe bedzie chcial. Jako gdybys z roznych caus sadowych byl powinien rozne summy/ to iest z przedania iedne summe/ pozyczanych druga/ z naymu trzecia/ a dalbys co na to/ choć tak wiele/ zeby sie z iedna summa z nich zrownalo / tam wolno obierac temu ktory placi/ na ktora summe to co dal/ bedzie chcial rachowac / wyiawszy dlugi z rekoienstwa/ albo ktoreby niebyly zeznane / albo ktorychby czas zaplaty iesze nieprzystal / takze do ktorychby sie ow nieznal. A iesliby on ktory dal mianowac niechcial/ tedy tam ten ktory wzial moze powiedziec / na ktora to summe chce wytracic. / Alle gdzieby obadwa tego mienzymili/ tedy z prawa przydzie wytracic / to co dano z twardsey/ albo ciezszej summy. Jako iesli iest dlug z lichwa/ tedy ma lichwa pierwsze mieysce: wtore/ skody/ trzecie/ rzecz zastawna/ czwarte/ pieniadze pozyczane/ piatco/ starsze dlugi/ foste/ rekoienstwo. Tamze glo.

Kto kolwiek sie v drugiego sadownie pieniedzy wini.

nich vpomina/ ten powinien przyczyne dlugu / (iesli tego pozwany bedzie chcial) namienic skad wrost / iesli z obietnice / czyli z dziedzictwa / Spe. Sax. lib. iij. art. xli. Iur. Munic. art. eiiij. tex.

To dla tego / aby / drugi chytrze y zdradliwie pieniedzy na cudzy sklad albo pod cudzym imieniem obiecanych v Sadu nie dochodził / iako gdyby kto do obietnice gwałtem/ albo nieprzystoynym wiezieniem przymuszon byl/ czego potym trzymac niepowinien/ takze / aby sie pozwany obaczyl skad pochodzi dlug/ o ktory go pozwano / a zatym sie namyslil / iesli ma przeci/ albo znac/ takze iesli go z prawa placic powinien / czyli sie moze prawem bronit/ gdyz nie na kazdy dlug iednak odpowiedz/ albo wywod przychodzi. Tamze glo. & Iure: Municip: articu: xxvj. arti: xxxiiij. glo.

Dlug dwoiako na dluzniku bywa pozyskan/ przy bytnosci/ y w niebytnosci. O czym masz nizey w slowie Wystepel.

Dlug wczynic / albo dluznikiem zostac/ iz niepotrzebnie wiele slow iedno przyznania sie do dlugu. Takze iz pierwsze dlugi psuia poslednieysze. Masz nizey w slowie Wianno.

Gdyby kto byl oskarzon o dlug / do ktoregoby sie znal/

a tak oskarzony/ mialby dziedzictwo w miescie / ktoreby on dlug facunkiem przechodziło / moze sie onym dziedzictwem szycic / do slusnego sadowego roku. A iesliby dziedzictwa niemial/ ma byc oddan w rece wierzycielowi/ (iakos tez wyzszej slysat) ktory iesliby byl przychodniem/ tak izby go tam chowac niemogl / tedy go moze z soba wziać/ ale powinien rekoienstwo postawic/ iako go bez obrazenia ciata y zdrowia iego chowac bedzie/ y ze go zasie tam postawi. A iesliby rekoienstwa niemial / tedy go ma w miescie w domu Sedzi:go zostawic. Iur: Munic: art: xxvij. tex.

57.

Wierzyciel moze dlugu swego czekac iako chce / albo z dluznikiem prawnem czynic / ktory iesli sie do dlugu zezna / a ma dobra iakie ruchome. W ty ma byc wierzyciel w wiazan : iesli ich niema / tedy w dziedzictwo albo w wlasnosc bedzie w wiazan / a te wierzyciel biac / y na niey przestac powinien. A gdzieby y tego niemial / y rekoienstwa stawic niemogl / tam dopiero ma byc do rak wierzycielowi oddan. (o czym sie inz wyissey powiedzialo.) Co wssystko rozumiec maff o dlugach przyznanych / bo iesliby sie do nich dluznik nieznal / a swiadectionem Sedziego y Lawnikow niemogliby byc pokonan / bezdzie sie blizszy odwieciec przysiega. Tamze glo.

58.

Ktoby mial dluznika w Kieście + od ktoregoby dlugu swego dostac niemogl + ten ma zadac Podwoyskiego / aby mu do Sedziego stanc kazal / y tam mu ma namienic iako on dlug wrost / albo mu przyczyna powiedziec / dla ktorey go zatrzymac chce. Tamze Sedziego ma prosic aby go opatrzyt y wiscit / iesliby niebyl osiadty co Sedzia uczynic powinien. A iesliby byl osiadty / tedy mu ma byc naznaczon rok na blisko przysly Sad. I. M. art: xxxiiij. tex.

O dlug o ktory bez swiadectiona zalugu / Sedzia powinien zawsze sadzic. Maff wyissey w slowie Burgrabia.

59.

Komuby zaplate dlugu nakazano / ten powinien zaplatc przez druga noc. I. M. art: xivj. tex.

60. S. S. lib iij.
art. xxv.

Ktoby sie na pielgrzymowanie / albo na kupiectwo w dal do insey ziemie / albo za granice / a gabanoby go o dlug / to sie dziecie z tego krzywdy / y powod tego wedlug prawa czynic niemoze. Iur: Municip: arti: lxvj. tex.

61. S. S. lib. iij.
art. lxxxvij.
I. M. articu:
xxviiij.

Abowiem zadon Sasiadowi swemu / z ktorym w iednym prawie siedzi / w obcym Sadzie odpowiedac niepowinien / a to / iesli iest w swoim prawie doslyc osiadty / tak zeby sie osiadlosc iego / dlugowi o ktory mu wine daia / rownata / bo tak tedyby ow niemial nan przyczyny / aby go mial o on dlug w inszym prawie gabac.

62.

Mogliby tu kto spytac. Gdyby dluznik z miasta iechal po swych sprawach do inszych miast / albo do insey ziemie / a wierzycielby go w drodze potkal / od domu iego mile albo fesc / ktoryby niebyl doma w ten czas kiedy dluznik wyjezdzal / y zatrzymalby go tam w dlugu swym. Onby sie bronil tym / ze sa oba z iednego miasta / y pod iednym prawem siedza / a on go nigdy przed iego Sedziego niepociagat / ktorego sie on niechrotil. Wierzycielby zas mowil / zem ia nie byl doma kiedy ty wyiechal : przeto powinienes mi tu w Sadu odpowiedac. Na to tedy maff wiedziec / iesli to obwiniony slusnemi przyczynami wywiezie / ze ma byc do prawa swego odeslan / tedy ma byc odeslan. A iesliby go on Sedzia odeslac niecheial / a tenby zas na Actora w swym prawie zatowal o skody / tedy mu ie nagradzac powinien. Ale iezby niemogl

63.

przec/

przec/że go w innym prawie nie nagabał/ tedy sie on obwiniony ma od one-
go Sedziego wyznania upominac/ że przed nim był gaban/ y odpowiadać
musiał: a kiedy tego dowiedzie/ tedy mu ow škody nagradzac po winien.
Nad to on decret nie nie bedzie wazyl/ iesli tego dowiedzie/ że za przymu-
senim odpowiadał. Iure: Municip: arti: lxvj. glo.

Jeśliby ieden na drugiego skarzył o dług / ktory mu

przyszedł za oycą swego/ tedy teg ma dowiesć z świadkami/ według prawa. S. S. lib: iij.
A iesli on zaprzy/ tedy sie przy niewinności swy odwiedzie. A iesli by ow
załował z świadectwem/ a tenby mowil/ że ten dług inż jest zapłacony/ te-
dy ma przysiądz samosiodm po umarley rece. Iur. Municip. articu. lxvij
Tex.

A ten dowod albo objaśnienie długu nie innego nie jest/ iedno gdy po-
tomka o dług zmarłego gabaia ktorego on płacić nie obiecował: tedy tak-
owego długu ma actor dowiesć z świadkami. Co dziś na siedmi świadkach
wiary godnych stansło / bo przedtym ich potrzeba było lxxij. o czymś inż
wyżej slysał. Bywa też czasem dowod zapłaty długu / ktory zapłacił on
sam/ktory go był zapłacić obiecał. Do czego masz wiedzieć/ że też czasem
odwod przychodzi obwinionemu a iako ow dowodzi długu po umarley rece
samosiodm/ tak też iesli by obwiniony rzekł/ że ten dług zapłacony jest/ samo-
siodm przysięze. Ale iesli rzeče / że go sam zapłacił/ tedy tego samotrzec
dowiedzie. Jesli rzeče że mu nie niewinien / albo że mu płacić nie obieco-
wał/ tedy sam ieden odeydzie przysięga / iesli nani świadkami nie dowodzi.

A tak stad baczyc możesz/ iż gdyby ieden skarzył na drugiego z świadka-
mi/ tedy obwiniony blizsy sie też z świadkami odwiedie / że zapłacił / niż
by go kto pokonać miał. Tamże glo.

Jeśliby ieden Gość na drugiego żałował przed sadem

o dług/ tedy sie może przeciwko iego żalobie odwiedie według prawa / a to
iesli nani świadectwa iakiego nieprzyniosł. Iur. Mun. art. lxvij. tex.

Ktokolwiek na drugiego skarzy o dług / ktoregoby

przymuszenia prawnego na nim doszedł / powinien go tegoż dnia zapłacić.
W czym y Sedzia winy nabezdzie.

A to tak rozumieć bedzieś iakoś wyżej slysał/ że nie zarazem trzeba
z workiem do Woyta biec / y iesli wielki dług/ tedy dluzszy czas zapłacić
bedzie skazany.

Jeśliby była skarga o dług / do ktoregoby sie obwiniony

znał/ tedy go powinien do dwu niedzieli zapłacić/ a iesli we dwie niedzieli nie-
zapłaci/ tedy winę Sedziem przepada / a potym mu Sedzia ma nakazać/
aby do tego dnia zapłacił / potym do trzeciego dnia potym do dwu dni/ aż
potym do intrą. A ile kroc Decretowi dosyc nieuczyni/ tylekroc winę Se-

Sedziemu przepada. A jeśli by ięście ani wierzycielowi długu / ani Sedziemu winy płacić niechciał: tedy ośiadłość ie: ma być zaśperowana / y pieczętowa-
na / y tak sądownie ma być do płacenia długu wierzycielowi / y Sedziemu wi-
ny przymuszon. Jeśli by ośiadłości nie miał / tedy ma być wywołan / y może
być poimán / gdzie by go iedno dostać można / o on dług / y o winy: a żeby
go mimo to chorwał / winę Sedziemu przepada. Iure Municip. articu.
xcij. Tex.

71. Tu masz wiedzieć / że się dłużnikiem staie każdy cworakim sposobem.
Naprzód / kiedy kto czego u drugiego pożycz / albo wyborgnie / albo mu co
przeda / tedy to rzecz z przyrodzenia wzięta / aby dłużerowi potym y obie-
tancy swej dostać czynił / kiedy mu co za tego drugiego obieca / albo rzeczy.
Także kiedy mu list taki na się da / y obowiązze mu się. A z potajemnego
przezwożenia.

72. Przeto kiedy kto na kogo żądnie / a on się do długu / albo do obletnicy sta-
kiedy zna / ma być skazana zapłata długu do dwu niedziel / potym do tego
dnia / y tak aż przez wszystkie zwłoki prawne / w tercie opisane / które gdy de-
cretum na tego żądanie nakazane będa / tedy za każdym decretowi niedo-
stę wężynienim winę Sedziemu przepada. A jeśli by dług y winy od niego
zaśantowaniem zapłacone nie były / a nie miałby ani ośiadłości / ani rekoym-
nie / ani by samego dostać można / tedy ma być sam fantem skazan / to iest

73. ma być obławion y wywołan. Wszakże tu masz wiedzieć / że wywołanie ie-
dno iest mnieysze / a drugie wieksze. Wywołanie mnieysze po Łacinie Ban-
nus rzeżone iest / gdy kogo tak wywołają / że w każdym prawie poimán /
zatrzyman być może / ale gárdła nie straci. Wywołanie wieksze iest / gdy ko-
go tak wywołają / że gdziekolwiek poimán będzie / gárdło traci. A kto ta-

74. kiego przechowa winę Sedziemu przepada / dla tego że wiedząc go być wy-
wołanym / Sedziemu go nie oznaymiał. Nad to ięście / staie się dłużni-
kiem ieden drugiemu troiakim sposobem. Naprzód / kiedy co obieca / albo
na co przez Posła swego w niebytności swej zezwoli. Potwore / kiedy sam
co pochwali / choćby się to u Sadu niedziato / iako kiedy kto w domu / albo
w zamku swym zboyce przechowywa. Potrzebie / kiedy kto komu co oblicznie
u Sadu przyrzecze. Tamże glo.

75. Zapłaty długow każdy przysięga samośiodm po u
mártey rece dowodzić ma. Iur. Municip. art. cij. tex.

Długu ze gry wroste go / iż żaden płacić niepowiniem. Masz niżej w slo-
wie GRA.

Długu zapłaty co za świadkowie mają y mogą dowodzić / Naydźies
niżej w słowie Świadectwo.

¶ O czym masz wieccy w słowach Wierzyciel / Rekoymia.

Dobra

Dobrá.

Z dobr ruchomych potomek dlugi pláćie powinien / iáko máš wyššey w słowie Dlug.

Ktorych dobr Syn z bráćia dzielić niewinien / y do ktorych Oćiec práwa żadnego niema. Máš niżej w słowie Syn.

Dobrá Marćierzyste Oćiec Synowi wydać powinien / gdy się od niego oddzielić zechce. Máš niżej w słowie Oćiec.

Dobrá spólnie nabyte / rowno też między Bráćia dzielone być máta / á čego kto z bráćia dzielić niewinien / y iesli bráćia powinni ćierpieć / kiedy ieden z nich co utraci. Máš wyššey w słowie Brát.

Kcoby drugiemu dobr ruchomych użyć / álbo mu je zastawić / álbo do schowania dać zperona wymowa / álbo y bez wymowy / čego by potem on álbo potomek iego zaprzecć chciał / tedy on ktory náiał álbo użyć / blišsy iest do dowodu samotrzec / niżliby ow tego odprzysiędz miał. Wszakże iesliby possessor + dobrá iákie ruchome swe własne / álbo + co dzieć dzičnego w takowych rzeczách temu należacego pokazał (álbo iesli bydle ktore z swego przypłodu wychował) álbo by iesć mogli postawić w ktorego co kupił / tedy ie będzie blišsy z przysięga dwu mešow otrzymać + á tym odrázi świádecztwa tam to + chyba y też sam (w świádecztwie y) w iesć wstał.

Obwiniony o iákąkolwiek rzecz / ktoreby w niego niebyło / odeydzie swa własna przysięga. Ale coby w niego istotnie wkazać možono / o to przysięgać nie będzie mógł. Spe. Sa. lib. j. art. xv. Tex.

Dla snadniejszego zrozumienia tego artykułu wiedzieć máš / iż pożyczana rzecz dwoiáko bywa rozumiana. Naprzód / kiedy to čegoć pożyczają twoim się stawa / ániś inż tego samego wrócić powinien iedno takie / álbo temu podobne / iáko są pieniądze / wino / zboże / ołcy / y pospolicie to wszystko co na miarę / na wagę / álbo na ličbę idzie. Druga / kiedy to čegoć pożyczają / przed się nie twoim będzie / áleś toż wrócić powinien / iáko są sáry / konte / bydło / y inše tym podobne. Skąd y to bázyc będzieś / iż tych rzeczy w ktorych rozność iest / y ktore oczywiscie dowiedzione być mogą / potomek bez świádecztwa otrzymać nie może. Ale w ktorych rozności żadney niemáš / á iedno drugiemu we wszystkich podobne iest / iáko są pieniądze / wino / zboże / y inne / ty dziedzic otrzyma przysięga.

Mogłby podobno kto rozumieć / że text artykułu tego / sam sobie iest przeciwny / bo powiedziawszy iż ten ktory čego drugiemu użyć / zastawi álbo zwierzy / blišsy tego doydź samotrzec : zaś mowi / że oskarżony o cokolwiek przysięga odeydzie. Na co będzieś wiedział / że to nie są contraria, bo pierwsza część artykułu mowi o rzeczách ktorebys miał w possesiey / ktorebys trzymał : bo znać że to inż nie twoie / ále tego ktoryč tego użyć : zaś čym ich też blišsy będzie samotrzec otrzymać. A ta druga mowi o rzeczách ktorychbys w siebie niemiał (áni by się znać było żebys ie miał trzymać) bo tak przysięga odeydzies.

I. M. arti: 2.
cxxx.iiiij.

3.

4
S. S. lib. ii.
arti: xxxvi.
I. M. arti:
cxxx.iiiij.
cxxxv.

5.

6. Z tego tedy artykułu czterech rzeczy pamiętać godnych się nauczyć. Pierwszą / że potomek przysięgać nie może o rzecz zwierzona / zastawiona / y inna iakąkolwiek ktoraby istotnie / y oczywiście mogła być okazana że nie jego jest / ale tego który używał albo powierzał. Wtóra / czego kto sam uczynić nie może / to może uczynić z świadkami albo iscem / albo dowodem

7. S. S. lib. iij. arti: iij. dziedzictwa swego albo wychowaniem. Przeciwnko czemu są niektóre prawa Cesarzkie / które mówią: iż Actorowi przychodzi dowód. Na co tak odpowieś / iż aczkolwiek prawa Actora do dowodu częstokroć przypuszczają / wszakże też czasem z odpowiedzi y pozwaniem dowód obron jego przychodzi.

S. S. lib. ii. arti: ij. Jako gdyby kto mówił / albo dał winę komu / że mu albo jego przodkowi konia pożyczył / a pozwanyby w odpowiedzi mówił / że ten koni jego własny jest / powiadać że go sam wychował / albo innym iakimkolwiek sposobem temu należy / tedy tam z odpowiedzi dowód pozwancemu / do ktorego inż bliższy będzie / przychodzi: y owsem z odpowiedzi stać się Actorem / a pozwancemu wszystko to co y Actorowi ma być wolno. Trzecia / że ten na ktorego cięlesnie y istotnie niedowodzą / bliższy się odwieść przysięga. A to nie tylko według Saskaiego / ale y według Cesarzkiego / y Duchownego prawa.

8. Czwartą / iż rzeczy które cięlesnie mogą być wskazane odprysiadz żaden nie może. Przez co się w niwiecz obraca artykuł xvij. lib: i S. S. który mówi: Iż Sasin o wszystko może przysięgać. o czym niżej w słowie Sasin. Abowiem według wszystkich praw to bywa zachowane / iż o rzeczy niedotkliwe / y niewiadome przysięga może odieydz / ale w rzeczach iakich nie może / iakoś w tercie słyszał. Co abyś lepiej pojął pomnieć będziesz / iż dowód dwoiaki jest. Cięlesny y niecięlesny. Cięlesny dowód jest kiedy kto dotkliwe dowodzi / y oczywiście wskazuje. Niecięlesny / kiedy kto co słowy żąda / a takiego dowodu Sasin odnosić nie powinien: bo prawo wiecey wierzy odpowiadaczemu / niżli skazaczemu. A na to wszystko pamiętać masz / ilekroć iedno o dowodzie przeciwnko Sasinowi czytać będziesz. Tamże glo.

9. Dobrą ruchomeżenine iakim prawem Masz bierze. Masz wyżej w słowie Białagłow.

Dobrą wywołanego kiedy potomkowie odzierać y wyzwolić chcą iako mają postępować. Masz nyżej w słowie Wywołanie.

Dobrą w wienie zapisane kupować niebezpiečno. Masz niżej w słowie WJAW.

Dobrą troiakiem sposobem bywania trzymane. / Masz wyżej w słowie CZYNS.

Dobrą na grunt pański przez najemnika wniesione / są fantem pańskim w czynsu. Należy wyżej w słowie Czyns.

Dobrą dochodzenie iakie ma być. Należy wyżej w słowie / Dochodzenie dobr.

Dobrą czynsowe troiaki. O czym masz wyżej w słowie Czyns.

Dobrą iako dwoiakie są / ruchome y nieruchome tak też własność dwoiaka jest / ruchoma y nieruchoma / y iako która oddalona być może. Czytaj niżej w słowie Własność.

Jeśli by sie kto dobre iakich iak / albo o nie starze polozył / choćby ich niedośedł / nie przepada ani Sedziemu winy / ani stronie nagrody / by sie iedno do nich gwałtownie nierzuć. Spe: Sa: lib: i. arti: liij. tex. Iur: Manici: arti: xxxvi.

A to jeśli by żatoba iego vszczepiwa / y sławy naruśaiaca niebyła / bo jeśli by tak było / musiałby wine przepadać. Ażkolwiek ci sie zda być przeciwko temu artikul xxij. lib: ij. S. S. gdzie stoi / kiedy sie kto dobre iakich imie / a w świadkach ystanie / wine przepada. Ale tam rozumie iż wine przepada / nie dla tego / że prawnie rzeczy oney dochodził / ale dla kłamstwa / iż mówił aby to miało być świadkom wiadomo / gdyż o tym nie niewiedza. Tamże glo.

Dobra kreore fantem być niemoga / náydziesz niżej w słowie. Fant.

Dobra swe może każdy prawnie strącić / albo oddać / jeśli ie zawiedzie / przeda / wzda / albo jeśli by ich do roku zamilczal / a y panna Lennego ich nieżadał / także jeśli by go ich prawem Mieyskim / albo lennym odsadzono / albo jeśli by ich iakimkolwiek sposobem z używania swego wypuścić. Spe: Sa: lib: ij. arti: xxiiij. tex.

A tu kładzie piecioraki sposob / ktorzym kto może dobra swe upuścić / y sprzedać ich używać. Pierwszy iest / przedanie / a to jeśli by istotne y prawdziwe przedanie było / y jeśli by pieniądze oddano : bo jeśli by było nieperwne przedanie / z iakąkolwiek conditiaz: iako na przykład / gdybyś co tak przedał / iakoby ia N. ofaciował / ten jeśli ofacnie / ofanie przedanie w swiecy mocy / jeśli nieofacnie / niśżeie : y rzecz przedana sie zaśie do ciebie wrocy. Wtóry iest / obowiazanie albo zawiedzenie dobr / a to od przedania tylko tym różne iest / że zawiedzione dobra mogą być wykupione / a przedane niemoga. Trzeci sposob upuśczenia dobr iest rozdanie Sadowe / ktore maś rozumieć / tak w Mieyskim (iako y w Lennym) prawie. Abowiem niemaf nic podobności przyrodzony przystoynisego / iako to / aby sie woley pańskie / ktory chce rzecz swa imieniu dać / dosyć działo. Czwarty z niedbalstwa / iako kiedy kto od pana Lenna do roku nie żada. Co tez y Mieyskim prawem być może / y Lennym / bo kiedy Lenna do roku od pana nie żada / iuz sie zaniiedbywa. Piąty sposob iest / decret albo odsadzenie. To iest / jeśli ten na ktorego żatnia pozwani trzykroć nie stanie / tedy go za nieposłuszeństwem dobr o nych odsadzają.

Tu byś podobno spytał / jeśli by sie ten zaniiedbał / a Actorby niesłusnie dochodził / nabedzieli iuz tak Actor prawa do onych dobr? Niektorzy rozumieia iż nienabedzie / sadzac sie na prawie ktore chce abysmy nikomu nie škodził / y ktore mówi / że to co zpočatkū niesprawnie iest by tez y sto lat stało / niesprawnie bedzie. Nad to żadē sie z škoda drugi bogacić niema. Ale ty na to tak powiesz iż ten tak nieposłusny traci ony dobra / y ma ich być osadzony. A to według ystaw Cesarstkich / ktore ku pospolitemu pożytkowi z Boskiego zrzadzenia sa vchwalone. Co z nieposłuszeństwa strony nieposłusney pochodzi / za ktorzym dobra iednemu przysadzone / drugiego odsadzone bywaia.

Jo.

II.

II.

I3.

S. S. lib. i. arti. xxviii. xlxx.

Feu: c:xxij.

S. S. lib: i. arti. lxx.

I4.

15. I. M. ar: cxl. Wszakże tu pomniąc będziesz / iż ażkolwiek ten kogo tak za niedbalsztwem
dobr odsadza / według praw y ustaw ludzkich traci dobrą swę / ale nie we-
dług Bożego prawa: Bo Sad ludzki może ludzię osuwać / ale Sad Boży
by namnię Bo Pan Bog nikomu nie szkodzi / a każdemu co iego jest odda-
wać rozkazuje. A takowych dobr przez decret straconych może ow docho-
dzić prawnie / dotąd temu który ie posiadał dawność niewymidzie. A tu też maś
wiedzieć / iż niebytni ma być do każdego aktu przypozwan / y do każdy star-
gi z osobną / a to iesliby y Sadu oblicznie niebył / albo sie do tego o co mu
wina dawa / nieznal: Bo inaczey iuz by był pokonan.

16. Może też ieden vpuszcic dobrą stojace przez powodz / także y ruchome
iesliby vtonety w morzu / albo w rzece. Także iesliby kto na znał vstawi-
żnego pogrzebu gdzie trupa pochował / tedy sie iuz ono miesce staie
Duchownym / którego sie używać niegodzi. A dobr ruchomych vpuszcze-
nie od nie ruchomych rozne jest. Albowiem rzecz ruchoma traciemy / iesli ta-
nam ukradną. A nieruchoma / ieslibym wacpil żeżni moge być spiedzón.
Zwierzat też possessia traciemy skoro sie do przyrodzony wolności wrocac

17. ale kiedy beda w zawarciu / tam sa w naszym używaniu. Wszakże kotofy
y inne bestie łaskawe domowe / gdziekolwiek poyda / albo poleca / tedy
przedsie nasze sa / y ktoby ie zatrzymał / złodzieystwa winien. Nad to /
traciemy possessia y ciałem y umysłem / a czasem y samym tylko umysłem / ale
samym ciałem iey nie traciemy. A tak ieslibys pożał od umysłu / dosyć natym.
Jesli od ciała / tedy trzeba oboygá / y umysłnego y cielesnego wypu-
żenia z possessiey. Tamże glo.

18. Dobrá iatekolwiek / gdy kto / Rok y Beść niedzieli z po-
koim trzyma / staie sie ich własnym possessorem. Ale dotąd przeciwko ko-
mu o dobrą ktore trzyma prawem postepnia / dotąd słusney possessiey nie-
nabywa / by też nadluzey trzymał / ani ich dawnością otrzymać może / po-
ki iedno prawny postepet może być dowiedzion.

19. Dobrá dziedziczne darowane albo odstapione / gdyby kto w pokoim nie
gwałtownie trzymał / y nikomu ich niewydart / a potymby ony dobrą pra-
wem nanim wygrano / niepowinien pożytkow / ktore z nich wziat wracać /
a to iesli sie z onych dobr prawa nigdy nie zbraniat. Sp. Sa. lib: ij.
arti: xli iij. Tex.

20. S. S. lib i. Dobr nabyćie troiaktie bywa. Naprzod / kiedy komu dziedzicznie przy-
pádna / iako gdy potomek bierze spadek po krewnym swym / a tam posse-
siey dostawa z przymártego dziedzictwa. Powtore / bywaia nabyte od
artii: xxix. obcych / a tam gdy ich dobrym umysłem kto rok y dzień używa / dawnością
ie otrzyma / według prawa naszego. A według Cesarzkiego / tedy dobrą
S. S. lib. iij. ruchome dawnością wychodza za trzy lata a nieruchome przeciwko obe-
artii: lxxiij. enemu za dziesięć a przeciwko niebytnemu za dwadzieścia lat. O czymś
iuz słyszał wyżej w słowie Dawność. Potrzebie / przychodzi dobrą gdy ich
kto sam nabędzie y dostanie / iako dzykich zwierzo / ptakow / pustyni kto-
re przed tym Pána niemiaty / a ty sie stawaia zarazem tego kto ich dostanie.
Tamże glo.

Dobra crotakie sie nadyuia. Wlasność / Lenno / y Uaiem. Dobra kto-
re własnością zowa / sa ty ktorych kto z przodku nabył. Albowiem na po-
czatku wszystkich rzeczy / dobra były wszystkim ludziom spolne / a kto czego
pierwey dostal / to iego było. Jako sie y dziś dzieie / kiedy kto nabywa dobr/
ktore przedtym pana żadnego niemialy / za czym sie stawia tego kto ie o-
siejze. A z takich dobr nie niebývá płaceno / ani posługa żadna nie idzie
Lenno zaśie sa dobra / ktore od Krola / Cesarza / albo pana bywaia dani
iako to wiece żołnierzom / y ludziom zasłużonym dawia / a oni z tego Bze-
gy pospolitey iakakolwiek posługe powinni / wyławszyby im to z łaski co-
puszczano. Uaiem zaśie iest / gdy ieden drugiemu / bądź Lenno dobra / bądź w-
łasność / według społecznego postanowienia pod pewną umową spuszcza / y na-
mnie a takowa umowa bywa za prawo chowana. S. S. lib: ij. ar: lix. glo.

Dobra kradzione albo wydarte dawnością otrzymiane być niemoga
Masz wyżej w słowie Dawnosc.

Dochodzenie dobr bywa dwoiakie / bo albo ich v ciebie dochodza / iako y
prawdziwego possessora / a tamés bliższy z świadkami kupna albo daru do-
wiesze: Albo ich dochodza iako rzeczy kradzionych / a tam ięśli świadkami
dowiedzie że mu one dobra ukradzione sa / tedy ich doydzie.

Dobra dwoiakie obrony / albo warunku potrzebuia / ruchome / y niernu-
chome / ruchomych dobr obrońce / albo zastepce dostać niemożez / wyławszy
by sie do daru albo przedania znal. A nieruchomych / ięśli sa dane / albo
puszczone przed Sadem. a enby ich zaśie v ciebie dochodzil / tedyś ich
bliższy otrzymać świadectwem Sedziego / y dwu do Sadu nalezacych.

A ięśli sie to działo oprocz Sadu / tedy cie bronieć ani zastapic niepominię:
przeto że ony dobra ięścię iego sa / wskazać pieniądze / albo cobykolwiek
na to od ciebie wziat / wrocić powinien.

Dobra ktore przedane / warunku niepotrzebuia / sa naprzod Dziedziczne
ktore spadkiem przychodza / albo przysc maia / gdy ie kto komu przeda / te-
dy ich bronieć / albo warować niepowinię / bo nieprzedanie nie innego iedno prawo
dziedziczne / ktore cęka / albo ktore iest oczekawaiacy. Wtore Dar / gdy ieden
drugiemu co daruie / tedy go bronieć a ow mu szkody nagradzac niepowinię. Bo
ten ktory daruie / dobrodzięystwo czyni / a dobrodzięystwo nikomu szkodzić
niema. A ięslibyś też tu rozumiał y to za dar / kiedy brat bratu cęsc swa
oyczysta / albo dziedzyczna spusci / żeby bronieć niepowinię / tedy masz wie-
dzieć / że powinien / bo mu ich odstepuie za nagrode cęstki iego / a tam tyl-
ko obrony niepowinię / gdy kto co z łaski daie. Trzecie / gdy kto z wiado-
mości kupi rzeczy świecone / albo kościelne / bo ty nięzyie nieśa začym ich
też żaden przedawac / ani kupowac niemożez / y takie przedanie nie nięczy
chybaby sie stalo na wykupienie wieźniow. Czwarte / kiedy ten co kupiel /
przedawcy dobr niepowie / że dobra v niego sa nagabane. Pięte / kiedy ie
on ktory kupil przez nieposłuszeństwo albo przez nięslusny Decret / od kto-
regu nie appellowat / utraci. Szoste / ięśli on co kupil mogac dobra dawno-
ścią y rzywaniem odzierzeć tego zaniędbał. Siódme / ięśli go ich przez vgo-
de odsadzono. Osme / ięsliby kupiec przedawcy w czas nieoznánymit o naga-
baniu / aleby dal pokoy / aże do koniecznego Decretu.

Dziemiata

21.

22.

25. V

S. S. lib: i
ar: xx. lib: ij.
arri. xxxvi.24.
S. S. lib ij.
arti. xxxvi.25.
Si. S. lib. i
ar. vij. viij.
S. S. lib. i
arti. ix. artik
xxxij.

26.

Dziwiacie ięliby sam kupiec do wtrącenia onych dobr przychyne dał. Dzie-
siate / ięliby co ze gry kupił. Jedenaście / ięliby wiedział że ony do bra kto-
re kupnie nieśa własne tego który ie sprzedaie / wyiawşyby inaczey między
sobą postanowili. Dwunaste ięliby kto sluge kupionego wolno puścił.
Trzynaste / ięliby on który kupił / dopuścił na onych dobrach wmarle grz-
eść zacząymby sie stały mieyscem świeconym. Czternaście / ięliby co kupił że-
go według prawa kupić niemogł / iako gdyby Żyd sluge Chrzesciánina
kupił. Pietnaście / ięliby ten co kupił dobra kupione dobrowolnie puścił /
a za swe ich mieć niechciał. S. S. lib: iij. ar: iij. glo.

27. Dobr gdy dwa iednakim y rownym prawem / y iednakim świadectwem
dochodza / mają im być równo rozdzielone. Maż niżej w słowie Swia-
dectwo.

28. S. S. lib. iij.
arti: xlvij

S. S. lib. iij.
arti: xxij.

Dobra cudze gdy kto nieprawnie trzyma / ięli ie po-
tym prawnie wrocić musi / tedy to ma wżynić / z odłożeniem winy / y nagro-
dy albo emendey. A ięliby kto co trzymał z przyzwoleniem tego który ięst
onych dobr pānem / iako gdyby mu ich pożyczł / pozwolit / albo na czas pu-
ścił / a on by ich niezapłacił / albo na czas naznażony nieprzywrócił / tedy
przez to winy nieprzepada / wyiawşyby ie Sadownie wrocić obiecał. S. S.
mieć lib: iij. arti: xliij. Tex.

29.

Dobra brzemienney białeygtłowej / y dziecięcia nie narodzonego / kto ma
w swej opiece. Maż wyżej w słowie Białagłowa.

Jakie dobra Maż po śmierci Żeniny bierze / gdy wdowa poymie Maż
niżej w słowie Wdowa.

Dobra ruchome po śmierci Żeniny pozostałe / Maż bierze / wyiawşy Gu-
dowanie y sprzęt domowy. Maż wyżej w słowie Białagłowa.

30.

Dobra albo własność / która Maż z Żoną bierze dwoiąka ięst. Jedną
dziedziczną która zostawić może wşytkim dzieciom swym / tak z pierwszego
iako y z wtorego małżeństwa z rodzonym / które gdyby chciała oddać / te-
dyby to miała wżynić albo przyiacielom / albo obcym / albo swym potom-
kom. A ięliby co oddała z wola meżowa bez przyzwolenia potomków /
tedy ich y Maż y Żona ostradała / a potomkowie ich śnādno doydą.

S. S. lib. i.
arti: xxxi.

S. S. lib. i.
arti: lii.

Jęliby też to wżyniela bez przyzwolenia meżowego z wola potomków
swych / tedy ono oddalenie / ać sie zostoł / ale on komu dano / żadnego po-
żytku z onych dobr poći Żona żywa mieć niebedzie / bo on pożytek za żywota
Żeninego maż bedzie brał. A po iey śmierci / tedy ten komu dārowāno /
doydzie dāru swego / a nie potomkowie / Jęliby tedy co potomkom swym
dać chciała / potrzeba aby na to maż przyzwolił. Ale ięliby samemu me-
żowi co dać chciała / tedy tego wżynić niemoże / by też dobrze potomkowie
iey na to pozwolili. Bo Maż ięst opiekunem Żoney swej / a opiekunowi
sierota nie dać / ani dārować niemoże. Jęliby też co chciała dać / albo od-
dać dla Boga / albo na Testamentie / tedy y tego bez przyzwolenia potom-
ków wżynić niemoże / według prawa Sāskiego / ale według prawa Cesārskiego
może / zostawişy potomkom trzecią część. Druga własność której

31.

Maż z Żo-

Maż z żoną nabývá / iest to co iey dano bywa do żywota / co dożywociem
zwac mozem / a tego też utracić niemoże / bo po iey śmierci wraca się zaś
do potomków onego ktory iey był takowe używanie dożywotne dąrował :
za czym ona nic wiecety tam niema tylko używanie póki żywa dobr onych
† ktorych tak używać ma / iakoby się niepsowały. Spe. Saxon : lib. iij. arti-
cu: lxxvj.

Gdyby kto komu iakie dobrą dąrował / albo przedał / 32.

y byłby tam za onym dąrem wrzednie w wiedzyon / przez onego ktory mu
dąrował / albo przedał / a tenby sam w używaniu Dobr onych niebył / tedy
on ktory iest w possesiey onych dobr / może tego bronic / gdy się będzie ofia-
rował na bliskim Sądzie z onych dobr odpowiadać. Abowiem possesiey
swoiey żaden wypisatnać niepowinien / póki iey prawem przez decret ob-
sądzon nie będzie.

Rzeczy dąrowane przez trzy dni potrzeba mieć w używaniu. Ale 33.
tego kto prawem doydzie / albo z dziedzicznego spadku nabędzie / tego nie-
powinien używaniem otrzymawać.

Kto komu dobrą w Lenno podaje / albo spuszcza / powinien go bronic
Rok y dzień.

¶ Ten artykuł postanowił Otto Cesarz / ku utwierdzeniu praw przez 34.
Kartą Cesarza Saronom nadanych. Ten Otto pąnował w roku Pań-
skim / 938. (Aż niektóre Historie twierdzą / iż 945. a pąnował lat 30.)
A ustąwił to dziesiątego roku pąnowania swego / pierwszego dnia Miesiaca
Czerwca na tym miejscu / gdzie teraz miasto Maydeburg iest założone / tey
ustąwy przyczyńa był spor w prawie wżonych / ktorzy byli pożeli przeci-
wko sobie rozumieć. Jedni (a powietsey części) mówili / iż ten ktory się
dźi w possesiey lepsze prawo ma / niżli ow ktorego wrząd w wiezuie. Dru-
dzy zaś przeciwko temu mówili : iż nie ten / ale ten ktorego wrząd w wiezuie
lepsze prawo ma. A tak dla vsmierzenia tego sporu Cesarz ten artykuł po-
stanowił / ktorego ta iest summa : że ten ktory iest w possesiey iakieykol-
wiek rzeczy lepsze prawo ma. Jako ieslibym ia skutecznie był w possesiey /
do ktoreyby Sedzia kogo innego chciał w prowadzić / tedym mu z niey v-
stąpić niepowinien / także też kiedy kogo Sedzia wprowadzi / tedy go potym
drugi niemoże z stąmtąd ruszyć / ażę pierwey prawem przeciwko niemu posta-
pi / by też złe trzymał / a o tym tu text mówi. O czym czytáy wiecety niżej
w słowie. Possessio.

Ktoby własność albo rzeczy ruchome przedał / póki 35.
żyw powinien ich bronic / wśakże rzecz o ktoraby sło / ma być oddana do rąk
przedawce albo na obrone albo na strąte doład ich zastępować powinien.

36. **¶** Ten też Artykuł jest postanowion przez Ottona Cesarza / którego przychylna też spor w prawie biegłych ludzi był. Bo ponieważ według prawa Sakskiego o dobrą ruchome / może się każdy ciągnąć / aże do tego który wychował / ięśliby bydle było / albo który wrobił / ięśli co innego : przeto była wątpliwość / iako długoby dobrą ruchome y własność miała być bronią / gdyż prawdziwa dawność niewychodzi / iedno we xxx lat y w sześci niedziel. A te wątpliwość czyniły prawa / które na iednym miejscu mówią : że dawność rzeczy ruchomych wychodzi do trzech lat. Nieruchomych do dziesięci lat między obecnymi / a między niebytnemi do xx. Na drugie zaś mówią / że do trzydziści lat y do iednego. A tak dla spokoienia tej wątpliwości Cesarz Otto postanowił / iż ten który dobrą ruchome / albo własność przeda / powinien bronić poki żyw / to dla tego : iż własności przedać niemoże / iedno z przyzwoleniem potomków. A nie będzie się to przeciwko artykulowi xxx. lib. i. S. S. gdzie stoi / że własność y grunt dawność niewychodzi / aże we xxx lat / bo tam mówi o dobrach spadkiem nabytych / a tu o przedanych rozumie.

37. **¶** Mogłby tu kto rzec : Jeśliby Ociec mój umarł / a tegoż roku w którym umarł / albo rok przedtem własność oddał / bez mojej wiadomości / mamli ja już tracić ? Niektorzy rozumieją żeby ja miał tracić / bo ich ociec bronił poki był żyw / a dłużej ich też bronić niebył powinien / iakoś w tercie słytał. Aleby to było przeciwko artykulowi ljj. lib. j. S. S. gdzie stoi / że bez woley potomków żaden własności oddać niemoże. A tak potomek może ono oddalenie zbijać / tym że o nim niewiedział / albo że się temu przeciwować niemógł. Wszakże pieniądze ma wrócić / bo ięśliby własności doszedł pieniadzy niewróciwszy / tedyby się bogacił z szkoda drugiego / co być niema.

38. **Co komu daruia / w tym darowany dochodzić wiecey niemoże / iedno daru.**

¶ To jest niepowinien wiecey dowodzić / iedno daru / a w tym czyni różność między darem / a przedaniem / bo ten który przedaje powinien bronić / albo pieniądze wrócić / ięśli bronić niemoże / czego ten który daruie niepowinien. A to o prostych darzech / które się darmo y oprocz sądu dzitą / rozumieć mają. Spe. Saxo. lib. iij. art. lxxxiij. tex. & glo.

39. **Dobrá gdyby kto komu gwałtownie pościadł / a tak by ię aże do śmierci ięgo gwałtownie trzymał / tedy wszystko prawo któreby iedno do onych dobr / po śmierci onęgo któremu wydarł / mógł mieć / tracić.** Spe. Saxo. lib. iij. art. lxxxliij.

40. **Dobr Sierocyh przez wierzyciele w długach otrzymanych mogą się roty gdy dorosła dochodzić / y przeciwko długowi / w którym dobrą trzyma / mówić.** Masz niżej w słowie Wierzyciel.

Dobrá

Dobra sieroce z pewnych przyczyn przedane być mogą. Należy też niżej w słowie Sierota.

Dobra po dziecięciu matce w łono przymarłe bliższy krewniacy po śmierci tej siora. Maś niżej w słowie / Spadek.

Jeśli by kto w Mieście przed Sadem / co jest / Sedz. 41.

iem y Ławnikami dzieciom albo Żenie swej do żywota tej z przyzwoleniem potomków dobra iakie dał / y byłby w tym pokoy nakazany. § † To jest / gdy on dar przez decret Sadowy wtwierdzon będzie † Potymby w onychże dobrach komu drugiemu też co dać chciał / tedy on ktoremu pierwszy dąrowano / może się temu prawem przeciwować / by jedno swego daru pierwszego / wedle prawa dowiedź lure: Munici: lx. tex.

Dobr dziedzicznie czynszowych / ktor by Żenie podane 42.

niebyły / żaden oddać nie może bez pozwolenia Pąńskiego / od ktorego był dobra ony obiał. Jeśli by też kto dobrą ruchome / albo towary ktorych z dobr iemu przymarłych nabył / y nąkupił / albo nań spadkiem przypadły / Żenie † albo dzieciom † dać chciał / tedy tego wżymić nie może / jedno na Gaiym Sadzie / przed Sedziem y Ławnikami. Ale jeśli by takowych dobr albo towarów własna praca swa nabył / tedy ie może czasu dobrego zdrowia dać komu chce / bez wśelakiego przenagabania. lure: Munici: lxi Tex.

Jeśli by kto sadownie towarów / albo iakych dobr ru- 43.

chomych w Mieście doszedł / a opowiedziałby ie na trzech Sądziach według prawa / y na czwartym Sadzie byłaby mu własność onych dobr przez decret Sadowy przysadzona / y od onegoby Decretu zapłacił / albo pamiatne dał / Sedziemu y Ławnikom / y pokoyby mu nakazani byli sadownie / potymby drugi przyszedł chcąc dobrą swą wyzwolic / tedy ten pierwszy bliższy jest otrzymać possessia dobr onych świadectwem Sedziego y Ławników / niżby go on zaś dostać miał ponieważ wyszedł z possessyey lure: Munici: ar: lxiiij.

Maś tu wiedzieć / jeśli by kto dobr ruchomych / albo towarów v Sadu doszedł / a on żyje sa domą niebył / ale niebytności tego byłaby słusna przyczyna / y nieprzypożwano go też. Jeśli by przyszedł / a chciał o ony dobrą na tego ktory ie trzyma iako na złodzieja / albo kupiejsze żalować / tedy ten bliższy w nich zostać / ktory prawa swego na nich doszedł / y z ktorego ie z prawa przysadzono. Ale jeśli by powiedział że niewiedział o tym / aby kiedy nań żalowano / gdyż wten czas domą ani w Ziemi niebył / ani o pozwie wiedział / a chciałby według prawa dobrą swą wyzwolic / y prawnie

S. S. lib. ij.
arti. v. lib:
arti. xxiii.

odpowiedać / jeśli mu kto wczym winę da / tedy y tu bliższy ten który dobra trzyma / jeśli dowiedzie że sprawnie y sadownie trzyma / długu swego do-
wieść na onych dobrach / niżby mu ie wydrzec kto miał. A to rozumiey /
jeśli odporna strona dług przyznawa / bo jeśli sie do długu niezna / tedy
on pierwszy decret nie jest ważny. Bo żaden decret nie nieważy przeciw-
ko niepozwanemu / ponieważ każdy do każdego aktu słusnie ma być przy-
poważan. Cóż tamże gło.

45

Dobra przez oycę nabyte / y zarobione bliższy syn od pierwszy żony otrzy-
mać / niżli wtora żona / albo iey krewny. Maś niżej w słowie Wdowa.

W dobrach przedanych / a jeśli nie medoptaconych / gdyby sie stała szkoda
kupiec nieprzedawca ma składować. Maś niżej w słowie PRZEDANIE.

Dobra niektóre stawaia sie fantem samy z siebie. Maś niżej w słowie Fant.
Pátraz o tym wiecey w słowach. Ruchome rzeczy / Własność / Dziedzic-
two / Dochodzenie Dobr.

Dobrego loża.

I.

Bełkár niemoże mieć dzieci dobrego loża. Maś wyższy w słowie BŁ-
KARTZ.

Dobrego loża Synem stawa sie każdy troiako. O czym maś tamże.

Dobrze vrodzone potomstwo / stanu oycę swego náslá-
duie / jeśli mu będzie w rodzańu równe / y tak po Oycu / iako y po mące dzie-
dzący. Sp. Sa. lib: iij. arti: lxxij. Iur: M: ar: iij.

Dobrodzieystwo.

I.

Do nagrody wziętego dobrodzieystwa / także do wypelnienia obiecanych
darów / żaden náđ moźność przymuśon być niemoże. Maś wyższy
w słowie DAK.

Dochodzenie Dobr.

I.

Rzeczy iakiey ktoby dochodzić chciat / trzy rzeczy ma mieć na baczeniu.
Naprzód aby to bylo z dozwoleńiem Sedziego. Druga / aby záperwne wie-
dział / iż ona rzecz jest iego własna / bo chocia by mu tego Sedzia dozwo-
lił / áno by sie rzeczy nie swoiey iat / nie wydzie szkody. A tak sie na Sedziego
dozwoleńie nie trzeba záwse spuszczać / bo Sedzia wiecey pozwolić niemoże /
jedno to czego też samo prawo pozwala. A jeśli by czego przeciwko práwu
pozwolił tego nieczyni iako Sedzia / záczym y pozwolenie iego nićżemnie.

I. M. artieu:
c xxxiiij.

Trzecia

Trzecia / aby to według prawa / wżynit / by od sprawy nie odpadł. † Bo choć kto będzie miał cause dobra y sprawiedliwą / przedsię ią może ztym postep-
kiem barzo łatwo stać. † A iż mowi według prawa / to rozumiey / aby
postępował według porządku y biegu prawnego. S.S. lib. ij. ar: xxxvi.
glo.

Ktoby po trzykroć žalobe kładł na dobrą iakie / ten ma 2.

Być do possessyey ich przypuszczon / ztorey sie go wyrzucać niegodzi iedno
za przystoyną skargą. A przeciwko temu w wiazaniu / albo puszczeniu do po-
ssesyey może wyrzucony mowić z przysiega / po ki rok nie wynidzie / powi-
nien też onę dobrą na trzech slusnych Sadowych terminach / na ten czas bli-
ższych zastąpić / y ich bronić. S.S. lib.i. artii: lxx. tex.

S. S. lib: i.
ar: xxiiij. et.
lxx. lib: iij.
ar: lxxxiiij.
I.M. ar: xxix
ar: cxxxix.

A tu trzech rzeczy wży. Naprzod iako kto ma dobr dochodzić / albo sie
ich imować. Potym co za pożytek albo szkoda z imowania sie dobr przycho-
dzi. Trzecie / gdzie sie takowe imowanie dziać ma aby bylo ważne. Dobrą
wten czas dochodzone bywaia / kiedy kto na nich potrzykroć † to iest /
po troie dwie niedzieli † skargę kładzie / iakos tu slysat. A kto sie tak dobr
innie szkody żadney niema / by go też dobrze potym z nich sparto / a to iestli
sie gwałtownie / y z krzywdą do nich nierzuć. Skąd ten pożytek weźmie /
iż choćby też Actor nieslusznie do onych dobr w sedł przedsię sie go z nich wy-
rzucać niegodzi / iedno prawem. Nád to ten zysk będzie miał / iż cokolwiek
pożytku za wzięciem possessyey z onych dobr y z ich dochodow weźmie / tego
wracać niepowinien / choć zaś sie swych dobr dodzie. A owsem iestli co na
poprawę ich wydał / powinno mu to wrocić. A iestli dochodzenie dobr
ma być ważne / potrzeba aby sie w sadu działo. Przyżym maś wiedzieć /
iestlibys komu dobrą iakie spuścić / przedał / albo darował : gdzieby iuz y w-
żywanie zaślo / a przyszedlby kto drugi / albo ich wiecey / ktorzyby sie onych
dobr ieli / mowiac : Ze ich własne sa / a niebażac nic na postepet prawny /
wyrzuciliby go z nich / y złupili gwałtownie / tedy to obietnicy twoiey nie
nieszkodzi † anić go wtym bronić y zastepować powinien. † Ale gdzieby
kto do Sadu przyszedłszy vrzednie onych dobr chciał dochodzić / tames po-
winien onego ktory dobr od ciebie nabył bronić / gdy cie do tego wzowie /
bo dopiero wten czas bywa prawdziwe dochodzenie.

3.
S. S. lib. i.
arti: liij.

S. S. lib: ij.
ar: xxiiij.

S. S. lib: i.
artic: xliij.

4.

A iż tu mowi / że przeciwko temu w wiazaniu wyrzucony może mowić
po ki rok niewynidzie przysiega / To tak maś rozumieć / nie iżby miał zgoła
przysiadz / ale ma do Sadu stanać / y okazać rzecz pomocną / albo slusną
przyżyne / dla ktorey odpowiedzi stanać niemogł / bo iestliby oprocz Sadu
przysięgi / a ztym owego z possessyey wyrzucił / byłoby to przeciw prawu.

5.

Mogliby

6.

Mogłby tu kto podobno spytać / ięsliby tak do possessyey wprowadzony trzymał / bez przenagabania ony dobrá daley niż rok / y dzień / utwierdzał / mu sie dawność possessionis? Czyli może przed sie ow słuśnie onych dobr dochodzić? Na to tak rozdzielnie odpowiesz. Iż albo ony dobrá ktore wziął w possessionis / są ruchome / albo dziedzictwo / własność / albo lenno. Jestli ruchome / tedy do nich dwoiako Actor przychodzi / albo prawem dziedzicznym ktore do onych dobr ma / a tam sie dawność rożna possessionis utwierdza. Albo z Decretu / y z zażęcia sprawy z arestu za postępkem prawnym. A tam mu zarazem dawność wychodzi. Dla tego iż mu ony dobrá są prawnie przysadzone. A Decret nazad nie ma iść. Jeslyby zaś

S. S. lib. i.
arti. xxij.

7.

S. S. lib. ii.
arti. xxxvi
arxlii j. lib. i.
arti. xxvii

ony dobrá były własnością / albo dziedzictwem / tam dziedzic ktory dziedzicznym prawem do onych dobr wchodzi / nie otrzymawa dawności przeciwko drugiemu dziedzicowi / a że we xxxi lat y w sześć niedziel. Ale ięsliby ow mowil : że mu własność gwałtem odieto / choć tam Actor rościł przednie do possessionis / tedy sie może po ki rok y sześć niedziel niewynudzić Actorowey possessionis przeciwie. A ięsliby Lenno było tedy dawność wychodzi do roku y do sześci niedziel. Tamże glo/

S. S. lib. i.
arti. xxix.

S. S. lib. ii.
arti. lxxxij.

8.

¶ O czym masz wiecey wyżej w słowie Dawność.

Jeslyby sie kto tak takich rzeczy iemu ukradzionych / albo wydartych takto sobie ma postępować. Masz niżej w słowie Skodziey.

Tamże naydziesz ktore rzeczy licowane byc mogą / ktore niemoga / y co wiecey o rzeczach kradzionych.

Kto sobie rzecz cudza przywłaszcza niesłusnie / przepada wine y emenda. Masz niżej w słowie Kola.

Rzeczy cudzych kto sie nieprawnie imnie / ięśli ie potym prawnie puścić musi / wine przepada. Masz wyżej w słowie Dobrá.

Jeslyby kto rzecz swoje v kogo znalazł / ma sie iey prawnie iac / bo ięsliby ia chciał gwałtem wziąć / y gwałt uczynił tedy takto gwałtownik ma być karan. Masz niżej w słowach / Gwalt / possessio.

9.

Gdyby kto v drugiego dochodził rzeczy iemu przedanych / albo darowanych / a ow by przedania albo danu nie przyznawał / tedy gdy on co kupił / albo otrzymał przysięże samotrzeć / że mu to przedano / albo darowano / prawnie tego doydzie. Masz wyżej w słowie Dar.

Gdyby sie dwa ieli dobr takich z rownym świadectwem / tedy im ma być rowno rozdzielone. O czym niżej w słowie Świadectwo.

Gdyby sie rzeczy takich dziedzicznych dwa domagali / tedy żadnemu z nich niema być dana / aże sie rozepira / y ieden na drugim prawo wygra. Masz niżej w słowie Dziedzic.

O tym patrz wiecey w słowach. Dobrá / Imowanie.

DON.

Dom.

(Dom sąsiedzki może w ten czas kiedy gore zepsować y rozewać. Tak 1.
je jeśli tam ogień dojdzie/ tedy on który to uczynił / zostanie bez szkody / ie-
śli nie dojdzie / powinien go zaś naprawić.) Spe. Saxon. lib. ij. articu.
xlix. glo.

Jeśliby Kowal kupił dom w Wiececie / może w nim 2.

Komin z miechami / albo warsztat rzemieślni swego zbudować / y cokolwiek
będzie chciał. Ale ma tak budować / y tak warować / iakoby stad szkoda ia-
ka nie była. I. M. art. cxxv. tex. O czym wieceny w słowie Kowal. Bo
ażkolwiek każdy może domu swego używać iako chce / wszakże to ma być
nie bez szkody drugiego. Przeto iey Piekarz jeśliby dom kupił / tedy piec w
nim budować bez przyzwolenia Mieskiego nie może. Tamże glo.

Dom Sąsiedzki jeśliby się walił / iako się ma drugi Sąsiad od szkody 3.
przestrzedz. Miał niżej w słowie Szkoła.

Dom swoy może każdy budować iako wysoko chce Miał wyżey w slo-
wie Budowanie.

Domu swego słusnie każdy przeciwko gwałtowi bronić może. Miał
niżej w słowie Gwałt.

Dowód.

Bez dowodu gdy kto na kogo skarzy / tedy obwiniony sam przysięga 1.
odeydzie. Miał wyżey w słowie Dług.

Dowód dwoiaki jest: Cieleśny y niecielesny. Miał wyżey w słowie
Dobra.

2. *bez fałszywego dowodu*
Każdy bliższy niewinności swej dowieść / niżliby go kto pokonać miał /
gdy słownie nań żalił / y o to / co się oprocz Sadu dzieje. Abowiem do-
wód dwoiaki jest / cielesny y goty. Przeciwno cielesnemu dowodowi /
odwieść się ani przysięgać nie może / iako gdyby kogo na świeżym uczynku
poimano / zwłaszcza o meżoboystwo / albo o złodzieystwo / tedy poima-
ny takowy dowód musi na sobie odnosić. Goty zaś dowód jest / z którego
każdy może być winnym y niewinnym. Co też dwoiako bywa. Miał
przed z tego własnego obowiązku / iako gdyby się sam piśmem ob-
wiazal / y pieczęć przycisnął / a ten się sam pokonywał swą własną pie-
częcią : y dobrowolnie stać się winnym / chyba by samosiodm przysięgał /
że pieczęć nie jest / ani była jego. Wszakże za zwyciężeniem weso / iż
samotrzeć ma przysięgać / iakoż też samotrzeć Lenna dowodzić może.
Miał

3.

Nad to/przeciwno dowodowi gotemu / może każdy niewinność swą po-
 zać dwoiako/ albo względem osoby / przed ktoraby sie działo / albo wzglę-
 dem miejsca. Względem osoby też dwoiako / bo ona osoba może być
 taka/ że sie ow vczynku zaprzec nie może / a to/ albo z strony Sadu/ albo z
 strony prawa: z strony prawa iesliby sie stało przed Krolem / czego sie za-
 den zaprzec nie może / albo przed panem Lemym / albo przed tego Many:
 z strony Sadu/ iako gdy sie stanie przed Sedziem/ y Lawnikami / na zwy-
 kłym miejscu siedzacemi / tam kto co vczyni rychley bedzie pokonan / niżli-
 by sie miał zaprzec. A tak przeciwno gotemu dowodowi / obwiniony bli-
 szy sie odwieść ale za infemi bywa pokonan / a to z łaski Saronom pozwo-
 lono/ kiedy sie na wiare nawrocili. Nad to ieszcze / iz jeden blizszy do oka-
 zania niewinności swej / niżliby go miano pokonac: to sie dzieie dla tego/ że
 iesliby miał świadki jeden przeciwno drugiemu wodzić / wziętoby to na-
 kład wielki / a iesliby ieszcze świadki odrzucono / zwłokaby sie sprawa / y
 gdzieby ieszcze świadki przeciwno świadkom wodzono / byłoby to y z żelzy-
 wością/ y z škoda. Z tych tedy przyczyn skaznia obrona przez przysięge.
 A to prawo Constantinus y Karzel Cesarze Saronom nadali/ ktorego y
 podzięszy dzień używają.

Feu. c. xix. S. S. lib. i. art. xv. in Anno:

Dowód przeciwno przysiędze niebywa dopuszczon / ani sprawa o krzy-
 woprzysięstwo / w prawie Saskim miejsca niema. Nasz niżej w slowie
 PRZYSIĘGA.

6.

W sprawie ktora sie na gardło ściaga / gdyby obwiniony dowód albo
 cug powodowi puścił/ tedy iesli sie obwiniony vczynku nieprzy może takowy
 dowód Sedzia przyjać: abowiem kto sie do czego v Sadu zezna / ten bywa
 mian za pokonanego/ ale iesliby sie do vczynku nieznal/ choćaby obwiniony
 cug puścił/ tedy go Sedzia przymować niema. Gdyż dowód Sedzie-
 mu/ a nie komu innemu bywa czynion / abowiem on ma sadzić y skazować/ a
 nie ma żadnemu dowodowi wierzyć/ iedno temu ktoryby sie v Sadu dział
 Spe. Saxon. lib. ij. art. xvij. glo.

7.

Niema być skazowano / iako kto ma dziedzictwa albo
 possessyey dowodzić/ po ki pierwey dowód przez Decret przysadzon nie be-
 dzie Spe. Saxon. lib: ij. art. xvij. Tex.

8.

A tak iesliby sie czyich dobr iako / a onby sie używaniem ich bronił/ kto-
 regoby chciał dowieść / tedy mu niezarazem ma być on dowód possessyey
 przysadzon / aże pierwey vznają / iesli blizszy do dowodu albo nie? Przeto
 iesliby sie pozwany szyćcił possessia / ma powiedziec iako y za czym do niey
 przyszedł/ przeciwno czemu może Actor mowić bedzieli chciał. A iesliby za
 tym skazano pozwanemu dowód iego possessyey/ toż dopiero ma pytać/ iako

to ma

to ma vczynić / czego ieśliby ni: zachował / tedyby sis Decreta mieřaty / co byc niema. Tamże glo.

Gdy czego siedmiu świadków kto dowodzi / tedy o to dwadzieřciá y ieden maiz być pytani. Mař niżej w słowie Świadectwo. 9.

Czegokolwiek kto przeciwno Sedziemu ma dowodzić / ieśli w tym świadectwa iego potrzebuie. Mař niżej w słowie Sedzia.

Dowodzie gdy kto chce czego świadkami / tedy mu wolno mianować świadków ile chce. Mař niżej w słowie Świadectwo.

Dowod / iako Actorowi na žaloba / tak też y obwinionemu na iego odpowiedz przychodzi. Mař wyřey w słowie Actor.

Dowod po umarley rece przedtym bywał siedmiadzieřiat y dwiema świadkami / ale dziś stanął / na siedmi meřach w prawie dobrze zachowalych. Mař wyřey w słowie Dług.

Każda sprawa dowodu potrzebuie / bądź sis v Sadu / bądź oprocz Sadu toczyła. Mař niżej w słowie Gwałt.

Dowody wynalezione są dla mniemania / y by mniemania nie było nic by po dowodziech / bo tego co pewne iest / dowodzić niepotrzeba. A tu mař wiedzieć / że dowody pospolicie nic wiecey nieczynia / tylko mniemanie / iz ono zeznanie świadków prawdziwe iest / bo świadkom nieinačey wiara bywa dana / iedno dla tego / że bywa wierżono y mniemano / iz oni prawde mowią / dla tego / iz przysięgali / a nie izby to iuř / tak z potrzeby prawda być miało / skład mořesz bączyc / że dowody żadne pewnieyře nie są iedno ty ktore cielesnie moga być wkazane. Przeto zle owi rozumieia / ktorzy mowią / że to prawda dla tego: Iz ten y ten przysięgi / bo nie tak / ale takby mieli mowić: Wierze że to prawda / poniewař ten przysięgi (To też mař rozumieć o Sassinie w iego dowodzie.) Także też dowody Listowne nie są zupełnie prawdziwe / ale tylko domniemane. Przy ktorym domniemaniu zwařęia ieśliby dowod iaki czyniło ma Sedzia stać po ki co przeciwnego dowiedziono niebodzię. Specul: Saxon. lib. iij. artic. xxxvij. glo. Očym też mař niżej w słowie. Mniemanie. 10.

¶ A o dowodzie mař wiecey niżej w słowie Świadectwo. 11.

Droga Podrořny.

Ktoby nie droga / albo nie gościncem / drogami żabronio nemi przez rola iechał / od káždego kóta ma dać peniadz winy / a iedny tego potowice. Jeśliby rola zařiana byla / skode powinien nagrodzić / w čym słusnie moře być fantowan: a ieśliby sis fantowanin bronit / ma być z wolaniem gwałtu zatrzyman / że ieśli na sie dopuści / tedy to tżemi řetagami nagrodzi / y ktemu prawo fantowe na sobie odnieřie. S.S.l.ij ar.xxvij.tex. 12.

2.

Tu wiedzieć będziesz / iż pośielnych / albo wiejskich gruntow powinności są ty. Ścieśka / Droga / Gościniec / y wiedzenie wody. (o czymś już słyszał wyższej w słowie / Chłop.) Tego wszystkiego (o proź prowadzenia wody) tu w treści doryka / bo gdzie iezdnego wspomina / tam ścieśkę rozumie / gdzie od każdego koła po pieniadzu brać każe / tam o drodze mowi. A gdzie zaśianey roley szkody y nagrody oznacza / tam gościniec rozumie. (Który ma być ośm stop naprost seroki / a na zawrociech sześnaście / wyławsyby wejszy albo serfsy z vchwały był postanowion.) Przytym też masz wiedzieć / iż gdy przez życie rola iezdza rok iawnie / nie gwałtownie / bez zbraniania / nie za prośba / ani z pewnego contractu / y pozwolenia / tam już oney drogi nigdy bronieć nie może.

3.

Z tego artykułu niektorzy Sedziowie łakomstwem wwiezieni / mniemają że im od każdego Sadowego wołania winą trzech felagow przychodzi. Jako kiedy kto przyjdzie / a chce na drugiego žaloba kląć / przez Procuratora swego pyta na prawie / iakoby miał potrzeba swa odprawić / skaza / że z wołaniem. Za czym Procurator dalej prosi o decret / aby mogł strony przywołać / co gdy mu nakaza / y obwinionego przywoła / tedy już Sedzia mniema że mu winą trzech felagow przychozi / sadac mniemanie swe na słowach tego artykułu / w którym każe / z wołaniem gwałtu fantowanemu winę płacić / y na artykule lxiij. w którym stoi: Iż od samego Sadowego wołania prawem niepopieranego / od tego który wołać daie / trzy felagi winy / Sedzia bierze / ić. Co się dziać niema / y owsem ci ktorzy tak czynią / źle ty mięyscā rozumieją / a artykuł lxiij. wyraźnie iest przeciwko nim / bo mowi o wołaniu Sadowym / ktoregoby prawem niepopierano / ani konżono / tam dopiero trzy felagi winy Sedzia brać może / ale tu inaczey / bo ten sprawy swej popiera przeciwko onemu / ktorego zatrzymat. Jakoż tamże w artykule lxiij wnet potym stoi: Iż ten który z wołaniem dalej postępuje / zostaje bez szkody. † a iakozby tu bez szkody był / iesliby Sedziemu trzy felagi winy dać miał. † A tak nie za każdym wołaniem Sedzia trzy felagi winy ma wyciskać. A nie to niezawadzi / choćby kto chciał to mowić / co w treści artykułu tam tego lxiij. stoi że szkody nie odnosi / iesli frankowych słow nie przymieszał / ić. chce to tam tak rozumieć / kiedy kto na tego starzy bez frankow / tedy od winy wolen / ale sie tu zda / że ten do frankow postępuje / który z wołaniem žaloba kładzie. Gdyż to niemoże być tak rozumiano. Abowiem kto z wyzwaniem postępuje / ten sie na to nagotwie / iakoby mu ow vżynku niemożt zaprzec / ale iakoby go ow mogł pokonać / iako z prawa przyjdzie. Czego ten nieczyni który tylko potrzeba swa opowieda / y prosi aby tam tego do odpowiedzi przymuszono / wśakże iesliby tego z frankami popierał / tedyby już winę Sedziemu przepadł / już nie dla wołania / ale dla tego że też stronie emende potępuje. ¶ To też tu pomnieć będziesz / iż może ieden drugiego y bez woley Sedziego fantować / iako w szkodzi ktora na polu

vżyni.

S.S.lib.i.
art.liij.

czyni. (o co przedsię criminaliter żądać niemoże) dla tego / iż się ty skody
pospolicie dzieła od ludzi podrożnych / ktorzy wrzednie z trudnością mogą
być hamowani. Tamże glo.

Pusta role żeby prziachał / gdzieby oznaczenia łaski nie 6.

było / niema być karan. Spe: Saxon: lib: ij. arti: xlvij. tex.

2. A to ieśli przez one rolę drogą / iako przystoi idzie do drugiey wsi / bo 7.
każda wieś powinna drugiey wsi wolną drogę i ścieżkę y gościniec. i 2. S. S. lib: ij.
ieśliby kto sobie przez rolę nową drogę czyni / może być śantowan / iakoś arti: xxvij.
słykał / ale żebyś nierozumiał / aby się ten artykuł / tam temu przeciw / będzieś
wiedział / że tam mowi o rolej sprawney / a tu o pustey / ieśliby tam łaski
nie było. Tamże glo.

3. Podrożny ieśliby w z bożu paś / a z sobą go niebrał / powinien skode we-
dług śacunku nagrodzić. Nasz niżej w słowie ZBOŻE.

Gościniec / albo drogą Krolewską ma być tak szeroka 1. M. arti: 8.

aby woz ieden drugiego mógł minąć. Woz prozny nałożonemu lżeyszy cięż-
szemu także piechy iężnemu / y iężny wozowi wstąpić powinien. cxxxi.

5. A ieśliby się na ciastym mieyscu ziechali / iako na moście / albo ieśliby ko-
go nieprzyjaciół gonili / tedy woz tak długo ma stać / aż wciętacy wymina.
Woz który pierwszy na most wieździe / pierwszy ma przelać / choć by był
prozny albo nałożony. S. Sa. lib ij. ar: lix. Tex.

Ieśliby człowiekowi podrożnemu koń na drodze wstał / 9.

wolno mu zboże przy drodze będące żąć / albo kłosa żrynać / a tym konia
pokarmić / by iedno żrynaąc iedną nogą na drodze stał / a konie nakarmi-
wszy zboża z sobą dla swego pożytku niebrał. Spe: Sa: lib: ii. arti: lxvij. tex.

7. Także też lasu zielonego y trawy / bez pustoszenia wolno każdemu dla po- 10.
żytku / y potrzeby swey używać. Abowiem niewszystko to złodzieie / ktorzy
sobie cudze rzeczy przywłaszczają. Bo w złodzieystwie trzech rzeczy potrzeba /
wzięcia pożytku y umysłu do kradzieńia. W podrożnym dwie pierwsze się
należy / wzięcie y pożytek / ale umysłu do kradzieży niema. przeto złodziey-
stwa niewinien. Tamże glo.

Towarzystwa podrożnego / y gościa / y gospodarza swego / 11.

y każdego kto się do żywej łaski wcieże / powinien każdy według możności
swey bronić / przeciwko każdemu gwałt czyniacemu / a nie wtym wiary swej
nienaruszy. Spe: Sa: lib iij. ar: lxxvij. Tex.

12.

Żda sie to być rzecz dziwna / że towarzyszowi podróżnemu tak wiele pozwolono. Jż przy towarzyszu y Man przeciwko panu swemu stanać winien / choć wietśa wiara Panu niż y Synowi swemu powinien / bo syn z przyrodzenia iego iest / a pan iest obowiazan przysięga. Wszakże sie temu dziwować niebedzieś / gdy to obaczysz / że towarzysz zwłaszcza ten z którym na daleka droge iedzieś nie tylko pielgrzymem / ale iakoby bratem twoim iest. A tak iż mu tego pozwolono / aby przy nim y przeciwko panu swemu stanął: tedy to wiecey z potrzeby / y dla niebezpieczeństwa zdrowia iegoż są mego / niż dla towarzysza. Bo kiedy sie towarzyszowi iego gwałt dzieie / kto wie co sie też iemu stanie? przeto słusnie takiej obrony pozwolono. A na ostatek by go też pan iego wperwiał / że mu nie niebedzie / aby sie niebał / tedy mu niema wierzyć / bo kto raz co złego wżyni / znać żeby y co goršego wżynił / by mógł.

13.

Także też każdy bronić ma tego / kto do iego domu / albo w dworzec iego wbieży / albo tam przedtym bedzie: bo kto domu swego broni / taką obronę czyni iakoby zdrowia swego bronił. Tamże glo.

Drzewo.

1.

Drzewo cudze gdy ktorabi / albo cudza trawekosi / albo w cudzych wodach łowi / trzy selagi przepada / y škoda według prawa nagrodzi. ¶ Drwa rabane / albo trawekosona / gdyby kto wnocy krądl / bedzie wisiat / a iesli wednie / tedy tego v Prazi chłosta / y stukła škory przypłaci. Spe: Saxo: lib: ij: arti: xxviiij. Tex. A o tym wiecy w słowie 32 Odyey.

5.

Drzewo gdyby woda z żywego brzegu wirwawşy / do drugiego go przyniosła / tedy poŕi sie nieprzyimie / a korzenia w ziemi niepuści poŕi sie go on żyie pierwey byto wpominac może / ale skoro sie przyimie / inż do niego nie ma nic. Specul: Saxon: libro: ij. articu: xxix. glo. O czym też maś niżej w słowie Powodź.

Gdyby kto podrebniać drzewo zabił słowicką z trąsunku / wargieltem odeydzie. Maś niżej w słowie MŁOboystwo.

4.

Jeśliby sie Chmiel piał przez płot / ile go Gasiad dosiadz może / tyle iego iest. ¶ O czym wyżşey w słowie Chmiel.

Gątezi od drzewa niemają sie przez spólny płot serżyć / iesliby to co Gasiadowi škodziło. Spe: Saxon: lib: ij: arti: lij. Tex. lur: Municip: articuli: cxxviiij. Tex.

5.

Wyrozumienie tego artykułu dwoiakie iest. Pierwsze / iż kto korzeń iakiegokolwiek drzewa / albo ziela / na swim gruncie ma / tego iest y drzewo / według prawa przyrodzonego / dla tego iż żywność ma z onego gruntu: przeto

tu mowi

tu mowi o Chmielu / ktorego Sasiad moze wac pokl zasieje / iakoby rzekl.
 Jesli drzewo albo ziele masz na swym gruncie / tak zeby korzen w twoie zie-
 mie pusciło / galezi iego twoiasa / bo ida za korzeniem. Drugie / iz azkol-
 wiek korzenie onego drzewa twoie jest / wszakze przedsis zbierajac owoc /
 Sasiadowi szkody czynic niemasz / psuac mu plot. / albo rola sprawiona
 depcac / tak zebyś tez y co wiecey mogl dostac / tedy tego z szkoda sasiadzka
 czynic niemasz. O galeziach tez tu rozumiec masz wielkich drzew / ktore z
 trudnoscia nachylone byc moga. Przeto iesliby sie tak krzewily zeby
 Sasiad budowac niemogl / miala byc obciete † zego iesliby Sasiad on
 czyie drzewo jest wzynic niechcial: tedy to ow ktoremu szkoda / wzynic
 moze. † A to iesliby skodzily / bo iesliby nieszkodzily / ma im dac pokoy.

6.

Tu tez wiedziec masz / iz gdy owoc z drzewa zbierasz † albo trziesiesz † co-
 kolwiek na Sasiadcki grunt wpadnie to iego. Co azkolwiek sie zda byc
 przeciwno prawu / ktore niechce / aby sie komu w zbieraniu owocu iego
 gwalt albo bez prawie dzialo / choc by owoc na cudzey grunt padl / by tez
 y do trzeciego dnia. Wszakze sie to sobie nieprzeciwi / bo tam to prawo mo-
 wi: Aby gwaltem drugiemu nieczyniono / ale to co prawem czyni / albo zabra-
 nia / slusne czyni / a gwaltem sie w tym zadnego niedopuszcza.

7.

A tak tego inaczy rozumiec niemasz / iedno abys w zbieraniu owocu szko-
 dy Sasiadowi nie czynil. Tamze glo.

Dworzec

Swoie strone albo czesc dmorcza powinien kazdy gro. 1.

dzic / zego iesliby nie wzynil / szkody ktoreby sie przez to Sasiadowi
 staly nagradzac winien. A iesliby sie iemu samemu stad szkoda iaka stala /
 ma ia sam sobie przyzytac / y za wodziezne przyiac. Spe. Sa. lib: ij. artic:
 xlix, Iur. Muni: arti: cxxvi. Tex.

Dworzec kiedy kto grodzi / tedy powinien pracie na 2.

swa strone obracac / nie do Sasiada. Sp: Sa: lib: ij. arti: l. Iur: Munici:
 articul: cxxvij, tex. A wiecey o tym masz nizy w slowie / plot. Gdzie tez
 naydziesz / iako daleko plot grodzony albo murowany ma byc od budowa-
 nia Sasiadckiego.

Dworzec swoy wolno kazdemu bez przyzwolenia Sedziego z wierzchnie-
 grodzic albo obmurowac / plotem / parkanem / albo murem tak wysokim /
 aby iezdny na koniu siedzac mogl reką wirzchu dosiad. Wszakze na tym
 murze albo parkanie basty y inne twierdze niemaja byc. Spe: Sa: lib: iij. ar:
 lxvi. O czym tez nizy w slowie / WJasto.

3.

Dziad.

1. Dziad bliższy do dziedzictwa po zmarłym wnuku / niżli brat onego wnuka / albo y inſy pobożni. Maſz niżej w ſłowie / Dziedzic.
2. Pradziadowa ſława / albo nieſława / ani pożytku / ani ſkody prawnaſtwa nie nieſie. Bo ſie y dobre y złe / wężſze y ſromotne ſprawy nie daley / tylko do trzeciego pokolenia ſciągaia. Spe: Sa: lib: i. arti: li. glo. O czym też maſz wyſſey w ſłowie / Bezecny.

Dziecie.

1. Dzieciom ſwym oćiec dobrą macierzyſte wydać powinien / gdy ſie od niego odłaga. Także y matka oyczyste po śmierci meżowej. Maſz niżej w ſłowie / Oćiec.
Dzieci wypoſażone do działu / z niepoſażonemi nie przychoǳą. Maſz niżej w ſłowie / wypoſażony y wyſſey w ſłowie Brath.
2. A o władzy oycowſkiej przeciwko dzieciom / maſz niżej w ſłowie Oćiec.
Dziecie które ſie po śmierci Oycowſkiej wrodzi / pſnie y wniwecz obraca wſyſtki vmowy / którebykolwiek pan zwierzchni ſkimkolwiek innym około Lenną oycą iego ſtanoził. A wiecey o dziecieciu pozmarle wrodzonym / maſz wyſſey w ſłowie Białagłowa.
3. Dzieci ſą dwoiaki / iedne przyrodzone / drugie właſne / y dobrze naroǳzone. Przyrodzone ſą które ſie oprocz ſtany małżeńſkiego roǳa / iako ſą Bekārci którzy niemniej ſą dzieci roǳicow ſwych / iako y owi ale iż ſie nie ſłuſnie y nieporządnie zroǳili / przeto niedziedziczą.
4. Właſni zaśie albo z dobrego toż ſą którzy ſie w ſtanie Małżeńſkim wczęywie roǳą / a ci przed przyrodzonymi dziedziczą / przeto iż dwoiaki prawo do dziedzictwa mają / bo ſą y przyrodzonymi / y dobrze naroǳzonymi a owi tylko przyrodzonymi: a kto dwoiaki prawo ma do czego bliżſzy ten ieſt / niż ten co tylko iedno prawo ma. A to iż dzieci iedne ſą dobre / drugie nie dobre / dziecie ſie nie z przyrodzenia ale z uſtaw Cēſarſkich / którzy tym chcieli ludzi do Małżeńſtwa wieſć. Abowiem kiedy ſie kto prawu y uſtawam przypatrzy / naydzie to / iż kiedykolwiek uſtawa iaka ieſt przeciwna prawu przyrodzonemu / tedy Cēſarze y Práwadawcy naydowali záwſe ſpoſób / iakoby one uſtawy pomiárkowáli / iako y tu / choć według práwa piſanego Bekārci nie dziedziczą / wſakże za pewnymi przyczynami mogą dzieć dziczyć. Sp: Sa: lib: i. arti: li. glo. Iure: Municip: articul: iiij. glo. O czym wiecey wyſſey w ſłowie / Bekārth.
- 5.

Dziecie gdy dorosć może być Żenie swej y innym opiekunem/by ich też y w frankach miał zastępować/bo temu wolno innego bronić/ktory sie sam obronić może. W tym masz wyżsley w słowie Opiekun.

Dziecie po ki do lat nieprzydzie/gardła zaśłużyć nie może. Ale iesliby kogo zabiło/ albo ochromiło / tedy to Opiekunowie tego / z dobr tego / nagrodzić powinni. Co y o inszych škodach przez dzieci poczynionych rozumieć masz/ gdy słusnie dowiedzione beda. Jestli by też kto dziecie zabił / ma go zupełnym wargeltem zapłacić. Ale iesliby kto dziecie / albo chłopca / łapaniem/ rozga albo wstrząśnieniem włosów / karat/ a przysięże / że to za tego winą uczynił/ nie za to niepokupi. S.S.lib. ij. artii. lxx. ixx.

Atu masz wiedzieć rozność między gwałtem a škoda / abowiem Gwałtu żaden bez wmysłu uczynić niemoże : a iż dzieci y kaleni wmysł tego rozeznania niemają / przeto też gwałtu uczynić niemoga / za czym y gardła nie tracą. Szkoła zaś może być y bez wmysłu. Przeto iā dziecie y kalony / choć nie wmyslnie/ może uczynić : a gdy iā uczyni/tedy iā ma nagrodzić opisanem wargeltem / ktobykolwiek był / słachćie albo nie słachćie / bękart albo dobrego tożā syn ktoremuby sie škoda stāła. Ta nagroda ma być z dobr dziecimnych / bo opiekun z swych odpowie dać niewinien o występki dziecięcy / ponieważ sie to bez winy tego dziecia.

To też co text mowi : Iesliby dziecie kogo zabiło/ rozumiey o dzieciach mlodych / ktorzyby dobrego rozeznania niemieli / bo zły zachwaly / ktory dobre od złego rozeznac może / tak pretko gardło zaśłuży / iā ko y ynśy / zwlaszcā iesliby trzynāsćie / albo czternasćie lat miał. Tamże glo.

Gdyby kto z niewiādomości Żone poiał / ktorey mu sie mieć niegodziło / potymby ie porządkiem Kościelnym rozwiedziono / tedy to dzieciom nic w prāwie ich škodzić niema. Masz wyżsley w słowie / Białagłowa.

Dzieci ktore sie czasu choroby Białymglowam przyrodzoney zāczynā iā/rzadko zdrowe bywāia / bo sie albo koleniem ożu/ albo puchlina/ albo tretem zārażāia. Masz niżej w słowie Małżeństwo.

Dziecie gdy po śmierci oycowskiej umrze/żasćke swoje oczysćta/Matce w łono przyumiera. Masz niżej w słowie Matka.

Dzieci w dzieiectwie czasu śmierci oycowskiej miesćāiace / biora dobrā Oczysćte/ a niety ktore iūz sā wyposāżone. Masz w słowie/ Wyposāżony.

Gdyby

6.

I.M.xxx.
viii. glo.
S.S.lib. iij.
art. iij.

S.S.lib. iij.
art. iij.

S.S.lib. iij.
art. xlv.

9.

10.

11.

12.

Gdyby kto w Mieście umarł zostawiwszy dzieci wyposażone / a zostałby też jedno niewyposażone / Syna / albo Córka w dobrach swych po śmierci swej / tedy ono dziecko / albo jeśliby ich y więcej było / Budowanie tego z wola matczynej bez przenagabania wyposażonych sprzedać mogą. Masz wyższy w słowie Budowanie.

13.

Jeśliby kto dzieci dwoiaki miał / a pierwszoby przed Sadem odprawił y wyposażył. Drugimby też z dobr swych cokolwiek dał / potymby umarł / tedy to co ktoremu z nich dał / przy każdym ma zostać : a ostatek cokolwiek zostanie równo między się podzieli / jeśli sobie w rodzie równi będą. Iur. Mun. art. xcvi. glo.

¶ O tym patrz wiścey w słowach Syn / Potomek / Ociec.

Dziedzic / Dziedzictwo.

1.

Do brania y dochodzenia dziedzictwa troiaka się bliskość nabywa. Naprzód na dol idących / iako są Syn / Córka / Wnuk / prawnuk / y daley / ktorych prawo zowie Descendentes. Potym wzgore idących / ktorych zowią Ascendentes, iako są Ociec / Matka / Dziad / Bába / Pradziad / ić. Trzeci są poboczni / Collaterales, iako Brat / Siostra / ić. Ożym / także y o stopniach krewności / masz niżej w słowie Krewność.

2.

¶ Ci ktorych oboja płcia przyrodzenie nąznaczyło / także y Karlowie Lenna anidziedzictwa nie biorą / ale to coby na nie przychodziło / bliższy ich weźmą / y stąd ich chować mają.

3.

Jeśliby się też dziecko wrodziło głuche / nieme / bez nogi / albo bez ręki dziedziczyć może w Miejskim prawie / ale nie w Lennym. Wszakże jeśliby doleżnym będąc Lenna dostał / a potymby mu się co takiego przydało / tedy przez to Lenna nie traci. Co też o tredowatym rozumieć masz. Spe. Saxo. lib. j art. iiii. tex.

4.

Toż też y osalonych / y o głuchach rozumieć masz / bo y ci też są niedoleżni / iako y tamci / a w iednakich rzeczach iednakie prawo ma być używano. A tak ich bliższy dobrą ich ma opatrować + częśćią też dla tego niedziedziczą (zwłaszcza w Lennie) że posług czynić niemoga / a Lenno jest zapłatą albo nagrodą posług Rycerskich. + A to się zda być przeciwko prawu (przyrodzonemu / według ktoregoby każdy / y niedoleżny miał dziedziczyć / y ktore jest starsze / y wietszaniz pisane : bo równo z narodem ludzkim weszło / a to dopiero w ten czas kiedy się Miasta y rzedy stanowiąc pożyły. A nad to y według prawa pospolitego mieliby dziedziczyć) ktore mówi : Jż vtrapienemu niemamy ciężkości przydawać. A tak ten text potrzeba tak roz-

zumieć /

zumięc/ yż niepożęzłym dziedzictwā zabroniono/ tylko z strony sąfun-
tu/ y używania/ nie yżby zgoła mieli być dziedzictwā oddaleni. Tamże
gło.

Z iakiemikolwiek dobry kto umrze/ to dziedzictwem
zowa t chyba by Lennem były. Spec. Saxon. lib. ij. artic. v. Tex.

Dziedzictwo nie innego nie jest według Prawa pospolitego/ iedno
występek do wszyckiego Prawa/ ktore zmarły miał. Przeto iezli zmar-
ły z drapieżstwā / z złodzieystwā / y inszych tym podobnych dobrā iakie
trzymał/ toż Prawo y potomkom zostawił: bo żaden drugiemu tego
Prawa spuścić niemoże / iedno iakie sam miał / y iezli zmarły był o to
obwinion / tedy y potomek odpowiedzieć musi. O czymś inż wyżej sły-
sat. A tak iezli zmarły był złodzieiem/ albo łupieżcą / tedy potomek
w dobrach onych z łupieństwā albo ze złodzieystwā nabytych nie dziedzic-
zy. Ten tedy Artykuł nie zawse mieysce ma/ yż to wszytko dziedzictwo
z tym kto umiera/ bo są pewne przypadki/ w ktorych zmarły dobr swych
potomkom zostawić niemoże/ y one dobrā dziedzictwem zwane być nie-
moga. Co sie pospolicie troiakiem sposobem staie. Naprzod iezliby prze-
ciwko rzeczypospolitey co stroił/ By też z nim o to Prawem nieczyniono/
tedy cokolwiek zostawi/ to do Skarbu Rzeczypospolitey przypada. Powto-
re/ iezliby Kół y dzień w wywołaniu Cesarzkim trwał. Potrzebie/ iezli
by sie sam zabił. Przeciwko czemu jest Artykuł xxxj. lib. ij. Spec. Saxon.
Gdzie stoię że dobrā tych ktorzy sie sami zabijāia potomkowie biorā.
Na co odpowieś/ yż kiedy sie kto zabije z boiaźni kārānia/ albo śmier-
ci/ ktoraby z Decretu Sedziego cierpieć miał / tego dobrā nie na po-
tomki/ ale do Skarbu przychodzi. Ale iezliby z kłanistwā/ albo z cho-
roby/ ā nie ze z drowego wmysłu śmierć sobie zadał / tedy iego dobrā na
potomki przychodzi. A o tych Artykuł xxxj. przerzeżony mowi. Tam-
że gło.

Kto dziedzictwo bierze/ dług płaci/ y iako to rozumieć. Māś wy-
zej w słowie Długi.

Tamże naydzieś/ iezli y iako dziedzic o występek zmarłego odpo-
wiedzieć ma.

Jezliby kto zmarł bez dzieci / tedy po nim Ociec
iego dziedziczy / iezliby Oycā niemił / tedy Māćka będzie dziedziczytā
przed braciā. Wyżyte/ y Mācierzyste/ Brātnie/ y Sierstrzyne dzie-
dztwo/ Syn bierze/ ā nie dziewczā/ chyba by Syna niebyło t tam dopie-
ro dziewczā bierze. t A kiedy do dziedzictwā nie należy/ ani Brat/ ani
Siostra tedy w iednym stopniu krewności być dowioda bądź Mēżczy-
znā/ bądź białagłowā/ rownā część dziedzictwā brāć będą : w czym ro-
zności płci bāżyć nie trzeba/ ty w Prawie Sāskim dzieckim dziedzicā

6.

7.

I.M. art:
xxxvi. glo.

8.

S.S. lib. ij.
art. xxvii.

I.M. ar. lxiiij 9.

10.

mi pospieszeń heredes accelerantes, zowią. Dłatego yż się dziedzictwo do nich na dot spieszy / bo pospolicie to co nadoł idzie spieszy się / a co wzgore idzie to stoiey. Wszakże oboiey płci wnukowie do dziedzictwa lepsze Práwo mają / niż Ociec / Matka bracia y siostry. Dłatego że spadku ci którzy wkrwności na gore ida ascendentes, ani pobożni collaterales niebiorą / potki nadoł idących descendentes, rodzicom swym w rodziu równych stawa. Ale ktoby drugiemu wrodziu równy nie był / ten ponim dziedziczyć nie może. S: S: lib: i. ar: xvij. tex.

11.

Ten Artykuł iest od spadku w zgore y nadoł wkrwności idących / także y pobożnych / y mowi naprzód: Ze Ociec / Matka / y inшы w zgore idacy vprzedzią do dziedzictwa Bracia / Siostry / y inne pobożne krewne. Przeciwno czemu mogłby kto rzec: Jżby słusney Brath moy miał mieć lepsze Práwo do dziedzictwa mego / niżli Dziad moy / dlatego / że mi wżdy bliższy / y lepsze Práwo ma zemna do dobr Wyżystych niżli Dziad. Także y dobr Dziadowych / niżli Prádziad: bo iáko Syn dziedziczy po Oycu / tak też y po Dziadu na miejscu Oycowskim. Ná co tak odpowieś: Jż nie na tym / bo y Dziadowe Dobrá po śmierci iego / spadną na bracia twoie. A ieżlibyś iestże wąpił / aby do Dziadowizny nie były bliższe dzieci ie niż moiey bracia: tedy y ná to odpowieś: Ze Dziada mego Syn / albo ieżliby ich wiecey było / nie wiecey weźmą tylko po iedney części każdy z nich / a część ktora należała Oycu memu / ná mie y ná Bracia moie słusnie przypádnie. Co lus representatiuum zowiemy / dlatego / yż Syn ná miejscu Oycowskim spadek bierze. Jákoż záwse bliższy Syn do Oycowskiego dziedzictwa / niż Oycow Ociec albo Dziad.

13.

S. S. lib: i.
art. xvij.

Dáley mowi Artykuł niniejszy o tym / że dziedzictwo Syn bierze a nie dziewczka. Gdzieby kto mogł wąpić dla czego to / bo ieżliby tak miało być / tedyby wszystkie corki dziedzictwa były oddalone. Ale bedziesz wieś / dziać / yż to tak bywało wedlug starych Praw / ktore potym odmieniono y poprawiono / tak yż dzisiejszych czasow Saskim Prawem / tak dziewczka iáko y Syn równo dziedziczą.

14.

S. S. lib: j. ar.
Li. lib: iij. ar.
xlv. feu. c.
xx. glo.

Máš też tu wiedzieć / yż między tymi którzy w zgore ida / Inter ascendentes, iáko są Dziad / Prádziad / tedy ten który iest w bliższym stopniu dziedzictwo bierze sam ieden. A ci zaś nadoł ida descendentes dziedziczą in stirpes, to iest / ilekolwiek dzieci iest / tedy wszystkie biorą iedne tylko części / ktora Ociec ich braci miał / iáko się wiec między Synowcami dzieć. A kiedy ani siostr / rodzonych albo pokrodzonych / nie máś / tak biorą wszytcy / którzy są w rownym stopniu iednáko / tak wiec / iáko y drugi. ✕

15.

Nies też słyszał w tercie o tych którzyby sobie w rodziu równi byli / tedy wiedzieć bedziesz. Jż wrodziu równy iest ten / który oycu swemu rownie iest / ktora rożność czyni wolność y niewolą / iáko ieżliby Ociec wolny był

a syn

a syn niewolnym sluga / nie byłby oycu w rodżaiu rowny. † Tamże glo.

Przyczyny dla ktorey Ociec dzieci swe wydziedziczyć może / naydziesz ni-
zey w slowie Wydziedziczenie.

Dziedzic niepowinien rekoiemstwa oycowskiego płacic / wyjawyby ten. 16.
za tego rezył / dat oycu do schowania pieniadze. Albo zeby prawe o to / prze-
ciwko niemu po ki był żyw czyniono. Miał niżej w slowie Rekoiemstwo.

Potomek iesli powinien czynić dosyć obietnicy darowania / albo prze-
dania dobr iakych / ktore przodek iego wżynił. Miał niżej w slowie Prze-
danie.

Dziedzic przec ani przysiega otrzymać niemoże dobr oycá iego zastawio-
nych ku schowaniu danych / albo náietych / ale on ktory zastawił / zwierzył /
albo náiał / bliższy jest samotrzec przysiega do dowodu. Miał wyżej w slo-
wie Dobrá.

Dziedzic zmarłego może do wdowy / dla opatrzenia / 17.

aby co z dobr iemu należących nie zgineło / przed trzydziestym dniem wniesć /
według ktorego woley też ona pogrzeb sprawi. A nad to / aże do trzydzi-
stego dnia nie wiecey przywołaszć sobie w dobrách zmarłego niemoże.

Z dziedzictwa też naprzod ma być popłacone myto czeladzi / aże do dnia
śmierci pańskiej zasłużone. Ci mają być chowani aże do trzydziestego dnia /
aby sie o mieysce starali / a iesliby dziedzic chciał / powinni do czasu namo-
wionego y wiedzianego trwać / za co też zupełna zapłata wziąć mają.

Jesliby też wiecey niżli zasłużyli wzięli / tego Dziedzicowi wracać niepo- 18.
winni. A gdzieby Dziedzic czeladnikowi z mytá wiedzianemu / mytá iego
rocznego albo potowice przal / tego Czeladnik na nim przysiega doydzie.
Kto sie też z łasky wiedzna / łaski v dzieciecia ma prosić. Jesliby też sluga
natemny umarł przed czasem wiedzianym / tedy myto iego vmowione według
czasu aże do tego dnia ktorego umarł / zasłużone / potomkom iego ma być
zapłacone. Potym sie wdowa ma z potomkami dzielić strawnemi rzeczami /
ktore po trzydziestym dniu we wsytkich imionách zmarłego zostały / y kto-
re w używaniu iego. Specu: Saxon: lib: i. articul: xxij. tex.

A coś tu o dziedzicu slyśał / iż przed trzydziestym dniem nie wiecey oprocz 19.
dozoru / w dziedzictwie / przywołaszć sobie niemoże. Toż rozumiey o wie-
rzycielách / ktorzy też także po ki trzydziści dni niewynidzie / dlugow swych
dochodzić ani o nie skarżyć niemoga. O co dziedzicow y Sedzia fantować
albo sperować niemoże / tak aby sie tym pogrzeb miał rozrywać / albo po ki
trzydziści dni niewynidzie. Zdac sie to coś przeciwko niektórym prawom /
ktore mowia: Iż dziedzic zarazem ma dobrá dziedziczne obiać. Ale to sná-
dno toż prawo rozstrzygnie / ktore na drugim mieyscu to obiecie zarazem
dziedzictwa rozumieć kaze aby sie to slusnego y przystoynego czasu dżáto /

S. S. lib: ij
ar. v. lib: ij
arti: xxij.

21.

I. M. ar. lvij.

iało y wierzyciel choć ma obowiazek na dłużnika / przed sie niema za nim
zarazem z workiem biegac ale ma przystoynego czasu czekac / iakos wyszpey
slysat. Tamze glo.

Każda Białagłowa + stanu Rycerskiego + dwoiakiem spo-
sobem dziedzictwo po sobie zostawia. Gierade na blizsza krewna z narodu
niewieskiego / a dziedzictwo na blizszego krewnego / tak mezzyzna iako
y białagłowe. Takze tez kazdy mezzyzna stanu Rycerskiego dwoiaki spadek
po sobie zostawia. Zergwet blizszemu po mieczu / a dziedzictwo blizszemu
krewnemu / ktorekolwiek psci / aby mu iedno byl rowny wrodzaju. Inni
wszyscy ktorzy niesą stanu Rycerskiego / nie wiecey iedno samo dziedzictwo
po sobie niezostawiaja. Specul: Saxon lib: i. articul: xxvij. tex.

22.

O Rycerskim stanie / takze y o tym kiedy chlop rycerzem zostanie / iesli
inż wolności Rycerskich dostepnie. Z tego artikulu. Naydziej niżej w slo-
wie Rycerz.

25. I. M. ar: lix.

Cokolwiek rzeczy do Gierady / Zergwetu / albo dzie-

dzictwa należących po śmierci żyćcy zostanie bez dziedzica / to Sedziemu
(iesliby tego zadal) po trzydziestym dniu ma być oddano. Ten ie ma rok y
sześć niedziel wcale dziedzicom przez ten czas czekany chowac. A powyściu
tego czasu / iesliby sie żaden dziedzic nie ozwał moze ie wpozytek swoy obro-
dic / wyiawszyby / dziedzic był w więzieniu albo na posłudze Rzeczypospoli-
tey / albo na miyscach świętych w cudzych ziemiach / bo tak zamieszkac sie
niemoze / ale go Sedzia czekac powinien. Co wszytko o dobrach ruchomych
rozumieć masy. Specul: Saxon. lib: i. articu: xxvij. lure. Municip: articu:
lix. Tex.

24

A kiedy tak dobra bez dziedzica zostale / albo przez ten czas zaniechane
skarb bierze / tedy tez powinien nosic wszytki powinności onego dziedzictwa.
A slusnie bo poniewaz po zmarłym dziedzicy / tedyc inż w onych dobrach nie
swego / ale iego prawa wzywa.

26.

I. M. ar: xxvi
et arti: lix.
S. Sa. lib: i.
artic: li.
S. S. lib: i.
arti: v.

S. S. lib: i.
arti: vi.

Przyçym masy wiedziec / iz dobra wselakie bez dziedzica zostaja çwo-
rało. Naprzod / gdy kto zadnego potomka niezostawi / iako są Bekarci /
bo choćaby sie kto dobrze wrodził / przed sie po Bekarcie niedziedziczy. Po
wtore choć kto porzadnego dziedzycą zostawi / ale przed sie dziedzic-
zyc dla wystętku oycowskiego niemoze. Jako gdyby co przeciwno rzeczy
pospolity stroit / albo gdyby był Zeretikiem / albo gdyby sie z boiazni śmier-
ci sam zabil. Potrzebie / choćaby dziedzic był y mogł dziedziczyç / ale niechce
obawiaac sie długow. Czwarto choćaby dziedzic był / y brac chciał / y
mogł / ale dla tego / iz sie w prawie swym zaniedbal / przyśc do tego nie
moze / bo tam wszytko Sedzia bierze / iakos w tercie slysat.

Mogiby

Mogłby tu kto spytać gdyby dziedzic niewiedział o śmierci tego po którymby miał dziedziczyć/ zacząłby żałować czasu wyższej episcopus/ szkodziłoby to co prawu jego? Odpowiedz na to. Iż albo niewiedział o śmierci tego po kim miał dziedziczyć/ albo niewiedział aby do dobr onych prawo iakie miał. Jeśli niewiedział o śmierci/ nie mu to niesodzi/ ale po ki rok y sześć niedziel/ od wiadomości jego niewymidzie/ może ich dochodzić. Ale jeśli niewiedział o prawie które miał do onych dobr/ to go po czasie niewymow/ bo prawo swe każdy ma wiedzieć powinien. Wszakże są trojacy ludzie ktorzy prawa umieć niewinni. Żołnierze/ Bialełtrowy y dzieci/ do ktorych też y chłopcy przysługują/ bo y ci prawa umieć niepowinni. O czym wyższej w słowie Chłop y niżej w słowie Prawo.

27.

Potomek też zamieszkać się do dziedzictwa niemoże/ jeśli by w więzieniu był/ a nietylko go więzienie albo inше rzeczy w rzeczy dotknięte w spomoga/ ale każda rzecz pomocna/ która legale impedimentum żowa. A pomocne rzeczy legalia impedimenta które są/ masz niżej w słowie/ Pomocna rzecz. Tamże glo.

28.

Każdy przychodzić do bytowania ma dziedzictwa
† w Saksim prawie † dochodzić/ nie według swych/ ale według Saksich praw. Specul Saxon: lib: i. arti: xxx. tex.

29.

Dziedzic iakoby miał dochodzić dobr/ dla wystętku oycowskiego do skarbku pobranych/ naydzie niżej w słowie Wywołany.

Bez przyzwolenia potomków/ y przystoynego Sadu/ żaden dobr swych oddać niemoże. Masz wyższej w słowie/ Dar.

Ża niesprawiedliwość to poczytano bywa/ gdy kto sobie
dziedzictwo albo spadek przywłaszcza/ nie prawem krewności ale obietnicą albo darem/ wyjawyby takowa obietnica v Sadu utwierdzona była. Specul: Saxon: lib: ij. arti: xxx. tex.

30.

Jeśli obietnica/ albo umowa przysięgłego spadku dziedzicznego/ według prawa miejsce ma. Tak będzie wiedział. Albo ta umowa będzie o zachowanie spadku/ a ta będzie miała miejsce. Albo będzie oddalenie y utracenie dziedzictwa/ a y ta jeśli się z słusnej przyczyny stanie/ ma miejsce: ale jeśli słusnej przyczyny niebyło/ niema miejsca. Albo też będzie umowa o nabycie spadku/ a ta bez wolej onego który ięści żyw/ miejsca niema. I owszem/ kto by taką umowę uczynił/ traci dziedzictwo do skarbku. Albo się dzieje ona umowa o pierwszy dział spadku/ co też tak rozdzielisz. Jeśli się stanie strony nieperwonego/ y niemianowanego człowieka/ iako gdyby dwa między sobą postanowili dzielić się wszelakim dziedzictwem/ któreby na którego z nich spadło będzie miała miejsce. Ale jeśli się stanie z strony perwonej osso by/ nie nieważy/ bez jego przyzwolenia.

31.

Kto

32. Kto wszystko dziedzictwo przeda / a nie każda rzecz z osobną / niepowinien bronie / osobliwie każdej rzeczy. Abowiem kto dziedzictwo kupie / powinien każdy rzeczy w possessorow dochodzić nakładem y niebezpieczeństwem swym. Także też obrona osobliwie rzeczy dziedzicznych nie jest powinna / kiedy sie znaczy / iż dziedzictwo słusnie y prawnie przysło / wyjawyby inaczy ci ktorzy kupia y przeda między sobą postanowili.
33. Masz też wiedzieć / iż Dziedzic / choć dziedzictwo przeda/przed sie dlugi płacić powinien. Pospolicie tedy według prawa contract albo umowa o przysłym spadku nic nieważy. Ale contract z iednym dziedzicem wżyniony drugich niewiaże. Jako gdyby też dziedzicy / albo dłużnicy co między sobą postanowili / tedy to wierzycielom nic nieškodzi.
34. Artikul wyższej opisany wzięt jest z niektórych praw / ktore są o przywłaszczeniu albo przysposobieniu dziedzicą de adoptionibus. Abowiem przed tym wolno bywało przywłaszczać sobie y przysposobić syna albo dziewke ktorego kto chciał / ktorzy potem byli w mocy iego / y ponim dziedziczyli. A tego było osobliwie pozwolono dla tych / ktorzy swych własnych dzieci niemieli / albo ie na wojnie traciłi. Co sie potem tak spospolitowało / iż każdy tym sposobem przysposobiał sobie y stanowiął dziedzicą tego chciał. Tak iż też iuz na ostatek y we złe używanie / to iść počęło: bo ich wiele dobra swe przywłaszczonym potomkom zostawiając / swe własne dzieci żebrakami czynili. Co gdy sie do Cesarzow wynosiło. Postanowiono aby każdy kto sobie dziedzicą przywłaszczać chce / był powinien trzecią część dobr swoich własnym potomkom zostawić. A choć niektore prawa pozwalają / aby mniej niż trzecią część zostawił. Wszakże sie na tym sadzić nietrzeba bo tam ty prawa są odrzucone / y przez posłednieysze poprawione. Ale tego przywłaszczenia Saxonowie niedzierzą / iako z tych wszystkich ksiąg baczyć mozesz y owsem wtym prawa swe mocno trzymają. Tak że v nich niht z przysposobienia / albo przywłaszczenia ex adoptione, tak że ani z obietnice / dziedzictwa nie bierze / ale według stopniow bliskości / y otym ten artikul mowi.
36. Spytałby tu kto podobno: Jesliby kto dowiodł / żeś mu v Sadu dziedzictwo po sobie przyobiecał / bedzieli miał prawo do niego? Odpowiesz że bedzie bo tak artikul ktory w reku masz / mowi: A cokolwiek prawem opatrzone / temu sie przeciwieć żaden niema. Gdyż y Cesarz każdy tego chce / że prawo pozwala. A ieslibyć sie to zdało być przeciwko artikulowi xxxiiij. lib.i. S. S. ktory mowi: Komu kto co darmo / potrzeba aby on ktory dacie / tego używał rok y sześć niedziel / bo inaczy dar miejsca mieć nie bedzie. Tedy y na to masz odpowiedz taką: Jesli są rzeczy ruchome / ty moga być darowane / kiedy to iedno wżynić może. Jesli dziedzictwo / potrzeba go pierwzy wolno trzymać rok y dzień.

A iezliby była własność dziedziczna/ albo dziedzictwo spadkiem nabyte/ tego oddać nie będzie mógł bez przyzwolenia potomków. A dla tego tu w tekście mówi: Iezliby obietnica w Sadu utwierdzona nie była. To jest aby się Dar dział tak iako się ma dzielić według Prawa. Tamże glo.

Dziedzicą Lennego gdyby kto po śmierci swojej nie zostawił / tedy Dziedzic dobr iego ziemskich/ ktokolwiek będzie / bierze dobra na Lennie wysłużone. Także dziedzicem Lennym kto jest. Miał niżej w słowie Lenno.

Dziedzic powinien drugiego współdziedzicą bronić/ y zastąpić o dobr spadkiem nabyte/ y iemu odstąpić. Miał wyżej w słowie Dobr.

Dobr dziedzicznych iezliby się dwa po żywej śmierci / po trzydziestym dniu domagali/ żadnemu. nich nie mają być wydane/ aże się zgodzą albo Prawnie rozstrzygną.

Ktoby też rzeczy dziedzicznych Hergwetu albo Sierady wydać po xxx. dniu upornie nie chciał / gdyby go o to zadano/ przepada winę y Emende / a to iezliby iego niesłusne zatrzymanie Sędziemu było o znaymione. Iezliby też rzeczy w spor wesle/ ktorychby dwa dochodzili/ Sędzia sobie oddać rozkazał / ma mu być oddano/ ktore schowa aże się owi rozepną/ a on ktory ie do Sędziego oddał / będzie wolen. Spe. Saxon. lib. iij. art. xv. Tex.

Ten Artykuł jest pozyteczny / y daie naukę tym ktorzy rzeczy iakie do dziedzictwa/ do Sierady/ albo Hergwetu należące w siebie w schowaniu/ albo pożyczanym obyczajem mają / a w tym czasie by on ktory do schowania dał umarł y potymby się wiele do onych rzeczy rzuciło/ iako się mają zachować. Na przykład gdyby kto komu Konia albo zbroie pożyczymy/ umarł. Onego Konia albo zbroie/ wspominałyby się dwa bliscy po mieczu/ a owby niewiedzieli ktory z nich lepsze prawo do tego ma/ tedy niema wydawać / ani temu ani owemu/ po ki się nierozepną. † Bo iezliby jednemu zbroń a drugiemu wydał / mogliby w tym wystąpić/ boby ow mógł żadnego Prawa do tego nie mieć. † Temu tedy wszystkim to Prawo zabiega/ według ktorego kto się sprawować będzie/ może się snadno skłoby uchronić. A choć niektorzy ten Artykuł źle rozumieją/ inaczey rozciągają / przedsię go ty tak rozumiey iako sam w sobie jest. † To jest kiedyby kto iakie rzeczy w siebie miał/ ktorychby kto drugi w niego dochodził/ mieniąc się mieć do nich Prawo/ a temu iezliby ich niesłusnie zbrańiał / a onby miał Prawo do nich/ przepada nagrodę. Abowiem kto sobie rzeczy cudze przywłaszczą/ ma być karany. † A tak tu daie naukę/ aby ten v kogo by to było w schowaniu rzeczy o ktora spor idzie/ do Sędziego oddał / iezli chce trudności prozować/ a zwłaszczą iezliby tego Sędzia zadał ktorego rozkazuaniu każdy posłuszen być ma.

38.

I. M. ar. xxiij. 39.

40.

41.

S. S. lib. ij.
ar. xv. lib. iij
arti. xliij.

Iezliby

42.

Jezlibys też rozumiał żeby to/ co tert mowi o Sedzim ktory rzeży takie ma v siebie do rozpārcia mieć / bylo przeciwko Artykułowi xviii. lib. i. Spe. Saxo: gdzie stoiey. Jz cokolwiek rzeży Wojennych / albo Hergwetowych po śmierci żyey zostanie / do ktorychby dziedzica za onego nie bylo / to ma Sedzia Rok y fesc Niedziel chować wcale / a potym to w pożytek swoy obroci. A mogliby sie tak dwa dluzey niż Rok prawować/začymby też Sedzia rzeż o ktora idzie dluzey niż rok trzymał/ coby bylo przeciwko Artykułowi przerzeżonemu/ tedy na to masz wiedzieć. Jz sie to sobie nieprzeciwi/bo tam mowi o rzeżach Hergwetowych/o ktorych to rozumieia / że dziedzica nie maia/ a tu zaś mowi / gdzie sa dziedzicy / ale sie niezgadzaja / Tamże glo.

43.

Gdzie sie ich dwa iednym dziedzictwem dzielić ma / tam starszy dzieli a młodszy wybiera. Spec. Sax.lib.iiij.art. xxix. tex. O czym wyżej w slowie Brat.

44.

A tu masz bażyć rzeży niektore do działu potrzebne. Naprzod/yż Dobrá niektore przychodzą na dział / tak yż za ich nagrode musi brać co innego / iako gdyby sie ieden sluga albo koń dwiema dostal / wzdyc sie go dla działu zabić nie godzi / bo y swey własney rzeży żaden złe używać nie ma / ani ow powinien dla żyiego działu gardło tracić. A tak sie tu nagroda ma dzać pieniężna. Druga / yż Dobr Lennych dzielić sie nie godzi/bo ie ma ieden obiać. Trzecia/ yż rzeż do ktorey dwa / trzy albo ich wiecey należy / niema być na bārdzo małe części dzielona. Jako jezliby Lan Koli dwa mieli / a iedenby chciał na tak drobne strugi iako palec dzielić / tedy tego drugi czynić niepowinien iedno na poly. Nadto roley albo Dobr żaden dzielić nie ma / tak yżby ieden grunt trzymał / a drugi czyns dawał. Jezliby też ten komu to należy dzielić niechciał / tedy dział przychodzi na Sedziego. Tamże glo.

45.

Dziedzictwo y stan albo Herb Gycá swego y Skācki / otrzymawa dobrze y wolno wrodzone potomstwo/jezliby bylo im rowne w rodzaju / albo lepsze. S. S. lib. iij. arti. lxxij. tex.

A Synostwa iako kto dowodzić ma / naydzieś niżej w slowie Syn z tegoż Artylu.

46. S. S. lib. j. arti: Li.

Z ktorego też y to bażyć mozesz: Jz dobrego tożá potomek bierze spadek po Rodzicach swych/ nie dzielac tego / jezli sie przed Małżeństwem albo po Małżeństwie wrodził. Choć niektorzy błedliwie twierdzą / yż pokizle wrodzenie na rodzice/ albo na przodka może być wskazane/ do tad też dobre tożá Syn po rodzicach swych dziedziczyć nie może: Albowiem gdy wnuć bedzie dobrego tożá choć sie nieprzystoynie rodzi/ tedy przed sie dziedziczy po Dziadku wedlug nie ktorych / bo sie wystepek zda być ożyśżon przez średnia osoba. Tamże glo.

Jezliby

Jeśliby Kmieć własności odumarl/ Koraby dziedzicę 47.

niemiała / a wychodziłaby na trzy tany albo mniej/to do Szoltyśwa należeć ma. A jeśli by sie równała trzydziści tanem/ albo mniej do Grabszwa należy. A jeśli by y to przechodziła/ na Krola przypada. S. S. lib. iij. art. lxxx. tex.

Abowiem gdy krewnych po mężczyźnie/ y po białey głowie nie staie/ tedy według prawa dziedziczy skarby / przed Szwaigrami.

A tu masz wiedzieć / iż śmierć dwoiaka jest. Pierwsza / kiedy kto prawnie umrze / co też dwoiako bywa. Naprzód / kiedy sie w niewola z przyzwoleniem bliższych po mieczu podda / a tam własność na Pana przychodzi / bo sie przez niewola umarłym stawa. Potym kiedy w wieści wywołanie Koronne wpadnie / a tam własność na Rzeczpospolitą przychodzi. Druga / śmierć jest przyrodzona / za którą dobra wolno Panu przychodzi / gdy dziedzicę aż do siódmego stopnia nie masz. Tamże glo.

Przy rozdaniu dziedzictwa albo własności iako postępować/ naydzieś niżej w słowie Wzdanie.

Do dziedzictwa w prawie Siewskim należy według 49.

rowności rodzaju wszelaka własność nicoddalona/ wszystko złoto y srebro / i które nie jest robione na ochodstwo niewieście / sukno y płotno niekrainne / wełna/ konie/ woły/ świnię/ które z dworu albo na pole wychodzą. Ale wieprze bite/ rąbane / nie dziedzictwa/ ale / połowicą / do żywności domowej / a połowicą do dziedzictwa / należą. Bo żywność domowa jest/ to co na cały rok nagotowano: także polcie słoniny/ słoniny/ żyto (słodowe) strzynie / maźne strzynie / y inne proste strzynie / stoly/ stółki/ ławy (pasy) hantryby (naczynie do palenia wodek) każdy które na mieyscu stoi/ panwie/ kotły wszystkie. (okrom iednego w którym chusty piorą/ bo ten do Bierady należy.) Naczynia albo kufy prozne / kury y inszy ptacy / psi / kotki/ moździerze/ y wszelkie wojenne potrzeby/ zbroie/ tarcze/ oprocz tych które do Zergwetu należą: ktemu wszystko naczynie srebrne do dziedzictwa należy. A jeśli by dwa/ trzy/ albo więcy do iednego dziedzictwa albo do Zergwetu należeli / tedy młodszy wybiera. Ale / starszy przedsię bierze miecz przed innymi. Iur. Mun. arti. xxvi. tex.

Dziedzictwo pustym sie stawa / y dziedzicę niemiewa troiakiem sposobem. (o czymes też wyższej słyszał.) Naprzód jeśli by kto był przekonan/ iż zdradę przeciwko Koronie uczynił/ o co y potomkowie jego odpowiadać winni/ jeśli chce dziedzictwo brać. Potym jeśli rok y dzień trwał w wywołaniu. Trzecia/ kiedy sie kto z boiaźni śmierci zabije / iako sa wieźnio-

48.
S.S. lib. iij.
art. xxxij.

S.S. lib. i. ar.
xxii lib. iij.
art. xxix.
S.S. li. ar. v.

50.

wie/ktorzy ro rozpacz przychodzi. Nád to lichwiarze/kosterowie/złomiślni-
bowie/táče či ktorzy miástu ličby z šafuntu dáć niemoga/čarownicy/čar-
nosťežničy/opetáni: bo tych wšytkich dobrá nie ná dziedzice ich / ale do
škárbu przychodza. Tamje glo.

§1.

Jesliby sie ieden ná drugiego w Wściecie škárzył o

dobrá dziedzične/ mowiac: že to iego włafne dziedzičtwo po rodičách iego
naš przypáde. A že on tákwe dobrá ku škodzie iego trzyma / y sobie ie
przywlašča. Owby stánawšy powiedział/ že to iest moy solwárk/ álbo imienie
čynšowne/ y mam zastepce/ álbo iśca dobr tych / ktorem trzymał rok y šeć
niedziel bez żadnego przenágábání. Tedy ten powinien iśca námienić y
postáwić ná bližšy Sad / aby go zastápiť. A ieśli šdowiedzie z onym
iścem wedlug práwá/ že to dobrá iego čynšowne / y on sie iściec te obroni
wedlug práwá/ tedy przy nich zůstanie. Ale ieśliby w iścu vřtál/ tedy powod
zůstanie przy swey włafności w dobrách onych wedlug práwá. Albowiem
každy przyrodzone dziedzičtwo swe bližšy otrzymác **✠** z šwiádkámi **†**
nižliby go kto inřy miał zákupnem zápisem / álbo dowodem dobr čynšo-
wnych/ z tego zeprzeć (gdyž to rzeč nieřušna/ aby kto z przyrodzonego spa-
dku álbo dziedzičtwá špedzony/ o nie opřtan býć miał.) Iur. Municip. artic.
lxix. tex.

S. S. lib. ij.
art. xlij.

§2.

Kiedy ieden drugiemu ná Sadzie / pod kaźnia Kro-

lewřka zágaćoným/ w dlugu dziedzičtwo zástawia/ tedy on ktory ie přziymu-
ie/ ma Sadowi pámištnego ieden řelag dáć / ná znák pořoiu. Iur. M. art.
cv. tex.

¶ Pátrž o tym wiecey w řlowiech Dobrá/ Włafność/ Rzeč/ Syn/ Cor-
ťá/ Brát.

Dziebieciná.

.1.

Dziebiećiny gdyby kto z polá zwožić niechćiał/ á ten

ktory ia powinien/ ná polu ia zůstáwiť / Sasiádmi oney wři to obwiodřy/
chočby ia kto potym podeptál abo popřwat / žádn ieý pláćić/ ani nágrá-
dzác niewinién.

Káždě bydle gdy sie ořoči/ do ktorego domu ná noc wniřdzie/ táu swego
čářu ma býć z dzieřiećiná odpráwióne.

Zboże wytykają na polu / a bytło we wsiach w każdym domu gdzie
się wrodzi.

Z każdego bydła dziesięcina idzie oprocz kur.

Z każdego domu / Dworu / albo gruntu Dzięcińny idzie kurze / al-
bo kotoś na Święty Marcin.

Dzięcińne gdy wytykają na polu / tedy mają dawać dziesiętą kopy
tak dobra / iako y drugie / albo dziesiętą snop.

Kiedy kto zboże zwozić chce / ma to oznaczyć temu kto dziesięci- 2.
nierze / gdziebykolwiek był / bądź na polu / albo we wsi / a ięliby nie dbał /
tedy on sam ma dziesięcińne wytknąć / dla tego aby potym nagabany mógł
się przysięga odwieść / a one dziesięcińne ma dwiema sąsiadom wkładać
y tak ię ma na polu zostawić. A ięliby się potym szkoda winim stała / tedy
on niebodie winien który ię tam zostawił.

Dają też wiec osobliwą dziesięcińne na których miejscach pod perwa
liżba / pierwsze kopy / także i z lanu grę i z trzody owiec iednego dworu /
iednego barana.

Gdzie w kopach dziesięcińne oddawają / tedy powrosto / którym snopy wiążą 3.
ma być długie na dwa łokcia / pożawszy od palca wielkiego / a to kiedy
ożymine wiążą.

Kto według zwyczajn dziesięcińne daje / dobrze ię daje.

Z pszoł / y innego wszelkiego bydła dziesięcińnik bierze swoje dziesię-
cińne / ktorey mu wolno czekać od roku do roku z onego domu / z ktorego mu
iść powinna. A ięśli też czekać nie chce / ma mu być dano na każdy rok to co
mu przychodzi.

Od żrzebięcia / y od musu ieden pieniądz / od owce / osła / cielęcia / ko- 4.
zła / prosięcia / puspennadza / a to ięliby ich tylko pięć było albo mniej /
a ięliby ich więcej było / tedy od šestego dwa pieniądza / od siódmego
pulkora / od osmego pieniądz / od dziewiętego halers. A pan onego bydła
ma wybierać dwoie z šestci / a troie z dziewięci / a potym dziesięcińny iednego
sobie obierze. Także też oddają dziesięcińne od gąsiat według niektórych /
y od kóz po selagn. Speculo: Saxon: lib ij. articu. xlvij. tex.

Ten ktoremu dziesięcińna należy może według prawa pospolitego żądać / 5.
aby zabroniono Panu onego gruntu / aby z polą nie zbierał iedno przy iego /
albo posłańca iego bytności. Abowiem ięśli ma część swoje w użytku / ma
też y w gruncie z ktorego użytek idzie. A tu przytym będzie wiedział. Na-
przód co iść dziesięcińna. Potym kto ię powinien. Potrzebie / komu iść po-
winną. Pożwarte / co za winą iść na tych którzy dziesięcińny nie płacą.
Na ostatek co za prawo ma być o dziesięcińny.

6. Do pierwszego masz wiedzieć: iż dziesięcina jest ofiarą Panu Bogu dziesięcią części dobr / których Pan Bog za pracę rąk twoich użył / która słusnie każdy człowiek ma dawać. Do wtorego potrzeba wiedzieć: iż dziesięcina ma być dawana od każdego człowieka. Potrzebie ma być dawana Kaptanom ze wszystkiego co ziemia rodzi / y z bydlat do roku się rodzących / zmytą zasłużonego / y z każdego wężnego zysku y kupiectwa.

S.S. lib. iij. et arti. xvi. et arii. lxij. Pożwarte / winą tych którzyby iey niedawali / ta jest: iż traci dobrą y doczesną y wieczną / y Pan Bog od niego łaskę swą oddali / y ręce swą zawrze / że się mu zawse mniej będzie rodziło. † Bo mu Pan Bog więcej wziąć na jego dziewięć części / niżli on Panu Bogu w onej dziesięci części zatrzymaney więcej może. † Ta ostatnia masz wiedzieć / iż sprawa o dziesięcinie należy Sadowi Duchownemu. A żeby iey nie oddał / może być kłety: a jeśli by się w tym upornym być ukazał / urząd świecki mago karać / a takowy przepadać do szelagow.

7. Mogłoby tu kto spytać / jeśli świecki człowiek może brać dziesięcinę? O czym niektórzy mówią / iż nie może bo tego prawo broni. Drudzy zaś mówią: iż Biskup dziesięcinę według wolei swej podać może komu chce / y zastawić / sprzedać / etc. Drudzy jeszcze inaczej rozumieją / aby Biskup dziesięcinę mógł podawać / zachowawszy sobie państwo / bo inaczej bez jego woli dawać się to nie może. Skąd zaś niektórzy prawą o tym różne zgadzając y miarkując mówią: Co się tyż tego aby świeccy ludzie mogli brać dziesięcinę / rozumieć się ma o dziesięcinach które są przyłączone do któregośkolwiek kościoła. A gdzie mówi prawo / iż tego świeccy używać nie mogą / rozumieć się ma o dziesięcinach / albo ofiarach które się dają wkościele.

Wszakże ty dysputujące opuściwszy będziesz wiedział iż ludzie świeccy z starodawnego zwyczajem dziesięcinę brać / y lennem ją trzymać / y na potomki swy dziedziczyć mogą. A to jeśli takowa dziesięcina dana była w lenno przed Constitucją która była roku państwa 1179. Bo jeśli po tej Constitucji chciał człowiek świecki dziesięcinę sobie przywłaszczyć / ten wpada wniebezpieczeństwo dusze swej / y może być oddalony pogrzebu Chrześcijańskiego.

9. A coś słyszał o bydlicin / które gdy się okoci / albo o cieli gdziekolwiek na noc wnidzie / tam ma być dziesięcina odprawiona. To tak rozumieć / iż choćby takowe bydło na cudzym polu paśiono / tedy przed się dziesięcina ma być zapłaconą stąntad gdzie na noc wnidzie. A to idzie za zwyczajem który nalepi prawo wyklada / jeśli by był po postanowieniu prawa w wiadzion

tedy ważniejszy niż prawo. Cokolwiek tedy mamy o dziesięcinach z wozu
yżaiu to mamy / ktory y prawo (iako sie powiedziato) tłum. Tam
ze glo.

EMPHITEOSIS.

EMPHITEOSIS albo IVS 1.



EMPHITE oticum iest contract
albo vmowa dobrowolna około dobr
iactich / ktore dawane bywaia z iakakol-
wiek condicya / albo z pewnego czynsu
albo z iakieykolwiek inney poslugi / a
on ony dobrą sprawić y z surowego ko-
rzenia wykopać / ieśli przedtym niespra-
wne byly / powinien takowe obowiazanie / albo contract
bywał prawem obudwu / to iest / Pána y poddanego /
ktore zowa Emphiteosis / iakoby Lenno / albo zakupne
prawo. Dżis takim sposobem y sprawione dobrą dawane
bywaia / z ktorych albo pienieżna albo wojenna posluge
według vmowy czynia / y taka spolna vmowa miedzy nie-
mi za prawo idzie. Jur: Municip: articulo vij. glo.

Emphiteosim / albo dobrą zakupne / gdyby kto otrzy- 2.
mał na sie / na żone / y na dzieci / tedy żona ma połowi-
ce / a maż druga / bo poři rodzice żywi / poty dzieci czę-
ści swych niemaia.

Zakupne dobra / gdyby od Kościoła dane byly dwiema 3.
bratom tym sposobem / aby sie ony dobrą po śmierci obu-
dwu za sie do Kościoła wroćili / kiedy ieden brat umrze /
tedy iego część bratu nie Kościołowi przychodzi Spe:
Saxon: lib: iij. articul: lxxix. glo.



Fals.

1.



Falsywe Listy / gdyby kto do Cadu
wniosł / y wtymby umart. Potymby ie zaśie kto
drugi z nowu wnośił / tedy sprawa o falsz przed
wko temu posłedniemu sie ściągac y nalezec be-
dzie Spe: Saxon: lib: iij. arti: xi. glo.

2.

Kto na kogo w niebytności iego skarży / a przy-
bytności sie schrania / znát iest iż falszywie nań
skarży za czym wine Sedziemu przepada / dla
tego / iż przestąpił przykazanie prawne / ktore
chce abyśmy nikomu nieškodzili. Specu: Saxon: lib: ij. articulo: viij.
O czym też masz wyższej w słowie Actio.

3. Towary gdyby kto komu przedał / w którychby sie potym falsz nalaś /
ieśliby sie do targu nieznat / przysiega odepdzie: a ieśliby sie do targu znat /
aleby mowil że za warunek nieślubował / a falszby sie iawnie pokazywał / tedy
powinien odpowiadać / a ieśli go samotrzeć powód pokona / wygra na
nim wine warunkowa / to iest / reke ktorz warunek ślubował / albo sie po-
łowica wargielni wybawi.

4. S. S. lib: i.
arti: vx.

Falszywe pieniądze / albo srebro gdyby kto wydawał / będzie karan tak
dalece iako sie winnym być znaydzie. Wszakże ieśliby ie też sam od kogo
wziął / a iscaby stawił / ktoryby mu to przyznawał / będzie wolen / ktory
ieśliby sie przat / tedy škoda przy owym zostaje / v kogo falsz naleziono. A
ten ieśliby był człowiek podeyrzany reke / ieśliby co wieccy gardło traci. Iur
Municip: arti: xcix. glo.

5.

Ktoby na kim chciał z strony falszu albo oszukania
iakięgo / reke pozyskać / to ma vczynić samotrzeć z ludźmi wiary godnymi
Iur. Municip. arti: cix. tex.

Fânt.

1.

W czynsu Pan każdy może tajemniká swego fantować / bez woley Se-
dżiego. Masz wyższej w słowie Czyns.

Przy fancıe zastawionym każdy ktory fant wreku ma / bliższy dowieść
większości długu sam ieden przysiega. Specu: Saxo. lib: ij. arti: xv. glo.

Fânt w długu prawem zyskanym wzięty / iako ma być do śesści niedziel wie-
rzyćielowi vzyćzon / ieśliby tego żadał. Masz wyżey w słowie Actio.

Podwoy

Podwoyski fantować nikogo niemoże/poki to z prawa nakázano nie będzie. Masz niżej w słowie/ Podwoyski y w słowie Wina.

Sántem sie każdy może sčyć przeciwko wierzycielowi/ ktory fant Sedzia albo przeda/ a wierzyciela contentuie/ albo prosto wierzycielowi odda/ według sčunku Sedziego/ co wierzyciel przyjac powinien. Ažkolwiek przeciwko temu zda sie być artykuł xl. lib. iij. S. S. gdzie stoi/ ktoby miał pieniądze albo srebrem płacić/ na miasto tego by fant podał/ przez to wolenie będzie. (o čym wyžsey w słowie Dług. (Wszakże ty przed sie to tak rozumieć masz/ iż sie może sántem sčyć gdy mu pieniędzy gotowych niestaie/ a przez to niebędzie wiary złamca/ iż pieniądze obiecawšy fanty daie. S.S. lib. i. art. lxx. glo.

Do fántu to wiedzieć należy. Naprzód że fant dawności niema. Potym że do fántu to słusnie rąchować może każdy/ co na potrzebe fántu onego wyda. Potrzebie/ ieśliby fant był taki/ ktoryby pożytek taki niósł/ tedy on pożytek z glowney summy ma być zrażon. Czwarte/ ieśliby fant był przedan przez onego ktory zastawił/ tedy on komu fant należy ma wolność/ ieśli chce z dłużnikiem o to čynić/ albo na dobrách swego szukać. Piąte/ iż takowe° fántu żaden dochodzić nie może/ iedno ten komu go było zastawiono. Szóste ten ktory fant bierze/ ma go z pilnością chować: co ieśli wčyni/ będzie bez škody/ gdyby fant zginął. Siódme/ iż są dobra niektóre ktore same z siebie sántem sie stawiają/ chocia mianowicie zastawione nie będą. Jako są dobra naiemnikowe/ y dobra opiekunowe/ bo tam tego dobra na imienie náiete przyniesione v pána gruntu/ a tego wszytki ktore ma/ v sierot/ fántem będą.

Záfántowane być niemoga dobra śeściorakie. Pierwsze wiáno biały chłow. Wtore dobra dziecinne/ wyiawšyby pieniądze im w pożytek posły. Trzecie dzieci y wolni ludzie. Czwarte rzeczy ktore są v mnie na dobrách čynšownych/ albo z čynšu náietych/ poki mi čynšu niežaptáci. Piąte rzeczy świecone/ albo kościelne/ wyiawšy by to było na wykupienie wieźniow. Specul. Saxon. lib. ii. articulo xxiiij. lur. Municip. xx. cxl. glo.

Sántować w škodzić na polu wčynionej każdemu škodnikowi wolno bez woley Sedziego. Masz o tym wyžsey w słowie Drogá.

Ieśliby kto kogo fántował/ mówiac że mu škoda wčynił/ a owby sie wymawiał/ y mówiłby że go złupił/ o coby nań žalował. Tedy on ktory fántował bližsy go będzie pokonąć dowodem škody wčynionej/ przy sántu wziętym. Spe. S. lib. ij. art. xxviiij. glo.

Ieśliby

6. **Jeslyby kto koniá / báty / álbo inſerzety ruchome v** drugiego zaſtawił / álbo mu ich pozwołił / álbo iákimkolwiek ſpoſobem z w-
żywania ſwego wypuſcił. A onby ktoremu zaſtawiono one rzecz przedał /
przegrał / zaſtawił / álbo ſtracił. Tedy on ktory zaſtawił / v nięgo rzeczy
ſwey dochodzić niemoże / iedno v onego / ktoremu zaſtawił / álbo pożyczył /
álbo v ięgo potomków ieſliby on iákimkolwiek umiart / álbo też y v Sedzie-
go / ieſliby iako ony rzeczy do niego przyſły. Specul: Saxonum: lib: ij.
articu: lx. tex.

7. Przeciwno temu zda ſie być artykuł xxxvi. lib: ij. S. S. gdzie mowi: **Iż**
každy rzeczy ſwey dochodzić moze / tam gdzie iá naydzie. Do czego bedzieſ
wiedziat: iż tam mowi o rzeczách kradzionych / á tu o rzeczách dobrowol-
nie pożyconych / álbo zaſtawionych.

8. **Moglibyſ tu podobno ſpytać / ieſliby ten ktory tak czego pożyczy / ál-**
bo zaſtawi / moze przeciwno potomkom onego ktoremu pożyczył / álbo za-
ſtawił prawem czynić (gdyby rzecz pożyczana álbo zaſtawiona zginęła ?)
S. S. lib: i.
articu: vi. **Odpowieſ na to. Jeſli on fant chorwano z taką iako moſono pilnoſciá**
á wtymby zginął (álbo był oddalon) tedy potomek o to odpowiedać
nie powinien.

9. **A rzekliby ieſzcze kto że ta odpowiedz bedzie miała miejsce o rzeczách zwie-**
rzonych / y ſtrzeżonych / gdy z pilnego chorwania zginá / co bedzie ieſli prze-
grane bedz / możeli ich przedſie v potomków dochodzić. **Odpowieſ** że
nie powinien / ani tu potomek gában być moze. Przeto text artykułu tego
gdzie mowi: iż rzeczy takich v potomka tego ktoremu pożyczył / álbo za-
ſtawił dochodzić moze / rozumieć maſ / nie áby to iuż o każda pożyczana
álbo zaſtawiona rzecz / dziedzić odpowiedać miał być powinien / Goby
to było przeciwno pierwſzey częſci tegoż artykułu / gdzie ſtoí / iż od nięgo
innego dochodzić rzeczy ſwych niemoże / iedno od tego / ktoremu pożyczył /
álbo zaſtawił. **Alc** ieſliby ſie co rzeczy wzyconych / zaſtawionych / zwie-
rzonych / álbo pożyczanych w dobrách zmarłego náydownáto / coby ſobie
dziedzic przywlaſzczał bo tam ow ſwego dochodzić moze z ſwiádecstwem
dwu meſow / ktoremi by mogł dowieſć iż ony dobra ięgo ſá. **Albo** też ieſli-
by co takiego potomek w pożytek ſwoy obrocił / tedy z nim oto czynić moze.

10. **Iżes** też tu ſłyſzał / że takowych dobr / y v ſedziego / ieſliby iákimkolwiek
ſpoſobem do niego przyſły / dochodzić moze. **Pytałbyſ** podobno iákoby to
mogło być? **Tak** iż mogá być dobra do Gierády álbo Zergwetu naleſzące
ktoreby były potrzydzieſtym dniu do Sedziego oddane / álbo by też mogły
być takie rzeczy dziedzićowi ukrádzione / álbo wydarte / á z nimby złodziey
álbo łupieżcá poymán / y do Sedziego podan był.

11. **A** tyby o to mogł przyſtoynie ſpytać. **Jeſliby** kto ſukno álbo co takiego
dał do Krawcá / álbo gdzie indziej robić / á tamby go ukrádziono / wtym
by złodzieiá y z onym licem poimano. **Kto** bedzie miał ná złodzieiá prawo

popierać

popierać on który dał/ czy owemu onemu sukno dano? albo przeciwko ko-
mu tu przyjdzie owemu czy sukno jest prawem postępować/ jeśli przeciwko
Krawcowi/ czyli przeciwko złodziejowi? Na co odpowiesz/ iż ten który su-
kno dał do krawca/ ma wolny wybór/ albo dochodzić swego sukna v tego k-
mu go zmierzyl albo na złodzieja o złodziejstwo popierać: (wszakże to pra-
wo Cesarzkie tak miarkuje / iż jeśli krawiec albo on któremu zwierżono / ma
czym zapłacić/ tedy iemu przyjdzie prawem czynić/ ale jeśli zapłacić niemoże/
tedy on czy sukno / ma postępować przeciwko złodziejowi.) Tamże
gło.

12.

Czego komu pożyczka / albo v niego zastawia / to zaś 13.
wrocić ma niepospółwane/ albo zapłacić za co stało.

Bydla zastawiane jeśli by zdechło / bez winy wierzycielowej / tedy go
płacić nie będzie powinien/ jeśli tego dowiedzie/ a według prawa się osu-
dzą sprawi / wszakże co dał na to/ traci/ wyjawyby inaczey między sobą po-
stanośli. Specul. Saxon: lib. iij. articu. v. tex.

Tu masz wiedzieć: Iż choćkolwiek wierzyciel według prawa pospolitego 14.
go/ powinien dowieść zwierzania fantu/ wszakże tego dowodzić niepo-
winien/ jeśli bez tego winy albo osu-
dzenia fant zginął/ bo też tego dowodzić nie-
może. A tak też dłużnik dowodzić ma/ jeśli chce/ bo jeśli niedowiedzie/ do na-
grody będzie osadzany. A to też jest pewna/ iż dla pożytków głównej summy
wbywa / y to też/ że fantu wierzyciel niemoże innemu w wiekszej summie
zawieść / niżli sam na nim miał.

)((:) (.)

Jeśli by bydla zastawiane zdechło/ tedy wierzyciel summa która na to 15.
dał/ traci (iakoś slyszal.) To się zda być przeciwko prawu które mówi: Je-
śli by wierzycielowi fant/ z pilnością chowany z trąfunku zginął / może się
przedsię swego długu wspominać. Do czego masz wiedzieć / iż wiec fant by-
wa dan dla obudwu / y dla dłużnika / aby mu tym pewniey wierżono / y dla
wierzyciela / aby tym bezpiecznieyszy był a o tym tam to prawo mówi: Ale
ten artykuł tam się ściaga / kiedy tylko z jednej strony fant bywa dawan /
to jest / aby tym pewney dłużnikowi wierżono dla czego y fant zakłada/ kto-
ry owemu powinien niespółwany oddać. Co wszystko rozumiey / jeśli by in-
aczey między sobą niepostanośli / bo w każdym prawie umowa wszystko
wymie. Jeśli by kto miał y fant y rekoimstwo/ tedy niemoże rekoimstwo
gubić / ażeby im pierwey fant wrocił: masz niżej wstowie Rekoime-
stwo.

Gdyby Małżonka / albo inşe rzeczy żenine za dobrego zdrowia iey za- 16.
stawił / których się po iey śmierci potomkowie iey wspominali. Tedy gdy
dowiedzie onym v którego zastawił / że się to stało za dobrego zdrowia

Zemnego / ma ie sobie ten wykupie komu z prawa przychodzi / albo kto sie ich domaga. Masi niżej w slowie/Gierada.

17. Gdyby sie obwiniony fantem szyćit przeciwko wierzycielowi / tedy Sedzia y Lawnicy mają oszacować / iesli to czym sie szyći stoi za to / o co iest obwinione / także znać mają / iesli one dobra nie są zawiedzione / albo komu przedtym zastawione. Masi niżej w slowie Rekoienstwo.

18. Jesliby ieden drugiemu dobra swe w zgubnemie zasfantował tym sposobem / iesliby ich na czas pewny niewykupit / aby mu ie bylo wolno przedać / albo zastawić / albo iakabykolwiek umowa / y postanowienie między niemi bylo / mogli Pan onego fantu zarazem skoro dzień wykupienia naznaczoney minie takowe dobra oddalić / albo sobie przywlaszczyć / zwlaszcza iesliby w liście tego dołożono / że mu to wolno będzie bez prawa użyć / tak iakoby na nim prawo przewidzione bylo ? Na to odpowiesz : Kiedy kto dobra drugiemu zastawi / a na czas naznaczoney ich zasie niewykupi / ma być poźwan na trzy Sady / a iesliby na trzecim Sadzie niestanał / tedy powód ma być w dobra zasfantowane tym prawem iakiego dowiedzie w wiadzion / a żaden go z nich wygnąć niemoże / iedno przez Sadowy decret.

19. A gdyby poźwany stanał / tedy powód da czytać / listy / albo księgi mieyskie / albo iaki insykolwiek dowód / iako obwiniony dobra zasfantował pytając go iesliby miał co przeciwko temu mówić / y aby namienit iesli chce fant / wykupić albo nie ? Jesliby przeciwko temu nic niemowit / tedy fant będzie przysadzony wierzycielowi. A Sedzia rozkaze aby go ow wykupit do dwu niedziel / iesli niewykupi / tedy (będzie wierzyciel pytał co ma z onym fantem czynić / y zaśie przez dwie niedzieli także będzie pytał / a tam mu skaza że) dobra ony ma opowiedać przez troie dwie niedzieli. Co gdy sie stanie / tedy skaza / że to ma oznaynić dłużnikowi w domu albo w dworze iego z Lawnikami / atam będzie miał ieszcze czasu szternasćcie dni / potym będzie wierzyciel pytał / gdyżem inż wsytki stopnie prawa / iako mi byli Sedzia y Lawnicy nakazali / przewiodl : pytam na prawie / aż mi inż stroną takowych dobr vprzatnać niema. Skaza / poniewas inż dobr tych według prawa dosedl / tedy mu mają być vprzatnione. (Potym skazaniu weźmie wierzyciel dobra ony w używanie / albo tam kogo na swe mieysce wsadzi / albo on dom zamknie. A będzie ieszcze pytał / co z tym fantem dalej czynić ma ? skaza że go ma trzymać spokojnie rok y sześć niedziel / a w tym czasie go może wykupić. Po wysciu roku y sześć niedziel / może inż ony dobra przedać / oddalić / y obrone obiecać iaka sam miał / nic wieccy według prawa) Iur. Munic. art. cxi. glo. O czym patrz wieccy w slowie/Obowiazanie.

S.S. lib. i.
art. lxx.

Ferie.

O Feriach / albo dniach od Sadow wolnych. Masz niżej w słowie **1.**
Świate.

Gierada.



Gierade albo sprzęt swoy po Ger. **1.**
gwiecie y po wiennie Białagłowá bierze / y to
co do niey należy / iako gęsi / owce / skrzynie z
zawieszonymi wiekami / przedzą / pościel (to iest)
pierzyny / poduski / prześcieradła / obrusy / ta-
ziebne chusty / ręczniki / miednice / lichtarze
(len) ściany niewieście / pierścionki / spinki / al-
bo ręczne ochodostwa / wieńce / księgi wszystkie
których Białagłowy używają / do chwały Bo-
żey należące. Skrzynki męte / kobierce / obicie / firhanki zastony / Sa też
ieszcze niektóre rzeczy do tegoż należące / iako zwierciadła (igły) † szotki
grzebienie / nożycki † y inne rzeczy które się tu opuszczają. Do sukna (nie)
króćcie na ubiór niewieści / także † srebra y † złota przez rzemieślniką nie/
robionego. † to iest / w którymby podobieństwa żadnego do ubioru nie-
wieściego niebyło † Białagłowy nic niemają. A wszystkie inne rzeczy **2.**
których tu niemianowano * y które do Żerigwetu albo do wiąza / y strą-
wy domowej nienależą / o których na swym miejscu * dziedzićne są. A
iśliby co z tych rzeczy za żywota meżowego było zastawiono / tą ma
wykupić ten któremu według prawa należy. Specu: Saxon; lib: i. arti:
xxiiij. tex,

Z tad to napzo b baczyc możesz / iż Białagłowá wszystkie owce po śmierci **3.**
meżowej w Gierade bierze. Wszakże iśliby mąż miał osobliwa trzo-
da owiec / y pastersza osobnego / tych po śmierci Żeniny bliżey krewny
wydawać niepowinien: chyba by co Żoná swych własnych owiec miała
bo to bliżey słuśnie należyć będzie. Ale iśliby żadnych owiec własnych
nie miała / tedy ich też Mąż w Gierade dawać nie będzie powinien. A
tak sążnia Ławnicy w Maydeburgu. Przyczym też pamiętaj na to / co
niżej w słowie Mąż usłyszysz z articulu 31. lib. i. s. s. Iż gdy Żoná za ży-
wota meżowego umrze / żadni ch dobr ruchomych oprócz Gierady / albo
sprzętu / a własności błysiemu potomkowi nie zostawi.

A ponieważ w starych glosach Specu: Saxon: przez Biskupa Mayde- **4.**
burskiego zebranych / nayduie się to że Białagłowá po śmierci meżowej
srebro robione brać ma / powinienli też masz bliżey krewney Żeniny wy-
dać nażynie albo kubki srebrne albo złote?

Odpowiedz że niepowinien / bo tylko to coby Żoná doniego wniosła / y czego mąż w używaniu swym niemiał / Gieráda będzie. Ale iż to przedsię Żoná bierze do Gierády po śmierci meżowey / to się dzieie dla tego / iż się pospolicie trafia / że tego z dobr spólitrych nabývá / czego bliższa krewna nieczyni. Także też y o owcách rozumiey / iákos wyższey słyszał. Ale to wszy skto rozumiey o białychgłowách / które dziedzictwá niebiorá / ani bráć mo ga: bo ty biorá takie rzeczy do wianá / álbo gierády należące / skąd za dnych długow plácić niepowinne / iesli są stanu Rycerskiego. Ale iesli dziedzictwo bráć mogą / tedy będzie ná ich woleý bráć co chcą / iesliby niebyły z narodu Schwabskiego. Támże glo.

5. Do Gierády bliższa jest krewna Żeniná po kádzielei (iesliby Żoná pier wey niż Mąż umárta) niżli mátká meżowá. Mąż wyższey w słowie Białogłowá.

Gierády Mąż po śmierci Żeniney z innemi dobry ruchomemi / dla czego niebierze. Mąż niżej w słowie / Mąż.

Corká niewyposázona Gierády z siostrá wyposázona dzielić niepowin na. Mąż wyższey w słowie Corká.

Zsiadz bierze gieráde rowná z siostrá. Mąż niżej w słowie Zsiadz.

6.

Do gierády należą wszytki háty / ubiory niewieście /

S. S. lib: i.
arti' xxiii.
Feu: clxi.
[M. ar :lxii]

sukno y płotno (skroionená ubior niewieści) y wszytko cokolwiek dla o chedostwá noszą białogłowy / y cokolwiek pod swá mocá / álbo pod swym kłuczem niewiáta. Nád to / wseltie srebro y złoto / tkanená ubior niewie ści / pierścionki / spótki / pásy iedwabne okowane / manelle / álbo ochedośnośt różne / zawieszénia / przykrycia łózne / álbo koldry / przesćierádlá / bodlochy / firhántki / łóże / wezglowia / podusky / obrusy / panwie / browár ne naczyńie nátemne / kóciel do práńia / skrzynie z wiekami / len przedzá práńá álbo nieprána / księgi ná ktorych Białogłowy zwytkly czytać / gési / káczki / owce które ná pásá wychodzą. A iesliby mąż był kramarz álbo kupiec / ktoryby temi rzeczami kupczył / y one przedawáć zwytk / iáko kóltryny / opótki / kóbierce / ect. tych tá ktora Gieráda bierze otrzymáć niemoże wiecéy / iedno coby było dosyć ku ochedóženiu iednego gmáchu / álbo ná wiecéy káżdego z tych troie. Jesli też Mąż zwytki goście stawiać / tak że by też y pościeli wiele miał / tedy też niemoże tego Białogłowá wiecéy otrzymáć (iedno iáko wyższey stóit.)

8.

Co wszytko co tu opisano tak się má rozumieć / iesli Żoná do meżá iá ka gieráde wniosła / iáko owce / które iesli przedtym Mąż miewał niżli się ożenił / tedy oná do tego práwá żadnego niema / ale krom tego cokol wiek by było ochedostwá niewieściego / to bliższa wszytko bierze / to jest / cokolwiek ona wniosła do meżá.

Gdy też

Gdy tedy Żona Meżowi umrze / bliższa iey krewna bierze gierade / Kto-
ra powinna meżowi / tożę wstanie iakie było za żywota żeninego zostawić /
przetyna powinna zostawić żydło albo ławę z wezgiłowiem Stół z obru-
sem / ręcznik / y stołek z wezgiłowiem. Ta też która gierade bierze do strą-
wnych albo śniednych rzeczy / domowych niema. Iur: Municipi: articulo:
xxiij. Text.

¶ Gierada nie innego nie jest / iedno to co do domu meżowego spólnie
należy / a jest rozina od Żergwetu / tey niemożę infy brać iedno zmarley
biatęglowy / bliża krewna po wrzećienie (iako też Żergwetu żaden nie-
bierze iedno zmarłego bliższy krewny po mieczu.) A dla tego zową taką
bliżkość po wrzećienie / że to wrodzona jest rzecz biatęglowom przasć
kadziel (iako y bliższego strony meża zową po mieczu / po Łacinnie agna-
tus.) A tak choćby mężczyzna był kto / a byłby mi krewnym po matce /
siostrze / albo ktoreykolwiek biatęglowie / tedy mi jest bliżkim po kadzeli
albo po wrzećienie / po którym ma być krewny / kto chce gierade brać.
A wszytey ktorzy po wrzećienie sobie są krewnymi / w rownym stopniu /
zarówno Gierade biorą. A tu też takno odpowieś na to / co niektorzy
z artykułu iij. lib: j. s. s. mówią: że rowno dziedzictwo brać mają wszytey
ktorzy są rowni w stopniu bliżkości / bądź mężczyzną / bądź białąglową /
bo iako krewni po mieczu biorą Żergwet / tak krewni po wrzećienie biorą
gierade / do ktorey należą śaty y wbiory niewieście / krąiane sukno y pło-
tno / ect (a mianowicie wszytko cokolwiek ku ochodostrwu niewieściemu
należy gierada jest / ożym artykuł niniejszy opisać.) Wszakże to maś do-
brze wyrozumieć / bo iesliby Maż temi rzeczami kupczył / a tym sam siebie
y żonę żywił / tedy to ius do dziedzictwa nie do gierady należy wyiawşy
to co by ku iey potrzebie zrobiono było / albo cobykolwiek w strzynie swey
pod swym kluczem miała / y tego używała.

¶ mogłby kto spytać / iesliby sie po śmierci Żeniney bliższa Gierady do-
magala / pierwey niżliby trzydzieści dni wysła / albo zarazem żasu żato-
by / y o toby meża do Sadu pociągala. Ktory aźby sie wydania gierá-
dy niezbriał / aleby żadał / aby niemiał przenagabania (po ki trzydzieści
dni niewynidzie.) Odpowiedz. Ażkolwiek po śmierci każdego meża al-
bo niewiaşty / gierada y Żergwet zarazem według prawa przychodzą na
bliższego albo bliższą / wszakże iey maż przed wyscieniem dnia trydziestego
wydać / ani o nie iakiego przenagabania cierpieć / odpowiadać niepowi-
nien. Ale iesliby ten komu gierada przychodzi przed trzydziestym dniem
przyşedł z Sedziem y slugą wrzadowym / y żadał wkazania gierady / on-
by sie tego zbriał / ani kluców do strzynie żoney zmarley dać chciał /
Sedziemu wine / y stronie nagrode przepada / y ius przed trzydziestym
dniem może być o nie pociągany / y powinien ją będzie wydać.

9.

S. S. lib: i. 10.
arti: xv.S. S. lib: i.
arti: xxvij.

11.

S. S. lib: i
arti iij. 12.S. S. lib: ij
art: v. etxxiii.

13.

14.

S. S. lib: i.
arti: xv.

Gdy te

15.

Gdy tedy kto v Sadu sprawie mieć ma o gierade/po śmierci żytey przypadła/tedy tak ma postępować.

Naprzód ma przydz z rzecznikiem do Sadu/ a Rzecznik wżyniwszy o prawa prawne / ma tak mówić: Stoi tu przed Sadem waszym. Páni B. y ia rzecz iey sprawuiac / z ta wżciwością ktora Sadowi przystoi / ta przez mie żaluie/ ze iey baba/siostra/ matka/ albo ktora kolwiek przyaciółka krewna/ umarta/ y zostawila gierade/ do ktorey sie ona prawem ciagnie / y prosi o Sadowy decret/ iako ma w tym według prawa postapić/ aby miała zupełne prawo. Skaza/ ze tego ma dowieść samotrzecia / z blizsemi swemu krewnymi po mieczu / potym tak postapi. Ta to pani B. dala pozwac do Sadu waszego/ P. mając przeciwko niemu nieco prawem czynić/ potym Sedzia spyta slugi / iesli go pozwal: Co gdy sluga zezna/ zasie Rzecznik ma sie przypowiedziec na strona pozwana/ chcec nań żaloby polozyć / iesliby stanał. A iesli nie stanie / tedy ma żadać decretu pospolitego/ ktory na tych ktorzy do Sadu niestaia/ wychodzi / a iesli ieszcze nie przydzie/ po ki decret wyrzeżon niebedzie/ tedy ma tak daley postapić/ pani B. dala pozwac do Sadu waszego. P. ktory niestanał/ y pospolity decret iuz nań wyszedl/ ač iuz niemam wypuscic żaloby / y namienic o co iest pozwan: y skaze Sedzia ze to moze wżynic. Potym rzecznik poloży żaloby/ mowiac: iest pozwany o Gierade / ktora według prawa spadkiem przysla / na p. B. po śmierci siostry/ matki/ albo insey krewney iey/ a iesliby tu byl/ tedy by przeciwko niemu żalowala / tak iakoby według prawa żalowac miała/ y prosi aby byl przywołan temi slowy P. przystepui do Sadu / a odpowieday o cos iest obwinion / popierwse / powtore/ potrzebie/ y pożwarte / imo prawo / potym spyta rzecznik / co ma daley czynic? Skaza / aby go drugi raz dal pozwac na blizszy Sad/ ktorego čas kiedy przydzie / tedy ma daley tak postapić/ iako P. B. byla pozwala. Na przesty sad / P. co Sedziemu/ y Lawnikom iawno iest/ y że ksiegami Sadowemi dowodze teraz iuz na drugim roku niestanał/ przeto pytam na prawie / co daley ma czynic? Skaza ze go na trzeci blizszy Sad pozwac ma / na ktorym iesli niestanie: zachowala mu ieszcze pomocna rzecz / ktorey iesli niewniešie / na czwartym Sadzie/ tedy daley rzecznik ma tak postapić / pani B. dala do Sadu waszego pozwac P. o gierade ktora sobie na czterdzieści złotych facyie ktora on zatrzymawa przeciwko Bogu / prawu y sprawiedliwosci / ten pozwany niestanał / iako to ksiegi swiadczą popierwse / powtore/ potrzebie / ani rzeczy pomocney / ktora mu byla zachowana/ wniośl: pytam co daley czynic ma? potym Sedzia skaze decret pospolity / po ktorego wyrzeżeniu rzecznik ma mówić: Gdyz iuz decret wyszedl / a on pomocney rzeczy nie wniośl / a na czwartym iuz Sadzie niestanał / prosi pani B. o decret / iesli slusnie y według prawa przystala/ albo przewiodla prawo na nim (według żaloby swey? Skaza ze slusnie y według prawa prawo przewiodla według skargi swojej. Daley

ma py-

Daley ma pytać / ieśli tyle rázow nagrody nieprzepadt / ile kroc do Sa-
du niestánal / skaza ze przepadt. Potym ma pytać áž ieý inž niema
być gierádá przysadzona / á o nágroda áž niema być sántowan.
Skaza ze ma być przysadzona / y on ma być sántowan.

Tá ostátek spyta ieśliby sie zupełná gierádá wedlug uznánia Láv-
ničego nalázla / co on przepádnie / skaza ze pokupi stronie y vrzedowi /
á to wšytko do dwu niedziel ma wrocić / ieśli sie tego slušnie niešprá-
wi. Ten postepet około przežyškow práwá / ktory tu iest opisány o gierá-
de / moze tež być vžywan o každe inše dobrá: So kiedy kto trzy rázy pozý-
wany do Sadu niestánie / tedy stroná powodná ma być w wiazána w o-
ny dobrá / tyle ile práwá do tego ma. A ieśli pozwany ná pierwszá za-
tobe stánie / tedy tam záraz moze odpowiedáć / y bronić sie iáko nalepiey
moze / á pospolicie wedlug zvyčaiu niektorych Míast / tak moze odpo-
wiedz včynić. Gdyž mie tu B. obžalovála o gieráde / ktoremi ia ieý
wydáć niepowinien / dla tego / že oná nie iest obyvátelem y mieščáninem
tutečnym / čegom gotow dowiešć vrzedem rádžiečym. A my mamy przy-
wileie y práwá / od pánow nášych nádáne / mamy tež y wilkierze swe / kto-
re tak opiewaiz: že ktočkolwiek nie iest obyvátelem álbo mieščáninem tu
wtym miešcie / niemože sie domágać dziedzycťwá / Gierády / Žergwetu
y inšych ktorychčkolwiek špadkow. A tak gdyž oná bedac obca / žada
tego v mnie / ia proše ábym był wolen od ieý przenágabánia / á przy przy-
wileiách mieštskich ábym byl zachowan / y pytam ná práwie áž niema
być od odpowiedzi wolen? przeciw temuby oná mowila / pytam ná prá-
wie ieśli y to nie iest obyvátel y mieščánin / ktory od dobr swych Šzošy
y inne podátki dáte / wedlug vřtaw y wilkierzow mieštských / y ktory w
miešcie trwa rok y šešć niedziel / gdyžem ia to wšytko čynila / čegom
registry mieštskimi dowiešć gotová: przeto przypuščám ná rošadek / ie-
šli niemam slušnie przy swey žalobie zořtác / nižliby mie on od niey ode-
pchnáć miat / ábo co iest wedle práwá? Tá to tak skazano bedžie / ieśli
oná dowiedžie / že tam iest mieščka / y z dobr swych tamže wedle wilkierzá
šošy dáwala / y to coby byla powinná / y ktemu rok y šešć niedziel w mie-
šcie mieščkala / á to křiegami y registry Mieštskimi / tedy bližša iest zořtác
przy swym práwie / nižby ia kto od škargi odegnáć miat / wedle práwá. A
gdy inž tak przež decret obwiniony ku odpowiedzi przymuřon bedžie / tedy
ma znovu klášć žalobe / B. ná p. álbo iáko by go kolwiek zwano / o
Gieráde / ktora iest lepša nižli x kop pláškich grořy / ktora ná nie prá-
wem przypádlá po ieý křewney / prošac o decret / á pytaiac co ná to mo-
wi. On by ná to odpovědž taká včynil / žechmy ia y žoná moia wšytki
dobrá ruchome y nieruchome / od mála do wiela / niewymniiać Gierády /
ani Žergwetu / ieden drugiemu za žywota / spolnie vzdáli y sobie zápisáli /
takže ktoby ktogo przežyl / ten miat ošiešć wšytki dobrá y čynić z nimi co-
by čcił / ktory dar álbo zápis spolny / iest decretem vrzedowym potwirdzo-
ny /

16.

S. S. lib. i.
arti. lxx.

čego

S. S lib: i
artii xxvij

czego dowodze listem pod pieczęcią mieyska / albo sadowa: nad to już po tym zapisie w tych dobrach z żoną pospółu siedziałem / y rok y sześć nie dziel / y drugi rok / y trzeci / y daley / bez wszelakiego przenagabania / a żonę moją ktorąm ja przeżył / umarłą / nie innego oprocz Gierady nie mając / przeto pytam na prawię a żem nieblizszy przy takowey gieradzie zostac / nizliby mie kto od niey odeprzec miał / zwłaszcza że tu ona była wzięmi / kiedy sie zapis stał / a temu sie nigdy nieprzeciwiała. Przeciwno tey odpowiedzi mowilaby B. ktora sie gierady domaga / Zeznaniu Ławni-żemu y zapisowi wrzedowemu / przeciwić sie niechce / iedno tyle sie sprawa widliwosc niecie / gdyż maż z żoną mają między sobą nierozdzielnie nie-ktore dobra / do śmierci / ktorych żaden z nich oddać y oddać nie może / tu szkodzi tych na ktore by to po śmierci iego słusnie spaść miało / bez wolei y przyzwolenia ich / iako iest gierada. A dobra żadne niemoga być gieradą nazwane a że po śmierci tego po ktorym się ma domagać Gierady / ktorey za żywota iego żadną miarą domagać się nie może. A tak mnie sie też to niegodziło / abym się iey za żywota wspominać miała / ani mi też przystało / takich zapisow albo darów zabraniać / wszakżem przed sie na to niezezwałała / i tak też gierada / ani w dziedzictwo / ani w żadną inną własność / nie iest odmieniona / czegoś gotowa dowieść / a żym się ciągnę do tych dobr / y do gierady : y pytam / a żem nieblizsia otrzymać gierady / z ktorciem się nigdy niewyrzekła / nizliby mie on miał zapisem od niey oddać? Na to skaza / gdy maż z żoną spólnie sobie wszystkie dobra żadnych niewymniać zapisu / tak / ktoby tego przeżył / ten miał wszystkie dobra onego zmarłego ościsć / a w tychże dobrach byłaby też gierada nieodmieniona być może / tedy gierada lepszym prawem przy krewney na ktora przypadła / nizli przy mezu ktoremu ja zapisano / zostac ma / wedle prawa. Ale iesliby P. powiedział / że żonę moją dąrowała mi pewne dobra / ktorem ja już w inſie rzeczy ruchome przeminił / a ten dar nie tylko za czterdzieści złotych / ale y za iedną kope / ledwie stał ktorego daru dowodze świadectwem Sedziego y Ławnikow / albo inſymi dowodami / ktore będe mógł mieć na pomoc sprawy swey? pytam na prawię a ż mam mieć iakie wciępienie o te gierade / albo co według prawa przeciwno temu by strona powodna mowila / iako tu wspomina że takowy dar odmięnił w inſie dobra ruchome / a ja tego chce dowieść że gierada została / y może być należona między dobrami zmarley / to co to do gierady według uznania Ławniżego przynależec będzie / y czego on nieodmięnił / a tak proszę abym była przytym zachowana. Skaza / iesli tego powodna strona dowiedzie / według uznania Ławniżego / że są dobra zmarley zostały / tu gieradzie należące / a w inſie ruchome rzeczy nie odmięnione / tedy to bliższa będzie otrzymać niż pozwany. Daleyby powodna strona postępowała / mowiac: Gdyż mi dekretem Sadowym iest dowod gierady po śmierci moiey bliżsiej pozostaley przysadzony / ktorego ja inaczey użyć nie mogę / iedno aby P. przy Sedziem y Ławnikach

otworzył

otworzył gmachy y strzynie/à tak prośe aby mi to nakazano było / y pytam/ aż tego niema wżynić wedle prawa albo kluże od wszystkich gmachow y strzyn swych/ do wrzedu położyć niż stad odcydzic? Pozwanyby przeciwko temu mówił/ gdyż powodna strona chce wrzednie / y za decretem waszym gmachy moje/ w których ia rzecz y swe chowam/ otwierac/ a tam niemaś nic coby iey należało/ pytam na prawie: aż sie niema wścić// iesliby tam nie znalazła nic/ coby iey należało/ abymy takowa zelżywość dostatecznie nagrodzić. Skaza/ poniewaś pani chce wieść Sedziego y Lawniki/ do iego mieszkania y chce gierady na nieperwa sukac/ a p. domaga sie istoty o nagrodzenie zelżywości: przeto powinna przez swego Procuratora istota wżynić wedle prawa. Potym iesliby według Sadowego uznania/ niewiasta ona/ znalazła co do gierady nateżace/ cobykolwiek było/ to wszystko Sedzia z Lawnikami iey przysadza y oddadza. A iesliby tam nie takowego nienalazła/ tedy przepada Sedziemui winę y stronie nagrodę/ y potym o one gierady niemoże wiecey czynić przeciwko pozwanemu: a pozwany też gdyby v niego co takiego należiono/ także przepada wrzedowi winę stronie nagrodę/ y dowod może o drugie rzeczy z nim czynic / których niedostaie / którychby dowieść mogła/ iesliby niebyły odmienione.

S. S. ib. art

xv.

Mas wiedziec / że gierada przemieniona bywa w inſe dobrá/ à czasem do wtorych y trzecich rak przychodzi/ iako gdyby ktora pani miała dziewczę za mezem/ ktoraby nierozawſzy od matki gierady/ vmarta: tedy ona gierade zostala/ wneſzki y prawneſzki biora. † A iesliby bez plodu vmarta/ tedy gierada zostacie y wpada zasie na matkę albo saba. † Moglby kto spytać/ gdyby mąż vmart/ zostawioſzy dzieci z ktoremiſy matka nierozdzielnie do śmierci mieszkala/ po śmierci iey synowie iey nieſpodziejaliby sie brać gierady/ zwlaſzcza iesliby dziewczki niebyto/ albo iesliby byla paſierbica/ albo puſioſtra/ a bylaby też krewna po wrzeccie albo własná dziewczka/ albo inſa ktorakolwiek na ktoraby gierada przypadla/ y vpominałaby sie iey/ synowieby sie też wydania gierady niezbraniáli/ w tymby ona ktora gierade bierze/ znalazła w strzyni sukta (albo poſtaw) sukna/ ktoregoby iey synowie wydac niechcieli/ mogali to otrzymać czyli nie? Odpowiedz/ że powinni wydac/ bo do Gierady nalezy/ ale iesliby ono należiono bylo w mezowym mieszkaniu albo w iego strzyni/ tedy to ſuſtniey zostacie przy syniech / y do dziedzictwa nie gierady przytażono być ma.

17.

18.

Do tego mas wiedziec/ że ſony wszystkich rzemieſlnikow/ ktorzy sie rekomá żywia/ mają przestać na ſwey Gieradzie (ale na ſtatek albo caig do rzemieſla nalezacy niemaia sie targac) wſakże tkaczki/ Sukienniczki/ y inſe tym podobne/ iesliby ſamy z dziewczkami tkactwo robily/ ktoregoby mąż nierobit/ tedy ono nażynn timer wszystko do gierady ſedzie należało/ do ktorego też mają być przytażone (krosna/ ramy/ kotowrotki/ barda/ ołowki) iedwabie farbowane ktoremi robia/ y przedza farbowana/ wárzona y ſurowa (wszystko co iedno do tego rzemieſla nalezy gierada iest.) A iesliby to rzemieſlo mąż

19.

20.

robił/ y tym sie żywił/ tedy naćzynie dziedzictwem a nie gieradą będzie/ a Białagłowa ktora bierze po bliskiey swey gierady/ tego niewieźmie nic wiecey iedno to co słusnie do gierady należy/ iako len/ przedzą/ płotną/ etc. co zmarła miała w swym używaniu/ iako w tercie napisano.

21. Wszyscy tedy rzemieślnicy (iako Złotnicy/ ci ktorzy iedwabie robią/ malarze y goltslarowie) cokolwiek mają sprzętu/ w rzemieśle w ktorym sie żywią/ y ktorego zawsze używają / to do dziedzictwa nie do gierady należy. Wszakże cokolwiek żona ma w swym zamienieniu / albo w strzynie / do ktory żaden klucz nie miał iedno ona sama/ także cobykolwiek było (na ścielniech albo na ławach w komorze) ku chędostrwu iey (iako są kobierce/ opony / y inne takowe) gierada jest/ ale iesliby indziej to należono / nie pod iey kluczem dziedzictwo jest.

22. Złotnik cokolwiek ma złotą y srebrną/ z ktorego wstawićnie robi na przeday (także y robione srebro ktore jest przedajne) dziedzictwo jest.

23. Jesliby piwowar miał kociel do warzenia piwa / wlepiony albo wmurowany na pewnym miejscu/ na ktoremby zawsze stał/ ktorego kotła by sam używał/ y warzał w nim piwo/ ku żywności swej/ a żadnemu innemu go nie nąymował / tedy do dziedzictwa należy. Ale iesliby go innym nąymował/ a sam w nim niewarzał / do gierady nie do dziedzictwa należeć będzie. Także kądzi/ koryta/ y inne naćzynie browarne / do warzenia piwa należące/ iesliby go nąymował innemu/ do gierady nie do dziedzictwa należa.

24. Gospodarze domow gościnnych / cokolwiek poscieli przesćieradł wezglow/ y innych gościnnych potrzeb mają/ do dziedzictwa należą. Ale iesliby żona osobno w swej strzynie poscielne rzeczy do potogu/ albo y ku insey potrzebie miała/ tedy do Gierady należa/ ktorych iesliby niemiała/ tedy ma być odprawiona po śmierci meżowej tożem wstawnym ona pospolita posćielą gościnną. Wszakże tak wstawnym iako do potogu ma być / z każdej rzeczy po trojgu/ to jest (trzy pierzyny/ trzy poduski) y ktemu para ł w Niemieckim stoi trzy pary ł przesćieradł/ także y innych rzeczy / do ochedozenia tożnego potrzebnych po trzy sztuki/ a to weźmie za gierade. Ale za takiego gospodarza żaden niemoże być rozumian / iedno ten co wstawićnie y pospolicie goście stawia. Bo gdyby kto na czas Książe/ albo takiego zacnego pana z iego slugami w dom przyiał/ ten niemoże być za takiego rozumian ale iedno ten ktory goście y przychodnie wstawićnie stawia y chowa.

25. Rzeźnik ktory ma owce/ woły / y insey dobytek / ktoryby na iakti był/ to do dziedzictwa należy. Ale iesliby miał owce/ ktoryby ku innemu użytkowi swemu nąymował ł do gierady należa ł iesliby też miał domą krowę/ dwie/ trzy/ y wiecey ku użytkowi domowemu ł do dziedzictwa należa/ ł geśi y kaczki do gierady / ale kury do dziedzictwa należą. Do gierady też należa/ y innych rzeczy wiele ktore nie są w tercie opisane iako ł darte pierze ł strzynie ł listwami/ y z podniesionym wiekiem/ tych iesli niema tedy te weźmie/ ktore wniosła do meża a zwłasczą ty/ do ktorych sama klucz nosiła/ także pasy iedwabne y srebrne na ochedostwo niewieście zrobione/ kubek ieden do picia iesli jest/ konewka iedną/ stół ieden/ zydel ieden/ y stółek ieden : a iesliby ich było wiecey/ do gierady należa.

Maś

Maś wiedzieć że nażynie srebrne do picia (y stołek) nie spowinności ale 26.
z zaski daia: przeto; to jest na woley tego ktory gierade wydaie / co
chce z tych rzeczy dać.

Spytalby kto / ieśli Maś czasu dobrego zdrowia żony swej / za pilną 27.
potrzeba / śaty iey / albo inſe klenoty / zaſtawił / a potym żonā rozniemog-
ły ſie umarła / bliſſa iey domagałaby ſie gierady / a onby mowił że za
potrzeba / za dobrego zdrowia żony swej / śaty przedał albo zaſtawił /
a potym on pieniądze w chorobie iey ſtrawił. Onaby ſie domagała / gdyż
ſie przyznał / iſe ie on zaſtawił / nie żonā / aſż niema za nie odpowiadac
onby przedſie powiedział / iſe to za potrzeba wżynił / żonę tym żywił / a
ſtało ſie też to z wola iey / (wżym ieśli mi choz wiare dać / dobrze: ie-
śli niecha / tedy tego gotow dowieſć iako prawo nakaze) Odpowieſ
na to: Jeſli maś moze dowieſć ſwiadectwem onego / w ktorego ſa ty rzeczy
w zaſtawie iſe to wżynił za dobrego zdrowia żeninego / tedy ich maś nie-
powinien wykupować / ale ona ktora dochodzi gierady ma ie ſobie wykupić
ieśli chce / a on ma być wolen. Wſkażze ieſliby to maś na potrzebe żenine
zaſtawił / albo iakokolwiek oddalił / tedy tego ma przyſiega potwierdzić
eſli mu wiary wtym niedaia: a gdy to wżyni / tedy inż ona krewna / ma
to wykupić ſwemi właſnymi pieniądzmi.

Mogłby tu kto ſpytać / gdyby co do gierady albo Żergwetu należącego / 28.
tak zaſtawiono było ieſliby tego poſpolitym groſem wykupić niemiano /
niżliby ow miał ſwym wykupować / gdyż on z tego pożytku żadnego nie-
wziął / ale ony pieniądze w ſpolny pożytek ſły. Odpowieſ / że ſłuſnie ten
ma wykupić / ktory ſpadek Gierade albo Żergwet bierze / a dla tego
niepowinien poſpolitym groſem wykupować / że umarły albo umarła za
żywota ſwego nikomu nie powinna nie być: ktemu te rzeczy ieſſe wten
čas gierada niebyły / gdyż dopiero po śmierci iey gierada ſa nazwane /
przeto on też nie iako gierade / ale iako ſwe właſne rzeczy zaſtawiał albo
zaſtawiała. A iż żaden wiecey prawa na drugiego wlać ani przyumrzeć
niemoże / iedno to co ſam miał / a zmarła / by była żywa / przedſie ieſliby
chciała mieć ſwe rzeczy / musiałaby ie być wykupić: a iż toż prawo przy-
umarła krewney ſwey / ktore ſamā miała: przeto też ta ktora gierade bie-
rze / ſwym groſem powinna takowe rzeczy zaſtawione / wykupić (z tadze
pochodzi ona reguła prawna / że gierada albo Żergwet niemoga być tak
zwane poſi żyw albo żywa / ten albo ta po ktorey śmierci oczekawa bli-
ſſa Gierady albo Żergwetu / ale ſkoro umrze dopiero ſie ſtawa Gierada
y Żergwetem.)

Spytalibyſ ieſſe / ieſliby niewiaſta chora y o zdrowiu ſwym watpliwa 29.
w chorobie gierade ktoremu kſiedzu oddała z rak ſwych / krewnę ſwe od
tego oddaliwſy / nie bez krzywdy ich / a na toby maś zezwolił podobno
dla tego / iſe iey ſam otrzymać niemogł / y przy ktorym dārzeby y ſwiad-
kowię były / a oneyby bliſſey niebyto / ani by na to zezwalała / za onym
darem wynioſłby on ktoremu to prze bog dārowano / z domu onego gierade:
po śmierci żeniney / bliſſa krewna w pominataby ſie meżowi gierady / onby

S. S. lib: i
at: xv.

30.

31.

dział je o żadney gieradzie niewie/ bo ta żona za żywota swego/ prze bog dała/
a tak chcieli iamiec niechay mu sie wspomina. Onaby go za tym do Sadu poz-
wać dała/ y uczyniaby nań skargę temi albo takimi slowy: Panie Sedzia za-
mie na P. ze on gierade na mie po śmierci bliskiej mojej przypadła zatrzyma-
wałtora sobie ścięnie na dwadzieścia złotych/ y pytam na prawie co nato mo-
wi: Naprzeciwko temu by pozwany żądał gwaru po stronie powodney/ ktory
ma Sad nakazać/ a takowy gwar powinien powod obciążyć. Po którym
gwarze/ y po obciążeniu tego/ uczyniłby taką odpowiedź/ Żona moja gierade
swą za żywota swemi rekoma na niekosierne uczyniła/ dla zbawienia swo-
go dała y darowała/ czego dowodzę temi ktorzy przytem byli świadkami
ze ty rzeczy innemu są od żony mojej darowane/ y przezeń wyniesione/ wo-
ścięże jeśli mi w czym wiecey winę dała/ tedym sie iey gotow usprawie-
dliwić/ iako prawo nakazuje: a tak pytam na prawie/ aż niemam być wo-
len? onaby zaś mówiła: gdyż to zeznawa że był obeżnie przy oddaleniu
takowey gierady/ a niewąsta żadnych dobr oddać nie może/ bez przyzwo-
lenia meżowego/ iako własnego opiekuna swego/ a iż on na to zezwolił/
mnie ku wielki szkodzi. Pytam na prawie jeśli ma być odpowiedzi wolen/
albo co jest według prawa? Odpowiedź: że ta wymowka mieysca niema/
ale powinien odpowiadać wedle prawa. Może też y inszym sposobem
przeciwko meżowi postępować/ to jest/ może go obwinąć/ że był przy tym/
kiedy żona oddalała takową gieradę/ tedy powinien będzie namienić/
jeśli był albo niebył. Jeśli odpowie że był/ tedy tak ma żałować. Gdyż
maż y każdy wierny opiekun powinien przestrzegać sieroty/ a osobliwie maż
żony swej od szkody/ po ki żywa/ a krewna moja będąc w opiece iego/ wpad-
ła w niemoc/ w ktorey oddalała dobrą swe/ czego według prawa uczynić
niemogła/ y on sie w tym pokazał/ nie tak iako prawdziwemu y wiernemu o-
piekunowi przystoi/ atak pytam na prawie/ aż mi takowey szkody nagra-
dzać niema? etc/

A tu masz niektóre rzeczy potrzebne wiedzieć/ iako sie maż ma opatrzyć
aby do szkody nieprzyszł/ jeśli żona iego gieradę oddała. Albowiem każ-
dy maż gdy mu sie żona rozniemoże/ powinien ia opatrzyć według po-
trzeby/ a nie tylko ia opatrzyć powinien/ ale powinien iey zaobronić tego
uczynić/ coby komu ku szkodzi było. Bo to jest powinność dobrego opie-
kuna/ gdyż żadna sierota bez przyzwolenia opiekuna swego nie oddać ani
darować nie może; przetoż jeśli sie iaka szkoda stała za niedbałością opie-
kunową/ powinien ia nagrodzić/ a niewymowi go niebytność albo nie-
wiadomośc/ boby tak był fałszywym opiekunem. A coby sie kolwiek szkody
przez iego niedbałość stało/ tedy powinien za te szkody odpowiadać. † A
bowiem gdy kto urząd iaki na sie przymie/ tedy już musi y szkody ktora-
by sie mu na wrzędzie iego stała na sie wzięć/ przeto że on ma być obrońcą
y opatrzycielem onego wrzędu/ za czym szkody ktora by sie iego niedbałością
stała/ nagradzać powinien. † A jeśli by maż rzekł/ że przy tym niebył kiedy
to żona iego uczyniła/ ani o tym wiedział/ y owsem pierwej niz przyszł/
już było

inż byto ty rzeży z domu wyniesiono / tedy sie tam blify mąż odwieść
niżby go kto pożonać miał. A kiedy sie sprawi / tedy sie ona ma gierady do
magać / w tego komu ia darowano. Jesliby też mąż powiedział / że iako
mógł z nawiętszą pilnością chciał tego zabronić / chcać tego dowieść lu-
dzimi kt orzy przy tym byli / ale niemógł. Powodnaby strona mówić: By-
śmy zaś znać / nalażabym była rade przeciwko temu. Tedy bedzie powi-
nier, odpowiadac / a to względem opieki: bo przy takowych rzeczach maia
bować ci na ktore one dobra maia wpasć / inaczey tedy dar on niemaży
Ale iesliby to zenie swey oznaymil / iże przez przyzwolenia przyiacioli nic
darować niemoże / y tego samotrzeć według prawa dowiodł / tedy o to żadne-
go wcierpienia mieć niema / choćby tego blificy oney krewney nie oznaymil
bo kto czego potrzebuie / ten tego ma być pilen. †

S. S. lib: i.
arti. lii.S. S. lib: i.
arti. lii.

Blizsza ktora bierze gierade / ma wstać toż meżowi / to dla wietsey wż-
ciwości postanowiono / bo też y to cokolwiek Bialegtowy biora / dla ich
wżciwości postanowiono: atak też słusnie Bialegtowy maia mieć w wżci-
wości prawo / ktore nic innego w sobie nie niesie / iedno wżciwość. A iż też
napisano / że Gierady żaden niebierze / iedno blizsza po wrzećienie / tedy y tu
masz wiedzieć / że iesliby niewiasta nie maiać dziewki żadney / zostawiła syna
ktory miał pierwsze świecenie tedy ten bierze Gierade przed Ciotką / a iesliby
był y żak y dziewką / tedy spolnie wezma Gierade / ktora też po Łacinie w-
prawie zowa Paraferna / to iest / Sprzet ktory iest w domu meżowym / w
spolnym używaniu (a pierwey bywa odprawiona niż Żergewet.)
A Gierada gdyby została bez dziedzica / Sedziemu ma być oddana. Masz
wyżsey w slowie Dziedzic.

32.

S. S. lib: i.
rti: v.S. S. lib: i.
arti: xxiii.

Do gierady blizsza iest matka zmarley niżli syn / także zmarley matki ma-
tki / niżli meżowa matka. Masz wyżsey w slowie Bialegtowa.

Gleyth.

Gleyt / albo wolne przesćie kto komu da / powinien go bronić od szkody
Masz wyżsey w slowie Cto. J.

Przeciwko Gleyt maiaćemu nic sie czynić niegodzi. Masz niżey w slowie
Potoy.

Gleytu Pan bez woley Mieyskiej / ani Miasto bez woley Sedziogo dać
złożynicy niemoże. Masz niżey w slowie Vskawa.

Gluchy

Gluchy / niemy / chromy / bez raki albo bez nogi / w prawie mieyskim dziedzi-
ca / ale w prawie Lennym niedziedzicza. Masz wyżsey w slowie Dziedzic. J.

GLVPJ.

¶ Pátrz w slowie Szalony.

GOGA.

Gograbiá

1. Gograbiá rzeżony iest stad / że sprawy pretkie / á iakoby bieżace / też pretko y iakoby bieżac sadzi. * Abowiem po Niemiecku Gehen / iest chodzie / á gráß (iakos w slowie Decret slysat) znaży Sedziego stad Gográß iest iakoby bieżacy / a predki Sedzia. * Spe Sax: lib: i ar: lvi. glo.

S. S. lib: i.

2. ar: lvi. lvii.
lib: iij. ar:
ixiij.
I. M art: lxxv
lxvij.

2. Jeśliby sie trásił świeży wżyniek złodziejstwa / łupu / albo gwałtu / ná którymby zločynca poiman był / á Sedziego własnego niemożenoby dostać tak pretko / iakoby one sprawe sadzić potrzeba / tedy może być Gograbiá od obywatelom przynamniemy trzech wsi albo folwarkow † do onego Sadu należacych † obran / ktory one sprawe o-
sadi. Specu; Saxon: lib: i. art: lv. tex.

3. **W** Gogrąbstwie (to iest / w pretko obránym Sedziem)

niemáš żadnego lenná / ani spadku dziedzicznego / dla tego / iz wolno oby-
wateľom obrać do iedny tylko sprawy / albo do pewnego času. **3.** Ten
artikul iest iakoby wykładem przeszlego lv. artikulu. Bo powiedziawszy
tam o obraniu Sedziego / tu mowi: Jz w Gogrąbstwie ani lenná / ani
spadkow dziedzicznych niemáš / to iest / do iego wżędu Lenno żadne nie
należy / w ktoreby synowie iego dziedzicznie nastąpić mogli / ani spadek /
bo także ani ná wżad iego wstępuia / dla tego / iz tylko do osadzenia ie-
dney sprawy obran był / á nie daley / Za czym iest iakoby wznowca wżynku
onogo / ktory obran / ale niepodawan być może / boby tak podanego Se-
dziego decret ważny być niemogł. Stad bażyć możesz / że sie czasem nie-
ktore rzeczy przez wiktierz / albo uchwale dzieia / ktore sie według samego pra-
wa dzieia niemoga. Jakos tu przyklad o pretkim Sedzim slysat. Mogłbys
tu spytać / iako tu Gograbiá Sedzim być może / ponieważ według
prawa / wola osobliwego człowieka Sedziego nieczyni / y żaden Sedzia
a priuatis personis władzy swej nienabywa. Ale násto odpowiesz: Jz tak-
wi Sedziowie nie z obrania chłopskiego / ale wiecey od wyższego Sedziego
(albo ráży od prawa) władza swa biorą. **4.**

5. **W**śakże ieśliby Pan komu ten wżad dał w lenno /
tedy mu go inż y iego synom trzymać / według praw Lennych powinem
Wyiawsyby to wolnym obieraniem obywatelom onych złamano było
(zwłasczą żeby go z wżędu onego zaśie złożono.)

A tu byś

A tu byś rzekł podobno / iż przeciwko temuż artykułowi / w którym wyszy troszke powiedział / że w Gograbstwie niemają żadnego Lenną ani spadku dziedzicznego. Tu zaś powiada: Jesliby pan komu ten urząd podał / powinien mu to już Lennym prawem trzymać. A iakoż mu to Lennym prawem będzie mógł trzymać / kiedy mu urzędu w Lenno podać niemoże. Bo co się przeciwko prawu dzieje / to się zostać niemoże. Nad to stoi tu w tym paragrafie / iż ono podanie Pan y synom jego trzymać powinien / a pierwey powiedział / iż ten urząd żadnego spadku dziedzicznego nie ma? Co wszystko tak będzie mógł porównać: Iż ażkolwiek w urządzie Gograbstkim ani lenna ani spadku dziedzicznego nie ma. Wszakże gdy będzie obran / a Pan mu też za jego praca lenno iakie naznaczy / y poda / tedy w tym już y on y dzieci jego (dziedziczne) y lenne y prawo mieć będą / bo co Pan raz komu da / tego mu już brać nie ma.

6.

Mogłbyś też tu ięszce spytać / oto na końcu tekstu stoi / iako obywatel z polnym zezwoleniem prawo lenne mogą komu przelecić / ponieważ są niższy niżli Pan / a niższy prawa wyższego niż sam jest psować niemoże. A na to też odpowiesz: Iż ażkolwiek prawa lennego zepsować niemożę / ale z urzędu Gograbstkiego / za którym był lenna nabył / złożyć go mogą. Za czym mu też y lenno odejdzie / bo gdy wstanie przyczyna dla której się co dzieje / tedy y to cośkolwiek dla niego dzieje / wstać musi. Specu: Saxon: lib. i. arti: lvi: tex et glo.

7.

Jesliby złodziey / albo łupieżca od godziny do godziny

8.

niebył pokonan / albo osadzony / tedy go już Gograbia sadzić niemożę / ale go porządny Sedzia ma sadzić. A to o Gograbiach którzy do pretkiego osadzenia gwałtown bywają obierani rozumieć mają. Specu: Saxon: lib: i. articulo: lvij: tex.

I. M. ar: xx. viij. & xlvj. glo.

Abowiem złodzieie ledni są iawni / drudzy skryci / a oboie takie złodzieystwo / Sedzia ma sadzić tego dnia którego się stanie / bo iesliby sprawa była przenocowana / musiałby ją już nie Gograbia ale porządny Sedzia sadzić / dla tego / iż już wysła z Sadu Gograbstkiego y obwiniony może być dan na rekoicmstwo y iesliby wżynek świeży niebył. y Spytalbyś tu podobno? Jesliby się iaki inшы występki stał / iako meżoboystwo albo gwałt / bedzieli to Gograbia sadzić? Niektorzy mówią / iż bedzie: bo w tych dwu słowach Złodziey albo łupieżca / zamknięta się inne wszystkie występki / iako kto kogo zabija / ten go z zdrowia łupi. Ato panno albo Bialagłowa gwałci ten iey też czyśćć y wstydy wydziera: kto kogo truje / ten mu zdrowie krądnie. Wszakże słusniey tak na to odpowiesz / że tego Gograbia nie ma sadzić / bo sad który się na gardo ludzkie ściaga / nie ma być bardzo sroki / y nieładą iako komu ma być zlecom.

9.

S. S. lib: ij. To. arti: ix.

Nad to/Gograbi prawo tego niepozwała / á ktoby tego mordował / choćby to względem urzędu czynił / kiedy tego niebędzie miał w poruczeniu / albo prawa do niego niema / ten mezoboyca iest á nie Sędzia. Ktemu też / że żaden z urzędu sobie złeczonego wykręcać niema. Gograbiá tedy tylko złodzieie y łupieżce sędzić będą onego dnia / którego sie iawnny wżynek stanie. Co też y otych rozumiey / którym Sady o światokradztwo złeczone bywaia. Tamże glo.

11. A ieśliby Gograbiá na dlugi czas był obrán / tego po

winién(Pan zwierzchni iáko) Grabiá / albo Mägrabiá lennē opátrzyć / záčym y Rug może być przed nim / y przenocowane groatky albo występti sędzić będzie mogł. Ale kiedy Grabiá albo pan zwierzchni do Sadu swego Gograbięgo przydzie / tedy tam Sad Gograbski wstawa / tak iáko też Grabski Sad wstawa / kiedy Krol do iego prawa wiedzie / á obadwa obecnie (przy sprawie) będą. Speculo: Saxon: lib: i: articulo: lviii. tex.

12. W przesztych árticulech powiedział o Sędziach / ktorých wybor y złożenie przy pospolstwie iest. Tu mowi o Sędziem ktory choć od pospolstwa wybran bywa / ále go przedsie pospolstwo z urzędu złożyć niemoże. A tu Cesarz subtelnie z Sáronami postępuje / iż w stánowieniu praw od łzeyfych rzeczy počyna / áby dla trudności práwnie odrzucali ktory postępek każdy bączny zachować ma / áby záwždy od łzeyfych łatwiefych rzeczy w sprawách swych postępował. Naprzod tedy postanowił o Sędziach ktorých pospolstwo obrac y złożyć może / potym o Sędziach ktorých też pospolstwo obrac może / ale złożyć iákoś slysat niemoże / á to zárazem naprzodu ártikulu gózie mowi: Iż Gograbié na dlugi čas obránego Pan zwierzchni lennem opátrzyć powinien.

13. Mogłby tu kto spytać / iákie to opátrzenie ma być? powinienli mu Pan dobrá iákie podać / czyli go na Sad polozyć / którego mu dziedzićnie podać niemoże / boby to bylo przeciwko árticulowi lv. s. s. lib: i. ktorýs teraz miał w reku / gdyż żaden Sad w čwárte rece podány być nie może. (o čym niżej w słowie Lenno wstysyf) okrom Szotysstwa / ale tu Sędzia tak obrány / nie iest Szotyssem / przeto też Sadu Lennego mieć niemoże.

S. S. lib: iij.
arti: li. lij.

14. Jeśliby też kto rzekł / żeby mu one dobrá podać miał / tedy y ná to sie mu odpowie / iż tu tego niepotrzeba / bo choćby mu Lenne dobrá podano / przedsieby zá tym samym sędziá niebył / á tak odpowieš. Iż nie wstykto to co w práwie nápisano bywa roztázowano: bo iest síla rzeczy ktore tylko iáko by zá poráde položono. Jáko tu o podaniu dobr Gograbiá na dlugi čas obránemu / wiecey iest poráda / niżli przykazanie / iáko by rzekł: Że darmo żaden pracować niepowinién / ále każdy slyśnie przystoyná nagrode pracy swey ma łodnosić. A tu masz wiedzieć / iż co tu mowi o opátrzeniu Lennym Gograbskim / że wiecey iest ráda niżli przykazanie

15.

Kázanie / tedy to rozumieć maś w Grabstwie / bo w Margrabstwie to prawo nie rada jest / ale przykazanem : przeto y owo co sie wspominalo za Sad przez czwarte rece niechodź / o Grabstwie rozumieć. Bo to w Margrabstwie / gózie pod wiernością Margrabstka sadza / być może / bo w Grabstwie sadza pod káznia Krolewska / a ta rozność z strony Provincyi przychodź.

S.S.lib.iiij.
arti.xv.S. S. lib. j.
art. ij.

16.

Maś też tu wiedzieć / iż Kug o ktorymś w tercie slysał / jest owo badać nie chłopskie / gdy przy zaginionym Sadzie wychodza / y o występkach między soba badanie czynią / ktory pospolicie w Margrabstwie bywa : bo w Grabstwie Woytostw niemają / a dziwny obyčaj tu chłopi zachowują przy takowym badaniu / bo czasem wiedza dobrze o cym co badać mają / a skoro sie zeyda / tedy sie wszyscy zaprzę że niewiedza / y tak czynią pierwszy y wtory raz : a za trzecim razem kiedy sie już za pilnym badaniem na co zezwola / tedy gdy ich Sedzia o to spyta / musza przysięgać iako sie o tym dopiero za trzecim badaniem dowiedzieli. A iesliby przysiędz niechcieli / wine sedziemu przepadać / dla tego / iż nim przedtym dwa razy słamali. Tamże glo.

Wina Sograbstka jest belag albo beść pientedzy / albo iá. 17.

Ła pospolstwo chwali. Spe. Saxon lib. iij. art. lviii. tex.

¶ Patrz o tym więcej w sto : Szolcys / y w słowie Sedzia.

Gosc / Gospodarz.

Goscia y Gospodarza swego iako od gwałtu każdy bronić może. Maś 1.
wyżey w słowie Drogá.

Jesliby kto goście iakie na gospode przyiał / a iedenby drugiego zabił / ranił / albo mu iaką krzywdę uczynił / do czego by gospodarz przyczyny nie dał / tedy gospodarz on bez kárania zostanie. Także y chłopi iesliby gwałtowniká wtápić niemogli / bez winy zostaną iesli tego poprzysięga : a takie przypadki na zaginionym Sadzie mają być opowiedane. Spe. Saxon. lib iij. art. xcj. tex.

A iż Sedzia do gospody przyiać nikomu rościć nie może. Maś niżej w słowie Sedzia z tegoż artykułu.

Y tych co Goscie stawiaia iaká Gieradá idzie / także kto za Stawigo- 2.
ścią ma być rozumian. Maś wyżey w słowie Gieradá.

Gosc gdyby na kogo o dług skarzył / ma przysiędz iako tak daleko miejsca / że iednego dnia do Sadu przybyć nie może. Maś wyżey w słowie BVRgrabia.

Także o skardze / gdy gosc na gościa o dług skarży. Maś wyżey w słowie Dług.

Gra.

1. J. Jsi orzeży przegrane Dziedzie odpowiadać niepowinien. Miał wyższy w słowie Dług.

Jeśliby kto na gre dług taki wżynił / a potymby innego czasu onoz pła-
cić obiecał / albo Decret Sedziego / ktorymby mu zapłata skazano dobro-
2. wolnie przyiał / powinien go iuz płaćć. A ieśliby kto komu czego pożyczł
wten czas kiedy kostki albo warcaby grał / a onby potym rzecz pożyczana
na insha rzecz w pożytek swoy obrocił / tedy y to tak rozdzielił: Jsi ieśliby
przyczyny niedokozył / iże na gre / tedy sie może vpominać / bo dla myśli
ludzkiej żaden škodować niepowinien. Spe: Saxon: lib: i. arti: vi. glo.

3. Jeśliby sluga Pánu swemu co przegrał / prze dał albo
zastawił / tego Pan może dochodzić / prawem sie do onych rzeczy ciągnac
A ieśliby to wżynił w rzeczach swych własnych / ktoreby dobrowolnie iakim
kolwiek sposobem utracił / tedy Pan o to czynić niemoże / ani mu też tego
nagradzać niepowinien / choćby mu przyrzekł škody tego nagrodzić. Ale
4. ieśliby słudze na posłudze Páńskiey co ukradziono / albo gwałtem wzięto
bez tego winy / to pan zapłacić y nagrodzić powinien. O co zaśie też y
Pan prawem czynić / y rzeczy onych dochodzić może. Specu: Saxon: lib:
iij. arti: vi. tex

5. Ten artykuł nátrzy części rozdzielon. W pierwsey mowi o tym co sluga
wżynić może / co Pan záwdzieczne przyiać powinien. Przyczym miał wie-
dzieć / iż Pán dwie rzeczy záwdzieczne przyiać powinien / kiedy co tego sluga
albo syn wżyni. Bo syn y sluga w jednym prawie siedzia. Pierwsza ieśli ro-
dzice / albo Pan zleci mu sprawę albo urząd taki. Jako ieśliby go na Je-
glárstwo posłał. * Tu w łacinskim stoi / Sicut si sigillum illis concedere-
rit. Co mi się zda być niewłasna translátia / bo tu na tym miejscu o pieczęci
żaden inny Exemplarz nie mowi / iedno o zeglóraniu: temi słowy: Als
auff dem Meer zu segeln. Zostawiam to miedrzych rozsądkowi. * Także
ieśliby go na kupiectwo posłał / albo mu karczme zlecił / tedy cokol-
wiek w oney sprawie sobie zleconey + ku pożytku + wżyni w prze-
daniu / w kupnie / w pożyczaniu / tak aby to z oney sprawy pochodziło
6. powinien to pan trzymać / y o to odpowiadać. Druga / ieśli syn albo slu-
ga co wżyni / dla pożytku oycowskiego / albo páńskiego: iako ieśliby pienię-
dzy v tego pożyczyl / aby dług páński + albo oycowskiej + zapłacił / albo
aby čeladzi ich popłacił / albo ich strawę opatrzył / albo też dom ktoryby
sie wálił / poprawił: to Gospodarz albo Pan záwdzieczne przyiać y zapła-
cić powinien. +

A to wszystko o slugach nietylko niewolnych / ale y wolnych rozumieć masz.
 † Wszakże tu będziesz wiedział: iż ięśliby pan przetożyl sluge swego nad sprá-
 wá iáką / w ktorey by sluga co wczynil / albo sie zadluzyl coby w pożytek oney
 spráwy niešto tego pan dzierzeć niewinien. Jáko gdyby sluga po spráwach
 páńskich posłany koniá przegrał / tedy mu go pan nágrádzać niepowinien
 † Bo tego spráwa temu zlecona niepotrzebowála / aby on miał koniá prze-
 grać. † Także ięśliby páńskiego koniá przegrał † tedy przedsie on koni
 páński iest / bo choć mu go wyczono / aby potrzeba páńska ná nim odpráwił
 † przedsie mu tego nierozkazano aby go miał przegrać. O czymes w tercie
 słyszał.

A ięślibyś też tu spytał : iákim sposobem by pan rzeczy przez sluge 8.
 przegranych albo wtráconych dochodzić miał / będziesz wiedział. Nie kto-
 rzy mówią: aby to miało być przez ięcie sie rzeczy przegranej / zaczął roz-
 umieć: że ten artykuł do artykułu xxvij. lib. ij. s. s. (który niżej pod słowem
 Sędzię naydziej) należeć by miał. Drugi zaś mówią / iżby pan miał ná
 sluge żałować / ale to oboje być niemoże. Bo kto sie czego imnie / albo co li-
 cnie / musi dowieść samotrzeć iákó mu to wtrádziono albo wydarto / według
 przerzezonego artykułu. † Czego tu pan wczynić niemoże. † Skarżyć 9.
 też ná sluge nie iest potrzebna / iákóś z samego textu rozumieć mogł / gdiś
 słyszał iż tego pan dochodzić może / a tegoś nie słyszał aby ná sluge skarżyć
 miał / bo też tu sluga rzeczy páńskiej iákó ná przykład koniá / w pána niepo-
 życzył / † zaś go wrocić / ani słownie / ani listownie nieprzyrzekł: przeto slu-
 gniey pan rzeczy swey / tak iákó w tercie stoi / dochodzić będzie / nięliby miał
 ná sluge o to skarżyć / ktoryby też mogł być tak niedostateczny / żeby niemiál
 czym zapłacić a tak bezpieczniey będzie pánu do rzeczy niżli do osoby mó-
 wić: w czym tak będzie miał postepować. Naprzód poydźie do Sędzie
 go / y będzie żałował ná onego / w ktorego o rzeczy swey albo o koniu wie / iże
 mu iá zatrzymawa / a wrocić mu iey nie chce. A Sędzia roszaje pozwáne
 mu odpowiedząc / ktory iestli rzeczy że má iść / y ciągnąłby sie do tego ktory
 przegrał / mówiąc: że mu to przedał albo dąrował. Tedy pan będzie py-
 tał ná prawie / ięśli sluga mogł rzeczy pána swego przegrać / albo wtrącić / y
 powinienli on dlugi przegrane płacić / albo co iest według práwa? Skaza / iż
 sluga rzeczy páńskich przegrać / przedać / ani oddać nie mogł / y pan takich
 długów płacić niepowinien.

A tu będziesz pamiętał niektóre rzeczy o kosterách. Naprzód / iż grać 10.
 albo kosterá goršy iest niż zboić / bo kiedy z kim gra / tak iego rzeczy prągnie /
 iż gdyby mu ie mogł iákim inšym sposobem wydrzeć / albo go z nich złupić /
 wczynilby to rádniey niżliby ie miał ná nim wygrać. Ná to ięsze tácy
 ludzie są bezecni / y niemają mieysca między dobrými ludźmi v Sadu / a kte-
 mu dobrá ich wszystki do skárbu przychodzą.

I. M. ar: ciiij.

A. ciiij.

S. S. lib: ij.

ar: xxxiii.

† Jesliby też v ktorego kofstury falfszywe kofstki nãleżono / ten ma być sadzon iãko złodziey. † Ktemu ktoby falfszywemi kofstkami grat / a bytby w tym przekonany / rãke trãci (w tãciñskim stoi iż gardto trãci.) Jesliby sie też kto przegrał / a niemialby czym płać / niemoże być v Sedziego oskarżon / ani wiecey fãntowan / iedno w tym co przy sobie ma / y iesli vcieże bedzie wolen. Wtora część artykułu iest o szkodzi ktora pan słudze nãgrozić powinien gdy mu to obieca. Wktorey krotko y dosyć iãśnie mowi: iż iesliby co slugã dobrowolnie vtrãcił tego mu pan nãgrãdząc niepowinien / bo to iego / nie pãñska szkoda / ani oto prawem pan czynić moze.

A2.

S. S. lib: i.

arti: vij.

Mogtbyś tu spytać: Jesliby slugę ktoremuby Pan za škodę ślubował. nã posłudze pãñskiej poimano / iãko wielkã summa go Pan ma wykupić. Niektorzy mowia / iż tak wielkã / iãko dobrã pãñskie wynofa / ale to nieślusna. Bo iesliby slugã / wedlug dobr pãñskich miał być śacowan / tedy zboyce tak chetliwie slugę / iãko y Pãnã imali. Drudzy mowia / iżby miał być on slugã śacowan nã dwie części dobr iego / ale y to nieślusna. Bo iesliby slugã swã maietnoścã miał sie wykupować / bylaby mu trzywda / poniewaś mu Pan za škodę ślubował / a słowo każdy ma dżierzeć. Ale opusćiwşy ty mniemania ludzkie / ty bedzieś wiedział: iż slugã nã posłudze pãñskiej poimany / iesliby miał obietnice o škody ma być śacowan y wykupion wedlug iegoż przemożenia / y iegoż pieniadzmi. Co mu Pan zaś potym nãgrozić powinien.

A3.

W trzeci części artykułu mowi: Iż Pan rzeczy przez slugę vtrãconych dochodzić moze / przeciwno czemu iest prawo / ktore mowi: Iż Pan o slugę czynić niemoze / ktore iednak rozumieć masz: Jesliby co nã zelżywość y tu škodzi pãñskiej niestało. Ale iż tu Pan škodę cierpi / bo ia słudze nãgrãdząc winien / przeto też ślusnie o to czynić y dochodzić moze. Tamie glo.

Grabia.

A.

S. S. lib: iij.

arti: liij.

I. M. ar. x.

xvi. et xvij.

I. M. ar. xvi.

Grabia rozumie sie każdy Sedzia / a Grabstwo Jurisdicia iednego Sedziego. Masz o tym wyżşey w słowie Decret.

Żaden grabia / ktory pod kãznia Krolewska sadzi / ślusnego Sadu bez swego Szoltyśa mieć niemoze / ktoremu naprzod sam siebie ma w sad podać / zażym go o pierwszy decret pytać ma / iesli iest čas przystoyny Sadowi. Potym go spyta / iesli moze swary y nie obyżayne postępkı / y nieposłuszeństwa hãmować y kãrãć. Co gdy od niego nakazano bedzie / tedy każdy swã sprãwe przez procuratora odprãwiać bedzie. Specu: Saxon: lib: i. arti: lix. tex.

Pohãmo

Pohamowanie nieposłuszeństwa tu rozumieć masz / aby mogł zakazać / że
by żaden z tych ktorzy do Sadu należa / iako są Lównicy / Actor y pozwá- 2.
ny / od Sadu bez wolej Sedziego nieodchodził / po ki sie Sad nie skończy /
także rozkazać ma / aby sie ieden na drugiego / ani słowem / ani czynkiem /
ani iakimkolwiek innym sposobem nietargat. Co wszystko gdy sie stanie /
tedy inż tam będzie Sad zagaiiony / y Sedzia Sedzia sie stanie / niebywszy
przedtym iedno prostem głowikiem. Tamże glo.

I. M. artis
xvii j.

Jeśliby Grabia Sadu omieścił / tedy tylko on termin 3.
Actor traci / co jeśliby sie wiecey stało w sprawie występney / tedy potrze-
ba sprawę znosić. Specu: Saxon. lib: ij. arti. ij. tex.

To tak rozumieć masz / iż w niebyności Grabie albo Sedziego Actor 4.
żałoby swej kląść / iakoby mu była potrzeba niemoże / przez co tylko traci /
że w on czas żałoby niekładał. Jako jeślibys przededwoma niedzielami
sprawę zaczął / a na dzisiejszym roku miałbys też żalobe kląść / na którym
by Grabia nie było / ktorzyby na Sadzie siedział / zaczęmbys y Sadu nie było
tedy inż musis / aże zaśie przez dwie niedziele skarge kląść. Co wszystko
weźmie czasu od położenia pierwszej żaloby cztery niedziele / w ktorych nie
wiecey nietracisz iedno dwie niedziele. Wszakże jeśliby y wiecey sadow za-
niebdał / tedy musis sprawę znowu zacząć / iakos w tercie słyszał. Albowiem
gdzie Sedziego niema / tam żadna skarga być niemoże. Tamże glo.

Grabia gdy go o co obwinia / przed Szoltyssem ma odo 5.
powiedać / ktory iego Sedzia będzie. Spe: Saxo: lib: iij. arti: lij. tex.

W ośmnaście niedziel Grabia Sad swoy na słusznym 6.

Sadowym miejscu gnić ma / przyczym Szoltys / Lównicy y Podwoyski /
oprocż świat / albo dni od Sadow wolnych obecni być mają. Szoltyssem I. M. art: xlv
niemoże być iedno głowiek wolny / y pod onym prawem wrodzony / wszytcy S. S. lib: i.
onego prawa ludzie od wschodu słońca aże do południa Sadu ożektywać arti: ij.
mają / jeśliby tam Sedzia był. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxi. tex.

W tym artykule cztery rzeczy opisać. Pierwsza / iż Grabia nie żawse ma 7.
sądzić / to dla tego / aby ludzi Jurisdictioney swej podległych ustawicznemi
winami niepsował / ani wbożył / bo tego prawo zabrania. Kładzie mu tedy
czas kiedy to uczynić ma / y dla tego aby Lównikow nie żawse trudił /
ktorzy swe własne sprawy opuszczysy do Sadu przybywać powinni / y
dla tego aby ci ktorzy sie rola bawia / robot sobie nieprzerywali.

Abowiem każdy Sedzia ma to mieć na pilnym bażeniu / aby poddani Koronni niewożeli / y owsem aby sie tym lepiey mieli. Cześcia też to dla tego tak postanowiono / aby Grabowie tym pielniejszy byli / bo iako iest wada / kiedy co zmiary wychodzi / tak też y to nie mniej wada iest co miary niedochodzi. Jesliby tedy Grabią był niedbłym / tedyby występkę ludzkie zostawaty niesadzone y niekarane / co być niema. Abowiem y to do pożytku pospolitego należy / aby zli z pośrodku dobrych byli wykorzystani / nie inaczey iako wiece plewy od psenice bywają dzielone. Powtore / oznacza mieysce Sadowe / aby każdy wiedział / gdzie Sadu oczekiwac ma / aby sie potym niewiadomością niewymawiał / iakoż prawo iawne każdemu ma być. Osobliwie też tego w tercie dokłada dla Szoltysa / ktory też tam obecnie być ma / dla tego aby y Grabię iesliby potrzeba Sedzia był / y iemu pierwszy decret nakazał / iakos wyższey slysał. Lawnicy też dla tego przy tym być mają / iż onym przystoi decreta skazować a nie komu innemu. Ożymes też wyższey w slowie Decret slysał / y ieszcze w slowie Lawnik wstysyś + podwoyski też dla tego przytym ma być / aby każdego do wężciwości wpominał / y o wine sie przypowiedział / iesliby potrzeba była + (y ktoby za występkę winy dać niechciał / tedy Lawnicy mają nań sperunk skazać). Potrzebie mowi / iż Szoltysem albo Sedziem ma być wolno y w onym prawie wrodzony. Pożwarte / miannie czas iako długo ludzie Sadu oczekiwac powinni zwłaszcza od wschodu słońca aż do po- ludnia / nie daley / to dla tego iż Sady mają być potrzebne odprawowane. O czym też niżej w slowie Sad. Tamże glo.

S. S. lib: i.
arti: lix, lib.
iij. arti: lij.

9. S. S. lib: ij.
arti: xij.

S. S. lib: ij.
arti: xli.

10. I. M. ar: xvi

Jesliby Grabią część Grabstwa swego / (także Sedzia / albo Woyt część Sadu albo Woytostwa swego) drugiemu podał / to nieslusznie y przeciwko prawu czyni / y on ktoremuby tak podano Zagaienia Krolewskiego nie będzie miał / tak aby go kto od niego odnosic miał być powinien. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxiiij. tex.

¶ O tym patrz wiecey w slowie Sedzia / y w slowie Szoltys.

Gránice.

1. Ktoby drzewo albo kámiennie grániczne wykopywał winy trzydzieści selagow przepada / y iesliby go na tym zařtano moze być + bez woley Sedziego + řántowan. Specu: Saxon: lib: ij. articu: xxviiij. tex.

Co rozumieć mają iesliby to z niewiadomości wżynił / tedy tak karaniakos wtercie slysał. Ale iesliby to wiadome y gwaltownie czynił slobymu ogardło. Tamże glo.

Kto

Kto kámenie álbo drzewo grániczné kláść álbo stáwiác 2.

chce / porwinién do tego Sasiády ktorzy z drugiey strony grunt máia ob-
wiesćić. Specu: Saxo: lib: ij. arti: l. l. M. ar. cxxvij. tex.

Pieć rzeczy z tego artykułu bażyć maś. Pierwsza / iż grunt swoy każdy 3.
może ogranićzyć y ogrodzić iáko nalepey rozumie / tyle ile tego właśny jest.
Druga / iż gránicznéy spráwy żaden popierác niemoże / iesli niedowiedzie
possejsey Dobronych ktore ogranićzyć chce. Trzecia / iż dowiodsy posse-
ssey mogą być gránice / choć stroná przeciwná nieśtanie. † Ale ten ktory
granićzy / ma naprzód przysiadz / iże chce spráwiedliwie granićzyć †. Czw-
arta / iż ktoby sobie cudzy grunt przywlaśczał / á bylby tego osádzon /
táć wiele swego tráci / iáko chciał drugiemu odiać. Piata / iż spráwá grá-
niczna nierychley dawnościá wychodzi / iedno we trzydziści lat / choć
przeciwno temu sa práwa niektóre / ktore mówia: że rzeczy ruchome
trzy láta / á nieruchome między obecnemi w dzieśięć / á między niebytne-
mi we dwádziesiąt lat dawnościá wychodzą / ále tam o dawności Dobr /
á tu o dawności gránic mówi. Jesliby tedy spor wrost o gránice / tedy ta 4.
spráwá pánu zwierzchnemu należy / ktory ma zstáć tu ogládaniu rożni-
ce. Táimże glo.

Grunt.

Jesliby kómu grunt zgoła bez w mowy podano / tedy budowanie tego 1.
bedzie iesli go sobie Pán niewymowi. Maś wyższey w słowie Budo-
wanie.

Ile grunty kto chce drugiemu wiać / tyle swego stráci / gdy będzie prze-
konan. Maś wyższey w słowie Gránice.

Grunt swoy iáko każdy bez naley Sedziego grodzić może. Maś ni-
żey w słowie Płot.

Gwalt.

Kto niebieży gdy ná gwałt záwołáiz / wino przepada. Maś nižey w 1.
słowie winá.

Kto gwałtu sobie wćzynionego przyczynice niewie / ma
go w skárdze swey zgoła gwałtorow. Kiem miánować. Specu: Saxo: lib: i.
arti: lxij. tex.

Á to dla dwu przyczyn. Pierwsza / iesli się gwałt stał / á tego nie znaś 2.
któć to wćzynił / tedy maś polozyć skárdgę zgoła ná tego ktoby to kol-
wiek wćzynił / ktobykolwiek był / skąd nie inşy pożytek weźmiesz / iedno
że spráwá przenocowana nie będzie.

Druga

Druga jeśliś gwałtownika swego poimal / a umienia iego niewieść / tedy tak możesz żatować: Panie Sedzia żaluje na tego / y włkaję go / tak żeby go Sedzia rozeznąć mogł. Tamże glo.

3. Kto w światło gwałt wczyni / tego światło niemymowit /
z. s. lib: ij. ar: r. A owsem go y poście y w wielkanoc poimać / y na niego podać może. Tamże glo.

4. Jeśli by sie kto skarżył o gwałtowne wydarcie czegośkolwiek / a iawnny wzynek by sie włkazał / tedy skoro Sedzia do tego przez gwałtowne wołanie wezwany będzie / powinien zarazem gonić winnego póki go widzieć może / a powody o złupienie z łupieżce / y iego pomocników sprawiedliwość czynić / a potym to co wzięto / zaśie ma powodowi przywrócić / jeśli tego obwiniony prawem nieźbroni. A jeśli by tego Sedzia niesadził / albo sadzić niemogł / tedy to Krol gdy przyjedzie / a sprawa przed nim dowiedziona będzie osadzi Specu: Saxon: lib ii. arti: xxv. l: M. arti: cxlj. tex.

5. Tu też pięć rzeczy potrzebnych kładzie. Pierwsza / iż sam sobie żaden sprawiedliwości czynić niema / a to tam gdzie mówi: Jeśli by sie kto skarżył / etc. Abowiem ktoby sobie Sedzia chciał być a gwałtem by sie na dobrą iakie rzucił / pojdzie mu według praw naszych o gardło / chyba by to wczas y godzinie wczynił / to jest / kiedy mu co gwałtem siora / albo w gonieniu złożył / a według EKsarstich zaśie praw traci wszystko prawo ktore do onych dobr miał / jeśli iego byty a jeśli nie iego / tedy ie powinien wrócić żyć byty / y ięszce tak wielką nagrodę wczynić. Druga / wzy też tu iż Sedzia niema nie skazować póki dowodu niebedzie / co w tych słowach znać dale. Jeśli by sie iawnny wzynek znażył / ić. Trzecia / iż Sedzia ma skazać iako przeciwko łupieżcy / y przeciwko temu w ktorego sie łup nasydnie / a to tam gdzie mówi: O złupienie / ić. Czwarta / iż tak ma skazać przeciwko pomocnikom / iako y przeciwko principałowi / a to tam gdzie mówi: y z pomocników iego ić. A pomocnikami są ci ktorzy pomagają pełnić zadza drugiego / choćby nie wiecey nie wzynili / iedno żeby sie wiadomością / przyzwoleniem / albo gospoda do tego przymiesiali / albo kradzionych y złupionych rzeczy dział brali / tedy tak są winni iako y złożyńca. Piata / aby Sedzia Actora do possessyey przywrócił. O czym mówi w tych słowach Potym to co wzięto / ma powodowi przywrócić / a to jest przeciwko niektórym głupim ludziom / ktorzy mówią: Jeśli by co ukradziono albo wydarto / tedy Sedzia ktory to sadzi / wszystkiego onego trzeci grosz za prace ma brać. Co szczyry fałsz jest / bo Sedzia ma sadzić względem wrzedu na ktory jest ebran / y opatrzon. A jeśli byś rzekł. Co czynić / jeśli Sedzia nie będzie opatrzon?

Odpowia

Odpoziemci na to / iż niema sądzić. Jeslibys ięśże rzekł / że też Go-
grabia złodzieystwo nie przenocowane sądzi / choć lenna niema. A na-
toć odpowiem. Iż ieś Sad na trzy selagi sie nieściaga / y przed sie y-
on trzeciżny nie wytyka. A tak choć prawa niektóre są przeciwko temu /
które pozwalają aby Sedzia z rzeczy krádzionych / albo złupionych
co miał brać. Wszakże to tak masz rozumieć: Iż gdy złodzieie albo
zboyce do innego prawa gonia / y tam rzeczy onych dostają tedy onym
ktorzy złodzieie gonili / słusnie trzeci grosz przychodzi / y ieżeli nie po-
ony rzeczy nie przydzie / tam Sedzia trzeci grosz weźmie. Ale od tych
ktorzy pod iego prawem siedzą / nic od nich brać niema. A ażkol-
wiekby to naprzysiężniemy / aby Sedzia statkowych rzeczy ukrádzio-
nych albo złupionych nie niebrał / według ostatniej części artykułu
xxxi. lib: ij. s. s. gdzie mówi: Iż choć złożyńce na gardle skarża / przed
sie rzeczy mają być oddane żyje są. Nad to / iesliby co takiego Se-
dziejowie brać mieli / przedawaliby decreta swe / co być niema. Decret
też żadnemu szkodzić niema / iedno temu ktorzy go zasłużył / ale iż ten
ktoremu co ukrádną albo wydra / nie ztego nie wżynił / dla czego
miał szkoda cierpieć? Jesliby też kto rzekł / iż to Sedziemu przycho-
dzi miasto winy / ktorey inaczy dość niemożę / spytaęgo / kto takowa
wina zasłużył? iesli rzeże że złodziey albo zboycą / tedy mu powieś /
że takowey winy z dobr złupionych poknpić niemogł / bo nie iego byty.
Ktemu ięśże ponieważ ten złożyńca gardło zasłużył / tedy dobr w-
winie stracić niemogł. Jesliby ięśże rzekł: Iż Actor one wine prze-
pada. Odpowiesz: iż karaniu żaden niepodległ ktorzy go niezasłużył.
A iż ten przysiężnie skarzył / przeto niema być karan / ale słusnie to co
mu wydarło / albo ukrádziono / ma mu być przywrócono. Tamże glo.

Białogłowy y Panny o gwałt / mają żwotaniem
skarżyć. Masz o tym niżej w słowie Wotanie.

Gwałtu Pánienskiego okrutność / że trzech rzeczy osobliwie pocho-
dzi / Pierwsza / iż o to potrzebnie powinni skarżyć rodzicy / ktorzy ie-
sliby skarżyć zaniechali / albo wżnuek pokrywali / mają być z ziemie
wygnani. Druga / iż ten kto Białogłowe z gwałci / y dobrą y gar-
dło traci / y potym ież inż w Matjęństwo poiać niemożę / choć prze-
wko temu są prawa niektóre / ktorych wykład z artykułu xxxi. lib.
j. s. s. masz wyżej przy słowie Cudzołożnik. Trzecia / iż Sedziejowie
takowe gwałtowniki gonić / y sądzić bez skargi powinni / z ktorymi
y pomocniki iednąko karac mają. Specu: Saxoni lib: ij. arti: lxxij.
glo. lur: Municip: arti: xxxvij. xxxvij. glo.

O rozności między škodą a między gwałtem. Masz wyżej w
słowie Dziecie.

T

O gwałt

S: S. lib: i.
ar: lxx. lib:
ij. ar: xliij.
l. M. arti:
xxxvij. et.
cxij. glo.
S. S. lib: ij.
arti: xxliij.
lxxij. lib: ij.
arti: viij.
S. S. lib: ij.
arti: xliij.
S. S. lib: i.
arti: liij.
S. S. lib: i. ar
lvij. lib: ij.
arti: xliij.
S. S. lib: ij.
arti: xxxi.
et xxxvij.
l. M. arti:
xxxvij.
S. S. lib: ij.
arti: xxxi.
S. S. lib: i.
arti: liij.

S. S. lib: i. 8.
arti: liij.

S. S. lib: i.
arti: xxxvij.

S. S. lib: iij.
arti: j.

9. O gwałt albo o łamanie pokoju do prawa pozwany
† albo oskarżony † niemoże z sobą więcej osób do Sadu przywieść ie-
dno trzydzięci / a ci oprócz kordow żadnego oręża przy sobie mieć nie-
mogą. Specu: Saxou: lib: ij. arti: lvij. tex.

10. S. S. lib: iij.
arti: xxxix.
S. S. lib: ii.
arti: xxxv.
xlv.

Do czego masz wiedzieć / iż obwintony czasem choć do Sadu stanie /
staie się nieposłusznym: naprzód kiedy kto stanie / a od powiadać nie chce /
ani przyczyny daie dla ktory odpowiadać nie chce / a ten bywa sadzon
iako nieposłuszny / bo kto milczy ten przyzwala. Druga / kiedy kto sta-
nawszy do prawa zaśie wpornie odchodzi / albo ucieka. ci dla ucieka-
nia sadzeni bywają / iako nieposłuszni. Potrzebie / kiedy kto zbroyna
ręka do Sadu przydzie / tym wmysłem aby miał prawo po swej woley /
y iesliby mu się po myśli nieudato / aby mógł zbroyna ręka wisc / a o-
tych ten artykuł mowi: Iż kreby tak zbroyno do Sadu przyszedł /
wina przepada / y A ktor załoby klasc niepowinien / na ostatet ani
go Sadzia sluchac ma. Iesliby iaka woyna zaczął / ma być sadzon
iako gwałtownik pokoju. Co też y o owych rozumieć masz / ktorzy o-
procz Sadu pospolstwo dla burzek iakich wnetrznych zgromadzają.
Tamże glo.

II. Ktoby zabił albo ranił gwałtowniką swego / za to
nie nieprzewini / gdy dowiedzie samosiodm / ze to w uciekaniu albo na
gwałcie uczynił. Specu: Saxon lib ij. arti: lxi. tex.

Abowiem iako nie każdy złodziey / co rzecz cudza bierze / tak też nie
każdy meżoboystwa winien kto tego zabije. Co wszystko rozumiey /
iesliby zabitego żaden z powinowatych tego nie bronil / bo iesliby kto
z blizszych tego stanął / a bronie go chciał / / tedy inakšy postepet po-
dzie. (O czym więcej na swym miejscu w słowie Meżoboystwo)
Tma że glo.

12. Na gwałt każdy kto lata ma / a miecz przypasac

S. S. lib iij.
art. ij:

może / biecć winien / iesliby słusna iaka przyczyna zabawion nie był.
Wyławšyby K sieja. Bo tym oręża nosić zabroniono. Biale-
głowy. Bo tych meżowie a nie ony meżow bronieć mają. Kościel-
ne slugi albo Swiatniki / Bo ci tylko w drodze oręże nosić mogą / ie-
śliż prawo Duchownemu nie są podlegli y pasterze Bo tych po-
winność jest trzody pilnować / a nie orężem sfermować. A iesliby
pod iaki zamek przysli / tam trzy dni y trzy noce trwać każdy o swej
strawie powinni. Ale w swym prawie każdy za gwałtem iść / y gonieć
winien / poki ten co skarży goni / ktory iesliby dla rany vstał / tedy Sa-
dzi inšy poki gwałtowniką widza / gonieć go powinni. A iesliby
gwałtownik pod inše prawo uciekł / a ci co go gonia / mogliby go w po-
lu poimac / pokiby się lud onego miejsca nie zbierał / tedy go mogą
wieść nazad do swego prawa A iesliby do wsi zamku albo mia-
sta

miastá vciekl / tedy odnowiwszy wołanie gwałtu / zwróciwszy do tego Szoltyśa / chłopy / y dobre ludzkie których dostać mogą / będą za dąć z obwinionego sprawiedliwości / y aby go do Sadu postawiono / do którego ma być postawion / iezli się świeży wczynek pokáže / y iezli to że go goniono od swego prawa aże tam / z siedmiu świadków dowiedzi ono będzie / ktorzy świadkowie mają zeznać / że tego na świeżym wczynku aże do tego miejsca gonili. A tam potym rekoimstwo postawiwszy o wargelt onego człowieka (iezli by go niesprawiedliwie sędzili) mają go z soba wziąć / y z nim wczynieć to co według prawa przydzie. Spe. Saxon. lib. ij. art. lxxj. tex.

Przy czym masz wiedzieć / iezli by pokonan nie był / bierz za emende wargelt / dla tego / iezli mu na gardło nastawano / przeto Sędzia od nastawiających rekoimstwo przyimuie. Co się iednak zda być przeciwko artikulowi. Lib. j. s. s. gdzie stoi: Iż kto na kogo pokarna skargę składa / a niedowiedzie tego / sam w tym zostaje o (czym niżej w słowie Niezoboystwo wstysyś) a tu zaś mowi / iezli tylko wargelt przepada. Tamże glo.

Gwałtownik pokoiu / iezli by na iaki Grod albo Zamek vciekl / albo w ktorymby przeciwko sprawiedliwości zachowan był / gdy sędzia z wołaniem do tego wezwany będzie / powinien go do prawa zadąć tak daleko żeby głos w onym zamku słyszan być mógł / a iezli go nie wydadzą / tedy tak Grod iako y ci ktorzy w nim mieszkają / mają być wywołani. Wszakże iezli by Pan onego zamku sześć posłańców Sędziego y z Actorem ku szukaniu rzeczy gwałtem pobranych / y gwałtownika / do zamku puścił / tedy on zamek nie ma być wywołan. Spe. Saxon. lib. ij. art. lxxij. tex. O czym też wiecey niżej w slo: Lup.

Iezli by Sędzia z wołaniem ludu pospolitego gwałtownika / aże do zamku ktoregokolwiek Pana gonil / tedy Pan onego zamku ku wczynieniu z niego sprawiedliwości / ma go postawić : a iezli by wąpił w swej niewinności / y onego obawiał się pozwać przed obliczność Sędziego / tedy iezli by w onym zamku miał mieszkanie / powinien Pan dobrą iego ruchomą pod przysięgą Sędziemu oddać / y iego wiecey / iako wywołanego w domu swoim niechwoać / ale iezli by tam mieszkania nie miał / tedy go Pan bezpiecznie może przywieść / przeciwko ktoremu sędzia z ludem pospolitym / iako przeciwko gwałtownikowi daley postępować nie przestanie.

Ci ktorzy złoczyńce y gwałtowniki pokoiu przechowywają / rzeczy złupione kupują / też winą co y gwałtownik mają być karani / ktoru dobrą trawę y domy ich mają być zepsowane. Abowiem to iest zły rodzaj ludzi / bez ktorych niemogliby się długo złoczyńca tać / aże bym

S. S. lib: iii. 15.
arti: xiiij.
S. S. lib: iij.
arti: i. art.
lxviii.
I. M. arti:
xxxix.

16.

*Uwaga Co jest
przeistawian*

też rozno z złočynicami tywają karani. Co nietylko o tych rozumiey
ktorzy złočynice przechowają / ale y o tych ktorzy choć ich nieprzecho-
wywają / iedno mogąc ich poimąc / pieniadze albo część łupu od nich
wziawszy / ich wypuścą: Bo y ci w rownym prawie są z tam tymi.
A ktorzy iednak wżynek wiąże / za tymi też iednak winą idzie / wy-
iawszyby on ktorego przechował / był iego krewnym albo powinow-
tym / bo iuż tu niebedzie taki występek tego iako owego ktory złočyni-
ce do ktorzych mu nie / przechowywa. A tu y sluga niebywa wymowion
ani pozdany / iezliby wżym takim Pannu był posłuszen / za pomocnik
też y ten bywa rozumian / y ten ktory zbroyno przy złočynicach stoi.

18.

S. S. lib: iij
arti: lxvi.S. S. lib: ij.
arti: lxvij.19. lib: iij ar: lx.
viiiI. M. ar: xxx.
viiij, xxxiv.

Tu też masz wiedzieć / iż ci ktorzy gwałtowniki położy w-
zan. iach swych przechowywają / troiaka winę odnoszą. Pierwszą / iż
Pan onego zamku albo Grodu / y gárdło traci y zamek mu zburza. Wto-
rą / iż wśyżczy ktorzy w zamku mieszkają / stają się wżynku spólnika-
mi dla tego / że nań przyzwalała. Trzecią / iż zamek tak zburzony iuż
bez wolei Sędziego niemoże być budowan. Tamże glo.

Budowanie Holwarkowe y wieyskie dla żadney in-

sey przyczyny rozburzone y rozmiotane być niema / tylko dla zgwat-
cenia białychgłow / albo iezliby tam po zgwalceniu wprowadzone by-
ły. (o czymś więcej slysał w słowie Budowanie.) Specu: Saxoni:
lib: iij, arti: i. tex. Co abyś lepi zrozumiał będziesz wiedział: Iż budo-
wanie zamkowe bywa zburzone dla łupu / y dla tego że tam zboyce wcie-
cże mają / y nie łatwo stamtąd poimani być mogą (iakos y wyszey sly-
sał / y niżej w słowie Lup wślysył.) Iż tedy żadne inne budowanie
totrow y zboicow tak snadno bronić niemoże / iako zamkowe budowa-
nie / a solwarkowe zaś albo wieyskie budowanie niemają takiej obro-
ny / aby zboyce y totry przyjmować y przechować miało: przeto też
takowe budowanie tylko dla gwałtu białychgłow winim wżynionego
bywają z ziemią zrownane / to dla tego / iż zawadzają białeogłowie
zgwalconey / że wciec niemogą.

20.

Przy czym ieszcze wślysył / iakie karanie / albo iaka winą za takim
gwałtownikiem idzie / tak że iesi białogłowa zgwalcona czyśćość y w-
ciwość swa traci. Do czego naprzod masz wiedzieć: Iż czyśćość dwo-
iaka jest cielesna y duchowna. Cielesna czyśćość traci / zgwalcona Du-
chowney nie traci / bo ta y przed Bogiem y przed ludźmi chto zostaje /
iż jest cnota duchowna / ktora przez gwałt odietą być niemoże / abo-
wiem chto może gwałt cierpieć / duszą nigdy. Takowa czyśćość / iedną
bywa w małżonkach / ktora wśtydliwością pospolicie zowa / druga
w panienkach / ktora cnotliwym panienstwem zowa / trzecia w dowach
ktora zowa wśtrzymieźliwością. A iako się wtroiaki różności białych
głow / czyśćość náyduie / tak też y występki przeciwko niej troiaki

21.

karanie

Karanie przynosi. Albowiem iedne Białogłowy są / które zgwałcone być mogą / gdy wolny wolna zgwałci / który występek stęgi jest / y rozmaicie bywa karan. Naprzód gárdto traci. Druga / iż y budowa nie przez to bywa burzone / iakos wyżej slyśat. Do tego też to iestże maś wiedzieć: Iż takowe budowanie ty lko drzwi / zamki / a ściány y mieysce na którym Białogłowa zgwałcona była ma być rozrzucone / dla tego (iakos slyśat) iż v ciekaniu z gwałconey broniety / a to iestli by słusnie wymowione niebyły bo każdemu iego niedbalstwo škodzi. Trzecia / iż każde bydło które przytym będzie / ma być zabite / to iest / konie na których gwałtownik iedzał albo którymi z gwałconą wniost / a nietylko konie / ale y ludzie / y każde inne bydło które do gwałtu iak kaźkolwiek pomoca było. Czwarta / iż z potrzeby gwałtownik ma być gonion / y decretu nieczekając / badz wobronie / albo nie wobronie zabite być może. Piata / iż gwałtownik z gwałconey za żonę poiać niemoże / według prawa. Szosta / iż rodzice zgwałconey / iezliby corkę gwałtownikowi w Matzeństwo dali / mają być wiecznie wywołani.

S. S. lib: ij.
arti: xlij.

S. S. lib: i.
arti: xxx vij.

Drugie zaś Białogłowy / które zgwałcone być mogą / są Mężatki / w których cięższy iest występek / dla tego / że sie do gwałtu y śmierci grzech przymieszał / za czym wszystko karanie (o którymś teraz slyśat) odnosi / y to iestże nad to / iż cudzołożnika trzykroć vponnia nego zabieć może / (o czym wyżej w słowie Cudzołożnik).

22.

Trzecie Białogłowy / które zgwałcone być mogą / są Białogłowy y Panny Bogu posłubione. Co iest nasroższy grzech / dla tego że gwałt cierpi Bogu posłubiona / za czym sie on występek przeciwko Bogu dzieie / który też wszystkie winy (o których wyżej slyśat) odnosi. W ktemu pomocnicy wszyscy na gárdle mają być karani / a dobra ich na klastor w którym zgwałconą mieszkala przypadają. Tamże glo.

23.

Ktoby sprawa pokarna sądownie obwintowanego gwałtem od Sadu wziat / poimany też winą ma być karan. A iezli wcieżę ma być zarazem wywołan / a to iezli vczynek będzie mogł być dowiedzion. Specu: Saxon: lib: iij. arti: ix. tex.

I. M. arti: 24.
xxij.

Skąd bążyć możesz / iż w każdy sprawie vzynku trzeba świadkami dowodzić / choć sie v Sadu albo oprocz Sadu stanie. Tamże glo.

¶ Odwoiatim gwałcie w dobrach które sobie kto przywłaszczat. Maś niżej w słowie / Imowanie sie rzeczy.

Gwałt y wfeteczniczy ktoby vczynił / na gárdle ma być karan. Maś wyżej w słowie Białogłowa.

Kto kol.

gwałt in p[ro]p[ri]etate
13. 17. 11

25.

S. S. lib. iii.
arti: ij.
l. M. arti:
cxxx.

Ktokolwiek drugiemu co i krzywdą / gwałtem /

albo nad iego wola / bądź mało bądź wiele weźmie / to mu zaśie z nagroda albo emenda wrocić powinien. Ale iezliby ten ktory wziął / przysięgi że tego co wziął mieć niemoże / ma to zapłacić według śacunku strony powodowej / albo śacunku przysięga umniejszyć **✠** pracy śpiewający / y do pola albo gonięcia godni / także chārci / wysłowie / ogarowie / y **†** każde myśliwe albo łowne zwierze / sobie równym z przysięga ma być nagradzane. Specu: Saxon: lib: iij. arti xlvii. tex.

A iżes tu slysat o wroceniu rzeczy wielkiej albo małej z nagrodą / bądźcie sie to podobno zdało niesłusna / aby iednak winą miał być karan ten co mało / iako y co wiele wystąpi / gdyż winą każda występku ma być równa / y iezliby ia Actor nāzbyt rościagać chciał tedy to Sedzia według przystoyności miarkować powinien. Ale bądźcieś wieśdź / iż choć tu wowi: Jezliby kto wziął komu wiele / albo mało / nie iuz wszytki winy porównywa / y owsem co mowi o przywroceniu z nagrodą to masz rozumieć / iż to przywrocenie y nagrodą ma być według wielkości rzeczy wziętej porównana / iakoż w tercie tego niemasz / aby winy albo nagrody wszytkie / iednakie miały być. Przy czym by kto podobno spytał / iako wždy mała rzecz może być / o ktoraby kto mogł skārżyć. Na co tak rozdzielnie odpowiedzieć możesz. Jezliby kto skārżył o osukanie / ten do skārgi niebywa przypuszczon / iezliby sie škoda do dwu szelagow **†** to iest do dwu złotych nieściagała. Ale iezliby iako na złodziei skārżył / tedy ma być słuchan by też y o ieden pieniadz. A iż je złodzieystwa może skārzyć o mnieyszą škodę niżli z osukania / przyczyną tego iest / iż złodzieystwo pospolitsze iest niż osukanie. A co pospolitszego iest / to srodzey trzeba karać. Wszakże o tak małą rzecz ludzi nie wieśdza.

27.

S. S. lib: iij.
arti: xxxix.

Powinien tedy według śacunku rzecz wziętą zapłacić / ten co ia swowolnie bierze / iakoś w tercie slysat. Coć sie podobno zdac będzie przeciwko artikulowi xlvii. lib. iij. Specul. Saxon. ktory mowić: Iż bydle każde ma być według postanowionego wargeltu zapłacone (o czym wyższej w słowie Bydło.) A co iest prawem osacowano / tego iuz wnieysać ani podwyższać sie niegodzi. A na to też tak odpowieś. Iż cokolwiek iest prawem osacowano / tego umniejszać albo podwyższać według prawa Saskiego sie niegodzi. Ale co prawnego śacunku niema / to Actor śacunie / ktorego śacunku pozwany przysięga umniejszyć może. Wszakże według praw Cesarstkich y Duchownych / każda škoda ten ktory ia cierpi / śacunie / ktory śacunek Sedzia wymnie y miarkunie / a na ono pomiarkowanie Sedziego Actor przysięga / iż nie mnieyszą škodę wziął iedno iako Sedzia osacował.

A iebys

28.

S. S. lib: iij.
arti: xxiiij.

29.

A żebyś tu nie niewątpił / ieżliby w tym Cesarstwie y Duchowne prawo od naszego Sálskiego rozne być miało / masz wiedzieć / że nie nie jest rozne / bo się to z samey glosy znázy / ktora mowi : ze te rzeczy ktore są osácowane w prawie / sácutku Sedziego niepotrzebuia. Tamże glo.

O rozności gwałtu y krzywdy. Masz niżej w słowie Mán / gdzie też naydziesz o rozmaitey obronie przeciwko rozmaitemu gwałtowi.

Gwałtownika ieżliby chłopi wchwyć nie mogli / zostáia bez winy. Masz wyżej w słowie Gosć.

O gwałt / o náście domowe + o zastępowanie albo ja 30.
sadzki ná drogách + ná życie zdrowie skargi máia być zwolaniem świeżego včzynku czynione / y obwiniony z siedmizá swiádkow ma być obwinion. Jure: Municipi: arti: xxxvij. ter.

Ieżliby kto ná drugiego skárzył o náście domowe / 31.
dzienne / albo nocne / tákże o gwałt / albo żeby kto biatagtowe / albo 3. S. lib: ij
panne z gwałcił / y bylby poiman ná świeżym včzynku y z wolaniem 3. S. lib: ij
do Sadu przyprowadzon / á powodby też miał swiádky + ktorzy wo- arti: lxiiij
łanie slyšeli + ktoremby v czynku mogł dowieść / według práwa sámosiódni / tedy obwinionemu o gárdlo poydzic. Jure: Municipi: arti: xxxvij. ter. Očym wiecey niżej w słowie Jáwny včzynek.

Abowiem ci / ktorzy ná domy cudze náchodza / zboycomy gwałto- 32.
wnikom pokoju (ktorzy gwałtownie ludzic obieráia) rowni są / y ná 32.
tákiego ma być záłowano / z wolaniem iáko ná zlodzieia. Z ktorymi są 32.
też porównáni y ci / ktorzy ná dobrowolney drodze wnoey albo wednie 32.
zbroynie ludzicom zástepuia / tákże y owi / ktorzy ná domy cudze biia / 32.
bo y przeciwko tym / iáko przeciwko zlodzieiom y zboycóm ma być po- 32.
stepowano / gdyž iáko zlodziey krádnie dobrá cudze / ták ten zdrowie 32.
drugiemu odeymuie. A ták gdy będzie sámosiódni pokonan / y ná świe- 32.
żym včzynku poiman / ná gárdle ma być karan. A tu byś mogł spy- 32.
tać : ieżliby pánná albo biatagtowá rostárchawšy wlošy wposárpá- 32.
nych sáćciech do vrzedu przybiegla / y skárzyla ná kogo o gwałt / chce- 32.
zo swiádkami wolanie slyšacemi / dowieść / y postepowáliby według 32.
práwa. W tymby też obwiniony nieprzywiedziony ani zwiázany / wol- 32.
no do vrzedu przyšedl / chce też niewinności swey dowodzić / komu z 32.
nich dowod przydzie : Odpowieš / iż ten ktory wolno niepoimány 32.
do Sedziego przydzie / bliszy sá odwieść sámosiódni niżby miał być 32.
pokonan. Abowiem práwo przychylnieysze jest záwše pozwanemu / 32.
niżli Actorowi. Tamże glo.

33.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
45.
46.
47.
48.
49.
50.
51.
52.
53.
54.
55.
56.
57.
58.
59.
60.
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72.
73.
74.
75.
76.
77.
78.
79.
80.
81.
82.
83.
84.
85.
86.
87.
88.
89.
90.
91.
92.
93.
94.
95.
96.
97.
98.
99.
100.
101.
102.
103.
104.
105.
106.
107.
108.
109.
110.
111.
112.
113.
114.
115.
116.
117.
118.
119.
120.
121.
122.
123.
124.
125.
126.
127.
128.
129.
130.
131.
132.
133.
134.
135.
136.
137.
138.
139.
140.
141.
142.
143.
144.
145.
146.
147.
148.
149.
150.
151.
152.
153.
154.
155.
156.
157.
158.
159.
160.
161.
162.
163.
164.
165.
166.
167.
168.
169.
170.
171.
172.
173.
174.
175.
176.
177.
178.
179.
180.
181.
182.
183.
184.
185.
186.
187.
188.
189.
190.
191.
192.
193.
194.
195.
196.
197.
198.
199.
200.
201.
202.
203.
204.
205.
206.
207.
208.
209.
210.
211.
212.
213.
214.
215.
216.
217.
218.
219.
220.
221.
222.
223.
224.
225.
226.
227.
228.
229.
230.
231.
232.
233.
234.
235.
236.
237.
238.
239.
240.
241.
242.
243.
244.
245.
246.
247.
248.
249.
250.
251.
252.
253.
254.
255.
256.
257.
258.
259.
260.
261.
262.
263.
264.
265.
266.
267.
268.
269.
270.
271.
272.
273.
274.
275.
276.
277.
278.
279.
280.
281.
282.
283.
284.
285.
286.
287.
288.
289.
290.
291.
292.
293.
294.
295.
296.
297.
298.
299.
300.
301.
302.
303.
304.
305.
306.
307.
308.
309.
310.
311.
312.
313.
314.
315.
316.
317.
318.
319.
320.
321.
322.
323.
324.
325.
326.
327.
328.
329.
330.
331.
332.
333.
334.
335.
336.
337.
338.
339.
340.
341.
342.
343.
344.
345.
346.
347.
348.
349.
350.
351.
352.
353.
354.
355.
356.
357.
358.
359.
360.
361.
362.
363.
364.
365.
366.
367.
368.
369.
370.
371.
372.
373.
374.
375.
376.
377.
378.
379.
380.
381.
382.
383.
384.
385.
386.
387.
388.
389.
390.
391.
392.
393.
394.
395.
396.
397.
398.
399.
400.
401.
402.
403.
404.
405.
406.
407.
408.
409.
410.
411.
412.
413.
414.
415.
416.
417.
418.
419.
420.
421.
422.
423.
424.
425.
426.
427.
428.
429.
430.
431.
432.
433.
434.
435.
436.
437.
438.
439.
440.
441.
442.
443.
444.
445.
446.
447.
448.
449.
450.
451.
452.
453.
454.
455.
456.
457.
458.
459.
460.
461.
462.
463.
464.
465.
466.
467.
468.
469.
470.
471.
472.
473.
474.
475.
476.
477.
478.
479.
480.
481.
482.
483.
484.
485.
486.
487.
488.
489.
490.
491.
492.
493.
494.
495.
496.
497.
498.
499.
500.
501.
502.
503.
504.
505.
506.
507.
508.
509.
510.
511.
512.
513.
514.
515.
516.
517.
518.
519.
520.
521.
522.
523.
524.
525.
526.
527.
528.
529.
530.
531.
532.
533.
534.
535.
536.
537.
538.
539.
540.
541.
542.
543.
544.
545.
546.
547.
548.
549.
550.
551.
552.
553.
554.
555.
556.
557.
558.
559.
560.
561.
562.
563.
564.
565.
566.
567.
568.
569.
570.
571.
572.
573.
574.
575.
576.
577.
578.
579.
580.
581.
582.
583.
584.
585.
586.
587.
588.
589.
590.
591.
592.
593.
594.
595.
596.
597.
598.
599.
600.
601.
602.
603.
604.
605.
606.
607.
608.
609.
610.
611.
612.
613.
614.
615.
616.
617.
618.
619.
620.
621.
622.
623.
624.
625.
626.
627.
628.
629.
630.
631.
632.
633.
634.
635.
636.
637.
638.
639.
640.
641.
642.
643.
644.
645.
646.
647.
648.
649.
650.
651.
652.
653.
654.
655.
656.
657.
658.
659.
660.
661.
662.
663.
664.
665.
666.
667.
668.
669.
670.
671.
672.
673.
674.
675.
676.
677.
678.
679.
680.
681.
682.
683.
684.
685.
686.
687.
688.
689.
690.
691.
692.
693.
694.
695.
696.
697.
698.
699.
700.
701.
702.
703.
704.
705.
706.
707.
708.
709.
710.
711.
712.
713.
714.
715.
716.
717.
718.
719.
720.
721.
722.
723.
724.
725.
726.
727.
728.
729.
730.
731.
732.
733.
734.
735.
736.
737.
738.
739.
740.
741.
742.
743.
744.
745.
746.
747.
748.
749.
750.
751.
752.
753.
754.
755.
756.
757.
758.
759.
760.
761.
762.
763.
764.
765.
766.
767.
768.
769.
770.
771.
772.
773.
774.
775.
776.
777.
778.
779.
780.
781.
782.
783.
784.
785.
786.
787.
788.
789.
790.
791.
792.
793.
794.
795.
796.
797.
798.
799.
800.
801.
802.
803.
804.
805.
806.
807.
808.
809.
810.
811.
812.
813.
814.
815.
816.
817.
818.
819.
820.
821.
822.
823.
824.
825.
826.
827.
828.
829.
830.
831.
832.
833.
834.
835.
836.
837.
838.
839.
840.
841.
842.
843.
844.
845.
846.
847.
848.
849.
850.
851.
852.
853.
854.
855.
856.
857.
858.
859.
860.
861.
862.
863.
864.
865.
866.
867.
868.
869.
870.
871.
872.
873.
874.
875.
876.
877.
878.
879.
880.
881.
882.
883.
884.
885.
886.
887.
888.
889.
890.
891.
892.
893.
894.
895.
896.
897.
898.
899.
900.
901.
902.
903.
904.
905.
906.
907.
908.
909.
910.
911.
912.
913.
914.
915.
916.
917.
918.
919.
920.
921.
922.
923.
924.
925.
926.
927.
928.
929.
930.
931.
932.
933.
934.
935.
936.
937.
938.
939.
940.
941.
942.
943.
944.
945.
946.
947.
948.
949.
950.
951.
952.
953.
954.
955.
956.
957.
958.
959.
960.
961.
962.
963.
964.
965.
966.
967.
968.
969.
970.
971.
972.
973.
974.
975.
976.
977.
978.
979.
980.
981.
982.
983.
984.
985.
986.
987.
988.
989.
990.
991.
992.
993.
994.
995.
996.
997.
998.
999.
1000.

I. M. ^{34.} artii
xxx viij.
et xlv.

Zasadzki podrożne / albo zastępowania na dobro-
wolney drodze / także gwałty pánienstkie / y násćia domowe Burgrá-
bia sadzi á nie Szoltsys. ¶ Jezliby násćie domowe mogło być do-
wiedzione / potlużenie y posiečeniem ścian albo domu / á o świadczo-
no by to Sedzim y Lównikami / y insemi ludźmi / ktorzy to słyseli /
tedy bliższy jest powód nań żalować / z frántkami / niżliby sie on od-
wiesć miał. Jur: Municip: artii: xc. tex.

Gwałtu może gwałtem bronić. Miał niżej w słowie Posessia.

¶ A o gwałcie miał więcej w słowach / Pokoy / iáwny včynek.

Gwar.

I.

Gwar albo istota prawdziwi opiekunowie za białegłowy obiecać /
y jezliby potrzebá przyiać / powinni. Miał wyżej w słowie Biał-
tagłowa. y niżej w słowie Opiekun.

Gwaru skoro po skądze w sprawie pokornej obwiniony / ma ża-
dać iż przed Gwarem žaloby swej każdy poprawić może. Miał ni-
żej w słowie Szránki.

2. I. M. ar:xcix
et cxvi.

Jezliby kto v Sadu sprawę swą zaczął / w ktoreyby
Gwar przyrzec musiał / á po Gwárze przyszedłby kto drugi / y w-
sząłby oneż sprawę v Sedziego / á tegoby on pierwszy Actor prá-
wem przez Decret odsadzić niemógł / tedy od sprawy odpada / z prze-
padkiem połowice swego wárgeltu / albo reki prawey ktora Gwar
obiecował / y winy Sedziemu.

3.

Jezliby kto gwar przyrzekł o rzeczy dziedziczne / albo ruchome / ál-
bo do Żergwetu y do Gierády należące / á onego gwaru przyrzeco-
negoby niestrzymał / to jest / żeby mu go przez decret złamano / tedy on
ktory gwar przyrzekł / Sedziemu winę przepada / y rzeczy onych z na-
groda odstąpić musi. Specu: Saxon: lib: ij. arti xv. tex.

Wszakże jezliby kto był przy onej sprawie / przy gwárze y przy brá-
niu pieniędzy / á nieprzeciwiłby się temu / inż potym przeciwieć się może.

S. S. lib:ii
art. vi: 4.

Jezliby tu kto spytał / gdyby kto gwar przyrzekł / y niemogąc mu do-
syć včynić / połowica wárgielu iáko wtercie stoi / odkupi się / Se-
dzi li ten mógł być złomislubem nazwan albo nie?.

Niekto.

Niektorzy mówią iż może/ ábowiem sie obietnice záprzeć niemoże/ iž sie przy Sadzie stáá. Ale ty ná to odpowieš/ iž na wietřa wyćia-
gnion być niemoże iedno iáko iego wargelt wynosi/ bo kto co przed sa-
dem obietnie/ ten nie stronie ále Sedziemu obietnie/ v ktorego obiedwie
stronie práwá swego pátrzyć maia. A tak áni Sedzia náwietřa go
wyćiągáć niema (áni tego ma drugim pozwááć) iedno to co práwo
opisúie / chyba by nád to co wiecey byto przyrzeczono. A iezliby ten
miał być zá zkomislibá winion/ iuzby cierpiá wietře káranie niźli prá-
wo pozwáá // boby trácił częśc/ ktora iest dáleko wietřa niź reka/ o kto-
ra mu idzie/ á nád práwo żaden strozey káran być niema.

S. S. lio: 1.
arti: xxxvii.
xxxviii.
S. S lib: i.
art. vij.
S. S. lib j.
artic: ix.

Moglibys tu ieszce spytać: Jezliby ten slusnie bezecnym być nie-
miał? Niektorzy mówią iżby miał być bezecnym / sadzac sie ná arti-
ku: xxxvij. y xxxviij. Lib. j. s. s. także xij. Lib. ij. s. s. gdzie mowi: Iž
bezecnym iest kto skore // álbo wlosy odkupnie/ á iezli ten iest bezecnym/
dáleko wiecey by ten miał być/ ktory reke odkupnie. Wszakze ná to masz
wiedzieć/ iž temu ktory tak reke odkupi nic to odkupienie w práwie ie-
go nieszkodzi / bo čegokolwiek w práwie wyrażnie niemáš/ to ma być
ná káskáwřa strone obracono. Ale iž práwo bezecnym niemianuie
miedzy tymi ktorzy skore y wlosy odkupia / tylko złodzieie á zboyce/
przeto ten ktory reke odkupnie / nie sedzie zá tym práwem bezecny/ ale
ma być káskáwey przeciwko niemu postápono.

5.

A choćby kto mowił/ zeby to bylo przeciwko artykulowi lrvj. Lib. j.
s. s. gdzie stoiy/ kto gárdlo álbo reke ktorey go odsadza/ odkupi/ beze-
cnym iest? tedy ty przedsie ná to odpowieš: iž tam mowi zgoła/ iezliby
tego reki odsadzono/ á tu záś tego dokláda/ iezliby połowice wargeltu
zápláć niechciał/ reke stráć.

6.

Jeszcebyś tu mogł potrzebnie spytać / kto według tego textu poło-
wice wargeltu zápláć / iuz od przenágabania wřelákiego bedzie wo-
len/ iezli tedy od onego z ktorym spráwe miał / zupełny wargelt we-
źmie/ á połowice go iedno zá wine dá / tedy mu go druga połowicá zo-
stanie/ y tak iego chytrośc y osutanie bedzie mu ná wielkiej pomocy/ co
być według práwá niema. Bo wystepet y zdráda nikogo nie broni?
Ná co masz táka odpowiedz: Iž połowice wargeltu ma dáć onemu/
ktoremu gwar przyrzekł / y to bedzie iego winá/ ále przedsie przy tym
cáły wargelt/ to iest pieniadze ktore byl od niego wziął/ powinien wro-
ćić/ á tak go chytrośc nie wspomozie.

7.

A iezliby ieszce kto spytał/ co ma dáley čynic/ ten ktory ná ostatku
řkárge poloży/ y ktore on pierwsy Actor práwé odeprzeć niemogł? Te-
dy odpowieš/ iž wřysřko práwo oney řkárgi ná sie weźmie/ y przeciwko
obwinionemu teź také postepowáć bedzie/ á obwiniony teź také prze-
ciwko niemu bronić sie bedzie/ záčym iezli przed tym obwiniony o me-

8.

zoboystwo/ albo o zlodzieystwo byt wolen skazan / tedy y teraz bedzie wolen / bo w iednaktich sprawach / iednaktie prawo ma byc zachowane. Tamze glo.

9. Swar kazdy przyrzec powinien / w sprawie o mezo boystwo / o chromote / y o rany / za Pana † albo Principata † swe / takze y zakrewne swoje. S. S. lib: ij. arti: xvi. J.M. ar: cxi. ter.

10. Przyzym masz wiedziec / iz Swar nic innego nie iest / y dla tego siedzie / iz ow obiecnie ze pozwanego chce bronit / y zastapic od wscetakiengo przenagabania / wzym o co sam nasz jatnie. Przetos wtercie stysal / sprawy w ktorych gwar ma byc zadan / iako sa mezo boystwo / chromota / zranienie / y inse. Co rozumiec masz / iezliby ono mezo boystwo / albo rana stala sie w obronie / albo zniechcenia / takze iezliby sie sprawa do ugody schylila / y tegoby prawnie pozwolono / bo tam gwar idze za pana y za krewne / Przyzym masz wiedziec / iz Panowie

11. S. S. lib: ij. arti: xxxiiij.

dwoiacy sa / iedni sa wzgledem wolnych slug / ktorzy im na wiara sluzja / a takowi sludzy iezliby sie im co trafil / nie powinni Gwaru za pany swe przyrzekac / bo o ich krzywdach panowie czynic niemoga / a ktemu gwaru zaden inszy przyrzekac nie moze / iedno ten komu tez skarzyc slusnie przychodzi. Takowi tedy sludzy sami od siebie czynic moga chybaby sie co panu na zelzywosc stalo / bo tak musialby y one zelzywosc panu nagradzac / iezliby sie nie odpzyziagt. Drugzy zas panowie sa wzgledem nierwolnych slug / ktorzym zaden odpowiedac niewiaden / iezliby przeciwko niemu wystapil / iedno ich Panom / a ci ani gwaru przyrzec moga / bo skarga panom / nie im nalezy. Azkolwiek sie to zda byc przeciwko prawu ktore takowe przyrzeczenie za niewazne pozyla. Wszakze tam rozumie o krzywdach albo zelzywosciach / a tu text mowi o mezo boystwie / albo o chromieniu ktore sie gwaltownie sludze stanie / bo tak Pan gwar przyrzec powinien / a inaczy nie przychodziliby mu wargiele / albo tez rozumiey / ze tu text mowi o Maniech ktorzy pod iednym prawem Lenno maja / iz ci gdy sprawe zaczynaja za Pana Gwar przyrzec powinni.

13. S. S. lib: i. arti: xlij. et lxiiij.

13. Moglbys tez tu spytac. Jezliby moiey matki brat mogt zemscic krzywdy y smierci moiey / tak iako brat oycow / albo synowiec? Na co masz wiedziec / iz pomsta dwoiaka iest / iedni sie mszga raka / a drugi prawem. Prawney pomsty albo skargi pozwala prawo bliskim po mieczu / dla tego / iz za swe krewne y w frantki isc powinni. To iest iz opiekuni musza byc we wszystkich skargach.

14. A iezliby kto bialeyglowie krzywdach uczynil / y sprawa by sie o to zageła / kto tam gwar przyrzecze / Masz / czy blizsy krewny po mieczu? Odpowiesz / iz Masz / bo ten iest opiekunem y obrońca jony swey potki zyw. Tamze glo.

Przeciwko

Przećiwko komu by sie sprawa występna zaczęła / ten
naprzód ma gwaru żądać. Albowiem przed gwarem Actor może żałoby
swey poprawić / czego mu sie po gwarze uczynić nie będzie godziło.
Specu: Saxon: lib: iij. arti: xiiij. l. M. arti: xxxv. ar. xli. tex.

S. S. no. 1.
arti: xlv.

15.

A gwaru skutek / albo pożytek ten iest. Naprzód iż Actor powinien
cie od cudzey skargi bronić / ieżeli go zasłużona emenda odprawi / albo
za odpowiedzia swa wynidzie / tak iż cie inż potym o one rzecz żaden
inny gabać ani na cie żalować niemoże. Potym gwar też y do tego sie
przyda / iż Actor po gwarze żałoby swey poprawić niemoże / iako ie-
zliby cie obwinił o gwałt / inż cie potym o meżoboystwo winić niemoże.
Nad to / ieżliby cie w frątki wyzwał / a dwie rzeczy tylko w żalobie
włożył / y gwar by uczynił na żalobe swoie / tedy wpadnie w rzeczy swey /
bo wtaki sprawie trzy rzeczy mianować w żalobie potrzeba / zgwaltce-
nie pokoi / rany / y złupienie / iako niżej w słowie Szrątki wstysyfi. Tam-
że glo.

16.

S. S. lib: ij.
ar: xv.

Do czego naydzieś wiecey niżej w słowie
Obrona / y w słowie Jáciec.

Hergweth.



Hergwet nie innego nie iest / iedno
rzechy do wyprawy wojenney potrzebne. Spe
Saxon. lib. i. arti: xxij. et l. M. ar: xxv. glo.

1.

Do Hergwetu albo rzeczy wojen-
nych należy / kon co lepszy osiodłany / miecz /
zbroia co lepsza niż iednego człowieka / ktora
zmarty miał żasn śmierci / tarcz / albo pu-
klierz / sáty powszednie / pościel wojenna /

2.

to iest kosko z poduszką / dwie przesćieradła / miednica iedna / obrus ie-
den zrecznikiem / kociet ieden / albo co temu podobnego. A to iest pra-
wdziwy Hergweth. Aczkolwiek niektórzy y insie rzeczy do niego przyta-
caia. Jeżliby czego z tych rzeczy nie bylo / a pozostata wdowa tego
przysiega dowiedzie / tego dawać niepowinna. Wszakże o rzeczy iasne
každy / tak meżczyzna / iako białagłowa nie przysiega / ale przywroce-
niem ma dochodzić. Jeżliby ich też dwai albo trzy do iednego Her-
gwetu należeli / tedy starszy bierze miecz / a ostatkiem sie rowno podzie-
la. Specu: Saxon: lib: i. arti: xxij. lur: Municip: ar: xxv. tex.

3.

I. M. arti:
xxvj.

4.

Do Hergwetu ieżliby synowie niedorośli / tedy go starszy ich bliższy pomieću do siebie weźmie / y wtym będzie ich opiekunem aż do dorostu. (o czym wyższy w słowie Bliżsi po mieću.)

A to dla opieki ktora przymnie / a nie natym choćby kto chciał mówić / że starszy krewny nie może w dobrach zmarłego mieć wiecey praw niż drudzy. Abowiem Hergwet nie jest dziedzictwo / ale do wyprawy wojenney / y do posługi pańskiej należy.

5.

A ieżliby ieśćże kto rzekł / że Hergwet do dziedzictwa należy / y wziął by sobie na pomoc artykuł vi. lib: i. s. s. w którym stoi / Jż cokolwiek po żyey śmierci zostanie / to dziedzictwem zowa. Ty przed sie na to odpowiesz: Jż Hergwet choć czasem dziedzictwem nazwan będzie / przed sie dziedzictwem nie jest / do też własnego nazwiska mieć nie może. A tak nie trzeba sie na tym sądzić / choć rzeczy Hergwetowe prawo czasem dziedzicznymi zowie / y by to tak miało być żeby wszystko co po żyey śmierci zostanie dziedzictwem było / tedyby y Lenno / ktore też po śmierci zostaje / dziedzictwem było / co być nie może. A tych rzeczy on bliższy krewny opiekun wtym czasie używać może / dla tego / iż sa y tu szkodzi y tu pożytkowi tego przyięte / a według przyrodzenia / pożytek każdy rzeczy temu słusnie przychodzi / ktory też szkoda ma cierpieć. Spe Saxon; lib: i arti: xxij. glo.

6.

Hergwetu nie zostawiaia iedno ludzkie Rycerscy / także ieżliby Hergwet został bez dziedzica / komu przychodzi / y iako sobie ma postąpić ten y ktoregoby dwa iednego Hergwetu / albo czego takiego dochodzili. Masz wyżej w słowie dziedzic.

S. S. lib: i.
arti: xxvii.

Hergwetem ani Gierady nie nazwano być / nie może / a że po śmierci. Masz wyżej w słowie Gierada.

7.

Kto sie Hergwetu wspomina ma być bliżsi po mieću tak iako też do Gierady ma być bliżsi po wrzecie. Specu: Saxon: lib: i. arti: xv. tex. To jest / Hergwetu żaden niebierze / ieżli nie będzie krewnym po oycu. Przeciwno czemu zda sie być artykuł iij. y vi. lib. i. s. s. gdzie stoi / iż krewni po mieću niemają lepszego prawa nad krewnie po wrzecie. Ale kiedy sie temu dobrze przypatrzysz / naydziesz że sie to sobie nieprzeciw / bo ci nie mają nad owych lepszego prawa / ale iako ci po mieću Hergwet / tak też owi przeciwno temu Gierade biorą. Albo też rzeciesz: Jż ci biorą Hergwet w zględem pracy / ktora w opiece podejmują / a kto praci / słusnie też ma pożytek mieć bo żaden swym groszem wojować niepowinien. Tamże glo.

S. S. lib: i.
arti: lxxij.

Jż bliższy po mieću / bierze miecz na znak opieki y obrony / iakoś wyżej slysat. Masz o tym szerzej niżej w słowie Opieką.

JAXMXXA

Iarmárek.



Armárkowego miástečká / áni 1.

wsi osádzic žádn nemóže / bez przyzwolenia Sedziego / álbo ráczy bez przyzwolenia Rzešey. A ná znák tego Cesarz rečáwice swa álbo listi z pieczęciami onemu mieyscu dáte.

Tá iarmárku tež álbo ná tǎrgu pospoli 2.
tym kto co kúpi / to zarázem má zapláć / chybáby ináčey miedzy soba postánowili. Ktemu ná iarmárku niemáia býc znowy mie

dzy kupy / ináčey towárow nieprzedáwáć / tedno iáko sie miedzy soba znowia / pod wina piáćdziesiat funtow zlotá / á ktoryby Sedzia tego niekarat / ten čierdziesci funtow zlotá přepada. Specu: Saxon: lib: iij. art: lxvi. glo.

Jáwny álbo swiezy.

WEZNEK.

Jáwny álbo swiezy wčzynek iest to / kiedy sie co swiežo stánie o co zá 1.
rázem záluia / y zarázem sadza / to iest / že zločyńcá zarázem má býc poťonan / áni ná reťoiemstwo móže býc dan. Specu: Saxon: lib: i. ar: lxvi. lib: ij. art: lxiiij. lur. Municíp. arti: xxvij. ar. cxv. tčx.

Jáwny wčzynek tež iest / kiedy zločyńcá ná wčzynku 2.
álbo w wčćetániu bedzie poiman / álbo kiedy w łogo w zámćnieniu / ktore sam zámýťác zwyťl rzečy křádzione / álbo zľupione nayda / wyťawšyby ták máte byly / žeby ie ták oťnem wrzńćić móžono. Specu: Saxon: lib: ij. arti: xxxv. lur. Mnnicíp: arti: cxv. tčx.

A tu widziš iž wćetánie čyńi čłowieťá ták podeyrzánego / iž pře-
čiwko niemu móže býc decret skazan.

Przyčym bedzieš wiedziat / iž w jáwnym wčzynku trzy rzečy trzeba 3.
báćyć. Pierwsza / že poimány ná swiezym wčzynku / ná reťoiemstwo dan býc nemóže / y nietrzeba mu drugiego roťu skládáć / ale zarázem má býc sadzon. Druga / iž ták poimány / přeč sie wčzynku niemóže / bo go Actor bližšy sám oťodm poťonáć. Trzečia / iž coľowiek přečiwko tá ktemu skaza / tedy áppellowáć niemóže.

S. S. lib: i.
arti: xxvj.
l. M. arti.
xxvij. arti:
cxv.

S. S. lib: i.
ar: iv. lxvi.
et lxx

Jáwny

4. S. S. lib: ij. arti: xij. l. M. art: cxv
 Jawný včynek trojáti iest. Naprzod / iz (iákos slyšat) záprzeč včynku niemože / bo iest ták iáshy / iákoby sie go reka dotykał. Powtore y to tež iest iáwny včynek / kiedy kogo w včiekaniu poimáta. Potrze cie / kiedy v kogo krádziona / álbo złupiona / rzecz w čyiey strzyni naya / do ktorey on sam kluče nosil / á osobliwie tu tego doklada / od ktoreyby sam kluče nosil / dla tego: iz iesliby kluč gozie indzi zwykt chować / álbo go komu innemu dáwać / takže iesliby rzeczy tak máte byty / žeby oknem álbo dziura tam wrzucone być mogły / tedy takimu iáwnego včynku zádać niemože. Ale iesliby tego niebyto / tedy będzie rozumiano / že to sam vkrádt / ábo vkráše rozkazat co iedno iest.
5. S. S. lib: ii. arti: xiiij.
 Maš tež wiedzieć / iz Sad / álbo spráwa ná šwiežym včynku trojá ta bywa. Piemša / kiedy kto karania záda z tego / ná ktorego skarzy / iáko kiedy kto ná wywołanego žalnie / bo tam Actor nic wiecey iedno kará nie winnego požyšče / á to będzie spráwa pokárna / actio criminalis, Druga / kiedy kto tylko rzeczy wšietych dochodzi / iáko gdyby kto o rze czy ruchome čynil / iz ie z tego possessyey wšial / zádać aby mu ie wro čil † á to będzie spráwa včívá / actio Civilis. † Trzecia / kiedy kto oboigá dochodzi / y dobr wšietych y karania / iáko kiedy kto zboyce ál bo złodzieia z licem do Sadu przywiedzie / prošac aby mu y rzeczy wš iete byty przywrocone / y zložyné aby byl karan. Tánže glo.
6. S. S. lib: i. arti: lxx. S. S. lib i. ar xxv. xxxi. lib: ij. arti xxxvi
 Rzecz krádziona álbo złupiona / ktoby podrugim dniu v kogo nálašt / á onby tego nie kryt / o iáwny včynek oskaržon býć nie moze / maš nízey w słowie Złodziejey.
7. **Gdzie iáwnego včynku niemáš / tam bež volánia**
 gwałtownego ma być žalowano / bo ináčy Actor do škody przyidzie Specu: Saxón lib: ij. arti: lxiiij. tex. l. M. arti: xxxviiij. glo.
8. **Abowiem gdzie Sadowe wotanie przystapi / tam včynek ma być**
 iáshy / y do škargi dostátečny / z ktoregoby do strácenia člonku álbo zárdta przychodžilo. Przeto iesliby kogo kým zábito / o co by z wo táníem žalowano / y včynekby byl iáshy / tedy przedsie karanie ná čie le tam mieysca niema / ale ten ktory to včyni / emende wedlug práwa Actorowi przepada.
9. l. M. arti: xxx viij. S. S. lib: ii. arti: lxviij. lib: iij arti. xxxvij. S. S. lib: i. arti: lxix.
 * Moglby tu kto spytać / coby zá škodu Actor przez to popáše mial / gdyby bez včynku šwiežego z wotáníem skarzyt / poniewaž lib: i. arti: lxij. stóiey / iz ten kto spráwe iáka záčnie / iesli potym od niey odpádnie / żadney škody nie čierpi / co tež lib ij. ar. viii. powtarža / á tak to z tex tu ártikulu nińieyszego / będzie sie sobie przečívito? Ná co odpowieš / iz sie to sobie nieprzečíví / bo tam mowi: iz zostáie bez škody / iesli słow Szrántowych nieprzymiešat / to iest iesli z wotáníem y criminaliter nie skarzyt / á škodu tu rozumiey / iz on sam karanie ktorego ná drugim dochodzi / odniešć musí / iesli go niepokona. Tánže glo.

Gdzie świeżego wczynku niemaś/ tam obwiniony **10.**
 bliższy się odwieść/ niżby go kto pokonać miał. I. M. arti: xxxviii. tex.

Obwiniony o krzywdy gdzieby się iawnny wczynek **11.**
 niepokázował/ naprzód ma być przed sąwice / albo na mieysce sądowe
 postawion/ tam mu ma być ziawiono/ dla czego iest zatrzyman. Przy
 czym potrzeba aby Sędzia był/ albo iego Podwoyski. Jezliby się sprá-
 wa do gárdła albo do zdrowia/ ściągáła/ powinien rekoienstwo posta-
 wić o swoy wargelt/ iezliby rekoienstwa niemiał / tedy go Sędzia opá-
 trzy. J. M. art. xxv. tex.

Co rozumieć maś/ iezliby wczynek on przenocowan był/ albo iezliby
 Sędziego domá niebyto/ a skárgáby na zdrowie albo na gárdło się
 ściągáła/ y bylby inszy rok złożon/ tedy tam Actor powinien rekoien-
 stwo stawić o popieranie sprawy / y pozwany także o dostanie prawa/
 iako iest oskárzon. A iezliby nań tak skárżono / żeby się oná skárgá
 tylko do karania na skórze ściągáła/ tedy ma rekoienstwo postawić o
 pokowice wargeltu/ a to wszystko iezliby spráwa była przenocowana.
 Jezliby rekoienstwa nie miał/ ma być ztrzyman/ a tak zadržymány/ ani
 Actor/ ani pozwany/ nie prawa swego / ani cci nienaruszá. Tamże glo.

Poimány na świeżym wczynku z rzeczą krádzio **13.**
 na/ albo złupiona/ do isca się brąć niemoże / iezliby przeciwko niemu
 zárazem práwa popierano. Jur. Muni: arti: cxlii. tex.

A to że dwu przyczyn. Pierwsza / iżby było podeyzrzenie/ że przez
 to branie się do isca chciałby sobie karanie zwlec/ poniewaś wczynek iest
 iáśny. Druga/ niemoże się na isca brąć/ to iest/ żadnego człowieka oba-
 winić niemoże/ aby ona rzecz od niego miał mieć. Co tak rozumiey/
 iezliby się ow do tego nie znał/ ktorego iscem miánuie. Ale iezli się
 przyzna / tedy iuż tam ten będzie winnym / a ten wynidzie.
 Tamże glo.

Jest też iestże y to iawnny wczynek/ kiedy kogo z mie **15.**
 szem/ albo iákim innym orszem ktorym pokoy igwałcít / poimáia/ y
 zwołaniam do Sadu przywioda / czego też Actor samosiedm dowieść
 ma. Jur. Muni: arti: cxv. tex.

Na świeżym wczynku iako má Rzecznik z urzadu przydány posta-
 pować. Maś niżej w słowie Rzecznik.

A o iawnnym wczynku naydzieś wieccy w słowach/ Gwałt/ Złodziej-
 stwo/ Lup/ Mzoboystwo.

Bednácze.

Jednace.

I. Przed iednażmi y przysięgą może być obiecana / ktorey ieżliby sie dosiść niestało / tedy ow wygrawa sprawa swa / gdy tego przed Sedzim dowiedzie / nie inaczey iedno iakoby sie to przed Sadem działo abowiem decretą iednaćkie z pilnością mają być strzeżone. Wszakże tam winą iednażom nie idzie / iako wiec idzie Sedziem / kiedy sie co przed nim dzieie. A tu masz wiedzieć / że iednaże świadectwem każde go pokonać mogą / tak iakoby sie to w Sadu działo.

I.M. arti:liii

2. Jednażem być niemoże sluga niewolny / lat niedorosty / Szalony Gluchy / Niemy. Także w swej własney sprawie żaden iednażem być niemoże. Nad to białagłowa / chybaby była zacna y mądra. Sedzia też własny / iednażem niżym być niemoże / a to według Praw Cesarz skich / bo według Duchownych może.

3. W sprawach też pokárnych in criminalibus także y o niewola occasione seruitutis, iednaże mieyscā niemają / bo to Sedziem należy. Także w sprawie o Matzeństwo. Bezecny też iednażem być niemoże / chyba w pewnych sprawach. Jeżliby też białagłowa imieniem czyim iednażą jobrata. Także ieżli sierotą bez wolley opiekuna swego na iednażą pozwoli / to nic nieważy.

I.M. arti:lij.

4. Decret też iednaćki / ieżliby niebył zakładem wtwierdzony nic nieważy. Także ieżliby go trzymać niepoprzysiężono (według prawa Duchownego.) Nad to / iednaże mają Decret skazować času od stron naznaczonego / bo ieżliby do infego času učinili nie bedzie ważny / także Decret w swieto skazany / nic nieważy. Sprawy też Duchowne przez Swieckiego Sedziego osadzone mieyscā niemają. A ieżliby iednażow wiele było / mają sie na decret zgadzać / bo inaczey / niebedzie ważny / chybaby tak między sobą postanowili.

5. Jeżliby też iednaże Decretu swego na piśmie niepodali / nic nieważy / chybaby inaczey między sobą postanowili. (Ktemu ieżliby iednażow wiele było / a iedenby z nich umarł / tedy y drugich władza wstaie. Mogą też być strony / ktore na iednaże jezwalaty / do trzymania ugody przymuszone / a to prez zwykłego Sedziego / a compromiś żaden nie ściaga sie na potomki tego ktory nam jezwalat / ieżliby o nich wymowy niebyło.) Nadto / iednaże niemoga wiecey skazować /

6.

iedno

iedno to co im porużono / y co im wręce dano. A iezliby iednażow
byto trzey / a dwa sie zgodzili / powinien y trzeci z nimi przyzwolic. A
godyby ieden chciał ktorey stronie dziesięć grzywien przysadzić / dru-
giey sześć / a trzeci pięć / tedy tego decret ma zostać w swey mocy ktory
nimie powiedzial: bo kto na dziesięć zezwala / albo na sześć / ten też y
na pięć zda sie przyzwalać. Specu: Saxoni: lib: ij. arti: xi. glo.

Iezliby kto mając sprawę iaką v Sadu na iednanie pozwolil / y be-
liby iednaże z obu stron obrani / ktorzyby one sprawę zgodzili / choćby
sie to v Sadu albo oprocz Sadu działo / bliżsy sie przez iednaże od
skody bronić / niżby go do niej kto przywieść miał.

Iezliby sie też trąfio / żeby Książetą albo iakie inſe osoby zacne
sprawę ktoraby między soba mieli / bądź o dobra / bądź o cokolwiek in-
nego pod rozsadek Kądzie ktoregokolwiek Miasta podali / tedy Kap-
ce poſi ſie w one sprawę niewdądza / mają od onych panow / albo listu /
albo rekolimow żadać / iż cokolwiek oni pod wiara y počętwością
swoją skaza / że przez to od żadney strony w szkodę w niebezpieczeństwo / al-
bo w podeyrzenie nieprzydą. Jur: Municipi: arti: Li. glo.

¶ A otym pątrzy wiecey niżej w ſłowie Vgoda.

Imowanie sie rzeczy.

Imować sie rzeczy iakiey / albo sie wnie w więzować dwoiako bywa
z przyzwoleniem / y bez przyzwolenia Sedziego / rzeczy też ktorych sie
może iść / albo sie w nie w wiązać / troiakię ſa / začym też y w wiąża-
nie troiakię będzie. Pierwszy sposob ktorym sie wiec czego imuiemy iest /
kiedy sie kto imie człowieka z przyzwoleniem † Sedziego † mniemając
aby był iego niewolnikiem / czego iezliby nie dowiodł / Sedziemu wine / y
iemu emende przepada / także też kiedy sie kto drugiego iako gwałto-
wniką pokoiu imie. A to iezliby bez więzienia / zranienia / albo
mezooboystwa to učyniel / bo inaczy podległby prawu przeciwko gwał-
townikom pokoiu opisánemu. Drugi sposob / kiedy sie kto imie dobr iak-
kich tym vmyslem / żeby iego były / czego iezli niedowiedzie / też wine y
emende przepada. Trzeci sposob iest kiedy sie kto dobr albo imienia ſto-
iacego imie / gwałtownie / tym vmyslem żeby iego były / a tu gwałt
bywa dwoiaki. Pierwszy kiedy sie kto czego imie oprocz sadu / wſiakię
bez oreza kto tak učyni / wine y emende przepadnie / y z poſſeſſiey
dobr onych / tak długo wystąpić powinien / poſi ſie prawem nierozepa.

¶

Drugi

1. M. ar: liij

7. M. ar: liij

8.

1.

S. S. lib: i.

arti: xliij.

li ii. ar: xliij.

S. S. lib: i.

arti: lxix.

2.

S. S. lib: ii.

arti: xxxvj.

S. S. lib: ij.

arti: xxiiij.

S. S. lib: iij.
art: xlvij.

Drugi gwałt bywa / kiedy kto też oprócz Sadu / ale z orzeczem dobrą
osięże kto tak wżyni / choćby one dobrą tego były / a kto drugiby ie wpo-
ssesiey swey miał / iezli wypędzony przeciwko niemu ciuiler bedzie czy-
nit / tedy on gwałtownik y od sprawy odpada y dobrą traci. A iezliby
one dobrą nie ieg. były / a żalewanoby nań criminaliter, poydzie mu o-
gárdło / iezli ciuiler / tedy według prawa naszego / w ktoremu sie gwałt
stat / może sobie szkody ścadować / a to iezliby tego wargielt wprawie nie
był opisany / bo tak musiałby sie według prawa zachować. A tak iezli-
by sie to komu trąfio / bedzie mu wolno skrzyżć iako bedzie chciał /
ciuiler albo criminaliter. A iako inż raz sprawę swą zaczęnie / bądź
criminaliter bądź ciuiler / tak iż inż kończyć musi.

3.
S. S. lib: iij.
arti: xxxvi.

Jezliby sie kto ial dobr iakich / iako sukna / albo czego
kolwiek tamu podobnego / co by mu ukrądziono / albo wydarto / tedy
sie do tego sam ieden ciągnąć ma / y przysiadz ma / że ona rzecz tego
była y iest / ale mu iż ukrądziono / albo wydarto. J. M. arti cxxxv.
Ter.

4.
S. S. lib: iij.
arti: xxxvi.

Kto sie czego imnie ma to przez Decret czynić temi slowy: Panie
Sedzia prosze abys mi z prawą dozwolit / iac sie rzeczy moiey / czego
mu Sedzia ma dozwolic / a przeciwko takiemu imowaniu pozwany
troiaka odpowiedz ma. Albo mowi / że iż kupit albo mu iż darowano.
Albo mowi iezli bydle / że ie sam wychował. Albo że to nań dziedzic-
stwem przypadło. Jezli rzeże że kupit / albo mu darowano / ma iżca
postawić / ktorego iezliby mieć niemogł / a powiedalby że to na rynku
kupit / tedy pieniądze traci / rzeżeli że sam wychował albo wyrobił /
ma tego samotrzeć dowieść. A iezli powie że tego dziedzicznie dostał /
tedy tego dowiedzie według prawa.

5.

Tu też masz wiedzieć iż sie rzeczy inszych żaden imować nie może
iedno tych / ktoreby z przyrodzenia różne między sobą były / iako iż by-
dło / śłaty / y inne tym podobne. Ale pieniądze y monety ktora po-
policie w oney ziemi idzie / złotey albo srebrney / także złota y sre-
bra nicrobionego / winą / psenice / żaden sie iac nie może / bo lich
niemają / zwłaszcza iezli on y ktoregoby to należiono był tak maie-
tny / że to sam kupić y zaptać przemoże / bo inaczey za złodziei
bedzie rozumian. Tamże glo.

¶ Patrz wiecey w slowie Dobrá / y w slowie Dochodzenie.

Karanie

K a r a n i e .



Karanie gdzie iest występki wat. 1.
pliwy tam zawse lzejse bywa. Specu: Sax:
lib: i arti: xli. glo.

Ktoby potwarliwie na kogo żatował /
czymby obwinione do trudności albo więzie-
nia przywiódł / iako ma być karan. Masz wy-
zey w słowie Actio.

Oszadzonemu albo pokonanemu Sedzia
nie ma ius tego karania skazować / iedno to-
ktoreby prawo skazało / choć by też sam oto prosił / bo inaczy byłby
winien y duszy y krwy iego. Krwi / iż go on / a nie decret Sadowy za-
bija / iako gdyby prawo skazało ko- w koto pleść / a Sedzia by go ściać
kazał / niesłusnie czyni : bo niema tej władzy aby miał stworzenie
Boże mordować / gdyż to tylko Sadowi należy. Duszy też iego be-
dzie winien / bo kto zbrodni karania ius śmierć sobie obiera / niżli
mu z Prawa przychodzi / iest sam sobie meżoboią / za czym y między
potępionymi bywa poliżon. A powinność Sedziiego iest / wysta-
pne karać / tak aby zbawieni / a niepotępieni byli. A tak tu Sedziowie
mają być ostrożni / aby z łaski ani z nienawiści nie nieskazywali / y ka-
rania z Prawa postanowionego nie wkraczali. Specu: Saxon: lib: i.
arti: lxix. glo.

Jako występki rozmaite sa / tak też y karanie ich ro-
zmaite iest. Złodziey ma być obieszon. A iezliby sie trąsilo we wsi zle-
dziesstwo wednie / ktoreby niedochodziło trzech selagow / to onegoż
dnia Szoltis (albo Gograbia) na skorze y na włosiech pokarać mo-
że / ktoremu karaniu obwiniony może sie trzemi selagami wykupić /
ale przedsie będzie bezpiecny / czego iednak Szoltys sadzić niebe-
dzie mogł / iezliby sprawa była przenocowana. Taz winą mają być
karani / ktorzy niesprawiedliwemi wagami y miarami rzeczy przedane
fałszu / gdy wtym będą pokonani. Zabijacy zdradliwi / zdraycy / ci
ktorzy pożogi czynia / ktorzy kościoty / y plugi / młyny / cementarze tu-
pia y ci ktorzy im wtym posługują / tak że y ci ktorzy pańskie poselstwo
wpozytek swoy albo cudzy obracają / w koto wplecieniem mają być
karani.

Ktoby drugiego zabił / a żeby go gwałtem nieimiał / niekupił / ani pa-
lit. A ten / ktoby Panna albo niewiaste zgwałcił / pokoi zlamat / albo
na cudzołostwie poiman był / głowe traci. Także też y ci ktorzy złodziey
skie albo złupione rzeczy przechowywają / albo złoczyńcom pomocy doda-
wają / gdy wtym będą pokonani.

S. S. lib: i.
arti: xij.

2.

1. M. arti: 3.
xxxviii.

S. S. lib: i.
arti: xxxviii.
S. S. lib: iij.
arti: xvij.

4.

6.

l. M. ar: xj.
arti: xvij.

Jezliby Krześcianin albo Krześcianta Wiary odstąpił. Tąże
ktoby tego otrut / albo szarówat / ogniem ma być karan.

Sedzia jezliby w sprawie występny gwałtownika pokoiu niesadził /
winien tego karania / ktorego złożyńcy posolgowat. (o czym wiecey
w słowie Sedzia) Specu: Saxon lib: ij arti: xij. Tex.

8.

Wiele ich jest ktorzy miłosierdzia od sprawiedliwości dzie
lić niemniąc / mówią: iż to prawo albo ten artykuł jest bardzo
nasz ostry / y wierze naszej Chreścianskiej przeciwny / gdyś zakon nasz
Chreścianski dziwnym sposobem miłosierdzia wży / iako to z wielu
mieysc pisma S. każdy snadno baczyc może bo nas tak Zbawiciel nasz vpo
mina. Bądźcie miłosierni iako y Ociec wasz miłosierny jest. A na drugy
mieyscu: Miłosierdzia chce nie osiár. A potym / Miłosierdzie pańskie
nad wszystkie sprawy tego. A zaście Odpuszczajcie a będzie wam odpuszczo
no Nad to w pacierzu mówimy: Odpusc nam nasze winy iako y my od
puszczamy / 10. Jezli tedy kto sprawiedliwość czynić chce złożyńce ka
rząc / ten od miłosierdzia odstepuje / y miłosiernego oycá synem zwan
być nie może. Bo miłosierdzie wszystkie występkę odpuszcza a sprawie
dliwość ie zaście karze. Jezli tedy ia nie odpuszcze / y mnie Pan Bog nie
odpuszc: jezli tego bede sadził / mnie też on będzie sadził według one
go: Nieposadzajcie / a nie będziecie posadzeni. Ale do tego wszystkie
go masz wiedzieć: Jz iako ossa iad swoy z dobrego kwięcia z ktorego
też y pszczoła srodkosć swoje bierze / tak też y tu potrzeba sie trzymać
pisma / ktore o sprawiedliwości mówi Bo i ażekolwiek Zakon Chrze
ścianski miłosierdzia wży / przed sie y sprawiedliwości nieopuszcza / y
owsem i z miłosierdziem złącza. Jako kiedy kto złożyńce dożćśnie
karze / miłosierdzie nanim czyni / aby przez to od wiecznego karania
wolen był / y aby przez śmierć cielesną / duszy wieczny żywot sprawił.
Abowiem tego Sad świecki o występek sadi / tego Pan Bog inż o ten
wystpek sadić niebedzie. Zásie jezliby sie kto nad złożyńca tak mie
łosierdziem wzruszał żeby go na świecie zostawił / dawalby przyćmne
drugim złe czynić i gdy beda widzieć / że złość karana nie będzie i Be
spiecznie tedy złożyńce prawnie zglądzić na postrach drugich ktorzy
złe czynią / przez co czynie miłosierdzie nad niewinnymi ktorzy od złych
byli krzywdzeni / iż bezpieczniey Panu Bogu służyć mogą. Kto tedy
tak jest miłosierny że złożyńce wolno puszcza / żeby go niekarat / wła
śnie jest tak miłosierny / iako ow ktory dziecieciu płaczącemu noż po
dał aby milczato / ktorym sie potym obrazi albo zabije. Na to tedy
coby kto mogł rzec z pisma: Odpuszczajcie a będzie wam odpuszczo
no / odpowiesz: Kiedy kto przeciwko tobie co wystąpi / masz mu z osoby swey
odpuszcic / ale kiedy co przeciwko Bogu y przeciwko przykazaniu tego
wżyni / tego niemamy od puszczać / bo gniew Boży tym sie wsmierza /
kiedy złożyńce karza / i czego gdyby Sedzia nieczynił / powabiałby

9.

10.

gniew

gniew Boży †. na to też coś wiecy slyšat. Niesadźcie / a nie będącie
cie posadzeni / odpowieš. Jezlibyś niebył sedzim / y władzey sadowey
na sobie niemiał / tedy posadzać niemáš / ale Sedzicia porzadnie na to
wysadzony / słusnie to czynić może. Przeto kiedy mowi: iż złodziey
ma być obieson / rozumieć to máš / iż niezgola / ale władza wrzędowa /
y za prawem piśanym / ma być obieson. Czego Sedzia odpuszczając nie
ma choćby go z płacem o to prosono / także y śmierci inšey wymy-
ślać mu nie má / choćby go o to prosił.

A iżes w tercie slyšat o złodzieystwie dziennym / jezliby sie we wsi trą-
silo / tedy to máš wiedzieć: iż złodzieystwo dienne nie iest tak škara-
dne iako nocne. Zaczynam jezliby: kto wednie ukradł mnię niż trzy sła-
gi / na skorze y na włosiach bywa karan / to iest v pragi rozgani we-
znie chłosta / a włosy mu na wierzchu głowy w żupryne zawiąza / co
według niektórych zrad posło / że wten čas gdy to prawo stanowie-
no / Saronowie długie włosy nosili przeto złočyncom włosy na wierz-
chu głowy wiązano / y golono / dla tego aby ich ludzie znali / y ich sie
strzegli. Ale iż dziś krotkie włosy noszą / tedy miasto włosów vcho mu
vrzynają / aby go znano. A o złodzieystwie nocnym nie tu w tercie nie
wspomina / dla tego iż kto w nocy kogo w domu swym zamknionym
naydzie † choćby mu co ukradł albo nie ukradł † idzie mu o gardło / y
może go tamże zábyć / to dla tego / iż złočynstwo im pospolitsze iest
tym srožey bywa karane: przeto złodzieie wieśa / a niegrzeba ich / albo
bardzo rzadko / aby ie każdy widział y liekał sie tego czynić. Ale o tym
czytáy wiecey niży w słowie Złodziey.

Coś też w tercie slyšat o gwałtownikách białychgłowy ich karaniu /
tedy tož máš rozumieć / y o tych ktorzy żony siwe na cudzołóstwo poda-
ją / albo inne věciwe białegłowy y panny zwodzą. Tánže glo.

Ktoby Oycą / matką / syną / ie zabił / iako má być karan. Máš ni-
žey w słowie Mezoboystwo.

Karanie Podwoystkiego gdy do Sadu zamleśta. Naydzieš nižey
w słowie Podwoystki.

Karanie y nagrody rozmaitych ran / máš nižey w słowie Rana.
Tánže naydzieš / jezli za przyčynieniem věčynku / też y karania sie przy-
čynia / także jezli má być karan / kto wgniewie komu náłaje.

Kto Listy fałszywe / albo pieczęci / y ten ktorzyby včesniktem był /
tak máž być karani / iż jezliby był wolny / má być wygnan z ziemie /
jezli niewolny / głowe stráci.

Ktoby zboże ná drogość skupował / albo ktoby zboże chował aby ie
drožey przedał / má być karan dwudziesta złotych.

11.

12.

I. M. arti:
xxxviij.S. S. lib: i.
arti: I.I. M. arti:
art: xxxviij.I. M. arti:
xxxvj.

16.

17.

18. Cto nowe ktoby wymyślał / stem żłotych ma być karan / y ktemu będzie bezpiecżnym.
19. Ktoby żłowiek wolnego / za niewolniką przedawał / albo ktoby służył ku škodzie pańskiej przechował / albo radził żeby v ciekt / na gárdle ma być karan.
20. Ktoby przeciwko Rzeczypospolitey zdradę vczynił / także ktoby miastą albo samki zdradzał / traci gárdło y majątek / gdy będzie przekonany.
21. Groby umarłych ktoby łupił / ma być karan dziesięcią funtów żłotych.
22. (Ostawy nowe ktoby czynił y) ktoby burski wzruszał / głowę traci.
23. Ostawne listy ktoby pisał / albo nálezione obywatel / ma być ścięty.
24. Ktoby groble / albo stawy rozkopywał / ma być spalony. A ktoby ná to radził / wiecznie ma być wygnany. Specu: Saxon lib: ij. artii: xvi. glo.
25. Syn za oycą karanía nie powinien odnosić / maś niżej w słowie Syn. O karaníu tego ktoryby fałszywą minicę robił / maś niżej w słowie Minicá.
- O karaníu tego ktory w powódz / albo w ogień rzeczy cudze bierze / Maś niżej w słowie Powódz.

O karaníu przekupniow / ktorzy v chwale Miecyska Przystępują. Maś wyżej w słowie Burmistrz / y niżej w słowie Przekupień.

¶ O karaníu pátrż wiecey w słowie Wina.

Kazń Krolewska.

BANNVS REGIVS.

1. Bannus Regius, nic innego nie jest / iedno przymuszente Krolewskie / z tad sub Banno Regio sadzić / rozumie się Sad władza Krolewska zagáiony * co po polsku śnádniey iedno káznia Krolewska nazwano być trudno może. * Specu: Saxon: lib: i. artii: lix. glo. lib ij. artii: xij. lib. iij. artii: lxij. Iur: Municip artii: x. glo.
2. Pod káznia Krolewska sadzić żadnemu się niegodzi / iedno temu kto te władza od Krolá przymie / ktora kto raz od Krolá ma / iezliby potym Krol umarł / niepowinien iey powtore przymować. Wiednym Woytostwie Kazń Krolewska / albo wolność sadzenia niemoże iedno iedna. Ktoby pod káznia albo zagáieniem Krolewskim sadził / a tey władzeyby nie miał / iezyl traci. Spe: Sax: lib: i. ar: lix. tex.

wina

Wina na Sadzie pod Kaznia Krolewska zagatonym jest szesćdziesiąt szelagow. Tamże glo. et lib: iij. arti: lxiiij. tex.

Każnietey Krolewskeiy podawac żaden nie może iedno

Krol / a komu Sad zlecon będzie / temu też y każnietey / albo wolności gáienia / Krol według prawa zbronic nie może / a tá y bez Mianstwa może być oodana. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxiiij. tex.

¶ Patrz wiecey w słowie Sad.

Klatwa.

Práwem czynić / świadczyc / y bronić się wolno każ

żdemu / Ktory nie jest w Krolewskim albo o tego Sadu wywołaniu / czego w duchownym prawie kletemu nie do użycia. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxiiij. tex.

U to nie tylko w Duchownym / ale w Świeckym prawie / nie ma być dopuszczono / bo Sedziowie Świeccy (według Duchownego prawa) powinni od Sadu klete odganiać / y im práwem czynić / rzeczy sprawować / ani świadczyc / y prawa swego niedopuszczając.

Klety w iednym kościele / jest kletym we wszystkich. Ale klet żaden być niema / tylko o śmiertelny grzech / bo prawo Duchowne tak mowi: Żaden Biskup bez pewny y iawnny przyczyny grzechu / kłać nikogo nie ma / gdyż Klatwa jest na wieczna śmierć potępienie / y niema być czyniona / tylko o śmiertelny występki / albo ieżliby kto inaczey nie mógł być pobaran. Tamże glo.

Żkletym obcować niegodzi się Chrześcianinowi / pod Karaniem Duchownym. Specu: Saxon: lib: iij. arti: xx iij. glo.

Klatwa przeszkadza obieraniu na Krolestwo z wielu przyczyn / o Ktorych niżej w słowie Krol.

Klatwa duszy tylko nie ciátu škodzi / przeto ciáta

nie zabija / y nie jest w prawie Nieskym / ani w Lennym klety goršy niż drugi / ieżli do Klatwy wywołanie nie przystąpi. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxiiij. Tex.

Alle ten artykuł odrzucony jest / iáko niesłuszny / gdyż y pánu kletemu / odświepceniowu / albo wywołanemu Man albo holdownik służyć albo przysięgać niepowinien. A iáko wywołanie w świeckim prawie ciátu tá

Klatwa

4.

5.

1.

2.

3.

4.

¶ M. arti: v.

6.

7. Kłatwa škody. Ktora nie innego nie jest / tedno Decret Sedziego duchownego / ktory skazuje przeciwko Duszy tego / ktorego wystepet jest iasny y dowiedziony. Przyčym masz wiedzieć / iż y takowe Decreta bywata z wielu przyczyn niesprawiedliwe. O čymes iuz wyżej w słowie Decret slyšał. A tu byś mogli spytać: Jesli kłatwa niesłusna ma być cierpiana albo nie? Niektorzy mówia / iż ma być cierpiana / bo ewca ma się strachac Decretu pasterza swego choćby był słusny albo nie słusny. Drudzy mówia / iż nań nie nietylba nie dbać: bo kto tego niesłusnie kłnie sam siebie kłnie Do čego wšystkiego będzieś wiedział: Iż się potrzeba każdy kłatwy obawiać y strzedz / choćby też niesłusna była / lekce iey sobie niewazyć / y owšem choćby kto niesłusnie był kłaty / ma się dobrowolnie sam z kościoła wyleczyć / wyiawszy dwa przypadki. Pierwszy / ieżliby się stala pod appellatia. Drugi / ieżliby miała w sobie značna iaka krzywda y niesprawiedliwość. A iż niektore prawa mówia / że się niesłusney kłatwy bać nietylba / masz to rozumieć strony duze / iż iey niesłusna kłatwa škodzić nie może. Jakoż ieżliby Sedzi tego niesłusnie kłat / ma być zložon z urzedu do roku. A ieżliby w tym časie rzad swoy przedsię chciał wykonywać / tedy kaptanstwo wieczne traci i chybaby go potym sam Papię z tego rozgrzeszył. i Tamże glo.
9. Kto w kłatwe słusnie w pādnie / jest wyłaczony od společności Chrześciańskiej / y odpowiadać mu żaden niepowinien / ale on każdemu kto nań skarzy / odpowiadać musi. Jur. Munic. artien: iij. glo.

Kmieć.

1. Jeżliby Kmieć dobrą bez dziedzicā zostawił / kiedy Szofryfowi / kiedy Grabi / a kiedy Krolowi przychodzi. Masz wyżej w słowie Dziedzic.
- Jeżliby Kmieć nagrodę zasłużył / tedy ta jest / trzydzieści Szelagow / a winā čtery szelagi. A cokolwiek Kmieć wystąpi / oro panu swemu na ktorego dobrach siedzi / albo iego Woytowi odpowiadać powinien. Jeżliby też Kmieć umarł / tedy Pan bierze co najlepšego konia / y sukna porośrednia. Jur: Muni: art: 2. tex.
2. A tu masz wiedzieć Kmiecie ktorych Origenarios prawo zowie / są ktorzy pochodzą od tych ktorych byli Saxonowie ziemię ośiadając / na rolach posadzili z pewnego čynszu y trybutu. Ci pospolicie niewolnikami bywali. Tamże glo.

¶ O čym masz wiecey w słowie pOdbány.

Kon.

Kto koniá przedácie / y żań ślubuie / tedy powinien 1.

żá to ślubować / iáko sie niezásadza / iáko choć ma cudne oży / nie iest ślepy / y iáko nie iest licowany ani krádziony / ále wolny. lur. Municip art. xcix. tex.

W polsżce przy tǎrgu pospolicie żá koniá ślubuie / ze niedychá- 2.
wieczny / nienosaty / á niekrádziony / drudzy też przyżyniáia Ciáko w ter-
cie stoi : Iże máiac cudne oży / nie iest ślepy.

Jeśliby kto koniá żápowiedziá / á owby sie do íscá S. S. lib. ij. 3.

Grat / tedy on ktory żápowiedziá / powinien żá nim ísc ták dáleko iáko
mu náznáży. Wśáktze ma pierwey przyśiadz / iáko go do práwego íscá
dowiedzie / y ma rekoiemstwo postáwić o wśytkie náklady. lur. Mu-
nicip. art. cxxxij. tex.

Jeśliby sie kto koniá iá / tedy sie ma do niego 4.

ciągnáć wedlug práwá / y ma práwa noga ná lewa noge koniowi ná-
stápić / á lewa reka go żá vcho vřáć / biorac sie ná dowod / y ma przyśiadz
ná głowie koniśkiey / iż on koni iego byt / y ieśże iest / ále mu go vkrá-
dziono álebo wydarto / potym sie ow weźmie do íscá / żá ktorym Actor
ísc powinien / by iedno nie żá wielkie morze. A ieźliby powiedziá / że
onego koniá ná wolnym tǎrgu kupit / á íscaby mieć niemogł / tedy ko-
niá tráci / y wine Sedziemu przepada. lur. Municip. art. cxxxv. tex.

Do žego naydzieś wiecey w słowie / Imowánie sie rzeży

Wśáktze y bez tego deptániá / y bez chwyťániá żá vcho moze sie ká- 5.
żdy swego iac / iáko bedzie mogł. Specu : Saxon : lib. ij. articu. xxxvi.
glo.

Mogłby kto spytać. Gobyby kto koniá álebo bydle iákie kupit / y 6.
Litkup z przedáwca y z innemi ludźmi wypit / tǎrg státeczny vżyniřby
y iedenby drugiemu żádat / kupiecbý też koniá przedziá / y proborá
á čas zápláty nie byłby náznáżon / ani przyrzeżenia żadnego o škody /
álebo niebespieczeństwo koniá przedanego niebyto / y ták koniá przyia-
řby kupiec / prośilby przedawce / áby mu dozwolit onego koniá w swey

stąyni mieć do pewnego czasu : w tymby sie tam koniowi co stało / żeby ochromiał / albo zdecht / albo zachorzał / kupiecy go wziąć niechciał / a sprzedawca by mu sie pieniedzy wpominał / według targu : owby zaś mowit że ażem ja konia od ciebie zdrowego kupił / ale ięście w mocy moiey nie był / w ciebie wstąyni zdecht / albo ochromiał / czego dowieść gotow / ięzli sie to z twego niedbałstwa / albo nieopatrzenia stało / nie mnie do tego : a tak pytam na prąwie / ięzli ja tego konia ktorego on w swej mocy miał / płacić powinien ? Owby zaś mowit / poniewaś sie on zna / że konia odemnie kupił / czego y ja dowieść gotow / biorąc sie na tych teorzy przytym byli / ktorego konia on iuż w używanie swe wzięwszy / prosił mie / abym mu go w swej stąyni na iego grosz / y na iego szkoda postawić dozwolił / w tym ochromiał / albo zdecht bez winy y przyczyyny moiey : czego mnie serdecznie żal / y gotowem niewinności swej dowieść / tak iako Bog y prawo naydzie. Przeto pytam na prąwie / ięzli on może za tą przyczyyna pieniadze moje zatrzymać / albo co iest według prawa / ięzli kupiec konia według umowy przyiął / y je prosił aby mu go sprzedawca dozwolił w swej stąyni do pewnego czasu postawić / y w tym sie w onym koniu szkoda stała / a sprzedawca śmie przysiadz / że do tego przyczyyny nie dał / tedy Kupiec powinien konia zapłacić / poniewaś sie targ stąteczny między niemi według zeznania samego kupca stał / we dle prawa. I. M. art. cxl.

Kościół.

1.

Kościół y Cmentarz niebroni żadnego od występku / ktorego sie tam na tym miejscu dopuści. Spe: Sax: lib: ii art. x. tex.

Abowiem Kościoły y Cmentarze bronią wszystkich ktorzy sie do nich wciekają : A powinien Kościół żywić tego ktory do niego wciecże / tak iako wieznie żywi ten ktory iest nad wiezieniem przelożony. Nad to / ktoby stojać przed Cmentarzem / śarpać owego ktory iest na Cmentarzu / choć za te strone sukniey / ktora zostaje przed Cmentarzem / obraża wolność kościelną. A tu masz wiedzieć / iż pięćorakich ludzi kościół niebroni: z ktorych pierwszy są Żydowie / drudzy są słudzy niewolni / ktorzy sie orężem zbroyną ręką bronią. Trzeci są kupikościółowie / a te stamtąd może poimąć / przelożonego o to niepytając / bo o tamte trzeba prosić. Czwarcy są / gwałtownicy białych głów. Piąci są / iawni pornbniey y cudzołożnicy. † A tak kto do Kościoła wciecże / gwałtem stamtąd niema być bran / ale może być opatrzone / aby im żywności niedodawano. Tamże glo.

I. M. art: ix.
glo. 2.

3.

Oprawy drog / y mostow przyznawa Kościół / dla tego / iż patrzy na pobożność. Spe: Saxo. lib. ij. art. xxvii. glo.

Gdy Cmentarze świecą / tedy tam krzyże pospolicie stawiaia / na znać pokoju y wolności miejsca onego / tak iż ieżliby kto tam wciekt / będzie go kościół bronił / ieżli sam w nim pokoiu nie zgwałci / iakoś wyzszy slysat. Przyczym też masz wiedzieć / iż gwałtownik pokoiu / albo złożyńca ieżliby na Cmentarz albo do kościoła / albo do klasztoru wciekt / którego by na świezym wczynku według prawa goniono / tedy oni którzy go gonia / ieżli go w gonieniu poimac mogą / choć na Cmentarzu bez tumultu / albo zbroney burzki / a onego kościoła słudzy / albo kapłani nie byłiby przy tym / żeby go w obronę przyieli / mogą go z tamtąd wziąć / wśakże mają tego strzedz / aby się tam krwie nieulało. A ieżliby się też Księża do tego trąfili / bądź to przełożony / Pleban / Mniich / albo Mniiska / y zbroniłiby tego imieniem Bożym y mocą Przywilejow kościelnych / tedy go już z tamtąd brać niemają / dla posłuszeństwa : bo skoro im tego zakázano / tedy już prawa żadnego ani władzy niemają brać z tamtąd gwałtem złożyńce. Jeżliby też słudzy kościelni wescia na Cmentarz komu bronili / to słusnie mogą wczynić / bo każdy wescia w dom swoy bronić może. A ponieważ oni są słudzy Boży / y Kościół im iest poruczony / przeto im też to wczynić wolno. A ktoby wporne co temu przeciwnego wczynił / winien iest klatwy. Złożyńce też którzy do Kościoła wciekają / niemają być wydawani / po ki im żywot przyobiecany nie będzie z onego występu / y aby mogli wolno bez poimania / y bez oszukania z tamtąd wynidz. Co ieżli będzie Duchowieństwu przyobiecáno / ma być mocno trzymano / bo inaczey kapłan on byłby wczesnikiem śmierci tego / wśakże ieżliby wolno z kościoła wyszedł / potym był poiman / Ksiądz nie niebędzie winien. Iur. Martii. ix. glo.

Iż rzeczy kościelne zawiedziane albo oddalone być niemoga / tylko na wykupienie więźniowi / Masz wyższy w słowie Śantę.

Kowal

Żaden Kowal niemoże budować na vlicy kściece / I.
albo miejsca w którym konie kucia / ieżli go tam pierwey niebyło / przez przyzwolenia Mieszcjan. Iur. Municip. art. cxxv. tex

A iako Kowal warsztat swoy budować ma / masz wyższy w słowie Dom / y niżej w słowie Piec. Gdzie też naydziesz / iako piece / chlewy / wychody mają być budowane.

Kramarz.

1. ¶ Kramarze rozmaici są/abowiem są iedni Jedwabni/brudzy pło-
cienni/Kroionnicy Sukien/Miechownicy/Rymarze/Stolarze/Tafnie-
cy/y Siodlarze(y inszy wszytcy Rzemieśnicy / ktorzy są w Mieście)ci z
piśnością mają wstaw y wielkierzow Mieyskich przestrzegac/ a to pod
wina w prawie opisana(o ktorey u yżey w słowie Burmistrz / y niżej
w slo : Ráycà) Także y tego nie mnię strzed mają/cokolwiek między
sobą w cechu albo w spólnym nárádzieniu postanowia. Tego wszyt-
kiego starszy Mistrzowie doglądać y karać mają/a to kiedy o karanie
(pieniężne albo) na ciełe y na włosiech nie idzie/ bo to sami Ráyce są-
dzić mają. A ieżliby w Cechu ktory był przeciwny y sporny przeciwko
starszym/takowego mają Ráycóm opowiedzieć / a oni go mają według
występku karać albo y z Rzemieśtá złożyć / do ktorego potym bez ich
przyzwolenia nie będzie mogł przyjdź. A ieżliby się y potym ieśże wie-
cey Cechowi przeciwil/a starszyby to pod przysięga zeznali / że tak jest/
tedy już do śmierci rzemieśtá nie będzie mogł robić. A ktoryby tak
ostárżony rzemieśto utrácił/a Ráyce by mu z łaski / albo za iákimi przy-
czynami ludźkami z nowu rzemieśto robić dopuścili. Takowy aż ie
robić może/ale przedsię prawo swe traci/ tak że ani świadczyc/ ani wce-
chu nikogo nárzec/ ani do gáynego cechu chodzie/ani wrzodu żadnego do-
stąpić niemoże (y takowy już łacno rzemieśto traci.)
- 2.
- 3.
4. To też masz wiedzieć / że Kramarze y Rzemieśnicy w Mieście
ktorymkolwiek mieśkaiacy/ choćaby Szosy / strożne / y inne podatki
Mieyskie odprawiali/ieźli na to od pana zwierzchniego iákich wolno-
ści y przywileciow niemają / tedy żadnemu Kramarzowi/y rzemieśniko-
wi przychodniowi obcemu / żywności y roboty za bronić niemożá.
lur. M. au. xliij. glo.

¶ Kramarze starszy iáko często mają wag y miar doglądać/
Masz wypisey w słowie Burmistrz.

Kremnosc.

1. Kremność skład się począ/ ygdzie się kończy/stad
śnádno obaczyć/iż stopnie kremności są do członków ciała ludzkiego przy-
rownáne. W głowie jest położony męzyczny z biągagłowa / ktorzy
się słus

się słusnie y przystoynie ziele: W syi ich dzieci z iednego Oycá / y z iedny
mátki sptodzeni / ále iezliby z iednych rodziców nie byli / tedy też w tym
člonku nie beda / ále się do dalszego pomkną. Rodzonych Bráćiey y
Siostr dzieci są w tym člonku gdzie się ramię z ciałem zraſta / á tu iest
pierwszy stopień krewności / w którym są Synowcy y Siostrzeńcy (kto-
rych też Wnućkami zowa.) Wtóry stopień iest w łokciu (w którym są
Práwnukowie.) W stawie gdzie się ręká počyna iest trzeci stopień
(w którym są Práwnukowie.) Tych dzieci / + którzy inż Polskiego názwá-
ská niemaia / ále po Łáćinie Antenepotes są názwáni + są w čwartym
stopniu / który iest w člonku gdzie palec srzedni z dłoni wychodzi / ná-
wtórym člonku tegoż palca iest piaty stopień (w którym są trinipo-
tes) których dzieci są w trzecim tegoż palca člonku / gdzie iest szósty
stopień / á zowa ich Quadrinepotes. Na siódmym miejscu iest pázno-
gić / który nie iest člonkiem / przeto się inż tam krewność kończy. Kto-
rzy się od pierwszego stopnia / áże do ostatniego / rowni w krewności być
wskáż / rowno też dziedzictwo biorą. Ale kto się dowiedzie być bliższym
w stopniu krewności / temu o którego dziedzictwo idzie / ten lepsze prá-
wo ma / niż ow który iest w dalszym stopniu. W siódmym tedy sto-
pniu krewność koniec bierze dochodzenia dziedzictwa. Ażkolwiek
Papież w piątym Matzeństwa dozwolił Spe: Saxo: lib: i. art: iij. Tex:

Przyčym maś wiedzieć / iż krewność troiaka iest. Pierwsza przyrodzo-
na / która pochodzi z rodziń / y według której dziedzictwa y opieki idą.
Druga krewność iest / która z swágierstwa przychodzi / (á Swágier-
stwo iest spowinnowácenie osóbb przez złączenie / dlatego tak rzęcho-
ne / iż się dwa domy od siebie różne przez matzeństwo łączą. Abowiem
skoro się mąż z żoną złączy / tedy wszyscy krewni żeniń / są iego swá-
grámi / tak że też iego krewni / żeninemi.) Trzecia krewność iest / kmo-
trostwo / które za krztem przychodzi / á iest bliskość duchowu / kto-
ra pochodzi z oddawania Sacramentu / także świadectwa y trzymania
przy nim. A iż tu krewność dziewięćoraka bliskość się rodzi. Pierwsza
iest / Synostwo między Káptanem który krzci / y między okrzczonym.
Wtóra iest / Kmotrostwo między Káptanem / á Oycem okrzczonego.
Trzecia też Kmotrostwo między tymże y Mátką okrzczonego. Czwarta
bliskość iest / Bráćerstwo między synmi Káptana onego y Synmi okrzczó-
nego. Piąta iest / Synostwo między okrzczonym / á między tym kto-
rygo w krzcie trzyma. Szósta iest / Synostwo między tymże o-
krzczonym / y żoną onego który go trzymał. Siódma iest / Bráćer-
stwo między okrzczonym / y dziećmi trzymáiącego. Ośma iest / Kmotro-
stwo między trzymáiącym / y oycem okrzczonego. Dziewiąta też / kmo-
trostwo między tymże y mátką okrzczonego. Z pierwszey tedy krewno-
ści / która iest przyrodzona / spadki dziedziczne idą: te drugie
dwie + ani do dziedzictwa / ani do opieki należą / ále + tylko do
Matzeństwa prześkádają. W spadkach dziedzicznych za się náwdnie
się troja.

2.

3.

S. S. lib. ij. 4.
ar. xxet. ar.
xxx,

5.

się trójąta różność / tych którzy po dziedzictwo przychodzą / to jest. Na dot idących / Descendentium. Potym wzgorę idących Ascendentium, y pobożnych / Collateralium. Naprzód dziedziczą przed wszystkimi / ci którzy nadoł idą / iako Syn / Wnuk / Prawnuk / ic. Potym ci którzy wzgorę idą / iako Ociec / Dziad / ic. a ci biorą dziedzictwo gdy nadoł idących niestanie / przed wszystkimi pobożnymi.

6. Masz też tu wiedzieć / iż Syn y Córka według Praw / y Cesarstich / y Duchownych są w pierwszym stopniu / a Brat y Siostra są między sobą według prawa Cesarstkiego we wtorym stopniu / ale według duchownego w pierwszym. Także Siostrzeńcy y Synowcy według Cesarstkiego prawa są w trzecim stopniu / a według Duchownego we wtorym. A iż Duchowne prawo takowych stopniów bliskości straca / a Cesarstkie zaś się dąlecy rościaga / dzieje się to dla tego / aby Duchowny prawo tym przodzey małżeństwa pozwaliało / a Świeckie aby tym więcej spadkom dziedzicznych dopuszczało.

7. S. S. lib: i.
ar: xvij. lib:
ij. art: xx.

Jeszcze też wtencie słyszał / że nierodzonych braci y siostr dzieci niemożę być w tym stopniu gdzie rodzone / to tak masz rozumieć. Jezliby twoją matką umarła / a ociec by drugą żonę pojął / y miałby z nią dzieci / tedy one dzieci nie będą siostrą w jednym stopniu / ale tylko putbraciami / albo putrsiostrami / za czym y do dziedzictwa tylko z jednej strony należą / tak to rozumieć / iż rodzonego brata syn / tak bliski będzie do spadku / iako putbrat. Tamże glo.

¶ A więcej patrz o tym w słowie Brat.

Jako krewny krewnego sadzić y bronić przeciwko krewnemu ma / naydzieś niżej w słowie Mian.

¶ A o krewności patrz więcej w słowie Spadek / y w słowie: Dziedzic.

Krol.

A. Gdy Krol do ktorego Grabstwa przyjedzie / tam Sad onego Grabia wstawa / zwołując gdzie się y Krol y Grabia obecnie do ktorey sprawy trafia. Toż rozumiey o Sądziach innych wszystkich Sedzich innych wszystkich Sedziow / że pod bytnością Krolewską mają być zawieszane Jezli skarga samego Krola się nie będzie dotykała.

Specu: Saxon: lib: i. art: lvij. Tex.

2. S. S. lib: i.
arti: xxvj. et.
arti: lii.
I. M. ar: viij.

To dla tego / iż Krol jest nawyższym Sedzią każdego / na wszelkich miejscach który iż osoba swa wszędzie być nie może / przeto na miejsce swe inne Sedzie stanowi / to jest / Krol Książęta stanowi / oni zaś się Grabia / ci zaś w niebytności swej Gograbie / na miejsce swe zostawiają. Tamże glo.

A iako

A iako Krol iest pospolitym / y zwierzchnym Sedzia / y Panem / tak
tez ustaw iego wszytcy strzedz / y onych wiedziec powinni / za czym nad in-
wszytkie Sedzie cztery rzeczy mu naleza / ktore do kazdego Krola w iego
panstwie przystosowane byc moga. Pierwsza / iz gdziekolwiek sam przez
sie / albo przez listy sprawe iaka odsadzi / to inz za prawo ma byc chowa-
no / iakoz tym sposobem iedna czesc prawa Cesarzkiego Codex rzezona
iest zebrana / wktory nic innego niemasz / iedno Decreta Cesarzkie / ktore
w rozmaitych sprawach skazowali / a to do dzisieyszego dnia za prawo
idzie. Wtora / ze praw stanowic / albo watpliwych wykladać nie mo-
ze / tylko Krol. Przeciwno czemu zda sie byc prawo / ktore na iednym
mieyscu mowi: Gdyby o kim watpiono / iezli wolnym iest / albo niewol-
nym ma go Sedzia za wolnego vznac. A iezli to Sedziemui bedzie na-
leżalo / toć nietylko Krolowi / ale y Sedziemui bedzie wolno watpliwie
rzeczy vznawac. Na drugim tez mieyscu mowi: Iz Sedzia ma byc wtym
baczny aby każda sprawe za pewna sadzil / choćby watpliwie do niego
przyszla. Jeszze na trzecim mieyscu / tak tez prawo mowi: Iz wrzeżach
watpliwych mamy skazowac / to co sie nam zda byc iaskawszego. Co
wszytko abys tym snadnie zrozumial. Masz wiedziec / iz watpliwosc
iedna iest o prawie / druga o dowodzie / trzecia o wzynku. Watpliwosc
o prawie dwoiaką tez iest / iedna kiedy kto co złego wczyni / y poimany na
wzynku bedzie / a Krol by go rozkazal Sedziemui wolno puszcic / zachymby
on Sedzia watpil co by mial czynic / tedy ta watpliwosc do prawa
pisanego / wiecey niz do listow Krolowskich ma sie sciagac (to we-
dlug prawa / ktore mowi: Kazdy Sedzia ma prawa z pielnošcia prze-
strzegac / y wedlug niego sadzic. A iezliby sie trafil / zebyśmy co in-
szej rozkazali / niechay czyni to co prawo wzy / bo chcemy tego przestrze-
gac co prawa nasze rozkazują.) Druga / kiedy Sedzia o ktoreykolwiek
sprawie prawa pisanego niema / albo wyklad ktoreykolwiek prawa ro-
zyny bedzie / a te watpliwosc sam Krol ma rozstrzygnac. Wtora
watpliwosc iest o dowodzie: Jako gdybym ja chcial samosiodm dowiesc
zes ty iest moy sluga niewolny / a ty bys tez mogl z tak wiela swia-
dkow dowiesc zes czlowiekiem wolnym / tedy w takiej sprawie ma byc
iaskawie postepowano / tak zebyś byl wolnym skazan / y o tym tu mowi:
ze prawo skloniencye iest do wyzwolenia nizli do pokonania. Trzecia /
watpliwosc iest o wzynku / iako gdyby co złego wczynil / o czymby ie-
den mowil. Iz to ze złości wczynil / a drugi ze niezezłości / tedy to mamy
w lepsze obracac y skazac / ze nie złym umyslem wczynil. Takze iezli by kto
skarzył / y skody by sobie scacowal na iaka wielka sume / tedy to Sedzia ma
pomiarzkowac / y do iaskawszego skazania przychelic. Przez to tedy rozdzie-
lenie watpliwosci iacno spor wyzej opisany porownasz. Trzecia rzecz kto-
ra osobliwie Krolowi nalezy: Iz moze kazde wystepne pokarac / tak iako
mu sie podoba. Jako zlodzieia moze dac wkoto plesć choc subinice zasluzy.
Mezoboyce moze z ziemie wygnac choc gardło zasluzyt / takze y inſe.

| Czwar

S. S. lib. iij.
art. xxx iij.
arti: lx.

3.

S. S. lib. iij.
art. lxiiij.
I. M. art. i.
glo.

4

5

6

S. S. lib. iij.
arr. xxxiiij.
& art. lxiiij
glo.

7

2011.2.2

XXX 1110

Czwarta/ iż od decretu Krolewskiego żaden appellować niemoże/ gdyż appellacia idzie zawsze do wyższego Sedziego/ ale przedsis od Krola do Papieża nie idzie. Spec. Saxo. lib. iij. art. xxvj glo.

Práwo swe przed Krolestem każdy odnosi / podpo

wiedząc każdy na wszelkim miejscu przed Krolestem powinien/ nie według Actorowego/ ale według swego własnego prawa. Także też powinien / przed nim odpowiadać na każdą skargę / która mu dądzą winę/ wyjawwszy gdyby go w sąrątki wyzwano/ bo tak może się bronić/ aby nie odpowiadał/ iedno w swym powiecie gdzie się rodził. Także też y o własność odpowiadać nie będzie powinien / iedno w swym prawie. Krol też o własność nie sędzi/ według praw Powodowej albo pozwanej strony / albo według praw onej ziemi / w której własność leży. Spec. Saxo lib. iij. art. xxxij. tex.

¶ A tu dacie nankę / iako kto ma postępować kiedy chce przed Krolestem prawo wieść/ abowiem iż się wiele ludzi leża obliczności Pańskiej/ przeto ich tu w tym artykule ścisły/ mówiac : Iż y przed Krolestem każdy prawo swe odnosi/ to dla tego. Iż Krolowie wszelkim ludziom prawo pospolite postanowili/ które Cesarzkim prawem zowią / ale od tego prawa są wyiete pewne osoby/ albo rządy Provincye. Jako osobliwie Saxonowie / którzy iż od Cesarza są z łaski wprzymilcowani/ iezliby tey łaski przed Cesarzem używać niemogli/ nie by im po niej.

To tedy coś słyszał/ iż Krol na wszelkim miejscu sędzić może/ rozumieć masz/ iezli tam obwiniony obecny jest : bo iezliby tam nie był/ tedy niema być pociągany/ ale w prawie swym w którym siedzi/ przez Sedziego onego miejsca ma być sędzon. A to dla wielkich nakładów.

Przy tym masz wiedzieć: Iż pięćorątkich rzeczy Krol sędzić niemoże/ ani o nie żaden przed nim odpowiadać powinien. Naprzód duchownych osób/ bo ci są osobliwie wprzymilcowani. Powtore rzeczy Duchownych/ iako też Świeckich Papież nie sędzi. Potrzebie / w sprawie która się v innego Sadu wstężyła / albo się sędzi prawnie sędzi przez zgodę Skonżylą. Pozwarte / gdy kogo w sąrątki wyzowa/ chybaby tam wystąpił. Popiate/ o dziedzictwo albo o własność/ iakoś w teście słyszał.

¶ Masz też tu przytem wiedzieć : Iż Rzymiski Cesarz Saxonom osobliwie prawo dał/ którego wsyscy chwyćte tam tey ziemi/ skąd byli/ wieść byli/ y któregokolwiek narodu używać mają/ bo ziemi nie osobom jest nadane. Gdyż Przywilej personie dany z personą ginie/ a który wsyskiej ziemi bywa dany/ zawsze trwa. Tamże glo.

S. Slib. i.
art. xxx.

Krol

Krol Niemcy obierac maia / a kiedy od Biskupa
pow na to wysadzonych poswiecon / y w Aquisgranie (albo w Achna
stolicy Krolewskiej posadzon bedzie / otrzymawa dostojenstwo Krolew-
skie. A gdy go potym Papiez poswieci / wladzey Cesarzkiej y tytułu
dostepnie. Krol tez jest sedzim postanowionym wlasności lenna / y
gardla kazdego szowieka. A iz Cesarz na kazdym miejscu sam sadzić
niemoze / przeto to innym zleca / jakos wyzszy slysat. Spec. Saxo. lib;
iij. arti: lij Tex.

12
I. M. ar: viij
S. S. lib: i.
arti: lvij.
lib: iij. art.
xxvj.
I. M. ar: viij.

A izes w tercie slysat / ze Krol Niemcy obierac maia / ktore
go w tercie Krolem nie Cesarzem zowie / to dla tego ze sie Krolem zo-
brania stawa / a dostojenstwa Cesarzkiego sprawami Rycerskimi naby-
wa. To prawo obierania Krola albo Cesarza Karzel wielki Cesarz
Niemcom nadal / bo przedtym Senatorowie Rzymscy Krola obierali.
Potym tego bylo pozwolono Zolnietzom na woynie / z Krolem ida-
cym / dla tego / aby woysko bez wodza nie bylo / gdyby Cesarz na woynie
umarl / albo zginat / ale aby na tego miejsce zarazem innego obrano. Ale
za czasem Karzel wielki / baczac mestwo y sprawy rycerskie / ktore na on
czas stateczne w nich bylo / obieranie Krola im podal.

13
I. M. ar: viij

Obranemu tedy Krolowi poswiecenie / o ktorymes w tercie slysat /
przydaie tytuł Krolewski / a wybor mu Panstwo podaie / choeby nie byl
poswiecony. Co iednak Papiez wzynic powinien / dla tego aby sie
znaztylo porzadne obranie Krolewskie. Przeto tu masz wiedziec / iz tu
Krol titulu y Krolestwa dostepnie z wybrania / Cesarstwa z mestwa / a
titulu zas Cesarzkiego z poswiecenia papieskiego nabywa.

14

Z tad tez / ze Krol albo Cesarz niemogac na wszytkich miejscach
sam sadzić / innym Sady zleca / baczye masz / ze Sedziowie wszytcy
imieniem y moga Krolewska albo Cesarzka sadza. Ktemu / iz v Sadon
wszelka wladza pochodzi od Krola albo Cesarza / za czym Sedzia
kazdy / jakibykolwiek byl / nie inaczey ma byc v Sadu mianowan / iedno
Panem. Tamze glo.

15

Krol obrany ma holdowac Rzeszey / y przysiadz /
ze Sprawiedliwosc wywyższac y utwierdzac / a niesprawiedliwosc ni-
szczy / według możności swej bedzie. Takze iz Rzeszey y Praw iey bronie
bedzie / iako nalepiey bedzie mogl / y umial / a potym iuz zadney przysiegi
czynic niebedzie powinien / wyia wszyby od Papieza o odszczepienstwo
byt obwinion. Potym wszytkich rzezy w ktorychby tego potrzeba byla /
pod przysiega raz wzyniona / swiadkiem bedzie / pod ktora y obietnice
swe / kiedy pokoy przysiega czynic bedzie.

16

17

Niedoleżny/ trefowaty / albo w klatwie położony na Krolestwo
niema być obieran. Krol też ma być dobrze y wolno wrodzony/ y w
prawie swym nienagany. A gdy już na Krolestwo będzie obran
ktoregokolwiek narodu będzie/ ma się weselić z prawą Frątkońskiego.
Bo iako Frątkon / iezli na świeżym wężynku poiman nie będzie/ albo
prawą swego Sadownie niestraci/ na gardo sadzon być niemoże. Tak
też Krola żaden na gardo obwinić niemoże/ po ki go Państwa nie
odsadza. Sps. Saxo. lib. iij. art. liiij. tex.

18

Ten artykuł o obieraniu Krola Rzymskiego wyiety jest z constitu-
cicy Kartá Cesarza/ gdy Państwo Niemcom podawał/ bo cokolwiek się
tu mówi/ o Cesarzu y o Rzeszy/ tego w prawie Cesarstkim niema.

¶ Cesarz tedy raz tylko przysięga / dla tego/ iż słowo jego ma być
iako przysięga/ y wszystko ma mówić/ tak iakoby przysięgał. Ale iezli by
mu Papież dał winę o odświepienstwo/ tedy się musi przysięga sprawić/
bo inaczey mogłby go Papież z dostoięstwa złożyć: a w takim przy-
padku / to jest/ o odświepienstwo / nie tylko Cesarz / ale y Papież może
być zrucon / iezli się przysięga niesprawi.

19

Coś też w texcie słyszał / że niedoleżny/ trefowaty / etc. Krolew być
niemoże/ to rozumiey nie tylko o Krolu ale o każdym innym/ ktory ma-
jąc w sobie ty wady/ na urząd niema być obieran. Wszakże iezli by trad
albo co takiego już obranemu się przydał tedy przez to z urzędu niema
być zrucon/ ale mu pomocnik ma być naznaczon.

20

Mas też tu wiedzieć / iż klatwą obieraniu na Krolestwo przeska-
dza z wielu przyczyn. Pierwsza / iż klaty jest wydzielony z Kościoła
Powszechnego/ za czym się staie niewiernym. Druga/ iż Kościół S. jest
Marta Państwa Rzymskiego/ a kto w klatwie jest niemoże być Synem
Kościola świętego. Trzecia/ iż Krol ma być pospolitym wszystkich lu-
dzi Sedziem/ a kto chce być Sedziem/ ma być głonkiem Kościoła S.
Czwarta/ iż dostoięstwo Krolewskie jest nazacnięse na świecie / a kto
nie jest w zebraniu Chrześciańskim temu droga do urzędow Chrześciań-
skich jest zamknięta. A to wszystko rozumiey / iezli słusnie w klatwie
przysięd/ bo inaczey nie by klatwą obieraniu nieprzeszkadzała / a ktora
klatwa ważna / a ktora nieważna. Mas o tym wyższej w słowie
Klatwa.

21

A iż text mówi/ że Krol ma mieć prawo Frątkońskie mogłby kto
rozumieć/ że przeciwko temu są prawa/ ktore na wielu miejscach mówią:
Iż Krol żadnemu prawu niema być podległy / y owsem on ma być
nad wszystkimi prawy / bo w jego sercu wszystkie prawa schowanie
ma. Jezli tedy Frątkońskim prawom będzie podległy / tedy się to
sobie

sobie będzie przeciwko. Ale na to będzie wiedział / iż Krol z dostojenstwem swym przechodzi wszystkie prawa / ale przede w prawie siedzi. A też tu też nie o tym mowi / aby Krol miał prawo podlego / ale jako Frankona / tak y Krola obwinie żaden niemoże / po ki odsadzon nie będzie. Także też / jako tam temu gardła nie biora po ki na świeżym wężynku poiman nie będzie / albo prawa swego nie wróci / tak też Krol na gardło oskarżon być niemoże / po ki go państwa nie odsadza. Co z których przyczyn być może / y kto go ma sędzić. Masz wyszcy w słowie Cesarz.

To też / iż Krol / w prawie swym ma być nienaganiy / tak rozumieć masz / aby skory y włosow nie odkupował / w powołaniu rok y dzień nie leżał / o łupieństwo oskarżon nie był / dobrze się wrodził / y aby przed tym fałszywym Sędzim nigdy nie był. Tamże glo.

22

S. S. lib: i.
ar: xxxviii.

Jeżeli Krol wyprawę wojenną rozkazał / albo o
dworze swym sadownie Książetom / przez listy swe sześć niedziel przed tym oznaymił / do tego się wszyscy zebrać powinni / gdziekolwiek w Niemieckiej albo Saskiej ziemi będzie. Czego jeżeliby zaniedbał / winę przepada. Spe Saxo. lib. iij. art. lxiii. rex.

23

A iaka winę Książet Krolowi / Slachta Książetom / y inni ludzie przelożonym swym przepada. Masz o tym niżej w slo: Winę.

A tu masz wiedzieć / iż rozkazanie Krolewskie wyprawy / albo zjazdu trojaki jest. Pierwsze / gdy ruszenie wojenne / y pomoc przeciwko nieprzyjacielowi rozkazuje / a to wiec zarazem y bez omieszkania rozkazuje. Drugie / kiedy Dwor swoy / to jest / Sadu swe opowiada / co sześć niedziel przed czasem bywa. Trzecie / kiedy rozkazuje wyprawę z dworem swym / gdy przez gory na Coronatia iedzie. A tu masz wiedzieć / iż od wyprawy wojenney może się wyzwolic dziesiąta częśća dobr swoich. Tamże glo.

24

S. S. lib: iij.
art. lx.

W Saskim Prawie gdziekolwiek słyszy / że Krola wspomina to wszystko o Krolu Rzymskim rozumieć się ma. Specu: Saxo. lib. iij art. lxxviii. glo. ¶ Patrz więcej wyższy w słowie Cesarz.

25

Trzywdá.

¶ Cokolwiek to wszystko trzywdá / co się przeciwko prawu dzieje / wszakże tu w prawie naszym za trzywde nie innego niebývá rozumiano / jedno zelżywość. A ta trojaka bywa. Jedną zelżywa

I. M. artic:
lxxxix.

zelżywa y škodliwa/iako kiedy kto kogo o dług pociąga y fantuie / iako swego dłużnika / a on mu nic niewiniech. Druga/ iest zelżywa y pokarna/iako gdy kto kogo ubije/albo co takowego przeciwko niemu uczyni. Trzecia iest tylko zelżywa / iako gdy jeden drugiego zlaie / y słowa mu niewdziwne żada.

2 Ty krzywdy także y sprawy o nie/pospolicie sie wiece mieścić/bo to co škodliwe iest y zelżywe / pokarnym bywa/ albo na cieie/albo na dobrach / albo na pożywości. Także co takim sposobem karano bywa/ škodliwe iest : a iako sie ty sprawy mieścić/ tak też y skargi ktore z nich pochodzą/mieścić sie mogą. Tak iż albo ciuiler albo criminaliter mogą być zaczęte/a choć sie czasem criminaliter zaczęte/ tedy przed sie może być ciuiler, iako gdy obwiniony do Sadu stanie / a wyniku sie sprawi/ choć z winą y nagrodą przed sie zostaje mieścićaninem/albo tym samym pierwej był. Także też sprawa ciuiler zaczęta może sie w pokarna obrocić/iako gdyby kto bez wolania żatował/y krzywdę swą w pieniadze oszacował/ a obwinionyby do Sadu nie stanął/ tedy sie już sprawa do karania setyli/y ewszedzie wywołan. Co wszystko na Actorze należy/iako będzie chciał żatować.

S. S. lib: ii.
ar: xvj. et ar.
xxx. lib. iij.
arti: xlv.

3 Maś też wiedzieć/ iż krzywdy niektore/ są lekkie o których text artykułu niniejszego lxvij. lib. j. s. s. (ktory naydzieś niżej w słowie Vbićie) mowi/ o ktora Actor może skrzyżować iako chce/ a nie wiecey iedno baserunb otrzyma.

4 Takowe krzywdy rozmaicie bywają ostrzejszymi. Naprzód z uczynkiem/iako gdy kto kogo rani/ bierzey występuje/ niżliby go iako inaczej ubił. Potym mieyscem/iako gdyby kto kogo kijem zbił na rynku albo w Kościele/ wiecey grzeszy/ niżliby to gdzie indziej uczynił. Potrzebie z strony offoby ktorey sie dziecie zelżywość / iako kiedy dziecie przeciwko Oycu/ albo lekki człowiek przeciwko zacney offobie wystąpi. Pożwar-tem/ względem członku obranego/ iako kiedy kto kogo w oko wderzy/ wiet-śa mu krzywdę czyni/ niżby go we grzbiet wderzył.

5 Przyćym też y to wiedzieć będzieś/ że sprawy o takowe krzywdy trzy osobliwie skutki w sobie mają. Pierwsza / iż o zelżywość Biateyglowy mniej posłubionej może skrzyżować / y ią/ y Ociec iey / y ona sama / bo sie ona zelżywość dziecie nietylko iey samey/ ale y Oycu/ y mniej mazoni iey. Druga/ iż krzywdę albo zelżywość moia/ ani żonę/ ani dzieci moie czynić niemoga/ bom ia iest ich opiekunem/ a nie oni moimi. Trzecia/ iż zelżywość albo krzywdę według offoby albo zacney offey albo podleyszey ma być uważana/ bo lżej odchodzi ten ktory przeciwko podlej offobie/ niż ten ktory przeciwko słachetney albo zacney wystąpi: gdyż y nagrody według rodzaju każdego bywają płacone.

S. S. lib: ii.
ar: xlv.

A tu wiec rościć spor między niektórymi / ktorzy ani Sáskiego / ani Cesarstkigo prawa dobrze nie rozumieją / abowiem Cesarstkigo się chwytając mówią: że vkrzywdzony / albo zelżony / krzywdę y zelżywość swą ścadować może iako chce / y iako ja osądzić / tak mu to on nagradzać powinien. Ci wiec w taki sposób żalują: Panie Sędzia żaluję się na X. iżem iest od niego vkrzywdzon / albo vbit / albo iżem od niego vszczerbienie dobrego sławy odniosł / co sobie ścuję na tyle a tyle grzywien. Do czego ieżli się obwiniony zezna / żeby miał być powinien ścunek Actorowi odłożyć / albo ieżli się zaprzy / przysiadz.

I. M. arti:
lxxxix.

Co według prawa Sáskiego być żadnym sposobem niema / gdyż prawem Sáskim każdego nagroda / według rodzaju iego iest opisana / (nad ktora nie wiecey obwiniony płacić niepowinien) w czym prawo Cesarstkie nie iest rożne od Sáskiego / gdyż tak zgotą tego nie pozwala / aby Actor krzywdę swą osadować / y on ścunek na pozwanym wygrać miał / ale choć osadować może / przedsię to będzie na Sędziego rozeznaniu / albo mu cały ścunek przysadzić / albo go według zdania swego vmmieyszyć. Abowiem ieżliby według wolei Actorowy ścunek krzywdy miał być skązowan / tedyby ieden był y Actor y Sędzim / co być niema. Jakoż ci ktorzy decret skąznia prawem naszym / nie to czego strony żadaia / ale to co się im słusna y sprawiedliwa zda / skąznia / co im łacno przydzie / bo prawem Sáskim (iako się wyżej rzekło) winy y nagrody według każdego rodzaju osadowane y postanowione są / żącym choćby kto za zelżywość iakiey wielkiej summy v Prawa dochodził / tedy też obwiniony przeciwko temu może powiedzieć / że tak bardzo przeciwko Actorowi nie wystąpił / aby mu tak wielką summe dać miał / y na to może bezpiecznie przysiadz / gdyż nagroda albo bezerunek według Sáskiego prawa nad trzydzieści szelagow niewychodzi / y ta nawietż nagroda zowa.

I. M. arti:
lxxxvij.

Mas też wiedzieć / że za skargą o krzywdę albo o zelżywość wielką albo małą / choćby rany były śnie albo krwawe / obwiniony ieżli nagradzać niechce / y do Sadu nieście / bywa wywołan / choćby też skargą z przodku criminaliter zaczęta nie była / ani się na gardło ściągała za którym wywołaniem inż poydzie wywołanemu o gardło / ieżli się wczas z wywołania nie wyzwoli. Specu: Saxo: lib: i. articu: lxviij. glo.

O krzywdę sługi swego / ieżli Pan czynić może. Mas niżej w słowie Sługa. ¶ O krzywdach patrzą wiecey w słowie Sprawa / y w słowie Gwałt.

Krzywoprzysięstwo.

1

Nezliby kto przysiedze albo obietnicy swer dosyć nie wżyniet/podobno dlatęgo / że mu tego prawo brońi stąieli sie krzywoprzysięzca albo nie? Stad będzieś wiedział: Jż krzywoprzysięstwo żworąkie iest / y żworąko sie stawa. Naprzod kiedy kto z niewiadomości złe przysięze / mniemając że to ista prawda / o co przysięga. takie krzywoprzysięstwo może być bez grzechu. Drugi zaś przysięgając chcąc y wiedząc fałszywie / ci śmiertelnie grzecha. Trzeci zaś złe przysięgając z śaleństwa albo z głupstwa / który grzech czasem bywa śmiertelny a czasem powiedni. Pożwarte stąie sie krzywoprzysięstwo / kiedy kto przysięgi wżynionej (obietnice albo wiary) nie trzyma. Co czasem z grzechem bywa / a czasem bez grzechu / iako w tym żego żaden trzymać niepowinięen.

2

Mogłby tu kto spytać: Gdy kto z boiażni karania obietnicy dosyć wżynie nieśmie / na kim grzech krzywoprzysięstwa zostąie / iezli na Sedzim który karze / gdyby ow dosię przysiedze żynił / żyli ną o wym / który dosyć nieżyni? Odpowieś na to / iż przymuszenie dwoiąkie iest / jedno gwałtowne. A kto tak drugiego do przysięgi przymusza / goręy iest niż meżoboycą / abowiem meżoboycą ciąło / a ten dusę żąbią. Drugie przymuszenie iest prawne / które też iest dwoiąkie. Pierwsze kiedy tego Sedzia z przedn swęgo do żego przymusza (iako kiedy skążnie złodzieia na subienice) nie grzeży. Wtore / kiedy komu pozwala aby prawa swęgo wżywał / iako kiedy komu przysięgac dozwala / a nie przeciwi sie temu / choćby wiedział / iże nieprawiedliwie przysięga / tedy przed sie y tak niegrzeży / bo owęgo prawa nie Sedzia do przysięgi przypużga / a Sedzia żaden niema sądzić według wiadomości swęy / a według dowodow Specu: Saxon: lib: ij: arti: i: glo.

3

O krzywoprzysięstwo skąrgą w prawie Saksim niema mięysca / także co ża winę odnosi krzywoprzysięzca / y wieccy o krzywoprzysięstwie. Maś niżej w słowie przysięga.

Ksiądz.

A

I. M. arti.
xxij. etlvij

Ksiądz ż Głostrą swą równo Gierąde bierze / y ż bracią w dziedziectwie dziedziży / a Księdzem albo Clerikiem nie może być zwan iezliby nie był wżony / świecony / y golony / pierwey niżliby

to nan

to nań spadkiem przysło. A gdzieby Białagłowá innego brata żywego niemiałá / iedno Ksiedza / tedy z nim rowno będzie brata / tak Dziedzictwo iako y Gierady: z Ksiezich zaśie dobr po śmierci iego Gierady żaden dochodzić nie może / bo cokolwiek zostawi / wszystko do dziedzictwa należy. Białagłowá też niewyposażona / Gierady matki swej z Ksiedzem dzielić niepowinna / który by był Duchownym chlebem opatrzony. Specu: Saxo: lib: i. arti: v. Tex.

Tego Ksiezcy pozwolono dla ich modlitw / które czynią y czynić powinni za wszytek świat. A tu będzie wiedział / iż cokolwiek dobr po Ksiedzu zostanie / to wszystko dziedzictwem jest / ale ieżliby co Duchownego miał / to Kościołowi przychodzi. Gdzieby też miał dobrá dwoiakié / to jest / Lenne y Dziedziczne / tak żeby rozemnić niemożono / które do dziedzictwa a które do lenna przynależą / tedy po ki niemuż ma pismo / albo iaki znać o tym zostawić / czego ieżliby nieuczynił / tedy cokolwiek się iásnie okaże być dziedzictwem / to potomkowie wezmą / a ostatek Kościołowi zostanie. Tamże gło.

2

Ksiadz bierze dzial z bracia swa / do ktorego Mnich
niebyma przypuszczon. Spe: Saxo: lib: i. arti: xxv. Tex.

3

A iż Ksiezja świeccy w dobrách nielennych dziedziczą / to idzie z prawá pospolitego / y choć Mnichow do działu nie przypuszczą / wsak że przed sie na miejscu ich klasztory spadek biorą. Spadek tedy do ktorego Ksiezja są przypuszczeni / rozumieć mają w dobrách dziedzicznych nie Lennych.

A tu by mogł kto rzec iż tu tego artykułu było nie potrzeba / aby Ksiadz miał z bracia rowno dziedzictwo braci / gdyż według prawa Duchownego Ksiezja własności mieć niemają. Na co mu odpowiesz: Iż tam to prawo Duchowne wiecey rądzi niżli rostkazuje / bo tak mówi: Iżby przystoiny było aby własności żadney niemieli / ale aby między nimi wszystko spolne było. Albo też odpowiesz / iż tam to prawo należy do porządku / który był w pierwszym Kościele / czasu pierwszego Chrześcijaństwa. A ieżże y tak odpowiedzieć możesz / iż tam to prawo rozumieć się ma o Ksiezcy / którzyby sobie dobra Kościelne przywłaszcząc chcieli. A tak ten artykuł rozumieć będzie / iż Ksiadz dział z Bracia bierze / ieżli się dziedzictwa niewyrzekł / bo ieżliby się wyrzekł / nie będzie się miał czego wspominać.

4

Mogłbyś tu spytać: przed którym Sedziem Ksiadz takowego działu dochodzić ma / ieżli przed Duchownym / czyli przed świeckim?

5

Mowa

S. S. lib: i.
ar. xiiij. glo

Mowia niektorzy / zeby przed Duchownym / bo tak prawo duchowne
nieście / ale tam to prawo rozumieć sie má / gdyby Ksiadz przeciwko
Księdzu / albo świecki Głowiek przeciwko Księdzu czyni / tedy to do
Duchownego Sadu będzie należało. ale gdyby Ksiadz o dziedzictwo
na świeckiego Głowieka skarzył / tedy / to ma wżynieć przed świeckim
Sędzim. Tamże glo.

6 Ksiadz w troiákich sprawách przed świeckim Sadem odpowiadać
powinien. Naprzód o lenno † albo dziedzictwo. † Potym ieżliby
go w prawie tego pokarać niemożono / tedy go ma świecki wrząd po-
hánować. Trzecia / ieżliby skarzył na kogo przed świeckim Sędzim /
tedy też tam odpowiadać powinien / ieżliby nań żalowano (abo
wiem kto w skądze swej czy rozsadek odnosi / tego też sadu przeciw-
ko sobie w onej sprawie niema sie zbraniać / bo tak prawa rozsą-
dują). Specu: Saxon: lib: i. art. xxvi. glo.

Iż Ksieża / y ich czeladź są od Cła wolni. Masz wyżej w słowie Cło.

7 Ksieża y Rydowie ieżliby z oreżem chodźli / według
obyczajów / y praw ich / sie niegolili: tedy ktoby im krzywdę jaką
czynił / nie ináčymu iż ma nagrodzić / iedno iáko infemu Świeckiemu
Głowiekowi. Abowiem oreża nosić niema / ci ktorzy po kościem po-
spolitym Krolwstwu są opatrzeni. Spe: Saxo: lib: iij. art. ij. Tex.

8 Przyczym masz wiedzieć: iż Ksieża ktorzy mają zwierzchność do-
czętna / mogą bronię używać dla swej obrony y swoich / do tego
wszystkie prawa pozwalają. Ale gdyby zwierzchności deczętny nie mieli /
tedy oreża z osob swych brać niemoga / chyba na obronę albo dla
pominania.

9 Ksiadz też ani włosow / ani brody zapuszczać niema / a ktorzyby o-
reże nosili / mają być Kleci / y wolność kapłanśką traca. Co iednak
dobrze rozumien / bo choćby Ksiadz bez odzienia kapłanśkiego w bi-
twie iákiey był wbit / nie traci wolności swej / y owsem ktoby go tak
wbit / w łatwe wpada / aćkolwiek do Stolicy Papieskiej odesłan być
niema / chyba był wspomnian / a okazałby sie być krakrzym.

10 Księdzem ma być rozumian każdy / ktory wolności y praw Ksie-
zych używać chce y może. Przyczym będziesz wiedział / iż od osmi
rzeczy osobliwie mają sie Ksieża wstrzymawać / iáko od zakazanych.
Naprzód / aby karczem nietrzymali / ani w nich bywali. Druga / aby
sie ze wszystkimi wadzić nieśmieli / ale aby ludzie chędogo słowy wpo-
minali

minali/y cierpliwie naučali (wszakże sie też z nimi niht wadzić niema
 bo ktoby Ksiedza/ albo tego ktory sie z tytułu Kapłanńskiego weseli/ v
 derzyt/ albo vderzyć rozkazat/ zarazem w klatwe wpada.) Trzecia/ aby
 fiat/ płaszców/ kap iedwabnych/ czerwonych albo zielonych/ także trze
 wików rzeżanych/ ani ostrog pozłocistych mienosili. Czwarta/ aby z cu
 dzemiżonami nie mieszkałi/ ani im z sobą mieszkać dopuszczali/ bo choć
 by dobrze chciał dowodzić/ iż to dobrym umysłem czyni/ niema mu być
 wierzone. Piąta/ aby sie kosterstwem niebawili. Szesta/ polowa
 niu aby dali pokoy/ psow/ iastrzebow niechowali. Siódma/ Woystwo
 ani Swieckich wrzędow trzymać niemaia. Osma/ aby orzeżem niecho
 dziłi/ chcałi sie weselić z wolności Kapłanńskich. A z orzeżu tu rozumiey/
 kordy/ puginaty/ y inſe takie/ ktoremiby głowiek obrążyć mogł. A iż
 Ksiezey iako y Żydom orzeża zabroniono/ tedy te rozność bedzieſz wie
 dział: iż Ksiezey y Żakom tego zakazano/ dla ich wciwoscy na znak te
 go iż oni y z dobry swemi maia być pod mocą Chrześciańską. Tamże
 glo

S.S.lib. iij.
 ar. xxxvij.

11

Ksiezę dzieci dobremi sie stać niemoga/ y iako to rozumieć. Nasz
 wyſſey w słowie Bekarth.

Ksiadz gdy na Szranki pozwoli/ powinien słowo bierzeć/ albo
 ieżliby w Szrankach tego zabit/ ieżli Kapłanstwo traci. Nasz niżej
 w słowie Szranki.

Do śmierci Ksiezey przełożonyiego / w ktorego

Lenie albo Jurisdicciey umart/ bierze konia co najlepszego/ y sarty pow
 sednie. lur. Municip. art. L. txx.

Ksiadz ktory Gierade/ bierze ma dowieść iako sie swiecił. A ieżliby po
 tym inſy stan obrat/ powinien Gierade bliſſey krowney wrocić. Wszakże
 gdzieby pannie poiał/ a obiecat Ksiedzem zostac ieżli ia przeżywie / zo
 stanie przy Gieradzie/ a to ieżli tuż przedtym był Acolitem/ to ieſt/ ieżli
 miał pierwsze ſwiecenie. lur. Municip. artic. lvij. glo.

S.S.li.i.ar.v

Ksiez Syn ieżliby sie ożenił/ y dzieci z żoną ſpłodził/ tedy one
 dzieci ażkolwiek dobremi beda/ wszakże w dobrach oczystych dziedzic
 zyc niemoga/ bo Ociec nie był godzien/ aby dziedzictwo dzieci po nim
 braty. Wszakże ieżliby dobrą swę/ bądź dziedzictwo/ bądź własność
 w Gáynego Sadu przed Sedziem y Lawnikami dzieciom ſwym oddał/
 tedy ich dożyda. Jeżliby też co w Sadu zenie dał/ to przyniey zostanie.
 Ale gdzieby umart/ dobrę nikomu nie oddawſzy na Krola przychodza.
 lur. Municip. art. lix glo.

14

A a

Ksiazko

Książę.

Książęta Księkie żadnego innego Władcy / oprotz
 Króla swego mieć niemają. Niemają też żadney Chorągwie lenney/
 z ktoreyby kto Książęciem być miał / tylko gościebny mu ją od Króla po-
 dano. A gdy kto przed drugim co w lenno przyjmie / tedy ow postę-
 pniejszy nie jest pierwszym / ani stad Książęciem być może. Spec: Saxon.
 lib. iij. art. lvij. tex.

S.S. lib. i. 2
 art. iij.

S.S. lib. iij.
 artic. ix.

S.S. lib. iij.
 art. liij.

Przy czym mają wiedzieć / iż Książęta dwoiakie są : jedni są prostemi
 Książętami / drudzy zaś Księskami / a ci trójakim sposobem rozeznani być
 mogą. Naprzód stad iakos w tercie słyhat / potym iż Księstwo przez
 Chorągiew albo sceptrum przymiła. Trzecia iż mają mieć ziemie /
 ktoraby Księstwem była. Przeto iezliby wiele hrabicy było / ktoryby
 sie Księstwem dzielili / tedy wtory z nich na dziale przy Księstwie zostanie
 ten będzie Księskim Książęciem / i drudzy tylko prostymi Książętami be-
 da. i Tamże glo.

Kupiec.

Kupcy ktorzy y tu y owdzieiezbą / y handluia / aże olwieć i powin-
 ności do Sadu pod ktory przyjeżdżają / nienależą : przed sie gdy ich po-
 zowa / stanać powinni. Spe, Sa. lib. j. art. lxxij. glo.

O czym wiecey niżej w słowie Sad.

Kupcy ktorzy sie na Jarmarku zmagają / towarów taniey nieda-
 wac / iako mają być karani. Masz wyżej w słowie Jarmark.

Kupca po kupi albo po pielgrzymowaniu ieżdżacego / o dług Sa-
 stad iego hamować niemoże. Masz wyżej w słowie Dług.

Kupiec powinien przy przedawaniu towarów ślubować za taki
 warunek iakiego zrazu w towarze rozeznac niemoże. I r Municip.
 art. xcix glo. O czym masz wiecey wyżej w słowie Kramarz / y niżej
 w słowie Przedanie. Godzie też y o kupnie naydzieś / coć będzie potrzebą.

Kury.

Jestliby kury ná cudzy grunt wleci áty/ y škodu
včynily/ tedy ie wolno pochwytać/ y strydlá im tylko obciawszy ma ie
zás puscić do domu do ktorego należą. Iur. Mani. art. cxxii. tex.

Abowiem gdy kury/ do kogo przyleca/ inż nie iego są. A gdyby
kto kura/ albo kóś komu wzial/ źle to čyńi/ y przeciwko práwu: bo
kury niemoga być tak łacno/ iáko inne ptáctwo/ vstrzeżone. Przeto ie-
źliby do Sadiádá przyleciáły/ á enby ie pobit/ powinien ie postáno-
wionym wargeltem záptácić. O ktorym wargelcie masz nízey w słowie
Wargelt. Tamże glo.

A iż kury do dziedzictwa należą. Masz wyšsey w słowie Dzie-
dzie.

Łáská.



Aťs kto miánnie/ ma iey dowodzić. A iezli-
by sie kto ná łáskę/ y ná miłosierdzie/ albo ná
wola adwersarzá/ swego podál/ przez to prá-
wá swego nie tráci/ bo gdy łáski nie odniešie/
tedy sie zás do práwá swego wráca: á takowa
včynnosť/ albo łáská ma sie sciagáć do roz-
sadku dobrego čłowieká. A iezliby kto mi-
łosierdzia nie včynyl/ gdy sie kto ná nie spu-
ścił/ ná wola iego podawa/ tedy tym sa-
mym nie vřdzie podeyzżenia. Spe. Saxo. lib.

i. art. xxii. glo.

Łáski kto źle vřywa/ tráci iá. Spec. Saxo lib. i. arti: xxxii. lib.
ii art. xliiii. glo.

Łátá.

Dorastánie lat čworákie iest. Pierwsze/ kiedy kto młodzién-
stwa dorásta/ co bywa we trzynáście lát + y w šest niedziel + lennym

A a ij

práwem

S. S. lib. i.
art. xlij.

prawem/á Sáskim we dwánáście lat. Drugie/gdy kto do lat rozumnych przychodzi/to iest/że ma čternáście lat/začym Testament moze čynić. Trzecie/kiedy komu osmnaście lat będzie/ začym moze (własność swą oddać) † w Niemieckim stoicy Sluga niewolnego wolno puścić † čzego przedtym časem wčynić niemoże. Czwarte / kiedy inż kto do dwudziestego y pierwszego roku przydzie/ tedy inż zupełne lata ma † a według Cesarzkiego prawa / áże w pięć y dwádźiesiąt lat / † á tam inż y opiekunem być moze. Specu: Saxo: lib. i. art. xxij. glo.

2

Jestli ten o ktoregoby leciech watpiono / ná mieyscach przystoynnych porost / ma być mian za čłowieka zupełnych lat.
Spec. Saxon. lib. i. art. xlij. tex.

3

Alle ten zwyczaj prawo Cesarzkie odrzuciło/ ktore tak mowi: Dorastanie przedtym nietylko z ličby lat / ale też z ciała w mezczryznach miarkowana. Ale iż sie to zdáło przeciwko wstydowi/ przeto wstawiamy/ áby dorastanie w mezczryznach počternástym roku počynało sie/ á w białych głowach/ we dwánáście lat/ áby każda za dorosta miana była. Wszakże y text ninieyszy mowi/ że ten zwyczaj ma być chorwan tam gdzieby o čzych leciech watpiono / iákoby rzekt: kiedy o čzych leciech watpia/ tam ogladowanie ciała mieysce ma. Alle iesliby o nich pewna iaka wiadomość była/ tedy tego ogladowania nie potrzeba. Tamże glo.

¶ Z opieki kto chce wynieść/ iáko lat ma dowodzić / maś niżej w słowie Opieká.

Láwice godny Lawnik.

S. S. lib. i.
art. vi. lib. ii.
art. xii. lib. iii.
art. lxxiii.
l. M. ar. x. &
art. xxxiii.
glo.

Láwice godni/ Banniti są ci/ ktorzy swą własną wolność/ álbo dobrać také mają / względem ktorych Lwánikami być mogą (a w Lennym prawie Láwice godnymi Bannitos tych zowa/ ktorych pan Lenny do Láwice obiera/ ku naydowaniu prawa/ temu álbo podánym tego) Spe. Saxo. lib. i. art. ii. A ci ktorego Sadu pilnować mają/ maś niżej w słowie Sad.

3

¶ Lawnika álbo čłowieka Láwice godnego criminaliter żaden obwinić niemoże/ iedno ná zwykłym mieyscu sądowym. Maś wyższej w słowie Actio.

To złatego / iż też oni tamże każdemu sprawiedliwość čynić powinni/ á to iesliby sie sprawa dotyczáła gardła álbo počciwości také

iesli

ieśli Actor w onymże Grąbstwie mieśka / albo ieżliby w onymże
práwie y Jurisdictey ośiadł / y ieżliby wżynek niebyt świeży. Specu:
Saxo: lib: i. arti: lix. glo.

Láwice godny ieżliby o gwałt był obwinion / iáko ma być poży-
wan / maś niżej w słowie Stárga.

Człowieká Láwice godnego sádzić nie może / iedno iego rowny / y
iáko to rozumieć / maś wyżej w słowie Decret.

Człowiek wolny y Láwice godny/niepowinien przed
obcym Sędzim w sprawie Szránkowej odpowiadać. Wszakże w
práwie w którym się Láwice godnym wrodził / albo w którym mie-
ście w láwicy ma / odpowiadać będzie powinien. A gdzieby kto tá-
kowego miejsca niemiał / tedy zwierchnego Sędziego / pod którym
siedzi / y mieszkanie ma / sadowi podliegł / to miejsce w Láwicy zosta-
wia oćiec dziedzicznie starszemu synowi albo bliższemu po mieżu sobie
w rodzańu rownemu zostawi. Specu: Saxon: lib: iij. arti: xxvi. Tex.

S. S. lib: i.
ar: lvij. lib:
iij. arti: liij.
I. M. ar: viij.
S. S. li. ar: i.
I. M. arti.
xxxiiij.
I. M. ar: xvi.

3

Sprawa Szránkowa tu rozumiey Stárga pokárna / Criminales
actionem. Miejsce zaś w láwicy rozumiey on Sad gdzie Láwnikiem
ieść / albo nim może być / ieżliby z iego krewnych innego bliższego nie
było / a takowe miejsce Sadowe / dlatęgo wrodzonym miejscem zo-
sta / iż tam on / albo rodzice iego / práwu y Sadowi przysięgali / ná-
znać zęgo miejsce w láwicy ma.

S. S. lib: i.
arti: Li.
I. M: arti.
xxxiii.

5

Mógł by tu kto rzec / iż tu Láwnicy albo Láwice godni / nie oso-
bliwego nád inne ludzic niemáia / gdyż to nie tylko Láwnikom / ale
w syetkim ludziom pospolita ieść / że Actor pozwánego w práwie iego
sukać ma / y pozwány w obcym práwie odpowiadać niepowinien / o-
procz pewnych przyczyn (o których maś niżej w słowie odpowiedz)
z których przyczyn / y Láwnik / albo Láwice godny też odpowiadać
musi iáko y drugi ? Na co odpowieś / iż tu wolność Láwnicza nie
ieść infa / tylko że ich w Grąbstwie żaden inny sádzić niemá / iedno
Grabiá albo Szolteys. To też tu będziesz wiedział / iż Láwnicy albo
Láwice godni / między wolnymi do Sadu należacemi ludzmi pier-
wsze miejsce máia. Tąmże glo.

S. S. lib. iij.
ar: xxv.

S. S. lib. i.
arti: Lix.

Láwice godny/y wolny człowiek niepowinien miyscá
w którym się láwice godnym wrodził / wywodzić / albo czterech przod-
ków swych miánować / wyizawsyby sobie wrodzańu rownego w

S. S. lib: i.
arti: Li.
I. M. arti.
xxx. iij.

6

Szran

Szrątki wyzwał. & a osobliwie tu mowi .o rownym wrodzaniu / bo choćby tego innego wyzwał / ktoryby mu w rzędzie rownym nie był / to iest / ktoryby nie był Lównikiem / ale by mu był przed sie rodzajem rowny / tedy mu powinien czterech przodkow swych mianować † to iest / Oycá / Dziada / Matka y Bába †.

7. S. S. lib. ij. art. ij. lib. ij. art. xxx. **Ależlibyś spytał / gdyby Lównik dziedzictwa dochodził / powinien li by przodki mianować? Tedy bedzieś wiedział / iż powinien / ieżliby mu wiary niedawano / iako iest zmarłego krewnym a niebedzie to przeciwko tertowi niśieysmu / ktory tak rozumieć maś / że przodkow swych wywodzić niepowinien w sprawach potárnych / ale w Mieskich y vćciwych / in Ciuilibus actionibus powinien. Także ieżliby komu Pan (Lenná / albo) stanu Rycerskiego nie przyznawał / powinien bedzie przodki swe wywodzić / a to nie bedzie przeciwko temu artykułowi / ktory maś rozumieć według prawa pospolitego Sáskiego / a tam to według prawa Lennego.**

8. **Mogliby też tu kto wątpić / ieżliby sie Lównice godni / zarazem y do stanu Rycerskiego rodza albo nie? Na co odpowiesz / iż wolność ludzi Lównicegodnych / iest w zględem rzędu / na którym náydniá sie niektorzy z rodu zácnego / a tym rzad nie niewadzi / ani mu iego słá chectwa wymnie. Drudzy sie záś náydniá na rzędzie / ludzie podli y niskiego stanu / tych też záś rzad nieśláchci / y zacnieyszymi nieczyni / przeto Lównice godni mogą być inszych ludzi Manámi † y drudzy też**

9. **mogą mieć swe Many †. Stadze choćby chłop prosty Lównikiem zostal / tedy go rzad nieśláchci / iako y káżdego innego. Ale byś rzekł podobno / iż to iest przeciwko artykułowi xxxij. lib. iij. s. s. gdzie stoić: Iż chłop Lównikiem być nie może / dlatego / iż ci żadnego Lenná Sadowego mieć nie mogą. Co tak rostrzygniesz: Iż rzedy wszystkie wstáw / a słá chectwo z przyrodzenia / a wstáwy mogą odmienić życie práwo / ale przed sie pzyrodzenia / albo rodzaniu iego nie odmienia. &**

S. S. lib. i.

arti. iij.

I. M. ar. i.

arti. viij.

10. **Mieyscá swey Lównice może káždy przysięga do wieść zwłasczá ieżliby gdzie indzie był nágánion / niżli tam gdzie sie do Lównice rodził & To iest / ma sie do oney Lównice przysięga ciągnąć / do ktory sie wolno wrodził / choćby tam gdzie go winniá Lównikiem nie był. A tu bącznić możesz / iż tu iego samego przysiędze bywa wier zono / dlatego / iż przysięgá / iako iest wolno do Lównice wrodzony / ktora przysięgá nikomu nieškodzi: także też świadkowi káżdemu zosobná bywa wierzono / ieżli iego świadectwo nikomu nieškodzi / ale pomaga. & Specu: Saxon: lib. iij. arti. xxix. Tex et glo.**

Mety.

Jezliby Lávica godney chłopowne poiat / ich dzieci komu z nich be-
da rowne / maś niżej wslowie Rowny w rodzaju.

Slużebnik Ziemski nie może decretow náydownać. 11.

przeciwko Lávica godnemu / w sprawie ktoraby gárdła / poćciwości /
albo strácenia dziedzictwa dosięgata. Specu: Sax: lib iij. arti: xix. Tex.

Do czego mogłby kto rzec: Ponieważ slużebnicy przeciwko Lávici
godnym świadczyć niemoga / iakoż tedy w ich występłach maia być
pokonani / zwłaszcza gdzieby temu rownego na świadectwo mieć nie
możono / gdyż nie wszędzie / gdzie kto wystąpi / Grabiowie albo wolni
pánowie być moga / ktorzyby przeciwko niemu świadczyli / za czym
występki ich wchodziłyby karania / co by było przeciwko prawu ktore
mowi: Jz stan iakokolwiek wysoki / nie przydaie nikomu wolności /
zle albo przeciwko prawu czynić? Na co bedziesz wiedział: Jz tak-
wi slużebnicy przeciwko Lávici godnym świadczyć niemoga przed
rzeszą / dla tego / iż ich rzesza z prawa slużebniczego wymuie. Powtore-
rozumiey iż świadczyć albo skazować przeciwko nim niemoga w grab-
stwie / dlatego / iż tam decretow nikt inny nie náyduie / iedno ci
ktorzy do Lávici przysięgali. Potrzebie / rozumieć to maś / że przeciwko
nim świadczyć niemoga / na onym miejscu gdzie są Lávnikami. Abo-
wiem jezliby Lávica godny człowiek na ten czas miejsca swego w tów-
wicy niemiał / tedy Sadu / wierzchniego Sedziego sluchac ma / iakoś
wyżej słyszał. Ależli onego Sadu pilnować powinien / tedy też y de-
cretá do tego sadu náležacych ludzi na sobie odnosic ma / a choć się
to zda być przeciwko artikulowi xij lib: iij s. s. gdzie stoicy / iż dekret
przeciwko Lávici godnym żaden skazować niema / iedno im w rodza-
ju rowny / wszakże się to przecie sobie nieprzeciw. Gdyż slużebnicy są im
rowni stanem / bo w iednym stopniu z nimi są (o czym wstysyś niżej
w slowie Stan Rycerski) a takowego stanu Lávica godni dostepnia /
względem vrzedu / ktorzy też y względem rodzaju bywają zacniejszy /
niżli niektorzy slużebnicy co iestże y dziś w Saksiey Ziemi trwa. A
tak trochę maś wiedziec. Jz cokolwiek osobliwych praw ludzie Lávici
godni maia / tedy to maia na tych miejscach / gdzie na vrzędzie są /
albo być moga / dlatego iż tam iest zagáienie Krolewskie / y owsem
na takich miejscach / y co wiecey mieć moga niż prawo onich
opisuie / . Ale jezliby gdzie indziej w inszym prawie kárga kładli / niżli
tam gdzie są na vrzędzie tam też powinni prawo dać / prawo wziąć /
iako y inszy ludzie / y jezliby nanich żatowano / powinni odpowiedac.
Abowiem gdzie kto na tego żatuje / tam się też y sam spráwiać ma.
Jezliby też Lávica godny człowiek co wystąpił / tedy tam musi sad
odnieść gdzie zgrzesił / zwłaszcza jezliby tam było Krolewskie zagá-
ienie. Tamże glo.

12.

13.

S. S. lib: iij.
arti: xxvi.S. S. lib: i.
arti: iij.

14.

S. S. lib: i.
ar lxi. lib: iij
ar: xxvi. lv.
et lxxix.

15.

Jz Láv.

Jż Lăwnica wolnoſć ze wſzytkich ieſt napodlicyſza / Maſz niżej w ſlowie Sedzia.

16. Gdy pod żągąieniem Krolewſkim ſadza / tam ani

Sedzia / ani Lăwnicy niemaia mieć na ſobie kăpturow / ſapek / ani rekăwic. Plaſſże maia mieć na ramionăch / a bronî zadney przy ſobie mieć niemaia / na ſęzo y ſiedzac maia dekretă ſkăzowăc / przećiwko kăzdemu Sadowi ich podliegłemu / ktobykolwiek byt / Ciemiec albo Stowianin / wolny albo niewolny / ſęzo niſt inny ſyniê niemoſze / iedno oni. A gdzieby kto im wrodzain rowny decret ich năganił: ten ma o Lăwice żadăc / aby mogł inny Decret ſkăzac / a tam on ktorego Decret ieſt năganiomy powiniem wſtăc / a ow ma ſieſć na tego mieyſcu / y inſy Decret wynaleſć / ktory mu ſie według prawa żadăc będzie / z ktorym ſie ma brăc tam gdzie będzie według prawa / y ták albo przynim zoſtăc / albo od niego odpăſć. Specu: Saxo: lib: iij. art: lxiix Tex.

18. Tu maſz năuke iako ſie Sedzia y Lăwnicy w Sadu zachowăc maia / gdy pod żągąieniem Krolewſkim ſadza. Abowiem ci nawietſza wćciwoſć we wſytkim zachowăc maia bo komu Pan Bog-wieccy dărow wſyżył / ten teſz wietſza wćciwoſć ma zachowăc / y tym wieccy ma Pănă Bogă za wziete od niego dăry chwălić / bo z tego kăzdy z oſobnă liſzbe dăc muſi. Poniewaſz tedy Lăwnicy w zglêdem Sadow ſa wieccy wćczeni / niſzli inſy proſci ludzie: przeto teſz potrzeba /

19. aby tym znăczniyſza wćciwoſć w ſobie mieli. A nie dărmo opiſano obyſzay tey wćciwoſci / o ktoreieſ ſlyſzał / bo kăzda z tych rzeczy co oſobliwego znămionuje. Gole y oſryte głowy to znăcză / iſz oni ſa wyobrażeniem Boſym / dlaſzeg y duſz ſwych wyſtepkami pomăzywăc niemaia. Twarzy teſz niemaia zakrywăc / na znăk tego / iſz ſprăwiedliwoſci niſcnetă przykrywăc niemaia. Rece teſz maia mieć gole / iſz przez rece rozumieia ſie ſprawy ludzkie / na znăk tego / ſe oni od wyſtepkow o ktore innych ludzi ſadza / wolni ſami być maia / bo ſkodziſcy nierad ſkodziſcia ſadzi. Wăd to rece ich maia być wolne od dărow / ktore Sad ſprăwiedliwy przewracăia. Plaſſże znăcză miłoſć prawdziwă / ktora maia mieć w ſadzeniu. Abowiem iako plaſſże wſytkie inne ſăty y ciăto oſkrywaia / ták ich miłoſć ma oſkrywăc ſprăwiedliwoſć. A na ramionăch ie noſiê maia / aby te miłoſć y ſăſkăwoſć dobrym oſkăzowali / iako Wăciec ſynom. Bez oreſa ſadziê maia / dla tego / ſe ſa poſpolicem poſpolicym wbeſpieczeni: y dla tego teſz / aby ſie ich oreſa ſaden nielekăł. Abowiem bez gniewu ſadziê maia. Wăczęgo dla tego / aby ich păniſtwo do nieſprăwiedliwego Sadu nieprzywioſto / ktore cęſtokroć bywa poſzatkem wſytkiego złego.

S. S. lib: iij.
arti. iij.

Kăzdego

Każdego tedy głowicką sadzić mają / rozumiey to o tych którzy są
prawa ich podlegli. Stadze y Słowianin niemoże się ich Sadow
zbronić / choć się odpowiedzi zbraniac może : iezliby Niemiec nań skar-
zył / a onby ięzyka nie rozumiał. A iżeś też w tercie slysat / że sadzić
moga każdego ktobykolwiek był Niemcą / albo Słowianiną / to tak ro-
zumieć mają / że moga sadzić / y Decreta skazować przeciwko każdemu /
ktory przed nimi odpowiada † albo do nich stanać powinien. † Prze-
ciwko czemu zda się być artykuł lxx. lib. iij. s. s. gdzie stoicy / iz Sasin prze-
ciwko Słowianinowi decretom náydownac niemoże. Wszakże tam ten
artykuł / rozumieć mają / iezliby takowy Sad dział się oprocz zagaenia
Krolewskiego / a tu mowi : o Sadzie pod zagaeniem Krolewskim.
Jesze też y to wiedziec bedziesz / że Lawnicy siedzac mają sadzić / oso-
bliwie dlatego / że Decret ktoryby nie był siedzac skazan / nie jest wa-
żny Tamże glo.

20.

S. S. lib. iij.

arti: lxxii

Decret nieważny
nie siedzący

Jesliby Lawnicy w korym Grąbstwie wymiar. I. M. ar: iij. 21.

li / tedy Krol Rzymiski może sluzebniką przez Decret wolnym uczynić y
w onym Grąbstwie go do Lawice obrac / dlatego / aby prawo nie pu-
stosato / y zagaenie Krolewskie aby mogto być wcale zachowane / a
każdemu takiemu z dobr Krolewskich / powinien tak wiele dac / aby sad
wzrad Lawniczy sprawować mogt / ktory dar trzy tany / y wiecey pospo-
licie wynosi. Spe. Saxo. lib. iij. art. lxxxi. tex.

Lawnikow ma być iedennaćcie / a Szoltyś albo 22.

Woyt dwanaasty. Iur. Municip. art. x. & xvi. tex.

A to znaczy liczb zwolennikow pańskich / oprocz Judasza zbrayce 23.
Woyt zaś dwanaasty iako między Lawnikami wyższym jest / tak też
znamięnne zbawiciela naszego / ktory był głową zwolennikow swoich.
Ktore podobieństwo Saron / gdy się na wiary nawrocili / y prawa im
stanowiono / na pamiatke wiary Chrześciańskiej jest zostawione. Jz i-
ako Apostołowie Pana Chrystusowi / iedno ciało Kościoła swietego
znaczyli / tak też iedennaćcie Lawnikow / ktorzy są członkami Sadowe-
mi / y Szoltyś dwanaasty ktory jest głową ich / znacza iedność y zupeł-
ność sadu. A iako choćby od ciała głowiczego / ktory członek był
odciaty / przedsię zostate głowikiem gdy iedno głową y serce zdrowe
bedzie : tak też choć gdzie niema / iedno ścieś Lawnikow † to jest iako-
by serce Sadowe † przedsię tam jest zupełne prawo / wszakże ich ni-
gdzieś mniej być niemoże / iedno siedmi / a przy namniej ścieś (a Woyt
siedmi albo osmy.) W tych Miaszczkach dlatego mniej Lawni-
kow bywa / że tam nie potrzeba tak wielkiej siegłości w prawie /

24.

S.S. lib. ij.
art. xij.

iało w Maydeburgu † albo tam † dotąd z inszych Miasł appellacie
ida/gdyż y w Maydeburgu gdy ma być sad gaion / desyc ich tywa sześć
abo siedm. A w inszych Mieścich gdzie tylko sześć Ławników jest do
zagańienia Sadu dosyc ich bywa czterey / albo przynamniej trzy. Cze-
ścią też dlatego / że nie wszedy może być / naleść ludzi tak wiele w prawie
śięgłych / y tego wrzedu godnych / iało w Maydeburgu / przeto musza na
połowicy przestawać / a to tak z starodawnego / y już za prawo wzięte
go zwyżaiu trzymają.

25.

Jeżliby tu kto spytał. Ponieważ tak Ławników ieden naście w
Maydeburgu ma być / kto ich ma obierać / y na wrząd sadząc. Odpo-
wiesz. Na on czas gdy Maydeburg według praw Mieyskich założon
był Księstwo rzeżone Schartaw. To Cesarz Otto iałoby za posag
Kościolowi wielkiemu Maydeburkiemu dat / ktore Księstwo † nieiał
Giseler † na on czas Biskup Kościola Maydeburkiego od Ottona
przyat y Kościolowi przyłączył. Tam Cesarz Biskupowi porużył y
dat zupełną moc y władza Przysiężniki na wrząd wybierać / y Mań-
stwo / albo Lemno im podawać. Abowiem na ten czas przysiężnikami
bywali słuźebnicy ziemscy / ktorych dobra byty w państwie Schartaw
skim / te od onego czasu Cesarz wolnemi od posług rzeżniwszy / wsadził
na stolec Przysiężnicy / abo do Ławice. Skąd wolnemi y Ławice go-
dnemi rzeżeni są / y tak podawanie Maństwa albo lemną Ławnikom
przysło na Biskupa / także y obierante ich do ławice / ale iednak tego cze-
nić niemoże / aże pierwey sam od Cesarza Maństwo / y władza przeto-
żenstwa swego mieć będzie. Tu możesz bążyć / że wrząd Ławniczy /
dziedziczy / y spada prawem Lennym na dziedzica lennego / kto-
ry jest Syn / y każdy meżczyzna po mieczu od Oycy / bądź wzgore al-
bo na dol idący. Gdy tedy przysiężnik vmrze / bliższy dziedzic / to jest /
Syn otrzymawa Stolec Ławniczy / a gdy tego niema / tedy bliższy kre-
wny przysiężnik po mieczu / iemu w rodziu rowny / na mieyscu tego w
ławicy siadzie.

S. S. lib. iij.
arti: lix.
26. S.S. lib. ii.
ar. xxi. lvij.
S.S. lib. iii.
arti: xxvi.

S. S. li. xiii
arti. xxvi.

27.

lxxii. lib. ii.
art. xxi.
S. S. lib. i.
art. iii.
S. S. lib. i.
arti xxxij.
Tamże lib

Mogł by kto spytać / ieżliby Biskup Maństwa y wrzedu ławnicze-
go komu mogł odmówić czyli nie? Odpowiesz / że może / a to z pew-
nych y słusnych przyczyn. Pierwsza / ieżliby ten ktory chce w ławicy
dziedziczyć Oycu rowien w rodziu nie był. Wtorą / ieżliby był nie-
doleżny / to jest / ślepy / głuchy / niemy / ic. Trzecią / ieżliby rok y sześć
miedziel w wywołaniu Krolewskim trwał. Czwartą / ieżliby prawa
swego naruszył / albo ie wtrącił. Piątą / ieżliby do roku y do sześciu nie-
dziet Maństwa y wrzedu dziedzicznego nań przypadłego nie żadał /
y przemilczał / gdyby było prożne. Ale tu masz wiedzieć / ieżliby ław-
nikowi na wrzędzie już będącemu wtomność sie iała przydała / to jest ie-
śliby ośnął / oklnął / otreduwacił / ic. tedy niema być dlatego złożon
z wrzedu /

28.

i. ar. xxxvij
S. S. lib. iii.
arti. lx.

z przodu/ale tak ma być na wrzędzie do śmierci. Także iesliby był Kler-
ty/ tedy przez to wrzędzie nie traci / wszakże przedsię niema do ławicy al-
bo do Sadu chodzić. Ale iesliby go to podkato / pokiby wrzędzie nie-
miał/tedy mu może Biskup Mianstwa y wrzędzie zabronić. Ale inaczey
przedsię do śmierci trwa/ y na mieysce iego inszego wsadzić / ani mu
Mianstwa dać niemoże / bez słusnych przyczyn / prze ktore kto Mian-
stwo albo wrząd traci. / To też masz wiedzieć/ że każdy ktory w ławicy
siedzi/ma mieć w sobie trzy rzeczy. Naprzod/ aby był wolnym. Albo-
wiem ma być słachcicem y w Rycerskim stanie wrodzony/ bo inaczey
Mianstwa mieć niemoże. Wtora/ że zarobe na synodziech y na Grób-
skich Sadziech bywać ma. Trzecia/ że wrzędzie na żadnego dziedziżyć
niemoże/ktory mu w rodzańu rowien/ ktemu y krewny po mieczu nie jest.
Czwarta/ że świadczyc przeciwko każdemu z strony wrzędzie swego mo-
że/ a świadectwo iego ma być na zagaionym Sadzie. Piata/ że niero-
wnemu sobie w rodzańu/ w sprawie Szrankowey odpowiadać niepowi-
nien. Także też nie powinien rodzańu / prawa / y przodkow swych
przeciwko sobie nierownemu wywodzić Nad to/ oskarzony o iaktetol-
wiekt krzywdy/ niepowinien iedno na słusnym Sadowym roku y miey-
scu odpowiadać.

Cokolwiek tedy pieniebzy pożytkow z decretow Ławnicy biora/ ten
dy to słusnie biora. Wszakże iesliby dla łakomstwa/ albo dla prózney
chłuby wrzędzie pragneli/ nieczynili by tego bez grzechu.

Mogliby ieszcze kto spytać. Jesliby w Maydeburgu Przysieszni-
cy pomarli/ a Cesarz też koronowany nie był. Skąd by też Biskup Mian-
stwa/ y przelożenstwa swego władzey od Cesarza miał/ aby mógł Ła-
wniki obrac / kto wten czas / y iako sadić będzie. Na to masz wie-
dzieć. Gdy Cesarz Otto wrząd Ławnicy z przyzwoleniem/ y za Ra-
da wszystkich ziemie oncy stanowit / wtwierdził/ y Mianstwem opa-
trzył/ uczynił też to postanowienie. Jesliby sie trąsilo żeby Przysie-
znicy w Maydeburgu wymarli/ a Cesarzaby koronowanego nieby-
ł/ y Biskupby też Mianstwa od Cesarza miał/ aby wrząd niewako-
wał/ za czymby złożyńce karani być niemożli / tedy mogą Kacye z
przyzwoleniem Biskupim / Przysieszni na czas obrac / y prawo o-
sadzić. Ale nie zonych na kthorych wrząd Ławnicy spadkiem przy-
padł/ wszakże iesliby na to Biskup zezwolit/ aby onych/ na ktore to przy-
marło / na wrząd obrano / tedy im to w prawie ich lennym nie sko-
dziej niemoże/ ale sie też oni sami w wrząd wtaczać niemają / abowiem
by tak y Wrząd y Mianstwo traciłi. A skoro Biskup Regalia od
Krola Rzymskiego dostanie/ tedy ma obrac te/ ktorzy sie według pra-
wa do tego zrodzili/ a nie kogo innego. A iesliby ktorego nieposła-
wato / tak żeby z rodzańu ktorego zmarłego Ławnika żaden z kthory

S. S. lib. iij.
ar. liij.

S. S. lib. i.

art. ij. & iij.

S. S. lib. i.

arti. ij.

S. S. lib. i.

art. v. lib. iij.

arti. xxvj.

S. S. lib. i.

art. vi.

S. S. lib. i.

art. vij. vii.

S. S. lib. i.

art. lxij. li.

lib. iij. art.

xxvi. &

art. xxix.

31.

32.

33.

S. S. lib. iij.
arti: liij.

nalezion/y na iego miejsce żaden inšy z wola Biskupia obran niebył /
tedy może na to miejsce wsadzić człowieka do tego sposobnego/ cnotli-
wego/ławice godnego/choćby był w Mieście osiadły albo nie choć mie-
szkańin / albo ziemski słuszebnik / tedy go ma Biskup wolnym wży-
nić/y na urząd wsadzić. To dlatego postanowiono/aby urząd Sado-
wy niewaćował/y niśczał. A tak po obraniu y po daniu Mianstwa La-
wnicy powinni żoło wżynieć Pánstwu/albo Rzeszy y przysięgać we-
dle prawa ludzi wolnych/ a przez on żoło y Sadowi też przysięgać.

34. Przysięznik młodszy albo nowo obrany iest sprawca/ y Podkomo-
zym spraw przysiężniczych / przeto żawždy ma być obecny / y drugich
przysiężników oczekawajacy/ tenże dochody przysiężnicze chować ma/ y
z nich co trzeba na potrzeby sadowe wydawać. Na każde Suchedni-
pieniądze zebrane Przysiężnicy między sie dzielić mają / ktorých żaden z
nimi niebierze / okrom pisarsza. † W Maydeburgu od każdego wy-
roku daia Lawnikom każdemu po selagu / a Pisarzowi dwa selagi.
Studze też urzędowemu który im służy selag / takich pieniadzy iakie
tám na targu idą/ Tąmże glo.

35. A iżes wyższe slyśat / że Lawnicy za Decreta swe pieniadze brać
moga / za każdy Decret po selagu / a Pisarz dwa selagi: mowilbyś
podobno przeciwko temu / iż to według prawa być niema / y tych se-
lagow Lawnicy za Decreta swe brać niemają / y przyczyn niżej opisa-
nych. Pierwsza/ iż według prawa Decret żaden przedayny być niema
Druga / iestliż im dlatego ptaca / aby byli świadkami appellatcy / te-
dy y to niema być / abowiem świadkowie náiemni miejsca niemają /
y owšem mają być odrzuceni. Trzecia / iż żaden dowcipu y ma-
drości swey przedawać niema. Bo iż to iest dar Boży/przeto żeby

36. to przedawał/światołupstwo by popełnit. A tak z tych przyczyn przy-
sieżnicy decretow przedawać / y pieniadzy za nie brać niemają / bo ka-
żdy Sedzia który to czyni / stawia sie bezecnym y fałszywym Sedzia.
Przeciwko temu iest Artykuł niniejszy / który dopuścza Lawnikom
brać pieniadze od skazania Ortelow / a iż tego dopuścza / przeto stu-
śnie to czynić moga. Gdyż siła rzeczy Prawo dopuścza / ktoreby
same w sobie nicysa mieć niemiaty/ iako na przykład. Pan Bog za-
kazał człowieka zabijać / a Prawo dopuścza / y rozkazuje/ aby Sedzia
złoczyńce nieżywił/ co ma czynić z powinności urzędowey/ gdyż U-
rządowi wiele dopuścono/ czego sie człowieko wi żadnemu który na

37. urzędzie nie iest/czynić niegodzi. Także też tu przysiężnik pieniadze y
sepselagi bierze względem urzędu na którym gdyby niebył / a toby co-
mu Bog dał/ mądrość y poradę przedawał/ wpadłby w grzech świe-
tołupstwa. Także gdyby brał pieniadze za to / aby prawdy zamil-
czał/grzeszyłby też. Toż masz rozumieć o Sedziem/ iestliby brał za sie

pieniadze /

pieniądze / aby ktorey sprawy nie sadił / kiedy go o to żadaia / tedy sie stawa fałszywym Sędzim / y w troiaka winę wpada. Pierwsza że sie stawa krzywoprzysięzca. Wtóra / ieżliby go przeświadczo / traci urząd. Trzecia / iż nań wynidzie Sadowy wyrok / ktory na fałszywe Sędzie ustanowiony iest. A tak biora Przysiężnicy pieniądze nie względem Sadu / bo powinni zarobek sadić kiedy ich żadaia / ale względem Urzedu / pracy / y posłuszeństwa albo posług / ktore czynia dla pospolitego pożytku. A ten ktory pospolitemu pożytkowi na urządzie służy / pożytek urzędowi onego należący słusnie brać ma. Abowiem żaden swym kosztem walczyć (albo służyć) nie powinien. A tak na to wszystko co by przeciwko temu kto mówić miał / iako wyżej stoicy / krótko sie tak odpowiedzieć może. Na pierwszą gdzie mówi / że Decret niema być przedawni / tedy to prawda / ale gdyby płacono Ławnikowi za to / aby komu gwoli wotował / y ku iego pożytkowi orzecznawał / ale sie to tu nie względem pożytku iedney strony / ale względem urzedu dzieie. Na wtórą gdzie mówi / że świadkowie niemają być naniemi / możesz odpowiedzieć / że Ławnicy nie dlatego pieniądze biorą / aby komu według iego wolei świadczyć. Ale iako wyżej stoicy / czynia to względem urzedu na krorym siedzą. Na trzecią / gdzie mówi: że dary Boże przedawane być niemają / odpowiedzieć możesz że to prawda. † Bo kto co ma darmo / tego też drugim użyć ma. Ale sie to o duchownych rzeczach rozumieć ma. Abowiem ci którzy dary Ducha Świętego przedawają / są podobny onym / ktorzy w kościele przedawali / ktore Pan Chrystus wygnął †. A tak sie y to ma rozumieć / gdyby to czynili nie będąc na Urzędzie. O czym sie też już wyżej dosyć powiedziato. Iur: municip: arti: xi. glo.

Ławnicy niemają być zley wolei / ani sie mścić tego / gdy kto ob ich Decretu appelle. Abowiem niemają niektorzy mątomadry Ławnicy / aby sie to ku wielkiej ich zelżywości dziato / gdy im kto decret nagani. Niektorzy też ludzie ktorzy sie przed nimi prawnia wstawia swemi srogo straszą / aby pod gwałtem do ich Decretu appelleowano / co być niema: bo nie dlatego już / iż iest Ławnikiem wszystkie prawa na palcach umie / gdyż sie y w ławicy często y nienkowie trafiaia / y trafia sie to czasem / że ten ktory sie sprawy przysluchywa / lepiej ia będzie rozumiał / niżli on co ia sam sadi. Iur: Municip: arti: xiiij. glo.

Ławnik niepowinien Burgrabi albo Szotkysowi Decretow nąydować oprocz prawdytych dni Sadowych / wylawszy by sie iawni wżynek trąsit. Iur: Municip: arti: xlv. Tex.

Żaden Ławnik na Sadzie żagajonym / nie powinien Decretow nąydować albo skazować / dłużej nad trzy godziny / nieprzesztając. Iur: Municip: arti: xlvij. Tex.

S.S. lib. ij.
art. xiiij.
L.M. ar. xvii.

38.

39.

40.

41.

42.

Cotol

Cokolwiek Ławnicy świadczą / to też y Sedzia świadczyc ma.
O czym będzieś miał niżej w słowie Ugodą.

43. **Jeżeliby Sedzia y Ławnicy w Mieście wymarli /**

tedy do wżynienia daru iezliby tego pilnia potrzeba była / ma być o-
sadzona Ławnica przynamniemy dwiema ławnikami / y cztermi meżmi
do onego Sadu należącymi / a tak każdy dar swoy zupełnie y według
prawa otrzyma. Iur: Municip: arti: lv Tex:

44. **Aby w Mieście Ławnik w Ławicy / albo na miey**

S.S. lib. I.
ar: xij.

sen Sadowym siedzącego / narzekł / albo sie nań słowy nie wćiwem
puścił / przepada y Ławnikowi emende 30 szelagow / y Sedziemu
wynę. A iezliby go staiał / inż po wyrzeżeniu Decretu / na ktoryby y
drudzy ławnicy zezwolili / tedy wśytkim ławnikom emendy pokupi /
a ile ich kółwiek będzie / tyle też win Sedziemu przepadnie. Jeźliby też
kto przed Sedzim y ławnikami sprawa miał / około wżynienia daru /
albo rozdania / powinien dać szepzelag / ktory ławnicy za pamiertne we-
zma. Iur: Municip: arti: lv. Tex.

45.

Ławnik w Miejskim prawie świadectwem pokonan być może. A iez-
liby sie kto brał do ławnikow / to iest / do ich zeznania albo świade-
ctwa / co by y ławnicy wżynić chcieli / tedy iezliby im kto wiary nie-
dawał / iako na ten czas przytym byli / powinni tego dowieść przy-
siega. Tamże glo.

46.

Jeżeliby Ławnik pieniądze od kogo wziął / y za to by
mu Decret taki skazał / bez przyzwolenia y wiadomości drugich ławni-
kow / tedy on Decret nie nieważy / y iezli wrym będzie pokonan tedy
go drudzy ławnicy wrzodu mogą oddać / tak że niż wiescy ławni-
kiem nie będzie. Iur: Municip: arti: cij. Tex.

47.

To dla tego iż czyni przeciwko wrzadowi swemu / za czym ma być ro-
zumian za niegodnego wrzadu / goż to ławnikom przystoicy / aby iedno-
myślnie wśyscy pospotu skazowali / z dobrym rozmysłem: przeto Decret
przez iednego / bez woley drugich skazany / słusnie niema być ważny /
gdy to dowiedziono będzie że iest kupiony / albo przedarowany. Tam-
że glo.

O czym patrz wiecey w słowie Sedzia.

Lenno.

Ktoby umowe albo contract wczynił z drugim / że mu 1.

ma dobrą lenne przed Panem wzdąć / gdyby się o to u niego starał / co by mu też ow / albo zupełnie / albo po części zapłacił / a wtymby on który kupił / umiał / pierwey niżby mu one dobra podane były / tedy przedsię przedawca powinién takowe dobrá dziedzicowi tego lennemu / ieżliby był albo też innemu prawemu dziedzicowi oddać / y wzdąć / by iedno zupełnie były zapłacone / tak iako był z marłemu oddać powinién / albo mu pieniadze ktore ná to był wziął / wrocić będzie powinién. Toż też rozumieć masz y o lennym Panie / kiedyby kto u niego dobrá iakie lenne z mowil / tedy mu je podać powinién / albo tego lennemu potomkowi / ieżliby on przed podaniem zmarł / . A gdzieby przedawca / który z dobr onych z stać ma / przyrzekł / że ma onemu który kupił podanie dobr kupionych z iednać / y wczyniłby to / a iemu by to z świadkami oznáymil / któryby onym podaniem bez słusney przyczyny wzgardził / tedy ow już od takowego obiecánego z iednáania albo starania wolen będzie / ieżliby w tym Pan umiał / albo wola swa odmienił / albo ieżliby onego podania już tak więcej ziednać nie mógł. Wszak że przed się wzdąć one dobrá będzie mu powinién / ieżli on który kupił raz wzgardzone podanie / będzie mógł u pana wprosić. Spec. Saxon. lib. i. art. ix. tex.

Przyżym będzieś wiedział / iż kto ma prawo do iakychkolwiek rzeczy / ktore nie iest głowne / ale iakoby użyżone / tedy nie może oney rzeczy oddać bez wolen y wiadomości państwa. Także ten który używanie dobr iakich ma / nie może bez przyzwolenia państwa / używania swego przedać. A choćby to Panu obwieścić / a onby dobr onych lennych kupić niechęiał / tedy przedsię Man niemoże onego lenna bez wiadomości państwa przedać / zwłászczá Mieszczańinowi albo niesłachćicowi / to dlatego / iż lenno oddalone być niemoże : ani może Man ná swe miejsce innego postawić / bez przyzwolenia państwa. Abowiem powinién czynić pewne posługi / iako Panu pomagać przeciwko nieprzyaciółtom / y inne tym podobne / do których trudno má na swe miejsce tego innego używać. Wszakże syná albo wnuká może dać ná swe miejsce / a to o słowieku wolnym rozumieć / y wtén czas kiedy Pan obwieścićony kupić niechee / bo tam ow może przedać słowiekowi stanem sobie równemu / albo y zacnieyszemu / iako ieżliby był słachćic / niech przeda słachćicowi : bo gdyby mieszczańinowy albo

albo komu innemu przedat / tedy go Pán niebędzie powinién przyiać / zwłaszcza iezliby Lenno byto Sláchećie / y owšem będzie mogł wziąć lenno / albo do onego kupnā takiego obrāć / iakiby mu sie żdat być pożyteczny: abowiem przez takie postanowienie inšego nā swoje miejsce / nieżda sie ow być od żoldu wolen.

5. Mogłby tu kto rozumieć / iż ten artykuł tu mātō potrzebny był / bo podawanie Lennā wiecey do lennego / niż do Mieyskiego Prāwā / należy. Ale będzieś wiedział / iż tu dlatego dobrā lenne wspominaia / aby potomek pientedzy przodka swego nā Lenno wydanych nietracił szczęścia też dlatego / iż obietnice wszytkie / contrācty / y przedawania / do Mieyskiego prāwā pospolicie należa. Przeto opuściwszy to coby wiecey do Lennego Prāwā przynależec miało / to sie tu tylko przypominā. Jż ktokolwiek Lenno przedaie / ten przedaie to / co nie iego iest ale pańskie / ktory mu one dobrā w lenno podał / ale nie dārował / ża żym żaden przedawāć niemoże tego / co nie iest iego własne / a co według prāwā przedane być nie może / tego też bronić / albo wārowāć niemoże. Także iezliby kto przyrzekł / y obiecał to co nie iego iest / iāż to gdyby kto obiecał Lenno przedać / tedy tam y obietnicā / y przedanie miejsca mieć niebada / dlatego / iż Lennā wszytkie pānu należa / wyiaższyby Pān nātō pozwolił / ale przedsie pientadze przedawca będzie powinién wrocić. Tu ieszce y to wiedzieć maś / iż Lenno albo dobrā lenne trzymać / nie innego nie iest / iedno kiedy co z dobr Rzeżypospolitey / albo zwłasności Pańskiey Żołnierzowi / dla iego meśtwā / albo zacności dādza / żkorych dobr posługe żynić powinién / iezli mu iey z tāski nicodpuszcza. Tamże glo.

7. S.S.lib.ij.
art.lix.
I.M.arti:j.

8. Ktokolwiek Prāwem lennym / Pān może nā Lenne Oycā zmarłego / tylko iednego z iego synow posādzyć. Wszakże to nie iest według Prāwā pospolitego / aby ono lenno sam miał otrzymać / a Brācey z soba do działu nie przypuścić. A to też nie iest według prāwā pospolitego. Jezliby Ociec iednego z synow swych lennem swym wyposażył / aby go po śmierci Oycowskiey sam tylko miał ośieść / działu z drugā Brāciā nie wżyniwszy: o co / a żkolwiek go Lennym prāwem gābać nie bada mogli. Wszakże gdyby go do ziemskiego prāwā poćiagneli / wygrāliby nā nim słuszny y sprawiedliwy dział. Specu: Saxon: lib: i. arti: xiiij. Tex.

9. Mogłbyś sie tu dziwować / iāż sie wtym artykule Prāwo iedno drugiemu przeciwi / gdyż co raz ża prāwo będzie postanowiono / to sie inż prāwu żadnemu niema przeciwić / a co sie prāwem niezgadza to żawşe nieprāwością być musi. Jezli tedy według tego artykułu

prāwo

práwo ziemskie Sáskie / z lennym sie niezgadza / tedy potrzeba aby ie-
dno z nich niespráwiedliwym byto. Ná to kiedy Papież albo Cesarz
práwo iákie postánowi / ktore iest pierwszemu przeciwné / tedy inż ono
pierwsze / przedtym posledniyszým niszcze / choćaby tam tego wyrażnie
niebotożono. A ponieważ Ziemskie práwo starsze iest niż lenne / tedy
by też miało przed nim niszczyć. Abowiem R Arzet wielki ziemskie prá-
wo Saxonom nádał / a Lenne Fryderyk Cesarz Te przeciwność abyś
tym lepiey rozumiał / masz wiedzieć / iż rozność y przeciwność práwa ze
trzech rzeczy osobliwie pochodzi. Náprzód z rozmaitości ludzi / ná
ktorych práwo stánowiono / iáko Rycerskie práwo inſe iest / niżli chłop-
skie. Potym z pewnego iedney ziemie zwyżaiu / iáko ná przykład
Anglikom pozwolono poymować sie w krewności. Ná ostaték z ro-
zmaitości spraw / iáko choć sie każdy z práwa swego ma sie weselić / y
Actor obwinionego w práwie ie to szukać ma / przed sie sie iákie sprawę
tráfiá / iż przed obcym Sedzi n odpowiadać powinien (á to w zaie-
mym objaśnieniu / iure Reconventionali, albo z inſych przyżyn /
z ktorych časem świecki człowiek v Duchownego Sadu odpowiada.)
Także też tu w tym Artykule / iedno práwo rozne iest od drugiego /
względem spraw ktore náleża / iedne do Ziemskiego / drugie do Lennego
práva. Ná to iestże będziesz wiedział Iż lenno bywa utrácone z
pewnych przyżyn. Náprzód przez nieporządny odstepék / potym iezli-
by Man pánu swemu znáczną krzywdę y zelżywość czynił / ábo sie náń
niezbożnemi rełomá targnął / ábo mu prácticami swemi sode vczynił.
(także iezli by go do niebezpieczeństwa zdrowia ábo maietności przy-
wiódł.) Iezli by umowy ábo piśmem obwarowánicy / ábo vſnie
postánowionej / y przyrzeczonej trzymać niechciał.

Mogliby tu kto spytać / iákim sposobem by kto mogł o lenno ziem-
skim právem czynić / gdyż tego Sedzia ziemski sádzić niemoże y star-
ga indziej kládjóna być niemoże / iedno przed Pánem onego lenna /
także by też Ksiádz lenno miał od Pána / tedy nie indziej stárzyć y
odpowiadać powinien / iedno przed nim. (A ktoby ináczey czynił / zle-
by czynił.) Skąd sie znácz / iż w osobliwych sprawách osobliwego
też Sadu patrzyć każdy powinien / za czym Sedzia ziemski niema len-
ná sádzić / ále ma sprawę do Pána odesłać. Ná co wſytko odpowieſ.
Iż (ákolwiek o lenno żaden przed Sedzim ziemskim zgoła czy-
nić niemoże / wſakże iure Reconventionali może tego dokázać / iáko)
gdyby on ktory lenno trzyma o dobrá dziedziżne przed Sedzim ziem-
skim czynił przeciwko dziedziżcowi / tedy mu tak obwiniony może nie-
odpowiadać / áże mu Actor rełoiemstwo postáwi / że też tam odpo-
wiedać będzie ná żátobe / ktora náń o lenno kláść będzie / á to póki w
dobrá dziedziżne do possessiey nie przyjdzie / co gdy sie stánie / tedy inż

S. S. lib: ii.
ar:xxvj. lib.
ii. ar: lxxiii.
l. M. 21 j.

10.

II.

12.

S. S. lib. ii.
arti. ii.

13.

tám będzie o lenno odpowiadać powinien + skoro sie pozwany przeciwko żatobie pierwey przeciwko niemu wżynioney sprawi + y tak w sieć wpadnie/ktorey niech sie strzeże / kto umie. Na przykład gdyby brat dobrą lenne sobie przywłaścił / tedy ia też dziedzictwo prawu ziemskiemu podległe/zatrzymam/à nie dam mu z niego nic /o co gdyby mie przed moim Sedzim oskarżył / tedy sie bede bronil / zem mu odpowiedać niepowiniem/poki sie też on mnie nie wiscí/iało mi sie tamże o Lenno vsprawiedliwi : bo inaczey nie będzie powinien przed Sedzim ziemskim o lenno odpowiadać. A iz lenno brat moy sam może otrzymać/ to według prawa / bo mu go Ociec pozwoil/ y Pan mu go podal / za czym iego własne iest/y niepowiniem go po śmierci oycowskiej z bracia dzielić/ieśli go na nim ziemskim prawem w ktorym sobie do dziedzictwa rowni sa / niewygrają tak iakos styśat. Tamże glo.

14.

Lenno Gograbskie iako chłopi zepsować mogą. Masz wysley w słowie Gograbia. Ożektywanie lenne / expectantia feudalis, co iest/ Masz wysley w słowie Białagłowa.

15.

Jeźliby ieden ná drugiego skarzył o to / że mu Lenno iego niesłusnie posiadał / owby też twierdził że ono lenno od innego páná ma / tedy powinien każdy z nich Páná swego do Sadu przywieść ku zeznaniu. A ktoryby swego nieprzywiódł tedy lenno traci/ à ow go ktory Páná swego postawił / otrzyma / by iedno ktory z nich nie był w lepszey possessiey onego lenna / iako ieźliby w iednym roku iedno obiemá byto podano. Albowiem ieźliby ktory z nich takowe lenno rok y dzień trzymał + bez słusnego przenagabania + ten (dla oney iego possessiey.) Lenna prze niestawienie Páná swego / nietraci. Wszakże owemu abo iego iscowi odpowiadać / y prawem sie z nim rozeprzeć będzie powinien / iesli go pomocna rzecz niewymowi. Rządząta też mogą Many swe zastąpić przez list orworzysty/pieczętowany / ktory przez wrodzonego swego służebnika przesła / bo ten imieniem Pániskim lenna bronić / y ná to co mu zádada/odpowiedać ma + a ten list ma być oddan obwinionemu ná świadectwo żatoby/ ieźliby tego potym potrzebowal. + A gdyby obadwa iednego Páná miánowali/ tedy do niego w sześci niedzielać máta być odesłani / z ktorymi Sedzia dwu swoich posłancow posle/aby sie przysluchali ktory z nich wygra/ à tam zwyciężony wins Sedziemuy/ y stronie emende pokupi. Spec. Saxo. lib.ii. artic. xlii. Tex.

16.

17.

Z tym Artykułem zgadza sie prawo lenne/ ktore tak mowi : Jeźliby sie dwa sobie rowni o iakie opatrzenie parli/ à każdyby z nich mowił / że to iest iego własne lenno / ktemuby też każdy innego podawca mia-

nowat/

wał / tedy tą sprawą przed onym Sedzim / przed którym się wspiął /
ma koniec wziąć : ale ieliby się do jednego przedawce brali / tedy ieliby
Pán albo podawca / onego który jest w possessiey / bez oskánia bronić
zechce / ten dobrą otrzyma / a to ieliby druga strona co przeciwko temu
niekazała. Na drugim zaś miyscu też prawo tak mowi : Jezliby 18.
się trzej albo ich więcej spierali o jedno opátrzenie / albo beneficium
wkázuąc z obu stron rozne podawce / tedy Sedzia / przed którym się ona
sprawa toczy / ma pytać dwu meżow wiary y świadectwa godnych / y w
jednym powiecie z onymi którzy się prawnia / mieřkaiczych / którzy przy-
siadzą máia / którzyby z onych beneficium słusnie / y bez wdárcia trzy-
mał : a gdy ich świadectwo prawdy dojdzie / tedy Possessor przy bene-
ficiu / spokojnie zostanie / wyiawęby se go za prawem y sprawie-
dliwością Sedzia odsaził.

Itak bázyc może / iż časem skárga ieden Sedzia może zupełnie 19.
odsadzić / w ktorey gdy się co takiego tráfi / musi iá do innego Sedzie-
go odeřláć / iákos tu w tercie słyszał. Bo ážkolwiek Sedziemu ziemskie-
mu przystoięć sadzić o gwałtowne osiezenie dobr cudzych / wřádkie kie-
dy ow rzeče / że one dobrá ma od Pána w Lenno podane / tedy tam inř
Sedzia končyc oncy sprawy niemože / póki się pierwey o lenno nieroz-
zepra / z čym do Pána máia być obeřláni. Dziwowałbyś się też po-
dobno temu / dlačego tu w tercie nápisano / że každý Pán swego do
Sadu postáwić powinién : gdyž Sedzia ziemski áni Maná / áni o dobrá
lenne sadzić niemože. Bezcieř tedy wiedziat / iż Pan nie dlatego by-
wa do Sedziego postawion / aby tam co o lenno sadzić miano / ále dlate-
go / aby Manowi swemu Lenno przyznał. Začym go od gwałtu / y
przenágabania wymowi. (Tu ná tym miyscu w niektórych glosach
położone są pytania okóto osiezenia lenná / ktore iż więcej do lennego /
niž do nářego práwa náleża / opuřčiliřmy.)

Słyszałeś też w tercie / ten który rok y dzień ma lenno w possessiey / 20.
prze niestáwienie Pána trácić go niemože / to tak rozumiey : ieliby kto
w possessiey lenná dawność wytrzymáł / temu iřcá niepotrzebá / bo inř
jest bezpečen bez wřelákiego przenágabania.

Moglibyś też tu spytać / gódie przedawca onemu któremu przedał / 21.
obronę powinién. Na coć odpowiem / iż ieliby idzie o lenno / tedy mu
Pan obronę powinién przed swymi Mani / y ieliby obrońcá tego zá-
miedbał / y owby z possessiey był wyrzucon / tedy przedsię práwa swego
nietráci / póki ow ktorego wwiązano dawności niewytrzyma / to iest /
póki rok y dzień nie będzie w possessiey / chyba by on pomocná rzečá
był zabáwion. A iż Křážetá Mani swe przez listy zastepuia / to 22.
tak rozumiey / że to rádži nierádži tak čynić powinni / bo cokolwiek v

23.

Sadu sprawy maia/to maia/ albo przez posly/ albo przez listy odprawi-
 ac † to dlate/ iŝ ieŝliby ſami oſſobami ſwemi do Sadu przychodzili/ tedy-
 by ſie ich ludŝie vbodzy/ ktorzy tam ſprawy maia/ ſtrachali † takŝe y ci
 ktorzyby im ſprawniedliwoſci mieli dopomagac. † Nadto gdyby mie-
 li ſprawę iakę w Vrzedu/ muſieliby ię ſtoiac odprawowac/ coby bylo z
 ich zelŝywoſcia. A ieŝliby teŝ chcieli ſiedziec/ to by teŝ zaſ bylo prze-
 ciwko zwyŝaiowi prawnemu. O liſciech teŝ tu takich rozumiey/ kto-
 reby podeyŝrzane nie byty/ y gdy takie liſty do prawa przychodza/ tedy
 maia byc z pilnoſcia ogladowane/ y tu ſwiatu przegladane/ ieŝli co
 nieſkrobano/ albo nieprzypisowano/ takŝe ieŝli iaka litera na znaŝnym y
 ſkredliwym mieyſcu nie ieſt odmieniona/ do ieŝli co z tych rzeŝy naydzieſ/
 moŝeſ liſt iako fałŝywy odrucić: na to teŝ trzeba miec baŝnoſc/ ieŝli
 pieczec ieſt onego kŝiaŝecia właſna/ bo inacŝey liſt nie bedzie waŝny. A
 iŝ ten liſt przez wrodzonego ſłuŝebnika preŝyłać maia/ to dlatego/ ŝe
 on ſłuŝebnik y przyŝiadz za Pána bedzie powinienc/ ieŝli ſie ſprawa do
 przyŝiegi ſchyly/ a o tym w tych ſlowiech rozumiey gdsie mowi/ ŝe ten
 imieniem Pańſkim bronie ma/ ić. Przyŝym to wiedziec maſ/ iŝ gdy
 Kŝiaŝe iakie przyŝiege czynie ma przeciwko ſobie nierownemu/ tedy ię
 przez Manę ſwego wŝynie moŝe/ ktora przyŝiega ſciaga ſie na obu-
 dwu/ y na Kŝiaŝe/ y na Manę/ ieŝliŝe obadwa wiedza/ ŝe nieſprawniedli-
 wa/ o ŝym ieŝliby Manę niewiedzial/ tedy ona przyŝiega na duŝy ſa-
 mego tylko Pána zoſtanie/ tak iakoby ſam przyŝiaŝ. Przeciwno ŝe
 mu zda ſie byc Artykul xlvj. lib. j. s. s. gdsie ſtoiey: ŝe przyŝiega Pleni-
 potentowi nakazana ſam Principal czynie ma (o ŝym niŝey w ſlowie
 Przyŝiega) ale tam mowi o ludziach preŝtych abo o tych ktorzy Procur-
 atory miec mogę/ ieŝli chę. Bo kŝiaŝetę z potrzeby Procuratory miec
 muſę radŝi albo nieradŝi. Tamŝe glo.

24.

Ktoby Lenno/ albo włano matkiey/ albo krewney
 ſwey włanoſcia ſwa czynie/ ieŝli tego ſeŝcia Meŝow Lówice godnych
 niedowiedzie/ przegra. Spe. Sa. lib. ij. art. xliij. Tex.

To dlatego/ iŝ Lenno z fałŝi bywa dane/ przeto kto go ŝle wŝywa/
 traci go. A iŝ ten o ktorym tu text mowi/ ŝle tego wŝywa/ bo niemaiac
 tylko lenno włanoſcia to czyni † a Pańſkie lenno zawodzi † ſuŝnie-
 go traci. Tamŝe glo.

Gdyby

Gdyby dobra Lenne nie iednemu należały / tedy co 25.
 sie kolwiek na onych dobrach wystętku stanie / nikomu innemu emenda
 albo nagroda nieprzychodzi / iedno temu ktory wolno w possessey sie
 dzi. Specu: Saxon: lib: ij. arti: lvij. Tex.

Przyçym maś wiedzieć / iż dobra od kogo przymować 26.
 bywa / przez lenno / przez naiem / y przez zastawę. Jezli one dobra
 kto trzyma w lenno / tedy skargą należy wolnemu ich possessorowi. Je-
 zli w naymie trzyma / tedy to tak rozdzieliś / albo sie škoda ona stała tak
 iż rzecz naieta przedsie wcale zostaje / a tam nagrode naiemnik pozy-
 sże. Albo sie stanie z vszçerbkiem rzeczy naiety / a tam skrzyć panu
 przystoi. A iezliby w zastawie miał ony dobra / tedy nagroda przycho-
 dzi onemu czy fant jest / a zgoła tak to rozumieć bedziesz / iż czyła šk-
 da / temu też y skargą y nagroda należy : a ktemu / pewnieyszy jest wie-
 rzyćiel dugu swego na fante / niż na gotey osłobie : przeto też y na-
 groda temu słusnie przychodzi. Tamże glo.

Dziedzica Lennego / gdyby kto po śmierci swej nie 27.
 zostawił / tedy dziedzic dobr iego ziemskich weźmie czynse / albo do-
 brą na lennie zasiedziąne y zasłużone. Spe: Saxo: lib: ij. ar: lvij. tex.

O tym Prawa Lenne tak mowią: iż iezliby Man umarł bez po- 28.
 tomka meżczyzny / tak zeby sie lenno zaśie do Pana wracało / tedy
 gdyby umarł przed miesiącem Mārcem / wszytki pożytki na on rok
 z lennā pochodzące / Pan weźmie. Jezliby po pierwszym dniu Mārcā /
 aż do Miesiācā Sierpnia / tedy pożytki one potomkom Manowym na-
 leża / zaśie iezli po wysciu miesiācā Sierpnia / tedy Pan weźmie po-
 żytki. Wszakże niektorzy tak rozumieia / iż ktoregokolwiek času Man
 umrze / tedy wszytkie pożytki na Panā przychodzą. Przyçym to maś 29.
 wiedzieć. iż Man dziedziczny niepowinien dugu dziedzicznego z len-
 nā płacić / iedno z pożytkow / co o bliskim krewnym albo innym Ma-
 nierozumieć maś / ale nie o Synie / ktory wyrzekłszy sie z dziedzictwa
 Oycowskiego / nie ostoi sie przy lennie / tak aby dugu oycowskiego nie
 miał być powinien płacić / bo musi albo wszytkiego odstąpić / albo
 we wszytkim zostać / wyiawszyby mu Pan z nowu Lenno zpozwoleniem
 Krewnych po mieżu podał. To też tu pomnieć bedziesz / iż gdzieby 30.
 Man umarł / niezostawiwszy potomka meżczyzny na doł idacego / a
 zbudowałby co na lennie / albo żebygo poprawił / tedy Pan powi-
 nien potomkowi iego dopuścić ono budowanie znieść / albo one poprawę
 zapłacić: także iezliby za swe pieniądze powinność iaką do onego
 Lenna przyçynił.

31.

S. S. lib. i.
arti. liij.
I. M. ar. vij.

32.

S. S. lib. i ar.
liij. lib. ii.
arti. xxi.
I. M. ar. xvj.

33.

34.

S. S. lib. i.
art. lix.

35. I. M. arti. x.
xvi. xvij.

Ten artykuł od Rzymian pośled / ktorzy gdy wszytek świat pod-
bǳali / przekładali Książetą nad Prowinciami żołnierzom im przyda-
wszy / ktore każdy swym kosztom chował / na ktory koszt role / y osi-
dłości prowinciey zwyciężonych osiadali / a cokolwiek sie z dąto być
naiemnego / to podawali z pewnego użytku / y czynszu z ktorego żoł-
nierze chowali / a co zostawało / to Rzymianom oddawali. Potym
gdy dalsze Prowincie brali / a one bliższe wpołowi były / zdąto sie to
przytko onym Książetom żołnierze na wystawicznym kosztie chować /
przeto onym żołnierzom pewne dobra podawali / z ktorychby sie sami
opatrowali / a skąd posługa byli powinni. Ten tedy artykuł w sobie to
zamyka: iż gdy człowiek Rycerski dobr iakich z służby nabędzie / a w-
mrze / tedy one dobra na Pana przychodzą / ieżliby niebyło tego kto
remnaby y paważ one dobra należały / ktoryby ie zasłużyć mogł / to
ieść / aby był taki potomek / ktoryby powinności Manowi Lennemu
należące znosić mogł. Przeto będzie wiedział / iż dziedzicem Len-
nym ieść Syn / Ociec / Dziad / ktoryby z stanu Rycerskiego pochodzili.
Ci mają być zdrowi / y do zbroie sposobni / abowiem niedożęni do
spadku Lennego niebywają przypuszczeni / ponieważ Lennu dlatego
podawane bywa / iż sie z broyna reka nieprzyjacielowi bronit / ale iż
sie niedożęny bronit nie może / przeto też do Lenna niebywa przypu-
szon. ¶ Dziedzica też dobr ziemskich o ktorymś w tercie slyśat /
tak rozumieć mają / iż tam tak corka iako y syn dziedziczy: Przeto ieżli-
by do takich dobr na Lennie zasłużonych syna niebyło / tedy ie corka
wezmie do czasu / o ktorymś wyżej w tercie slyśat / ktory text tak
rozumieć mają / iako sam w sobie brzmi / ale wszytek wieccy do Len-
nego niż do naszego prawa nalezy: gdyż Lennon nie innego nie ieść /
iedno żołd Rycerski / ktory ma być zasłużony. Tamże glo.

Czynsze lenne kiedy mają być płacone. Miał wyżej w slo: Czynsz.

Lenno albo Jurisdittia Lenna / w ktoreyby o gárdło
y o reka sadzono nie może być podana w czwarte rece / od Krola pożą-
wszy / oprocz Szolystwa / y to tylko w Grabstwie / to dlatego iż Sa-
dzia bez Szolysta sadzić nie może / bo ieżliby nań skarzono / tedy przed
Szolystem odpowiadać powinien. Specu: Sax: lib. iij. arti. li. Tex.

A tuby mogł kto wątpić / iakoby to mogło być / żeby Lennu na
czwarta osobe ściągac sie niemiato gdyby o gárdło albo o zdrowie sa-
dzic miano / okrom Szolystwa / iako w tercie stoicy / y byłoby to
przeciwno wszytkiemu prawu Salskiemu / bo by żaden inny sadzić nie-
mo gł / iedno Szolyst / y Gograbia niemogłby być obieran. Abowiem
gdy Krola postawił na pierwszym miejscu / Margrabia będzie na
drugim

Drugim / Grabiá ná třecím / á ten kterýby zá nim sedl / Szoltysem
by / y ná čwartym miejscu byl / po którym inžby w Saskiey zemi
niżej być niemogł / začym kto by miał o gárdlo / y o zdrowie sadzić /
músiatby być / álbo Książeciem / álbo Gograbia / álbo Szoltysem /
coby było iásnie przeciwko ártikulom ló. lviij. y lxxi. lib. i s. s. gdzie
stoiy / że Gograbia obrány ná gárdlo y ná zdrowie sadzić moze(o
čym wyżej w słowie Gograbia.) Rozumieć tedy ten ártikul będzie /
iž mowi tylko o takim Lennie / które sam Krol podawa / á také wsy-
tkie które Krol z strony Kzečypospolitey / ile do Sadow podáe / by-
waia álbo Ksieżtwá / álbo Grábstwá / álbo Szoltystwá: inšy pá-
nowie moga Sady podawać w dálše rece / iáko Margrabia. Álbo
powieš / iž to co tu mowi o podawániu Lenna / rozumieć sie ma w
Grábstwie / bo tam naprzod Książe Lenno przyimie od Kzečypo-
spolitey / á Grabiá od Książecia / y inž tam Grabiá dálšego Sadu
w Lenno podáć niemóže / okrom Szoltystwá. Ale tu prawdziwe tego
textu wyrozumienie náležy / w tym słowku Grábstwo: tak to rozu-
mieiac / že w iednym Grábstwie Lenno Sadowe w čwarte rece
podane być niemóže / oproč Szoltystwá / nie aby inž okrom Gráb-
stwá Lenno mimo čwarta offobe podane być niemáto / ale že to
tylko wšamym Grábstwie tak má być / co utwierdza zwyčaj nalepszy
wykládać wšytkých praw. Tamže glo.

Lenná Sadowego / iž trzymáć žádn nie može / iežli nie będzie Lá-
wice godnym / máš niżej w słowie Sedzia.

Ktoby Lenno přyział od siebie rownego + álbo nie ro-
wnego + ten rodziáni áni práwa swego nienáruša / ále tylko Stan
swoy přez to poniža Specu: Saxo: lib. iij. arti. lxxv. Tex.

To dlatego / iž rodžay pochodzi z przyrodzenia / á dostolenstwo
Lenne z práwa písanego / które práwa przyrodzonego zátumieć nie-
može: iáko gdybym ja byl pánem onego kteremu dobrá podawam / to
právo písane znoši / boby moglo být / žebych ie brátu swemu podá-
l začym bym iego pánem byl / według práwa / ále według przyrodze-
nia přeciieby on byl brátem moim: bo právo písane niemóže mu te-
go odiać / aby mi brátem niebyl. O tym tydy text mowi: Iž práwa
swego nienáruša / to iest emendy / ktoraby miał mieć według práwa
nie vnišieyša / ále tylko stan Kycerški poniža. Tamže glo.

Do Lenna Mežowego / co zá právo ma Žoná / také y orožnosti
očekáwaníá Lennego / y wiána y dožywocia Białychglow. Máš ni-
żej w słowie Wiáno. ¶ O čworákim tež Lennie Białychglow.
wyżej w słowie Białáglowá.

O len-

36.

37.

38.

S. S. lib. iij.
arti lxxv iij.

39.

o Lennie pàtrz wiecey w słowie Man. A o Lówniçym Lennie. Maß wyżej w słowie Lównik.

Lichwa.

1. **L**ęśli y to Lichwa / kiedy Czynsownik niezapłacony czyni / co dzień to wedwoynasob płaci / także iezliby lichwy prawo dozwa-
la albo nie / stad z rozumieś co sie niżej powie. Ażkolwiek niekto-
rzy mówią: Jzby miała być dopuszczona / sadzac sie na niektorych pra-
wach / ale ty przystęyniey odpowieś: iż Lichwa niema być brana / y
owsem iey y stary y nowy zakon zakazuje. A żegokolwiek Ducho-
wne prawo zakazuje / tego też y świeckie prawa zabraniaia. Przeto
iezliby kto wpornie mowił / że Lichwa nie iest grzech / ma być rozsu-
mian za odszczepienca. Do żego wiedzieć maś / iż lichwa iest to / kiedy
2. **k**to wiecey bierze niż pożycz / a ty prawa y świeckie / y Duchowne
niedopuszćaia / tylko wpieciórakich przypadkach. Naprzod Kościo-
tom / ktorym tego dla osobliwy łaski y wolności pozwolono. Powto-
re / gdsieby rekoymia za tego lichwe płacił / tedy sie iey też może w-
pominąć. Potrzećie / może każdy pieniedzy dochodzić / ktore iakoby
za wine ustawiono: iako gdyby kto rzeczy Kościelne pobrał / we-
żwornasob to wrocić powinien / co słusnie wypelniono być może.
Pożwarte / kiedy kto lichwe bierze w zgladem podietey szkody. Po-
piate / kiedy ia kto bierze z słusnych przyczyn / y przystoynych / iako zprze-
dluzenia zapłaty. Przeto kiedy kto zaplate nieślusnie zwlaća / mo-
że mu sie lichwy wpominąć / ktora nie bedzie własnne lichwa / ale na-
groda szkody. Abowiem każdy może szkoda swa opàtrzyć / iako rozumie.
3. **D**o tego przydawaia iestże niektorzy fofte / że lichwa może być brana
od Żydow y od Niewierników / dlatęgo / iż ci sa naszymi / y wiary
Chęześćianstiey nieprzytaciolmi / začym mozem dobrá ich o siadać.
Siódma / iezliby on ktoremu pożyczono wiecey niżli wziat / wracat za
słodroblności y dobrej wolep swey. Osma / kiedy komu pieniedzy
pożyczáia na chlube / to iest / aby sie zdał być bogatšym / bo zato
może od niego wziąć. Dzięwiata / iż z dobrb za posag z żona wziętych
pożytki może sobie każdy przywlać / y ich niewracać (bo ty dla
znośenia brzemion Małżeńskich dawane bywaia). Dzięsiata / kiedy
kto co kupi do pewnego času / tedy pożytki z dobrb kupionych może
wziąć / także iezliby ono kupno wieczne bylo.
4. **A**tu z pilności pomnić maś / iż iezlibym ia pieniadze wpłat wziat
od torych bym pewne interesse, albo lichwe dawat / w tymby przysiedł
moy dobry przytaciel do mnie / prośacy mi / aby mu z tych pieniedzy
od kto-

od ktorych ja platuie czego pożyty / z tegoż platu iakom sam dostat /
cobym ja dla niego uczynił: ale bym to sobie przed sie opatrzył / aby mi
czyniś dawał / tak zebym go ja też wierzytelowi swemu dawać mogł / a
stadbym żadnego pożytku od niego niemiał / tedy gdyby mie potym
chciał kłepać / zebym lichwe od niego brat / nie powinien mu na to odpo-
wiedać / bo iakom pożytku niemiał / tak też szkody słusnie niemam mieć.
Nad to + iezliby kto tym umysłem co kupił / przedał / albo pożyty /
z perona umowa / albo pod perona nadzieia / że przez to pożytek iaki mieć
będzie / tedy ona nadzieia pożytku czyni go lichwiarzem. Także też
świetskupstwa winien bywa ten ktory co tym umysłem daie / aby iakie-
go opatrzenia kościelnego dostat. Wszakże tu nie jest potrzeba aby za-
sie co wracać miał / ale tylko aby pokutował y skruchać miał za grzech /
ktorego sie dopuścił. Specu: Saxon: lib: j. art: liiii. glo.

Listy.

Przeciwko Listownemu dowodowi / iako sie kto odwozić ma. A.
Masz wyssey w slowie Dowod.

Ktoby też listy osławne pisał / iako ma być karan. Masz wyssey w
slowie Karanie.

List albo przywilej / z ktorych przyczyn niżejmy / y nieważny by-
wa. Należy też niżej w slowie Przywilej.

Gdzieby Listi albo dowody wierzytelowi poginęły / miała mu być
z nowu wydane / gdy zguby dowiedzie / abowiem stracenie dowodu pra-
wdy nie odnienia. Nad to / tego co na liście / albo w dowodzie bylo
zeznawać niemoga / ci ktorzy sprawy oney nieświadomi. Spec: Saxo.
lib. ij. art. xlii. glo.

Listom sie z pilnością przypatrzać potrzeba. Masz wyssey w slo-
wie Lenno.

Także ktoby list fałszywy v Sadu wkazawszy umart / ktory list by
potym kto drugi wnosil / przeciwko komu przydzie prawem postepo-
wać. Masz wyssey w slowie Fałs. 3.

Jako też listom Krolewskim wiare dawać. Masz wyssey w slo-
wie Krol.

Lup.

1. S.S lib. iij.
art. xxxvi.
I.M. art.
cxxxix.

Złupiony naprzód do possessiey ma być przywrocon/ y poſci przywrocon nie będzie / odpowiadać o rzecz złupioną niepowiniē: a takowe przywrocenie ma mieysce/ y przeciwko temu ktory złupi/ y przeciwko temu ktory złupić rozkazat/ albo na to przyzwaſ. Specul. Saxo. lib. ii. artic : xxv. glo.

Złupione/ y krądzione rzeczy iako długo Sedzia chować ma. Maſz niżej w ſłowie Sedzia.

2. S. S. lib: iij.
ar: xiiij.

Złupienie dwotakie ſie náyduie. Jedno gdy kto złupi to co nie ie- go ieſt/ zá co nie idzie pieniężna winá / dlatego/ że ſprawa ieſt pokárna. Drugie/ gdy kto złupi co iego właſne ieſt / iako kiedy ſie kto bez woley Sedziego rzuci ná iaká rzecz / ktorey kto inny wzywał/ á ten choć rzecz oná iego właſna bytá/ winá przepada. Spec: Saxo. lib. ii art. xxxiiii. glo.

S. S. lib: ii.
arti: xxiiij.

Złupione y nalezione rzeczy iako Urzędowi odpowiadać / y iako ie długo chować. Maſz niżej w ſłowie/ Nalezione rzeczy.

3.

Gdyby Grod albo Zamek iaki obwiniono o to / że ſie z niego złupienie ſtało / albo że tam tup/ ná Zamek wnieſiono/ tego ſie Pan onego Grodu/ albo iego obywatel moze ſprawić przyſiega/ ále ko- muby dawano winá że on ſam złupił / tedy poſci ſie ſam pierwey nieſpra- wi/ nie będzie mogli Grodu wymawiać. A gdyby kto Grod winił/ chce go Szránkami pokonać/ tego Pan onego Grodu/ albo iego oby- wateł/ przeciwko ſobie w rozdańu rownemu bronieć moze bo ináczey y Grod

4.

y obywatele iego będą oſadzeni y wywołani. A ſkárzyliby też kto/ że go z ktorego Grodu złupiono / y dawalby w tym komu winá tedy / Pan onego Grodu powiniē obwinionego poſtawić / aby ſie ſpra- wił/ albo nágrodził/ czego ieżli nie wczyni/ ſam będzie powiniē odpo- wiać. Zátowaliby też kto przeciwko Grodowi iż z niego złupion ieſt/ á Actor nieznałby łupieſce / tedy Pan będzie powiniē zá ſeśc niedziel Zamek albo Grod ſwoy przyſiega obmowić/ ieżliby mu w tym winá da- wano/ albo ſkoda według prawa / nágrodzić bez emendy / á to ieżli ſam onego wczynku iakoſkolwiek winien nie ieſt. Jeżliby też ludzie iacy z Zamku wyiechali / y ſkoda wczynili / á do niego ſie záś przez dzień/ y przez noc niewrócili/ y rzeczy złupionych przed zamkiem albo do zamku do ſchowania niedali / tedy on zamek od wczynku wolen będzie. Ale ieżliby zboycy ábo łupieſcy oni do zamku záś wiechali / y tup by tam w nim albo przy nim ſchowáli / tedy ſuſnie on Zamek / albo Grod o on wczynek ſadzón będzie. Spe. Saxo. lib. ii. art. lxxii. Tex.

5.

Máydeburg.



Máydeburg od Cesarza Ottona 1. wielkiego / za iednostaynym zezwoleniem wſytkiey ziemi Saksiey / założone / zbudowane / y Mieyskim prawem opatrzone: iest glosowne / y nastarſe Miasto w wſytkiey Saksiey ziemi / za ktorego prawem teſz Halla (zaczne Miasto) zaſiadło / tak / że obiedwie te Miasta iednego prawa wzywają. A wſytcy z Polſki / z Czech / z Margrabstwa Myſſenſkiego / z Luſatiey / z Margrabstwa Brandeburſkiego / z Biſtwa Saksiego / z Grabstwa Aſſerlebskiego / y ze wſytkich Miast tym ziemiam przyleglych / ktore teſz za prawem Máydeburſkim ſiedzą / prawo ſwe z Halle odnoſić : a ieſzliby w Halli Sentenciey vznać niemieli / tedy po nie do Máydeburgu ſłać / y ſtamtad iſc odnoſić mają. Albowiem te Miasta ſą w iednym prawie / y iednakó praw Mieyskich w Saksiey ziemi / bronią y ſtrzegą / l. M. art. x. tex.

Máydeburg ſtad tak rzeżony iest / iż byt zameček / albo twierdza nad rzeką Albim / w ktorym Panny y inne Bialeglowy mieſzkaly / roſkazuiać y zamkowi onemu / y wſytkiemu powiatowi tam przyległemu. Ten zameček zwano Máydeburg / ſtad iſc go Panny zalożyły / y zbudowały. A gdy Cesarz Otto one ſie mie poſiadł / y ludſi tam oſadzać poſłał / Panny dobrowolnie zamek poddały. Stadſe y dziś Máydeburganie noſzą na Choragwiach / albo Proporcach za herb Panny wymalowaną ſtoiaćca miedzy dwiema wieżami / y trzymającą w obu dwu rękú wieniec roziane / na znak tego / że niezwyciężone były. Tamſe glo.

Jeſliby w Máydeburgu ſententia nie byla przyięta / máia ſie ciągnąć za rzekę Albim do Schärtaniey / a z tamtad máia przywieſć czterech meſow / co mogą naſtarſzych / a to dlatego / że pierwey niſz Máydeburg to Biſtwa fundowane y założone iest przez Ottona Cesarza / y w iednym prawie z Máydeburgiem ſiedzi. Ci czterey Meſowie z tamtad przywieſzeni / máia być poſtawieni w Máydeburgu przed pałacem Cesarza Ottona Liſowatego / ktory potym Palantia tamſe na końcu Tumy poſtawił / przeto iſc niemogli z każda Sententia nieprzyięta vſtawićnie za dworem ciągnąć. l. r. Municip. art. xii. tex.

W Maydeburgu co za zwyczaj około wian / naydzieś niżej w słowie Wiano.

¶ Także co za zwyczaj około obierania Kądziec y starszych Cechowych. Naydzieś niżej w słowie Kąc.

Malzeństwo.

1. **M** Jeby tymi ktorzy wzgorz / y tymi ktorzy na dot idą inter Ascenentes, & descendentes Malzeństwo być niemoże. Maf wyżej w słowie Adam.

A iż Malzeństwa w piątym stopniu krewności Duchowienstwo dopuścilo. Maf wyżej w słowie Krewność.

O trojakiem dárze Malżeńskim. Maf wyżej w słowie Dar.

2. Iż nád Malzeństwo nie gównieyszego / y przyrodnieyszego niemaś / przeto też nigdziec wietrze sprawy sie niecrasia / iako w Malżeństwie / ktore głowiec śmielszego czyni / y przez ktore rodzaj ludzki / przez tak wiele tysiecy lat do tego času trwa. A dla tey śmiatości w Malżeństwie / osobliwie prawa o Malżeństwie są stanowione / iakoż z tey przyczyny Theodosius mnieyszy / y Justinianus CESArze dosyć syroko prawa o Malżeństwie postanowili / y starych y swoich własných ustaw poprawiwszy. O czym też Constitutio Bonifaciusa osmego / w ty słowa brzmi: Z śżerego y pewnego poslubienia / chociaż dla krewności / bliskości / niedostátku / nabożeństwa / albo iakiey insey słusney przyczyny nieważnego / by iedno z niedostátecznego zezwolenia niżej nie było / pochodzi skutečna / do przeszkodzenia y rozzerwania przyszłego / ale nie do rozwiedzenia przeszłego Malżeństwa przyczyna / y przekaza sprawiedliwość pospolitey wężciwości. Przes to ktoby státecznie y pewnie iakiey Bialecygłowie poslubil / a potym by też z druga oney pierwszey krewna toż wężnil / tedy moza pierwsze go poslubienia / ktoremu dla sprawiedliwości wężciwości pospolitey posleednie poslubienie nie nieszkodzi / wstapić w Malżeństwo z pierwszą / powiniem. Ten zaśie ktory iakiey Bialecygłowie poslubi pod pewną conditiam / a po ki sie conditiei dosyć nie stanie / drugi teyze krewney poslubi słowy / ktore zarazem Malżeństwo czynia / per verba de presenti, tedy przy tey wtorey zostac śędzie powiniem. Gdyż z poslubienia / ktore sie conditionaliter stáie / po ki sie conditia nie spełni / iakoż zezwolenia niemáiącego / y niepewnego / nie pochodzi sprawiedliwość pospolitey wężciwości. Ten je Bonifacius druga constitutio
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.

o małżeństwie / które między dziećmi być może / zostawił w ty słowa.
 Jezliby dzieci niedorośle sobie poslubili / albo rodzice na miejscu ich /
 choćby jedno miało więcej niż siedm lat / a drugie mniej: ieżli przez
 społeczne mieszkanie / albo iakokolwiek inaczey / słowem albo wczyn-
 kiem nie będzie się znaczyło / iż wteyże wolej / y przyzwoleniu po sie-
 dmi lat trwają tedy on ślub który z przodku niższemu był y wyscieniem
 tego czasu się nieutwierdzi: zacząym y sprawiedliwości pospolitey wczci-
 wości nieprzynosi. Toż rozumiey / ieżliby niedorośli z dorostą / albo
 oboje niedorośli / y dorastania niebliżey / w którychby złość lat za-
 pełnych nieczyniła / sobie poslubili / z słowy które zarazem mał-
 żeństwo czynią / per verba de praesenti. abowiem on ślub według pra-
 wa / tylko przyszłym małżeństwem był / choć słowa były de praesenti
 y choć wmyśl był do małżeństwa / tedy przedsię gdy lat dorostą / nie-
 zostają w skutecznym małżeństwie / ani ono małżeństwo / które dla
 młodych lat małżeństwem być niemogło / przez wyscienie czasu wyżej
 opisanego w mocy nie zostawa / ieżliże się cielesnie nieśląga / albo iak-
 tokolwiek inaczey / skutecznym przedsięwzięciem / tegoż przyzwolenia
 lat niedorość: wszakże przez ono postanowienie / które ważyło iako
 mogło / nieakt iako działa / weszła przystoynosc pospolitey wczciwo-
 ści. Ślub też który częstokroć rodzice na miejscu synow swych do-
 rostych / albo niedorośliych, czynią Syny / gdy mianowicie na to po-
 zwola / albo y cicho / iako gdyby będąc / przytym / nieprzeciwiłyby się
 wiąże: skąd też słusność pospolitey wczciwości pochodzi. Także ie-
 żliby Synowie przyslubie niebywszy / y o tym niewiedziawszy / po w-
 ścieciu onego ślubu wiadomości / cicho albo mianowicie przyzwolili:
 bo inaczey ślub przez rodzice na miejscu synowskim wczyniony / sy-
 now niewiaże / ani skąd wczciwości pospolitey przystoynosc pochodzi.
 Specu: Saxo: lib: i. arti: xxi. glo.

Sprawa o Małżeństwo Sadowi Duchownemu należy. Spe: Saxo:
 lib: i. arti: xxv. glo.

Małżeństwo trzy rzeczy rozrywaia / o których maś wyżej w słowie
 Cudzołożnyk.

Iż beczni nie są małżeństwa oddaleni. Maś wyżej w slo: Bezczny.

Do Małżeństwa nieposobni / troiacy się nadydają. Pierwszy są / kto-
 rzy się nieposobnymi rodzą / iako są. Bekarci. Drugi są / ażkolwiek
 dobrze spłodzeni / ale do małżeństwa nieposobnymi się stawaia albo że
 się Małżeństwa zarzekli / iako są Duchowni / y Wnisi / albo że zia-
 kiey słusny przyczyney to zasłuzili / że w małżeństwo wstąpić niemoga /
 iako są ci którzy się ze dwiema siostrami / albo z matką y z dziewczętą ta-
 iza. Trzeci są ci którzy się nieporządnie rodzą / którzy ażkolwiek w
 Małżeństwo wstąpić mogą / ale przedsię pożytku prawa małżeńskiego
 niedostępuia. Bo dzieci ponich nie dziedziczą Spe: Sa: lib: i. ar: li. glo.

Jako

7.

8.

9.

I. Mar. iij.

S. S. lib. i.

ar. xxxviii.

otyko.

na harto

Z3.

Jako sie wolno każdemu zenie teie rązow / ile chce /

po ki bez żony być niemoże / albo niechce / by mu ich też trzy albo cztery
umárto / tak też Białeyglowie wolno po śmierci mężow swych iść
przystoynie za innego / a tak z pierwszym iako y z poslednim dziatki ro-
dzić / ktore w dobrach rodzicow swych niewatpliwie dziedziczyć beda.
Spe: Saxo: lib: ij. ar: xxij. tex

.II.

S. S. lib. iii.
arti: xxvij.

Ten Arcikut jest ostaniei Matzeńskim / ktory między wszytkimi sta-
ny y świeckie pierwsze miejsce ma / y głowiektowi śmiertelnemu / nie-
śmiertelność przynosi / iakoż Adam y teraz w potomstwie swoim ży-
wie / gdyż przez potomstwo / ktorego w Matzeństwie nabywamy /
rodzay ludzki wiecznie trwa / Ten stan przed inszymi troiakiu spo-
sobem osobliwie jest wżgon. Naprzod / i jest ze wszytkich stanow
nastárszy: ábowiem sie počał zarazem z przyrodzeniem / y między na-
 pierwszymi ludzmi jest postanowiony. Potym i jest stanem świętym
a to w zglede wladzey y wstáwy Bozey / ábowiem go sam Pan Bog
postanowił / ktory i jest pelen wšego dobra / tedy też to pewna że y
zakon iego dobry y doskonály być musi: áżkolwiek ludzie ktorzy w
tym stanie żywia / nieśtáteczni y odmienni są / začym y sprawy / y ży-
wot ich snadno odmienion być może / Przed sie ten stan státecznie y
nieodmienne trwa. Ná to ten stan świętym jest / w zglede wielu
osobliwych cnot / ktore w sobie ma: bo sie w nim innych wszytkich
stanow cnot skutki zamykają: a osobliwie też w sobie ma / y trzy cno-
ty Duchowne / wiára / nádzieie / y mielosć. Wiára w tym osobliwie /
iż iezliby ieden z nich niewiernym był / tam zupełność stanu Matzeńskie-
go nie bedzie. Jest też y nádzieia / bo dla czego by głowiekt dziatki ro-
dzić y wychowywać miał / by sie niespodziewał że sie to dzieie ku cci
y službie miłego Boga / aby przez to wiecznego żywota dostąpił. Jest
też mielosć Boża prawdziwa w tym / gdy kto stanu Matzeńskiego
wżciwie y pobożnie strzeże / y Matzonke swa iako sam siebie pobożnie
milnie / A ná to jest / w tym stanie y czystosć prawdziwa / ábo-
wiem / Matzeństwo nie jest strácenie czystości / ale zwiázek przyzwo-
lenia. A w zglede tego stanu y Pánná czysta Mária stala sie Mat-
ka Boża / nie przez zláczenie Matzeńskie / ale za skryta spráwa y zrza-
dzeniem Bozym. Jesze ktemu / w tym stanie nájdzie sie też y dobro-
wolne wbostwo / gdyż ten ktory sie sam drugiemu dáie / nie sobie nie-
zostawia: bo iako co własnego mieć mogą / ci / ktorych ciáta niero-
zdzielne są. Jakoż o tym Doktorowie S. dosć seroko pisáli ná E-
wángelie / w ktorych to czytaś: A tośmy my wszytko opuścili / ie. y po-
tym ná innym miejscu: A beda dwoie w iednym cieie. Ná to / jest
w tym stanie prawdziwe posłuszeństwo / bo Pan Bog stánowić go
rozkazal Ewie / aby byta pod moca mezá swego. Ná ostatek / ten stan
jest na

jest napożyteczniejszy ze wszystkich / bo iezli stanu Matzeńskiego nie byto / musiałoby wszystkie inne stany zgynąć / bo ten jest postanowiony przed wszystkimi stany / a jest sam w sobie doskonały / inſe wszystkie od niego pochodzą / Przeto Pan Bog przy stworzeniu człowieka nie iaki inſy zakon / tylko Matzeński postanowił. Abowiem w tym stanie mają się zamykać wszyscy ludzie / ktorzy do Pana Boga należą / albo cielesnie / albo przez podobieństwo. Gdyż Matzeństwo z nędzy prawdziwa y czysta miłość / ktora Bog Ociec ma przeciwko oblubienicy swej Kościołowi Chrześcijańskiemu / znaczy też z iednoczenie Syna Bożego z człowieczeństwem. Nad to jest znakiem przemieszkania Ducha Świętego w duszach wybranych.

Maś też tu wiedzieć / iż pięcioracy ludzie wstąpić w Matzeństwo niemoga. Pierwszy są ci / ktorzy czystość ślubowali. Co więc dwoiako bywa / tak iako też obietnica / albo poślubienie dwoiaki jest. Jedno proste / iako kiedy kto względem ślubu uczynionego przeżegnanie od Biskupa przymunie / a to Matzeństwa nierozrywa. Drugie poślubienie bywa iawne y wieſe / iako kiedy kto do klasztoru wstąpi / a to rozwódzi Matzeństwo. Drugi za się są / ktorzy się żenić nie moga / kiedy kto pierwszy ślubuje. Co też dwoiako bywa / albo o przyszłym Matzeństwie: zgola co matzeństwa skutecznego nierospa / wszakże gdzie by zadatek zaśedł / tam już w swej mocy zostanie: albo się to stanie takimi słowy / ktore zarazem de presenti czynią Matzeństwo / co rospa ra wſelakie ſtado / ktoreby się potym złączyło. Potrzebie / poiać żaden niemoże tej ktora pierwszej tego krewnemu poślubiona była / zwłaszcza iezli oboje mieli po siedmi lat: także Białeygłowej niewierney / albo heretyczki poimować się niegodzi. Pożwarte / Zmotra swego / albo Zmoſtki poiać nie moze / zwłaszcza gdyby się już w Matzeństwie swoim Zmotrem albo Zmoſtką ſtala / Poiać się też nie godzi tej z ktoraby kto iawnie cudzołożyl / a to iezliby iey za pierwszego męża dobrego zdrowia / ślubował / albo przyzwolił. Popiąte / krewney swej albo żeniny poiać niemoże.

Przyćym ieſzcze y to wiedzieć mozeſ / iż ſprawa Matzeńska wſelkiego czasu bez grzechu być moze / a to kiedy się dzieie albo wnadzieie płodu albo dla wwarowania się cudzołożstwa. Pierwsza tam ta przyćyna była czasu niewinności / ta poſlednia weſta zgrechem / gdy Adam przykazanie Pańskie przestąpił. Tamże glo.

Matzeństwu żadne obietnice przydawane być niemoga / y iezliby przydana była niewiaze. Jako kiedybys rzekł / że syn moy twoie corke poymie / a ktoby z nich dal do rozerwania przyćyny / niechay drugiemu przepadnie ſto złotych / taka obietnica nic nieważy / ani trzymana być ma / dlatego / że Matzeństwo wolne ma być. Speeu: Saxo: lib: iij. art: ix. glo.

15.

Białagłowe gdyby kto poiał zniewiadomości / a po-
iść według iey prawa niemógł / ieżliby sie potym rozwiedli / to dzie-
ciom tak przed rozwodem narodziłym / iako y času rozwodu w ży-
woćie będącym w prawie ich nieškodzi. Specu: Saxo: lib. iij. arti. xxvij.
Tex. O czym też wyżej w słowie Białagłowa.

16.

A tu masz wiedzieć / iż małżeństwo według przyrodzenia y między
krewnymi być może / czego potym prawem pisany w perwnych sto-
pniach krewności zabroniono / zaczął sie czasem trąca / iż sie z nie-
wiadomości poymia ci którzyby sie poimować niemieli / o których
ten Artykuł mowi: A to sie pospolicie troiakiem sposobem dzieie. Na-
przed poymia sie niektorzy / którzy sie mieć niemoga / co dwoiako
przychodzi / albo z przyrodzenia / albo z przypadku. Z przyrodzenia /
kiedy kto sprawie y powinności małżeńskiej dosyć czynić niemoże (i-
to pospolicie sa ludzie z przyrodzenia zimni.) Z przygody iako kiedy
tego szkaruia: a z tych obudwu przyczyn małżeństwo sie rozwodzi.
A że byś tym lepiey zrozumiał / iako y kiedy to być może / tedy to tak
dzielić będziesz. Iż ieżli przedtym niżli sie to koremu przydało /
stali sie przez spolne złączenie iednym ciałem rozwieść sie niemoga:
ale ieżli sie niezłążeli / moga sie rozwieść. Wszakże gdzieby to zo-
na meżowi wżyniła / albo wżynić dała / nie wspomogę iey to / ale po-
winna z nim do końca mieścić. Jeżliby tedy za takim niedost-
tkiem rozwieść sie mieli / tedy potrzeba aby pierwey z soba przez trzy
lata mieścili / niżli sie rozwioda / zwlaszcza ieżliby była nadziela / że
mu sie to może poprawić. A gdzieby wstępiono / ieżli sie złążili al-
bo nie / tam ma być rozumiano / że sie złążyli: a to dla wężliwości.

17.

stanu małżeńskiego. Drugi sie zaś poymia / którzy z soba mieścąc
niepowinni: co sie wiec stawa z ośmi przyczyn / z których pierwsze szte-
ry / tak rozwioda iakoby małżeństwa nigdy między nimi niebyło / tak
iż rozwiedziony infa / y ona inzego poiać może / a pośledneyse za sie
cztery tak tylko rozwioda / że mieścąc z soba niemoga / ale małże-
ństwo w swey mocy zostawa. Z pierwszych tedy czterech przyczyn ta
pierwsza iest. Jeżliby komu pannie obiecano / a infa mu dano / tedy
małżeństwa dżierzeć niewinien. Druga / ieżliby iedno z nich wiary
odstąpiło / albo ieżliby oboie niewierni byli / a ieden z nich sie do wi-
ry Chrześciańskiej nawroci / drugi by w niedowiarstwie został / tedy
nawrocony może infa poiać / także ieżliby niewierny nawroconemu
przywde znaczna wżynił. Trzecia / ieżliby wolni niewolnice / albo
niewolnik wolna zniewiadomości poiał. Czwarta / ieżli z przymusze-
nia ślubował. Z poślednich zaś czterech przyczyn ta pierwsza iest.
Jeżliby maż z żona dobrowolna czystość poslubili. Wtora / Jeżliby
iedno z nich cudzołożyło. Trzecia / ieżliby ieden z nich heretykiem zo-
stał. Czwarta / ieżliby ieden na gardło drugiemu stał. Trzeci zaś /

18

choć sie

choć się poyma/przed się się od siebie w strzymawać musza/ też dwoi-
 kiem sposobem / albo do pewnego czasu / albo wiecznie. Do pewnego
 czasu/ iako czasu choroby Białymglowam przyrodzony / ktora miewa-
 ja każda według płci swojej: iedne na nowiu/drugie na zchodzie Księży
 ca/iadne mniej/drugie więcej / a pożyyna się to od szternastego / a trwa
 aż do pięćdziesiątego roku; wszakże skoro w brzemie postąpi/tedy usta-
 nie/y zaś poydzie skoro po zleżeniu/pospolicie przez sztery tygodnie. A
 ta jest przyżyna/dla ktorej białogłowy zwykły w potogu świeć niedziel-
 leżać / y niegodzi się w ten czas z nią łączyć / bo się przez to y na zoro-
 wiu psuia/y potym z trudnością postąpić mogą / a temu rozmaite cho-
 roby z tad przychodzą / ktoremu się tu bawić nie będziemy / bożmy nie
 Philosophowie. * A proszę cię Czytelniku miły / skromniey wżeciwie
 to miejsce odemnie przymi/bo ażkolwiekem to bażył / że do prawa nie-
 wiele należało / wszakże iżem go we wszystkich inšych Exemplarzach/
 tak znalazł/opuścić mi się go nie godziło / abym w tym przeciwko po-
 winności swej co nie wystąpił. * Potym wstrzymać się też maż od
 żony powinien / czasu dni świętych y postych / dlatego/ aby tym lepiej
 mógł Panu Bogu służyć.

A iżbyś rozność tego grzechu tym lepiej obaczył/będzieś wiedział:
 iż złażenie Matzeńskie ze trzech przyżyn osobliwie bywa (iakoś też
 wyafsey stykał.) A tak kiedy cho kto żyni z wścieczeniſtwą / sam się
 do tego pobudzaiać/smiertelnie grzeszy. Powtore dzieie się to więc
 dla uchronienia cudzołóstwa / a tym lżej grzeszy. Potrzebie / dla
 potomstwa/co zasługuje żyni + nie inaczey iakoby kto iakmużne dał +
 ale gdy to przystoynego czasu wżyni: bo iezlibyś to nie swego czasu
 wżynił/mas się spowiedniká rádzić / gdyż z tad wiele niedostatkow
 przychodzi. Abowiem iezli białogłowa czasu choroby swej w brzemie
 postąpi/tam dzieci rzadko zdrowe bywają: bo pospolicie albo ośu cho-
 rych/albo tredowate/albo iakokolwiek inaczey zarażone będą/a czasem
 też y Miesiecznikiem albo Lunatykiem się wrodzi/a temu y sam puchli-
 ny nabędzie.Wiecznie się zaśie Maż od żony wstrzymać musi szmoralim
 sposobem.Przeczod względem krewności/bo poiać iedno drugie: niemo/
 że/iedno w piątym stopniu.Powtore/ Matzeństwo wniwecz się obraca
 względem powinowactwa/ albo swagierstwa / a to tak z strony me-
 ża/ iako y z strony żony: bo ani maż żeniney powinowatey / ani żo-
 na meżowego swagra poiać niemoże. Potrzebie/ dla bliskości duche-
 wney ktora z krztu pochodzi/abowiem iezli ieden z małżonkow Duche-
 wnego powinowatego nabędzie/tedy tenże y drugiego małżonka będzie
 krewnym. Ale iezliby kto żony swej przyiacielem szkrztu został/
 przedtym iżlibyś ia poiał / iuz nie twoim krewnym będzie/ gdy ia ty
 poymieś. A tak gdy na kręcie komu Dycem zostaniesz/ tedy iego dzieci/
 ani on twoich / choć potym narodzonych poymować się niegodzi.

2. I. przeto będzie wiedział / iż Mąż y z Żona pospółu kłótry być nie mogą. Wład to iestże/poymia niektórzy żony których przecie mieć nie mogą/ przeto iż czystość poślubiła. Przeciwno czemu zda się być prawo duchowne/które mówi/ iż dla ślubu/álbo obietnice małżeństwo rozrywać się niema. Wła co tak odpowieś: Iż czystości poślubienie dwoiaki jest / iedno z poświęceniem/ drugie proste/ (o czymś czytali wyżej w słowie Czystość.) Tamże glo.

¶ O Małżeństwo skrzyżć / álbo do rozvodu instygować niemoże iedno krewny. Spe Sax: lib iij. arti. xxviii glo.

¶ O czym patrz wiasecy w słowie Mąż y w słowie Żona.

Man / álbo Holdownik.

1. Man albo Holdownik iako ma wierność Pánu przysięgac. Maf. niżej w słowie Przysięga.

Krol y każdy Sedzia może sadzić o gárdio/o zdrowie/y o dziedzictwo każdego swego Mana albo Holdownika / á w tym nie przeciwno wierze swej niewystąpi. Man też może na wszelki czas przeciwno swemu Krolowi / Pánu / álbo Sediemu / gdy krzywdę chce czynić/przestawać/także y przeciwno krewnemu / nie inaczey iedno iako przeciwno obcemu/á w tym też wiary swej nienaruszy.

2. Wład to/ powinien Man Pána swego/ także y Pána iego/ y krewny krewnego gonić w sprawie o kłamanie pokoju / y na świeżym wezwanie / á powinien przysiać z strony Sadu / iż go chce zatrzymać/ gdy do tego przez wołanie będzie przyzwan / w czym przeciwno wierze swej nieczyni. Wład to/ wolno też Manowi na zepsowanie twierdzy/ domu álbo Zamku Páńskiego / także Pánu na zepsowanie Manowego/ y krewny na krewnego iść (y do poymowania iego / według prawa pomocy dać) gdy do tego przez wołanie gwałtu wezwan będzie / y gdy ona twierdza álbo zamek o krzywdy oskarżona / przezeń nie będzie obroniona: tedy iey tam może pomoc surzyć / á w tym wiary swej nie nienaruszy. 3. Wolno też każdemu bronić Miasta/ Grodu/ Zamku/ ziemię/ y zdrowia Pána / krewnego / y Maná/ y przyiaciela swego/ przeciwno Pánu/ krewnemu / y przeciwno Manowi / iezliby się chcieli gwałtem obchodzić/ zaczęli wolno się z nimi bić / co też wierze iego nie niezaszkodzi/ by iedno rzeczy ich nieruszał. ¶ Bo iezliby to wezyni/

byliby

byłby znał że to nie dla sprawiedliwości / y wierności swej czyni / ale
 raczej dla łakomstwa które jest Młotką wsze go złego. 6. Jezliby też
 Pan ranił / albo zabił Młotką swego / albo on Páná z potrzeby / niewy-
 braża przeciwko wierze swej / gdy oney potrzeby / albo obrony przeci-
 wko obrażonemu według prawa dowiedzie. Jezliby też Pan na-
 siedl Młotką / albo on Páná swego przed drugiemu Młotką pierwey go nie
 oskarżywszy według prawa / ten wiara swa narusza. Wszakże jezliby
 nań wyiechał nie wymyślił szkody / a w tymby sie przez iego ná iechanie
 szkoda stála od tych którzy z nim iada / do ktorey szkody y onby sie też
 z niewiadomości przyłożył / tedy one szkoda według prawa będzie powi-
 nien nagrodzić / a wiary swej tym nie obrazi. Ktoby też pospółtu
 z drugiemu był / a nie byłby herstem / jezliby twórzystwo iego kogo ná
 iechali / y przez to szkoda Młotkowi / Pánu / Krownemu / albo komukolwiek
 infemu učinili / do czego by on nie radził / y ná to nie przyzwalał / tedy gdy
 przysieje / zostanie bez winy. Specul. Saxon. lib. iij. artic. lxxviii.
 Tex.

Młotkowi albo Zoldownik gdy przeciwko Pánu wystąpi / w tym eby
 wierność iego obrażał / winien bywa pospolicie zdrady. Albowiem po-
 winien przy pánu stać przeciwko każdemu. Na ostatku y przeciwko brá-
 tu / oycu / synowi : oprocz pierwszej páná / ktory ma pierwsze miejsce przed
 infem. Powinien też każdy Młotkowi pomoc Pánu swemu wojniacemu / gdy
 za pewne wie / albo matpi / że Pan słusnie y przystojnie one wojne wstę-
 pia : ale jezliby rzecz iasna była / że to bez słusney przyczyny czyni / tedy
 go niepowinien wspomagać ku obrażeniu drugiego / ale tylko dla obro-
 ny / a takowej pomocy Pánu Krownemu albo od Krola wywołanemu nie
 będzie powinien. Nad to / żaden Młotkowi ná służbę albo ná pomoc iść
 niepowinien / jezli go Pan o to żądać nie będzie / y jezli mu tego nie o-
 znaymi : wyiawsyby on Młotkowi wiedział o iakim wielkim niebezpieczeń-
 stwie pańskim / bo tam jezliby pomocy zbronil / Lenno straci.

Krol / o ktorymś tu ná początku tekstu słyszał / rozumieć będzie /
 Czeskiego / Dunskiego / y innych tam tych / bo Krolowi Rzymskiemu prze-
 ciwić sie żaden Zoldownik z żadney przyczyny niemoże (wyiawsyby
 co przeciwko Rzeszy chciał czynić) abowiem on jest nad wszystkimi
 prawy / y w iego sercu prawa wszystkie są zamknięte. Wiedzieć tedy
 będzie / iż kiedy sie Młotkowi przeciwko ma Pánu swemu / potrzeba aby to
 śaśnie y roztropnie czynił / bo sie w tym częsta omyłka trafia / † y czę-
 sem sie iednemu zda być za krywde / to co krywda nie będzie. † Przeto sie
 ma radzić mądrych ludzi / iako sobie ma w tym postąpić : abowiem bezpie-
 czniej y lepiej to bywa / gdy ich wielie iedne rzecz wznowia / niż sie ied-
 nemu zda / iakoż co pospolicie y Decret ná ktory ich wiecy przyzwala /
 ważniejszy bywa. A tak gdy sie to z rozsądku y porady wielu ich znay-

dzisie/iz mu Pan krzywdę uczynił/ tedy sobie ma prawem przeciwko niemu postąpić.

10. S.S.lib iii.
rt. xij.

S. S. lib: ij.
art. vlt.

A iżeś też o gonieniu w tercie slyśał / mogłbyś podobno spytać/ iakoby to być mogło/ aby Man miał gonić albo imać Pána swego/ ponieważ go sądzić niemoże? Na co będziesz wiedział / iż Man dwoiąc to może Pána swego gonić. Naprzód gdy wołanie gwałtu wstyszy/ a niewie na kogo/ bo iżełiby w takiej potrzebie gonił / nie o Pánu swym niewiedząc/ zostaje do winy. Potym może też Pána swego gonić y poimąć / iżełi temu albo komu innemu gwałtowna krzywdę czynić będzie / ale inaczey nie / bo by iuż tam żalować przeciwko niemu niemożt/ ani świadczyć.

11.

A to wszystko dobrze trzeba rozumieć / nie tak zgotą iako samo w sobie brzmi/ gdyż Man potrzebuie dobrego rozmysłu / niż do tego postąpi / co w tercie stoi. Będ slyśał wyżej w słowie Decret z Artykułu xij lib ij. Iż Man Decretu nazydować przeciwko Pánu swemu niemoże/ co wždy znosiensza niż gonienie albo poimanie. Jeżeli tedy tego co znosiensza iest uczynić niemoże/daleko wiecey y tego nie będzie mógł uczynić/co wiełszego iest. Na to/ według prawa Lennego/ przysiega być Pánu swemu na pomocy/ przeciwko każdemu/ co się z tym niezgodzi/ gdyby miał każdemu przeciwko niemu pomagać a temu iż powinien Man od wszelakiey szkody Pána swego bronić/ czego by też tu nie było.

12.

S.S.li.i.art.
xiii.l.b. iii.
art. xxvi.
l.M.art.j.
glo.

Alle mówią niektorzy / iż ten Artykuł / albo to prawo posiada wszystkie inne temu przeciwne/ co być niemoże. Abowiem nowemu prawu pierwsze wstepnie / ale iż Lenne prawo poslednieysze iest y nowsze niż Salskie / przeto mu Salskie iako pierwsze szkodzić niemoże. Drugzy zaś mówią/ że Lenne prawo / iako poslednieysze / psunie tam to pierwsze/abowiem gdy prawo iakie pierwszemu przeciwne postanowione będzie / tedy mu iuż tam to pierwsze wstąpić musi / zwłaszcza iżełi o tym w onym poslednieyszym wzmiánka iaka będzie. Ale ty na to wszystko odpowiedzieć możesz / iż żadne z tych nie iest podniesione / bo poprawy albo odmiány w prawie/ mamy się strzedz iako naywiecey być może/ przeto słusnie porady potrzebuie/ kto sobie chce według Artykułu ninieyszego postępować / bo iżełiby w gonieniu Pána swego był pokonany/iz mu krzywdę uczynił / srożej będzie karan/ niżli gdyby w pokoju siedział / gdyż mu tam o gardło y o głęść / a tu tylko o winę Sedzimu idzie.

S.S.lib i.
art. liii.

13.

A iżeś też slyśał / że każdy powinien Miasz/ Grodow / rz. bronić przeciwko każdemu / y przeciwko Pánu swemu / tedy tego Manom pozwolono/ naywiecey dlatego / iż się często trafia/ że one dobra tak jednego iako y drugiego Maná beda/ przeto ieden drugiemu sprawiedli-

wości

wości dopomagał: powinien / y o tym tu wtercie mowi / w tych słowach. Jezliby sie chcieli gwałtem obchodzić. Bo temu kto co nieustannie trzyma / pomagac nie trzeba / y ktoby to czynil wiecey by mu zaszkadzał niż pomagał.

Coś też wtercie slysat o zranieniu w obronie / y o bronieniu sie gwałtem / do tego będziesz wiedział / różność między gwałtem a krzywdą. Krzywda może sie komu stać fałszywym y nie sprawiedliwym. Sadem albo Decretem / tak że kiedy komu sprawiedliwości uczynić niechca. A gwałt tam bywa kiedy kto co przeciwko drugiemu czyni / tak że przez to zdrowie / albo dobrą stracić może. Przeciwko czemu dwoiaka obrona bywa. Jedną zbroyną / drugą bez oreza. A tak jezliby cie Pan nieustannie y gwałtem pieścią vderzył / albo za teb wrwał / a ty byś go mieczem vderzył / nieczynisz potrzebny obrony: ale jezliby sie nacie porwał z orezem ktoreby zaszkodzić mogło / choć cie nie obraził / możesz go mieczem zabić / a w obronie to uczynisz / abo wiem zbroynego gwałtu / zbroyna bronić potrzeba / y bezpiecniey test zdrowia swego bronić / niżli potym o gwałt skarzyć. Tofci będzie wolno uczynić / jezliby Pan dzwi do twego domu wybijał / albo cie w domu y w Dworze twoim gwałtownie nasedł: Gdyż każdy w domu swym ma być bezpieczny. Jezliże go tedy broniasz sie zabijesz / nie w tym wiary swey nieobrażisz / y bez szkody zostaniesz. A tey obrony powiniem każdy samostodm dowiesć / albo w Szrankach jezli by krewni zmarłego tego chcieli: a go sieby w dowodzie vstał / tedy traci y gardło / y cześć / y Lenno ktore od Pana miał.

14.

S. S. lib. ii.

arti: lxvi.

S. S. lib. ij.

arti: liij.

S. S. lib. iij.

arti: lxxxiiij.

Jz tedy potrzebny obrony prawo dopuszcza / przeto do prawdziwey obrony tego potrzeba. Naprzod aby sie działą skromnie / a z miary niewychodziła / co rozumieć masz o orezu / ktorym sie bronisz: tak to jezli cie kto pieścią bije / ty go mieczem bić nie masz / ale test pieścią: wyławszy byś sie inaczy obronić niemogł / ale byś musiał zdrowia swego ratować iakobyś mogł / albo też zebyś niechcac żniary wystąpił. Druga zeby ona obrona była zarażem a nie innego czasu. To o takim gwałcie rozumiey ktoryby sie osobie twej dział / bo jezli by sie gwałt stał w dobrach twoich / tedy to możesz uczynić / albo zarażem / albo potym skorobys sie o tym dowiedziat / boć będzie wolno przyiać cioty zebrałszy bronić swego. Trzecia / aby takowa obrona działą sie dla zbronienia / y zabiczenia krzywdzie y gwałtowi / nie dla pomsty: co sie stanie gdy kto tego co sie wyżej o obronie powiedziat / przestrzegac będzie / y takiej obrony dopuszcza mu / nie tylko przyrodzone / ale y Duchowne y Swieckie prawo.

15.

Tu też ieszcze wiedzieć masz / iz do tego / aby bitwa albo wojna słusna była / tego potrzeba. Naprzod aby osoby takie byty / ktorymby

16.

sie to

sie to gódzielo / iáko ludzie Swięccy / á nie Duchowni / wyławsy potrzebna obrone / o ktoryies słyszał. Druga / aby tego d epuścizato / álbo práwo / álbo Pan zwierzchny / iáko Papież / Cesarz / 10. Trzecia / aby sie działo za słusnymi przyczynami / iáko dla pokoju / dla wiary krześcianańskiej / dla posłuszeństwa / dla dobrego Rzeczypospolitey / y dla innych słusnych tym podobnych przyczyn / á nie znie nawiści. Przeto czegokolwiek kto wrakiey bitwie / álbo wojnie z nieprzyjacielem do stanie / to słusnie y według Boga z dobrym sumieniem wziąć może. Ale gódzieby bitwa ona niesłusna y nieprzystoyna była / tedy tak ci którzy czynia / iáko y owi / którzy na to radzą / álbo o tego pomagają / powinni skody / ktoreby sie przez one niesłusna wojnie stały nagrodzić.

17. **N**ależy też z tego Artykułu mozeć / iż Man niegdy sie indziej na pana swego żałować ma iedno przed drugimi Mani / á to rozumiey iezli by spor między nimi wrostł z strony Lenno / bo o inne rze czy przed ziemskim Sędzim żałować będzie powinien.

18. **M**ogłby tu kto spytać / kiedy iuż tak Man Pan á swego oskarży / mogli iuż potym gonić go / y nieprzyjacielsko przeciwko niemu postępować? Niektorzy mówią że może / bo tego práwo niebroni / á czego práwo niebroni / tego też nikt niema bronić. Przeciwno temu zaś iest to / iż bez dozwolenia Rzeczypospolitey ieden na drugiego walczyć niema. A iezliby Man żalobe wczyniwszy mógł Panu gonić / tedyby iuż przeciwko niemu walczył / że mu sie według práwa y czynić niegodzi. Na co wszystko tak przystoynie odpowiedzieć / iż Man za sę arga swa niedostępnie tego aby mu miało być wolno przeciwko Panu walczyć / ale w tym tylko wiary swey przestrzega.

19. **J**es też przy końcu tekstu słyszał / iż Man skody ktora torowarzystwo tego bez wiadomości tego wczyni / nagradzając ma / to rozumieć ma / iż sie to według śacunku onego ktoremu sie skoda stała / dżać ma. Wszakże wolno będzie pozwánemu śacunku onego przysięga vmney szyć. Tamże glo.

20. **G**dyby Man zabił Pana swego / traci y gárdło / y część / y dobrą ktore był od niego przyiat. Toś rozumiey / iezli Pan Maná swego zabije / á ani zwierzchny Pan dzieci Maná zabitego do tego przymusić niemoze / aby sie y z dobry onym do Pana wrocili. Specu: Saxon: lib: iij. arti: lxxiiij. Tex.

21. **T**o práwo Cesarz Otto postanowił / dla łakomstwa y złości niektorzych ludzi / co ich tak bardzo bylo obieto / iż gdyby wiecej komu do bra iakie w Lenno obiecano / tedy sie o śmierć tam tych starali iáko mogli / aby tym prędzey do dobr przychodzili. Przeto ażkolwiek na wszystkie morderze iest karanie w prawie opisane / wszakże i ten wy-

stepę albo meżoboystwo wieść y srożse jest / słusnie też y według
prawa y karanie tego srożse być ma / a nie to niezawodzi co niektórzy
mniemają / iż ponieważ wprawie Saskim / przeciwko nim sroższego
żadnego karania nieopisano / że by też Sedzia takowego karania nie
przyzniał / gdyż nikogo za występkiem karać inaczey niemoże / iedno
tak iako o onym występku prawo opisać / y owsem gdzieby wątpli-
wość iaka była / tedy powinien wiecy ku takowey stronie miarko-
wać niż ku srogości. Ci też mają prawą niektore za sobą: co ty tak
tako rozemasz. Abowiem gdzie mowi / iż karania niema żaden przy-
czyniac nad prawo pisane / ponieważ na to. Jż też y wnietyśać się go
niegodzi / chyba gdzieby wątpliwość była: Jako gdyby Sedzia wa-
pił między dwiema prawem / tam się do takowszego ma skłonić: bo
lepiej y bezpiecznie człowieka z mniemania wolno wypuścić niż go za
wątpliwością zamordować. Jż tedy o takowych występkach / to
jest o meżoboystwie / krewnych / Panow / y innych po którychby dobr-
o oczekiwał / żadnego sroższego karania wprawie naszym nie było / przeto
Cesarz ten Artykul przydał / iż takowy morderz / y gardło traci / y
część / a to osobliwie dla złomania przysięgi / ktora Panu wżynie /
zażym iako y inzy krzywoprzysięzcy / bezecnym być musi. A ieżliby
tu kto spytał / co potym / aby inż miał część tracić / gdy inż gardło
straci: tedy nato powiesz / iż choćby go gardłem darowano / przed sie
bezczęci zostanie. A nad to iey dobra traci / ktore inż nie onego meżoboy-
ce potomkom / ale Panu przychodzi / tak to rozumieć / iż gdy kto
lenno straci przez stepę ktorego się przeciwko Panu swemu dopu-
ścił tedy ono lenno nie iego potomkom / ale Panu przychodzi. A kto
zaś lenno stracił / z występu przeciwko komu obcemu / tedy ono len-
no potomkom iego oczekawajacym przychodzi. Toż będzie gdy Pan
przeciwko Manowi wystąpi / bo też wierność Pan Manowi swemu
powinien / ktora też on iemu. Tamże glo.

¶ W tym patrz wiecy w słowie Lenno.

Matka.

Jeżliby Białagłowa wdowa będąc mieściła w do-
brach meżowych z synmi swymi nierozdzielnie / a w tymby się Syn oze-
nił / y potym umarł / tedy żona ona iego / lepsze prawo mieć będzie do Wia-
na / Gierady / y strawnych rzeczy niż matka / a to ieżliby matka posesyey
widowie

22.

S. S. libi
arti: xij.
23.

A.

niedowiedzie. Co czym masz wyżej w słowie Białagłowa. Specu Saxo: lib. i. arti. xx. Tex.

2. ¶ Co się iednak zda przeciwko Prawu / choćby wżdy słusnie pier-
wey miał brać / ten który jest w darze pierwszy: w sądze tam to pra-
wo rozumieć będzie o innych rzeczach pospolitych / a tu o budowa-
niu y innych rzeczach / do których Żona Synowa bliższa jest niżli
Młotka / tak iako też Młotka bliższa będzie jeśli w iey dobrach Syn
wyrze / co wszystko z tym idzie / co która w poseseycy swey ma / iakoś
tamże wtercie słyszał. Tamże glo.

¶ Ji Młotka jest dziedzicem oczekawaiącym dobr dziecięcia / które
w żywocie nosi ięszce nienarodzonego. Masz wyżej w słowie Biał-
agłowa.

5. Tego / iż kto jest który Młotki synem / wolno dowodzić świadkami /
to jest / Białymigłowami / które przeym były / abowiem Młotka za-
wsze pewna jest / a Ociec ten którego słub wkażnie / wyiawszy by masz
roczne dziecię domą nalaś / w którymby się to iawnie wkażowało / że
nie iego jest. W czym pospolicie bywa wierzone słowom meza y żo-
ny / to jest / Oycą y Młotki / gdy tego synem zowa / y ktemu chce O-
cowsta przeciwko niemu wkażnia / że takim potężnym okolicznościami
godzi się zrazu wierzyć po ki się co przeciwnego nieukaje. Dzieci zaś
tylko przyrodzonych sami świadkowie / sława / przyznawanie / y chce
dowodzą. Specu: Saxon: lib: iij arti: lxij. glo.

¶ Sprzyzwolenien młotki iako dzieci niewyposażone / drugich niepyta-
jąc budowanie z przedać mogą. Masz w słowie Budowanie.

4. Żadna Białagłowa Syna swego o dług / albo iaki
występek o Sadu zastąpić albo wymowić niemoże. Iur: Municipi:
arti: xciiij. Tex.

To dlatego / że prawo Białeyglowie Opiekunem być nie dopuścić
Tamże glo.

¶ Patrz wiscey w słowach Białagłowa / Wdowa / Żona.



Margrabiá.

Margrąbstwo co iest. Miał wyżej w słowie Decret.

Jako tego ktory od Pana Księstwo iakie w Lenno przyimie/ Książ-
żciem pospolicie zowa / tak też tego Margrabiá ktory Margrąbstwo
przyimie. Spe. Saxo. lib. iii. art. lxiii. glo.

Margrabiá ma sędzić pod przysięga wierności/
iemu wżynioną / przez sześć niedziel / a tam może każdy przeciwko dru-
giemu Decret skazować / by jedno nie był w prawie swym nąganiomy
Wszakże odpowiadając tam do Szrankow żaden nie powinien / sobie w ro-
dzaju nierownemu. Spec: Saxo. lib. iij. art. lxv. Tex.

Abyś ten Artykuł snadniey zrozumieć mogł / wysłysz o nim perwne
mniemania ludzkie. Naprzod Burchardus Biskup Maydeburški/
także y Otto Grabiá z Salckensteinu / tak ten Artykuł chcieli rozumieć:
iż Margrabiá sędzi pod przysięga wierności iemu wżynioną / to iest
Decreta ktore w Margrąbstwie skazują / mają być nąydowane pod
przysięga / ktora i Sedzia y Lawnicy i Margrabi przy holdzie czynią:
wszakże sie to ich mniemanie drugim nie podoba / y słusnie / bo w pra-
wie ziemskim Saskim Decretow pod holdowa przysięga nienąydu-
ją / ale to wiecey do Lennego prawa należy. Drudzy zaś / iako Wol-
radt y Conradt z Rostawu ten text rozumieli: iż Margrabiá sędzić
ma pod swym własnym holdem / to iest / pod przysięga Krolowi wży-
nioną. Ale y to nie ku rzeczy / bo nie tylko Margrabiá / ale y wszyscy
inni Sedziowie pod przysięga na Drząd wżynioną sędzą. A iezliby
Margrabiá / tak iako inni Sedziowie sędzić miał / tedyby mu też winą
taką sta / iako y inszym Sedziom / co nie iest. Abowiem Phalegrá-
biowie / Landgráphowie / y Grabiowie winy mają / sześćdziesiąt siela-
gow / a Margrabiá tylko trzydziści. Trzeci zaś / iako Henrik z Ber-
testeben z inszymi rozumieli ten text / iżby Margrabiá sędzić miał swą
własną władzę / to iest / iako inszy Sedziowie Sady swe władzę Kro-
lewską gąć muszą tak Margrabiá władza swa własna według ich ro-
zumienia sędzić by miał / ale y to być / niemoże bo ani Margrabiá / ani
żaden inni Sedzia sędzić inaczey niemoga / tylko władza iemu od Kze-
rypospolitey pozwolona / gdyż tylko Cesarz albo Krol iest prawdzi-
wym Sedzim / ktory innym Sedziom Sady podaje / co sie stad znaczy /
iż gdziekolwiek przyiedzie / tam wszystkie Sady wstają. Ale te mnie

S. S. lib: II.
art. xv. lib.
III. ar. lxxvi.
& Lx.

miania ludzkie opuściwszy / ten Artykuł nasłódniey zrozumieś / gdy to obaczyś / iż w tercie jedne osłoby za druga położono : bo gdzie stoiey iż Margrabią sadić ma / to rozumieć ma / o Sedziach Margrabi podległych / ktorzy sadowa pod swa własna przysiega / to iest / każdy z tam tych Sedziow pod holdem y przysiega Margrabie swego sadi / iakoby chciał rzecz: Iż Krolcy n fytcy Sedziowie przysiegac powinni iako sprawiedliwie beda sadić / ale za Sedzie ktorzy sa w Margrabstwie / sam Margrabią przysiega / co od niego za inne wszystkie Krol albo Cesarz przyimie. Takim też sposobem Procurator za Principatą swego przysiega / ktorey przysiegi tak jeden iako y drugi wiñien. A nie dzie wuy sie temu / iż tu w tercie Margrabie wspomina / a o iego Sedziach rozumie / bo kto na miejscu Margrabstkim co czyni albo sadi / to sam Margrabią czyni. Iako też co kto imieniem Cesarstkim i maieć to w poruczeniu i czyni / to iakoby sam Cesarz czyni.

5.

Slyszales też w tercie / iż tam każdy przeciwko drugiemu Decretą náydownać może / to sie też zda być trudna / gdyż w Sadiach Margrabstkich żaden Decretu náydownać niemoże / ktory sie w stanie Rycerskim niewrodził / y to sie pospolicie tam v Sadow Margrabstkich zachowywa. Tu niektorzy mówia / iż sie to dzieie za zwyczajem ktory prawo zatłumit / iako to pospolicie bywa. Ale ta odpowiedz nie iest dostateczna / bo sie tego iako nawiecey być może strzedz mamy / abyśmy praw nie odrzućali. Przeto ten text tak rozumieć bedziesz / iż każdy przeciwko drugiemu Decret náydownać może w Sadzie ziemskim / albo Sedziego na to obranego / ale nie przed Margrabią / ani w Mieściech w ktorych iego Sady Komorne sa : albo też rozumieć bedziesz / gdy mowi / iż każdy przeciwko drugiemu może Decret náydownać / że to stad pochodzi : iż tam niepatrza kto iest Ławice godnym albo nie / przeto wolno każdemu v Sadu Decret náydownać. Tamże glo.

¶ Patrz wiecey niżej w słowie Sad.

Maz.

1.

Maz i Zona dobra maia nierozdzielne / i posi

S. S. lib: III.
art. xl. &
lxxvi.

żywi i a iezliby za żywota Meżowego Zoná vmartá / inszych rzeczy ruchomych / oprocz Gierady y własności iezli sa ma / bliższemu swemu krewnemu niezostawi. Specul Saxon. lib. j. artic. xxxi. tex.

2.

I. M. ar. xxii
xxiii. xxvj.
& lviii.

(A to rozumiey / iezliby zwyczajnie przeciwko temu w onym Mieście nie byto / iż Maz trzecia część / albo połowice wszystkich dobr Zeninych bierze / bo tam y ruchome rzeczy w dział ida : zacząym sam Maz dobr

ruchom

ruchomych nieotrzyma / ale ie do działu położyć powinien.) A iż Żoná bez przyzwolenia meżowego dać nikomu nie niemoże / także iż maż w dobrách żeninych / oprocz opieki innego prawa niema / y iako dobrá ruchome po śmierci Żeniny przy Meżu zostają. Maż wyżej z tego Artykułu w słowie Białagłowa / y w słowie Dar.

Do czego ięśże y to będzieś wiedzieć / iż tu może wątpliwość wrość : 3.
Bo ponieważ Żoná z przyzwoleniem Meżowym komu innemu dobrá swę oddać może / y tak iego przyzwolenie infemu poydzie w pożytek / Żenaby też także iemu samemu w pożytek iść niemiała ? Na co odpowiesz / iż mu do tego przeszkadza opieka / ktora ma na sobie. Zbowiem opiekun od swego sioroty dąrow żadnych brać niema / dlatego / iżby go łatwo mogł do tego przywieść / aby mu wszytkich dobr swych odsta-
pił. A powinność opiekunową iest / bronić sieroty od wszelkiego oszukiwania / daleko wiecey y on sam go też oszukiwać niema. Do tego 4.
też ięśże (coś wyżej w słowie Białagłowa słyszał) iż maż wszytkie dobrá ruchome bierze z żoną własnym prawem / mogłby kto rzec / iżby to było przeciwko prawu / ktore mowi : Iż Opiekun z dobr sierocy nie sobie przywłaszczając niema. Na co też odpowiedzieć możesz / iż tam to prawo rozumie o Opiekunach ktorzyby co Sierotom / ktorými sie opie-
kają / brać chcieli / zaśym o dzieciach niedorostłych rozumieć sie to tam ma / ale ten Artykuł mowi o opiece meżowej względem żony / ktora iuż od infych opiek rozna iest. Przyżym bążyć będzieś rozność między opiekunem / a rzadcą / inter tutorem , & administratorem , bo tych / ktore dzieciom dają / po policie opiekuny żona / a ktore zaśie ludziom starym y białymglowam dają / te zaś administratores , albo curatores żona. Tamże glo

Maż choćby Żenie swę nie był rodzajem rowny /
wszakże względem małżeństwa stáie sie iey opiekunem / y oná w prawo iego wstepnie + skoro do niego ná tożę wstąpi + a po śmierci meżowej / będzie zaś od prawa iego wolna / y wroci sie do pierwszego stanu y prawa swego / w ktorym była póki zań niešla : zaśym iuż nie meżowi / ale iey w rodzaju rowny / y po mieżu bliższy iey opiekunem będzie. Przeto żoná żadnych Dobr bez przyzwolenia meżowego dąrować / prze-
dąć / ani rozdać niemoże / dlatego / iż ich on pospólny z nią iest possessorem. Spe. Sax: lib. j. arti. xlv. tex.

Iż Żoná z meżem są iedno ciało / przeto żone niewyposażona maż ży- 6.
wić powinien / y w domu swym póki żyw / by iedno meżowi robić pomagają : a po śmierci meżowej / ieżliby iá w domu meżowym źle chowano / ma być choć w infym domu od potomków meżowych żywio-

na. Nad to / po ki iey wiána nieoddadza / powinni iá potomkowie
meżowi żywić z pożytkow wienńych.

7.

Maż też tu wiedzieć / iż cokolwiek Żoná z práce swey nabywá / me-
żowi nabývá: wśáktże Bártolus mowi / iż iezli Żoná ma w vmyśle że
sobie czego nabývá / tedy w ten čas meżowi nienabývá / ábowiem ná-
bywanie według práwa pospolitego / zá vmyslem idzie. Maż też iáko
opiekun / y spolná ossobá / może od Żony právem czynić / y niepowinién
zlecenia / albo Plenipotentiey wywodzić : wśáktże ma przyrzec zá przy-
zwolenie.

8.

Będzieś też iezże wiedział / iż opieka Meżowá względem Żony ro-
zna iest od innych opiek / albo opiekunow czworákim sposobem. Na-
przód / iż niepowinién dobr ktore w opiekę przymnie wśiężać / iáko imi
opiekunowie. Druga / iż liżby czynić niepowinién / iáko támcí. Trze-
cia iż opieki odsadzon być niemoże / co sie innym tráfia. Czwará / iż
mu tego niepotrzebá / áby miał być rownym w rodzaíu / iáko drudzy być
muszá. A rownym być troiáko sie rozumie. Naprzód z strony pro-
dzenia. Potym z strony śláchećwá / á o tych dwu text mowi / iż ich
meżowi niepotrzebá do opieki Żeniney. Trzecia iest względem stanu
albo wolności / to iest / gdy oboie sa wolni / bo gdy ieden wolnym będzie /
á drugi niewolnym / táń sobie nie beda rowni. A tá ostatnia ro-
wność iest do małżeństwa potrzebna / ábowiem między wolnym á nie-
wolnikiem małżeństwo być niemoże. Wśáktże według onchownego
práva iezliby wiedział że táń ten był niewolnik / tedy małżeństwo zo-
stáie. Jáko tedy opieka meżowá od inszych rozna iest / táń sie też zni-
mi zgáda we trzech rzeczách. Naprzód w tym iż Żoná bez woley
meżá swego nie czynić niemoże. Druga / iż meżowi z dobr swych nie
dáć niemoże. Trzecia / iż áni komu innemu nie dáć / albo oddálic nie-
może.

S.S.lib.i
art:xxiii.
S.S.lib.i.
art.xli.
S.S.lib.i.
art.xxiii.
S.S.lib:iiij
ar:lxiii.

9.

10.

S.S.lib:i.
art:xxxj.
I.M.arti:
xxvi.

II.

¶ A iezes w tercís slyśal / iż nie meżowi / ále żenie w rodzaíu rowny /
iey opiekunem będzie. Mogłbyś podobno rzec : iż to iest przeciwko
Artykulowi xxiij. lib. i. gdzie stoiy: Iż opiekun Syná niedorosłego
ma sie też y wdowá opiekáć (o czym wyżej w slowie dziedzie) á tu záś
mowi : iż nie meżow / ále iey bliżsy opiekunem będzie. Ná co będzieś
wiedział / iż sie to sobie nieprzeciwi / bo sie táń ten Artykul o Białych-
głowách / ktoreby dzieci miáły / rozumie / iż opiekunowie dziecinni / y iey
też opiekuni beda / po ki zá innego meżá niepoydzie : A ten záś Artykul
mowi o Białychgłowách / ktore dzieci żadnych niemáá / bo táń opieku-
nem będzie iey bliżsy po mieczu / á nie meżow. A tákowi Opiekunowie
powinni też tego degládáć / áby Maż Żenie swey wiána albo dożywo-
nego opatrzenia nie wtracáć / iákożby też to oddalenie nie niewazyło /
choćby oná ná to zezwoliá. Táńże glo.

Iż Maż Żony / á nie oná meżá bronić ma. Náydziesz wyżej w slo-
wie Arzywda.

Maż

Maż gdy iemu iedną Żonę wmrze / może druga y trzecia potym po-
dać / także y ona pośmierci iednego za drugiego może iść. Maż wy-
szey w słowie Mażenistwo. Godzie też naydzieś / iż maż z żoną pospo-
lu krzcić niemoga.

12.

Gdy kto wdowa poymie / po śmierci iey bierze. Maż niżej w
słowie Wdowa.

Jeżliby Maż dopuścił Żenie rzeży do Gierady należace oddać /
albo wrócić / powiniem o nie odpowiadać. Maż wyżej w słowie
Gierada. ¶ Patrz o tym więcej w słowie Żona.

Wzoboystwo.

Jeżliby kto drugiego ranił / albo zabił / y ciał ranne
go albo zabitego do Sion postawił / chce go za gwałtownika
pokonać / y stałby w dowodzie / także sam ma być poiman / y zostanie
winien w tym / co na onego rannego albo zabitego kład / a choćby
(on zabity) był sekartem / albo kuglarzem / tedy przedśia nie-
ma być porównan z boyce albo złodzieiowi / ieżli sam zboyca albo zło-
dziciem nie będzie / aby ciał iako oni miał być przez Szermierza pokonan.
Spe: Saxo: lib: j. arti: L. Tex

S. S. lib. ij.
art. lxiiij. et.
lxix.
I. M. ar: xxx
viiij. glo

1.

Ze czterech przyczyn ieden drugiego wolno y bez karania zabić może.
Pierwsza / gdy to uczyni z potrzeby wobronie / także sie inaczey obro-
nić niemůže. Druga / kiedy cudzołożnika w Żony swej zażwanie. Trze-
cia / kiedy kto mazać drugiego w podeyrzeniu / zażazd mu / aby ro-
zmow z Żoną iego zaniechał / a onby tego poprzestać niechciał / tedy na
miejscu podeyrzanym należionego zabić może. Jakoś wyżej w slo-
wie Cudzołożstwo slyśat. Czwarta / gdy kto w domu swym w nocy
tego wtapi / a on by mu szkodzić chciał. Tamże glo.

S. S. lib. ii.
xiiij. lib. iij.
art. lxxv. iij.

2.

¶ Iż ten / teory choć wglebem wrzedu / człowieka morduje /
gdy tego wporuczeniu niema / iest Mżoboyca. Maż wyżej w slo-
wie Gogradia.

S. S. lib. i.
art. xxxv. iij.
S. S. lib. iij.
arti. xiiij.
I. M. arti.
xxxviiij.

Zabity na złodziejstwie / albo na łupiestwie / ma
być w Szrankach pokonan. C a iako Actor będzie miał postępować / ma
niżej

S. S. lib: i
ar. L&. lxi.

3.

I. M. art.
xxxvii.
S. S. lib. .iii
ar: lxxxvij.
et lxxxvij.
I. M. arti.
xxx viij.

nížey w słowie Szranki.) A ieziby Actor świadectwem siedni me-
żow zabitego pokonać mogł / nie powinien do Szrankow wstępo-
wać. Ale gdzieby kto z krewnych zabitego / ktobykolwiek był / chciał
go przeciwko żatobie Actorowey bronić / a zabity niebyłby wywołá-
nym / tam wszelkie świadectwo na stronę idzie / zabity bez Szran-
kow niema być karan. Specu: Saxo: lib: i. arti. lxiiij. Tex.

Alle ta posłednia część Artikulu o Szrankách iest odrzucona.

Ten Artykul poprawiony iest przez Cesarzá Olbrychtá / tak iż złożył
ca świadectwem na być pokonan / to iest / że słachcie / albo Rycerskie-
go stanu człowiek może drugiego pokonać samotrzcé. Nieścżaniin
samopiet / a chłop samosiód / y w Márgrábstwie trzymano.

5. A tuby mogł kto spytać. Ponieważ nowa wstawa o takim dowo-
dzie weszła / iezli ten artykuł poydzie przed sie za prawo albo nie? Nie-
ktorzy mówią iż nie poydzie / bo zwyczaj albo wilkierz ktoreykolwiek zie-
mie / gdy w używanie wnidzie / prawo odrzuca / a sam sie prawem sta-
wa. Ale ty na to lepiej odpowiesz / iż ten Artykul przed sie y do dzisiey-
szego dnia mieysce ma. Abowiem tam ty wstawy na wywołanych sie
tylko ściągają / że świadectwem mogą być pokonani / iezli ich kto porá-
tować niemoże / ale ktorzy nie są wywołani / y zatę niewiżonani / ci prze-
ciwko Actorowi broniemi być mogą / iako tu zabity iestże nie iest poko-
nany / aby miał być nązłodziestwie / albo na łupiestwie zamordowan
a żadnemu wżynkowi wierzyć niemamy / po ki niebedzie dostatecznie do
wiedziony. Ale iż tam wstawa nie iest artykułowi ninieyssemu przeci-
wna / stad sie znaży: iż iezliby zmarły świadectwem miał być bro-
nion / tedyby był od wżynku wolen / a Actor był by zarazem za
Mezoboyce osadzon: bo kto zabitego albo zranionego do Sadu
przymiedzie / a w skądze swey wstanie / sam gwałtu y Mezoystwa wi-
nien / iakoś słyszał. A iezliby to tak miáło być / żeby owi nieboszczyka
wyswobodzić / a Actora pokonać mieli / bylo by to / przeciwko prawu
naszemu Sáskiemu / według ktorego każdy blyzsy iest gárdá zdro-
wia / y dobr swych bronić / niżby go kto wtym pokonać miał. Nád
to mogłoby y to być / żeby Actor tego zniemawisci zabił / y do tego /
iestżeby z tego wżynku nań przysięga chciał dowodzić / y żatym go po-
konąć / choć by mogł być niewinien. A tak iezliby dowodu żadnego nie
było / iako zabity wywołanym był / tam o to wšrankách sie bić po-
trzebá: bo gdyby tego niebyło / tedyby za przysięga siedniá świadkow
z ktoreykolwiekby strony byli / badz od Actora / badz od pozwanego przy-
wiedzeni / gárdá ieden musiał tracić. A pospolicie miedzy dwie-
ma złymy rzeczami / co lepsza obierać potrzebá. Ale iż to wždy lepsza
aby sie wšrankách bili / y sprawiedliwiość swa ná Pána Boga puscili

nížby

S. S. lib. i.
arti: lxx.

6. S. S. lib. i.
art: viij. xv.
et. xvij
Lib: ij. arti:
xxxvi. lib: j.
art: xxxvij

nizby ieden drugiemu przez przysięge miał gardło wsiąć. Przeto też
tą / iako między zlemi lepszą / ma zostać / y nie to niezawodzi choćby
meżoboyca zabitemu y do Sadu przywiedzionemu złodzieyskie albo
zlupione lice / albo co takiego dosyć przywiązał / choć nатым gwał-
tu albo wężynku dowodzić / bo jeśli go mógł zabić / mógł mu też na
głowie albo na szyi wwiązać / to co się mu podobalo. Wszakże przytym
to pomnieć będziesz / iż gdzie jest dowód dostateczny / tam takowe
bitwy w frąnkach niepotrzeba / y w ten sposób prawo Duchowne Szran-
kow broni. Tamże glo.

Bez żrącenia ciała może ieden drugiego zabić / albo 7.
ochromić / iako biciem / pchnieniem / ciśnięciem / y innymi rozmaity-
mi sposoby / przez co wynny / albo gardło traci / albo w wywołanie przy-
chodzi. Specu: Saxo: lib. i. arti. lxviii. tex.

Abowiem y ten bywa rozumian za zabitego / który iakimkolwiek
sposobem jest gwałtownie zamordowany / to jest wdawiony / wdusko-
ny / kłamiem pocinany / kłjem zbity / postrzelony / y otruty. Tamże glo.

Kto zabitego / albo ranionego / poimawszy do Sadu S. S. lib. i.
przywiedzie / y chce go iako gwałtownika pokoiu badoz w frąnkach /
badoz oprocz frąnkow pokonać / jeśli by w tym vstał / sam iako gwałto-
wnik pokoiu ma być osądzon. Spe: Sax: lib. i. arti. lxix. Tex. ar: L. et cxiij.
I. M. arti.
xxxviiij.

4 A tu ma miejsce wzajemne karanie / pnia talionis, która w inszych
przypadkach może być przez uchwale albo przez zwyczaj odrzucona.
Tym Artykułem przestrzega / aby kto z nienawiści drugiemu krzywdy
nieczynił / a osobliwie aby kto niezabijał / y na zabitego występu nie-
kładał. (Także aby żadney przyczyny nani niemógł / ktoraby się z wężyn-
kiem niegadzała / y ktoraby fałszywa była / aby przez to obwiniony
miał być pokonany / boby tego bez grzechu czynić niemógł.) Jako gdy-
by kto kogo na tożku w dony znalazł / a ochraniając wężyności dony
swey / mowilby że go na złodzieystwie poimał / y pokonywałby go iako
złodzieica tedy się stawa krzywoprzysięzca. O czymś inż wyżej w
słowie Cudzołostwo slyśaś. Jeźliby tedy kto drugiego zabił / y zabi-
wszy do Sadu przywiódł / a w dowodzieby vstał tedy sam ma być sa-
dzon iako meżoboyca / a nie trzeba go w prawie pokonywać / abowiem
to inż iasna będzie / iż go on zabił / czym się sam pokonywa / iakoś w
tercie slyśaś. Tamże glo.

Kto kogo wrocy w domu swym zamknionym naydzie / może go be-
spiecznie zabić. Naf. o tym wyżej w słowie Karanie.

Koby

Ktoby kogo z potrzeby / albo w obronie zabił / a nie-

śmiałby dla niebezpieczeństwa zdrowia swego zabitego do Sadu przynieść. Jezliby przyszedł bez zabitego / y zszedłby się do tego pierwey niżby kto nań skarzył / chce się usprawiedliwić / tedy za tym na gárdle niema być sadzon / wśakże Sedziemu co najwiecej pienie-
żna Wina / ktora brąc zwykt / y zabitego krewnym wargiele / ma być przysadzon / a do brania takowego Wargielu krewni zmarłego do pierwszego / wtorego / y trzeciego Sadu mają być przypozwani / ie-
zliby nieśtaneli / tedy pokon obwinionemu ma być nakazany / y wargiele tak długo przynim zostać ma / po ki go bliży zabitego prawnie v niego vpom-
nąc niebada / a o ono zabicie już go żaden pokonać nie będzie mogł / ponie-
waż v Sadu stanał pierwey niż nań skarżono. Ale jezliby zabity ie-
szcze nie pochowany do Sadu był przyniesion / y skarżonoby na ob-
winionego / tedy powinien ostrym prawem / to jest / o gárdło odpo-
wiedać / albo zabitego pokonać / w tym iż mu się potrzebnie bronić
musiał. † Spe: Saxo: lib: ij. ar: xliij. Tex.

A jezli kto w obronie meżoborstwa winien / to będzie na rozeznaniu Sedziego / iako y to / jezli boiaśń czyia słusna albo nieślusna / w tym wiecey pospolicie patrzą na winę niż na wżynek. Przy czym wiedzieć maś / iż z tego wżynku nie tylko ci winni bywają / ktorzy czynią ale y inni / iako towarzysze y pomocnicy / a to nie tylko przez nadszcie albo przez spięknienie / ale y przez same tylko obecność / jezliby przez nie bity boiaźliwym / a bijący śmielszym był. Do czego potrzeba aby towa-
rzystwo pomocnikami byli zwani / gdyż do zwady wszyscy jednako są principalmi / y do wykonania z tego wżynku równo zjednoczeni / przeto wszyscy za złoçynce mają być rozumieni y karani. Co wszystko tak ro-
zumieć maś / iż może być przeciwko nim iako przeciwko pomocnikom postąpiono / gdy rzecz iasna jest / że się wżynek stał / inaczej nie.

Ażkolwiek Meżoboyce mieczem mają być karani wśakże ob-
tego karania wyieci są ci / ktorzy z potrzeby y w obronie zabijają / bo kto tego zabije / ktory mu zdrowie chce odiać / zostaje bez škody. Bo-
iaśń też o ktorych w tercie slysat / pospolicie pochodzi albo z tad / że on ktoryby zabitego do Sadu przynieść miał sam ledwie z rąk jego v-
szedł / albo też stad / że tam ten jest tak potężny w przyacioly / że ow-
zabitego przynieść nieśmie / boiać się ich potężności albo gwałtu. Gdy się też kto ofiaruje usprawiedliwić / iako text mowi: Tedy y onego ofiarowania powinien mieć świadki / przed ktorymi ma potrzebe swa
y obrona opowiedzieć / y przez nie oniy oznaczyć / y tak gárdła nie-
straci / to dlatęgo / iż decret przeciwko niebytemu skazany nie nie-
wraie / chybaby vporne nieśtanał / co się tu niedziecie gdy kto / chce się

v spra

wsprawiedliwić / ale i z boiaźni / y dla niebezpieczeństwa zdrowia swego do Sadu przysć nieśmie. Przeciwno temu zda się być prawo Cesarzkie / które mówi: Jesliby przeciwko tobie skazano / a tybys nie appelleował / tedy inż musis decretowi dosyć czynić / bo v sadu nasego nie mogles sie niczego lekac. A poniewaz wszyscy Sedziowie wladza Krolewska maja / przeto sie ich tez zadem bac niema. Przeto y ten trudno sie ma boiaźnia bronie i gdyz boiaźni dla ktoreyby komu posolgować miano / ma być slusna / przystojna / y dowodna i Na co wszystko odpowiesz. Ji tam to prawo nie jest temu przeciwno / bo sie tak rozumiec mazi przed Sadem Cesarzkim lekac sie zadem niema / bo na dworze Państwa wymowka boiaźni miejsca niema / dlatego / iz gdzie Pan tam bezpieczeństwo: ale v inszych Sadowinaczej / bo choc wszystkie Sady od Cesarza pochodza / przedsie bezpieczenstwo kazdy jest na dworze Cesarzkim niz gdzie indziej. Albo tez rzeczes / iz ten o ktorym tu text mowi / ktory dla boiaźni do Sadu nie idzie / nie dla tego to czyni / al y sie mial Sadu bac / ale dla tego ze sie gwaltem od przyaciol zabitego obawia.

A iżes w tercie slyszal / ze Sedzia co wieksza wins bierze y moglbys spytac / dla czego to / bo iesli on winien / tedyc sie pieniadzmi odpowac niema / iesli niewinien / czemu pieniadze ma tracic / ktore y bliscy zabitego nieslusznie podobno od niego biora / gdyz sie zadem z endza szkoda bogacic niema. Na co odpowiesz / iz slusnie takowe pieniadze biora / poniewaz owemu wolno / albo stanc / y bronie sie / a pieniadze niedawac: albo to pieniadzmi odprawic / ktore inż slusnie y bez grzechu owi wziac moga (bo ie tam ten dobrowolnie daie.)

Mogl by tez tu kto spytac / iakim sposobem by sie krewni zabitego wargeltu y owego prawie upominac nieli / poniewaz pierwey gdy ich przypozrywano niestawili / a kto niestawa gdy go pozywaia / ten opada w swoiey rzeczy. Na co tez odpowiesz / iz tam gdy mowi / aby krewni z narzeczego piarwshy / wtory / y trzeci raz pozrywani byli / tedy on pozew rozumie nie wlasnie za pozew / ale za obwieśczenie / bo pozew tam tylko idzie / gdzie kto na kogo skarzy / albo gdzie kto oskarzon bedzie / co sie tu nie dzieie / bo onych bliskich krewnych zadem nie obwinil / y oni tez na nikogo nie skarzyli / przeto tez tam pozew być niemogl. Jesliby tu ieszcze kto spytal / powinni li oni stanc gdyby zatowac chcieli? Odpowiesz iz nie / bo Sedzia ich zaloby nieprzyimnie / dla wymowki owego ktory pierwey przyszedl / zaczym ona zatoba za nikczemna bedzie rozumiana. Moglbys ieszcze kto spytac / co bedzie mial daley czynic on ktory zabil / gdyby bliscy zabitego do Sadu przyniesli / iakos na koncu tertu slyszal. Na co odpowiesz / iz bedzie musial na zabitego zatowac z frankami (albo do karania) nieinaczej iakoby go byl sam do Sadu przyniosl. A to sa piarwshy / ktorzy sa od karania wolni (bo nie wszyscy Morderze albo Mezoboyce w kolo plecieni / albo scinani być maja) gdyz tych prawo samo bronie.

14.

15.

16.

17.

Wymnie też prawo od w pięcienia wżóło tych ktorzy rodzice swe mordują/á to dla okrucieństwa wżynku/ktorym inakże karanie naznáz żyło. Abowiem krobey Oycá/Mátkę/Syny/Dziada/Bábe/albo krewné iákiego zabił/ y ten krobey tego wżynku był wżeszničem/niema być karan ani miečem ani ogniem/ ani żadnym innym iáwnym karaniem/ ale ma być w skóre zášyty ze psem / z kúrem/ z málpą / y z žmiją/y táž z tymi bestyámí zmieszány / ma być albo do morzá/ albo do blížšey rzeki wedlug położenia onego kráiu wrzucon/aby táž iešče za žywota wšytých žywiótow wżywač niemogł / y aby mu niebo žywnemu / y žiemie w martemu odieto. Z iežliby tam wody blisko nie było / ma być miedzy žwierzetá wrzucon/gdyž strogosć wżynku y karania przyžynia. To wedlug niektorych dlatęgo sie dzieie. Iž piesz ieš znákiem tego/ że on žty čłowiek wčciwošci rodžicow swych / ktora im był powinién/ nie vžnawal/iáko piesz ktory sie až do dzieviátęgo dnia ślepo rodži. Kur znážy mysl wysoka y hárda/ktora miał przeciwno rodžicom swym.

Žmijá znážy rodžicow nieščešlivošć / bo ten rebať gdy sie ieden z drugim tažy / tedy samiec wloży głowe wgebe samice / y ona stád pľed bierze/á od ččciwošci samcowi głowe wkaš/ktory zdechnie. Pľod z sie gdy sie ma rodžić / tedy sie z samice wygryžie / jačzym y ona samá zdechnie. Málpá znážy podobieństwo čłowieče / bo tá wiele čyni/ co też wiece ludžie pospolicie čynia / á przed sie nie ieš čłowiekiem/ táž też y ten zdał sie był čłowiekiem / ále správami y žlym sercem nim nie był/dlatęgo/iž nie čłowiečeš správę čynit/gdy rodzice swe mordował. Tamže glo.

19. Z Mežoborca Oycá swęgo pokoy stánowie / može šierotá / zwłáda opiekuná swęgo/ y przez Decret Sedžiego / ále tego sam Opiekun wčzynić nie može/ktému/ meščyzny tylko á nie biategłowy moga sie ieš dnáć o Oycowe albo innego krewnęgo zabićie. Spec : Saxo. lib. ij. art. xvi. glo.

Iž sie pány slugi mordowác niegodži. Maš niżej w słowie niewola.

20. Ješliby kto stržetáiac/ábo čistáiac/čłowieká † ábo bydle † zabił z niechcenia / nie ná gárdto ma być sadzon/ ále tylko wargelt má zápláćie. Spe. Saxo. lib. ii. art. xxxviii. tex.

21. A tu maš wiedzic/iž wedlug práwa pospolitégo wolno cokolwiek do okázania síl swoich čynić/iáko ofšžepem/ábo rohátyna čistáć/ w zawod biegać / skáć / zápašy chodžić. W čym y obietnicá mieysce ma / y iežliby kto w pospolitym čwiženiu komu šode wčzynil/ nie niewi.

niewinien / kiedy to uczyni dla sławy / y ćwiczenia / a nie wmyślem wkrzy-
wżenia / a tacy nie są bezecnymi. a to kiedy to czyni dla okazania siły /
ale iezliby dla łakomstwa / albo z nymu / tedy będzie bezecnym. Wszak-
że takie igrzyska według praw Duchownych są zabronione / dlatego że
w nich często ludzie giną / y do niebezpieczeństwa dusznego przychodzą /
iakoż każdy baczny ma się oglądać na to / co przypaść może / y nie zawsze
to wymawia / że się przy grze szkoda stała / bo gra szkodliwa nie jest bez
win / y ktemu / co to będzie za gra z ktorey występki pochodzą (Prze-
to mowi Seneca / iż nie na tym którym tykolwiek wmyślem czynisz / gdy
co złe uczynisz.

Maś tedy wiedzieć / iż meżoboiństwo stawa się czworakim sposo-
bem. Naprzód gdy jeden drugiego zabije chcąc / y bez słusney przyczy-
ny / a ten jest własnym morderzem. Druga kiedy jeden drugiego zabije /
akolwiek chcąc / ale z potrzeby broniąc się / a ten zostaje bez szkody /
gdy według prawa potrzebney obrony dowiedzie a choćby do Sady
dla bojaźni nieprzyszł / tedy przed się wargeltem odeszł. Trzecia
gdy kto z nieopatrności swej będzie sam sobie przyczyną śmierci / iako
gdyby kto siedł przez miejsce niezwyčajne / a drugiby tam drzewo po-
drabił / ktoreby leżąc tam tego zabiło / także iezliby się to stało na tym
miejscu / gdzie się ludzie Rycerscy ćwiczą iako przy gonitwach / strzel-
bach /c. Bo tam / kogo co potka / sam sobie winien będzie. Czwarta /
gdy jeden drugiego zabije z swej własney nieopatrności / ale też nie-
chcąc : iako gdy kto na ptaka strzelając / człowieka zabije / a tam war-
gelt przepadnie. A w tych przypadkach obwiniiony wargeltem od-
chodzi. Przeto Sędzia ostrożny / w tym być / y z pilnością tego docho-
dzić ma / iezliż z chęci / y z złej woley kto meżoboiństwo uczynił / y dosze-
dły tego niema go śądować / ale go też ma mieczem zabić. Wszakże
gdzieby to niechcąc uczynił / tylko wargelt przepadnie. Tamże glo.

Ako by meżoboiństwa był uciążliwym i przyzwolenia porady / albo
z uczynku ma być śądzon iako Meżoboyca. Nadto / z meżoboiństwa
troiako szkoda przychodzi. Naprzód / iż Meżoboyca choćby co nie-
chcąc uczynił / wargelt przepada. Druga / iż każdy ktoby Meżoboyce
przechował / albo mu mieszkania użył / też winą ma być karan iako
y złoczynca. Trzecia / iż gdy kto wmyśli drugiego zabić / y w tym go ra-
ni / choć go nie zabije / ma być śądzon iako Meżoboyca / gdy będzie po-
iman. Spe. Saxo. lib. ij. art. lxiiii. glo.

O Meżoboiństwo gdy się kto z strona zgodzi / moze być do dalszego
postępu przymuśon. Maś niżej w słowie Sędzia.

S. S. lib. ij. 22.
arti. xiii.
l. M. art:
xxxviii.
S. S. lib. ij.
art. xiii.
S. S. lib. ii.
art. xiii.

S. S. lib. i.
art. xiii.

23.

24.
S. S. lib.ii.
art: xxxliij
I M. art.
xxxviii.

Mezoboystwo troiakiem sie sposobem stawa. Naprzod/ gdy kto kogo wmyslnie zabije/ dlatego/ aby mu dobra tego wydart/ a ci w koto wplecieniem maia byc karani. Druga / gdy kto kogo zabije z gniewu/ y tu zlamaniu pokoiu/ ten na gardle bywa karan. Trzecia/ gdy kto kogo z przygody / zabije/ ten tylko wargelt przepada t iezliby sie to za tego nie opatrznoscia stalo t ale iezliby kto drzewo podrabal na tym miejscu/ gdzie nikt niezwykt chodzic / a zabilby z przygody tego/ kogo by sie tam niespodziewal/ zostac bez szkody/ iakos tez wyzej slysal. Spe. Saxon. lib.ii.art. xiii glo.

25.

Ktoby ranil albo zabil gwałtowniká swego / zá to

nie niepokupi/ iezli dowiedzie samosiodm / ze to vczynil przy gwałcie/ albo w vciekaniu. Spe. Saxo. lib.ii. art. lxi. tex.

26. I. M. arti.
cxii.

¶ Abowiem co sie przystoynie stanie / to karano byc niema/ ale sie przed sie zabijac niegodzi nikomu/ iedno temu ktoby te wladza mial/ iako jest Sedzia/ bo ten gdy zle zabija/ posluge Pánu Bogu czyni/ wyiawsy by byli iawni totrowie na drogách dobrowolnych/ albo ci ktorzyby zic mie pustofyli / bo tych kazdy zabijac moze. Takze gdyby kto w obro nie kogo zabil: bo ten kto swego przeciewnika ktory go naszedl/ albo innego w niebezpiecznym boiu zabije/ moze sie zadney trudnosti o to niebac: a kto co dla obrony ciata swego vczyni/ slusnie to czyni. Takze tez na przystoyney wojnie/ z strony tego ktory sie broni/ zabic ieden drugiego moze/ gdyz tam y osukanie nieprzyaciela dobre bywa: ale z strony tego ktory nieprzystoynie wojne podnosi / pospolicie ona wojna niesluszna bywa/ gdyz nieprzystoicy/ aby czlowiek czlowiekowi szkodzie mial.

27.
S. S. lib. i.
arti: xiiij.

To tedy cos w tercie slysal/ iz samosiodm ma dowodziec/ iako to na gwałcie/ albo w vciekaniu vczynil / rozumiec mas/ iezliby zabitego nikt nie bronil (bo iezliby go ktory z krewnych bronie chcial / inaczey pozostie.) Tamze glo.

Jako w obronie kogo kogo zabic moze / do tego cos tu wyzej slysal/ patrz wiecey wyzej w slowie Nan.

28.

Ktoby Wycá/ Wátke/ Brátá/ albo kogo kolwiek

innego/ po ktorego smierci by spatku albo Lenna iakiego oczekiwat/ zabil: tedy on spadek traci/ wyiawsyby to z niewiadomosci y niechcac/ albo w potrzebney obronie vczynil / a tegoby wedlug prawa dowiodl. Spe. Saxo. lib.iii.art. lxxxiiij. tex.

Toz

Toż rozumiey o Żenie / Ktora Meżę zabije / albo da zabieć / bo też wiano traci. Abowiem czegokolwiek kto po śmierci żyty ożgetiwa / to mu iest z kaski y onego / y prawney pozwolono. Przeto iezliby sam zabyl tego / żyty kaski albo prawy ożgetiwa / kaskie od niego odpa-
da. Tamże glo.

29.

Gdyby kogo w polu zabito / a niewiedzianoby kto to uczynil / tedy ten Ktory go napierwey narydzie / y pogrzebie go z wia-
domością sąsiad swych / albo tamże w polu / albo we wsi / przez to
nie niewystępuje. Gdyby też komu Oycá / Brata / albo krewnego za-
bito / choćby wiedział o Meżoboycy / tedy mu go przed sie wolno po-
chorować iedno z onym ciałem Sadownie w prawo nie wstąpić. Ale
iezliże z nim prawo zaczął / tedy pośi sie ona sprawa niekończy / bez
przymwienia Sędziego niema być pogrzebion. Iezliby też kto padł
albo tak bardzo ranion / albo zbit był / żeby do wsi dość niemógł tedy
ten Ktory go przywiedzie / y do domu swego przymie / iezliby tam
niego potym umart / zostacie bez szkody / y bez trudności / a zmarłego
potomkowie powinni mu koszt tego odłożyć / y zapłacić / iezliby rze-
zy Ktore przy zmarłym były należone / niebyły tak wielkie żeby znych
to mogło być zapłacono. Specu. Saxo: lib. iij. arti. xc. tex.

30.

Bo kto umartłego pogrzebie / ten miłościerny uczynek czyni y sta-
nie mu potomkowie zabitego nakład pogrzebowy zapłacić mają / a
to iezliby on zabity / wiele ich dobre po sobie zostawił / ale iezliby nie
niezostawił / tedy też potomkowie do takowej zapłaty niemają być
przymuszeni. Ktemu tak zamordowany może być na świeconym
miejscu pogrzebion / iezliby w klatwie nie był / y iezliby to pewnie
wiedziiano / że sie onego roku spowiadał / y do stołu Bożego przy-
stepował. Tamże glo.

31.

Iezli Gospodarz co winien / gdy Gość Gościa zabije. Maf wy-
zej w słowie Gość.

Miedzy przygodne meżoboystwo / o Ktoremś inż wyżej słyszał / y to
też bywa poliżono / gdyby kto domu pobijać / albo co uwnie muru-
jąc / drugiego z przygody zabił / bo ten Wargieltem odeydzie / gdy
tego samosiodm dowiedzie. Także iezli kto nie opatrnie w sędzi na-
miejscu niebezpieczne / na Ktorem gonitwy czynia / ferwua / w zawod
biegają / kamicami / albo rohetynami ciškai / bo tam gdyby go co
porakał sam sobie winien będzie / a ow gdy dowiedzie że tego umyśl-
nie nie uczynil / będzie wolen. Także iezliby kto w domu swym drwa
rubał nacym miejscu / gdzieby niht sprawy niemiat / wzymby tam Kto
obcy przyseł / y był obrażon / albo iezliby go pies skasał w tym
domu gdzie sprawy żaden niemiat / sobie będzie winien.

32.

Alc iez

33. Ale iezliby kto chłopca na koni twarobuszy wsadził / a on koni by
chłopca zabił / tedy on czy koni iest / powinien chłopca nagradzać
iezli chce przykoniu zostac. Jur. Muni. artu xxxvii. glo.

Gdyby dziecie tego zabito / iako to Opiekun nagradzić ma. Tłay
dzieś wyżej w słowie Dziecie.

34. Gdyby kogo zabito / ktoryby trzech albo czterech sy-
now miał / potymby o Meżoboystwo obwiniony / po gwarze / pra-
wem sie obronił / potym od drugich dzieci przenagabania żadnego od-
nosić niema. Jur. Municip. artu rei. Tex.

35. A tu masz wiedzieć / ktory to przed Głównym Sadem o ochromie-
nie / o rany / o zbiecie / o mord żalnie / tedy bez przyzwolenia Sedziego
żadnych odwrot mieć niemoże. A iezliby Sedzia na nie niezezwołił /
a owby niebył gotow żalować / tedy od oney skargi odpada / y po-
winien będzie znowu żalować / wyiawszyby samotrzeć dowiodł / że
mu Sedzia zwoloki dozwołił. Druga / kiedy ieden na drugiego o
mord żalnie / a ran na zabiciu żadnych nientażnie według prawa /
obwinionyby niewinność swą wywodził / y skazanoby / ponieważ go
temi słowy żalnie / nie zwolaniem / tedy bliższy sie obżalowany od-
wiesć przysięga sam ieden / a tenby przysiędze dosć nie uczynił / tedy
stronie żalniacey wargielt / a Sedziemu wine przepada. Trzecia / ie-
zliby kogo obwiniono że on mordu przyczyna y pomocnikiem był / a
ten by też skazaney przysiędze dosć nie uczynił / tedy stronie wargielt /
a Sedziemu wine przepada. A iezli do Sadu nie stanie / tedy powod
niemoże nanim wiecey wygrac iedno wargielt / y niemoże być o to
wywołan. Czwarta iezliby kogo raniono / albo zakłoto w wierzch
głowy nad mozgiem / a ranaby spuchła / tedy iezli ma przystoyna
glebia / może onie w franki wyzwac / y ma być ostrym Sadem sadzo-
na. Piata / iezliby kto był ranion (w iedno miejsce) wiela ran / al-
bo ktory od iednego człowieka / tedy niemoże z osobna o każda rane
żalować / ale obwiniony onych wszystkich ran powinien sie sprawić
samosiodm / iezli śmie.

36. Kiedy też komu o mord oskarżone-
mu pomocna rzecz z prawa nakazana będzie / a onby temu dosć nie-
uczynił / tedy już bez winy niebędzie. ¶ Iezliby sie stał mord
y sprawy do Sadu przysła / a wrymby sie strony z godzily / tedy
tam przedsie y Sedzia wine swoje bierze. Tamże glo.

Białagłowá iako o Meżoboystwo obwiniona odchodzić ma.
Tłaydzieś wyżej w słowie Białagłowá.

Białsto

Miasto.

Zamku albo targowiskaniegodzi sie budować bli. 1.

zey iednego od drugiego / iedno (na ośmioro staian) † albo na mile
† Niemaię też być Miastą / ani zamki obmurowane / albo twierdzami
opatrzone: także przy wsiach wieże budowane / wały sypane / przeko-
py kopane być niemaię / bez przyzwolenia ziemskiego Sedziego. Wszak-
że bez iego dozwolenia wolno kopać tak głęboko iako kopacz kopata zie-
mie wyrzucić może bez pomocy tarczyc / stopniow / albo czego takiego.
Także też bez iego dozwolenia wolno budować drzewem albo murem
wzwyż na troje pietro / iedno podziemne a dwoie nad nim / tak izby
drzwi do spodniego mieszkania były nad ziemią w kolano wysoko.

Wolno też grunt albo dworzec każdemu grodzić / oparkanie albo ob-
murować / tak wysoko aby na koniu siedząc mogli wierzchu dosiądz.
Wszakże tam twierdze niemaię być budowane. Specu: Saxo: lib: iij.
arti. lxvi. Tex.

Z tego Artykułu baczyc możesz rzeczy Miastom / Wsiom / y targowi- 2.
skom nowo zakładzonym potrzebne. Naprzod iz Miasteczko albo wieś tar-
gowa / niema być blisko drugiey sadowiona / to dlatego / żeby to było z sko-
da drugiego / co być niema / bo prawo nie dopuszcza aby sie kto mial z cu-
dza szkoda bogacie: iakozby tu iedno przed drugim niszczyć musiało.
Potym iz Miasto / albo Wieś targowa osadzona być niema / bez do-
zwolenia Sedziego / y znak tego / iz to iest zwola Rzeczypospolitey
Krol albo Cesarz posyla znak reki swey / albo listy z pieczęciami po-
zwalaic na one fundacie.

Iz tedy bez woley a wierzchniego 3.
Sedziego Miast ani zamkow twierdzić sie niegodzi / to dlatego / aby
sie nieposluszeństwo niemnożyło / bo im mniej zamkow / y Miast będzie
tym sie też nieposlusnych mniej nadyzie. Abowiem rychley ten Sedzie-
go poslucha / ktory twierdzi nie dufa. A iz niektore takowe twierdze
bywają pożyteczne: przeto slusnie wrzedowi Sedziego należy Zamek
albo Targowisko tam budować / gdzieby mu sie zdało być z pożytkiem /
a może też zabronić dla przyszly szkody ktoreyby sie obawiał. Ale iz 4.
text pozwala bez przyzwolenia Sedziego pewną wysokość budo-
wać / to osobliwie dla Mieszan / bo też z takowego budowania nikt
szkody niema: a pozwolenie zaś ogrodzenia albo oparkanienia dwor-
cow iest osobliwie dla ludzi Rycerskich / ktorym wolno dworce swe
obwadować / tak iakos slysat. Tamże glo.

Do tego

5. Do tego aby pospolstwo wieś / albo miasto za występne było rozumiano potrzeba tego / aby sie starszy onego mieysca bądź Rayce bądź inszy iakoby ich kolwiek zwano Przetozeni / zgodzili / y z rozmysłu to postanowili: na co wietrza częśc pozwala / także aby sie to działo sposobnie od wszytkich iako od iednego ciata nie od każdego z nich z osobną Spe: Sax: lib: iij. arti: lxxxvi. glo.

6. Gdy miasto albo targowisko nowe ośiada / tam popolicie krzyże stawiaia / na znak pokoju Mieyskiego / tamże też bywa popolicie stawian znak Cesarzski albo Krolewski na świadectwo tego że sie to z wola iego dzieje. J. M. arti: ix. tex.

7. S. S. lib. .iij.
arti. lxvi.

Abowiem iadne miasto bez przyzwolenia Przetozonego orey ziemie budowane być niemoże / a Przetozony też pozwolić niemoże bez woley Cesarzskiej albo Krolewskiej: przeto przetozony zamku albo mieysca onego może zabronić Mieyszczanom / aby Miasta murem nie obwodzili / ani bast ani twierdzy budowali / iezliby to ku škodzić iakiey byto. Do sadzenia też albo zalożenia miasta potrzeba przyzwolenia Sadu / tak świeckiego iako y Duchownego / to iest / y Papiestkiego / y Cesarzkiego / bo y tych w reku są obadwa Sady. Krzyż tedy ktory w Miasteczku albo targowisku nowym stawiaia / znaczy pozwolenie zwierzchności Duchowney: a znak zaśie Cesarzskiej iest też świadkiem iego przyzwolenia / a przez ty dwa znaki / rozumie sie to / iż tam iest prawdziwy pokoy / wolność / y prawo Mieyskie. Tamże glo.

8. Wkażdey ziemi głównieysze y starsze Miasto / ma być głowa prawda innych miast onego Krolestwa. Jur: Mun: arti: xij. glo.

I. Mari: xliij

9. Miasto także potrzeba / aby nie z iednego tylko rodu ludzi było / ale z rozmaitych iako są Orazie / Kupcy / Rzemieśnicy / Rycerscy ludzie / ludzy naiemni / y inszy. Orazie dlatego / aby żywności dodawali Kupcy / aby z inszych krajow to czego miastu potrzeba / przynosili. Rzemieśnicy / aby rzeczy potrzebne ludziom gotowali. Rycerscy ludzie / aby Miasta bronili. Ju: Mun: arti: xix. glo.

Wież.

1. Kto ku škodzić drugiego Wieżę dobedzie / tedy on Wież Sedziemu przepada. Spe: Saxon: lib: i. arti: lxiij. tex.

A to nie tylko o Wieżu / ale y o kaźdey inney broniey / albo orężu škodliwym rozumieć maś. Tamże glo.

Pod połotem poprżysiężonym niegodzi sie/ oprocz 2.

Korda z żadnym innym orężem chodzić/ wyławszy wyprawę wojenną albo turniry/ktoby sie kolwiek tego wazył / ma być sadzon iako wywotaniec i gdy w tym będzie poiman. Także sie też niegodzi nosić oręża albo miecza w zamku/w Mieście/ albo we wsi / wśytkim tym ktorzy tam mieszkanię albo gospody mają. Wszakże ten kto na gwałt bieży może mieć oręż. Spec: Saxo. lib. ij. art. lxxi. tex.

Miecz do schowania dany/ ieżeli sie godzi szalonemu wrocić. Masz niżej w słowie / Zwierzona Rzecz.

Miecz dlaższego bliższy krewny naprzód bierze. Masz wyżej w słowie bliżki po mieczu.

¶ A o Mieczu patrz wiecey w słowie ORĘŻE.

Mlyn.

Kto pierwey zboże do Młyná przyniesie/ pierwey 1.
ma mleć. Spe. Saxo. lib. ii. art. Lix. tex.

C Młynarz ktory z perwey umowy albo czynsu Młyn trzyma/ ma go tak trzymać/iakoby Sąsiedzi szkody niemieli/ bo inaczej powinien ić będzie nagrodzić. Mogłby tu kto spytać/ gdyby Młynarz miał młyn na pospolitey rzece / zařtawił wodę dla swey potrzeby/ aby iej tymczasem miał coby sąsiadowi szkodzić/ktoryby młynarza upominał/aby tego poprawił: onby na upominanie nie niedbał/ a on sąsiad rořkopalby ono/ na ktorego gdyby Młynarz przed Sędzim o rořkopanie skarzył / kto sie tam komu pierwey ma sprawować? Na co odpowieř. Jeřli ono zařtawienie wody/ albo grobla była wřypána na gruncie sąsiedzkim/ wolno ić było sąsiadowi rořkopać/ y do tego/ Młynarz mu szkodę nagrodzić powinien. Ale ieřliby ić Młynarz wřypał na swym gruncie/ tedy sie iej niegodziło Sąsiadowi rořkopywać/ y będzie winien ieřliby to wřzynił.

Jeřliby też kto miał młyn/ ktoregoby używał bez przenagábania trzydzieřci lat/ a przytym miałby też wolne řcie wody. Potymby też kto drugi Młyn zbudował tu iećo szkodzić/ wymuiac albo zatrzymać woiac mu wodę/ o coby sie sprawa do Sadu przytoczyła/ a owoby mowił: że Młyn na swym własnym gruncie y na pospolitey rzece zbudował/

S. S. lib. ii. arti. Lii.

5.

wał/przez co wody ani wiał/ ani przyćmył / y pytałby na prawie iezli
mu niewolno na swym własnym gruncie budować / coby mu sie podobá-
to ? Tam będzie skazano / iż ten ku škodzi tam tego / ktory przez ták
długi czas spokojnie młyn trzymał / niemógł nic budować a nic na
nym/choć mówi/że wody nie wiał/ bo sie przedsie oná wodá v iego mly-
ná zatrzymywa/ y bytoby to ták/ iáko gdy kto żyje bydle zádzierzy/ y
głodem vmorzy : a ten też onego bydlecia niezábije/ ále mu przedsie be-
dzie do zdechnięcia przyćmy.) Specu. Saxon. lib. ij. articu. Lix.
glo.

Mnich.

1.

43

Jezliby kto dziećciem do Klastora wstąpił/ y zá-
sie w młodych y niedorostych lećciach z Klastora wyszedł / ten sie y do
Lennego / y do Miecyskiego práwa swego wroci. Ale iezliby kto w
zupelnych lećciach Mnichem zostal/ten inż y Lennych y Miecyskich prawo
jest oddalony / y Lenná iego na Pána przychodzi / dlatého iż inż stanu
Rycerskiego odstąpił / á to iezliby iego przyięcie Reguly przez drugie
Mnichy do ktorych sie był ydal / albo siedmiu świadków temu wro-
dzáiu rownych/ ktorzy go w zákonie widzieli / mogto być dowiedzione/
y choćby potym z Klastora wyszedł / po ki rok probowny niewymidzie/
(tedy sie przedsie niech niespodziwá do stanu raz opuśczonego przy-
wrocić.) Jezliby też Máz bez przyzwolenia zony swey do Zokonu wsta-
pit/á oná by sie go stamtad právem Duchownym vpomínáta/y dostá-
by tego /tedy/nie Lenne z ktorego sie wyrzekł/ále tylko Mieciskie práwo
będzie mu przywroczone/dlatého iż wolno meżowi bez przyzwolenia Zo-
ny swey stanu Rycerskiego odstąpić. Gdzieby też dziecie albo vmá-
to/albo Mnichem zostálo/ tedy ten ktory rzeczy iego przy sobie ma/ po-
winien potomkowi iego/ktoryby był po śmierci iego dziedziczył/ wšyt-
ko oddać/ iezliby z wola iego nie był oddalony. Spec. Saxo. lib. i.
art. xxv. tex.

2. S. S. lib. i.
art. xxvj.

3.

Ažkolwiek Mnichy dziedzictwa nie biorá / wšákžie ná miescu ich
Klastory dziedziczą (o čym z tegož Artykulu máš wyzey w słowie
Káiadž.) A dlatého ten ktory Mnichem zostáie/ Lenno tráci/ iž skoro
počnie być rycerzem Božym / niemože být rycerzem šwieckim. A kto
powinností dasýć čyniř niemože / ten też opátrzenia trzymař niema y
Lenno iego spada ná dziedzicá/ albo potomká iego/ iezli go má/á iezli
niema/tedy ná Pána.

Iž tedy

4. **I**ż tedy **M**nich dziedzictwa z bracia nie bierze/to dlatego/iż oni
 są umarli światu. Wszakże to nie o wszystkich **M**nichach rozumieć
 masz/abowiem **M**nisi trojacy się pospolicie nazywają. Jedni są kto-
 rzy dobrowolnie regule na się przymiują / a o tych tekst mówi: **I**ż y
 Lenna y dziedzictwo trąca/ dlatego/ iż się światą odrzekają. Drugi
 zaś dziećmi będąc / w niedorostłych latach do zakonu albo przywabie-
 ni albo przymuszeni bywają. Ci mogą wynidz/ y nie im to niezawá-
 dzi do otrzymania Lenna / y dziedzictwa / a to ieżliby iakós w tercie
 słyszał/żasie w niedorostłych latach wysli: co rozumieć masz / iż ten
 zaś pospolicie miewają po ki mu piętnaście lath nie minie. Trzeci
 zaś z przymuszenia do zakonu wstępują / a ci w zakonie trwać nie-
 powinni / bo to z przymuszenia y z siłazni učinili. Ale żeby dobro-
 wolnie zakon przyjął / ten inż do końca w nim trwać musi / do czego
 może być y przymuszon. A tubys spytał/ możeli kto być do tego przy-
 muszon / aby inna regule przyjął / nie one do ktorey pierwcy wstąpił/
 iako ieżliby Papiież one regule wniweż obrocił / albo żeby mu iey za-
 kazał/ chcąc go do innego zakonu twardego oddać? Niektórzy mo-
 wią / iż to być może / bo dobry człowiek nie na to ma patrzeć/ kto go/
 albo iako przymusza/ ale na to / do czego go przymusza. Ktemu/ gy kto
 co dobrego czynić počnie / inż ma być do tego wiedzion / aby tak do
 końca czynił: Gdy tedy sobie kto żywot Duchowny / y bogomyślny
 obierze / inż on żywot powinien kończyć / bądź w onym zakonie ktory
 przyjął/ bądź w którym inszym. Nád to/ kto ślub łamie/ ten się dobre-
 go wyrzekł. A tak ponieważ on miał dobrą wolę/ gdy zakon przy-
 mował / ktorego potym z iakiegokolwiek przyczyny trzymać albo zna-
 sić niemoże / przeto powinien względem ślubu učinionego insy przy-
 iąc/żego ieżliby się zbraiał/ byłby znát iż żalnie że zakon przyjął. A ie-
 śliby tego z sercá żałował / byłby złomislubem y Paná Boga / ktory
 jest Sędzią sercá ludzkiego. Nád to jest rzecz perwa / iż wszystkie za-
 kony iednakie są / y za ieden są počytane / bo na trzech rzeczách są oso-
 bliwie zasadzone/ na posłuszeństwie/ na czystości/ y na wboſtwie/ y ktokol-
 wiek te trzy rzeczy ślubnie/ ten wszystkie zakony przymiue. Przeto go Pa-
 pież słusnie z iedne^o wyzwolić/ a do drugie^o oddać może/ przez co obietni-
 ce swey nieodmienia/ choć sąty żakonnické odmieni/ za czym kto tak sąty
 albo wbiór iedne^o zakonu(nád wolę swą) odmieni/ ten nie zakon/ ale tyl-
 ko miejsce odmienia. W Ewangeliey też mamy o władze Papiestey/ iż
 cokolwiek zwiąże na ziemi/ będzie związane y na niebie/ a cokolwiek ro-
 zwiąże/ to y tam będzie rozwiązano. Jesli tedy kogo od iakie^o zakonu ro-
 zwiąże/ a w drugi go zwiąże/ ma być posłuszeń! / y owšem będzie y przed
 Panem Bogie^m związany. Nád to ieżże/ ieżli Papiieżowi wolno Księdza
 świeckiego do zakonu/ albo do reguty podać/ choć onego zakonu nie przy-
 iął/ y choćby na to niezezwałal/ daleko więcej tego/ ktory ślub učinił/ y
 zakon przyjął/ z iednego zakonu do drugiego przesadzić będzie mogł.

7. Przeciwno temu ża sie moglby kto rozumieć / iżby do takowego od-
mienienia reguły / żaden przymuśan być niemiał / bo iezli komu wolno
z dobry woley co przyrzec / żemubym mu też niemiało być wolno tego
trzymać: Jako gdyby kto co w Krakowie zapłacić obiecał / niepo-
winien tego w Wenecyey czynić / iezli nie będzie chciał / także by też
miało być gdy tego zakon S. Franciszka z ściami Mnichy przymie / nie
miałby być przymuśon do zakonu Dominika S. C. Do czego iezli y
to / iż nad wola swa żaden do niżego przymuśon być niema / bo kto
co czyni z przymuśenia / iakoby też nie czynił / y żadney odpłaty za to
nie odniesie / gdy co nie z chęci czyni / a ponieważ żadney odpłaty nie od-
nosi / żemubym też do tego miał być przymuśon.)

8. A tak na argumenta ktore sie wyżej przeciwno temu powiedziały
tak porządnie odpowieś: Pierwsze / gdy stoiemy / iż cokolwiek dobry nie-
ma na to patrzeć / kto kogo przymuśa / kiedy go do czego dobrego przy-
muśaia: tak rozumieć maś / iż osoby ktora nas do dobrego wiecznie /
gwarantować niemamy / ale nie tak aby już za tym kto miał być do tego przy-
muśon / czego nieobiecował / bo przymuśony nad wola swa / nie dobrze
niemoże wczynieć. To też co sie tamże było powiedziało / gdy kto co
dobrego poćnie czynić / żeby już to miał być powinien do końca czynić /
prawda jest / iż do oney zaczętey y obiecaney sprawy może być przymu-
śon / ale nie do ktorey insey / ktorey nieobiecował / bo by tak przy-
muśony wieciey grzeszył / niż zasługował. Druga / gdzie sie też po-
wiedziało / iż przestąpienie ślubu albo obietnice / jest odstąpienie do-
brego / y to prawda iezliby to wymyślnie wczynieć / ale tu inaczej / bo z
rozkazania Papiestkiego / nie swej chęci z zakonu wychodzi. To też coś
styszał / iezliby kto iednego zakonu znosić niemógł / żeby mógł w dru-
gim przedsięwzięcie swe pełnić / rozumieć o tych / ktorzy ostrzeższy ży-
wot obierają / niż on zakon do ktorego był wstąpił / nieśie. Ale iż te-
mu ktoremu Papież Reguły zakazuje / nieżada ostrzeższego zakonu /
przeto słusnie w pierwszym według obietnice swej zostać ma. Na trze-
cia gdzie mówi: iż wszystkie zakony za ieden są policzone / bo wszystkie
na trzech rzeczach są zasadzone. Odpowieś / iż cokolwiek sbie równe
są w tych trzech rzeczach / w posłuszeństwie / czystości / y w wboſtwie /
wszakże przecie nie iednako te rzeczy we wszystkich zakonach bywają
chowane. Abowiem według różności zakonu w iednym wietſze
posłuszeństwo y wboſtwo niż w drugim: a tak gdy kto ieden zakon
przymie / niewszystkie przymie / zaczął też y do tego przymuśon być
niema. Czwarta gdzie mówi: iż wniebie związane / cokolwiek
Papież zwiąże / rozumieć sie ma / iezliby to przeciwno Ewangelicy /
y przeciwno prawu przyrodzonemu nie byto. A iezliby tu Papież
przymuśać kogo chciał do tego / czego nieobiecował: albo wypuścić
z tego co obiecał / byłoby to przeciwno prawu przyrodzonemu / gdyż

to rzecz

to rzecz jest / y przyrodzona y przystoina / aby każdey temu dosyć czynił
co przyobiecał / a do tego czego nieobiecował / aby nie był przymuszon.
Przyćym masz wiedzieć / iż przymuszenie dwoiaki jest / Jedno słowne /
którym może być każdy przymuszon przez upominanie / aby czynił to co
jest Bogu miło. Drugie jest / gdy kogo przymuszaia wężniem / aby
temu dosyć czynił / co Bogu poślubił / a takowe przymuszenie nieściąga
się na tego któryby to z chęci rad wężnił by mógł. Piata / gdzie mo-
wi / iż Ksiądz Świecki może być dan do Klastora / rozumieć się ma ię-
zliby wystąpił / tedy go daia na pewny czas do Zakonu / aby się popra-
wił / a tak to nie jest przeciwko nam. Cato też co się wyżej z starych
Ksiąg prawnych powiedziało / że do dobrego ieden może być przymu-
szon / tak powiesz / iż się to rozumieć ma / ięzliby co przyobiecał / albo do-
browolnie czynić począł : także też może być kto do tego przymuszon /
co jest ku zbawieniu iednego potrzebnego / iako jest Spowiedź / Arzest.
ic. Wszakże y do tego przymuszać się nikogo. niegodzi / po ki wiary do-
browolnie nieprzyiał.

Mogłby też tu kto spytać / ponieważ Papież tego który raz ieden Za-
kon przyiał / przymusić niemoże / aby miał drugi przyiać / bedac z pier-
wszego wypuszczony / gdzie wszdy będzie żywot swoy kończył. Odpowiesz
na to iż przy ludziach Duchownych. A ięzliby ięszce kto spytał / przyiać
wszdy Duchownych / gdyż nietylko Księża ale czasem y Świeckie ludzie
Duchownemi zowę. Odesłi go z tym do duchownego prawa.

Słyszales też wtencie o dziecieciu ięzliby umarło / albo mnichem zo-
stało / iż powinien ten ktoby rzeczy iego przysobie miał / wszystką potom-
kowi iego oddać / tedy przytym wiedzieć będziesz : Iż dwoiaka śmierć
jest / iedna przyrodzona / druga prawna. Przyrodzona kiedy kto staro-
sćia albo choroba zietey / umrze / a prawna kiedy kto do Klastoru wsta-
pi / albo się niewolnikiem stanie / do Mniszy y niewolnicy / za umarte sa-
według prawa policzeni. A tak gdy dziecie bądź przyrodzona / bądź
prawna śmiercią zepdzie / słusnie dobrą iego dziecieom przychodzi.

A tu byś też mógł spytać / iakim sposobem Opiekun dobrą iego w
opiekę przyiać ma / gdyż niewie ięzli zostanie w Klastorze albo nie.
Cato by mógł odpowiedzieć : Iż to wszystko weźmie w sposób opie-
ki / ale to być niemoże / ponieważ maia być oddane potomkowi iego
go / a mogłoby to być / żeby on potomek opiekunem być niemógł. Co
abyś tym lepi. poiał / wiedzieć będziesz : iż każdy troiakiem sposobem do
posessyey dobr cudzych przychodzi. Naprzod gdy co spadkiem dziedzi-
cznym na kogo przydzie / a tam się staie zarazem onych dobr Panem y
dziedzicem. Druga / kiedy kto przydzie do posessyey dobr iakich przez
prawo / iako gdy ie komu przysadza. Trzecia / gdy kto przydzie do po-
sessyey w obyczaj opieki / aby dobrą ona iaką strof opatrował.
A o tym Artykuł niniejszy rozumie. Przyćym też to baczyć masz /

iż z niżej.

10.

11.

12.

13.

S. S. lib. i.
arti. lxxv.S. S. lib. i.
arti. xxij.

14.

iz niżego wiecey liczby potomkowi czynić niepowinien / tylko zrucho-
mych rzeczy / dlatego / iż te najwyższego dozoru potrzebują: a z nich
niemoże sobie nic przywłaścić / wyjawyby pewnie wiedział że dziećta
ono / które do klasztoru idzie / mnichem zostanie. Tamże glo.

15. Gdyby Wniſtá Ksiená / álbo Wnich Biskupem
został / tedy przez to stanu Rycerskiego / ále nie Świeckich praw naby-
wa. Specu: Saxo: lib: i. arti: xxvi. Tex.

16. To dlatego / iż Lenno od Kościotá przymiá / y są podobni owe-
mu który dohr Lennych z żoną nabywa. Co o dochodzeniu dziedzictwa
y o Sądziech rozumieć maś. Przyćym wiedzieć będzieś / iż Sad
dwoiaki bywa. Jeden przeciwko złoćynicom w sprawach pońarnych /
á takowego Sadu Ksiená sami sprawować niemoga / ále go komu in-
nemu moga zlecić. Drugi / kiedy idzie o dług w sprawach wćciwych
in causis ciuilibus, á to Ksiená sádzić / záćym y dobrá Lenne trzy-
máć moga. Gdy tedy w tercie mowi iż świeckich praw nie nabywá-
ś / to rozumieć będzieś / nie aby świeckym právem záłowáć / y od po-
wiedáć niemogli / ále iż dziedzictwá niebiorá / iákos téż wyćey słysáł.
Tamże glo.

¶ O tym pátrz wiecey wyćey w słowie Ksiazdz.

Mniemánie.

1. Mniemániem to zowa / kiedy kto ináćey niemie o ćym / iedno ták iáko
się spodziéwa. To mniemánie dwoiákie jest / iedno prawdziwe kiedy mnie-
mam / że rzecz iáka jest słusná álbo niesłusná / o ktorey práwá piśané-
go niemam / á takowego mniemánia nikt inny vznáwáć niemá / iedno
Ksarz álbo Krol / ci którzy ták mniemáia dla niewiádomości są
wymowieni. Wśáćże iezliby wtym wátpił / co w práwie jest opiśano
nie będzie wymowion. Drugie mniemánie / jest fáłszywe / gdy kto mnie-
má / á sam sobie wátpliwóść ćyńi / tákie mniemánie pochodzi / álbo
z nieumiećetności / ábo z niedobrego wyrozumienia práwá á jest fáł-
szywe / przeto / iż każdy práwo swe umieć powinien. Przyćym téż y to
wiedzieć maś / iż trzy rzeczy są osobliwie / które się z domniemánia
dziać niemáia. Pierwszá aby żaden z domniemánia nie przysięgał / bo
kto przysięga, o to ćzego pewnie niemie / árdzo pretko się stánie trzy-
woprzysięzca. Drugá / aby z domniemania nie sádzono / bo kto ták ćy-
ni / podobien jest owemu / który ślepym będąc / miećem okolo siebie
śięćce. Trzecia / iż w wierze Krześćiáńskiey mniemánie być niema / bo kto-
tylko mniema / iż dobrze wierzy / nie jest prawdziwie wiernym. Spec:
Saxo: lib. iij. arti. viij. glo.

Náydnie

Najduie się też mniemanie gworakie. Pierwsze dowodne / iako
 gdy kto drugiego wderży / albożá teb wrwie (á wrym będzie poiman) 3.
 o czym lib: i. art: lxxij. s. s. tak mowi: Jezliby kto drugiego wbi-
 wszy będąc pozwany do Sedziego / nieśtanat / a nie dał sprawy o sobie /
 ma być wywołan. (o czym będzie niżej w słowie Vbićie) to jest / dla
 tego ma być wywołan / iż nie był posłuszen: bo by był przyszedł / á ze-
 znał się do tego / mogłby dać emende / y Sedziemú wine / á być wo-
 len. A tak tu bywa mniemano / iż choćby nie był poiman / żeby przed
 się był dlatego nie wćiekt / áleby był przyszedł á sprawował się / ponie-
 waś tylko wine Sedziemú / y stronie emende dawşy / byłby wolen /
 y nie byłby wywołan. Drugie mniemanie jest głupie / iako gdy kto nie- 4.
 potrzebnie chce kogo pokonywać / á do przysięgi się ciśnie / y świad-
 kiem chce być choć go o to nieproszą / temu trzy rzeczy pospolicie wá-
 dza. Naprzód bywa onich rozumiano / yż żonego świadectwa po-
 żytek iaki máia / albo się go spodziewaia / záczym bywaia od onego
 świadectwa odrzuceni. Druga / iż takiego pospolicie máia zá głowie
 ká lekkiego / głupiego / y złego. Trzecia / iż będzie rozumiano aby
 ślał / bo to śladnym przystoićy odpowiadać choć ich niepytaia. Takie-
 go głupiego mniemania niemasie Sedzia chwytac / y owšem go odrzu-
 ciwşy / ma sprawę ná inşy čas odłożyć / áże ow lepszych świadkow do-
 stanie. Trzecie mniemanie jest mocne y potężne / gdy samo prawo tak 5.
 mniema / y mniemanie swe prawem czyni: iako gdy kto bydo sąsiedze-
 ckie z swoim bydłem zajmie / pożytku stąd żadnego niemaiac / tedy o tym
 prawo rozumie / że to nieżłym wmysłem wćzynił / á zowa to mocnym y po-
 teżnym mniemaniem / dlatego / iż dowód przeciwko temu nie bywa do-
 puszcżon / gdyby kto chciał dowodzić / iż to złym wmysłem wćzynił.
 Czwarte mniemanie śmiałym zowa / ktore máia ci / ktorzy o czym złe
 rozumieia / śkad się nic złego spodziewać nietrzeba / iako żaden niema
 złe rozumieć o owym / ktory doyrzâte zboże cudze żnie / mniemaiac by-
 tego albo pańskie. Specu. Saxo. lib. iij. art: xxxvij. glo

Jż. z mniemania bezpiecżnicy człowieka wolno puścić / niş stracić.
 Maş wyżej w słowie Man.

Minicá.

Náprzyiażd nowego Bana / Minicá pienieżna ma 1.
 być odnowiona. Jezliby Minicarz fałszywy pieniądz wdawał / kupu-
 iac cokolwiewieć zań / ná gardle ma być karan. & To dlatego / iż ie-
 mu wiecey ieden pieniądz škodzi / niż komu innemu cały śelag / gdyż
 się on lepiej ná tym zna / niż kto inşy.

Gdyby

2. Gdyby pułczwártá pienia ożá fálšywy Wínice ná

leżiono v tego / ktory złodzieystwem / álbo łupieństwem práwá swego nárušył / reke tráci / ieżeli nie wkáže iścá od ktorego ie ma. & To dla tego / iż onym złodzieystwem / álbo łupieństwem oskarádził przyrodze nie swe / ktore miał ze czterech żywiołow / záczym go iuż niemáią zá-
 człowieka ze czterech żywiołow zupełnego / ále tylko iákoby z puł-
 czwártu żywiołow / y to znáczą te pułczwártá pieniadzá &

3. Algdzieby człowieká zupełnego práwá fálšywych

pieniedzy ieden śelag náleżiono / nie wiecey niestráci iedno on śelag. A ieżliby ich wiecey miał / á iścá od ktorego ie ma / postáwiłby nie-
 mogli poydże mu o reke.

4. Mincarz ktoryby pieniadze swe fałšował / álbo ich nie tak kował

iákoby według práwá kować miał / niemoże nikogo o fałš obwinieć
 aby ślad nágrode iáką mieć miał. & Abowiem mu każdy może śa-
 memu fałš zádać / á o występek żaden czynić niemoże / ktorego też
 sam iest wczesnikiem &

5. Wínicá pieniężná ma być bita pod równa waga /

y drogoscia. & Tak aby iedná nie była ważnieyszą niż druga / ále
 áoy wšytká była iedná drugiey równa / według postánowienia oney
 ziemie &

6. Nowych cárgow stánowieć / álbo Wínice nowa wy

myśláć / niegodzi sie nikomu bez woley przelożonego / álbo Sedzie-
 go onego mieyscá. A krol też ná znák przyzwolenia ma tám posláć
 znák reki swey. & Co tak rozumieć máś / iż o biciu nowey Wínice
 máią sie poddani Sedziemui swemu / to iest / pánu zwierzchniemui /
 álbo przelożonemu oney ziemie opowiedzieć / ktory one sprawe do Ce-
 sarzá odnieśie / prośac go aby tego pozwolił / iákow tercie stóiey. &

7. Wínice álbo pieniedzy kować / ktoreby drugim pod o

bne były / nikomu sie niegodzi / ále potrzeba / aby miáły rozność iáką
 przystoyną miedzi sobą. Gdy pieniadze iákie wywołáią / aby ich nie
 brano / tedy przecie we dwie niedzieli po onym obwołaniu / álbo zá-
 kazaniu / może każdy niemi dlugi płacić / y śanty wykupowác. Ale
 ktoby potym časie zá nie co kupowát / może ie Mincarz pobrać / y pofo-
 mawšy álbo potłukšy / záś mu ie wrocić. Sp.Sa.lib.iiij.art.xxvi.tex.glo.

Maf

Maś wiedzieć/ yż według prawa każda Minica trzech rzeczy po-
trzebuie. Dobrey materiey / sprawiedliwej wagi/ y obrazu albo napisu
Pਾਂskiego/ ęgoby z tych trzech rzeczy niedostawato/ iuż nie dobra/ ale
fałszywa Minica będzie.

8.

O fałszywej Myniey / y o káranii tych ktorzy ia fałsuia / prawa
Cesarskie tak mowia: Jż niektorzy Mincarze pieniądze potajemnie
y złośliwie fałsuia / przeto niech wszyscy wiedza/ yż takich złoczyncow
ślaktować każdemu potrzebnie należy / ktorzy znalezieni Sedziemu od-
dani być mają/ aby onego vęzynku vęśnił tamże zarazem na mełach
wydali / y potem tak iako zasłużyli/ byli karani. Tym też ktorzy-
by ich odnośili / y oskarżali wśelakiego bezpieczeństwa pozwalamy.
A iako sie to rozmaitym ludziom traćć może/ takiesni też sposób tey
sprawy na każdego postanowili. Jezliby tedy ktory y Rycerskich lu-
dzi/ ęłowieka w tym y podeyrzanego z strazey obiat / albo wypuścił/
na górdle ma być karani. Appellatia też takiemu niema być dopu-
śczona / a gdzieby ęłowiek Rycerski / albo na iakimkolwiek dostoię-
stwie bedacy/ w ten występek przyszedł/ tedy rozsadek y nazwiska dostoi-
ęństwa iego/ przystoynym y własnym Sedzim będzie należał. A dom
albo grunt na ktorymby sie to działo/ jezliby Pan iego gdzie blisko mie-
skiał/ a niewiedziałby o tym/ do skárbu przypada/ y to będzie iego niedo-
balstwa / y nieopatrności karanie / wyiawszyby przedtym niewiedząc
skoroby sie o tym dowiedział/ oznámił y wydał on zty vęzynek/ bo tam
iuż gruntu albo domu swego niestraci. A gdzieby bázro daleko od
onego domu albo gruntu był / żadney skódy nieodniesie/ ale przedsie
Gospodarz ktory on dom w spátrowaniu swym miał / Stodzy / Ko-
mornicy/ y ktorzyby tam kolwiek mieszkali / jezliby do tego iakokolwiek
pomagali / wspótek y z złočynica na górdle mają być karani/ wśakże
Wdowy y Sieroty z tego wypuścamy / iako osobliwego miłosierdzia
godne/ tak/ yż wdowy choćby blisko mieszkaly / jezli iakiey značney winy
tego vęzynku na sumnieniu niemają/ domu albo gruntu swego nietraca.
Dzieci też niedorośle choćby sie do tego vęzynku przymieszkaly / żadney
skódy nieodniosą/ dlatego/ yż młodość ich nierozumie choć co złe widzi.
Ale opiekunowie ich/ jezliby blisko mieszkali ta wina beda karani / bo im
przystato wiedzieć / co sie w dobrách dziecinnych dzieie. A tak z dobr
swych jezliby ich skawato/ tak wiele do skárbu przepadna / iako sierota
miał przepaść.

9.

10.

11.

Tos prawo Cesarskie tamże daley mowi: Ktoby pieniądze fałso-
wał / tego wszytkie dobra skárbowi nasemu przysadzamy / niechcąc
aby kto inny oproč naszych Myncarzow / kowaniem pieniedzy sie ba-
wił/ y ktoby sie inszy tego wázyl/ winien iest obrażenia maięstátu / za-
čym onemu ktoryby go oskarzył nagrode naznaczyćwszy kogobykolwiek

12.

wo fałšowaniu pieniędzy dostę/od kogo bykolwiek był obławiony/żarzą-
zem bez wszelakich odwołów w ogień ma być wrzucony y spalony.

13. Tamże jeszcze daley tak mowi: Jezliby kto na kowanie pieniędzy
listu naszego / albo czegokolwiek takiego dostał/ przez co by sobie wol-
ność kowania pieniędzy przywłaszczał / ten nie tylko pożytek prosby
swey traci/ale też y karanie ktore zasłużył ma odnieść. Tamże glo.

Jz Młnica wolna jest Cesarzowi / gdy do ktorego Miasta przyje-
dzie. Masz wyżej w słowie Cesarz.

¶ Patrz wiecey wyżej w słowie Fałš/ y niżej w słowie pieniędze.

Myto. Naiemnik.

1. Kto się złąski na służbę wiedna / przeźłąskę się też
dziedzicowi ma Mytą wpominać. Spec. Saxo. lib. j. art. xxii. tex.

2. Do tego aby myto zasłużone było dwie rzeczy są potrzebne. Masz
przod aby mu ono myto było przyobiecane. Potym aby do onego czasu
szedł druga żeladzia i służyl/ a tam dopiero przysięga mytą swego bez-
dziej mógł dowodzić / inaczey nie. Może też sluga naiemny do służby
być przymuszon/ a cokolwiek nabędzie albo zarobi/ to Panu przychodzi.
Tamże glo. A wiecey o Mycie zasłużonym iako go po śmierci Pana
skley dochodzić/ z tegoż Artykulu/ masz wyżej w slo: Dziedzic.

3. Sluga naiemnego gdyby Pan wygnał przed czas i
sem i powinien mu Myto spełnić zapłacić. A jezliby też sluga od Pana
bez czasu odszedł/ przepada Panu tak wiele / iako myto jego wmurowione
nieście. A jezliby częś iaka mytą od Pana wziął/ powinien mu to we
dwuynasób wrocić. Spec. Saxo. lib. ii. artie. xxxij. Iur. Municip.
art. lxxx. tex.

4. To dla tego / aby Pan posług swych / a sluga też mytą y żywności
swey nie tracił / przeto słusnie ieden drugiemu szkoda nagrodzić powi-
nien/ tak iakoś w tercie słyszał. Czego choćby w tym Artykule mia-
nowicie było nieopisano / tedyby był przedsię Pan słudze / y sluga Pa-
nu szkoda nagrodzić powinien / według prawa pisanego. Tamże
glo.

Sluga

Sluga wolny / myto zasłużone przeciwko Panu 5.
 swemu / przysiega otrzymać / zwłaszcza jeśli piaci selagow nie przed-
 dzi. Ale jeśli by Pan zapłacił mienić / tedy tego bliższy samotrzeć przys-
 siega dowieść / niżby go sluga pokonać miał. Iur. M. art. lxxviii. tex.

A yżes wyżej (w słowie Dziedzic) z artykułu xxi. lib. i. s. s. stykać / 6.
 Jeśli sluga bliższy jest myto swe otrzymać / gdyby mu go dziedzic / bądź za-
 ciał rok / bądź za pół roku przat / a tu zaś inaczey widzisz: abyś te rozność
 zgodził / tedy będziesz rozumiał: yż gdy się Czeladnik w potomków zmar-
 lego myta wspomina / a onby mu go przeli / bliższy ygo będzie dowieść. Ale
 jeśli by się onego myta samemu Panu wspominał / a onby mówił że za-
 płacił / bliższy będziesz zapłaty dowieść. Tamże glo.

(Jeśli by sluga myto zasłużone na Panu swym 7.
 Sądownie otrzymał / za to Pan żadney winy Sędziemu nie pokupi. / ale
 tylko Słudze myto nie odwołać onegoż dnia zapłacić powinien. Iur.
 Municip. art. lxxix. tex.)

¶ Patrz więcej w słowie Czeladnik / y w słowie Sluga.

Nagroda albo Bese- rung.

E M E N D A.



Nagroda ma być płacona we 1.
 dwie Niedzieli po zapłaceniu winy Se-
 dziego. Ale jeśli by kto pierwszy nagrodę / I. M. art.
 niż Sędzia winę pozyskał / tedy nagroda za xvij.
 sześć niedziel / a winą po niej za dwie nie-
 dzieli / ma być zapłaconą. Spe. Saxo. lib. ii.
 art. v. tex.

Z tad baczyc możesz / yż nagroda / albo 2.
 emenda czasem za sześć / a czasem za ośm
 niedziel bywa zapłacona / bo czego kto pier-
 wey w Sadu pozyska / to pierwszy ma być płacono. Co jest przeciwko
 tym którzy mówią: iż iako skoro emenda bywa Decretem skazana /
 aby zarazem miała być zapłaconą / bo tu prawo inaczey mówi: Tam-
 że glo.

3.

Kto swa własna emende albo nagrode v Sadu

wzgárdzi / ten potym żadney nie będzie miał. Spec. Saxon. lib. ii. art. vi. tex.

S. S. lib. i.
arti. xvj.

S. S. lib. i.
art. xxxij.

Przyçym maś wiedzieć / yż trzy rzeczy są które każdy za przywłaż-
żaniem sobie wietşego prawa / niż mu przystoiey / traci. Pierwsza / gdy
sobie kto inşe prawo przywłażża / niżli to w którym się vrodził. Dru-
ga / kiedy Białagłowá wiennie używanie miasto własności sobie przy-
włażża. Trzecia / ktoraś tu w tercie słył / kiedy się kto nagrody
wietşey / niżli mu z rodzaín tego należy / wspomina : iáko gdyby chłop
śláchecka nagrode chciał brać † ten słusnie oboie traci / bo swa własna
wzgárdzi / á do owey też prawa niema. † Tamże glo.

Jż zupełna emende bierze ochromiony / y dlaçzego emenda bywa
dawana. Maś niżej w słowie Wargelt.

5.

Emende albo nagrode / każdy według rodzaínu swe-

go otrzyma / iesliże ieý przez iáki występek / y zle sprawy swe nienaruszył.
Specu. Saxon. lib. ii. art. xvi. tex.

S. S. lib. i.
arti. iii.

6. S. S. lib. i.
art. xxxvii.
Lib. iii. arti.
xlv.

To iest / emende albo besserunt każdy ma brać według stanu y do-
stojenstwa swego / iesli mu ieý przez iáki występek nie vbyło / ták żeby go
bżecnym być nie osadzono. Tamże glo.

Emenda albo besserunt nawietşy / trzydziści şelagow nie prze-
chodzi. Maś wyżej w słowie Krzywda.

7. I. Mari. i.

Książetá / wolni pánowie / y ludzje Łáwice godni /

rowni są y wargeltem / y nagroda albo emenda. Wszakże Książetá / y
pánowie wolni tym są przed innemi vçżçeni / yż im nagroda złotem
pláca / to iest bywa im dano za nagroda / dwanaście pieniedzy złotych /
á każdy pieniadz złoty ma ważyć trzy pieniadze † srebrne † dobry
wagi. Alçkolwiek przed tym ieden pieniadz złoty / dziesięć pieniedzy
srebrnych ważył / y ták dwanaście złotych pieniedzy / wyniosá trzy-
dziści şelagow. Łáwice godnym też ludziom emenda przychodzi /
trzydziści şelagow / ważnych pieniedzy / ták żeby dwadziestá onych
şelagow / Grzywna ważyły / á wargelt ich iest ośmnaście funtow /
ważnych pieniedzy. Każda białagłowá meżáta ma połowice emen-
dy / y wargeltu meżá swego. Panná ktora iesçe za mąż nie ślá / ma
tákże połowice emendy / według rodzaín swego. Kmiećcie zaś albo
Czynşownicy / ktorzy Sadu Szoltyckiego pilnują / piętnaście şela-

S. S. lib. i.
art. xxxiiij.
I. M. art. xvii

gow

gow za nagrodę siorą / a ich wargielt iest dziesięć funtów albo grzywien. Z tych Sedzia y Ławnicy Podwoyskiego mogą obrąć / iezliby była potrzeba / ale nie inaczey iedno ktoryby miał własności trzy lany. Ludziom wolnym / y obywatelom ktoryz własności żadney niemają / ale iako przychodzą / y pielgrzymowie / y przychodzą / y odchodzą / także iako y Rmiecjom / wargielt y nagrodą idzie / to iest / nagrody piętnaście selagow / a wargieltu dziesięć grzywien. Dwadzieścia selagow / sześć pieniedzy / ieden halerz iest nagrodą Orazow / a ich wargielt iest dziewięć funtów albo grzywien. Wstawnicznego robotnika nagrodą iest parą rekawic welnianych / y widły / ktoremi gnoy nakładają : a ich wargielt iest brog psenice / na dwanaście pretow / tak aby pret ieden od drugiego był na krok / każdy pret ma w sobie mieć dwanaście gwoździ / albo kołków / każdy kołek w zgore ieden od drugiego ma być tak wysoko / iako człowiek iest aż poramioną / dlatego aby brog mógł być tu gorze podwyszon / od iednego kołka do drugiego / na każdym kołku ma wisieć dwanaście mieśkow / a w każdym mieśku / ma być dwanaście selagow. Ksieżym synom / innym bezkartow nagrodą / woz siana / ktoryby dwa woty rożne wciągnęły. (o czym masz wyżej w słowie Bekart). Kuglarze y ci ktoryz się w niewolę podają / mają nagrody cieni iednego człowieka : a Szermierzom y ich dzieciom błaż stonczny od puchlerza / ktorego w strankach używają. Dwie miotle y iedne nożycki / iest nagrodą tych ktoryz zlodziejstwem albo łupieństwem prawa swego naruszyli. Bekartow nagrodą / ażekolwiek mają pożytek niesie / wszakże dlatego tu iest położona / aby za nią Sedzia winny nabył. Ci też żadnego wargieltu niemają / ale przecie iezliby kto takiego zabił / ranił / albo białagłowe tak wrodzona z gwałcił / albo iakunkolwiek sposobem pokoy przeciwko nim zlamal / ma być sadzon iako gwałtownik pokoju Spe. Sax lib. iij. articu: xlv. Tex.

Z tegoż artykułu baczyc możesz osobliwa káse y wolność / ktora Saronowie w sprawách o krzywdy / albo zelżywości od Cesarzow wych odniesli. Bo według Cesarzkiego prawa wolno Sedziemu kázedego sadzić / y skázować na emende albo na besserunk iakiby mu się podobal / według rodzaju y zaciósći / osoby wkrzywdzony : iakoż Ksiazę może skázac na pięćdziesiąt funtów złota emendy. Sedziowie zaśie w Prowinciach na sześć funtów / a niższy Sedziowie na trzy funty złota. Nad to / kiedy się krzywda iaka komu stanie / a Sedzia iey niepomiarunkie / tedy ten ktory wystapil / powinien nagrodę wczynić / według sáczunku owego ktory krzywdę cierpi. Czego wshytkiego Saronowie nie odnośa / y w tym mają prawa dobrze opatrzone / ktore obychay opisuią / iako to wystepet nágrodząc ma / y iako każde zwierze / a mało niekázdego ptaka płacić powinien. To wshytko abyś tym lepiey zrozumiał / masz wiedzieć / yz się każdy wystepet czworako stawá.

Naprzod

9.

10.

11.

12.

13.

14.

S.S. lib. ij.

ar. xxxvii.

S.S. lib. ii.

arti. xii.

S.S. lib. ii.

ar. xxxviii.

& lxy.

S.S. lib. ij.

ar. lxij. lib. iij.

ar. xxxvij.

S.S. lib. ij.

arti. xvi.

S.S. lib. i.

arti. xvij.

et Li.

I. M. art. ij.

Uaprzod / kiedy kto z dobrego rozmysłu / y z szczerzności co wyczy-
ni / iako jest Miezoboystwo / lupiestwo / zlodzieystwa / gwałcenie białych
głow / y porubstwo z których sprawy pokárne pochodzą y śmiercią ka-
rane bywają. Powtore kiedy sie co z niedbalstwa / y nie wmysłnie
stanie: iako gdyby salony / albo dziecię tego zabiło / albo iezliby
kto na ptaká strzelając człowieka zabił / tych karanie jest wargieleż ja-
ko tego człowieka. Potrzebie / dziecię sie też niektóre występkę / które
ciwiliter skárzyć przychodzi / iako gdy kto drugiemu choć wmysłnie
złe słowa / albo kłamstwo zada / albo go nieobrázliwie ubije / także
kiedy sie rzeczezy iakiey imię / albo długu przysadzonego niezapłaci /
albo świadkom niepostawi / albo obronić y wárować niemoże / tedy
takowi emenda albo nagroda bywają karani. Pozwarte / dziecię sie
też niektóre występkę bez złego wmysłu / iako gdyby kto komu żartem
kłamstwo albo co takowego zadał / tedy żadney nagrody nieprzepa-
da / gdy przysięże / yz to żartem wczynił.

16.

A yżes w tercie słyszał / yz Książetá / wolni Pánowie / y ludzie Lá-
wice godni / rowna nagrodę mają: zdáło by sie to podobno przeciwko
temu co sie wyżej powiedziáło / yz nagrodę każdy według rodzaju swego
go ma otrzymać. A poniewaz ci trzy niela sobie rodzajem rowni /
czemu by nagrodá ich rowna miała być? Odpowiemci ná to: Iz każ-
dy kto tak wolny iest / iako y drugi iest / mu też wrodzaju rowien bo-
te różność rodzaju nie innego nieczyni / iedno wolność y niewola.
Gdyż tedy Lávica godni. Banniti iak wolni są tako y Pánowie /
albo Grábowie / ci też są tak wolni iako y Książetá / przeto im też
rowna nagrodá idzie.

16.

A iezlibys ieszcze rzekł / yz przed sie niela sobie rowni / bo iedni są
wyższego dostoiensstwa niż drudzy / według artykułu iij. lib. i. s. s. tedy
powiniem / yz tam mowi o stanie albo dostoiensstwie Rycerskim / a tu
o przyrodzonym rodzaju / według którego wszyscy iednáko wolni są /
a nie natym choć ináczey naydzieś w Lennym prawie / bo tam według
Lennego / a tu według pospolitego prawa mowi: Rzekliby ieszcze
kto / yz to iest przeciwko prawu Cesarstwu które tych którzyby
sie przeciwko radzie Pánstey / albo Rycerskiemu człowiekowi spikne-
li / ná gardle y ná mietności karze: tedy y ná to odpowiesz / yz
tam mowi o tych którzyby co zdradliwie przeciwko nim czynili / a tu
o tych którzyby im zelżywość iaką wczynili / albo sie nieuczciwie prze-
ciwko nim zachowali. Nadto ieszcze / iezliby kto rozumiał / yz to iest
przeciwko prawu / które mowi: że wieccy występuie y wykraża ten
który przeciwko offobie zaczęy / niż ten który przeciwko podley co w-
czyni / powiesz ná to / yz tam mowi o tych którzy ná Drzedzie są / y wiet-
sza wolność mają + zaczęy też wczciwości wietşy potrzebnia. + / a tu
zás mowi o tych / którzy sobie rodzajem rowni są. A tak poniewaz Książ-
etá w zględem dostoiensstwa słáchetniejszy są / niż infy wolni ludzie /

17.

przeto

18.

przeto

przeto im też emende złotem płaca / ktore zacnięysze niż srebro / to na
znak tego / oni zacnięyszymi są według prawa / y ustaw ludzkich: ale
według prawa przyrodzonego nie nad inne ludzkie niemają / czego znak
jest w tym / ono złoto więcej nie wynosi / iedno 30. selagow / co inni lu
dzie wolni za nagrodę biorą. A tu też będzie wiedział / iż złoty pie
niądz w prawie Saksim za selag / to jest za dwanaście pieniedzy srebra
nych pospolicie rachują / a takich pieniedzy osmdziesiąt i y dwa i czyni
libra albo funt złota.

Mogliby też tu ięszce kto spytać / ponieważ ustawiczn robotnik po
dłęyszy jest w stanie swym / niż orać albo kmić / dla czego ma mieć wię
cej niż oni? Gdyż się też wyżej powiedziało / że według każdego stanu
y rodzaju / wargielcy y e nendy idą. Na co tak odpowie / iż tam nie c wár
gelcie / ale o emendzie albo besserunku mowi. A przez emende dosyć się
dzieje y przywzdomu / ale wargelt tu płaca temu człowiekowi robotnikiem
był. A ten ponieważ pánu swemu mógł być pożytecznięyszy w zględem
roboty swej / niż ktory inny sluga / przeto też pán taki wargielt bier
ze / nie dlatego / że on po tym ale za słodę / ktora przez to cierpi / że mu
go zabito.

Coś też w tercie słyszał o Szermierzach / y o dzieciach / iż im za nagro
dę tylko błask od pułkierza idzie / to dlatego / iż oni y z dziećmi swymi
tak lekkiey żywności szukają / y za tak nięczemnym pożytkiem sami sie
bie y dzieci swe na nabożeństwo podawają. Tamże glo.

Iż Sedzia na Sadzie nie emendę / ale winę pozyskuje. Masz niżej w
słowie Sedzia.

Gdy kto za występkiem swym gardło / zdrowie / albo
reke straci / choć się onego karanía odkupi. albo nie odkupi / winy ani na
grody nieprzepada. Spe: Saxo: lib: iij. arti: L. Tex.

To dlatego / iż osadzony stać się niewolnikiem karanía / z ktorego
śmierć nie niebierze / bo dosyć natym kiedy raz będzie skaran / gdyż też
dwie ma winami żadnego karać się niegodzi. Przeto więc osadzony / kto
ry już nażnaczone karanie odniósł / iż albo gardło dał / albo na postrach
drugich jest obłąsany / może być pogrzebion. Przyćzym też masz wie
dzieć / iż gdy kto za występek krew swą wyleje / to już jest jego winą / y
jego karanie: bo iako ow / ktory pieniężną nagrodę czyniwszy / będzie
wolen / tak ten za wywołaniem krwi swej / już wolen będzie / co rozu
miej o takim występku / za którymby oboygą y gardła y dobr nie tracił.
Tamże glo.

Jeżeli by kto ubił człowieka beżecnego / to jest / kostere /
szermierza / albo nierządna niewiastę / nieraniłby go / oskarżony przed Se
dziem a przyznałby się / po kupi Sedziemu / winę 108m selagow i a stro
nie połowice nagrody / to jest pientnaście selagow. Jure. Municip: arti:
ti: cxxx. ter:

19.

20.

21.

22.

23.

24.

25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

26. Miedzy wargeltem / nagroda / a winą tą iest różność. Nagroda każdy zbywa występku / kiedy przeciwko bliżniemu swemu wystąpi. Wargelt czyni wolnym od včynku / ktory kto z nieopatrności včyni (iako ieden drugiego w czym včrzywdzi albo kogo zabije niechcac / albo w obronie / a oczyści sie y sprawi według prawa / tedy wargeltem będzie wolen.) A winę zaś dają Sędziemu / iako temu ktory na miejscu Bożym siedzi / dlatego / yje przeciw bliżniemu nad przykazanie Pańskie wystąpi. Tamże glo.

¶ Patrz wiscey w slowiech. Kana / Wargelt / Wina.

Najem.

1. Każdy Najemnik powinien sie we wszytkim zachować / według umowy albo najmu. A iezliby co w kontrakcie / albo w najmie dołożono nie było / to ma czynić według słusności y przyystoności. Specu. Sax. lib. ij. articu. xxxij. glo.

2. Jeżliby Pan najemnik / albo Czynnownik / niedzielnego odprawić / albo też on od Pana odejść chciał / to ieden drugiemu w dzień Pańny Maryiey Gromnic opowiedzieć powinien. Specu. Saxon. lib. ii. art. Lix. tex.

¶ O czym też masz wyżej w slowie / Czynn.

3. Najem od przedania tym tylko rozny iest / yż przedanie na wieki / a najem tylko do czasu trwa. Przy czym będziesz wiedział najmu siedmioraki sposob. Pierwszy / yż każdy kto na Czynnowych dobrach siedzi Rycerskiego stanu być niemoże : Bo prawo Rycerskie traci skoro onego za Pana przyznał / ktory mu dobrał naiał. A o tym mowi text / ktoryś teraz czytał. Ji Pan gdyby najemnik / odprawić chciał / ić. iakoby rzekł / yż ten ktory dobrą Czynnową przymnie / Czynnownikiem sie stanie / a owi czynie dobrą sa / Panem ić. będzie : a taki Czynnownik podleyszy iest / niż gdyby Manem był : Bo Man Rycerzem zostaje y herb nieście / a Czynnownik prawo Rycerskie traci / a chłopem sie staje. Wtóry sposob najmu iest / yż ieden drugiego ruszyć z najmu nie może tylko pewnego czasu / o czym w textie mowi / gdzie mianowicie czas wypowiedzenia wspomina. Trzeci / yż najem czasem bywa dziedzienny / y dlatego w textie Czynnownika niedzielnego wspomina / to iest / ktoby sie do onych dobr nie wrodził ; a w tym Sakcie prawo od

Már

Margrabskiego rozne jest. Bo w Saksim prawie tego ktory sie do
dobr Ćzynsownych wrodzi / Originarium zowa / ktory bez woley Pána
swego dobr zeydź niemoże. Ci od tam tych posli / ktorych Saron-
wie / gdy Prowincye ośiadali / na rotach pod pewna umowa osadzali.
W Margrabsstwie zaś chłopi trzymają dobrą / pod pewna umowa / y
takowe dobrą przedać mogą / według woley swej to dlatego / yż Mar-
grabsstwo jest pełne obywatelów / y role przedtym z pewnego Ćzynsu
pozwolone / dowcipem ich / potym poprawione / zacząłm ie też przeda-
wać mogą / a one poprawe / ktora przechodzi cene dobr Ćzynsownych / zo-
wa dziedzictwem chłopskim. Czwarty / yż cokolwiek sie w dobrach naje-
tych szkody stanie / tedy ona szkoda Naiemnikowa jest / nie pańska: wśak
że tak dalece aby Dobrą najete w swej zupełności zostały / gdy sie
to niegodzi / aby naiemnik za nieszczęściem mniej miał dawać / gdy z y za
szczęściem nie więcej nieda / iedno to / co postanowił. Piąty sposób /
gdyby kto Dobrą ruchome u tego niał / a chowałby ie z pilnością / ia-
koby mógł nawiętsza / w tymby rzecz ona najeta zdechła / albo utra-
dziona była / tedy iej płacić niepowinien / ale tylko to co zmowił / albo
z tego niał / odda. Szosty / yż dobrą najete zaśie obiać może troi-
kim sposobem. Naprzód / ieżliby naiem był wieczny albo dziedziczny /
a naiemnikby Ćzynsu do trzech lat niepłacił / tedy one dobrą na Pána
przychodzą. Potym ieżlibym w onych dobrach sam mieszkać chciał.
Potrzebie / ieżliby naiemnik dobrą najete pustofyl / psował / albo sie w
nich niucęciwie zachował / może być z nich spedzon. Siódmy sposób
najmu jest / gdy kto dobrą iakie najmie bez pewney umowy Ćzynsu /
tedy tam naiem ma być płacon / według umowy oney ziemie. Tamże
glo.

Jako dobrą bez woley dziedzicow naimowane być niemają / y na-
setyich iako dziedzic doydzie. Masz niżej w słowie ROLA.

Mogłby też kto spytać: Gdyby kto z wola y przyzwoleniem mo-
im w domu mym / albo w dobrach Ćzynsownych / albo mnie zafanto-
wanych / zaczął ym albo krom Ćzynsu mieszkać / potymby sie z tamtad
prowadzić chciał / Ćzynsu nie zapłaciwszy ia bymgo zatrzymał / y zám-
knął bym mu sprzet iego w domu swym / przysłoby to przed Sedzie-
go / y zátowałby na mie / zem mu sprzet y dobrą iego zatrzymał / ia bym
odpowiedział / zem ten sprzet zatrzymał w Ćzynsu / ktory skoro mi zapła-
con będzie / tedy mu wszystko wydam. Ja bym zaś wócił / że mi nie nie-
winien / y nie mi nieobiecował. Ja bym zaś mowił: Gdyż ia sprzet
y dobrą iego w domu swym mam / a zam niebliżsy zostać przy swym
Ćzynsu / niżli by mi go on zaprzec miał. Miał mu ten Gospodarz tá-
kowi sprzet wydać / czyli nie? Odpowiedź: Kiedy kto dobrą iakie naj-
mie / a naiemnik cokolwiek do dobr najetych / y zmowionych wniesie /

Kt

y w nich

S. Lib. 1.
ar. ij. & ar. vj
Lib. iij. art.
xliij.
I. M. art. L.

5.

6.

7.

8.

y w nich mieřka roł/ putroka / albo ģwierc roku/ ieźli Pan onych dobr
chce swoy ģyns miec / powinien mu go naieimniē zapłacić/ a Pan mo-
ono wřytto pohamować/ y pozamytać/ chocia naieimniē ģyns obieca/
albo nieobieca (a ieźli przysieje / że to w ģynsu swym zatrzymał) ted
go rychliey doydzie/ niźby sie go naieimniē zaprzec miał.

S. S. lib. i.
art. liij.

9.

Jeszeby mogł kto spytać : Gdy by kto dobrą iakie do dobr moich
ģynsownych/ albo w dom moy naieimny/ iako wyżej stoley/ wniost/ a on
ktoremu ia náiał / wynosił one dobrá swe potaiemnie/ y zařtawilby ie
pierwey/ niźli by mi ģyns zapłacił/ w tym bym ia dobrá albo sprzet on/ y
tego ktoremu ie zařtawiono/ naředł/ a on by powiedzial/ że to iego řant/
kto z nich lepsze prawo ma do onych dobr ? Odpowieř. Ze wřyttko
cokolwiek naieimniē do dobr Gospodarza swego wnieře / iest řantem
Gospodarzowym w ģynsu iego / a naieimniē iuź ich niomu innemu za-
wieśc niemoże : a ieźliby to vģynił / tedy ich Gospodarz řuřnie docho-
dzić może/ skoro sie dowie. A ieźliby ten ktory zařtawil/ przal/ tedy po-
řapi z nim wedlug prawa : a ieźli sie przyzna / tedy to wřyttko z winy
Sedziemu/ y z nagroda stronie wroćić muři. A ieźliby takowy řant w
domu Gospodarskim zginął / tedy Gospodarz placić / albo przysiadz/ że
sie to bez winy y niedbařořci iego řatō/ powinien. Iur. Municip. artic.
cxl. glo.

¶ Patrz o tym wiecey wyżej w řlowie ģyns.

Nalezione rzeczy.

I.

S.S. lib. ij.
ar. xxxviij.

Cokolwiek by kto nálaźł/ a tegoby zařzał/ gdyby
go o to pytano/ kradzieřstwo ģyni. Ráźdy tedy kto co naydzić / albo
złodzieiom y łupieżcom odeymie / powinien to Sasiadom swym † albo
przy Kořciele † opowiedzieć. A ieźliby (onegoź prawa řłowiek)
† ktoremu one rzeczy należa † w řeřci niedzieli przysieł / a ciagnałby
sie do nich wedlug prawa samotrzeć/ máia mu być wrocone/ gdy nářad
ktory ná to nátoźono / zapłaci / a to ieźliby Koř/ albo Bydle iakie było.
A ieźliby był inney WŘ Jediey / on ģyie rzeczy řa / tedy ten ktory ie
totrom odiał/ trzeciá ģeřć sobie zosřawiořy/ dwie ģeřci mu wroćić. A
gdieby teź przez řeřć niedzieli řaden nieprzysieł / ktoryby sie rzeczy
onych Panem być wřazal / tedy Sedzia dwie ģeřci / a trzeciá on ktory
odiał/ weźmie. Spe. Saxo. lib. ij. arti. xxxviij. tex.

¶ O tym

¶ O tym też prawo Duchowne/tak mowi: Jezliś co nalezł/á nie wrociles toś wydart / Boś wczynił/ileś wczynić mogł: Bo yżś wiecey nienalezł / przetoś też wiecey nie wydart. A ktoby cudzego zaprzął/ by mogł/y wziął by to / tedy Pan Bog serca / nie reki/o to będzie pytał. Toż prawo troszka niżej tak mowi: Wiele ich mniema/aby to bez grzechu być mogło/gdy co cudzego nayda/y sobie przywłasciża/y mowia tak Bog mi to dał/komuś mam wrocić/iakoby rzekli: nikomu. Ci niechay sie tego naucza/iż kto rzeczy należionej niewroci/iest to grzech łupieſtwu rowny. ¶ Tu bażyćć moiesz/yż choć kto rzeczy iakiey wżciwie nabe- dzie/przedſie ſie potym oná rzecz krádzioná ſtanie: Jako ná przykład/ gdybyś co tu ſchwoániu dał/ albo gdybym co nalezł/ tedy tu poçatek będzie wżciwy / ale ieſlibym potym rzecz zwiersoná albo należioná záz- trzymał/złodzieyſtwo będzie/ ktore iednak nie ná gardle/ ale winá y ná- groda karane bywa.

Mogłby tu kto rozumieć/yż ten Artykuł przeciwny ieſt Artykułowi xxvj. lib. ij. s. s. gdzie mowi: Jż do tego / aby kto o złodzieyſtwo obwi- nion być niemogł/ doſyć ieſt rzecz łupioná nieſkryćie chować / (Cożym niżej w ſłowie Złodziey). Na co będzieś wiedział. Jż tam mowi o rzeczách łupionych / o ktorych by kto nierozumiał / aby miały być krá- dzione / á tu zaś mowi o rzeczách należionych / y złodzieiom odiatych. Maſz też tu wiedzieć / yż iedney Jurisdyciey / albo iednego práwa / tych poſpolicie zowa / ktorzy pod iednym Pánem ſa / przeto choćby we dwu wſiach dwa Sedziowie byli / á obádwa by władza ſwa od iednego pá- ná mieli / tedy oni ludzie obudwu wſi/ beda ludzie iedney Jurisdiciey.

¶ A yżś ſłyſzał / że ten ktory rzeczy iakie totrom / albo zboycem o- deymnie / trzeciá çześć ich bierze / to ſie dziecie / zá tego práca y ſłuſnie/ bo gdyby tego niebyło / zániedbawalby ſie ráctunek złupionych. Przy- çym to ieſzçe pomnieć będzieś: Jż gdyby kto co nalezł ná drodze po- ſpolitey / albo w Mieſcie / á niebyłoby nikogo / ktoby ſie tego wpomi- nał / tedy połowice Miáſto/ á połowice on ktory nalezł/ bierze. O trze- ciey çześci też / ktora Sedzia bierze / iakoś w tercie ſłyſzał / iako to ro- zumieć. Maſz ſerzey w ſłowie Gwalt / z Artykułu xxv. lib. ij. Specu- Saxon. Tamże glo.

Niepoſłuſny.

CONTVMAX.

¶ Przeciwno niepoſłuſnemu iako poſtepować o dobrá / á iako o- bług. Maſz wyżej w ſłowie Dobrá / y w ſłowie Dług/

A k ij

Zá niepo-

2.

3.

4.

6.

1.

Za nieposłusznego tego pożytać maś. Naydziej wyżej w słowie Decret.

Ji też przeciwko nieposłusznemu / contra contumacem może po-
stąpić / tak ciuilitier, iako y criminaliter. Maś niżej w słowie. Wywo-
tany Nieposłusny który do Sadu niestawa / ma być rozumian za prze-
konanego. Maś wyżej w słowie Actio.

Jako się nieposłusznym stawa y ten który stoiy v Sadu. Maś wy-
żej w słowie Gwalt.

Niewinny.

I. M. art. cxij.

1.

S. S. lib. ii.
arti. xxxvi.
S. S. lib. ij.
arti. xij. et.
lxxij.

S. S. lib. i.
arti. lxvij.
S. S. lib. ij.
art. xxxix.

2.

S. S. lib. ij.
art. xij.

Niewinny staie się winnym pięciorako. Naprzod gdy nań v Sadu
skarża / a on wcieje (o czym maś wyżej w słowie Actio). Druga kie-
dy rzecz kradzioną v kogo nayda / y dochodzą sey i zaczął mu każą do
Sadu stąnąć i (a Sedzia skazałby aby ono wrocił) czego by on wży-
nie niechciał. Trzecia / aby kto rzeczy kradzionych albo wydartych v
siebie szukać niedopusić. Czwarta / gdyby kto komu zte słowa żądał / ale
bo mu krzywde wżynił / y skazanoby aby to nagrodził / czego by on wży-
nie niechciał / tedy gdy potym ona sprawa criminaliter zaczęta będzie /
ow winnym zostanie. Piata / kiedy kto będąc oskarżony odpowiadać
nieche. Specu. Saxon. lib. ii. art. xlv.

Staie się też ięszce wżynku winnym każdy gworako. Naprzod gdy
go sam wżyni. Potym ięzli nań rądzi. Trzecia / ięzli wżynić roskaze
albo pomocy da. Czwarta / ięzli złożyńca albo rzecz złupioną prze-
chowa. Spe. Saxo. lib. ij. art. lxxij. lur. Munic. art. xli. glo.

Niewola

SERVITVS.

1.

S. S. lib. ij.
art. xxxiiij.
lib. iij. arti.
LXLij.

I. M. art. ij

2.

Niewolniká wolnościá dárovac żaden niemoże / ięzliby niemiał
20. lat / także ięzliby kto ku oszukaniu wierzycielów swych / chciał slu-
ge niewolnego wolno puścić / tedy tego wżynić niemoże. A niewola
albo niewolnicy stać posili / iż Cesarze na wojnach to wnieśli / aby
poimaniecy nie wżytcy mordowani byli / ale aby ich przedawano / y
przy zdrowiu zachowano : a rzeżeni są po Lacinie Serui / nie od po-
slug / ale od zachowania przy zdrowiu / non a seruiendo, sed a seruando.
Przyżym maś wiedzieć / iż prawo / albo powinność niewolniká /
wolno-

wolności dąrowanego / przeciwko Panu / ta jest. Naprzod / yż go po-
winien czcić / y przeciwko niemu w stawać. Druga / iż wporne pra-
wem przeciwko niemu postępować niema. Trzecia / yż go powinien
żywić / ieżliby tego potrzebował. Czwarta / yż niemoże przeciwko Pa-
nu swemu w ničem sromotnie / albo zelżywie postępować. Piąta /
ieżliby Pan bacił onego którego wolnością dąrował / być niewdzie-
cznym / może go zaś wzięc w niewola. Szosta / gdyby on sługą wol-
no puszczony / bez testamentu y bez potomka umiał / tedy Pan dobra
iego bierze. A to wszystko coś tu słyszał / chybić pięciorakim sposobem.
Naprzod / ieżliby przy wolno puszczaniu Pan tego dokozył / yż go y z
tego wszystkiego wypuszcza. Druga / gdyby Pan sługę wolno puszczoną
go / albo puszczoną / do tego przymusił / aby się Matężstwa przyśię-
ga zrzekł / albo zrzekła. Trzecia / ieżliby mu na robocie strawy nie-
dawał. Czwarta / gdyby Pan takie pieniądze od niego wyciskał w zgła-
dem przyszłych robot / albo zarobków / nie zaśli głodu. Piąta / gdyby
niewolnik wolno puszczony zemścił śmierci / albo zamordowania Pa-
na swego czego by własni iego potomkowie zemścić zaniedbali / y przez
to by wolności nabył.

Rekopuszczeni / albo wolnością dąrowani być niemoga niewolni-
cy / ze trzech przyczyn. Naprzod / gdy kto mażąc 20. lat / sam sie do-
browolnie w niewola zaprzeda / albo zaprzedać dopuści / y za to pie-
niądze weźmie. Druga / gdy komu za takim występiem / y złym w czyn-
kiem / Sadownie wolno puszczania zbronia (zwłaszcza gdy dla onego
wzynku poiman / y w niewola podan będzie). Trzecia / ieżliby się z-
żona Pana swego łączył. Zasię też niewolnicy wolności dostępuia.
Naprzod / ieżli zemści śmierci Pana swego. Potym gdyby fałszywa
mynice obławił. A ieżliby gwałt panieniski / albo wniesienie odkrył y
opowiedział. Specu. Saxon: lib: i. art. xvi glo.

Niewolnik / gdyby miał wiele Panow / ieżliby go jeden z nich chciał wol-
no puścić / tedy drudzy na to przyzwolić powinni 20. selagow za to
wziawszy Spe: Saxon: lib: i. art: Lij. glo.

Gdy sługą niewolny co wystąpi / tedy Pan może / albo on występek
nagrodzić / albo sługę Actorowi wydać. Spe: Saxo: lib: ij. art: xvij.

Niewolnika już osadzonego Pan może wybawić /
ieżli będzie śmiał przyśiadz / yż on sługą jest iego niewolnikiem wrodzo-
nym / y yż wzynku o który jest obwinion / nie jest winien / a choć się to
stanie / tedy już przedsię on sługą prawo swe / y pożytkość traci. Spe:
Saxon. lib: ii. art: xix. Tex.

Mogt.

3.

4.

I. M. art. iij.

5.

6.

I. M. art. iij.

7.

8.

S. S. lib j.
arti. xvi.

Mogłby sie tu kto dziwować / dlażego sluga / albo niewolnik o-
sadzony / sama tylko pańska przysięga wybawion ma być / gdyż za czo-
wieka wolnego / gdy już osadzony będzie / choćby y dziecie przysięgać
chciało / nie mu to niepomozie / gdy już Decret nań niewynidzie. Od-
powiesz na to / yż sie to z tey przyczyny dzieie / yż gdy człowiek wolny be-
dzie na śmierć osadzony / to będzie iego własna szkoda / ale gdy niewol-
nika osadza / tam szkoda nie iego / ale pańska będzie : zacząym słusnie
przysięga niewinności iego dowodzi / y onego wyzwala / a ona
przysięga tak ważna będzie / iakoby też przysięgał / yż kon albo bydło
iego szkody nie uczyniło. A yż on sluga częśc traci / to sie dzieie nie dla
tego / aby Pan niesprawiedliwie przysięgał / ale dlatego yż on sluga już
pokonan y osadzony był. Tamże glo.

Jż niewolnicy y mniſzy za umarłych sa pożytni. Maſz wyſzey w ſło-
wie Mniſch.

Za sluga ſwego iako Pan odpowiedac powinien. Maſz niſzey w ſło-
wie Sluga.

9.

Niewolnika ſwego Pan zabic albo mordowac niema / ani moze
wedlug prawa / ze drux przyczyn. Naprzod / yż żywot onego niewolni-
ka iest iego mytem zasłużonym / za ktore robi. Druga / yż tego prawo
broni: bo choć kto żywym niewolnikiem będzie / przedſie go zabijac nie-
godzi / gdyż y ſwey własney rzeczy niegodzi ſie nikomu zle używac. A
tak przystoynie / aby niewolnik dla ſrogości Pańskiej był przedan /
mizby miał być mordowan / albo zle używan. Wſtakze go przedſie ſka-
rac przystoynie moze. Spec. Saxon. lib. ii. arti. xxxij. glo.

10.

I. M art. iij.

I. M. ar. iij

II.

Jeżliby ſie przychodzień wolnym być powiedal /
ma być zawolnego rozumian / poſi niebędzie przeſwiadczon. A ktoby
ſie też wolnym być powiedal / a drugiby też mowił / yż iest iego niewolni-
kiem / tak yż mu ſie dobrowolnie w niewola podał / do czego by ſie ow nie-
znat / bliſzy ſie będzie przysięga odwieſc / wyiaſzy by ſie to v Sadu
ſtato. A gdyby zaś Pan mowił / yż iest niewolnikiem iego wrodzonym /
tedy tego przysięga ze dwiema drugimi niewolnikami ſwemi / będzie
bliſzy dowieſc. Ale ieżli ſie kto inny niewolnika pana będzie wpo-
mi-
nat / mieniac go być ſwoim niewolnikiem / tedy tam ſiedmia onego
slugi krewnych / albo innych ludzi prawdziwych będzie mniſial dowodzić.
A ieżliby też ten ktorego niewolnikiem zowa / wolności ſwey mogł
dowieſc ze trzemi krewnymi po Oycu / y trzemi po Matce ſamo-
ſtodm będzie bliſzy wolność ſwa otrzymac / y inne wſytkie ſwiade-
ctwa w niweż obroci. Ten ktory niewolnika w reku ſwych ma
bliſzy

Blizszy jest dowodu / niż ow który go niema. Ktoby sie też v Sadu
wniewola podał / tedy iego potomek † y każdy krewny przyjaciel †
może on dar zbijać / y tam tego do pierwszego stanu przywrócić. Wszak
że gdzieby go Pan aż do śmierci v siebie miał / weźmie iego dziedzic-
two / y dzieci iemu rowne / y które sie po onym poddaniu zrodziły.
Gdyby sie sluga iednego Pána zaprzat / a drugiegoby przyznawał / a
on ktoregoby Pánem swym mianował / do obrony iego v Sadu by nie
stanał / tedy ow który go dochodzi / blizszy go będzie otrzymać ze dwie-
ma krewnymi samotrzc / których ieżliby niemiał / tedy to zedwiema
swymi wrodzonymi niewolnikami uczynić może. A kiedy go tak swia-
dectwem przekona / tedy dawszy mu v Sadu poliček ieżli chce może
go do poslug wziąć. Spec.Saxo. lib.iii. artic. xxxij. Tex.

12.

Wiadomość artykułu tego potrzebna jest nawiecey dlatego / yz gdyby
sie w iakiey sprawie wszczął spor o niewola / tedy ona sprawa głośnie-
musi być zawieszona / póki sie o wolność nierozepną (iakos wyżej
w słowie Actio słyszał). A osobliwie trzy rzeczy z niego baczyc maś.
Najprzod komu należy rozadek o niewola. Druga / iako wtey sprawie
skargę kłaść : a trzecią / komu dowod według prawa przychodzi. Cze-
go wszystkiego zarazem na początku Artykułu dotyka. Sprawy tedy
takowey niikt inny Sadzić niemoże / iedno Sedzia ziemski y otym
rozumie / gdy mówi : Jeżliby przychodzić etc. Przyczym też wie-
dzieć maś / iż przychodniem rozumieć sie tu mają ludzie / którzy cza-
sem przychodzą / czasem zaś odchodzą / bo ci do pospolitego albo
ziemskiego prawa należą. Obywatele zaśie są ci / którzy własność
swą w Mieście mają / y osobliwie wiec do Sadu onego Miasta / al-
bo targowiska należą. O drugiey / iakoby skargę w tey sprawie mia-
ła być zaczęta / tam rozumie / gdy mówi : Ma być za wolnego czo-
wieka trzyman : Abowiem gdzie kto za wolnego będzie mian / tam
też nań o wolność żatować potrzeba.

13.

14.

S. S. lib: i.
articul: ij.

Mogłby tu kto spytać: ieżliby tak obwinionego wolno było wziąć
do swego prawa za niewolnika / y ieżli tego Sedzia dopuścić ma ?
Odpowiesz / yz to być niemoże / choć sie przeciwko temu zda być prawo Ce-
sarskie / które o takiey właśnie sprawie mówi: Jz ieżliby sluga niewolny
do infiego prawa wciekł / y tamby sie wolnym czuł / tedy to nie będzie
z krzywdą / iż do odpowiedzi w onym Mieście będzie przymuszon z kto-
re wciekł / zaczął by go też tu Sedzia miał do oney Jurysdickiey odesłać
z który wciekł / y tam by go Sadzić miano / a nie tam gdzie go na-
leżono. Na to tak będzieś mógł odpowiedzieć: Gdy kogo
obwinia / aby miał być czciem niewolnikiem / a on by sie do tego zwał /
ale by mówił iż w one niewola nie był / tedy do onego
prawa

15.

S. S. lib. ij.
arti: xxij.

16.

prawa; ktorego wyszedł / ma być odesłan. Abowiem tego co mówi / słusniey ma w onym prawie dowodzić / z ktorego vředł / niź tam gdzie go obwiniono / a ja onym iego zeznaniem Actor iuż possessyey swey dowiedzie / ktorey mu zepsować żaden nie będzie mógł / iedno przed iego własnym Sedzim. Ale ieżli obwiniony rzeże / yż o onym Panie nic niewie / tedy ma być rozumian za wolnego po ki co innego dowiedziono nie będzie / iakoś w tercie slyśkał. O trzeci komu dowod według prawa przychodzi / tam rozumie / gdzie mówi / na pożatku

17.

textu: Jeżliby sie wolnym być powiedział. Przyćym maś wiedzieć yż o niewola obwinienie / albo nagańanie / Ğworakie iest / a kaźde z nich ma swoy osobny dowod. Naprzod / ieżlibys kogo ob-

S. S. lib. i.
arti: viij.

winił / yżci sie wniewola podał / to dwoiako bywa: albo v Sadu / a tam Actor bliższy iego będzie pokonać świadectwem Sedziogo y se- ści świadkow / zwłasczą ieżliby ktora przyćyna nie zaważala / dla kto- rey tego vćzynić niemógł / iako trośke niżej v slyśyś. Albo oproć Sadu / a tam bliższy będzie odeydz przysiega / iako w tercie stoiey. Dru-

18.

gie obwinienie / albo nagańanie text w spomina / na tym mieyscu gdzie mówi:

Jeżliby go Pan mienil być swym wrodzonym niewolnik- kiem / co iuż inakśy dowod przynieśie: bo w pierwszy mówił / yż mu sie dobrowolnie poddał / a tu zaś / yż wrodzonym iego niewolnikiem / tego samotrzeć dowodzić ma / iakoś slyśkał. Do czego ieśże y to wie-

19.

dzieć maś / yż sluga niewolny Ğegokolwiek nabeździe / to onemu naby- wa / ktorego sluga iest. Trzecie nagańanie / maś w tercie natym miey-

scu gdzie mówi: Jeżliby sie kto inny niewolnika v niego vponi- nał / tam też iuż inakśy dowod będzie / bo według textu Artykulu / sa- mosiodm powinien dowodzić / z bliskimi onego niewolnika krewnymi. Przeciwoć Ğemu żądać sie być prawā / y świeckie y duchowne ktore

20.

mowią: Jż krewni świadćyć niemoga. Ale Ğ nato odpowieś: Jż w sprawach / pospolitych krewni świadćyć niemoga (o ktorych maś

wyżej / w słowie bliski po mieću.) Czwarte obwinienie / y żdo- wodem swym / maś tam gdzie mówi: Jż ten ktory niewolnika w re-

ku swych ma / bliższy dodowodu / ie. Przyćym też wiedzieć maś yż

taćowa possessya w zgladem niewolnika troiaka iest: bo albo go ia w possessyey swey mam / albo ten ktory on zemna Ğyńi / albo żaden

znas / ale on obwiniony / sam będzie w possessyey swey wolności: A taćowey possessyey / z tad pospolicie nabywamy / yż on sluga / albo iest

wrodzonym niewolnikiem / albo kupionym / albo darowanym: Je- żli kupiony / tedy albo sam siebie (będąc wolnym) żaprzedał / albo

go Pan iego przedał: ieżli sie sam żaprzedał tedy do tego Ğterech rze- ży potrzebā / aby ono przedanie waźne byto. Pierwsza / aby miał 20

lat: Druga / aby pieniądze one iemu wpożytek posty: Trzecia / aby nato potomkowie iego przyzwolili: Ğwarta / aby był niewolnikiem

z onego

21. S. S. lib j.
arti. xvi.

z onego tylko zaprzędania/nie inaczey. Jezli go Pan iego przedat/tedy go bronie / wárovac powinien / nie inaczey iedno iakoby tez ktora inna rzecz przedat. Jezliby byl darowany/tedy y to dwoiako/albo sam siebie (bedac wolnym) darował : do czego/ wszytkiego tego potrzeba/ iako y do zaprzędania: okrom tego aby pieniadze w pożytek iego miaty isc / bo tu za dnych pieniedzy nie weźmie. Albo go tez Pan iego komu drugie mu darował. W czym nie inaczey posessyey nabedzie/ iedno iako y w innych darowanych rzeczach. Moze tez byc on obwiniony sam w posessyey wolności swej/ a to tez gworakim sposobem. Naprzod z przyrodczenia/ iako gdy sie wolnym yrodzi. Potym gdy bedzie wolno puszon. Po trzecie/ gdy sam wolności dostapi / co wiec troiako bywa / iakos wyzey slysal. Po czwarte/ nabywa tez wiec niewolnik wolności nieprzyzkoynie/ iako kiedy wciecze/ a o tym w tercie mowi / iako ten posessyia oney wolności otrzymać albo stracić ma.

22.

23.

Moglbys tu kto spytać / czemu Pan sluge v Sadu zastepować ma? Odpowiesz / dlatęgo/ yz sie sam sluga bronie niemoze / bo iest prawnie umartym/za czym go kto inszy bronie musi/ a to Panu vczynic przystoicy.

24.

Jezs tez w tercie slysal/ ze Pan przeciwko niewolnikowi/ z drugimi dwiema niewolnikami dowod czynic powinien : Rozumialbys podobno/ yz to iest przeciwko prawu/ktore mowi: Niz sluga niewolny swiadczyc niemoze / ale bedziesz, wiedzias / yz sie tam to prawo rozumiec ma/ ze sludzy niewolni/przeciwko ludziom wolnym swiadczyc niemoga/ ale przeciwko drugim niewolnikom moga. Policzek tez ktorego text Panu pozwala/ gdy niewolnika swego pokona rozumiec sie ma/ yz on policzek Pan iakoby za nagrode/ktora mu niewolnik dac ma/ bierze.

25.

Moglbys tu ieszcze kto spytać : Jezliby niewolnika zbiegłego Pan wedlug prawa mogt dac obieśc? Niektorzy mowia: Niz moze dlatęgo/ ze przez ono wcieczenie zlodzieystwa sie dopuscil. Ale ty rzeczesz yz niema byc obiekon bo za takie zlodzieystwo subienice niezasluguie/ wszakze go wolno Panu na wieki okowac.

26.

Moglbys tez tu ieszcze kto watpic : Kiedy inz Pan za wystepek niewolniczy nagrode swa w policzku weźmie / co tam za winą Sedziemu przychodzi / gdyz niewolnik nie swego niema? Odpowiesz : Niz mu tez takze Sedzia moze policzek dac/ y na tym przestac powinien/ poniewas on nie innego dac niemoze. Tamze glo.

27.

¶ Patrzą wiecey w slowie Sluga.



Obietnica.

1.



Biećalliby kto własność swa drugiemu v Sadu wzdać / za coby kupiec pieniądze dał / a on ktory wzdać miał / w małby / daru albo wzdania nie vczyniwszy / potomkowie iego powinni on dar / albo odstępek spełnić / By iedno ow ktory kupił pieniądze zupełną oddał. Tosi o dobrach ruchomych rozumieć mają. Spec. Saxo. lib. j. arti. ix. Tex.

2.

Tu by mogł kto spytać / możli potomek przedania Oycowskiego zaprzeć / y iezliby pieniądzy onemu ktory kupił wrocić niechciał / mali ow już owe pieniądze tracić? Niektorzy mówią / iżby miał tracić. Abowiem oddanie albo wzdanie / czyni przedanie dostateczne. Tym iezli kto rzecze / że ow tak y pieniądze y dobrą straci. Odpowiadają zaś yz niestraci / bo iezli będzie mogł dowieść / yz pieniądzena to dał / powinił mu ie ow wrocić / ktory dobr dochodzi. Drugi zaś przeciwko temu rozumieją / yz ono przedanie ważne będzie choć dobrą sadownie wzdane niebada / By iedno ow ktory kupił / zapłacił / za czym od tego niemoże być oddalon / choć przedawca umrze. O tym też iezli potomek dатовi albo wzdanu / rzeczy przez Oycę przedaney / dosyć czynić powinił albo nie? Jedni rozumieją yz powinił : drudzy zaś mówią / yz gdy potomek pieniądze wroci / ktore na to Oycu iego danó / wolen iest od contractu / albo umowy przedania / przez Oycę vczynionego. Wszakże to oboie mniemanie łączno rozeznaj / bo tam to pierwsze rozumieć się ma o tych / ktorzy sami co przedawają / bo ci według praw słowo trzymać powinni. To zaś poslednieysze mniemanie rozumieć się ma o potomkach zmarłego / ktorzy niemają być przymuszani do oddania dobr / przez Oycę przedanych / ale ie sami będą bliższy otrzymać / wrociwszy pieniądze / ktore Ociec ich na to wziął. Tamże glo.

4.

Obietnicy swej każdy dosyć czynić powinił / y iezliby on ktory obiecał tego po Actorze żądał / aby mu przyczyne oney obietnice powiedział / tedy Actor może powiedzieć / yz przyczyne swego własnego vczynił sam pozwany nalepicy wiedzieć ma / zaczął dla oney iego wiadomości nie będzie powinił dawać przyczyny. A to iezliby niedowodżono / yz sie ona obietnica stała albo z żadney / albo z podeyrzanej przyczyny. Spec. Saxo. lib. j. art. vij. glo.

Do wy

Do wykonania obiecane go daru/ yż żaden nād możność przymuſſon być niema. Maſz wyżej w ſłowie dar.

Acoby co nieprzypoſtynego/ albo nieżnoſnego obiecāł/ albo za to re- 5
czył/ tego trzymać niepowinien. Spec. Saxo. lib. iij. art. ix. Iur. Muni-
cip. artic. cxvij. glo.

O ſłamaniu pokoju przyobiecane go. Maſz niżej w ſłowie pokoy. 6
Także/ yż obietnica rowna ſie przyſiedze. Maſz niżej w ſłowie przyſie-
gā. ¶ Aż też o obietnice/ ktora Ociec ſynowi/ albo Pan ſłudze wżyni/
prawem czynić nieprzypoſtoicy. Maſz wyżej w ſłowie Dług.

Kāżdego wieźniā w mowy y obietnice/ yż niējemne ſa. Maſz niżej
w ſłowie Wieźni.

Gdyby ich wiele Wargelt albo iākie inne pieniądże 7
ſpolnie zapłacić obiecāli/ tedy to zapłacić beda powinni/ nie kāżdy albo
ieden z nich wſytko/ ale kāżdy tāt wiele / ile nań przydzie (wyiawſzyby
ktory z nich niemial czym plācić) albo żeby go ow ktoremu winno pra-
wem do tego przymuſić niemogł. † Także też ieden drugiemu to coby 8
zań zapłacił/ wrocić powinien. † Jeſliby ich też wiele iednemu dług za-
plācić przyrzekli/ albo żeby ono przyrzeczenie wielom ich należało/ tedy
gdy ſie ſamemu wierzycielowi doſyć ſtanie / iuż y od drugich † ktorzy
z nim do oney obietnice należeli † doſyć ſie ſtało. Specu. Sax. lib. iij.
articu. lxxxv. Tex.

Ten Artykuł poſtānowił Ceſarz Otto Liſowāty Syn Ottonā wiel- 9
kiego/ z tey przyczyyny/ yż niektorzy mając wiele/ rekoymior/ za zapłatę
chcieli v kāżdego rekoymiego/ całej zapłaty oney/ albo wargeltu docho-
dzić/ ſadząc ſie na tym: Aż ktokolwiek co przyrzecze/ to trzymać powi-
nien: a poniewaſ tam kāżdy z nich wargelt albo zapłatę przyrzekl:
przeto rozumieli/ aby też wſytko ſam plācić miał być powinien. Ci mie-
li po ſobie Artykuł vj. lib. j. Spec. Saxon. przy ktorym prawo CEſar-
ſkie też ſobie na pomoc brali. Drudzy zaś mowili: Aż kāżdy z tych
niepowinien wiecey plācić iedno to / co nań przydzie / bromiac też pra-
wem mniemania ſwego. Ten ſpor Ceſarz chcąc roſtrzygnąć/ ſrżodek 10
nālaſł/ yż gdie ich wiele ſpolna reka zapłatę przyrzeka/ tedy kāżdy
z nich ſam wſytko zapłacić powinien. Wſakże dopiero w ten cās/
gdzieby tego towarzyszył niemial czym plācić/ albo żeby go do ſadu mieć
niemożono: ale ieſli do prawa wſytcy moga być poſzwani/ tam kāżdy o
to co nań przydzie ma być obwinion/ a ieden do zapłaty wſytkiego nie-
ma być przymuſſon. A gdzieby iuż do tego przyſzło żeby ieden wſytkę

summe ja drugich zapłacić musiał / będzie miał zdrowe prawo przeci-
wko drugim wspol Rekoimiom dochodzić od każdego zeszli ego.

11. Miał też ten wiedzieć / yz gdyby kto drugiemu tylko zgola dziesięć
albo dwadzieścia złotych obiecał / nie powinien płacić iedno to co mniey
rzekł / bo w rzeczach watpliwych mnieyszego sie trzymać potrzeba. Tam-
że glo.

12. Obietnice wszelkie mają sie dźiać wsty y reka / tak yz cokolwiek w-
sty obiecuie / to reki daniem ma utwierdzić / abowiem tak wiara y ślub
utwierdzona bywa. / A gdyby potym chciał obietnice oney zaprzec / y
na przysięge by mu przyszło / tedy one przysięga reka ktora obietnice w-
czynił / na Swiatości czynić ma. A ieżliby reki niemiał / tedy skutem.
Iur. Municip. art. xxij. glo. Patrż wiecey w slowiech Obowiazanie /
Pożyczana rzecz Rekoimstwo.

Obowiazanie.

1. Dyby kto zapis drugiemu uczynił / y obowiazal mu dobrą swe /
zapisawszy y wiscirwszy mu on dług na nich / obiecując zapłacić na
perony czas / potymby dłużnik zapłacić / ani dobr wyzwolić nie-
mógł. A wierzycielby / też zaś one dobrą drugiemu zastawił / od kto-
regoby ich on pierwszy przedsie niewykupił / zażymby on też / z onymi
dobry postąpił / według prawa / odpowiadając to Sedziemu / y onemu
ktory zastantował : potymby one dobrą przedał / jeżeli onego ktoremu
przedał / w takowych Dobrach bronić / albo wárować czyli nie? Odpo-
wies / choć kto dobrą zastawi tym sposobem / ieżliby ich na czas naznażo-
ny niewykupił / że ie temu ktoremu sa zastawione / przedać wolno / by mu
toż wzedownie Decretem wolność przedania dobr onych nakazana była
y / choćby ie już skutecznie przedał / tedy przedsie bronić / ani zastepować
ich niemoże / dlatego / że ie tylko w fanie miał / y owsem ktory ie był za-
stántował / albo ten komuby on tego życzył / może ie wykupić / choćby ie
dłużnik trzymał rok y sześć niedziel y dluzey / bo dawność nie idzie / po-
ki może być dowiedziono / że to sa dobrą zastawione. (A tak obrona prze-
dawce rzeczy zastawionej inaksa być niemoże / iedno że tego dowiedzie /
yz mu to w pewney summie zastawiono / do tego a tego czasu : y yz on
w tym według prawa postąpił / y on fant przedał według umowy na
czas naznaczony niewykupiony.

¶ Mogł by tu kto spytać. Gdyby co w dobrach zastawionych i y przez wierzyciela przedanych i zbudowano y naprawiono było / ma-
li on nakład wracać ten który wykupnie / po ki dobra wyprzagnione
nie beda / czyli nie? Na to odpowiesz. Jezliby on koszt na potrzebne
budowanie wyszedł / tedy go wrocie powinien ten który wykupnie /
wedle prawa. Jezżeby kto mogł rzec: Gdyby kto dobrą pożyte-
czną / albo owoc dającą / iako role / winnice / ogrody / chmielniki / sady /
minice / cła / stawy / kramy / sukiennice / iatki siewcze / garbarskie / rzeźni-
ckie / także domy najemne / y iakiekolwiek inše / z których wysta-
wičný pożytek idzie / zastawił / a w umowieby tego niedołozono / że
wierzyciel wszystkie pożytki brąc ma aż do wykupienia / ony pożytki
miałali być zrażone z głównej summy / czyli nie? Na co też odpowiesz
Jezliby dobrą / z którychby wystawičný pożytek siedł / zastawione były
tedy on pożytek na główną sumę ma być zrażon / wyjawy by to
przy umowie dołożono było / że onych dobr ze wszystkimi pożytkami
w tej summie używać ma / bo jezliby tego w umowie nie było / a onby
to brąc chciał / tedyby to lichwa była.

3.

S.S.lib.i.
arti: Liij.

¶ Jezliby kto ieżże spytał: Gdyby kto dobrą w długu zasfantowa-
wszy oneż dobrą innemu przedał / na kim tu wierzyciel długu swego
dochodzić ma / ieżli na tym który temu dobrą zastawił / innemu ie
przedał / czyli na dobrach onych tak zastawionych / y przedanych? Te-
dy odpowiesz: Że to wolno będzie obierać temu / któremu one dobrą
pierwz zastawione były / y który ich używał / na kim długu swego su-
kąc y dochodzić chce / ieżli na tym który dobrą zastawił / przedał /
czyli na dobrach temu pierwz zastawionych według prawa.

4.

¶ Mogłbys też pytać: Gdyby sie dobrą kto iakich domagał / mieniąc
ie być fantem swoim / y miałby na to listy przodkowi iego służące / ob-
winiłbyby żądał dowodu od strony / a onby wskazał list przodka swe-
go. Obwiniłbyby powiedział / ponieważ ten list nie potomkom / ale
temu samemu służył / a ten mieni dobrą me / być swym fantem. Pytam
na prawię / mogli sie on słusnie dobr onych domagać? A ow by za-
mówił: Poniemazem ja iest dziedzicem iego / y wszystkie dobra iego ru-
chome / y nieruchome / dziedzictwo / własność / długi / etc / na mie spa-
dły / przeto pytam na prawię / mogli ja dobr przodkowi memu za-
fantowanych dochodzić / albo co iest według prawa? Na co odpo-
wiem. Alżkolwiek żaden niepozyskanie fantu / iedno ten sam komu za-
stawiono / wszakże przedsie / gdyby kto komu dobrą swe w długu zasfan-
tował / tedy potomek iego może nań żalować. Jezli sie obwinił
do długu przyzna / albo potomek dowiedzie / że te dobr przodkowi ie-
go zasfantowane są / tedy doydzie fantu / y wszystkiego prawa które
przodek iego do onych pieniędzy miał / według prawa.

5.

Spytał

6. Spytałbyś też ięszc. Jezliby kto dobrą ruchome / albo nieruchome
komu zastawił / a stałaby się w nich szkoda / potym by ie zastawca wy-
kupić chciał / żadałac aby mu ie naprawił. Onby rzekł / że wtych do-
brach ktoremu zastawione były / miał pilność / y strzeżt ich iako mogł
nalepiey / iako swych własnych / chcąc tego dowieść iako prawo naye-
dzie / iezliby mu niewierzono / kto tu ma składować. Tedy bedzieś wie-
dział (gdyby komu co zastawiono / ma to dobrze chować / bo szkoda /
7. ktoraby się w tym stała / nagradzać powiniē / ale) Jezliby fant albo
zastawa z pilnością strzeżona była / a stałaby się w niej iaka szkoda / ias-
ko gdyby zgorzała / albo i z insemi dobry vkrądziono / tedy iezli on
ktoremu było zastawiono / przysięże / że się bez iego winy y nieopatrze-
nia ta szkoda stała / tedy ma być wolen od szkody / według prawa.
Jur: Municipi: arti: cxi. glo.

¶ O ħworakim obowiązaniu. Masz niżej w słowie Pożyżana
rzecz. A wiecey o tym ħytay wyżej w słowie Fant.

Obrona / Uciec.

1. Gdy kto świadectwem dowiedzie / yż mu rzecz ias-
kałowiek iest przedana albo dārowana / tedy za onym świadectwem
niemoże onego ktory mu iā dał / do obrony przymusić / bo się bliższy be-
dzie przysięga odwieść. (o ħym też wyżej w słowie Dar.
2. Kto się do przedania zna / powiniē bronić y zastąpić onego kto-
remu przedał. A ktoby zeznawşy się / do przedania bronić albo wā-
rować niechciał / ten za złodzieia albo rownego złodzieiowi będzie ro-
zumian / wyiawşy by to sobie wten ħās gdy przedawał / przy świād-
kach wymowił. Specu: Saxon: lib: iij. arti: iij. Tex.
3. To tak rozumieć masz. Jezlibym iā v ktogo rzeczy swe zastał / y chciał
bym ich dochodzić / a onby mówił / yżem mu ie dārował / albo przedał
chcąc tego świadkami dowodzić / za ktorym świadectwem chciałby
nā mnie obronę albo wārunek onych rzeczy wygrać / tedy tu text mo-
wi yż to być niemoże / bom ci iā bliższy oney obrony od przysiędz. Co się
iednak zda być przeciwko pierwszy ħeści tegoż Artykulu / gozie mo-
wi: Ktoby v drugiego rzeczy przedanych albo dārowanych docho-
dził / do ktoregoby się przedania albo dāru ow nieznał / bliższy iest pos-
4. sesor samotrzeć kupnā albo dāru dowieść. (o ħym tamże w słowie.

Dar

Dar) Jakoż tedy kto rzecz swych inaczey prawnie dochodzić może /
 iedno przez ięcie sie oney rzeczy? albo do ktorego iść się przystoyniey.
 Każdy o rzecz ktorą ma w posessyey swey / brać może / iedno do tego od
 ktorego ona rzecz wziat albo kupit / y ktory iey zaś w mnie dochodzi.
 Abowiem iezli ia rzecz dārowana świadeectwem otrzymać moge /
 wedlug pierwszey części tego artykułu / tedy iuz rzecz ona otrzymam
 y ow mi warunku zaprzec niebedzie mogt / zacząym gdy go za iść po-
 zyszcze / tedy to stać niebedzie mogto / coś tu wtrecie slysat: Jāsie też
 iezliby mnie ow warunku zbronit mogt / musialby sie pierwey odstę-
 pku albo przedania zaprzec / co iezlibymu sło / tedyby tam tā pierwsza
 część artykułu mieyscā niemiātā. Co abys tym lepiey mogt rozeznac
 masz wiedziec / yz dochodzenie dobr dwoiatko bywa / takze też dobra
 ktore bronione byc maia / sa iedne ruchome a drugie nieruchome. (O-
 czym wyslyskim z tegoż Artykułu czytay wyzej w slowie Dobrā.)
 Do czego y to ieszcze pomniec bedziesz / yz y wobronie trzeba te roznośc
 baczye. Jezlibys sie ty iat dobr moich / a ia bym dowiodl / y jes mi ie ty
 sam dal albo przedal / bede od ciebie wolen / a nie bedzie to przeciwno
 temu / yz cie z świadeectwem za iść niepozyszcze / bo też nim byc nie-
 mozesz: poniewaz iściec albo obrońcā nie ten iest / ktory dowodzi / yz
 rzecz onā pierwey iego bytā / a teraz iest moia własna / ale ten iest pra-
 wodziwym iścem / do ktorego sie ciągne o rzeczy przedane albo dāro-
 wane / ktorych ymnie kto inny dochodzi. A tak iezliby sie kto iat dobr
 moich / ktoregobym ia miał woley za iść miānowac / a potym bym
 sie do niego iako do iśca brat / niemoge iuz obrony świādkami na-
 nim wygrac / wyiawsy by sie to v Sadu dziātlo: bo iezliby tak byto /
 y kupno albo odstępek byloby v twierdzone / tedy mie bedzie powinien viij. et arti.
 bronit. Stad tedy baczye mozesz / yz bronit każdy powinien gdy sie
 do przedania zezna / co rozumiec masz o dobrach / ktorych sie kto v one-
 go ktory ie kupit / imnie. A yjes w tercie slysat yz ten ktory przeda-
 nie przyznawa / a bronit niechce za złodzieia / albo złodzieiowi row-
 nego ma byc rozumian / to dlatego / yz ten ktory co przedaie powi-
 nien prawo swe oddac napomoc onemu ktory kupile / aby wiedziat
 za iakim prawem on też to przedawac mogt. Czego iezliby vczynic niech-
 ciat / znac bedzie yz ono bez prawā sobie przywlaszczat / zacząym bedzie
 za złodzieia / albo łupieżce pożytan. A taki gdy co komu gwałto-
 wnie weźmie / by też nādłuzsy čas ono trzymat / nie bedzie miał da-
 wności. Takze iezliby zdradliwie y potāiemnie co trzymat / złodziey-
 stwa bedzie winien / a dla tej przyczyny zbrania sie obrony / gdyż tam
 temu lepszego prawā spuscic niemogt / iedno iakie sam miał. Tamze glo.

S. S. lib. i.

art. ix.

I. M. ar. cxl.

4.

6.

S. S. lib. i.

arti. vij. art.

xviiij.

7.

S. S. lib. ij.

arti. xliij.

8.

Jz Jyd iścem albo zastępcā Chrześcianińowym byc nie moze.
 Masz niżej w slowie Jyd.

Taświe-

Nā świeżym wżynku poimany / yż isca mianować niemoże. Masz wyżej w słowie Jawnny wżynek.

Dobr ruchomych przedawca iako powinien bronić / tego ktoremu przeda. Masz wyżej w słowie Dobrā. Gdzie też naydzieś / yż rzeczy ktore maita być bronione / maita być do rāt iscowi oddane.

Jeżliby też isćiec wćiekt / albo go mieć niemożono / tedy ow kto co kn-pit / traci. Masz o tym niżej w słowie Złodzięy.

O rzeżach też ktore obrony niepotrzebniā / albo ktore licā niemaita / czytay wyżej w słowie Imowanie sie rzeczy.

Al o dwoiaktęy obronie dobr / czytay niżej w słowie Posessya.

Zās o obronie zdrowia swego / czytay wieccy w słowich Man Mejoboystwo.

O obronie albo wārunku / czytay wieccy w słowich Dobrā. Dziedzic / Przedanie.

Ociec.

1. I. M. ar. xxij

Jeżliby Ociec po śmierci Matczyney miał Syny albo dzieci pod opiekā swoiā / tedy gdy sie od niego odłāża / powinien im wśyskie dobrā Macierzyste wydać / wyjawśby bez winy iego pogineli. Toż o Matce po śmierci Oycowskiej / y o każdym innym opiekunie rozumieć masz. Spec. Saxo. lib. i. artic. xj. Tex.

2.

A ten artykuł wży / iako sie ma każdy sprawować / gdy dzieci niedoroste po śmierci Matczyney w Oycowskiej opiece zostana / aby vsedł winy niedbālego opiekunā : so ināżey powinienby škodę nāgrodzić. Tamże glo. Ożym też wieccy nyżej w słowie Opiekun.

3.

Władza Oycowska przeciwko dzieciom niewyposażonym / iest śie-omiorāka. Pierwsza yż żāsu wielkiego głodu Ociec synā przedać y zāfāntować może. Druga / yż dziecię żadne Oycā swego prawnie objāfować niemoże. Trzecia / yż iakimkolwiek sposobem prawnem przeci-wko niemu czynić niemoże. Czwarta yż żegokolwiek Syn nābedzie / to oycu przychodzi / oprocz tych rzeczy / ktore są w artykule x. lib. i. s. s. wyrażone

wyrązone. Co których wstąpił niżej w słowie Syn.) Piata/ yż bez wolei Oycowskiej żadney skargi Sadowey dzieci żyć nie mogą / oprocz pewnych przypadków. Szosta / cokolwiek na dziecie spadkiem przypadnie / to Oycu przychodzi / oprocz wysługi. Siódma / iezliby Syn ✠ choć odprawiony przeciwko Oycu ✠ co wystąpił / tedy go Ociec może zaś do swej władzy przywrócić ✠ a to przez przystoyną skargę ✠ Przydają też niektórzy iezże y te osma / yż Syn Oycy żyć powinien / ale to jest pospolitą tak odprawionym / iako y nieodprawionym / tak Synom iako y corkom. Spe. Saxon. lib : i. art. xij. glo.

Yż Ociec naprzód spadek po Synie bierze. Potym Matka / a zámia Bracia. Nasz wyżej w słowie Dziedzic.

Yż też o zamordowanie Oycy swego Syn / albo sieroty iednać się może. Nasz wyżej w słowie Męzoboystwo.

Ociec Syna o wśelacie krzywdy obwinionego / kto regoby iezże nieodprawił ani wyposażył / y któryby chleb iego iezże iadł / może od Sadu wyiać / iezliż sam przysięże sam / yż onego występku nie jest winien. Ale iezliby obiemą o ieden występki wine dano / tam iuz Ociec Syna wymówić niemoże / po ki sie sam pierwey niesprawi. Specu. Sax. lib. ij. art. xvij. lur. Municip. art. lxxvj. Tex.

Do czego to będziesz wiedział : Naprzód yż Ociec nie wiecey iedno raz Syna obwinionego wyiać może / czego mu osobliwie prawo Saskie pozwala : abowiem by sie to niegodziło / aby Ociec Syna za występkami odbieżyć y pusić miał / tak iako Pan slugi swego ostąpić może. Druga / aby on Syn był nieodprawionym od Oycy / bo iezliby był odprawiony / tedyby sprawy iego mogły być Oycu niewiadome. Trzecia / yż Ociec za Syna przysięga / y tak niewinności iego dowieść powinien : to dlatego / aby Syn od krzywdy / albo zekzywosci przysięga Oycowska mógł być wyzwolon. A to rozumiey / iezliby sprawa taka była / w ktoreyby synowi do przysięgi mogło przysię / bo inaczey sam Syn będzie musiał odpowiadać y karanie cierpieć. Czwarta / aby Ociec onego wżynku winien nie był / gdyż żaden drugiego wymawiać niemoże / iezli sie sam pierwey niesprawi. Tamże glo.

Jako ma być karan / ten który Oycy / Matce / Bracia / albo innego krewnego zabije. Nasz wyżej w słowie Męzoboystwo.

Ociec gdyby chciał dobrą swe oddać / iako wiele dzieciom swym zostawić powinien. Nasz niżej w słowie Przysposobienie.

A wiecey patrz w słowie Syn.

M m

Odpowiedz.

Odpowiedź.

1. Gdy kto pocznie odpowiadać / a w tym mu inn y rość przez Decret Sadowy złożon będzie / ieżliby / na on rok niestanał / wpa-
dnie w swey rzeczy. Spec. Saxo. lib. ij. art. ix. tex.

2. A tu masz wiedzieć / yż odpowiedź żadna nie iest / gdy obwiniony t
v Sadu niestoiey / y po ki t na żatobe actorowe directe odpowiadać
niebędzie : Jako gdybys ty na mie żatował o dzieśieć grzywien / a iabym
powiedział : Panie Sedzia / ponieważ y on / y ia iestelny iednego pr-
w- / iedney Jurisditicy / pytam na prawie / ieżli na mie słusnie y według
prawa w naszey Jurisditicy żatować niema / a nie tu. Gdy tak rzeże /
ieśże nieodpowieda. Abowiem po ki sie kto broni / aby nie odpowie-
dał / poty odpowiedzi żadney nie czyni / aż kiedy sie do długu albo przy-
zna / albo żaprzy / tam inż odpowiadać pożyyna.

S. S. lib. iij.
arti: xxx.

3. Mogłby tu kto spytać : Jeżliby obwiniony niestanał / zacząłby też
y odpowiadać niepożat / straciłi inż tak swoje rzeż / czyli nie ? Boby sie
mogło komu zdać yż nie straci / ponieważ odpowiadać niepożat ? Ale
ty na to odpowieś / yż według praw naszych będzie za przekonanego
osadzon t za iego nieposłuszeństwem t a według praw Duchownych
inaczej / bo tam nikt in contumaciam w sprawie swey nie wpada / po ki
nie będzie litis contestatio, a żkolwiek na nim za każdym razem nakład
skaznia. Tamże glo.

4. W Miasteczku / targowisku / albo Jurisditicy eu-
dzey odpowiadać żaden niepowinien / wyiawszy by tam mieřkat / albo
dobrá iakie trzymał / albo ieżliby tam co pokárnego wystąpił / także ieżli-
by sie tam odpowiadać obowiązat. Abowiem co sie oproż ktoreykol-
wiek Jurisditicy dziele / to w oney Jurisditicy sadzono być niema. Spe.
Saxon: lib: iij. arti: xxv.

S. S. lib. iij.
art. lxxxviij.
luc Mu. ar.
xxviij. lxvj.
& art. Ci.

5. Tu w tym Artykule dzieli Mieyskie prawo od Ziemskiego / y mo-
wi zgot- / yż żtowiek Ziemskiemu prawu podległy w prawie Mieyskim
odpowiadać niepowinien / w żym daie znać / yż Actor pozwanego w pra-
wie iego szukać ma. Wszakże w sprawach pokárnych in criminalibus
inaczej / bo tam gdzie kto wystąpi / tam też ma być karan. Wszakże

S. S. lib: iij
arti. xxxiij.
In Mu. art:
XXVij.

6.

tu masz

6 tu masz wiedzieć / yż w pięci przypadkach obwiniony v obcego Sadu odpowiadać powiniē (a)żkolwiek krom tego każdy gdy będzie do Sedziego choć obcego pozwan / powiniē stanać / a wskazać prawo swe y przyżyny powiedzieć / dla których odpowiadać niepowiniē.) Na przod ieżli pod onym Sedzim przed którym iest obwinion / dobra iakie ma. Druga / ieżliby tam co wystąpił. Trzecia / ieżliby tam mieszka nie miał / także ieżliby sie tam zadłużył / albo ieżliby tam kupczył / bo za tym odpowiadać też tam będzie winien. Czwarta / gdzie kto żalnie / tam sie też y sam sprawić powiniē. Piata / ieżliby sie v swego Sedziego vsprawiedliwić / albo do nie stawać niechciał / tedy gdzie indziej może być poćagnion.

S. S. lib. iij.
ar. lxxxvij.
l. M. articu.
xxvij. & ci
S. S. lib j.
art. Lxi. lib.
iij. art. lxxix.

Przeciwko temu zda sie być Artykuł Lix. lib. j. S. S. gdzie stoicy / yż Sedzia wszelakie sprawy w prawie swym sadzić może / a ieżli według tego Artykułu żłowiek Ziemskiego prawa w Mieyskim prawie odpowia dać nie iest powiniē / tedy iuz Sedzia nie wszystkie sprawy będzie mógł sadzić. Na to odpowiedź / yż a)żkolwiek Sedzia wszelakie sprawy / ktore przed nim przelozone beda / sadzić może : wszelkie przed sie Actor postepować niema przeciwko temu / ktoryby był inzego prawa Co ieżliby uczynił / a owby zaś nań o to przed swym Sedzim żatował / powiniē mu y szkoda nagrodzić / y od żatoby odpadnie. Toż rozumieć będzieś o tym ktory w sprawach Swieckich tego do Duchownego prawa pożywa. Tamże glo.

7.

S. S. lib iij.
art: lxxxvij.

Odpowiedź dwoiaka iest / iedna kiedy kto przeciwko żatobie broni sie / aby nie odpowiadał. Co siedmiorako pospolicie bywa. Naprzod ieżli Actor iest wywołany. Druga / ieżliby Sierota bez opiekuna swego żatował. Trzecia / w swieto odpowiadać też żaden drugiemu nie winien. Czwarta / ieżliby sie ona sprawa przed tym v Sadu toczyła / y skończyła. Piata / ieżliby Sedzia przed którym żalnie nie był wola nym Sedzim pozwanego. Szosta / ieżliby Actor pozwanemu też na iego żatobe odpowiadać niechciał. Siódma przed tym ktory mu raz prawa zbronil / odpowiadać niepowiniē. Jeżliby tedy kto iedne z tych przyżyn przed sie wziął / będzie sie mógł bronić / aby nie odpowie dał. Druga odpowiedź iest / kiedy sie kto albo zezna albo zaprzy / co ius contestationem zowa / kto tak odpowiadać poćnie / iuz potym Rzeźnika mieć niemoże. Spe : Saxo: lib: iij. arti: xxx. glo.

8.

S. S. lib iij.
arti: xvj.
S. S. lib iij.
artic. x.

S. S. lib. iij.
arti: lxxix.
S. S. lib. i.
arti: Lxi
S. S. lib. ij.
arti: xij.

9.

O rany potomkom rannego odpowiadać niepowinno / ieżliby potym w rok vmart. Masz uizey w slowie Rana.

Przed Krolew / iako każdy odpowiadać powiniē / a iako nie powi niē. Masz uizey w slowie Krol.

Nm 4

Jeżliby

10. **Jeżeliby v Sadu ná kogo žalowano/ y Sedziaby**
 S.S. lib: i. mu rozkazał/ aby odpowiadał/ onby przedsię nie odpowiadał/ ani by słus-
 arti: Lxvij. sney przyczyny dowodził/ dla ktoreyby odpowiadać według prawa nie-
 był powinien/ má być ná wine skazan/ á to y drugi y trzeci raz. A jeżeli-
 by ieště niechciał odpowiadać/ iest w oncy sprawie przekonany ktora ie-
 żliby była criminalis, tedy Actor powinien z ścienia świadków sprawy
 swey dowieść. Specu. Saxon: lib: iij. arti. xxxix. tex.

11. To sie też y w Duchownym prawie zachowywa: Nż ieżliby po-
 wstapieniu w prawo / y po przysiedze mówienia prawdy/ pozwany albo
 Procurator iego/ ná zapytanie strony przeciwney/ gdy mu Sedzia odpo-
 wiedać káže/ bez słusneý przyczyny odpowiadać niechće/ albo sie zbrania/
 albo też upornie nieśtanie / ma być w tym wśytkim o cokolwiek był od
 Actorá pytan za przekonanego rozumian.

12. Text tego Artykułu mówi o tych / ktorzy sie ani zeznawdzą ani
 przą ktorzy w sprawie swey upadają/ prze nieposłuszeństwo: abowiem
 ten iest nieposłusznym kto odpowiadać niechće / ani przyczyny daie/ dla
 ktoreyby odpowiadać niemiał. O czym są pro & contra niektóre pra-
 wa. Abowiem iedniey mówią/ yż ten tylko ma być za przekonanego o-
 sadzon/ ktory sie do czego zezna: zaś ná druga strone są prawa/ ktore
 mówią: Kto sie do czego niezna/ ani przy/ ále milczy / ma być rozumian
 za przekonanego. Na to tak odpowieś: Nż sie/ tu iedno drugiemu nie
 przeciwi: abowiem iako Actorowi niewierzą / gdy žaloby swey dowa-
 dzi/ tak też pozwany póki o sobie sprawy nieda/ za winnego bywa ro-
 zumian. A tak ten ktory milczy/ yż sprawy o sobie niedaie/ słusnie też tak
 ma być rozumian/ wciawśy by był taki / ktoryby prawa nierozumiał /
 iako są żołnierze / śaleni / dzieci / śialektowy / także też ieżliby był nie-
 my/ albo głuchy/ bo tym ma być iaska wskazana / y opiekun ma im być od
 Sedziego przydan.

S.S. lib. i.
 arti: xxvij.
 lib. ii. ar. lv.
 lib. iij. artic.
 lxxix.

14. Mogliby też tu kto rzec: Jeżeliby kogo trzykroć ná wine skazować
 miáno/ tedyby to było przeciwko Artykulowi Lij. lib. j. S.S. gdzie mo-
 wi: yż dwa razy winy żaden dawać niepowinien. Na co odpowieś/
 yż to nie iest przeciwko tam temu/ bo tu trzykroć sie staie nieposłusznym/
 żaczym też trzykroć słusnie ma być karán wina/ ktora daie nie względem
 rzeczy o ktora iest obwinion / ale względem nieposłuszeństwa. Tamże
 glo.

15. Żaden obwiniony odpowiadać ná žalobe niepowi-
 nien ktoraby iego przyrodzonym ięzykiem wżyniona nie była. Przet-
 ieżliby

ieźliby ná kogo po Niemiecku zarowano / á onby przyśiągł / że po Niemiecku nieumie / niebędzie winien odpowiadać. Ale ieźliby nan skárżono iezykiem temu wyrozumnym / będzie powinien / álbo on álbo procura-
tor iego / takim iezykiem odpowiadać / ktoryby y Actor / y Sedžia ro-
zumiał : wśákże ieźli też przedtym po Niemiecku ná kogo skárżył / ál-
bo odpowiadał / álbo Decret v Sadu nádował / á tegoby przeciwko
niemu dowiedziono / będzie iuż powinien y potym po Niemiecku odpo-
wiedać / oprocz przed Máiostatem Cesarřkim / bo tam każdy prawo na-
rodu swego odnoři. Specu: Saxo: lib: iij. lxxxj. Tex.

To dlatego / yź żaden odpowiadać v Sadu niepowinien / poķi skáte-
żnie niewyrozumie tego co mu żądaię. Nádto / żaden z odpowied-
i swey obowiazan niebywa / poķi tego nerozumie / o co przeciwko niemu
żałuię. 16.

A poniewaź Decret bywa z żaloby y odpowiedzi Sadownie wcy-
nioney / á Actorby chćiał żalować iezykiem / ktoregoby pozwany nie-
rozumiał / przeto tu náuke dać / iáko wtym postępować. Przyczym to
wiedzieć będzieř / yź miedzy przyczynami z ktorych ieden drugiemu od-
powiedać niepowinien / y tá też iedná iest / kiedy kto niewyrozumnym ie-
zykiem żałuię / iákoř w tercie slyřał : wśákże moźe Actor iednym iezy-
kiem żalować / á pozwany drugim odpowiadać / by sie iedno obádwa
rozumieli. A yźby mogł ģasem pozwany powiedzieć / yź iezyka nero-
zumie / choć go będzie vniął / przeto tu w tercie troiákiego dowodu
przeciwko niemu wcy. Naprzod / ieźliby tego dowiedziono / yź przed-
tym onym iezykiem odpowiadał / skárżył / álbo Decreta nádował. A
ieźliby tu kto spytał / moźeli y ten swiádecťwem być przekonán ktory
po Niemiecku cokolwiek infego sprawował. Ná to odpowieř / y-
niemoze: bo cokolwiek / oprocz Sadu ģtowieř Sářkiego práwa wcy-
ni / tego przyśięga odeydz moźe / wśákże w tym co sie v Sadu dźiało /
moźe być przeřwiádczon. Druga / yź przyśiędz powinien / iáko żaloby
Actorowey nerozumie: á gđzieby przyśiędz niechćiał / będzie powi-
nien odpowiadać. Trzecia / ieźliby sie do tego zeznał / yź iezyk kto-
rym żaloba iest wcymona / vnie : á potymby sie tego chćiał zaprzeć /
tedy mu to w pomoc niepoydźie / bo słowa swego żaden tu řkodzię
drugiego odmienić niemoze. 17.

S. S. lib. i.
art. Lxj.

18.

S. S. lib. i.
art. xvij.
S. S. lib. i.
art. vij.

A yźeř w tercie slyřał / że pozwany álbo iego prokurator powinien
takim iezykiem odpowiadać / iákiy y Sedžia y Actor rozumiał / zdá-
toćby sie to podobno przeciwko temu co sie w tymże Artykule wyřey
powiedziáło / yź skárga ma być řládźona iezykiem ktoryby pozwany
rozumiał. Jákoź gđyby pozwany był Wloch / álbo Skorwianin / á

Actor

19.

20. Actor Niemiec / zda się to rzecz niepodna / aby mu miał językiem w rozumnym odpowiadać / a do rzeczy niepobożnych żaden obowiązany nie jest / gdyż y prawo ma być tu wypełnieniu podobne. Na to odpowieś / yż ten Artykuł nieprzymusza do tego pozwanego / aby miał mówić językiem / którego się nie użył. Ale yż prokuratora powinien mieć / któryby słowa y odpowiedzi jego oznajmił / bo też y Actor użyć powinien. A cokolwiek się na Actorą ściaga / to też pozwany czynić powinien / y jeżeliby do tego czasu albo zwłoki potrzebował / ma mu być wypożona / a to przynamni jeden miesiąc / według Artykułu iij. lib. iij. s. s. A jeżelibyś rozumiał / że tam o tych mówi / którzyby przy żalobie obecnie niebyli / ale ten / o którym text mówi / słyszy żalobę: Tedy na to będziesz wiedział / yż chociaż ten który żaloby nierozumie / w Sadu stoić / wszakże przedsię nie tak obecnym / aby miał być powinien odpowiadać. Zaczynam bywa rozumian / według prawa / tak iżakoby też obecnym niebył. Tamże glo.

21. Przed Sadem obcym żaden niepowinien / według Wilkierzow one miejscą odpowiadać / jedno według prawa pisanego. Miał wyżej w słowie Chłop.

22. **Gdzie kto nad drugiego skarży / tam się też y sam sprawać powinien / jeżeliby się sprawa do frankow nieściagała.** Specus Saxon: lib. i. arti: lxi. lib: iij. arti: lxxix. Tex.

O czym więcej / niżey w słowie Reconuentio.

Jako Świecki człowiek jeden drugiego do Sadu Duchownego pociągać niema. Miał niżey w słowie Sad.

Gdzie też nądziesz / yż Sąsiad Sąsiada do obcego Sędziego pozyswać niema / pod winą / y škodą nagrodzeniem.

23. S. S. lib: iij. ar. xxixv. et lxxxvij.

Żaden w obcym prawie odpowiadać niepowinien temu który z nim w iedym prawie siedzi / y jeżeliby tak jeden drugiego do škody przywiodł / powinien mu to nagrodzić / wysławszy by w onym prawie sprawiedliwości z niego mieć niemógł.

S. S. lib. i. ar. Lxi. lib. iij. arti. xij. & Lxxix.

24.

Jeżeliby też kto w Mieście odziedziczo / o własność / o dług / o dobrą / albo o iakiekolwiek krzywdy żałował / tamże odpowiadać będzie powinien. Bo gdzie kto prawa żąda / tam też prawo dąć / to jest w sprawiedliwieć się ma / we wszelkich sprawach / oprocz boiu / albo frankow. Jur. Muni. arti: xxvij. Tex.

Przy czym

Przyçym maś wiedzieć / yż azkolwiek Sedzia z urzędu swego w sprawie sprawy sądzić może / wszakże w tym ma być dobrze opatrny / aby tego niesądził / co prawu jego nienależy. A tak iżliby kto przed obcym Sedzim był obwinion / a onby się do swego własnego Sedziego niebrał / tam już Sedzia nie będzie winien / ale on który się nie broni / zaczął te winy odnieść / yż Dekretowi Skazanemu dosyć czynić musi / któryby go był niewiązał / by się tam był w prawo niewdał. Abowiem iżliby kto do odpowiedzi był przymuszon / tedy Decret przeciwko niemu Skazany nie jest ważny. Tamże glo.

O trojakię odpowiedzi przeciwko temu / który się rzeczy iakiey w tego imię. Maś wyżej w słowie Imowanie się rzeczy.

A wieccy patrzą w słowie Sad. y w słowie Skarga.

Opiekun.

Jeżliby Ociec dźięci po śmierci Matczyny w opie. 1.

ce swej miał / powinien im wszystkie dobra Matczyste wydać / gdy się od niego odłaga / także y każdy inny opiekun. Specu: Saxoa: lib: 1. arti: xi. Tex. O czym też wyżej w słowie Ociec.

Cokolwiek opiekun przez contract / y sam od siebie zeznawa / to się 2. rocie nie nieszkodzi / chyba by co zeznawał / za rozkazaniem y przymusem Sedziego. Ktemu / niedbalstwo bywa opiekunowi przyçytane / tak kiedy od dłużników długu niewypomina / iako y kiedy pieniędzy dźięcinnych w płac nie da / mogąc to wczynić / których iednak sam opiekun pożyczanym obyçciem wziąć / y dłużnikiem się sierocie wczynić może. Przeciwko opiekunowi też który Inwentarz nieczynił / może na žaloba y na śacunek przyśiadz / a poçi Inwentarz nieczynił / niemoże się opiekować iedno tymi rzeczami / które zwołki nie cierpia. A iako zbitnia skwapliwość / tak też niedbalstwo w przedawaniu rzeczy sierocyh bywa karane. Nadto / w obronieniu rzeczy sierocyh opiekun wieccy niepowinien / iedno aby oszukiwania nieczynił / a przyçyny do szkody nie dał / y gdy opiekun nieczyni tego co by każdy przystoynie się bronić / czynić miał / nie zda się statecznie bronić. Niemoże też opiekun z dobr Sierocyh wieccy wydawać / iedno to co by z swych własnych nauçciwiec mógł wydawać: Abowiem Opiekun każdy na persone sierocy tak i nakład czynić powinien / iakiby obyçaiom / wçci-

wości /

2. S. S. R. i
art. Lxi

3.

4. wości y zawołaniu sierocemu przynależał. Przyćym też y to powinien opatrować / co mu zlecono. Ktemu ięszę przy liźbie opiekunowey / dosyć iest przeciwko niemu dowieść / yż pożytki bezpiecznie mogli być brane / choćby nie dowodzone żeby ie brał / abowiem pospolicie / opiekun to czynić powinien / coby pilny gospodarz czynić miał. A na osso-
 5. be opiekunowe żadnego nákladu sierota czynić niepowinien / wyiawşy by mu Sedzia pewną zapłatę albo myto náznaczył. Cokolwiek też o opiekun / albo dozorca nabywa pieniadzi mi sierocymi / to sierocie przy-
 6. chodzi. Nad to ięszę / każdy opiekun y z tego liźbe czynić powinien / cokolwiek vćzynił / czego by był czynić niemiał / także y z tego / w czym by albo oskánia winien był / albo przyćynie do škody dał / albo iezliby takiej pilności niećzynił / iakaby był w rzeczach swych własnych czynić miał / o co skárzyć mogą / y potomkowie sierocy / y przeciwko opiekun nowym potomkom.
6. Jż sie w opiekach wiele y rozmaitego oskánia pospolicie náydnie przeto temu záowiegáiac / y dlatego też / aby to śnádniej rozumieć mogł co sie wyżej powiedziało / yż ięszę niżej powie / wiedzieć będzieś / co pod názwiskiem opiekuna rozumieć masz: Jako y kto opiekunem być może / y ktorzy sie z opieki wymowić mogą. Opiekuná tu tedy zowie-
 7. my / iakoby obrońce / albo tego / ktoremu obroná práwnie zleconá bywa tego / ktory sie sam dla młodości swej rzadzić niemóże. A takowy Opiekun może być dan od vrzedu / by też y nád iego wola / ktoremu to rozkázano być może / aby opieka przyiał. A zaś też do opieki niema być przypuśćzon ktoryby niebył w rodzaíu rownym / temu kim sie chce opiekac: także y bezecny. Przyćym y to wiedzieć masz / iż sa pewne przyćyny / przez ktore sie każdy z opieki wymowić może. Naprzod /
 8. iezliby kto wiele dzieci miał. Potym / iezliby na posługach páńskich / zwłászcá wdalekich stronach / bywać musiał / także / iezliby vrząd iaki pospolity na sobie miał. Móże sie też wymowić vbośtwem / chorobą nieprzyiaźnią / ktora z oycem sierocym miał / stárością iezliby > 60. lat miał: abowiem takowy nietylko opiekunem być niemóże / ale y sam iezli chce może mieć opiekuná / czym iednáń práwa swego nienáruszy. Także młodością / gdyby był młodszy niż 20. lat f y ieden według prawo náşych / á według Cesarzkich 25 f. Nad to Białagłowa opiekunem być niemóże / chyba w pewnych przypadkach (o ktorych ćytay wyżej w słowie Białagłowa). Tamże glo.
9. Vratnym słusnie opiekun ma być dan / masz niżej w słowie Vrat-
 10. tny. Jako bliższy po miećzu Zergweth do siebie w opiekę wziąć / y iak-
 11. to go używać ma. masz wyżej w słowie Bliſki po miećzu.

choć by

Choćby dziecko Pennym prawem/ do swych lat 10.

przysło/ tedy przedsię prawdziwy iego Opiekun/ rzeczy iego może y jest
powinien opatrować/ y Pannę iego / według iegoż praw/przystoyna po-
winność y służbę czynić/ po ki się sam prze młodość/ y niedośły rozum ✠
albo prze złe zdrowie ✠ rzadzić niemoże: a takowy Opiekun/ potom-
kom dziecięcinym / powinien od roku do roku liżbę czynić/ z tego co we-
źmie/ powinien też istota wczynić/ iako rzeczy sierocych nie rozproszy/ po-
ki do lat swych nieprzydzie. Trafia się też to często/ y według prawa/ 11.
yż inſy będzie opiekunem/ a inſy potomkiem dziecięcym. A tak gdzieby
y opieka/ y spadek dziedziczny na jedną osobę przysły / tam ani istoty/ 1. M. ar. xlv.
ani liżby nikomu czynić nie jest powinien. Tenże też Wdowie opie-
kunem będzie po ki za Mąż niepojdzie/ iczli iey w rodzaju rowien będzie.
Spe. Saxo. lib. i. art. xxij. tex.

A tu masz wiedzieć / yż dobrą opiekunowe względem opieki iego / 12.
mogą sieroty iako perowy fant sobie przywłaścić/ iczliby się wierzyć
lowie iący do nich mieli. A nądro/ y urząd/ ktory opiekun bez przysto-
nego dozoru/ y badania potwierdza/ a rekoiemstwa od nich nie rzymuie/
powinien odpowiadać o złe sprawowanie opieki. Ożektywanie też
przysądu albo wrocenia się pierwszego własnego opiekuna/ nieprzypu-
ścić dalszego po nim do opieki/ ale potrzeba aby w tym czasie inſy opie-
kun dan był z urzędu. Choćby też kto tracił spadek/ tedy przedsię za
tym opieki/ albo powinności do opieki nie traci. Sam też Sedzia nie-
może się opiekunem wczynić / albo naznaczyć. Opiekun też każdy/ do 13.
szyć czynić powinności swen powinien / y niebespieczeństwu opiekalnicze-
mu podpada / zarazem od tego Gasiu / od ktorego wiadomość wziął/ że
jest naznaczon do opieki. Powinna też Młotka niedorośłym dzieciom
swym żadać o opiekuny / ale przedsię Opiekun do opieki przystąpić nie-
może / po ki mu opatrowanie nakazane y przysadzone nie będzie. Nad-
to/ według prawa pospolitego przygoda albo przypadek/ ktorego się 14.
strzedz niemożono/ niemoże być opiekunom przypisan. Opiekun też/ kto-
ry istoty albo rekoiemstwa będąc to powinien / nie wczynił/ niemoże nic
z dobr sierocych wtrącić: ale przedsię skoro do opieki naznaczon jest/
tedy pośleszy z dobr imieniem sierocym przyznawać może/ y inne rzeczy
ktoreby czas wyćiskał/ czynić y sprawować powinien. O czym też pra-
wo na innym miejscu tak mowi: Aby sprawy sierot/ y tych ktorzy
w życiu poruczeństwie są przez dozorce y opiekuny wniwecz nieśły/ albo
nie ginęły/ ma się starać Sedzia/ aby w tej mierze opiekunowie y dozor-
cy istota czynili: wśakże od tego opiekunowie Testamentowi wolni są
bo ci istoty czynić niepowinni / dlatego / że wiara y pylnosć ich/ temu
ktory ich stanowił/ doświadcżona była. Także też z urzędu dani opie-
kunowie

Opiekunowie istota niemala być obciążani / dlatego / yż ich godnymi być uznano.

15.

Tu też masz wiedzieć / ponieważ istota albo rekoimstwo nie istotnie do opieki należy / przeto na drugim sadzie / y drugiego dnia wczynione być może / gdyż nie do początku / ale do skutku powinności Opiekāl- niżej jest potrzebne.

16.

lur. Mu. ar.
xxvi. & lxix

Masz też ięszce przytym wiedzieć / yż opiekā porządna y własna / tro- iaka sie nadywie. Pierwsza / ktora z samego prawa pochodzi / iako jest bliższych krewnych po mieżu. Ci yż sie do opieki rodza / potrzebnie iā też przyiac powinni. Druga / kiedy sie kto opiekunem stanie za wfnosciā / ktora ma o nim ten / ktory mu w Testamencie opiekę zleca / ci niepowinni istoty czynić sierocie / na dobrach swych (iakos wyżej slyszal) a takowe postanowienie opiekunow / prawem Sāskim ma miejsce / y za dobrego zdrowia / z pewnych y slusnych przyczyn : a to gdy sie w Sadu stanie / co prawem Lennym bez przyzwolenia Pāńskiego być niemoże. Trzecia opiekā bywa względem zwierzchnosci iakoz Pan Lenny / jest opiekunem niedorosłego Mānā swego / takze też każdy Pān / slugi swego wolno puszczonego. A ta ostatnia opiekā / yż jest naniebezpiečnicyśa ze wfyst- kich / przeto też nakrotka / bo nie trwa iedno do trzynastego roku / choc in- se według prawa Sāskiego āż do Roku 21. trwaia.

17.

Slyszalsz z tegoż Artykulu / wyżej w słowie Zergwet / yż opiekun Zergwetu / albo rzeczy sierocych po ki niedoroscie / używac może / dlate- go / yż sa y tu škodzie / y tu pożytkowi tego przytate / tedy to rozumiec masz tam gdzieby opiekun škody y niebezpiečnistwa ożetkiwat. Ale iezliby sierota miał dochodow dostatki / z tych ma opiekun na potrzeby sieroce wydawac : a iezliby co ięszce zostawalo / ma to schowac sierocie + a niema tego sobie za swoy zysk policzac.

18.

✠ Iezliby też dobra siero- ce tylko w rzeczach ruchomych byly / tedy / y tymi ma cokolwiek siero- cie przyrabiac / y w tym pilnosć czynić ✠ iako okolo swych własnych rzeczy. + Przeciwnko temu cos w tercie slyszal / yż istoty ani rachunku czynić niepowiniē / iezliby y opiekā y spadek dziedziczny na iedne ossobe przychodzily / zda sie być wiele praw Cesarstkich ktore mowia : Aż opie- kun wiscic dobra sieroce powiniē. Ale ty na to odpowieś ystām to prā- wo mowi o opiekunie ktoryby dobra rozno z sierota trzymal / a tu zaś mowi o tym / gdzieby tak opiekun iako y sierota spolne dobra mieli : Ja- ko gdyby brat był opiekunē drugie brata swego. Cos też w tercie slyszal / yż opiekun sierocy / y wdowa sie też opiekac ma / to tak rozumiec masz / iezliby miała dzieci / y iezliby go za opiekunā przyiac chciała / bo inaczey iej bliższy krewny opiekunem bedzie. Tamże glo.

S. S. lib. I.
art. xlv.

Opie

Opiekun iako osobliwie z dobr ruchomych liżba czynić ma. Masz wyżej w słowie Mnich.

O rozności między opiekunem / a dozorcą albo sprawcą / inter tuorem & administratorem. Masz wyżej w słowie Maj. Do czego też naydziesz co potrzebnego / w słowie Białagłowa.

Iezliby Wánna / albo Wdowa prawem pospół-
nym / przeciwko Opiekunowi swemu żalowała o to / yż iey albo ich Len-
no / wiano / albo własność utracił / albo oddał / a onby potr. ykroć po-
zwany niestął / iako podeyrzany ma być odrzucon / y oney opieki od-
sadzón. A od tego času Sedzia iey albo ich opieke przymie / y dobra
iey albo ich / niesłusnie od przekonanego opiekuna oddalone / iey albo im
przywróci / y wszystko to z czego nieprzystoynie złupione były. Spe. Sax.
lib. i. art. xli. tex.

S. S. lib. t.

art. xliij.

lu Mu. art.

xxvj.

19.

Sprawa przeciwko podeyrzanemu opiekunowi / może sie toczyć
tak przed zwykłym y porządnym Sedzím / iako y przed namiestnikiem.
Każdy też opiekun iakiegobykolwiek stanu był / może być o podeyrzenie
oskarżón / iezliby źle opieke sprawował. A do iakowey skargi każdy
bywa przypuszczón / y białagłowy / bo co iawnego iest / to wszyscy widzą /
iaczym Opiekun dla okrutnych spraw swych nie tylko od opieki odrzu-
con / ale y karan bywa. Nadto / podeyrzany opiekun może być odrzu-
con władzą / y z urzędu Sedziego / choćby niht nie skarzył / a osobliwie by-
wa odrzucon dla osukania / ktore w oney opiece wczynił / wyjawy by to
oprocz opieki wczynił za nieprzyjaźnia ktora ma z sierotą / albo iego ro-
dzicami. Także też może być odrzucon / iezliby rzeczy sierocy źle prze-
dawał : iezli niesłusnie zbronit synności Sierocie : iezli Inwentarza
nie wczynił / albo pieniedzy sierocych w plát nie dał : wszakże iezliby był
odrzucon bez osukania / nie będzie bezecnym. Zabronienie też sprawo-
wania opieki / a odrzucenie iedno są / a nie zawadzi to nic / choć opiekun
wiścił / bo przedsie iezliby źle opieke sprawował / może być odrzucon.
Może też być opieki odsadzón / iezliby znaczna przyczyne do szkody dał /
a na ostatek samo nieposłuszeństwo / gdy do Sadu niestále / czyni opieku-
na podeyrzanego / że może być od opieki oddalon. Podeyrzany też opi-
kun rozeznawany bywa / z obyčajow nie z niedostatków. Gdy tedy opie-
kun odrzucon będzie / inż niebezpieczeństwo oney opieki nie będzie sie nań
ściągato. A pospolicie wiece Sedzia ktory opiekuna odrzucił / innego
na to miejsce opiekuna albo dozorca daie : iakoż według prawa po-
spolitego do sprawy ktora by kto z opiekunem swym mieć miał / bywa
dan dozorcą / temu ktory obliczenie tego żada.

20.

I. M. art.

xxvi.

21.

22.

Un g

Do tego

23.

Do tego co się wyżej powiedziało / wiadzieć trzeba / kto opiekuna sędzić ma / iako nań skarżyć / y iako ma być karan. Opiekuna tedy może ziemski Sędzia sędzić / a w Mieście Mieyski Sędzia. A żalować nań może dziedziczna Matka / Babcia / Ciotka / y każda inna Białogłowa / ktoraby to dobrym umysłem czyniła. A iezlibyś rzekł / yż to jest przeciwko prawu ktore mówi: Że Białogłowy prawem czynić / albo żalować niemoga / tylko o swe własne krzywdy: Tedy będziesz wiedział / yż to prawo osobliwie jest do opieki pozwolone / yż przeciwko Opiekunom y Białogłowy czynić mogą. A to więc pospolicie że dwu przyczyn. Pierwsza / kiedy nie tak wiernie iakoby przystało sprawować dobra Sierotce. Druga / iezliby dopuścił sierotom niedze cierpieć. A karanie albo winą podeyrzanego opiekuna jest to / że się stać bezecnym / a to iezliby dla oszukania / ktore uczynił był od opieki oddalon / co więc pospolicie w ten czas bywa / gdy Sędzia takimi słowy przeciwko niemu skarże: Ja tobie zabraniam opieki dla oszukania ktoreś uczynił. Ale iezliby oszukania nie wspominał tylko zgola opieki za bronił / tedy on opiekun nie będzie bezecnym / abowiem gdy o występku wątpią / tam karanie lżeysze bywa.

24.

To też coś w Artykule słyszał / gdyby Panną albo wdową na opiekuna swego skarżyła / rozumieć masz o takich personach / ktoreby same przez się skarżyć mogły / iako są Białogłowy / y Panny dorosłe. Ale iezliby dzieci niedorosłe skarżyły / ma im być dozorca przydany. Tamże gl.

26.

Woli kto lat niedoroście / y kiedy się starzeć może / niech opiekuna / iezli chce / albo też bez niego być. A ktoby opiekuna swego zradził / niech mieć niemógł / powinien go na termin ktory mu będzie w sprawie tego złożon postawić. Po 21. Roku każdy lat swych dochodzi / a przechodzi też jeszcze po 60. Lat / z których opiekuna iezli chce / mieć może / a przez to ani wargeltu / ani emendy albo nagrody / iezliby kto przeciwko niemu wystąpił / nie umniejszą. Kiedy dżiccie Lat swych dorosć / może być Żenie swych y drugim Opiekunem / by się też miał w Szrankach za nim bić / gdyż temu wolno innego bronić / ktory się sam obronić może. Spe. Saxon: lib: 1. arti. xliij. tex.

27.

Przyjżym wiedzieć masz / yż opieka dwoiaka pospolicie bywa: Jedną / względem dobr / iakos wyżej słyszał. Druga / względem poćciwości / iako gdy kto kogo w szrankach broni (a o tym Tercie mówi na tym miejscu / gdzie wspomina / yż przez to emendy ani wargeltu nie umniejszą / skąd się znać / yż na tym żaden nieustraci / kiedy dobr swych opiekuna postawić może) a tym sposobem y Procuratory albo Rzeczniki też opiekuny zowią.

Iur. Mu. ar.
xxvj.

Maś też ieſzcie wiedzieć / yż ſie każda opieka kończy ośmiorako. **P**ierſza / gdy sierota lat ſwych doroſcie. **D**ruga / kiedy ſie komu in-
nemu za ſyną podda. **T**rzecia / kiedy go poimają / albo w niewola we-
zma. **C**zwarta / ieżeli Opiekun pod pewną conditią beł dan. **P**iąta / gdy al-
bo Opiekun / albo sierota umrze. **S**zosta / ieżliby Opiekun albo sierota ſta-
nu ſwego poniżył. **S**iodma / ieżliby tylko do pewnego času Opiekun
był dan. **O**śma / ieżliby był Opiekun podeyrzany ꝛa tym opieki odſa-
dzony ꝛ (albo ieżliby ſie z ſłuſnych przyczyń wymowił). **A**le yżes też
w tercie ſłyſzał / yż po 60 lat każoy do ſtaroſci przycho-
dzi / będzie ſie
podobno zdało przeciwko prawu / które mowi: yż ſłowiek który 30
lat wyſiedł / ma mieć 70 lat / a ten który ich docho-
dzi / 25 lat ma być
ſtary / a tu niemowi tylko o 60. a o 21. **N**a to będzieſ wiedział / yż
času **I**uſtyniana **C**eſarza / który prawa ſtano-
wił / indziej byli mo-
cneyſzego przyro-
dzenia niż časow **K**arta **C**eſarza / który prawo **S**oro-
nom nadał / y dlatego ſkrocił čas tak w dorasta-
niu iako y w przecho-
dzeniu lat. **B**ędzieſ też ieſzcie wiedział / yż w prawie **T**id-
enym / do lat nieprzychodzi / tak aby bez opiekuna mógł żalować / po-
ki nie-
miał 14. lat / a do doſtoieńſtwa **D**uchownego bywaia więc przypuſzceni /
ktorzyby dwadzieſcia lat mieli / co o tych doſtoieńſtwach rozumi-
eś / któreby ſtarania duſznego na ſobie niemieli. **T**amże glo.

29.

30.

l. M. art.
xxvi.

W sprawie o gwałt / ktoraby ſie do Szrankow nie

31.

ściągają / także y na weſelakim iawnym wczynku **S**edzia może dać białe-
yglowie opiekuna / ieżliby naten čas prawdziwego Opiekuna mieć
niemogła. **A** ieżliby w oncy ſprawie do ſrankow przyſto / tedy **O**pie-
kunem iej nie kto inſzy będzie / iedno ten któryby iej był po mieczu kre-
wnym / y wrodzaju rownym. **S**pecu: **S**axon: lib: i. art: xliij. **T**ex.

A w takich ſprawach które ſie do **S**zrankow nieściągają / może
być Opiekunem y rzečník / y każdy inſzy / który prawnie pomoc iako-
kolwiek dać może. **T**amże glo.

32.

Białeyglowie Sedzia ma być Opiekunem / kiedy

33.

iej **M**aż za miarę czyni / albo kiedy na opiekuna ſwego ſkarży / o to że
iej dobra poſiadł. **S**pe: **S**axo: lib: i. art: xliij. **O** czym maś wyżej w-
ſłowię **B**iałagłowa.

Podeyrzany Opiekun gdy będzie oſkarżon ma ſie od rzadzenia albo
ſprawowania opieki zatrzymać / przez ten čas po-
ki ſie ſprawa nieſkon-
czy / a to tu mu może **S**edzia zwierzchny roſkazać: wſakże pod tym czasem
dla dozoru

34.

35. Dla dozoru rzeczy sierocych / insy ma być nāznāżon. A tu też maś wie
dziec / yż opiekun ma być mian za Pānā / kiedy opieka sprawnie / ale
nie wten čas kiedy sierota łupi. Pōwiniēn też każdy Opiekun sieroty
bronić nakładem sierocym. Nādto / może Opiekun sierota za Nāż wy-
dać / y wśyctkie icy dobrā za posag nāznāżyć. A iako opiekunowi zābro-
niono rzeczy Sierocych kupować / tāt też y iego Żenie. Przyżym też
maś wiedzieć / yż kiedy Sierota albo niedorośłego pozývá / y dobrā
iego miātyby ginać / także ieżliby długow siła byto / tedy Sedzia z w-
rzedu swego ma dać Curatorā do oney sprawy z przyzwoleniem bliskich
krewnych. A gdzieby takowego Opiekunā naydź niemożono / tedy
prawnie w oney sprawie postępować się niegodzi. Toż też y o Szalo-
nym rozumieć maś.

36. Ażkolwiek to coś tu wtercie słyszał / iest też wyżej w artykule xli.
lib: i. wśatke niniejszy artykuł od tam tego w tym rożny iest: yż tam
mowi o Opiekunie któryby dobrā oddał albo przedał: a tu zaś o tym
który dobrā pobierze albo ośięje. A iest to wielka różność / bo tam
innemu czynić niedopuszcza / a tu sam czyni.

37. A tu by mogł kto spytać. Ponieważ Opiekun przywłaszczyc so-
bie dobr Sierocych niemoże / co będzie / ieżliby mu ie Sierotā dāro-
wał albo przedał / mogli ie otrzymać? Niektorzy mowią yż może /
sādzac się nāprawie ktore mowi: Jż niemaś nic przyrodzony słusno-
ści tāt przyrodzonego / iako to aby się woliey każdego dosyć dziāto /
gdy rzecz swā drugiemu chce dać. Ale ty przedsię na to tāt odpowiesz:
Jż iakimkolwiek sposobem Opiekun od sieroty / albo od tego kim się
opieka / czegokolwiek dostanie / to się dzieie ku osutaniu Sieroty / zaś
żym y ow nieśprawiedliwie takowā dobrā bierze / to dlatego / yż to ży-
ni przeciwko prāwu. A co się przeciwko prāwu dzieie / choćby to sam
wczynił / albo kto inny imieniem iego. A to nie tylko o Sierotach niedo-
rośtych ale y o Białychgłowach dorostłych / y pod opiekā będących ro-
zumieć maś. Tamże lib. i. art. xliij. gto.

38. Wānny y Wdowy moga własnosc swā / beż władzey
opiekunā swego przedać / ieżliby opiekun potomkiem ich niebył. Spec:
Saxo: lib: i. arti: xlv. Tex.

To dlatego / yż z niemi opiekun ani zysku / ani škody nie odnosi.
Tamże glo.

Białegłowy iako w każdy sprawie swey / opiekuny mieć powinne
y dłażego. Maś wyżej w słowie Białagłowa.

Opiekun

Opiekun Sadowy albo z urzędu Białegłowie 39.

przydany / powiniēn za białegłowy którym iest przydan Gwar / albo istota / y przyiać / y przyrzec y t onego przyobiecānego Gwaru / t gdy by go Sedzia o to pytał / ma prawdziwe świadectwo wydać / a mimo to z onego przyrzeczenia swego / żadney inney szkody odnosić niewiniēn abowiem opiekā iego koniec bierze / skoro sie Sad t y onā sprawa t skończy. Na każdym też Sadowym terminie / może Sedzia takowym personam opiekunā infego dać / gdy swego własnego obrońce mieć niemoga. Spec: Saxo. lib: i. art: xlvij. Tex.

Sprawca zgoła do iedney sprawy przydany / rozumie sie być przydany do wszystkich spraw / albo controuersiy / według prawa pospoliczego / gdy w iedney sprawie dozorcā albo Curator przydan będzie / lub drugiey do oneyże sprawy niemōże być przydawany. 40.

Na też być dawan Opiekun Mieszczańninowi Mieszczańnin / ale temu który nie iest Mieszczańninem / ināczey.

Mogliby sie tu kto dziwować temu co sie w tercie powiedziało y mogłoby wątpić / dla czego by ten który gwar albo istota przyrzeka obietnicy swey dosyć czynić niemiał? Na to odpowiedź: yż tu Opiekunā ināczey rozumieć niemaś / iedno iakoby rzecznikā: a iako rzecznik zstony sprawy ktora odprawia. żadney szkody nie odnosi / tak też y takowy Opiekun / ktorego władza zarazem za dokończeniem Sadu wstāie. Przy- 41.

czym maś wiedzieć / yż Sedzia może dać Opiekunā y temu który go pierwey ma / co pospolicie z sześci przyczyn bywa / Pierwsza / iezliby Opiekun sprawę Sadową miał z Sierotą / którym sie opiekā: Jako gdy by Maś Jenie swey za nagrodę iey Wianā co zapisował (iakos wyżej slysał). Druga / iezliby Opiekunā prawnego na ten czas nie było (iako gdyby był posługa Pańska / albo wojenna wyprawa zabawiony / a wtymby sierote gābano). Trzecia iezliby sie pierwszy opiekun z opieki wymowił / a choćby iestże byli drudzy / ktorzyby sie wymowili / tedy przecie ma być na inszym mieyscu przydan: Gdyż opie- I. M. art: xxvi.

ke snadniey moga wiele ich sprawować / niż ieden. Czwarta / iezliby dobrā sieroce tak daleko były iedne od drugich / żeby ich ieden doglądać niemógł. Piata iezliby Opiekunā pierwszego (albo wywołano / albo od opieki dla podeyrzenia odrzucono. Szosta / iezliby dobr sierocych przybyło / tak że by im ieden zdołać niemógł. Tamże 42.

Ze kārci y ludzie bezecni / iako w sprawach swych Opiekunow mieć niemoga. Maś wyżej w slowie Ze kārth. 43.

A iako

I. M. art: xxvi.

S. S. lib: i. arti. lxiiij.

S. S. lib. i. arti. xli.

A iako ludzie niedoleżu / przez opiekuny sie bronić mają. Miał wyżej w słowie. Actio.

Ji też występku sierocego opiekun z dobr swych nagradzać niepowinien. Miał wyżej w słowie Dziecie.

Białegłowie brzemiennej po mężu zostalej / kto ma być Opiekunem. Miał wyżej w słowie Białogłowa.

44. Bliżsi po mieczu który Zergwet bierze / powinien być obrońca drugich sierot / y na znak tego starszy z nich bierze miecz / na obie stronie się czyty / z rekością / y z głowica : iedno ostre znaćy / że on sieroty bronić powinien v Sadu / tak iako ow który sie za tego w Szrankach bje / którego też opiekunem zowa. Drugie ostre / znaćy to / aby wierząchność w opiece oney pilnie zachował / a nieczynił ani czynić dopuszczał nie takiego coby sierocie ku szkodzię przez iego nieopatrność być miało. Bo iako ow który sie w frankach bje / nie tylko kto ma mieć na bezpieczeńści / aby go przeciwnik iego nie ranił / ale y to aby sie sam nie opatrnie swym mieczem nieobraził. Tak także opiekun powinien czynić / aby (y sierot od przeciwnikow bronił y) strzegł tego / aby sie za iego nieobalstwem szkoda nie stała / bo by ia nagradzać musiał. Przez rekość drewnianą znaćy sie przysięga / ktora opiekun na opiekę czyni / bo sie żaden opieki podejmować niema inaczem / iedno pod przysięga a wiara. Przetoż sa trzywoprzysiężcy y bezecni / albo bezwierni / ci którzy niewiernie y fałszywie opiekę sprawują.

47. Niemoże też Opiekun żaden dobr dziecinnych psować / albo niszczyć / bo iezliby wydawał albo sfałował dobry dziecinny / tedyby to musiał czynić na swa škoda / nie na dziecinna. A powinien na każdym rok liżbe czynić / y dobr onych z wielką pilnością doglądać : w których iezliby sie iaka škoda stała / albo ia nagradzać / albo przysięgać / że sie to nie za iego nieobalstwo stało / powinien. A to przeciwno dzieciom gdy lat dorosła / sam ieden. Iezliby umarł Sierota / tedy ten który po nim dziedzictwo albo spadek bierze / może sie od Opiekuna liżby domagać / ktora on oddać powinien / przy ktorej liżbie iezli mu niewierza / ma przysięgać / iako sprawiedliwa / a to tylko przy czynieniu liżby z ostatniego roku / to dlatego / że z przeszłych lat już liżbe czynił / póki iezli sierota był żyw / ktorem niemiał / ani ma czynić iedno przy bytności tego / którym jest oczekawającym po śmierci dziecinnej / a ten zawsze ma każdy liżby słuchać / y Opiekuna zniey kwirować. A takowej dziedziec powinien też opiekunowi istote za gwar / albo za obrone od przenagabania wczynić. Strad sie znaćy / ponieważ Dobrá Sieroce naruszone / a na nieprawna dawane / być niemaia / że iezli też słusnie Opiekun oprawić / y zapisać powinien na dobrach swych /

których

ktorych inż ani inſemu zapiſać / ani zawieſć / ani przedać ani zaſtawić / ani na oſtatek z rok ſwych iakimkolwiek ſpoſobem puſcić niemoże / bez przyzwolenia dziedzieow / to ieſt tych ktory ſa ożekawiaacy po ſmierci Sierocy. A nawet by też y ci zezwolili / tedy on przedſie iſtote Sierocie y potomkom iego wżynić powinien / wyiawſzy by w zapiſie / ktorym one dobra opiekun wiſcił / iaka wymowa byta / bo conditio albo wymowa prawo odmienia kiedy dowiedziona bedzie.

S.S.lib. f.
arti: xli. liq.

A yż Opiekun brzemiona z ſtrony dobr dziecinnych na ſobie noſi / przeto też z nich ſłuſnie mamieć iakakolwiek poćiechę. A tak ieżliby Dobra dziecinne były na iakiey wlaſnoſci / dziedzictwie / rolach / winnicach / ogrodziech / chmielnikach / ktoreby budowania y oprawiania potrzebowały / a oneby Opiekun nakładem y groſem ſwym oprawiał y opatrował / ſłuſnie też z nich owoce y pożytki brać ma / a z tego niepowinien żadnego czynſu dawać / wyiawſzy by go obicał. A iakie imienie przyiał / kiedy opiekę przymował / takie też powinien bez dzie oddać / kiedy opiekę ſpuſzcząć bedzie (iako ieżliby przyiał rola oſiána / oſiána też zaś oddać) powinien. Ale tu wiedzieć maſ / ieżliby sierota Lat tak dorost / żeby ſie opieką konczyła przed ſwiętym Urbanem / tam inż Opiekun oſieweł y pracą na on rok traci / a one wſytkie pożytki Sierota dorosty ma wſiać. Wſakże ieżliby Opiekun w gotę y prozne imienie wſedł / a on grunt dziecinny na ſczęście / to ieſt / na ſkoda / albo na pożytek ſwym nakładem naprawiał y budował / zwtaſzcż / ieżliby imienie takowe byto / z ktoregoby tak pretko ſkoda / iako pożytek przydź mogł / tam Opiekun / albo ieżliby wſedł / tedy iego potomkowie pożytki brać / a Sierotom nagrode czynſem wżynić mają. Jeżliby też w ten czas / kiedy żyto ktos wypuſzcza / y kiedyby ie inż zaczął miano / albo po pewnym miánowanym czasie Sierota dorost / tedy tam Opiekun bierze owoce albo ziarno / a Sierota ſłome / albo gataſki winne. A ſkad bążyć możeſ / yż ieżliby Opiekun w dobrach dziecinnych wmarł / y w ich poſeſſyey / zoſtawiłby też dzieci ſwe / ktoreby one dobra bez wſelakiego przenagabania trzymaty / a w nie gwałtownie nie wchodziły / tedy pożytki z onych dobr / dzieciom iego przychoǳa / a niemoga ich ani sieroty / ani żaden inſzy z tego zeprzeć / na co rodzicowie ich nałożyli / a zwtaſzcż / ieżli ſie o one dobra nigdy prawa niezbraniaty. Bo ieżliby tak byto / tedyby y nakład / y pracą ſtracili. A tak cokolwiek byto rzeczy takich / ktoreby na ſczęście dawane były to wiecey opiekunowi / niſli sierocie należy / tak to rozumieiac : ieżliby ich żył na ſczęście puſczył / iako) Jeżliby były dobra dziecinne w rzeczach ruchomych / albo w iakichkolwiek towarzach na pewną ſumme oſacowane. Ale ieżliby oſacowane były / a opiekunby ich tak iako ſwych wlaſnych / iako mogł napilniey ſtrzeżł / w tymby zginety / alboby ſie

S.S. lib. liq. 49.
arti: V.

50.

51.

S.S. lib. liq. 52.
arti: lxviij.

S.S. lib. liq. 53.
arti: xliiij.

w nich szkoda iaka stała / bez winy / y nieopatrzności opiekunowej / tedy Opiekun bez szkody zostanie / kiedy przysięże że do tey zguby albo szkody przyczyny nie dał / a to ieżliby y iego rzeczy przy onych były potra-
dzone.

54. S.S. lib. i.
artic. xxiij.

55.

56.

57.

S.S. lib. i.
art. vi.

58. S.S. lib. i.
art. Lij.
Iur. Mu. ar.
cxl.

59.

Ieżliby też Opiekun spolne dobrą z Sierotą miał / tedy liżby ży-
nić niepowinił (iakos wyżej słyszał) to tak rozumiey / yż po ki opieka
na sobie ma / y w onych Dobrach nierozdzielnie mieszka / ale kiedy Sie-
roty do lat przyda / y dobry onemi sie podziela / tedy tam powinił be-
dzie liżba wżynić : a ieżliby on zmárt / tedy iego potomek powinił go
w tym zastąpić. Ieżliby też Sierotą opiekunowi na liżbie co został /
powinił to zapłacić temu / albo iego potomkom albo sie prawem bro-
nić po umárley rece : wszakże powinił Opiekun albo iego potomek
w przód posessya dobrą Sierocie puścić + ieżliby nań o to żalować
chciał / gdyż Opiekun ani Potomkowie iego dobr Sierocych przywła-
ścił sobie sami niemoga choćby Sierotą co winił zostać + Gdyby
też Opiekun iasne / y dowodne dlugi za sierotę płacił / tedy ieżliby umárt /
potomkowie iego bliższy sa pokonać sieroty w onym dlugu za nie zapła-
conym / niżby sie one odwieść miały.

Ma tedy Opiekun mieć na baczności / aby sprawując opiekę sam
do szkody nie przyszedł / bo sie to czasem trafia / że kto dzieci niedoresle zo-
stawiwszy umrze / zostawiwszy też dobrą dziedziczną / stojące y leżące /
a będzie też pewne dlugi winił / ktore z dobr iego płacone być muszą
(abowiem kto dziedzictwo bierze / dlugi płaci) tedy sie on przecie ma
tego wystrzegać / aby własności y dziedzictwa sierociego nie przeda-
wał. Gdyż własność żadna bez przyzwolenia potomków oddaloną
być nie może : Ktemu / yż Opiekun dobr dziecinnych przedać / albo od-
dalić nie może / z tad sie znać / yż każdy ktory co przedać / powinił
warunek przyrzec onemu ktory kupi / czego opiekun wżynić nie może :
bo gdyby potym on ktory kupił / od Sierot nagabani był / a onby sie brał
do isca / tedy go Opiekun bronić nie może / choćaby sie do targu znał.
Abowiem / gdyby Sieroty y na Opiekuną żalowały / yż on nase dobrą
ktore w swej opiece miał / przedał / a mysiny na to nie zezwalałi / y py-
tałiby na prawie : Ieżli dobr tak przedanych bronić może / czyli nie ?
Tedy stażę vrsząd / że on Opiekun dobr takowych / ani oddalić / ani kupca
od przenagabania bronić nie może / według prawa. Zaczymby tu
iuz Opiekun szkodować musiał. Wszakże tu masz wiedzieć / yż sa pewne
przyczyny / dla ktorych Opiekun dobrą dziecinne przedać może / kiedy
tego przed Sadem dowiedzie. Pierwsza / dla wianá ktoregoby sie
wdowá domagała / może Opiekun Dobrą Dziecinne przedać / y wiano
odprawić / dlatego / yż one dobrą sa fantem iey. Druga / ieżliby głód
był iaki / żeby inaczey Sieroty niemogły być pozyswane. Trzecia /

ieżliby

jezliby ono imienie gwałtownie było osięzione / albo żeby sie kto prą-
wować o nie chciał / a opiekunby tego obronić niemógł.

Czwarta jezliby Sierot ubogich była potrzeba bronić / od nie-
sprawiedliwego wciśku. Piąta / jezliby iakie dobra Sierotek o-
nych były zastawione u Żydow / albo iakokolwiek za wiedziane /
gdzieby na każdy dzień nakłady y lichwá rosla / albo skadby iaka
škodá przydos mogła. Szosta / jezliby iakie iasne y dowiedzione
długi zapisane y wskazane na dobrách dziecinnych były / zwłofcza
jezliby zapis taki był / żeby wierzyciel onych dobr mógł używać /
y czynić z nimi coby chciał.

Siodma / za słusznemi y sprawiedli-
wemi przyczynami / ktorychby Opiekun dowiodł (iako jest wy-
kupienie więziow) mogą być dobra dziecinne przedane. Oprocz
tych / dla żadney inney przyczyny dobra dziecinne przedane być nie-
mogą.

Jezliby bez ktorey z tych przyczyn dobra dziecinne Opie-
kun przedał / tedy ich Sieroty zasie doydą mogą / kiedy dorosną / wyia-
wszy by Opiekun wskazał / że te pieniądze obrocił w pożytek dziecin-
ny / co kiedy okaże / tedy jezli Sierota chce imienia onego dodać / po-
winien będzie pieniądze wrocić onemu ktory kupił. Ale jezliby
Sierota dorosłszy Lat zupełnych / milczał Rok y sześć niedziel / a
prawem o ono imienie nie czynił / tedy już y potym milczeć musi.
Wszakże / jezliby w ten czas kiedy dorastał w insey ziemi był / y
pod iednym zwonem niemieształ / tedy póki nie wynidzie trzydzie-
ści Lat y ieden / y sześć niedziel / niemoże przemilczeć dawności dobr
onych.

Jezliby też Sierota mający Opiekuną był do Sadu pozwan / a ja-
kowanoby nani w niebytności Opiekuną tego / ma mu być dan czas do
blisego Sadu / aby Opiekuną przywiódł / także drugi y trzeci raz za czym
jezliby Opiekun nieśtanał / tedy powód według żatoby swey prawo na
Sierocie przewiedzie / jezliby Opiekun pomocney rzeczy nie wnieśli. A
to rozumiey tylko w sprawie występney in actione iniuriarum, bo o in-
sze rzeczy żadnym sposobem do Sadu pociągani być niemoga / póki do
Lat nieprzydą.

Gdzieby też Matka z dziećmi swymi w dobrách nierodzielnie
mieszkała / a Ociec zmarły byłby ludziom winien / ktorych długow do-
chodziłoby wierzycielowie po zmarley rece według prawa / tedy tam
Matka dziećmi swym nie utracić niemoże / ale przecie Actorowi ktory
długu dochodzi / za trzecią skargą będzie dano w wiązanie w one do-
bra / ktorych przedsie wierzyciel / ani przedać / ani oddalić niemoże ku
škodzie sierocy. Ale kiedy Sieroty do Lat przydą / tedy będą
bliżsy przeciwko onemu długowi mówić / y własność swoje wyzwolić /

60.

S.S.lib. i.
art: xxix.
S.S. lib. i.
art: xlj.
S.S. lib. ij.
arti: ij.
S.S. lib i.
arti. xlj.

61.

62.

S.S lib. ij.
arti. lxx.

nie winność okazałszy / niżby sie wierzyciel miał przy nich zostać / a nie to niezawadzi / choć sie według żałoby swey w wizał / y choć w ten czas gdy prawem postępował / ony sieroty krewnie po mieczu mieli.

63.

Opiekuną tedy każdego / Sadownie potwierdzonego władza nad Sierotą jest / yż na miejscu Sierocym może v Sadu postępować / prawo dać prawo wstać / żałoby słuchać / odpowiadać (przyobiecować / potwierdzić.) Ale ieżliby co takiego Sierotą bez woley opiekunowey czynił / to nie nieważy / gdyż Sierota ani skargi składać / ani dziedzictwa przymować / ani o nie prawem czynić / albo postępować ani ich używać / ani obiecywać / ani obietnic przymować niemoże / bez przyzwolenia Opiekuna swego / by też to y z pożytkiem iego było / abowiem to wszystko Opiekun na miejscu iego czynić ma.

S.S. lib.i.
arti. xlvj.

Ieżliby też Panna albo Białagłowa miała mieć sprawę z Opiekunem swym / tedy tam na miejsce iego bywa dan inшы Opiekun z vrzedu.

64.

Ma też być Opiekun obieran z vrzedu od Sedziego / z przyzwoleniem Lawników / z bliższych krewnych sierocych po mieczu / a potem ma być przez Decret potwierdżon. A ieżliby sie trąfiło / żeby dwa albo ich wiecey do iedney opieki należeli / y byliby iednak do niy bliżcy / a ieden by drugiemu wstąpić niechciał tedy tam Sedzia z przyzwoleniem Lawników ma iednego z nich obrać / ktoryby był pożyteczniejszy ku opatrowaniu dobr / y ktoryby Sierotom wniał wyrozumieć. Także ieżliby

65.

sie dwa Opieki domagali / z ktorychby był ieden bliższym po mieczu / a drugi po wrzećieniu / albo żeby ieden był w bliższym stopniu niż drugi / tedy to będzie na woley Sedziego / ktorego z nich będzie chciał naznaczyć /

66.

ktoryby był Sierocie pożyteczniejszy. A gdzieby też kto y dzieci y bliższych krewnych odumiał / a bliżsi krewny niechciałby sie opieki podiać / tedy Sedzia z vrzedu swego może starszego krewnego do tego przymusić / aby one opiekę przyjął / y musi ją przyjąć / ieżli sie słusnie niewymowi a przychylny ktoremby sie wymowić mógł / inżes wyżej czytał / do ktorych ieśćce y te przytożył. Gdyby do opieki nie był sposobny / iako gdyby był niepełnego rozumu / albo mieściecznikiem / albo nieprzyjacielem Oycy sierocego. Także / ieżliby był młodszym niż 25. Lat : ieżliby dobra Sieroce rozprasał : ieżliby był niedołężny / iako niemy / ślepy / głuchy / ic.

67.

Gdy też Sierota lat dorósł / y chce sie z Opieką wygnąć / tedy powinien dowieść / iako lat swych doszedł / to jest / powinien przydz że dwie ma bliższymi krewnymi po Oycu / y że dwiema po matce / ktoryby ze-

zuali /

znali / że inż lat swych doszedł: zacząłm lata tego policzyć / wznia-
go być doskonałym lat / y będzie inż mógł wżynieć z dobry swemi co be-
dzie chciał / bez przenagabania Opiekunowego / wyjawy by Opiekun
był spadku tego oczekawającym / tedyby ich bez przyzwolenia tego
oddalić niemógł. Co o dobrach nieruchomych rozumieć maś / bo ru-
chome może oddalić według wolei swej / bez żadnego przenagaba-
nia / by iedno to za dobrego z drowia wżynił. Nadeo / może sobie
inżego Opiekuna do czasu obrać / ieżli chce / ktoremu on pierwszy O-
piekun dobra ktorymi sie opiekął / puścić będzie powinien. Jure: Mu-
nicip: articu: xxvi. glo.

Jeżliby Kto umarl / zostawiwszy dzieci niedorośle /

tedy, bliższy onych dzieci krewny pomieć / będzie ich opiekunem po ki do
lat nieprzyda. A ieżliby on bliższy krewny też sam lat niemiał / tak że
by sie drugim opiekac niemógł / tedy tego bliższy wrodzie / y iemu wro-
dzain rowny ma mu oney opieki pomagac / a będzie sie nimi opiekac
do tad po ki one dzieci do lat nieprzyda / albo dokad sie nimi on ich
przyrodzony Opiekun / niebędzie mógł opiekac. Z onych dobr dzieci-
nych powinien będzie od roku do roku liźbe czynić / do tad po ki ich
własny Opiekun nie będzie mógł opiece zdolac / albo po ki same sie-
roty do lat nieprzyda. Jure: Municip: artic: xlix. Tex.

S. S. lib. i. 68.

artic: xxiiij.

I. M. artic:

xxvi.

S. S. lib. i.

artic: xxvij.

I. M. artic:

xxvi.

S. S. lib: i.

artic: xliij.

Jż wielka opieka od Sedziego / albo od vrzedu ma władza swota.
Przeto ieżli na tego po śmierci krewnego tego / opieka przypadnie
ten ma iść do Rádziec onego Miasta / y opowiedziec niedostatek onych
Sierot / y to też okazac / że nam opieka przypadla / tamże sie osiáro-
wac / ieżliby matka tych dzieci chciała / żeby sie chciał postarac o ta-
kie opatrzenie tych Sierot / iakieby przystalo prawdziwemu Opieku-
nowi. Jeżliby sie tego matka zbroniała / tedy ma być odesłani do
prawa / a tam przez Sadowe Decreta / niech opieki dochodzi / przy-
wiodsy Sieroty do Sedziego / y przyczynty tej Opieki słusne oznaymi-
wszy / iako wyżej stoiey. Tamże glo.

69.

Oprawa.

¶ Jż oprawa Białeygłowie wżyniona nie trwa daley / tylko do
żywota / przeto też osobliwie troiackie prawo ma. Pierwsze / yż po iey
śmierci zaśie bywa dochodzona. Drugie / yż z niey żadnych długow
płacić niepowinna. Trzecie / yż iey tego Mąż utracić niemoże.

I.

X ponie

¶ Ponieważ tylko do żywota trwa / przeto przedana być niemożesz
bo iakobyia kółwiek Páni z rak swych wypuścila / straci ia / choć by
była na iakiey własności wpiszona. Specul. Saxo. lib: 1. arti-
culo xx. glo.

Patrz o tym wiecey niżej w słowie Wiáno.

Oreze.

1. ¶ Jeżliby gdzie w Mieście z wola Sedzięgo / y z przyzwoleniem
wsytkiego pospolstwa postanowiono byto / aby żaden broniey al-
bo Oreza nie nošil / y bytoby to porządkiem prawnym iawnie opo-
wiedziano / w tymby Sedzia albo iego posel broń zakazana v ko-
go znałast / ma ia wziąć y za fiant Miastu oddać / dlatego / yż v
chwale mieyska przestąpił / a ztego trzeci grosz Sedziemu przycho-
dzi. Gdyby sie też zwada iaká w Mieście stała / a Sedziaby ku
vsmierzeniu oney zwady nieprzyšedł / albo by ratunku dać niechciał.
W tymby słudzy Mieyscy przyšedšy one burske vspokoili / tedy wszy-
stka broń ktoreykolwiek tam dostana / Miastu przychodzi / tylko
miecze / albo kordy do Sedzięgo mają być oddane. Jurci Muni-
cip: articu: xliij. glo.

¶ Patrz wiecey wyżej w słowie Wścież.



Wasterz.

Pasterz.



Pasterz cokolwiek pod strażą swą
zgubi / to płacić powinien. Spec: Saxo: lib:
ij. arti: xlvij. Tex.
Co aż sie zda przeciwko prawu / które mo-
wi: Iż szkody nągródzić niepowinien / ten
który rzeczy iakiey z pilnością strzeże / wśak-
że to tak rozumieć ma / yż ieżliby czynił pil-
ność / iakoby mógł najmniejszą w strażey swey /
niebędzie powinien szkody nągródzić / y o-
tym tam prawo mówi: Ale tu text mówi o tym któryby z niedbalsztwa
co stracił / mogąc tego y strzec. Tamże glo.

Beżliby na Pasterzka Karżono / yż ktorego bydlecia
nieprzygnał / będzie miał przysięga niewinności swey poprawić / be-
dzie wolny. Wśakże ieżliby ow ktoremu bydlecia niedostacie / żrązu bie-
żał do pasterza / y dał mu o ono bydle wine / na co by dwu świadkow
miał / tam Pasterz nie będzie mógł przysięga / ale musi ono bydle płā-
cić. A choćby też Pasterz mówił / yż mu bydlecia nieprzygnano / al-
bo nieoddano / tedy tego przedsie ow ktory skarzy będzie bliższy domwice
świadectwem dwu Meżow / którzy widzieli / kiedy mu bydle oddawa-
no y przygnano / niżby sie Pasterz odprzysiędz miał. Specu: Saxo: lib:
ij. articu liij. Tex

A ci Świadcowie / potrzeba aby byli ludźie cnotliwi / wężliwi / kto-
rzyby zeznawali / yż widzieli / gdy bydle Pasterzowi oddawano. Tam
że glo.

¶ Patrz wiecey wyżej w słowie Bydło.

Piec.

Piece / wychody / y chlewy / mają być stawiane y bu-
dowane na trzy skopy od ściany Sąsiedzkiej. Powinien też każdy piec y
komini swoy / tak opatrzyć / aby skry Sąsiadowi szkody nie wczyniły a
wychody przy domie Sąsiedzkim zbudowane / mają być do samego gruntu
dobrze

dobrze opatrzone. Spec: Saxo. lib: ij. arti: Li. Iur. Muni. articulo: cxxiiij. cxxvi. Tex.

2. To postanowiono Sąsiadom w pożytek / między ktorými każdy powinien rzeży swe odprawować / aby przez to Sąsiedzi smrodu / albo szkody niecierpieli: O co ieżliby go wspominali / a onby tego opatrzyć niechciał / powinien sie im o szkodę wścić. A choćby też Sąsiedzi przed tym nieżalowali / tedy szkoda ktoraby sie przezeń stała / nagrodzić powiniē / dlatego / yż y krom skargi miał zakazanie / aby szkody strzegł.
3. Tu masz wiedzieć / yż gdyby sie v kogo wnocy zaieło żegoby gospodarz napierw postrzegł / a zamilżałby tego / y niewołałby naratunek / choćby uciekł / albo nie / tedy przez ono zamilżenie / (ktore iest pod straceniem gárdła y majątności zakazuje) skoro go iedno dostana / ma być bez wśelakię wymowki w ogień wrzucon. Wszakże / ieżliby ogień obwołał / a mogłby tego dowieść / tedy tylko szkoda ktora on ogień uczynił nagrodzić powiniē / według prawa. To też bedzieś wiedział / yż ieżliby Kowal Komin / albo Piwowar browar / także Piekarz piec / albo ktokolwiek inşy co do ognia albo łaznie budował / tedy tam choć o to nikt przed tym nieśkarżył / każdy z tych powinien szkodę nagrodzić / ktoraby sie przezeń stała / dlatego / yż iakos w tencie slysał / każdy powinien swoy ogień tak wárovac / iakoby sie škoda niestała. A kiedy kto takowa szkoda nagradzac ma / tedy to ma uczynić / według zwyczajū y uchwały onego Miasta.
4. A słusnie to postanowienie pod v traceniem gárdła y majątności chorwane być ma / bo też o wym ktorzy przez ogień szkodę cierpia / o gárdło y o majątności idzie. Temu prawu podlegli wşyscy Mieścianie / a osobliwie Rzemieślnicy / ktorzy ogniem robia / iako są Piekarze / Piwowarowie / Kowale / y inşy. Tamże glo.

Jako Piekarz piecá swego bez woleý Urzędowey budować niema. Masz wyżej w słowie Dom.

Pieczec.

1. Aż ta Pieczęci pańskiey dosyć do dowodu / y tak mu škodzy / iako wşne przyznanie / choćby też oney pieczęci komu innemu zwierzył / bo iuz temu duffa ktoremu Pieczęci wierzy / y wola wşyskte swoje temu zleca / skoro bedzie obraz pański / albo słowa imia tego znające / wyciąsniony. Wszakże pieczęć ktorey napis niemoże być wyczytan / dowodu nieczyni / y niemoże być pieczęcią zwaną. Specu: Saxon: lib: ij. articulo: xlij. glo.
- 2.

Ato sie

Kto sie do Pieczęci nie zna / iako odeydz ma. Czytay wyżej w słowie Dowod.

Pieniadze.

¶ Pieniadze stał początek swoy wzięły / gdy Rzymianie panować pożywali / a Numā Pompilius na Krolestwo Rzymskie przyszedł / ten napierwey Pieniadze wynalazł / y od imienia swego nummos nazwał / ktoremi handlować kazal / a przedtym ich nigdy nie używano. Albowiem wszystka maćerność ludzka / w bydło była a kupná y przedawania tylko przez frymárki sły. Potym gdy sie ludzie rozmnażali y Ziemi daleko posładali / yz pieniadze y inne rzeczy z iedney Ziemi do drugiey bezspiecznie przenoszone być niemogły / pozwolono z łaski Ksiażetom niektórym pieniadze dąć / gdzieby potrzebno y pożyteczno było / y na znak tego yz sie to z wola Pańska dźcie / zwykt Cesarz albo Krol znak iaki kolwiek posyłać. Iur. Municip. art. viij. glo.

I.

S.S. lib. ij.
arti. xxvi.
lib. iij. arti.
Lx.

Pieniadze y towáry swe przystoynne / każdy może o trzymać samotrzeć. Iur. Municip. art. cxxxiiij. tex.

S.S. lib. i.
artic. xv.
Lib. ij. arti.
xxxvj.

2.

Kto obiecawszy pieniadzmi płacić / fantem sie ściyć / nie iest wolent. Miał o tym wyżej w słowie Dług.

Wina y Wargelt iakiemi pieniadzmi miała być płacone. Miał nieżej w słowie Wina.

Patrz wiecey wyżej w słowie Mynica.

Pies.

¶ Gdyby kto Psá albo co takiego zabił / żadney winy przez to nieprzepádnie gdy przysięże że to z potrzeby uczynił. Spec. Saxon. lib. ij. art. lxij. lib. iij. art. xlvij. Iur. Municip. art. cxxij. tex.

I.

Pies myśliwy ma być nagradzan drugim psem / tak dobrym. Spec. Saxon. lib. iij. arti. xlvij. Iur. Municip. art. cxx. glo. O czym też niżej w słowie Ptacy.

2. **Jeżeliby kto ochromił albo zabił psa/ktoryby go/ albo bydło jego/ bądź na polu/ bądź w wsi kasać chciał / żadney winy nie przypadnie / gdy przysięże według prawa że go inaczey odegnąć nie mogł.** Spec. Saxo. lib. iij. art. xlvij. tex.

3. **Pies ktory na pole idzie/ ma być na smycz dzierzán/ aby komu szkody nie uczynił/ bo jeżeliby komu szkoda uczynił/ to powinien nagrodzić on / za kim pies bieży / albo Pan jego/ jeżeliby on nie miał symptacii.** Spec. Saxon: lib. iij. arti: xlix. tex.

4. **Niemá też być pies chowan na tym miejscu / gdzie ludzie pospolicie chodzą/ y jeżeliby to kto czynił/ a piesby wskodził człowieka wolnego / tedy przypadnie tak wiele/ iako się będzie Sedziemu za słusną winę zdało/ a w inszych rzeczách szkoda w dwoy nasób nagrodzi.**

S.S. lib. ij.
5. arti. lx. &
art. lxij.

S.S. lib. ij.
arti. xl. & art.
lxii. Lib. iij.
art. xlvij &
Li.

O tym niektórymniemali / yz ktoby drugiemu psa zabił / powinien go pszenicą osypać / za ogon go podniósł / aże wszystkiego zasypie. Ale to być niemoże/ boś wyżej słyszał / yz bez winy zostaje/ ten ktory psa zabije/ gdy mu się inaczey obronić niemoże. A jeżeliby go oprocz obrony iakokolwiek zabił / tedy go zapłaci postanowionym wargeltem (o ktorym naydzieś niżej w słowie Wargelt) albo według śacunku / jeżeliby wargeltu nie miał opisanego † ale przedsię przez to żaden gárdła nie traci. † Tamże glo.

6. **¶ Jeżeliby Pies komu szkoda uczynił / tedy Pan jego chciał być bez szkody musi przysiądz / iako niewiedział aby on Pies kasał. Ale jeżeliby Pies był na dworze / albo w domu żył na lancuchu wwiązany/ a wskodziłby tego/ ktoby do niego przyszedł / tedy tu nikt nie będzie winien/ iedny on sam sobie / yz do niego siedł.**

7. **Także jeżeliby kto psa puścił na życie bydła / ścując je/ a w tymby Pies był obrażon/ tedy on życie bydła/ zostaje bez szkody. Jeżeliby też Pies wybieżawszy z domu gonit bydło po vlicy/ y czyniłby szkoda/ tedy iá Pan onego psa nagradzać powinien. Także jeżeliby się wyrwał y miotał się na ludzi/ a niemógłby się inaczey onemu psu obronić/ iedno żeby go zabił/ albo ranił/ a okazałby potrzebe według prawa/ że inaczey psa zbyć niemógł/ zostanie bez szkody/ zwłaszcza jeżeliby go w przodek/ albo w bok ranił/ a tegoby przysięga potwierdził/ że to z potrzeby w obronie uczynił. Ale jeżeliby onego psa ranił w posładek / niemoże być bez szkody/ ale jeżeliby zarazem był oskarzon / powinien psa płacić opisanym wargeltem. Iur. Municip. art. exxij. glo.**

S.S. lib. ij.
art: xl.

Patrz wiecey niżej w słowie Zwierze.

Plod.

Plot.

Kto stworzec swoy praćiem grodzi / ten powinien **I.**
 praćie / albo gązie / na swa strone obracać. Spe. Saxon. lib. ij. art. L.
 Tex.

To prawo naprzod Solon Attenienczykom postanowit / ktore po-
 tym Rzymianie do praw rj. tabularum przyieli / a iego słowa te byty
 Jezliby kto plot grodzony / albo lepiony przy cudzym gruncie stawit /
 niema miedze przechodzić. A jezliby tam mur wiodl / ma mieysca na **2.**
 iedne stope zostawic / jezliby dom budowal / tedy na dwie stopy / jezli
 grob albo dol iaki bedzie kopal / tedy tak wiele mieysca ma zostawic / ia-
 ko on grob / albo dol sam w sobie glebozi jest : jezliby studnie kopal / te-
 dy na ieden krok mieysca ma wolno zostawic. Drzewo Oliwne albo
 Figowe / powinien kazdy szczepic na dziewiec stop od sciany. Sasie-
 dzkiey / a inne drzewa na piec stop. A dlatego tu Oliwne y Figowe
 drzewo od innych odlaczyl / yz te drzewa serzey korzeni puszczaia / y sko-
 de tym wietrza Sasiedom czynia. Co jezli tak jest / oraczow pytay. Tam-
 ze glo.

Plot iako wysoko kto stawic moze / bez woley Sedziego. Nasz
 wyzej w slowie Miasto.

Kto cudza rola grodzi / co przepada. Nasz nizey w slowie Rola.

Podatky.

Do podatkow iako sie chlopi maja przykladac / takze gdy ieden ob **I.**
 nich bedzie wolen / jezli drudzy zani placic powinni / mogali go z tego wy-
 puszcic. Nasz wyzej w slowie Dlug.

Zi potatkow nowych Sedzia wstawiac niemoze bez przyzwolenia
 wszystkich ludzi. Nasz nizey w slowie Sedzia.

Sose y podatki Mieyskie / ze wszystkich dobr swych / powinien kaz- **S.S. lib. ij.**
 dy pod przysiega odprawiac / a cokolwiek namieni / y od czego zaplacic / **arti. Lv.**
 to mu zostanic. Ale jezliby czego zatail / zegoby dowiesc mozo od
 czego podatkow niezaplatil / a w tymby pekonan byl to Miastu przepa-

da/według prawa. A ieżliby kto dobrą swe ruchome oszacował na pieniądze/choćby mu dopuszczono przysiadz/ albo nie/ tedy przedsię Miasto oneś dobrą śaćować przeciwko oney summie może. A ieżliby sie tego zbraniał/ tedy Miasto one dobrą weźmie / a on ie słusnie traci / y iako on był oszacował / a na co chciał przysiadz/ to przy nim zestanie/ co nązbyt do skarbku pospolitego przychodzi/ bo są dobra zaprzane.)

3. Od Gierady / od Żergwetu / y od iąrzyn domowych żaden podatek dawać niepowinien / na to wszystko według uchwały mieyskiej ma być zachowano.

4. Jeżliby kto miał Czyns / na czynich dobrach / iako na Domie albo gdziekolwiek w Miejskim prawie / tedy od niego podatek dawać ma według wielkości Czynsu. Jeżliby kto nie w Mieście mieszkał / tedy potowice Sośe dawać ma/według uchwały pospolitey : a to ma każdy powiedzieć w ten czas y na tym Mieyscu / kiedy y gdzie takowe podatki stanowią. Jeżliby kto miał cudze pieniądze / od którychby płaćował/ tedy on który pieniądze w płać dat / ma Sośe odprawiać wyiawşy by inaczey postanowiono było.

Podawca. PATRONVS.

1. W podawaniu Kapłana/ albo Przełożonego Kościelnego seć rzeczy wiedzieć potrzeba. Pierwszą/ieżliby Kościół wakuwał a podawca przełożonego nieobrał / poćiby czterey miesiące nieminety / traci y Kościół y Lenno / a Biskup pod tego będzie chciał. Druga/yż podawca dawşy Kościół jednemu / a potymby mu tego było żal/ tedy go może drugiemu y trzeciemu / y tyle ile będzie chciał podać / poći Biskup onemu któremu podano / rzadu nie zleci. Trzecia/yż Patronowi/ albo Podawcy należy obronę praw Kościelnych / a powinien bronić tak Kościelnych / iako y państerkich dobr. Czwarta / yż podawca wężćliwość stać odnosi gdy przełożonego obiera. Piąta/yż Podawca może brać pożytki Kościelne/ y przełożonego / ieżliby zubozał. Abowiem Przełożony powinien patrona swego z dobr Kościelnych żywić ile może. Szóstka/yż Podawca podawanie Kościoła może innemu zlecić/ albo odstąpić / ale go przedać żadnym sposobem niemoże. Wszakże gdzieby wieś albo Miasteczko było przedane/ tedy y ono podawanie/ choć mianowane nie będzie/ bywa z drugiemu dobry oddalone. Spec. Saxo. lib. iij. arti. Lix. glo.

Podwoysky.

Podwoyski.

Świadectwo Podwoyskiego tak jest ważne / iako **I.**

dwu meżow / a to tam / gdzieby tego siednia świadkow dowodzić miano. Nagroda też tego albo besserunk / y wargiele / we dwuynasob ma być płacon / według stanu / w którym się wrodził / od tego czasu iako Podwoyskim został. Spec: Saxo: lib: i. artic: viij. Tex.

S.S. lib. iij. arti. lvj.

Podwoyski z którego stanu ludzi ma być obieran. Miał wyżej w słowie Nagroda.

Gdy Podwoyski Sedziemu wine przepadnie / w tym yz by mu do Sadu zamieścił / tedy ma być karan maldrem Krolowskim / który jest trzydziści y dwie pladze albo wderzenie / wirga de bni zielonego / ktoraby na dwa łokcia długa była. Spec: Saxo: lib: iij. articulo xvi. Tex.

Decretum podwoyski

To dlatego / yz Podwoyski niewiele pieniędzy zwykł mieć / przeto kiedy pieniadzi winny odprawiać niemoże / musi być na ciele karan. Tamże glo.

3.

Gdy Podwoyski pospolity od Sedziwego / y Ławni- koru obran / będzie powołany Krolowi przysięge wżynić / według prawa ludzi wolnych. To gdy wżyni / tedy go Sedzia za rękę wzięwszy / przywiedzie / y na stołku wezgiłowkiem przykrytym przeciwko sobie posadzi. Tamże mu swiatość albo krzyż na łonie położywszy / po kroy według prawa nakaze / y od tego czasu on Podwoyski będzie miał władza arestować / y zatrzymać każdego człowieka y dobrą tego gdy mu to z Decretu Sadowego nakazano będzie. Ten teżliby krzywdę iako wżynił / traci tak zdrowie iako y dobrą / niemajączy jedno iako y inşy. Niech ani żadnego oręza nosić niema / ale teżliby mu się tego niesłusnie przeciwil / gdy wrzedomi swemu dosyć czyni / ma Sasiady onego miejsca zwołać / y prawo swe kończyć. A to jest owego poimać iako będzie mógł / czemu teżliby dosyć wżynić niemógł ma się tego Sedziemu wskazyć / a zaczął ow będzie wywołan y prawo też tego jest dziesiąty człowiek / który na śmierć ma być osadzon / ktorogo on może wypuścić (za okupem). Gdyby też kto bez potomka umarł / bądź Niezżyzna / bądź białagłową / tedy zboże w stodo-
lach

4.

łach przy ziemi leżące / y śiáty zmarłego powśednie / temu przychodzą. A gdy własność w zdawaniu / albo pokoy na otrzymanie daru nakazu-
ia / tam też on trzy selagi bierze. Wolno mu też iednego człowieka w każdy wsi / oprocz sołtysa / wolnym od Sadu wczynie / iezliby
iaka skargá nań niebyła. Spe: Saxo: lib: iij. att: Lvi. Tex.

6. S.S. lib.i.
art.ij.lib.iiij.
arti. xlv.

To prawo o Podwoyskim ośm osobliwych rzeczy w sobie má. Pier-
wsza / yż ma być z Rmieciorow albo czynszownikow dziedzicznych obieran.
Druga / yż niepowinien być osoba znaczna y znaczna / co stad obaczyć
możesz / że mu prawo tego pozwala / aby tylko trzy tany mniej albo
wiecey własności miał. Trzecia / yż go Woyt z ławniki obierać ma.
Czwarta / yż o gwałt przednim ma być skarzono wniebytności Sedziego
Piata / yż nagroda y wargielt iego dwoisti jest / w zględem stanu w kto-
rym sie wrodził. Szosta / yż świadectwo iego za świadectwo dwu
meżow idzie w tych sprawách gdzieś Sedzia samosiodm świadczyc
ma. Siódma / yż on na miejscu Sedziego świadczyc może. Osma

S.S. lib.i.
articul: lxx.
S.S. lib. i.
arti: viij.

S.S. lib.ij.
arti. xxij.

7.

yż Sedzia przysięga od niego ma przysięć / a on ma przysięgać Pra-
wo wtwierdzać / a niesprawiedliwość tepić a na znak tego / Swiatosc
na tonie ma trzymać / yż chce być wśytkim iednako sprawiedliwym /
pokoy dobrym sprawiac / a w złych gniew Boży wśmierżać /
iako Phinees w Sambriley czyni. Zowa tedy Podwoyskiego posłem
albo sluga Bozym / yż jest sluga zwierchności Sadu Bozego: zacząć
może bez grzechu ludzi karać y zabijac / a nietylko bez grzechu / ale
sie ieszcze w tym Bogu zasluguje / gdy złe za występki ich karze / przez
ktore też karanie bywa gniew Boży wśmierzon. Ale aby Pod-
woysky ten tytul posła Bozego przystoynie na sobie nosić / trzy rzeczy
ma mieć w sobie. Pierwsza / aby złe y występne ludzie karać y zabijać
nie z nienawiści albo z gniewu / ale z miłości y sprawiedliwości. Dru-
ga / aby to czyni w posługe bliżniemu swemu ktorego zločynca obra-
ził. Trzecia / aby to czyni dla Boga to jest / tym wysłem aby sie przez
to gniew Boży wśmierzał / y aby onego występnego człowieka od wietfe-
go y strozkiego karania wybawił. Co wśytko rozumiey / że to w ten
čas czynić ma / gdy mu to za Decretem Sadowym zlecono będzie /
bo inaczej czynić mu sie niegodzi.

S.S. lib.i.
arti: liij.

8.

A yż też text dokłada / że Podwoyski tak iako y każdy inny karan se-
dziej gdy co wystąpi / to dlatego / aby nierozumiał / żeby go wrząd miał
od wczynku wymawiać: gdyż żadne dostoięstwo nie wspomozie tego /
ktory złe czyni. Oweż ma nosić dlatego / yż jest pokoiem pospoli-
tym xbespieczony.

S. S. lib. ij.
ar. lxxvii lib. iij
art. ij,

Czegokolwiek tedy Podwoyski nabeǳie za pozwoleniem prawa y cokolwiek mu za onego ǳłowieka / ktory mu przychodzi / daǳa / to słusnie przynim ma zostac. A dlatego mu text pozwala ǳłowieka / ktoryby mial być na śmierć osadzony / a nie tego ktoryby inż skazan był na śmierć / aby tym wiecey mogł zań wziąć: bo ieżliby mu sie mial wykupować ǳłowiek inż na śmierć zdany y osadzony / tedyby inż był daleko tańszy / boby ǳeś stracił. Nadto / ten paragraff o dǳarowaniu ǳiesiętatego wieźnia Podwoyskiemu rozumieć maś / iakoby rade nie roskazanie / bo według przykazania Pańskiego / y prawnego Sedzia powinien złe karać. Ażkolwiek przeciwko temu mogłby kto z pisma przywieść: yż złych mam skromnie cierpieć / iako też zbawiciel nasz od Judasza cierpiat / wszakże to tak rozumieć maś / yż złi mają być znoszeni y cierpieni od tych ktorym zwierzchności Sadowey niezlecono. Ale ci ktorzy władza Sadowa na sobie noszą / niemają żadną miarą cierpieć. Tamże glo.

Każdi Podwoyski powinien mieć przynamniej pul. II. tanek własności. Specu: Saxon: lib: iij. art: lxi. Tex.

Bo inaczey niemogłby być Zmiećciem albo ǳynfornikiem / ktorym być powinien. (A tego pospolicie w niektórych Miesciech butlemzowa / dlatego / yż iest poslem Sadowym y Sedziego. Tamże glo.

Poko y.

Stary pokoy w Górskiej Ziemi władza Cesarzka / I.

zpozwoleniem wszytych / y duchownych / y Rycerskich ludzi / Panow y inzych dobrych ludzi tam mieszkających wtwierdzony / taki był. Rządza y Duchowne osoby / białegłowy / panny / y Żydowie na wszelki ǳas mają być w pokoiu / tak naciele / iako nadobrach swych / także kocioty / cmentarze / y każda wieś / w swym ogrodzeniu albo okopaniu / pługi / młyny / goścince Krolewskie / tak na wodzie / iako y w polu / y wszyscy ktorzy nimi idą / mają być w pokoiu bezpiečni. Wszytkie też święta y dni wolne / są postanowione dla pokoiu wszytych ludzi a przy tym osobliwie ǳtery dni w każdy tydzień / to iest ǳwartek / piątek / sobota / y niedziela. ǳwartek dla świecenia krzyżma / ktorym w syscy Chryścianie na kręcie bywają znażeni. Ktemu yż we ǳwartek pan Christus z ǳwolenniki swemi wieżerzat / przy ktorey wieżerz y nam Ciało swe na pokarm zostawił / y tam sie Nowy ǳakon poǳał

Także

9.

S. S. lib. i.
art: xxxvij.
& xxxvij

10.

S. S. lib. ij.
arti: xij.

II.

S. S. lib: i
arti: ij.

2.

Także / też yż w ten dzień Pan Chrystus do nieba wstąpił y droge nam tam otworzył / ktora nam przed tym zawarta była / zaczęmy słusnie ten dzień w pokoju żyć mamy. Wpiatek Pan Bog Głowiek stworzył / y śmiercią swą odkupił. W sobotę odpocznął / stworzywszy niebo y ziemię / y skończywszy gorzką mekę / y śmierć swą. W tenże też dzień Kaptani ktorzy Mistrzmi y nauczycielmi Wiary Chrześcijańskiej być mają / bywają świecami. W Niedziele sie ludzie pospolicie z Panem Bogiem jednali. Alako ten dzień napierwszym był / yż w ten Pan Chrystus zmartwychwstał / tak też y o statnim będzie / w który wszyscy zmartwychwstaną / y każdy zapłate spraw swych odnieśnie.

3.

Z tych tedy przyczyn dni wyżej opisane / od wszystkich ludzi Chrześcijańskich / w prawdziwym pokoju chorwać być mają / oprocz tych ktorzy na świeżym wczynku poimani bywają / także też / ktorzy za iakim występkiem od Krola / albo ktorego Sedziego są / wywołani (gdy w onymże prawie beda poimani.) Spe: Saxo: lib: ij: arti: lxvi.

4.

Jż ten artykuł nie wszyscy rozumieją / przeto będzie wiedział / yż w nim tekst o rozmaitym pokoju mowi / a naprzod wspomina stary pokoy / który sie w Sakskiej ziemi w ten czas począł / gdy sie Saxonowie z Pogańskiej wiary do Chrześcijańskiej nawrócili y z tych zwyczajów sie wyrzekli. A był to pokoy duchowny / między nimi y Panem Bogiem / którym zwyczaj dobrych wczynków zaczął / osobliwie za powodem Karła wielkiego Cesarza / który im to wszystko potwierdzał / dwoiakim sposobem. Naprzod zdrową nauką / y ćwiczeniem dobrych zwyczajów / zle porzuciwszy. Potym wstawia Karania przeciwko tym ktorzyby wiary Chrześcijańskiej chorwać / albo według niej żyć nie chcieli. A to postanowiono było dla ludzi dobrych / ktorzy przymu-

S.S.lib. i.
arti. xviii.
S.S.lib. i.
ar. ij. lib. ij.
arti. xiiij. et
lib: iij. art:
Lv.

5.

iac wiare / pyche y hardość w pokoy odmieniali. Abowiem Saxonowie będąc pierwsi Panny hardymi / stali sie slugami pokornymi w Panu Chrystusie. Wspomina też tu pokoy / który jest pewnym osobom / dla ich dostoięstwa postanowiony / iako są Ksieża y osoby Duchowne: a to dla ich modlitw / ktore są wszystkimu światu pożyteczne / Gęscia im też pokoy dlatęgo wstawiono / yż go przedtem dla złych zwyczajów ludzkich nie mieli. Też wczciwość y pokoy mają mieć Białogłowy / y Panny / aby im żadney krzywdy nieczyniono. Żydowie w pokoy też być mają / dlatęgo / yż iako Pan Bog cierpliwie naszego nawrocenia oczekywa / tak my też ich skromnie znosić mamy / aby sie wżdy kiedy na wrocili. Gdyż do posłuszeństwa y wiary Chrześcijańskiej żaden przymus nie ma / wyiawia by sie przedtem stał wiary Chrześcijańskiej wczynkiem.

6.

Też wolność mają Kościoły y cmentarze / z ktorych nie sie gwałtem brać niegodzi / oprocz pewnych przyczyn / ale to nie tak rozumiey / aby tylko w Kościele pokoy miał być zachowany / ale tak / yż w Kościele wietšej pokoy ma być / niż na inszym miejscu.

7.

A coś

A coś w Tercie slyfat / yż każda wieś w swym ogrodzeniu ma być w pokoju / tedy niektorzy rozumieją / yżby inż zatym miał iść pospolity pokoy domowy / ktory każdy w domu swym mieć ma. Drudzy też mówią / yż ten pokoy inaczey niema być rozumian / iedno w ten czas kiedy komu Sadownie pokoy nakaza. Do czego ty wiedzieć maś / yż według prawdziwego wyrozumienia tego miysca / pokoy domowy od tam tego starego pokoju / o którymś w tercie slyfat / pochodzi / zacząym go każdy w domu swym wzywać ma / a nie tylko Gospodarz / ale y Tajemnik ma się weselić z wolności pokoju / w domu naletym : zacząym w domu swym każdy potrzebnie się broni. Toś też rozumiey o dniach swietych / nie aby tylko w swieto słowiek miał w pokoju żyć / gdy na wszelki czas pokoy zachować każdemu przystoieć / ale yż osobliwie w te dni pokoy ma być zachowan / zwłaszcza / yż się w ten czas od skargi Sadowey / każdy za- trzymać ma / y Sady tam żadne nie idą.

8.

9.

S.S. lib. iij.
art : lxxvij.

A yżes też w tercie slyfat / yż się w Niedziele ludzie z Pánem Bogiem iednali / moglby kto mówić : Aż to tu nie dobrze powiedziane / poniewaś ludzie w piątek przez Smierć Pána Chrystusowe / ktora jest zbawieniem naszym / są z Bogiem ziednoczeni. Na co ty odpowiesz / yż tu w tercie położył słowo / yż się ludzie iednali / ktore przestęły czas znać / miasto przysłego co się w swietym piśmie często trafia : Bo y Izaiasz powiedział : Dziecie się nam narodziło / choć się ieszcze narodzić miało. A tak ten Artykuł tak się rozumieć ma / yż w ten dzień to jest / w Niedziele mamy się z Pánem Bogiem skutecznie iednać / bo ten będzie Sadnym dniem / tak yż się inż Potym Pan Bog gniewać na nas nie będzie / zacząym słusnie ten dzień wsfyscy świecić y ccić mamy. Tamże glo.

10.

S. S. lib. ij.
art. x. & art.
xij.

Pod pokojem poprzysiężonym oręża nosić żaden niema. Maś wyżej w słowie Mieć.

Przyćym maś wiedzieć / yż poprzysiężony pokoy trzy rzeczy osobli- we w sobie ma. Naprzód / yż takowa przysięga o zachowanie pokoju może być w swieto / y w dni od Sadow wolne. Druga / yż pod takim pokojem mieczow się nosić niegodzi / a to osobliwie w Mieściech / gdzieby też dobrze kto pokoiu niepoprzysięgał / przedsię powinien w po- koiu żyć. Trzecia / yż nie tylko mieczow / ale y żadney inney broniey no- sić się niegodzi / oprocz dwoiatkich ludzi / to jest / tych ktorzy zawołaniem na gwałt bieżą / y ktorzy w turnirach gonitwy czynią / albo się w iakich infszych sprawach żołnierskich cwiężą / bo tym jest pozwolono oręża wzy- wać / zacząym ieszliby się tam kto nieopatrznie trąfił a był obrázon / albo ochromion / sam sobie winien / y skrzyż o to niemoże (iakos wyżej w slo- wie Mejoboystwo slyfat.) Spec. Saxon: lib: ij. arti: lxxi. glo.

11.

S.S. lib. ij.
arti: x.

12.

Wznowia niektorzy / yż Zámki / y Ksiażetá niemáia

połoiu / Ktoryby im mogli być zgwalcen / dla obrony y twierdzy / Ktore
wiece zámki miewać zwykły / także y dla żołnierzow / Ktore Ksiażetá o-
kolo siebie miewać powinni. Ale to nie jest. Abowiem ieżliby Kto
Ksiażeciu albo Grodowi połoy przyrzekł / y Ktoby mu był wiara powi-
nien / ieżliby połoy przeciwko niemu gwałcił ná zgárdlo ma być sadzon.
Spec. Sax. lib. iij. arti. viij.

S. S. lib. iij.
arti. xlv.

13.

Mniemanie / yż iedno jest słusne / drugie niesłusne (o czym masz
wyżej w słowie mniemanie) przeto ci ktorzy tak rozumeli / iákoś w
tercie slyśat / zle to mniemali bo ieżliby ci pokojem opátrzeni nie byli / te-
dyby karanie przeciwko występny **†** y nagrodá Ksiażecá **†** w prá-
wie opisana nie była / y tegoby niewspominano yż wietśey występek jest /
który sie stanie przeciwko osobie zacney / niż ten który sie stanie przeci-
wko podlemu szlowickowi.

14.

Ale abyś też nierozumiał / yż tu ięszce Artykulu niniejszego tekstem
nie dosyć jest połoy Ksiażetom opátrzony / przeto / yż tylko od tych po-
łoy wspomina / Ktorzyby go im przyrzekli / albo go powinni byli. Za-
czymbyś mówił / żeby był lepiey učinil by był rzekł / aby zgoła od wszyst-
kich wpołoiu zachowani byli. Przeto będziesz wiedział / yż połoy dwoiaki
jest. Jeden z przyrzeczenia albo przymierza / iáko gdy Ksiażetá y Páno-
wie / z sobą w sasiedztwie będąc / połoy sobie poprzyśiega / albo przy-
obietnia / zacząym go też chować beda powinni. Drugi połoy jest z po-
winności / Który są powinni Manowie y poddani / względem Pánow
swych / á ci nie tylko wiara y połoy pánom swym chować / ale ich też
y wspomagać / pod wiara y poščiwościá swa powinni. Tak / yż ieżliby
Man Pána swego zamordował / tedy tráci gárdlo / część y dobrá Ktore
od niego miał. A ieżliby go nie zabił / tedy tylko dobrá y część tráci /
ale gárdlá niestráci. Tánje glo.

S. S. lib. i.
art. xl.

S. S. lib. iij.
arti. lxxviij.

S. S. lib. i.
arti. xl.

16.

Jeżliby Kto połoy zá sámeho siebie przyreżony

zgwałcił / ná gárdle ma być karán. O zlamanie też albo przyobiecanie
połoiu y tego Sadu czynić / y ono nágrádzáć potrzeba / y Ktorego jest
przyreżony. Niemoże też żaden żałoby kláść pod pokojem / ábo pod
gleytem przeciwko temu / Ktoremu jest gleyt pozwolon. A wolno o zla-
manie połoiu przyreżonego Actorowi / tak Szrántami iáko y bez
Szrántow / to jest / tak ciuilitér iáko y criminaliter postępować. Gdzie-
by też gwałtownik ná świeżym učinku poimány był / ma być sadzon
y pod gleytem. Spec. Saxon. lib. iij. artic. ix. tex.

A tu masz

A tu masz wiedzieć/ yż choć kto nieprzy rzeżony potoy zlamie / tak gárdło traci/ iako y ow/ktory go przyrzekł/ gwałci. A tuby mógł kto spytać/ iezliby w iednym prawie / albo w iedney Jurisdictey kto pokoy przyrzekł/ a potymby go w drugiey Jurisdictey zgwałcił/ powinienli takowe zgwałcenie pokoiu / y tam gdzie przyrzekł/ iako w terciey stoeiy/ y tam gdzie gwałt vczynił nagraǳać / gdyż by to było przycieższym / do- by ieden vzynek dwa rázy był karan/ coby było przeciwko Artykulowi. 21ij. lib. i. Spec. Saxon. gdzie stoeiy / yż za ieden wystepok iedna tylko winá ma być płaconá. Nadto / bytaby iedná spráwa dwa rázy sa- dzona/ coby też było przeciwko prawu? Na co odpowieś/ yż tu nie be- dzie ieden wystepok/ ale dwoiáki/ záczym tam ten Sedzia o zlamánie po- koiu sádzic będzie/ y wine zwystepnego weźmie/ a ow drugi będzie sádził o zlamánie / albo niedosyc vczynienie obietnicy/ ktory też za to / albo z Principatá/ albo z Rekoimioru wine weźmie. Támze glo.

A wiecy o pokoiu z tegoż Artykulu / pátrzy nizey w słowie Re- koimstwo.

Gdyby ieden drugiego sadownie poimawšy do 18.

Szránkow wyzwał/ a spráwaby sie przez Decret ná inšy čas zlwoklá/ ma być obiemá pokoy nákazan/ ktory iezliby potym był zlamán ma być naprzód bez Szránkow / według práwa nágrodzon / y gdzieby/ gwał- towniká pokoiu ná świezym vczynku poimano / ma być sádzon / iako gwałtownik pokoiu. Spe: Saxon: lib: 11j. art: xxxvi. ter.

Jż sie często trafia/ yż ci ktorzy ná tego záluia/ gdy sie im zárazem powoli nieśtánie chce sie sami swoey Krzywdy mścić. Przeto ten Artykul zábiegáiac temu/ przestrzeга/ yż iezliby kto Szránkowemi słowy ná ko- go záłował/ a w tymby pokoy ná kazány zgwałcił / powinien nágrode vczynić/ nie ináczey iedno iákoby też był skárgi nie záczyná / y póki tego nie vczyni/ potym mu też ow odpowiedáć nie będzie powinien / y roku Sa- dowego mu nienáznáczá. Tak iako też złupiony odpowiedáć niepo- winien / póki mu rzecz wydárta przywrocona nie będzie. ✕ y owšem y po onym dosyc vczynieniu odpowiedáć nie będzie powinien/ áż w šesté miesiecy. ✕

(Gwałtownik tedy pokoiu może być criminaliter oskárzon/ y ma być sádzon iako gwałtownik/ to iest/ głowe stráci/ według Artykulu 21ij. lib. 1j. s. s. Przeciwko ktoremu zda sie być text Artykulu 21j. lib. 1j. s. s. gdzie stoeiy/ yż gwałtownikowi pokoiu reka ma być vcieta iezliby kogo ochromił/ albo ránił/ choć też przeciwko niemu criminaliter może być postapiono. Na co będziesz wiedział/ yż Artykul 21ij. lib. 1j. rozumieć sie

ma/ yż gwałtownik na gardle ma być karan/ gdy będzie na wężyntu poi-
man: a Artykuł xvj. lib. ij. mówi o tym gdyby sprawa przenocowana
była/bo tam na skórze przez wtarcenie ręki będzie karan.

21.

S.S. lib. ij.
arti. xij.

¶ Mogłby tu kto spytać. A ieżliby kto tylko kłosem wbił pod po-
kojem albo pod gleciem / pojdzie mu o gardło? Niektorzy mówią/ yż
niepojdzie / sądząc się na Artykule lxxij. lib. i. gdzie stoi: yż o takie
wbicie nagrode tylko przepada (o czym niżej w słowie Wbicie.) Ale
tu na to odpowiesz / yż słusnie głowę straci / gdy będzie oskarżon / bo
ieżliby to lekko puszczono/ za co by stał pokoy przyrzeczony/ albo nakaza-
ny? Nadto/ ieżli według praw Salskich pokoy przyrzeczonego złama-
nie na gardle karane bywa/ daleko więcej pokoy władza sądowa na-
kazany/ ktory jest większy niż przyrzeczony. Tamże glo.

Patrz więcej wyżej w słowie Gwałt. A niżej w słowie
Kana.

Pomocna rzecz. LEGALE IMPEDIMENTVM.

I. M. ar. xvij

Pomocne rzeczy/ albo legalia impedimentá cztery

sa/ więzienie/ choroba/ pielgrzymowanie w cudzych ziemiach/ y wyprawa
woienna. Jeżliby ktora z tych przeszkadzała/ aby kto na termin sądowy
temu złożony przybyć niemógł/ tedy przez to żadney szkody nie odnie-
sie/ gdy to będzie według prawa dowiedziono / y otrzyma zawieszenie
sprawy swej do pierwszego Sądowego roku po wyzwoleniu z onej
przekazy. A gdzieby kto rekoimstwo postawił o dostanie prawa/ a
zaśtały go pomocna rzecz/ żeby stanać niemógł / tedy rekoimowie tego
powinni będą one pomocna rzecz opowiedzieć/ y przysięga iey dowieść
a niektorzy inny poset. Spec. Saxon: lib: ij. arti: vij. text.

3.

Aby ludzie ledą przyczyna niedbłości swej niewymawiali/ przeto
tu tylko cztery przyczyny kładzie / ktore każdego od nieposłuszeństwa
wymawiaia. Z tych czterech przyczyn napierwsza jest więzienie: abo-
wiem więźniowie bywają przytym wsystkim zachowani/ czegokolwiek
by mógł dojdź przez ten czas/ poki sa w więzieniu. Druga przyczyna jest
choroba / a ta ma być taka / dla ktoreyby ani iść / ani iechać niemógł.
Trzecia / jest pielgrzymowanie / ieżliby o onej sprawie przedtym
niewie-

niewiedział i yż do niego stanać powinien i bo inaczej niewspomogłoby go patnistwo. Czwartą przyczyną jest wyprawa wojenna / a ta wymawia każdego na każdy czas / bądź przed zaczęciem bądź po zaczęciu sprawy.

Mogłby tu kto spytać: ponieważ tu tylko cztery pomocne rzeczy mianem / co będzie gdyby kto był pozwany / a mieszkalby z drugą stronę wody tak yżby stanać nie mógł / albo dla gwałtownych wiatrów albo dla niedostatku łodzi. Także też jeśli by mu konia ukradziono / albo by się w cudzej ziemi kupiectwem / albo pańską posługą mimo wyprawę wojenną / y mimo potrzebę Rzeczypospolitej zabawił: bądźli wymowion? Niektorzy mówią / yż nie będzie wymowion / dlatego / że prawo tylko cztery przyczyny / albo wynowki opisać / między którymi żadnej z tych nie ma. Ale ty przedsię na to odpowiesz / yż się godzi y przystoicy / nie tylko dla tych czterech / ale y dla każdej słusznej przyczyny ludziom folgować / zacząć y Sedzia sążować nic niema przeciwko niebytnemu / któryby się upornym y nieposłusznym być nie ukazał. A tak każda słusna y przystoyna przyczyna może wymówić tego który do Sadu nieśanie: Jakoż też y te przekazy / które się tu wyżej w głoście wspominały / do tych tam czterech w tercie opisanych się ściągają. A bowiem wezbranie wód / równa się więzieniu / bo tak iedno iako y drugie / zatrzymawa y więzi chce ludzka / yż niemoże uczynić tego co by chciał / a więzienie nic innego nie jest / iedno zatrzymywanie wolej ludzi. Seracenie też konia / równa się chorobie / bo też także przeszkadza: yż tak przedko pieszo dojdź niemoże / iakoby mógł być doiechac. Kto też na kupiectwie jest / y żywności szuka po cudzych ziemiach / ten dobra y uciążliwa rzecz sprawnie / zacząć się zda być na służbie Bożej y do pielgrzymowania może być przyrównan. Ten też który na posłudze Pána swego / którybykolwiek był / bywa rozumian / yż jest na posłudze Rzeczypospolitej / bo służy temu którego nadeń Rzeczypospolita przelożyła / y który mu rozkazać może. Zaczynamy gdy mi co rozkazuje ten który władza y zwierzchność ma od Rzeczypospolitej / tedy tak rozkazania tego posłuszeń / iakoby mi to sama Rzeczypospolita rozkazała. Nie tylko tedy te przekazy które się tu wspomniły / ale y wszystkie inne słuszne przyczyny mogą człowieka wymówić / gdy do Sadu nieśanie / y mogą się do tych czterech w tercie opisanych ściągnąć / których yż tert według prawa dowodzić może / to tak rozumieć masz / yż powinien przysięga dowieść pomocnej rzeczy / albo Posel który ją opowiada y żąda / albo Pryncypat / którego opowiada być zatrudnionym / a to gdy się wroci. W czym Actor ma wolny wybór / którego z nich chce do przysięgi przypuścić / jeśli Posła / jeśli Pryncypata. A jeśli by Pryncypat wrociwszy się przysięga pomocnej rzeczy dowodzić nie chciał / tedy upadnie w swej rzeczy.

4.

5.

6.

A yż re-

7. A yż rekoimiał pomocną rzecz wnośić powinien / to dlatego / yż za
Pryncipalą odpowiadać musi / y wszystkie obrony iego na sie przyjąć
może. Tamże glo.

Posag.

- I. Posagu do meżá wniesionego po śmierci Meżowey Żoná nąžad nie-
bierze / dlatego / yż lib: iij. arti. lxxvi. s. s. oznążono / iako Białagto-
wá po śmierci Meżowey wiáno / sprzęt / álbo Gierade / y strawne
rzeczy brać ma. (o czym wyżej w słowie Białagtowá / y niżej w słowie
Żoná.) A o posagu wniesionym tam żadney wzmianki nie czyni /
nie tylko stad sie znąży / ale y ze trzech przyczyn niżej opisanych.
Pierwsza yż iezliby Białagtowy po śmierci Meżowey posag w-
niesiony brać miały / á miałoby to być według prawa / tedyby wżdy o-
tym w prawie ktorymkolwiek / á osobliwie za času Karla Cesarzá /
ktory Białymglowam ku dobremu wiele praw stąnowił / opisano by-
ło / y niemogłoby sie to prawo do tego času zataić. Druga / gdyby
Białagtowy miały brać y posag / y wiáno / y Gierade / y strawne rze-
czy / tedyby sie często trąfiáło / żeby potomkowie Meżowi dziedzictwá
prozni byli. Trzecia / iezliby to ták mąło być / żeby y posag / y wiáno
przy innych rzeczách Białagtowy brać miały / tedyby wietşy pożytek
Żony z dobr Meżowych miały / á Meżowieby zaś żadney pomocy / ani
S. S. lib: iij. pożytku z dobr Żeninych niemieli / co być niema. A ták ná miejsce po-
artic: lxxv. sagu wniesionego / Żoná na wienie ma przestać. Spec: Saxo: lib: i. art: i.
xxx. glo.

Pątrz wiecey w słowie Wiáno. Gdzie też naydzieş przyčyny /
dla ktorych Mąz posag trąci.

Poset.

- I. ¶ Ktoby poímał postá / bądź przyacielskiego / bądź nieprzyacielskie-
go / według praw świeckich na gardlie ma być karan / á według ducho-
wnych / w kławe wpada. Spec: Saxo: lib: iij. art: lxxxij. glo.

W troiákich przypadkách Sedzia ku dochodzeniu prawdy / posty stáć
może. Mąs o tym niżej w słowie Sedzia.

Posłuszeństwo

¶ Posłuszeństwo ktore ludzie ieden drugiemu powinni / sześciornie jest / y ktoby sie go zbraniał / wine przepada każdemu / według tego staru. Naprzód słudzy poniewolni mają być posłuszni pánom swym / że go iezliby ktory nie czynił / może go Pan karać / tak iako sie mu bę-
d'zie podobalo / wszakże go zabijac niema. Drugie / posłuszeństwo jest /
ktore żołnierze swemu Hetmánowi powinni / tak yz iezliby żołnierz w potykaniu / albo w potrzebie co wystąpił / na gardle będzie karan. A
nie będzie to przeciwko artykułowi xl. lib. i. s. s. gdzie stoicy / yz ten
ktory zposługi Rzeczypospolitey wcieknie / część traci y Lenno ale nie gar-
dło. (o czym wyżej w słowie Wiara.) bo tam mowi o tych ktorzy z bi-
twy / albo z potrzeby wciekali: a tu zaś o tych ktorzy z bitwy / albo
z potrzeby wciekali. Trzecie posłuszeństwo powinni Wójniowie Mi-
strzom swym / czego iezliby nie czynili / lekkim karaniem dla boiaźni
tylko mają być karani. Czwarte / są powinni słudzy rękopuśczeni pán-
om albo patronom swym / czego iezliby nie czynili / wolność traca.
Piąte posłuszeństwo / powinno dzieci rodzicom swym ci iezliby nie byli
posłuszni / wydziedziczeni bywają. A iezliby występki był iaki znaczny /
bezcennymi beda. Szóste / powinni Sędziemu wszytcy ktorzy do tego
Sądu należą / y ktorzy tego Jurysdykcyi podlegli / ci za nieposłuszeń-
stwo wine Sędziemu przepadać. Specu. Saxon: lib: iij. articu:
Liiij. glo.

1.

2.

3.

S.S. lib. iij.
art: xxxix.

POSSESSIO.

¶ Iezliby kto drugiemu dobra iakie w posessya podał /
przedtym niżby mu wzdanie uczynił / powinien go bronić y zastąpić / ty-
le rązow ile tego obrony ow ktory kupił potrzebować będzie. A iezli-
by go oney posessyey prawnie odsadzono / powinien słusnie pieniądze /
ktore za to wziął / wrocic. Spe: Saxo: lib: i. arti. ix. Tcx.

1.

¶ Iako possessor ktoreykolwiek rzeczy bliższy jest do dowodu. Masz
wyżej w słowie Dobra.

2.

¶ Iż też trolakim sposobem każdy do posessyey dobr przychodzi.
Masz wyżej w słowie Mních.

A czego

A czego do prawdziwey possessiony potrzeba. Masi wyżej w słowie Dawność. Gdzie też nazywiesz / które rzeczy dawnością / albo długą possessiona osiągnąć być niemoga.

Przeciwko temu który w possessiona gwałtownie wchodzi / iako posępować. Masi wyżej w słowie Gwałt.

3. Possessor ktoreykolwiek rzeczy dwoiaka obrone ma przeciwko temu / który sie iey imnie / iedne oprocz Sadu / druga v Sadu. Obrona oprocz Sadu dwoiaka bywa. Jedna gdy kto broni rzeczy swey / iezliby mu ia gwałtem chciano wydrzeć. Druga / kiedy kto rzecz cudza sobie przywlaszczywszy / drugiemu zabrania żyia własna iest / aby iey nie używał / kto tak czyni / za łupieżce bywa pożyty / bo ten tak do bry który dobrą cudze wydżiera / iako yow / który drugiemu rzeczy iego własney używanie przeszkadza. Drugi sposob obrony iest / który sie prawnie v Sadu dzieie / bo iako sie Rycerz na wojnie mieczem broni / tak też v Sadu obwiniony odpowiedzia. Spe: Saxo: lib: iij. art: xxxvi. lur. Muni: art: cxxv. glo.

S. S. lib. ij.
arti: xij.

4. Kto dobrą iakie bez przenagabania rok y sześć niedziel spokojnie trzyma / staie sie ich własnym possessorem. Specu: Saxo: lib: art: ij. xliij. Tex. O czym też wyżej w słowie Dobra.

5. Przyćmy masi wiedziec yz possessio iest rzeczy iakieykolwiek cielesney / y ciatem y umyslem / za pozwoleniem prawa / osiągnięcie albo otrzymywanie. Jz mowi o rzeczy cielesney / to dlate / yz rzeczy niecielesnych mieć w possessiony własnie niemożemy. Żowie ia też otrzymywaniem dlatego / yz ten iakoby reżoma trzyma / który w possessiony siedzi / przeto iest też rzeczona possessio / iakoby pedom positio, wstąpienie. A yz mowi ze to otrzymywanie / albo osiągnięcie ma być ciatem y umyslem / to dlatego yz possessiony żaden nie nabywa / iedno któryby y ciatem y umyslem używał /

6. choć ia samym tylko umyslem wpuścić może. Tey possessiony nabywamy przez obtecie rzeczy / które do niżyich dobr ni należa. Nabywamy też nie tylko sami przez sie / ale y przez każdego któryby naszym imieniem w possessiony co trzymał. A na ostatetek złodziey nabywa possessiony / bo to do possessiony należy / iezli kto co słusnie albo nie słusnie trzyma. Nadto nabywamy też wiec possessiony / y w sprawie o przysła szkoda za poslednim Decretem / także gdy komu co w długu przysadza : a w sprawie w ktorey o rzeczy idzie / in actione reali, wyscie iednego roku czyni prawdziwego possessora. Nabywamy też czasem possessiony za cierpliwością drugiego : iako gdybyś mi dobrowol-

S. S. lib: ii.
art. xxiiij.
articul: lxx.
Lib. iij. art:
Lxxij:

nie co

nie co dał/ albo przedał/ y dopuściłbys mi to w posesia wziac/ zacząłbym ono sprawował iako prawdziwy Pan/ tedy nabywam posesyey. Nádto/ za oddaniem fántu przychodźmiy też do posesyey/ y prawney y przyrodzoney. Ktemu ięszc/nabywamy wiec posesyey nie tylko sami przez sie/ ale y przez tych ktorych w mocy swey mamy / iako przez Syna/ także sluge pomiewolnego/ iezliby go kto inny w reku niemiął. Sluga też zbiegły ktory przez dziesięć lat wolności uzywał bona fide, y gotow iest o wolność swą prawem sie rozeprzeć / nabywa posesyey. Przychodźmiy też do posesyey przez procuratorá / przez opiekuna / y przez dozorce/ także Niaszto przez rządzcę/ y Kościół przez przełożonego swego. Nádto/ dochodźmiy posesyey časem y samym weyrzeniem / iako gdybys mi rzecz swoje przedał ná ktora pátrzac kazalbys mi iá w posesyey wziac / albo też gdybym zlecił Procuratorowi swemu / aby iá przytáł/ tedy choć sie za nie wymie / przed sie iestem possessorem. Nękolwiek twierdza niektory / yż w pustey posesyey dosyć ná weyrzeniu/ ale w niepustą trzeba nogami wstąpić. Także gdybys mi rzeczy swey pożyczyl/ albo bys mi iá zastáwiał/ a potymbys mi iá przedał/ tedy skoro pozwolis/ aby rzecz oná moja sie stáła/ inż iá biorę w possessyá. Z kłuczi też nabywamy posesyey/ bo gdybys mi kłucze od piwnice / albo od stodoły oddał / przedając mi wino albo towáry ktore tam są/ tedy sie inż státe ich possessorem. Także y za oddaniem listow: iako gdybys mi co przedał/ y oddałbys mi listy dowodne / z ktorychby sie okazało iakós to kupił/ moze przyść do possessyey/ albo iezlibym komu dobr swych dobrowolnie pozwolit: iako iezlibym iá co przedał/ a tybys mi zlecił/ abym to przed sie imieniem twoim trzymał / tam iá inż z possessyey wychodzę/ a innego przez posługe swą za possessorá przyznawam. Albowiem ten iest possessorem/ ktorego imieniem kto w possessyey siedzi. A dlatęgo sie tu wspomina dobrowolne pozwolenie / yż sie to zda być darem/ gdy kto co z rak swych drugiemu podáie / choćby tego nie przedał/ bo ináczey iezliby z niewiadomości rzecz swą własná puszczał / niemoże sie w tym wkręwdzić.

Nasz też ięszc wiedzieć / yż possessio / albo trzymánie rzeczy iákley dwoiákley iest / iedno cielesne iako gdy kto co w rekách trzyma/ albo ná tym stoiey. Drugie iest / w umysle/ iako choć iá rzecz swą z rak wypuszcze/ a przed sie iá w umysle za swoje mam/ tedym iey z possessyey nie wypuszcil. Náprzykład/ gdy kto w nieśczęściu/ bądź w ogniu/ bądź w wodzie dobrá swę wyrzuca/ tedy przecie myśli o nich/ nie ináczey iedno/ że tego własne są: abowiem ich dobrowolnie z rak niepuszcil. ✠ Toż też nasz rozumieć/ choć kto co w reku swych ma/ a niechce albo nie myśli tego mieć za rzecz swą własná/ tedy nie iest w possessyey oney rzeczy: iako gdyby kto czego złe albo gwałtownie dostał. ✠

10. Mogłby tu kto spytać: ponieważ bez dobrej woli/ y bez wmysłu
posessia być niemoże/ a żaden też woli y wmysłu swego do tego przyło-
żyć niemoże/ o czym niewie/ bedzieli kto mógł być possessorem dobr o kto-
rych niewie? Mowia niektorzy yż niemoże / bo iezliby skarb taki był na
czyjej roli / o ktor ymby niewiedziiano/ tedy choć rok trzyma / przed sie
onogo skarb w wmyslney possessyey mieć niemoże. Ale ty możesz na to
tak odpowiedzieć/ yż iezliby kto do czego takiego prawo miał/ y mógłby
to y bez possessyey otrzymać / to tego jest / choćby dobrze o tym wiado-
mości niemiał/ ani myślił. Ale iezliby mimo posessia do tego prawa
żadnego niemiał / tedy tego o czym niewie / w posessyey mieć niemoże.
Tamże glo.

11. S. S lib: i.
art: lxx. lib. ij.
ar. lxx. lib. ii
arti: lxxxij.
l. M. arti.
12. xxix. cxxxix
& art. cxl.

**3 Possessyey/ albo z dobr ktorych używa żaden wy-
zucon być niema/ po ki to na nim prawem wygrano nie będzie. Spec.
Sax. lib. ij. arti. lxx. tex.**

**3 Possessyey ten jest pożytek/ yż choćby ona rzecz nie była własna te-
go ktory ja trzyma/ tedy przed sie iezli ten ktory iey dochodzi/ nie dowie-
dzie / yż jest tego własna / zostacie przy niej ten ktory ja ma w possessyey.
Nadto / iezliby prawo obudwu/ y possessor/ y tego ktory dochodzi /
watpliwe bylo / tedy za possessorem bywa skazowano. Żaczym zawsze
ma wiele przed drugim/ ten ktory jest w possessyey. Spec. Saxon. lib. ij.
artic. iij. glo.**

13. **Czego kto rok y sześć niedziel nie używa/ o to odpo-
wiedać zarazem powinien/ gdy będzie obwinion. Spe. Saxon. lib. ij. art.
xxxvij. tex.**

14. **Jako tedy odpowiadać zarazem powinien/ o to czego Rok y sześć
niedziel nie używa/ tak też z druga strone / cokolwiek kto rok y sześć nie-
dziel używa/ o to niepowinien zarazem odpowiadać. A ażkolwiek sie
to zda być przeciwko Artykulowi ij. lib. ij. s. s. gdzie stoi. Iż we wsze-
lkiej sprawie/ oprocz Szrankow powinien każdy zarazem/ albo przec/
albo znać. Wszakże to tak masz rozumieć/ yż ten Artykul/ ktory mowi:
Czegoby kto rok y sześć niedziel nie trzymał / etc rozumieć każe o wła-
sności y o Lennie/ bo tych gdyby kto przez rok y sześć niedziel używał/
nie będzie powinien zarazem o nie odpowiadać.**

15. **A iezliby tu kto rzekł: yżby to był znak wytrzymania dawności /
y tego/ yż sie Actor w dochodzeniu zamieszkal/ iezliby kto tak zarazem
odpowia-**

odpowiedać, nie był powinien/ coby było przeciwko Artykuł : xxx. lib. j. s. s. Ty na to odpowiesz/ yż sie to sobie nieprzeciw/ bo tu niemowi/ aby niemiał odpowiadać / ale tylko mowi : yż zarazem niepowinien odpowiadać/ iakoś słusnie zarazem powinien odpowiadać/ ieżliby przez tak długi czas/ iako wyżej stoicy w posessyey nie był : bo niemoże mieć wiecey prawa / niżliby był ten miał ktory mu przedał / albo dąrował. Tamże glo.

S.S. lib: i.
arti: liij.

Kto chce posessyey bronić/ trzy rzeczy ma mieć w sobie. Naprzód aby też sam do oney posessyey przystoynie wśedł. Druga/ aby mu ono w wiązanie Sadownie zapowiedziane nie było. Trzecia/ aby nie był obecnie przytym/ gdy dobr onych odstepowano/ y w wiązanie skązowano. Bo kto dar widzi/ albo Decret przeciwko sobie słyszy/ powinien sie temu zarazem przeciwieć (iakoś wyżej w słowie Decret słyszał) A kto milczy/ ten przyzwala. Spec.Saxon: lib: iij. arti: lxxxij. glo.

I. M. art: xxix.

16.

S. S. lib: ij.
art. vi.

Jż Sedzia z posessyey nikogo wyrzucac niema/ prawem go nieprze- konawszy/ choćby wiedział yż ow nielusnie trzyma. Maś niżej w słowie Sedzia.

17.

A o posessyey patrz wiecey/ wyżej w słowie Dobra y w słowie Dochodzenie.

Niegodzi sie nikomu dachu/ albo strzechy na cudzy

1.

dworzec/ albo na cudzy grunt puszczać. Spe.Sax. lib. ij. art. xlix. Iur. Municip. cxxvj. tex.

Według prawa też pospolitego/ gdy kto chce na Sasiada powinność iaka wlozyć/ to przez umowe/ albo przez contract wżynić powinien. Wszakże y Testamentem moze każdy potomka swego obowiazac/ aby domu wyżej niebudował : aby światła Sasiadowi niezasłaniał : także aby dopuścić Sasiadowi pietro muro swego przystosować/ albo abdach od niego przyiał / także aby mu wolnego przesćia / albo prowadzona wody przez swoy grunt nie bronil.

2.

3. Jezliby plác iaki niemogł mieć wiatru / tylko z iedney strony / tedy według prawa ona strona iest powinnością obowiazana / tak yż tam żaden niemoże wysoko budować / ani drzewa sęzić / ani nic takowego czynić / czymby sie wiatr hamował. Tamże glo.

Powinności gruntu dawność seruitutis praescriptio, iako wychodzi. Masz wyżej w słowie Dawność.

A wiecey patrz w słowie Budowanie / y w słowie Grunt.

Powódz.

1. Gdy rzeczy cychkolwiek w powódz kto dostanie / powinien ie onemu wrocić życie sa / gdy sie ich według prawa upominac będzie / y gdy mu kost ktory sobie nato natozył / według uznania dobrych ludzi / zapłaci. A takowe rzeczy powinien on ktory ich dostał / albo ktory ie znalazł opowiedzieć / y przez šest niedziel ich nieruścić / ani przeć / gdy go onie spytaia: bo jezliby inaczey vczynił / tedy inż rzeczy one kradzionym beda rowne y powinien ie zwina Sedziemu y z nagrodą stronie wrocić. Wszakże w tym złodzieystwa sżerego niewinien tak aby mu miało isc o głęść / albo o gardło / dlatego / yż wżdy onych rzeczy nie ukradł ani wydarł. Spe: Sáro: lib: ij artu xxix. Tex.
2. O tym też prawo Cesarstkie tak mowi: Za porużoną rzecz y to też bywa rozumiano / gdy kto rzecz swa własna tym vmyslem poruży / że tego w liźbe rzeczy swych pożytać niechce / zacząym inż zarazem przestanie być oney rzeczy panem. Ale inaczey masz rozumieć o tych rzeczach ktore czasu naważności albo niepogody / dla vżienia okretu w morze bywają ciskane / bo te przedsie zostaią tych życie były: Gdyż to rzecz iest iasna / yż ich nie tym vmyslem wyrzucono / aby ich on inż mieć niechciał / ale aby y z oktetem tym snadniey niebezpieczeństwa morskiego vsedł. Przeto jezliby kto takowe rzeczy badz do brzegu przybite / badz też ieszcze na morzu plywające vmyslem zysku pobral / złodzieystwa winien.
4. A tak temu ktory sie topi / niema być nie brano / ale mu ma być wszystko wcale wrocono / y ktoby inaczey vczynił / jezliby był Duchowny / Kapłanstwo tracił / jezli Swięcki / w klatwe wpada: A to jezliby on ktory to nie rozboycza nie był.
5. ¶ Tu masz wiedzieć / yż powódz dwoiaka iest: Jedną kiedy rzeką między moim / a twoim gruntem idzie / tam cokolwiek piasku i albo sie-
mie

mie i woda z twej roley na moie przywiecie / to tobie vbedzie a mnie przy-
bedzie : a to iezliby ono co vptynelo tak takno rozeznanio byc niemogto.
Abowiem iezliby mi rzeka wrwala znaczna skutka roley / y na twoie
strone przeniosla / tedy przecia ona skutka moja iest. Druga powodz
iest / kiedy woda drzewo z gruntu twego wyrwie / y na moie strone prze-
niesie / tedy dotad twoie bedzie / pokli sie v mnie nieprzymie / ale skoro sie
przymie / iuz moie. Miasz tez tu wiedziec / yz ten ktoremu roley przez po-
wodz przybedzie / powinien czynsu podwysic / według wielkości roley
ktora przybyla. A owemu zaś ktoremu ubylo y czynsu tez vnnieyszy
potrzeba. Iezliby tej wysp na szrodku rzeki miedzy rolami dwu Sa-
siadow rowno lezal / tedy ich obudwu iest spolny. Ale iezliby byt
iednego roley bliższy niz drugiego / tedy tego samego bedzie / ktorego
roley bliższy iest.

S. S. lib. ij.
arti. lvj.

6.

S. S. lib. ij.
arti. lvj.

Mogliby tez tu kto ieszcze wacpic / iezli rzeczy albo towary czasu na-
wrotnosci w morze w rzucone / iezli tego sa ktory ie wyrzucit / czyli
nie? Mowiac nie ktorzy / yzby iuz one rzeczy iego byc niemialy / przy-
rowniac to owemu / gdy nakoronaciey Papiestkiej / Cesarstkiej albo Kro-
lewstkiej pieniadze ciskaia / bo tez tam kto ich dostanie / tego sa wlasnie.
Wszakie ty nato tak odpowieis / iakos wyzey z prawa Cesarstkiego sly-
szal : yz takowe towary czasu nawrotnosci w morze wyrzucone / tego sa
ktory ie wyrzucit / co vczynit z potrzeby / a nie vmystem stracenia ich.
A niema to nic do owych pieniedzy / ktore w koronaciey ciskaia / bo sie
tam to zradosci y weselia / a to dla ratunku z drowia dziecie : A dy nie
w niebezpieienstwie wolalbys kazdy zatrzymac to co iego iest.

7.

Stad baczye mozesz / yz niektore rzeczy stala sie kradzionymi / dla
samego zaprzienia / ktore iednak gardla ani czyi nie odeymnia / iako sa
rzeczy w powodz przyplynione : (o czymes wtercie slyszal.) Takze
tez gdy kto rzeczy nalezionych zaprzy (o czym wyzey w slowie nale-
ziona rzecz). Rozumiey tedy / yz tu text mowi o rzeczach / ktore w po-
wodz przyplyna / albo wyrzucone z okretu / nawrotnoscia do brzegu sa
przybyte. Takze tez iezliby ie czasu ogniowej przygody z trafunku do
czyiego domu wniesiono. Abowiem iezliby kto vmyslnie w powodz /
na cudzym gruncie co komu wzial / albo czasu nawrotnosci towary zbier-
al : takze tez iezliby w ogien cokolwiek wkradt / na gardlie ma byc ka-
ran. Takowych rzeczy wolno kazdemu y przez przyzwolenia Sedziego
szukac. Tamze glo.

8.

I. M. arri.
cxxxvi.

9.

Patrz wiecey nizey w slowie Woda.



Pozew. Pozwany.

1. Gdyby na kogo wniebytności tego skarzono / ma mu

być rok do bliższego Sadu naznaczon. A iezliby komu wine dawano o gwalt ma być trzykroć pozowan zawnse we dwie niedzieli. Wszakże gdy by człowiekowi Ławice godnemu wine dawano / ten też także ma być trzykroć pozowan / ale zawnse przez sześć niedzieli / a to na przystoynne miejsce Sadowe pod zagaieniem Krolewskim. Kto trzykroć pozwany niestanie ma być wywołan / ale nie w ktory inny sprawie tylko ktoraby sie na gardło / albo stracenia członka ściagała. Specu. Saxo: lib: i. articu: lxvij. Tex.

2. S.S. lib.i.ar.
lxxi:libiij
art.ix,
IM. ar. xvi.
xvij. & lxxij.

W tym artykule dwoiątkę skarge wspomina / według ktorey też y termin dwoiątki bywa naznaczon. Jedną wżciwa Civilis. druga potárna criminalis. Wsprawie wżciwey iako iest o dlugi / o škody / y inſe / bywa rok składan do bliższego Sadu: a w sprawie zaś potárney iako o zło dzieystwo / o łupieystwo / o mezooboistwo / o pozoge / y tym podobne składaia rok do troygá dwu niedzieli (iakoś dosyć iásnie w tercie / y wyżej w słowie Actio serzey slyśat) w sprawie tedy potárney rok wedwie a wedwie niedzieli bywa naznaczon / to iest / iezliby ieden na drugiego skarzyl dziś / tedy mu dádza rok przez dwie niedzieli / ktore gdy wynida / y Actor zaś skarge odnowi / tedy znouu rok zaśie do dwu niedzieli zloza / także y trzeci raz. A iezliby na trzeci termin niestanał / skarge odnowiwszy / pozwany ma być wywołan. Ale gdzieby człowiek Ławice godny był winion / tam iuz każdy termin przez troie dwie niedzieli będzie skazan / to dlatego / yz iego Jurisdicia / albo iego prawo iest Ławicá: Kto tedy nań žalnie / wyzywa go z iego práwa. Dáczym też przez sześć a przez sześć niedzieli będzie mu termin składan / abowiem tego y práwo Cesárskie pozwała / tym ktorzy do drugiego práwa wyzywani bywaia.

4.

A iezliby kto rzekł: yz to zły wyklad / aby Ławnik gdy go pozwa / miał być swego práwa wyzywan / poniewaś nie w inſym obcym práwie / ale przed własnym Sedzim / y na miejscu Sadowym będzie obwinion przetoby słusnie ku odpowiedzi niemiał mieć tak długiego czasu. Odpowiedz náto yz áżkolwiek przed swym Sadem Ławnik będzie obwinion / wszakże yś dla oney skargi z miejsca swego wstać y z Ławice wynidz musi / przeto sie zda być z práwa swego wyzywan:

Jz tedy

Jż tedy trzykroć pozwany ma być wywołan / gdy do Sadu nieśtanie / to nie dla skargi Actorowej / ani dla długu / ale dla tego nieposłuszeństwa / a to in actione criminali, bo gdy kto ciuilliter o dobrą skarzy tedy za nieposłuszeństwem pozwanego bywa w one dobrą w wiazan: ieżli o dług tedy pozwany bywa śantowan / iakos też wyżej w słowie Dobrą y w słowie Dług słyszał. Tamże glo.

S. S. lib. ij. arti. xij.

5.

Kto do Sadu nie przyjdzie będąc powinięten / wine przepada. Specu: Saxo: lib: ij. arti: vi. lur. Muni: arti: xlvij. Tex.

6.

Do każdego Actu y do każdej skargi ma być obwiniony przypozywany a to ieżliby obecnie v Sadu niebył / albo sie do tego o co nań skarzy v Sadu niezeznał / bo inaczey inż będzie mian za przekonanego. Spe: Saxo: lib: ij. arti: xxiiij. glo.

S. S. lib: iij. articu. V. l. M. arri. Lxiiij: S. S. lib. ij.

7.

Kto według zwyczajów Maydeburckich drugiego pozwać chce / ma sobie tak postąpić. Naprzod ma iść do Sedziego / y prosić go / aby mu pozwu dopuścił sam przez sie albo przez slugę vrzedowego / potym go Sedzia spyta o co chce pozwać / a on ma powiedziec / że o dług / albo o co innego. Spyta go też Sedzia / ieżli z nim będzie dalej Sadownie postępował / odpowie że chce / przeto yż tego co mu winien dobrowolnie wrocić / ani sie z nim o to vgodzić niechce. Potym Sedzia napíše sobie y powodna y pozwana strone / zacyym inż powod będzie powinięten dalej postępować / y skarge konać. Niezliby sie w tym czasie z godzili / tedy zaś mają przydz do Sedziego / a podziekować mu / opowiedaiac mu z gode / y dosyc vczynienie. Jezliby ieden z nich przyśled / a na rok naznaczony przed Sedziego stanał / bądź Actor / bądź pozwany / drugiego ktory niestanał o wine przyprawi. Jezliby też oba nieśtaneli / a Sedzia by ich przez Decret dał przyzwac tedy obadwa winne Sedziemui pokupnia / to dlatego / że obadwa do Sadu należeli / a nieśtaneli. Bo kiedy ieden drugiego do Sadu pozwie / tedy inż obadwa do Sadu należa. Ale ieżliby do ksiąg nie niezapisano / a powod by też nie obiecował Sedziemui / albo iego słudze sprawę swą konać y postępować w niey / a w tymby ani ten / ani ow niestanał / tedy żaden z nich winy nieprzepada o to / ieżliby sprawa mieyska bytá. Bo ieżliby bytá pokárna / y zwołaniem Sadowym zacyeta / tedy ta inż konać musi.

artic: xlv.

8.

9.

10.

S. S. lib: i. ar. iij. lib. iij. arti. vj.

11.

12.

S. S. lib. i. arti. lxij.

13.

dziemu

14. S.S.lib. i.
arti: lxij

dziemu / iezli nieścianie. A iezliby sie sprawa iezcze niezaczeta / ani zatoba
wyšla / tedy Sedzia nikogo do postętku przymusić niemoze. Iezliby
tez ieden drugiego w sprawach Mieyskich / iako o Rekoienstwo / albo o
dlug pozwał / a potymby go z tego wypuścić / albo sie z nim z godził /
tedy tym winy niepokupi. Bo iezliby Sedzia chciał winy od niego /
zdałby sie go przymusić do skargi / a takby sadił nie dla sprawiedliwo-
ści / ale dla takomstwa y dlatego aby winy z ludzi brał / zachymby Urze-
dnikiem zwan być niemogł / poniewasby swego pożytku pátzał. Nie-
ma tez Sedzia sadić kiedy podwodney stroney niemáš. † Abowiem
choćby miał kto wola nà kogo zatować / y dał go pozwać / a w tymby
mu sie vsprawiedliwiał / dlażegoby inż miał nani skárzyć †. Jur: Mu-
nicip: arti: xlvij. glo.

Wozyczana rzecz.

1. Czegokolwiek ieden v drugiego pożycz / wyborguie /
I.M.ar.xvij
albo cokolwiek przyrzecze / to oddać / y słowu dosyć wżynić powinien /
a cokolwiek wżyni / to inż ma mocno trzymać / czego iezliby sie potym
przec chciał / przysiega odehydzie / by sie to iedno v Sadu niedziato / bo
tám świadectwem dwu meżow y Sedziego blizsy go bedzie Actor po-
konąć. Specu: Saxon: lib: i. articu: vij. Tex.

2. Czworakie obowiazanie sie náyduie / ktore każdy wedlug prawa trzy-
mać y temu dosyć czynić powinien. Naprzod / gdy kto czego v kogo
pożyczy / albo wyborguie / to zapłacić powinien. Drugie / gdy kto ko-
mu słownie co przyrzecze albo obieca / bądź sam zaśie / bądź za kogo in-
nego. Trzecie obowiazanie bywa wiece listowne albo cyrográforwe /
gdy sie kto cokolwiek wżynić listownie obowiaze. Czwarte / bywa o-
bowiazanie potajemne / iako gdy kto dobrá moie trzyma / powinien mi
czyni od nich zapłacić. Cobykolwiek z tych ieden drugiemu powinien
był / toby nie przysiega ale dosyć wżynieniem płacić miał. Wszakze ie-
zliby sie zaprzat / a v Sadu by sie to niedziato / tedy przysiega odey-
dzie. Tánje glo.

3. Jako sie pożyczana rzecz dwoiako rozumie. Máš wyzey w slo-
wie Dobrá.

Pożyczanych rzeczy / yz sie niht indzie vpowinać niemoze / iedno v tego
ktoremu pożyczyl albo v iego potomkow. Máš wyzey w słowie Sánt.

Cokolwiek

Cokolwiek komu pożyczono / albo iawnie zwierzo-

no będzie pod świadectwem trzech meżow / w tym o złodzieystwo albo o łupieystwo obwinion być niemoże. Wszakże po trzykroć zawse przez dwie Niedzieli ma być przypozwany do Sadu / on ktory takowych rzeczy pożyczyl / albo zwierzył / aby ich Sadownie bronil iezli chce. Czego iezliby nie uczynil / tedy Actor będzie w one rzeczy w wiazan : Ale o tym terminie ow ktory rzeczy ma w sobie / powiniien onemu ktory ich pożyczyl / albo zwierzył / oblicznie w domu iego oznaymić / y opowiedzieć / iezli chce szkody wydz. Moze też pożyczana rzecz ten ktoremu iey pożyczono / zároveň na początku sprawy / przy bytności Actorowey wrócić onemu ktory iey pożyczyl. Jezliby też kto dał drugiemu cokolwiek do schowania / a wrymby one rzecz zgubil / alboby mu ię wydarło / alboby mu też zgorzala : także iezliby bydle było a zdechło / tedy nie będzie winien / by iedno przystało że do tego przychyny nie dał. Spec. Sax. lib. iij. arti. v. tex.

Tu baczyc będzieś / yż o rzeczy pożyczane albo zwierzone / żaden złodzieystwa ieden drugiemu żądać niemoże / gdyż złodzieystwo nic innego nie iest / iedno zdradliwe wymowanie rzeczy cudzych : co sie tu nie dziei / zacząym sie też złodzieystwa żądać niegodzi / temu / komu co iawnie pożyczono albo zwierzone będzie. Aleby tu mógł kto spytać / powiniienli iuż tak każdy iawnie czynić gdy co do schowania dać / albo przymnie / a iezliby tego iawnie nie uczynil / mali iuż być o złodzieystwo oskarżon. Mowia niektorzy / yż moze / abowiem kto tak czyie rzeczy chce chować / aby mu złodzieystwa nie żądawano / ma to iawnie przymować / y iawnie chować : Bo kto rzecz kradzioną skrycie chowa / rowien iest złodzieiowi. Przeciwno temu zaśie są prawa ktore mowia / yż złodzieystwa żaden nieczyni / ktory zdradliwie rzeczy cudzey dla swego pożytku nie bierze. Ale abyś tę przeciwność porównał / musisz wiedzieć rozność złodzieystwa / y kradzioney rzeczy : Bo czasem y rzecz kradziona / y złodzieystwo / pospolu bywają / y o to przeciwno winnemu prawem czynić moze / iako są złodzieie. Czasem też y złodzieystwo y rzecz kradziona będzie / a przedsie przeciwno obwinionemu o złodzieystwo prawem czynić sie niegodzi / iako gdy sluga poniewolny Panu / Syn Oycu / albo Żonā Meżowi co weźmie / będąc pod iego mocą. Nadtó bywa też czasem złodzieystwo y o nie wine dać moze / a przedsie rzecz wzięta kradzioną nie będzie / to iest nie będzie rzecz samą w sobie taką / ktoreby dawnością otrzymać niemożono / iako wiece kradzione rzeczy otrzymać być niemoga. Jako gdyby kto swoy własny fant v kogo innego zastawiony / potajemnie wziął. ¶ To też coś w texcie słyszał / yż takie rzeczy iawnie y pod świadectwem chowane być mają / rozu-

4.

5.

6.

7.

S. S. lib. ij.
xxxvi.
& xxxix.
S. S. lib: ij.
art. xlij.

8.

9.

I. M. art.
Ivi.

10.
S. S. lib. ij.
arti. xiiij.

II.

12.

13.

mieć tak maś / yż nie ináčey maia być chowane / jedno iako sie według prawa godzi. Przeto iezliby kto pieniądże dat schować / także konia / albo bydło : tedy one pieniądże do skrzyni włożysz / tak ie iawnie schowasz / iakobys też konia do stajnie postawił / albo bydło na pole pognął. Iezliby też kto rzecz kradzioną dat tym wymysłem / aby ia v ciebie naleziono / y aby cie do tego przywiódł / żeby ciebie / a nie iego z onym licem poimano / tedy zostaniesz bez winy / ale iezliby sie on tego zaprzat / wine y emende przepadnieś. ¶ Bedziesz też tu wiedział / roznosć między rzeczą pożyczaną / użyżaną / y zwierzoną. Pożyczana rzecz iest gdy mi czego tak dasz / zemci inż oney wracać niepowiniem / ale tylko iey podobną / iako gdybys mi pieniędzy pożyczyl / albo rzeczy iakiey ktoraby stała na wagę / niepowiniem ci inż onychże twoich pieniędzy wracać / ale kiedyć takie y tak wiele oddam / bede od ciebie wolen : a choćby też pieniądże komu pożyczone zgineły / przedsie ie zapłacić powiniem. Użyżona zaśie rzecz / to iest / gdy komu na potrzebe czego użyżę / iako konia / siaty / y tym podobnych / ta od rzeczy pożyczoney rozna iest troiatim sposobem. Naprzod yż rzeczy użyżoney używać niemożesz / ani dluzey / ani ináčey jedno tak iakoć iey użyżono. (Iezlibys ináčey uczynił / musisz ia płacić.) Powtore / yżes powiniem oneż rzecz wrócić ktoryć użyżono / a nie inną iey podobną. Potrzebie / iezliby kto rzecz użyżoną chował iakoby mógł nalepiey. (a to chowanie ma być wietrze y pilnieysze / niż swych własnych rzeczy.) a stąaby sie w niey iaka szkoda / bez winy y niedbalości iego / niepowiniem iey płacić / wyiawszy by to przy contractcie obiecał. (bo iezlibys w ten czas / gdyć konia pożyczaią / przyrzekł : yż go chcesz zapłacić / iezliby sie w nim iaka szkoda stąa / albo iezlibys go na czas zamierzony nie oddał / inż go bezdziesz powiniem zapłacić.) Wszakże sie to tak według prawa Cesarzkiego zachowuje. Ale według naszego Salskiego prawa użyżoną rzecz każdy nienaruszona wrócić / albo według śacunku zapłacić powiniem (iakos z tego Artykulu słyszał wyżej w słowie śant.)

Zwierzona rzecz zaśie iest / gdy co komu do schowania dądza / albo zwierza / czego on używać niema / a płacić iey też niepowiniem / iezli zgine / choćby ia też niedbale chował / wyiawszy by iakokolwiek oney szkody winien był. Przytym też coś w tercie słyszał / yż ma być obwieśżon ten ktory rzeczy do schowania dat / trzy rzeczy bążyć maś. Pierwszą / yż iezliby tam ten niestąnął / albo żeby był potrzeba iaka inśa zabawiony / tedy ow przedsie v ktorego sie onych rzeczy ieto nie niestraci / bo nie iego były. Druga / iezliby też stąnął / y rzeczy swych obronił / tedy też ow przedsie nie nie wygra / bo nie panem / ale tylko strożem onych rzeczy był. Trzecią / yż też y owemu ktory do schowania dat / ona sprawa nie nie zaszkodzi / iezli niedopusci Actorowi rzeczy onych dawnością wytrzymać. Tamże glo.

Ktoby

Ktoby końcā albo Szac drugiemu do pewnego
 czasu pożyczyt / a onby to dluzey przy sobie zatrzymat / skoro wierzyciel
 o to skarge polozy / powinien to ow zarazem wrociē. A iezliby sie co
 zepsowalo / powinien nagrodzić: wśakże w tym on ktory zatrzymat / zło-
 dzieystwa albo lupiestwa nie iest winien / dlatego / yz ich ow dobrowol-
 nie pożyczyt. Wolno sie tez każdemu według prawa iac dobr swoich /
 ktore nad czas zamierzony kto drugi v siebie nieslufnie zatrzymywa.
 Spe. Saxon. lib. iij. art xxii. tex.

14.

15.

Jako iedni z pożytkiem drudzy bez pożytku rzeczy swych pożyczają.
 Masz wyżej w słowie Dług.

Rzeczy pożyczanych gdy kto za Decretem Sedziego nie wroci / albo
 nie zapłaci / wins Sedziemu y stronie emende przepada. Spec. Sax. lib. iij.
 art. xliij. glo.

patrz wieccy w słowich Dobrā. Śant. Zwierzonā rzecz.

Práwo.

Práwo troiákcie iest / Boże / Mieyskie / y Ziemskie. 1.

Boże práwo iest / ktore sam Pan Bog od początku świata postanowil /
 z przyrodzonym nieiatim zakonom / iako byt Adamowi y Ewie ustawil /
 y ktorym Kosciol swoy powszechny wtwierdził. Co y dziś Chrześciani-
 stwo trzymać ma za práwo. Jest tez y to Boże práwo / ktore sam Pan
 Bog Kosciolowi Rzymskiemu ustawil / temi slowy kiedy powiedzial:
 Ecce duo gladij. Oto dwa miecze. Jeden ma miec Papież a drugi Cesarz.
 A tym iest rozdzielona świecka władza od duchowney. A stądze y podzi-
 siekły dzień ma zwierzchność Rzymśka dwa miecza. Świecki z strony s.
 Jana / a Duchowny z strony s. Piotra / zacząym powinniśmy Papieżowi być
 poslušni w sprawach władzey Duchowney należących / także wśytkim
 Arcybiskupom / Biskupom / Opatom / Proboszczom / Plebanom / y ich na-
 miestnikom. † Mieyskie práwo iest ktore ludzie iednego Miasta po-
 stanowiwśy miedzy sobą trzymają / części z vchwał / y wilkierzow / czę-
 ści z starodawnego zwyczajū / iako według prawa od Karta Cesarza
 postanowionego / ktore Mieścianie Kolenścy nad Renem / Mayde-
 burscy y inszy według swych wilkierzow / y vchwał mają / uzywają.
 Ziemskie práwo iest / ktore ludzie iedney Ziemi / albo iednego Powiatu

2.

3.

S i j

miedzy

Mauca p a t a r H. P. P. P. P.

miedzy soba stánowią. Jako za času Alexándra wielkiego / y przedtym iestże gdy ludzie wojny wšczyniali. Vstáwiono bylo aby na wojnie poimány inszym wieźniem / albo srebrem / albo zlotem byt wybáwion / á kto tego niemiał / tedy niewolnikiem y sluga być musiał. Iur. Municip. art. i. tex.

4. *NB* Spráwiedliwość iest státeczny / nieodmienienny / á práwie wieczny w mysl / każdemu to do czego práwo ma / oddáwać. Albo ták / Spráwiedliwość iest ośláchcenie wmyslu pospolitym pożytkiem chowane każde-
 5. *NB* mu tego zacność y zaslugi przyznawájące / Bogu naboženstwo / rodzi-
 6. com wćciwoś / stáršym posłuszeństwo / sobie rownym zgoda / młodszy-
 7. *NB* m ćwiczenie / sobie czyśćć / á w bogim y potrzebitacym lutoś skutečna.
 8. Práwo zaś iest / nauka albo ćwiczenie dobrego y słusznego. Bo w ten
 9. czas spráwiedliwość czyniemy kiedy dobrego y słusznego wmierność
 10. skutkiem wyznawamy / y wżymy / słusne od niesłusznego / godne od niego-
 11. dnego / rozeznájac / á dobre ludzie nie tylko boiaźnią karania / ale też y ná-
 12. dzieia pewney nagrody / mnożac. Summa wšytkiego práwa iest /
 13. *NB* wćciwie y według Boga żyć / drugiego nieobráżać / każdemu to dáwać /
 14. do czego práwo ma.

6. *NB* Tłektory też ták práwo opisują. Práwo iest wstáwa rozrządzenie /
 7. albo porządne postánowienie / pánującego miedzy poddánymi / á ten
 8. pan iest / albo sam Pan Bog / albo przyrodzenie / albo człowiek. Stąd
 9. práwo w pospolitości troiákie iest. Boże / przyrodzone / y ludzkie. Bo-
 10. że práwo iest / iákoś w tercie slyśat / ktore sam Pan Bog od počátku
 11. świata / przyrodzonym niciaćim zláženiem (iáko Adamowi y Ewie)
 12. postánowił / y wšytkiemu Chrześciáństwu podał / y wtwierdził. Przy-
 13. *NB* rodzone práwo iest / ktore z náchtńienia samego przyrodzenia / á nie z w-
 14. stáw ludzkich wšelkiemu stworzeniu pospolite iest / albo ktorego przyro-
 15. dzenie wšelkich zwierząt náuczyło : bo to práwo nie tylko samych ludzi
 16. własne iest / ale wšelkim zwierzetom ktore sie ná powietrzu / ná ziemi / y
 17. w morzu rodza / pospolite. Stąd pochodzi zláżenie sameá y samici-
 18. ce / co my małženstwem zowiemy. Stąd też rodzenie y wychowanie
 19. plodu / iáko to ná oko widzimy / że y inne wšytkie zwierzeta / iákaś wia-
 20. domość albo rozrywke tego práwa mają. Stądże pospolite wšyt-
 21. kich rzeczy używanie / wolność pospolita y nábycie / albo używanie tego
 22. wšytkiego co przyrodzenie z nieba z ziemi / y z morza wypuścá. To
 23. práwo osobliwie ze czterech przyczyn przyrodzonym iest názwá-
 24. ne. Naprzód / yż go samo przyrodzenie wšytkich ludzi wży. Dru-
 25. *NB* ga / yż iest wšytkim pospolite. Trzecia / yż rzeczy słusne rostkánie /
 26. iáko kto komu co przyrzecze / iest to rzecz z przyrodzenia słusna / aby
 27. temu dosyć / wżynił. Czwartá / yż iest samo w sobie wćciwe : záczym
 28. nie przystoicy / aby w tym práwie kto co nie wćciwego stroić miał :

Jako

Jako yż dzieciom nierozumnym skądzić niemamy / ic. Ludzkim zaśie
 prawem to zową / co ludzie dla zachowania społeczności ludzki posta-
 nowią / ktore bywa doskonałe ustawami obyczajnymi / y zwyczajem. A
 to yż sie od przyrodzonego odstrzelito tćno każdy obaczyć może / bo
 tam to wszystkie zwierząt pospolite / a to samych ludzi własne jest. To
 tedy prawo ludzkie różne y rozmaite w sobie jest / iako niżej wstysyfi.
 Naprzod / Jus Gentium jest prawo wszystkim narodom pospolite /
 ktorego wszyscy narodowie równo używają / y przestrzegają / ktore
 prawo za zwyczajem y za potrzeba ludzka ludzie sobie spólnie stano-
 wili. Z tego prawa pochodzi / abyśmy Boga chwaliłi / oyczyźnie służy-
 li / gwałtowni sie bronili: także contracty / y znowy / ktore y wszystkich
 narodow mają miejsce: skąd kupnā / przedawanie / najmy / towarzy-
 stwa miejsce albo siedliście osiezenie / budowania / obrony / przymierza /
 pomiknienie pokoju / bezpieczeńść poselska / iednego od drugiego od dzie-
 lenie / stanowienie Krolestw / Państw rozdzielenie / granic zamierzenie:
 a prawem Bożym te wszystkie rzeczy spólne są / ale prawem tym pospo-
 litym to moje / to cudze. Začym nastāły wieżenia / służby / y niewola /
 ktore prawu przyrodzonemu są przeciwe. (Prawo Ziemskie jest ktore lu-
 dzie iednego Państwa / albo iedney Ziemi ustawia / y między soba trzy-
 mają / iako jest prawo Ziemskie / Salskie / Spe: Sār: nazwane / albo prawo
 Ziemskie / Slacheckie Krolestw Polskie / y insie.) Prawo Mieyskie jest
 ktore sobie ludzie iednego Miasta dla Boga / y dla ludzi stanowią /
 y za własne prawo onego Miasta trzymają. Bo gdy ludzie pospo-
 lu mieszkā / a Miasta stanowią y budować počeli / tedy cokolwiek
 między soba według zdania swego postanowili / to własne ich pra-
 wo było. Jako gdy Enoch Syn Kainow miasto zbudował / ktore
 od swego imienia Enoch przezwał. Tam naprzod ludzie Mieyskie
 prawo trzymali. To między soba postanowiwszy / yż cokolwiek kto
 z pracy swy nabył / aby to tego własne było. Rycerskie albo wojen-
 ne prawo jest obwieśczenie podniesienia wojny / obyczaj brania / y
 stanowienia przymierza / za pewnymi znaki wysćie przeciw nieprzy-
 iacielowi / albo bitwy stożenie / zaś za pewnymi znaki odpoczywienie
 karnosć występów Rycerskich / stopnie dostoiensw / wysługa / kupu-
 dzielenie / y według osób / pracy / y zasług każdego rozdawanie / skąd
 potom przychodzą żołdy / iurgielty / y inne Rycerskie wysługi y opā-
 trzenia / (Prawo Lenne ktore też Rycerskim zowā / jest tedy iakie-
 mu Rycerskiemu cztowiekowi / na wojnie zasłużonemu / bywają dā-
 ne dobra iakie do żywotā / albo do pokolenia potomków iego / aby z nich
 posługā iakā / albo ziemi / albo pānu sła. Z tego prawa wescła sie y uży-
 wają go pospolicie Książetā / Panowie / y inni Rycerskie stanu ludzie.)
 Prawo iawne albo pospolite. IVS Publicum, jest to ktore sie ściaga
 do pożytku pospolitego / iako są rzeczy świecone / zwierzchnosć albo
 przeło-

8.

9.

10.

11.

12.

13.

przełożenstwo / y kapłanstwo. (Abowiem gdyby kto kapłana obraził /
rzezy świecone pokradł / albo złupił / ten od każdego iako o iawnym y
pospolicym występek może być oskarżon. Ściaga się też to prawo y do
tego / aby się w bronach w murzech miejskich / y namieyscach świeco-
nych nie hąniebnego niedziato / Sedziom / Kapłanom / Urzędowi / a-
by despectow niewyrządzone / ic.) Było też w Rzymian prawo kto-
re od Quirina IVS Quiritum zwano / co też niektórzy Rzymian prawem
zową / dlatego / yż właśnie samym tylko Rzymianom służy: i-
akoz go też żaden inšy naród nie używa / iedno sami Rzymianie w tym
się też zamykają dziedzictwa / opieki / umowy / za długim używaniem
dobrze osiezenie. etc.

Práwo dlatego iest postanowione / aby boiazń karania ludz-
ką rozpustność / y wścietczność hamowała / aby między niezbożnymi
ludźmi niewinność bezpiečna była: Także aby we złych ludziach
straszliwym karaniem chęć vškodzenia bliźniego / y zbytnia śmiałość
vsmierzona była. A to prawo ma być včciwe / sprawiedliwe / ku wy-
pełnieniu podobne / według przyrodzenia y zwyczaju / oyczyźnie sta-
nowione / mieyscu y časowi przysoyne / potrzebne / pożyteczne / iasne /
w ktorym by nic trudnego / y nic watpliwego nie było / nie dla własne-
go / ale dla pospolitego pożytku vchwalone: Co wšysko spillością
ma być opatrzone / przedtym niż zámknione y postanowione będzie /
bo potym to iest gdy iuż postanowione / y obíawione będzie iuż się nie
godzi o nim / iezli słusnie / albo niesłusnie vznawać / ale iuż musi i-
akiekolwiek będzie według niego sadzić. Tąmże glo. Spec. Saxon. lib.
i. in Prologo.

Troiątkich praw Saxonowie nád wola Kárla Ce-
sárza dostapili. Naprzod Szwabskiego práwa z nienawiści przeci-
wko Białymgtowom † ktore im pobrane y zesromoczone były / gdy
Shwabowie w Saska ziemię wtargneli. † Drugie / yż čzegokolwiek
Sásin v Sadu nie včyni / iezli się tego będzie chciał odprzysiądz / to
mu będzie wolno choćby dostatečný dowód iaki był. * Ale to prá-
wo odrzucone iest dlatego / yż się przeciwi práwu Bożemu / ktore
chce / aby w vstách dwu albo trzech było wšelkie zupełne słowo / to
iest dowód: * a ktemu yż przysięga tam dopiero mieysce ma / gdy in-
šych dowodów niemaš. Wšakże to tak rozumieć maš / yż tam ka-
żdemu do przysięgi przychodzi / gdié čielešnego y iasnego iakiego do-
wodu niemaš / gdyž y Sásin według samegoš Saska práwa
może być świadectwem pokonan (chyba tam / gdié nań gotymi słowy
žalnia / słowy też przez przysięge odeydzie / y bywa w ten čas slo-
wom i- wierzono gdy przysięze / w tym coby się v Sadu niedziato / a to z
tey przyčyny / yż práwo sklonničse iest pozwánemu niż Actorowi.) *

Trzećie

*
S.S. lib.i.ar.
vij.vij. xiiij.
xv.& lxiiij.
Lib.ij.arti.
vi. xxi. &
lxix.
lib.iiij.artic.
vij.xxi.xxiij.
xxv. xxvij.
xxvij. et
xxx.

18.

Trzecie prawo / yż w Sáskiej Ziemi przed wśelákim 19.

Sádom niemoże być tak Spráwiedliwy Decret skazan / ktoregoby Sá-
sin nagánić niemogł / gdy sie w tym wezmie ná swá rękę / tak yż ieżliby
sámosíodni przeciwko drugim siedniom boiował / tedy támtá strona
Decret otrzyma / v ktorey będzie więcej zwycięzcow.

§ A to też práwo odrzucono / bo Decret spráwiedliwy má być cho-
wan / á komuby sie niepodobat może od niego áppelować. Nádto
mogłby sie kto z przepuszczenia Bózego trąfić / yżby w takim boiu y ten
mogł być zwycięzon / ktory spráwiedliwa rzecz má: iákoś podobno
żytaś / gdy pokolenie Benjámin z drugimi Izráhelskimi pokoleniami
walczyło † przeto przez tákowy boy / albo zwycięstwo niemoże być za-
dna rzecz spráwiedliwa niespráwiedliwa / á niespráwiedliwa spráwie-
wa †. A to coś w tercie slyśat / yż tych práw Sáronowie dostáli
nad wólá Césárská / to nie tak rozumieć máś / áby sie to bez iego wo-
ley dziać miało: boby tak to práwo (ktorego bez woley CEsárskiej
żaden stánowieć niemoże) nićżemnie y nieważne było. Ale to tak be-
dziesz rozumiał / yż áżkolwiek im Kárzel CEsarz ná te trzy ártykuly
nierádził: wśátkze im to / ná vporne ich nástawanie z perworych y slu-
snych przyczyn / potwierdził. To też coś o Szwabstím práwie slyśat /
rozumieć máś o Białychgłowách ktore znarodu Szwabstiego † stám
tych Białychgłow † idá / że te tytko dziedzictwá niebiorá. Gdyż we-
dlug práwá Sáskiego / tak Białegłowy ktoreby z ich rodu nie byty /
iáko y Mężczyzny dziedzictwo biorá. §

I. M. ar. xiiij. 20.

S. S. lib. i.
artic. V. &
xviij.

A do tego wśpytkiego zostáli przy wśpytkich swoich 21.

práwiech stárych / y zwyczáich / ktoreby nie byty wierze Chrześcián-
skiej przeciwne. § Abowiem Sáronowowie póki sie ná wiáre krze-
ściáńská nie náwrócili / y páństwu Rzymstiemu nie podlegli / práw za-
dnych niemieli / iedno zwyczáie. Specu: Saxo: lib: i. articu: xviiij. Tex.
et glo.

Práwá vmieć niepowinni / y nie im nieszkodzi choć go niemnieia /
Żołnierze / dzieci / Białegłowy / y chłopi / albo oráże. Spec. Saxon.
lib. i. art. xxviiij. tex.

Trzy rzeczy są w práwie písány / ktore sie práwu przyrodzonemu
przeciwia. Pierwsza / yż ludzie ktorzy z przyrodzenia wolni są (gdyż
wśpytkich przyrodzenie wolnymi rodzi) práwem písány niewolni-
kami sie stáią. Záczym CEsarze chcąc wolność przyrodzoná ludzka
porátować / postanowili pewne sposoby ktoremi niewolnik wolnym być
może.

22.

S. S. lib: iij.
artic: xliij.

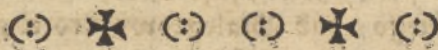
może. Druga rzecz jest / która się prawu przyrodzanemu przeciwie yż
ludzie mogą być nie dobrze wrodzeni / gdyż według przyrodzenia wszyscy
się dobrze rodzą. A przeto też są pewne prawa postanowione / za któ-
rymi ludzie nie dobrze wrodzeni / dobrymi być mogą. Trzecia yż dobra
swe według prawa pisanego wolno każdemu y w chorobie było odda-
lić / ale yż się żatym trąfiąto / że niepobożni rodzice dzieci swe w niedź-
zostawiali / co było y jest przeciwko miłości przyrodzoney. Przeto są
y w tym pewne prawa postanowione / które opisują / iako wiele kto
potomkom swym zostawić ma / y żatym też Saxonowie około da-
row osobliwe prawa swe mają. O których wyżej w słowie Dar ży-
tay. Spe.Saxo: lib:j. attilij. gło.

23. S.S.lib.j.
arti. xviiij.
lib. iij. artic.
xliiij.

W tym co w Prawie Sáskim opisano nie iest / mámy sie vciekać do
zwyczajow / á potym do stárych praw: á gdzieby tych niedostawa-
ło / tedy sie mamy zachować według praw / tak Cesarstkich / iáko y Du-
chownych / bo tym każdy podległ. Spec. Saxon: lib: ij. artic: xxxvj.
glo.

Je sie przystoicy wywiadować przyczyn / dla ktorych takie albo
owakie prawo jest postanowione. Masz nizey w slowie Wargelt.

Patrz wiſcey niżej w ſłowie Uſtawa.



Przedanie.

K.

Przedawca według prawa pospolitego powinien bronić/ y zasto-
 pic onego ktoremu przedat/w prawie tego/ to jest tego ktory kupi/ a to
 czynić powinien swym własnym kosztem/ wyławszy by między sobą in-
 szey postanowili. Spe.Sax. lib.ij. art. xxxvi. glo.

Przedanie y obowiązanie / albo zastawa w czym roznesą. Masz
wyżey w słowie Dobrá.

Co też za różność iest między przedaniem/ a między naysmem. Miał
wyżey w słowie Naism.

2. S.S. lib: i.
art. lxx.

Rzeczy przedany gdyby sie kto Sadownie iak / to sprzedawcy ma
być oznaymiono / y on Bronić powinien. Ale ieżliby sie temu ktory Ku-
pit / w rzeczy kupioney Krzywda albo gwałt iaki stat / to sie na sprzedawce
miesciaga /

nieściaga/

niesciaga/ y bronić tam nie jest powinien. Spec. Saxon. lib. iij. articu. iij. glo.

W każdej rzeczy przedanyey/ w ktorey iaka własność albo niewła-
runek być może/ powinien Przedawca Kupca bronić y zastąpić/ według
prawa targowego / y według zwyczajow/ y ustaw kupieckich. A osobli-
wie powinien słuować/ za taki warunek z razu obażon/ y rozeznany być
niemoże/ a przed sie sie więc w rzeczy przedaney náyduie. Iur. Municip.
xcix. glo.

A iezliby sie w tych towarzech potym fałsz iaki nalezł/ iako ma prze-
dawca odeydz/ albo szkoda kupcowi nagrodzić. Masz wyżej w słowie
fałsz.

Jest ich wiele ktorzy rzeczy nie swoje przedawają / zaczęym y wáro-
wać albo bronić rzeczy przedaney niemoga / abowiem kto co przedać
chce/ to ma być iego własne/ y tego może y powinien bronić/ bo inaczey
byłby mian za złodzieia. Zaczym tu kto będzie mogł spytać. Jezliby
kto własność albo dziedzictwo swoje przedał (a dowiodłby tego listy/
albo infemi dowody/ że jest iego własne/ albo że to za swe własne dobrze
nabyte pieniądze kupił/ y przez Decretá Sadowe otrzymał/ tak żeby mu
wolno one własność przedać y wzdać / a on ktory kupił / wszedłby też
do oney własności.) Jako długo przedawca onego ktory kupił/ bronić
powinien. Odpowiesz/ że każdy ktory co swego przedaie/ powinien kupca
bronić rok y sześć niedziel/ przeciwko tym ktorzy tam obecnie mieszkają/
a przeciwko niebytym trzynaście lat y rok/ y sześć niedziel/ a zgoła po ki-
żyw/ według prawa.

Tu masz wiedzieć / że każdy przedawca kupca bronić w rzeczy prze-
danej powinien. Bo gdy sie kupno albo przedanie iakieykolwiek rze-
czy / zwłaszcza własności dziecie/ potrzeba tego / aby sie to przed Sadem
działo / aby tam zarazem ono kupno potwierdzone/ y wzdanie opowie-
dziane według prawa było/ to dlatego / iezliby kto potym onych dobr
dochodzić chciał / aby to przed onym prawem w ktorego wzdawano/
czynił/ y aby ow tym śnádniey wzdania dowieść mogł.

Wzdanie też niema być indziej/ iedno przed onym Sadem / ktoremu
dobrá podległy. A przedanie/ iezli ma być ważne/ tedy ma być z miáno-
waniem dobr onych/ y wyrozumniemi słowy wczynione/ przy ludziach/ al-
bo przez zapis/ według zwyczajin ziemie oney / tak aby sie zaś bez przy-
zwolenia obudwu / to jest / kupca y przedawce nie wsteżyło / iako też
przedanie nicby nieważyło / gdyby wola y przyzwolenie obudwu nie
przystąpiło/ y gdyby kupiec zaraz w dobrá kupione nie wszedł.

S.S. lib. j. arti. ix.

3.

S.S. lib. j. ar. ix. lib. ij. art. xxxvi. lib. iij. artic. iij.

4.

5.

S.S. lib. ij. xxix. lib. iij. arti. iij.

6.

7.

8.

Spytáčby też tu iestże kto mogł. Gdyby dwa około kupnà y przedà-
nia rzeczy iakikolwiek stànowili / à iedenby z nich dostatecznie onego
tàrgu nie skonczył / àniby summy albo záplaty miànował / ważneli ono
przedanie czy nie? Odpowieś. Jezliby ci między sobà nie dotàrgowa-
li (àni summy za ktora przedano / miànowali) † àniby sie ieden dru-
giemu tàrgu vpominał / àleby obadwa milčeli † tedy ono przedanie nie
niewazy (bo przy każdym tàrgu záplatę miànować potrzeba.

9.

Jestżeby kto spytał. Gdyby dwa około przedania vmowe taką
wczynili / iezliby mu kupiec pieniadze wšcił / albo zárečzył / tak aby on na
tym przestał / zátymby kupiec wšedł w dobrà / przedawca też część pie-
niedzy wziął / à ostatkà záplaty nie byłoby częśi nàznàżonego / kupiec
záplaty nie wšciwšy / y dobr używawšy rok y dzień / potymby powie-
dział że vmowy strzymać / àni záplaty wšcić niemoże / przedawcaby sie
domagał rumowania y wyprzatnienia dobr / kupiečby zaś bronił / dowo-
dząc posessyę dobr onych (samotrzeć) y niechcac z nich wynidz / do-
kàdby mu zaś pieniedzy iego niewrocił / powinienli tu kupiec dobrà pie-
niedzy niewziawšy wyprzatnac / y niemàiali pieniadze przy przedawcy
zostać / poniewaś kupiec dobr używał / à vmowy trzymać niemoł / czy-
li zaś ma przedawcà pieniadze wrocić? Odpowieś. Kiedy kto wła-
sność albo dziedzictwo drugiemu przeda / tym sposobem / iezliby kupiec
vmowie dosyć wczynił / y záplatę wšcił / y wziąłby inż na to co pieniedzy
przedawcà / à potym kupiec vmowe zrzuci / używawšy dobr onych rok
y sześć niedziel / mniej albo więcej / tedy kupiec dobr onych ościeć nie-
może według práwa / àle ie wyprzatnac powinien. A iezliby przeda-
wca co pieniedzy na to wziął / tedy ich kupcowi wrocić nie powinien /
dlatego / że mu używania dobr onych przeszkodził / wyiawšy by inàczey
między sobà postanowili. A tak iezliby przedawcà kupcowi co przy-
rzekł / ma go prawem pátrzyć / àle nie pierwey / àże mu dobrà wy-
przatnie. (Bo sie ona vmowa / y tãrg wniwecz obrocił / nie z strony
przedawce / àle z strony kupcà.)

10. S. S. lib. j.
as ix. lib. iij.
art. iij.

11.

Mogłby iestże kto spytać / przedałby kto dobrà drugiemu / y kupiec
by inż wšedł w posessyà / w tymby sie škoda w onych dobrach przez
ogień / albo przez wodę stàła / przedawcaby sie vpominał záplaty za
dom / albo za dobrà przedane. Kupiečby powiedziat / zemci ià kupił
dom / àle mi iestże nie iest wzdány / y ta škoda bez mey winy sie stàła
przedtym niżem wzdania dosedł. A tak pytam na práwie / iezli ià
mam na tym škodowac / à iemu dom niewzdány plàcić: à iezli mi
on ráčzey domu puścić niema / albo co iest według práwa? Owyby zaś
mowit: gdyż sie do kupnà zna / y w domu inż iàko Gospodàrz mie-
stał / à iam mu za żadnà škodę nie przyzekat / gotowem był zawse

dom

dom wzdać/ by mi iedno był ostatka dopłacić: pytam na prawię/ aże mi
 pieniędzy/ ktore mi bez żadney wymowy obiecał/ zapłacić niema: po-
 nieważ on już posessyey domu doszedł/ y aże mi ta szkoda ktora sie bez
 mey przyżyny stała/co szkodzić/albo temu pomoć ma? Odpowiedz. Po-
 nieważ sie targ dostateczny domu przedanego stat/ na ktory sprzedawca
 część pieniędzy wziął/ y ktorego kupiec w pokoju używał/ a sprzedawca
 sie wzdania nie zbraniał/ y kupiec to przedanie zadatkiem potwierdzi-
 wszy w dobrą przedtym niż sie szkoda stała/wszedł/przeto powinie domu
 dopłacić/ a szkoda kupcowa będzie/nieprzedawce. Dlate/ że kupiec nie-
 bezpieczeństwo y szkoda rzeczy kupionej nosi/ a nie sprzedawca/ ponieważ
 dobrą kupione w używanie wziął/ chocia wzdanie niedoszło/ by iedno
 z obu stron targ był zeznany. Alle iezliby kupiec w dobrą kupione nie-
wszedł/ ani ich używał/ choćby już na nie co zażądał/ choćby sprzedawca
kupną dowiódł/ tedy sie bliższy odwieść iezli chce/ a to iezli wzdanie nie-
doszło/ ktorymby go pokonać mogł. Wszakże pieniądże żądane traci/
 ktorych iezliby sie potym wspominał/ tedy powinien namienić skład/ za co/
 a iako mu to winien. Jezli rzecze/ że mu te pieniądże dał w ten czas
 kiedy u niego dom/ albo co innego targował/ y w tymby sie już do tar-
 gu zeznał/ tedy sprzedawca bliższy nań kupną dowieść/ niżby ow odcydz-
 miał. A tak kupiec płaci/ a sprzedawca pieniędzy dopłaci.

12.

13.

Tu w każdym kupnie y przedaniu to masz mieć na baczności/ że iako
 katolwiek umowa między kupcem a sprzedawcą postanowiona będzie:
 iako kiedy kto z kim targ weźmi na wino/ zboże/ konia/ albo inше by-
 dło/ albo na cokolwiek innego tym sposobem/ by iedno zapłacił/
 albo zapłacić/ albo by iedno ona rzecz była wolna/ albo mogła być bro-
 niona/ albo by iedno bydle zdrowe/ albo na probę dane było/ albo co-
 kolwiek takiego. W tymby sie szkoda iaka w rzeczy przedanej stała/
 a toby sobie kupiec wymowił/ y pod ona umowa zostawiłby one rzecz
 przy sprzedawcy/ a tegoby wszystkiego dowiedziono ludźmi kterzy przy
 targu byli/ y przytym też przysięga według prawa/ tedy takowa umo-
 wa/ postanowienie z pilnością trzymane być ma. Alle iezliby rzecz ku-
piona y w używanie wzięta bez żadney wymowki zostawiona przeda-
wcy y poruczona była/ a w tymby sie szkoda stała/ a sprzedawca
przysięże/ że sie to bez iego winy stało/ zostanie bez szkody/ y cokol-
wiek za one rzecz dano/ to ginie/ wyławszy by inaczey między sobą posta-
nowili. Umowa tedy ktora sie między kupcem y sprzedawcą stawia/
 wiecey sie ściaga na kupca/ kiedy już rzecz kupioną w swa moc weźmie/ a
 on ktoremu ia porucza/ albo przy ktorym ia zostawia/ strojem już tylko
 będzie/ a kto strzeże rzeczy żywej/ tak iako swej własney/ a tego według
 prawa dowiedzie/ zostanie bez szkody. Bo umowa/ albo postanowienie
 ktore sie między niemi stało/ by iedno dowiedzione było/ odmienia wszel-

14.

15.

16.

kie prawo. Coś rozumiey o suknie/ winie/ olein/ korzeniu/ y inszych rzeczach wszytkich/ktore snakiem/widzeniem / dotknięciem + miarą albo liczbą + rozeznane być mogą / ktore kupiwszy dają / a nie weźmie ich zaraz(moga się do intry skazać.) + Także ieżliby mu w tym przedawca inszy towar temu podobny podrzucił + tedy go inż kupiec wziąć powinien/ ieżli go przedawca z targu wypuścić niechce. (wsakże z przedawca prawem czynić o oszukanie może.) Iur. Municip. art. exl glo.

Pártz wiecey wyżej w słowie Dar/ w słowie Dobrá/ y w słowie Obróná.

Przekupien.

1. Jeżliby ktory Przekupien co wystąpił/ma być łaran na storze/ y na wlosiech/ albo grzywnie cieśla/ to iest dwadzieścia y sześć selagow poloży. Wstawa na przekupnie tá iest: Dotąd a znak zwykły na rynku wystawio będzie/ dotąd na przekup nie kupować niemają/ aże gdy on znak zdeyma/ tam dopiero/ co chcą mogą kupować/ wsakże tak/ iako by wystaw mieyskich nieprzestawali. Cze ieżliby się ktory dopuścił/ tedy przepada winie wyżej opisana/ a ktemu to będzie na woliey y zdaniu Rządzieckim/ co będą chcieli z niego wziąć/ y chocia one pieniądze wezma/ tedy przecie on Przekupien bezecnym zostaje ✕ bądź niewiasta/ bądź mężczyzna + y inż wiecey takimi sniednymi rzeczami przekupować nie może. Iur. Municip. art. xix. tex.

Przysięga.

1. Przysięgi osobliwie Sakskie prawo pozwala / nawiecey ze trzech przyczyn. Pierwsza/ yż w Saksim prawie kiedy jeden drugiego do przysięgi przypuści / inż w oney sprawie gdy przysięże daley postępować przeciwko niemu niemoże. Albowiem według prawa ow inż przez przysięge wolen będzie / a ktemu y Actor o krzywoprzysięstwo z nim czynić niemoże / ale inż musi ostatek Panu Bogu poruczyć. Druga przyczyna iest/ aby prawo Saksie wielkich trudności y zawikłania w sobie niemialo/ ale aby tym snadniey wszytkim spolne y tednacie bylo : gdyż szczerosc iest prawu przyiacielem. Trzecia/ yż gdyby dopuszczono z nowu zaś przeciwko temu prawem czynić / bylaby to zbytnia praca/ y trudności by się za tym przyczynialo. Co w prawie być niema. Spec. Saxon. lib. j. articu. xviij. glo.
- 2.
- 3.

¶ Nż przeciwko iasnym rzeczom żaden przysięgac nie może. Masz wyżej w słowie Dobra / y w słowie Dowod.

Białegłowy gdy im przysięge skaza / tedy one same nie opiekunowie ich mają przysięgac. Masz wyżej w słowie Białagłowa.

W sprawach pokárnych in actionibus criminalibus niema być cug puszczan do przysięgi / bo w tych potrzeba dowodu nad słonce iasnieyszego. W sątkże summienie y niewiadomość przysięga moga być do wiedzione. Nádto przysięga nieściaga sie nigdy ná to / o czym nie mówiono / ani myślono / á w każdy przysiędze wiecey trzeba mieć bázgność ná wmyśl / niżli ná słowa. Nádto / ieśćże przysięga z strony tego który przysięga do osoby sie tylko ściaga / á z strony owego który przysięge przymnie / ściaga sie do rzeczy / to iest / yż każda przysięga nie ná potomki tego który przysięga / ale ná tego który ia przymnie ściaga sie takóž zá przysięga zmarłego przodka swego / potomek niepowinien oncy iurisdiction przyznawac. Co tak rozumieć masz / yż sie przysięga ná potomki przysięgającego nieściaga / ile do rzeczy dusznych / ale ile do contractu / tedy sie ściaga / bo sie persona potomkowa contract nie nie odmiem. Specu: Saxo: lib: i. art: lxiii. glo.

Ji Saron tylko do przysięgi bliższy / gdzieby krzywdę / álbo škoda miał odnieść / ale nie tam gdzieby ia miał komu vczynić. Masz wyżej w słowie Dlug.

Gdyby Książetá / y Pánowie / álbo osoby żadne po spolu sie z przysięgły / á z tegoby Rzeszy / álbo Cesarzá / niewyeli / či Maiestat Pánstki y Rzeszy obrażają. Specu: Saxo: lib: ij. arti: i. tex.

Wyrozumienie tego artykułu iest / yż nie tylko Książetá y Pánowie / ale wszyscy inni / którzy sie sprzysięga być sobie ná pomocy / powinni z tego Rzečypospolita wyiać / tak aby sie ono ich sprzysiężenie przeciwko niey nieściagało. Czego ieźliby nie vczynili beda winni obrażenia Rzečypospolitey. A karanie tych którzy sie tak sprzysięgają iest / yż ieźliby z przepomnienia y z nieobeczenia wyiać Rzečypospolita zá niechali / tedy przepada każdy z nich sto funtow zlotá / á summy funt ma wynosić siedmdziesiąt y dwa piemiedzy zlotych / z ktorych każdy piemiedz ma wazyć szelag we złoćie / á to ieźliby podeyrzenia iakiego ztego o nich niebyto. Ale ieźliby to tak vpornie y ze złości vczynili / tedy traca y gárdlo / y częś / y dobrá / tak yż y ten ktoby sie zá nimi przyczyńiał bezecnym sie stać. A tácy buntownicy ieźliby przeciwko Rzeszy

co vży

S. S. lib: ij.
arti. x.

M.

co wczynili / srozeby bywaia karani / mż gdyby przeciwko ossobie Cesarstkey co wczynili: bo Cesarz moze vmrzeć / a Rzesa przed sie nie vmrze. Takich tedy buntow ktore sie dziaia miedzy Rządżety / miedzy Prowincyami / y miedzy Miasły / iezliby były prawu y zwyčajowi przeciwne / y komu škodliwe / trzymać żaden niepowinien / wyiawşy by sie dżiaty dla zachowania pokoju. Tamże glo.

Gdy kto z boiażni obietnicy dosyć nieczyni / iezli sie staie Krzywo przysięzca / także o żworakim Krzywoprzysięstwie. Miasz wyżej w słowie XXXwoprzysięstwo.

Iezli sie godzi w swieto przysięgać. Miasz niżej w slo: Swieto-

J2.

Ktoby przypięge o dług czynić miał / a nie wczyniłby

icy gdy čas nāznāżony przydzie / wpada w onym dingu / o ktory miał przysięgać / wyiawşy by sie pomocna rzeczā zaśczyć. A gdzieby onā przysięga v Sadu obiecāna była / tedy wine Sedziemu / y stronie nāgrode przepādnie. A iezliby też pozwāny był gotow przysiędz nā miey słu / y nā terminie nāznāżonym / a ktorby tego słuchāć niechciał / albowy nie stānał tedy ow y od przysięgi / y od dingu bedzie wolen / iezli tego bedzie mogł dowieść. Specu: Saxo: lib: ij. arti: xi. tex.

J3.

Miasz wiedzieć / yż każda przysięga ma mieć trzech towarzyszow / to iest / prawde / rosadek / y sprāwiedliwość: bo Jeremiaş Prorok tak o tym mowi: A beda przysięgać żywie Pan Bog w prawdzie / w rozsādku / y w sprāwiedliwości. W prawdzie to iest wedlug sumnienia aby to vsty mowił / co w sercu ma. W rozsādku / to iest / aby onā przysięga była z rozsādkiem z drowego vmysłu / y z dobrym rozmysłem. Przeto śaleni / ani dzieci przysięgać niemoga. W sprāwiedliwości / aby o nā rzecz o ktora przysięga / była słusna / przystoyna y wężciwa / bo ināczey Krzywoprzysięstwo y wpor bedzie. A winā Krzywoprzysięstwa dobrowolnego / albo tego ktory z wiadomości Krzywoprzysięga iest / yż sie staie bezecnym / y świadczyć niemoże / a ktemu y do żadnego dostoiensstwa przypuścżon nie bedzie. A iezliby Kāplan był w tym przestonan / strāci Kāplaństwo / bo ten wystepeł rowien iest nie tylko porubstwo / ale cudzołostwu y meżobonstwu dobrowolnemu. Stusna tedy y przystoyna przysięga ma być chowanā.

J5.

To prawo zābiega chytrōści niektorych ludzi / bo sie traćć może / yż obwiniony gdy mu nā nastawanie drugiey strony przysięge sżaża / żniac sie być winnym / gdy čas przysięgi przydzie niestanie / chcac przez to oney sprāwy zbyć. A yż chytrōść y osukanie wedlug prawa nikogo bronić niema. Przeto tu w tercie to opātrżono / aby ten ktory do przysięgi niestanie / wpadał w tym o co iest obwinion. A yż wspo-

J6.

mina

mina w terczie przysięge przed Sadem obiecana / to dlatego / yż nie tyl-
ko v Sadu / ale przed iednaczmi przysięga może być obiecana y przysię-
ta / ktorey gdy sie dosyć nie stanie / tedy stroną on dług wygra nie in-
czej iedno iakoby sie to bylo przed Sadem działogdy tego dowiedzie.
Abowiem Decretá iednackie spilnościá máia być chowane. (o czym
wiecey masz wyżej w słowie Jednaze). Text tedy artykułu niniejs-
zego iest iasnie przeciwko niektórym mało mądrym ludziom / ktorzy
mowia / aby na roku czynienia przysięgi stroną wpadać niemiała / ale
aby ona sprawa na infty czas odłożona być miała. Tamże glo.

Iż Sadzia ma w tym ostrożny być / aby do przysięgi ludzi nieprzy- 17.
muszał. Masz niżej w słowie Szkoda.

Aż Książetą przeciwko sobie nierównym przysięgać przez posłance
swe mogą / y na ktorego sie z nich ona przysięga ściaga. Masz wyżej
w słowie Lemno.

Gdy też Procurator za Principatá swego przysięga / yż obadwa o-
ney przysięgi winni. Masz wyżej w słowie Margrabia.

A yż przysięgać z domniemania niemamy. Masz wyżej w słowie
Mniemanie.

Jako rekoymia za tego / za ktorego reżył przysięgać powinien / y
iezli może cug stronie puścić. Masz niżej w słowie Rekoymia.

Iż ten bezecny te wine odnosi / że sie wżynku odprzysiadz niemoże.
Masz wyżej w słowie Bezecny.

Każdy ktory wierność Pánu swemu przysięga / te rzeczy zawnždy 18.
na bażeniu mieć y o nich myśleć powinien / zdrowie / bezpieczenstwo /
wżciwość / pożytek / łacność. Zdrowie / aby pánu swemu nigdy w zdro-
wiu iego szkody żadney nieczynił. Bezpieczenstwo / aby Pan iego był
od niego na zdrowiu / na majątności / y na poćciwości swey bezpiecny /
bez wśelakiego podeyrzenia. Wćciwość / aby pilnował pożytku
Pániskiego / a w prawie iego trudności mu niezadawał / y owsem go
czcił / y przynim do gárdta majątności y poćciwości swey stał. Po-
żytek / aby w dobrach Pániskich szkody żadney nieczynił. Łacność / aby
Pánu swemu rzeczy iego niezatrudniał / ktoreby on łacniey mogł od-
prawić / także aby zgoła nie takiego nieczynił / coby Pánu na zdro-
wiu / na majątności / albo na poćciwości szkodzić miało. Ma też być
łacnym / y użytym do wśytekich spraw wżciwych y pożytecznych / kto-

reby do

reby do posługi Pánstiey należały. Nádto dla przymnożenia pożytku Pánstiego / wšytko čynić ma / co mu sie kolwiek čynić godzi / y o to sie spilnosťá stáráć / aby začnosť y wláda Pánstá niwčym nieniščáta / y owšem aby rosta. Niema sie teź wpornie Panu swemu przečáć. A teź wierność o ktorych tu slyšat / powinién teź Pan Máno wi swemu záchowáć: Bo ieźliby teź tego niečynit / tedy sie stáie trzymoprzysięca / ták yź teź y Mán bywa od przysięgi swey wolen: á choč by teź tego niepoprzysięgt / iednoby ták zgoła słowem trzymać przybiecał / tedy tamie y gwałci wiáre swá. Bo y Pána Boga między przysięga á obietnica rozności żadney niemáš. Specu: Saxo: lib: iij. articu: xvij. glo.

19. Do przysięgi żaden przymusón być niema / chybaby przez świadki / albo inše dowody prawdy doydź niemożono. Abowiem przysięga jest sententia Boża / ktora sie ściaga / y ná čiáto / y ná duše / tego ktory źle przysięga. Začym ten Sad sámemu Bogu należy. Niema teź Wzad dopuščáć aby dwa o iedne rzecz mieli przysięgać / Bo tam ieden musí być trzymoprzysięca: wšakže ieźliby przysięgli / tedy oná rzecz ma być między nie podzielona / dla przysięgi ktora wčzynili. Spec: Saxo: lib: iij articu: xxi. glo.

20. Gdy kto ma przysięge čynić iáko sie dobrze vrodził / tedy ma przysiędz / iáko Oćiec / y Mátka iego byli porządnie w Matženstwie zlačeni y iáko sie on w Matženstwie dobrze vrodził. A to ma wčzynić mežčyzná sámósíodm / á Bialagłowa sama. Specu: Saxo: lib: iij. articu: xxvij. glo.

Ktoby co przysięgt dla záchowania zdrowia swego / ieźli temu dočyc wčzynić powinién. Máš niżej w słowie Wzięnie.

I.M.ar.vij.

Ná Wzad obrány / albo Sedzia / ták ma przysięgać. Przysięgam Pánu Bogu Wšechmogácemu / y Synowi iego iednorodzonemu Pánu nášemu Jesu Chrystusowi / y Duchowi Swietemu / y Wielebney / Mátce Božey Pánnie čystej Máryey / przez čtery Ewángelie ktore w rękú swych teraz trzymam / y przez čtery Ewángelišty / tákže przez Swiete Archángiáły / Michála y Gábryelá / yž chce čyste sumniénie / y wierná posługe / záchowáć Pánu swemu / Nášnišymu Pánu Pánu. A to z strony mnie teraz złecone go rzadzenia y Wzadu w dobrách iego / żadney roboty y pracy iáki kolwiek čieškiey sie nie zbraniáć / chce sie teź w tym mnie poručenym Wzadzie wšelákich złych náut / y zdrády chronić y wárowáć. Przysięgam teź yžem jest čłowiek wiáry prawdziwey powšechney čreščciánskiey / ktorey nigdy

žadnym

żadnym sposobem przeciwić się nie bede (y infym niedopuszczę) iako nalepiey y nabársiey bede mogł: yżem też tego Urzędu niedostał / za żadne dary ani obietnice / y chce się cnotliwie y przystoynie z poddanyimi Páná mego obchodzić / przedstawiać na tych dochodziech które mi są naznaczone. Praw też Państwa tego bronić y przestrzegać chce / a tego nie opuścić dla miłości / miłosierdzia / zażyłości / nienawiści / y pozysku. Przysięgam też / yż dobrą według zasług ich zachować / poddanych od złych ludzi / y szkód bronić chce. Na Sądziech też chce być sprawiedliwym Sedzim / występkę wszystkich karać / a sprawiedliwości się w wszystkim trzymać: sprawiedliwe przy ich sprawiedliwości zostawiać / a złe y niesprawiedliwe według zasługi y występku karać. To wszystko przysięgam chować y trzymać / a inaczey nie czynić. Niezlibym to złamał / niechay się na mie sciagnie srogi Sąd Páná našego JEſu Chryſta / y niechay bede wżesnikiem Judaſhowym / a niechay na mie przydzie trad Jeſego / y Boiazi Caimowá / a mież albo srogi Sąd na fałszywe Sedzie postanowiony niech mie skarze.

Mogłby tu kto spytać: Jezliby kto w te słowa nie przysięgał / a będąc Sedzim / przedsię by tego nie trzymał / co tu opisano iest / będzie li przedsię za tym krzywoprzysięzca / czyli nie? Odpowieſz / że będzie. Albowiem ta przysięga Urzędowi należy: a tak kto Urząd przymuie / ten też taką przysięgę przed Pánem Bogiem czyni / choćby iey słowy przed ludzimi nie wżynił. Tymże sposobem Nian przysięga wierność Pánu swemu gdy Lenno przymuie. Także Burmistrz y Ráyce taka też przysięgę Miáſtu czynić máta. A kto raz komu y potomkowi jego albo na Urząd przysięże / nie powinien iuż potomkowi jego z osobną przysięgą. Jezliby się też przysięgi y wierności kto inakſey wpowinał / niż iest w prawie opisana / tedy co cobykolwiek do niey nád prawo przyłożono / nie nieważy / a może przysięgę wierności y przez Procuratorá wżynić / a to gdy kto ma przysięgą przełożonemu Kościelnemu. Bo iezli Pánu Swieckiemu tedy tego inaczey wżynić niemoże / iedno iezli on Pan ná to zezwoli. A to też Urząd iaki dożyany obeymie / powinien wſytkiemu doſyć czynić co przodek jego przypobiegał / albo poprzyſięgał. Spec. Saxon. lib. iij. art. Liij. glo.

Jako Actor przysięgając niepowinién / gdy czego Sądownie dowodzi. Naſz niżej w ſłowie Wymołany.

Jako Princypał ma pierwey przysięgając / a potym ſwiádkowie. Naſz niżej w ſłowie Swiádecstwo. ¶ Gdzie też naydzieſz / ſtemu Przysięgę wodnym Decretem zowa.

Przysięgi na kazáney o krzywdę/o vbićie/o vrvánie zá leb/ y o jiné tym podobne skárgi / Actor puścić niemoże bez woleý Sedziego. Iur. Municip. artic. xci. glo.

28. Kiedy kto má v Sadu przysięgáć / tedy może wlo-
żyć dwa pálce ná krzyż/ takéż z krzyża ziac bez dozwoleńia Sedziego/
zá roztázaniem tego ktory go przysięgi sluchá/ y ktory mu iá odpuszcza /
á nie tym niepokupnie/ áni powinien zá to Sedziemu nic dáć. Iur. Mu-
nicip. artic. xcvi. tex.

29. Záplaty Sedziemu od przysięgi (álbo winy Se-
dziego z przysięgi vrostły) żaden dáwać niepowinien : iezli przysięgá
z dozwoleńiem Sedziego odpuszcżona będzie. Przysięgá też má sie
zgádżáć z žalobá/ iezli chce mieć práwo zupełne. Iur. Municip. articu.
xcviii. tex.

30. Te dwa Artykuły zábiegáia takomstwu niektórych Sedziow/ kto-
rzy chcą winy bráć/ kiedy ktory przysięge oddáiac bez zapytánia y do-
zwoleńia Sedziego pálce ná krzyż poloży / álbo z krzyża zdeymie. † A-
bowiem gdyby tym każdy raz wine kto pokupował / tedyby sie winy ni-
gdy vchronić niemogł. ✕ od tego tedy/ takéż kiedy sobie strony zwola
Sedziego sprzysięgi wypuszcżáia / Sedziowie žádných win z ludzi bráć
niemáia. Ale kiedy komu z práwa przysięgá nákazána będzie/ á on te-
mu dosyć nie včyní / tedy táh wine Sedziemu przepada. A tak tego
Sedzia y z inszymi do Sadu náležácyimi dogládáć má / áby przysięgá
spráwnie oddawaná bylá / bo iezliby iá spráwnie oddat / á Decretowi
dosyć včynil/ tedy nie niepokupnie.

32. Mogliby tu kto spytáć : Gdyby był ieden drugiemu przysięge o iá-
kážkolwiek rzecz/ oddáć powinien / potymby próśba včynil do strony/
áby mu przysięge odpusćit. Powodby powiedziat / że on gotow
odpusćić by iedno Sedzia zezwolil. Sedziaby zezwolil práwo swe so-
bie/ to iest/ záplatę wcale záchowávšy / o ktora gdyby sie strony zgo-
dzić niemogły / tak żeby przedsie obwiniony przysiędz musiat / pytam
kto oney przysięgi winien / iezli powod / iezli pozwány / czyli Sedzia ?
Odpowieš/ że oná przysięgá zostáie ná tym ktory winnieyšy/ á Sedzia
w tym nic niewinien. Bo Sedzia nikogo áni przysięgáć / áni skárzyć/
33. áni krzywdy čynić nie przymusza. A tak przysięgi Sedzia nie winien/
choćia sie winy vpomináć będzie. Bo z Vrzedu swego / zá wystepet
ktory stroná przeciwko Bogu vkrzywdžáiac bližniego swego čyní/ ná
Mieyscu Božym siedzac/ wine slusnie bierze. ✕ Máš wiedzieć kiedy

Białagło

Białagłowa za rzeźnikiem mówiąc przysięga/ tedy sie poprawić może/
ale iezli samą przysięga/ tedy niemoże/ także y mężczyzna. †

Przysięga każda ma sie z żatoba zgadzać/ iezli chce zupełne prawo
mieć: Jako/ iezli na cie kto o dziedzictwo skarzy/ o ktorechy była z pra-
wą przysięga nakazana/ tedy przysięsz/ że to dziedzictwo masz od tego/
a od tego/ mianniac go imieniem/ albo żeś to kupił/ albo żeś dziedziczenie
z Oycą przypadło/ albo żeś Sadownic odstępione/ albo darowane iest
przed Sedzim y Lawnikami/ ktorzy iuz potym pomarli/ tak mie Pan
Bog wspomosi/ y wszytcy świeci. Swiadekowie zaś ktorzy przysięgi ży-
wey potwierdzają przysięgając mają/ że ta przysięga/ ktora ty vczynił z stio-
ny tego daru/ i. iest sprawiedliwa/ słusna/ y szczerą/ tak mi Boże pomosi.
Albo tak/ że Dar/ ktory ty przysięga potwierdził/ stał sie słusnie/ y spra-
wiedliwie/ tak mi Pan Bog pomosi. O Męzoboystwo/ albo o mord
taką przysięgą być ma. Jakom iest od P. obwiniony/ żebym ią przyia-
ciela/ albo brata tego zabić/ albo ranić miał/ tedym tego vzynku niewi-
nien/ tak mi Boże pomosi/ y wszytcy świeci. A oni ktorzy beda po-
twierdzając przysięge tego/ tak mają mówic. Przysięga ktora ty vczy-
nił o zamordowanie/ o ktore iest obwinion/ iest sprawiedliwa/ tak mi
Boże pomosi. Przysięga zaśie tych/ ktorych obwiniono o to/ że byli
na pomocy vzynku tego/ albo że pyczyna y vczesnik śmierci zabitego
byli/ taka być ma. Jakom iest obwinion/ aby pomoc albo rada był
vczesnikiem vzynku/ albo mordu tego/ tedym tego niewinien/ tak mi
Boże pomosi. A ci ktorzy z nimi przysięgając mają przysięgając/ iako wy-
żey stoicy/ yże on sprawiedliwie przysięga. Wszytkie tedy przysięgi tak
mają być/ aby zawse w przysiędze była wzmianka tego o co żalują.

To też masz wiedzieć/ że iaka rota przysięgi Lawnicy nakaz/ taka
ma być wydawana/ kiedy czas przysięgi przydzie/ y ma sie iey tamże
dosyć stać/ aby on był zupełny w prawie swym. Jezliby sie w przysię-
dze vpsnał za pierwszym razem/ ma sie za drugim poprawić/ iezli sie za
wtorym omyli (tedy sie może za trzecim poprawić/ a iezli sie trzeci raz
omyli) tedy sie iuz poprawić niemoże/ a za każda poprawa/ albo po-
wtarzaniem/ Sedziemu wine przepada. Jezli przed Burgrabim/ te-
dy przed Sędzią Selagow/ a iezli przed Woytem/ tedy osm Szelagow.
Tamże glo.

Przywilej.

Prawo tego potrzebuie/ aby na każdym Przywileju imie Cesar-
skie/ albo Krolewskie było z początku położone. A Przywilej dlate-

V n q

go rāt

S.S.lib.j.
arti.xiiij.

A.

S.S. lib. j.
xlix.
I. M. arti. i.

go tak iest nazwan. Priuilegium yz czyni osobliwie prawo legem priuatom. Abowiem Przywilej nie innego nie iest/iedno wlasne y osobliwe prawo przeciwko pospolitemu nadane / y by niemial Przywilej co osobliwego w sobie/niemoglbby byc zwan Przywilejem. Spec. Saxon. lib. iij. articu. Lxxxij. glo.

2. Za vprzywileiowanego niema byc rozumian/ iedno ten ktory Przywilem dowodzi/bo z przyrodzenia zaden vprzywileiowanym byc niemoz. Spec. Saxon. lib i. art. xviii. glo.

3. Przywilej ze czternaście przyczyn bywa odrzucon y za niskiemny pozytan. Naprzod/ iezliby na Mieyscu iakim podezyrzanyym krobany byl (albo zeby litery iakie przylozono/ktoreby rzecz odmieniaty.) Druga/ iezliby pieczęć v niego falszywa byla. Trzecia/ iezliby sie sciagal na pierwszy Przywilej ktoregoby niemiano / tedy ten posledniejszy nie niemaży/ dlatego yz tam temu pierwszemu zadnego prawa nie przydaie/ale go tylko potwierdza. Czwarta/ iezliby niemial nie osobliwego w sobie coby pospolitemu wymowalo (iakos wyzej slysat.) Piata/ iezliby go chytrze iako y ku osutaniu nabyto. Szosta/ iezliby byl przeciwny pospolitemu pożytkowi. Siódma/ iezli byl dan pod iaką condycją. Osmą / iezliby tylko do pewnego czasu dan byl / a on czas by wyszedl. Dziewiata/ iezliby byl dan ku skodzie czytemu prawu/ albo iezliby do dziesiści lat nie byl w używaniu. Dzesiata / iezliby byl taki Przywilej/ zeby kto za nim chcial byc wolen od prawa/ albo Ziemskiego/ albo Mieyskiego ktoremu podlegl. Jedenasta/ iezliby go po zażeciu sprawy kto vprosil/ chcąc zahamować one sprawę. Dwanaście / iezliby przeciwko pospolitemu Przywileiowi co osobliwego vproszono bylo. Trzynasta/ iezli on ktory Przywilej vprosil/ sam przeciwko niemu sadzil/ z wiadomości albo niewiadomości/ takze iezli mu co wial/ mogac to vczynic. Czternasta / iezliby vprzywileiowany wolności nadaney stowem albo vczynkiem poracemnie albo iawnie odstapil/ albo iakimkolwiek sposobem co przeciwko niemu vczynil. Spe. Saxon. lib. j. art. xlix. glo.

5. Cokolwiekby kto otrzymal przeciwko pierwszemu Przywileiowi / to mu nie skodzić niemoze/ iezliby w nim mianowicie tam tego pierwszego nie wspomniano. Spe. Saxo. lib. i. art. iii. lib. iij. art. xliiii. glo.

6. Przywilej moze dac y Papiez / y Cesarz / bo ci sa nad wszytkie prawa wyzszymi / a pospolicie Papiez daie wrzeczach Duchownych / a Cesarz w Swieckich. Moze tez y Biskup dac Przywilej / gdy to vczyni z wola swej Capituły. A zgola/ ktokolwiek moze ystawe vczynic o iakichkolwiek rzeczach / ten w on

nychze rzecz

tychże rzeczach Przywilej dać może / y owsem y sam zwyčaj czyni. Pospolicie też może być dan Przywilej temu ktorego wystawa onego ktory Przywilej dać / wiazać może. A wykład Przywileju temu należy / ktory go nadać. Abowiem temu ktory dać / przystoicy wykladać / to co dać / a po ki ten nie rozsądzi / tedy sprawa ma być zatrzymana / albo zawieszona. Ma też być zawiesz Przywilej rozumian y wykladan przeciwno temu / ktory go otrzymał. Wyizawszy by prawu czyiemu szkodził / bo tam ile być może do prawa pospolitego ma być przychylon. Spec: Saxo: lib: iij. arti: Lviij. glo.

Pszczoly.

Roy Pszczół kiedy komu z wlu / z domu / albo z dwor-

ca do Sasiada wyleci / tedy on Sasiad do ktorego przylieciały / blizszy ie otrzymać / niż by ie ow gonic miał / bo Pszczola jest dzikim nie domowym robakiem. Jur: Municip: arti: cxxj. tex.

Abowiem kto Pszczoly w wlu albo ptaki w klastach chowa / tedy po ki tego są / po ki przez vlice albo przez plot nie przeleca : a skoro przeleca / inż ich gonic niemoze / bo mu Sasiad weścia do domu swego może zabronić / a tak inż nie iego beda / ale tego kto ie wlaپی. Co rozumieć maś / tak o tych Pszczolach ktore z wlow / tako y ktore z bardi albo paś siek wylatnia : bo skadkolwiek wyleca / tedy kto ie pierwszy w swym wlu zamknie / iego beda. Ale iezliby ie drugiemu ukradł / bedzie iako złodziey sadzon. Wszakze gdy komu Pszczoly wyleca / może ie zarazem gonic / y chwytac po ki na insha dziedzine nie wyleca / ale skoro na cudzy grunt wleca inż ich łapać niemoze / iezli mu tego Sasiad nie dopusci. Miod też nie idzie za Pszczolami / ale zostaje przytym ktory go ma w posessyey. Tamże glo.

Ptacy.

+ Ptacy śpiewający / y pąźnołty z dżymaiacy / so-

bie rownymi ptaki maia być nagradzani. Specu: Saxo: lib: iij. articulo: xlvij. Tex. †

2.

S. S. lib. ij.
ar. lxi. lib. iij.
arti. xlvij.

Solebie / Krucy / Grofi / Páwie / y inšy ptacy ktorzy
páznoktami nie zdzymają / skoro na pole wylecą / stają sie każdemu wol-
ne / ale inaczey rozumieć maś o tych ptakach / ktore páznokty zdzymają /
albo w nogi chwytają. Jur: Municip: arti: cxx. ter.

3.

Do tych ptaków ktore tu są miánowane / przynależą też ci ptacy kto-
re wiece z pisku chowają / bo y te skoro komu wleca / pospolite są / y kto
je włowi / ten je też odzierży. A tak kto takowe ptaki ma / niech je cho-
wa. Toż też rozumieć maś o wiewiórkach / o kunach / y o inšych be-
styach ktore wiece ludzie dla rostkosy chowają. Tu maś wiedzieć / yż

4.

ażkolwiek takowe bestye / y ptacy / są dzikie z przyrodzenia / wśakże
przedsie bywa onie złodzieystwa winien / kto je bierze / tak yż iezliby
na wżynku był poimán / y z wołaniem do Sadu przywiedzion / będzie
karan na skorze / y na włosiach / gdy mu o złodzieystwo wine dádza.

S. S. lib: ij.
arti: iij.

5.

Wśakże by przystało aby o takiej rzeczy żaden z wołaniem niekárzył /
ale chceli przedsie o to czynić / tedyby niechay zgotą y wżciwie skargę
kładł. Iezliby też kto iedno z tych zwierząt albo ptaków zabił / albo
zdeptał w domu swym / tedy to ma opowiedzieć / że to z niechcenia w-
czynił / y ma mu zaśia takiego albo lepszego dáć / a iezliby mu niewierzył
aby to z niechcenia wczynił / tedy tego ma dwiema pálcý potwierdzić.

6.

Iezliby kto na wżgarde y na złość wczynił / a przyznałby sie do tego /
tedy inšego takiego za onego ktorego zabił / iako páwia za páwia / łabe-
cią za łabecią / żorawią za żorawią / y inše tym podobne dáć / a ktemu
wine Sedziemu / y nagrode stronie odłóżyć powinien.

7.

Ptacy ktorzy páznokty zdzymają / iako Sokół / Jastrzab / Kroguliec /
y inšy tym podobni / są też dzikie póki go nie włapią / y nie wycwiężą
odlatować y przylatować / albo wabić / bo tak inż nie będzie dzikim /
ale onego ktory go sobie wycwiężyl / póki go dobrowolnie niepusci / y
choćby go puscił / tedy go przedsie mieć może iezli chce / a to iezliby go
zwabił / bo iezliby sie zwabić niechciał / będzie mian za dzikiego / y tak
inż tego będzie kto go sobie włapi.

8.

Iezliby też kto z ptacy ptaká włapił / tedy go po petcäch poznawszy
że nie iego jest / niema go sobie przywłaśczać / bo o nim będzie rozumia-
no iakoby go ukradł : Gdyż złodzieystwo nie innego nie jest / iedno nie-
slusne wzięcie rzeczy cudzey / bez wiadomości pana iey. Wśakże o pra-
ci żaden niema być obiefon. Jur: Municip: arti: cxx. glo.



Rayca.



Jedy inż Miasto Maydeburg ża- 1.

tożone / y według wolej Ottona Lisowatego Cesarza / z narażeniem starszych Ziemi oney (według prawa Karla Cesarza) y według zdania y wchwały ich osadzone y postanowione było / radzili sie daley / iakoby sobie Lawniki y Rayce ku pożytkowi Mieyskiemu obrali. Y obrali Lawniki na dluzszy czas / a Rayce tylko do iednego roku. Ci skoro ie iedno obrano / przysięgli / y teraz na każdy rok przy obieraniu przysięgali na to / aby Mieyskiej włości / pożytkow / dochodow / y praw z pilnością iako nalepiey moga y umieia / z Rada / y z pomoca starszych przestrzegali (a tego nieopuszczali dla miłości / przykrości / gniewu / darow tak ie Pan Bog w spomagay / y Swięci tego.)

Maię tez Rayce między soba obrac Burmistrza iednego / albo dwu 2.
y moga schadzka albo pospolstwo z gromadzić z rada starszych / kiedy chca / a cokolwiek w onym pospolstwie postanowiono bedzie / to maię ia trzymać. A ktoby to przestapil / tego maię Rayce karac.

Ktoby gdy na pospolstwo zadzwonia do poselstwa nieprzyshed / ten 3.
winy przepada sześć pieniedzy / a iezliby byl do poselstwa obwieśczon / tedy pieć selagow przepada.

Rayce tez moga sadzić w selakie miary / kwarty / wagi / y wsi- 4.
tkich śniednych / y pitych rzeczy fałsowanie. A ktobykolwiek wstawa ich przestapil / przepada winy trzy grzywny Słowienskie / ktore czynia trzydzieści y sześć selagow. Jur: Winnicp art: plij. Tex.

Artykul niniejszy brzmi o sposobie obierania Radzic w Maydeburgu / co od Rzeczypospolitey Rzymskiej poslo. ✕ według ktorey sie 5.
Maydeourczanie sprawiac radzili o obraniu Lawnikow / y Radzic. O Lawnikach inż sie tez dosyc pisalo. Tu o Raycach ktorych w Rzymie zwano SENA Tores, pise. Ci tedy ieszcze za Komulusa byli / a potym po zesciu Tranquinii Superbi 35. Krola Rzymskiego sami Rzeczypospolita radzili ✕. Abowiem wyrzuciwszy Krole / postanowili między soba / y obrali 24. Radzic / ktorym to zlecili / aby pożytku pospolitego przestrzegali / a między nimi obierali Burmistrza albo dwu

ktore

ktore pożytki pospolite sprawować mieli i przysięgali na Wzrost swoy i zwałszc przy obieraniu Pana nowego i.

6. W Maydeburczanow tedy ten starodawny zwyczaj jest. Ze napierwsze Suchedni / ktore sie trafiaia w roku / to jest w pierwszym tygodniu w Post / schadzai sie wszyscy Rzemiesnicy w dom tu takowym schadzkom naznaczoney. A tam w fystkie wystepki y winy rozbierai y karza tamze miedzy soba obierai Mistrze starsze / ktorzyby sie Cechowi ich pożytecznieyszymi być zdali / a do dwu (ktorzy roku przestęgo byli starszymi) iesze drugich dwu obierai / tak ze by ich czterey było. Tych gdy ins obiora / spisawszy podobza ie Raycom. A Rayce ktorych ma być 24. na niwieyszy rok siedzacy / kazawszy wszystkim wynidz / rozmowia sie y naradza / mairac przy sobie starsze y biegleyse Miesczany. A tam z onych czterech przez rzemieśniki naznaczoney y postanowionych / obierai dwu / ktorzyby tu lepszy y wietwszy wściwości Miasu y Cechowi tu pożytkowi byli. A gdy sie tak według zwyczajn Rayce na ratusz zeyda / tedy też y każdy Cech z osobna maia sie schodzić na mteysca swe / y tam Ryce obierac / ktorzyby sie im zdali być godnieyszymi. Każdy Cech z osobna swoje ktore oznaymic y opowiedziec maia pod przysięga / ze godnieyszych na ten Wzrost obrac niemogli / tak im Pan Bog pomos y wszyscy Swieci.

S. S. lib. iij.
art. lix.

7. Tu masz wiedziec / ze każdy ktory tego na taki Wzrost obiera / a z gola wysocy / ktorym jest obieranie poruczone / maia to miec na bognosci / aby nikogo na Wzrost dla darow / dla boiazni / dla milosci / gniewu / powinnowactwa / prziazni nieobierali. Bo kiedyby sie potych tego Rayce statecznie na ktorego z nich dowiedzieli / tedy sie stajie krzywoprzysięzca / y bezecnym i. Ktemu wolność one obierania traci i. Albowiem gdyby sie kto Wzrostu domagal / obiecuiac dary iakiekolwiek / tedy w pada w grzech Swietokupstwa / tak iakoby też taki Wzrost Duchowny za pieniadze kupit. A iezliby takowy przekonany byt / tedy sie stajie bezecnym / y musi taki v Miasa sukac / albo ma do dziesiaci lat z Miasa być wygnany. Kiedy też także dla boiazni kogo obiora / to jest: kiedy go dlatęgo obierze / ze sie boicy aby mu sam albo przyiaciele ięgo nieškodzili / gdyby go nieobrat / takowe obieranie nie niewazy / i a tego drudzy maia dogledac / y gdy to obaga / ze ten dla boiazni obiera / tedy wolność obierania traci i. Takze kiedy kogo z nienawisci obiora / to jest / dlatęgo aby zabawiony praca na Wzrostie żywności patrzyc niemogt / albo dlatęgo aby przez iakie niedbalstwo tym rychlextu skodzie przysiedt / y aby go tak z wbozyl / tedy takie obranie nie niewazy.

9. A kiedy wolność obierania jest przyiatkim moznym Panie / takowy ma pamietac na pocciwość / y wiare swoje / a wiarniac sie niebespiecności

czności duszney / niema obierać nikogo na Wzrost za zachowaniem / albo
za prośbami / albo z nienawiści / albo z iakieykolwiek insey niesłuszney
przyżyny / ale to ma czynić według wiary / wciwosci y szczerosci ka-
żdego. Niema też obierać bogatych / y możnych dlatego / aby onym
bogactwem / y możnością swą / niechciał mieć wszytkich inseych w mo-
cy / y władzey swej / stadby miał swoy pożytek na baczności / dobro
pospolite niszczył / a ubogie wciśkat. Niema też obierać ubogich y po-
trzebnych / gdyż podobniey aby ci służyli / niżby im służyć miano.

A tak na Wzrost z pospolitego człowieka średniego stanu / y śred-
niej maitności ludzie obierani być mają / ktorzyby przedstawiać na
tym co im Pan Bog dał / cudzego niepożądali. Albowiem troiakięgo
stanu ludzie pospolicie w Mieściech bywają. Bogaci ktorzy panują /
wbodzy ktorzy służą / y pospolici ktorzy między bogactwem y ubóstwem
środek trzymają. Bogaci y możni pospolicie wciśkat y osiągać Rzecz
pospolitą zwykli. Ubodzy zaś dla niedostatku nie pożytecznego Rze-
czypospolitey / y nie potężnego czynić niemoga. Ale środek trzymają-
cy / to iest / ani barzo bogaci / ani barzo ubodzy najlepiej / y najołgodniejszy
do Wzrostu są † Bo ci pospolicie gdy są dobrego sumienia / o dary nie-
obają / że mają maitności z wciwą potrzebe swą / postrachowy groźby
się też nieboją / yż ich iest sto że sobie trzywody czynić nie dają / a spra-
wiedliwości się wśedzie domowie moga. †

Niemoże też być obrany niebożczy / trebowaty / głuchy / 12.
niemy / ślepy / potomany / śalony / mieściecznik. Bo te wszytkie rzeczy
każdemu do Wzrostu / tak Duchownych / iako y Świeckich przeska-
dzą. Wszakże iezliby będąc zdrowym obran był na Wzrost / a już o-
branemu y na Wzrostie będącemu przydałoby się co takiego / albo z cho-
roby / albo z iakieykolwiek insey przyżyny / tedy dlatego niema być
z Wzrostu złożon / ale już do śmierci na nim trwać ma.

Niemoże też być obran na Wzrost żaden kłety / wywołany / obśze-
pieniec / także niedobrego toż † nieosiadły † niedorosły / to iest / S.S. lib. j.
młodszy dwudziestu y pięci lat. Także obcy / y z innego prawa człowieka 13.
ani ten co domą rzadko mieszka / także ten ktoremu już dziewięćdziesiąt
lat minie Rące być niemoże. Są też y insey niektóre przyżyny / kto-
re do Wzrostu przeszkadzają. S.S. lib. j. art. lxij.

A tak gdy się już Rące na Ratusz zeyda / a obieranie się też według 14.
náznażoney liżby wypełni / tedy oni Rące nowo obrani pierwsze
mieszyce zasięść mają / a starszy po nich / y przysięgać wszytce iedną przy-
sięga / podniosły dwa pälce przeciwko słońcu / każdy z nich imię swe
wymieniając temi słowy.

15. Ja. A. B. C. D. E. F. przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu / Krolowi Jego Miłości Panu naszemu / Sedziemu y wszytkiemu Gminowi pospolitemu / bogatemu y ubogiemu / że chce być wiernym / y pożytecznym obrońcą Rzezympolitey / rządu y pomocy według nawietszego y najlepszego przemożenia swego / nieodmiennie : wstawićnie sprawiedliwość mnożyć / y twierdzić / a niesprawiedliwość tłumić / pożytkow Rzezympolitey przestrzegać / iako najlepiej bede mogł / y umiał / tajemnicz / ani słowem / ani czynkiem nie obciążać. Przysięgam też y słubnie wśelanie posłuszeństwo / Przetożonym Mieczystym zawsze zachować / a tego nie opuścić / dla miłości / litości / trudności / nienawisści / zazdrości / darów / tak mi Pan Bog pomóż / y wszytey Swieci.

S.S. lib. iij.
art Liiij:
I.M. ar. viij.

Jest też ieszcze insza cięższa przysięga ktora należy inszym wietszym Urzędnikom / ale to jest własna Radziecka.

17. Po tey przysiędze Rzący Których będzie 24. obiora między sobą dwu Burmistrzow / ktorzy też osobną przysiędzą mają / taką przysięga iaka jest wyżej z artykułu xix. wyżej w słowie przysięgi opisana / a starzy Rzący y Burmistrz / mają sie z gotowością wżynienia liżby z Urzędu swego / y z inszymi rzeczami / ktoreby sie zdały być potrzebne / opowiedzieć / co pospolicie temi słowy odprawiaią.

18. Dziekniemy wam wszytkim za przyięcie na sie Urzędu tego / a prosimy was za pospolitym Głowiekiem / aby był wiernie y przystoynie rządzon. Prosimy też za sługami / y czeladnikami / y ubogiem w Mieszcie / abyście sie z nimi łaskawie obchodzili. Potym za dzwonią trzy godziny na pospolstwo / y poyda wszytey Rzący spolem / nowo obrani wprzód / a starzy za nimi / y siada na stołkach / albo ławach swych. A kiedy zasiada / tedy Wójny roztaje pomilżec / a w tym dwa starzy Rzący powstawszy mają dziękować pospolstwu / temi albo takimi słowy.

19. Panowie mili Mieszcianie / Starzy y Panowie nasi / wiele wam za te cześć ktorąście na nie włożyli / y za to posłuszeństwo ktore po was bieża / dziękuię. Ktore my też wam zalecamy / prośac abyście ie w wćciwości przystoynę mieli.) A iezlibysmy wam y wszytkiemu pospolstwu byli w czym wietszym służyć mogli / s chuciabyśmy to byli radzi wżynili.)

20. To odprawivszy / y na miejscach swych siadwszy / nowi Rzący schadzkie opowiedzieć roztaje / y tamże sie pospolstwu każą spólnie na rządzić / iezli przy Wilkierzach w roku przeszłym postanowionych / y wżynających trwać chcą albo nie. A skończywszy to / tedy sie rozeyda / każdy do domu y do obęcia swego. Iur. Municip. art. xliij. glo.

Nicmo

Niemoga Ráyce z strony Ríastá nikomu winy 2.1.

dać o dług/álbo iáktokolwieť inšy wystapeť / iezli sie to w Rádzie przed nimi ná mieyscu gdsie zwykli zásiadać nie roczyło. A kogoby obwiniłi/tedy sie może právem bronić. Iur.Municip.artic.tex.

To ták rozumiey / gdyby rozkazanie álbo postanowienie pod winą pieniężną/zá zezwoleniem wšytekich vchwalone kto przestąpił / á o toby go w pospolstwie obwiniłono / tedy iezliby sie do niewinności swey brat/ bliźby sie odwieść / niżby go kto świadectwem pokonać miał / chybaby sie to przed Ráycami ná mieyscu zwykłym státo / bo tam inž moga go pokonać/zá ktorým pokonaniem karanie odnieść musí. 22.

A tu masz wiedzieć / iezliby sie iáktokolwieť spráwa o coškolwieť toczyła przed Ráycami / potymby to przysło do Sadu / tamby sie ieden z nich brat ná świadectwo Rádzieckie y z spráwa swa. Drugiby powiedział/že zeznanie Rádzieckie nikomu záškodzić ani pomoc niemože / tedy ono zeznanie Ráyce v Sadu včynić powinni / wšytcy przed Sedzím y Lawníkami. Wszakże tego niepowinién każdy z osobná čynić / ale Burmistrz zezna / á drudzy ná to przyzwola / že ták iest. Tamże glo. 23.

¶ Pátrz o tym wiecey wyżej w słowie Burmistrz.

Ránný.

Jeźliby Ránný z Szránkami žalował ná tego / 1. ktory ranił/á tey spráwyby dla młóści swey konać / y do skutku przywieść niemógł/ániby mógł mieć takiego ktoryby to zań včynić chciał. Tedy mu Sedzia má čásu vžyčyť / álbo rok náznáčyť / dokad by temu sam došyť včynić mógł. Spe. Saxo.lib. i. art. xlii. tex.

Ktoby drugiego ochromił álbo ranił / gdy w tym będzie pokonan/reke stráci. Kogoby też w vsta/w nos / w oči/w vřy / w iezyk/w rece/w łono/w nogi raniłono/álbo ochromiono / á mianoby te čłonki pieniędźmi pláć / tedy každý čłonek potowica Wargeltu má býť záplácon. *Widzisz glowa gorda*

3. Każdy palec/ rękę/ i oko / i nogę. + także zęb + ma swą osobliwą nagrodę/ dziesiątą część Wargeltu człowieka obrażonego. Jeżeli kto będzie w jednym czynku ochromion albo ranił / by jedno zabito nie był/ niepowinien mu dać więcej jedno połowice Wargeltu: Ale jeżeliby potem na innym członku był ochromion / tedy z nową połowicą Wargeltu otrzyma.
4. Kogo by bez zranienia ciała szkodliwie ubito / albo mu nieprawda żądano / temu nagroda albo besserunk ma być dany/ według stanu jego. Jeżeliby też komu wzięto członki taki któryby mu już przedtem w Sadu był zapłacony / tedy już zań Wargeltu dochodzić niemoże / ale tylko Emendy za krzywdę swą nabędzie. Spec. Saxon. lib. ij. articu. xvi. tex.
5. Mogłby tu kto spytać / jeżeli ten który w febrze po ranie umrze/ ma być rozumiany/ yż z rany umarł/ czyli nie? Na to odpowieś / yż albo ona febra przysła z szkodliwości rany / albo z której insey przyczyny / a w tym / jeżeliby była wątpliwość / tedy to ma zostać na zeznaniu lekarza. Jeżeliby gdzie nie był tylko jeden lekarz/ ma mu być wierzone samemu/ jeżeliby był człowiek dobry. A pospolicie więc na niektórych miejscach bywa taki lekarz przysięgły/ bo na nim wiele zależy. Kto też we trzech dniach po ranie umrze/ ten pospolicie bywa rozumiany / yż z rany umarł. Należy też wiedzieć/ yż Rekoimnia w sprawie o rany nie jest obowiązkiem/ jeżeliby on ranny potem umarł: Dlatego/ yż już on pierwszy postępek zniżył/ bo się też y występki odmienił/ o który już inaczey trzeba postępować/ y do innego skutku już sprawa ona przychodzi. A jeżeliby gdzie wstawa była/ aby kto kogo wderzy/ był karany dziesiącią grzywien. Jeżeli ten który więcej niż raz wderzy/ też by miał być więcej niż raz karany? Odpowieś/ yż każde wderzenie ma być pokarane. Wszakże to nie ma miejsca w meżoboystwie/ bo tam ze wszystkich razów jeden występki roście/ którego też jeden skutek bywa. Jeżeli też gdzie winą wstawa była na tego któryby policzek dał / albo któryby wpoliczkował: tam jeżeliby w wstawie policzek wspomniany / według liczby policzków ma być y karanie. A gdzieby Wilkierz opiewał/ o policzkowaniu tam tylko raz ma być występny karany. A żebyś tym lepiej zrozumiał / jeżeli z rozmaitości występku / y karanie też rozmaite być ma. Tedy to tak rozdzielisz/ yż ow występku y grzeszy/ albo w jednym y wstawicznym czynku/ y zarazem choć wiele razy wystąpi. Albo w różnych rodzelnym czynkach. Jeżeli wystąpił w jednym y wstawicznym czynku wiele razy / tedy y tam albo sposób występku iednaki jest / albo rozny: jeżeli iednaki / tedy jeden występki będzie / y raz tylko ma być karany. Wyjawy by wystąpił przeciwko wielom /

bo tam

Bo tam według liźby offoob wkrzywdzonych / y występti też miała być karane. Jezli zaśie sposob występtu rozny jest / tedy choć w iednym y wstawiężnym wężynku / przedsie iuż rozne występti będą wyiaowszy by wśytkie sposoby choć rozne onego występtu / do iednego skutku sie ścia galy. A kiedy w roznych y rozdzielnich sprawach y wężynkach zaś kto wystąpi. Tam iezli wężynek powtorzony / ściagałby sie ku krzywdzie y škodzić drugiego / tedy tylekroć ma być występnny karan / ilekroć wężynek powtorzy / albo odnowi. Ale iezliby sie do niężyiey krzywdy / ani škody nieściagał / iako iezliby tylko pochodził ze ztych obyęziow występnego / tam trzykroć do roku ma być karan / a nic wiecey.

Tu też masz wiedzieć / yż iezliby do gniewu pobudzony / komu złe słowa żadat / niewiniien sie onych słow sprawować / bo taki wiecey broni y odmawia / niż przymawia. A ktemu dlażegobym miał poćciwość wyrządzać temu ktory mis liży?

A coś w tercie słyśat / yż reke traci kto drugiego rani / albo ochromi / to rozumieć masz o tym / ktory to wmiślnie y gwałtownie wężyni bo ten słusnie reke straci gdy będzie pokonan.

To też co text mowi o nągrobdzeniu wśt / oęu / nosa / etc. inażey przed tym sadzono : bo tam kto kogo na iakim członku ochromił / tego też na tymże ochromiono / iako pospolicie mowia: Zab za zab / oko za oko / y to prawo Rzymianie chowali / mając ie z inszymi od Athenęytow prze nieśione. To potym odmieniono y postanowiono / yżby tylko ten ktoryby zapłacić niemiał cżym / tracił członek ktorego drugiego zbawił. Potym zaś prawa Cesarstkie pozwolily tego Sadziemmu / aby on według zdania swego występnne karat. Ale to wśytke opuściorşy Saxonowie pewne Wąrgelty y nągrody sobie nąznaczyli y posćacowali / według ktorych każdy płacić y nągrądzać ma (a śćacunki ktoreby to przecho dzili / mieysća niemają.) Coś też o obrażeniu w łono słyśat / to rozumieć masz / iezliby kto komu członek z nieopatrności albo z niedbalsćwā wćiał / albo wśkrzynął: bo iezliby to wmyślnie / bądź komu drugiemu / bądź sam sobie / bądź słudze niewolnemu wężynił / albo wężynić dat / traci połowice wśytkich dobr swych. A to według prawa ktore mowi. Ktoby niewolnikā okąplunil / na potowcey dobr swych ma być karan. A iezliby cżowiekā wolnego / a samby też był wolnym / ma być z dzie mie wygnan : a iezliby był cżowiekiem lekkim / tedy miedzy z wierzetā y bestye ma być ku pozarcia wrzucon.

Z tad tedy bażyć możesz / yż choć sie wiele chromot w iedney gwał dzie stanie / tedy przedsie tylko put Wąrgeltu ma być zapłacono. A toś

rozumiey

8.

9.

S. S. lib: iij.
art: xlv.

10.

11.

12.

I. M. art: xc. 13.

rozumiey o ranach frankowych bo chromota a rana frankowa / iedna
to bywaia nagradzana / iednako karane / y na wszystkich w iednakim
prawie sa. A yz sie to slusnie dzieie / stad baczye kazdy moze. Iż iesli-
by każda rana / y każda chromota polowica Wargeltu nagradzana
być miała / tedyby sie występek przeciwko żywemu uczyniony daley
ściagał / niż przeciwko umarlemu / ktory tylko iednym całym Wargel-
tem / to iest osmnaście libr albo funtow moze być zapłacon. A chromo-
ta albo rana frankowa / polowica tego / to iest dziewięć libr ma być
nagrodzona.

14. Ale yżes też w tercie slyśał o nagrodzie członka infego / niż tego ktory
iż przedtem zapłacon będzie. Dacćci sie to moze przeciwko pierwszey
części tegoż artykułu: Gdzie mowi / yz ilekroćby kto w iedney zwadzie
ochromiono / bygo iedno niezabito / tedy tylko polowice Wargielu ma
w ziać. A tak na to wiedziec maś / yz tam mowi: Gdyby kto był o-
chromion w iednym uczynku / y w iedney zwadzie. A tu zaś mowi / i-
ezliby w drugiey potym zwadzie był ochromion / co prawo osobliwie o-
strzegło / dlatego aby wtomni / umyślnie pswani nie byli / bo sie takoo
wi iż bronie niemoga. Tamże glo.

15. Ktoby drugiego poimał / a nie wstałby mu przed
sie nie ani zsupił / albo iezliby kto kogo ranił albo ubił nie na śmierć / y
bez chromoty / oto potomkom obrażonego odpowiadać niepowinien /
iezliby w rok potym w mair / wyiawszy by przed śmiercią przeciwko nie-
mu z mairty / o to prawem czynić pożał. Specu: Saxo: lib: iij. articu:
xxxi. Tex.

16. Ponieważ według prawa potomek wstepnie we wszystko prawo
zmarłego przodka swego / zaczął iezliby zmarły komu krzywdę uczynił
powinni potomkowie o to odpowiadać / iako y o infy wśelaki dlag
im też odpowiadać powinno. Przeto tu czyni rozność / yz nie zároveň
potomkom odpowiadać powinno o to / co sie zmarlemu przodkowi
ich stało. Ale przeciw temu artykułowi zda sie być wiele praw / bo
naprzod przeciwko temu co mowi: Iezliby kto kogo poimał. Jest
artykuł xxiij. lib: ij. s. s. gdzie stoiey yz kto kogo w więzieniu trzy-
ma powinien zań odpowiadać każdemu panu y powinowatemu iego.
Przeciwko temu też co mowi / iezliby go zranił / iest artykuł xvi. lib. ij.
s. s. gdzie też stoiey / yz każdy powinien Gwar uczynić. W sprawie o
rane albo chromota za pana y krewnego swego. (o czym wyżej w sto-
wie Gwar) a tu zaś mowi / yz odpowiadać niepowinno. Tądto mo-
wi też o ubiciu / a przeciwko temu iest iasnie artykuł lxiij. lib. j. s. s. gdzie
mawdzieś / gdy kto kogo zabije / a chce go przed sie samostodem pokonać
tedy też

tedy tego wczynić niemoże / iezliby kto z krewnych zabiteo chciał go zastra-
pić. Te tedy przeciwności tak porównaś / yż te miejsca ktore sie tu
wspominają / mowią o wczynku / ktoremu rok niewyszedł / bo tam po-
winien sie obwiniony potomkom sprawować. A ten artykuł zaśie
mowi o tym wczynku / po którymby obrażony rok był żyw / a prawem
on nieczynił / za czym bywa wierzone / że mu to odpuszcit / gdyż tak-
we występtki rozmaicie porównane y odpuszczane bywają / iedzac / pi-
jąc / y bywając pospóln. Także też gdy by sie przez przyjaciół z go-
dzili. A ktemu ieszcze / kto według prawa o krzywdę swą nieczyni /
ten już potym gdyby chciał żałować / nie ma być słuchan. Stad ba-
czyć mozesz / yż o zelżywość / przodka swego potomkowie czynić niemo-
ga / z wolańsz iezli ow ieszcze żyw / y skrzyć może. Tamże glo.

17.

Wiedne rane niemoże być iedno ieden oskarżon /

18.

wszakże o pomoc do wczynku mogą ich być wiele obwinieñi. Specu:
Saxo: lib: iij. art: xvi. tex.

To iest / o iedne rane tylko ieden criminaliter musi być oskarżon /
a na pomoc iezliby na drugich żatowano / tam prosta skarga będzie.
Wszakże iezli sie do tego seznają / tedy sie iednako winnymi stana.
Tamże glo.

Ktoby kogo ranił tym umyslem / żeby go zabić chciał / choć go nie
zabije / ma być sadzon iako Miezoboyca. Wczym maś wyżej w słowie
Miezoboystwo. Gdzie też naydziesz / yż ktory rannego w dom swoy
przynie bez szkody zostaje / a strawa mu ma być zapłacona.

19.

Jeźliby kto bedac ranny wołanie wzbudził / y pot-

20.

małby tego ktory go ranił / y do Sadu by przywiódł / gdzieby też y ci
byli na świadectwo ktorzy wołanie słyseli / tedy Actor bliższy samo-
śiódni winowayce swego pokonać / niżby sie ow odwieść miał. A iez-
zliby rana na paznogieć głęboka / a na członek długa była / reke straci.
A iezliby zabił / tedy gardło da / iezli sie nie sprawi. Iur: Mani: art: lxx.
tex.

S. S. lib: ij.
art: xvj.

Te głębokość rany na paznogieć rozumieć maś / yż ma być głęboka
na paznogieć wspołeć z wierzchnym członkiem średniego palca: bo to
iest głębokość rany frankowey. A za członek zaśie maś rozumieć wsy-
stke długość tegoż palca średniego / bo za taką ranę poimany reke tra-
ci. Tamże glo.

21. *Rana
na paznogieć
głęboka
y długa*

Jeźliby kto bedac rannion v Sadu tegoż dnia

22.

sprawiedliwości nieskutak / tak żeby sprawa przenocowana była /
a obwi-

á obwiniomyby do Sadu stanał / odeydzie samosiodm. § To iest / ieżli by stanał dobrowolnie / niepoimany / niezwiązany / tedy sie bliższy samosiodm odwieść / wyławszy by Sedziego na ten czas doma nie bylo.

25. Ale ieżliby tegoż dnia skrzył / á ow by ł do trzech Sadow ł niestanał / ma być na gwartym Sadzie wywołan.

Ieżliby też kto był ranton w Mieście / á rana by niebyła frankowa / y sprawa by przez noc w milczeniu była / tedy ma rok złożon y nazna-
zon do bliższego Sadu ł. Ależliby rana frankowa była tedy mu zarazem ma być prawo osadzone / y obwiniomy ma być na świeżym w-
zynku sadzon ł. Iur. Municip. art. Lxx. tex.

24. Jeżliby kogo w Mieście ranton / y przyśedłby do Sadu á owby niestanał / na ktoregoby przy bytności iego żalować chciał. Jeżliby miał ludzie ktorzy wołanie iego słyseli / tedy może tyle osobom winie dać / y na nie żalować ile ran w ciełe ma. A ci ieżli sta-
na / tedy na nich doydzie frankow / á to ieżliby tak wielkie rany byly / żeby onie w franki wyzwąć mogli. Ależliby ich wiecey oskarzył niżli ran ma / á skrzyłby na nie iako na pomocniki / tedy ci oveyda według prawa káżdy z nich samosiodm. Iur. Municip. art. lxxi. tex.

25. Do wykładu tego artykułu masz wiedzieć / że rany ledne są na miey-
scach niebardzo škodliwych / y o ktore w franki wyzwąć niekmoże / te-
żowa cieleśne rany / że tylko ciato na człowieku nieškodliwie iest o brzo-
żone. Drugie otworzyście y serokie / ale też na mieyscu nieškodliwym
á są serokie / niegłębokie / á tam te zaś pierwsze są głębokie / y serokie / á
iako głębokie y iako długie być mają / aby onie mogli w franki wyzwąć /
uż sie wyżej powiedziato. Tamże glo.

26. Jeżliby sie dwa spólnie raniłi / á iedenby z nich do Sedziego do domu przyszedł / y położyłby skarge. Drugiby przyszedł do Ławice Sadowey / y żalowałby przed slugą Urzędowym y Ławniká-
mi / ieżliby tam byli / y przed innymi do Sadu należącymi / y okazałby rany swe z wołaniem według prawa / á za Decretem Ławnikow posłał by po Sedziego do tey sprawy / tedy ten ma pierwsosc žaloby otrzy-
mać. Iur. Municip. art. Lxxiiij. tex.

27. Ten artykuł stad wrost / yże niektorzy w prawie včení mowali : kto
pierwey žalobe vczyni / temu ma być pierwsze mieysce dane / á sadzili sie
na arty-

na Artykuł Lxi. lib .i. S. S. Drudzy powiedáli / że nie ten / ale ten kto
pierwey na mieyscu Sadowym z wołaniem stanie / na świeżym wczyn-
ku / y oświadczy rany swe służy / y insiem do Sadu należacemi. A tak
tu wsmierzeniu tego sporu / Artykuł ten iest postanowiony / który iest
miedzy nimi iakoby szrodkiem / w którym yż text y sama rzecz iasna y
ścżera iest / przetoż szerokiego wykładu niepotrzebuie. Tamże glo.

Jeżliby sie dwa spólnie / ieden mieczem / á drugi 28.
nożem ranił / y obadważy zaraz do Sadu przysli / y na świeżym w-
czynku nakazano by frątki przez Decret / tedy za rane nożowa ma być na-
gárdło sadzon / ten który iá żadał. Abowiem nożem potáiemnie / y zdrá-
da / iakoby złodzeystím obyčáiem śmierć może być żadána. A onego
który mieczem ranił / ma iá sadzić na strácenie reki. Iur. Municip. art.
lxxxv. Ter.

Raniłby ieden drugiego / á stáwiłby rekoimie ná 29.
postánowienie / to iest / że stánie na blizsy Sad / á potymby go w onym
rekoimstwie zabił / y zas by sie rečzył w teyże sprawie / tedy sie blizsy
odwieść samosiodm o glowe / nizby go pokonáć miáno. Iur. Municip.
artic. lxxxvj. Ter.

Ten Artykuł spiera mniemánie niektorych / ktorzy twierdzili / aby 30.
ten który sie o rany na postáwienie rečzył / á w tymby on ranny był zá-
bit / miał być świádecstwem pokonan o mord / iezliby od iego przyia-
ciel obżalowan był / ale tu ináčey opiewa: Bo choćby kto raniłby dru-
giego / rečzył sie / w onym rekoimstwieby onego zabił / tedy blizsy iest
odeydz samosiodm. (A to rozumiey / iezliby / nie był na świeżym wczyn-
ku poiman.) A iezliby pokoy przyrzeczony zgwalcit / tedy rychli może
być pokonan nizby sie odwieść miał. Tamże glo.

Jeżliby v Sadu gáynego o Rány przed Sedzim 31.
y Lawnikami pokoy był przyrzeczón / y daniem reki potwierdzón / tedy
takiego rychli káždy o zgwalcenie pokoiu pokonáć może / nizby sie ow
odwieść miał. A takowy przepada Sedziemu winy potowice War-
geln. A iezliby tak zabitego który przyiáciel w frątkách bronić
chciá / tedy mu żadnego świádecstwa niedopusći / ále obwiniony powi-
nien odpowiedáć / á bronić gárdła swego. Iur. Municip. artic. lxxxvij.
Ter.

S.S. lib.j.
artic. lxxij.

32. Jeżeliby się dwa spólnie raniłi / a obadwaby do Sadu przyszli / y spólnie na się skarzyli / y bytaby ona skarga odłożona z Urzędu do bliższego Sadu / w tymby ieden umarł / drugi by przyszedł do Sadu opowiadając się / tedy ten odeydzie samosiodm przysięga. A jeżeliby świadków zarazem mieć niemógł / tedy otrzyma troje dwie niedzieli / a z tych może sobie obrąć które chce. Ale jeżeliby bliższy w rodzie chciał bronić zabitego w frąnkach / tedy to wszystko świadectwo zblić / iako wyżej stoiey. Jur. Municip. arti. lxxvij. tex.

33. Jeżeliby kto był kłiem wbite na grzbiecie / albo na brzuchu a one rany byłyby śnie albo szerniate / y spuchłe / a miałby na świadectwo Sedziego / y ludzkie do Sadu należące którzy to widzieli / słyszeli / tedy bliższy doydz na nim frąnkow / niżby się ow miał odwieść. A jeżeliby był wbite od wielu w głowe / albo w ramię / y w recc / a niemógłby tego dowieść / tedy się owi bliższy odwieść według praw / niżby ie kto pokonać miał. Jeżeli się przyznaia / tedy każdy wine Sedziemu / a stonie nagrode przepadnie. Jeżeliby były rany śmiertelne / tedy powinni w frąnkach odpowiadać ci którzyby o nie Sadownie obwinieńi byli. A jeżeliby rany śmiertelne niebyły / tedy ieden w frąnkach będzie odpowiadał / a drugi się przysięga odwiada. Jur. Municip. art. lxxix. tex.

34. Jeżeliby kto chciał z świadkami żatować † o czyje własność albo † o rany na świeżym wżynku żądane / tedy to ma wżynie samosiodm według praw. Jur. Municip. arti. cx. tex.

¶ Patrz o tym wtecey wyżej w słowie Gwałt.
A w słowie Mszoboystwo / y niżej
w słowie Vbićie.



RECONVENTIO.

Spolne albo wzajemne obżalowanie.

Sdźcie kto z drugiego sprawiedliwości żąda/ tam
sie też y sam będzie powinien vsprawiedliwić. Spec. Saxon. lib. i.
artic. lxj. lib. iij. art. lxxix. cxx.

S. S. lib. iij.
arti. xij.
I. M. art.
xxviij.

1.

Aż sie to często trąfia/ że niektorzy skarzy y pozycia tych/ ktorym
by sie sami sprawić byli powinni / aby go iedno w swym duncie mieć/
anie vsprawiedliwić mu sie w tym o coby on slusnie nań skarzyć miał.
Przeto tey chytrości ludzkiej zabiegając ten Artykuł pozwala/ iako kto
per Reconuentionem żalować ma. Przy czym sześć potrzebnych rze-
zy pomnieć będzie. Naprzod iakim sposobem wzajemna skarga Res-
conuentionalis querella, y kiedy / poźać sie ma. Druga/ iakim spo-
sobem ma być czyniona. Trzecia/ w ktorych sprawach miejsca niema.
Czwarta / co czynić ieżliby Actor żaloby takowy przyiać przeciwko so-
bie niechciał. Piata/ ktorzy w zaieinną skargę przyiać powinni / kto-
rzy niepowinni. Szosta/ w ktorych sprawach kto takową skargę czyni
może. Co sie tknie pierwszego y wtorego masz wiedzieć/ yż według sta-
rych praw wzajem na skargę/ czyniono zarazem po żalobie Actorowey
to iest/ skoro Actor żalobe swoje położył/ tedy pozwany po ki odpowie-
dzi nieczynił/ położył też swoje skargę przeciwko Actorowi/ y tak Sedzia
wysluchawszy z obudwu stron/ y żaloby y odpowiedzi / pospółu obiedni
sprawiedliwość czynił/ y pospółu obiedwie sprawie kończył. A ieżli
pozwany po żał odpowiedział/ skargi pierwey na Actorá nie uczyniwszy/
potym go nieśluchano. Ale potym takowy postępek prawem Ducha-
wnym iest odrzucon/ y to postanowiono / yż Actor na żalobe pozwane-
go po ki trwa Sad durante ludicio odpowiadać winien : według pra-
wa zaś naszego Saskiego/ querella Reconuentionalis ma być czyniona
skoro Actor żalobe swą skończy/ kiedy Sedzia skargę pozwánemu odpo-
wiedzieć / tedy pozwany ma pytać na prawie. Poniewazem mu ia
odpowiedać powinien / czemu też on mnie o co mu winę dam/ niema sie
vsprawiedliwić. Na co będzie skazano / yż powinien : zacząć gdy ius

2.

3.

4.

S.S. lib. iij.
art. xij.

S. S. lib. i.
arti. xiiij.

6.

7.

8.

9.

S.S. lib. iij.
ar. xvi. lib. ij.
art. Lxiiij.
S. S. lib. ij.
artic. lxiij.

pozwany od żatoby Actorowey wolen będzie/ tedy też swoje żatobe będzie kończył. Do trzeciego masz wiedzieć/ yż są troiaki sprawy/ w ktorych tătowa skarga wzajemna mieyscā niema. Pierwszą/ kiedy kto criminaliter na cie skarzy/ teby go ty zaśie criminaliter obwinić niemożesz: takżie ani przed iednążmi i ani przed Gograbia. ✕ A nie na tym choć sie przeciwo temu zda być Artykuł lxiij. lib. i. s. s. gdzie mówi: Atoby zabitego do Sadu przyniosł/ a wstałby w dowodzie/ sam w tym zostanie/ wczym onemu wine dawał. (O czym wyżej w słowie Niezoboystwo) bo tam mówi o tym ktoroby drugiego o zgwatcenie poćoiu poćonać chciał/ a w tymby wstał/ tedy sam ma być sadzon. A tu zaś mówi o tym ktory prawnie na tego skarzy. Albo też rozumiey/ yż tam mówi o prawdziwym y porzadnym Sedzim/ a tu zaś o dobrowolnym. Druga/ gdy ty na tego żaluiesz o Lenno/ on ciebie zaś o własność ktoraby pod onym prawem nieležala obwinić niemoże. Trzecia/ lure Reconuentionali nie powinien żaden o Lenno indziej odpowiedać/ iedno przed Panem swoim. Do czwartego masz wiedzieć/ yż ieżliby sie Actor zbraniał na wzajemną skargę odpowiedać/ tedy mu też pozwany/ na tego żatobe może zbronić odpowiedzi/ y Sedzia mu sprawiedliwosci czynić nie ma. Do piatego wiedzieć będziesz/ yż każdy człowiek naostatet y Ksiadz/ y Mnich na taką skargę wzajemną powiniē odpowiedać w tegoż Sadu w ktorego sprawiedliwosci dochodzą. Do szostego y ostatniego wiedzieć masz/ yż pozwany Actora Reconuentionali lure, obżatować może w tych sprawach/ ktore sie w infego Sadu niezażyły. Bo ieżliby sie gdzie indziej/ albo zażyły/ albo badż przez zgode badż przez prawo skończyły/ tedy iuz o nie per Reconuentionem skarżyć niemoże. Tamże glo.

Jako brat bratu o dobra Lenne w ziemskim prawie odpowiedać powinien. Masz wyżej w słowie Lenno.

Jako też lure Reconuentionali Ksiadz w Swieckiego Sadu odpowiedać winien. Masz wyżej w słowie Biskup y w słowie Ksiadz.

Masz też tu ieżże wiedzieć/ yż skargā Reconuentionalis mieyscā niema w troiakiich przypadkach. Pierwszy gdy sobie strony iednaże do ktorey sprawy obiora/ tam ieden na drugiego per Reconuentionem skarżyć niemoże/ wyiawşy by inaczey między sobą postanowili. Drugi/ yż w zaiem obwinić niemoga ludzie wywołani/ aćkolwiek w prawie Duchownym kletemu tego dozwolono. Trzeci/ ieżliby kto drugiemu pieniadze takie żaptacił/ ktorych mu nie był winien/ iako ieżliby ie na nim praysiega wygrał/ albo ieżliby też ow o nieprzyśiadż niechciał/ tedy potym ieżliby skarżyć o to chciał/ że niesprawiedliwie na nim one pieniadze wygrał/ nie będzie mu powinien odpowiedać.

A tuby

A tuby mogł kto spytać. Ponieważ wżdy pozwany vsprawiedliwysy sie / może też na Actorą skarge czynić / iako sobie Actor ma postąpić / a by o one pieniądze / ktore prawem wygrał nie był obwinion? Tedy na to powiesz / yż ma pytać onego ktory nań skarzy / ktorymby sposobem od niego one pieniądze wziął / bo mu on namienić będzie powinien. A tam teżli rzecz / yż ie na nim wyprawował / albo wyprzysiegał / iakoś wyżej slyśał / tedy ow będzie pytał na prawie. Ponieważ iuż na to Decret zaśedł / y rzecz iest osadzona / mamli mu ia o to odpowiadać? Skarża yż niepowinien. Specu: Saxo: lib: iij. arti: xij. Tex.

Patrz wiecey wyżej w slowie Actor / y niżej w slowie Skargá.

Rekoiemstwo.

Kto Rekoiemstwa mieć niemoże / a dziedzictwa też w onym prawie niema tego Sedzia w mocy swej zostawi / a to / teżli by na kogo criminaliter skarżył / albo teżliby nań skarżono. Specu: Saxo: lib: i. articu: Lxi. Tex.

A gdy tak kto zatrzyman będzie / tedy przez to prawa swego nie narusza / ani to dobrej sławie iego škodzić ma. Tamże glo.

Rekoymia żaden nie ma być gaban / po ki Pryncipalá dostać mogą. A teżliby go nie było / tedy ma być čas Rekoymni naznaczon na stawienie Pryncipalá. Specu: Saxo: lib: i. arti: vi. glo.

Jż Actor przed wstąpieniem w prawo Rekoiemstwa stawić niepowinien. Masz wyżej w slowie Actor.

Jeźliby kto w sprawie pokárney drugiego na postawienie reżył / a postawić by go niemogł / Wargelt zapłaciwszy / będzie wolen / a prawa swego tym nienarusza. Spe: Sax: lib: i. ar: lxxv tex.

O czym też wyżej w slowie Actio.

Przyżym masz wiedzieć / yż ażkolwiek wśelakie Rekoiemstwa pospolicie do Sadu przychodzą / wśakże są niektóre Rekoiemstwa ktore od samego Sadu pochodzą / a te są ğworákíe. Naprzod dla ostrzeżenia przyszley škody / kiedy kto w Sadu przyrzecze za przyszłą škodę / iako gdyby twoy Sasiad miał dom stoba o iedney ścienie / ktoryby się chciał

10.

S.S. lib. iij.
art. xli.

S.S. lib. j.

art: lxvij.
lib. iij. ar: iij.
I. M. ar. xvij
& xxxvi.I. M. arti.
xxxj.

4.

I. M. arti.
xxxvij.

S.S. lib. i.
arti. xlvij.S. S. lib: i.
ar. xxiij.S. S. lib: iij.
ar: ix. & ar: x.I. M. arti.
xxvij.

chciał obalić / zaczęmby się też ty obawiał / aby się y twemu niedostało
 † także ieżliby y Piekarz / albo Piwowar podle ciebie mieszkali / a tybyś
 się ognia bał od niego / tedy tam powinien Sedzia Sasiada obwieścić
 aby one szkoda opatrzył. Drugie Rekoiemstwo ktore od Sadu pocho-
 dzi / jest kiedy kto reży o dostanie prawa. To w prawie istota albo
 gwarem zowa. Trzecie Rekoiemstwo jest to / ktore Opiekunowie sie-
 rodom czynia † iako dobr ich nie vtraca †. Czwarte / kiedy kto
 kogo na postanowienie reży / iakos tu w tercie słyszał. A to wiec
 dwoiako bywa. Albo o dług / tam Rekoymia za Pryncipata swego od-
 powiedać / y wsystko prawo y obrone iego na sie wziąć może. Albo
 dzieli pokonan / musi zapłacić / bądź wiele bądź mało. Albo też re-
 ży ieden za drugiego ktory criminaliter jest oskarżon / a tam nie powi-
 sien rekoymia na załobę na iego miejscu odpowiadać / bo też karania
 iego na sobie znosić niepowiniien / ale Wargelt zapłaciwszy będzie wo-
 len. Iakoz w tym Rekoymie żaden na gardło stać niemoże.

6.

A tak tu będziesz wiedział / yż Rekoiemstwo w sprawach pokárnych
 in criminalibus taczneyse y znosińeyse jest / niż kiedy idzie o dług. Bo
 w nich Rekoimia może się wyzwolić Wargeltem / ktory osmnaście libr
 albo funtow nie przechodzi. † ktore czynia dwadzieścia y cztery kopy ta-
 kiey monety / iaka v każdego Sadu idzie †. Ale kiedy kto o dług reży /
 tam w wierza trudność przychodzi / bo to za co reżył / płacić musi.
 Przeto tu Sedzia każdy ma być ostrożny / aby na Rekoiemstwo niko-
 go niedawał / gdy sprawa przenocowana nie będzie / aby przez to do-
 iakiey trudności nieprzyśedł. Ale † ieżliby sprawa przenocowana była
 a chciałby kto z więzienia obwinionego wyreżyc / tedy on † Reko-
 mia ma sobie tak postąpić. Naprzod poydzie do Sedziego / pierwszy/
 drugi y trzeci raz / y będzie pytał przez decret. Ponieważ on chce tego
 głowieka wyreżyc / aż niema być dan na iego rekoiemstwo / tamże ma
 położyć pamiętnego Szepfelag. Jesli Sedzia rzecze / aby go re-
 żył na sto grzywien / tedy zaś przeciwko temu Rekoimia może po-
 wiedzieć / yż ia tego za ktorego rece chce do Sadu postawić / albo to
 odnieść / co prawo nakaze: A pytam na prawie / aza za takim Reko-
 iemstwem niema być wypuśćzon. Tam słuza / że ma być wypuśćzon.
 A ieżliby chciałano iaka wierza summe skazać / tedy może od tego ap-
 pellować. A gdy go już tak na Rekoiemstwo dadza / y Rekoimia
 chce się ważyć Wargelt stracić / tedy go niepowiniien stawiać. Wszakże
 tak / aby go v siebie niemiał / y aby go zgola niemógł postawić.
 Tamże glo.

Jako Pryncipat przysięga swa Rekoymie wydawia. Masz wy-
 sey w słowie Dług.

Kto ani

Kto ani ośiadłości / Rekoymy mieć niemoże / y w tym więzieniu zosta-
nie / tedy niema być ani więźniem / ani w innym twárdym więzieniu
chowan / ani lancuchem zwięzowan / tak aby przez to na ciele albo na
czymkolwiek mógł być obrazon. Spe: Saxo: lib: iij. arti: iij. glo.

8.

Kiedy kto w sprawie pokárney kogo reży / tam winą pieniężną kto-
ra zań przepadnie Sedziemu przychodzi / a to tak rozumiey / ieżliby v-
pornie nieśtanął: ale ieżliby śtanął (Rekoymia / a powiedział / że te-
go za korego reżył / mieć niemoże.) tam Actorowi Wárgelt przypo-
dzi. A ieżliby sło o dług / tedy mu záptáci. Spe: Sa: lib: ij. arti: iij. glo.

9.

S.S. lib. ij.
art. ix.

Kto ma tak wiele własności / iáko Wárgelt tego wy-
nosi / ten w onym prawie ieżliby był počiagnion w sprawie występney /
in criminali, vel iniuriarum actione, do stáwienia rekoimstwa niema
być przymuszon. Spe: Saxo: lib: ij. arti: v. tex.

10.

I. Mar. xxvj
xxxiiij. et
cxiiij.

Abowiem ludzie ośiedli / Rekoimstwa stáwiać niepowinni. A za o-
śiadłego ten sie rozumieć ma / ktory albo w Miescie / albo na roli do-
brá nieruchome ma / a ktory same własność ma. Ale wierzyciel ktory
co w fanie trzyma / także y ten ktory za vprośeniem albo za dozwole-
niem Gzyem dobrá używa / niema być rozumian za ośiadłego.

11.

Ieżliby też kto miał dobrá nieruchome / ktoreby za dziesięć grzywien
stały / a skárzonoby nań o sto grzywien / powinien sie przynamniey
w tym reżyć / co majątność jego przechodzi.

12.

Mogłby kto rzec: Jż to prawo nie wszytkim iednáké iest / poniewas
tego / ktory ośiadły iest / od rekoimstwa wolnym czyni / do korego
owego zaś ktory nie niema przymusa: co być niema / bo prawo iednáké
ma być / tak bogátemu iáko y v bogiemu. Na co odpowieś: Jż tu
żadney przeciwności niemáś / bo sie rekoimstwo v Sadu dlatęgo dzie-
ie / aby tym perwńiey oná spráwa z obudwu stron konczona była. A też
ten ktory dobrá swoje za fant dáie / wiecey wśięża niż ow ktory
Rekoimstwo stáwia. Nádto / mogłby ięśże kto rzec / yż to przed sie
ięśże nierówno idzie: bo oskárżony criminaliter o zgwalcenie pokoju
albo o inśe krzywdy / ieżliby zátym yż ma ośiadłość nie był powinien /
Rekoimstwa stáwić / będzie wolał dáleko wiecey Wárgelt / albo tak
wiele majątności strácić / niż gárdło. Bo za żywot swoy káždy człowiek
da wszytko co ma.

13.

I. M. arti.
xxvij.

Do czego też będzieś wiedział / yż y tu krzywdy żadney niemáś. Bo
iáko niewśyscy chorzy vmieráia / tak też nie wszyscy obwinieni gárdło

14.

tráca

S.S. lib.i.ar
lxvj. & lxx.
Lib.ij.arti.
xxxv.

traca. A ktemu / za dobrego y wężciwego człowieka każdy ma być rozumian / po ki sie co przeciwnego nieukaze. A tak y tu gdy natogo skarża / nie już zarązem ma być mian za winnego / ani też ma być zarązem poimian: a to ieżliby świeżego wężytku nie byto / bo na świeżym wężytku by też napodlicyfy był / będzie zaraz poimian.

15.

Przyćym ieżże y to będzie wiedział yż aże kolwiek prawo wshytkim iednako służyć y należeć ma. Wszakże przedsie odmienia sie czasem wzlgodem offob. Albowiem srożse prawo bywa człowiekowi lekkiemu / niż zacnemu / choć wiednakiem wystętku. Tamże glo.

16.

Rekoimstwa żaden nād swoy Wārgelt stāwić nie

powinien t w sprawie występney ktora sie na gārdto nieściaga t wyig. wshy by mu dano winie o dług do ktoregoby sie znal / albo ktoryby prawnie przeciwko niemu dowiedzion był. Specu: Saxo: lib: ij. arti: x: Tex.

17.

Przyćym też maś wiedzieć / yż choć rekoymia w sprawie pokárney Wārgeltem sie wyzwoli / tedy przedsie Pryncipal ma być wywołan / y za umarłego pożytan. Tamże glo.

Iż Rekoymia w sprawie o rāny / niepowinien o Meżoboystwo odpowiedać / ieżliby w tym rāny umarł. Maś wyżej w słowie Rānny.

18.

Jeżliby kto v Sadu kogo reczył / yż go ma postāwić /

aktemuby dosyć wężnić niemogł powinien zań zāptāć / tak iako był obwinion gdy w tym będzie pokonan. A ieżliby sprāwā występnā była / albo sie na gārdto ściągāła / przepada Wārgelt / ktory Actorowi nie Sedziemu będzie należał: wśakże y Sedzia winy swojej doydzie. Tym że też sposobem ma być nagradzan pokoy / ktoryby kto za drugiego przyrzekł. Specu: Saxo: lib: iij. arti: ix. lur. Municip. art. cxvij. tex.

19.

I. M. arti.
xxxi.

Jeżliby też kto drugiego na postāwienie reczył / a on

ktorego miano postāwić / samby do Sadu stānāł / tedy tym rekoymie swego wybawi / gdy tego będzie mogł dowieść. A ktoby też kogo zwiezienia wyreczył / yż go zāsie postāwić / albo zań odpowiadać ma / tedy temu Rekoimia na čas nāznāżony dosyć żynić powinien / a niewiezien. Tamże lib: iij. arti: x. & lur. Municip: arti: cxvij. Tex.

20.

Ci ktorzy za kogo reża dwoiācy sa / bo albo v Sadu reża / albo o proż Sadu: ci ktorzy oproż Sadu reża moga sie tego zāprzeć / ieżli

chca.

chca. Abowiem / każdy człowiek / gdy dostatecznych dowodow nie-
ma / niemoże drugiemu przysięgi bronić. Ci zaś którzy w Sadu Re-
szce zaprzec sie Rekoimstwa / ani odprzysiędz niemożę. A ci sie też
trojakim sposobem stawiają. Bo jedni proszą aby im wierżono / chociaż
Principał przytym nie będzie : co są Rekoimie dobrowolni / bo do-
browolnie to na sie biorą / yż za owego odpowiadać chca. Drugi zaś
stają sie Rekoimiemi y winnymi w czynkiem / iako są ci którzy rzeczy zło-
dieyskie / y złupione przechowywają / ci gdy będą oskarżeni / powinni al-
bo złożyńce wydać / albo škoda nagrodzić. Trzeci sie zaś stają Re-
koimiemi / słowem y wstnym przyrzeczeniem / iako są ci o których tu Text
mowi. Ci też bywają / albo w potárnych / albo w wćciwych sprá-
wach. A które są potárne / a które wćciwe sprawy. Masz wyżej w slo-
wie Actio. Rekoimia tedy w wćciwey sprawie powinien za obwinio-
nego odpowiadać / y škoda nagradzać / iezliby go niemogł postawić / to
rozumiey o tych Rekoimiach którzy w Sadu reżyli. A o tych zaś sie
który oprocz Sadu reżyli / pięć potrzebnych rzeczy masz mieć na ba-
żeniu. Pierwsza / yż Actor powinien pierwey z Principalem czynić niz
z Rekoimia. A iezlibyć sie to zdało przeciwko prawu Cesarstwu /
które mowi : Że Actorowi wolno czynić z kim chce / iezli z Rekoimia /
żyli z Principalem / tedy będziesz wiedział : yż tam to prawo przez
drugie postępnieysze jest poprawione / y tak to rozumieć masz. Iezliby
Principał w oney Ziemi był / albo tak blisko / żeby go przypożnać mogł.
Co niektórzy rozumieją / iezliby w oney Jurisdictey był. Druga / yż sie
na dobrą samego dłużnika rzucić niemoże / po ki z Rekoimia o to czynić
nie będzie. Trzecia / iezliby Principał pieniądze obiecał / którychby
mieć niemogł / a miałby dobrą infę dziedziczną / tedy wierzyciel powi-
nien mu na nie kupca naleść / albo ie sam według śacynku przyiać. A
przez to dłużnik * y z Rekoimiemi * wolen będzie.

Czwartą / iezliby który z Rekoimiow wszytek dług zapłacił / tedy
drugie Rekoimie wyzwala / od których sie zaś może części ich / co na kto-
regu przydzie / wponinać. Piątą / iezliby kto miał y fant y Rekoimie /
tedy niemoże Rekoimiow gabać / ażeby im pierwey on fant wy-
dał.

Masz też tu wiedzieć / yż Rekoimie bywają od Rekoimstwa wol-
ni / kiedy strony między sobą bez wiadomości ich contract odnowią.
Nadto / gdyby kto reżył / albo przyobiecał rzecz iaką y niezwyčajną /
tego trzymać niepowinien.

Coś też w textie slyszat / yż Wargelt stronie nie Sedziemu przycho-
dzi. Rzeczęś podobno / yż to jest przeciwko Artykulowi iij. lib. ij. s. 6.

S. S. lib. j.
art. vij. xv.
& xviii.
I. M. articu.
xxvij. c. xij.
S. S. lib. ij.
arti. lxxij.

21.
S. S. lib. iij.
art. xxxix.

22.

23.

gdzie mowi: Jz Wargelt Sedziemu przychodzi. A tak wiedziec bedzie/ yz tam mowi o wywołanym/ ktory chce ku swemu prawu przysc/ ale tu mowi o tym/ ktorego iesze. Actor ma w swym buniecie + z ktorego jest wyrezon + zaczym slusnie takowe pieniadze bierze. A wine tez Sedzia bierze/ za kłamstwo iego / ktore przed Bogiem y przed/ Sadem uczynil/ obiecuiac tam tego stawic/ a niestawil.

24. Ale yżes też baczył w tercie/ze przyrzeczenie za pokoy/ Rekoiemstwu w sprawach występnych przyrownywa/ w tych slowiech. Tymże sposobem pokoy za drugiego przyrzeczony / ic. Te dwie rzeczy / ażkolwiek w tercie za iedno są położone/ wszakże przed sie nie we wszystkim sobie rowne.

25. Przeto bedzieś wiedział / yz rozność Rekoiemstwa o krzywdy / a o złamanie pokoiu trojaka jest. Naprzod / yz o pokoy może każdy być bierzey obwinion / y srozey karan / a Rekoimie zaśie o krzywdy niemoga wiecey przepasc / iedno Wargelt: bo ktoby co nad prawo przyrzekał/ tego trzymać niewinien. Potym iesliby o złamanie pokoiu pod Rekoiemstwem vгода iaka zaśla / iakoż to w takiej sprawie być może/ tedy bedzie wolno stronie / albo trzymać to co iednaczy wynalezli / albo zakład ktorym jest vгода utwierdzona zapłacić / a Decret ich wzgardzić / co sie w Rekoiemstwie o wystepke niedzieie. Potrzebie / yz złamanie pokoiu/ gdy bedzie przez vgrade skonczone/ y vspokoione: iesliby za sie to v Sadu wznamiać chciano/ tedy Actor odpada od sprawy / y nagrode powiniien czynić / yz z Rekoimiami swemi/ nie inaczey iedno iakoby pokoy był zgwalcen / a tego też w tamtym Rekoiemstwie niema. Jz to tedy iedno do drugiego porownywa / to stad pochodzi: yz iako Wargelt przed Sedzim przed ktorym jest przyrzeczon / bywa placen temu komu nalezy / tak też przyrzeczony pokoy ma być nagrodzon v tego Sadu v ktorego jest przyrzeczon. Zgadzaia sie też y w tym yz oboie to Rekoiemstwo Wargeltem może być odprawione. Nadtro/ y w tym sie też zgadzaia / ze tak ten ktory pokoy zlamie / iako y ow za ktorego w sprawie występney raczono/ gardlo traci / gdy bedzie na swiezym v czynku poiman.

27. S. S. lib: ij.
artic. lxiiij.

A tuby mogł kto spytać: iesliby z vгоды pokoy był/ pod wiara przyrzeczony/ a w tymby był zlamany/ stalieli sie ten ktory to uczyni bezecnym/ y traciłi też y cześ / y gardlo boby to gorzey było niz Wargelt? Odpowiedz / yz niestraci. Albowiem gdy kto co przyrzecze/ a potym tego nie strzyma / y za to nagrode uczyni według prawa / tedy inż daley niema być gaba. A cos też na koncu textu slysal / yz przyrzeczeniu Rekoimiom / a nie wiezieni dosyc czynić ma / to sie dlatego dzieie / yz tam Rekoimiom a nie wiezniowi wierza. Tamże glo.

S. S. lib. j.
art. L.

Jeżliby

Jeżeliby kto człowieka w sprawie występnej oskar- 28.
żonego/ną pewny czas do Sadu postawić był powinien/ a w tymby on
ktorego postawić miano / umarł: tedy Rekoimnia jeżeli umarłego do
Sadu postawi / będzie wolen. A jeżeliby sprawa była wciążwa/ albo o
Dług/ktoryby jeszcze nie był prawem wygrany / a w tymby Principat u-
marł/nie potrzeba go do Sadu stawiać/ale rekoimnia śmierci jego samot-
rzec dowiodszy/będzie wolen od Rekoimstwa/a potomkowie zmarłego/o
dług będą odpowiadać. Jeżeliby bydle było które postawić miano/a ono
zdechło/tedy Rekoimnia skore jego w Sadu ukaze/będzie wolen. Spec.
Saxon. lib. iij. artic.x. lur. Municip. art. cxi. ter.

Tu tróćkie Rekoimstwo wspomina. Pierwsze/gdyby reżono te- 29.
go/ktory jest o taki występek oskarżony/ten jeżeli w tym umrze/wczy text/
co Rekoimnia czynić ma. A jeżeliby się to zdało przeciwko prawu/
ktore mówi: Ji śmierć obwinionego wszytkie skargi wstaia/ tedy be-
dziesz wiedział / yż to prawo tam tylko miejsce ma / gdzieby się skarga
tylko na gardło sciagala: A nie będzie się to pierwszej części tego Ar-
tykułu przeciwilo/gdzie każe umarłego do Sadu postawić / bo ono po-
stawienie nie innego nie jest / jedno wyzwolenie się od prawa y od Re-
koimstwa. Ale jeżeliby się skarga y na gardło/ y na dobrą sciagala te-
dy kto będzie chciał dobrą brać / powinien też będzie na zatóbe odpo-
wiedać. Drugie Rekoimstwo Text wspomina w sprawie o dług / 30.
przy którym masz wiedzieć/ yż kto tego o dług reży / jeżeli go postawić
niemoże/powinien albo Dług zapłacić / albo go prawem bronić (albo
dowodzić iako Principat zapłacić) † albo też będzie powinien dowieść
śmierci Principatowej / y tym się wyzwolić. † A to rozumie/ jeżeliby 31.
za sam dług albo za pieniądze niereżył. Trzecie Rekoimstwo wspo-
mina/jeżeliby bydle wyreżone zdechło. Przy którym to pomnieć masz/
yż gdy kto bydle/albo zwierze iakie w siebie ma/ktorego by się ieto/albo
jeby go przedał/albo za nie reżył/jeżeliby w tym zdechło będzie wolen/
iakoś w tercie słykał/wyżawszy by mu ono bydle pożyczone albo zastaw- 32.
wione było/bo tak powinien go według prawa naszych zdrowo wrocić. †
albo za co stało zapłacić. † Także jeżeliby do śmierci jego iaka przy-
czyne dał. Tamże glo.

Ktobyż oddanie przysięgi reżył / jeżeliby w tym 32.
obwiniony umarł / tedy albo Rekoimnia / albo obwinionego potomko-
wie/powinni oney przysiędze dosyć uczynić. ✕ gdy czas przydzie jeżeli
o oney sprawie wiadomość maia † albo Rekoimnia rzecz o którą ow-
niał przysięgać / zapłacić będzie powinien. Specu. Saxon. lib.
i. j. artic. xi. ter.

33.

S.S. lib. ij.
art. ij.

To Rekoimstwo/ nie iest od tam tych drugich / o ktorich sie iuz wyzey wspomniato / rozne / bo tez takze y tu iesliby sam Principat bez Rekoimow do Sadu stanal/ tedy tym one Rekoimie wyzwala.

34.

S. S. lib. i.
arti. xlvij.

A tu masz wiedziec/ yz Rekoimstwo dziecie sie wiece v Sadu sesciorakim sposobem. Jedni Rekoimowie bywaiu z strony opieki / iako kiedy kto za opiekuny rezy / yz dobra sieroce dobrze sprawowac beda / (o czym czytay wiecey wyzey w slowie Opiekun). Drugie zas Rekoimstwo bywa gdy opiekunowie za sieroty swe co przyrzekaiu / iako sa prawdziwi Opiekunowie / ci cokolwiek przyrzeka / to trzymac powinni. Trzeci/ sa ktorzy aczkolwiek za tych ktore maiu w opiece / przyrzekaiu / wszakze przed sie za nie dosyc czynic niepowinni / iako sa ci ktorzy wiece v Sadu do opieki przydawaiu. Czwarte zasie Rekoimstwo iest/ gdy kto v Sadu za co rezy : ci reza albo w pokarney / albo w veciwey sprawie/ iesli w pokarney/ Wargeltem sie wyzwola / gdy isca postawic niemoga / bo w zadnym prawie tego nie naydziesz aby Rekoimie za nie stawieniem Principatow swych mordowani byc mieli/ chochy tez co ku osukaniu y na chytrosci vczynili / wszakze przed sie o osukanie maiu byc karani. W veciwey zas sprawie / gdy Rekoimia zaplaci/ to o co byl Principat iego pbrwinion / albo smierci iego samotrzec dowiedzie / bedzie wolen / iakos wyzey slysat. Piate zas Rekoimstwo bywa za bydle/ a tam Rekoimia skore zdechlego bydlecia wkazawszy/ wolen bedzie. Szoste/ kiedy kto za vczynienie przysiegi rezy / a o tymes tu w tercie slysat/ a takowy Rekoimia niemoze byc wolen / iesli/ albo on sam/ albo zmarlego potomkowie/ albo nie zaplaca / albo nie przysiega.

S.S. lib. i.
art. lxxv.

35.

S.S. lib. ij.
art. ij. & r.S. S. lib. ij.
art. x.

W veciwey zas sprawie / gdy Rekoimia zaplaci/ to o co byl Principat iego pbrwinion / albo smierci iego samotrzec dowiedzie / bedzie wolen / iakos wyzey slysat. Piate zas Rekoimstwo bywa za bydle/ a tam Rekoimia skore zdechlego bydlecia wkazawszy/ wolen bedzie. Szoste/ kiedy kto za vczynienie przysiegi rezy / a o tymes tu w tercie slysat/ a takowy Rekoimia niemoze byc wolen / iesli/ albo on sam/ albo zmarlego potomkowie/ albo nie zaplaca / albo nie przysiega.

36.

S.S. lib. ij.
art. xxij.

A tuby mogl kto spytac: Gdyby Rekoimia niewiedzial/ iesli Principat winien / albo niewinien / bedzieli przed sie powinien przysiadz? Bo sie czesto trafia / yz przyiaciel za pzyiaciela rezy / a przed sie za pewnych przyzyn przysiegac niechce / w tym o co on iest obwinion. A iesliby tu Rekoimia albo y dziedzie do przysiegi w sprawie temu nie wiadomey przycisnion byl/ zdaloby sie to niesluszna? Na to masz wiedziec/ yz tu Rekoimia albo potomek obwinionego / moze cug Actorowi puscić. A aczkolwiek sie przeciwko temu zdadza byc niektore prawa/ ktore mowia: Iz gdy kto sprawe swa pusci na czyie przysiege/ tedy mu tez on zasie moze cug puscić. Zaczym iesliby tez tu Actor albo potomkowi/ albo Rekoimi cug ktorymby go oni potykali/ puscił/ tedyby przed sie musieli przysiegac. Wszakze ty na to odpowiesz: Iz iesliby tak Actor pozwanego chcial do przysiegi wiesc/ tedy pozwany moze przysiegi nieprzyiac/ y prawem sie przeciwko temu bronit. Bo kto komu cug puszcza/ w sprawie temu niewiadomey/ ten go przymowac niepowinien/

37.

Wszakze

Wszakże / posito non tamen concessio, iezliby już inaczey być niemogło
jedno żeby przysiądz musiał / tedyby Rekoymia niebył powinien in-
aczey przysięgać / jedno iako on temu dostatecznie wierzy / yż mu z mar-
ty Pryncipal iego nie niewinien / a potomekby zaś miał przysiądz iako o
tym długu nie niewie. Bo cudze dlugi iacno drugiego moga być niewiá-
dome. A gdzieby wiec Rekoymia przysiądz niechciał / tedy dług za-
ktory rezył / zapłacić / a potomek mu to zaś nagrodzić bedzie powinien /
iezli to dziedzictwu iego w pożytek sło / y iezli o tym wie dział. Tam-
że glo.

S.S.lib.i.
arti: vi.

S.S. lib.i.
arti: vi.

Iezliby ich wiele za jedne pieniadze rezyli / gdy ieden zapłacił / w sy-
scy beda wolni. Niasz o tym wyżej w slowie Obietnicą.

Kiedy siekto v Sadu reczy o dług / tym sposobem /

38.

je albo on sam / albo Rekoymia ma zapłacić / tedy gdy sam iscice zapła-
ci / a Rekoymia tego dowiedzie / bedzie wolen. A kto by za drugiego
rezył za zaplate pewnych pieniedzy / na pewny czas powinien tego.
swiadkami dowiesć / iako temu dosyc wczynit. Jur. Muni. ar. xxxi. ter

A ten dowod zapłaty ma wczynić samotrzec / iakos też wyżej w slo-
wie Dług slyszal. Tamże glo.

S.S.lib. i.
arti: vi.

Patrz o tym wiecey wyżej w slowiech Dług-
Obietnicą / Obowiazanie.

Rola. Drag.

Kto cudza rola z niewiadomości orat / albo żeby mu

1.

ia kto inszy niał / a w tym pokł ieszce orat / wine mu oto dano / strá-
ci praca / y nasienie † iezli ia ow potym prawem wygra † a on ktory mu
ia byl niał / powinien mu szkoda iego nagrodzić. Wszakże ktoby za-
siał pokibyby sie sprawa niezaczela / ten nasienia niestraci / ale tylko
czyns owemu ktory rola wygra / zapłaci. A iezliby kto posiana rola
cudza z orat / powinien mu szkoda nagrodzić / według prawa (tyle ile
by mu sie na oney role byto mogło vrodzić / a przytym Sedziemu wi-
na) y stronie nagrode przepadnie. Spe: Sexo: lib: ij. arti: xlvj. Tex.

W tym Artykule dwie rzeczy wspomina. Pierwsza / iezliby kto cu-
dza rola z niewiadomości orat / a toby mu bylo zakazano / albo przez
tego żyia rola iest / albo przez kogo innego umieniem iego / ten gdy be-

2.

dzic o-

dzie oskarżon / praca straci / bo jest zley wiary possessorem. A iezliby mu tego niezakazano / ani opowiedziano / tedy zostanie / y przy pracy / y przy nakładzie przeciwko onemu żyła rola jest. Druga / wspomina iezliby kto nie będąc obwieśżony / ani oskarżony rola zaśiał / ten zostaje przy zasiewku / czynsz zapłaciwszy.

3.

A tu by mogł kto rozumieć / yż to są rzeczy sobie przeciwne / bo powiedział pierwey / yż ten który z niewiadomości orze / a po ki oskarżon nie będzie zaśiecie / y przy pracy / y przy nakładzie zostanie / a zaś się mówi / yż czynsz powinien zapłacić. Jesli tedy czynsz zapłaci / tedy zaś czynszem / a nie zaś praca przy osiewku zostanie. Na co ty odpowiedzieć możesz / yż w pierwszy części mówi o roley wolney / a w tey zaś drugiej mówi o roley / ktora czynsz na sobie ma / iako gdybym ja czynszownikowi swemu rola twoje miasto swey podał. A iezli tu kto przeciwko temu przytoży prawo Cesarzkie / ktore mówi: Jż ktoby szep albo co takiego na gruncie moim wsadził / moy jest gdy prosicie / chcąc też to mieysce tak rozumieć / aby nasienie tego było żyła y rola / tedy ty na to odpowiesz / yż tam to prawo rozumieć się ma o tym / ktoryby to ku osutaniu uczynił. A tu text mówi o tym / ktoremaby się to z niewiadomości trąfiło.

4.

To też coś w tercie słyszał / yż wine y nagroda przepada / ktoby zaś siana żyła rola zorał / jest iasnie przeciwko owym / ktorzy twierdzą / yż ilekroć orzac plug podniesie y spuści / tyleby win miał / y besserunkow przepadać: bo yż to tak niema być / widzisz z tego Artykulu / w ktorymś czytał / yż mu tylko tak wielka szkoda nagrodzić powinien / iako by mu się wiele na oney roli mogło było wrodzić / a przytym Sędziemu wine y stronie nagrodę przepadnie.

S. S. lib: iij
arti: xx.

5.

Ten tedy Artykul tak w krotka zbierzess. Kto cudza rola orze z niewiadomości / niestraci pracy / kto to wmyślnie uczyni / straci ją. Zasiłana też rola ktoby zorał / wine y nagrodę przepadnie. A ktoby orat grunt ktorego go inż odsadzono / y na ktorymby drugiemu za przewodem prawa pokoy był nakazany / gardło straci / według y Cesarzkich y naszych praw. Tamże glo.

6.

Przez cudza rola ktoby iechał / iako może być fantowan / y co czynić gdyby się fantować niedopuszcil. Także iezli ten co przepada / ktory przez pusta rola przeiedzie. Masz wyżej w slowie Drogą.

Oracze / y ci ktorzy się rzeczami posianymi zabawią / gdy we wsi siedzą / y gdy rola sprawnia / maia być bezpiecni na wsielkim mieyscu / tak aby żaden niesmiat person / dobr / y naczynia orackiego / albo

cokol

cokolwiek takiego / coby do roboty wiejskiej należało / najeżdżać / brać
ani gwałtownie wydzierać. Niezliby sie tego kto wpornie wazył / we-
zwornasob to co wziął wrocić powiniem / y staie sie zaráżem bezecnym.
Nadto / y władza wierzchności ma być karan. Spe: Saxo: lib: ij: art:
lxvi. glo.

Kto rola cudzą orze & niewiadomości/nie nieprze- 7.

padą Ale ktoby orat rola mieniac ią być swoją / a wstałby w tym / po-
winiem to emenda nagrodzić. Wolno też każdemu tego / ktoryby rola
iego orat na swym gruncie bez woley Sedziego fantować / aby przez to
sprawiedliwości swej doszedł. Dla orania zaden gárdła / ani zdrowia
swego nietrąci / wyiawszyby oney roley ktora orze / był prawnie przez
Decret osadzon / y żeby pokoy był stronie nakazan. Spe: Saxo: lib: ij:
arti: xx, Tex.

S. S. lib: ij.
arti. xlvj.

To co sie tu w tym artykule opisuie / wspomniato sie też wyżej w Ar-
tykule xlvj. lib: ij. Zaczym niektorzy rozumieia / że tu inż nie ponim nie-
było. Drudzy też zaś niemają / yż ten iest tam temu przeciwny / bo tu
mowi: Jż ten ktory cudzą rola orze / nie nietrąci / a tam mowi / yż y
praca y osiewek trąci. Na tey tedy watpliwości abyś sie niebawil be-
dziesz wiedział / yż te dwa artykuły nie są sobie przeciwne: bo tu nie nie-
przepada / dlatego / yż to z niewiadomości uczynił / a tam nie iest sęze-
ra niewiadomość / bo po ki ieszcze orat / tedy go oto obwiniono.

S.

Coś tedy w tym tercie slyszal / yż wine przepada / kto mieni być rola
swoie / a tego niedowiedzie / to dlatego / yż sobie rzecz cudzą przywła-
sża nieprawnie. Co nietylko o roley rozumieć masz / ale y we w sy-
tlich inszych takowych sprawach / gdy kto sobie dobra cudze nieustnie
przywlaszcza / tedy wine y emende przepada. (o czym masz wyżej w
słowie Dobra).

9.
376 113

S. S. lib. iij.
art. xliij.

Alle abyć sie to niezdáło przeciwko prawu Cesarstkiemu / ktore mowi:
Jż ten ktory sobie gwałtem / y bez wiadomości Sedziego rzeczy iakie
przywlaszcza / trąci one rzeczy. Niezliby cudzą była / wedwoynasob ią
wrocić powiniem / tedy bedziesz wiedział / yż tu przeciwności żadney nie
máš. Bo tu mowi o tym / ktory sobie oprocz Sadu co przywlaszcza /
a tam te prawa rozumieć sie mają o tym / ktory rzecz cudzą gwałtem
bierze.

10.

To też coś o fantowaniu. na roley slyszal / rozumieć bedziesz nie o ie-
dneý wsi chlopiech / bo eam Sasiad ieden z drugiego iakno sprawie-
dlivosti

11.

dliwosci doydzie/ ale o ludziach obcych/ co sie stad znaży/ yż tego prze-
to pozwolono / aby tym snadniey z nim sprawiedliwosci doszedł.

A2.
S. S. lib: ij.
artic: Lxx.

A yż też gárdło tráci / ktoby rola nád Decret orat / to slusnie dlate-
go / że potoy ktory owemu nakazano / gwałci. Ale by tu mogł kto spy-
tác: Ponieważ potoy bywa nakazany za każdym Dekretem / gdy tego
kto żada / a osobliwie przy wzdanu dobr iakichkolwiek / a zaby też ten
ktory rola cudza krom Decretu orze / niezawse winien był zgwałcenia
potoin/ tak iako y ten ktory to po Dekrecie czyni? Odpowiesz yż nie/
bo ow mogł tak rozumieć / żeby to iego rola była / y dla tey iego nie-
wiadomości także odnosi. Tamże glo.

A3. Jeżeliby kto o siąną rola drugiemu do pewnych lat/

z pewnego czynsu/ albo powinności náiał/ tak aby mu zaś gdy czas przy-
dzie/ także osiāną rola oddał. Wktorymkolwiek czasie onych lat vmrze
ow ktory náiał / tam rola osiāna potomkom iego ma być oddāna. A
bowiē zmárty niemogł náiemnikā z trony roley náietey dluzey bronić y
zastąpić iedno póki był żyw. Wszakże oniey potomkowie ktorym one
dobra należa / beda powinni czyns albo cokolwiek takiego oddać z ro-
dzaiow / temu komu bedzie należał / tak iako był miał być oddawan
zmártemu ktory rola náymował/ dlatego/ yż czasu śmierci/ nie iego plug
własny rola orat. Spe: Saxo: lib: iij. articu: lxxvij. Tex.

A4. Ten Artykuł trzemi argumenty może być burzon. Pierwsze / yż sie
wyżey z artykułu lxx. lib. ij. (w słowie Czyns) powiedziāto / że Czyn-
sownik potomkom Pāńskim Czyns zapłaciwszy / niepotrzebuie innego
zastępcę / albo obrońce / iedno swego własnego plugu. Drugie yż con-
tracty okolo naymow / szczerze mają być trzymane / bo taki contract
ná ktory sie spolnie obādwā zezwola / prawem sie stāie / coby sie tu
miedziāto: bo by to mogło być / że oni miedzy sobā postanowili Rola o-
siāna za trzy lata wroćić / a póki ieden rok niewyszedł / mogłby Pan o-
ney roli vmrzeć / zacząym iezliby ow zarazem rola puścić miał / nie byto-
by to bez iego krzywdy. Trzecie / mogłoby też to być żeby Pan vmárt
a w tymby náiemnik rola osiāł / ktora iezliby Potomkowie Pāńscy za-
razem obieli / náiemnikowi tylko taki Czyns wrocíwszy / iakiby on spu-
stey y nieposiāney roli był miał dāwac / zwłaszczā/ iezliby też taką nie-
posiāną przyiāł / tedyby mieli osierwet darmo / temu nie wiecey Czynsu
miedawšy / iedno iakoby spustey roley miał być zapłacon. Coby sie nie-
slusnie dziāto / soby takowi bogācili z cudza škoda. Na te argument-
ta ták mozesz odpowiedac: Na pierwsze gdzie mowi: Że Czynsownik
inšego obrońce nád plug swoy nie potrzebuie / powiesz / yż sie to tam ro-
zumieć

A5.

A6.

zumieć ma/o dobrach czynszowych / ktoreby byly czykolwiek własne / a tu Artykuł mówi / o takich dobrach ktore nie samego meża są własne / ale je trzyma z strony żony swej. * Abowiem ten Artykuł należy do Artykułu lxxvj. lib. iij. ktory naydziej niżej w słowie Wdowa *. A yż ich też sam dłużej trzymać niemógł / iedno pokiby oná była żywa / przeto też w nich dłużej nikogo bronić niemógł / iedno pokiby z żoną swą był żyw. Gdyż żaden niemoże drugiemu lepszego prawa spuścić / iedno iakie sam miał. Albo też powieś: Kiedy rola tego samego jest / ktory ja ście / tedy obrońce żadnego niepotrzebuie / iedno swego plugu. To tak rozumieć masz / yż infego obrońce niepotrzebuie / tylko do zebra-
nia pożytkow onego roku / ale tu powinien rola zaśiść / y zaśiśiana od-
dać / a to iezli też sam zaśiśiana przyiał / inaczey nie. A tak tym y pierwsze y
trzecie Argumentum zblięś. Drugie argumentum / w ktorym mówi: yż
umowy y w naymiech mają być chowane / tak rozumieć masz / yż takowe
umowy powinni trzymać / ci ktorzy je stanowią / albo potomkowie ich
iezli chcą / iezliby potomkowie chcieli contract on zlamąć / to sie przed-
sie ma dźiać bez szkody drugiej strony / y dlatego text mówi: yż potom-
kowie czynsz oddać powinni / etc. Ale tu prawdziwie masz wiedzieć /
yż do wselakiego nymu dobr iakich potrzeba / aby potomkowie po-
zwolili / bo iezliby niepozwolili / nie będą powinni contractu trzymać:
gdyż y przez naieć tak dobrze dobra ich oddalone być mogą / iako y
przez przedanie. Bo iako w przedaniu pieniądze za dobra bywają da-
wane tak też y w naymie (mogliby kto tak wielką summe drugiemu
przyznać / żeby na wielki w domu siedział / a Potomkowieby nie
gdy do swego dziedzictwa nieprzyšli.) Zabiegając tedy temu y aby
potomkowie w dobrach dziedzicznych tak oszukiwani nie byli / prawo po-
zwoliło tego potomkom / aby im wolno było obierać / chcieli naieć trzy-
mąć / czy naiećnikowi to zapłacić / coby on był miał płacić / y tak po-
tomkowie do swych dobr przyda / y naiećnik zostanie bez szkody. A na
ostattek by też w tym szkoda iaka wziął / tedy przedsie potomkowie przy-
swym zostaną. Abowiem gdy kto contract iaki okolo nymu chce czy-
nić / powinien wiedzieć o tym / yż tam potomkowie tego ktory nymuie
takie prawo mają / że mu mogą naieć trzymać y nietrzymać. † Za czym
ma rzeczy swe opatrzyć iako będzie rozumiał nalepiey. † Tamże glo.

S. S. lib. ij.
artic: Lx.
l. M. articu.
xxvj.

17.

18.

19.

Ktoby pospolita rola Casiedzka żorał / Kopał / al

bo ogrodził / gdy o to będzie oskarżon / przepądnie winy Soltysowi trzy
selagi. A iezliby sie tam vsprawiedliwić niechciał / a sprawyby do
wyższego Sedziego przyšla / przepądnie mu wine / y przytym trzydzie-
ści Szelagow Gromadzie za nagrodę da / a Rola przedsie wrocić mu-
ai. Także też iedną wieś drugiey trzydzieści Szelagow / y z nagro-

Aaa

da škod

20. 17. 18. 19.

da škod przepádnie/ieźliby škargá bytá przed obywatelami onego mieysca według práwa. A ieźliby sie też tego wies zbraniáta / á przystoby to do wyższego Sedzięgo/ tedy Szoltys za inne wszystkie pospolite wine przepádnie/á oni też z o Szelagow stronie za Emende dádza / y przy tym každemu škodę nagrodza. Specu. Saxon.lib. iij. artic. lxxvj. Ter.

S. S. lib. ij.
arti. xlvj.
S. S. lib. i.
art. Lij.

21. To práwo vstávil Cesarz Otto Lisowáty z tey przyčyny / yź niektorzy rozumieli/áby ten ktory sie rzuci ná dobrá iáké/ každemu z onego go pospolstwa Emende byt powinien plácić/ y za každá Emenda wine Sedziemu. Drudzy zaś mniemáli/ábyiedná tylko Emenda mogt odeydz. Przeto to miárkuiać ten Artykul iest postanowiony/áby sie przezeń há-mowało lákomstwo niektórych Sedziow ktore sie w nich wiece przy wy-ciskaniu win náydnie. A lákomstwo iest počátkiem wšego złego/ y mátká wšytkich grzechow. A tak tu kládzie sposób/ y mianuie winy tyl-ko trzy Szelagi/ bo yź sie to láčno tráfić moze/ że kto Rola Sásiedzka ie-go roley przyległa przeorze / álbo płotem zaymie. Przeto áby takie rzečy w wielkie trudności nie w ochodziły/ opisuie iákó sie w nich sprá-wować. A tu Sedzia osobliwie to ná bačności mieć powinien/áby nie/ álbo lžey/ álbo srožey nie karat/ iedno iákó práwo postanowiło.

22. Ale sie przeciwko temu Artykulowi zda być artykul xij. lib. ij. a. s. ktory rozmaite karania opisuie (á naydzieś go wyżej w słowie Karanie.) Ná co będzieś wiedział / yź tam mowi o karaniu w spráwách wyste-pnych y potárnych/ in causis criminalibus, á tu zaś mowi o nagrodzie w wćciwych/ in causis Civilibus. Nádto/ y Artykul lxij. lib. iij. zda sie też być temu przeciwny / bo tam mowi: yź Szoltysowi winá trzech Szelagow nigdy nie idzie / iedno w spráwie złodzieyskiej. Ponieważ tu żadnego złodzieystwa niemaś/ čemuby Szoltys winy bráć miał trzy Szelagi? Ná to też tak odpowieś/ yź tu trzy Szelagi Szoltys bierze/ nie względem winy / ále za Emende y nagrode. Jeźliby też ieśże kto rozumiał/ yź to iest przeciwko Artykulowi ij. lib. i. gdzie mowi/ yź Szol-tys ná każdym przystoynym Sadzie o krzywách rozmaitych hádanie čynić ma/ á tam tego niemaś / áby przed nim kto mogt być oskarzon. Tedy ná to powieś/ y choć tam tego nie dołożono / wšákże też przed sie nie zakazano. A čego práwo niezakazuje/ tego pozwala. Albo rze-čęś / yź też y tu Szoltys moze cug álbo hádanie wčynić dla pożytku wšytekley gromády. A co sie kolwiek dla pożytku pospolitego dzieie/ to każdy trzymać powinien.

S. S. lib. ij.
art. Lv.

23. A coś slyśat / yź trzydzieści Szelagow winy" przepada / to blate-go/ yź oná spráwa w wietšy koszt / y náklad weślá. Przyčym też ie-śże maś

ſęże maſz wiedzieć/ yż każdy kto ſobie nieſtuſnie cudze dobrą przywłaſzcza/ powinien mu to nagrodzić/ a nim ſie co poźnie ma wrocić to co wziął. Abowiem krzywda y złodziejſtwa niebymiſia odpuſzczone/ po-
 ki o wzięto wrocono nie będzie. Tamże glo.

Patrz o tym wiecey wyżej w ſłowie Chłop.

Równy w rodzańu.

Sejliby człowiek Ławice godny łmiotowne / albo I. M. art. iij. 1.

wioſtkę poiat/ dzieci z niey narodzone/ nie mātce / ale Oycu tāt w Łmen-
 dzie/ iako y w Wargelcie równi będą/ dlatego / yż przy prawie Oycow-
 ſkim nie mātczynym zoſtāia/ y przeto żadnego dziedzictwa po mātce/
 ani po żadnym ſey krewnym niebiera. Toż też prawo mieli ci ktorzy
 z dobr iakich ſłużyli Ministeriales, aſ do ęasu Wichmanā Arcybiskupa
 Maydeburſkiego: yż ſyn Oycowych / a corkā Mātczynych praw do-
 ſtepowali/ ieſli w tymże ſtānie zoſtawali / a nie potrzeba tām było za-
 dney zamiany między takimi ſłuſebnikami. Ale z poęatku prawa
 wolne wrodzenie nigdy niewolnikā nierodziło / aſ za ęasu przerzeęone-
 go Arcybiskupa/ to za prawo weſło/ yż potomſtwa oboiey pći/ tāt ſyn
 iako y dziewczā/ Mātce ſie równali/ ieſliby była z Niemieckiego narodu
 choćby był Ociec/ albo Słowak/ albo Niemiec/ potomſtwa zaſie z Slo-
 wakiem ale ieſliby był Niemcem/ tedy zoſtāia w prawie mātczyniſkim.
 Aękolwiek womia niektorzy / aby Słowianki wolne byc miały/ dlate-
 go/ yż ich dzieci naſlādunia Oncy Słowakā. Ale to być niemoże / bo
 Pānom ſwym za to płaca/ gdy za Maż idā/ tātje też gdy ſie z Niem-
 wedlug ich obyęaiu rozwodza/ płaca Pānu trzy Szetagi / a na niekto-
 rych też mieyſach wiecey wedlug zwyęaiu. Spec. Saxon. lib. iij. artic.
 Lxxiij. Tex.

Przyęym maſz wiedzieć / yż ieden drugiemu ęworāko równym 3.
 w rodzańu bywa. Naprzod wzgledem Drzedu / iakoſ tu w tercie
 o Ławice godnych ſłyſat. A Ławice godni ktorzy ſā. Maſz wyżej
 w ſłowie Ławnik. Potym wzgledem dobr w Lenno przyiętych /
 z ktorych poſlugā Pānom y Koſciolom idzie. Po trzeće / wzgle-
 dem wolnoſci y niewoley / bo niewolnik wolnemu nie ieſt rodzańiem ro-
 wien / y niemoże po nim dziedziczyć. Po ęwarte / wzgledem ſtānu
 Rycerſkiego. A yęeſ w tercie o Słowienſkim narodzie ſłyſat / tedy
 będziesz wiedział: Iż Słowāyc w tām tych ſtronach zdawna

A a a ij

niewolni-

niewolnikami byli/ bo gdy tam przodkowie Saxonow przyszli / tedy ie wszystkie podbili/ y tamże ci ktorzy żywi byli/ niewolnikami zostali / y ta niewola ich/ tak iako y inne wszystkie zatyln weszła. Tamże glo.

Patrz o tym wiecey w slowie Dziedzic.

Rozwod.

A. I.M.ar. xxiij
S.S. lib. iij.
arti. lxxiij.

Rozwod między Żoną/ a między Mężem gdy sie przystoynie stanie/ tedy przed sie Żoną wianą na własności Meżowey naznaczonego doydzie. Spec. Saxo. lib. i. art. xxi. ter.

2. Przyczyn masz wiedzieć/ yż Rozwod troiaki bywa. Naprzod dla czyści / kiedy iedno z nich / żywot Duchowny y bogomysłny wieść chce / a to sie stanie za zezwoleniem obudwu/ gdy sie tak rozwioda/ tedy każdy z nich otrzyma / to co ieden drugiemu darował. Drugi rozwod bywa gdy ieden z nich do spraw małżeńskich nie jest sposobnym / albo gdy iedno drugiemu krewnym bedzie. † A o tych dwu rozwodziech tu Tert mowi: Jż gdy sie stanie / tedy przed sie wiano przy Żenie zostaje/ to dlatego/ yż sie takowe rozwody słusnie y według prawa dzieła/ y ieden przeciwko drugiemu w Małżeństwie nie niewystąpił. Trzeci zaś rozwod bywa/ kiedy iedno drugiemu co ukrzywdzi/ albo przeciwko niemu wystapi (o czym niżej w slowie Wiano.) Za czym ten który przyczyna onego występu bedzie/ traci/ albo posag/ albo wiano/ a snadz według niektórych y własność. A iesliby wiano bylo na Lennie oprawione/ tedy go może trzymać / według oprawy swey/ po ktiej Posagu nie wroca. Ale iesliby ani posagu wniesionego/ ani wianą oprawionego niemiała / tedy bierze czwarta część dobr Meżowych. Tamże glo.

Rozwod który sie stanie między rodzicami/ yż dzieciom nie nieskończy. Masz wyżej w slowie Bialagłow.

3. O małżeństwo yż sie niesłusnie stało / albo aby bylo rozwiedzione niikt przystoynicy żałować niemoże/ iako krewni. Spec. Saxon. lib. iij. art. xxviij. glo.

Rozwod

Rozwód między Żoną y między Mężem / gdy sie 4.

według prawá stánie / tám Żoná wiano své / ktore iey iest ná własno-
ści Meżowey náznáżone (y budowanie na oneyże własności będące)
otrzyma. Ale onego budowania psować áni znosić niemóże / nádto / nie
wiecey w budowaniu / áni poságu niewezmie: Wszakże Gieradá iey / y strá-
wne rzeczy máia iey być wydane / y wszystko to cokolwiek do Meża przy-
nioślá / álbo iey z dobr Meżowych tak wielu ma być dano / iáko bylo przy
poślubieniu obiecáno. Spe: Saxo: lib: iij. articu: Lxxiiij. Tex.

A tu masz wiedzieć / yż spráwa o Matzeństwo / álbo o rozwód we- 5.
dług prawá pospolitego należy Sedziemu Duchownemu / iáko y sprá-
wa o posag ktora też do Matzeństwa należy. A ten Sedzia iest Biskup
álbo iego Officyal / także y każdy inszy ktoregoby ná to osobliwie Bi-
skup wysadził.

Bedzieś też wiedział yż po rozwodzie dzieci ktore sie przedtym zro- 6.
dziły spolne od obudwu máia / być wychowane / wszakże przy Mat-
ce będą mieszkać póki niedoroślá / á osobliwie póki im trzy lata niemi-
nie / . Ale iezliby do rozvodu ieden z nich przyczyne dáł / tedy dzieci przy-
tym zostána / ktory przyczyny nie dáł. To też pomnieć bedzieś / yż
Mátká powinna dzieci své żywić / áz do trzech lat. Cómże glo.

O tym pátrz wiecey wyżej w słowie Matzeństwo.

Ryby.

Cudzey wodzie / álbo wrzésekách ktoby ryby łowił / .1.

trzy szelagi przepádnie / y szkóde nágrodzi. Ale iezliby kto w stáwiech
álbo sadzawkách spáných / álbo kopáných łowił. Także iezliby drze-
wo szępióne / álbo sadzone wrodzayne rabał / álbo owoc z nich brał: tak-
że iezliby znáti graničné wykopywał / trzydzieści Szelagow winy zá-
pláci / y iezli będzie ná včytku zástán / moze być sántowan. Spe: Saxo:
lib: ij. arti: xxviiij. Tex.

A yż tu wspomina wietśa wine / gdy kto w stáwie cudzym łowi / niż 2.
kiedy to w inszy wodzie včyni / to dlatego / yż tu iuż przystępnie práca
ludzka / y kóśt: záčzym iuż tám Ryby iáko w zámknieniu chováia. Prze-
to gdy sie staw zerwie / tedy ten ktory Ryby łowi / ktore z niego wyni-
da / ážkolwiek gárdlá nie zásluży. Wszakże to przedsie niesłusnie čyni /
bo cudze bierze.

Coś też

S.S. lib: iij.
arti: xiiij.

5. Coś też o drzewie szepionym y sadzonym slyśał / to rozumiey że sie też to prawo ściaga na wierzbę / na topole / na deby / y na buki / na winnice / y na inne drzewa rodząyne. Aleby mogł kto spytać / iezli ten który takowe drzewa rabi / wpada w karanie tych którzy drzewa krada to jest / mali być obieson / czy tylko wine przepadnie / o któryś tu w tercie slyśał? Naco odpowiesz. Jezli sie ona škoda ściaga nad trzy Szelagi będzie wiśiała: iezliby škoda nie była tak wielka / tedy wpragi chłosta weźmie / to dlatego / yz takowe drzewo rowne jest drwom rabanym / iakoż szep żaden drzewem niemoże być nazywany poťi sie nie przymie. Tamże glo.

O tym czytay wiecey niżej w słowie Woda.
y w słowie Szodziey.

Rycerz.

1. Rycerstwo dwoiakić jest / iedno woienne drugie prawne. Woienne bywa przeciwko nieprzyjacielowi / które mocą chce škodzić. Prawne zaśie / nic innego nie jest / iedno biegłość w prawie / y umiejetność przeciwko niesprawiedliwości: a w oboiem tym Rycerstwie bywają ludzie zabijani / dobrą nabywane / y utracane / w ten czas gdy śmiałość ludzka bywa hamowana. Prawne Rycerstwo dwoiakić jest. Jedno kiedy kto człowieka niewinnego / także dobr / poćciwości / y prawa iego broni. Drugie / kiedy kto prawnie karze tych którzy źle żyją / y przeciwko prawu występują / takowi Rycerze są ci którzy są Decretem prawnym ludzkie karzą / iako Kátowie / Podwoyscy / bo tacy byli oni o których napisano / yz sie ściami Pana Chrystusowymi dzielili. Woienne też Rycerstwo dwoiakić jest. Nabyte / y wrodzone. Nabyte mają Biskup / Opáci / etc. A wrodzone zaś mają Asazżetę / y inni ludzie stanu Slácheckiego. A to zacnieysze jest niż nabyte. Bo nabyte z wstaw ludzkich / a to od przyrodzenia pochodzi. Specu: Sexo: lib: i. arti: iij. glo.
- I.M. ar. viij
S. S. lib: iij
arti: xxix.

Człowiek Rycerskiego stanu co Żenie swey dąrować może / poťi z nią do Stołu nieśiadzie / bez przyzwolenia potomków. Masz wyżej w słowie Białagłowa.

3. Tu masz wiedzieć / iako sie Rycerskim Człowiekiem staie: kto Rycerzem być może / którzy z stanu Rycerskiego pochodzą / co za pożytek Rycerstwa / y iako kto dostoięństwo Rycerskie stracić może. Rycerzem staie tedy każdy staie z wćciwych y Rycerskich spraw / a potrzeba aby przysięge wćzynił / iako sie śmierci nie niebedzie lekał / przy obronie wdow /

sierot.

sierot Korony / y inszych ludzi. Potrzeba też aby dobrą Lenne obiał
 iezli ich niema. Nadeo / ma być nąznążon pewnym herbem / ktory ną
 tarczy na ramięch swych nosić ma / y ma być do inszych ludzi Rycer-
 skich przyłażon. Ma też być z rodu Rycerskiego / y ma mu być miecz
 zlecan. Ale Rycerzem być niemoże człowiek bezecny / niewolnik / y od
 ściepieniec. Według Saskiego tedy prawa / z Rycerskiego rodu ten
 pochodzi / ktory sie z Oycą y z dziadą Rycerzem wrodził. A pożytki
 z Rycerstwa te pochodzą. Naprzod / yż Rycerze prawu pospolitemu
 nie są podlegli. Sążym mogą testament czynić / y za żywota rodziców
 swych choćby od nich odprawieni niebyli. Co rozumiey / o tych dobrach /
 ktorych z Rycerstwa albo z wysługi swej dostali. Nadeo / człowiek Ry-
 cerski / niemoże się w prawie swym omieścić / gdy o nim niewie. Jezli-
 by też dziedzictwa iakiego doszedł / na ktorymby było wiecey długow
 niżby samo wynosiło / tedy niepowiniien onych długow płacić iedno ty-
 le ile onych dobr stawa. Jezliby też co dobr ich w ten czas / gdyby na
 wojnie byli / zastawiono / albo przedano / tedy tego dawnością stracić
 niemoga / ale kiedy się wroga mogą przeciwko temu mówić po ki rok
 niewynidzie. Żony też ich / z prawa y wolności ich się wesela. Ale ka-
 żdy Rycerski człowiek traci dostoiensstwo swe / iezliby od Pana swego
 do nieprzyjaciela wcielt / Jezliby towarzysowi oreze ukradł / iezliby o
 zdrowie Hetmánskie stat / iezliby w potrzebie od Pana wcielt / y z in-
 szych słusnych przyczyn.

Mogłby tu kto spytać? Możli? kto Rycerstwa bez grzechu uży-
 wać? Rozumiałby podobno kto że niemoże / bo iest myśl w Rycerzách
 pospolicie wysoka / w gniewie rądzi ludzie morduią / iako się to wiec
 widzi w tych ktorzy w gonitwach / albo w turnirách Rycerstwa swe
 go dokazuia / tak yż też iezliby ktory w tym zginął / niebywa grzebion
 na świeconym miejscu. Ale ty nato tak odpowieś / yż Rycerstwo
 dwoiako pochodzi. Naprzod / z pychy z takomstwa / iako są owi kto-
 rzy się w turnirách / w ządach / y w łupiestwach kochają. Takie Ry-
 cerstwo bez grzechu nie iest / y ktorzy go tak używają / słusnie są pogrze-
 bu na świeconym miejscu odsadzeni. Drugie zaś Rycerstwo pocho-
 dzi z potrzeby / a to iest wężciwe / y nie tylko bez grzechu / ale iestże y
 za sługe przynosi / gdyż każdemu przystoi / y godzi się dla obrony Rze-
 czypospolitey / także dla pokoju / y sprawiedliwości wojować.

A iezliby tu kto spytał / gdyby przeciwko temu Pan niesprawiedli-
 wa wojne podniósł / zgrzeszyli co poddany / ktory na one wojne iść
 musi? Odpowieś / yż gdy Pan rozkazuje / tedy poddany powiniien po-
 słuszeństwo wżynieć / y z nim się wyprawić / a nie w tym nie zgrzeszy / bo
 wysytek grzechu na Panu zostanie. Nadeo co się tu wyżej powiedziało /

bedzie

bedzieś ięże wiedział / yż dotychczasowi pozwolono nieprzyjaciela Koron
nego zabijać / z którego y sup z dobrym sumnieniem wziąć może / ięzli mu
tego Pan pozwoli. Spe: Saxo: lib: i. arti: xx glo.

Białagłowu stanu Rycerskiego / iako dwoiakim sposobem dziedzic-
stwo po sobie zostawia. Należy wyżej w słowie Dziedzic.

9. Mogłby tu kto spytać. Gdyby chłop prostego Rycerzem wżynio-
no / bedzieli sie inż mogli z prawu Rycerskiego weselić / czyli nie?
Tiekktorzy mówią / yż może: bo skoro sie Rycerzem stanie / Prawu y
wolności Rycerskiej dostępuje. Ale ty nato odpowiesz / yż według
prawu Saskiego / prawu Rycerskiego żaden niema / ktoregoby Ociec y
Dziad Rycerzami nie byli / yż stani Rycerskiego nieposli. Ażebyś to
oboje zgodził / bedzieś wiedział / yż tam to pierwsze mniemanie / yż taki
prawu Rycerskiego dostępuje / rozumieć sie ma / ile do wżciwości. A ta
pośledniysza odpowiedź rozumie / yż chłop na Rycerstwo pąsowany /
prawu Rycerskiego niedostępuje / ile do pożytku z Rycerstwa: Jako kie-
dy kto dobra w posessyey ma / a używać ich przed sie niemoże. A przy-
czyną dla ktorey chłop praw Rycerskich niedostępuje / iest ta / yż ięzli-
by tego Krol na Rycerstwo pąsował / y prawu mu Rycerskiego po-
zwolił / tedy potomkó iego ktorzyby ponim dziedzictwa ożekawali prą-
wá wiać. Abowiemby inż mniey po iego śmierci bráli / gdyż każdy Ry-
cerski człowiek dwoiakim sposobem spadek zostawia. Zergwetu / y dobrą
dziedziczną / a oniby inż tak do Zergwetu prawu żadnego nie mieli.
Nadto / wiałby też prawu Panom Lennym / ktorzy żadnego chłopu na
Lenno przymować nieśa powinni / a ięzli by sie ten mógł z prawu Rycer-
skiego weselić musieliby mu Lennu niebrońić. Coby być niemiatu / bo
sie żaden z skoda drugiego bogacić niemoże. Spe: Saxo: lib: i. articu:
xxvij. glo.

Jż Rycerskiego stanu ludzie na dobrach czynsowych siedzieć niemają
Należy wyżej w słowie Czynn.

Patrz wiecey niżej w słowie Woyna.

Rzeż.

A.

Sześciokim sposobem rzeczy cudze / twymi sie stać mogą. Należy
przod takie rzeczy ktore rosta / to iest / cokolwiek na twym grun-
cie proście / y z twego gruntu żywioł bierze / choćby przedtym
cudze

cięższe było twoim się stać. Druga/gdy kto moim drzewem/ choć na
swoim gruncie co zbuduje. Trzecia/ kiedyby kto na mojej tablicy co
namalował. Czwarta/gdyby mój owoc z drzewa na twój grunt padł.
Piąta/gdybyś z mojej materii obraz taki uczynił/ktoryby się już wo-
ne materia obrócić nie mogł. Szоста/ieźliby kto dom na moim gruncie
zbudował/tedy on dom mój będzie: bo budowanie przy gruncie zostaje.

2. A ieźlibyś tu przypomniał Text tegoż artykułu: który mówi: Jż
Gynfownik budowanie swe może z gruntu znieść/ieźli mu go Pan spła-
cić nie chce (iakoś wyżej w słowie Budowanie słyszał) y chciałbyś rozu-
mieć/że się to tam temu artykułowi przeciwni/ tedy będziesz wiedział/
yż to wszystko co tu mówi/o budowaniu przy którym drzewo/ o Malo-
rze przy którym tablicą/y o Rzemieśniku przy którym spiża zostać ma/
tak się rozumie: ieźliby on ktoryby z cięższej materii co robił/ albo na
cięższej tablicy malował/tak mniemał/że ona materia tego była: bo tak
zostanie przy nim materia/ aby pracy swej nie stracił/ ktora kosto-
wniejsza jest niż materia. Wszakże przedsię materia zapłacić powi-
nien/ a on żyła materia musi na tym przestać. Ale ieźliby wiedział
yż ona materia nie tego była/ tedy może przeciwko niemu o złodziey-
stwo postąpić. 3. Zda się też być przeciwko temu Artykuł xxxvj.
lib. ij. s. 8. bo tam mówi/yż każdy rzeczy kradzioney dochodzić może/ a tu
zaws inaczey rozumie. Ale y na to będziesz wiedział: Jż tu ten który
buduje/ albo sęcepi na moim gruncie/ nie kradnie mi gruntu/ a tam ten
Artykuł o rzeczach kradzionych mówi. Do czego to też ięszce będziesz
wiedział/yż dochodzenie iakiejkolwiek rzeczy dwoiakie bywa/ jedno kie-
dy kto oneyże właśnie rzeczy dochodzi. Drugie/ kiedy się za nie zapłaty w-
pomina. A tak rzeczy swej może się każdy wspominać/ po ki od niepo-
deżyżanego possessora na co innego przerobiona nie będzie/bo ieźliby
przerobiona była/tedy przedsię y ten zapłaty/y tam ten pracy nie straci
(iakoś wyżej słyszał.) Spec. Saxon. lib. ij. artic. Lij. glo..

Patrz o tym więcej wyżej w słowie Dobra.

A w słowie Pożyczana rzecz.

Rzecznik.

Bez Rzecznika wolno każdemu y skarżyć y odpo- J.
wiedać ieźli się chce ważyć szkody/ ktora go stad może potkać: iako ie-
źliby co źle rzekł/ tedy już tego wstężyć niemoże † coby przy Rzeczniku
uczynić mogł/pokiby na jego słowa nie zezwolił. † Powinien też Sedzia

Rzechniką dać tego ktorego sobie naprzód strona obierze/ a nie kto-
rego innego/wyiawszy by ták tego prawnie wolnym wczyniono. A
Rzechnikem być żaden sie wymowić niemoże w oney Jurisdicciey/w kto-
rey mieřka/ albo dobra trzyma/ albo w ktorey prawem postępuje/ wy-
iawszy by sie ona sprawa ſciągata na gárdto/ na zdrowie / albo na do-
bra ſłowe Pána/krewnego / albo Maná tego/ieźliby w niey wpaďł/ tam
ſie ſluſnie wymowić może. (Także ieźliby on ktooremuby miał
pomagać nieprzyjacielem jego być.) Specu.Saxon: lib: i. articu: Lx.
Tex.

2. Sedzia powinien Rzechniką przydać nietylko tym ludźiom ktorym
zwykł ludzkość/okazywać/ ale y drugim ktorzyby z pewnych przyczyn
albo za poteżnością Adwersarzową/ albo z boiaźni Rzechniką mieć nie
mogli. Toż też powinien białymglowam/ sierotom / ludźiom chorym
y tym ktorzy niezupełne rozumu ſa/ choćby o to prořili/ albo nieprořili.

3. A tu obaczyř dziewieć potrzebnych rzeczy. Pierwsza co ieř
Rzechnik: Druga/ kto Rzechnikem być może. Trzecia/ kto go mieć nie-
może. Czwarta/ co za pożytek ieř z Rzechniką. Piąta: iakim ſposobem
kto v Sadu Rzechniką ma żadać. Szosta/ iako może wymowić aby
rzeczy nieſprawował. Siódma/ ieźli może być za pieniądże żmowion.
Ořma/ co za pożytek ſtaď ma/ yż Rzechnikem ieř. Dziwiata/ iako ma-
ia być ci karani/ ktorzy fałřywie ludzie ofukiwaię / ktorychby bronieć
mieli.

4. Rzechnik tedy ieř ten / ktery albo przyjaćielſki / albo ſwoy wmyřł
Sedziemu oznaymia / y mowi przeciwko tym ktorzyby ſie onemu v-
mysłowi tego przeciwili. Wtóra/ Rzechnikem być niemoże niewolnik
głuchy/ niemy/ beżecny/ prawá odsadżony (białagłowa/ ślepy) y dzie-
cie. † Także kacerz/ yd/ y káżdy niewierny niemoże v Sadu przeciwko
Chrzeřćianinowi rzeczy ſprawować. † Minify też / Ksiezę / y inřy
Duchowni ludzie / tak Ałolitowie / iako y ci ktorzy Lenno Duchowne
trzymaię / v Sadu Świeckiego Rzechnikami być niemoga. Jákoř y
w Duchownym prawie Ksiezę rzeczy ſprawować niemoga / tylko
ſwoie włařna/ przyjaćielſka/ y ludźi potrzebuięcych. Niema też Rze-
chnik pogroźnymi ſłowý rzeczy ſprawować. Jeźliby też kto przedtym/
albo Sedzim / albo Ławnikiem w ktorey ſprawie był / a oſobliwie
w ſprawie wyřpney / tedy inż w oney ſprawie Rzechnikem być niemo-
że. A áżkolwiek beżecny (iakóř ſłyřat) Rzechnikem być niemoże.
Wřakże ieźliby nie był głównie beżecnym może rzecz ſprawować/ a to
od rodziców/ od Pána ktorego ſługa był / także od niego dzieci / ſiořtr/
bráćciey/ żięćior/ niewiařtek/ albo ſynowych żon/ od oyćymá / od máco-
chy/ od ſalonego/ od ſieroty/ od dziewećek/ y od wboğich ludźi. Szer-

mierze

I.M.ar.rvj

43

mierze też / albo ci ktorzy sie z dżikami zwierzęty łamia / rzeży
 sprawować niemoga. Bywa też Rzeżnik czasem rozumian za Opie-
 kuna / y często prawo iednego / słowa miasto drugiego używa. Trzecia
 (Kacerze / żydowie / y ludzie niewierni niemoga przeciwko Krześciciąni
 nowi Rzeżnika mieć także) Kto sam poźnie v Sadu swoje Rzeż sprá-
 wować / inż potym Rzeżnika mieć niemozę. Czwarta / pożytek z Rze-
 żnika ten iest / yż iezli sie w czym omyli / tedy Principał moze sie poprą-
 wić / po ki Decret nie wynidzie. Piata / Rzeżnik moze być otrzyman /
 z przyzwoleniem y rozkazaniem Sedżiego / na żądanie strony. A iezliby
 na rozkazanie Sedżie Rzeżnik wpornie tego wżynić niechciał / tedy go
 potym Sedżia słuchać niepowiniē / y owsem go od Sadu odegnąć
 moze. Szosta / yż sie Rzeżnik moze wymowić / aby Rzeży niesprawował
 kiedy Sedżie przeciwko Pann / przeciwko Manowi / y przyiacielowi /
 iakos w tercie slysat / ale przeciwko inszym ludziom zbronć sie tego nie-
 moze w onym prawie / w ktorym siedzi. Ale też niema być do
 tego inaczy przyuśon / iedno zakażaniem sprawowania rzeży.
 Co sie tknie siódmej rzeży / iezli Rzeżnik moze być za pieniadze wie-
 dnany / albo nie? O tym przytrudniejszy mowić. Bo iezliby kto
 w tey mierze chiał prawde powiedzieć / Sedżie miał wiele przeciwni-
 kow ktorzy od iego zdania daleko rozni beda. Albowiem o tym nie-
 ktorzy tak mowia / yż nieprzystoicy wćiwemu słowiekowi / dąć sie
 náy mowić do bronienia iakiey sprawy / zwłasczā niesprawiedliwej:
 Jakoż też o tym w Przypowieściach Salomonowych te słowa na-
 pisano: Synu moy / bedali cie tudzić grzesznicy nie przystaway do
 nich / iezli Rzeża. Podzż znami / zasadzmy sie krjomo na krew / jakożmy
 samotowke przeciwko niewinnemu / nie chodz z nimi. Bernard też S.
 tak wży: Jż słowiek mądry ma być w radách swych opatrny / y w
 pomaganiu wierny. A to być niemozę / kiedy kto spráwe iaka przynie-
 zwłasczā niesprawiedliwa bedać za pieniadze naitety / gdyż wierność
 y szczerość z niesprawiedliwością pospolu być niemoga. A tak po-
 nieważ prawo samo w sobie święte iest / niema go żaden pieniadzmi
 albo Przekupstwem pomazywać / a z tad sie znaży / yż do obrony
 prawa żaden náy mowan być niema. Ale przeciwko temu wżiarwszy
 sobie na pomoc słowa Dawida świętego / który mowi: Jż lepiey y
 znośneyse iest / aby kogo słowiek sprawiedliwy karat / nizli aby go
 zli y przewrotni ludzie chwalić mieli. Tak z pospolitym nużemaniem
 odpowiedzieć moze: Jż Procurator albo Rzeżnik moze być za pie-
 niadze wiednany / a nie Sedżie to przeciwko temu / co mowia: Jż do bro-
 nienia sprawiedliwości żaden kupowan być niema / bo sie to o Se-
 dżiach rozumieć ma / ktorzy sprawiedliwość albo niesprawiedliwość
 badz w sadzeniu / badz w zeznawaniu wżynić moga / co sie Rzeżniko-
 wi nie zeydże / bo yż ten ani sadzić / ani świadczyc niemozę / przeto też

6.

S. S. lib. j. ar.
 elviij. lib. ij.
 art. xxx.

7.

8.

9. przez niesprawiedliwość wskazać niemoże. To też co się wspominało yż Rzecznik dla miłości Bożej / a nie za pieniądze sprawiedliwości dopomagać ma / y przekupstwem iey pomagać niema / wiecey jest rada niż rozkazanie / y owszem przeciwko temu jest wiele praw / ktore pozwalają Rzecznikowi pieniądze za pracę iego brać / gdyż żaden na swą szkodę drugiemu służyć / y pożytku czynić nie powinien. Nadto nadszedł sie to w prawie / yż ludzie w prawie biegli rady swej za pieniądze użyć mogą. O czym prawo Duchowne tak mowi: Nie przystoiey Sędziemu Sadu sprawiedliwego przedawać / choć wolno Rzecznikowi za przystoyną obronę / y w prawie biegłemu za szęzerą rade pieniądze brać. A tak y to coby kto chciał mowić / yż Prawo iako święte kupowane / ani przedawane być niema. O Sędziach nie o Rzecznikach rozumieć masz. Bo Decret Sędziego żadnym sposobem kupowan ani przedawany być niema. A do tego iestże y prawem Cesarzkim to dobrze opatrzone: Jz ci ktorzy do Sadu przychodzą / y sprawę swę prowadzić chcą / powinni przysiądź / iako ani Sędziemu / ani komu innemu ku polepszeniu sprawy swej nie nie dają / ani dąć chcą / oprocz Rzecznika swego. Skąd iasnie baczyc możesz / yż Rzecznik służy za pracę swą zapłatę brać może. Nadto / prawo Cesarzkie pozwala / yż Rzecznik od każdy sprawy sto Szelagew + to iest złotych + wziąć może a nie wiecey. Na drugim też zaś miejscu prawo Cesarzkie mowi: Że cegokolwiek kto z Rzecznictwa nabędzie / to iest iego własne / y Ociec do tego nie niema / ani też tego z bracia dzielić powinien / ale to przy nim zostanie / iako żołd zasłużony przy Rycerzu. Prawo też nasze Sakskie nigdziey tego nie broni / aby Rzecznik za pieniądze wiedzany być niemiał. Bo choćby kto tekst artykułu niniejszego o tym chciał rozumieć / w którym stoi / yż sie żaden zbraniać niema / aby rzeczy niesprawował / tedy y to nie do tego niema. Abowiem cegokolwiek mowi / yż onemu prawu podległy / albo ktoryby tam dobrą miał / albo ktoryby tam prawa patrzył / Rzecznikiem być musi kiedy mu rozkaza / wszakże przed sie nie zakazuje / aby za pracę swą zapłaty nie brał. O smia coby za pożytek Rzecznik z powołania swego miał: bedzieś wiedział / yż ten ma pożytek że iest Rycerzem prawnym. Abowiem Maiestat Cesarzki potrzeba aby był nie tylko zbroja / y sprawami Rycerskimi / ale też y prawy ozdobił y ostardecił / aby w oboj cząs / y wojny y pokoju mógł dobrze sprawować. Jako tedy ludzie Rycerscy y żołnierze są obrońcami pokoju / tak też Rzecznicy są Rycerzmi prawnymi / a ktemu y to coś wyżej slyszal / yż tego co mu sie dostanie / z nikim dzielić nie powinien. Dziwiata y ostatnia iest ta / yż Rzecznik ktory zdradliwie w sprawie Principala swego postępuje / tak że sie albo da dobrowolnie wzdać / albo bedac przenajety przez rżawşy dowody / y obrony jedney strony / do drugiey sie wda. Także iezliby strony prze-

ciwney

ciwney bronit tu škodzie Pierwszego Principala swego / winą iego za te występkę ta jest / że sie bezecnym staie. Tamże glo.

Jeżeliby dwa iednego Rzeczniká żarążem żądali/be 13.

dzie to na woley Sedziego / ktoremu z nich go będzie chciał przydać. Gdzieby sie też ten ktoryby wymowy dobrej niemiał / w czym podrzekł może sie poprawić. A jeżeliby sie Rzecznik sprawniasz czyie sprawy/żądał / coby potym Principatowi / miało zaszkodzić może sie przez inzego Rzeczniká w tym poprawić.

I. M. ar. xvi.

Saskiey też Ziemi / albo w Saskim prawie każdy człowiek / by iedno był dobry sławy / oprocz Ksieżey / Rzecznikiem być może / ale ma Rekoienstwo postawić / jeżeliby tam dobr / albo dziedzictwa żadnego nie miał / o wine Sedziemu / y stronie o emende / ale nie pierwey / aż w ten czas kiedy ia przepadnie.

14.

¶ Rzecznik ktorego sobie raz stronę obierze / może od Principala swego we wszystkich sprawach / tak gdzieby skarżyć / iako y gdzieby odpowiedzieć miał / zlecenia nie powtarzając / mówić y sprawować / wszystko cobykolwiek potrzeba było / póki mu prawnie odiyety nie będzie albo póki ieden drugiego dobrowolnie nie opuści. Spe: Sax. lib: i. articu: Lxi. tex.

15.

Jz kiedy Rekoienstwo stawić Procurator powinien / iako text mówi: Przeto niech w tym ostrożny będzie / aby to sobie przy początku sprawy przestrzeżł / y przez Decret otrzymał / pytając na prawie / jeżeli by do takiej szkody przyszedł ma go zastąpić. Stają yz Principat. A potym ieszcze Sedziego spyta / jeżeli na tym przestanie / jeżeli przestanie / tedy inż Procurator wydzie szkody.

16.

Stykaes też w tercie / yz Rzecznik raz otrzymany może wszystkie sprawy Principala swego odprawić / co jest iasnie przeciwko tym ktoryzy twierdzą / aby od każdy żałoby albo odpowiedzi / tak Actor iako y pozwany z nowu o Rzeczniká prosił / ktoryby rzecz iego sprawował / gdyż tu z tertu widzisz / yz to być niema / póki on Sad trwa / choćby też nie iedną sprawą była. Tamże glo.

17.

Kto iámnie Rzeczniká otrzyma / ten sam niema 18.

mówić: Ale gdyby go Sedzia spytał / jeżeli náto co Rzecznik mówi / przyzwala / powinien odpowiedzieć / yz przyzwala albo nieprzyzwala / albo też sobie czas może wprosić na rozmyślenie / y ná z porządzenie. Specu: Saxo: lib: i. arti: Lxij. Tex.

Ktoby

I.M.arti:
xxxv. &
xli 20

19. Ktoby na słowá Rzeczniká swego nieprzyzwalał /

ten zá iego żadney škody nie odnosi. Spe: Saxo: lib: iij. ar: xiiij. Tex.

20. A tu masz wiedzieć / yż według prawa Sáskiego może każdy wstężyć słowá Rzeczniká swego / póki ná nie nieprzyzwoli. A tak iezliby Rzecznik tu škodzi Principatá swego co rzekł / á Sedziaby spytał iezli náto przyzwala / tedy (ma żadać o infego Rzeczniká) tálbo sobie ná porádenie wstáć / y potym powiedzić / yż to nie iest iego wola co Rzecznik mówi / y tak zostánie bez škody. Abowiem sie często trafia yż Procurator głupim postępkem swym z sprawiedliwey causy przegráná wżyni. W Duchownym práwie má każdy časú trzy dni / w ktorých może odmienić słowá Procuratorá swego / ále nie dluzey / to dlatego / yż Principat sam musí oblicznie stánać / y wskázac slusne przyčyny omyłki Rzeczniká swego. Ale yż tego ludzic Sáskiego práwá czynić niepowinni / przeto też tak dlugiego časú iáko tam ci do wstężenia słow Rzecznikowych nie máią. Tu niektorzy rozumieią / yżby to sam Principat ostatec wżynić mógł / gdy chce słowá Rzeczniká swego rewołować. Abowiem to iest rzecz niepodobná / aby kto miał náto zezwalać / coby mu szkoda miało przynieść. Ale iezliby cie tu kto spytał / gdyby Sedzia niepytał Principatá / iezli ná słowá Procuratorá swego przyzwala / iáko to dlugi čas będzie miał do popráwienia takich słow? Tedy odpowiesz / yż do tad póki Decret niewynidzie. Tamże glo.

21.

22. Kto v Sadu sam oblicznie odpowiada / ten inż Rzeczniká mieć niemóże. Spe: Saxo: lib: iij. articu:xxx. Tex.

23.

A tu masz wiedzieć / yż są niektorzy ludzic ktorzy Rzeczniki álbo Procuratory mieć potrzebnie powinni / choćby dobrze sami chcieli odpowiedąć / ci są troiacy. Naprzód Książeta / á to ze trzech przyčyn. Pierwsza / yż są sprawami pospolitymi zabáwieni. Druga / dla tym wietkszy ich poçıćwosci. Trzecia / aby sie ich bytnosci álbo Sedzia / álbo stroná niestracháli / také aby sie co v Sadu z żelżywosciá ich niedziáło / iáko gdyby musieli przed Sadem stáć. Drugzy zaś ludzic / ktorzy Procuratory mieć powinni / są bialeglowcy / á to w práwie naszym / bo w Duchownym moga same mowić. Trzeci są dzieci / ktore też Rzeczniki mieć muszą. Drugzy zaś ludzic są / ktorzy Rzeczniká mieć niemoga / choć by go potrzebowáli. A ci są żworacy. Pierwszy są / ktorzy Decret Sedziego gania / álbo od niego appelluia. Drugzy są ludzic bezecni / y ktorzy práwá swego naruszyli. Trzeci / ktorzy kogo w fránki álbo do boju wyzywáią. Czwarcí / ktorzy sami odpowiedąć poçıną (iákoś też inż wyżej slysat). Tamże glo.

S.S.lib.i.
arti:xlvi.

24.

S.S.lib.i.
arti. xij.
S.S.lib:i.
ar. XL.

Masz też

Maś też wiedzieć / yż kiedy Procurator sprawę odprawia za Plenipotentia / choćby się ona sprawa źle udała / może się w Principała w pominąć nakładow / ktore na one sprawę wydał. Ale inaczey tam gościć by Plenipotentiey nie miał. Specu: Saxo: lib: iij. arti: vi. glo.

Rzecznik do sprawowania rzeczy czyiej na świeżym

wżynku Decretem Sadowym przymuszony / ten sposób w postępku zachować / y tak mówić ma.

Panie Sedzia / gdyż się mie temu Głowiękowskiemu iego sprawie z Wzrzedu przydał / pytam na prawnie y prośbę aby mi to Decretem waszym opatrzone było / iezlibym nieprzyjaźni y przenągąbani albo iakiekolwiek inšie niebezpieczeństwa odnosić miał / dlatego / że rzecz iego według prawa / iako naliepiey być mogł / y wniał / sprawować będzie: a gdy mu to znalazłku Wzredowego nakazano będzie / tedy ma swemu Principałowi przestrzedz / iezliby tego potrzeba była / aby do tey sprawy drugiego Rzecznika mogł wziąć. (albo iezliby w tym przez niewyrozumienie sprawy źle postąpił / aby się z Principałem / albo z drugim Rzecznikiem rozmówić / y poradzić mogł / także inne wszystkie oprawy / według biegu prawnego zwykłe / niechay sobie przestrzeże). Potym ma pytać na prawnie / iako ma žalobę zacząć / aby to było pomocno prawu iego / co kiedy mu nakazano będzie / ma pytać: iezli Principał iego ma być z prawa pytan / kto przeciwko niemu pokoy z gwałcić. Iezliby był tak bardzo słaby / żeby sam rzeczy swej sprawować nie mogł. Co gdy mu nakazano będzie / y Sedzia go ze dwiema Ławnikami y dwiema do Sadu należacymi ogląda / tedy będzie pytał na prawnie / aćż nie mają według prawa zeznać o iego słabości / y zemdleńiu / yż niemoże sam swej rzeczy sprawić (a ci też mają wyznać wszystko cokolwiek widzieli / albo slyšeli. Nádto / mają też pod przysięgę zeznać / to coby imkolwiek było wiadomo / w wżynku onym) co kiedy mu już od pierwszego / drugiego / y trzeciego zeznано będzie / tedy ma pytać na prawnie / iezli sławnie postąpił w sprawie Principała swego / gdy mu to już nakaza / y winowayca przez przywołanie do Sadu pozwany według prawa / tedy ma tak daley postąpić.

Panie Sedzia / sprzyjacieś Waszmość sprawie. N. żaluję na N. yż on przyśedłszy / w Mieście na dobrowolny drodze / pokoy przeciwko niemu z gwałcić / iego ochromił / y gwałt mu wżynił / ktorego gotow do wieść / także go złupił z dobr y ze zdrowia / y wziął mu tak wiele / żeby o to słusnie każdy w frąntki wyzwąć mogł / a tak prosi o Sadowy Decret przeciwko niemu. Potym ma być on gwałtownik pokoiu przywołan przez Podwoyskiego / po pierwsze / po wtore / y po trzecie własnym imieniem iego / a za każdym razem ma Rzecznik žalobę swą powtarzać /

mówiac:

mowiac : A. żalnie na A. yże on przyszedłszy w Mieście na Krolewskiej drodze / złupił go ze zdrowia / y z majątności / y uczynił mu gwałt / kto rego gotow dowieść. Żaczym prosi o Decret przeciwko niemu. Tof też y potrzeć raz uczynić ma. Potym ma okazać przed Sadem rany / y pytać naprąwie / ieżliby gwałtowniká swego gdziekolwiek náfedł / ieżligo moze zatrzymać według prawa? Co gdy nakazano będzie / tedy ma prosić o pokoy (ktory mu przez Sadowy Decret nakazan będzie). Jur. Municip. artt: xliij Ter,

28.

S.S.lib.i.
ar:iiij. lix. lx.
lib. iiij. artt:
xiiij.
I.M.ar.xvi.

Do wykłádu artykułu niniejszego / masz wiedzieć / Rzeźniky (we wszelákich sprawách Sadowych są bąrdzo potrzebni) y są postanowieni dla pożytku pospolitego / ku posłudze práwu / y pospolitemu człowiekowi / aby y Powod / y Pozwany škod vchodzili / ktorychby widzieć nie mogli / by Rzeźników niebyło. Jest tedy Urząd Prokuratorowski wżciwy / y każdy zupełnego práwa człowiek Rzeźnikiem być moze.

29.

A tu obaczysz iáko Rzeźnik do sprawowania rzeczy czyley przymuszon być moze. Abowiem ten ktory go potrzebuie / ma on żadać Sedziego tymi słowy: Pánie Sedzia sprzyiaj mi Wąśmość człowieká ktorzyby v Sadu rzecz moje sprawił. Rzeźe Sedzia / sprzyiaie / albo moze o Rzeźniká prosić tymi słowy: Pánie Sedzia yżem iest vbogi człowiek y Cudzoziemiec † tákże zápieniądze rády dostać niemoge / bo ich nie mam / † á takiego niemam / ktorzyby to dla Boga uczynił / y odemnie rzecz moje sprawił. Przeto prosze / sprzyiaj mi Wąśmość takiego człowieka / ktorzyby to uczynił / tedy Sedzia odpowie / sprzyiaie. Jezli mu káza naydź kogoby chciał mieć / tedy podziekowałwszy Bogu y práwu / ma popátrzyć miedzy onymi ktorzy v Sadu stoia jednego / ktorego vpátrzywszy / ieżliby imienia iego niewiedziat / ma mu rzec: Pánie prosze was dla Boga / y dla práwa / abyście odemnie mówili. A ieżliby niechciał / tedy ma spytać / dlażegoby tego uczynić niechciał? Jezliby sie tego z vporu zbraniat / tedy on ma záse do Sedziego mówić: Pánie Sedzia prosze o tego / y wskaze go Sedziemu / ták aby go Sedzia mogł rozeznąć / á kiedy mu go inż Sedzia dozwoli / tedy ma pytać: Ponieważ w waszym práwie ośiádytym iest / pytám ná práwie / moželi sie tego zbraniac / aby odemnie niemówił? Skáza ieżli iest ośiádytý / tedy sie tey rzeczy sprawowania z braniac nie moze. A ieżliby sie Rzeźnik ná rozkázanie Sedziego vpornie tákowey sprawy zbraniat / bez slusney przyčyny / pokupnie Sedziemu wine (y stronie nagroda.

30.

Rzeźnik też ktory co czyni nád porużenie / albo nád rozkázanie Pryncipála swego / moze być winowan / kiedy nań żalnia tymi słowy. Gdyż mi iest pokoy z Urzedu nakazan / á Rzeźnik tu stoiać ináčey / y wiecey

sie do-

sie domysla / niż mu poruczone / aż to sprawnie czyni? Tedy skaza według występku / ale nim Decret. wynidzie / tedy może Rzecznik wydsz winy/dawszy o sobie sprawę / że i tak nie niemowit / iedno to com miał w poruczeniu / ażam niebliższy według prawa okazać niewinność swą? Skaza. Jezli będzie śmiał przysiądz / że nic innego niemowit/iedno to co miał w poruczeniu / tedy będzie wolen według prawa.) Tamże glo.

Rzemiebnik.

Rzemieśnicy wszytcy / by też y Miasto wolne było / a páná nád soba miało / albo niemáło. Także y Mieszcżanie wszytcy podlegli władzey y rozkazowaniu Burmistrza y Rádzieć/choćby też y Burmistrz y Ráyce páná albo Krolá nád soba mieli. Bo yż Pan/ albo Krol wszytkiego co tu dobremu Rzeczypospolitey należy / sam doglądać niemoże. Przeto ná miejsce swe obiera/ y wysadza Przelozone y Urzedniki / ktorzy tego doglądaja. A tych władzey podlegli Mieszcżanie/ ktorzy powinni ná to przysięgać/ aby im byli we wszytkim poslušni. Iur. Municip. artic. xix. glo.

Rzemieśnicy wszytcy powinni miewać zhadzki / y zgromádszenia w Cechách swych / a tam sie o Mistrzách swych/ y innych rzeczách im potrzebnych/ także y o tym co by im z strony Miasta podáno bylo/ spólnie nágrádzáć/ występki karać/ y wspominać bráćia swa / aby nie w tym co by zázazano bylo/ nie występowali.

Ci żadnych wstaw / ani Wilkierzow stánowić sobie tu pożytkowi swemu niemoga bez woley y przyzwolenia Rádzieckiego / albo Páná Ziemi oney/ albo przelozonego w Miescie/ a to sie rozumie o sprawách/ ktoreby potwierdzenia potrzebowály : bo w rzeczách mátych/ ktore zá oney škody Miastu nie niosą/ potwierdzenia nie potrzebuja.

Jezliby też ktorykolwiek Cech/ Lístow/ albo potwierdzenia ná porządki swe potrzebowal / iáko gdyby Lísty im pierwey od Miasta dánye pogubili/ tedy o inše Rádzieć prosić / y oni ie im dáć moga. Ale ieżeli by im one strácone Lísty on Páná nádánye byly/ tedy tam iuż Ráyce tego dáwać niemoga/ ale sam Pan ieżeli chce/ może to z nowu wczynić. Iur. Municip. art. xliij. glo.

Rzeźnik.

1. **W** Māydeburgu między Rzeźniki/ ten obyčaj y porządek iest/ że Rāycom na Vrzad swoy przysięgają/ rzemieślā swego tāk pilnie dogledać/ aby żaden z Cechu ich żadnego bydlecia wrzedliwego/ albo iakolwiek niezdrowego na iātki nie bił. A ktoryby sie tego wazyl/ tākowy Māistw y Cechowi według Wiltierzow postanowiona wine przepada.
2. Jezliby sie trāfiko bydle rānnie/ skrwāwione / ā rānby świeże byty/ tākowego bydlecia bić na iātki bez przyzwolenia y oglādania stāršych niemoże / ā iezliby sie tego wazyl / tedy Māistw y Cechowi wine przepada.
3. Mōże też solone / y wedzone mieso przedawāć / ā iezliby go kto w tym nārzekł / y żadał mu to/ że on mieso podeyżżāne/ albo żakāzāne przed āie/ tedy sie bliżsy sam ieden odwieść/ niżby go kto pokonāć miał. Jezliby też stāršy Rzeźnicy v tōgo mieso podeyżżāne nalezli/ ā rozkāzāliby aby go nie rabano / ale aby sie tāk z nim zatrzymāno dotād / āże rozeznāia/ iezli sie przedawāć godzi albo nie. Potymby vzano że sie niegodzi/ ā ono mieso by iuż byto porabāne / choćby go przedawāł/ albo nie przedawāł/ wine vstāwiona przepada.
4. Bydle z pracy żadušone / gdy to przez stārše dowiedzōno bēdzie/ tedy sie na przeday / albo na iātke niegodzi. A tākowe iezliby kto śmiał przedawāć/ choć solone albo wedzone/ wpada w wine wyżej opisana. O tākie rzeży/ iezliby w Cechu przed stāršymi ieden nā drugiego stārzył/ ā świeżyby sie včynek niepokāzowāł/ y v niego nie tākowe go iāwnie nie naleziono : iezliby przat/ tedy bliżsy odecyđ według prawā / ale iezliby sie iāšny včynek pokāzowāł / tedy go ten ktory stāršy bliżsy pokonāć. ¶ A tāk kāżdego ktoryby mieso niezdrowe/ y do iedzenia ludziom sie niegodzące przedawāł / ma Vrzad sādzić według praw/ vchwāt / y Wiltierzow Māiestkich. ¶ Tego. wšytkiego dwā Māistrzowie stāršy Cechowi dogledać / y Burmistrzowi z Rāycāmi odnosic māia / ā występnego Burmistrz według wystętku nā storze y nā wlošiech kārāć ma. ¶ Toś też rozumiey o wšytkich inszych sniedne rzeży przedāiacych / bo iezliby ktory fālssem nārabiāt / albo w przedawāniu wystapil/ ma być karan według postanowienia Māiestkiego / albo ma być przed Przysiężniki przywiedzion / ā tām obżākowan/ y karan/ albo siedzeniem v Pragi nā rynku / albo inszym temu podobnym
- 5.
- 6.
- 7.

dobnym

dobnym karaniem. Wszakże choć v Pragi będzie siedział / tedy tam
niema być bit mietkami gdyż v Pragi nieśmagaia iedno o krądzies / o
lupiestwo / y o inſe tym podobne występki. ¶ Toſ karanie też ktore
ſie tu o Rzeźnikach powiedziało / ma ſie y nã inſe wſytkie Rzemieſni-
ki występne ſciągac. Bo gdyby ktory Rzemieſnik co przeciwko poſta-
nowieniu Mieyſkiemu wystąpił / tedy ma być z Cechu wyrzucon.

Toż też rozumiey y o tych wſytkich ktorzy Mieyſkie kuchnie dzie-
rza / tãż o inſzych Przekupniach / Sternikach / Rybitwach / Sledzio-
wnikach / y inſzych / ktorzy rzeczami ſniednemi przekupia. Jur Muni:
artic. xliij. glo.

¶ Patrzą o tym wiecey wyżej w ſlowie BVRmistrz.

Saxonowie.



Saxonowie gdy do tamtych kra-
iow przyſli / Turingi z tamtad wygnawſy
ſami tam oſiedli. Abowiem po ſmierci
Alexandrowey / ktoremu do podbicia Azzey
nã wielkiey pomocy byli / niemogac ſie przed
nienawiſciã ludzi zwyciezonych / w Azzey
zoſtać / y nieſmiciac tam mieſtać / we trzech
ſet Gãlerach / z tamtad ſie puſcili / ale wſy-
tkie inſe nã morzu nawalnoſci potopiwoſy /
piecdzieſiat y czterey ich tylko zoſtawily.
Z ktorych oſmiãſcie do Prus przyptynelo /
ktorzy tam te ziemie oſiedli. Dwãnaſcie

Rugia opãnowali / a dwãdzieſcia y czterey galery do Sãſkiej Ziemie
przyſly. W ktorych yż ludzi nie tak wiele bylo / aby ſprawowanu ro-
ley zdołać mogli / pobinſy y wygnawſy Pãny Turingow / oſtãtek lu-
dzi / dla ſprawowania roley żywo zoſtawili / w takim prãwie / iãko ieſzce
y dziś kmiacie ſa † y z tad kmiacie poſli † Miedzy ktorymi ieſzliby kto
prãwo ſwe wtrãcił / wſtãwiſzym robotnikiem ſie ſtawiał. Spec. Saxo:
lib: iij. articu: xliij. Tex.

Ji do wiadomoſci prãwa Sãſkiego / y tego też potrzeba wiedziec
ſkad ci poſli / ktorych prãwo czytamy / przeto ten Artykul o tym znać
daie / iãko Saxonowie / naprzod do tamtych kraïow weſli. O czym
w Kronikach Rzymſkich tak napisano. Gdy Nabuchodonozor Krol
Bãbilonſki / przeciwko Arpharãt wojne podnioſł / y pãnowac wſytkie

8.

9.

1

Jur. M. in
Prol. ar. vij.
& p.

2

mu światu pojął / oparli mu sie ci ktorzy w Cylicyey / w Mesopotanicy y w Syryey mieszkali / ale y tych zgromił / oprocz Cyliczykow. Ale y ci na ostatek poddać sie musieli / za ktorymi potym y innie państwa opánował. Potym gdy Holophernes Wodz Ryceństwa iego / od Judith Pánicy Żydowskiej zabít był / y woyska iego sie rozproszyły / powstał ieden Pan z Cilicyey imieniem Petroclus (co kámienná wieże znaczy.) Ten sie nieprzyjacielom bronit y zastawiał / zaczął ym zmoćniwszy sie / Królá Babilońskięgo / y z ięgo pomocniki zwałczył / y państwa wszytkie podbił / y tak potym tych ktorzy od niego posli / Petráculos zwano. Ktorzy / choć sie iuż Krolestwo Babilońskie było wniwecz obrociło / przed sie tam mieszkali / nie bedac od niego zwyciężeni. Potym sie do Alexandrá wielkiego Macedońskiego Królá wzdali / y iemu Dariusza Królá Perskiego wołowac / y Azya podbić pomagałi / iakoż im to táčno było / bo przy Azyeey w Cylicyey mieszkali. Po śmierci Alexandrowey / spiłnal sie lud Azyski z tymi ktorzy w Gorney Cylicyey mieszkali przeciwko Petraculum / z ktorymi trzykroć bitwe stoczyli / y pobisłwy ich / Miasto ich imieniem Merarys wzięli gdzie nabrawszy ile mogli / y Miasto spaliwszy na morze sie puscili na ktorym yż żeglowac nie umieli w náwátnościach morskich potoneli / tak yż ich tylko pięćdziesiąt y czterey galery zostało / z ktorych osiemnaście do Prus przyszli : a tam pusta y niesprawná ziemię nálawszy ośiedli. Dwanaście do Rugiey przyptyneli / od ktorych posli Stormery / Dythmery / Holdesacj / y Aldbergowie / a dwadziestá y czterey / do támtych ziem przyptyneli / gdzie ich y dziś Saronami / to iest / kámiennymi zowa / bo kámiem po Grecu Petra po Lacinie Sarum zowa.

Witychindus w księgách swych o sprawách Salskich pise : Iż Saronowie stąd názwáni są : Gdy w Gálerách do Turingow przyptyneli długo sie o miejsce z nimi spieráli / stąd potym bacząc Turingowie / yż ich oni przychodniowie siłami przechodzili / żádali tego od nich przez posły / aby sie bez greża pewnego czasu / y na pewnym miejscu z obu stron zeszli / aby tak o pokoju mogli co postanowić. Używali na on czas Saronowie wielkich nożow / ktorych sie też potym y Anglikowie ieli / to máia skryćie pod płaszczami przyszli na miejsce postanowione / gdzie wiódząc pány y Książetá Turinńskie bezbronne rádzi byli pogodzić do opánowania oney ziemię. Tamże dobywszy onych nożow ná ludzkie one bezbronne sie rzucili y wszytkich pobili / y tak potym drugim Sasianom stráśni byli / a z tego wczynku według niektórych Saronami / albo Sasami są názwáni / dlatego / yż one noże według stárey mowy Salskiej zwano Sachs iakoby rzekł / yż nożmi wielkość Turingow pobili.

A tu masz wiedzieć / yż Turynowie o ktorych tu w spomina / nie ci
sa ktorzy w Sgrabstwie Turynskim mieszkają / Bo y to są Saxonowie / a
le byli Stowacy / ktorych Saxonowie dlatego / że nieopatrzenie / ani o
strożnie na wojne sli / Turingami / to jest głupiem i Rycerzmi nazywali.
Tamże glo.

O troiakiu prawie / ktore Saxonowie nad wola Karta Cesarza o
trzymali. Czytaj wyżej w słowie Prawo. Gdzie nabyłeś iako sie
Saxon zaprzeć może tego / co sie v Sadu nieśtanie: y iako w Sastey
Ziemni żaden Decret tak sprawiedliwy skazan być niemoże / aby go Sa
sin reka nagać nie miał.

Sad. Sedzia.

Każdy Chrześciana który lat swych dośiedl / trzy

króć do roku powinien sie do Synodu / albo do zgromadzenia stawić:
wczym też jest wolność troiaka. Naprzod ludzie Ławice godni / ci
powinni zgromadzenia albo Synodu Biskupiego pilnować. Ci zaś
ktorzy w oney Ziemi własność iaka mają / z ktorey cokolwiek służyć /
czynić albo dawać powinni. Proprietarij. mają pilnować zhadzek /
zwierzchnych Proboszczow / a Kmiecie zaś albo wiesniacy przełożonych
Kaptanów. Tymże sposobem powinien też każdy Sadu świeckiego pil
nować. Ławice godni Grabskich Sadow ktore w osiemnaście niedziel
bywają / pod kazią krolewską zagaione. A ieżliby we dwie niedzie
li potym Sadzie wyłożony Sad był o iakikolwiek gwałt sprawo
wan / tedy y tam przysć powinni / a przez to własność swoje przeci
wko Sedziemu otrzymać / y wolną od wszelkich posług wczynia.
Proprietarij. (y ktorych wyżej) powinni też Sadu Szoltysiego pil
nować / na każde sześć tygodni / a z tych y podwoyski ieżliby zmarł
może być obran. Wiesniacy zaś / ktorzy żadney własności nie mają /
mają czekać Sadu Gograbstkiego : Na ktorym / iako y na wszystkich
innych porządnych Sadziech / każdy Szoltys powinien badać y rugo
wać wolania krzywd poczynionych ran / ktoreby ieden drugiemu zadał /
przegrozki / dobywania kordow ku szkodzi drugiego / y tych ktorzyby
bedać powinni do Sadu / nieprzyšli : także wszelkie krzywdy ktoreby
na gárdle / albo na ktorymkolwiek członku karane być miały. A to
ieżliby sie przedtym v Sadu ona sprawa nie zaczęła / Bo inaczey niepo
winien o to rugować / Spe: Saxo: lib: i. articu: ij. Tex.

S. S. lib. iij.
ar. LXi.
I. M. ar: xlv.

S. S. lib: iij.
ar: xlv. & : lx.

Gdzie

2

S. S. lib: iij
arti: xxviiij
I. M. arti.
xxxij. et
Lxv.

Gdzie własności odstepuia / albo ia żąstawiata / ták.
je gdzieby świadectwa o naruszenie praw / y o strácenie gárdá / albo
zdrowia było potrzeba / tam Sedzia sámosiódni z tymi ktorzy przynim
Decretem nájdni / świadczyc ma : a tu świadectwo Podwoyskiego za
dnu świadku idzie. (iákos wyżej w słowie Podwoyski słysat). Zgo-
da albo iednáníe / y pokoy przyrzeczony / albo poprzyśięzony / gdy sie w
Sadu stáníe / dwiema świadkami y Sedziem ma być dowodzone : a ie-
żliby sie oprocz Sadu stało / tedy świadectwem siedmi meżow potrzeba
dowieść. Specu: Saxo: lib: i. arti: viij. Tex.

I. M. ar. Li

Pokoy przyrzeczony tu ták wiele wáży iáko przysięgá o pokoy wży-
niona / albo pokoy y zgodá po wżynku wżyniona / ták aby inż oney
spráwy żaden niewznawiał : á kaoby sie temu przeciwił / przeciwko te-
mu dowód przychodzi. Tamże glo.

Jż dobra ktore dziedzicá niemáia / Sedziemu máia być oddáne.
Máś wyżej w słowie Dziedzic.

A yż Sedzia nikomu przeskadzác niema / gdy własność swá oddalić
chce. Máś wyżej w słowie Własność. Gdzie też czytay o dwoiákim
obladzeniu Sedziego.

3

Jáko wśelkie práwo od wyboru / albo obránia po-
żatek swoy ma / ták też Sedzia żaden być niemoże / póki ná to obran /
albo mu Lenno poddáne niebedzie. Spe: Sax: lib: i. arti: L v. Tex.

4

I. M. ar. xvi.
xvij. & xlvij
S. S. lib. ij.
arti: xvij.

S. S. lib. ij.
arti: xi.

5

Sedziowie dwoiący sa : Jedni sa ktorym sámym Lenno iest podáne /
iáko sa Książetá / ktorych prawdziwymi Sedziami zowa. Drudzy zaś
sa obráni / ci też dwoiący / iednych obieráia po wżynku / albo po sprá-
wie / z dobrowolnego przyzwolenia / ku skónczeniu y przyacielskiemu
porównaniu ktoreykolwiek spráwy / iáko sa iednaże / ktorzy tylko one
iedne spráwe im zlecona odsadziwszy / nie wiéccey sadzić niemoga. A
od ich Decretu áppellowác sie nikomu niegodzi / bo tam każdy sobie wi-
nién / ktory ná nie zezwala : á o tym czytay wiéccey wyżej w słowie Je-
dnaże. Drudzy zaś bywáia obráni przed wżynkiem / przed spráwa / iá-
ko sa ci ktorzy od tam tych pierwszych Lenno przynimá / to iest / Grá-
bowie / Szoktysowie / Woytowie / od ktorych Decretow wolno każde-
mu áppellowác / y ktorzy rzeży przenocowane sadzić moga. Ci
też czasem bywáia obieráni / gdy sie wżynek iáki pretkyi sta-
nie / á Sedziego prawnego tam nie bedzie. O tákich Sedziach czy-
tay wyżej

tay wyżej w słowie Gograbia. Naco też iednak maia być obierani / ludzie wżciwi / y dobrego sumienia / bo inaczey ich obranie nicz wazyło. Przy tym też y to wiedzieć bedziesz / Sedzia niema być krzywoprzyścieca / ani wywołanym / ani kletym / ani Żydem / ani Żercykiem / ani niewiernym. Ma też być dobrze wrodzony / nie niemy / nie głuchy / nie młodszy 21. roku / y ieżliby co z tych rzeczy przeszkadzało Sedżim niebedzie mógł być. Nadeo / Sedzia każdy / potrzeba aby miał w sobie osobliwe cztery cnoty. Sprawiedliwość ktorey opuścić niema / dla miłości przyjaźni / nienawiści darów / etc. Stałość / bo powinien niezadowolac y gardła / y majątności dla obrony prawa y sprawiedliwości. Mądrość / aby umiał rozemnać złe od dobrego. A skromność tak w pićiu / y w iedzeniu / iako y w pohamowaniu samego siebie / to iest / aby niebył gnielowy / by zaś w gniewie co przeciwko prawu niekazał. Także / aby nie dał z siebie slyść słow nieuczciwych / y niepotrzebnych. Tamże glo.

Jż Sady wszystkie wstają na przyjazd Krolewski. Nasz wyżej w słowie Krol.

Nienkowie / y ludzie ktorzy pisma nierozumieją / mogą być Sedżiami ieżli w sobie mają rostopność przyrodzoną / y biegłość w sprawach potocznych / inaczey nie: Abowiem Sedzia ma być sam tak biegły / aby drugich niepytał co ma mówić. Sedzia też drugiego Sedżiego iemu rownego ieżliby do Sadu przyszedł / ma wżciwie przytać / y do siebie posadzić. A ieżliby wyżej Sedzia przyszedł niż on / powinien przeciwko niemu wstać / y z mieysca mu wstąpić. Także też powinien Sedzia podle siebie sadzać ludzi znaczne / y Wżone / gdy do iego Sadu przyda / a to ieżliby tam w Sadu iego sprawy iakiey nie mieli / to iest / żeby albo na tego niekärzyli / albo komu nieodpowiedali. Ale ieżliby iaka sprawę mieli / tedy powinni stać / a Sedzia bedzie siedział. Spe: Saxo: lib: i. articu: Lviii. glo.

Jż Sedzia wśelakie sprawy / na wśelakim mieyscu / by iedno nie na świeconym / albo na nieuczciwym Sadzić może. Nasz wyżej w słowie Actio. ¶ Sadzić pod kazią Krolewską co iest. Nasz wyżej w słowie Kazii Krolewskiej. ¶ Jż też Grabia bez Szotysa sadzić niemoże. Nasz wyżej w słowie Grabia.

Sedzia Świecki niemoże sadzić sprawy o dobra Duchowne / także też y Duchowney osoby sadzić niemoże. Nadeo / ieżliby skarga była przeciwko zmarłemu / a wiadomości by pewney niebyło / ieżliby umarł / albo żyw / tego też sadzić niemoże.

Mogi

6

Sporz. i. i. i. i. i.

S.S. lib. ij.

xli

I.M. arti: xj.

7

akt. i. i. i. i. i.

S.S. lib: ij.

arti. xij.

8

akt. i. i. i. i. i.

9

Mogłby tu kto spytać: Jezliby dwa ieden Actor / drugi pozwany przyšli do Sedziego swego / ktoryby na ten czas w inszy Jurisdicciey byt / Sedzieli ie tam mogli Sadzić czyli nie? Na to odpowieś / yż niemoże / bo tam władzey Sadowey na sobie niema / ale iest / iako inszy prośty człowiek. wszakże sposob ygody może one sprawę miedzy nimi pomiarkować. Ale jezliby do iego prawa / y do iego Sadu przyšli ludzie postronni / y inszemu prawu podlegli / chcąc sie przed nim rospierać / tedy ich bezspiecznie sadzić niemoże. Specu; Saxo lib: i. arti: lix. glo.

Sedzia zawsze powinien strony pytać / ieżli na słow
wá Rzeczniká swego pozwala / a Decret powinien czynić z controuersiey obudwu stron / to iest według jakoby y odpowiedzi: Albowiem ieżliby Lówników o Decret pytał według zdania swego / a nie według postępkę prawnego / ani według controuersiey obudwu stron / tedy nie grzeży nie czyni + y taka iego sprawa nikomu ani szkodzić / ani pomagać niema ✕. Specu; Saxo: lib: i. arti: Lxij. Tex.

12. A skąd bażyć może yż Sedzia iednako Sprawiedliwy ma być obie-
má stronom / tak Actorowi / iako y pozwánemu : bo ieżli inaczey czyni / tedyby Sad Boży przewracał / y pożytek albo zasługá ktoraby odno-
sić miał / obrociłaby mu sie wgorzkość wiecznego potępienia.

13. Mogłby kto spytać: Jezliby kto na meżoboystwie byt poiman w-
tymby sie zgodził z krewnym zabitego / a z Sedzim nie / podobno dla-
tego / yż Sedzia tak wiele od niego wyciąga / że on temu dosyć wżynieć
niemoże / powinienli tu Actor daley w sprawie swey postępować czyli
nie? Boby tu inż byt iakoby przymuszony. A do sprawy ieszcze niezä-
żetey żaden przymuszon być niema / według textu tegoż Artykułu / kto-
ry naydzieś wyżej w słowie Actio. Na co odpowieś / yż tu przymusze-
nie żadne niebedzie / bo text mówi o sprawie w Sadu ieszcze niezäżetey
a powinność dälšego postępkę rozumie sie o sprawie sadownie začżetey.
Co lepiey z rozumieś / gdy tamże w słowie Actio przeczytasz / trołaka ro-
znoć skarg / z ktorey snadno obażyś do ktorey sprawy kto może być przy-
muszon / a do ktorey niemoże. Wtákich tedy sprawách Sedzia ma być
14. ostrożny / aby o meżoboystwo oskarżonego nieleda iako wypuścił /
gdyż powinien występnych karać / aby gniewu Bożego wšedł. A gdzie-
by wiece ona sprawa do zgody przyšla / tedy też y tam ma być tak ostro-
żny / aby newpadł w podeyrzenie łákomstwa / aby zaś o nim nierozu-
miano / yż dla łákomstwa y pożytku swego oney sprawy popiera. A
tak on obwiniony naprzód sie ma starać / aby sie z Sedzim o wine / kto-
ra mu z onego występkę przychodzi / zgodził / potym sie dopiro z stro-

na o nagrodę niechay zgadza. Bo iezliby sie z Actorem zgodził / a z Sedzim nic: zacząłby sie też Sedzia winy ypominal / a iezliby mu iey dąć niemogli / chciałby przed sie one sprawę sadzić / tedyby tam rozumiało / że to Sedzia czyni / nie dla sprawiedliwości / ani dla skargi Actora / ale dla pieniedzy ktorych mu nie dano. A kiedy sie pierwey z Sedzim zgodzi / tedy tam iuz Sedzia bezpiecznie one pieniadze weźmie dla tego / yz obwinionemu pozwolit ygadzać sie z strona / iezliby mogł. Tamże gto.

W każdey sprawie co Sedzia / y pozwany na baczności mieć mają. Czytay wyżej w słowie Actio.

Za osadzonego yprzekonanego y ten bywa poczytany 15

ten / ktory do Szronkow poiman / y wyzwan iest / postawimszy Rekoienstwo o stawienie sie do prawa na pewny czas / gdy on termin przydzie nie stanie. Ktoby też y Sadu będąc pokonany / gardło albo rękę odtkpowal / bezecnym iest. Spec. Saxo: lib: j. articu: lxxj. Tex.

Iz Sedzia w sprawie nieprzenocowanej nikogo na Rekoienstwo dawać niema. Masz wyżej w słowie Rekoienstwo.

Także yz Sedzia karania włożyć nikomu niemoże. Masz wyżej w słowie Karanie.

Kiedy kto o dług skarzył przeciwko niebytnemu / y 16

ktoryby do onego Sadu nienależał / tedy mu ma Sedzia rozkazać / aby ja dwie niedzieli zapłacił / albo sprawę o sobie dał. Spec. Saxon. lib. j. artic. lxx. Tex. O czym też wyżej w słowie Actio.

A tuby mogł kto spytać / iako Sedzia może rozkazywać temu / ktory do iego Sadu nienależy / ponieważ mu posłuszeństwa żadnego niepowinien / bo nie iest tego Sedzim. A nado y Decret nie przez własnego Sedziego skazany nic nieważny? Na to odpowieś: Iz są niektorzy ludzie ktorzy posłuszeństwo Sedziemmu powinni / chociaż do onego Sadu nienależą / C iako są ludzie kupieccy / ktorzy tu y owdzie handle wioda / ci / akolwiek z powinności do Sadu / ktorego przychodzi nie należą / wsałże gdy będą pozwani stanać powinni. Przeto y ten Text rozumieć masz / nie o tych ktorzyby do Sadu zgoła nie należeli / ale o tych ktorzyby z powinności nienależeli * w starych y nowych Niemieckich Exemplarzach tu na tym mieyscu nie o ludziach kupieckich / ale o tych

18

13

ktorzy w Māgrābstwie mieřkają mōwi. * Toż też rozumie y o tych ktorzy w inřy Jurisdictey dobrā mają / gdy tam o dług † albo o wyřpek † będą obwinieni. Z dlatego Text mōwi / że im władza Sądowa ma być rořkazano / aby zapłacić / to dlatego / yż do Sadu przyřć potrzebnie powinni nie byli / ażeym za nieposlušnych rozumieni być nie mają / a ktemu też y Decret niebytnego nie wiąże / wyřawřy by wpornie nieřtanęł (iako mař wyřey w ťlowie Decret.) Tāmże glo.

19

Kto do Sadu będąc powiniēen nieprzydźcie / wine
Sedziemu przepādnie / ieżli ťie ťuřnie nie wymōwi. Spec. Saxo. lib. ij. art. vj. Iur. Muni: art. xlvij. ter.

20

Sedzia káždy powiniēen przestrzegāć ťwiat / albo dni od Sadow wolnych / wedługřwych żywyřaiow / nie według tych ktorzy ťie prāwują. Spec. Saxon. lib. ij. artic. xj. glo.

21

Jeřliby Sedzia ťprāwy występney / albo gwałto
wnikā poķoin sādzić niechiał / tedy winien tego karania / ktorego złożyney pořolgował. Niepowiniēen też niķt do Sadu przychodźcie / ani ťtāwāć przed tākiego Sedzięgo / ktory mu ťprāwiedliwořci żynić niechiał / gdy tego dowiedzie. Specu. Saxon. lib. ij. artic. xij. ter.

22

I. M. ar. xxiij.

Ma tedy Sedzia być ostrożny aby řzego tākiego winien
nie być. Albowiem Sedzia ktory złodzieiā wypuřci / ťam Sedzie rozumian za złodzieiā. A ten Text gđāie mōwi: Jeřliby Sedzia ťprāwy występney sādzić niechiał / rozumieć ťie ma o ťprāwach poķarnych / de crimiualibus actionibus. A dğie zaś mōwi / yż ťtāwāć do tākiego Sedzięgo żaden niepowiniēen / ktory ťprāwiedliwořci nieżyni / rozumieć ťie ma o ťprāwach vēciwych / de civilibus actionibus. A tāk ieřliby w ťprāwie poķarney ťprāwiedliwořci zbronit / albo ťam cō nieřprāwiedliwie vēzynit poydźie mu o gārdło. A ieřli w ťprāwie vēciwey / Vřząd ťtrāci / y temu ktorego vřrzywdził ťkōde nāgrodzi / y do tego řrzywopřyřieřca Sedzie. Tāmże glo.

S. S. lib. iij.
art. liij.

23

Řzego ķto přeķciwķo Sedziemu dowodźić ma † cōby
ťie v Sadu ťtāto * w tym ťwiādectwā Sedzięgo niepotrzebnie / ale tylko dñw Meřow ktorzyby v Sadu bywāli / y Decreta żynili / a to ieřliby ťprāwā albo ono obwinienie nie přenosito prořcey winy. Bo

ieřliby

ieźliby przenosiło / tedy powinien Szoltysa albo podwoyskiego na
świadeectwo mieć na mieyscu Sedźiego / albo sam Sad. Ktoby też
świadeectwu swemu przez Szoltysa / albo przez Podwoyskiego / albo
przez Lawniki dosyć wżynił / tam sie y Sedzia dla prawdziwego ich
świadeectwa świadkiem stawia. / choćby o oney sprawie przedtym nie
wiedział. A choćby sie Sedzia świadkiem być ku asutaniu zbra-
niał / to iest / żeby wpornie świadczyć niechciał / tedy przed sie ow do-
wodowi dosyć żyni. Specu. Saxon. lib. ij. art. xxij. tex.

Abyś nie mniemał yżby za tym prawem Sedziego żaden przeświadczyć niemógł / a onby każdego świadectwem swym położyć miał / Sedzieś wiedział / yż Sedziowie troiacy są. Jedni są prawdziwi Sedziowie / ktorzy chorągwią Lenno przyniósł / y ktorzy Jurisditię / y Sad swoy własny mają. Ciąko są Książetá / y wolni Pánowie.) Drugi są kłbrych zaśie ci za prawem swym podają (ciąko są Grabiowie / Szoktyrowie / etc. Trzeci są / Commisarze ktorzy Pánowie y Książetá nájnająci. Prawo też troiaktie jest Duchowne / Świeckie / y Lenne. Sedzia podany może być dwoiąko przeświadczon. Naprzód / gdyby go o sprawiedliwość prosił / a onby iey wżynie niechciał / tam bywa przekonany in civilibus samos trzec / iakoś w tercie słył / a in criminalibus samosiodm / bo mu tam inż o gárdko poydzie. Ponieważ żaden Sedzia dopuścić się tego niema / aby miał złożyć się folgować dla miłosierdzia / gdyż prawo samo daleko jest wiecey miłosierneyse niż Sedzia. Potym może być przeświadczon w tym co się v Sadu działo / gdyby tego zażądał. To według prawa świeckiego. Commisarz zaśie może być przeświadczon iezliby był iedney stronie przychylnieyszym niż drugiej / iako wiec bywa slugą względem Pána swego / albo iezliby iednemu Pánu służył. Także iezliby był żeladnikiem iego / albo iezliby był nieprzyjacielem ktorey stronie / a to się zachowywa według prawa Duchownego. Lennego też Sedziego może przeświadczyć świadectwem w Lennym prawie † ale nie indziej. † A to z Mianami Pána iego. Co się też według prawa Lennego zachowuje.

Mogłby też tu kto spytać / i jakim sposobemby kto Szoltysá / albo Podwoyskiego na świadectwo dostać miał / ponieważ gdzie Sedzio-
wie średni / albo Włodarze / albo Gograbiowie sadzą / tam rzadko
Szoltys bywa / a Podwoyski też choćby był przytym nie będzie śmiał
świadczyć / albo się też trącić może / że nie on / ale przodek jego przy oney
sprawie będzie? Na co odpowieć yż przy takichowych skargach / kiedy
Actor według prawa dowiedzie / tedy y Szoltys y Podwoyski powinni
o tym świadczyć / y będzie im wierzone / tak iako też Seddia w prawie

S. S. lib. iii.
art. xxv.
l. M. arti.
xxxij.

24
S.S.lib.i.ar
Lv.
I.M.ar.xvi.
& xlv.

25
S.S.lib.ii.
art.xiii.

26

27

S.S. lib. iii.
art. xxv-

Cesarstwu wierzyć musi temu/ który na skody y nakłady swe prawne przysięga.

28

A yżes w tercie slysał/ że Sedzia powinien to przyznawać co Lawnicy zeznają / moglbyś tu podobno rzec: Jż to jest przeciwko prawu/ y Duchownemu y Swieckiemu/ ktore mowi: yż żaden świadczeniem być niemoże/ ieżeli tego co zeznawa nie widział / albo nie slysał. A poniewaś by tu Sedzia nic innego niezeznawał / iedno to o czym mu druzdzy powiedali/ przeto slusnie świadectwo tego miałoby być odrzucone. Na to wiedzieć bedziesz/ yż tam te prawa o tych rzeczach mowia/ ktore widziane być mogą/ iako gdyby kogo zabito / albo co temu podobnego. Albo też o tym yż żaden świadczyc niema o tym co przez niepewne sluchy do niego przyslo / iedno coby pewnie wiedział. Albo też bedziesz rozumiał/ yż tam mowi/ nie aby kto był powinien oboie/ y wiedzieć y slyszec to o czym świadczyc ma / ale że na iednym z tych dosyc: gdy albo widzieć/ albo slyszec bedzie. A tak sie tu Text rozumiec ma/ yż Sedzia bedzie świadkiem tego co strona przed nim mowi: O czym lacentey świadectwo dać może/ niż o samey sprawie / bo przedsie y ten przeciwko ktoremu co v Sadu mowia / może być wolen. Przeto kiedy Sedzia przychym nie bedzie / tedy sie ma od Lawników dowiedziec/ co sie tam działo/ y iako mu Lawnicy sprawę dadzą tak/ ma zeznanie wczynic. Tamże glo.

S.S. lib. ij.

art. vij. 29

S.S. lib. j

art. lxx.

Z rzeczy kradzionych albo zboycem obiatych / ieżeli co Sedziemu przychodzi. Masz wyzej w slowie Gwalt.

Jeżeli też Sedzia ob káždego wolania / gwaltem wine brać ma. Masz wyzej w slowie Drogá.

30

Kto z Decretu prawnego gárdło da / albo sie sam zabije iego potomek/ albo po mieczu krewny dziedziçy po nim. A rzeczy wydarte / albo ukradzione przy nim albo przy kimkolwiek inszym nalezione/ powinien Sedzia do Roku + do siesci niedziel + chowac. A ieżliby sie ich w tym czasie nie wspominał / tedy ie może w pożytek swoy obrociç/ wsałże żaden swych rzeczy dla wystepku onego przy ktorymby były/ nie traci/ y choćby on gárdło dał przedsie reeçy mają być wrocone żyje są. Spec. Saxo: lib: ij. articu: xxxj. Tex.

31

O tym prawo pospolite tak mowi/ yż dobrá na śmierc osadzonych albo wywołanych/ ani Sedzim/ ani ich Drzedom nieprzychodzą / ani też według starych praw do skárbu wpadaia / ale należą potomkom
mek wzgora

niek w igore iako y nadoł idacym / y pobożnym / a potrzeby stopień / ie-
zliby byli. Zony też ich / y wiana / y darrow swych weselnych dochodzą.
A iezliby wiana niemiaty / tedy z majątności meżowej tak wiele wezmą
co będzie według prawa / choćby dzieci miały albo niemiaty. A gdzie-
by żadnego z tych niebyło / tam dobrą one skarbowi należą. Wszakże w
tych którzyby byli winni obrażenia Majeſtatu / stare prawa mają być
zachowane. A na drugim miejscu tak też zaś o tym mowi: yż tych do-
brą do skarbu przychodzi / którzy żniac się być winnymi / y występkę
wczęśnikami / z boiażni przystęgu Decretu / sami się zabijają. A tak
iezliby się znaczyło / yż się brat albo Ociec twoy nie będąc o żaden wy-
stępek oskarżony / albo z boleści / albo z testliwości / albo z falenistwa /
albo z iakikolwiek inny przyczyny obiesiel / tedy dobrą jego / bądź we-
dług testamentu / bądź też bez testamentu potomkom jego należą.

¶ Pieć rzeczy ma potrzebnych Artykuł niniejszy / które każdy zto-
wiek / z własczą w sprawach występnych / wiedzieć powinien. Pier-
wsza / yż ci którzy przez Decret prawny gárdło trąca / przedsię dobr
nie trąca. Czego wiadomość jego każdemu pożyteczna. Abowiemby
mogli Sedzia takomy / skwapić się na gárdło ludzkie / dlatego / aby
dobrą jego dostać / co być niema / y owsem któryby tak czynił / niepra-
wodziwym y niesprawiedliwym Sedzia jest / y krzywdę czyni nazwisku
Sedziego / który ma być sprawiedliwy. A yż Sedzia dobrą ludzi oskar-
żonych brać niema / to według prawa / które tak do Sedziego mowi:
Potrzeba abyś w tym wszystkie opatrność położył / kiedy się kto na-
dzie być godnym karania / masz go karać / ale rzeczy jego niemaś tykać /
ale ie masz zostawić krewnym jego / y tym którymby prawo tego po-
zwalało / gdyż nie rzeczy wystąpili / ale Pan ich. Wszakże to wiec Se-
dziowie inaczey obracają / y tych którzy karania godni są wolno puścić /
ia / ia ich rzeczy sobie przywłaszczają / inne miasto nich karząc / to
jest / tych którzyby potam tych występnych dziedziżyć mieli.

A iezliby tu kto rzekł / yż to jest przeciwko Artykułom xxxvij. lib i.
s. s. gdzie stoicy. Jż dobrą wywołanych do skarbu przychodzi (o czym
niżej w słowie wywołany). Tedy na to odpowieś / yż tam mowi o
tych którzy są w wywołaniu Majeſtatu Królewskiego / bo tych dobrą
do skarbu przychodzi: a tu artykuł mowi o tych / którzy występek
swoy gárdłem nagrodzili. Powtore wzy też text: kto bierze dobrą
tych którzy się sami zabijają / co tak rozumieć masz. Jż iezli się z choroby
zabije / iako są melantolikowie / y bledni ludzie / tedy w dobrach ich bli-
ży krewni będą dziedziżyć. Ale iezliby to uczynił z boiażni karania albo
śmierci / która prawnie za występek swoy cierpieć miał / tedy dobrą ie-
go do skarbu przychodzi. A tak ci ludzie na świeconych miejscach

chowani

32

33

34

35

36

S. S. lib: ij.
ar: xxv.

37

S.S.lib. ij.
art. xxv.S.S.lib. ij.
arti: xxxvj.

38

39

40

41

42

S.S.lib. i. ar.
Lxx.lib: iii.
arti: lxxxiij.
I. Mar xxix.
ar: cxxxix
& art. cxl.

chowani być niemają / ani się trzeba za nie modlić. Potrzebie wży
też tu tert / co czynić z takimi rzeczami / dla których kto będzie stracon /
to jest / yż ich ma Sedzia rok y sześć niedziel chować / y wrócić ie temu
ktoby sie do nich ozwał. Pożwarte wży / iako się kto ma do takowych
dobrze ciągnąć / to jest / ma iść do Sedziego / y przysiadz (samotrzec)
yż one rzeczy iego własne są. A ieżliby tu kto spytał / dla czego z takimi
rzeczami / roku y sześci niedziel czekać mają. Bo kiedy złoczyńca ma
być pokonany / tedy wżdy on którego złupit / musi nani żałować / a ieżli
żałuje czemu ma rok czekać? Tedy nato odpowieś / yż sie to wiec trafia
że na iedney dobrowolney drodze nie iednego pospolu złupia albo ro-
zbija / a ieden tylko zboycow szuka / y nanie ~~nie~~ żałuje / przeto słusnie
drugich czekać potrzeba. Na ostatek y tego sie z tego Artyku naučysz /
yż dla cudzego występku żaden rzeczy swych / nie traci. A to dla dwu
przyczyn. Pierwsza / yż iuz złoczyńca gárdło stracić / zaczął dobr cu-
dzych stracić niemogł. Druga / yż gdyby dwa Bracia / albo Ociec
z Synem spolne dobra mieli / a iedenby z nich gárdło / albo majątność
stracić / tedy przed sie cudzych dobr stracić niemogł (Także też ieżli-
bym ia komu czegokolwiek pożyczył / a onby w tym gárdło zaśluzyl /
tedy ia przed sie dobr swych dla niego nie straca). † Albo ieżlibym ko-
mu dobrą swe niał / a onby w nich kogo z gwałcił / albo z nich kogo
złupit / albo cokolwiek takiego złego wżynil / tedy przez to on swoje
gárdło traci / ale ia dobr nie traca †. Tamże glo.

Sedzia iako ma win na żyich dobrach dochodzić. Masz nyżej w
stowie Win.

Z possessy żaden wyrzucon być niema / choćby też

co źle trzymał / po ki go possessyey oney przez postępek prawny przy by-
tności iego nie odsadza / albo po ki by na słusnych terminach będąc po-
zwany nie stanał. Specu: Saxo: lib ij. arti: xxiiij.

To jest / żeby go trzykroć do Sadu porządnie pozywano / a iest to
przeciwko owym Sedziom ktorzy strony popierwsze / powtore / y po-
trzebie nieprzypozwane sadza. Albowiem choćby Sedzia pewnie wie-
dział / yż kto dobrą iakie nie słusnie trzyma / tedy przed sie ma kazać
Actorowi dowieść żatoby iego / to dlatego / yż choćby ow do possessyey
nie słusnie przyszedł / a Actorby mu dostatecznym dowodem tego nie
zepsował: tedy possessor przy onych dobrach zostanie / y dlatego tert
mowi: Choćby źle trzymał / a ktemu yż też y Decret przeciwko nie by-
tncemu nie nieważy. Wyśawşy by wpornie nie stanał / a pomocney też
rzeczy nie wniośł / iakos iuz wyżej slyśkał. Tamże glo.

Ponieważ

Ponieważ Sedzia na miejscu Bożym siedzi / y winę Bierze / przeto
 cztery rzeczy osobliwie sobie mieć powinni. Pierwsza / aby prawo ro-
 zumiał. Druga / aby był sprawiedliwym / gdyż prawo samo w sobie da-
 leko jest miłośnierzyse / niż on może być. Zaczynam potrzeba aby wszystko
 według prawa pisanego sadił. A tu by mógł kto spytać / ieżli Sedzia
 według wiadomości swej / czy według prawa pisanego sadić ma. Na
 przykład / gdyby komu winę dano o meżoboystwo / a Sedziaby perwio
 wiedział / yż nie niewinien. Pozwanyby na žalobę nie nieodpowie-
 dział / aleby zamilczał / y choćby mu to raz drugi y trzeci nakazano /
 onby przedsię niechciał odpowiadać / przez co by inż według ostrości
 prawa zawinnego miał być osadzony : bo kto milczy / ten się zda być
 winnym. A tak Sedzieli tu pozwany mógł być postępkem prawnym
 przekonany / czyli go Sedzia ma wolno puścić / wiedząc że nie nie-
 winien. Mowia niektorzy / yżby go miał wolno puścić / ponieważ
 niewinien (sadząc się natym prawie które Sedziom rozkazuje / aby spo-
 row ludzkich pobożnie słuchali / krotkie y małe sprawy bez pisma zna-
 wali y Sadiłi / y o to się z pilnością stawali / aby z prawnych nakła-
 dow poddańi nie uiszczyli). Wszakże ty na to przystoynie odpowiesz /
 yż tu Sedzia powinien Sadić / nie według swej własnej wiadomo-
 ści / ale według praw : wyjawy by obwiniony albo dziecieniem / al-
 bo fałonym był / a nie na tym choćby się temu chciał kto dziwować /
 y chciałby rozumieć żeby tu słusność i którą ludzkie Bożym prawem zo-
 wa i miała mieć miejsce : gdyż prawo wiecey niż słusność / y iakiekol-
 wiek pozwolenie Cesarzkie strzeżone być ma. A co się tynie prawa
 które rozkazuje / aby Sedzia pobożny y bez pisma Sadił / to się o tze-
 czech małych rozumieć ma : albo też tak / yż według pobożności sadić
 ma gdzie prawa pisanego nie ma / albo gdzieby o czym wątpliwość i-
 a była / bo tam inż bezpiecniey będzie wierzyć owemu / który mowi y
 dowodzi / niż owemu który milczy. Bezpiecniey tedy każdy Sedzia
 według postępu / niż według wiadomości swej Sadić może. Po-
 trzebie / Sedzia ma mieć w sobie równość / aby obu dwu stron / tak A-
 ctora jakoby / iako y pozwanego odpowiedzi równo y iednako wysłu-
 chał. Pozwarte / aby nie z gniewu nieśażował. Spe: Saxo: lib:
 ij. articu: xli. glo.

A wiecey o winach Sedziego czytay niżej w słowie Wina.

Sedzia y każdy Vrzad nietylko występkę Sadić / y karać może /
 ale też może postanowić / y rozkazać / aby żaden rzeczy swych złe nie uży-
 wał / ani ich marnie tyrał. Cakże też wszelakich innych niepożyte-
 cznych y zbytnich kosztów zabrańić może. Specu: Saxo: lib: ij. arti:
 Liiij. glo.

Jeżeliby

43

S.S.lib. i.
articu: L.
I.M. ar. xi.

1ala Sedzia
ma być.
+

44

45

S.S.lib. ij.
ar. lxxv. libij.
art. iij.

46

S.S.lib. f. ar.
lxi: & lxij
Lib. iij. arti.
xxx.

47

48.

Jeżeliby Sedzia umarł / tedy ten który na miejscuS. S. lib: ij
art: xxij.I. M. arti.
xxxij. et lij.

tego zasiędzie / ma być świadkiem we wszystkich sprawach Sadowych /
wszystkiego tego / co się przed zmarłym działo / tyle ile mu Ławnicy
sprawę dadzą / choć sam przytym nie był / y oney sprawy nie widział ani
słyszał. Specu: Saxo: lib: iij. arti: xxv.

49.

S. S. lib: ij.
art: xxij.

50.

Artykuł niniejszy o tym dacie znać / gdyby Sedzia umarł któryby ko-
go wywołać dał / co czynić? Bo mniemali niektórzy / aby inż y ono
wywołanie niścięło śmiercią Sedziego / nieinaczej iedno iako śmier-
cia Cesarzka rozkazanie iego niścięcie. A tak to być niemoże / y prawo
ktoreby się temu przeciwie mogło / tak ma być rozumiane / jeżeliby albo
Sedzia / albo Actor / albo pozwany umarł / poiliby się sprawa niestko-
ńczyła. Ale yz się tu wywołanie za żywota y Sedziego y wywołanego
konczy / przeto y śmiercią Sedziego nie niścięcie. A ażkolwiek
się to / aby Sedzia o sprawach przedtym przelożonych świadczyć
miał / zda być przeciwko prawu / ktore mówi: Jz świadectwo
niema być zpowiesci ludzkiej / y na drugim miejscu / yz ma być o tych
rzeczach / ktore kto widzi / albo słyszy. Wszakże ty tak na to odpowiesz
yz rzeczom niewidomym wiara dana niebývá / jeżeliby nie były o nich
świadectwa tych którzy je widzieli albo słyseli. A tak ponieważ ta
iako rzecz jest / y Ławnikom wiadoma / przeto słusnie ma być wierzo-
no Sedziemu ktoremu oni to powiedzieli. Nadto / wiele rzeczy w
rzedowi dopuszczono / czego się innemu nie godzi / przeto też y tu Se-
dzia także z Urzedu świadczyć może / a niebedzie to przeciwko temu co
się wyżej wspominało. Tamże glo.

51.

Sedzia iednakó sprawiedliwym ma być wśytkim

ludziom / a sam ani Decretow náydownać / ani nálezionych ganić niema
Spe: Sax: lib: iij. arti: xxx. Tex.

52.

Abowiem na Sadzie żaden niema mieć w zględu na osoby / y nie-
ma się Sedzia / ani na te / ani na owe strone náchylać. A gdy spráwie-
dliwy Sedzia na stoleu swym za siędzie / niezáfškodza mu nic złe
ludzie.

53.

A tu dacie náuke Sedziom / aby sprawiedliwie Sadzili / y o tym my-
ślili / yz Sad Boży nad nimi wiśi. A iako oni drugich sadzą / tak też
ich tam beda sadzić. A ażkolwiek się inż wyżej dosyć powiedziáło iá-
ko Sedziowie na Sadzie zachować mają: wśakże y tu ięśże cztery rze-
czy się przypomnia / ktore Sedziowie záwśe przed sobą mieć y ich się

chronić

chronić powinni / to jest: aby nikomu krzywdy nieczynili / dla Bojaźni / dla łaskomstwa / dla nienawiści / y dla przyjaźni: abowiem te 4tery rzeczy 4stokrć Sad sprawiedliwy przewracają. A ieżliby kto chciał rozumieć / yz tu nie po tej przestrożce / Bo Sedzia według Textu ninieyszego nikogo wkrzywdzić niemoże / gdyż ani Decretu naydować / ani go ganić niemoże / tedy mu na to odpowieś. Jz ten ktory na Decret wotuje / y ten ktory go skazuje / ten ktory nań radzi / iednako Sedzia karani. Bo naprzod ten ktory na Decret niesprawiedliwy wotuje / Sedzie potępion / za nim poydźcie y Sedzia ktory go skazał / a na ostatek y ci ktorzy sie o to starają / aby źle skazano / albo na niesprawiedliwy Decret przyzwalaia / mogac sprawiedliwysy skazać. Miał tego przykład w Decrecie / ktory na Pana Chrystusa wyszedł / Bo Pilat pytał co by miał czynić z Jezusem Nazarańskim / Książetą Przekożeni radzili ludowi poсполitemu / aby był wkrzyżowan. Na co lud zarazem zawołał / a Sedzia na wszystko przyzwolił. A tak tu tłumy Decret skazał / Książetą nań radzili / a Pilat przyzwolił / zaczął żaden miedzy nimi nie był bez winy.

I.M.arti.
viii.

54.

To tedy coś w tercie słykał / yz Sedzia Decretu naydować niema / tak rozumieć masz: Jz nowych żadnych praw wymyślać niema / ale według starych / y pisanych praw ma sędzić. Wadto / niema też sam Decretu naydować / ale on powinien drugich pytać / ktorzy sie spolnie nań narádzą: Abowiem każdy Decret z dobrym rozmysłem ma być skazowan. Takie y to / yz niema Decretu ganić / nie tak rozumieć masz / aby był powinien na każdy Decret przyzwolić / ale yz nikogo do szkody przywodzić y Decrety swemi wciśkać niema / tylko ma wspomnieć / aby sie lepiej narádzili / albo po Ortel posłali / tam gdzie według prawa postać mają. Do tego y stronom obiemą ma naznaczyć 4as odniesienia onego Ortelu. Przystoiey tedy / aby Sedziowie tak baczni y roztropni byli / żeby ludzi do szkody nieprzywodziłi. Tamże glo.

56.

Każdy Sedzia na swym Sadzie wine bierze / a nie

57.

Emende. Abowiem Emenda nikomu innemu przychodzi iedno Actowi / a Sedzia y Actorem być y sędzić zarazem niemoże. Przeto niesłusnie niektorzy mówią / aby Książetą Emendy niemieli. Niegodzi sie też żadnego Sadu dzielić / ani całego podawać / ieżliby przedtym komu innemu był podan / tak aby w nim on ktoremuby go podano / miał dziedziczyć / y aby to Obywatele onego mieysca znosić mieli: wyławszy by było iakie osobliwe Grabswo do Lenney choragwie należace / Bo to niema być nigdy prozne. Spec.Saxo.lib.iii.artic.Liii.ter.

S.S. lib. ii.
art. xvj.

58.

59.

60.

61.

S.S. lib. ii.
art. xiii.

61.

A tuby mogli kto rzecz: Ni ieżliby tak Sedziowie Emendy brać nie mieli / tedyby byli podleyfy / niz inni ludzie / gdyś kazdy czlowiek Emende / albo nagrade swoie otrzymawa / wedlug swego wrodenia. Nadto / ieżliby Emendi nie mieli / tedyby też y dostoienstwa mieć nie mogli / co być nie moze / boby to byto przeciwko prawu / ktore mowi: Ni Sedziowie przynamiety wolnymi być maia. Byłoby też y przeciwko prawu Lennemu ktore mowi: Ni biateglowy / Ksieza y Bełarci / Sedziami być nie moga / skad śie znaczy / y Sedziowie maia być Persony wciwne / a ktoby bezecnym był / Sedzim być nie moze. A tak ponieważ Sedzia ma być dobrze wrodzony / y wciwego zawołania / slusna / aby też Emende albo nagrade swoie mieli. Co Sedzie przeciwko tertorowi tego Artykulu? Ni co tak rozdzielnie odpowiesz. Ni przełożienstwo Sedziego na Sadzie / dwoiako śie rozumie. Naprzod kiedy kto ieś Sedzia w iakim Mieście / albo na ktorymkolwiek mieyscu gdzie mu śie sadzić godzi / y ono mieysce prawem albo Jurisdicia iego zowa / tam cokolwiek kto przeciwko niemu wystapi / przepadnie mu nagrade iako / y innemu czlowiekowi. Powtore Sedzia bywa na Sadzie swym kiedy na mieyscu swym Sadowym siedzi / co my zagaionym sadem zowie my / tam zadney Emendy Sedzia niedochodzi / tylko wine bierze iakoś w Tercie stysat / dlatego / y y Actorem y Sedzia być nie moze. W czym zabiega niektorym iakomym Sedziom / ktorzy za wystepke gdy śie w Sadu stanie : smieia y wine y nagrade wyćiskac. Wine z strony zelzywosci sadowy / a Emende z strony zelzywosci swoiey / co być nie ma. Bo iako Actor oboyga nie bierze / y winy y Emendy / tak też y Sedzia na iednym ma przeszac. Mogłby tu kto spytać / ieżliby Sedzia na sadzie siedzący / był albo wbit / albo pchnion / albo stowy nie wciwowymi zelzon / a nie miałby za to mieć zadney nagrody / tedyby mniey prawa miał / niz inni prosty czlowiek? Ni to tak odpowiesz. Iż ieżliby śie Sedziem przy sadzie / co takiego stało / tedy o to ma żalować przed wyższym Sedzim / a tam mu Emende przysadza / iuż nie iako Sedziem / ale iako Actorowi. Albo też powiesz / y Sedziem na sadzie siedzącemu / ieżliby śie krzywda iaka / albo zelzywość stała / tedy choć Emendy nie wieźmie / przedśie wystepny o złamanie y zgwalcenie poкою Sadowego na ciele Sedzie karan.

Stysales też w Tercie o tych ktorzy mnieniaia / aby Ksiażeta zadney Emendy nie mieli / tak to rozumieiac / y gdziekolwiek ieś Krol / albo Ksiaze / tam też Sad zagaiony. A ponieważ Sedziem na Sadzie zadna Emenda nie idzie / przetoby też y Ksiażetom / w ktorych Sad zarowe ieś zagaiony / Emenda ieś nie miała. Przeto do tego wiedzieć maś. Iż Sad zaden nie moze być sadem nazwan iedno tam gdzie co przez Decret stazuta / to ieś / Sedzia zagaionego Sadu nie ma / iedno

w ten

w ten czas kiedy co przez Decret sędzi. A tak źle to rozumieć/ktorzy mówili/ aby Książetą Emendi żadney niemili/ iakoż z artykułu rlv. lib. iij. s. s. (ktorzy wyżej w słowie Nagroda náydzies) iasnie sie to znaczy/ yż y Książeta nagroda swa biorą.

Mogłby też na to co w Tercie stoicy / yż żaden Sad niema być dzielony / kto rzec / ieżli sie Sadu dzielić nie godzi / to sie go y w Lenno podać niegodzi / tak to rozumieć: Gdy Krol / albo ktory inşy Pan Sad iaki chce w Lenno poddać / tedy go iuż zupełnie Manowi podać powinien/ a on komu tak podany będzie/ iuż go daley drugiemu podawać niemoże / wszakże to wszystko tak snadniey rozemnaś/ yż Krol moze wczynić Mārgrabia / ktoremu poda Sad jednego Miasta / a tego iuż daley Mārgrabia wczynić niemoże / aby miał takż wladzą drugiemu podać: gdyż Mārgrabia drugiego Mārgrabia/ ani Grabia sobie rownego Gracie czynić y stānowić niemoże: wszakże z tego wymnie takie Grabstwo / ktoreby do choragwie Lenney należało / bo iako Krol powinien choragięw Lenno podać po ki rok y dzień niewynidzie / tak też za podaniem choragwie powinni Książetā Gracie stānowić: a ci zaś Szoltystwā / co wszystko o prawdziwych Sedziach de ordinarijs ludicibus rozumieć maś / bo taki każdy Sedzia moze sady swe zlecić komu chce. Tamże glo.

62.

Lenne Sadowego niegodzi sie nikomu mieć/ie

63.

Dno temu ktoryby był Ławice godny/ y ktoryby Krolowi według prawa ludzi wolnych przysiega wczynił. Pod ktora przysiegy zeznawac powinien / kiedy sie kto na iego świadectwo bierze. Specu. Saxon. lib. iij. art. Liiij. tex.

Przeciwko temu zda sie być Artykul lviij. y lviij. lib. f. s. s. gdzie stoicy: A Gograbia moze być Lennem opatrzon / y Sady mogą mu być zlecone (iako maś wyżej w słowie Gograbia) a Gograbia moze być y głowiek prosty/choć sie do Ławice nie wrodzi / ktory stawşy sie Gograbia/ będzie mógł Lenno trzymać / Sedzim być/ co będzie przeciwko tekstowi Artykulu tego. Na to tedy maś wiedzieć/ yż Gograbiowie za jednego Sadu w Lenno podanego niemāia/ ale ieżliby im co dano/ tedy sie to dzieie za ich pracą / iakoś tamże wyżej slysat. Ale co rzeczęś o zwyčajni ktory sie po wszystkich Sāsckiej Ziemi za chownie/ a osobliwie w Mārgrabstwie / gdzie Sedziego nigdziey nienaydzies / ktoryby sie do Ławice wrodził/ bo ieżli mi rzeczęś yż to tak westo za zwyčajniem/

64.

65.

za którym bywa wiele rzeczy dozwolono / któreby wedle prawa być nie miały. Tedyć przedsię y na to powiem / yż z zwyczajów żaden Sędzia być nie ma / ale ma być porządnie na to wysadzony tak yż każdy któryby sadził niemając tego w poruczeniu nie Sędzia by był / ale Mejoboyca / według Ewangeliey która mówi: Kto mieżem wolnie / to jest / swą własną władzą sędzi / od mieżca zginie / to jest / Bożym Sadem / potępion będzie. A tak iezliby Sędzia niewrodziny się do tego / z samego tylko zwyczajów władzą swą miał nie według porządku prawnego / nie Sędzia ale raczej Mejoboyca by był. Odpowiedz tedy na to / yż ludzie iedni są wolni / drudzy niewolnicy. Niewolnicy ani Sędziami być niemoga / ani Lenno sądowego trzymać / ale tylko ludzie wolni: Przeto ten Tert rozumieć będzie / yż ten który chce Lenno sądowe trzymać / ma być przynamniem tak wolny / iako człowiek Ławice godny. A wolność ławnicza jest jewszech napodleyśa / bo y Sluga wolnością darowany może być Ławnikiem. Tamże glo.

I.M. arti.

xvi.

& art. xxxij.

S.S. lib. iij.

art. Lxxij.

66.

Sądła y Zdrowia Książęcego / nikt inny Sędzia

nie jest iedno Cesarz / i albo Krol / i Także też gardła ludzi Ławice godnych inż osadzonych / nikt inny Sądzić niemogę / iedno prawdziwy Podwoyski. Spec. Saxo. lib. iij. artic. Lv. ter.

67.

Przeciwko czemu zda się być Artykuł Lij. lib. iij. w którym stoiey / yż Burgrabia ma sędzić Mārgrabie / który też jest Książęciem / a iezli go Burgrabia może sędzić tedy się to nieostoię / aby go nikt inny iedno Krol sędzić miał. Nadtę / jest też przeciwko temu y Prawo Cesarzkie / które mówi: yż wszytcy ci którzy stążyć / y odpowiedać mają / powinni to w tego Sadu czynić w którym są osiedli. To też prawo na drugim miejscu mówi: yż Senatorowie / to jest / Książęta / którzy na on czas Pány Rādnyimi Rzymskimi byli w tym powiecie odpowiedać powinni w którym są osiedli / albo w którym wiecey Dobr trzymają. Na co ty odpowiesz / yż to Prawo tak o Burgrabin który Mārgrabie sędzi / iako y o Senatorach Rzymskich mówi / tak się rozumieć ma / yż Skarga y Dowód Actorow / w Sędziego onego powiatu ma być wysłuchana / także też albo Mārgrabie albo Senatorem odpowiedz / czego wysłuchawşy / ma to Sędzia / albo przelożony onego powiatu do Krola odesłać / albo mu to piśmem oznaczyć / a Krol skaze to co będzie rozumiał. To też prawo które się wyżej wspomniato / yż każdy żatować y odpowiedać ma w tym prawie / w którym osiadł / rozumieć się ma o prostych ludziach nie o Książęciu. Co się y stad znaczyć może / yż tam te słowa mówi. Skążyć y odpowiedać

68.

powinien

powinien każdy przed Sedzim onego powiatu w którym siedzi / to jest / przed Książeciem. A tak tu już o Książetach niemowi bo w swej własnej sprawie żaden Sedzia być nie może. A tu masz wiedzieć / iż Sedziowie trojacy są: Jedni są którzy przez Decret sprawy kończą / iako S.S. lib. j. są prawdziwi Sedziowie. Drudzy są ażekolwiek sprawy przestuchają artii Lij. mogą wszakże iey przecie Sadzić niemoga / ale ią mają odesłać / a o. I.M. ar. xvi. tych się to rozumieć ma / co się wyżej powiedziało. Trzeci zaś Sedziowie są którzy skazany Decret do exequutiei przywodzą / iako jest Podwoyski / o którym tu w texcie wspomina / iż Lawniki na śmierć osadzone Sadzić ma. Tamże glo.

Żaden Sedzia by też y nawyższy bez postętku prawnego / y dowodów dostatecznych nikogo zabijać niema. Spe: Sa: lib. iij. art: lx. glo. Jako na Sadzie Lawnicy siedzieć mają. Masz wyżej w slo: Lawnik.

Krol y każdy Sedzia / może sadzić o gardło / o zdro-

wie / y o Dzieciństwo każdego swego Maná / albo krewnego / a w tym nie przeciwko wierze swej niewystąpi. Spe: Saxo: lib: iij. articu: Lxxviii. Tex. O czym też wyżej w słowie Man.

Tu by mogła wątpliwość wrość / iezli ten jest Sedzim który na Decret wotuje / czyli ten który on pyta? Mowia niektorzy iż to jest Sedzia który Decret náyduie / albo nani wotuje / a dowodzą tego trzema argumenty / z których pierwsze takie jest. Sedzia ten właśnie jest który sprawę między dwiema rozsądza. A iż ten rozsadek czyni który Decret náyduie: Przeto ten słusnie Sedzia ma być zwan / a nie ow / który o Decret pyta / gdyż się każde nazwisko zrzecza swą zgadzać musi / co by tu nie było / gdyby Sedzia zwano tego który o Decret pyta a sam nani wotować nie może. Drugie argumentum ich jest takie: Żaden Decret Decretem zwan być nie może / iezli go sam Sedzia niekaze. A iż go żaden lepiej skazać / y wyrzec nie może iako ten który go wynalazł. Przeto słusnie ten / a nie ow który o Decret pyta / Sedzia zwan ma być. Trzecie / iż żaden Decret nikogo niewiaże iezliby niebył przez własnego go iego Sedziogo: a ponieważ Decret tego który nani wotuje jest ważny / y strona obowiazanie / przeto ten słusnie jest Sedzia / a nie ow. Ale przeciwko tym argumentom ty prawdziwie powiesz: iż Sedzia właśnie ten jest / który o Decret pyta / a nie ten który nani wotuje. Tego piątego rzeczy dowiedzieć. Pierwsza iż Sedzim żaden inny być nie może / iedno ten ktoremuby Sad w Lenno podano / albo któryby na to porządnie był obran: a ponieważ takowe Sady / albo Lenna bywają podawane temu który o Decret pyta / nie temu / który nani

wotuje

S.S. lib i.
arti: Lv.

S.S.lib. ij.
arti. xij.

S.S.lib: iij.
ar. Lij.

74. S. S. lib: iij.
art. xxx.

S. S. lib: ij.
arti: x ij.

75.

wotnie/przeto słusnie ten Sedzim jest a nie ow. Druga ieżliby ten byl Sedzia ktory Decret náyduie / tedyby Man przeciwo Pánu swemu ani krewny przeciwo krewnemu Sedzia być niemogl/boby przeciwo nim Decretow náydować niemogl. O czym wyżej w słowie Decret.) Ale ponieważ Man Sadzić Pána swego może (według textu artykułu niniejszego / ktory szerzy náydzieś wyżej w słowie Man) tedy słusnie ten ktory pyta / nie ten ktory wotnie Sedzia jest. Trzecia/ ten jest Sedzia ktory wine nie ten ktory emede bierze. A yż wine ten bierze ktory pyta / nie ow ktory wotnie / przeto też słusnie Sedzim ma być. Czwarta / yż ná zágaionym Sadzie roskázać y zákázać Sedziemú nalezy/ a nie temu ktory też sam słuchać powinién/ y ten ktory Decret náyduie / czyni to z roskáżania táń tego. Przeto nie ten ktory wotnie / ale ten ktory pyta Sedzia ma być. Piata / yż Sedzia ná Decret wotować niema/ przeto też ten ktory náń wotnie / Sedzia nie jest / ale ow ktory óń pyta. A to jest prawdziwa. Argumenta tedy wyżej przeciwo temu przywiezione / tak zbijesz. Ná pierwsze / w którym to jest / yż ten rosadek czyni ktory ná Decret wotnie / tak że yż názwiska z rzeczami sie z gádzać máia / tak odpowiesz: Jż to jest rzecz nadobna y dobra / kiedy sie imiona z rzeczami zgadzają / ale nie tak potrzebna / aby inż ináczey być niemialo. Boć názwiska dla rzeczy / nie rzeczy dla názwiska sa wynalezione. Powiesz też ieśże ná to / yż nie ten rosadek czyni ktory ná Decret wotnie / ale ten ktory roskázuie / aby sie Decretowi dosyć stáło / tak ten jest Sedzia ktory o Decret pyta. Ná drugie gdzie mowi: Jż Decret żaden Decretem być nie może / ieżli go sam Sedzia nie skazał. Odpowiesz/ yż to tak ma być według Cesarzkiego/niwedług Sáskiego práwa. Albo też odpowiesz: yż gdy Sedzia Decret według ich wynalazku potwierdzi/ tedy go on sam skázuie / a nie ten ktory náń wotował. Bbowiem według práwa Cesarzkiego Sedzia nie skázować nie może / aż sie pierwey z timi náńmowi ktorzy v Sadu przy nim siedza / ktorych Alesiores pospolicie zowa / ci musza cicho zdanie swe Sedziemú odnosić. Ale według praw nášych nie cicho / ale iáwnie Sedziemú wynalazek swoy odpowiedaia ci ktorzy ná Decret wotnia. Ná trzecie/ gdzie mowi: yż Decret żaden nie jest ważny / ktoregoby właśny Sedzia pozwánego nie skazał. Odpowiesz / yż sie to rozumieć ma o Sedzim ktoryby nie byl właśnym pozwánego: iáko gdyby Swiecki głowiek Duchownego sadził. A tak według praw Sáskich sam Sedzia powinién Decret skázować a nie kto inny. Albowiem choć, wiele Decretow v ieżnego Sadu Lównicy náyduia / tedy przed sie one Decreta ich nikogo niewiąza / póki iáwnie skázane nie beda. Ná przykład. Gdyby Lównicy Sedziemú opowiedali to co między soba ná zopytanie stron/ znalezi: Jáko gdyby sło o dług do ktoregoby sie strona znála/ yż ma być záplácon do dwu niedziel / tedy tam ono opowiedzenie ieśże

ieſzże pozwānego do zapłaty nieprzymuſa / dlatego / yż nie innego nie ieſt / iedno oznāwienie miſli y wolej Lāwniczey. Ale gdy iuż Sedzia ono iuż oznāwienie opowie y zapłatę do dwu niedziel ſkaże / tām ſie iuż decretem ſtaie. A to powinien tāk według naſzych / iako y według Ceſarſkich praw ſam Sedzia wczynić / bo on Decret / albo wiāze / albo wolnym czyni.

Tu też y to będzieſz wiedziać / yż aſkolwiek každy Sedzia pānu ſwemu przyſiega / przeciwo každyemu / wſākze przedſie powinien. A ktorowi / y przeciwo pānu ſprāwiedliwoſci pomagāc / ā nieſtanie ſie krzywoprzyſięca / bo nieprzyſięgać iego nieſprāwiedliwoſci pomagāc. A też tu nie Actorowi / ale ſprāwiedliwoſci iego będzie pomagat. Tāmże glo.

76.

Jeżliby człowiek Świecki/drugiego też Świeckiego

77.

przed Duchownym Sedzim oſkarżył / w ſprāwie / ktoraby według prawā onemu Sadowi nienależała / ā przestoby mu ſzkodę wczynił / tedy gdy o to ciuuliter oſkarżon będzie / Sedziem uine przepādnie / y wkrzywdzonemu nagrode. A przytym tām tego z ſzkodы wyiać powiānien. Toſ też przepādnie Kmieć / ktoroby na Saſiādā w obcym / albo Wſieyſkim prawie żatował / ſiedzac z nim w iedney wſi / albo w iednym prawie / wyiaſy by mu / albo od Sedzięgo / albo od ſtrony prawo zbronione bylo. A Sedzia w ten czas prawā zbrania / gdy albo Sadzić niechce / albo przyſtoynych czasow Sadowych niezāchowywa. Stronā też prawā zbrania kiedy nań ſkarża / ā on nieſtanie / y prez to będzie wywołan. Tākże ieżliby długow przyſadzonych nieplācił / ā niemiāłby w czymby go miano ſāntować / aby go tāk do zapłaty przyciſniono : bo przeciwo tāktemu człowiekowi wolno Actorowi ſkarżyć go dziekolwiek go doſtanie (ā iemu przedſie żaden odpowiać nie wiānien). Specu: Saxo; lib iij. ar ti: Lxxxvij. Tex.

S.S.lib. iij.
arti: xv.
I. M. arti.
xxvij. et
arti: ci.

78

To prawo FXVdrych Ceſarz poſtānowił z tey przyczyyny / yż iedni tāk rozumieli / aby wolno každyemu gdzieby mu ſie iedno podobāto na drugiego ſkarżyć / Sādzac mniemānie ſwe na Artykule Lit. y lxx. lib: i. Drudzy zaś mowili / yż żaden odpowiać niepowinien / iedno przed ſwoym właſnym Sedzim / ci też mieli za ſobā Artykut xxv. lib: iij. A tāk ten ſpor Artykulem niſieyſym ieſt roſtrzygniōny. Przy ktorym wie dzieć będzieſz : Jż Sad dwoiāki ieſt / Duchowny / przed ktorym ludzie Duchowni ſprāwy ſwe koñczyć y prowadzić māiā. A Świecki przed ktorym też ludzie Świeccy poſtepowāć māiā. Aſkolwiekci przeciwo temu ſā prawā Duchowne / ktore pozwalāiā ſwoim Sedziom

79.

I. M. arti.
xxvij.

80.

offoby

osoby świeckie sędzić / wszakże to mają czynić w sprawach / y do kościoła należących. Ale iezliby w których innych ksiadz na głowiek świeckiego żatował / tedy to przed iego własnym Sędzim vczynić ma.

81. A tu masz wiedzieć / yż są pewne sprawy / w których głowiek świecki przed Sędzią Duchownym odpowiadać powinien. Pierwsza / o wiare / albo o kacerstwo. Druga / o zwałcenie pokoju kościołowi / albo personie Duchowney. Trzecia / o trzywoprzysięstwo. Czwarta / w sprawie ktora sie małżeństwa dotyczy. Piąta o lichwe.

I. M. arti.
xxviij.
S. S. lib. i.
ar. Liiij.

82. Mowi też text o skodzie do ktoreby Sasiad Sasiada pozymaiać go do obcego Sędziego przywiódł. To tak rozumieć masz / yż ten ktorey drugiego wyzwał / tym ma być karany / że od sprawy y skargi swej odpada / y owego ktorego wyzwał / od skody zastąpić powinien.

Wszakże iezliby sie obwiniony prawem niebronit / yż tam odpowiadać nie powinien / a karzonoby przeciwko niemu / tedy onemu Decretowi dosyć czynić musi. Ale iezliby byt do odpowiedzi przymuszon / a dobro wolnie sie sam w to nie wdał / tedy mu Decret nie nieszkodzi. Gdzieby sie Actor przed odpowiedzią obwinionego obaczył / a sprawy swej odstąpił / niepodpadnie pod takie karanie iakie wyżej opisano. Moze tedy wyzwany o to przed swym Sędzim na Sasiada skarzyć / yż go do obcego Sadu wyzwał.

83. Ażkolwiek przeciwko temu zda sie być prawo pospolite / ktore chce / aby Sędzia świecki mogno trzymać decreta Sędziego duchownego / także też Duchowny Decreta Sędziego świeckiego. Ale ty nato powiesz : Jż Sędzia decretow drugiego Sędziego przestrzegać / y o tym dosyć czynić ma w sprawach Sadowi iego przystoynie należących /

S. S. lib. iij.
arti. xij.

84.

I. M. ar.
xviij.
S. S. lib. ij.
arti. xiiij.

A o tym tam to prawo mowi : A tu zaś nasze o tych sie rozumieć ma / ktorezy sprawy im nie należące Sadza. A w tym przypadku Actor obwinionemu odpowiadać nie powinien / po ki mu sie pierwey o to / co mu zadał niesprawi. Juzes też z textu obaczył iako sie strona / a iako Sędzia prawa z brania / zwłaszczą kiedy strona do Sadu przyciągnięta być niemoze. Albo kiedy Sędzia z niego sprawiedliwości czynić / y Sędzić go nie chce / przyçym też Sędzieś wiedział yż Sędzia niepowinien wywołanemu sprawiedliwości czynić. Także yż każdy / bądź świecki / bądź Duchowny / ktoregoby iego własny Sędzia do Sadu mieć niemógł / moze być oskarżon gdziekolwiek zastan Sędzie f y tam powinien odpowiadać f. Tamże glo.

85. I. M. ar. xi.

Czegokolwiek kto Sadownikowi do wodzić ma / tam

Sędzia świadectwo dać powinien pod przysięga na Urząd swoy vczyniona. Potym y Lawicy toż y także vczynić powinni / a inszy ktorezy

do Sadu

do Sadu albo do prawa należa / mają zeznanie czynić pod przysięga.
Specu. Saxon. lib. iij. art. Lxxviij. Tex.

A to dlatego / iż wszyscy Sędziowie Królowi przysięgają / albo ho-
dować powinni / iako inaczej nie / iedno sprawiedliwie sędzić beda. La-
wnicy zaś Sędziom przysięga / iako według swego najlepszego rozumu /
w umiarkowości sędzić mają. Żądamy gdyby potym co zeznawac
mieli / tedy to zeznawac mają pod oną przysięga sędziemu przed tym
wczyniona / to iest / że ona sprawa w ktory są na świadectwo wezwani /
tak albo owak sędzona była. ✕ Maja też zeznać / iż na ten czas kie-
dy sie tu działo Sad zagniony był / y Sędzia na nim siedział iako Se-
dzia / a tego dowodzić żaden inšymi świadkami niemoże / iedno Lawni-
kami. ✕ Tamże glo.

86.

Sędzia niemoże / ani z Gpiekunem / ani bez Gpieku-
na niekogo tak obwinić / aby przez odepdź niemiął / oprocz Actorą
w sprawie Szrankowej. Niemoże też Sędzia nic rościć / ani powin-
ności / posług / podatkow / wyprawy na ludzkie klasć / także ani zwyżać
nowego stanowić / bez pospolitego przyzwolenia / onego powiatu Oby-
watelow. Spec. Saxon: lib. iij. articu: xci. tex.

87.

Gdyby sie trąfiło / żeby Sędzia miejsce Sadowe przenieść albo
odmienić chciał / tedy na onym pierwszym miejscu / na koncu Sadu / w
ten czas kiedy już Sad ma wzdać / powinien ludziom opowiedzieć miey-
sce ono gdzie będzie sędził / y tamże ludzie ma przez Sadowy Decret przez
strzedz / y przyczyna oznaymić / dla ktorey miejsce Sadowi odmienia.
A moze sędzić gdzie chce oprocz miejsc swieconych / niewiecznych y tych
gdzie zlożynice karcz / oznaymiony to przez iawne Podwoyskie obwo-
żanie / aby każdemu miejsce Sadowe wiadome było. Iur. Municip.
art. x. glo.

88.

Sędzia gdy sprawiedliwości czynić niechce w troiákie niebezpie-
czeństwo wpada. O czym maś wyżej w słowie Lawnik.

Sądzenia Sadu w Wieyskim prawie ten sposob
iest. Lawnikow ma być ieden iasć / a dwanaście Szoltys / ktory na-
pierwszy Decret ma vznać Burgrabi / a Burgrabią też zadnego Sadu
bez Szoltysa trzymać niemoże ✕ dlatego / że on iest Sędzim iego wy-
stępów. † Napierwsze Sententie ktore Woytowi Lennemu (to iest
Burgrabi) vznane być mają / te są. Naprzod Woyt spyta Szoltysa
o albo Szoltys Lawnika o iezli iest czas zagniania Sadu? Co gdy

S.S. lib. j.

art. lit.

lib. iij.

art. 24.

l. M. arti. x.

l. M. art. xj.

89.

S. S. lib. j.

art. 2. i. 90.

S. S. lib. j.

art. 2. i. j.

mu na kazano będzie / potym spyta / iezli może Sad zagaic skaza ze to może uczynic / gdyz ma władza Sadowa. Potym spyta / iezli ma na kazac to co z prawa ma być nakazano? Skaza / ze ma nakazac / aby każdy swa rzecz sprawował wciwie / nieobrazajac / Sadu / y bez krzywdy drugiego / a te sa trzy napierwsze Sententie / ktore Szoltys Burgrabi vznac powinien. Potym spyta iednego z Lawnikow / iezli ma pokoy Sadowy nakazac? skaza ze ma pokoy nakazac według prawa. Wlaze tedy pokoy / aby ieden drugiego skargi ku krzywdzie iego nieprzerwal. A iezliby sie tego kto wazyt / a drugiego nagabat wolaniem / nabieganiem / taianiem / y infymy sprawami nieobyczajnymi iego sprawie skodliwemu / a przeświadczono to Sedzim y dwiema Lawnikami / tedy takowy przepada stronie nagrode (albo besserunk) y Sedziemu wine. Jezliby sie to stalo przed Woytem (albo Burgrabi) tedy przepada trzy libry (albo funty) iezli przed Szoltysem / tedy ośm setagow. A ile kroć strona dochodzi besserunku / albo nagrody / tyle razow bierze wine y Sedzia / wśakże czestokroć Sedzia wine bierze / choć strona nagrody nie bierze : zwlaszcza kiedy idzie o krzywdę Sadowa / kiedy przeciwko wciwości Sadowej slowy nieprzysoynymi / albo takim innym sposobem kto wystapi / y Sad obrazi / albo sie niestromnie v Sadu zachowa. A tak to pierwey Sedzia każdemu nakazac / y opowiedziec ma / aby przeciwko stronie skarge swa wciwie kladl / przez Rzečníki albo Procuratory / dlatego / aby sobie czego nie opuscil / czymby sobie prawa swego naruszyc mogl. Iur. Municip. artic. xvj. ter.

91.

S. S. lib. iij.

art. 2. j.

S. S. lib. iij.

art. 2. i. 1. x.

S. S. lib. iij.

art. 2. i. x.

Tenże też sposób gaicenia Sadu wyłożonego iest / iakoś wtercie o Burgrabskim czytal. Abowiem gdy Woyt y Lawnicy zasieda / tedy Woyt albo Burgrabia / Szoltysa albo Szoltys starszego Lawnika napierwey spyta. Gdyz dziś iest dzień Sadu wyłożonego / iezli czas zagaic? co gdy mu nakazano będzie / tedy dalej postapi / iako tu w tercie stoi: Takowy y każdy Sad ma naćzo / y trzeżwo być sprawowan. A iezliby Sad był / nie w dzień wyłożonemu Sadowi naznaczony / iako gdyby był Sad potrzebny / albo potočný / tedy Sedzia infy sposób gaicenia Sadu y postepet zachowa. Abowiem tak ma pytać. Gdyz tu Sadu zadala? albo gdyz skarga przyszla ktora przed Sadem polożona być ma / pytam na prawie / mali być Sad zagaion. Co gdy mu nakazano będzie / tedy Sedzia dalej według zwyczajn w gaiceniu takowego potočnego / albo potrzebnego Sadu zachowanego postapi. A kiedy inż Sad zagaiony / y pokoy nakazany według prawa będzie / tedy inż iest zupełne prawo / y każdy ma w sprawach swych podług porządku prawa postepować przez Rzečníki / aby sobie w czym sprawy swej nienaruszył.

A Sedzia

¶ A Sedzia każdy ma sie z pilnością o to starać/aby sprawiedliwie
sądził/abowiem ktorey godziny on Sad swoy poçyna / tey godziny
Pan Bog wszechmogacy zaçyna też Sad swoy nad nim/ ynad La-
wnikami/ktore będzie albo na te albo na owe strone sądził. A dlate po-
spolicie na mieyscu Sadowym ma być wyobrażenie ostatnie Sadu Bo-
żego/ aby Sedzia każdy miał go zawse przed oczyma / y o tym wsta-
wie nie myślił/że sie nań srogi Sad Pánski sciagać ma.

92.

† Ta to też pamiętać ma/że iest Sedzim ludu tego/ktory Pan Bog
nadroższą krew swą odkupił. A dlatego mowi Dawid: Iuste iudi-
cate filij hominum, Sprawiedliwie sądziecie synowie ludzcy / bo iaka
miarka wy mierzyć będziecie / taka wam odmierzono będzie / iakoby
rzekł: Jako wy sądzić będziecie ludzie ktorych Pan Bog gorzką meką
odkupił/tak też y wy teyże godziny sążeni będziecie / iezli sprawiedli-
wie/tedy możecie wziąć przedsie Proroka mowiącego. Chwalcie Pá-
ná Sedziowie Ziemszy. A iezli niesprawiedliwie / tedy wynidzie na
was stráśliwa sententia Pánsta / ktora was skaze na wieczne potecie-
nie. Abowiem Pan rzekł przez wsta Prorockie. Prawo y Sady
moie sa/ przeto macie sprawiedliwie sądzić/ iezli chcecie, wydz srogięgo
Sadu/y stráśnego wyroku.

93.

Do tego y to wiedzieć masz / że Sedzia każdy na mieyscu Bożym/
na Sadzie siedzi / przeto Sedziowie sprawiedliwym Sadem Boga
chwala/y dlatego sobie máia każdego iednako ważyc / gdy na Sadzie
siedza/nie brakuiać ubogim / ani bogatym. Siedzi też y dla ludzi na
Sadzie. Abowiem yz człowiek iest stworzenie Boże/ktore według wolej
Bożey rządzone być ma/przeto kto wystąpi przeciwko stworzeniu / ten
y przeciwko stworzycielowi wystepnie y musi za to dosyc czynić Bogu
stworzycielowi iego/y człowiekowi ktore obrazil.† A tak Sedzia ka-
żdy/siedzac na mieyscu Bożym wszytkie wystepki karze y sądzi/y kara-
nie ktorymby wystepny od Boga karan być miał za wystepki / tedy ie-
mu bywa dane / także nagroda stronie obrażoney. A iezliby kto prze-
ciw Sadowi wystąpił / tedy Sadowi wine przepada / ktorey Sedzia
odpuszcząc niema † ale ma każdego według zasługi karać według pra-
wa / ktorego summa iest / aby każdy wciwie żył/ drugiego nieobrazal/
y każdemu co iego iest oddawał. Ktoby tego nie czynił / tedyby prze-
ciwko prawu wystąpił/abowiem żaden niema być Sedzim samego sie-
bie. † Tamże glo.

94.

95.

S.S.lib.ij.
art. xij.
S.S lib. j.
art. liij.

Jeżliby Szoteks komu w sprawie tego skłódził /
a sprawiedliwosci dopomagać niechciał/y tegoby sie wpoenie zbraniał/

S.S.lib.ij.
art. xij.

96.

S.S.lib.i.
arti.vij.S.S.lib.i.ar.
vj.lib.ij.art.
xxij.

tedy objawiany przed Burgrabim albo Woytem z świadckami / powinien sie tez świadckami odwieść y oczyszcic. A z takimi świadckami nań žalua / y dowodza / z takimi sie tez on wywodzic ma / choćby byli Lawnicy / albo inszy do Sadu nalezacy. Ale ieżliby sie to przed Sadem stało / tedy obwiniony rychley bywa świadcstwem pokonany nizby sie odwieść miał. Wszakże ieżliby odstapioşy świadcstwa / tylko go o wiadomość winowano / tedy sam ieden przysięga odehydzie. A gdy mu w takie rzeczy wine dadza / przed Woytem tedy zaráżem ma odpowiedać. A to ieżliby tam ten czas wielki Sad był na którym Szoltys oblicznie być powinien / wyiaşy by go rzecz pomocna wymowiła / ktora iednak tamże zaráżem okazać powinien. Czego ieżliby nie uczynił / a wpornieby sie zbraniał usprawiedliwić / y wywieść sie z tego co uczynił / albo o comu wine dała / tedy pokupnie Woytowi winy dziesięć funtow / y onemu dług zapłacić musi / ktoremu sprawiedliwości czynić niechciał. A po ki takowego długu niewyciągnie / albo go sam niezapłaci / albo sie na bliższym Sądzie nie wywiedzie / y niesprawi z tego / w czym iest obwinion / iako wyżej stoley / do tad nikogo sadić nie moze.

97. S.S.lib.ij.
art. xij.

98.

Ieżliby sie zbraniał sprawiedliwości uczynić w sprawie pokárney / ktora idzie o gárdło / iako o Niezoboystwo / o kradzieş / o łupieştwo / o swieto kradzieştwo / albo gwałcenie Kościotow / o pozoge / y o insze rzeczy tym podobne / o ktore na gárdle karza / tedy ma sadić on być / y cierpieć tak iako on złoczynca ktorego on kárac niechciał / sadić on y karan być miał / a niemoze sie z tego pieniedzi ani Wargeltem / ani nagroda / ani żadna rzecz inşa wyzwolic / ieżliby w tym prawnie przekonany był. Ale ieżliby wiezien był dan do kaźnicy Mieşkiej pospolitey / albo do Sadu przywiedzion / aby tam był zatrzymany / a wcielby bez winy / y niedbałstw a Sedziego / tedy Sedzia / ieżli idzie o gárdło / powinien zapłacić Wargelt / ieżli o reke / tedy połowice Wargeltu a przedsie musi przysiędz ieżli mu strona niewierzy / że do tego wciężenia wieźniá / przyczyyny nie dał. Iur. Municip. artic. xvij. tex.

99. S.S. lib.ij.
art.ij.lib.ij.
ar. Lxxvij.

Sedzia ✕ albo Woyt ktory pod káźnia Krole wsta sadi ✕ ieżliby sadić niechciał / albo niesprawiedliwie sadić kiedy przed nim stárza / a toby opuścił / dla miłości / miłosierdzia / darow / albo iakiekolwiek inşey przyczyyny / albo gdyby sam co przewinił / škoda albo krzywdę komu uczynił / ktorey według prawa czynić niemiął. (Gdyż dlatego na Sad iest wysadzon / aby sprawiedliwość mnożył / a niesprawiedliwość tłumił y nişczył) gdyby stárga nań do Sadu przyşła / tedy go Szoltys ma sadić / y prawnemi Decreta ku odpowiedzi

powiedzi na to / o co iest obwinion / przymusić a ma być nań żatowano tym sposobem. Naprzod ten co żaluje / ma pytać na prawnie / y prosić o Decret / aby Pan Woyt rostał / a innego Sedziego ktoryby go Sądził na swe miejsce zasądził. Co Woyt weźmie / a Szoltyśa na swe miejsce zasądzić powinien / ktory go ma Sądzić / tak iako on Szoltyśa / przez ktorego Burgrabia albo Woyt żadnego Sadu mieć niemoże. Bo przednim odpowiadać / y vsprawiedliwić sie / ieżliby mu kto w czym winę dał / powinien. A ieżliby sie tego niestusnie przez rok y sześć Nieszdział zbraniał / tedy Sad Pánu zwierzchniemu oney ziemie / a każi Sadowa Krolowi / wolne być maia. (A to ieżliby przeciwko niemu prawnie / y przez Sadowe Decreta postapiono bylo). Jure: Munii articulo xvij. Ter.

Opiera ten Artikul iako sie ma Sedzia sprawować / gdy na Sadzie siedzi. Do czego masz wiedzieć / że Sedzia tylko kiedy na Sadzie siedzi / Sedzia iest / a skoro Sad zda / a z Ławice wynidzie / tedy już nie iest Sedzia / ale iest iako y inny. Abowiem imie Sedziego tylko względem Urzedu nośi / co byli dla pospolitego dobrego Rzymianie postanowili. Skad Sedzia każdy troiatkie nazwisko ma w łacińskim ięzyku. Naprzod go zowa Pretor / dlatego że władza Krolewska każdego przymusić y przywodzić do tego / aby więcej żył / drugiemu krzywdy nieczynił / a każdemu co iest oddawał / powinien. Bo to iest summa praw. A gdzieby niebyło tych ktoryby ludzie do wypetnienia praw wiedli / nieby było po prawnie. To też iego powinność aby roine / y te ktory co przeciwko prawu czynia karał / y bywało pierwey że Sedzio wie sami złočynice karali. Wtore imie iego Prefectus przełożony / że iest na to wysadzony / y ma moc y władza / aby rządził Państwo / albo Miasto / y ustawiał z porada ludzi mądrych wszystko / to coby było Państwu onemu pożyteczno / a zakazował coby szkodziło. Powinien też poddać rządzić / tak aby wcale bez szkody zachowani byli. Bo sie to trafia / żeby nie ieden musiał swa własna krzywdę y škodę opuścić / y cierpieć / gdyby niemiał tego / do ktoregoby sie z dolieglivosciami swymi wciekał / y ktoryby go bronil.

Te wszystkie powinności ściągają sie ku pospolitemu pożytkowi / y dobru. Trzecie / własne y pospolite nazwisko iest. Iudex Sedzia w ktorym sie y te pierwsze zamikaia / ktore imie iest mu zadane zprawa / y słusnie / bo sie właśnie na Urząd Sadowy ściaga. (Ktorego Urzedu wypetniać niemoże iedno przez słusne y prawne Decreta) a to właśnie należy Sedziemu. Bo skad rzeżony iest Sedzia Iudex qualis dictans, yże Sadzi y Decreta prawne wyrzeka / a to z dokładaniem sie y z dozwoleciem Ławników / według praw naszych. Rzeżony też iest Iudex

100.

S.S.lib: i. ar
Lix. lib: iii,
arti: Li.
I. M. ar. x.
xi, xx: xlv.

101.

S.S.lib: j.
arti: Lix.

Jure M.
Art: 15
102

I. M. arti. i.
SS. in Prole:

S.S.lib: iij.
ar: Lxiiij.
I. M. ar: vij.

102.

S. S. lib: ij.
ar. Lv.

103.

104. S. S. lib: ij.
art. rxx.

S. S. lib: ij.
arti: xxy.

S. S. lib: iij.
arti. xxx.

105.

S. S. lib: ij.
art: xvij.

106.

jest Iudex od sprawiedliwości / ktora Iusticia zowa Lacińskim ięzykiem
y od prawa ktorego przestrzega / ktore zowa IVS, Gdyż ten musi być
sam sprawiedliwy / ktory ma zle y występne karać / y wznać. Bo ia-
kożby ie karał / gdyby sam w tym błocie leżał. Przeto powinien wszy-
tkie iednako sprawiedliwie Sądzić. Niema też Sedzia żadnym sposo-
bem Sadu przewracać / a osobliwie dla boiaźni / dla taktomstwa / dla
nienawiści / dla miłości / dla darow. Dla boiaźni kiedy sie boiey albo
on ktorego Sądzi / albo ktory iego przyaciół nieškodził mu bedac mo-
żniejszy / niż on / albo na zdrowiu / albo na Wrzedzie. (a taka boiaźni
zaslepią Sedziego / że czynić musi nie to co sprawiedliwość y prawo /
ale co mu boiaźni każe). Dla taktomstwa kiedy t sie obawia / iezliby ta-
kowie Sądził aby mu winą niezgynęła / albo kiedy t dary albo zapłaty
bierze / od strony za ktora skazuje. Z nienawiści / kiedy Sedzia na
iedne strone Sedzie zley woley / drugiey przychylny t wnet onego ktore-
mu nieprzyaciółem jest winnym skazuje / chocia podobno winniejszy on
ktorego wolnym czyni t. Dla miłości kiedy Sedzia chce powinnować
temu / albo przyaciółowi swemu co pomoc na Sądzie. A tak iezliby
kto z ktoreykolwiek przyczyyny z tych / Sad Boży przewrócił / temu po-
żytek Sadowy obroci sie w gorzkość potępienia

Wży też tu w tercie / iako kto ma na Sedziego skarzyć / iezliby co
z tych omienionych rzeczy wystąpił / y mowi że mu ma karać wstać / a
to może wżynić tymi slowy.

Panie Sedzia mam z wami v Sadu sprawę mieć / proszę abyście na
swe miejsce kogo innego / ktoryby was Sądził / zasądził: y proszę aby
mi to bylo nakazano / iezli tego niema wżynić / a mnie odpowiedzieć na
żaloba / albo co jest według prawa? Jezliby sie tego z braniał / a Lā-
wnikā o Decret pytać / albo owego słuchać niechciał / tedy to ma o-
świadczyć Lāwnikāmi y sluga Wrzedowym / iezliby to bylo v Sadu
gāynego. Jezliby wstał / a na miejsce swe innego zasądził / tedy iuz
tām Sedzie na to co mu żądabza / odpowiedział. A iezliby niechciał / te-
dy to ma powód oświadczyć / iako wyżej stoley. Tof masz y na drugim
Sądzie wżynić. Potym na bliższym Sądzie ma to polozyć przed Bur-
grābim / y tām z nowu żaloba polozyć. A gdy mu też nakaza / aby odpo-
wiedał / a onby nieśtanał / a zbraniał sie vsprawiedliwić ma mu być na-
znaczony rok na wtory Sad / także y nātzeć. Potym mu bedzie zach-
wane wniesienie zeczy pomocny do bliżse Sadu / ktory iezliby nierniośł
tedy Powód przed Burgrābim w te słowa swa rzecz kończyć bedzie.
Panie Sedzia / tak taktom był skarge polozył przed własnym Sadem prze-
awko N. Woytowi / ktory miał być sprawiedliwym Sedzia sprā-
wy moiey Czego nie wżynił / bo mi prawa mego bronil /

sprāwie

sprawniwości mey zaniedbał / com gotow okazać / y dowiesć Lą-
wiskami / y sluga Wzredowym przysięgłim. O czym gdy nań żałował
on ku słuchaniu żałoby oney / po pierwsze / po wtore / y po trzecie nieśta-
nał / ani inż rzeczy pomocney wniosł / y do tych czasow nieśtaie. A tak
pytam na prawie co przez to zawinił. Skaza że zasłużył karanie za-
krzywdy. Potym Burgrabią spyta / gdyż powodowi iest krzyw / y prze-
padł mu karanie / pytam was Panie N. co mnie / co Kościolowi / co
Krolowi Paniu naszemu przepadł? Skaza że ile kroć do Sadu pozwany
nieśtanał / tylekroć Burgrabi wine pokupił / za każde nieśtanie dziesięć
funtow. A za krzywdę ktorą wżynił Woytostwo traci / ktore inż
zwierzchnemu Paniu przypada / a każn Sadowa Krolowi samemu wol-
na iest / według prawa / iako w texcie stoiey. Tamże glo.

Jest też y to powinność Sedziego / aby zle karał / by też żaden nie-
żałował / bo to powinien z Wzredy swego czynić / gdyż wiele rzeczy iemu
poruczone / choćby niht nieśtarczył / y choćby dowodu żadnego niebyło /
a iezliby był iasny dowod / tedy złożyćć z onym dowodem do Sa-
du przywiedzion y tam pokonan / y osadzón być ma.

Stąd bażyćć moześ / że żaden sam swey rzeczy Sedzia być / ani sobie
sprawniwości czynić niema / by też dobrze co swego krądzionego v ko-
go nalaś / tedy nie niemoże gwałtem brąc / ale go zatrzymawszy Se-
dziemu ofiarować † y na świeżym wżynku pokonać † ma. Jur: Mu-
nicip: art: xxvij. glo.

Szoltys też trzy Sady miewa przez rok / pierwszy
we dwie Niedzieli po Narodzeniu Pániskim / albo nazajutrz po trzech
krolach. Drugi / we wtorek po Przewodny Niedzieli. Trzeci / po Octa-
wie Swiateczney. A po każdym z tych Sadow miewa Sady wsta-
wiecznie na każde dwie Niedzieli. A iezliby sie ktory Sad trąfił na dzień
Swiety / tedy go moze na drugi / albo na trzeci dzień odłożyć. Sadu
Szoltyskiego żaden inşy odpowiadać niemoże / iedno sam Szoltys / al-
bo iego sluga przysięgły. Iezliby sie co występnego trąfiło / a Szol-
tysaby domá nie było / tedy Nieśczanie moga na pretce inşego Sedzie-
go na iego miejsce obrać / ku rośadzeniu onego wżynku świeżego. Szol-
tys też ma mieć kaśn / albo wolność Sadzenia od Pána ziemie oney /
a przytem ma być Lennem / albo Maństwem opátrzony. Jur: Municipi:
articu: xlvij. Tex.

Żaden też Sedzia Penny / ktory inż látá zupełne
ma / opiekuná na swoim Sadzie / albo zastępcę mieć niemoże / choćby obe-
enie był

107.

S.S.lib i.
arti: Lxvi.S.S.lib. ij.
arti: xlv.
S. S. lib: ij.
arti: xxv.
I. M. ar. cxll

108.

S.S.lib. i. jar.
lxiii & lib: i.
ar. lxxvj.S.S. lib. j. ar
ij: lib. iij ar:
Lxi.
S.S. lib: i. ar
ly. lvi. lvij.
Lib. iij. art:
Lxiiij.
I. M. ar. xlv.

109.

I. M. ar: xlv
et arr: xvij.

110.

S.S.lib:iii.
arti:xc.

nie był / albo nie był. Wszakże w skargach Sadowych opiekálniká mieć może / ieżliby go potrzebował. Jur: Municip: arti: xlvij. tex.

III.

Przez to nie infigosie nierozumie / iedno to / że żaden swego prawa / to jest sobie wolnym być niemoże / áże w zupełnych dwudziestu y iednym roku / także Sedzia żaden być niemoże / póki do tych lat nieprzydzie. A prze to tu w tercie mowi / że Sedzia Lenny opiekálniká mieć niemoże / ieżliby to czynił dla pożytku swego / albo sie Sadu chronił / áby nikomu nieodpowiedał. (A choćby sam siedział na Sadzie / albo nie / tedy sie przed sie niema brąć do opiekálniká / gdy nań żatuiá / ále sam odpowiedać powinien.)

III.

Tu masz wiedzieć / że mieć opiekálniká w sprawach swych dwoiáko sie rozumie. Naprzód / kiedy kto ma rzeczniá w skardze swej / a tym sposobem Sedzia może mieć Opiekuná / na kogo żatować chce. (Po tym opiekuná może każdy mieć / iáko obrońce / albo Pána / a takowe go Sedzia mieć niemoże).

III.

Gdyby też ieden drugiego przez słuę ^{Redemptor} wredzonego do Sadu pozwał y sprawę onę kończyć przyrzekł / w tymby sie zgodzili / Sedziaby sie winy od Actorá vpominał / onby przyrzeczenia przat / tedy bliższy Actor odwieść sie / a niewinność swą okázac / niżby go Sedzia miał o winę pokonac.

III.

Ieżliby też Sedzia w Mieście był osiadłym / tedy ma mieyskie práwo z drugimi Mieścżany równo trzymać / y ieżliby co przeciwko chwátam Mieyskim wystąpił / tedy ma tak być karán / iáko y inszy Mieścżanin / a ma też wśyſtich wolności używać / ktorých Mieścżanie używá w synku / w sprawianiu łodow / w wárzeniu pywa / y inszych. Tánje glo.

III.

Rzeczy do dziedzictwa Bergwetu y Sierady należace. Sedzia bierze / gdy sie do nich w rok y šest Niedziel nikt nie ożwile. Jur: Municip arti: Lix. s. s.lib: arti: xlvij. tex. O czym masz wyżej w słowie Dziedzic.

III.

To dlatego / áby wdow / y sierot bronił / iáko prawdziwy opiekun. A ponieważ ná mieyscu Krolewskim siedzi / przeto też dobrá ná Krolá przypáde on bierze.

Stad powinni Sedziowie opátrować więzienia / subinice / pragi / y insze rzeczy do karánia złoćwncow należace. Bo też Sedzia dlatego

jest postá

jest postanowiony/ y dlatego mu jest władza dana / aby on zle karał/ a dobre mnożył. A ma z Urzędu swego iednego / ktory wyrok iego do skutku przywodzi / y temu dosyć czyni na iego mieyscu wedle prawa. Władco/ Sedzia z tej Gierady albo Hergwetu / ktora trzydziestym dniu po śmierci onego/ ktory to zostawił / bierze : powinien vbogic żywić/ y pospolitego dobra bronić : także szalone / nierozumne / y inne/ ktorzyby wspomozienia z niąd niemieli/ żywić y opatrować. A to o Gieradzie/ y o Hergwecie rozumiey. Ale może dobra zostale/ iako własność/ dziedzictwo/ y inne ruchome dobra iakiekolwiek / do ktorychby dziedzica nie bylo/ nie zawiedziane/ albo nie oddalone / tedy Szoltysovi przychodzi/ a to iesli nie przenosa trzech Lanow. Ale iesli dosięga trzydzięci Lanow / tedy Grabi przychodzi. A iesli ieszcze y art. 2xx. trzydzięci Lanow przenosa/ tedy Krolowi samemu należa (iako maś tamże w slowie Dziedzic.) Tamże glo.

117.

118.

S.S.lib.iiij.

art. 2xx.

¶ Patrz o tym wiecey wyżej w slowie Burgrabia/ Grabia/ Szoltyso.

Skarb.

Skarby wszytkie podziemne / glebiey niż plug są. 1.
Kroć może/ leżące/ Maiestatowi Krolowskiemu należa. Nie godzi sie też nikomu/ srebra w ziemi skrytego/ bez przyzwolenia tego/ żyi on grunt własny jest wykopywać. A gdieby on na to przywolil / tedy przed sie na onym mieyscu wyroststwo otrzyma. Spec. Saxo: lib. j. art. xxxv. ter.

Skarb nie innego nie jest iedno pieniadze od nieznaomych ludzi / y niewiadomych z dawnych czasow skryte. Albo / skarbem są dobra albo pieniadze / od tak dawnych czasow w ziemie zakopane / ys pamieć 2.
tnikā żadnego niemaś żyie by były. S.S.lib.ij. art. 2xj.

A tu maś wiedzieć/ yż skarb na pięci mieyscach może być nalezion/ 3.
to jest/ na mieyscu Rzeczypospolitey / Kościelnym / na dobrach zawie-
dzionych/ albo obowiazanych/ na mieyscach pospolitych / y na własnym
gruncie tego ktory go nadywie. Na pierwszych czterech mieyscach iesli-
by go kto z trefunku nie o tym niemyślac nalezł/ tedy przychodzi po-
wica temu żyie mieysce/ a potowica owemu ktory nalezł. Ale iesliby go 4.
kto na swym własnym gruncie nalezł/ iego samego wszytek jest/ ani po-
trzebuie przyzwolenia Pána swego/ aby mogł skarbu szukać/ dlatego/ yż
według prawa pospolitego temu właśnie należy/ a nie to nie bedzie prze-

5. cwoło tekstowi Artykułu ninieyszego / który sie rozumieć ma o skárbie /
 albo ná mieyscu Rzeczypospoli: / albo przez czarnośćstwo náleżionym /
 á nie o tym który kto ná swym własnym gruncie naydzie. Jezliby też
 6. kto nálety / albo ná to osobliwie umowiony skárbu ná twym gruncie su-
 łat / tedy gdy go naydzie / twoy własny będzie / myto mu zapłaciwszy.
 Ale jezliby on robotnik co innego robiąc skarb nálaży / tedy połowicá
 twojá będzie / á połowicá robotnikowa á to iákos slyśat / jezli byś go
 umyślnie do tego niezmowił.

7. Coś też w textcie slyśat o srebrze / to dlatego / ábyś między skárbem
 y kruscem rozność wiedział / bo tu zá srebro y kruszec będzieś rozumiał.
 A tak ten ktorego on grunt własny będzie / wyrostwo tam otrzyma /
 jezli on grunt zupełnie iego własny będzie / á nie czyi inny. Przeto by
 tu podobno kto spytał / jezliby kto własności onego mieysca albo grun-
 tu niemiał / ale tylko używanie / będzieli miał wolność srebro ná onym
 gruncie kopać / czyli nie? Mowią niektórzy / yż to może czynić. Albo-
 wiem cokolwiek pożytku z gruntu iemu w używanie pozwolonego przy-
 wieść sobie może / to mu wolno / by iedno gruntowi szkody żadney nie u-
 czynił / áni go pustoszył. A ponieważ przez kopanie kruscu grunt nie-
 spustoszeie / przeto mu go słusnie wolno kopać. Wádto / czegokolwiek
 8. práwo nie zakazuje / co każdemu czynić wolno : á ponieważ tego
 nie zakazuje / áby ten kruscá nie kopał / przeto go słusnie má ko-
 pać. Ale ná te Argumentá nie niebażąc / ty będzieś wiedział / yż ten
 ktoremu grunt tylko w samo używanie iest dány albo pozwolony / nie-
 może ná onym gruncie kruscá kopać / bo to inż zá tym nie idzie / yż mu
 używania gruntu pozwolone / áby mu też inż y kruszec wolno kopać /
 gdyż to inż inśa rzecz. Wádto / ten ktoremu takiego używania pozwo-
 la / powinien grunt wcale zachować / coby być niemogło / gdyby go po-
 kopał / albo ziemie / wykopána ná grunt sypał. A y to go nie
 wspomozie / co wyżej zá nim powiedziano / yż to wolno czynić Je-
 go práwo nie zakazuje : bo tego / áby Vsafructuarius ná gruncie
 pozwolonym niekopał / y Cesarstie y naše práwo zakazuje. Tam-
 je glo.

S.S.lib.f.
 arti: 2. iij.

Skarb ná życiey roley niewiadomy / mozełi być poseszia osiezon.
 Nasz wyżej w słowie poseszio.

⋈ ⋈ ⋈ ⋈

Skarga.

Skarga.

Skargi swey kto chce odstąpić / ma się w niej trzech rzeczy wystrzegać / aby w winie nie wpadł. Pierwsza / aby ona skarga nie była wścypłiwa / albo sławy wymuiaca / iako gdyby kto pozwałnego zlodziejem albo totrem iakim w skardze nazwał. Druga / aby świadekowi nie mianował / ani się do nich brat. Trzecia / aby Adwersarz swego gwałtownie nie nąchodził / bo ieżliby się czego z tych rzeczy dopuścił / y Sędziemu winę / y stronie nagrodę przepadnie. Spec: Saxo: lib. j. art. Lxij. glo.

Gdyby na Głowiek Ławice godnego żalowano / iako ma być pozwany. Maś wyżej w słowie Pozew.

Przeciwno wszelakim krywdam y skargam / kto re się y Sadu z iasnym dowodem z wołaniem pożytiem / żaden przyśiadz nie może. Ale ieżliby dowodu żadnego nie było / tedy obwiniony bliższy się według prawa odwieść / niżby go kto pokonać miał. Iure. Municip. art. xl. tex.

¶ Patrz o tym wiecey w słowich Actio. Actor / Odpowiedz.

Sluga.

Pan za sluge swego niepowinien wiecey odpowiadać / iedno tak daleko / iako myto iego wynosi / wyjawy by co wietszego zań przyrzekt / albo reżył. Spec. Saxon. lib. ij. artic. xxxij. Tex.

A cobykolwiek Pan za sluge zapłacił / tego zaś na nim dochodzić może. Przyćym maś wiedzieć / yż sludzy dwoiący są. Jedni są reko-mańcy y niewolnicy / iako są na wojnie poimani / albo za pieniądze kupieni. Drugi zaś są wolni / ktorzy choć nam służą / przedsie wolnymi ludźmi zostają. Za sluge / albo niewolnika swego Pan odpowiadac powinien iakokolwiek o szkodę swa Actor skarzyć będzie / albo go Actorowi za występek wydać / iako innie bydle ktore szkodę wczyni. Może też Pan sluge albo niewolnika swego na gárdto obwinionego bronić /

G g g ij

y przy

1.

2.

S.S. lib. j.
art. xv. xxij.

1.
S.S. lib. iij.
art. vj.

2.

y przy nim przeciwko Actorowi v prawa stac. Ale gdy vżynek będzie dowiedziony/tedy nie Pan/ale sam sluga karanie odniesie.

3. Miał też tu wiedzieć / yż słudzy mogą dwoiako szkoda vżynić/ albo wystąpić. Naprzód z wola y wiadomości Páńskiego/ a tam Pan odpowiadać powinien/bo co kto rozkazuje vżynić / tak bywa sadzon iako by to sam vżynił. Potym kiedy co bez woley y wiadomości Páńskiej vżynią/ a tam sie Pan wyzwoli / tak iakoś tu w tercie slysał.

4. Jezliby też wiele slug albo czeladzi występki iaki vżynili/tedy Pánu będzie wolno/ albo wszytkich onemu wydać ktoremu przewinili/ albo szkoda zapłacić/ tak iakoby ia też był ieden vżynił : a to jezliby sie bez wiadomości Páńskiej stalo/ bo inaczey może Pánu dać wine/tak z stro-ny iego samego/iako y z strony każdego slugi. Wszakże za slugę ktory z mytá do pewnego czasu służy/ Pan wieccy odpowiadać nie powinien/ iedno tyle / ile myto iego wynosi / iakoś w tercie slysał/ to dlatego/yż takowi słudzy niewolnikami/ albo rekománcami nie są v Pánów swych/ zacząym też odpowiadać za niepowinni.

5. Mogłby tu kto rozumieć / yż ten Artykuł iest przeciwny Artykułowi xxxiiij. lib. ij. s. s. gdzie stoley : Jezliby kto cudzego slugę ubił/ albo poimił/przepada nagrodę tak słudze/ iako y Pánu iego. Alezli Pan o to czynić może/y za krzywdę slugi swego Emenidy nabýwa / słusnieby też miał zań odpowiadać? Na co tak odpowieś / yż tam ten Artykuł/ áni sie rowna / áni sie przeciwu temu Artykułowi/bo tam Pan nieczyni tylko o szkodę / y krzywdę swą własną/ a tu mowi o występku / o ktory sam sluga odpowiadać musi/ o ktory/ jezliby też y Pána obwiniono / że albo wiedział o tym/ albo ná to rádził/tedy sie spráwić powinien.

6. Aleby ieszcze kto mógł rzec/ yż wyklad tego artykułu nie wszytkim iest iednaki / bo za niewolnika wieccy Pan odpowiadać powinien/ niż za slugę náiemnego / a poniewaz tak ten iako y ow sluga iest : bo polki rzecz náieta v kogo iest / poty iest iego własna. Alezli tak ieden iako y drugi Pánu należy/ czemuby też iednako tak za tego/iako y za owego odpowiadać niemiał? Na co odpowieś/yż tu Pan iednako za obudwu odpowiada. Abowiem iako sluga wolny służy za pieniadze y za myto swe/które Pan za iego występki wydaie/tak też niewolnik służy z mytá/które iest zdrowie iego / przy ktorym iest zachowan. A tak kiedy Pan zdrowie slugi swego wyda za iego występki / iakoby też myto iego wydał/začzym iednako tak za wolnego / iako y za niewolnego slugę odpo-wieda. Tamże glo.

I. M. arti.
Lxxx.

Sluga

Sluga natiemny y wolny / gdyby sie ożenił / albo nań

opieką przypadła / może wolno od Pána odeydz / á iáko mu długo służył /
tákt wiele mytá v niego doydzie. Jezli też co wiecey wziat / niż zasłu-
żył / to powinien wrocić bez nagrody / albo emendy. Specu: Saxo:
lib: ij. arti: xxxij. Tex.

A tu kładzie dwie przyczyny / przez ktore sluga wolny od Pána odeydz
może. Pierwszą jest Matzenstwo / á to sie dzieie dla zacności tego
Sáceramentu / ktory jest počátkiem wśyſtkiego dobrego / záčzyngo za-
den bronie albo przerywać niemoże. Druga jest opieká / á to też dla
sierot / gdy odesćie slugi od Pána nie jest Pánu tákt škodliwe / iáko by
sierotom mogło być / gdyby opiekuna niemiáły. A tu bedziesz wiedział /
vž gdy kto čyni to co práwo rośtázuie / dobrze to čyni / y powinien to
čynić / iáko tu słyſyſy o ſludze natiemnym / ktory áčkolwiek poſtuge Pá-
nu ſwemu przyrzekł / wśáktze przedſie z pewnych przyczyn odeydz może /
bo wśyſtkie obietnice y przyſięgi wypelnia / kto čyni čego práwo po-
zwala / á to nietylko o tym przypadku / ktory tu w texcie jest miáno-
wany / ále o wśyſtkich innych rozumieć maſ.

A tuby mogli kto ſpytać / moželi też kto robote y praca ſwoie dru-
giemu ná wieczne čáſy náiać? Mowia niektorzy yž niemoże / bo iezli-
by mu to ſto / což by mu zapożytek wolnoſć iego čyniła? Ale ty náto
tákt odpowieſ: Jž gdyby kto ſámego ſiebie náymował / tedy ten iuž
wolnoſć ſwa tráci / ále kiedy kto praca y robote ſwa náymie / tedy to
može včynić / y nie tym wolnoſć ſwey nienáruſzy / á może ná ſwe miey-
ſce y drugiego poſtáwić: bo niemoże być do tego przymuſſon / áby ſam
one wśyſtkie robote odpráwiać miał / á ktemu może też onemu ktorego
ná ſwe mieyſce poſtáwił / y myto ſwoie dáć.

Jezliby cie też ieſćze tu kto ſpytał / ſali tákie inne przyczyny przez
ktoreby sluga od Pána odeydz mogli? tedy mu odpowieſ / że niemaſ /
wyiáwſy by iáka ſuſna / y iáſna przyczyna była (albo żeby sluga miał
przez to ſkoda iáka znáčna wziąć). Táktze kiedy mu tego Pan z dobra
wola pozwoli. Tánje glo.

Ktoby ſluge cudžego vbił / poimáł / albo odarł / dla

nienawiſci Páńſkiej / tedy tákt ſludze iáko y Pánu nagrode przepádnie /
wyiáwſy by tego przyſięga potwierdził / yž tego ná zelżywoſć Páńſka
albo obudwu / ani tu škodzić Páńſkiej nie učynił / áby przez to Pan w-
robocie y poſługach slugi ſwego omieſtánie iákie miał / á gdy to včyni /
tedy tyl-

7.

S.S.lib.iii.
arti, lxxx.

8.

9.

10.

11.

I. M. arti:
Lxxx.

12.

I. M. arti, iij

tedy tylko słudze nagrodę przypadnie. Bo choćby chciał mówić / yż tego tu szkodzi pańskiej nie uczynił / tedy przedsię powinien szkoda nagrodzić / tak iakoby ią był miał sługą nagrodzić / iezliby posługe pańską / albo opuścić / albo niedbale sprawował / a do tego y nagrodę przypadnie iezli sie niewymowi / iakos wyżej słyśat. Specu: Saxo: lib ii. arti: xxxiiij. Tex.

13. A to rozumieć masz nie o sługach niewolnych / ale o tych / ktorzy zmyłają y zapieniadcze wolno służą. Przyczym masz wiedzieć / yż tu w tercie trzy występkę wspomina / z ktorych emenda albo na grodą przychodzi / to iest / ubicie / więzienie / y odarcie albo łupienie. A dziwna to yż tu emendy w takiej sprawie pozwala / gdyż każda z nich iest criminalis, także nie emenda / ale srożej ma być karana. A iezlibys chciał rozumieć / że tu karanie ktoreby owo odnosić miał / nagrodą zowie / tedy y to być niemoże / bo mówi / yż obiemą nagrodę przypada / czego karaniem swym nagrodzić niemoże. To abyś snadniey zrozumiał / będziesz wiedział / yż ubicie dwoiaki iest. Jedno gwałtowne / y kiedy sie zbroy na reką ieden na drugiego targnie / y rani go / tak yż o to criminalizter skrzyż może. Drugie ubicie iest proste / y lekkie iako kiedy ieden drugiemu w gebe da / y inne tym podobne / ktorych besserunt przychodzi / a o takich tu tekst mówi: Łupienie też także dwoiaki iest / bo ieden łupia to co cudzego iest / za co pieniężna nagroda nie idzie / ale karanie.

14. Drugi zaś biora to co ich własne iest / iako kiedy kto bez przyzwolenia Sędziego wchodzi w posessya rzeczy / ktore to inny trzyma / a ten nagrodę albo emendę przypada / choćby ona rzecz iego własna była. Więzienie też dwoiaki iest / iedno kiedy kto drugiego do więzienia wrzuci / albo w peto okuie / a także więzienie też karanie za sobą przynosi. Drugie / kiedy kto kogo za suknie / albo iakimkolwiek innym sposobem zatrzyma / eak yż daley iść niemoże. Tych tedy trzech rzeczy ostatnie częsci są takie / że słudze wolnemu za iego ból / a Panu za zelżywość nagrodą przychodzi. Ale iezliby sie co takiego niewolnikowi stało / tedy mu żadna nagroda nieprzychodzi / ale Panu iego.

S. S. lib: ij.
ar: xxiiij.

S. S. lib: ij.
ar: Lxxij.

16. A to wszystko co sie tu wyżej powiedziało / rozumieć masz o tych ktorzy zelżywość uczynić mogą. Bo są niektorzy / ktorzy choć zelżywość uczynia / przedsię to za zelżywość policzony niebywa. A to albo z strony tego ktory ią uczynił / iako są dzieci y saleni / bo ci ani zelżyć / ani zelżeni być niemoga. Albo też z strony tych / ktorzym sie zelżywość dzieje / iako są Panowie względem sług / Rodzice względem dzieci swych / Mąż względem żony swej / także Pan względem sługi rakopuszonego / ktory przed tym niewolnikiem iego był / bo ci zelżyć niemoga.

S. S. lib: ij.
arti: xxxij.

17.

Coś też w tercie słyśat / yż ten ktory cudzego sługe wkrzywdzi / szkoda nagrodzić powinien / tak iakoby ią był sługą miał nagrodzić. To

tak rozu

tak rozumiey / yż będzie powinien pánu tego tak wiele pieniedzy zapła-
cić / iako było wielkie myto słudze przyobiecano / y iezli sluga na my-
to co od páná wzięt / to mu wedwoynasob wrócić. Tam: gle.

Jako Pan rzęzy swych może dochodzić / oymu ie sluga przegra / ál-
bo utraci. Także iako Pan zawdzieczne przyiać powinien / co sluga
iego vczyni. Maf wyżej w słowie Grá.

A wiecey pátrz w słowie Myto / y w słowie Tiewolnik.

Śmierc.

Po śmierci żaden sadzon być niema według Duchownego / prawa I.
tylko ze trzech przyczyn. Naprzód dla kácerstwa: Druga / iezliby he-
retykom dobra swe zostawił / to iest / iezliby heretyka dziedzicem vzy-
nił. Trzecia / iezliby w iáwnych złościach bez spowiedzi / y bez skruchy
umárt. Spe: Sax: lib: i. arti: ij. glo.

Iż śmierć dwoiáka iest / prawna y przyrodzona. Maf wyżej w slo- 2.
wie Dziedzic.

Pátrz wiecey w słowie Mezoboystwo.

Spadek.

Brácia y Siostry rodzeni / biora spadek dziedziczny I.

Po bráciey / álbo siostrách swych rodzonych / przed brácia álbo sio-
strami nierodzonymi. To dlatego / yż rodzeni bliższy sa w stopniu
krewności / niż nierodzeni / zażym dwoiákie práwo do dziedzictwa
máia / á putbrácia tylko iedno. A tak kto dwoiákie práwo do czego ma
lepsze práwo ma / niż ow który niema tylko iedno.

Rodzonych tez bráciey y dzieci / do dziedzictwa ro- 2.
wni sa nierodzonym / to iest / putbráciey. Na przyklad. Po śmierci
moiey / brata mego rodzoney dzieci / y brát nierodzony álbo putbrát / rowni
sa do bránia dziedzictwa pomnie / y o tym mowi Artikut iij. lib. i. yż brá-
cia rodzeni z nierodzonymi nie sa w iedny członku / ale sie dali odmykają.

Co żym

3.

(O tym wyżej w słowie Krewność) Przyćym to o spadkach dziedzicznych wiedzieć maś. Iż do dziedzictwa po mnie zostatego lepsze prawo ma Ociec moim niż rodzony Brat / potym yż rodzony Brat bliższy iest do dziedzictwa niż pulbrat / bądź po Oycu / bądź po Matce nierodzony Nadeo / rodzonego Brata dzieci / y pulbrat rowni są do spadku. (Synowiec też moy / albo brata mego rodzonego Syn / bliższy iest niż pulbrat / albo nierodzonego brata Sin) Spe: Saxo: lib ij. arti: xx. Tex. & glo.

4.

S. S. lib: i.
arti: xvij.

Jeżeliby iakie dziedzictwo Bialeystowie przyumarto / tedy po iey śmierci one dobrą na dzieci iey / a jeżeliby dzieci pomarty / tedy na oycą przychodzi / a dzieci onych krewni po Matce / nie do nich niemają. Toż y o Oycu rozumiey. Abowiem żadnego spadku Bracia ani Siostry brat niemoga / po ki Ociec albo Matka żywi.

5.

S. S. lib: i.
arti: xvij.

Maś też wiedzieć / jeżeliby kto umart / niemając brata ani siostry rodzonych / albo nierodzonych / tedy wszyscy ktorzy są rowney Liniey / y w rownym stopniu / choć po Oycu albo po Matce / iako są Wnucowie / Stryjowie / Ciotki / w rowny dział dobrą one między sie biorą. Kiedy wzgore idący ascendentes spadek bierze / tedy go sam ieden nieprzypuszcżając do niego nikogo innego bierze / a ci ktorzy na do idą descendentes, ile ich w iednym stopniu iest / tedy wszyscy iedną część biorą ktorą Ociec ich brat miał. A kiedy braci y siostr niemają / tedy który w bliższej Liniey iest / ten przed dalszymi spadek bierze. Iure: Municip: arti: Lxij. glo.

Patrz wiecey w słowach Brat. Dziedzic. Krewność.

SPECVLVM. SAXONVM.

I.

Dziś dla tego Speculum Saxonum, to iest zwierciadłem Saksim zowa / yż po poluście służy Saxonom / y wszystkim ludziom ktorzy tego prawa używają / + aby w nich prawo swe iako we zwierciadle widzieli. ✕ Prawem Ziemijskim dlatego ie też zowa / yż iest prawem wszystkich ludzi tam tey ziemi / ktorzybykolwiek byli. Prawem Maydeburskim zowa ie też nie dlatego / aby wszyscy ludzie z tego iednego Miasta prawo odnosić mieli / ale yż Maydeburczanie są tego prawa Pány / dlatego / yż są wtamtych stronach starszymi / y nad tym prawem przelozynymi. Dlatego też tego prawa tylko Maydeburskim nie zowa / yż nie samym tylko Maydeburczanom iest postawione. Specu: Saxo: lib iij. arti: Lxij. glo.

Wytkla

Wykładem Prawa Sáskiego był Burchardus z Mangelsfeldu /
w swietym piśmie y obyogã prawã Doctor / ktory z roszazania Cesarstwie-
go w wiezieniu prawo Mieyskie Maydeburckie spisał / y wykładem
obiasnił. Ale samo Speculum Saxonum Łacynskim ięzykiem spisał /
Łce de Reptaw / y tenże go zaś na prośbę Grãbie Henryka z Falken-
stynu na Niemiecki ięzyk przełożył. Iur. Municip. artic. r. glo.

2.

S. S. lib. ij.
art. xxxvj.
lib. iij. arti.
xxxix. & c.

Sposobienie.

ADOPTIO.

Sposobienie iest wybor prawny / ku poćiesze tych / ktorzy dzieci
nie mają / osobliwie wynaleziony / y do przyrodzenia sklonny. A
sposobić może starszy młodszego : młodszy starszego niemoże.
Tãkże też y ten ktory dzieci ma / y ten ktory niema może sposobić / ale tego
potrzeba aby y ten ktory sposabia / albo przywłaszczã był Gospodarzem /
to iest sobie wolnym / y takim ktoryby mógł płodzić. Ażkolwiek to
może wczynić / choćby y tego niemógł / by go iedno przyrodzona iaka
przyczyna nie hãnowała. Białagłowã też niemoże sposobić / ale tyl-
ko Mężczyznã / wyiawszy by to osobliwie Białeyglowie pozwolono by-
ło / wszãkże może być przysposobion / tãk Mężczyznã iako y Białagłowã /
by iedno był młodszy niż ten ktory go sposobia.

1.

2.

Jest też ieszcze inny sposob adoptionis, ktory arrogationem zowa-
to iest / yż potrzeba prosić / y pytać iezli owego ktory przywłaszczã / chce
zã Oycã mieć : tãkże też ow ktory przymie / iezli go chce zã Synã
mieć. A tym arrogatio rozna iest od sposobienia / yż Syn Gospodarski
może być sposobion a przedsiã pod władzã onego / ktory sposobił nie-
przychodzi. A ci zaś ktorzy są iakoby vprošeni / qui arrogantur mogą
być y Gospodarzmi / y przychodzi pod władzã Oycowskã. Tãdco /
sposobienie bywa doskonałe / władzã ktoreykolwiek zwierzchności / ale
arrogatio niebywa / tylko władzã Pãnã zwierzchniego wtwierdzona.
Do ktorego potrzeba przyzwolenia obudwu. Przeto dzieciã vprošo-
ne być niemoże / ale sposobione może być / arrogari non potest, sed bene
adoptari. Tãkie sposobienie / wniwecz się obraca / przez wyposażenie /
ktore nic innego nie iest / iedno wypuszczenie z władzey Oycowskiej przed
własnym Sedzím wczynione / a bywa doskonałe z przyzwolenia y Oycow-
wego y Synowego / wszãkże Ociec Synã wyposażyc nie powinien tylko
z pewnych przyczyn. Pierwszã / iezliby Ociec Synã nad przystoynosc

3.

4.

5.

y nąd pobożność bijał. Druga / iezliby go przymusił do grzechu. Trzecia / iezliby Syn był dziecięciem sposobiony / a dorosły zdałoby mu sie to lepiej / aby był wyposaton. Czwarta / iezliby sie Ociec do tego zeznał / yż mu co Testamentem oddano / aby Syna wyposażył. Nadto / obraca sie też sposobienie winowcy śmiercią bądź prawną / bądź przyrodzoną / także y dostojenstwem. Arrogationis skutek ten iest / arrogatus spadek bierze po Oycu bez Testamentu zmarłym / y może mówić przeciwko Testamentowi. Toż y o sposobieniu rozumiemy / gdy sie stanie od Dziadów / albo Oycowego / albo matczynego / ktore iezliby sie od obcego stało / tedy przed sie zostanie sposobiony w mocy Oyców swego własnego / y innego pożytku nie weźmie / iedno że będzie miał prawo do spadku dziedzicznego / iezliby ow bez Testamentu umarł. Jest też ieszcze y drugi skutek sposobienia / to iest / że y Synowstwo y władza Oycowska przez to bywają nabyte / tak yż czas głodu może Ociec sposobionego Syna zaprzedać / a ktemu y do Matczynstwa przeszkadza. Spec. Saxon. lib. ij. art. xxx. glo.

¶ Patrz wiecey w slowie Dziedzic.

Strawne rzeczy.

I. S.S. lib. j.
art. xxij.
l. M. arti.
xxvj. & lvij

Żona po śmierci Meżowey do śniednych rzeczy / według Mieyskiego prawa / to prawo ma gdy sie od dzieci meżowych odlażyć chce. Jezliby miała oprawę albo dożywoćie na folwarku / albo dworze / w którym Mąż takich rzeczy strawnych odumarł / tam bierze Żona po wyszciu trzydziestego dnia / wszystkiego co na cały rok na gotowano było połowice / oprocz tych ktore do dziedzictwa należa / bo ten bliższy potomek / albo Meżow prawy dziedzic bierze / ale nie Lenny. A iezliby nie tam była oprawa Żenina / gdzie są takowe rzeczy śniedne odumarte / tedy tam nic wiecey nie weźmie niewiasta / iedno tyle / ileby ich mogła strawić / do tego czasu po ki tey wianą nie odłoża. Iure. Municip. art. xxvij. ter.

2. S.S. lib. j.
art. xxij. lib.
ij. art. xx.

Co są strawne rzeczy / dostatecznie opisuie Text Artykułu ninieyszego. to iest / że są te rzeczy / ktore ku potrzebie domowey mają na cały rok na gotować. Do tych też przynależa mięsa wszelakie / solone / y wedzone / słoniny / kotlety / sery / kiełbasy / masło / sadło / sol / miód / ryby / śledzie / y inne wszystkie śniedne rzeczy / y iarzyiny ktore na gotowane są na cały rok ku potrzebie domowey / do tych też należa zboże / słody / piwa / miody / wina / y inne picia ku używaniu domowemu zgotowane / ktorych wszystkich bierze Żona połowice. Jezli on folwark w którym te rzeczy są / iest iey

w wienie

w wienie zapisany / ale ieżliby oprawy na nim nie miała / tedy nie wie-
cey nie bierze / iedno tyle czymby sie mogła wychować / pokiby iey wiana
nie dano. Do tych też niektorzy przyłączaia karmne wierprze (iako
maś niżej w słowie Wiáno.) Tu maś wiedzieć / że po ki Maś żywi
poty Żoná ani wiana / ani smiednych rzeczy nie dziedziczy / bo wszystko
przy Mezu zostaje / ale kiedy ie weźmie po śmierci Meżowej / a Meza
innego mieć nie będzie / tedy ie dziedziczy na bliźszego krewnego / nie na
Meżowego. Jeżliby sie też Maś tym żywił / y takowe rzeczy prze-
dawać zwykł / tedy do dziedzictwa należa. A to według Wilkierza.
Tamże glo.

S.S. lib. j. ar.

xxj.

S.S. lib. j.

art. xxij.

lib. iij. arti.

xxvij.

S.S. lib. j.

art. xxj.

Jeżliby Kárzył ieden na drugiego o pieniądże ża-
strawę / za wino / albo iaki inшы napoy / tedy sie odwiedzie / iako y o inшы
dlug / zwłaszcza ieżliby Actor nic niedowodził. Iur. Mu. arti. lxxvj. tex.

5.

O czym pátrż wiecey w słowie Dziedzic.

Świadećwo.

Kiedy kto własność swoje drugiemu daie / albo
zaśtawia / także kiedy kogo chce przeswiadczyć o vtrácenie prawa / zdro-
wia / gárdia / albo / Lenna / yż go v Sadu przyrzekt albo prawnie
strácił / tego Sedzia samostodm z temi ktorzy z nim Decreta wynay-
duia / dowodzić ma. Spec. Saxon. lib. j. artic. viij. tex.

1.

S.S. lib. iij.

art. xxvij.

I. M. arti.

xxij. et. lxxj

A ty maś wiedzieć / yż świadczyć niemoga Beżecni / Podwoyski kto-
ry wfetecznicie dla pożytku swego chowa / Sadownie przekonani / y osa-
dzeni / także ci ktorzy opiekę nieprzystoynie spráwnia / albo wrzecách
żwierzonych / y w towarzyfstwie zdrádliwie postepnia. Wádto koster-
rowie / kuglarze / zwodnicy / kotrowie / pijánicy / krzywoprzysięcy ro-
zboynicy / meżoboycy / także ci ktorzy za pieniądże sa náieci / y młodszy
niż xiiij. Lat. Tamże glo.

2.

S.S. lib. j.

arti. xxvij.

Beżecni w ktorych sprawách świadczyć moga. Maś wyżej
w słowie Beżecny.

Atoby świádkowi zádał / yż / iest Beżecnym ✕ (świadczyć niemo-
że) powinien tego zárazem dowodzić. Specu. Saxon. lib. j. artic.
Lj. glo.

Shh ii

Kto

I.M. art.
Lxxvj.

3.

**Kto świadeki miąnuie / ten ie może albo wśeść nie-
dział / albo zarazem ieżli chce wwieść. A ieżliby kto własności miał.
świadekami dowodzić / to ma albo do bliższego Sadu użyć. Spec.
Saxon. lib. j. artic. Lxij. tex.**

**A ieżliby świadeki miąnował / y ná nie się wziął / á tegoby niedo-
wied / nie będzie bez szkody. Tamże glo.**

4.

**Gdy kto siedmiałśmiółow czego dowodzić ma /
o to dwadzieścia y ieden máia być pytani / po siedmi á po siedmi ✠
aż się prawdziwe świadectwo okaże / á ieżliby y ten przeciwko ktoremu
się świadectwo wie dzie / sam był za świadka miąnowan / powinien pod
przysięgą zeznać / to co mu iest wiadomo : y ieżliby ná iego zeznaniu
Actor dosyć miał do dowodu rzeczy swej / niepowinien iuż daley dowa-
dzić / á ow który się wyznał / y Sedziemu wine / y stronie Emende prze-
pádnie / ták iákoby ia ow był przepadł gdyby był w dowodzie ystat / to
dlatego / yz go przeciwko sprawiedliwości / y przeciwko sumnieniu swe-
mu do dowodu przymuszał. Spec. Saxon lib. ij. art. lxxij. tex.**

5.

**Ten który świadectwo wie dzie / może zarazem tyle świadeków mią-
nować ile chce / y ták za iednym w wiedzieniem może / wśytkie dilácie
odprawić / wśákże gdzieby ich mniej miąnował / albo tylko siedm / sobie
będzie winien / ták że ich iuż wiecey nie będzie mógł wwozić / boby byli
podeyrzeni / yz ich ná to nágotowano / ieżliby tam ci pierwszy zezna-
niem pochybili. A tákowi świadekowie máia zeznanie czynić iáronie
przy bytności stron : á to według prawa nášego nie według Cesar-
skiego.**

6.

S. S. lib. j.
art. xxxvij.
& xl. lib. iij.
art. xvj.

**Coś tedy w tercie słyszał / yz o świadectwo siedmi Meżow dwa-
dzieścia y ieden máia być pytani / to ták rozumiey / yz dwudziestu y ię-
dnego ktorzyby w onym prawie osiedli / potrzeba pytać ieżli oni swia-
dkowie zupełnego prawa y niepodeyrzani są / tákże ieżliby który albo
bezecnym / albo w klatwienie był / bo tákich lácno od świadectwa o-
drzucić. Nádto / kiedy kto świadekami czego dowodzi / tedy ich Sedzia
ma pytać o czas y o miejsce / tákże ieżliby to co zeznawaia / widzieli /
albo słyseli / y o inſze rzeczy do tego należace / ktore się tu opuſzczá /
boby ich siła wspominać trzeba. A rzeczy záwſe wiecey bywa niſ-
ſlow.**

Toteż

To też co się w teczcie o wezwaniu samey strony na świadectwo wspomniato / tak rozumieć masz / ieżlibys co uczynił / a upornieby się do tego znać niechciał / ale bys się dopuścił przeświadczyć / y ludzibys na przysięgę przywodził / tedy może stroną toba samym świadczyć / y tak powiedzieć / yż o tej sprawie ty sam lepiej wiesz / tedyś tam już powinien pod przysięgę albo znać / albo przec / ieżli się jeznaś / tedy już poświadectwie nie / iako w teczcie stoiey.

7.

To też skąd bażyć możesz / yż kiedy kto świadkami drugiego chce pokonać / musi też y sam przynich pod przysięgę prawdę jeznać (gdy go o to spytaią) a tu może ow przeciwko ktoremu świadectwo idzie gdy mu przysięgę puszcz / albo zarazem odpowiadać / albo sobie na rozumienie wziąć / ieżli chce. Ale w prawie Duchownym musi pierwey przysiądz / yż chce prawdę jeznać w tym / o co go spytaią. A gdy się tak stroną jezna / tedy już po świadectwie nie / iakoś wyżej słyszał / to dla tego / yż ten kto się w Sadu do czego przyzna / za przekonanego bywa rozumian. Tamże glo.

8.

S. S. lib: ij.
arti: xv ij.

Ludzie wolni / y służebnicy Ziemscy mogą przed

9.

Krolem świadkami być / y Decreta nabydować / dlatego / yż Krolowi na wierność swą przysięgli. Spe: Sax: lib: iij. arti: xix. Tex.

Jako Saxonowie dogadzaiąc rzeczom swym z pilnością to zawse przeglądali / y tego się zawse obawiali / aby ledaiako świadectwy pokonywani nie byli: tak też y w tym teczcie zabiegają / w ktorym trzy rzeczy osobliwie bażyć możesz. Pierwsza / yż świadczyć żaden niemoże / jedno słowiek wolny / za czym sługa niewolny świadczyć niemoże. Druga / yż czyni nieiaka różność między ludźmi wolnymi / niewolnikami / y służebnikami Ziemijskimi. O czym na swym miejscu / a osobliwie też wyżej w słowie Niewola. Trzecia / yż żadnego świadka jeznać nie ważne być niemoże / ieżli pierwey nieprzyśiąże / y dlatego tu w teczcie przysięgę wierności wspomina. Tamże glo.

10.

Jż służebnik ziemski przeciwko Ławnikowi świadczyć niemoże. Masz wyżej w słowie Ławnik.

Jeżliby dwaj jedney rzeczy / albo dobr iakich / ro

11.

wnym świadectwem / y iednakim postępkem dochodzili / ma być między nie równo rozdzielona. A takie świadectwo mają czynić Sąsiedzi y obywatel onego miejsca / w ktorym takowe dobra leżą. A kto wiecey świadków będzie miał / ten przy rzeczy / albo dobrach onych zostanie.

S. S. lib. iij.
arti: xv.

*ecomba na drugą stronę na pierwszą par-
nie na dole.*

A gdzieby

A gdzieby wiec o tym Sasiedzi wiadomości żadney niemieli / kto z nich
lepiej prawo ma / albo possessia / tedy przez Decret † wodny † mogą
być rostrzygnięni / albo Actor / y pozwani też także mają przysiędż
y pod ona przysięga wkładac to / co ktoremu z nich należy. Do czego
Sędzia posty swe zesła: a cokolwiek równo y iednako będzie dowie-
dziono / to iako sie wyżej rzekło / równo między nie będzie podzielono
Specu: Saxo: lib: iij. arti: xxi. Tex.

12. Wyrozumienie tego Artykułu takie jest / iezliby ieden drugiemu żada-
wał / yż mu rola tego orze / a owby mówi / yż jest tego własna. Tak-
że iezliby każdy z nich mówi / yż jego jest / aleby sie iey ieden wiet-
szę domagał / tedy inż to równo onych dobr beda dochodzić / iako ie-
zliby obadwa byli w possessie pewnych części oney reley. Kiedy też
obadwa mówią: Jż nie wiecemy iednemu należy niż drugiemu / tam ie-
dnaki postepet będzie. A kiedy sie obadwa do Sędziego / y do Sa-
siad wezma / tam będzie równe świadectwo. A osobliwie / to z tego
Artykułu baczyć możesz / yż w takiej sprawie każdy z nich jest y powo-
dny / y odporna strona.

13. A tak to coś o świadectwie Sasiedzkim slysat / nie tak rozumieć be-
dziesz / aby to Sasiedzi powiedac y wywodzić / albo świadki nauczać
mieli: bo świadek ktorego wżę / iako zeznawac ma / mieysca według
prawa niema / y świadectwo żadne y powieści ludzkiej niema być ze-
znawane. Ale tak masz rozumieć / yż oni Sasiedzi sami świadczyc po-
winni / ktory z nich prawo do oney roli ma / a ktory niema / a do tego
świadectwa mogą być y przymuszeni. A cokolwiek przeciwko temu zda-
sie być prawo / ktore mówi: Jż ludzie starzy / chorzy / żołnierze / y ci
ktory są na posłudze Rzeczypospolitey / do zeznawania świadectwa
przymuszeni być niemają: Wszakże to tak rozumieć masz / yż przymu-
szeni być niemoga / aby bedac chorymi / mieli do Sadow chodzic y ze-
znawac / ale przed sie do tego / aby świadczyli co widzieli / y co im jest
wiadomo / mogą być przymuszeni. Toż też rozumiey o tych ktory są
na posłudze Rzeczypospolitey: także y o krewnych / o swagrach / y o innych kto-
rych na świadectwo wzowę: wszakże tacy świadkowie wśilnie przymu-
szeni być niemają / ale mają być chedogo napominani / wyiawşy ze trzech
przyczyn to jest / iezliby prawdy zeznawac niechcieli / albo zmienawisć
albo z miłości / albo z iakiey przychelnosci.

14. Nadto / ten ktory jest iakoby pośrednikiem albo iednačem ktorey-
kolwiek sprawy / niema być do świadectwa przymuszan / wyiawşy by-
go iaskawie o to obiedwie stronie prosili. Ten też ktory świadkow
potrzebuie / powinien im na strawe dac y inne potrzeby opatrzyć
ale dla świadectwa / y za ich przyiazd niema im nic dawac. W pra-

wie tedy

wie tedy naszym Sáskim (choć oprocz tego co się tu wyżej powiedziało) nigdzie tego nie ma / aby Sedzia świadki przymusić miał ale się tak zachowywa / yż ich ten powinien przywieść ktory ich potrzebuje. Wszakże kto go dobrze rozumie / dojdzie tego łatwo / yż w tej mierze od praw Cesarstkich y Duchownych nie jest różne. Abowiem prawem Ziemi-
skim Sáskim / Sedzia nikogo nieprzymusza do świadectwa / ktoryby w onym prawie nie obcował / wyjawyby inaczey prawdy dojdź nie-
możono. Ale ieżliby świadek w onym prawie obecnym był / tedy go może do tego Sedzia przymusić / aby pod przysięga prawde zeznał / iakożes też to wyżej z artykułu xxij. lib: ij. slyśał z tych słow. A ieżli-
by ten przeciwko ktorego się świadectwo w wiedzie/sam był za swia-
dka mianowan/etc. Ale by tu mógł kto rzec / yż tam ten Artykuł xxij. lib: ij. nie o tym mówi / aby Sedzia świadki miał przymusić. Ale o tym / yż ieżliby ten przeciwko ktoremu świadki wioda / sam był na świadectwo wezwan / tedy powinien prawdziwie zeznać / to co mu jest wiadomo. Nadto / byłoby też to przeciwko Artykułowi Lxi. lib: i. gdzie mówi: yż powinien świadki postawić kto się na nie weźmie. Opatrzono też to prawem / yż ten ktory žaloba składa potrzeba aby był z dowodem gotow / żegoby tu mogło nie być / ieżliby Sedzia do świadectwa przymuszał. To abyś lepiej zrozumiał / masz wiedzieć / yż cokolwiek się w Sadu dzieje / to potrzeba / aby się działo z przymu-
szenia prawa. A tak ieżli Sedzia może przymusić / abym ja sam prze-
ciwko sobie świadczył / bez wątpienia też y do tego przymusić może / a-
bym przeciwko drugiemu prawde zeznał. To też co się wyżej
powiedziało / yż świadki powinien stawić / kto się na nie weźmie / dla-
tego się dzieje / yż vsa / y jest tego pewien / że ona sprawa jest wiado-
ma tym ktorych on mianował. Prawo też ktore się wspomniato / yż
Acetor ma być z dowodem gotow / tak się rozumieć ma / yż powinien
mieć świadki / albo dowody žaloby swej / ktora Sedziemu ma miano-
wać / y z tym ich używać tyle ile według prawa może. A tak kro-
tko wiedzieć będziesz / yż te miejsca w prawie Sáskim / ktore mówią :
że Sedzia do świadectwa przymusić może / rozumieć się mają w ten
čas gdy strona one świadki do Sadu postawi. A gdzie też mówi:
yż Principat ma mieć świadki gotowe / to też rozumieć masz / yż ich
do Sadu postawić powinien na čas przez Sedziego naznaczony /
wszakże w sprawach występnich / albo pokárnych świadkowie niemają
być przymuszeni / dlatego / yż występkę ktore do Sadu przychodzą /
y karane być mają / potrzeba aby z wielką pilnością badane / y iawnie
wiadome były. Masz też wiedzieć / yż świadectwo trzech meżow w-
ciwych większe y ważniejsze jest / niż z tych ludzi sto. Abowiem w swia-
dectwie nie licze / ale wciwość świadkow bążyć potrzeba.

S.S. lib: iij.
arti: xv.

16.

17.

18.

19.

Coś też

20.

Coś też w tercie slyśat / z starych Exemplarzow Niemieckich / o wodnym decrecie. Tedy o tym tak niektorzy rozumieją / yż ieżliby woda świecona / gorąca a prawie wrząca ktorego obrażita / albo sparzyła / ten był rozumian za winnego / y to Saxonowie z starego zwyczajn swego mieli / sadzac sie na tym / yż in Levitico trzecich Księgach Moyszowych napisano: Jż wstydlivosti Białychgłow przez wode docho- dzono. A na tym też / że takim sposobem Saul doszedł tego że Jonás miód nad zakazanie iadał / biorac też za sobą wiele innych znaków przez ktore rozmaite rzeczy do wiadomości ludzkiej przychodziły / o ktorych w starym zakonie tu y owdzie napisano. Ale na to tak będziesz wiedział / yż tego wiara naszą Chrześcijańska niepozwała / bo kto przez takie wiezdyby rzeczy przysię wiedzieć chce / albo sie w takie niebespie- czeństwo dobrowolnie podaje śmiertelnie grzeszy / bo nań tak napisano. Nie będziesz kuśił Pána Boga twego.

21.

Jż takich tedy dowodow poniekad w starym Zakonie dopuszczano / godziło sie też to czynić y trzymać / ale teraz yż nam tego zakazano / niemamy tego czynić / y owsem ktoby sie tego wazył / w klatwe wpa- da. Nádto ten zwyczaj y Saxonowie sami porzucili / skoro sie na wiare chrześcijańska nawrócili. A tak tu wodnym Decretem nie dla tego zowie / aby przez wode prawde uznawać miało / ale / ráżey stał yż wszyscy tak winni iako niewinni te wode przysięgi pić muszą / nie iná- czey iedno iako też Żydowie wszyscy tak winni iako y niewinni musieli one wode pić / do ktorey cielec on ze złota wiany wprowadzon był. Z tey te- dy przyczyny wodnym Decretem zowa / yż nie iná czey / iedno iako woda z iednego na drugiego cieże. Tamże glo

Gdzie świadkami rzecz iaka może być dowiedziona / tam sie przysię- gi potrzeba chronić. Masz wyżej w słowie Przysięgá.

Świadczyc kiedy mogą krewni. Masz wyżej w słowie Młiski po- mieżu.

22.

Kto sie do świadectwa śpieśy / po ki go według prá- wa nie spytaia / ten od świadectwa ma być odrzucon. Spe: Sax: lib: iij. arti: xxxvij. Tex.

O czym masz wiecey wyżej w slo: Mniemanie. y w słowie Dowod.

W ktorych sprawách świadectwo z iednego práwa do drugiego wno- szone być może. Masz wyżej w słowie Bezecny.

Jakiem

Jakimi świadkami Testamentu dowodzić potrzeba. Masz niżej w słowie Testament.

Jeżeliby komu świadectwo Sądownie nakazane

było/tedy ma mieć czas troje dwie niedzieli / ktora sobie kolwiek z tych chce obrac / na bliższy Sad. Iur. Municip. artic. Lxxv. tex.

S.S.lib. j.
art. Lxxij.

23.

Mogłby tu kto rzec/ że to jest Artykuł niepotrzebny/gdyż na wie-
lu mieysc w prawie Saskim czytamy / że Saxon żaden świadectwem
okrom świadectwa Sędziego y Lawnikow na gáymym Sadzie poko-
nan być niemoże. Na to tedy masz wiedzieć / że ten Artykuł nie jest
niepotrzebny / ale y owsem takoby wykładem tych tam mieysc w pra-
wie Saskim/ ábowiem każdy bliższy jest poćciwości / zdrowia / y dobr
swych bronić / niżby go w tym pokonać miano. A to Saxonom oso-
bliwie jest dozwolono/ y opátrzone/że kiedy nań o gárdloo/ część/ ál-
bo o iákic dobra z świadkami żalnia/ bliższy sie świadectwem odwieść.
Ábowiem prawo łaskawse y skłoniteysze jest odporney/niz powodney
stronie / przeto tu o inszym świadectwie niemowi/ iedno o tym/ieźliby
kto miał świadkami niewinność swą okazać/ y odwieść sie/ tedy do te-
go ma mieć czas w texcie opisany.

S.S.lib. j.
art. xvij.

24.

W takowych sprawách tedy Principal naprzód przysięga / á po-
cym to świadkowie potwierdzają. Tamże glo.

Kiedy kto chce świadectwo wieść na czyje wła-
sność/tedy to ma uczynić albo samosiodm/ albo samotrzeć z ludźmi ośia-
dlymi/ y do onego Sadu należącemi. Iur. Municip. art. cvj. tex.

25.

A to tak rozumieć masz / ieźliby mu ona własność przed Sadem
dárwana albo odstąpiona nie była/ á onby sie brat na świadki ludzie
osiądle/ ktorzyby dar/ albo przedanie zeznali/ ten będzie bliższy dowodu
z świadectwem / niżby sie drugi sam odwieść miał przysięga. Tam-
że glo.

26.

Świadkowie ktorzyby zapłate długow na czyje
własności obowiązanych / świadczyć chcieli/ mają być ludzie osiedli/ á
to ieźli sie dług przed Sadem nie stat. † Ale ieźliby sie przed Sadem
stat/ tedy tego Sędzim y Lawnikami dowodzić musi. † Iur. Municip.
art. cvj. tex.

27.

28. Zapłaty długu kiedy kto domodzić chce/tedy to mogą uczynić ludzie którzyby byli w prawie swym nienarzeżeni / ani naganieni / skądbykolwiek / y którzykolwiek byli. Jur. Municip. art. cxiij. tex.

Jakim świadectwem kto o fałsz Reke ma na tym pozyskać. Masz wyżej w słowie Fałsz.

Z wielu świadków ma kto obwinionego pokonać o rany. Masz wyżej w słowie Ranny.

29. Wszelkie świadectwo o kłamstwie w sprawie kłótni do Sadu zwołaniem przysła / a zwłaszcza gdzie o gwałt / albo o zdrowie idzie / ma być z siedmiu świadków. Iur. Mu. art. cxj. tex

Patrz więcej w słowie Dowód.

Święta / albo Ferie.

1. Wywołanego wolno poimąć / albo zatrzymać w święta / albo dni od Sadu wolne / ale go przedsię sadzić niemożę / oprocz świętego uczynku. W dzień od Sadu wolny przysięgi nie idą / tylko o pokój a przeciwko złożyńcy na świętym uczynku. Kto w Święto gwałt uczyni / tego Święta niewymawiają / tak iako też ani Kościół / ani cmentarz nie broni tych / którzy na tych miejscach co wystapia. O cokolwiek oprocz sprawy występney / przed Sedzimą w dzień od Sadu wolny kto żąda / to Sedzia może przy bytności stron sadzić / y obwinionemu Któryby tam odpowiadać był powinien / skazać / aby albo się znał / a na pewny czas zapłacił / albo przat / a na to przysięga uczynił. / Wszakże się Sadu gnić niegodzi w dzień od Sadu wolny. Kto by też przysięgać miał / tedy to nie w święto / ale w bliższy dzień Sadowy odprawić ma. Specu. Saxon. lib. ij. artic. x. tex.

I. M. art. ix.

2.

3. O tym prawo Cesarzkie w te słowa mówi : Dni święte / Najwyższemu / Najestatowi poświęcone / niechcemy aby miały być na takich rostkach trawione / ani iakimkolwiek wyciąganiem / albo wyciskaniem gwałcone. Przeto rostkami / aby dzień Niedzielną zawsze był w takiej wieczności / aby się weni exequucie żadne niedziały. Wypominania niech nikogo nie cisną / Rekoimstwa niech się nie do mąga / niech wstanie pilnowanie praw / pozwy niech będą na stronie niech będzie ten

dzień

dzien prozny od wszelkich rozsadkow. Ogromny głos wożnego niech
 umilknie/ludzie ktorzy sie prawnia / niech sobie wytchna / y czas iakoby
 przymierza maiz. Strony sobie przeciwnie niech do siebie bez boiazni
 ida / a spolny zal niech bedzie wsercach ich umowy niech stanowia / y o
 iednaniu mowia: Ale tez przedsie w ten swiety dzien / odpoczynku
 pozwalajac / niechcemy / aby sie kto sprosnymi rozkosami zabawial.
 Niech gry w podziw ludzki zmyslone / w ten dzien mieysca zadnego
 niemaja: takze gonitwy / y zatosne bitwy z zwierzety. Jezliby dzien
 narodzenia naszego w dzien swiety przypadl / niech na insy czas
 bedzie odlozon. A jezliby kto smial kiedykolwiek w ten dzien
 swiety / albo sie iakim igrzyskom dzinowac / albo sie przy ktorym-
 kolwiek Sedzim zabawiac / pod zastona iakikolwiek sprawy badz
 pospolitey / badz własney / y wazylby sie to gwałcić / co sie tu po-
 stanowilo / taki y Rycerstwo straci y Oyczyzne.) Wspomina tedy
 ten Artykut dni od Sadow wolne / w ktore prawny żaden postepet
 w niektorych sprawach być niemoze. Te dni prawo pospolicite ferias
 zowie / dlatego / yz ten czas ludzie odpoczywac / a Pannu B O G U
 sluzyc maja. A tu masz wiedziec yz takie ferie / albo dni y zwoloki
 w ktore postepki prawne nie ida / niektore daie Sedzia / a niektore samo
 prawo. Dni albo zwoloki ktore Sedzia daie / bywaja albo dla pozwu
 albo dla rozmyslenia (albo do dalszego postepku) ✕ albo do wżynie-
 nia zapłaty f albo tez dla gwałtu ktory pozwany cierpi: iako gdyby
 komu dobra iakie gwałtowne wzięto / nie powinien odpowiedac aż
 mu beda przywroczone / y to nierychley iedno we trzy miesiace po przy-
 wroceniu. Pozwanemu tedy czas trzech miesiecy bywa pozwolon /
 dlatego / yz kazdy trzykroć ma być pozwan zawse przez 30. dni / a to
 w duchownym prawie. Na rozmyslenie bywa dawano pospolicite
 20. dni. Na dosyc wżynienie dowodowi / iako gdyby kto zarazem
 swiadkow miec niemogł ✕ ale by ie musial z insy ziemie przywodzić
 ✕ dziewiec miesiecy. (Wszakze do swiadkow / bywa dana zwoloka
 czasem do trzech / czasem do sześci / a czasem do dziewięci miesiecy.)
 Ku dosyc wżynieniu rzeczy osadzoney / iako gdyby komu zaplate pie-
 niezna skazano (a onby zaplatcie dosyc nie wżynil / tedy do płacenia
 lichwy) niemoze go Sedzia przymusic / iedno we cztery miesiace.
 A to wszytko wedlug praw Cesarstkich y Duchownych. A niektore
 rzy tez tak rozumieja / yz takie zwoloki bywaja pozwalane / wedlug f
 rzeczy / czasu / y wedlug f woley y zdania Sedziego. Dni zaś wolne
 ktorych prawo samo pozwala / sa pewne dni swiate / w ktore sie sadzić
 nie godzi. Takze dni Modlitwom (y Postom) naznaczone. Wszakze
 przedsie miedzy wszytkiem swiety nawietza iest y naprzednieysza
 Ciadzicia / bo Pan Bog w starym zakonie rozkazal / aby sie w ten dzien
 ludzie od wszelkiej roboty wstrzymali. Takowe tedy dni albo swiate

4.

5.

6.

7.

tá počynaia sie według prawa Cesarzkiego od pulnocy / a kończą sie na drugie pulnocy. Według praw zaś duchownych počynaia sie od nieśporu / a trwają aż do drugiego nieśporu. Są też ięże y drugie dni wolne / albo ferie / ktorych prawo pozwala / iako są ferie chłopskie / albo wieyskie : a te są dla pospolitego pożytku pozwolone / iako są w miesiącu Sierpniu / żniwā y zbieranie winā. Te sie y počynaia y kończą według potrzeby / y według zwyczajū káždey ziemi. Także też bywają niektore ferie Pańskie / iako gdy Pan rośnie pierwszy dzień świecić / dla zwycięstwa nād nieprzyjacielem otrzymanego / albo gdy mu sie Syn wrodi / bo takowe dni poddani świecić powinni.

8. Słykates też w tercie / yz sie w święto Sadu gnić niegodzi / a trochę wyżej przedtym w tymże tercie stoicy / yz Sedzia wśelacie sprawę sadzić może / ktoreby sie do karania nie sciały / mogłbyś tu podobno rozumieć / że to są rzeczy sobie przeciwne / bo iako kto ma sadzić kiedy sadu nie żągaiey? Wszakże to tak rozumieć będzie / yz w ten czas nie potrzebā wśytkich do Sadu należących obsyłać / aby służby Bożey nie omieściwali / ale przed sie te ktorzy sprawa maia + y z Lawnikami + ktorzy obecnie przy nim będą może sadzić. Ażkolwiek też w święto przysięgac żaden nie powinien / wśakże ieżliby pozwany był gotow / a chciał zarazem przysięgac powinien Actor słuchać / a to wśytko zostac na woley Sedziego y pozwanego + ale nie na Actorowey. + Tamże glo.
- 9.

Jako pokoy w dni święte / y od Sadu wolne ma być zachowan / także y wiele dni w káždym tygodniu iest wolnych. Nasz wyżej w słowie Pokoy.

Syn.

1. Jeżliby Syn ża żywota Oycowskiego poiał żonę / obie w rodżaiu rowna / y miałby z nią potomstwo / a w tymby umarł / niebywśy z dziedzictwa y dobr oyżystych odprawiony / tedy dzieci iego po śmierci Dziadowey / wespolek z Strymi y Ciotkami spadek biora + tak yz ile ich kolwiek iest / iedna tylko część wezma. ✕ Ale sie to prawo na Wnuki z Corek wrodzone nie sciağa ✕ aby mieli z ciotkami Bąbizne albo Dziadowizne rowno brąc. ✕ Spec. Saxon. lib. j. art. v. ter.

2. A yz tak dzieci Synowe część Oycá swego po Dziádu biora / to czy
ni moc / y wladza Oycowska / ktory syn umarł / a na miejscu swym wte-
ze mocy / wdomu dziádowym dzieci swe zostawił. A tu by podobno
kto spytał / ieżliby Syn Rycerskiego stanu bedac / chłopowem poiat /
bedali dzieci tego i temu rowne / y i po nim dziedziżyli w Dziádowiznie
czyli nie? Odpowiedz / że beda według pospolitego / ale nie według Len-
nego prawa. Wszakże też tu text żadney wzmianki o Lennym prawie nie
czyni / ale zgola do spadku przypuszcza by iedno był w rodzaju rowny / al-
bo w tymże stanie splodzony / to jest / aby żona niebyła niewolnica / a-
le wolna.

3. Przeciwno temu co text mówi / aby wnukowie / z corek do dziádowiz-
zny / nie tak dobre prawo mieli / iako wnukowie od synow / jest Artykul iij.
lib. i. gdzie mówi yz każdy ktory sie dowiedzie być w rownym stopniu /
rowno też do dziedziectwa przychodzi. (Oczy wyżej wstowie krewność).
Tato niektorzy tak odpowiadają / yz tam mówi o potomkach pobożnych
a tu o tych ktorzy w prostej linii na dot idą. Możesz też to y tak rozu-
mieć / yz wnukowie z corek dziadu po dziádu nie biora / po ki tego niewnio-
sa co matka ich wniosła. Albo też będzie rozumiał / a mało nie lepiej
yz ta część Artykulu rozumie się o białychglowach Szwabskich / ktore
w Saxonow wydiedzicżono z tej przyczyny / yz byli Szwabowie Sa-
xonom żony pogwałcili / zaczęli niemogli rozeznąć / ieżli one dzieci ich /
czyli Szwabskie były / y dlatego ich dziedziectwa oddalili. Albo też rze-
czę / yz to tak bywalo według starych praw / bo tam krewni po mieczu
agnati, lepsze prawo do dziedziectwa mieli / niż krewni po wrzęcenie /
cognati. Wszakże to prawo potym odrzucono / y tymi słowy poprawio-
no: Jeden porządek kładziemy we wszystkich Wnukach y Prawnukach
niechcąc wtey mierze białychglowy od meżczyzny dzielić / y prawa tej
umniejszać / gdyż ani sam meżczyzna / ani sama Białagłowa wplodze-
niu potomstwa dosyć czynić niemoże. Ale iako oboie Pan Bog do ro-
dzenia plodu sposobil / tak też y my rownać obiemą zachowujemy).
Tamże glo.

Jeżeli Syn przedanie Oycowskie trzymać powinien. Masz wyżej
w słowie Obietnica.

5. Jeżliby Ociec Synowi swemu káty / kóńte / albo
zbroie dąrował / w ten czas kiedy to uczynić / y Syn tego używać mogł
tedy tak dąrowanych rzeczy on Syn po śmierci Oycowskiej zbracia dzie-
cie niepowinien. Specu: Saxo: lib: i. arti: x. Tex. O czym też wyżej
w słowie Brat.

A tu masz

S.S. lib: i. ar
xiiij. lib. ij.
arti: xix.

S.S. lib. j. ar
xviiij. et art:
xxx.

S.S. lib i.
arti: xvij.

I. M. ar. lvij.

I. Mar xcy
S.S. lib: i
art: xij.

6.

¶ A tu masz wiedzieć / yż ażekolwiek wszystkie dobra / których dzieci będą w mocy Oycá swego nabywać / Oycu przychodzą / tak yż ziemię czynić może co chce. Wszakże przedsię nabywać się dobra siedmiorakie / których gdy Syn nabedzie / ani ich z bracią dzielić powinien / ani Oycu należa. Naprzód cokolwiek Ociec synowi / sat / koni / rz. da / iako tu w tercie stoicy / tego ani dzieciom Oycowski / ani Panu jego wracając niepowinien / choćby mu też wrodzaniu rowny nie był / to jest / iezli by on był niewolnikiem / a dzieci wolne / albo tylko przyrodzone / choć nie w małżeństwie wrodzone / y choćby to Oyczym pászierbowi swemu dąrował. Drugie dobra / których do działu kląść syn niepowinien / są te ktore z Żoną weźmie. Trzecie / to cegokolwiek na wojnie dostanie / albo na Rycerstwie wysłuży / także cegokolwiek / bądź na ziemi / bądź na wodzie dostanie / cegoby był bez własney pracy swej inaczey dostać niemógł. Czwarte / kiedy cego znał swych iako z Mysterstwa / albo z Doctorstwa / albo z Rzeźnictwa nabedzie. Piąte / kiedy syn z Oycem rowno dziedziczny iaki spadek weźmie. Szoste / kiedy kto synowi co dąruie tym sposobem / aby Ociec do tego nic niemiał. Siódme / iezli by Oycá z pewny y słusny przyczyń dobr osądzono / iako gdyby mając z żoną swą dzieci / potym insha poiał krewną swoje / ktorey poiać niemógł / tedy dzieci pierwszey żony nie powinni dobr oyczystych z dziećmi w torey żony dzielić / gdy tego dowioda yż ia nieprzystojnie poiał. Tych tedy dobr siedmiorakich Syn / ani rodzicó oddawać / ani z drugimi potomkami dzielić niepowinien choćby też od oycá nie był wyposażony. Do których też y to przylączy / cegokolwiek Syn z ksiąg których mu Ociec nakupił / nabedzie. Tamże glo.

7.

¶ O siedmiorakiey władzy oycowskiey przeciwko dzieciom. Masz wyżej w słowie Ociec.

8.

Syn niepowinien odpowiadać żá Oycá zmarłego
go iezli kiedy krzywdę albo gwałt iaki uczynił. Specu: Saxo: lib: ij. arti: xvij. Tex.

9.

Co abyś tym śladniey zrozumiał / będziesz wiedział / yż skargi iedne są wieczne drugie dočasne. Dočasne są / ktore wspolek z personą oskarżoną niszczą / y v staia. Wieczne są / ktore się y nápotomki rozsciągają. A tu o tym co ten Artikul w tercie w spomina / nabywać się rozumie y sobie przeciwne prawa / między którymi iedne chcą / aby sprawa Oycowska y ná syna się ściągata. Drugie zaś przeciwko temu mówią / że to być niemoże. O pierwszym / yż sprawą oycowską ná potomka wpada / jest prawo Cesarskie / ktore mówi: Ilekroć potomek o oszukanie zmarłego / obwinio będzie / tyle rázow prawa przeciwko niemu dopuszczamy o to coby

oto eoby przynim byto. Na drugim zaś miejscu też mowi / yż potomek w tym prawie / y w tey mocy zostaje / iako był zmarły. A daley mowi / yż dziedzictwo nie innego nie iest / iedno wstepek we wszytko prawo / ktore zmarły czasu śmierci swey miał. Skąd sie znaczyć yż iezli potomek dostępuje wszytkiego prawa oycá swego / słusnie też ma zań odpowiadać o wstepki. Przeciwnko temu zaś są też niektóre prawa / do ktorych Artykuł niniejszy przystawiając / zgola mowi / yż syn za Oycá zmarłego odpowiadać niepowiniien. Do porównania tedy tey przeciwności będzie wiedział / yż skarga albo obwinienie szwora tym sposobem pospolicie bywa. Jedną sie pożywa za żywota Oycowskiego / a ściaga sie do krwawego karania / a tam syn za Oycá odpowiadać niepowiniien. Druga wiec bywa po śmierci Oycowskiej / ktora sie też ściaga na gardło / albo na zdrowie przez wstepek Oycowski / a tam też Syn niepowiniien odpowiadać / dlatego / yż syn nieprawości Oycowskich / ani Ociec synowych nie nosi. Bo kto zgrzeszył ten ma umrzeć. Trzecia skarga bywa o krzywdy / ktore zelżywością zowaz / o ktore też syn odpowiadać niepowiniien / dlatego / yż też w takich rzeczach y synowi żaden niepowiniien odpowiadać / iezliby o to prawem czynić chciał po śmierci Oycá swego. Czwarta skarga bywa o to / gdyby Ociec za żywota swego szkoda komu uczynił zlodzieystwem / lupieystwem / albo iakim innym totrostwem / tedy o to potomek powiniien odpowiadać / iezliby sie przez to stał bogatszym / albo iezliby z tad co do dziedzictwa przybyło : także iezliby Ociec za żywota o to oskarżon był. Toż też rozumiey gdy idzie o szkoda albo o zelżywość / a Oycub y za żywota o to wine dano / y sprawaby sie Sadownie zaczęta / tedy o to potomek odpowiadać powiniien / tak dalece iezliby to do pieniężny nagrody przyšlo / inaczey nie. Skąd tedy / y na owo prawo odpowieś / ktore sie wyżej wspomniato / yż tylekroć przeciwnko potomkowi prawe czynić może / ilekroć o oszukanie przodka swego obwinion będzie / yż sie tak rozumieć ma / gdy kto żaluie o oszukanie zmarłego ktoregoby potomkowi co przybyło / bo tam słusnie powiniien z wzietego pożytku odpowiadać / gdyż sie z szkoda drugiego żaden bogaciec niema. Tamże glo.

Io.

S.S.lib. j.
art. vi.S.S.lib. iij.
arti: xxxi.S.S.lib i.
arti: vj.

II.

O wstepek obrażenia Młaiestatu y Synowie wystapnego bywają karani / ktory ażkolwiek gardła nietrąca / wszakże bezecnymi sie stają / y spadku niebiora / ażkolwiek częstki Młacierzystey mogą dochodzić. Specu: Saxo: lib: ij. arti: Lxxi. glo.

I2.

Syn za Oycá iako y kiedy dlugi płacić powiniien. Maf wyżej w slowie Dlug.

Przyżyny z ktorych Syn od Oycá może być wydźiedziczon. Maf niżej w slowie Wydźiedziczenie.

Żadna

13.

Żadna białagłowa syna swego zastąpić / albo go ode-

Sadu wyjąć (o dług albo) o występki niemoże. Jure Municip: ar-
tica: xciiij. Tex.To dlatego / yż białagłowa według prawa opiekunem być niemoże.
Támże glo. Patrz więcej w słowach Brat. Dziecie / Dzieć. O-
ciec wyposażony.

Szalony.

1.

I.M. ar.
xxxviiij.
S. S. lib: ij.
ar. Lxv.

Szalonych y beżrozumnych ludzi / ntegodzi siend

gárdko / ani na strázenie szonka Sadzić / ále ieżliby škoda iaka wży-
nili / te dozorce y opiekunowie iego nagrodzić powinni. Specu: Saxo:
lib: iij. arti: iij. Tex.Jako Szalonemu y wtrátnemu dozorce máia być przydawáni / Masz
niżej w słowie Wtrátny. Jż też Szalony zelżyć nikogo niemoże. Masz
wyżej w słowie Sluga.

2.

S. S. lib: i.
art: xij.
S. S. lib: ij
ar. lxxv.To dlatego / yż Decret przeciwko Szalonemu / albo temu ktoremu śa-
funek dobr iego zabroniony iest / nie nieważy. A tu by mogł kto rozumieć /
yż tu przedsi szalony będzie skaran / bo mu w nagrodę škody dobrá we-
zma. Na co ty odpowiesz / yż to właśnie karaniem zowa / kiedy kogo
na ciełe albo na szonku karza / ále kiedy na pieniądzech to niewłaśnie
karaniem / ále winą zowa. (A ponieważ karanie tylko na ciełe bywa:
á oni na ciełe nie niecierpia / przeto nie karani ále winowani bywają.)
Albo też rzeczeż yż opiekunowie (takowa wine) z swego własnego za-
płacić powinni / iako tu w tercie stoiy / dlatego / yż był powinien sa-
lonego strzedz / aby komu škody nie wżynił / czego ieżli zaniedbał / stu-
snie to nagrodzić powinien.S. S. lib: ij.
art: xxxviiij

3.

(Mogliby też tu kto spytać ponieważ tak opiekun škody za šalonego
nagradzać powinien / czemu by miał być więzieniu chowan? Odpowiesz
yż to zatrzymanie dzieie sie nawiecy zrey przyczyyny. Naprzod / z W rzędu
yż władzey Sadowey / wszákie niema być wiazan / ani bit / ani w oko-
wách chowan / ále ma być zamknion / y potrzeby mu máia być dawane
aby można rozeznąć / ieżli sie złość do wżynku przymieśala / bo ieżliby
tak było / ma być według występu karan. Ale ieżliby to z fęgergo
shalnistwa wżynił / ma być na wieczne czasy zamknion / albo gdzie ode-
flan / aby sie poty ci ktorym škody czynił / nanim nie mścił.) Tamże glo.

SZALON

Szkoda.

Szkoda każdy nagrodzić powinien / ktora sie z tego 1.
 niedbałstwa stanie ✠ **badz przez ogien / badz przez wode / ktoryby w**
kolano nad ziemią nie opatrzył. † Specu.Saxon.lib. ij. artic.xxxvij.
 Tex.

Mogliby tu kto spytać / gdyby w Krakowie była taka wstawa / aby 2.
 ten nagroda przepadał / ktory drugiemu przyczynę do szkody da. W
 tymby A. Krakowianin był winien B. Wroclawianinowi sto zło-
 tych / ktorychby mu zapłacić niechciał / za czymby B. nie iakiego. D.
 Krakowianina przez Wroclaw iadacego zdart / mogli tu on złupio-
 ny D. mocą wstawy Krakowskiej prawem czynić przeciwko. A. o
 szkoda? Odpowiedz / yz A. ktory był winien dług / nie powinien Sa-
 siadowi D. złupionemu według prawa szkody nagradzać / dlatego / yz on
 złupiony przeciwko temu / ktory go złupił może prawem czynić / y zwo-
 rátkiej nagrody / albo przywrocenia dochodzić. A poniewaz przeci-
 wo tam temu zdrowe prawo ma : przeto słusnie przeciwko. A dłu-
 żnikowi prawem czynić nie może / gdyż sie do tego ani rzeża / ani sku-
 tkiem / ani przyzwoleniem nie przyniesiał.

Jeżeliby też nieprzyjaciół twoy / ktoremus Wyca zabił / dom twoy za- 3.
 palił / przy ktorymby y moy zgorzał / tedyś mi nie niewinien (według
 Speculatora.) O czym też Duchowne prawo tak mowi : Jeżeliby za
 twoją winą szkoda iaka albo krzywda sie stała / także jeżelibyś tym kto-
 rzyś czynił pomoc iaka dawał / albo żeby sie to z iakiej nieumiećno-
 ści albo niedbałości twojej stało / powinienes według prawa za to
 dosyć czynić / a nie wymowi cie niewiadomość jeżeliś był powinien wie-
 dzieć / yz sie z twojej sprawy krzywda albo szkoda stać mogła. Do czego 4.
 go masz wiedzieć / yz sie szkoda troiako stawa. Naprzód ieden drugie-
 go szkodzi dobrowolnie / y dla pożytku swego / iako ten ktory drugiemu
 co weźmie / albo ukradnie. O to jeżeliby Civiliter skarżono / powinien 5.
 obwiniony zapłacić z winy y emenda. A gdzieby criminaliter przeci-
 wo niemu postąpiono / poydzie mu o gardło. Powtore czyni też
 wiec szkoda ieden drugiemu / choć umyślnie / ale przedsie nie dla poży-
 tku / iako gdy kto komu bydle zabije / albo ochromi tedy go powinien
 zapłacić według opisanego Wargelcu. Po trzecie / staie sie wiec szko-
 da y z niechcenia / y bez pożytku / a taki gardła nieprzepada. O czym
 tu w tercie mowi. W ktorym yz też y niedbałstwo wspomina / to tak 6.
 S.S.lib.ij. art.xlv.
 S.S.lib.ij. art.xlvij.
 S.S.lib.ij. art.xij.
 S.S.lib.ij. art.xl.

rozumieć maś / kiedy kto zaniedba / y nieopatrzy rzeczy która opatrzyć powinien : a jest to wielki występek / bo niedbłość jest powodem wszelkiej szkody y winy / bo gdyby kiedy każdy przystoynie opatrował / to co opatrówac ma / nie przychodziłby do szkody. Rozumiey tedy że tu nie o takim niedbałstwie w teście mowi / któreby z takiej nieczemności pochodziło / ale o takim / które się nad wola y nie wmyślnie dzieje. Co wszystko potrzeba aby każdy miał na baczności / ieżeli chce dobrze wszystko miejsce zrozumieć / które w naszym prawie o Wargelcie / y o nagrodach mowią. Tamże glo.

6.

S. S. lib. ij.
art. 214.
I. M. art.
cxx. iij.

Jeżeliby czy kolwiek pies / wieprz ✕ niedźwiedź /

Koni ✕ byk / albo iakiekolwiek inne zwierze / człowieka / albo życie bydła zabiło / albo ochromiło / powinien szkoda według opisanego Wargeltu zapłacić albo według tego zażby stało nagrodę uczynić / a to ieżeliby ono zwierze potym do siebie przyiało / wiedząc że szkoda uczyniło. Ale ieżeliby je wygnał / a wiecey go nie karmił / ani poił / tedy nie będzie tej szkody winien / a uszkodzoney ono zwierze w szkodzie weźmie / ieżeli będzie chciał. Zwierze też z występu swego żadney winy Sędziemu nie przepada. Gdyby też Koni / albo bydło iakie będąc pod strażą / slugi albo żelaznika / szkoda iaką uczyniło / tedy ia on sluga któremu ie było w straż poruczone / nagrodzić powinien / który ieżeliby uciekł / a woz y z koniami / albo z wołmi na świeżym y iasnym uczyniłby żaństwo z świadkami / tedy Pan onych Koni albo wołów szkoda one zupełnie nagrodzić będzie powinien : ieżeliby się prawem obronić niemógł / tak dalece / iakoby się ścinnęł onych Koni / albo wołów zatrzymanych y wozu wynosił / albo tego wszystkiego odstąpić musi / a obrażony to wszystko w szkodzie swej weźmie. Jeżeliby też kto zboże Sasiedzkie z swiniami / albo gęsiami któreby śladnie żaństwo być nie mogły / paśł : ieżeliby ie w tym psi potasali / albo po żaładali / przy nim szkoda zostanie ktorey mu nie nagradzać nie powinien. Spec. Saxon. lib. ij. art. xl. ter.

9.

Do tego aby się szkoda stała potrzeba tego / aby ten który ia czyni przyczynę do niej dał / y tego też / aby skutkiem samym szkoda uczynił : przeto yż się szkoda bez winy dzieć nie może / ani dzieć / ani śalent / szkody nie mogą być winni / ieżeliby rozsądku albo rozmysłu niemiał : ale ieżeliby był rozumny / tedy winien. Także też nie bywa winien kto w obronie szkody uczyni / ieżeliby z miary nie wytkrocył / bo inaczey poydzie / ieżeliby wystąpił / gdyż ten tylko bez winy bywa / który czyni to czego mu prawo pozwala

Szkoda tedy nie innego nie iest / iedno vszczerbienie / albo wiecie
 maietności. A o szkodę przez bydle wczynioną / może prawem czynić
 przeciwko Panu onego bydlecia / y przeciwko temu ktory sie do tego
 przyznał / yz bydle iego własne iest choćby nie iego bylo. Także też mo-
 że czynić przeciwko dziedzicom y wszelakim potomkom / y tym którzyby
 choć niewłaśnie dziedzicami albo Pány byli / in quasi heredes, & quasi
 quoslibet Dominos, a może ścanku oney szkody dochodzić. Wszakże
 gdy kto bydle albo zwierzę / ktore szkodę wczyniło / wyda / bywa wo-
 len: a to iezli sie to stało bez winy / y poszczwiania czyiegokolwiek / tak-
 że kiedy bestia iaka nad zwyczaj y nad przyrodzenie swe szkodę wczy-
 ni / bo inaczey może postąpić przeciwko temu / ktory dał do szkody przy-
 czynę. O co może żalować / tak na tego ktory szkodę wczynił / iako y na
 tego ktory do niey pomagał / y na tego ktory rozkazał szkodę wczynić.
 A tu ow ktory z rozkazania szkodę czyni / bywa wymowion / iezli mu
 on ktory rozkazywał mógł rozkazać / to iest / iezliby Pánem albo Wycem
 iego był / ktoregoby oprócz rzeczy haniebnych słuchac był powinien:
 ale iezli tey władzey niemiał / aby mu mógł rozkazać / tedy obadwa be-
 da winni. Ponieważ tedy szkoda ze rzecch przyczyn sie pospolicie sta-
 wa / albo wmyślnie / albo z niechęcią / albo kiedy Kon / albo iakie inne
 bydle bez wolcy tego czyie iest szkodę wczyni. Przeto o tym ostatnim
 Text Artykułu niniejszego mowi / ktory nie tylko o bydle / ale o wszelá-
 kich innych zwierzetach szkodę czyniaczych rozumieć sie ma. Przyczyn
 maś wiedzieć / yz zwierzetá / albo bestye / iedne są dzikie / ktorych y pod
 strażą paśc albo karmić niemoże / drugie są łaskawe y domowe / y prze-
 to tu w tercie troiákie tylko bestye wspomina / dlatego / yz w troiákiey
 rozności pospolicie wszelkie zwierzetá zwykły škodzić. Przez psa ro-
 zumie wszelka bestya / ktora z ludźmi obcuje / a przed sie z przyrodzenia
 škodliwa iest. Wol zaś sie także y kienoz / choć z przyrodzenia nie są
 škodliwe / wszakże czasem albo z głodu / albo z gniewu mogą szkodę
 wczynić / a iakimkolwiek sposobem by sie szkoda przez nie stała / tedy iez-
 gli ich po škodzić Pan wyżenie / zostanie bez szkody. Ażkolwiek prze-
 ciwko temu zda sie być prawo Cesarstkie / ktore mowi / yz powinien Pan
 bydle swe oddać wskodzonemu / iezli chce bez szkody zostać. ✠ Jezli go
 tedy ten wyżenie / a wiecey go nie chowa / iakoż go może komu odda-
 wać? ✠ Na to tak odpowiesz / yz sie to tam mieysce nie tak rozumieć
 ma / aby bestya ktora szkodę wczyniła / miano wskodzonemu w rece odda-
 wać / bo by to żalosna była / gdyby komu w dom posłano bydle / ktore mu
 dziecie zabiło / ale sie tak rozumieć ma / że ma ono bydle porzucić / a ow
 ktoremu sie szkoda stała / niech go weźmie iezli chce.

Maś też tu wiedzieć / yz kiedy kto chowa Lwa / Liedzwiędziá / Mát-
 pe / Kocy morskie / Lamparty / inſe tym podobne zwierzetá / między kto-

Re ij

re może

10.

11.

12.

13.

S. S. lib. ij.
 art. lxxij.
 l. M. art.
 cxxij.

14.

re może też Wilk / Jeleni / także y wściekłego psa polić / na takim
mieyscu / gdzie ludzie chodzą / albo co oprawować zwykli / a stąaby sie
škodą iaka przez nie / powinien to nagrodzić opisanym Wargeltem
y wine Sedziemu przepadnie / a nie wymowi go to / choćby po szkodzi-
one bestya / przez wygnac chciał. Ale iezliby sie co takiego stalo na ta-
kim mieyscu / gdzieby ludzie niechodzili / a siedlby tam kto / y szkoda pod-
ial / o ktoraby potym chciał skarzyć / tedy mu ow. życie zwierze iest może
powiedzieć / yżes tam żadney sprawy niemiast / po coś tam chodzil? (al-
bo mu też y ządać może / yż w dom iego z tym wymysłem przysiedl.) Stąd
tedy bążyć możesz / yż niektore bestye / choć sie przy człowieku bawia /
przed sie czasem z przyrodzenia / albo z głodu / albo z gniewu szkodliwe
bywaja / drugie zaś są dzięki / ktore z ludźmi nie obcuja. Te yż z przyro-
dzenia są szkodliwe / niema ich żaden chować.

Aż też w tercie nagroda wspomina / według opisanego Wargeltu /
to dla dwu rzeczy. Naprzod / iezliby domowe iakie zwierze / yż z przy-
rodzenia takawe / szkoda iaka wżyniło / tam słusnie iego Wargeltem
ma być nagrodzona. A gdzieby Wargeltu opisanego nie miało / iako
sa konie Rycerskie / y inne tym podobne / tam według sącunku nagroda
ma być. Druga przyczyna / dla ktorey też tu Wargelt wspomina / iest
ta : iezliby dzięki iakie zwierze / o ktorych sie już wyżej powiedziasto /
szkoda wżyniło. Tu niektorzy rozumieja / aby to prawo nasze rozne by-
ło od prawa pospolitego / bo tu mowi : aby takowa szkoda Wargel-
tem nagrodzona być miała / a prawo Cesarzkie na iednym mieyscu mo-
wi / aby według sącunku Sedziiego : na drugim zaś / aby dwiema sty-
belagow ktore dziesięć libr albo grzywien czynia / miała być nagradza-
na. Na co ty będziesz wiedział / yż tam te prawa nie sie w tej mierze
naszemu nie przeciwia / bo y Sedzia inaczej nie sązować niema / iedno
iako prawo opisuie / zążym karania / ani przyczyniac / ani wymować nie-
może / ale ie za każdy występki ma tak uznawać / iako go prawo / w kto-
rym siedzi / wży. Także też y tam to drugie mieysce ktore 200. belag-
ow miannuie / nie sie prawom naszym nie przeciwia / gdyż też pospolity
Wargelt chłopski / według Sądziiego prawa iest dziesięć funtow / albo
grzywien.

S. S. lib. iij.
art. xlv.

Aż
I. M. ar. iij.
Slykates też w tercie / yż z wżynku bydkego Sedzia winy
nie bierze / to dlatego / yż Sedzia na mieyscu Bożym siedzi / y winy nie
bierze / tylko tam / gdzieby kto przeciwko Bogu wystąpił. A yż zwie-
rze nie rozumne przeciwko Bogu nie grzeszy : przeto też winy nie prze-
pada / a ktemu ponieważ rozumu niema / y gwałtu wżynkiem swym
nieczyni.

Mowi

Mowi też text dosyć iasnie / yż koni / albo bydla / gdyby pod strażą
 čeladniká / albo woznice będąc / szkoda komu učinio / ze ia stroż po-
 winien nagradzić / a gdzieby ten uciekł / tedy ow czyie bydło y woz / al-
 bo szkoda nagrodzić / albo bydła odstąpić będzie powinien / co iest / iá-
 snie przeciwko niektórym nieukom ktorzy mówią / aby przedsię ow miał
 być oney szkody winien / czyie konie albo bydło będzie y często ludzie do
 przysięgi przymuszają / aby przysięgali iako bydło nie iest ich własne.
 Co aby sie niedziało / y aby ludzie do przysięg (časem niesprawiedli-
 wych) przymuszani nie byli / ma Sedzia z pilnością przestrzegac : bo
 gdzieby tego dopuszczał / tedy y sam stáie sie krzywoprzysięsca. A dla-
 tego / że przysięze Bogu y prawu / albo Panu zwierzchnemu učinionej
 dosyć nieczyni. A dlatego / yż ona przysięga iedną sie ściaga na Sedzie
 iako y na tego ktory przysięga. Nádto / takowy Sedzia ktory ludzie
 do przysięgi przymusza / goršy iest niż mežoboyca : bo mežoboyca tylko
 ciało / a ten dusze zabija.

20.

S. S. lib: ij.
ar: Lxij.

NB NB

Jes też na końcu textu / że zostáie bez szkody / ieźliby pái czyie bydło /
 ktorymby cudze zboże páiono / skasali / tedy sie to dlatego dzieie / yż
 kto szkoda czyni / temu ia też może učynić / a kto prawem gardzi / y
 przeciwko niemu co upornie czyni / ten sobie prawa na pomoc brać nie-
 może / czego yż sie ten dopuszcza / przeto też słusnie skarzyć o szkoda nie
 może. Támże glo.

21.

O škodách przez bydło počynionych / także ieźliby chłopi z iedney
 wsi drugim szkoda počynili / iako máia być karáni. Maf wyżej w
 słowie Bydło. A wiecey o škodách przez dziekie zwierzeta učinionych
 Maf nyżej w słowie Zwierze.

22.

Jeźli dwa Sasiedzi domy swe o iedney ścienie mieli / a obawiano-
 by sie / aby sie ieden z nich nieobálit / tedy może Sasiad przed Sedzim
 o to na Sasiađa skarzyć / y powinien go Sedzia vpomniec / aby te ško-
 de opátrzył / albo višćit. Czego ieźliby učynić niechćiat / tedy owego
 może według prawa do posessyey w wiešć / a choćby też Sasiad o to
 nieškarzył / ani by žádat / aby mu szkoda višćžono / a w tymby sie dom
 obálit / y szkoda učinil / tedy ia przedsię będzie nagradzić powinien /
 y Sasiad wezmie sobie (drzewo) co na iego dworzec wpádło / i eźli ich
 ow tám zániecha. ✕ O czym też maf wyżej w słowie Budowanie.
 Spe: Sax: lib: ij. arti: xlix. glo.

23.

Szkoda / ktora sie na dobrách náletych stánie / kto obnoši / ieźli Pan /
 čy naiemnik. Maf wyżej w słowie Lenno. y w słowie Najem.

Jako

Jako też wielka szkoda kto prawem czynić może / także iezli ia sobie
iako chce może ofiacować. Nasz wyżej w słowie Gwalt.

Szoltys.

1. Szoltys ma na pierwszy Decret wydać Burgrabi/

I.M. ar. xvi. y przeto Burgrabią żadnego Sadu bez Szoltysa mieć niemoże / także
et art: xvij też Szoltys bez iedenascie Lawnikow / żadnego Sadu w dzień Sado-
wy / y na miejscu Sadowym mieć niemoże. Iur. Muni: art: x. Tex.
Pátrz wiecey w słowich Burgrabiá. Grabiá. Sad.

Szranki.

1. Kiedy kto chce drugiego sobie w rodźciu rownego/

S.S. lib. i. ar. xvij. & art: Lxij
w szranki wyzwąć / ten naprzod ma żadać Sedziego przez Decret / aby
mogł winowayce swego / albo gwałtownika pokoiu / ktorego tam wi-
dzi poieymać / albo năisć / co gdy mu năkazano bedzie / tedy ma pytać
iako sie go ma iść / aby to pomocno bylo prawu iego? Skaza ze to
ma vczynić łaskawie dwiema palcami za wierzch suknie iego / albo za
kolnierz. Daley ma pytać / iezliby był uporny y przeciwny a nie dał sie
tāk iść / zăczymby sie go gdzie indziej viac trąfity / ácz ten upor niema
prawu iego škodzić? Skaza / ze to temu ma škodzić / a tāk poieyma za
wierzch suknie / dwiema pálcy / iako wyżej stoye.

2. A gdy go tāk poieymaia / y ză sie go przez Decret z pozwoleniem Sa-
dowym z rąk pusći / tedy ma objaśnić / dla czego poieymał / y co nań ză-
luie / a to może zărązem / albo rozmowimşy sie vczynić.

3. Naprzod tedy powinien nań żalować o to / że pokoy przeciwko niemu
zgwałcił / pod mieyskim prawem na takim mieyscu / na którym on po-
koy miał był zachować / na Krolewski drodze / albo we wsi / albo gdzie
by sie to kolwiek stăło. Ma też nań żalować / yże go ubił / zranil / że
go chce dowiesć / a tāmże ma rāny / albo iezliby były zăgoione / tedy
blizny wkłázac. Po trzecie ma nań żalować / że go z dobr iego złupil /
tāk / że oto słusnie każdy w Szranki wyzwąć może. O te trzy kzy-
wody ma pospolu stărzyć / bo iezliby w ktorey żalobie swey zănul-
żat / tedy Szranki tráci. Daley ieszce ma nań żalować / zem go
tām oży

tám očywiście widział / y naniim gwaſtu wołał / czegoſm gotow dowieſć ludźmi / ktorzy wołanie ſłyſeli: wſiſkże ieżli ſie ſam do tego zna / do-
brze / ieżli ſie nie zna / ia go chce poſtonać takim prawem / iakie mi przeſi
Lawniki nakazane będą. Zatem obwiniony ma naprzod żadać gwa-
ru / albo iſtoty po ſtronie Powodney / co Powod tamże żarżem wżynić
ma. A przed gwarem moze każdy ſkargi ſwey poprawić iako chce. Po
gwarze obżatowany ma niewinnoſć ſwoię wywodzić w tym o co mu
wina dano. A potym ma Powod pytać na prawie iako ma być to o-
kazanie niewinnoſci / ponieważ go chce poſtonać ſam przez ſie / albo
przez ſermierza ſwego) ſkaż / że ma okazać niewinnoſć ſwa paważę /
y mieczem. A ieżliby ſam dla chymoty ktorego członka niemogł do bo-
iurwſtąpić / a przyſięgałby tego dowiodł / tedy opiekuna albo ſermierza
moze ſobie doſtąć / do tey ſprawy.

Każdy człowiek moze poblieyſſemu w rodzie / niż ſam Szrankow
odmówić / ale poblieyſſy lepiemu niemoże. A ieżliby też lepiſzy po-
blieyſzego w ſranki wyzwał / tedy mu ſie potym lepiſością rodzaia wy-
bić niemoże. ✕

Moze też każdy i zupełnego prawa człowiek i ſrankow odmówić ie-
żliby go po południu wyzwało / wyiawſzyby ſie przed południem ſpra-
wā żażelā. Obżatowanemu / ieżliby tego potrzebował Sedzia ma w-
żyżyc paważy y mieczā. Moze też Szrankow obmówić / ieżliby ci
ktorzyby ſie bić mieli / krewnymi ſobie byli / a tegoby przyſięga (ſamo-
siodm) dowiodł / że ſobie ſa tak krewni / że według prawa przeciwko
ſobie w Szranki wſtąpić niemoga. Sedzia też ma mieć przy każdym
z tych / ktorzy ſie być mają dwu widzow ktorzyby tego doyrzeli / aby
ſie według woyżaiu do bitwy gotowali.

Skory y pſotnā moga na ſie wdziać co chcą / by iedno żolā albo
głowy / y nogi nie zakryte były. Rekawice proſte cienie mają mieć na
rekaſ / każdy goty miecz w reku / a drugi albo ile ich między ſobā po-
ſtanowia / do boku przypaſać ma. Puklerze albo rodelle drevniāne
ſkora powlezione mają mieć / wſiſkże w nich grod zelāzny w poſrodku
być moze. Na wierzch mają oblec ſuknie / v ktorychby były rekawice poło-
żone. Sedzia ma nakazać na rynku poſoy / aby im żaden nieprzeſkadzal
pod gārdem. Każdemu też z nich ma przydać iednego / ktoryby drzewo
niego niōſł / a ci żadnemu z nich przeſkadzać niemāia / wyiawſzyby ktory
padł albo był raniō / a o drzewo proſił / tedy dopiero on ktory ie drzewo
nieſie ma ie dozwoleniem Sedziego między nie żałożyc. Po nakaza-
niu poſoiu / mają obā proſić o wolny rynek albo plāc / co im Sedzia
nakazać ma. Zakowki z pochech zdiać mają / wyiawſzy by im tego
Sedzia pozwolił.

Do Sedzie

8. Do Sedziego maia przydz gotowi / y vbrani / a tam przysiadz / Powod ze skargi iego sprawiedliwa / a obżalowany ze nie winien aby ie tak Pan Bog wspomogł w oney bitwie.
9. Błask słoneczny ma im być rozdzielony iednako / kieby do siebie napierwey poyda. Jezli Powod zwycięży / tedy obwiniony iako już pokonany / ma być przez Decret Sadowy sadzon. A iezli obżalowany wygra / tedy mu Powod nagrode / a Sedziemui wine przepada. Powod ma pierwey na plac przydz / a iezliby obwiniony nierychto przychodził / tedy ma Sedzia pośli dwu Lawników do domu / w którym sie gotuje postać / a tam go ma woźny przywołać po pierwsze / po wtore / po trzecie. A iezli za trzecim przyzwoleniem nieprzydzie / tedy Powod wstawszy / ma przeciwko wiatrowi dwa razy mieczem / a trzeci raz szepchem wderzyć / y tak go zwycięży w tym co go obwiniał / a Sedzia go też ma / iako zwyciężonego na upad skazać. Spe: Sax: lib: i. arti: Lxiiij. Iur. Municip: arti: xxxv. Tex.
10. Do wykładu Artykułu niniejszego / masz wiedzieć / że w szranki wyzwać nie innego nie iest / iedno gdy ieden drugiego prawnie wyzwie na teke / tu oskarżenie / maiać te nadzieie / że mu sie tym za pomocą sprawiedliwości škoda iego nagrodzi.
11. Mogłby tu kto spytać / iezli Szranki według Boskiego prawa mogą być / czyli nie? Abowiemby kto mógł rzec: że nie są według prawa / y tegoby tak dowodził. Naprzod / czegokolwiek prawo Duchowne / y święte piśmo zakazuje / za grzech to bywa pożytno. Ale takowey bitwy zakazuje prawo Duchowne / y święte piśmo / przeto też ma być za grzech pożytno. To yż wszystko grzech / czego Duchowne prawo y święte piśmo zakazuje / iasna iest. A yż tey bitwy święte piśmo / y prawo Duchowne zabrania / acz tego dosyć w świętym piśmie y w prawie Duchownym / ale y to iedno / że ta bitwa nie pochodzi z inzego wmysłu / iedno z gniewu / y z pragnienia pomsty / czego Pan Bog wszystkiego zakazuje (a ktemu gniew / tak winne zabija / iako y niewinne)
12. Po wtore / Szranki nie maia być dopuszczone / dlatego / yż są zgrzechem / a grzechu cierpieć nie mami / że Szranki z grzechem przychodzą / stad sie znaczy: Iż kto w Szrankach chce bliźniemu / y według wiary Krześciańskiej bratu swemu škodzić / ten pycha gzesy. Co stad baczyc możesz / że chlube / y wysoka myśl w sobie ma / ktora sie ow chce sam wywyższyć / a drugiego skłunąć. A kto tak w pyśle przeciwnika swego zwycięży / ten czyni przeciw przykazaniu Pańskiemu / ktore rozkazuje / czego kto sam nierad odnosi / aby tego drugiemu nie czynił. Wład-

Yż wyzwanie w Szranki bez grzechu nie iest / y stać baczyc może: Aże to wszystko ze zley / y hárdey myśli pochodzi / iako gdy kogo obwinia o iaki wczynek ktory wczynil / a on sie chce Szrankami / albo ostrą gonibą wywodzić / a z oney dumy radby bliźniego swego wskodzić. A ktoby z takim wporę w Szrankach umarl / By tego potym żalował / takowy nie ma być na cwyntarzu / ani żadnym innym mieyscu świeconym pogrzebion. ✠ Po trzecie / Szranki nie mają być dlatego / że takowi Szermierze / bezecni są / abowiem zabijają ludzkie zły wmyśłem. Po czwarte / Szranki są z grzechem / dlatego / że są Duchownym prawem zakazane. Po piąte / wszelkie wywody / ktoremi sie kto przeciwko prawu wywodzi / są nieślusne. A kto sie chce Szrankami wywieść / ten czyni przeciw prawu / przeto nieślusnie czyni.

13.

Przeciwko temu też zaśie / że Szranki mogą być bez grzechu / tak może być powiedziano: Kto czyni to / tego prawo dopuszcza / y co nie iest przeciwko prawu / słusnie to czyni. Ale ten ktory Szrankow używa / z dozwoleńia prawnego to czyni / przeto to słusnie czyni. Abo wiem boie cielesne są figura y znakiem boiow Duchownych. A tak ponieważ nie są zakazane / przeto też bez grzechu być mogą.

14.

Zgadzać tedy te z obudwu stron przeciwne sobie dowody. Miałby wiedzieć / że Szranki nic innego nie są / jedno sprawa ktora sie toczy między dwiema ktorzy obadwa prawo własne za sobą mają / y nim sie bronia / tak że obadwa dadzą sie być prawi / y dlatego każdy z nich chce sprawiedliwości swey bronieć / ktorey teżliby nie bronil / za winnegoby był mian. Należyto / Szranki albo wyzwanie w Szranki / iest Wilkierz przeciwko prawu pospolitemu wczyniony / tu okazaniu sprawiedliwości każdego / zwłaszcza kiedy z obu stron świadkow niema / tedy puszczają sprawiedliwość swą na ciata swe / duszając Bogu że sie nad nimi smiluzie / a prawde obiasni. Stad sie tedy znać / żeby szranki słusnie dopuszczane być miały / tam kiedy kto sprawiedliwości swey inaczej doidz niemoże / iakoż prawo tego dozwala. A tu iuz baczyc może / iakoż bys te wyżej opisane sobie przeciwne Argumenta / y dowody wmiarać / i takować miał.

15.

16.

S.S. lib. j.
art. lxiij.S.S. lib. j.
art. xviij.

Najpierwsze gdzie stoicy / że Szranki z gniewu y z pragnienia pomsty nad bliźnim swym / pochodzą / tak odpowiedzieć może. Że Szranki teżliby z gniewu y z wmyślu pomsty od obudwu pochodzily / nie byty by bez grzechu. Gdyż Szranki / o ktorych tu mowi / iest sprawa między dwiema / ktorzy obadwa prawo / y sprawiedliwość przed sie wziąć mają / ażeżym rozmyślić sie na to obadwa dobrze mają. Jezli sie tedy obadwa dobrze rozmyślić mają / tedy obadwa mają sie wiecey sadzić na

17.

sprawiedliwości/nizli na niesprawiedliwości. A tak nie z gniewu powiedzie ona sprawą / ale rozmyślnie każdy prawo swe y sprawiedliwość wywodząc / czego potym w Szrąnkach poprawi. A mają pierwey przysiądz / obadwá / y powód / y pozwany / ten że nie winien / a ow też / że skarga iego prawdziwa iest / iako w tercie stoicy. Na drugie gdzie mówi / że Szrątki z pychy pochodzą / y komu co niemilo / tego drugiemu czynić niema / tak też odpowiedzieć możesz. Jezliby tym pomysłem kto Szrątki wypowiedział / byłoby to z grzechem. Ale Szrątki niemają być takowym pomysłem / ale mają być dlatego / aby każdy sprawiedliwość swą okazał / y niewinności swey bronił. Abowiem się to trąfia / że kto ukrzywdzon będzie ✠ iako gdyby kto zbit / y zdupion był ✠ a świadków niema / ktoremiby złočynice pokonał. A gdyby mu Szrątkowego dowodu broniono / tedyby złočynicą w złości swey utwierdzon był / y potymby się o co gorszego kusił.

18.

A yż każdy ze dwu z tych / mnieysze zle wybierać ma. A kogo criminaliter obwinia / ten ma dwie zle na się / iedno że iezli się zezna / gárdło trąci. Drugie / iezli zaprzy (a ow go chce pokonać / iako mu zprawa nakazano będzie / zaczął mu Szrątki przysiądz) tedy się inż musi w Szrąnkach bić. Szrątki tedy są mnieysze zle / bo też czasem y obwiniony w Szrąnkach wygrawa / y iezli wygra / tedy powód / Sedziemu wine / y iemu nagrode przepada / iezli przegra / tedy nic wieccy nie przepada / iedno zasłużone karanie.

19.

Mogłby tu kto rzec / że to niesłusna / aby powód obwinionego Szrąnkami pokonać miał / gdyż według prawa każdy bliższy się odwieść / nizby go kto pokonać miał. Na to tak odpowiedzieć możesz / że się to temu nie przeciwi / bo tam prawo mówi / ktoby kogo sądownie obwinil / ale tu inaczey. Miał tedy wiedzieć / że ten na kogo o trzy rzeczy / w

20.

tercie Artykułu ninieyszego opisane / żalnia / przeciwko każdy z nich ma samosiodm przysiądz / iezliby tedy miał świadków osmnaście meżow / nie powinien się być w Szrąnkach / ale iezliby ich mieć niemógł / tedy się musi być. Na trzecie / gdzie mówi / że Szermierze bezecni są / tak odpowiedzieć możesz / że się to rozumie o tych / ktorzy się za pieniądze za kogo biją / ale ci ktorzy się o cześć y sprawiedliwość swą biją / są dobrej sławy. Na czwarte / gdzie mówi aby Szrątki zakazane były. Odpowiedz / że aczkolwiek ci zakazane są / wszakże gdzieby komu o cześć / albo o gárdło szło / a niemogłby się temu / ktory go o cześć obwinil / inaczey obronić według prawa / tedy tam szrątki mają mieysce. Na piąte / gdzie mówi że wszystkie wywody / ktoremi się kto przeciw prawu wywodzi / niesłusne są. Odpowiedz / że ten ktory się w Szrąnkach broni / nie czyni przeciwko prawu : Bo inaczey sprawiedliwości swey okazać niemoże. A tak stać baczyc możesz / ponieważ tego prawo dozwala / yż ten kto

S.S.lib.j.
art. xxxvij.

Szrątki.

Szrąnkami sprawiedliwości swej dowodzi / nie czyni przeciwko prawu / że Szrąnki z prawa słusne są / zwłaszcza gdy z takiego wmyśłu pochodzą / iako wyżej stoicy. A ktemu takowe Szrąnki na prawie są sądzone / bez grzechu są. A tak iako wyżej stoicy / takowe Szrąnki mają / miejsce ktore sie za niewinnością dzieła gdy sie obwiniony inaczej przeciwnikowi obronić niemoże. Ale gdyby Szrąnki pochodziły z wporu / z pychy / z gniewu / tedy takowe niesłusne są / y nie wdziwe / y każdy taki jest (bezecnym y) meżoboyca.

Mogłby tu kto spytać. Jezliby Ksiądz o złodzieystwo / łupieństwo / zdradę / fałsz / wyłamianie y zgrawacenie Kościoła / Meżoboystwo / albo o inne tym podobne występek / obwinion był / a onby sie Szrąnkami bronić chciał / y inżby do tego przysło / żeby Szrąnki przyrzeczone / y sąreżone były / mali temu Ksiądz dosyć czynić / czyli nie? Odpowiedz że sie żaden Kąptan do Szrąnkow ciągnąć / ani go żaden w Szrąnki wyzywać niema. Ale jezliby sie wpornie Szrąnkow podiał / y sąreżył / tedy temu inż musi dosyć czynić / wyjawy by był wloenny / albo chromy / na ktorym członku / dla ktorey chromoty by Szrąnkow odmówić mógł. Mogłby ięże kto spytać / gdyby Ksiądz w Szrąnki wyzwawy / zabił / ranił / albo ochromił kogo w oney bitwie / ktora mu nie przysłała / y ktorey sie miał wystrzegać / ięzli Kąptanstwo albo Wzrad traci? Odpowiedz. Jezliby Ksiądz kogo w Szrąnki wyzwał / albo wyzwan Szrąnki przyobiecał / tedy ięzli bitwe bez Meżoboystwa / albo ochromienia wygra / nie traci Kąptanstwa / albo Wzradu / ale sie z nim Biskup kaskawie obyć ma. Ale jezliby w Szrąnkach zabił / albo ochromił przeciwnika swego / tedy Kąptanstwo traci.

Wspilby podobno ięże kto : Gdyby Ksiądz kogo o złodzieystwo albo o łupieństwo obwinil / a świadkami by go pokonać według prawa niemógł / obwinionyby sie według praw y zwyczajow ziemie oney do Szrąnkow ciągnął / przeciwko ktoremuby Ksiądz dostal Szermierza / ktoryby obwinione w Szrąnkach zabił / ięzli Ksiądz Kąptanstwo traci czyli nie? ✠ Ponieważ on był przyczyna Szrąnkow. ✠ Na to tak odpowiedzieć mozesz / gdy Ksiądz kogo o złodzieystwo / albo łupieństwo obwini / a świadkami go pokonać niemoże / y do Szrąnkow Szermierza za pieniądze nymie / ktory obwinionego zwycięży / y zabije / tedy on Szermierz staie sie meżoboyca / a nie Kąptan / według prawa (ale Ksiądz Kąptanstwo traci / wszakże z nim może kaskawie postąpić.) Masz też wiedzieć / kto chce drugiego w Szrąnki wyzwać / trzy rzeczy ma mieć w sobie. Pierwsza / aby to rozmyślnie / y za pewnymi przyczynami czynił. Druga / aby to uczynił przed południem / bo ięzli po południu / tedy mu Szrąnkow może odmówić. Trzecia / aby w żałobie swej te trzy rzeczy położył / y o nie żałował / ktore tu są w Artykule

21.

22.

23.

24.

S.S. lib. j.
art. lxxij.

25.

S.S.lib.j.
art. xxxix.
lxij.

niniejszym opisane. Te Szranki / iako sie wyżej powiedziąto / już są odrzucone / ale miasto nich nastąpiła przysięga siedm meżow / ktoremi powód obżatowanego pokonywa / przeto o tym w prawie naszym skoro pisać nie potrzeba.

26.

S.S.lib.j.ar.
lxij.

Mas tedy wiedzieć / że każdy z Szrankami obwiniony / bliższy sie odwieść samosiodm / niżby go Powód pokonać miał : a to mas rozumieć / gdyby kto według nowych ustaw / ktore od Albrechta Cesarza ustawione są / o złodziejstwo albo łupieństwo obwinion był. (Rycerskiego tedy stanu sztowiel / może sie obwinienia o łupieństwo odwieść / także y łupieźce pokonać samotrzeć. Mieszcżanin samopiet. A prosty chłop samosiodm. A iezli sie obwiniony odwieść świadectwem może / tedy tego bliższy.) Abowiem prawo przychylnieysze iest obwinionemu / niżli Powodowi. Tamże glo.

27.

Kiedy komu przez Decret Szranki przysadza o rany / a będzie zwyciężony reke trąci. A iezli o zabicie idzie / tedy gar dło trąci. Jako sie kto Szrankom broni / tak też ma w Szranki wyzy wać. Jezliby kto Szranki przyrzekt / albo mu to Decretem bylo nakazano w mieyskim prawie / o mord / albo o iaka infra sprawa / o ktoraby sztowieką niepodeyrzżane obwinic niemogł / y dostalby sobie Szermierz przeciwko onemu ktorego wyzwał. Jezli ten / przeciwko komu Szranki skazano / dowiedzie według prawa / że ten ktory sie z nim chce bic Szermierz iest / albo sie za pieniądże bije / tedy mu Szrankow może odmowić a nie będzie sie z nim bic powinien. Iur. Mu, art. Lxxij. tex.

Testament.

A. S.S.lib.i.ar.
Lij.
S.S.lib. j.
art. xxxj.

2.



Zaden Wszczężná / ani żadna Białagłowa niemoże w chorobie z dobr swych nikomu nie dać / nad trzy selagi / bez przyzwolenia potomkow. Także Żona bez Meżowego przyzwolenia nikomu nie dać niemoże. Iur Municip. artic. Lxv. tex.

Mas wiedzieć / że dar dwoiaki. Jeden iest dla Boiżni śmierci. Drugi / ktory sie stawia między żywemi. Artykuł niniejszy mowi o dárze / dla Boiżni śmierci. Abowiem sie to trąfia / yz kto w chorobie nie władnac sam soba / ani bedac takich sil / aby dobra swe według prawa oddalić mogł / chce

dobra

dobrá ku oszukaniu potomków / którzy po nim onych dobr ożekawiają / oddać / co yż jest przeciwko przyrodzonemu prawu / niemoże też być dopuszczono. Abowiem kiedy kto co komu daie / w ten czas kiedy tego sam używać niemoże / ten nie daie swego / ale daie onych którzy są ożekawiający po śmierci jego.

Mogłby kto przeciwko temu Artykułowi rzec / że to nie dobrze dla wielu przyczyn. Pierwsza / iezliby się to prawo ostać miało / aby żaden Mężczyzna / ani Biskup / tagłowa dobr swych w chorobie dać niemogł / tedyby żaden Testamentu czynić niemogł / ale to być niemoże / bo każdemu wolno Testament według wolej swej czynić. Abowiem stoiey w prawie / że iezliby potomek wolej tego który Testament czynił / niepełnił / tedy Biskup ma pobrać wszystkie majątność / y używać iey / tak długo a że dziedzic spełni wola przodka swego / według Testamentu. A tak iezli dziedzic powinien zmarłego wola pełnić / tedy też owemu wolno oddać komu co chce. Wtóra / żeby się ostatnia wola / albo Testament każdego wniwecz obracać musiał / co też być niemoże. Bo według prawa ostatnia wola każdego pilnie ma być przestrzegana. Jako kiedy kto na miłośierne uczynki co odda / tedy to potomek wypełnić powinien : a iezliby dziedzic niechciał / tedy wykonywanie / albo wypełnienie takiego Testamentu Biskupowi samemu należy. Trzecia / że każdy z swym może czynić co chce / y co mu się podoba. A to iezli żyw zostanie / tedy tego zaś używać może : ale iezli tym sposobem był oddał / aby iezli żyw zostanie mogł tym czynić coby chciał. Abowiem ostatnia wola każdego co nalepiey ma być przestrzegana.

Przeciwko temu by też zaś mogł powiedzieć / że według praw naszych / żaden w chorobie dobr swych oddać niemoże więcej niż trzy szelagi / albo tak wiele / co reszta gotowych pieniędzy na toż leżac bez pomocy wziąć y podać może. Wszakże kiedy potomkowie którzy są ożekawiający / zezwola / tedy z przyzwoleniem ich może każdy dać y dawać komu co chce by iedno została potomkom trzecia część dobr onych. Na argumenta tedy przeciwko temu wyżej wspomnianemu / tak odpowie-
dzieć możemy. Na pierwszą / gdzie mowi / żeby Testamenta nie były / gdyby to tak być miało / odpowieś. Że nie każdemu dozwalają Testamentu czynić w chorobie / a temu iezli potomkowie nie zezwola. To dla tego że iezliby długi iakie były ieszcze niezapłacone a dziedzicby na Testament / y na to coby komu w Testamencie oddano zezwolił / tedyby już zartym był powinien y Testamentowi dosyć czynić y płacić. Na wtórą odpowieś : że to / aby była ostatnia wola każdego spełniona / rzę-
żono o ludziach wolnych w dobrach swych / którzy majątności swej nikomu niezarzadzili / ani obowiązali.

Na trzecią

S.S.lib: i.
arti:viii.

7. Ta trzecia / gdzie stoicy / że każdy może z swym czynić co chce / tedy to masz rozumieć / kiedy to uczyni za dobrego zdrowia / y zupełnego rozumu / a yż tego on ktoremu co dano / dowiedzie siedmiu meżow uczynych / ktorzy przytym byli / a kiedy dowiedzie / tedy to będzie dziedzic trzymać powinien. A tak tedy kto chce co z dobr swych komu oddać / tedy to ma uczynić za dobrego zdrowia przybytności siedmiu meżow / ktorym wola swa oznaimi / a przynich też y dziedzicowi to opowie / a takie oddanie będzie ważne / y ci świadkowie wydadzą świadectwo o wole tego ktory Testament czyni / iezliby tego była potrzeba / pod pieczęcią albo Sedziego albo ktorego człowieka na Urzędzie bedacego. Takowego zeznawania Testamentowego niemoże być świadkiem Białogłowa / ani dziedzic / ani głuchy / ani niemy / ani powołany / ani klety / ani ten ktory prawo swe utracił / albo bezecny. A kiedy inż ono świadectwo przez Sedziego potwierdzono będzie / a on testator też poruczy executorom sáfunek dobr swych / mówiac : że ja wam poruczam dobrá swe / y chce abyście tak a tak nimi sáfowali / y to tam dali / ie. ile dobr stawać będzie po śmierci moiej : a oni Opiekunowie też opiekę przyma / tedy ono wszystko powinni wypełnić / według wolej Testatora. A tak Artikul niniejszy ma być rozumian / że w chorobie żaden nie oddać niemoże / iezli takiego postanowienia / albo wolej ostatniey z przyzwoleniem potomkow nie uczyni. Tamże glo.
- 8.

Patrz wiecey wyżej w słowie Dar / y w słowie Dobrá.

Towárzystwo.

1. Gdzieby brácia / albo inşy ludźie dobrá mieli spolne y nierozdzielne / ktoreby posługami / pracami / y kosztem ich były rozmnożone / tedy pożytek zysk z nich pochodzący wszystkim spolnie należy. Toż y o škodzie rozumiey. Spe: Sax: lib: i. arti: xij. Tex.
2. Iezliby w towárzystwie / albo w kontráctcie towárzystwa o zysku y o škodzie nie osobliwego miánowanego nie było / tam rowno y iednąko / tak o škodzie / iáko y o pożytku ma być rozumiano. Ale cokolwiekby o tym w kontráctcie dołożnie miánowano / to ma być mocno trzymano. Albowiem Lwem towárzystwem to więc zowa / gdy ieden chce być pewien pożytku / tak aby drugi wszystkie szkody cierpiał y przeto takie towárzystwo niema być dopuszczane / gdyż contracti wszystkie niemają być chome. Przyćzym masz wiedzieć / yż gdy sie Brácia miedzy sobą
- 3.

miedzy soba dziedzictwem / podziela / tam każdy sobie kupcy / y ku po-
żytku / y ku szkodzi. Ale ieżliby pospolu z soba byli: tedy ieżli rzecz iest
ińska skład pożytek wrost / każdej sobie nabawa / czego ieżliby dowieść
niemogł / ma być rozumiano / yż on pożytek z dobr spólnych wrost / za-
czym ma być wszystkim spólny. A to rozumiey o bráciey miedzy ktory-
mi żadne towarzysztwo niemoże być dowiedzione. Także też ma być spol-
ny zysk / Ktory z spólnych pieniedzy wroście / a choćby o tym watpliwie
rozumiano / tedy przed sie ma być spólny. Ale gdzieby towarzysztwa
miedzy nimi dowiedzione / tam wszystko spólne ma być. Wszakże z dzie-
ćmi y sierotami takowe towarzysztwo stanowione być niemoże. Jeżli-
by też ieden z towarzysfow potajemnie imienie iakie kupił na sie y na
potomki swe / tedy przed sie pożytki z onych dobr pochodzace / mają
być spólne. Albowiem on towarzysf niemożł sie spólnictwa potajemnie
wyrzec / ale to miał z wiadomością towarzysfka uczynić.

Towarzystwo tedy / ieżliby sie słusnie y przystoynie działo / ma mie-
sce według prawa. Przyczym y to też wiedzieć bedziesz / yż towarzy-
stwo koniec bierze / y rozchodzi sie z pewnych przyczyn. Naprzod ie-
żliby ieden z towarzysfow umarł / bądź przyrodzona śmiercią / bądź pra-
wna / iako gdyby prawa swego przez Decret Sadowy naruszył / albo
żeby sie w niewola zaprzedał / albo żeby był preż wygnan / albo ieżliby
do Zakonu wstąpił / bo ci według prawa za umartych sa pożytkani. Nad-
to / gdy towarzysfow wiele iest / a ieden miedzy nimi zginie / tam towa-
rzystwo wstawa. Także też / gdy wstanie przyczyna / dla ktorey sie by-
li stowarzysyli / tam też y towarzystwo wstaje. Nadto / ieżliby do-
bra ktorego z towarzysfow za iego wystepkiem do skarbu pobrane by-
ty. Także też / ieżliby ktory z nich przed długami zbiegl.

Masz też wiedzieć / yż żaden tym umyslem towarzysztwa z drugimi przy-
mować niema / aby sam tylko pożytek odnosil / a towarzysf sam tylko
škoda cierpiat. Bo ktokolwiek towarzystwo przymie / tam y zysk / y
škoda wszyscy iednak o odnosic / y cierpieć mają. Jeżliby też kto spol-
nych dobr nie tak wiernie / y pilnie strzeżł / iakoby swych własnych strzedz
miał / powinien škoda / ktoraby sie przez to stala / nagrodzić / ale ieżli-
by ich statecznie był pilen / zostate bez škody (o co ieżliby mu wiary nie
dawano / powinien przysiądz / yż sie to bez winy iego stalo). Jeżliby
też ktory z towarzysfow przylączył sie / chcąc wporne do zlego iakiego
towarzystwa / tam škoda iaką odnieść / sam ia też cierpieć powinien.
Może też każdy towarzysf część swoje własna utracić / albo oddalić /
ale nie towarzystwa. A gdzieby brácia / albo inszy ludzie mieli spólne
towarzystwo w dobrach Lennych / tedy sie tak miedzy soba dzielić ma-
ją / iakoby ten ktory na Lennie zostaje / iedno tylko pana Manem był.
Tamże glo. O czym też wyżej w slowie Brát.

Vbicie.

1. I. M. art: Lxxxix.



Billiby kto drugie kłiem / ták że by rany spuchły były / albo ktoby ko skrwawił bez zranienia ciała / a o toby przed Sedzim Podwoyskim / Szoltysem albo Sasia dy zaráżem z świeżymi rąkami skrzył a owoby na czas nąznaczony nieśtanał ku wczynieniu nagrody / albo daniu sprawy o sobie / ma być wywołan. Specu: Saxo: lib: i. arti: lxviiij. Tex.

2. S.S. lib: i. arti: lxviiij. I. M. ar. xxx

Ktoby drugiego beż rany vderzył / albo kłiem vbił / albo za teb vrwat / a byliby z wołaniem gwałtu do Sadu przywiedzion przez to ani zdrowia ani gárdia swego nie traci / ale wine y emende za płaciwszy będzie wolen. Specu: Saxo: lib: iij. arti: xxxviiij. Tex.

3. Jezliby ieden drugiego kłiem vbił / ták zeby rązy y mieysca zbite zśi niaty albo spuchły / tedy choćby skarga wystepna zwołaniem zatowano / y choćby obwiniony był pokonan / niema być na ciełe karan / ale tylko Sedziem wine / y stronie emende przepádnie. Jur: Municip: articu: xxxviiij. glo.

Pátrz wyżej w slowiech Gwałt / Niezoboystwo / Karanie / Ranny.

Vbogi.

1.

Niezkolwiek to każdemu Pánu przystoi / aby miał poddane bogate / wszákże ludziom vbogim / ktorzy sami sobie do vbostwa przyczyne dali / niema być pomoc dawana. Abowiem godna rzecz iest / aby źle zasłużeni / niedostátek cierpieli. Vbostwo też we złym wczynku nikogo niewymawia. Spe: Saxo: lib: iij. ar: xxxix. glo

Vgoda.

Vgoda.

Vgoda o występek ieżliby sie v Sadu stala/ ma I.M. ar. 2j. 1.

być dowiedziona dwiema świadkami y Sedzim / a ieżli oprocz Sadu/ tedy siedmiu świadkow ma być dowodzona. Spec. Saxon. lib. ij. art. viij. ter. O czym też masz wyżej w słowie Sad.

Spraw przez przystoyną vgođe skonczonych niema nikt wznawiać. O czym prawo pospolite tak mowi/ yz nie mnieysza władza ma vgođa niz rzecz osadzona. Abowiem wierności ludzkiej/ nie nie test przystoynieyszego/ iako aby tego przestrzegano / co sie komu raz vpodoba: a choeby też ktorey stronie zarazem po vgodzie żal bylo / że sie zgaszał/ nie mu to nie pomoże/ ani iuz sprawy ktorey raz odstąpił / wznowić będzie mógł. Abowiem vmowy y postanowienia kazdey przestrzegac powinien / choeby sie też to między nieprzyiacioły działo. Tamże glo.

Vgođa o iedne rzecz vczyniona/ niemoże siana druga z krzywdą sciągać. A ieżliby sie temu dosyć nie działo/ co sie w vgodzie postanowilo/ tedy to może zaśie wziąć co dano / wyiawszy by w vgodzie dołożono / yz vmową albo vgođa ona ma w swej mocy zostać. Przestkażda też do vgody baiażń / niebezpieczeństwo zdrowia/ y mekła/ albo drażenie. A ktoby sie tu boiażnia śczył/ powinien iey dowodzić. Choroba też na vmyśle/ albo na rozumie škodzi do vgody / ale na ciełe nie škodzi. A iako niepowinna zapłate/ także y o powinna/ albo o dług škargą przez vgođe vstaie. Władco / ieżliby kto z vgody dobra / albo rzeczy iakie drugiemu oddawał / powinien ich bronić: ale ieżliby to co siego iest wracał/ tedy nie powinien. Vgođa też wzgledem fałszywych iakich dowodow vczyniona / choeby poprzysiężona była / wniweć sie obraca gdy sie fałs vkaże. A ktemu też vmową albo postanowienie / choeby nierowne bylo / by sie iedno prawu nieprzeciwiło ma być trzymane. Specu. Saxon. lib. j. art. ix. glo.

Jako sie przyiaciel za przyaciela o zlodzieystwo / albo łupieństwo iednać ma / aby ochronił y swoiey y iego sławy. Masz wyżej w słowie Bezecny.

W m m

Jeżliby

5.

S.S.lib.j.
art.viij.

Jeżeliby sprawa między dwiema w Sadu zaczęta z przyzwoleniem y Sedziego / y Stron / w nadziei zgody odłożona była / y byłaby oprócz postępu prawnego / albo do ich Pánor / albo do rozsądku przyjacielskiego odesłana / w tymby za rąda / y namowami przyjacielskimi / ona sprawa zjednana była / tak aby sie wiecy nie w szynęła / jeżeliby potem iedē z nich one sprawę zacząć / albo wznowić chciał w Sadu / tedy mu drugi odpowiedzieć powinien nie będzie jeżeliby miał na świadectwo Sedziego y Lawniki / że ta sprawa już była pierwey w Sadu / z przyzwoleniem obudwu stron / na zgodę wzięta. Iur. Municip. art. Lj. tex.

171

6.

Jeżeliby sie strony zacząwszy sprawę taką / na iednąże ktoreby sobie obrali / zezwolili / a oniby iednąże sprawę te skończyli / albo z iednali / choćby to było przed Sadem / albo nie / tedy on ktorego gabaia / bliższy jest Jednaczyćmi sie bronić od szkody / niżliby go kto wskazać miał. Tamże glo.

7.

S.S.lib.j.ar.
viij.

Jednanie albo przyrzeczenie pokoju / jeżeliby sie stało przed Sadem / tedy tego może dowodzić świadectwem Sedziego y Lawników : A jeżeliby Lawnicy pomarli / tedy ludźmi wiary godnymi / ktorzy przy oney sprawie byli. A cokolwiek Lawnicy świadczą / tedy Sedzia świadczyc y potwierdzić ma. Jeżeliby sie iednanie stało oprócz Sadu / tego bliższy każdy samosiodm + z ludźmi ktorzy to widzieli y słyszei + dowieść. Iur. Mu. art. Lij. tex.

S.S.lib. iij.
art. xxv.
I.M. art.
xxxij.

8.

S.S.lib. j.
art. viij.

Jeżeliby sie iednanie / albo przyrzeczenie / y lubowanie pokoju stało / ktoreby Principal zgwalcit / tedy przykonany według prawa Sedzim y Lawnikami za rane reke / a za glowe / gardło traci. Ale jeżeliby kto inny nie Principal / ono iednanie zgwalcit / tedy ma nagrodę uczynić opisanym Wargeltem / to jest / za rane dziewięć funtów / a za glowe osmnasć / wyjawşy by sie według prawa wywiódł. Iur. Municip. art. Lij. tex.

9.

I.M. art.
art. xxxviij.

Te Artykuły są o sprawach przez iednanie / albo takąkolwiek zgodę skonczonych / w ktorych prawo rychley dopuſzcza obwinionemu od wodu / że ta sprawa już skonczona jest / niżby go powód gabać miał. Jakoż zawſe prawo przychylnieysze jest do wyzwolenia obwinionego / niżli do osadzenia. Tu masz wiedzieć / że w każdej sprawie / jeżeliby iednanie albo zgoda zaſta / powinien to każdy trzymać. Stadze troiaka moc ma ugoda. Jedną że przerywa y psuie główna skarga. Dru-

S.S. lib. j.
art. viij.

ga / psuie

ga / psuie y wniweś obraca Sad/albo prawny postepok oney rzeczy.
Trzecia / że wiąże onego / który słubnie chować / y trzymać iednanie/
y stądże iako sie wyżej powiedziało/w tey mierze przychodzi obwinio-
nemu dowod vgodny w sprawie oney/ A o tym wspomina na tym miey-
scu/gdzie w te słowa mowi: Jezliby sie iaka skarga Sadownie žáče-
ła/ ktoreby Sedzia z przewoleniem obudwu stron na zgodę dał/ po-
tymby sie na pewne iednażę dali y zgodzili / przez ktoreby ona sprawa
skonczona była/teby zaś ieden z nich wznowić chciał /tedy obwinione-
mu przychodzi rychley dowod skonczienia sprawy oney/ nizby go kto gá-
bać miał. Wielka tedy moc y powazność iest iednania/ y bázwo wiá-
że ludzie/ ktorzy sie na iednażę dają / y niegodzi sie iuz nic przeciwk
vgodzie czynić / ieżli dowiodzona będzie. Przeto sie tu mają ludzie
mieć na bázności/ kiedy sprawy swe na vznanie iednażom przypu-
ścżą/y ono vznanie trzymać obiecuia/ bo sie iuz po onym Decrecie ie-
dnaćim na zad wracać/ani od niego áppellować niemoże. A owsem
ieżliby sie komu takowemu co niekmyśli tráfilo/sam to sobie niech przy-
pisuie/ że takim iednażom sprawę swą zlecił. Ale to wśytko masz ro-
zumieć / ieżli iednanie świadkami dowiedziane będzie. Vgodą
też każda ktora sie oprocz Sadu dzieie / ma być pod zakładem/
ktory przepada / y płacić według postanowienia iednaćkiego mu-
si. A iednażę niemają nic wiecey sadzić / iedno to co im strony
w moc dały.

No.

S. S. lib. ij.
arti: xj.

S.S. lib. ij.
art. xj.

W iednaniu też o iakakolwiek summe / gdyby byli trzey iednażę / a
dwaby sie z nich zgadźali / tedy y trzeci ná to zezwolić powinién. A
może przy vgodzie zakład być postanowiony / według zdania iedná-
żow. A to dlatego / aby Boiażnia przepádnienia zakładu / Decret ich
zlamanie był / ktory iezliby kto przestąpił / przepada zakład / y powi-
nién go odłożyć. Każde iednanie / dwoiáko bywa przestapione / y
zgwałcone. Naprzód / iezliby on z kým sie już sprawá skończył / skár-
ge wznowiał / a drugiego gábat. Potym bywa zgwałcone iednanie
zbroyna y gwałtowna reka / przeto w tecxie napisano / iezliby kto inny
oprocz Principała v gode zgwałcił / tedy cały Margelt przepada. Je-
zliby to sam Principał gwałtownie vczynił / tedy ma być sadzon / iáko
gwałtownik pokoju pospolitego. Ale iezliby iednanie skárga ná one-
go / z ktorym sie ziednał / zgwałcił / tedy zakład przepada. Tánże
gło.

ЛЛ.

12.

Pátrz wiecey wyżej w słowie Jednaże/ y w słowie Połoy.

() () () ()

St m m ij

Wpor.

Vpor.

1.

Vpor / álbo vporne co čynić / troiáko bywa. Naprzód / kiedy kto vporne y niewstydlivé przeciwko právu co čyni / bedac zwaścżą sam powinien sprawiedliwość mnożyć / á niepráwość tepić. Ci iakiegobykolwiek stanu y dostoięstwa byli / cokolwiek tym sposobem včynią / to zá ničżemne y nie včynione bywa počytano. Bo kto co niepráwnie čyni / niełusnie to čyni / y winien káránía przeciwko występnym w práwie opisanego. Na przykład / gdyby kto koniá ukradł / á vłápienoby go z nim / tedy sie on koni wraca záś do onego / čy przedtym był : ábowiem rzecz krádziona nie była tego włáśna / ktory iá ukradł / ani pożytku z niey przystoynie nábýwac mogł / y owšem podległ káráníu w práwie opisanemu / bo go obieśa. Drugi

2.

S.S. lib. ij.
art. xxv. &
artic. xxxj

Vpor też bywa zły / kiedy kto przeciwko drugiemu wystąpi / á on sie swowolnie tego mści / ten tákie káráníe odnośi / yz sie ziego sprawiedliwey spráwy niesprawiedliwa stáie / y psuie sobie sam práwo. A tudy mogł kto rozumieć / że sie to nie bázro dobrze rzekto / áby kto z sprawiedliwości niesprawiedliwość mogł včynić / gdyz práwo y sprawiedliwość záwśe samo w sobie dobrym zostáie / y odmieniona być niemoże. Na co odpowieś : Że sprawiedliwość bywa časem rozumiana zá tego / ktory iest nawyżśa sprawiedliwością / iáko iest Pan Bog / á taká sprawiedliwość nieodmienna iest. Czasem sie też rozumie zá ow pośtepek ktorym káždy sprawiedliwości dochodzi / á o tey tu mowi : yz ięśliby kto mogac práwnie rzeczy swey dochodzić / swowolnieby sie ná nie tárznał / tráci práwo ktore do niey miał / dlatego / yz sie swowolnie z nią obśedł / gdyz żaden sam sobie sprawiedliwości čynić niema. Trzeci

3.

S.S. lib. iij.
art. lxxxj.

Vpor / iest też bázro zły / kiedy kto złe včyniwośy / chronić sie niechce : ále sobie beśpiecznie chodźi / iáko by dobrze y przystoynie včynił / álbo iáko by mu to včynić wolno byto / tego winá iest / yz poiman y zátrzyman być może / dokad Rekoieństwa nie postáwi / iáko sie vsprawiedliwi / y przeto Text Artykulu ninieyszego (ktory maś wyżej w słowie Actio) ná końcu mowi : yz Sedzia Actorowi / á nie pozwánemu po kóy nákázuie / iáko by rzekł : Niech bedzie kto chce tedy przedsie dla zacności swey niema wladzey złe čynić. A cokolwiek za dobre nie iest počytano / to złe iest / y čynić sie tego nie godźi / wyizwośy by sie do tego sprawiedliwość przyłáczyła. Spec. Saxon. lib. iij. artic. xij. glo.

Wstawa.

Wstawa.

W Krolskim sposobem wstawa każda bywa odmienniona. Naprzod kiedy sie odmiennia przyczyna / dla ktorey ono prawo wstawione bylo / iako na przykład: postanowiono / aby w dobrach Wyżystych dzieci własne dziedziczyły dlatego / yz niemają żadnego bliższego / y powinneysego do posługi / do wierności / y do wciwosci / iako dzieci / ktore iezliby rodzicom swym wiary niechowáli / y posług nieczynili / albo wciwosci niewyrzadzali / w zględem czego by dziedziczyć mieli / tedy iest nowe postanowienie / yz Ociec może dzieci swe wydziedziczyć. Przy czym też baczyć możest / ponieważ prawa Saxonom nadanego była przyczyna wiara krześcianańska / przeto po ki ta w nich trwa prawa ich odmiennione / ani przeciwko nim wstawy czynione być niemoga. Druga przyczyna iest / kiedy prawo iakie stare we złe używanie przychodzi / iako opatrzone to bylo / yz białagłowa wiara sie swego wyrzec niemoże / ani sie obowiazac za meza na majetności swey / wyławszyby to w iey pożytek posło. Ale yz to bylo we złe używanie przychodzić počelo / bo choć białagłowa przysięgła wiara sie nie wspominać / przed sie iey to Sedzia znou przyśadzał (y przysięgać przeciwko pierwszy przysiędze dopuszczał) przeto / to nowa wstawa musiano opatrzyć. Po trzecie / kiedy sie sprawa iaka nowa trąsi / ktora przedtym niebywała / tedy też nowe prawo może być postanowione. Specu: Saxon: lib: i. articu: iij. glo.

1.

2.

S.S. lib i.
art: xxj.

Jz ludzie rozmnożywszy sie / iedni byli dobrzy / ktory prawa przyrodzonego naśladowáli / Drudzy złi / ktory zaś przeciwko temu czynili / przeto z tad dwoiaki zwyczaj wrost: Jeden dobry ktory według przyrodzenia od prawa przyrodzonego pochodził. Drudzy złi / y przyrodzeniu przeciwni / ktory zaścierzajnym błędem przystoynicy / niż zwyczajem / nazwan być może. Dla tych tedy dwu zwyczajow / potrzeba było trzeciego prawa / ku podporze dobrych / a ku pohamowaniu złych / ktore prawo wstawami Cesarstwi zowiemy. A to rozmaitym sposobem iest wynalezione. Naprzod z wyboru / bo Cesarz wważając dwa zwyczaje / co lepsze przymował / y za prawo wstawił. Po wtore czynili też sobie ludzie wstawy / prosiac aby ie im Cesarz potwierdził. Po trzecie / posly też wstawy z rozkazania Pańskiego / ku dobremu y pożytecznemu Rzeczypospolitey / Abowiem Papięska y Cesarzka przystoyna wola prawo czyni. Spe: Sax: lib: i. art: Lv. glo.

3.

S.S. lib. iij.
art xxiv.
& xliij.
I. M. art: i.

Jz tako

Jż wstawa nie wiaże iedno tych ktorzy ia stánowią. Miał niżej w słowie Zwierz.

4. Jezliby bylo iákíe postanowieniem Miesćie dla vstrzeżenia sie czego złego / albo dla iákíego pożytku y věciwości mieyski / pod pewna wina vchwalone. Jáko gdyby postanowiono / jezliby kto mord včynił / aby przestępca nie vżywał Míastá do dwudziestu lat / á przytym pięćdziesiąt grzywń wíny przepadł. Tráfiliby sie mord / á zločynicaby včiekt y sedlby do Syná onego míastá / v ktoregoby iákíe nálast / y gleytu dostát. Tedy tego on Pan Míastatu roskázać niemože / aby byl zločynicá przytet / wytawšy by przyniošł dostátęčny dowod od przytáciot zabi tego / že sie z nimi ziednáł / tak aby w tym Míastó škody iákíey nie podišto † iákíe aby Sadowi dosyć včynił / y odkłózył to co mu náleży †. Abowiem Gleytu Pan dáć bez Míastá / y bez przyzwolenia Sedziego y Láwnikow niemože. Iur. Muni: arti: cij. glo.

Pátrż wiecey wyżej w słowie Práwo. y niżej w słowíech / Wiltierz / Zwyzay.

Strány.

1. **R**áwem Rzymškim zábroníone íest rzádzenie dobr choć íego wlá snych ģłowiekowi vtrátnemu / y to tak stárodawná trzymáno. Ale džísejšych ģásow zwykli Sedziowie y przełóžení / jezliby iákíego ģłowieká náležli / ktory áni miáry / áni ģásu / áni kónicá šáfunkowi niema / y ktoryby dobrá swe níčjemnie rosprašł y vtracát / dozorce / albo curatorem dáwac / iák iákó y šalonemu. A musí tak ten iákó y ow / iák dlugo pod dozorem žyć z dołád sie šalony nieobačy / y dołád sie márnotravcá niepostánowi / á obyčáíow swoich nie vštrómi.
2. Co škoroby sie íeno státo / tedy wedlug práwá wychodzą z wládze dozorców swoich. A iákowi dozorce bywáia / wlášni krewńi po miečzu. Wšákže chočby tácy ľudzie Curatores mieli / przedšie moga v práwá rzečy / y swoie y ľudské šprávováć / pokiby im v Sadu przez Sedziego šáfunek dobr ích niebył zákazán. Spe: Sa: lib: i. arti. xii. glo.



Wargelt.

Wargelt.



Wargelt we trzy mieściace od tego 1.
 času/ kiedy go przysadza/ ma być zapłacon.
 Spe: Sax: lib: i. arti: Lxv. Tex.

Wzupelny Wargelt/ y wzupelna 2.
 nagroda ma każdy człowiek/ choćby na któ-
 rym człowieku niedoleżny był/ by jedno tego
 w Sadu nieopowiedział/ y z tym opiekuną/
 to jest/ obrońcą albo Szermierzem/ w Szran-
 kach nie nabywał/ y by mu jedno człowiek on
 przez Decret zapłacon niebył. Specu: Saxo: lib: ij. arti: xxi. Tex.

To jest/ iednakto ma być Wargelt płacony niedoleżnemu/ albo o- 3.
 chromionemu/ także y Emenda/ iezliby po onym ochromieniu był rani-
 on albo iakokolwiek wkrzywdon/ nie inaczey jedno iakoby się też to zdro-
 wemu stało/ to dlatego/ yz Wargelt bywa płacon/ dla boleści y dla
 krzywdy/ która kto albo z niedbalstwa/ albo z nieopatrzności drugie-
 mu uczyni. A yz y ochromionego rana albo krzywda/ tak boli iako y
 zdrowego/ przeto też słusnie taki Wargelt bierze: abowiem w rzeczach
 iednakich/ iednakie też prawo ma być. Władto/ dzieie się to dlatego/ 4.
 yz Emenda bywa dana względem wciwosci ludzkiej/ y na znak tego/
 yz ten który ją daie/ przeciwko owemu któremu ją daie złe czyni. A
 yz się to tak chromemu iako y zdrowemu stać może/ przeto też słusnie
 jest wczon iednakim Wargeltem y Emenda. Obrońca albo opieku-
 ną/ o którymś w texcie slykał/ rozumieć ma szermierza/ którego o-
 chromiony do frankow nabywa. A tuby mógł kto spytać iezli iuz ten
 traci Wargelt/ który takowego opiekuną nabywa? Na co odpowieś/
 yz traci/ ile do onego człowieka/ dla którego chromoty opowiedział się
 w Sadu/ yz do boiu wstąpić niemoże/ bo tam bywa rozumiano/ yz mu
 go iuz przedtym zapłacono/ y dlatego się sam bić niechciał. Wszakże
 iezliby go kto (w tenże) † albo w inny † człowiek ranił/ albo ochromił
 tedy mu to Emenda nagrodzić powinien/ y o tym tu w texcie rozumie/
 gdy mowi: Jezliby obrońca nienabywał/ albo zapłaty zachromoty
 niebrał. A zda się być ten Artykul przeciwnym prawu Cesarstwu/
 które mowi: Jz krzywda przez ranienie komukolwiek uczyniona/ tak-
 że y rana Sedzia według zdania swego śacować może. Na co ty
 powieś/ yz C to tak ma być według Cesarstkiego prawa/ nie według
 naszego

S. S. lib: ij
 arti: xv. i

nászego / w którym każdey rzeczy iest Wargelt opisany /† a też tam to prawo mówi o członkach nie okazanych / ani opowiedzianych / a tu mówi o tych / których chromota iest w Sadu opowiedziana y nagrodzona. Abowiem kiedy kto zezna / yż na którym członku chrom iest / tedy onego członku śacować / ani potowica Wargeltu nagradzać niepotrzebā / ale tylko prosta Emenda ma być nagrodzona / ieżliby znówu w on członku obrazon był †. Tamże glo.

6. Wargelt / Winā / y Emendā maia być płacone takimi pieniadzmi / iako na onym miejscu w Sadu idā / y za ktore chleb / wino / y piwo kupi. Spe: Saxo: lib: iij. arti: xl. glo.

O Wargelcie y Emendzie rozmaitego stanu ludzi. Masz wyżej w słowie Nagroda. Gdzie też naydziesz co iest Wirgā albo Pret.

Wargelt rozmaitych zwierząt / y ptaków ten iest /

7. kurze ma być płacone potowica pieniadzā / albo iednym halerzem. Kačka y geś iednym pieniadzem / ale geś ktora na iacych siedzi / także y kokaś trzemi pieniadzmi maia być płacone / także y kačka nato wyćwiżona aby drugie wodzila. Toś też rozumiec masz o prościeciu / szenteciu / y o kozleciu potkisa. Bāran y koziel cztermi pieniadzi / ciela śeścia / owca ośmia / zrzebie sface dwunasta / maia być płacone. Pies ktory domu strzeże / także y ten ktory za owcami chodzi / trzemi śelagami. Roźnego wieprza / y bydle domowe / albo iatowica cztermi śelagami. Swiniā / ktora prosieta karmi piacia śelagow / także y dobrze dorosłego wnętrā / albo kiernoza. Wolut ktory wplugu chodzi / ośia / mutu / y kłāże / ośmia. Szelagow / konie robotne dwunasta śelagow. Podiezdka / na którym slugā Pānu służy / y na nim iezdzi / iednym funtem / to iest / dwudziesta śelagow. Powodne konie / zawoźniki / ienochodniki / poźtowe konie / Wargeltu pewnego opisanego niemāia / także y karmne wieprze / y rzeczy ruchome. Przeto według śacunku maia być płacone / ieżli ten ktory placić ma onego śacunku przysiega nie vmnieşfy. Specu: Saxo: lib: iij. arti: Li. Tex.

9. Jeżliby kto tak bystrym chciał być / żeby pytał / czemu tu w tercie zwierząt mianowanych / tak mały Wargelt postanowiono? Tedy go też ty spyta / czemu prawo w niektorych sprawach dwie niedzieli / w niektorych śeść / w niektorych do bliższego Sadu / czasu pozwala? Także bliższego Wargelt skazany za dwadzieścia niedziel bywa płacony? y innych rzeczy wiele / ktore sie w prawie naszym zachowuia. Przeto w tych y takich rzeczach / ktore byty na woley / y w mocy Cesarstkiej /

albo też

albo tego ktory prawo nadawał/ nie mamy sie przyczyn pytać/ dla czego tak owak postanowiono/ a zwłaszcza w tym co osobliwie w prawie naszym jest w używaniu/ bo cokolwiek sie im na on czas podobalo/to prawem bylo. (Uiedziwuy sie tedy temu yż, kurczęciu pui pieniądzą naznaczone: bo to dlatego tak ustawiono/ yż też przytym ma być wzgląd na nakład/ktoryby na dalsze chowanie kurczęcia był powinien natożyć/iakoby rzeki/ yż kurczę potowica pieniądzą ma być płacone/yż ledwie za to stało po ki go nie wychowano a przed sie ono kurczę ow weźmie/żyje przedtym bylo.) Tamże glo.

I.M. art.
cxij.

Wargelt cały w Mieyskim prawie jest osmnaście grzywien pieniedzy / ktore sa w pospolitym używaniu / na onym mieyscu / gdzie Wargelt ma być płacon / a puł Wargeltu jest dziewięć grzywien. Iur. Mu. arti. xvij. tex.

S.S.lib.iiij.
art. xlv.
lib. j. arti.
xxiiij.

II.

Wargeltu żaden płacić indziej niema/iedno przed Sedzim y Lawnikami / ktore będzie miał za świadki/ieźliby mu tego potrzeba była. ✕ Kiedy ich wiele w mieyskim prawie spolnie za Wargelt prawem wygrany reża / y przyrzeka/ tedy to wszytcy trzymać/ y wypelnić powinii. ✕ Iur. Municip. art. cxxx. tex.

I2.

Wargeltu/winy/y nagrody co za rozność jest. Maf wyżej w słowie Nagroda. A wiecey o tym patrz wyżej w słowie Meżoboystwo/ y niżej w słowie Wina.

Wdowa.

Jeźliby kto wdowę poiał / ktoraby miała Penno/

I.

albo własność / albo wiano/albo oprawe/ albo grunt iaki czynszowy/ cokolwiek w onych dobrach plugiem swoim zorze/albo zrobi/a w tym by mu żoná umarta pokiby nie zaśiał / tedy mu będzie wolno dorobić y zaśiać: także y żać/a czynsz albo powinność umowiona/będzie powinien zapłacić potomkowi / na ktorego one dobrá przypady. Ale ieźliby umarta inż po zaśianiu/y po zawleczeniu/tedy Maf pożytek weźmie/ a czynszu/ani nic takowego nie będzie dawać powinien/ z tego/ z czego też ona będąc żywá / nie niedawata. Czynsze też y dochody z dobr Zeninych/ ktoreby ież bylo miano dawać / a onaby po czasie zapłacić czynszu naznaczonym umarta / Meżowi przychodzi nie inaczey iedno

Ann

iako

iako zold zasluzony/ y iakoby byty na potomki przychodzily/ gdyby by-
ta za Maj nie sta. Spec. Saxon. lib. ij. artic. Lxxvj. tex.

2. A tu sie ich wiele myli na tych slowiech Lenno albo wiāno / gdyz
pospolicie wiāno / albo oprawā jest Lennem Zeninym / dlatego / yz go
nikomu dziedzicznie nie zostawia. To tedy abyś tym lācniey zrozu-
mial/bedziesz wiedzial / yz Bialeglowoy Ćworākie Lenno maia. Na-
przod moga mieć prawo Lenne w dobrach / z ktorych Rzeczypospoli-
tey poslugā żadna nie idzie/iako jest Lenno Grodzkie. Powtore/mo-
ga mieć Lenno w tym co na swe ciało kupia. Po trzecie / gdy co po
żytey śmierci spadkiem dziedzicznym na nie przydzie. Po Ćwarte /
w tym co ich darowano /bedzie względem posagu wniesionego. Co
3. wiānem zowiemy. Przyćym będziesz wiedzial rozność oczekawānia
Lennego/oprawy/y wiāna. Abowiem oczekawānim Lennym to zo-
wa / kiedy Pan dobrā iakie komu da / w ten sposob / ieżliby one dobrā
przez śmierć ktoregokolwiek Maia bez potomstwa zeslego na Pānā
przyszly. To oczekawānie niektorzy y Żonam swym w Lenno dawā-
li za wiāno. Ale yz sie im Ćesto wniewęć obrācało/bo ieżli sie one do-
brā do Pānā niewrociły/ tedy sie też tam y one / niemiāły Ćego wpomi-
nāć / y stādze niektorzy mowili: Ż Maj wiāno Żony swey puścić
może/ bez iej przyzwolenia. Abowiem kiedy co takiego w oczekiwānie
Lenne Bialeglowie podano bedzie / tedy ten ktory jest w Posessyey
może one dobrā puścić komu bedzie chciał. Oprawā zaśie jest tā kto-
ra Bialeglowā w Posessyey swey ma/y może iej odstąpić kiedy chce/ y
bez opiekunā. Wiāno zaśie albo Dar weselny jest/kiedy iej względem
posagu co daruie / y nāznāć / ā pierwey niz to Maj Żenie odda/ po-
winien to puścić/ ā Pan potym Żenie poda/do Ćego zaśie Maj wni-
dzie/nā znāć tego/yz tam jest Lenno dziedziczne/ ale Żenie tylko do ży-
wotā iej pozwolone. A o tym wspomina nā wielu mieysc w prawie
nāszym/ yz tego Maj āni bez przyzwolenia/āni z przyzwoleniem Żo-
ny swey oddać nie może/bo go Żonā nā każdym ktoryby go kupił do-
dzie/wyiawszyby sie iej za nāgrōde iaki inšy Dar stał. Ale ieżliby sie
go przez przysięgę wyrzekł / tedy iuz temu powinia dosyć Ćynić/y o-
no wyrzēżenie iej ważne jest. Bo względem przysięgi może być do
tego prawem Duchownym przymusona. Takowe tedy wiāno/ prā-
wo pospolite weselnym dārem zowie. W prawie zaś Lennym / nā
niektorych mieyscach Dar weselny klādzie miāsto oczekawānia Lenne-
go/ktore jest obietnicā w pewny sposob vĉyniona/ iakoś wyżej slyśat.
4. To też coś w tercie slyśat / yz Maj roley doprawić / y pożytek brāć
może/tāk rozumiey ieżli był poĉat one rola sprawowāć za żywotā Żo-
ny swey/tedy iuz one robote końĉyć może/ā Ćyni z tego zapłacić. Ale
ieżliby nād robote nāklad iaki vĉynił/ tāk żeby ia za żywotā Żennego
zaśiat/

zasiał / nie będzie powinien z tego nic płacić / ale za pracę y nakład
swoy słusnie pożytki weźmie / gdyż żaden drugiemu darmo robić niepo-
winien / y niemoże być żaden do tego przymuszon / aby miał pracę swą
drugiego bogacie. Nádto / kto pracuje / ten jest pożytku godzien : a
iákoby szkoda / ieżliby się stala / cierpieć musiał / tak też pożytek słusnie
brać ma. Nż też Mąż żyns iáko zasłużony bierze gdy Żona po wysciú
żasú vmrze / to się też słusnie dzieie : bo ponieważ Żona do tego żasu ży-
wił / przeto też słusnie y aby on iákowe żynse wziął / niż dziedzić / ktory
żadnego opatrzenia Żenie niedawał a prawo tego chce / aby każdy przy
słusności był zachowan / bo ináčey siła ludzie by się ná nim oszukiwa-
to / co być niema. Támże glo.

Wdowa niepowińá wyprzátnać dobr / póki iey wiáno 5.
obłożone nie będzie / y ieżliby Kétoiemstwo za wiáno miała / tedy o to
potomków może nie wpomináć / a skoro wiáno weźmie / tedy też dobrá
puścić y wyprzátnać powinna. Iur. Mu. arti. xxiiij. tex.

Ieżliby kto wdowe pójat málacá dzieci / a tenby dobr żadnych nie-
miał / y miałby też Syná z pierwszey żony / potymby się spolnie dobr iá-
kich dorobili / ktoreby w dziedźstwo / w własność / w towary / albo inše
dobrá ruchome przemienili. Potymby Mąż za żywota nie Żenie swoiey
niedárowawšy / vmárt / tedy Syn iego od pierwszey Żony bliższy jest
przy iákowych dobrách zostáć / niż dzieci Żenine albo wnákwie / albo
siostrzenicy / a to ieżliby on Syn był Oycu w rodziú rowien. Iur. Mu-
nicip. art. xcvi. glo.

Wiáno.

Zá wiáno człowiek Rycerskiego stanu Żenie swey 1. par.
dáć może / bez przyzwolenia potomków póki z nią do obiadu nie sia-
dzie / sluga / albo służebnica / dorastájące / płoty / budowanie zrabione / ál-
bo drzewo do budowania zgotowane / y bydło pásne (ktorym niero-
biá.) Spec. Saxon. lib. j. artic. xx. tex.

O żym też maś wyżej w słowie Białagłowá.

Według práwa pospolitego Żona przynosi Mężowi posag / a
Mąż żenie żyni Dar weselny / ktory też żasem przed weselnym dárem /
żasem sżodrobliwostíá oblubieniá / żasem wiánem zowa / choć nie-

S.S. lib. iij.
art. 2. xxiiij.

2.

iąka rozność między sobą miała/iąko niżej śnadno obaczyć. Dar tedy weselny jest ten/ktory oblubieniec / albo kto iego imieniem oblubienicy/ albo też także imieniem iey komukolwiek/dać co sie może stać tak przed weselem/iąko y po weselu/gdy Mąż rzeże: Darnieć to a to na wesele/ albo za wiąno. A dosyć na tym gdy Żoná do Posessyey wnidzie/y nie iey to niezawadzi choć nie oná/ale Mąż na iey wychowanie pożytki bez dzie brat. Szkodroblliwość/ albo wpominki oblubienice jest Dar/ktory oblubieniec oblubienicy/ albo także oná iemu dać. Wszakże prawo tak powieda/yż sie to rzadko trafia/aby oblubienicą Mążonkowi swemu co dąrować miała/bo białegłowy pospolicie są bårzo takome. Właśnie tedy posag to jest/ktory białagłową/albo rodzicy iey Mężowi/dla brzemienia Małżeńskiego dać / aby był przy Mężu po ki Małżeństwo trwa/iąkoż do tego/aby posag był / potrzebá aby sie Małżeństwo stało/nie tylko skutkiem / ale y według prawa. Są też niektóre rzeczy ktore parapharnales,iąkoby przyposążne zowa ktore Żoná przy posagu do Męża wnosi. Te ięzli tym wmyslem wniesione beda/aby Mężowe były/iego właśnie beda/ale ięzliby inaczey/tedy przy Żenie zostana. O czym ięzliby wątpliwość iąka była/tedy ich Żoná może dochodzić/bo bywá rozumiano/yż ie sobie zachowała. Tych też sobie Mąż bez przyzwolenia Żenniego przywłaszczyc nie może/bo ażkolwiek sie to słusna zda/aby rzeczy w śafunku Mężowym były / ponieważ sie też oná sama Mężowi poddać / wszakże w tey mierze przystoynność ktora na to nie zezwala/ma mieć pierwsze miejsce.

- 4 Mąż też tu wiedzieć/ yż wiąno białego tak jest rzeżone/ że porannu przez Męża po ki znia do stołu nie siadzie / bywá dane/ ażkolwiek sie to y iniego czasu może stać. A według praw Cesarzkich wiąnem zowa ten Dar/ktory Mąż Żenie swey za nagrodę posagu do niego przyniesionego dać. Może sie też Żoná wiąną wpominąć/ choć Mąż żyw/ gdyż wbożete/ aby z niego y Męża/ y samá siebie/y dzieci żywiłá/ (wszakżego wtrącić po ki Mąż żyw nie może.) Tamże glo.

Jeżliby Białagłową miał wiąno/dług z Mężem jeznałá/iąko go płacić powinna. Mąż wyżej w słowie Białagłową.

- 5 Wiąno albo oprawá/słusnie białegłowie ná własności Mężowej może byc dane y naznaczone / gdy sie to z przyzwoleniem potomków/y w Sadu w ktorym one dobrá leża/ stanie / tak aby tam było zagáienie Krolewskie. Wiąną też albo oprawy białegłowym żaden przełomic nie może/ani inż narodzeni / ani ci ktorzyby sie ná potym narodzić mieli potomkowie/wyiawszy by + winne mąćice albo +

drzewa

drzewa owoc dające wycinają. Także ieżliby ludzie albo chłopcy / ktory sie do onych dobr zrodzili / rozganiatą / albo ieżliby iakimkolwiek sposobem wiáno / tu skodzie potomkom / komu innemu puszcila / a tego by slusznego czasu bedac o to wspomniona / zasie nieprzymrocila. Specu: Saxo: lib: i. arti: .xxi. Tex.

To iest / ieżliby to własnym potomkom chciała utracić / bo tego v. 6. czynić niemoze. Jeżliby też kto miał dwie żenie / y z każda dzieci spłodził / tedy dziecię pierwszey żony posag matki swej biera przed wstytkimi innymi / y przed Oycem. To wszystko abyś tym śladniey zrozumiał / masz wiedzieć / yż z dziewięci przyczyn Białagłowa wiáno / albo oprawy swą traci / z ktorych trzy dosyć są iasnie w tercie opisane. Czwartą / ieżliby co przeciwko Rzeczypospolitey radziła. Piątą / ieżliby przeciwko włości Matkieskiej wystąpiła / a nie temu niezawadzi text Artykułu v. lib: i. ktory mowi: yż białagłowa wse teżeństwem ciata swego / dobra sławę traci / ale prawda swego ani dziećstwa nie traci (co naydzieś wyżej w słowie Białagłowa) abowiem tam wowi o białychgłowach wolnych / y o dziedzictwie ich / a tu o męzaty / y o wienie ich. Szóstą / ieżliby Meżowi o gárdło stała (albo tych ktorzyby mu na gárdło stali / wiedzac onich nie obiawila) Stodną ieżliby nad wola Meża swego z inszymi biesiadą stroić / albo sie w łazni myła. Osma / ieżliby domą na noc nie była / wyiamyby ją Maż wygnat. Dziewiętą / ieżliby na dziwowanie / na gry / albo kine zle y nie wciwie towarzysztwa chodzila nad wola Meżowe / albo ieżliby nienućwie żyła.

Maż też przeciwko temu z sześci przyczyn posag / ktory mu żona przyniosła / traci (przedsie wiáno oddać musi). Pierwszą / ieżliby przeciwko Rzeczypospolitey zdradzie iaka wczynił. Drugą / ieżliby zdraycom nie obiawil / aleby z nimi wczesnikiem był. Trzecią / ieżliby żenie o gárdło potajemnie stał. Czwartą / ieżliby co przeciwko iej czystości czynił / na cudzołóstwo ją podawał. Piątą / ieżliby iej o cudzołóstwo winę dawał / a tegoby niedowiodł. Szóstą / ieżliby w domu swym pozostanie iaka chował / a odprawiłby iej niechciał. Tamże glo.

Do Bergwećie bierze białagłowa wiáno swe / do 8.

ktorego należą konie / iakowice / kozy / y wieprze / ktore na pole wychodzą. Także też płoty / y drzewo na budowanie zrabione. Ale karmne wieprze nie dowiána / ale do strawnych rzeczy domowych należą. Spec: Saxo: lib: i. atti: xxliij. Tex.

A tu by mogli kto wątpić / ieżliby konie ktore w stądzie na polu chodzą do wiána należeć miały / bosie y te na polu pása / y strozą albo pása

sterzą

IM. ar. xxij.

10. S.S. lib: i.
arti: xxii.
I. M. arti,
xx: iij.

I. Mar xxii

sterzą potrzebną. Na co ty odpowiesz / yż nie należa / bo text niniejszego Artykułu rozumieć się ma o koniach robotnych które spędane na pole wychodzą / y których ięści nie zaprzęgano / a nie o tych koniach / które wolno bez petą w stadzie chodzą / ani o wozowych koniach / albo o tych które w plugu robia / bo te do wiana nienależą. Bedzie też wiedział / yż krowy / cielęta / konie / y inne bydło / ziemskim sąsiadom prawem do wiana / albo do Gierady / ale Mieciskim do dziedzictwa należą. Toż też coś o wieprzách y o kozách słyszał rozumieć masz o świniach / bo inne wieśkie bydło do dziedzictwa należy. Coś też w tercie słyszał / yż karmne wieprze do strawy domowej należą / to rozumieć o wieprzách już porabianych / y wsolonych / bo inaczey do dziedzictwa należą. Gdyż strawnie rzeczy te tylko są / które na ieden rok są nagotowane. Stad też bażyć możesz / yż konie dzikie / które zároveň na polu są / do tego nie należą. A to wszystko rozumieć masz o Białogłowach / które żadnego dziedzictwa nie biorą / albo brać niemoga. Te z wianem takowe rzeczy biorą / a długow żadnych stad płacić nie powinny / ieżliby były z stanu Rycerskiego : a ieżliby y dziedzictwo brać mogły / tedy im wolno obierać co będą chcieli brać. Masz też wiedzieć / yż w niektórych ziemiach jest ten zwyczaj / że Białogłowa trzecią część dobr Meżowych bierze / y to jest iey wiano + a nádto nic wiecey nie bierze +. Tamże glo.

11. Do tych przyczyn strácenia wiana / o których wyżej słyszał / y te też mają być przyłączone / ieżliby wiary odstąpiła / także też ieżliby się z Meżem bez słusney przyczyny rozwiódła. Spe: Sa: lib: i. arti: xxxii. glo.

12. Dobrą wienie nąznaczone niebezpiečno oddawać / choćby Opiekun / albo Maż stad inąd nagrodę uczynił / bo tam przed się on który kupi / będzie bezpieczny / gdyż tego żona zároveň dochodzić może / choćby też to przyobiecała / wyjawy by stateczna nagroda tam tey równa mogła być dowiedziona / albo żeby przysięgła / iako się tego wspominać y dochodzić nie będzie. Toż też rozumieć masz o owych / którzy dobrą iakiegokolwiek tym sposobem obeymuia / aby stad posługę iaka czynili / albo pieniądze iakie biorą / aby z nich pożytek siedł / a w tym zbieżają y albo miasto nagrody / pieniądze tylko wracają / albo miasto posługi względem dobr obietnych powinney / nagroda iaka czynia. Przeto ty masz wiedzieć ieżliby się kto zbiegłym być okazał / dobrą swe komu puściwszy albo je oddaliwszy / tedy to nie nieważy / y owsem onych dobr wierzycielowie dochodzić mogą / ieżliby tam ten prawdziwie zbiegł. Specu: Saxo: lib: ij. arti: xliij. glo.

Ji dony

Jż Żony tych / ktorzy są na śmierć osądzeni / wianą swego dochodzą.
 Maż wyżej w słowie Sedzia.

W wienie y w strawnych rzeczach / niedźiedziczy są
 dna Białagłowa / po ki Maż żyw / wyiawszy by go po śmierci dosta.
 Spe: Sax: lib: iij. arti: Lxxxv. iij. Tex.

I. M. ar.
 xcvi.

14.

To dlatego / yż wiano y strawne rzeczy / z łaski są Białymglowam po-
 zwolone / a w tym co komu z łaski dają / żaden dziedziczyć nie może.
 Tamże glo.

I. M. art.
 xxij.

15.

N a własności / na Lennie bywa prawdziwe wia-
 no albo oprawa Białymglowam / dlatego / yż go im na własności po-
 ki żywe żaden przełomć nie może / ale na Lennie rozmaicie może im być
 zepfowane. Abowiem Lenno po ki Maż żyw / jest Żeniowym darem
 weselnym / a po jego śmierci dopiero się iey Lennem staie. A Lenną
 ani Meżczyńa / ani Białagłowa dłużej trzymać niemoga / iedno do
 śmierci: a żkolwiek go meżczyńa dziedziczyć po sobie zostawia / ale nie
 Białagłowa. Specu: Saxon: lib: iij. articu: Lxxv. Tex.

Jeżliby też Maż darem weselnym oddał Żenie swey dobrą iakie Len-
 ne / po śmierci iego / nie może onych dobr Żona inaczey otrzymać / iedno
 jeżliby Pan ktoremu własne one dobrą należa / na to przyzwolit. A ie-
 żliby tak Pan na oddalenie dobr Lennych pozwołił / tedy potym niemo-
 że przeciwko temu mówić. Jeżliby też Białagłowa miał dobrą Len-
 ne vmartła / tedy Maż iey nie może ośieść onych dobr po niey / wyia-
 wszy by mu osobliwie podane były. Także też jeżliby miała Syny /
 mówią niektorzy / yżby y ci przy onych dobrach zostać niemogli / wyia-
 wszy by im to osobliwie przyrzeczono / albo im one dobrą podano. A
 bowiem według zwyczajów / takich dobr / po Oycu nie po Matce ká-
 dy nabywa. Wszakże to jest rzecz według przystoyności słusna / aby
 dziedziczyli. Text Articulu ninieyszego troiakiem sposobem może być
 burzon. Naprzod / yż cokolwiek Białagłowa oprawy ma / tedy też
 już za tym y prawá do onych dobr nabywa / choćby też przedtym za-
 dnego niemiał. Abowiem choć do Lenną Białagłowy żadnego prawá
 niemiała / wszakże przedsię prawá nabywała / gdy im poddane będzie.
 Druga / yż Białagłowa do własności prawá żadnego mieć nie może /
 po ki iey tego Sedzia niepoda / tak iako też y Lenną mieć nie może / po-
 ki iey od Pána podane nie będzie. Przeto / ieżli tak Sedziego do wła-
 sności / iako y Pána do Lenną potrzebuie / może też iednako tak tego
 iako y owego dostąpić. Trzecia / yż Maż Żenie swey bez przyzwolenia
 potomków

16.

17.

S.S.lib. j.
arti: xxj.
& Lij

18.

S.S.lib: i.
at. xxi.

19.

S. S. lib: j.
arti: xxxi.

20.

21.

potomkom niemoże własności dać do żywota a Lenno może podać bez ich przyzwolenia: zaczął to śladniey podano być może / słusnieby też miało być bezpieczniey otrzymać. A nie miałoby to nic wadzić / choć text mowi: Jż dlatego oprawa na Lennie być niemoże / yż tym to często psuia. Bo ten wykład stać niemoże / gdyż Lenna bez woley ich oddać im żaden niemoże / a własność rozmaicie mogą utracić / iako iezli by iż z posessyey wypuściliy albo iezliby drzewa rodząyne wycinaliy / albo iezliby poddane rozganialiy / iakoś wyżej slyszal. Jż tedy iedno iako y drugie stracić mogą / czemu by miały mieć do iednego lepsze prawo niż do drugiego? Na co wszystko tak odpowiesz / że na on czas gdy Ekte de Reptaw prawo Sastie wykladał / nie było prawo białychglow lepsze / ani bezpiecznieysze na Lennie. Albowiem ich wiele iedno Lenno trzymały / w nieperwony posessyey siedząc / zaczęły rozmaicie bywały od nich oddalone / albo śmiercią państwa / ktory Lenno podawał / bo onemu podania drugi Pan nie był powinien trzymać / albo też wiec perwne dochody y podatki z nich dawać musiaily. Nadto ci ktorzyby mieli byli o Lenno świadczyc / musieli to wiedzieć y slyszec / o czym zeznawali. Skąd rozmaite spory y trudności rosły / y potrzeba było zawsze / aby Maż z Żoną Lenno obeymował. A tak sie lepiej Autorowi podobalo aby takowa oprawa białymglowam na własności czyniono. A to prawo Cesarz Frydrych postanowił / ku dobremu białymglowam / ktorym też prawa bardzo wiele łaskawie postanowiono. W tym tedy coś slyszal yż Lenno za żywota Meżowego iest darem Żeniny / to znać daie / yż na on czas niebezpieczno było / białymglowam mieć na Lennie oprawa / bo to iacno tracić mogły / dlatego / yż to tylko iakoby oczekawaniem ich było / ale teraz własność / iest ich własnym Lennem / bo iż istotnie trzymaila / gdyż Maż z Żoną nierozdzielnie dobr między soba używaila. Przyćzym y to baćcyć maż / yż aćkolwiek oprawa oczekiwaniem Lennym pod czas żowa / wszakże iż tu, właśnie wianem żowie / bo bywa dane za nagrodę posagu.

Coś też w textie slyszal / nż żadna białagłowa / ani meżczyzna dlużej Lenna trzymać niemoga / iedno po ki żywi / to sie dlatego dzieie / yż Lenno iest wysługa Rycerska / ktora Ociec Synowi dziedzićnie zostawia / iezli iż zasłużyć może / y choć są ustawy stare / ktore pozwalaila aby białegłowy dobra Lenne dziedzićzily / wszakże według Sastiego prawa wszystkie tam te ustawy są podniesione. Tamże glo.

Żoną w dobrach Meża swego zmarłego / nie wiecey sobie przywłaszczyc niemoże w Mieyskim prawie / iedno † Gierade albo † co iey Wzjednie przed Sadem iest oprawiono / albo darowano

z własno

zwłasności Meżowej (do żywota iey.) Niektorzy mówią / że białogłowie może wiano dać (bez przyzwolenia potomków) ale to w Mieyskim prawie być nie może. Bo tam cokolwiek bywa Żenie za wiano przed Sadem naznaczono / to musi być albo własność z przyzwoleniem potomkom / albo pieniądze gotowe Meżowe. A w tym rozne jest Ziemskie prawo od Mieyskiego. Bo w Ziemskim prawie do wiana należa / płoty / zabudowania / y bydło które na paśa wychodzi. Ale w Mieyskim prawie / któremu wszytcy ktorzy w murze siedzą iednako podlegli / Żonā nic wiecey nie bierze / iedno Gierade. Iur. Municip. art. xxij. glo. ter.

S.S. lib. j.
ar. xx. & xxj.

A tuby kto mogł spytać. Gdyby Mąż Żenie pewną summe pieniędzy namienil / y w oney summie pospolicie wszytki dobrā swe ruchome y nieruchome zasfantował / mogłby potym Mąż dobrā one przedać albo zastawić: Ono przedanie albo oddalenie dobr / byłoby skodne prawu Żeninemu czyli nie? Odpowiedź według prawa / tak się zachowuje / iezliby Mąż Żenie swej dar weselny / albo wiano zapisał zgotā na wszytkich dobrach swych / żadnych niewymuiac / które ma y mieć może tedy takowe dobrā Mąż przedać y oddać / według potrzeby y wolej swej może / a tego mu Żonā bronić nie może. Ale iezliby takowe wiano było oprawione / miānowicie na iakim imieniu / iako na domu / na ogrodzie / na czynszowym imieniu / albo inšych dobrach iakichkolwiek / tedy takowych dobr / albo imienia oddać nie może / wyjawšy by Żenie nagrodę wżynil / albo iey summe na inše imienie przeniošł. ✕ To na wiecey dlatego / że chocia Mąż Żenie summe / albo wiano oprawi na wszytkich dobrach swych / przedsie one dobrā iego sa. Ale kiedy miānowicie na ktorym imieniu dziedzicznym wianu / tedy inż onego imienia / ani przyzwoleniem / ani bez przyzwolenia Żeninego oddać nie może / do kad iey na inšym imieniu oprawy nie wżyni / iako wyżej stoiey. Także też imienia które Mąż wposagu wziął po Żenie oddać / albo utracić nie może. Wszakże to oddalenie wyżej opisaných dobr ma być tak rozumiano / iezliby sobie w nich Mąż Pāństwo zachował do śmierci z nimi czynić co chce. A niektorzy o tym tak zgotā rozumieją / yż iakokolwiek Mąż oprawe wienna Żenie na wszytkich dobrach swych wżyni / tedy przedsie one dobrā oddać może. A iezliby ich do śmierci swej nie oddalił / a w tymby one dobrā spustoszały / y popsowałyby sie / tak żeby ledwie za ono wianā Żenine stały / tedy przedsie z dobr onych Żonā wiano swe przed wszytkimi długami / które sie po iey wienie stały / bierze : ale te długi któreby sie przed Wianem stały / tedy przed Wianem iść mają / a wiano za nimi. Mogł by ieszże kto spytać. Gdyby Mąż wiano Żenie swej na wszytkich

22.

23. / aże do...
Żenie może...
przednie...

S. S. lib. j.
art. xx.

24.

25.

S.S.libij.
art. xx.

I.M. ar. cxi.

dobrach ruchomych / y nieruchomych oprawił / a zostawiłby sobie Państwo y moc z onem dobry czynić chce / według wolej swej. Potymby one dobra zaściawił w tego / albo zawiodł w pewney summie pieniężney / przy ktorey zaściawie / Żona sobie to przestrzegła / aby to prawnu iey nie nieszkodziło. Po śmierci Meżowey / gdyby dłużnik okazał dług swoy zapisem / albo świadkami po zmarłej rece. Z drugiey strony by też Żona dochodziła na dobrach Meżowych wiána swego / albo oprawy / wywodząc to temi albo takimi słowy.

Gdyż iey oprawa albo dług pierwszy jest / na wszystkiey majątności Meżowey oprawiony / aż nie bliższa przytem zostać / a dług albo wiána swe na dobrach Meżowych otrzymać / według prawa? Wierzytelby przeciwko temu mówił / ponieważ sobie Maż w zapisie / ktory Páni okazał / Państwo zaściawił z takimi dobry czynić według wolej swej / y w tym dobra swe w pewny summie zaściawił y zaściantował / żegom gotow dowieść : pytam na prawie / a żem nie bliższy zostać przy swym fanie / niżby mie Páni z tego zeprzeć miała. Żas przeciwko temubym ona mówiła / że ta zaściawa mey oprawy nie szkodzić niemoże / gdyżem to sobie przestrzegła przy zapisie

✠ abym też była y nie przestrzegła / tedy mam nadzieie żeby mi to nie szkodzić niemożo ✠ przeto proszę abym była przy wienie swym zaściawiona? Odpowiedź : Wdowa mając wienna oprawy na dobrach Meża swego / bliższa jest z swoimi dowody otrzymać wiána swe przed innymi wszystkimi długami / ktore się po namienieniu wiána stały / według prawa.

26.

Jeszcze by kto spytał. Gdyby Żona wiáno oprawione na dobrach Meżowych miała / a po oney oprawie Maż (za tego rezyt / albo) słuhował co komu / y obowiązał by się na onych dobrach / z wola y przyzwoleniem Żeninem / temi słowy : Ja y Żona moja obiecać sto Grzywien ✠ zapłacić ✠ a Sedzia by spytał Żony / jeżeli to jest iey wola / y jeżeli się na to dobrze rozmyśliła / co obietnie z Meżem swym / ona by odpowiedziała / że jest wola moja / obietnie / potymby Maż zmarł / a ledwie imienie tego y wszystka majątność za to stoicy co żenie wianował. Wierzytelby one wdowę pościagał do Sadu o Rekoiemstwo / albo obietnice ktora z Meżem uczyniła / chcąc tego według prawa dowieść Sedzim y Lawnikami / ona by na to mówiła / żem na on żas nie była swego prawa / alem była pod władzą / y rozkazywaniem Meża mego / y w opieczem iego była : zaczęmem mu była powinna wszelakie posłuszeństwo / a teżem wiecey nie niemowila / iedno żem rzekła : Obietnie albo słuwanie / żym się

Stóre do Sedziego y Lawnikow : y pytam ná práwie / áž przez to proste słowo / y te goła obietnice / mam mieć iákie vćierpienie / albo iezli mam wiáno swego vstąpić / poniewazem zápisu žádnego vrzedowego / y iákiby według siegu práwnego miał być / nie vćzyniłá ? Toby zaś sie ták Wierzyciel zbija : Gdyż sie tu oná do obietnice zna / ktora bez wśelakiey wymowki albo okoliczności vćzyniłá / á žádnego przymuszenia niedowodzi / tedy ja pytam ná práwie / áž mi niema według obietnice swoey dosyć čynić ? Odpowieř : Poniewař Żoná slyřac zeznanie dluhu Młazá swego / sama teř vřnie wśola twarzą nie przymuszona powiedziála / że obietnie zápláć / á ná on čas žádnego przymuszenia / ani słowem / ani vćzynkiem nie wspominała / dobi teř inszych Młaz nie zostáwił / z ktorychby dluh ten mogł być záplácony / przeto od placey takowego dluhu wolna być niemože / według práwa. Tu mař wiedzieć / że do tego aby sie kto stał dłużnikiem / nie potrzeba wiele słow : bo gdyby kto do niego rzekł / winienes mi ? á onby odpowiedział / winienem / obietnieř mi zápláć ? obietnie / iuř dosyć ná tym / y obietnica cála iest / gdyż we wśelakiey obietnicy / nie wiecey niepotrzeba / iedno chcenia y woley tego ktory obietnie / iáko řerokiemi (y ták go krotkie słowa do záplaty wiáza / iáko y řeroki zápis.)

Jesćzeby kto spytał. Gdyby Młaz Żenie dárował pewną summe / zá wiáno / y ná mieyscu ná ktorym to mogł vćzynić / opráwiłby iey takowá summe po śmierci swoey ná domu swym / ktoreby był čynřowny / przy onym zápisie albo dárze / byłby on Pán ktoremu čynř idzie z tego domu / á widząc / y slyřac on dar / y Decretá / nie przeciwił sie temu / potymby dom zgorzał / á Młazby teř vmart / po iego śmierci. Pan čynřowny ciągnąłby sie do plácu onego / zá swym čynřem. A Żonaby sie temu przeciwiła / mieniac : że tam ma wiáno opráwione / przy ktorey opráwie on sam był / á temu sie nie przeciwił ✕ onby ná to mowił / że ná moim fánie żaden nie opráwiać / y zápisowác nie mogł ✕ kto tu z nich bliřsy do osiedzenia onego plácu ? Odpowieř / że dluhi pierwsze y dáwnieysze psuń / y tłumia postednieysze. Jezli tedy čynř stárřy iest / y pierwey zápisany / niř wiáno / musi Żoná vřtąpić onego plácu onemu komu čynř należy / ktory plác iezli go on sam trzymać niechce / može przedać. Wřakże on plác ma być przez Sedziego y Lawniki osřacowány : a iáko go osřacnia / tedy to ná woley iego ředzie / chce li go przyiać w oney summie / á coby byto ná d iego čynř / to má być dáno Żenie ná wiáno / á iezliby čzego niedostawało / tedy tego Żoná

S.S.libj.
art. xv.

29.

plącić nie powinna / bo za to nie reżyła ani przyrzekła. Tu masz wiedzieć: Jezliby Mąż pozostatey wdowy został za rok / za dwa / za trzy czynszu przed wianem / albo y po Wienie / a on mu sie go nie wpminal / tedy onym czynszem Żenie nie w Wiennie / skodzić nie może / ale sie z nią o takowy czynsz musi prawem rozeprzeć. A do czego sie zezna to plącić musi / do czego sie nie zezna, tedy prawem odeydzic.

30.

Spytalbyś podobno ięszę. Gdyby Mąż Żenie swey wianeminił wiano / y oprawiłby ie według zwyčajn Żenie oney / a żona stawił sobie moc z onym dobry czynić według woley swey / a tedy gdyby nie dołożył / ięszę ono wiano za żywota / czy aż po iego śmierci ma mieć. W tymby Żona umarła bez płodu: Ociec iey domagałby sie wianą oprawionego / Mążby mówił / że on do tego bliższy / gdyż to zaś nań przymarło / kto tu z nich lepsze prawo ma do onego wiana? Odpowiesz. Jezliby Mąż namienil Żenie swey wiano / według zwyčajn powiatu / albo ziemie oney / a Żona by zeszła bez płodu / takowe iey wiano / albo oprawa na Oycą przypada / ale ięszli Mąż tego dołożył że to aż po iego śmierci ma mieć / a żona stawił sobie wolność z onym imieniem czynić co chce / według woley swey / tedy wietże prawo ma do tego Mąż / niż Ociec: bo conditio albo wymowa gdy bywa dowiedziona / odmienia prawo y hamuje.

31.

Spytalby ięszę kto. Mąż gdyby Żenie wiano obiecał / y żaręczył sie że ie ma oprawić skoroby mu posag obiecany wydano. W tymby nie wczyniwszy oprawy / umarł / potymby sie wpminalo wiana v Rekoim / oniby mówili: prawda zechmy reżyli / ale niewiemy o tym / ięszli mu było wydano posag / według umowy / a myśmy zároveň byli gotowi dosyć czynić Rekoimstw / skoroby też oni dosyć byli wczynili umowie y obietnicy swey w wydaniu posagu. Żona zaś / albo iey przyjaciele mieniliby / że posag już iest wydany / y ofiarowaliby sie tego żywym świadectwem tych / ktorym to wiadomo / dowieść / yż tak iest / Rekoimieby przedsie tego sie przeli / kto bliższy / ięszli Żona świadectwem doydż wianą swego na dobrach Mężowych / czyliby oni przaoodeydż mieli? Odpowiesz. Jezliby Mąż namieniwszy wiano Żenie swey / obiecałby ie oprawić / skoroby mu iedno posag wydano / y o toby zaśsto z obu stron Rekoimstwo / a nie oprawiwszy umarł / przyjaciele Żeni dowodziliby tego / że posag iest zapłacony / według umowy

a Rekoim

à Rekoymieby sie znáiac do rekoiemstwa / przeli tego / ze Posag nie iest
wydány. Tedy powiodsy wydania poságu / bliżsa iest Zoná odzierżec
wiáno ná dobrách Meżowych / niżby Rekoymie mieli przá odcydz.

S. S. lib: ij.
art. vi.

AB

Jeszeby kto spytał. Gdyby Mąż poiawszy Zonę / przed pewnymi
ludźmi przy ślubie będącimi / mianował iey pewną sumę ná dobrách
swych / iáko ná domie / folwárku / ogrodzie / winnicy / etc. w których
dobrách albo imieniu była oná Zoná z Meżem w spólnym używaniu
od námienienia wiána / rok y dzień bez przenagábania : Potymby Mąż
nie učiniłszy Wziedowego zapisu albo oprawy Żenie umarli / po iego
śmierci chcieli by iá potomkowie iego wygnać z onego imienia / po wy-
ściu żałoby / to iest / po trzydziestym dniu / postawiłszy iey przed do-
mem stołek skądziela / chcąc iá Gierada odprawić / onaby sie ciągnę-
ła do Meżowych dobr w wienie swym : Potomkowieby zaś osiáro-
wali sie učinić / co będzie według práwa / skoroby wyrzeli dowód
słuszny. Zonaby sie odwoływała ná świadectwo ludzi osiadłych /
ktorzy przyslubie byli / y słyseli / kiedy iey mianował ktorego świad-
ectwaby iey dopuścić niechcieli / aleby chcieli dowodu Wziedowe-
go / to iest / aby wiána dowiodła świadectwem / albo Sadu gáy-
nego / albo ksiąg Miejskich. Czego ieżliby niemiała / tedy in-
go dowodu niechopuścić / ieżli tu wdowa z takim świadectwem
bliżsa otrzymać wiáno swe / niżliby tego potomkowie zbraniac mieli /
y one z tego zeprzeć? Odpowiedz / kiedy Mąż námieni wienna
sumę Żenie swej przed ludźmi wiary godnymi / choćby ono po-
twierdził zapisem albo nie / tedy bliżsa Zoná wiáno swe przysięga
otrzymać / á używania onego imienia / ná którym wiáno iest naznaczo-
ne / bliżsa dowieść świadkami / niżliby potomkowie Meżowi mieli
iá z tego zeprzeć / według práwa. Spytałbys podobno iesze.
Gdyby wiáno byto zapisane Żenie / y oprawiono ná dobrách Meżo-
wych / umarli by Mąż / á Zonaby została z dziećmi swymi w onych do-
brách nierozdzielnie / potymby poieła wtorego Meża / ktoryby z nią
w onychże dobrách mieszkał / ktoremuby Zoná obiecała posag / á on iey
też wiáno oprawił / potymby oná Zoná nierozdzielnie używając dobr
onych z Meżem / y z dziećmi pierwszego Meża / umarła / nie wziawszy
wiána z dobr Meża pierwszego / od potomków. Ktorego wiána ten
wtory Mąż wspominałby sie / á niechciałby z onych dobr wynieść / á że-
by mu byto odłożone. Potomkowieby sie tego zbraniáli / mówiac :
że Mactá náša z uami nierozdzielnie mieszkała w dobrách Wycowskich
ktorychśmy sie nigdy nie wyrzekli / y w nich umarła / jeżeli tu Mąż
wiáno otrzymać / y jeżeli nań przychodzi albo nie? Odpowiedz / Kiedy

32.

S.S.lib.f.
atti: xx.
L.M. ar.
Lvij.

33.

AB AB

S. S. lib: ij.
art. lxxxvi.

Mąż oprá.

34.

Mąż oprawiwszy wiąno Żenie swey / umrze / zostawiwszy potomki z ktorymi ona nierozdzielnie mieszkała w dobrach Męża z małego / poietaby drugiego Męża / ktoryby do oney w onyż dobrą wstąpił a umarła żoną / tedy Mąż ktory został żyw / wszystko prawo ktore żoną miała do dobr ruchomych Męża swego pierwszego / otrzyma według prawa.

35

Tu masz wiedzieć / że wienne prawo jest Białymgłowam / złości na dane / bo tego przed tym niebywało / zaczął około namienienia / y dochodzenia wian / każde Miasto może mieć swe osobne zwyczaje / ktore kiedy odmienić / mogą / iakoż y w Maydeburgu jest też y około tego osobny zwyczaj / ktorego iednak inſe Miasta trzymać za prawo nie powinny. (Przetoż tedy appellatia przydzie do Maydeburgu / tedy oney sprawy nie sady według swego zwyczaju / tak aby on zwyczaj /

36

y indziej trzyman być miał). A zwyczaj około wian w Maydeburgu ten jest / kiedy kto poymie żonę / tedy mu za nią posąg obiecuje / ktory mu potym pod Raycami / albo przed Sadem iawnie oddaia / a ile będzie posagu / iako też wynoszą dobrą Mężowę / tedy rozdzieliwszy one dobrą na dwoie / zapisuje y oprawuje Żenie / tamże przed Sadem wiąno na połowicy iedney dobr swoich / a z tey połowicy / ktora ież Mąż przed Sadem daie / niepowinną żadnych długow płacić / do tego odstepku przydaia ież z Urzedu opiekuna / bliższego krewnego po mieczu / ktory takowa opieka na potomki swe dziedziczy / to dlatego / ieżliby potym Mąż żonę słowy łagodnymi namawiać / albo groźbami przymusić chciał / do wyrzuczenia sie z onych dobr aby tego bez własnego / y z Urzedu danego opiekuna uczynić nie mogła. Także też ieżliby co komu zeznała / albo obiecała / aby ona o bielnica ważna nie była / y mieysca nie miała. Nadto / że Mąż takowych dobr Żenie zapisanych ież ku szkodzi przedać / ani zastawić niemogł / bez przyzwolenia opiekuna ież.

Wszakże Mąż potki żyw / jest Panem dobr onych stronyżywiania / y pożytkow. Ten Wilkierz / albo zwyczaj postanowiony jest w Maydeburgu / dlatego / aby kto w majątności swey osużan nie był / co by mogło być / gdyby takowego postanowienia nie było / ktore sie iednak sprawiedliwości nie przeciwi. Bo każdy Wilkierz / albo zwyczaj w ktorymkolwiek Mieście postanowiono ma być słuszny / uczynny / ku wypełnieniu łatwi / Wyżyznie albo mieyscu onemu / y časowi przystoyny / y należacy / potrzebny / iasny / pożyteczny / etc. A ten Wilkierz albo postanowienie Maydeburkie / to wszystko sobiema : Bo iasnie okoliczności / y sprawy około wian opiewa / a takowej odstepek / y zapis słusznie sie ma dziać przed Sadem pod książką Krolewską zagatonym / gdzie wszyscy do Sadu należacy być powinni. A ieżliby takowy odstepek / albo zapis czynił na budowanie / tedy to słusznie z przyzwoleniem potomkow uczynić ma. Jest też ten

Wilkierz

Wilkierz wćciwy / bo dla wćciwości Matzjeńskiej iest wćzyniony. Jest też pożyteczny / y czasowi y miejscu przystoyny: bo gdyby wolno było Mężowi takowe dobrą potym oddać / y zapis odmienić / mogłby tak tym śafować / żeby za czasem y sam zniszczał / y żoneby zniszczył. Jest też y personam albo osobam pożyteczny / bo komu co takowego zapisać / albo odstąpić / to inż iego iest: a żkolwiek przed się przy owym państwo zostacie / ale tylko strony używania / nie strony utracenia / albo poprowania. Jeźliby się też trąfiło / żeby Mąż majątność swą utracił / albo się zadłużył / choćby to było zwola żenią albo nie / tedy temu wszystkim może opiekun zabezpieczyć / kiedy na to nieczwoli: Bo Mąż dobrą żenię wćzyniwszy iey zapis albo oprawę / bierze w opiekę swą / ale ich oddać niemoże. Jeźliby tedy po onym zapisie żona umarła / a dzieci nie zostawiła / tedy połowica dobr Mężowi przychodzi a połowica krewnym żeninym. Ale jeźliby dzieci zostały / tedy one dobrą wszystkim przy Mężu zostają. Potym kiedy się one dzieci będą chciały od Oycy oddzielić / iako gdyby inśa żona poiała / albo co takiego / tedy powinien wydać posag / albo to co matce ich zapisał / a tam też bierze y Ociec swoje część z każdej rzeczy.

37

S.S.lib.f.
art. xi.

A tuby iestże mógł kto spytać. Gdyby Mąż żona poiała z ktoraby nie niewziął / ani imienia / ani posagu / a ziawszy się nabyliby spólna praca majątności. potymby umarł nie wćzyniwszy iey żadney oprawy potomkowie iego niechcieliby iey nie dać / ale by ją chcieli według zwyżajin nie ktorych / z stokiem / z każdą przededrzwiami postawionym odprawić / komu z nich ta dobra spólna praca obudwu nabyte / słusnie przynależa / wdowie / czy potomkom Mężowym? Odpowieś: Jeźliby Mąż poiał żona / z ktoraby żadnego posagu / ani dobr nie wziął / a onby też także niemiał nic / potym się spotem dorobili / a Mąż nie wćzyniwszy oprawy umarł / tedy żona bierze trzecią część dobr mężowych / y Gierade i oproż żergwetu i wedle prawa. (Wszakże przy końcu tegoż Artikulu stoicy / że bierze wszystkich dobr czwartą część / a przytym też Gierade otrzyma) iakoś też wyżej slyśał.

38

Mąż też wiedzieć / iż wiáno nie innego nie iest / iedno dobrodzieystwo ktore Cesarzowie z osobliwey łaski Białymigłom po śmierci męzowej do żywota ich postanowili i dlatego / że nie wiecey z dobr Mężowych nie oczekiwają. A tego im żaden zlamć y zepsować nie może / jeźliby go sami nie utracili. A utracić wiáno każda niewiasta przez dziewić przyżyn może. O ktorych mąż wyżej Artikulu xxi. libii. Tamże glo.

39

Żadna

40
S.S.lib.i.ar: albo dożywotnego opatrzenia na dobrach Meżowych oprawionego /
xxij. lib. ij. za własność swą przywłaszczyc sobie niemoże. ✠ A nic wiecey w do-
arti: xxj. brach Meżowych otrzymać niemoże / iedno to coby iej przed zagaio-
S.S.lib: i.ar: nym Sadem do żywota iej / albo za wiāno / albo za własność dano /
xxiiij.xx y odprawiono byto / ale wszystko na Meżowe potomki (po śmierci iej
S.S. lib: j. przypada. A ieżliby iej Mąż nic nie dał w dobrach swych / tedy ma
ar. xx. dziesięć y używać dziedzictwa / albo dobr Meżę swego / a dzieci iej
S.S.lib: j. mają dawać potrzeby / póki za infego Meżę nie poydzie. Jeżliby Mąż
ar: xxiiij. miał owce tedy ie Żonā do Gierady weźmie. A ieżliby kto Żenie chciał
l. M. arti: dar zbić na dobrach ruchomych / ktore iej przed Sadem dārowane są /
xxiiij. tedy go bliższa onā otrzymać / z meżczyznami / y z białymigłowanami /
S.S. lib: j. ktorzy przytym byli / samosiodmā. Jur. Municip: arti: lvij. tex.
ar. xxi.

41
S.S.lib i.ar: Artykuł niniejszy o tym mowi / ieżli Żonā po śmierci Meżowej do-
xx. xxi. brā / iej za wiāno nāznāżone oddalić może czyli nie? Mąż tedy wie-
dzieć / że Żonā dobrā takowe / iej do żywota dārowane / nie swoim / a
le meżowym potomkom zostawia po śmierci swej: wskāże to tak ro-
zumiey / ieżli Mąż Żenie oprawe na dobrach nieruchomych do żywota
nāznāżył / tedy takowe dobrā po śmierci Meżowej wieřszym prawem
S.S. lib: i. przychodzi meżowym / niż Żeninym potomkom. To dlatego / że wła-
arti: Lij. sność oddalona być niemoże / bez przyzwolenia potomkow: y dlatego
też / że ono wiāno tylko do żywota iej iest dāne / a nie dziedzicznie /
przeto też tych dobr tylko póki żywā używać ma. Stadze wiānā al-
bo opatrzenia żywota ani białymigłowan zepsować niemoże / ani one
wnim škody cierpieć powinne.

42
S.S.lib.i.ar: Mogłby kto spytać. Jeżliby Mąż Żenie co na dziedzictwie swym
xxi, xxxij. bez przyzwolenia potomkow swych dārował / potymby zniā miał
dzieci / a onoby iej dziedzictwo osobliwie za wiāno zapisane byto / a
nie byłaby summa żadna mianowana / a tego też niedołożono / że z ty-
mi dobry może czynić co chce / po śmierci Meżowej była w używa-
niu dobr onych / a infych też dobr by Mąż nie zostawił / iedno one na
ktorych iest zapis Żenin: mogli Żonā one dobrā oddalić / czyli nie? Od-
powieř. Jeżliby Mąż Żenie oprawe vczynił na własności / albo na
dziedzictwie swym / w onym zapisie by dołożono nie byto / żeby mógł
z onymi dobry czynić / coby sie iej podobāło / tedy takowych dobr Żo-
nā oddalić niemoże / bo skoroby ie z używania puścila / tedy ie trāci.
S.S.lib: j.ar: Ani ich też może przedać / bez przyzwolenia dziedzicow. Bo ieżliby
xxi: & xxxij. nād wola ich puścila / albo przedala takowe dobrā / tedy sie słusnie
w nie potomkowie w wiāzać mogą tak iākoby iuż onā vmārtā. Albo
wiem kto

wiem kto iakie dobrą z Posessyey swey puści komukolwiek / tedy tam inż
prawa niema. Bo żaden insemu lepszego prawa spuścić niemoże / ie-
dno iako sam ma. A to yż dobrą wienne oddalone być niemożę / nie-
tylko sie w naszym prawie / ale y w Cesarstim zachowywa. Niemoże
ich tedy aniż przedać / aniż zastawić / ani iakokolwiek puścić / by też y
z szkoda swa trzymala.

S. S. lib. j.
art. 2 ij.

13

Alle dla iasnieyszego zrozumienia tego wszystkiego / co sie tu wspomni-
na / aby białogłowy w takich przypadkach około wian swych nie by-
ły nązbyt wciśnione / y dobrą też aby niepuszczały. Masi wiedzieć / ie-
zliby białogłowie dobrą iakie w wienie nąznaczone były / a onaby dla
niedostatku opatrować ich niemożę. Ma iść do Sedziego przy za-
trąconym prawie / gdzie one dobrą leża / y ma opowiedzieć potrzebe
swą / w te albo w takie słowa: Panie Sedzia prze niedostatek niemo-
żę dobr tych / które mi są na opatrzenie żywota dārowane / opatrować.
A iżby prze wbostwo me / którego gotową dowieść / iako mi z prawā
nākazano będzie / dobrą te spustofone być mogły : przeto pytam na pra-
wie / y proszę o nankę / co z tymi dobry czynić / y iako sobie postąpić mam /
aby to prawu memu nieškodziło. Skaza / że takowe dobrą powinni
potomkowie wyzwolić / y od niey wykupić. Czego teżliby sie zbra-
niali / tedy ie może żonā nāiać komu chce. Wszakże teżliby dziedzic
chciał dać ten czyn / co by insey dać / tedy ono imienie bliższy trzymać za
czynsem. Czego teżliby sie zbraniali / tedy one dobrą Sadownie przy-
bytności ich (do czego z przyzwoleniem Sedziego y Lawnikow obwie-
szeni będą) śacowane być mają. A teżliby sie ięszce y śacunku zbra-
niali / tedy ma Pani pytać na prawie / y prosić o Decret / ponieważ mi nie
do tego potrzeba / a zwłaszcza wbostwo ciśnie że tych dobr zatrzymać
niemożę / a potomkowie ich / aniż za czynsem trzymać / ani wykupić chcą /
co Sedziemu y Lawnikom iawnno / co daley z tym czynić ma / aby to nie
było škodno prawu iey. Tedy iey prawo nākaze. Ponieważ ia wbo-
stwo / y niedostatek do tego ciśnie / tedy ie może zastawić / albo nāiać do
żywota swego za pewnym czynsem / a niedostatkowi zabiegając / y tym sie
żywić. A jeśli ich niemoże nāiać / tedy ie ma przedać iako może / zwła-
szczā gdy potomkowie w osacowane iakowe dobrą wnidz niechcieli / a
tak zostanie bez szkody. Tamże glo.

43

I. M. ar. xcv.
S. S. lib. j.
art. xxij.

Kiedy Książenie swey wianuie własność / albo

44

dziedzictwo iey w onym wienie zasiantnie w Mieyskim prawie / po-
tym umrze / tedy białogłową może on fant zastawić w oney summie / kie-
dy chce / y komu chce. Iur. Mu. art. xcv. glo. ter.

45

Maś wiedzieć / że Zoná dobrá iey w wienie zaśántowane przedać w wienie swym / y zaśántować może / iezliby tego dowiodła / a powiedziała to pierwiy potomkom Meżowym / według práwa inż wyżej opisanego. A iezliby dobrá one były owoc dáiace / y pozytywne / tedy według dowodow swych / ma ich używać / póki odpráwioná nie będzie. Támże glo.

Pátrz wiecey w słowiesch Białagłowá / Maś / Rozwod. Zoná.

Wiara / Wierność.

S.S.lib. ij.
art. Lxxj.
lib. iij. art.
xviij. lxxij.
et lxxvij.
I.M. ar. iij.

1 Kto wiare złamie / albo z posługi Rzeczypospolitey wciecże / a będzie w tym przekonany / ten traci y część y Lenno / ale gardło nie traci. Spe. Saxon. lib. j. artic. xl. ter.

2 Co abyś snadniey zrozumiał / yż przeciwko wierz swey co czynić / troiakiem sposobem się náyduie. Pierwszy / kiedy komu ná wiare czego powierza / iáko opieki / towarzysztwa / albo gdy mu co schować dadzą / a on się w tym niewiernie y nieściszerze spráwuie. Drugi / kiedy kto wiary nietrzyma w tym co ná słowo y kogo wyborguie / pożycz / albo náymie. Trzeci / kiedy kto wiary nie trzymáiąc Głeyt zgwałci / albo kogo zdradzi. O pierwsze / staie się bezecnym / o wtóre traci / dobrá / o trzecie traci / y część y gardło.

3

A tyby mógł kto spytać / iáko przeciwko takiemu wiározłamecy postępować / iezli prawem ✠ Szántowym ✠ czyli tylko przed Panem / albo innemi dobrymi ludzimi / ma być złymi słowy złáian? Ná co odpowieś / że ani tam tym prawem / bo taki występek niepotrzebnie tego / aby on ✠ w Szántách ✠ czynić miáno / ani też z łáianiem : bo przez to przedsię nie będzie osádzon. Ale ná pierwszych dwu skárgách / albo terminiech / má być náń zátowano bez wolania gwałtu / zwołáć iezli by się świeży wczynek niepokázował / a ná trzecim roku ma być zwołániem przeciwko niemu postápieno / y ma być więyszczon / albo opátrżo iáko złočynca / y złočywszy mu rok / ma być przeciwko niemu / iáko przeciwko złočynicy postápieno / a gdy inż będzie miał być wywołan / albo ná śmierć skázan / tám go dopiéro ści / y mąietności odsádzá / wśátkże przeciwko ták obwinionemu niemoże Decretow náydownąć / iedno ten kto ryby mu był w rodzáiu rowny / dlatego / yż o Lenno idzie.

S.S.lib. iij.
art. lxxij.

A iezliby

4
 A iezliby tu kto rozumiał/że ten Artykuł iest przeciwko prawu kto-
 re mowi: Nż tacy/ktorzy z woyny vciekają/ nā gārdle mają być karani/
 tedy nā to odpowieś / yż tām to prawo rozumieć sie ma o tych/ktorzy
 z samey bitwy/y z potykaniavciekają/ albo ktorzy Pānom swym pomoc
 dāc moga / ā tego nie vczynią: ale ten Artykuł mowi o tych ktorzy
 tylko z woyny albo z woyska potajemnie vciekają / albo ktorzy Pā-
 nom swym pomocy inż daley dāc niemoga. Tāmże glo.

Wiara yż nieprzacielowi ma być chowana. Māś niżej w slowie
 woynā.

5
 Wierność ze trzech rzeczy pospolicie przychodzi. Naprzod z dobro-
 dzieystwā czyiego / y z przysięgi iemu vczynionej/ ā te wierność powi-
 nien mieć Mān przeciwko Pānu swemu / y Pan przeciwko Māno-
 wi swemu. Abowiem sie każdy Mān Pānu swemu ma stawić pokor-
 nym/taśkawym/ y wiernym. Wtora wierność pochodzi z przyrodze-
 nia/ y z krewności/te przyrodzona zowa/ yż od przyrodzenia/pochodzi/
 ā prawem pisanym zātłumiona być niemoże / gdyż prawo pisane albo
 postāowione drugie prawo podnieść może/āle przyrodzonego niemoże.
 Trzecia wierność pochodzi/iako iest ta/ktoraśny prawu y Sadowi po-
 winni gdyż nic swietobliwszego/y pożyteczniejszego niemāś/iako praw
 wiernie przestrzegāć/ ā niesprawiedliwość psowāć. Bo ktoby dobrym
 y vcciwym człowiekiem będąc/ sprawiedliwego Sedziego nie ścił y nie
 miłował? y coby zā pożytek był praw / gdyby tego nie było / ktoryby
 ich bronil/ y mocno trzymał/ choć sie czasem trāsia/yż go rozmāitoscia
 spraw Sedzia sprawiedliwy/y miłego przyacieta / także Pan wiernego
 Mānā swego / albo też ow Pānā sādzić musi. Specu. Saxon. lib. iij.
 art. Lxxvij. glo.

Co powinien mieć nā bāżeniu ten/ ktory wierność komu przysięgā.
 Māś wyżej w slowie Przysięgā.

Wierzyciel.

1
 Komuby srebro / albo pieniadż iakie plācić mia-
 no/ā onby nā ċās zāplācić nāznāżony nie przyszedł/ālboby przy-
 szedł/ pieniedzyby brać niechciał / tedy prrez to pieniedzy swych nie trā-
 ci/āle on dzień strāci / y tām dłużnik od iazdy albo drogi / iezliby iakā
 obiecał/wolen będzie/ āle nie od pieniedzy. Spec. Saxo. lib. ij. art. xj. tex.

O ċym pātrz wiecey wyżej w slowie Brać/ y w slowie Dług.

Wieżienie.

1

Sprawa poimánego człowieka / ieżliby sie przeż
Decret ná drugi dzień zwolóká / tedy go ma Sedzia o dostanie wísčić/
to iest/ná Rekoiemstwo dáć/ wyśawşy by był ná świeżym wżyntku poi-
mány. Spec. Saxon. lib. ij. art. ix. tex.

S.S. lib. j. 2
arti: lxxvj.

A tu też bączyc mozeş yż w sprawie przenocowáney/obwiniony má
być dan ná Rekoiemstwo/żego sie ná świeżym wżyntku wżynić nie go-
dzi. Támże glo.

Nż práwa swego nienáruśa ten / ktory prze niedostátek Rekoiem-
stwa/wieżniem zostánie. Máş wyżej w słowie Rekoiemstwo.

3

Kto kogo w więzieniu trzyma / powinien żań od-
powiedáć każdemu/tego ✠ Pánu krewnemu/y Żenie/ktorzyby mu o to
wina dawáli/poki v niego w więzieniu będzie. Spec. Saxon. lib. ij. artic.
xxxiiij. tex.

4

A ten Text zda sie być przeciwny počátkowi tegoż Artykułu (kto-
ry naydzieş wyżej w słowie Sluga) gdzie wowi: Ktoby sluga żyiego
poimat/ moze sie odwieść przysięga/ yż tego Pánu ná zelżywość nie w-
żynił. A tu zaś mowi: Nż powinien każdemu o to odpowiedáć. Ná-
co táčno odpowieş/ gdy sie temu przypatrzysz / o iákim tám więzieniu
mowi/śkad obażyş/ yż tu mowi o więzieniu / gdyby kogo do ciemnice
w táncuch/álbo w tárás sadzono: bo zá tym idzie karánie/y ktoby to w-
żynił/słusnie odpowiedáć powinien/ bo zá zboyes bywa počytan. A
táć tám ten text rozumieć máş/ yż ten ktory żyiego sluga poima/ moze
sie przysięga odwieść/ieźliby istotnie y čieleśnie tego dowieść niemożo-
no. Bo ieźliby dowieść možono / tedy mu do przysięgi nieprzydzie /
y dlatego tu w Tercie ná końcu mowi/ pokiby v niego w więzieniu był.
Támże glo.

S.S. lib. ij.
art. xij.

S.S. lib. j.
art. xv.
& xvij.

O więzienie/gdy kto przytym rzeczy żadnych nieślupi/niepowinien
potomkom poimánego odpowiedáć / ieźli sam roć był żyw/á prawem
o to nie żynił/ Máş wyżej w słowie Ránný.

5

Káźdego więźniá w mowy / álbo obietnice / we-
dług práwa niķzemne y niewázne sá / wśakże ieźliby go ná pewny

śáć

čas † na wiara tego † puszczono / tedy sie powinien wroćić / a wiara swo-
ie wyzwolic. Takze iezliby v gode iaka vczynit / y po przysięgi / choć
y za tym pieniadze iakie dat / albo niedat / powinien tez y to trzymać.
Ale okrom tych dwu rzeczy cobykolwiek innego obiecat albo postano-
wit / w wiezieniu tego trzymać nie powinien. Cokolwiekby tez kto przy-
sięgi albo na wiara swa † przyrzekl / dla zachowania zdrowia albo
gardla swego / iezliby temu potym dosyc vczynic niemogl / tedy przez
to prawa swego nienarusza. Ale gdzieby kto tego zdradliwie poimat /
potymby go na wiara / albo przysięgi tego puscił / y owby mu sie obie-
cat wroćić / tedy go trzymać nie powinien / by iedno przysięgi / yz nie-
przystoynie iest do obietnice przymuszon. Spei Saxo: lib: iij. att: xli.
Tex.

Jz nic tak bardzo szlowieka niewiaze / iakoto co z dobrej woley
przyrzecze / y obieca. Abowiem kto z dobrej woley co obiecnie / to
tez z dobra wola trzymać powinien / choćby mu potymbylo zal / gdyz
woley swej niegodzi sie nikomu co szkodzi odmieniac. Xtemu co kto
nieprzymuszony przyrzecze / ma tez temu bez przymuszenia dosyc czynic
wsakze gdyby dobrej woley nie bylo / tam obietnice trzymać nie po-
winien. Przeto Artykul ninieyszy to warunie / yz obietnice wiezniowe /
wedlug prawa nic niewaza. Jakoż wczym wiezieniu kto bedzie / tego
niewolnikiem iest / bo niewola z wiezenia sie poczela (iakos slysat
wyzej w slowie Niewola) Poniewaz tedy niewolnikiem tego iest /
przeto nie stawic ani przyrzekac niemoze.

Mogles tez to w texcie baczyć / yz przed sie wiezien dwie rzeczy trzy-
mac powinien. Pierwsza iezliby sie obiecat wroćić / a tego ku dobremu y
ku pożytkowi wiezniowi pozwolono / aby tym snadniey mogl byc wo-
len / y aby mogl sobie czas vprosić / takze aby sie tym pilniey staral /
iakoby sie co narychli mogl wyzwolic. Co yz iemu samemu w pożytek
idzie / slusnie to trzymać ma. Druga rzecz / ktora wiezien trzymać po-
winien / iest v goda albo ziednanie / o to co sie stalo. Czego iezliby nie
bylo / tedy trudnościom / y rosterkom nigdy koniec nie byl. A y to
tez wiezniom ku dobremu iest pozwolono / aby sie bezecnymi y wiaro-
zlamecami niestawali / aby y przedsis tym snadniey wychodzili. Abo-
wiem v goda tezy mocy iest / ktory y Decret: Bo iako Decreto-
wi dobrowolnie przyietemu / od ktoregoby nie appellowano choć
by byl sprawiedliwy albo nie sprawiedliwy / kazdy dosyc czynic po-
winien / tak tez v gode na ktora kto rad zezwoli / choć bedzie slusna
albo nie slusna trzymać powinien. A zkolwiek iest przeciwko temu
perwne prawo ktore mowi: Jz v gody przymuszoney trzymać zaden
nie powinien / wsakze to tak rozumiec maa / iezliby z oney v gody albo
z iednania kto nie byl wolno puszczon. A tyby mogl kto spytac / gdyby
tego do

S. S. lib: ij.
ar. vi. et xij.

8

tego do ugody przymuszano / tak żeby pewną summe pieniężną przy-
 obiecał / skoro by się iedno wrocił / a potymby się wrocić nie chciał / po-
 dobno dlatego / yż obietnicy dosyć czynić niemoże / co tu będzie miał
 czynić / aby w niebezpieczeństwo iakie nieprzyszedł : bo iezliby się wro-
 cił / a obietnicyby dosyć nie czynił / zdałby się był krzywoprzysięzca / ie-
 zliby się też niewrocił / aleby gdzie indziej został / byłby podobno beze-
 cnym : Na to tak odpowiesz : yż ani tego ani owego czynić niepowi-
 nien / to jest / ani niech płaci / ani się niech wraca : bo choćby się niewro-
 cił iako był obiecał / przedsię przeciwko niemu prawem postępować
 niemoże / dlatego / yż przymuszony obiecował. Pieniedzy też tak obie-
 canych płacić nie wynien / bo tego samo prawo broni / gdyż obietnice
 y przysięgi przeciwko prawu uczynione nie nieważa / y żaden ich trzy-
 mać niepowinien. Powiedziałwszy tedy w tercie o tych którzy wćci-
 wie do więzienia przyszli / wspomina też y nie wćciwie więzienie. Przy-
 czym masz wiedzieć / yż żadne inne więzienie nie jest wćciwie / iedno to
 ktore się na wojnie dzieje / także też żaden nieprzyjaciel nie jest wćciwy
 iedno ten ktoryby przeciwko Królestwu / albo Królestwo przeciwko
 niemu wojnę podniosło / inni wszyscy iezli tego poimają / nie przystoy-
 nie y zdradliwie to czynią / zaczął nie są wćciwymi ludźmi / ale mor-
 derzami y zboycami / wyświadczy gdyby tego w obronie dobr albo zie-
 mie iakiey poimano / także iezliby się to stało ku obronieniu zdrowia
 czyiego. Słyszales też w tercie / yż nie przystoynie poimany / iezliby
 się obiecał wrocić / nie powinien tego trzymać. A tak iezlibyś rozumiał
 yż to jest przeciwko temu co się wyżej powiedziało / że więzieni / ktore-
 go na wolność wypuszcza / powinien się wrocić / a wolność swoje wyzwo-
 lić. A tu zaś mowi : że tego trzymać niepowinien. Przeto będziesz wie-
 dział / yż tam ci którzy się wrocić powinni / ci są którzy wćciwym spo-
 sobem są poimani / a którzy się wracać niepowinni / są ci którzy przy-
 stoynie są poimani / bo takowi obietnice trzymać nie powinni. Tam-
 że glo.

S.S.lib.iii.
 ar:Lxxviiij
 lib:ijar:xiij

11 Na przyiaźd Pański do ktorychkolwiek Ziemie ma-
 iza być wszyscy więzniowie przedem postawieni / iako narychley po żada-
 niu iego stać się to może / ku uczynieniu z nich sprawiedliwości / a tam
 przybytności iego mają być albo pokonani / albo według prawa pu-
 szeni. Spe: Sa: lib: iii. atti: Lx. Tex.

12 A tuby mógł kto rzec / yż to prawo nie tylko Królowi / ale każdemu
 innemu Sędziemu służy / aby przednim więzniowie byli pokonani /
 bo inaczey będzie mógł onego ktory ie w więzieniu trzyma / wywo-
 lać. Co iezli tak jest / dla czego to samemu tylko Królowi przypisnie? Na
 to odpowiesz / choć każdy Sędzia więźnią w swej Jurisdicciey do prawda
 swego

swego żadać może: wszakże więźniów od Sędziów żadać niemoże / iez-
dno sam Krol / dlatego / yż on iest nawyższym Sędzim / y może wszy-
stkie sprawy Sadzić / ktore też y niższy Sędzia sadzić może / iakos sły-
szaf wyżej w slowie C.K. Sarz / gdzie też o więźniach co wieccy narydził.
Stad tedy coś słyfał / że maia być przed oblicznością iego przekoná-
ni / bażyć może / yż żaden Sędzia iakokolwiek wysoki / bez poster-
ptu prawnego / y bez dostatecznych dowodow nikogo mordować niema
A yżes też to słyfał / że albo pokonani / albo wypuszczeni być maia /
tedy to dlatego / yż iezli sie obwiniony Actorowi sprawił / pozysk-
na nim Zmendy / y gdzieby co potwarliwie przeciwko niemu poster-
pował / potwinił to sam odnieść / do czego obwinionego z nienawi-
ści przywieść chciał. Tamże glo.

13
S. S. lib: iij.
arti: xliij.

Jako sie Sędzia ma sprawić / gdy więzień wcieże. Masz wyżej
w slowie Sędzia.

Więzienie skąd Sędzia ma opatrować. Masz wyżej w slowie
Sędzia.

Wilkierz.

Wilkierzem to żowa co lud pospolity z przyzwoleniem
zwierzchności y Urzedu swego postanowi. Specu: Saxo: lib: i.
arti: lxij. lib: ij. arti: xlvij. Iur. Muni: arti: xliij. glo.

Wilkierz ma być wciw / sprawiedliwy / ku wczynieniu podobny / y
według przyrodzenia Wyżynie / miejscu / y czasowi przystoyny / potrze-
bny / pożyteczny / y iasny. Specu: Saxo: lib: i. in Przmio. Iur. Mu-
nicip: articu: i. arti. xxij. et arti. xliij.

Wilkierz przeciwko piśanemu stanowion być niemoże / y to tylko w
takich sprawach / ktoreby w prawie opisane nie byty. Iur. Municip.
arti: xliij. glo.

Jż sobie Rzemieśnicy Wilkierza bez woley Kądzieckiej stanowić
niemoga / masz wyżej w slowie Rzemieśnik.

Wilkierz też w Mieście uchwalony / kiedy trzymáa rok sześć nie-
dział / á żaden mu sie nieprzeciwi / ktemu iezli iuz przynamniej dwa ra-
zy według niego Sadzono / tedy iuz ma zupełna moc na potomne cza-
sy / y idzie za prawo. A iezliby kto dwakroć przeciwko niemu mowił /
á potpm.

1

2

3

4

5 a potymby w... że on Wilkierz słuszny jest / albo teżliby był od zwierzę-
chności nadany / y potwierdzony / tedy ma mieć moc / y wiażanie. Wo-
tedy Pan poddane swe łaskę iaką obdarza / tedy już ono maia za Wil-
kierz / ponieważ słusna y przystoyna wola Pańska za prawo idzie.
Nadeo / kiedy Wilkierz iaki bywa stanowion Ktorykolwiek Ziemi / albo
Miastru / tedy ma być obiawion w ten czas kiedy Mieszcżanie schadzki
swe maia / a jeśli nani pospolstwo zezwoli / tedy maia zarazem / według
niego sadzić raz dwa / albo trzy / aby miał moc zupełna / a zwłaszcza
na Szoltyśich Sądziach. A w rok zaśie potym / gdy Rayce obiera-
ia / a pospolu sie zeyda / ma ich Burmistrz pytać / jeśli przytym Wil-
kierzu / Ktorego przez ten rok używali / stać chce / a tam będzie na do-
brey wolej pospolitego Głowiaka / jeśli go przyać chce / albo nie. Jur:
Municip: artie: pluij. glo.

Patrz wiecey wyżej w słowie Vstawa / y niżej w słowie Zwyżay.

Wina.

1 Ktoby na gwałt nie bieżał / gdy mu o tym znać da-
bza / także ktoby skargi zaczętey prawem niekończył / albo Kogo w
Granki wyzwał / Ktoryby mu sie prawem sprawił / albo wymowił / tak-
że ktoby na roku Sadowym niestanął / albo przy Sadzie nieprzysto-
nie rzekł albo wżymł / długow albo inszych rzeczy przysadzonychby nie-
płacił / tedy w każdu z tych przyczyn Sedziemu wine przepadnie. A
w inszych wszystkich sprawach kiedykolwiek stroną emendy / albo nagro-
dy dochodzi / tam też Sedzia wine bierze / wszakże Sedzia też czasem w
Sadu wine bierze od tych / ktorzy sie nieobyczajnie sprawnia / a przed-
sie tam stronie Emendy żadna nie idzie. Jezliby sie też kto iak dobr iak-
kich / choćby ich niedoszedł / tedy przedsie ani Winy Sedziemu / ani stro-
nie Emendy za to nieprzepada / by sie iedno na nie gwałtownie nierzu-
cił. Jezli kto winy albo Emendy na pierwszy czas niezapłacił / tedy go
w tym Podwoyski może fantować / y one fanty w oney summie zarazem
zapłacić albo przedać. Wszakże Podwoyski fantować nikogo nie-
może po ki mu z Decretu nakazano nie będzie. Winy też dwa razy za ie-
den występki nie przepada / wyjawszy by w dzień święty gwałt
wżymł / zaczęmy y Duchowienstwo obraził bo w ten czas tak Ducho-
wnemu iako y świeckiemu Sedziemu wine przepadnie / wszakże wkrzy-
wdzonemu iedne tylko Emende zapłaci. Spe: Saxo: lib: i atti: Liij.
Tex.

Ten Ar

Ten Artykuł wży trzech rzeczy. Naprzod tego/ żeśmy powinni ká-
zdemu w potrzebie być na pomocy/ á tam gdzie mówi: Kto na Gwałt
nie bieży/żé. A pochodzi to z nieciákiey wéćiwóści / który wśelkie prá-
wa pozwalaia. Po wtore wży przystoynóści / y słusności abyśmy
Blizniego nieškodzili / á to tam gdzie mówi: Ktoby sprawy swey nie
konczył/eté. Abowiem bez słusney przyczyny żaden skárzyć niema na
drugiego/ áni mu zločynstwa żadáwać/ ktoby to czynił/ żleby czynił.
Po trzecie wży posłuszeństwa / á to tam gdzie mówi: Ktoby na Roku
Sadowym niestáał. Abowiem kto posłuszeństwo czyni ten prawo
pełni / y wśytko prawnie czyni. A tego też coś w Tercie słyszał/ieźliby
kto v Sadu co nieprzystoynie rzekł / albo wczynił bázzyć możesz / yż sie
kázdy powinien v Sadu wéćiwie zachować / y w słowach/ y w wčyn-
kach: Bo Sedžia na mieyscu Bożym siedzi. O čym piśmo S.tak mo-
wi: Sprawiedliwie sádzicie synowie ludzcy/ abowiem Sady moje sa.
Przyčym wiedzieć będzieś / yż Sedžia ze dwu przyčyn na Sądzie sie-
dzi. Naprzod względem Boga/aby karat występki / ktore sie przeci-
wko Bogu dzieia. Potym dla ludzi/ ktorzy obrażenie/ y krzywdę
cierpia. Stadze y dwoiákie karanie v Sadu pospolicie bywa. Je-
dno Bógu/ albo Sedziemui na iego mieyscu / dlatego / yż rozkazanie
Boże przestępuje. Drugie człowiekowi obrażonemu / iáko iest Emen-
da/ o ktoryes też tu w Tercie słyszał/ yż iey stroná nábýwa. Ażes też tu
słyszał o winie Duchownych y Świeckich Sedziow: przeto będzieś
wiedział/ yż winá Duchownego Sedziego iest šestódziesiat Szelagow.
Jeźliby sie też tráfilo/żeby kogo na gwałcie zabito / tedy on zabity za-
dneý winy áni Świeckiemui / áni Dučornemu Sedziemui nieprzepada/
dlatego/ yż to inż śmierciá záplácił/ choćby przeciwnko obiemá wystąpił.
Tamże glo.

Aż winá má być pierwey pláconá, niż Emenda / ieźliby Emenda
pierwey nie była przysádzoná. Máf wyżej w słowie Nagrodá.

Aż iednážom winá nie idzie/ gdy kto ich Decret przestąpi. Máf
wyżej w słowie Jednáže.

Dlačzego winy z występu Bydłacego Sedžia nie bierze. Máf
wyżej w słowie Szoká.

Jeźliby Sedžia winy doidž niemogł z dobr čypich +
ruchomych/ takžeby iey z własnóści musiał dochodzić + tedy na onym
gruncie Podwoyski má krzyž wčynić nádrzwiami / przez ktore wčy-
nienie krzyžá / gdy sie to za Decretem Lawničym stánie / inż beda one

S. S. lib: ij.
art. xij. lib. ij.
art. Lxxvj.
S. S. lib. iij.
art. Lxij.

fol. 26. 111

fol. 454. 112

7

dobrá ná Sedziego Wzrad nąznążone. A iezliby Pan onego gruntu tego do Roku / y do śesći niedziel niewybawil / tedy go wſyſtkiego prawa ktore tam miał / odsadza : a iezliby potym poſi rok y ſeść niedziel niewynidzie / potomek iego do Sadu przyſied / ciągnac ſie do onego dziedzictwa przyſiega według prawa / tedy gdy Sedziemu zapłaci / to czego on ſwoiz / y dwu świądkow przyſiega dowieſć może / y co prawem wygrał / zoſtanie przy onych dobrach : wſakże tam Sedzia wieſzego długu dowieſć niemoże / iedno trzy winy / y ieden Wargelt † Niemieckim ſtoiey / albo ieden Wargelt. † Spec. Saxon. lib. ij. art. xlj. Tex.

8

Z tego Artykułu pomnieć będzieſ ſeść rzeczy: Pierwſza / kto ſuſnie winy ma brać / a możeſ bączyć / yż to ſame tylko Sedziemu pozwoſono / nikomu innemu / Co ſym maſ ſerzey wyzej w ſlowie Sedzia. Druga / yż wine ſuſnie Sedzia bierze / y iemu właſnie według prawa przychozi / tak yż iezliby ia odpuſzczal / zleby czynił ze trzech przyczyn. Naprzod / yż winą ieſt káranie Boże za wyſtepek ludzki / przeto ſie iey odpuſzczac niegodzi. Druga / iezliby win nie brano / tedyby władz a y wćciwoſć Sadowa nićżemniála. Po trzecie / winy dlatego biora / aby ſie ludzie wieſſzych ſkód ſtrzegli. Wćzy też tu Text z ktorych dobr / y iako wine wyćiągac. Przyćzym maſ wiedzieć / yż w winie albo wargelcie imienia ſtoiącego żaden brać niema / oprocz takiego przypadku / iaktis tu w tercie ſłyſiał / to ieſt / iezliby iey z dobr ruchomych wyćiągnac niemożono. Przeto naprzod w dobrach ruchomych na zapłata winy albo wargeltu ma być ſántowan / ktorych iezliby nie było / tedy tego ma dochodzić ná ģynſu / z roley albo z iaktiego gruntu pochodzącym / a ná oſtátku z dziedzictwa albo właſnoſci / iaktis tu w tercie ſłyſiał. Wadto / Sedzia ziemſki z dobr Lennych winy dochodzić niemoże / bo te Lennego albo Rycerſkiego prawa należa. Po ģwarte wćzy tu w tym Artykule / iaktim ſpoſobem Sedzia ma wine wyćiągac / y iako dobr a ģyie ſperować ma / to ieſt yż Podwoyſki krzyż ná nich ma wćzynić. Co też ieſt oſobliwym znakiem tego / yż winą Bogu należy / bo znakiem Bożym / to ieſt krzyżem dobr a takowe bywają znążone. † A to ſie nie tylko dlatego dzieie / yż Sady Boże ſa / ale też dlatego / aby to było wiadomo potomkom ktorzy do tego należa / bo iezliby o tym niewiedzieli / nie mogłoby im to nie ſkodzić. † Po Piąte / daie tu nánte iako ow / albo potomkowie iego / dobr onych dochodzić mają / to ieſt / yż ſie przyſiega do nich ciągnac mają † iako ich właſne ſa / ſkoro po ſmierci ſántowanego † zapłaciłſy to co Sedziemu winno. Po ſoſte / wćzy iako wiele win Sedzia ná takowych dobrach dochodzić może / zwłafzcz a / że tylko trzech win. Z ģym ſie też zgadza prawo CŁ Sarſkie (ktore mowi : Aż Sedzia może brać w iednym Roku trzy winy za wyſtepek od iedney

oſſoby

S.S. lib. j.
arti: lix.S.S. lib. j.
art. Lij.

10

offoby iezliby często występował / oprocz totrow / y złodzieiom / ktorzy wedlug wystepku zawse mają być karani.) Aleby podobno kto rzekł: yż to iest przeciwko prawu / aby Sedzia miał brać Wargelt / gdyż on tyl-ko winy nabywa / a Wargelt y Emenda Actorowi przychodzi. Na co odpowiesz / yż też w pewnych przypadkach y Sedzia Wargelt bierze / zwlaszcza tam kiedy sie wywołany chce z wywołania wyzuc / a Sedzie-
mu Rekoienstwo o dostanie prawa postawi / a przedsie nie stanie / tedy tam Sedzia / nie Actor Wargeltu nabywa / dlatego / yż obwinionemu o zdrowie idzie: ktore Rekoienstwo Sedzia y bez woley Actorowej przyiac moze (a oprocz tego w inszych przypadkach strona nie Sedzia Wargelt bierze.) Tamże glo.

S. S. lib: ij.
art. r.

Jeżliby tedy ták / iákoś wyżej slybał / własność żyją Sadownie zaśperowana była / tedy ile razow do niey wnidzie / y z niey wynidzie / tylo win Sedziemmu przepada / dotad póki z árestu / albo sferunku dobra one przez Decret Sadowy wolne nie beda. lur. Mu. art. Liiij. tex.

11
S. S. lib. ij.
art. xij.

O rozności winy y karania. Masz wyżej w słowie Szalony.

Kiedykolwiek v Sadu Actor Wargeltu / albo Emendy nabywa / tam też winá Sedziemmu przychodzi. Spec. Saxon. lib. iij. artic. xxxij. Tex.

12

Jaka wine bierze od slugi / kiedy sie pána swego záprzy. Masz wy-
żej w słowie Niewola.

Jákimi pieniádzmi winá ma być pláconá. Masz wyżej w słowie Wargelt.

Jż winy ani Emendy nie przepada / ten ktory gárdko zásluży. Masz
wyżej w słowie Nagroda.

fd. 265. 114

Książetá ktorzy choragiem Penna przymuia / gdy roskazania Krolewskiego (o ktorym wyżej w słowie Krol) zamie-
stają / przepadaia Krolowi winy sto grzywien albo funtow / inni wszyscy przepadaia dziesiec grzywien albo funtow / gdy oprocz wystepku potárnego / albo złamania pokoju bywaia karani. Książeciu też ka-
zdy sláhcic / ktory w tego ksiestwie oyęzyne má / winy przepada
dziesiec funtow. Wszakże w Sáskiej ziemi iest ich wiele ktorzy sobie in-

13

ne prawá przywłaszczają / o których prawie y winách nie sie tu nie pise.
Grabi albo Woytowi ktory Sad od Krola przyial / idzie winy 2r. felagow.
Phalegrabi / Landgrabi / ktory tez wladza Krolewska iako y Grabiowie sadza / także 2r. felagow winy idzie. Margrabi tylko trzydziesti felagow / dlatego / yz ten pod holdem wierności swej sadi.
Szoltyfowi albo starsemu we wsi / iego prawá ludzie osm felagow przepadają.
Woytowi ktory nie pod káznia Krolewska sadi nawiet / cej trzy felagi ida. ¶ A to w Margrabstwie gdzie Sadu w Lenno podają. Co nie tak rozumieć masz / aby Woyt każda wina miał brać / ktoraby mnieysza była niz trzy felagi / ale to dlatego mowi: Z iego winá nawiecy sie na trzy felagi sciagac ma. To niektorzy o Gograbiach rozumieja / ktorzyby na dlugi czas obrani byli / o którychś wyzey w slowie Gograbia słyszał. Ale to być niemoze / gdyz Gograbia bywa obran / z spólnego przyzwolenia obywatelow / ktorego potym Pan opatrzyć powinien / iakos tamże słyszał. ¶

14 **Gograbia idzie winy ieden felag / albo sześć pieniędzy /** albo to na co sie zezwola ci ktorzy go obrali. Szoltyfowi albo starsemu nad chłopy przychodzi sześć pieniędzy / a czasem trzy felagi / kiedy sie kto karaniu na skorze / y na włosiach odkupuje / a to idzie wsfyt / kiey Gromadzie na piwo. ¶ Stad niektorzy chca rozumieć / aby dla niedbalstwa / opuszczenia / y niekonczenia záżatey skargi wystepney / miáno dawac wine y Emende v Sadu chłopskiego / Szoltyfowi trzy felagi / chłopu każdemu sześć pieniędzy / a Pánu dziesiec felagow. Ale to być niemoze / bo ten Artykul ináczey opiewa. Spec. Saxo. lib. iij. art. lxiij. / tex. et glo.

16 Według praw Cesarstkich winá nic innego nie iest / iedno pienięzne karanie / ktore Sedzia według wolej swej stanowi. A karanie záś iest / ktore sie y na ciáto / y na pieniadze sciaga. Od karania niemoze appellować / ale od winy moze. Nadto / winá zowa / iedno te / ktora wyższy Wzad bierze : a karac moze każdy ktory ma wladza Sadowa. Jezliby tez wine wietfsa postanowiono / niz práwo pozwala / tedy to nie nieważy / ale karanie choć wietfsa wazy. Według prawá tedy pospolitego w wielkim wystepku Zsazeta moga brać winy 50. funtow złota / inni po nich moga brać trzy wncy złota / a przelozeni nad Prowincyami tylko dwie wncy za wine biora. Wszakże żaden z tych na nikogo gestfych win wstawac niemoze / iedno trzy do roku / by tez y sto rázow zgrzeszył. Co ieżliby wczynił / powinien to wedwoy nasob wrocić. Procurator tez Cesarstki / albo dozorca Kzeżypospolitey winy stanowić niemoze / także ani Wzad / albo obrońca Mieyski / oprocz iakich niewielkich win.

A tako

A takowe winy bywają stanowione za wśelanie występki / oprocz zlu-
pienia / zbiicia / zlodziejstwa / y innych występku / ktore yz srozey ka-
rać potrzeba / sroższa też winą na nie ma być stanowiona / a to według
zdania Sedziego. Niema też być winą odpuszczona wyjawşyby vbo-
stwo występnego do tego wiodło. Nadtó / winny do skárbu przycho-
dzą / wyjawşyby ie albo prawo / albo Sedzia na potrzeby pospolite / abo
na iakie słusne rzeczy naznaczył. Winą też bezecnym nikto nieczyni. A
tus inż slyśat o winie kázdego Sedziego / ktora dlatego iest postano-
wiona / aby Sedziowie z miary w wyciąganiu ich nie wykraczali. A
bowiem Sedziowie mają poddanych w kárności mieć / wiecey sie na
pobożność / niż na ośtrość karania oglądając : iako za mały wyste-
pek / taka też winę brać mają / a strzedz sie tego vprzymie powin-
ni / aby zaślepieni y takomstwem / ktore iest matka wşego złego in-
żey nieczynili / myślac o tym / yz też y oni ostatniemu Sadowi po-
dlegli. A iakimi oni na Sadzie wkaza / tak też od naywşszego Sa-
dziego / ktory iest pan Bog / sadzeni beda / y owşem tam wielka ro-
żność będzie. Bo ten ktorego Sedzia ty na tym świecie sady / što-
wiek śmiertelny iest / a tam ten ktory Sedziego będzie sadył / Bog
iest Wşechmogacy. Przeto ma tego pilnie przestrzegac każdy Sa-
dzia / aby na to pomniał skoro na Sadzie za siedzie y aby mogł rzec
z Prorokiem te słowa : Zobliza twego niech pochodzi sprawie-
dliwość moia. Ocy swoje niech słusność widza / tedy też na to
wşlyśy taka odpowiedz : Slugo dobry y wierny / na matymes był wiera-
ny f. Tamże glo.

IM. ar. Liiij 18

19

Kiedy sady pod káźnia Krolewska / tedy (Bur.

20

grabska) winą iest trzy funty. A Szołtys bierze ośm selagow winy
z nalasku przysiężnięgo. Coż też rozumiey o Woycie / że też bierze
ośm selagow z Decretow Lawniężich. A tu wiedziec potrzeba / że
Szołtysowi y Woytowi okrom gáynego Sadu idzie winy šest sel-
gow / a przy gáynym Sadzie ośm selagow). Iu: Municip: arti: x.
Tex.

Sunt każdy według praw Sáskich niesie 20. selagow / a tak trzy
funtý beda 60. selagow takich / iakie w onym prawie ida / y ja ktore
tam picie / y iedenie kupuia. Iur: Municip: arti: xlvij. glo.

21

Pátrz wiecey w słowiech Karanie / Nagroda / Sedzia.

S. S. lib: iij.
arti: Lxiiij.

Wla.

Własność.

1 (Własnośćią żoną dobrą / albo grunt w Lenno nie
przyięty / ale dziedzicznym spadkiem / bez wszelkiego czynu / albo obo-
wiału na potomki przypady). Spe: Saxo: lib: i. att: viii. Tex.

Jako Sedzia ma świadczyć o dārze / albo odstępku własności.
Masz wyżej w słowie Świadecko.

Kto komu własności swej odstąpić obieca / temu dosyć czynić po-
winien. Masz wyżej w słowie Obietnica.

2 Własność swą wolno każdemu oddać bez przy-
zwolenia Sedziego / by iedno potomkowie na ono oddalenie pozwo-
lili / y by iedno put Lánek / albo połowica dworu / y gruntu na kto-
rymby woz mógł nawrócić zostać / aby sie z tego Sedziemu dosyć
działo / w tym co prawo jego nieśie. Jezliby też kto własność swą Pa-
nu dał tym sposobem / aby mu ia Pan zaś w Lenno podał / tedy ten od-
stępek Pannu nie poydzie wzaden pożytek. Jezliby onych Dobr Rok y
dzień wolno nie trzymat / ale kiedy ten czas wytrzyma / tedy iuz one
własność bezpiecznie w Lenno podać może / a ow który odstępek wzy-
nit i ani jego potomkowie i nie mogą iuz tam żadnego dziedzictwa / a-
ni własności sie domagać i oprocz Lenna i. A jezliby Sedzia komu nie-
słusnie trudność w oddaleniu własności jego zadawał / tedy gdy Krol
do Ziemie przyiedzie / Sedzie mu wolno przednim on odstępek wczynić
by iedno niesłusne przeszkadzanie Sedziego mogło być dowiedzione.
Spe: Sax: lib: i. att: xxxiiij. Tex.

3 I. M. art. xj.
& xvij.

4 Stad bażyć możesz / yz przedane / Państwo y własność odmienia /
a nie Sadowi odstępek albo wzdanie / tak yz gdy kto dobrą swe dru-
giemu przeda / choćby ich Sedzia nani Sadownie nie wlat / albo mu
ich nie powzdał / przed sie zostają przy tym który kupił. Zaczymby tu
mógł kto spytać / do czego sie wždy wzdanie Sadowe przyda? kto-
remu ty odpowiesz / yz wzdanie do czterech rzeczy iest pożyteczne. Na-
przod / yz sie przez nie przedanie wtwierdza. Druga / yz posługi y po-
winności z dobr onych iuz sie wiecey przedawcy wminąć nie beda.
Trzecia / yz sie iuz przedawca targu / albo przedania zaprzec niemoże.

I. M. art. xx.

S. S. lib: i.
art: xvij

Czwarta/

Czwarta / yż ow który kupił / będzie miał słuszną y przystoyną przys-
żyne posessyiey swey / co mu do dawności będzie bardzo pożyteczne.

Coś tedy w tercie slyśał o przyzwoleniu potomkow na oddalenie
własności / tedy to przyzwolenie tak rozumieć maś / aby sie dobr onych
zarazem wyrzekli / iezliby obecnie byli / albo żeby przeciwko temu
nie nie mówili po ki rok y dzień niewynidzie / iezliby ich tam przytym nie
było. Przekaza też albo wladzenie Sedziego / ktorym text wspomina
dwoiatie jest. Jedno zniwiadomości / ktorego gdy sie dopuści / po-
winien skode ktora przez glupstwo swe uczynił / nagrodzić. Drugie
wladzenie / albo przekaza Sedziego bywa ze złości. O co Urząd
traci / y bezecnym sie stawa. Coś też w tercie slyśał o wolności od-
dalenia własności swey przed Krolew / tedy to tak rozumiey / iezliby
sie to v takiego Sadu działo / do ktoregoby prosto od Krola appel-
lowano. Ale iezliby był taki szedni Sedzia / tedy sie może do niego
wziąć / iako gdyby Szofeys uczynił / ma to być Grabi oznáymionoz
iezliby też także y Grabiá przestadzał / tedy Krolowi samemu ma to
być odniesiono / a nie na tym choć Grabiá zwierzchność swois od
Margrabie przymnie / bo przed sie ona sprawa od niego nie poydzie /
tak iako też od żadnego Decretu w Grabstwie nie idzie appellatia do
Margrabstwa.

Przytym Artykule mogłby kto spytać / dla czego Sedzia ma przy-
muszać tego który własność swa przedaie / aby pewna część gruntu
zostawiał / gdyż przyrodzoney słusności niemaś nic pożyteczniejszye-
go / iako to / aby sie wolej każdego / który rzecz swois chce drugie-
mu dać / dosyć działo. A choć w tercie daie przyczyn / aby sie stad
Sedziem dosyć działo / tedy y to iestże słaba przyczyna / boby iuz y
to zatyłm sło / yż y owego potomek tozby był powinien / zacząłm one
dobrá nigdyby od posług Sedziego wolne nie były / y owsemby mu za-
wsze były obowiazane. A przeciwko temu iest Artikul xxiij. lib: ij. gdzie
stoye Jz każdy może dobrá swe utracić / y oddalić przedaniem / wzda-
nim / 2c. (o czym wyżej w słowie Dobrá) coby tu być nie mogło / iezliby
text tego Artikulu miał mieć miejsce. Na co ty tak odpowieś / yż ten
Artikul ma być przystosowan do Artikulu v. lib: ij. gdzie mowi: Jz
Rekoiemstwa stawieć nie powinien / kto tak wiele własności ma / iako
Wargelt iego wynosi / gdyby był w sprawie wystepny obwinion. (O-
czym maś wyżej w słowie Rekoiemstwo) Poniewaś tedy to iest we-
dług prawa / yż rekoiemstwa stawieć nie winien / kto tak wiele własności
ma / a to też według prawa / yż każdy może dobrá swe oddalić. Prze-
to sie tu przysły trudności zabiega / ze dwu przyczyn / bo albo on sam
który takowe dobrá ma / iest obwinion / albo za obwinionego rezył /

zaczyn

5

6

S. S. lib: ij.
arti: xii.

7

8

9
 zaczął wiece maia wzglad na dobrą ie^o / y z go do dalsze Rekoiemstwa
 nie przymuszaia. Jezliby tedy kto przyiawszy Rekoiemstwo / mogł do-
 brą swe / wzgledem ktorych mu wierzono / przedać albo oddalić / tedy
 by tu Sedzia byt osiukan / y niewiedzialby komu sie Rekoiemstwa wpo-
 minać. Takze też na druga strone moglby Sedzia za takim rekoiem-
 stwem skodzić temu / ktoryby wielką majątność miał / zeby iey odda-
 lić ani przedać bez szkody swey niemogł. To tedy miarkuiac szrodek pra-
 wo nalażło / yż ten komuby wine dano / a w zgladem dobr ie^o rekoieństwa
 stawieć nie byt powinien / moze zawnse przedać y oddalić one dobrą /
 put łanu zostawioşy / iakos w tercie slysat / aby z tego Sedziemu od-
 powiedat / to iest / aby albo samego siebie / albo tego za ktorego reżył
 do Sadu postawil / y tak prawo wcale zostanie / a on też bedzie mogł
 dobrą swe oddalić. Moze też z tego textu baczyc / yż put łanek stoiey
 za Wargelt / ktory czasem osmnasćie suntow / czasem dziesiec / czasem
 też dziewiec takich pieniedzy / iakie w oney ziemi ida / wynosi. Tam-
 że glo.

S.S.lib.iiij.
 arti:xl.

I. M. ar xvij

Jż bez przyzwolenia potomkow żaden własności swey oddalić nie-
 moze. Miał wyżej w słowie Dar.

10

(Jako dobrą dwoiakie są ruchome y nieruchome / tak też własność
 iest dwoiaka / ruchoma / y nieruchoma. Nieruchoma iest / ktora z ie-
 dnego miysca na drugie przeniesiona być niemoze. To też iest dwo-
 iaka stojaca / iako są domy / folwarki / etc. y leżaca / iako są role / za-
 pusty / ic. Ruchoma zaśie własność iest / ktora z iednego miysca na dru-
 gie łatwo ruszyć y przeprowadzić moze / iako są słudzy niewolni / bydło
 pniadze / y inne rzeczy ruchome. Tey własności dwoiakim

11

spůsobem nabywamy / bo albo ia za swe własne pniadze / z pra-
 cey naszey nabyte kupiuemy / albo ia nam sadownie daruia / albo
 iey też dostaiemy z miysc pustych / ktore przedtym niczyie nie były. Te
 zowa własności dobrze nabyte / ktora możemy dąć / y oddalić komu
 chcemy / potomkow o to nie pytaiac. Drugim sposobem nabywamy
 takowey własności przez spadek albo śmierć czyie / iako kiedy dobrą
 przez nie kupione / y mnie wzdane na potomka mego przypadna / a zo-
 wa to własności dziedziczna. A iezli iestże od moich potomkow na
 ich dzieci przydzie / tedy ia spadkiem / albo własności przyumarta zo-
 wa. Takowa własność bez przyzwolenia potomkow / przedana y od-
 dalona być niemoze / ale poprawiona / y zepsowana moze być według
 możliwości każdego. Własność też ruchoma dwoiaka iest. Jedną iako
 są słudzy niewolni / tych też bez przyzwolenia potomkow oddalić się
 niegodzi. Druga własność ruchoma iest / inne wszystkie rzeczy oprocz
 sług / a ta bez przyzwolenia potomkow moze być oddalona / kiego

I. M. ar. Lxj

12

eto

Kto takich sít bedzie / że z mieczem y z tarzą na koni w śladzie / iakós
slyśał wyżej w słowie Dar. A tak kiedy o przyzwoleniu potomkow
slyśał / tedy rozumiey o własnych potomkach / iako są dzieci. Stąd nie
ktorzy rozumieją / yż brata o przyzwolenie pytać nie potrzeba. Spec
Saxon. lib. j. art. Lij. glo.

Świadećstwo o własność / iako rychto ma być w wiedzione. Masz
wyżej w słowie Świadećstwo.

Jeżliby kto dobrą iakie własnością być mienil / 13

a drugiby powieǳał / że to iego Lenno / tedy ich ten rychley doydzie / kto
rego własne są / świadećstwem dwu Lawników / a to ieżliby ie rowne
y iednąko trzymali. Własność też dziedziczna rychley każdy otrzyma /
niz kupiona / albo dárovana. Specu. Saxon. lib. ij. art. xliij. ter.

Przyçym masz wiedzieć / yż używanie Lenna wychodzi dawnością
do roku y do sześci niedzieli / a własności przeciwko obecnemu / który od-
stepek widzi / a nie przeciwko mu się / dawność wychodzi zarazem / przeci-
wko niebytnemu do 31. Lat / y do sześci niedzieli. A tużby mógł kto
rzec / że za taką własnością Lenna y własności / będzie lepsze Lenno niz
własność / bo kto co śnádniey otrzymać może / to lepsze iest / y tu osieje-
niu łatwieysze. Jeżli tedy Lenno do roku dawnością wychodzi / a wła-
sność do trzydziści y do iednego roku / tedy Lenno łatwiey każdy
otrzymać może / niz własność. Na co ty odpowieś / że tu o tym nie mo-
wi / które z nich śnádniey dawnością wychodzi / ale o tym / które z nich
śnádniey otrzymać być może / ieżliby obadwa żadney dawności nie wy-
trzymali: Jako / kiedyby kto bez potomka Lennego umarł / a Panby
chciał mowić / yż on grunt który po nim został / nań według prawa
przychodzi / dlatego / yż Lennem iego iest / tedy tam potomek zmarłego
bliższy one dobrą za własność otrzymać / niz Pan za Lenno: to dlatego /
yż Pan oprocz gaynego Sadu dobrą w Lenno podaie / a własność nie
może być odstapiona / iedno na miejscu Sadowym pod zagáieniem
Krolewskim / začym rychley Świadećstwem dowiedziona y otrzymána
być może.

S. S. lib. j.
arti. lxx.
lib. ij. art.
xxij. &
xliij.
S. S. lib. j.
art. vj.
S. S. lib. j.
arti. xxx.

14

15

S. S. lib. j.
art. Lij.

Coś też na końcu textu slyśał / yż dziedzicznej własności każdy ry-
chley dochodzi / niz kupney albo dárovaney / to tak rozumieć masz: kie-
dyby się dwa o iakie dobrą párlili / a każdyby z nich mowil / yż to iest ie-
go dziedzictwo / albo własność / aleby przedsię ieden twierdził / że iest ie-
go dziedziczna / a drugiby mowil yż ja kupil / tedy ono dziedzictwo bli-
ższy ten otrzymać / który się dziedzicznym prawem do niego ciągnie / niz

16

S.S. lib. ij.
ar. xxxvj.
lib. iij. art.
iij.

ow który kupnem: dlatego / yż się tam ten na żadnego Jęćzǎ brać nie
powinien / ale otrzymawa wszystko prawo / które zmarły przodek jego
do onych dobr miał. A ow zaś który powiada że kupił / niemoże wia-
tego prawa w onych dobrach mieć / iedno yż się na jęćzǎ brać może.
W czym yż mogą być wielkie trudności / przeto też do onych dobr tak
tácno/iako dziedzic/ przysć może. Tamże glo.

Ktoby Lenno albo Wiáno matki swej własności czynił/iako te-
go ma dowodzić. Miał wyżej w słowie Lenno.

Ni o własność odpowiadać żaden niepowinien iedno w swym pra-
wie. Miał wyżej w słowie Krol.

Własności przedaney/iako długo kto bronić powinien. Miał wy-
żej w słowie DObra.

¶ Patrz wiecey w słowie Dowod Dziedzictwo.

Woda.

1 Woda strumieniem ciełaca ma być spolna / y wol-
na każdemu do łowienia Ryb / y do żeglowania / a wolno Rybitwom
brzegu używać / iako może z łodzi iednym krokiem zastąpić. Spec.
Saxon. lib. ij. artic. xxvij. Tex.

2 A to rozumiey o wodach / y o strumieniach / w których ryby wcho-
dzić y wychodzić wolno mogą / gdzie y ten któryby tam napierwey to-
wił / niemoże tego Posessya swa drugim bronić / wyjąwszy by przez 30.
Lat oney wody y łowu spokojnie używał. A iako woda / tak też
brzeg / ma być rybitwom wolny y spolny / tak yż po nim chodzić / y ię-
dzić mogą. Także też niewody suszyć / budki stawiać / łodzi wia-
zać / ale nie co innego czynić mogą : Wszakże własność onego brze-
gu przedsię przy tych zostaje / do czyiego gruntu przychodzi : Za czym
y drzewa które na onym brzegu są / iego własne są + tak yż ięzliby
ich do iakiey potrzeby swej używać chciał / tedy mu to przed wszyst-
mi innymi wolno / a to względem własności która na onym brzegu ma.
Tamże glo.

Wai

Wsi y folwárki / ktore nád wodami siedzą / y tá-
my swe mają ktoreby ich od gwałtowny wody bronily / powinne każda
wieś swoje strona brzegu tak obwárować / aby iej Woda niepsowála.
A ieżliby powódz tam psowála / a byliby przez wołanie Gwałtu do te-
go przyzwáni / ci ktorzy tam mieszkają / tedy ktorykolwiek do oprawy
tamy nie przybedzie / straci wszystkie dobra ktore przy oney wodzie ma.
Cokolwiek gruntu Woda wrwie / to straci ten czy był pierwey / a ten ná-
bedzie do ktorego przyplynie. Ale ieżliby sobie nowa droga / albo ście-
nalażlá / y tymby grunt twoy rozewála / tedy przed sie gruntu swego
nie straciś. Jeżliby sie też wysep ná rzece wczynił / tedy tego iest / czy-
iego gruntu bliższy bedzie. A gdzieby prawie ná środku rzeki był / tedy
spólny bedzie tych ktorzy z obudwu stron siedzą. To też o odnodze /
albo stromieniu rozumiey kiedy wyschnie. Specu. Saxon. lib. ij. art.
Lvj. Ter.

O tym też prawo Cesarzkie / tak mowi: Cokolwiek w powódz
Woda do roley twoiey przylaży / to według prawa wsem narodom
pospolitego / twoie iest. A powódz nic innego nie iest / iedno ciche przy-
rastanie. Stądze z powódzia to przybywa / co tak cicho przyrasta / że ro-
zjeznąć niemoże / iáko wiele ná który czas przybedzie. Jeżliby sie też rze-
ka ná iednym miejscu rozdwoiwszy / záśby sie niżej zchadzáła tedy rola /
ktora takowa rzeka ná kstałe wyspu obejdzie / tegoś bedzie czyia
przedtym była. Wszakże to wiedzieć masz / yż choćby wszystka rola za-
tonśła / tedy przed sie on zatop / gruntu y iego własności nie odmienia /
y skoro Woda zeydzie / rzecz iest iasna / yż on grunt tego iest czy przed-
tym był. Skąd bążyć możesz / yż rzeki czasem iáko by Sedziiego wła-
dza mają / bo Państwo y własność dobre psuá y odeymuá.

Przyçym trzy rzeczy bążyć bedzieś. Pierwsza / yż ci ktorzy przy
takowych wodach siedzą albo mieszkają / mogą między soba pewna
summa pieniezna / iáko wielka chca postanowić ná oprawę tamy / albo
grobli / a takowe ich postanowienie słusne iest y wćiwe / ktore ieżliby
przez dlugi czas trzymane było / zá prawo poydzie. Wtora / kiedy kto
do nápráwienia tamy / albo grobli pomocy nie da / dziedzictwo straci.
A ieżliby kto spytał / gdyby kto dziedzictwa niemiał / iedno własność /
tracił iá też? Tedy mu odpowieś / yż to wszystko iedno / bo y własność
czasem dziedzictwem zowa / wszakże Lenna nie straci / bo to iest wysługa
Rycerska. A to coś tu o stráceniu dziedzictwa słyszał / tak rozumieć
masz / ieżliby go iáka pomocna rzecz niewymawiała / dla ktorey / do na-
prawy przybieżec niemogł. Trzecia / ieżliby kto staw / albo co takie-
go chcac przekopał / y spuścił / ma być spalón. A ktoby ná to rádził /
ma być ná wieczne çasy wygnan. Masz też tu wiedzieć / yż sie ni-
ko-

A mu niegodzi nowego rowu albo przekopu czynić / tym umysłem / aby Woda skąd inąd nowym onym rowem ślā ku Źmiej skądzie / ktoby to czynił będzie winien karania / iako y ten który staw przekopa. Jesli by też Woda część gruntu twego urwała / y do Sasiada go przeniosła / tak zeby to iasnie mogl rozeznać / ze tak jest / tedy przedsis on grunt twoy będzie. Slyszaes też w tercie o wyspie / ieżliby sie na rzeczce wczynił / przeto będziesz wiedział / yz dlatego / miąnowicie na rzeczce dokłada / że ieżliby ieżoro albo rzekā tak bārzo wyschła tedy miejsce wyschłego onego ieżora nie tym będzie należało / ktorzy około niego siedza / ale temu // żyte przed tym byto. Gdzieby sie też wy sep na morzu wczynił / tedy sie staie tego własny kto pierwey osieje. Tamże glo.

¶ Patrż wiecey w slowie powodz.

Woynā.

1 Kiedy Krol wyprāwe wojenna / albo rušenje po-
spolite nakaze / tām sie wszyscy iezdzāc powinni. Spec. Saxon. lib.
iij. artic. Lxiij. Tex. O Źym też wyżej w slowie Krol.

2 Woiować nie jest występek / ale dla łupiestwa woiować grzech jest /
tak iakoteż Rzeczpospolita sprāwować wciwa rzecz jest : ale dlate sprā-
wować / abyś bogatšym byl / zda sie to pogānienia godna. Dlate tedy
opātrzone sa / y postanowione żołdy ludziom Rycerskim / aby biorac
zapłate łupiecy sie nie mnożyli. Porzadek też przyrodzony ludzi
do pokoju przystosowany tego potrzebuie / aby władza y postano-
wienie woyny przy pānu byla / a choeby sie z iakiey pozadliwo-
ści ludzkiej Woynā wšczęta / tedy to dobrym y swietobliwym lu-
dziom nie nieszkodzi: bo nād tymi żaden władzey niema iedno te /
ktora mu z niebā porużono: Gdyż władza każda bywa / albo z ro-
kazania / albo z pozwolenia Bożego. A tak człowiek sprāwiedli-
wy / choeby też pod złym Krolew woiował / może słusnie na rozkazā-
nie iego woiować / ieżliby Miasto pokoju porzadek chował / a to co mu
rozkāzuia / ieżliby peronie wiedział / yz nie jest przeciwko przykazaniu
Bożemu / także choeby w tym watpliwosc byla / ieżli sie to z wola Bo-
ża zgadza / albo niezgadza / tak aby Krolā winnym czyniā niesprawie-
dliwosc / a niewinnego Rycerzā / aby czynił porzadek posłuszeństwa.
Abowiem prāwo Rycerskie / albo wojenne / jest obwieśczenie pod-
nieśienia

nieśienia woyny / obyczay brania y stánowienia przymierza / wysćie przeciw nieprzyacielowi / bitwy stoczenie / karnosć występku Rycerskich / stopnie dostoiensw / wćciwosć wysługi / łupu dzielenie / y wedlug offob / prace / y zasług kazdego rozdawanie. Ale nawietśa wćciwosć Rycerska iest / być Rzeczypospolitey posłusnym / w tym co muśkolwiek tu pożytkowi iey rozkazano będzie. A sprawiedliwa woyna iest ta / ktora sie zwyrokow wśczynia / albo dla przywrocenia rzeczy wziętych / albo dla odporu nieprzyacielowi. A na takiey przystoyny woynie / nie to do sprawiedliwosći nie należy / ieźli kto iawnie z nieprzyacielem czyni / albo ieźli z nim chytró postępuje. To też sprawiedliwa woyna zowa / ktora sie krzywdy mści / a wolno to nieprzyaciela pogromić iakimkolwiek sposobem kto może / by iedno wiara nieprzyacielowi byt zachowana / ktora gdy kto przyrzęże / powinien ia trzymać y nieprzyacielowi / przeciwko ktoremu walczy. A daleko wiecey przyiacielowi ja ktorym należy. Ma tedy woyna być z potrzeby / ale takiej potrzeby niechay nas Pan Bog vchowa / a w pokoiu zostawi: Bo nie dlatego sie ludzie o pokoy staraja / aby Woyny wśczyniali / ale Woy na dlatego sie dzieie / aby pokoy byt dostapiony. Tamże glo.

¶ Patrz wiecey wyżej w slowie Rycerz.

Wołanie.

Za samo wołanie Sadowe / ieźli go Actor koń.

żyć nie będzie / przepada Sedziemu winy trzy selagi. Ale ieźliby go kończył / tedy stad škody żadny nie odnieśie / choćby obwiniony od przenagabania był wolnym skazan / a to ieźliby slow Szran-
kow godnych nie przymieszał. Specu: Saxo: lib: i. articu: i. lxij.
Tex.

S. S. lib: ij.
arti: xxxvi.
I. M. ar. lxvj.
xlvij.
& xlvij.

Iż nie za każde wołanie Sadowe winą Sedziemu przychodzi. Maś wyżej w slowie Droga.

Bialeglowy y Banny / o zgwałcenie / z wołaniem

gwałtu v Sadu ppsadować maia / dla świeżego vczynku y dla potrzeby / ktory tamże dowieść powinne. Ktoby też na zlodziejstwie / albo lupiepiestwie kogo poimawşy do Sadu przywiódł / z wołaniem gwałtu postępować powinien. A y to też dla świeżego vczynku / ktory

I. M. arti:
xxxvij.

sie w poi-

S. S. lib: i.
arti: Lxx.
I. M. art.
xxxvi.

I. M. ar.
xxxviii.

I. M. arti.
xxxviii.
S. S. lib: i. ar.
Liiij. lib: iij.
ar: Lxxij.
S. S. lib: j.
arti: liij.
S. S. lib: ij.
arti: Lxix.

sie wpoimanych pokazować ma. Nadtę/ieźliby kto zabitego do Sa-
du przyniosł / a chciałby o występki / który sie przeciwko niemu stat/
prawem czynić / tedy też zwołaniem gwałtu postępować maia / dla
świeżego wżynku / który sie iawnie wkaźnie. Jezliby też kto był znu-
pion / a wiedziałby gdzie rzeczy tego sa / a chciałby do tego Sedzie przy-
zwać / tedy to ma zwołaniem wżynić / y zwołaniem ma postępować
dla świeżego wżynku / którego tamże dowieść. Ale gdzieby świeżego
wżynku nie było / tedy bezwołania gwałtu ma być postąpiono / bo in-
czy przyjdzie do szkody Specu: Saxo: lib: ij. arti: lxiiiij. Tex.

W tym Artikule cztery rzeczy wspomina / o które zwołanie gwałtu po-
stępować potrzeba. Pierwsza / jest zgwałcenie białych głów / który wy-
stępek ciężki jest ze trzech przyczyn. O których czytay wyżej w słowie
Gwałt. Druga jest / kiedy kogo na złodzieystwie / albo łupieystwie poiey-
maia. A tu też obwiniony troiaka szkoda odnosi / o który czytay ni-
żej w słowie Złodziey. Trzecia jest Niezoboystwo / a yż też y z tad trzy
szkodliwe rzeczy pochodza. Masi wyżej w słowie Niezoboystwo.
Czwarta jest łupieystwo / którego występku troiaka jest winą. Pier-
wsza / yż łupieyce powinien Sedzia gonić. Druga / yż przed onym Se-
dzim pod którym wystąpił / odpowiedzieć: y Decret tego odnieść powi-
nien / w ktoreykolwiek Jurisdicteyby sie to stało. Trzecia / yż w wcie-
kaniu może być zabite. Tamże glo.

Patrz wiecey w słowiech Gwałt. Jawnny wżynek.

Wybor / albo obieranie.

S. S. lib: i. ar.
lvi. liij: et
Lviiij.

Bieranie na Urząd / albo iakiekolwiek dostojenstwo rozmaite
jest. Naprzod bywa wiec obieran Sedzia od ludu pospolite-
go. Powtore bywa obieran Kapłan / albo Pasterz do Kościo-
ła (O czym czytay wyżej w słowie Podawca). Potrzećie bywa obie-
ran Krol / a tam Książet / które go obierać maia / niemoga sie zamię-
ścić / bo czasu żadnego zamierzonego niemaią. Czwarte obieranie by-
wa Papiestkie / kiedy Papieża na miejsce zmarłego obierają / tego ieźli-
by do dziesięci dñi nie obrano / tedy Urząd Świecki Kardyński do pe-
wnego gmachu zamknie / a któryby tam nie był / albo ieźliby z onego
zamknięcia wśedł / ten wolność obierania traci / a onym ktorzy tak zam-
knieni beda przez pięć pierwszych dñi / nie daia tylko jedne potrawa /
a po wysciu piaci dñi / tylko chleb a wino. Piate obranie bywa Bi-
skupie / o którym czytay wyżej w słowie Biskup.

A do takowego obierania przestadzaią pospolicie czterdzieści y
pięć przyczyn. Pierwsza / ieźliby kto był obran potiby ciało zmarłego

przodk

przodka tego pochowane nie było. 2. Jezliby ono obieranie było stry-
 te y potajemne. 3. Jezliby obrany też przed tym miał beneficium Pa-
 sterkie/ktoreby staranie duszne w sobie miało † bez przyzwolenia zwierz-
 chności † 4. Jezliby nie był obran przed wyjściem pewnego czasu / iako
 maś wyżej w słowie Biskup. 5. Jezliby sie obrany nie dobrze rodził.
 6. Jezliby był nieukiem. 7. Jezliby był z tego żywota. 8. Jezliby ten
 komu obieranie zlecono/innego obrat niż mu poruczono. 9. Jezliby sie ci
 ktorzy obierać mają/ przedtym z mowili z tym ktorego mieli obrac/ al-
 bo z tego przyacioly. 10. Jezliby był obran młodszy niż trzydzieści lat.
 11. Jezliby sie obranie stało posłusznym odwołaniu. 12. Jezliby albo ci
 ktorzy obierają/ albo obrany był wklawie. 13. Jezliby obierał ten ko-
 mu tego zakazano. 14. Jezliby sie stało obieranie z przymuszenia świe-
 ckiego Urzedu. 15. Jezliby sie stało od mniejszy części Kapituły. 16.
 Jezliby sie nie stało od przednieyszych w Kapitułe. 17. Jezliby obrany
 pierwey pozwołił/ niżby go obrano. 18. Jezliby sie obieranie stało od lu-
 dzi świeckich. 19. Jezliby sie stało na wstawiężne wołanie ludu pospoli-
 tego/bo na takie wołanie żaden niema być obieran. 20. Jezliby obrany
 odiał dobrą kościelną/pokiby potwierdzon nie był. 21. Jezliby obranie
 było obławione/ a skutek ie by sie przedłużył/ y nie doszedłby. 22. Jezliby
 sie to przez świętokupstwo stało/choćby obrany o tym niewiedział. 23.
 Jezliby Biskup albo Arcybiskup obrane nie Examinował. 24. Jezliby
 wybrany nie był Diakonem. 25. Jezliby do tego przez gwałt przyszedł.
 26. Jezliby takiego obrano/ktorego by prosić potrzebą/iako jezliby był
 z insey paráphiey. 27. Jezliby nowym iakim sposobem obieranie sie sta-
 ło/według zdania tych ktorzy obierali. 28. Jezliby obieranie na siedmi
 osobách zawisto/ a trzyby iedne między sobą obrali/drudzy trzy obra-
 li by ko też obcego/tedy ten zostanie ktory z porzadku ich iest obran/ie-
 żliże sam na to nie przyzwalał. 29. Jezliby sie obieranie indziej dźiało/
 niż przed tym bywało. 30. Jezliby sie stało pod pewną iaką umową.
 31. Jezliby sie stało na nie pewną / to iest/ żeby obrano nie mianowicie
 tego albo owego. 32. Jezliby sie to dźiało / na osobę niemianowaną:
 Jako gdyby obrano tego / ktory pierwey przydźie. 33. Jezliby onym
 ktorzy obierać mają/ zakazano obierania bez ich Zwierchniego/ bo inż
 tak nie będą mogli obierać. 34. Jezliby sie kto mienil mieć prawo
 do obierania a nie należałby do Kapituły/ tedy ci powinni naprzod w-
 kazać prawo / ktore do obierania mają / bo inaczey obranie ono nie bę-
 dzie ważne/ 35. Jezliby sie co w obieraniu takiego stało / coby na
 Synodzie / albo na Concilium zabroniono było. 36. Jezliby ktory
 z tych / ktorzy do obierania należą był wżgardzon / a do onego obiera-
 nia nie był przyzwan / tedy y takie obieranie nie nieważy. 37. Jezliby
 sie obieranie nie tak dźiało / iakoby sie według prawa dźiać miało.
 38. Jezliby w obieraniu niemiano baczności na liżbę / przeciwko
 liżbie:

S. S. lib: iij.
 arti: Liij.

liczbie : y nā dostoiensstwo / przeciwko dostoiensstwu. 39. Jezliby Papież rozkazał / aby sie obieranie dżiało / według rady pewnych ludzi. 40. Jezliby takiego obrano / ktorego sie według prawa obierać nie godziło : iako jezliby obrano człowieka świeckiego / albo kletę / albo z wrzodu zrzuczonego. Co jezliby sie stało / a owi ktorzy obierali o tym wieścieli / tedy straca władza obierania. 41. Potrzeba / aby sie obieranie przy Tamie dżiało. 42. Jezliby kto tym wmyslem Mníchem zostal / żeby potym był Opątem. 43. Jezliby Opątem / albo Przeorem obrano / ktoryby ieszcze Reguly nie przyjal. 44. Jezliby ci ktorym obieranie zleceno / obrali takiego ktoryby do tego sposobny nie był. 45. Jezliby kogo pod pewną condicią obrano / iako gdyby kto rzekł : Obieram tego a tego jezli przymie / albo co temu podobnego / tedy y takie obieranie nie niewazy. Specu: Saxo: lib: iij arti: lix. glo.

Pątrz wiecey w słowie Krol / y w słowie Kayca.

Wydziedziczenie.

Według Prawa Syn ze trzech przyczyn osobliwie bywa wywiedzion. Dla obrażenia Māiestatu Pāńskiego / dla kacerstwa / y dla swietokupstwa. Ale krom tego iest też czersta przyczyn / dla ktorych moze Synā wydziedziczyć. Pierwsza / gdyby sie syn niepobożnie nā rodzice raka tārnat / y onych biał. Druga / jezliby im iaką znaćną krzywdę czynił. Trzecia / jezliby sprawy pokarney przeciwko nim popierał / oprocz tego / żeby sie onā sprawā ściażała przeciwko Pānu / albo przeciwko Rzeczypospolitey. Czwarta / jezliby (ze złoczyńcami towarzystwo wziął albo) sie cżarami / albo cżarnoksięstwem bāwił. Piata / jezliby Oycu przez truciznę / albo iakimkolwiek sposobem o zdrowie stał. Szosta / jezliby sie z mācochą / albo Oycā swego potożnicą łączył. Siódma / jezliby (rodzice swe tak odnośił / żeby przez iego odnośenie do wielkich škod przysli / także też gdyby) przez iego mārności y wtrąty rodzice škody iakie zaczęci cierpieli. Osma / jezliby Oycā zwiżzenia wyreczyć niechciał (badź sie ono rēkoienstwo nā persone tylko iego ściaża). Dziewiąta / jezliby Synu Oycu bronil iakimuzny rozdāwac † albo testamentu czynić †. Dżiesiąta / jezliby sie nād wolą rodzicow swych do kuglarzow / y tym podobnych lekkich ludzi przyłaczył / y w tymby chiał żywot swoy strawic (wyiawşy by też rodzicey tego rzemiesta byli). Jedenasta / jezliby Oycu corti / albo wnućki zā māj wydać / według przemożenia Oycowskiego bronil (także też y cortā gdyby iā Ociec chiał dāć zā māj a onāby

2 S.S.lib.iiij.
ar:Lxxxiiij.

á onáby niechciála / áleby wfstecznie żyła / stráci dziedzietwo : wfakże
gdzieby iej rodzice do dwudziestu y pięci lat za Mąż niewydáli / á oná
by w tym przeciwko żytkości swej zgrzeszyła / álboby też sobie bez przy-
zwolenia rodziców meza (by iedno štowiekà wolnego) náłáží / tedy
to iej za niewdzięczność nie będzie počytano / (gdyż się to nie z iej / álboby
z rodziców przyczyni dzieie. (Dwánásta / ieżliby rodzicom / gdyby od
rozumu odesli / przystoynego opátrzenia nie dawał. Trzynásta / gdy-
by Opcá z więzienia niewybáwił) áleby mu tak w onym więzieniu
wmrzeć dopuścić.) Czternásta / ieżliby się nierwiernym stáł. (Jest
też ieśże iedná / ktora do tych przyłączóná być może / to ież : ieżliby
dzieci o śmierć Oycowskà právem nie czyniły.) Spec. Saxo. lib. j.
art. xxij. glo.

ale

S.S.lib: j.
art. 214.

Wymowkà / álboby wybicie.

EXCEPTIO.

EXceptiones iedne są takie / ktore wfysłke spráwe
wniweż obracá / iáko gdybyś ná mie o pewný dług skárzył / á iá-
bym mówił / yżem iuż za twoim puščeniem cugu przeciwko tobie / o to
przysięgi / y wolnym mie skázano / tedyć tym wfysłke skárgę wniveż o-
broca. Druga ież dożesná / ktora tylko spráwa daley przewleče : iá-
ko gdybyś ná mie skárzył / á iábym mówił / że čas zapłaty ieśże nie przy-
szedł / tym zwłoczę tylko skárgę / ále iej wniveż nie obracam. Spec.
Saxon. lib. iij. art. xxij. glo.

Pátrż o tym wiecey wyżej w słowie Dług. 2 w słowie Ode-
powiedz.

Wypośáżony.

Oćiec v Gadu Syná swego wypośáżyć álboby od-
práwić może / by mu też y namniey dáł gdy to iedno Syn przymie / y ná-
tym przestánie. Specu. Saxon. lib. ij. art. xix. Tex.

Ieżliby Oćiec Syná wypośáżył / y dárował mu wfysłkie dobrá
swe / á w tymby zły iáki wżynek zrobił / za ktorymby Dobrá iego do

3

skarbn przychodzący / tedy jeżeli one dobra po darze Ociec długo trzy-
 mał / stać się on Dar podeyrzanym / y dobra przed się skarbowi przycho-
 dzą / wyjawy by ich zarazem nie Ociec / ale Syn w Posessyey miał.
 Wszakże niektórzy mówią / yż w darze którymby kto wszystkie dobra
 swe generaliter komu darował / jest podeyrzenie oszukania / iako y
 w przedaniu / ktoreby się też generaliter stało. Kosćie też podeyrzenie
 oszukania według bliskości albo pretkości wżynku / przeto Dar / albo
 przedanie wszystkich dobr występuje / gdy ży wżynek ztym nastąpi /
 nie nieważy dla zdrady / o ktorey jest podeyrzenie / ponieważ się do utra-
 cenia dobr skłaniało / ale z tego ważnyby był Dar / albo odstępek
 dobr / ktoreby na ten czas miał / ale nie tych ktoreby na potym mieć
 mogli. Przedtym według starych praw około wyposażenia / dziwnie
 przez iakies zmyślone przedawania postępowano / tak yż na to Cesarz
 musiał przyzwolić / a potym rodzice zmyślonym iakimśi sposobem Sy-
 ny zaprzędawali: a oni ktorzy ich kupowali / zarazem ich wolno puszcza-
 li. To tak chowano aż do czasow Cesarza Justyniana / ktory wszystkie
 Rzymkie prawa objaśnił y osłachcił: ten postanowił / yż ktoby Syna
 swego z mocy władzey swey wypuścić albo wyposażyc chciał / potrzeba
 aby to przed Sedzim wżynił: z czym się też Text Artykulu ninieyszego
 zgadza. To dla tego / aby się potym ktory z nich zaprzec niechciał: iako
 też gdy się co przed Sadem stanie / tego się żaden zaprzec niemoże.
 Przyżym też y to maś wiedzieć / yż Syn choć wyposażony / przed się
 Oycą żywić powinien / gdzieby zubożał.

S.S. lib. j.
art. xij.S.S. lib. j.
arti. vij.

Ważyc też z tego Artykulu możesz / yż jeżeli Syn niechciał być po-
 sażon / tedy tego Ociec bez woley jego wżynić niemoże / gdyż wypo-
 sażenie ma być z pożytkiem iednego / a temu nād wola swa żaden do iak-
 iekolwiek rzeczy przymuśon być niemoże / wyjawy by Syn był nie-
 postasnym / albo występnym bo tam z pewnych przyżyn może być wy-
 dziedziczon / iakos wyżej w słowie Wydziedziczenie słyszał. Tam-
 że glo.

Kiedy Ociec Syna posażyc powinien. Maś wyżej w słowie
 Sposobiony.

6

S.S. lib. j.
art. xij.

Wiaćliby kto dzieci / z ktorychby iedne wyposaż-
 zone były / a drugie niewyposażone / zmarły Ociec / tedy one ktore w
 Oycowskim dziedzictwie czasu śmierci jego były / biora spadek / a nie oni
 ktorzy już odprawieni y wyposażeni są wśakże takowego dziedzictwa
 przedać bez przyzwolenia braciey swey niemoga.

z dzieci

Z dzieci w mocy y roztążowaniu Oycowskim czasu śmierci będących y niewyposażonych / ieżliby ktore umarło tedy tego czasu dzieła między sie tak wyposażeni / iako y niewyposażeni / albo ci ktorzy domą mieszkają. Iur. Mu. art. Lviij. ter.

S. S. lib. j.
art. Lij.

7

Maś wiedzieć/ że wyposażenie/ albo odprawienie/ iest to/ kiedy Syn z Oycowskiej / y z Matczyney mocy wychodzi / y odsadza sie na swoy chleb / wżiawszy część dobr Oycowskich y Matczyńskich.

S. S. lib. ij.
art. xij. &
xxx.

8

A tak kiedy sie już ktory wyrzeże/ y będzie wyposażon/ tedy dobra po śmierci Oycy tego pozostate nie przychodzi na onego wyposażonego / ale na onego ktory domą w mocy Oycowskiej czasu śmierci był. Wszakże takowe dobra przed sie bez przyzwolenia potomkow oddalone być niemoga. A ieżliby wyposażeni chcieli brać dział z nieposażonymi/ tedy mają pierwey wszystko cokolwiek wzięli od rodziców / pod przysięga znieść. A owi nieposażeni nie moga ich od działu odpędzić/ chybaby dowiedli świadkami/ że sie z dobr Oyczyńskich albo Matczyńskich wyrzekli. A tak ieżli wyposażeni chcą dział brać z nieposażonymi/ tedy powinni pod przysięga wszystko przynieść do działu/ co od rodziców wzięli: a ieżliby owi mogli dowieść / że wiecey pobrali niżli włożyli / tedy przec tego niemoga / ale to wszystko czego by iedno owi dowiedli/ znieść powinni.

S. S. lib. j.
art. xij.

S. S. lib. j.
art. Lij.
S. S. lib. j.
art. xij.
lib. ij. ar.
xij.

9

Wszakże są pewne rzeczy/ ktorych też wyposażeni znosić niepowinni/ to iest/ ieżliby Ociec / albo Matka Synowi dąrowali iakie sady/ konie/ zbroie/ a wżyniliby to w ten czas/ kiedy to slusnie wżynić mogli/ a Syn ich też wżynąć mogł. Także dziewczkam ieżliby co dąrowali w sādach/ w ochedostwie/ w sprzecie domowym/ etc. Syn też żaden niepowiniēn żergwetu do działu znosić. A zaś też dziewczki wyposażone niebiorą z nieposażonemi Gierady: to dlatego/ że już część swoje/ ktora na nie przydź miała wzięły/ y owšem oczekawaly szczęcia/ y nie-
szczęcia: bo ieżliby nic niezośtalo Gierady / tedyby już nic niewzięły/ a owiby przed sie już pobrali/ a slusna to iest/ aby ten ktory cierpi škodę/ wżyl też pożytku.

S. S. lib. j.
art. x.

10

S. S. lib. j.
art. v.

Aż tedy napisano w texcie/ że kiedy ieden dziedzie umrze/ tedy bracia drugi część tego między sie dziela/ tedy to maś rozumieć tam kiedyby Matki niebyto/ żeby iey ono dziecia w tonie nieprzymarło. Tamże glo.

11

Pātrz wiecey w slowiech Brāt. Dziecie. Ociec. Syn.

Ess ij

Wystepel.

Wystepok.

1 Jeźliby sie Wystepok iaki stat / w nocy albo we dnie / o ktoryby człowiek dobry y przedtym w prawie swym nienaganiomy oskarżon był / tedy ten bliższy samosiodm niewinność swą okazać / niż by go kto pokonać miał. † Wyjawy by go tam na tym miejscu widziać. no. Iur. Mu. art. lxxj. Text.

2 W Wystepok obrażenia Młciestatu przychodzą wszyscy ci / ktorzy sie wczynkiem / albo iakakolwiek sprawa zastawia / przeciwko Panu / przeciwko Rzeczypospolitey / albo przeciwko ludowi. Także y ten ktory do nieprzyjaciela zbieży / albo mu iakakolwiek pomoc dać / bądź orężem / bądź pieniądźmi / bądź radą. Także ktory sie o to stara / aby sie Państwa podległe Panu swemu przeciwily / a nie mniej ten ktory burzki w Młciście stroicy / albo sie o to stara / aby albo Pan / albo Wzrost iego był mordowan / y ten kto oręż bierze / albo miejsce iakie osięże przeciwko Rzeczypospolitey / ktory Wystepok zowa też nieprzyjacielskim wystepkiem Crimen perduellionis : wszakże ieźliby kto przez Wystepok Młciestat obraził / nie przeciwko Panu ani przeciwko Rzeczypospolitey / tego nie zowa Crimen perduellionis , ale tylko laesa Młciestatis. A w takowym wystepku y Synowie wystepne bywają karani / ktorzy iakakolwiek gardła nie traca / wszakże sie przedsiabezecnymi stają / y spadku dziedzicznego nie biora / iedno w częściach Młcierystych : Może też o ten Wystepok y po śmierci dać winę. Należy / nie wymowi sie tym nie obwiniony / choć taki Wystepok skutecznie sprawił / albo tylko sprawować pożąć / czyniac albo przymniac przysięgę o wczynienie tego wystepku / albo co temu podobnego / a taki ma być mieżem karan / y dobra iego wszytkie do skarbu przychodzą. Gdyż w tym wystepku / tak wmyśl bywa karan / iako y skutek. A ieźliby kto tylko słowy / a nie wczynieniem Panu złorzęczył / albo to przeciwko ktoremu innemu zwierzchniemu Panu wczynił / tedy bywa karan / według zdania Sędziego. A o takowy Wystepok każdy do skargi bywa przypuszczon. Spec. Saxon. lib. . ij. artic. lxxj. glo.

3 y spadku dziedzicznego nie biora / iedno w częściach Młcierystych : Może też o ten Wystepok y po śmierci dać winę. Należy / nie wymowi sie tym nie obwiniony / choć taki Wystepok skutecznie sprawił / albo tylko sprawować pożąć / czyniac albo przymniac przysięgę o wczynienie tego wystepku / albo co temu podobnego / a taki ma być mieżem karan / y dobra iego wszytkie do skarbu przychodzą. Gdyż w tym wystepku / tak wmyśl bywa karan / iako y skutek. A ieźliby kto tylko słowy / a nie wczynieniem Panu złorzęczył / albo to przeciwko ktoremu innemu zwierzchniemu Panu wczynił / tedy bywa karan / według zdania Sędziego. A o takowy Wystepok każdy do skargi bywa przypuszczon. Spec. Saxon. lib. . ij. artic. lxxj. glo.

4

Ni sie Wystepok gworako stawia. Młasi wyżej / w słowie Młagrodą. Do tego / aby Gromada / Wios / Młasto / albo pospolstwo wystepku iakiego winne było / czego potrzeba. Młasi wyżej w słowie Młasto.

Z wystętku / o ktory na cieie karza / winą Sedziemu nie idzie. Nasz wyżej wslowie Winą.

Jako wystętki bliżnim naszym odpuszczac mamy. Nasz wyżej wslowie Karanie.

Wywołany.

Recoby rok y dzień w wywołaniu Cesarzkiego Sta. I.M.arti.v. 1
 iestatu leżał / ten prawo swe traci / a Lenno iego wraca sie do Pána /
 ktoremu wolne będzie. Własność też iego na Krolewstą zwierzchność
 przychodzi. A iezliby potomkowie iego takowey własności / wtakże
 długim czasem przysięga niewyzwolili / traca ją / y iuz o nie / tak iako
 y wywołany / wieścey czynić niemoga / wyjawsy by ich legale impedi-
 mentum wspomogło / ktorego dowieść powinni. Własność służebni-
 kow Ziemskich / choćby prawo swe stracili / mimo Pánow ich władza
 na Krola przychodzić niemoże.

2
 Jezliby kto rok y dzień w wywołaniu Krolewskim leżał / y potym
 by go y Matzenstwa y prawa odsadzono / tedy ieszcze przedsie może sie
 z tego wyprosić / y wyzwolic / tylko w tym zeby go żaden zabić niemogł.
 Ale tu prawu swemu ktorego przez to naruszył / inaczey nieprzydaie / ie-
 dno aby siedł przed Woyskiem Krolewskim / kiedy z drugim Krolew-
 skim wojować będzie (y tam aby z nieprzyjacielem czynił) tedy tak pierwsze-
 go stanu y prawa swego dostapi / ale nie dobr ktorych go od sadzono.
 Spe: Sax: lib:i: arti: xxxviiij. Tex.

3
 Przytym Artikule trzy rzeczy potrzebne pomnieć będzie. Naprzod /
 co iest rok y dzień / potym co iest wywołanie proste. Na ostatek co iest
 wietse wywołanie. Rok tedy y dzień według prawa / iest rok y sześć
 niedziel. Wywołanie proste iest / kiedy kogo dla iakiego wystętku / al-
 bo niestawania / na upad skaza / y wywołais: ktory aczkolwiek we-
 dług prawa iest nie iako bezecny / wszakże go przedsie ranić / ani zabić
 nikomu niegodzi. Wszakże zaś wywołanie / iest tego mnieyszego po-
 twierdze / iako wprostym kiedy kto wywołaniu rok y dzień leży tedy
 przychodzi w wietse wywołanie / zacząym dobrą iego do skárbu przycho-
 dza / y on sam bezecnym zostanie / tak że go każdy zabić może.

4
 5
 Jezliby tedy potomkowie wywołanego chcieli dobrą swe wyzwolic /
 tedy sobie tak máia postąpić. Naprzod máia wziąć list od Sedziiego
 oney ziemie

6 oney ziemie / z którym listem poiada za dworem Krolewskim / pod przy-
siega / że oni ani wżynkiem / ani rada nie są występkę Oycowskiego
winni / y yż wołania Krolewskiego nigdy zasłużyć niechca / tak ich Pan
Bog wspomóż / y wszyscy świeci. A gdy to wżynia / tedy dobrą swe
wyzwola. To też masz wiedzieć / yż to jest osobliwe prawo v Sáro-
now / że im prawo y częś / a nie dobrą bywają przywroczone / bo skoro
takiego dobr odsadza / tedy ie zarazem obeymie / albo kto inny / albo
Rzeczpospolita / ktore beda przysadzone / gdyż sie nikomu nie godzi
z cudzą škoda taksi czynić. Tamże glo.

7 Poimany na świętym / albo iawnym wżynku / ma
być zarazem do Sadu postawion / a ta go Actor świadectwem siedmi
Mezow pokona / tak iako też wywołany bywa pokonan kiedy nani wy-
wołania dowioda : wsłakże za takowym wywołaniem żaden gárdła
nie traci / w którymby własnym imieniem mianowan t albo do niego
przypozwan t nie był. Spe: Sax: lib: i. art: lxvj. Tex.

8 Tu też bażyć może / yż Sasin może być przeświadczon o występęk
ktory cielesnie przeciwko niemu dowiedziony być może / a on dowod be-
dzie tak ważny / iakoby też przy nim lice należone / albo go na wżynku
poimano. Takimże też sposobem wywołany siedmi Mezow świade-
ctwem ma być pokonan / gdzie nie tylko wywołania / ale y wżynku / o
ktory jest wywołan / dowieść potrzeba. A tuby mogt kto spytać / ie-
żli nie dosyć na tym gdy samego wywołania dowioda / wżynku nie do-
wodzac : gdyż to pewna / yż żadnego nie wywołania / iedno o iakikol-
wiek występęk. Na co przedsie odpowieś : yż nie dosyć na tym / a
le potrzeba aby y wżynku dowiedziono / bo też częsem bywa obwinio-
ny wywołan / dla samego tylko niestawania / przeto Actor słusnie y
niestawania / y wywołania siedmią świadkow dowodzić ma / a to lu-
dzmi Lawice godnymi / albo innymi do Sadu należącymi wiary
godnymi.

9 Przeciwno temu co text mowi : yż za takim wywołaniem gárdła za-
den nie traci / w którymby mianowicie wspomnian nie był / zda sie być
Arcykt 2ty. lib: i. gdzie mowi : Jż ten kto niewie imienia gwałto-
wnika swego / może go zgola tylko gwałtownikiem mianować. Na
co będziesz wiedział / yż te miejsca nie są sobie przeciwne / bo tam mowi /
yż go zgola może mianować / a tu zaś mowi / yż tak zgola w wywołan-
niu mianowany / gárdła nie traci. Tamże glo.

10 S. S. lib. i. ar: vijj. lib. iij. ar: lxxxvijj.
Artykt 2ty. lib: i. gdzie mowi : Jż ten kto niewie imienia gwałto-
wnika swego / może go zgola tylko gwałtownikiem mianować. Na
co będziesz wiedział / yż te miejsca nie są sobie przeciwne / bo tam mowi /
yż go zgola może mianować / a tu zaś mowi / yż tak zgola w wywołan-
niu mianowany / gárdła nie traci. Tamże glo.

11 Kto trzykroć bedac pozwany niestanie / ma być wy-
wołan / ale nie w ktorey inny sprawie / iedno ktoraby sie na stracenie gár-
dła albo głontka ściągala. Secu: Saxon: lib: i. articu: Lxviij. Tex.

Skad ba

Stąd baczyć możesz / yż obwiniony nie dla skargi / ani dla długu /
ale dla posłuszeństwa w wywołanie przychodzi / y to w sprawie wystę-
pney albo pokárney / bo iezliby sło o dobrą / tedy Actor za nieposłu-
szeństem pozwánego ważnie otrzyma / a iezliby sło o dług / tedy fanto-
wanie. Tąmże glo.

12
S.S.lib.j.
arti:Lxx.

Wiątkolwiek występuje kto wywołan będzie / iezli
by w onym wywołaniu był poiman / y do Sadu przywiedzion / po-
dzie mu o gárdło / iezli Actor y wystętku y wywołania dowiedzie. Ale
iezliby się obwiniony z onego powołania wyzwoli / y do Saduby dobro-
wolnie bez poimania stąnat / tedy się wraca do prawa swego / tak iá-
koby nigdy nie był wywołanym. Specu: Saxo: lib: i. articu: lxvii.
Tex.

13
I.M.arti.v.

To iest / o wszelka krzywda wielka albo mała / bądź o krwawe / bądź
o śnie rany obwiniony / bywa wywołan / iezli nagrodzić / ani do Sa-
du stąnać chce: a choćby też z przodku skargą criminaliter położoną
nie była / aniby się na gárdło ściągają / tedy przed się wywołanie / w któ-
re za tym przyszedł / na gárdło tego ściągac się będzie. Tąmże glo.

14

Kiedy albo Gograbia wrodzony / albo Sedzia po-
rządny tego wywoła / y tego przed Grabia dowiedzie / tedy zarazem
pozyskuje wywołanie. Grabie na obwinionym: a za wywołaniem
Grabie następuje Krolewskie wietrze wywołanie. Specu: Saxo:
lib: j. arti: lxxj. Tex.

15

SS. lib.i. ar-
xxxviii. &
Lxxviii.
I. M. art. v.

Kiedy tu Gograbie wspomina / to o Grabstwie rozumie / a kiedy sły-
szy Sedzię porządnego / to o Māgrabstwie. Stąd się znać y
iedno tylko ci dwa niższy Sedziowie / mogą przed wyższymi wywoła-
nia dowodzić / ale Gograbia na pewny czas obrany uczynić tego / y
nikogo wywołać niemoże. A iezli mu się wywołać nikogo niegodzi /
tedy też o wywołaniu świadectwa wyższemu Sedziemu dawać nie-
może. A yżes inż wyżej slyśał / co za szkoda odnosi ten który bedac o do-
brą iakie oskarżony / z niedbálstwā niestawa / także y ten który crimi-
naliter iest oskarżony / gdy ze złości / y z wporu stawać nieche. Przeto
tu text ieszce przypomina / w czym ten szkoduie który z niedbálstwā w
wywołaniu leży / którego według praw Cesarzkich dobr odsadzaia / dla
tego / yż wywołany inaczey daley karan być niemoże / iedno straceniem
dobr. Ale według Salskiego prawa / że nie za każdym wywołaniem ob-
winionego dobr odsadzaia / ale tylko za takim któryby władza Cesars-
ka potwierdzone bylo / w czym iako postepować / slyśales w texcie.
Mogliby tu kto spytać / iezliby porządny y zwykły Sedzia ko-
nieślusnie

S. S. lib: i.
Lviii.

17

18

wywoły-

wywoływał / mogli by ową appellować / czyli nie? Odpowiedź że nie
może. Bo kto nieposłuszenie do Sadu nieście / ten Dekretu nąganić
niemoże / ani w Świeckim / ani w Duchownym prawie. A tak wnie-
sienie wywołania do wyższego Sędziego / wietża też szkoda y niebe-
spieczństwo wywołanemu przynosi: y im to do wyższego Sędziego
przychodzi / tym ważniejszy ono wywołanie będzie. Przeto nie dobrze
rozumieć ci którzy tak mówią / yż gdy kto na jednym miejscu wywo-
łan będzie / ma być na wszelkim miejscu za wywołanego rozumian. A
bowiem to być może / iakoż tego Artykułu ścieżyć możesz / yż iezliby na
jednym miejscu wywołany miał być na wszelkim miejscu za wywołane-
go rozumian / tedyby wywołanie niższego / albo Lennego Sędziego
było tak ważne / iako Krolewskie / tak zeby wywołany w sędzie gár-
dło tracił: Bo dostawszy świadectwa niższego Sędziego / iako
on jest wywołan / tedyby mógł do drugi Jurysdykcii wywołanego
gonić / a tam przeciw temu czynić / iaczymby go mógł / y o gardło przy-
prawić / co być nie ma: Przeto sie Sędzia ma mieć na baczności / a-
by w swego Sadu za obcym powołaniem potonywać ludzi led-
iako niedopuszczat / y iezliby inaczej czynił / byłby Niezohoyca:
gdyż ten który na jednym miejscu jest wywołany / w innej Jurysdykcii
nie jest wywołany. Należy / wywołanie jest iakoby niaki Dekret /
a Dekret przeciwko niebytnemu skazany nie nieważy: A to wszystko
rozumiey o wywołaniu niższych Sędziow.

S.S.lib.ii.
ar: xxxiiij.

S. S. lib.iii.
arti: xxii.

20

S.S.lib.i.ar
xxvij. ib. iij.
arti: ix.
l. M. ar xvi.
xvij. & lxxij

S.S.lib.i.ar:
xx. lib. ij.
arti: xi/

21

Przy czym iestże będzie wiedział / yż przeciwko nieposłusznemu
dwoiakiem sposobem może być stanowiono / tak iako też nieposłuszeń-
stwo pospolicie dwoiakiem jest. Naprzód może przeciwko niemu poło-
żyć skargę wćiwą / ktora Ciuilis dlatego jest rzeczona / yż tak Actor
iako y pozwany / y przed skargą / y wskargę / y po skardze Nieścżany
y wćiwymi ludźmi zostają / kto w takiej sprawie nieposłusznym jest /
wpada w swej rzeczy. Druga zaś skargą jest potarna criminalis, dlate-
go tak rzeczona / yż za nią karanie przychodzi / a w takiej sprawie lu-
dzie bywają nieposłuszni / albo Sadowi / albo samemu Sędziemu. A
to też dwoiako albo oblicznie / albo nie oblicznie. Jezliby oblicznie
był nieposłusznym / skaza go na karanie: Jezli nie oblicznie / będzie
wywołan. A iezli przed sie w onym wywołaniu będzie leżał / tedy-
go niższej Sędzia do wyższego odniesie: A iezliby y na to niedbał /
tedy przydzie w wywołanie Ckarskie: w którym iezliby rok y dzień le-
żał / straci Dobrą. Wywołania tedy przed wyższym Sędzim może
Actor przez listy niższego Sędziego dowieść. A iezliby to niższy Se-
dzia bez Actorá wćynić chciał / tedy to wstnie może wćynić / a ktemu
może y przysiadz w wyższego Sędziego / yż tam ten jest wywołany / a-
by go tym bezpiecznie do wyższego wywołania mógł przypwieść: iakoż

Sędzia

Sędzia każdy ma być w tym ostrożny / aby nikomu w Sadu krzywdy nie
wczynił / gdyż teyże godziny Pan Bog też nąd nim Sad swoy ną te / al-
bo ną owe strone / zażywa. Tąmże glo.

Kto się od wywołania wyzwolic chce / temu Se 22

dzia / ieżliby o to był żadan / ma dąć Gleit / albo pokoy nąkazać / aby
mogl bezpiecznie do Sadu stąnac / a kiedy się już przysięga sprawi / tedy
go ma Sędzia y z ludźmi do swego Sadu należacemi / y słowy y pāley
wolnym wczynić / tak iako go był w powołanie włożył. Jeżliby mu
w tym kto chciał niesłusnie przeszkadzać / a onby się przysięga z wywo-
łania wyzuł / tedy już nie będzie mian za wywołanego / ale mu pokoy ma
być nąkazan : a on też ma Rekoiemstwo postawić / aby ną trzech blisko
przyszłych Sądziach stąnal / y ofiarował się być gotow odpowiedać / ie-
żliby mu kto w czym wine dał : a ieżliby go ną onych trzech Sądziach
nikt nie obwinił / tedy od oney sprawy ma być przez Decret wolnym ska-
zan. Jeżliby się też kto z wywołania wyzuł w niebytności Actoro-
wey / gdzieby y przyrzekł / y albo Rekoiemstwo postawił o dostanie prā-
wā / tedy ieżliby nie stąnal / to co przyrzeczono było / Sędziemu nie Acto-
rowi przychodzi / to iest / winā Sędziemu przychodzi a nie Actorowi / ie-
żli go z nowu wywoła / tak iako według prāwā wczynić powinien. †
Ktoby też o dostanie prāw Rekoiemstwo postawił / a zaślaby go po-
mocna rzecz / dla ktoreyby stąnac niemogl / tedy tego Rekoimnia do-
wieść powinien przysięga / a nie ktory insy Posel. † Spec. Saxo. lib.
ij. art. iij. Tex.

S. S. lib. iij.
art. xxiij.
I. M. art.
cxij.

23

Ten Artykuł trzech rzeczy wży. Pierwsza / iakim sposobem niesłu-
śnie wywołany ma się od wywołania wyzwolic. Abowiem kiedy ną
tego o Gwałt żalnia / tam obwiniony zarazem bywa wywołan / po-
sprawa przenocowana nie będzie. A yż się żęsto trąfia / yż Actor nie-
słusnie żalnie / y świadkowie nieprawdźiwie zeznawāia / zażym też nie-
słusnie obwiniony będzie osadzen / choć się to stanie bez winy Sędzie-
go / przeto temu ząbiegāiac / Artykuł ninieyszy dāie naukę / iako sobie ten
ma postąpić / ktory się żnie być niesłusnie wywołanym / y iako mājone-
go wywołania winidź. A nic ną tym / choćby kto przeciwno temu
chciał mowić / yż się wywołanie z Decretu stawa / a Decret niema się
wstężyć / by też y ną Cesarskie listowne roskāzanie : bo w tey mierze Se-
dzia listu nie ma być posłusny / bo ną to tak odpowiedzieć możej / yż
się to rozumieć ma o Decreciach słusnie y przystoynie skazanych / ale tu
owu niesłusnie iest wywołan / zażym też Sententia nikżemna bytā / y nie
māitā władzey ani prāwā / ani posrzedniego / ani koniecznego Decretu /
ale było coś niesprāwiedliwego / y to tylko wnimeć obrāca / a nie De-

24
S. S. lib. j.
art. Lxx.
Iur. Mu. ar.
cxij.

S. S. lib. j.
art. Lxij. ib.
ij. art. v.

T t t

cret.

25

cret. Toż też rozumieć maś o tym/ co Ewangelia mówi: Cokolwiek Papież na Ziemi zwiąże/ to będzie w Niebie związane/ bo y to prawda/ iezli słusnie y przystoynie zwiąże / ale iezli niesłusnie / tedy ono iego związanie nic nieważy. Druga nauka z tego Artikulu iest ta/ yz iezli by sie wywołany chciał wyzwolić/ y sprawić/ a Sedziaby mu tego niesłusnie zbrańał/ owoby sie przed sie chciał przysięga oczyścić / nie będzie mian za wywołanego/ iakoby rzekł: Jezliby bez Decretu/ y bez prawa sągionego przysięgał/ yz niesłusnie/ y bez winy iest wywołan / a osiadowałby sie oney przysięgi świadkami dowieść / yz ia wczynił / tedy iuz wiecy nie będzie wywołanym: bo to czego kto niesłusnie zbrańał/ za nic niebywa pożyta. Gdy sie tedy statecznie sprawi / y na onych trzech terminach nikt mu winy nieda / tedy iuz będzie wolen / y ktemu doydzie na stronie / y nakładow y besserunku. Trzecia nauka z tego Artikulu iest yz iezliby to obwiniony na iakiey chytrości czynił/ tak żeby sie z wywołania wyrzł / y o dostanie Rekoimie postawił / a przed sie by mu nie stanał / tedy ma być znorow wywołan / a tam iuz Actor cause wygra/ y Sedzia Wargetu nabędzie. A tu będziesz wiedział/ yz kiedy kto w sprawie występney za kogo reży / tedy winą pieniezna ktora stad idzie Sedziemu przychodzi: wszakże to tak rozumieć maś/ iezliby obwiniony wpornie nie stanał. Ale iezliby (Rekoimia) do Sadu stanał (a powieiedziałby/ yz Principała za ktorego reżył/ mieć niemogze) tam Warget Actorowi przychodzi. A iezli za dług reżono/ tam pieniadze Rekoimie Actorowi zapłacić powinni. Styszales też w tercie o tym/ ktoryby w niebytności Actorowey z powołania wychodził/ to rozumieć maś o tych / ktorzyby pozwani nie byli/ y rok im naznączon nie był. Bo inaczey iezli im rok byto naznączono/ y z tym byli wywołani/ tedy bez woley Actorowey wyrzuc sie z powołania niemoga. Tamże glo.

S.S. lib. iij.
art. ix.

Wywołanego w Swieto poieymać może / ale go sądzić niemogze. Maś wyżej w slowie Swieto.

27

Tym ktorzy sa w Krolewskim/ albo onego Sadu/ wywołaniu/ odpowiadać żaden nie powinien/ ale sie oni każdemu sprawić powinni. Spec. Saxon. lib. iij. artic. xvij. lur. Mu. art. iij. Ter.

28

Jako przeciwko wywołanemu na wselkim mieyscu w oney Jurisdictey o wywołanie czynić może/ tak sie też on na wselkim mieyscu oneyże Jurisdictey sprawić może. Wszakże Rekoimstwo postawić powinien/ iako prawa dostoiy/ y iako będzie odpowiadał. A iezliby Rekoimstwa mieć niemogł / tedy go Sedzia zatrzymać powinien/ aż do słusney odpowiedzi. Specu. Saxon. lib. iij. art. xvij. ter.

Przyżym

Przyćym maś wiedzieć / yż iako wywołanie dwoiaki jest / ták sie
też z onego każdy dwoiako wyzwolic / y ku prawu swemu przydz może.
Naprzod wywołany o świeży vczynek / o iakim wywołaniu tu w tercie
wspomina / może prawá swego dostapic / stanawszy do Sadu / przysięga
szy na niewinność / y Rekoienstwo postawivszy : to dlatego / yż mogł
być niewinnie wywołan / iakós wyżej slysat / á to iezli nie był pozwan /
y Roku niemiat náznáczonego : ále iezli będąc pozwanym przez prá
wny postepok wywołany jest / niemoże sie wyzuc bez przyzwolenia Se
dżiego / y strony : to dlatego / yż przez nieposluszeństwo / stracił obrone.
Drugie wywołanie Krolewskim wywołaniem zowa / ktore też przed sie
dwoiaki jest / bo w tákowe Krolewskie wywołanie pierwsze Ko ku nie
bárzo jest škodliwe / bo otym czasie może być vzhano / iezli wywołany
winien albo niewinien / y iezli ono wywołanie zasłużył / albo nie / to
cały Rok trwa / y w tym czasie może Krol skázac dowod niewinno
ści. Potym to inż wywołaniem wietszym zowa / w ktorym wywo
łany / gárdla / máietności / poćciwości / prawá bywa odsadzon / áz te
go sie wyzuc niemoże / iedno w woysku przy Krolu / iakós wyżej sly
sat.

29

I.M. art.v.

S.S.iib.j.

art. lxxij.

I.M. art. xcij.

S.S. lib. j.

art. xxxvij.

30

Maś też ieszcze wiedzieć / yż ludzie przychodzą w wywołanie po
spolicie ze dwu przyćzyn. Naprzod Gwałt / iako o Mészoboystwo / o
rany / o kłjowanie : á ci też z wywołania dwoiaki sposobem wycho
dzą / bo albo są niewinni / á wyzwalaia sie ták / iakós wyżej slysat : albo
sie też z strona zgodzą / co sie iednak z przyzwoleniem Sedżiego dżiac ma.
Powtore bywaia wywołani ci ktorym o zlodzieystwo / albo łupieystwo
wine dano. Ci też iezliby niewinni byli / moga sie ták wyzwolic iá
ko y drudzy. Ale iezliby winni byli tedy sie im zgádzac nie godzi / bo
iezliby sie zgodzili / byliby bezecnymi. Skąd káżyć mozesz / yż ci kto
rym ták o zlodzieystwo / albo łupieystwo wine dáia / musza albo na wieki
być wywołanymi albo bezecnymi / albo musza źle przysięgać. Tam
że glo.

31

S. S. lib. j.

arti: lxxij.

S. S. lib. iij.

arti: xxxij.

32

Jako kto przyiacielowi wywołanemu / albo o zlodzieystwo obwi
nionemu do wolności pomagac ma / aby y swoiey y tego poćciwości
ochronil. Maś wyżej w slowie Bezecny.

Jeźliby wywołany powiedzial / yż sie przystoynie
z wywołania wyzut / á tegoby Sedzim / albo Szostysiem / albo pod
woyskim ná miejscu Sedżiego † albo Lawnikami † albo dwiema
świádkami meźmi wiary godnemi nie dowiodł / tedy Actor inż daley
wywołania temu żadnego wywodzić niepowiniien : ále iezliby kto pod

33

T t t ij

zagaie.

zagańieniem Krolewskim był wywołany / tedy do dowodu wyzwolenia
sie z wywołania/potrzebuie świadectwa Sedziego y dwu Lawników.
Spec. Saxo. lib. iij. art. xviij. Tex.

S.S. lib. j.
act. xxxviij.
lib. iij. ar.
xxiij.

34 Powiedziałwszy wyżej iako sie kto z wywołania wyzwolić ma / tu
mowi / iako kto tego / yz sie wyzwolit/dowodzić ma. A tu masz wie-
dzieć / yz iako troiaki sposobem każdy w wywołanie przychodzi / tak sie
też náydnie troiaki sposob dowodu / iako jest od wywołania wolny. Na-
przód iezliby komu zadano / yz jest w Cesar skim albo w Krolewskim
wywołaniu / tedy sie Cesar skim / albo Krolewskim Listem wywodzić
powiniien. Powtore bywa wywołany pod zagańieniem Krolewskim /
a tam do dowodu wyzwolenia musi mieć Sedziego / y dwu Lawni-
ków / iakoś w tercie slyszal. Potrzebie bywa wywołany obwiniony
y niższego Sedziego / tam na świadectwo wyzwolenia swego musi mieć
Sedzie / y dwu do Sadu należących. A iezliby te niemial / tedy vpadnie
w swey rzeczy / abowiem co kto y Sadu mowi / tego dowiesć powinien.
Tamże glo.

35 Kto w dom przyymie / albo przechowa wywołane-
nego / wiedząc o tym / ten wine Sadowi przepada. Ale iezliby przy-
szagl / że o tym nie wiedzial wydzie karania. Specc. Saxon. lib. iij. art.
xxiij. tex.

Abowiem wywołany jest prozen obrony pokoiu pospolitego / gdyż
wywołanie jest wypędzenie / y wyrzucenie z Miasta / y z obrony pospoli-
tey / a ciągnie za sobą exequutia. Nadto / Decret wywołania jest posrzed-
ni / interlocutiua Sententia, ktory może być skazan y okrom wstapie-
nia w prawo. A kto sie náydzie być wywołanym / ten prawem żyć
niemoże. Za wywołanego też y towarzyszy iego / albo Personę złączone /
ktoraby w wywołaniu nie byla / postępować niemoże / dlatego / yz tam sa-
mego Principala Personę / a nie żyia infa jest potrzebna. Niegodzi
sie tedy wywołanego przechowywać / by też y Oycę / bo przez wywo-
łanie Ociec Syna traci.

36 Aż nie ktorzy z gniem / ktory mają przeciwko wywołanym / tak
rozumieli / yz im byto wolno z każdego wine brać / ktorzyby wywołanego
w dom przyial / albo mu iesc podał. Przeto ten Artykul jest przeci-
wko nim postanowion / ktory to tak dzieli. Aż iezliby kto przechował
wywołanego / iako gościa / niewiedząc aby był wywołany / jest wymo-
wiony : ale iezliby go chował / wiedząc go być wywołanym / ale by nie-
wiedzial / aby prawo bronilo takiego przechować / przepadnie wine : bo
prawo każdy umieć powinien / a nieumieietność nikogo niewymawia.
Ale iescże wietszego karania godzien / ktory wywołanego w domu
swym chowa wiedząc go być wywołanym.

Maś

Maś też tu wiedzieć / yż obcowania z wywołanymi prawo brońi pod gárdem / tak iáko też obcowanie Chrzesciánskie z kletymi iest zá-
kazáne / pod wina Duchowna. Támże glo.

S. S. lib. ij.
ar: Lxxij.
S. S. lib. iij.
arti: xxxiiij.

37

Dla wywołania w iedney Jurisdictey vczynione

38

go / w drugi Jurisdictey żaden pokonywan być niema : wśákże ktoby v zwierzchniego Sadu był wywołan / ten v wśytkich Sadow do oney Jurisdictey należacych ma być mian zá wywołanego. Ale wywołany v niższego Sadu / nie iest wywołanym v zwierzchniego / wyławszy by do tego porzadnie przyszedł. Niższy też Sedzia wywołania zwierzchniego Sedziego vzwáwać niema / wyławszy by ono zwierzchniego Sedziego wywołanie było mu ták wiadome / żeby o nim ná miejscu zwierzchniego Sedziego Świadčyć chciał. Spe: Sax: lib: iij. arti: xxiiij. Tex.

Stad iásnie bačyć możesz / yż w inšey Jurisdictey żaden zá wywołanego pokonan być nie może / ktoryby indžey był wywołan : To dla tego / yż sie wywołanemu gárdá bráć nie godži / iezli nie będzie świadectwem Sedziego y siedmi świadkow oney Jurisdictey / pokonan. A ták iezliby w ktorey inny Jurisdictey był poieyman / y do Sedziego przywiedzion / y choćby też ták dobrze on Sedzia ktory go wywołał / obecnie był / tedy przedsie świadčyć ták nie może / iáko Sedzia : bo Sedzim indžey zwán być nie może / iedno w swoim prawie. Stadže pospolicie mówia / że sie świadkow przez pole wodzić nie godži / to iest / yż żaden Sedzia winy niebierze / ani karania stázuie / iedno w swoim prawie. Ow też Sedzia v ktorego wywołany iest poieyman / świadčyć przeciwko niemu nie może / bo sprawy oney ináczey nieświadom / iedno z powieści ludžkiej. A z powieści żaden świadek zeznawáć niema. A ážkolwiek sie zda być przeciwko temu Artikul lxxij. lib: iij. ktory mowi: Jż kto ná iednym miejscu práwá swego nárušy / wśedy w nim wśęgerbienie będzie cierpiat (co naydžieś wyžey w słowie Bezecny.) Jest też przeciwko temu zwyczay / yż wywołany ná wśelkim miejscu może być pokonan / ktory zwyczay / poniewaś práwu nie nteuymnie / słusnie ma być znoson. Jákož iezli by kiedy o iákim prawie wątpliwosć wrosła / tedy ma być sadzono wedlug zwyczáin. A ktemu časem zwyczay y práwá popráwia. Wśákże ty przedsie ná to wśytko odpowieś. Jż sie to sobie nie przeciwi. Albowiem wystpek o ktory ludžie wywołani bywáia / dwoiáki iest. Jeden nie bádžo iáwny / y ták ktory nie iest wielkim zgorśeniem ludowi Chrzesciánskiemu / ták wywołany w iedney Jurisdictey / nie potrzeba áby był w drugiey wywołan / á o tym tu Artikul mowi : á

39

S. S. lib. i. ar.
viiij. & lxxijj

40

nie może

41

potrzebą aby był y w drugiey wywołan / a o tym tu Artikul mowi: a niemoże Sedzia bez Actora / albo bez skargi o taki występek postępować. Drugi występek iest sprośny / iako sa iawne cudzołóstwa / grzech Sodomski / wnieśienie Pánien / y inne tym podobne. A w takich występkach / ci ktorzy co czynia / nigdy pokoiu nie mają / y owsem ich Sedzia wszędzie szukać / bez skargi przeciwko nim postępować / y nasmierć ich sądzić może. A tak iezli ich sam Sedzia szukać może / słusnie też ma pozwolić drugiemu Sedziemu z onym wywołaniem ich pokonać / y tak iedno przeciwko drugiemu nie będzie / bo sie odrzuca nia prawa co nawiecy strzec mamy.

42

Stad też coś w terczie slysat / yz wywołany v niższego Sadu nie iest v zwierzchniego wywołany / dwoy pożytek przychodzi. Naprzod / wćciwość zwierzchniego Sedziiego / stad yz nikogo czy odsadzać wiego Jurisdicciey nie możemy. Albowiem troiaka wćciwość niższy Sedzia wyższemu wyrządzać zwykt. Pierwsza / że o ktorych teraz slysat. Druga / yz ich na gárdło sądzić niemoga / z właszą / iezliby Książęty byli. Ale iezliby Książęty nie byli / tedy in Civilibus zgotą niższy Sedzia wyższego sądzić niemoże / ale in Criminalibus może. Trzecia rzecz / w ktory niższy Sedziowie Zwierzchnych czyć powinni / iest ta / yz gdy kto v niższego Sedziiego Decretu nieprzymie / tedy ma do wyższego Sedziiego zarazem appellaciey dopuścić. Drugi pożytek iest / yz ten ktory v niższego Sedziiego będzie wywołan / a zaty y v wyższego w wywołanie przydzie / tedy sie inż v niższego Sedziiego z onego wywołania wyzuc nie może / iedno v zwierzchniego. Tamże glo.

43

Wywołany od Sedziiego / iakoby w wywołanie Krolewskie przyszedł / iezliby sie z niego wyzwolic chciał / powinien seść Niedziel za dworem iezdzić / tam mu Krol da Gleit / albo pokoy nakaze / a on też przysiadz powinien / yz prawa dostoiy / y do Sedziiego ktory go wywołał / stanie / a kiedy sie do swey Ziemie wroci we dwie Niedzieli / powinien do Sedziiego stanąć / y być gotow każdemu sie vsprawić / a na znak tego ma wkładać listy Krolewskie / y zpieczęciami Sedziemu / aby wiedział / yz sie z wywołania wyzwolit. Iezliby kto prawa swego naruszył / albo w wywołanie Krolewskie przyszedł / a v niższego Sedziiego wywołan nie był / tedy iezli sie chce wyzwolic / ma za dworem Krolewskim seść Niedziel iezdzić / a będzie wolen. Ktoby sie też z wywołania Krolewskiego wyzwolit / a potymby do Sadu ku vsprawiedliwieniu sie nie stanał / ma być czy odsadzon / tak iakoby rok y dzien w wywołaniu leżał. Spe: Sax: lib: iii. att: xxxiiij. Tex.

44

Wywo

Wywołanie zbawia gárdlę tego / który w nim będzie poiman / ale mu prawa iego nienarusza / wyjawsy by dlu y wpornie w nim leżał †. W Niemieckym stoiey / iakokolwiek długo by w nim leżał †. Spe: Sax: lib: iij. arti: Lxiiij. Tex.

45

A tu masz Wiedzieć / yż kiedy kto za iaki występek będzie wywołan tedy on występek / by iakokolwiek przez długi czas w nim leżał / w dobre się nie obraca / bo co sprzodku złe jest / to się nigdy dobrym nie stanie / zaczął się też y karanie onego występku nie umniejsza / by też nadluzzy trwał w klatwie albo w wywołaniu. Tamże glo.

46

Jeżeli by wywołanego oprocz świeżego wżynku do Sadu przywiedziono / gdzie by Actor prosił aby był wsadzony / a poimany przalby się tego / że nie jest wywołan / tedy Sedzia z tymi którzy do Sadu iego należą / powinien pierwey niż go da osadzić / wywołania dowieść : a tam Actor przysięgając niepowiniem. Bo kto czego Sadownie dowodzi / przysięgi niepotrzebuie : a kiedy poimany w sadzon będzie / tam Actor ma przysięgać / yż on jest tego wżynku winien / o który jest wywołan / tak go Boże wspomaga / y Świeci iego. Potym też y Świadkowie przysięga / iako Actorowa przysięga jest prawdziwa / szczerą / y sprawiedliwą. Tymże też sposobem Actor z świadkami przeciwko wywołanemu w sprawie pokárny / y na świeżym wżynku poimanemu / y do Sadu przywiedzionemu † y przez Decret wsadzonymu † przysięgać ma. Spe: Sax: lib: iij. arti: lxxxviiij. Tex.

47

Patrz wiecey w slowiech. Gwałt. Męzoboystwo. Ranny.

Wzdanie.

Własność gdyby kto oddalić / albo wzdąć w Wiey / skim prawie miał / y ten który zdawa / albo przedać / y ten który kupi / ie miał przydz do prawa / albo do Sadu gáynego. A tam ten który własność / albo dziedzictwo przedać y spuścić (ma żądać o rzeźnik) y ma pytać ná prawie / iako takowy odstępek wżynić ma / aby to było pomocno prawu iego. Skaze Sad. Jezli to imienie nie jest mu od innego przedane y wzdane / ale mu spadkiem po rodzicach / albo przodkach iego przyszło / tedy to ma wżynić z przyzwoleniem potomków / y dziedziców swych. A jezli by ono imienie praca swa nabyte / y za swe własne pieniądze kupione miał / tedy ie dać y oddalić może komu chce bez wśelakiego przenagabania. A gdy już tak y ten odstąpi / y ow do-

I

S.S.lib: i. ar: xxxiiij. Lij. lib ij. ar: xxij lib. iij. arti: Lxxiiij.

S.S.lib. i. ar: xxi. xxxiiij. Lii.

I. M. ar. lxj.

stapi

2

stąpionego imienia / tedy ma pytać na prawię. Gdyżem tu już do sta-
teżnie odstąpił imienia albo dobr swych / pytam na prawię / iezli już za-
pelne prawo ma ten ktory kupił. Co gdy mu nakazano będzie / tedy
ma w wiązania Urzędowego w one Dobrá / á Sedzia albo Woyt (ál-
bo on od ktorego dárú albo wzdania dostat) ma mu dać w wiązanie /
á máia z nim iść Lównicy / y być przy wsytkim / y świadczyć / że w-
wiązanie iest według prawa dane / ktore tym sposobem y porządkiem
dawane być ma.

3 Naprzód Sedzia ma do domu onego / ktory przedał / albo iezliby
tám domu nie było / tedy na plac wnieć (á drudzy máia stać przed do-
mem tám onego ktory kupił / wziawszy za ręke przybytności Lówni-
kow ma w on dom w wieść / tak mówiac : Jákoć ten dom / albo plac
przed Sadem odstąpiony / wzdany / albo dárwany iest / tedy cie-
bie wen w wieznie / tak iako mi to z prawa nakazano / y oświadczam
Lównikami / y innymi do Sadu należacymi / zem cie tu według pra-
wa w wiązał. Potym wrociwszy sie do Sadu / żadać ma Sedziego
aby tego był świadkiem / że iest w on dom sprawnie w wiązani. Co
Sedzia vczynić powinien pod przysięga swą / ktora vczynił Sado-
wi / á on ma dać Sedziem (biały pieniadz) ✕ albo pamiętne †.
A tak będzie miał zupełne prawo. A iako Sedzia świadczyć będzie /
tak też y Lównicy świadczyć máia. Iure: Municip: arti: xx.
Tex.

4 Dla snadnieyszego rozumienia Artikulu ninieyszego. Masz wie-
dzieć / że każdy przestanie być Panem y possessorem dobr swych / albo iá-
kiegokolwiek imienia trojátim sposobem. Naprzód gdy ie przeda ✕
do czego masz wiedzieć / że kiedy kto co zaprzeda / za namienione pie-
niadze á kupiec to co kupił / do siebie weźmie / tedy tám targ stá-
czny iest / ale iezliby rzeczy kupionej do siebie nie wziął / á zostawił ia
przy przedawcy / tedy może targ zrzucić / á to iezliby nieprzyiat rze-
czy kupionej / iako wyżej stoiey. †. Wtóry sposób oddalenia dobr iest
zastawa / ktora nie iest różna od przedania iedno tym / że rzeczy prze-
danej odkupić náraz niemoże / á zastawą wrociwszy pieniadze bywa
zase przywrocona. Tu też masz wiedzieć / że kiedy kto dobrá swe ru-
chome albo nieruchome v kogo zastawi / tedy by też nadłużej v niego
wzastawie były / niemoże ich sobie przywtaśzyć / ale ie żawse onemu
ktory zastawił gdy będzie chciał wykupić / wrocić powinien / wyiawszy
by ináčey między soba postanowili. Trzeci sposób iest wzdanie / gdy kto
dobrá swe drugiemu wzdá / co sie słusnie v Sadu / y z przywoleniem po-
tomków dżiać ma.

.. Mogłby

Mogiby tu kto przeciwko temu rzec: że oprocz Gáynego Sadu każdy oddalić/álbo przedać może. Bo tak napisano S.S. lib. j. artic. xxxiiij. Ze okrom przyzwolenia Sedziego / każdy dobra swe oddalić może. Jezlić tedy do tego przyzwolenie Sedziego potrzebne nie iest/ á coś po Gáynym Sadzie/gdyż doszć iest ná tym kiedy kto imienie przedawşy/kupcowi do rąk poda. † Jáko gdybymia komu dom przedał/ y wyprzecznał/ á onby się też do niego w prowadził / tedy inż iego iest/ á iezli żatym inż iego iest / co mu po wzdaniu Sadowym. † Ná to tak odpowiedzieć możesz: że wzdanie Sadowe ma w sobie pożytek żworáki. Pierwszy/ że potwierdza y vmacnia kupno. Wtóry / że iezliby dobra álbo imienie ono żynşowne bylo † to iest gdyby ná onym gruncie żemny żynş byl † áby wiedziáno że inż onego żynşu niemáia sukáć/ od onego ktory przedał/ ále od onego ktory kupił / zwlászczá iezliby byl ná imieniu onym zatrzymány y záśiedziány żynş / á. onby przedał ze wszytkim právem ktore tam miał / á kupiećby też tak v Sadu przyiał/ tedy inż bedzie powinién on żynş záplácić ten ktoremu wzdano. Trzeci / pożytek yż przedawcá niemoże się przec tego / żeby onego imienia nieprzedał / ále gdy tego potrzeba tedy musí kupcá od przenagábania bronić. Czwarty / że do prawdziwey Possessyey / záczym y do dáwności/ álbo Prescriptey potrzebne iest.

S. S. lib. j.
art. xxxiiij.

S. S. lib. j.
ar. vij. xvij.

To też co mówi: Własność gdyby kto oddalić miał / tak ma być rozumiano. Gdyby kto Sadowemi Decrety do tego przymuszony musiał wzdanie żynić/ iáko gdyby imienie komu przedał/ á onby od niego wzdania potrzebował / tedy obádwa máia stánać przed Sadem/ y zádać o Rzečníka/ku správie swey tymi słowy: Pánie Sedzia sprzyiaj mi W. M. żłowieka ktoryby rzecz moia v Sadu sprawił/ y pytam ná práwie/ áza mi niema być z práwa przydan? Żatym spyta Sedzia Lawnika. Gdyż ten Rzečníka záda/ pytam was Pánie V. mali mu być dan według práwa. Co gdy mu nákazano bedzie / tedy Sedzia skaze / że mu ma być Rzečník przydan / według práwa. Potym ma zádać y námienić tego ktorego mieć chce / ktoremu Sedzia roskaze/ áby rzecz iego sprawował / ktora potym Rzečník tak z Vrzedu przydány / tymi álbo takimi słowy / sprawować bedzie. Pánie Sedzia sprzyiaj mi W. M. mowić. Odpowie Sedzia/sprzyiaie. Já według biegu práwnego pospolitego przestrzegam pánu V. Principatowi swemu/ y sobie też wszytkie obrony práwne/ choćbym ieý tu wymienił álbo nie wymienił/ y pytam ná práwie. Alż mie to niema doydż/ y Principatá mego / tak iáko bym to tu od słowa do słowa miánował álbo co iest według práwa. Tam Sedzia kaze się Lawnikom schylić / ktorzy skaza: Cokolwiek sobie strona opráwia / według biegu práwa Máýdeburşkiego/ tego ma doydż wedle práwa. Potym wzięwşy sobie ná

S. S. lib. j.
art. 2r.

V u u

odstapie

S.S. lib. j.
art. 2.ij.

odstąpienie / rozmowi sie z Principatem swym. A wrociwszy sie tak ma dalej postąpić. Pan N. przedał dziedzictwo albo własność za swoje własne pieniądze kupioną Panu P. chce mu ia wzdać według prawa / bo ia słusnie y sprawiedliwie od niego kupił ze wszytkim prawem / y granicami iako ia sam miał / trzymał / y wzywał / y pytam na prawie. Gdyż go tak mocnym być y na ciełe y na umyśle widziacie / że do prawa sam przez rynek przyszedł / iako ma takowe wzdanie wżynić / aby to było pomocno prawu iego. Skaza / ieżli okaże się y moc słusna / y do tego potrzebna wedle prawa / tedy to będzie mogł wżynić. Daley ma

8

S.S. lib. j.
arti. 2.ij.

pytać / iako to ma wżynić? Skaza / że według stanu swego. Potym spyta / gdyż jest stanu Rycerskiego / pytam na prawie / iako ma okazać się swa / aby mogł dobrą oddalić? Skaza / ieżli tak mocny że z kāmieniem / albo z kłocą na tokieć wysokiego / przypasałszy miecz / y tarż na sobie zawiesiłszy / na Kon bez pomocy wsiadzie / choćby mu strzemię y wodze trzymane tedy się swa okaże wedle prawa / tak / że może własność swą oddalić. A ieżli Mieszczański / tedy tak ma się swa okazać / gdy przypasałszy miecz sam bez pomocy przydzie do Sadu / a / mieczą dobedzie / y zaś w pochwy włoży / tedy mu własność oddalenia z pracy swej nabytey własności / albo dziedzictwa przysadzona będzie. Chłop zaś / albo chłopiek mieyski ma się okazać / gdy za plugiem przez stajnię nie przydzie / aby odstępek ważny był. Białogłowa tedy z domu bez pomocy do Kościoła doydzie / ktoryby był od domu dwadzieścia pretow / tedy dobrą może oddalić / ktorychby nie spadkiem / dziedzicznym / ale z pracy nabytą : wskaże aby ona Białogłowa wolna była / Mieszkańcy żadnego Opiekuna niemają / a temu aby do Sadu przyszedzy /

g

tam tak długo stała / po ki sie ono wzdanie nieodprawi. A gdy już De-
cretum Sadowym uznano będzie / yż może imienie oddalić : podzie-
łowawszy Procurator / ma dalej tak postąpić. Principat mój N.
wzdaie Panu P. dom leżący / tam a tam (mieysce mianniac) ze wszyt-
kim prawem / pożytkiem / czynszami / dochody / iako w sobie jest wy-
dzielony / y w granicach swych wymierzony / tak iako go sam trzymał
y wzywał : y prosi Urzędu W. M. aby ten Dar / albo przedanie tak-
owego imienia było Decretum wáśnym potwierdzone. Potym Sedzia
ma żądać znaku od tego ktory wzdaie / a on ma podać kaptur albo cza-
pke : potym ma Sedzia tak ono wzdanie potwierdzić. Ponieważ tu
N. wzdaie P. plac / dom / albo dziedzictwo / tam a tam leżące / ze wszyt-
kimi dochody / pożytkami / prawy / granicami / tak iako go sam trzymał.
Przeto ten Dar albo kupno ia z Urzędu mego potwierdzam / y opowie-
dam po pierwsze / powtore / po trzecie / y po czwarte mimo prawo. A
pytam was Panie S. na prawie. Jezliby tu kto był / ktoryby to sly-
szac / nie przeciwił sie temu / aza już niema wiecznie milżeć? Skaza
gdyż ci ktorzy tu są / obecnie milża / a temu sie nieprzeciwią / slyszac y

widzac

widząc Dar ten albo kupno / tedy już każdy z nich wiecznie milżec ma. Takowe rozdanie albo oddalenie iedno tym škodliwe jest / ktorzy obecnienie tam będąc nie przeciwia się / abowiem już y na potym milżec muszą. Ale tym ktorzy się temu zaraz przeciwia / albo nie zezwalają / nieškodzi / także y tym ktorych tam nie mają. Potym Sedzia włoży ęapkę na p. na znak rozdania / ktory zarazem ma prosić o wwiązanie Drzedowne : a Sedzia y z Lawnikami powstawszy do domu / w ktorym wwiązanie ma być dane / iść mają / a on przed domem zostanie. Potym Sedzia wziawszy go za Reke / ma tak mawieć. W ten Dar albo imienie / ktoregoś v Sadu dostał / iá ciebie wwieznie / y potwierdzam go tak mi to z prawa nakazano. Co Lawnikami / y innymi do Sadu należacemi oświadczam. Potym wrociwszy się do Sadu / on ktorego wwiązano ma też to oświadczyc Lawnikami / na co im pamiętne da.

Te Ceremonie około rozdania dziedzictwa posły z wstaw luźdkich. Bo gdy Enoch Syn Caimow miasto † rzeżone Enoch † zbudował / postanowił tam to prawo : Aby ęego kto pracę swą nabędzie / tego mu żaden niebrał / a on sam aby onego bez przyzwolenia Páńskiego nie wtracał / a kiedy kto co oddalić chciał / tedy był powinien wkazać znak / to jest / groś na ktorym byto wyobrażenie Páńskie : a to ná znak woley Páńskiej. To potym do Rzymian / a potym y do Maydeburčanow przysło / y prawem Mieyskim wtwierdzono. Tamże glo.

Kto własność swą drugiemu wżda / powinien go bronić od przenagabania rok y dzień / to jest / rok y sześć niedziel / a ná lepsze świadectwo pamiętnego każdemu Lawnikowi ma być dano / po piniadzu. A Szoltyfowi † też ieden piniadz. † A iezli by się ten Dar / albo odstępek v Sadu pod káznia Krolewska żagaćo nego dział / tak żeby się Lawnicy wespół do tego zęfli / y ná Sądzie zaśiedli / tedy ma być w ono imienie wwiązany / ten ktoremu wżda no / tak iáko w przęstym Artykule napisano / ktore wwiązanie ma być oświadczono y potwierdzono ná gównym Sądzie przez Sedziego y Lawniki : a tak już będzie Dar albo rozdanie doskonałe / y powinien go będzie przedawca bronić / iáko wyżej stoiey. A iezli w prawie Mieyskim ten ktory wżdał / siedzi / a owby obrony potrzebowal / tedy ma być świadkiem iego póki żyw. Inr. Municip. art. xxj. tex.

Gdy komu imienie iákiekolwiek przedadza / albo odstapia / a ten odstępek (przez wżdanie) v Sadu wedle prawa potwierdzony będzie / tedy pytanie vczynić : ponieważ mi już imienie wżdał / a ja mié niema

10

S. S. lib. ij.
arti. vj.
I. M. ar. xiiij

11

I. M. ar. viij.

S. S. lib. j. ar. 12
xxix. lib. iij.
arti. iij.
Lxxiij.
S. S. lib. j.
art: xxviij.
I. M. art. iij.S. S. lib. iij.
art. lxxxiij.

13

S.S. lib. j.
art. xxix.
lib. iij. ar.
lxxxiij.
S.S. lib. j.
art. Lij.

14

bronie od przenagabania? Skaza / że powinien bronić / ieżeli chce pie-
niadze swe wziąć / według prawa. Tu masz wiedzieć / że ten który
wzdanie / powinien onego ktoremu wzdanie / bronić / z strony dobr wzdā-
nych przeciwko obecnemu + to jest / który pod iednym dzwonem mie-
ska + rok y dzień / a przeciwko niebytnemu poki żyw / a miącywicie
trzydzieści lat y rok / y sześć Niedziel. To też wiedz / że własność albo
dziedzictwo dwoiakie jest. Stożące y leżące. Stożące dobra są do-
my / dwory / i. c. Leżące są role / ogrody / łaki / według S.S. lib. j. artic.
xxix. gdyż mówi: Nż własności y gruntu w trzydzieści lat y w ie-
dnym y w sześci Niedziel dawność wychodzi. Tam gdy o własności
mowi / tedy rozumie role / łaki / y inże leżące dobra : a kiedy mowi o
gruncie / albo dziedzictwie / o domiach y inżym stożącym imieniu to ro-
zumie. Przeciwko dziecieciu obrona / albo dawność wychodzi do
15 czternaście lat y do Roku / y do sześci Niedziel. Przeciwko Kościolo-
wi / albo Klastorowi do czterdzieści Lat (a przez ten wszytek čas
powinien przedawca kupca bronić. Przeciwko Miastu dawności
niemasz. Bo gdyby kto dobrą Mieyskie kupił / ktoreby wszytkiemu
Miastu należały / tedy ich dawnością osiesć niemoże. Przeciwko
Kzesey Państwu / albo Krolestwu do pięci Lat / dawność wychodzi.
Przeciwko Cesarzowi / albo Cesarzowej dawność y obrona wycho-
dzi zarazem. Tamże glo.

Patrz wiecey wyżej w słowie Dobrá / y
w słowie Przedanie.



Zamek.

Zamek.



Zamek dla gwałtu / albo iakiego /
kolwiek wystętku z decretu zburzony / nie mo-
że / być bez wolei y przyzwolenia Sedziego
y Actora budowany. Ale ieżliby Pan dobro-
wolnie swoy własny Zamek zepsował / albo
go dla niedostatku spustoszyć dopuścił (albo
żeby mu go gwałtem wzięto) tedy go może
naprawić y budować bez przyzwolenia Se-
dziego. Spe: Saxo. lib: iij. arti: Lxvj Tex.

A to rozumiey / ieżli on Zamek przedtym z przyzwoleniem Sedziego
go był zbudowany / tedy go będziesz mógł oprawić. Ale ieżliby przez
Decret był zburzony / nie będzie mu to wolno. Tamże glo.

Ieżliby kto drugiemu Zamek albo + dom + tego wła-
sny gwałtem wziął / a ow który go stracił / czyniłby oto prawem / y po-
pierałby tey sprawy / a tam tenby przedsię Zamek gwałtownie trzymał /
tedy w tym czasie póki ow wypędzony Zamku swego nieobeymie / nie-
może żaden taki skargi przeciwko onemu Zmnikowi kłaść / za ktoraby
prawem miał być na zburzenie osadzony. Specu: Saxo. lib: iij. arti:
Lxvij. Tex.

Wyrozumienie tego Artykułu takie iest / iakoby komu Zamek wzięto
a on który go posiadał / uczyniłby onego Zamku iaki rozboy / te-
dy Zamek niema być burzony / y uczynek onego gwałtownika nie może
nie szkodzić temu / ktoremu Zamek gwałtownie odieto gdyż sie z cudze-
go wystętku żaden winnym niestanie. A tu masz wiedzieć / yż każdy Za-
mek może być zepsowany y zburzony ze czterech przyczyn. Pierwsza / ie-
żliby kto gwałtowniká pokoiu w Zamku przechował. Druga / ieżliby
białogłowy albo Panny w nim z gwałcone były. Trzecia ieżliby tego
w poieymaniu nad rozkazanie Krolewskie trzymano. Czwarta / ieżliby
Pan onego Zamku przysiadł niechciał / iako sie w pokoiu zachowa.
Postępek też prawny o odiecie Zamku / y popieranie sprawy / ktore tu
text w spomina / ma być przed Sedzim Ziemskim kończony / a to zwo-
łaniem / a tam też zarazem ma żałować / y o gwałt / y o złupienie. A
nádto powinien ons skargę na każdy rok wznowiać. Tamże glo.

Sedzia

1

2

3

4

SS. lib. i. ar.
lxxi. lxxiiij.
S. S. lib. iij.
arti: i /
S. S. lib: iij.
atti: lr.
S. S. lib: iij.
ar: lxxij.
S. S. lib. ij.
arti: xxv.

5

6. S.S. lib: ij. ar.
lxxij. lib. iij.
arti: i.
l. M. ar.
xxxix.

Sędzia ma napierwey w Zamek / álbo w budowa
nie prawem o zlodzieystwo / ábo łupieystwo pokonane y osadzone / trzy-
kroć siekiera vderzyć / á zburzyć y wisieć do ostatka pomoc powinni O-
bywatele onego miejsca. Palić nic niemają / ani żadnego kamienia
álbo drzewa stamtąd brać / także ani żadney insey rzeczy / ktoraby tam
była oprocz tego coby tam wydartego álbo vkradzionego było nale-
żono / Bo to ma być złupionemu wrocono / kiedy tego prawem będzie
dochodził. Mąty y przełopy mają być wyrównane / y napelnione / do
czego wszyscy ktorzy w oney Jurisdicciey siedzą / pomagać powinni
przez trzy dni o swey strawie / ieżliby do tego przez wołanie gwahtu
przyzwáni byli. Spe: Sax: lib: iij: arti: Lxviij. tex.

7. | S. S. lib. ij.
 (ar: Lxii).

S. S. lib. ij.
arti: Lxxij.

S.S. lib.ij.
arti: Lxxii.

A tu masz wiedzieć / yż sie Sędziemu do zeznawania albo zburzenia
żywego Zamku postąpić nie godzi / iedno z pewnych preżytych. Naprzod
ieźliby Sadownie do tego był przyzwan. Druga / ieźliby tak rozu-
miano / że na onym Zamku są gwałtownicy pokoju / a szukać by ich
niedopuszczano / bo ten nieuchodzi podeyrzenia / który w siebie złożył
ców szukać niedopuszcza. Trzecia / ieźliby onego Zamku nie broniono
kiedy mu o to Szrankami winę dądzą. Czwarta / ieźliby Pan onego
Zamku przysiadł niechciał o trzymanie pokoju / iakoś wyżej slysat /
boby tak był w podeyrzeniu / że co niepokojnego chce wżynić.

8. Jezliby też Pan / albo Sedžia postronnego Żołnierza chciał w wie-
 zienie prowadzić / dla pohamowania rozboiow / y złodzieństw: tedy
 mu Obywatele oney ziemie na wychowanie ich nie dawać niepowinni.
 Coś też słyśał w tercie/ yż tam niema być nic ogniem palano/ to tak ro-
 zumieć maś / iezliby onego Zamku bez palenia można dostać ale iezli-
 by go ináčey doydz nie można/ tedy go wolno palić. Ale sie z niego
 przedsie nic brać nie godzi: abowiem choć kto źle wčyni / przedsie do-
 brą tego nie mają mu być brane/ bo nie one występują/ ale ludzie. Wą-
 ty też y przekopy tak wyrownane bywają / kiedy wátem rostopánym
 przekop zaśypa / to powinni wszyscy na wołanie gwałtu biec pod
 winą: Wśiałże też tam Sedžia powinien swoje mieć/ ktorych mu Oby-
 watele żywić / y potrzebami opátrować niepowinni. Do zepsowania
 też/ albo zburzenia Zamku / powinien y Man iść przeciwko Panu swe-
 mu. Tamże glo.

Patrz wiecey wyżej w słowie **Żudowanie** / y w słowie **Gwałt**.

(:) (:) (:) (:)

Запо=

Zapowiedź albo Arest.

W długach zapowiedzi żadne po śmierci Dłużnika. **A.**
 kowey być nie mają. Miał wyżej w słowie Dziedzic.

Kzież krądziona iako zapowiedać. Miał niżej w słowie Złodziey.
Konia ukrądzionego iako się iac / albo Arestować. Miał wyżej w
 słowie Kon.

W zapowiedziáne dobrą / ile rązow kto wnidzie / y wynidzie / tyle
 win przepada. Miał wyżej w słowie Wina.

Jezli ieden drugiego w cudzym prawie zapowiedzieć może. Miał
 wyżej w słowie Dług. Gdzie o zapowiedzeniu albo hamowaniu Dłu-
 żnika wiecey nąydzieś.

Zboże.

Ktoby zboże wnocy ukradł / ma być obieszon / ieżliby **A.**
 to wednie czynił / ma być ścię. Człowiek / podrożny ieżliby Zboże psó-
 wał albo zrynał / a żobaby go nie nie wziął / powinien szkódę według
 śacunku nągrodzić. Spe: Sax: lib: ij. art: xxxix Tex.

Jż Złodzieystwo pospolitśe iest niż łupieśtwo / przeto go też prawo
 części wspomina. Bo im sie częściey który występek trafia / tym czę-
 ściey ma być zakázowan / y srożej karan. Ale yż też złodzieystwo no-
 cne pospolitśe iest niż dzienne / dlatego też srożej bywa karane: bo obie-
 śenie srożśa śmierci iest niżli ścięcie. Wśakże z tego karania prawo
 wymuie ludzie podrożne / którzy iednąk w cudze Zboże sierpą puśćzac
 nie mają / ale im wolno kłóśie zrynać / y ztárwśy wreku ieść. Rozu-
 miałby podobno kto / yż to iest przeciwko Artikulowi Lxviij. lib: ij.
 gdzie mowi: Jż Człowiekowi podrożnemu wolno Zboże zrynać / a ko-
 niowi sprácowáanemu dáwać (o czym wyżej w słowie Droga.) Ná-
 co odpowieś / yż sie tam ten Artikul temu nie nie przeciwi / bo tam
 mowi: Jeżliby kon vstat / tedy mu wolno kłóśie zrynać iedną nogą
 ná drodze stojąc / a tu zaś mowi o tym / ktoby bydo w czyie Zboże
 puśćzał / bo ten słusnie szkódę nągrodzić powinien. Tamże glo.

Jeżliby

2.
S. S. lib. ij.
arti: xxviiij.
l. M. arti:
xxxviij.

Złodziey.

Kto prawną swego przez złodzieystwo albo łupie- Iur. Mu. art. 1.
stwo naruszy / ieżliby znorwu o złodzieystwo y łupieystwo był obwinion / xxxij. & xcij.
niemoże niewinności swey przysięga wyprowadzić / ale z tych trzech rzeczy
jedną sobie obrać powinien / albo żelazo czerwono rospalone w ręce go-
tey nosić / albo w wrzającą wodę po łokcie ręce włożyć / albo się boio-
wi w Szrankach bronić (w niektórych częściach stoicy / albo się Szymier-
zowi swym własnym ciałem bronić / a tym sposobem może być wolen)
Spec. Saxo. lib. j. art. xxxij. Ter.

2.
Ale ten Artykuł prawo Duchowne zepsowało / a postanowiło że się
taki złożyńca może odwieść z tak wielu świadków / iako Sedzia
zna / a oni świadkowie potrzeba aby byli tegoż stanu iako Principal /
wyjawşy by takowi ludzie byli jego nieprzyjaciół / albo iakokolwiek
podeyrzeni / tedy ktorzy inşy mogą być przyieci: także też ieżliby ta-
kich na onym miejscu nie było. Należy / potrzeba aby oni świadkowie
byli świadomi żywota y zachowania Principala swego / także aby by-
li Sąsiady jego / a mają być świadomi nie tylko iakoby w ten czas żył
kiedy mu wino dano / ale też iako przedtym żywot swoy wiodł. A to
rozumiey o wielkich y znacznych występkach / iako iest Kacerstwo y inne
temu podobne / gdyby się od grzechu był powinien oczyścić a oczyścić
nie iest wskazanie niewinności żądanego albo zarzuconego występku /
ktore y tam miejsce ma / kiedy kto do ludzi takich zacnych będzie o taki
występek odniesion / choc bez Actorów / y bez pewnych dowodow / zwła-
szcza ieżli on oślawia nie od nieprzyjaciół postł / albo żeby zgorşenie
iaki z sobą przynosił / także ieżli się też dobrowolnie sam Principal
chce oczyścić. Po ktorym oczyśczeniu już o przestępek obwi-
nion być niemoże / wyjawşy by Actor albo swej albo przyjacielskiej
krzywdy popierał / albo żeby wskazał / yż ten ktory przed tym skarzył / złe
postępował. Także ieżliby chciał dowieść / yż on ktory się oczyścił /
krzywo przysięgał / co być może: abowiem przysięga oczyśczenia iest ta-
ką przysięga / przeciwko ktorey dowod może być dopuşćzon. Obwi-
niony tedy ma przysięgać / że nie iest winien tego / w czym iest oślawion /
a świadkowie mają przysięgać / yż oni temu wierzą / że Principal ich
prawdziwie przysięgał. Ktoby też w oczyśczeniu się występku ustat /
ma być karany / tak ieko pokonany.

3.

Wspomina tedy Text / co za szkoda odnosić ci którzy prawa swego naruszyli / bo sie ci tak łatwo odwieść niemoga / będąc o występki iaki obwinieni / iako owi którzy są dobrej sławy. Abowiem / gdy kto raz w złodzieystwie albo łupieystwie pokonan będzie / a potem mu o iaki w czynek wine dądzą / tedy iezliby sie chciał wymawiać / nie będą mu wierzyć / y inaczej sie oczyścić niemoże / iedno iakos w tercie slysał / tak żeby go pan Bog z osobliwej łaski swej przez cud / iezliby sie nieobraził / niewinnym być okazał.

4.

Szermierzem też / o którymś tu w tercie slysał / masz rozumieć tego który za piemiadze do boju wstepnie / a są beżecnymi / wskazuje takie y szermierzstwo / y boi frątkowy odrzucone są / a Miasto tego przysięga siedmi Meżow nastąpiła / tak że inż frątki wiecey mieysca niemają o procz trzech przypadkow. Pierwszy / iezliby kto zabitemu wine dawał yz go w obronie zabił / a krewny iego chciałby go w tym bronić. Drugi / iezliby kto o obrażenie Młaiestatu był obwinion / a potomkowie iego chcieli by go po śmierci z tego wymowić. Trzeci / iezliby kogo Sado-
wnie Szrątkami obwiniono. Tamże glo.

S.S. lib. j.
art. 2. iij.

3

Ni Złodziei / od godziny / do godziny niepokonane. Gograbia sadzić niemoże. Masz wyżej w slowie Gograbia. Gdzie też naydziej / yz zlodzieie dwoiacy są / iawni y tajemni.

5.

lu. Ma. art.
xxix.

Drwá rabáne / albo traweiuz pokosona ktoby

w nocy kradł / ma być obieszon. A iezliby to we dnie uczynił / na skorze y na włosiach ma być karan. Spe. Sax. lib. i. artic. xxviii. tex.

Alle iezliby kto trawie iestże niekosona brał / tedy przez to gárdła nie traci / dlatęgo / yz to samo przyrodzenie sptodziło bez pracy ludzkiej / ale gózieby sie praca ludzka do tego przymieszała / iako gdyby ia pokosono / a dopuściłby sie kto w tym złodzieystwa / słusnie na gárdle ma być karan / iakos w tercie slysał. Z ktorego też y to bążyć możesz / że nocne złodzieystwo iest skądnieysze niż dzienne. Abowiem dzienne go złodzieiá chłosta v pragi / a nocnego subienica kaza. Tamże glo.

Jako sie rzeczy niektore kradzionemi stawia. Masz wyżej w slowie Taleziona rzecz / y w slowie Pokoy.

Ni rzeczy kradzione albo złupione / mają być wroczone / temu czyie są. Masz wyżej w slowie Sedzia.

7.

Ktoby po drugim dniu kradzioną / albo złupioną rzecz v tego znalazł / a onby ona rzecz iasnie y iawnie kupił / y potem iey nie krył / a tegoby mogli świadkami dowiesć / tedy ten o świeży uczynek obwinion

obwinion być niemoże/choćby kradzioną rzecz v niego należiono (wy-
iawsy by przedtym prawa swego naruszył) ale Actor z przyzwoleniem
Sędziego może rzeczy swych dochodzić. Ależliby sie ow temu prze-
ciwie chciał/y rzeczy onych by mu wydać niechciał / pokiby to do Sadu
nieprzyšlo/tedy Actor ma żądać/aby z nim do prawa siedł/czego ieżli-
by sie zbraniał / ma nań Gwaltu zawolac / y poieymać go iako swego
własnego złodzieia/iakoby też świeży wżynek był / bo sie ow wciekaniem
winnym sstat. Ale ieżliby obwiniony dobrowolnie z Actorem do Sa-
du przyszedł/tam Actor prawem rzeczy swych będzie dochodził. Ale-
żliby tego obwiniony bronił / y mowilby że to sam vrobił/albo wstał/
ieżliby sukno bylo/ albo że sam wychował/ieżliby Kon albo iakie bydle
było / tedy bliższy będzie Possessor przysięga swoia własna ze dwiema
Sasiady przy oney rzeczy zostac / nizby ia Actor miał otrzymać. A
ieżliby rzekł: że to na targu kupił / ale niewie v kogo / y sprzedawce
niezna/nie będzie złodzieystwa winien/ by iedno y kupna/ y miejsca/ na
ktorym kupił przysięga dowiodł / wszakże pieniądze straci ktore za to
dał/ieżli Actor samotrzeć dowiedzie z ludźmi wiary godnymi/y ktorzy-
by tego świadomi byli/ yz to iest rzecz tego własna / y yz mu iest wkrá-
dziona albo wydarta. Jeżliby też Possessor rzekł/ yz mu to dano/ al-
bo że to v kogo kupił / tedy powinien y onego ktory mu dārował albo
przedał/ y miejsce na ktorym kupił namienić. Powinien też przysiędz/
yz go do prawdziwego iśca poprowadzi/ā tam Actor powinien za nim
iść dwie niedzieli/gdziekolwiek z nim poydzie/ oprocz rzek żeglownych/
za ktore iezdzić za nim niepowinien. Jeżli sie iściec do tego przyzna/
powinien go zastąpić / y zań odpowiedac: ale gdzieby w iścu wstał /
powinien rzeczy oney odstąpić z przepadkiem winy y Emendy. Ale-
żliby mu o złodzieystwo albo łupieystwo wine dano / powinien sie spra-
wić według prawa. Jeżliby też Actor w dowodzie/abo dochodzeniu
rzeczy swey wstał przepada wine y Emenda. Wiele iścow wolno każde-
mu miānować/także sie też może ieden do drugiego brāć/āże do onego
przydzie/ktory albo vrobił/ albo wychował. Jeżliby tedy obwiniony
w swey rzeczy wpadł/tedy Actor samotrzeć doydzie rzeczy/ o ktora sło.
Ten też v ktorego rzeczy iakie zastane beda / dotad ie przy sobie ma
mieć / do kad na nim prawem wygrane nie beda. Spec. Saxo.lib.ij.
arti. xxxvj. Tex.

Maś wiedzieć/ kiedy sie kto záprzy/ że rzeczy o ktora sie sprawa to-
czy v siebie niema/tedy gdy to dowiedziono będzie (choć Actor nie-
dowiedzie / iako rzecz onā iego własna iest) ma być oddano Actorowi
w Possessa. O tym też coś w tercie slysał/ yz pieniądze traci kto
rzecz kradzionā kupi / prawo Cesarstkie w ty słowā mowi: Nieprzy-
stoyney rzeczy żada ten / ktory rzeczy kradzioney v niego poznāney nie

pierwey wrocić chce/ yzby mu wrocono pieniaǳe/ ktore za to dał. A
 tak niech każdy bacznie kupie/ aby nie tylko do takiej szkody/ ale y do
 podeyrzenia nieprzyszedł. Na drugim miejscu toż prawo mówi: Że
 każdy rzecz y swey może doydź od gwałtownika / albo od tego ktory
 ia trzyma bez wrocenia zapłaty: wszakże ten ktory rzecz cudze w sie-
 bie ma / nie wpada w sprawę swey / po ki Actor prawá swego nie do-
 wieǳie. To prawo zabiega / y ostrzega niewinności tych ludzi/ kto-
 rym sie ǳasem trafia/ że rzecz kradzioną kupia / mniemając aby własna
 onego była / ktory przedaie: bo ci mága sie Artykułem ninieyszym
 ścżyć / ktory áżkolwiek nie broni / aby zli y występni ludzie niemie-
 li być za ich wýynki karáni / wszakże też wzyśa obrony ludziom nie-
 winnym: bo kto sprawy swey / według prawá niebroni / táčno ia strá-
 ci (gdyż y bład gdy mu sie kto nieprzeciwi / bywa wtwierdzon / y
 prawda kiedy ie y kto niebroni / bywa zátumiona. A kiedy kto
 mogąc złości obronić zániedba tego / nie innego nie czyni / iedno po-
 zwala: abowiem kto iáśnym wýynkom zabiegáć zániedbowa / trudno
 ma wydz podeyrzenia wýśnictwa onego wýynku. Przewo bedzieś
 wieǳia / yz nie wszytcy ná świeżym oýynku mogą być poicymáni / y
 iáko złodzieie sadzeni / v ktorych sie rzecz kradzioná albo złupioná náy-
 dnie. Co ábyś tym śnádniej zrozumiał: masz wieǳieć / yz do tego aby
 ten vktorego rzecz kradzioná bedzie / nie był sadzon iáko złodziey / y aby
 za złodzieia poóytan nie był trzech rzeczy potrzebá. Pierwsza / aby on
 wýynek był przenocowany / y dlatego ná počatku Textu mówi / po
 drugim dniu. Druga / aby oney rzeczy niekrył. Trzecia / aby on v kto-
 rego tákowa rzecz znalezioná bedzie / był ǳłowiek niepodeyrzany y
 zupełnego prawá. Słysales też w tercie / yz Actor z przyzwole-
 niem Sedziego może rzecz y swey dochodzić / to tak rozumieć masz / yz
 tam przyzwolenia Sedziego potrzebá / kiedy kto v Sadu rzeczy swey
 dochodzi / ale ieżliby to oprocz Sadu czynił / nie potrzebuie przyzwo-
 lenia Sedziego. A v Sadu kiedy kto rzeczy iákley dochodzi ten po-
 stepek zachować / y tak mowić ma. Pánie Sedzia / prosie ábyście mi
 tego według prawá pozwolili / żebym sie mogł rzeczy swey iac. Cze-
 go mu Sedzia ma pozwolić. A tu niektorzy rozumieia / yz ten ktory sie
 rzeczy iákley / á zwłáścá bydleciá imnie / ma nástąpić ná noge prawá
 bydleca / á trzymać go za prawe vcho: wszakże ná tym nie nienależy / bo
 y bez tego może każdy rzecz y swych dochodzić / iáko bedzie mogł. Ties-
 tylko tedy Artikul ninieyszy dáie náuka / iáko Actor ma w docho-
 dzeniu rzeczy vkrádzioney postępować / ale też wýy / iáko sie ma po-
 zwany bronić. Abowiem iáko sie Rycerz ná wojnie mieczem broni /
 tak pozwany v Sadu odpowiedzia. Zebrał tedy krotko wszytkie od-
 powiedzi pozwánego we trzy rzeczy / ktore w tercie wspomina / to
 jest / że one rzecz albo ku pi / albo wychował / albo vrobił. Aleby tu kto

mogł rzec:

I.M.ar. rej
& cxxv.

S.S. lib.j.
ar. xxxv.

I.M.arti.
cxxxv.

Az.

mogł rzec: Jż Autor prawa Salskiego niedostatecznie tu sposób obrony położył / bo mimo to co on tu wspomina / wiele innych sposobów się nabyć może. Jako gdy kto co nabył / albo spadkiem dziedzicznym nani przypadnie / albo mu czego pożyczą / etc. Na co ty tak odpowiesz yż Autor tego prawa albo Przywileju Ecke de Repkavv nie mógł nic / ani przyczynić / ani wiać nadto / co było w samym Przywileju / który on z Łacińskiego na Niemiecki przełożył: abowiem się nie godzi prawo wymować albo przyczyniać / iedno Krolowi / albo Cesarzowi. Nade to / nie tym wymysłem tu tylko tróćki sposób obrony położono / aby iuż mimo to Possessor żadney inşy obrony mieć nie mógł: ale yż pospolicie pozwany rzeczy który u niego dochodzą iednym z tych otrzymawa. Co nie tylko tak / ale y iaktimkolwiek inşym słusnym sposobem y obro na wżynić może. W tym też / gdzie o straceniu pieniędzy / za rzecz krádzioną dánych mówi / dwoiaka odpowiedź wspomina / za ktora pozwany rzecz / o ktora idzie / stracić może. Pierwsza / ieżliby mówił / yż ja kupił / a sprzedawca nie zna / traci pieniądze / bo on który mu sprzedał / nie miał do tego prawa / aby to sprzedać mógł. A co się nieprawnie dzieje / nićzemne jest. A ponieważ tam ten cudza rzecz sprzedawał / przeto y pieniądze za to dánych wracać niepotrzeba: bo rzeczy cudzey bez przyzwolenia Pana iey żaden oddać nie może: zaczął też y on który kupił nie mógł lepszego prawa mieć do rzeczy kupionej / iedno także / iaktie sprzedawca miał. Druga / odpowiedź ieżlibys rzekł: yż ci to darowano / y mianowałbys od tego to masz / tedy cie tam ten powinien zastąpić / albo Sedziemu wine / y stronie nagrody przepadnieś dlatego / żeś mu wpornie omieszkanie wżynił.

Do śnádniejszego zrozumienia Artykułu niniejszego / dwie rzeczy ieśże wiedzieć masz. Naprzód / których się kto iac może / albo ktore rzeczy licowane być mogą: potym iako długo kto rzecz iaka trzymać ma / aby w niej prawdziwey posessyey doszedł. Jaz się tedy albo licować inşych rzeczy żaden nie może / iedno tych ktoreby z przyrodzenia taką różność miały / z iaktieby mogły być rozeznane: iako są bydło / śaty / y inne tym podobne. Ale pieniądze / ktore w onym Miescie gdzie się to dzieje pospolicie idą / licować żaden nie może / bo te różności żadney między sobą niemają: Jako kiedybym ja grosz stracił / a taki bym drugi u kogo wyrzał / tedy się go iac nie mogę: bo yż takowe pieniądze nie są między sobą różne / z trudnością bym tego mógł dowodzić yż moy jest: na co ani świadkow mi się w wodzić godzi / bo każde świadectwo ma być iasne y śczere. Nade to / y naganiionyby się z onym groszem na iścá brać niemógł / soby to z trudnością mógł rozeznąć / ieżli on grosz od niego wyszedł albo nie.

Jeżliby

l. M. ar.
cxxxij. et
cxxxv.

14.

15.

S.S. lib. j.
arti. xv.
l. M. ar.
cxxxij.

16. Jezliby też rzecz kradzioną była przefrymarchona / tedy tego za co przefrymarchono imować się nie godzi: iako gdyby kto konia kradzionego (w dobry obyczaj kupił / mniemając że jest onego własny który go sprzeda: potymby go) za wolu albo za krowe przefrymarchył / tedy on ktoremu konia ukradziono nie może wolu pozyskawać / choćby się ow do tego znał / że go za konia wziął. A o tym iako długo kto rzecz iaka w używaniu ma mieć / aby się stał prawdziwym possessorem / tak rozdzielił: Jeśli iak sam ukradł / albo o tym wiedział że jest kradzioną dawnością iey otrzymać żadnym sposobem nie może. A jeśli iak kupił od tego który iak ukradł / tedy albo wiedział o tym że kradzioną jest albo nie wiedział: Jeśli wiedział / nie może iey otrzymać: jeśli nie wiedział / ale tak za pierwsze rozumiał / yż ona rzecz sprzedawca własna jest. Jako kiedy kto rzeczy dziedziczne kupuje / ktore na sprzedawce spadkiem dziedzicznym przypadły / będąc tego mniemania że tam ten przystoynie tego nabył. A kupiwszy to zaś / to komu drugiemu przeda / tedy ten takowe rzeczy ruchome do trzech lat dawnością otrzyma. Tamże glo.

17. Kiedy kto conaydzie / a gdy go o to spytają / zaprzy / winien złodzieystwa. Spe: Sax : lib: ij. art: xxxvij. tex.

O czym też wiecyy wyżej w słowie / Należenie rzeczy.

18. Przyćym maś wiedzieć / yż się złodzieystwo ćworakim sposobem staie. Naprzod / kiedy kto co ukradnie / y rzecz ona stanie się prawdziwie kradzioną / zacząć może być przeciwko niemu criminaliter postapiono / iako kiedy kto na świeżym wćzynku będzie poiman. Powtore / może kto rzecz iaka ukrasć / y o to criminaliter być oskarżon / a przed się samą rzecz wzięta nie jest kradzioną / albo licem: iako kiedy kto ukradnie to co przedtym w kogo zařtawił. Potrzećie / może kto tak ukrasć / że ani rzecz ona kradzioną będzie / ani criminaliter o to oskarżon być nie może / iako kiedy kto weźmie konia ktorego kupił / y swymi własnymi pieniędzmi zařtacił / ale mu ieřće nie jest oddan. Poćwar te / może kto ukrasć / y rzecz ona kradzioną będzie / ale przed się o to criminaliter obwinien być nie może / a to dwoiako. Naprzod / kiedy on ktoremu ukradziono / ma te władza / że bez postętku prawnego sam przez się on wćzynek sadić może / iako gdyby to dzieći iego wćzyniły / albo żona / albo sluga iego niewolny. Potym kiedy on który się złodzieystwa dopuścił / z prozdu dobrym / nie złodzieystkim wmysłem to wćzynił / y wććiwie tego nabył / ale się potym ona rzecz złodzieystka stała: iako kiedy kto conaydzie / a tego zaprzy / tedy z onego iego zaprzenia rzecz ona należiona kradzioną się staie: gdyż złodzieystwo nie innego nie jest

S. S. lib: ij.
ar: xxxv.

S. S. lib: i.
arti: xxix.
l. M. ar: xc.
ij. et cxx.

nie jest / iedno zdradliwe wymowanie rzeczy cudzey. Nadeo wszystko
może się też iestże złodzieystwo stać / a przedsię ani ow który to wży-
nił złodzieiem / ani samą oną rzecz kradzioną nie będzie / iako gdyby kto
Zboże z pola wozit / mniemając że jest jego własne / tedy ono zboże nie
może być kradzionym rzeczone / po ki się ow tego niedowie / że nie jego
jest / ale cudze. Albowiem gdzie wmyśl ukradzenia nie przystąpi / tam
złodzieiem nikt nie może być zwan. Przeciwno czemu mogłby kto rzecz
ponieważ złodzieystwo jest wymowanie rzeczy cudzey / z wmyślem wsko-
dzenia złożyć / a dla samego wmyślu żaden karan być nie ma / przeto
iezli złodzieystwo bez woley / y bez wmyślu stać się nie może / a wola albo
wmyśl karania nie przynosi / to też y złodzieia karac się nie godzi. Ale
ty na to tak odpowiesz / yz wmyśl albo wola czasem bywa rozumiana za
proste y gołe myślenie iakokiedy kto myśli co złego uczynić / a nie uczyni /
tam zaśamo myślenie nie ma karania odnosić. Ale kiedy do oney my-
śli swojej uczynek przyłoży / y do skutku to co wmyślił przywiedzie / ma
być karan. Tamże glo.

Kto Zboże kradnie iako ma być karan. Masz wyżej w slo: Zboże.

Jz na tego który na złodzieystwie / albo na łupieństwie poiman będzie
z wotaniem żatować potrzebą. Masz wyżej w slowie Wotanie.

Oskarżony o złodzieystwo troiaka szkoda / albo niebezpieczeństwo od-
nosi. Naprzod / yz obwiniony iezliby się o to zgodził / stać się bez-
cznym. Druga / yz taki iezliby był oskarżony / nie może się bronić pra-
wem ludzi nie podeyrzanych / y ktorzy są zupełnego prawa / ani od De-
cretu appellować może. Trecia / yz dobr ukradzionych albo wydár-
tych dawnością osieść żadnym sposobem nie może. Spe: Sax: lib: ij.
arti: Lxiii. Tex.

Jz do tego / aby złodzieystwo złodzieystwem byto / trzech rzeczy po-
trzebą. Masz wyżej w slowie Drogą.

O złodzieystwo oskarżon być nie może / kto rzecz pożyczana / albo
zwierzona iawnie chowa. Masz wyżej w slowie Pożyczana rzecz.

Gdzie też co wiecey o złodzieystwie naydzieś.

O złodzieystwie y złupione rzeczy / iezli dziedzić odpowiedać powinien.
Masz wyżej w slowie Dług / y w slowie Dziedzic.

Poimany na świeżym uczynku o złodzieystwo / al-
bo o łupieństwo nie może się na łsca brać. Ale iezliby kto y drugiego
nałazł rzeczy temu ukradzione albo wydarte / a niemogł by mu o to świe-
żego uczynku żadać / tedy się ow / y ktorego rzeczy zaścana / może wziąć
na łsca / zwłaszcza iezliby go criminaliter obwiniono. Spe: Saxo: lib:
ij. arti: xxxv. Tex.

19.

S. S. lib i. ar
xxxv ij. et
xxxviii.
l. M. ar.
xxxvi.
S. S. lib: j. ar
xxxix. lib ij.
ar: xij.
S. S. lib. ij.
arti: xxxvi.

l. M. ar:
cxliij.

2 tego

22.

A tego ktory tak poimán bedzie / iáwnym złodzieiem według prawa zowa iáko kiedy złodzieia zlicem poimáia / póki ná miejsce naznaczone nieprzybieży / ten čworáto nágradza. A miejsce naznaczone iest to / ná ktorym złodziey onego dnia zostáć vmyslił. A nic ná tym kto go kolwiek poima / badz ten ktoremu ukradł / badz kto inny / také iezli był iáki zbieg do poiemánia iego. To też nic wádzić nie ma / iezlibys ty mnie co kradł / á iam ná to pátrzył / álem sie skrył / boiac sie bys mie niezábil. Takze ani to / iezli złodziey ná samym včynku bedzie poieyman čy w ten čas / rzecz kradzioná od siebie odrzuciwszy / vcieka / by go iedno z tym widziano. A to wfystko według praw Cesarstich: Bo według praw nášych / iáwny albo swieży včynek co iest: Náš wyžey w słowie Jáwny včynek.

23.

S. S. lib: i.
arti: ix.

Náš też tu wiedzieć / yž w dwoiáki skárdze káždy do isca sie bráć potrzebuie. Naprzód / wskárdze včiney / in quarella Ciuili, iáko gdy bym ia ná kogo o dobrá nieruchome skárzył / á on ktory mu ie przedał / bronić go y zástapić nie chce / albo nie może / tedy powinién za sie dobrá swoje obiać / á iemu pieniaǵe wrocić / y tak obádwa bez škody zostána. Potym w skárdze pokárney in querella criminali, iáko gdyby mi kto dał wine o to / žemu dom / žamet / albo iego samego župit / á ia bym mowił / yž mi to kázano včyniće. A to wiec dwoiáko bywa. Bo albo ow ktory mi roskázował był takéy wádzey / žem mu był powinién być poslušen / iáko gdyby mi Oćiec / ná ktorego bym chlebie ieszće był / albo Pan Lenny co roskázal / á v Saduby sie do tego zeznał / také iezlibym był iego sluga niewolnym / tedy ia bede wolen / á on odpowiedáć bedzie powinién. Ale iezliby kto wystápił w złodzieystwie albo łupieystwie zroskázania tego / ktory mocy żadney ná nim nie miał / tedy go w tym zástapić nie może / choćby sie do tego znał: Bo inž tam stáie sie towarzystwem y spólništěm onego včynku / záčzym obádwa w iedno káranie w pádna. Aleby tu mogli kto rozumieć / yž ten Artykut przeciwny iest Artyktowi xxxvi. lib: ij. ktorys wyžey slyšal / gǵdzie stoiey yž ten ktorey mowi: že co ná Ryntu kupił / á niewie v kogo / nie iest złodzieystwá winién / kiedy kupná przysięga dowiedzie. Ná co odpowieš / yž sie to sobie nie przeciwi / bo y tu nie mowi / áby miał być powinién ná isca sie bráć / ále yž mu to wolno / iezli chce. Albo też rzečes / že tu dołožyl tego / iezliby mu criminaliter winy nie dawano. Abowiem o takie rzeczy przenocowane criminaliter ništ o skárzon być nie może. Támže glo.

24.

N325

Iezli złodziey kogo powołał / choćby ná to vmárt / tedy przedsie ow bližšy sie przysięga odwieść / iezliby innego iákiego dowodu nie bylo. Specu: Saxo. lib: iij. arti: xxxix. glo.

Iš o zlo

Jeżliby złożył tego powołai / choćby na to umart / tedy przedsię
ow bliższy się przysięga odwieść / ieżliby innego iakiego dowodu nieby-
to. Spe. Saxo. lib. iij. art. xxxix. glo.

Aż o złodzieystwo oskarżon być niemożę / ten który rzecz cudzą
 miasto swey weźmie / kiedy tego niekryie:

Jawné złodzieystwo / álbo zlodzieia ná świezym včynku poieymać /
 iest to / kiedy zlodziey álbo lupiezcá ná včynku poieymány / z przywiá-
 zánym ná grzbiecie licem / z wotaniem do Sedziego przywiedzion be-
 dzie / áčzym inż będzie včynek on iáwny / y ku pokonání latwí. A gdy
 go tak inż ná świezym včynku poieymanego do Sedziego przywiodá /
 tedy Actor tak náń żáłowác má. Tego zlodzieiam ia miedzy ściáná-
 mi domu mego / álbo w zágrobdzeniu moím wstápiť / przy ktorym dobřá
 y rzeczy moie znalazť / ktore ieszcze y teraz przy nim sá / gotowem go po-
 konác y przeswíadčyc / yże iest moim zlodzieiem / tak iáko mi práwo ná-
 káže / y pytam ná práwie / iáko mam w tym postápić / áby to práwu me-
 mu pomocno byto. Skáże / że to má včynic z wotaniem świezého v-
 čynku / gdyż go chce pokonác. A takowy inż o zlodzieystwo oskarżo-
 ny / y do Sadu podány troiáká škoda ná sobie odnosi / o ktoryies wyžcy
 slyšat.

A gdy drugi raz na świeżym wężynku poścymany / y z wołaniem we-
dług prawa do Sadu przywiedziony będzie / a lice albo krądziona
rzecz byłaby mnieysza niż trzy szelagi / tedy ma być karan na skorze y na
włosiech / to jest / ma być smagan v pragi / y vcho mu maia wrznać / a jeśli
vchá niema / tedy mu má być znać wypalon na twarzy. A jeśli by to
známie na sobie dwa razy miał / tedy na wieczne wygnanie / to jest na
subienice / ma być poslan. To znáčenje na obliču / ma być rozumiano
o tych złodzieiach / ktorzy we dnie krádna / iáko są rzejymieštkowie.
A takowy ma być naprzod rospalonym zelázem na twarzy náznáczon.
Powtore / wrznięciem vsu obudwu. Po trzećie / na šele mu má być
krzyż zelázem včyniony / a za každym razem ma być v pragi bit mio-
tłami. Te znáki oblične dlatego są / aby ludzie tákove złodzieie zná-
li / y ich sie strzegli. A jeśli by sie mimo práwo po čwarte dopušcił /
má być náznáczon powrozem (albo táncuchem na subienicy.) To
dlatego / yže złodzieystwo jest pospolitsze niż inše zločynyštvá / przeto
ma być strožey karane / y rzadko bywáia zeymowani z subienice / dlate-
go / aby byli postráchem inšym złodzieiom.

Złodzieia kiedy kto w domu swoim włapi/ choćaby nic nie ukradł te-
 dy go może zabić/ y o złodzieystwo nań skąrzyc. Jezliby też kto kradł
 drzewo (budowne) albo co innego) w nocy/choćby było mniej niż trzy

xyy

felagi/

S. S. lib. ij.
arti. Lxiiij.
S. S. lib. ij.
arti. Lxiiij.

S.S. lib. 5.
art. 115.

S.S. lib. ij.
art. xij. &
art. xxxix.

S. S. lib. j. ar.
2. lib. ij. art:
xiiij.

S.S. lib. j.
art. 211.
lib. ij. art.
penult.

śelagi/ ma być sadzon (łykiem albo powrozem.) Owóce z sadu/ieźli-
by kto kradł/ y włápión/ byłby do Urzedu podan/ ma być sadzon we-
dług osácowania škod. Zboże ieźliby kto kradł w nocy z pola/ albo
z gumná mfocone/ albo w śnópiech/ ma być sadzon powrozem. Káždy
tedy złodziey y zboycá / albo łupieżcá troiáké karánie odnośi. Na-
przód/ że go przez wołanie obíawionego káždy gonić powinien. Wto-
re/ że przedtym Sedżim pod ktorym wystąpił / odpowiadać y Decretá
przymowác muśi/ by też Sedžia był podleyszego stanu niż objákowány.
Trzecié/ że ná wčzynku albo w wćiekaniu moze być zabít. Iur. Municip.
articu. xxxviii. glo.

29. S. S. lib. j.
ar. 212. lib.
ij. art. 211.

Jeźliby kto złodzieiá w domu swym wchwyćił / ma to wołaniem
obíawić ná świeżym wčzynku/ y Sasiádow swych przyzwawşy/ ma mu
rece zwiázác / y lice albo one rzeczy ktore mu pokradł / ma ná grzbiet
przywiazác / z ktorym go pod strážą schowawşy / ma to Sedżiemu
oznaymić/ ktory tam dwu Lawników pošle / á ci iáko onego złodzieiá
náyda / tak to Sedżiemu opowiedzá. Po ktorym zeznaniu Lawni-
čym powód będzie zástawá. (A ten sposób imánia złodzieiá poży-
teczny iest powodowi) ktory ma złodzieiá z licem Sedżiemu w moc
dáć/ y oświadczyć to Sedżim y Lawnikami. A to dlatęgo/ że ieźliby
złodziey wćiekt / albo iáko licá zbyt / áby powód mógł do swęgo
práwa przydz. Zo iáko go powód Sedżiemu/ albo do więzienia od-
dáć y porużyć : tak też záś przed Sadem postáwion być ma. / A be-
dzie to iáśny y dobry dowód przeciwno ktoremu przysięga nie odecy-
dzie. / Iur. Municip. art. xli. glo.

S.S. lib. j.
ar. 213.

30.

Jeźliby komu dobrá w Wieyskim práwie pokrá-

dzione / y do domu čłowieká niepodęyrzanęgo bez wiadomości ięgo
wniesione były/ potymby zguby oney z dozwołeniem ięgo Urzedownie
śukano/ y náleżonoby iá w domu ięgo/ tedy on Gospodarz / ieźli śmie
przyśiadz/ że o tym niewiedziá/ będzie wolen. A ieźliby takowa rzecz
krádziona náleżoná bylá w zamknieniu ięgo włáśnym / gózie sam mie-
śka/ tedy będzie mian zá złodzieiá : chyba by rzecz wkrádziona tak máła
bylá/ żeby tam oknem wrzuconá być moglá. A náleżonoliby to w pi-
wnicy / albo w komorze / tedy Gospodarz odecydzie iáko wyżej stóicy.
A ieźliby przedtym był podęyrzány/ tedy przysięga nie odecydzie/ ále śie
noszeniem zelázá rospalonego/ albo Szráńkami odwieść ma. Iur. Mu-
nicip. art. xcij. tex.

31.

Jeźliby komu co wkrádziono/ á chćiałby / żeby mu Sad był pomo-
cen. Ma naprzód do Sedżiego iść / złodzieystwo oznaymić/ y świeży
wčzynek

včynek obwołać/prosac/aby mu w domiech Sasiedzkich dozwołit rze-
czy swej szukać: czego mu Sedzia pozwolic ma/rozkaze zarazem Miał-
sto zamknąć/ ták dlugo/ ażebysie szukanie w Miestkich domiech skon-
czyło. A ktoby do swego puscic niechciał / ten za złodzieia obwinion
być moze. Ale ieżliby dobrowolnie w dom puscił / nie bedac o to
przedtym nigdy w prawie oskarżony/ y tamby rzecz kradzioną w domu
iego należoną była / a przysięglby że to tam bez wiadomości iego
wniesiono/bedzie wolen. Ale ieżliby w iego własnym gmachu zamknio-
nym/abo w strzyni/była należoną rzecz kradzioną ták wielką /zeby tam
bez klucza włożoną być niemogła/tedy ten ktory od onego gmachu/ al-
bo strzynie klucz nosi / za złodzieia ma być rozumian. Maf też wie-
dziec/ ieżliby komu co ukradziono bylo w domu iego/ y bytoby wynie-
siono na vlice/a on ktoremu sie škoda estala/ gonilby złodzieia/ ták że-
by złodziey oney rzeczy wpuszcz / albo porzucić musiał/ tedy on rzeczy
swe bezpiecznie bez woley Sedziego wziąć moze/a to ieżeli sie wołanie
Gwałtu nieślato: bo ieżliby złodzieia goniac/wołanie wzbudził / tedy
onych rzeczy brać y chować bez przyzwolenia Sedziego nie moze. Je-
żliby złodziey był wchwycon / ktoregoby Aczor bez woley Sedziego w-
puszcz /albo by sie Gwałtem z rąk iego wyrwał/ o coby nań Sedzia za-
łować chciał: tedy ieżli przysięże/że przychyni do tego niedał / yże bez
woley iego vsedł/bedzie wolen.

32.

Ieżliby kto do Sadu sągającego przyszedł/ y oznaymił że złodzie-
ia w więzieniu ma/tedy ma zadać Sedziego/aby tam dwu Ławników
posłał/ku oglądaniu onego złodzieia/ bo według zeznania Ławniczego
chciałby nań skarge polozyć: a to z Vrzedu swego Sedzia včynić po-
winien. Potym Ławnicy poyda ku oglądaniu/ iako on złodziey do
więzienia przyszedł: co przed Sedzim zaś wyznać maia. Potym po-
wod ma polozyć nań skarge/y powiedziec o co iest zatrzyman. Iako
na świeżym včynku iest poieymán/ták do Sadu ma być przywiedzion.
Tamże glo.

33.

(Ieżliby kto o kradzież/ albo łupieństwo obwinion
był a dowiedzionoby nań świeżego včynku: Albo ták.) Gdyby ie-
den na drugiego o gwałtowne y łupieżne osiedzienie Dobr żałował/a
iawnoby sie včynek okazał / do czego by Sedzia z wołaniem przy-
zwan był/tedy go ma zarazem gonić / y dogoniwszy/ o on včynek albo
łupieństwo/ták łupieżęze iako y pomocniki iego sadzić: potym ma po-
wodowi rzecz iego przywrocić/ieżliby sie obwiniony sprawić nie mogł.
Ktoby bedac v Sadu oblicznie oskarżony / od Sadu vciekł/ ten iest
przekonan w oney sprawie. Iur. Municip. art. Cxij. tex.

34.

35.

Snadno każdy z tego Artykułu nauczyć się może / że żaden sam sobie Sędzia być nie ma. Przeto gdyby komu co gwałtem wzięto / tedy on nie ma zaś gwałtem brać: Albowiem każdy taki według Praw naszych / na gárdle ma być karan: wyjawşy by to wpogoniey vczynił / a tegoby według Prawa dowiodł.

36.

Tego też dokłada w niniejszym Artykule / że żadna sententia nie ma być skazowana / ażby pierwey dowody dostateczne były. A tak na pierwey maia złodzieia / albo zboycę skazać na karanie / niżli nań świeży vczynek dostatecznie dowiedziony będzie. A co o samym złoçynicy / toż y o pomocnikach rozumiey: bo pomocnicy / y ci ktorzy lotroştwa złoçynicom pomagają / y one przechowywają / wszytcy też karanie odno się maia / ktore sam złoçynica zawinił. A kiedy iuż osadzi złoçyniec / tedy Wzrad ma onemu / ktoremu gwałtem wzięto / zaś co iego ieşt przywrócić. Tamże glo.

Patrz wiecey wyżej w słowach: Imowanie się rzeczy / Karanie / Lup.

Zonā.

93. I.

Iezliby Mąż umarł / vczyniwszy Żenie pewny Dar na Dobrach swych przed Sadem: gdzieby się on dar ściąggał na Dobra ruchome / tedy z nimi może białagłowa czynić co chce / według zdania swego: ale iezliby dar był na dziedzictwie / albo własności / a dowieǳiono tego / że iedno do żywota Żenie darowano vżywanie dobr onych tedy po śmierci iej na potomki Mężowe przychodzi. A iezliby się on dar stał v Sadu / z przyzwoleniem potomków na miejscu Sadowym / gdzieby się to słusnie dżiać miało: a tegoby też dolożono że z takowymi dobry może czynić co chce / według wolej swej: tedy takowe dobra na potomki Żenine / nie na Mężowe przychodzi. Gdzieby też po śmierci Oycowskiej ktore dżieci pomarły / a przyumarłyby dobra swe Mātce: tedy te nie na kogo innego iedno na iej własne potomki przychodzi.

S.S. lib. j.
arti: xxij.

2.

A iezliby Mąż Żenie dom darował / tedy Zonā w onym domu słusnie wszystko otrzyma / co iej tam darowano: Ale to po iej śmierci zaś się na Mężowe potomki wpada. A nie ma im to nic škodzić / że darowania nie bronili / albo że miłżeli rok y dżień / bo iej mogą bronić kiedy chcą / y ono miłżenie nie może im nic škodzić według Prawa.

Mąż też

Maż też ieſzcze wiedzieć. Jeżliby Maż umarł wżyniwszy Żenie dar przed Sadem na dobrach ſwych / tedy takowy Dar Żona otrzyma / ſwiadectwem Sedziego y Ławników. A ieżliby Dar ſtat oprocz Sadu / a nie byłby Sadownie potwierdzony: tedy go ſamą przyſięgą ſwą bliſſzą otrzymać / niżby ia kto miał z niego zeprzeć. A wſiſkże ieżliby wżywania y dżierżenia dobr onych dowodzić chciała / tedy też to ſamoſtoma po umarley rece / z Maſczyznami y z białymigłowami / kto- rzy przy Darze byli / bliſſzą wżynić.

Jeżliby Maż Żenie wſyſtkie dobrą ſwe z przyzwoleniem potomków dąrował / a ten dar byłby przed Sadem potwierdzony / w którym dąrze / albo w których dobrach / zachowałby ſobie przedſie Maż Pańſtwo y zupełną moc odmienienia / y inakſzego poſtąnowienia według woley ſwey / potymby nie odmieniwszy onego zapisu umarł / a dobraby wcale zoſtąły: Tedy Żona po śmierci Meża ſwego one dobrą otrzyma za dąrem do żywota ſwego. A cokolwiekby było rzeczy ruchomych / te przychodzi na bliſſze potomki Żeniine. A właſnoſć albo ſtoiące imienie / na bliſſze potomki Meżowe † a ci ieżliby ſie z takowych dobr wyrzekli / tedy ida na bliſſze Żeniine †. Albo ieżliby drugiego Meża poieła / a miała z nim dzieci / tedy te beda dżiedziżyć w onych dobrach. Iur: Municip: arti: Lvij. glo.

Pątrż o tym wyżej w ſłowiesch: Białagłowā / Gierādā / Mątkā / Maż / Wdowā / Wiano.

Zwierż.

Kiedy Pan Bog cżłowiekā ſtworzył / dał mu moc nad wſytkimi Ptakami / Rybami / y Zwierzety / przeto żaden z dro- wia / ani gardła nietraci koby przeciwko nim co wystąpił. Wſiſkże trzemā laſom albo gąiom w Saſkiej Ziemi / y Zwierzetom w nich ſie chowāiacym ieſt pokoy przez Kążń Krolewſką nąkazany: oprocz wil- kow / niedźwiedziow / y liſek. Jeden gąy żowa Kornſch / drugi Mąge- theide / trzeci Hartz. Koby na tych mieyſcāch Zwierze iákcie zabił † albo wſtowił † przepądnie Kążń Krolewſkiej 60. ſelagow. A tak koto- wiek przez trzy gąie iedzie / ma zſtuka y zkuſe ſwey ciecime złożyć / y ſāy- dać zawiązać / także y pāi iego wſyſcy maia być na ſmyczy wwiązani. Jeżliby też kto gđzie indziej oprocz tych gąiom polował / a zwierzby mu tam wbieżał / wolno mu go gonić / by iedno nie trąbił ani ſcżwał: ie- żli on Zwierz wgoni / nie w tym nie wystąpi / y psy ſwe może z tām- gą zwołać. Spe: Saxo. lib: ij. arti: Lxi. Tex.

3.
S.S.lib: j.
arti: vij.

S. S.lib: j.
arti: xx.

I.M. ar:xxij

4.

1.
I.M. ar: cxx.

I. M. ar:
cxxij.

O tym

2.

O tym też Prawo Cesarzkie tak mowi: Dzikie Zwierzeta / Ptacy / Ryby / y wszystkie inne / ktore sie na ziemi / w morzu / y na powietrzu le-
ga / skoro od tego wlaſnione beda / wnet Prawem wszystkim narodom
pospolitym iego wlaſnie beda / bo co przedtym niſzyie nie bylo / według
ſamego przyrodzenia / tego ſa ktory ich naprzod doſtanie. A na dru-
gim też mieyscu mowi: Jſ wszystkie pożytki ze wszystkich rzeczy przy-
rodzenie / albo Pan Bog dla człowieka stworzył. Stadze Dawid S.
w Pſalmiach ſwoich mowi: Wszystko poddał pod nogi iego / owce /
woły wszystkie / nadto ieſzce bydleta polne / ptaki Niebieſkie / y Ryby
Morſkie ktore ſie przechadzaia po ſcieſkach Morſkich.

3.

Mogłby podobno kto rozumieć / yż tu Autor w tym Artykule przed-
ſiewzięciu ſwemu doſyć nie wſynił: Bo wziął to przedſie / aby wy-
wiodł / yż człowiek za krzywdą leſnym Zwierzetom wſyniona gār-
dła y zdrowia nie traci / dlatego / yż Pan Bog Wſzechmogacy dał
człowiekowi moc nad wszystkim Zwierzety. Jeſli tedy w zglede-
m tey władzey człowiekowi od Pana Boga pozwoloney nie niewykraſza-
my / czyniac Zwierzetom krzywdę: tym żeby też ſpoſobem nie miał czo-
wiek nic przepadać / gdyby co przeciwko bydleciu domowemu wyſta-
pił. Gdyż Pan Bog nie tylko nad dzikimi Zwierzety / ale zgoła nad
wszystkimi ktore ſie na powietrzu / na ziemi / y w morzu rodzą / iedną-
ką moc y władza dał / za czymby ſie ta władza iednąko na wszystkie zwie-
rzeta y bydleta roſciagać miała: a przedſie wiſzemy yż ſie to inaczey
zachowuie. Bo kto przeciwko bydleciu ktoremu wyſtąpi / że go albo o-
chromi albo zabije / tedy muſi y Wargelt y Emende zapłacić / a ſaſem y
gārdo ſtracić / ieſli go wkradł. Stad ſie znaży / yż nie względem tey
władzey od Pana Boga danej / ta wlaſność ieſt / yż człowiek dla krzy-
wdy Zwierzecy zdrowia / albo gārda nie traci: wſakże to coby ſie tu
przeciwko temu przytożyć mogło / opuſciwszy tak na to powiedzieć
możeſi: Jſ według ſamy prawdy nie miałby człowiek żadney winy prze-
padać / kiedy beſtya zabije / albo rani / bo mu Pan Bog iednąko wſy-
ſkie Zwierzeta / tak dzikie iako y domowe w moc podał / iako ſie wy-
ſzey wspomniato. wſakże przedſie może gārdo / albo inſe karanie zaſlu-
żyć / ieſliby ie kto kradł albo wydzierał: także też może Wargelt y E-
mende przepaść / ieſliby go zabił / albo ranił / a nie będzie to nic przeci-
wko temu Artykulowi / ani przeciwko wmyſłowi Autorowemu: bo tu
nie przeciwko bydleciu / ale przeciwko człowiekowi ktorego bydło ieſt /
wyſtępuje. Poniewaſ tedy przez zabicie albo zranienie Zwierzecia /
żaden gārda nie traci / mogłby tu kto ſpytać: Moſeli też o dzikie
Zwierze / iako o ſzkodzieyſtwo żalować? Odpowieſ że nie może / bo
ſzkodzieyſtwo ieſt zdradliwe wymowanie rzeczy cudzey nad wolą tego
czyia ieſt. Ale yż dzikie beſtye niſzyie nie ſa / przeto ſie ſzkodzieyſtw

wnich

wnich nie niedopuszcza. Przyćym y to też wiedzieć będzie / yż sie każda rzecz śeściórakim sposobem wolna stawa / y Pána żadnego nie mierwa. Naprzód z przyrodzenia / iakoś tu o dzikich Zwierzętach slyśat. Potym z niedbalstwa albo / zgniewu / iako kiedy kto od siebie co zárzuca. Potrzebie / dla ućciwości / iako sa rzeczy świecone. Pożwarte / kiedy rzecz iaka za długim časem zpamięci ludzkiej wynidzie iako sa skarby skryte / ktorych pamiętnika niemáš (Albowiem skarb iest nieiaki schowanie pieniedzy / ktore pamiętnika y Pána żadnego nie maia / začym sie staie tego ktory go napierwy naydzie. Ale iezliby kto dla pewności co wzienie zakopał / to nie iest skarbem / y owsem y złodzieystwo moze sie w takich rzeczach stać. Piąte / pochodza z dzieć dzictwa iako iest zysk / ktory sluga onego dziedziectwa ućzyni / w tym časie po ki onego dziedziectwa potomek nie obeymie / albo obiać niechce tam on zysk przez slugę nabycy / w onym časie Pána niema / ale przed sie do dziedziectwa ma być przysadzon. Szoste / pochodza z występtu czyiego / iako kiedy / kto niewolnego slugę chorego wyzenie / niechcac go wchorobie opátrować / tedy on sluga nićzyiem nie bedzie. Tam że glo.

S.

S.S. lib. j.
ar:xxxv.

Kto zwierzęta z przyrodzenia dzikie chować chce / po winien ie na miejscach dobrze opátzonych y ogrodzonych chować. 6.
Spe: Sax: lib: ij. art: Lxij. tex.

Ten Artykuł o zwierzętach y bestyách włápionych mowi: Przy kto- rym wiedzieć masz yż zákázowanie łowu / albo polowania / z krzywda sie dzieie: wyiawşy by on zwierz w iakim ogrodzeniu albo opátzeniu byl chowan: gdyż wszystkie zwierzęta právem przyrodzonym dzikie sa: začym stáia sie własnými tego / ktory ich dostanie: oprocz trzech miejsc w Sáskiej Ziemi / o ktorychś wyżej slyśat: wyiawşy by z przy- zwoleniem wszystkich ludzi ináčey postanowiono / y tak za zwy- czaem trzymano. A przeciwko temu moglby kto mowić: Jż zwy- czaý nie ma być przeciwny Práwu písanemu / y nie moze wstawać albo zwy- czaý Práva písanego psować / według Práva ktore mowi: Jż zwy- czaú y używania długiego nie ledá wladza iest / ale też przed sie nie tak ważna / aby iey miał albo rozum / albo Práwo wstepować. zpo- zwolenia też ludzkiego Práwo żadne stánowione być nie moze / gdyż wola ludzi pospolitych Práva nie czyni. A yż Práwem písanym to opátzono / że Zwierzęta wszystkie pospolicie być maia: przeto zwy- czaý takowemu Práwu nieby škodzić nie miał? Na co ty odpowieś: Jż tu wstawa / y zwy- czaý ktory zania idzie / nie przeciwi sie Práwu písanemu: bo áćkolwiek Zwierzęta / z przyrodzenia nićzyie nie sa / y stáia sie tego / kto ich dostanie: za cym łowy Práwem przyrodzonym nie sa zabronione: wśakże przed sie ieden drugiemu moze zabronić / aby po-

7.

8.

aby po

I. M. ar:
cxxij.

9.

aby po tego gruncie / po zbożu / ani po lesiech nie iezdził. Jezli tedy Łowca na grunt nie puszcza / tedyc tam polować nie może. A stad ba-
czyś / yż przedsie poniektąd łowu prawo zakazuje / choć niedołężnie. Ża-
czym y to obaczysz / że zwyčaj albo wstawa o zabronieniu łowu / nie iest
prawu przeciwna / y owšem za prawo idzie. Na to też co sie wyżej
wspomniało / yż ludźi pospolitych zezwolenie / albo uchwała prawa
nieczyni / tak odpowieś: Jż takowa wstawa / ażkolwiek prawa po-
spolitego nie czyni / ktoregoby wszyscy przestrzegać mieli być powinni:
wszakże może być stanowiona / y ma być chorwana między tymi / ktorzy
ia stanowia. Tamże glo.

Jż z występu bydłacego Sedzia winy nie bierze / Masz wyżej w slo-
wie / Wina.

Jo.

Jezliby kto dzikie zwierzę / iako są wilcy / niedźwiedzie / liszy / ry-
śie / lamparty / lwy chował / a szkoda by sie przez nie stala / powinien
ia nagrodzić / bez wśelaki wymowki / choćby też po vczynieniu szkody
bestya przeż wygnał: A to iezli ow dowiedzie samotrzeć / że one bez-
stya aż do tego času chował / kiedy szkoda vczyniła: to dlatego / że
tych bestey chować zakazano: przeto szkoda ktora vczynia / ten ktory ie
chowa słusnie nagradzać / według postanowionego Margeltu / powi-
nien: kiedy tego ten ktory szkoduie samotrzeć dowiedzie. A iezliby
bydle domowe / iako byt / wieprz / y inſe szkoda vczyniło: tedy ten czy-
te bydle iest / szkoda nagrodzi według śacunku. A to iezli ono bydle
po vczynieniu szkody / zaś do siebie przymie. A iezliby ie wypadził /
a wieceyby go nie karmit ani poit / tedy zostanie bez szkody. (A ten
ktory szkoda cierpi / weźmie bydle wnagrodzie / iezli będzie chciał.) Iur:
Municip: arti: Cxxij. glo.

Pátrż wiecey w slowie Bydło / y w slowie Szkoða.

Zwierżona rzecz.

J.

Ktoby drugiemu dobr ruchomych vżyzył / albo
mu ie zaſtawił / albo do schowania dał z pewną wymową / albo y bez
wymowy / żegoby potym on albo potomek tego zaprzec chciał / tedy
on ktory náiał albo vżyzył / bliſzy iest do dowodu samotrzeć / niżby
ow tego odprzystałz miał. Spe: Saxo. lib: i. arti: xv. Tex. O czym
też wyżej w slowie Dobrá.

To iest

To iest/ieźliby dziedzic fantu albo co takiego/co zmarlemu zwierzono byto/badź z conditio iaka/badź bez conditioy w dobrach zmarłego znalazł. Ale tu masz wiedzieć/yź ieźliby sie co takie pod iaka pewną umową y conditio znalazło/inż niezwierzona rzecz / ale albo naita / albo zastawna będzie. Albowiem rzeczy zwierzoney/żadna conditio nie ma być przydawana. Tamże glo.

Jeźliby kto dał drugiemu cokolwiek do schowania. 2.

nia/à w tymby one rzecz zgubił/alboby mu ià wydarło / alboby mu też zgorzała : także ieźliby bydle byto /à zdechło : tedy nie będzie winien/być jedno przysięgi/że do tego przyczyny nie dał. S. S. lib. iij. art. v. tex.

A cokolwiek to rzeczy zwierzoney z przyrodożenia należy / aby rzecz ona była wrocona : wszakże to czasem chybia. Naprzód / kiedy kto mieć do schowania da/à w tym od rozumu odejdzie/wracać mu go nie potrzeba. Potym/ieźliby on/ktory do schowania dał/ nà wieczne czas wygnan albo wywołan był. Nàto / kiedy on ktory do schowania dał / y ten żył ià rzecz ona własna iest / pospolu y rowno o nie czynia. Także też kiedy złodziej do schowania da rzecz ukradzioną onemu ktoremu ià ukradł/albo ktorego własne iest. Ten też ktoremu cokolwiek do wiernych rąk dādza/powinien odpowiadać actione depositi , y powinien one rzecz / ktora do schowania wziął/wrócić. A ieźliby w tym oszukiwanie iakie uczynił/będzie winien/ale z niedbalstwa y nieczemności/nie powinien odpowiadać : albowiem ten bezpiecny iest od szkody/ktory rzecz zwierzona straci/choć ià nie pilnie chował : bo każdy sam sobie winien/ktory niedbalemu y nieczemnemu człowiekowi co do schowania da. O czym też Prawo pospolite tak mowi : Jeźliby przez gwałtowne nāsęcie głych ludzi / albo przez inſy iakikolwiek przypadek / komu rzeczy zwierzone zginęły tedy ona škoda nieściaga sie nà tego ktoremu zwierzono/ani nà potomki iego : bo ten wiecny nie był powinien/iedno aby w oney škodzi oszukiwanie iakiego nie uczynił/ y znaczney przyczyny do szkody nie dał / wyizwſzy by osobliwie co inſzego postanowił / albo przyobieczał. Jeźliby też kto przy bytności twej rzecz iaka w dom twej przynioſł/ tedy sie iuż zdaſ żeś one rzecz pod straż swoję przyjął/ yżec ià on tobie oddał.

W każdej zwierzoney rzeczy / ętery rzeczy trzeba mieć nà baczności. Pierwszą/yź ktoby rzecz zwierzoney niewrócił/ powinien one mu ktory zwierzył/škoda nagrodzić. Druga/ yź on ktoremu zwierzono/niemoże żadnych przyczyn znaydować/ani exceptioy czynić/aby rzecz zwierzona miał hamować albo arestować / choćby mu też on ktory

zwierzył/był co winien/abo żeby co przeciwko niemu wystąpił. Trzeci/ jeżeliby on który co do schowania dat/ zostawił wiele potomków/ a iedenby wziął część swoje coby nań przyszło / drudzyby tego zanie-
dbali/w tymby on ktoremu było powierzono/ żubował/ żeby wrocić nie-
miał skąd / tedy ci nie mogą czynić przeciwko tam temu który swoje
częśćkę wówczas wziął. Czwarta / yż ten który rzeczy powierzoney nie-
wraca/ jest bezecnym. Tamże glo.

Bydla powierzone gdyby zdechło / kto ma składować. Masz wy-
żej w słowie Bydło / y w słowie Śant. A wiecey o powierzoney rzeczy/
masz wyżej w słowie Dobrá / y w słowie/ Pożyczana rzecz.

Zwyczay.

I. Zwyczay jest nieiakié Prawo z obyczajom ludz-
kich / y z używania postanowione / ktore niema władza. Prawa pi-
sanego / gdzieby takowego pisanego Prawa niedostawało. A utwierdza
się tajemnym pozwoleniem ludu pospolitego. Ale aby takowy zwy-
czay prawem był / mówią niektorzy / że do tego dosyć na dawności dzie-
siąci Lat + albo dwudziestu. Drudzy zaś mówią / aby czterdzieści

2.

S. S. lib. j.
art. Lv.
lu. Mu. ar. j.

Lat : drudzy zaś chcą / aby był tak długi któryby pamiętniká niemiął.
Ale prawdziwie do tego aby zwyczaj był ważny / potrzeba tego / aby
według niego przynamniemy dwa razy sędzono : a osobliwie jeżeliby w Sa-
du kto mówił przeciwko zwyczajowi / a stronąby / która się zwyczajem
ściży / Decret otrzymala / tedy tam inż on zwyczaj na onym miejscu za
Prawo poydzie : Jako gdyby kto sobie na pomoc brał zwyczaj dzie-
siąci albo dwudziestu Lat : stronąby przeciwko temu mówił : a ow-
który zwyczajowi broni / Prawo wygra / tedy inż on zwyczaj gdy będzie
przez Decret potwierdzony / za Prawo idzie. (Jeżeliby się tedy sprawa
iaka wszeła / o ktryby Prawa pisanego nie było / ma być zwyczaj za-
chowan : Jeżeliby zwyczajowi nie było / ma być sędzono per simile, tak iá-
ko inne takie rzeczy przedtym sędzono. Jeżeliby ięże y tego nie było/
ma być sędzono / według zwyczajów Rzymskich : bo iako się do praw
Rzymskich wciękamy / kiedy nam naszych niestaie / a powinni je wszyscy
trzymać : tak też y do ich zwyczajów wciękać się mamy : Abowiem zwy-
czaje Rzymskie choć nie pisane / też władza maia / iako Prawo. A coś tu
kolwiek o zwyczajach slyszal / to rozumieć masz o dobrym / nie o złym zwy-
czaju : bo zły zwyczaj / który jest prawn y przyrodzone y pisane / przeci-
wny / ma być odrzucon : abowiem zwyczaj y ustawa / wstępuia Prawu
przyrodzonemu / y wymawiać się takowym zwyczajem żaden niemoże.
A jeżeliby tu kto wspomniął / yż zwyczaj czyni dwoy Sad iako się wyżej

powie

3. Iur. Mu. art.
xliij.

S. S. lib. ij.
art. xxxvj.
lib. iij. art.
xliij.

4.

powiedziato/ tedy to prawda iest / iesli sis ludziom spodoba/ albo R^as
 dzie/ktorzy sa na miejscu szowieka pospolitego/zwi^azcza tedy ci na to
 pozwola / aby to tak na potym trzymano. A tak y ten dwoy Sad / o
 dobrym/ nie o zlym zwyczajiu rozumiec maa. Moglby tu kto spytac/ie
 sliby inszy zwyczaj byl w prawie Accorowym/ inszy tez w prawie pozwa
 nego/ a Sedziaby tez mial swoy osobliwy zwyczaj / co tu czynic? Od
 powiesz na to/ yz Sedzia ten zwyczaj zachowa/ ktory bedzie chcial. A
 iesliby ieszcze kto rzekl / yz potrzeba miec wzglad na miejsce Sadowe:
 tedy na to powiesz / iesli sis on zwyczaj sciaga do porzadnego postatu
 Prawnego / tedy ma byc chowan ten ktory iest na miejscu Sadowym.
 A iesliby sie sciagal do rozstrzygniienia sprawy / tedy tam zachowa on
 zwyczaj ktory iest na tym miejscu / albo w tym Prawie / gdzie sis Con
 tract stat.) Kazdy tedy zwyczaj trzy skutki ma miec w sobie. Pier
 wszy/aby Prawa na sladowal/to iest/ aby byl tak wazny iako Prawo/
 gdzie Prawa pisanego niema. A iesliby sie z Prawem zgadzal /tedy
 utwierdza ono prawo. Potym aby Prawo watpliwie wykładał / to
 iest/ gdzieby Prawo iakie trudne/ y zawichlane bylo / ktorego by trudno
 rozumiec / ma byc wedlug zwyczajiu przyistego sadzono. Abowiem
 zwyczaj naylepszy iest wykładać Prawa. Na ostatek ma Prawa po
 prawiać/ co tak rozumiec maa: yz iesli iest glowny/ y po wszytkim swie
 cie pospolity/ tedy Prawo psunie/ y wniwecz obraca w sedzie. A iesliby
 byl osobliwy/ tedy tylko na onym miejscu wazniejszy iest niz Prawa/ by
 tedno posledzy niz Prawo w sedl: Bo inaczey / gdy Prawo przeciwko
 zwyczajowi postanowione bedzie/ zepsunie go y wniwecz obroci. Spec.
 Saxon.lib.j. In prol. glo.

Zwyczaj nietylko wykłada wstawe / ale ia tez poprawia/ obrzuca/
 wymuie/ y odmienia/ a iest rowien przywileiowi: bo cokolwiek w Przy
 wileiu moze byc pozwolono/ to tez y za zwyczajem wyśc moze/ktory ta
 iemnym przyzwoleniem zwierzchnosci bywa utwierdzon. Spec. Saxon.
 lib.j. art. xviii. glo.

Nowy zwyczaj/ albo wstawa/ podnosi stare Prawo / a ktemu zwy
 czaj ktorego kolwiek Miasta wazniejszy iest/ niz Prawo onego Miasta
 ktoreby zaniedbane bylo (o czym Prawo Cesarskie tak mowi: zastarz^a
 ty zwyczaj slusnie za Prawo ma byc chowan / y to Prawem zowiemy
 z obyczajow postanowionym: abowiem / yz samych Praw zadney in
 ney przyczyny nie trzymamy / iedno yz sa zdaniem ludu pospolitego
 przyiete/ slusnie tez y to cokolwiek/ choc bez pisma lub pospolitey przy
 iat/ ma kazdy trzymac: Bo co na tym nalezy / iesli pismem ludzie wola
 y przyzwolenie swe utwierdza / albo sama rzecza / y samym skutkiem?
 Przeto slusnie y to wesclo / yz Prawa nie tylko przez pismo / Prawoda-

9. wce/ale też tajemnym przyzwoleniem wszytkich ludzi przez zaniebba-
nie bywają odrzucone. Stadze Prawo każde przez dwie rzeczy bywa
poprawione. Naprzód / przez Prawo posłedzy postanowione. Po-
tym przez zwyczaj / albo raczej zaniebbanie teoregołowiek Prawa/
ktory zwyczaj iesli pospolity/ pospolite też Prawo zwycieza/iesli osobli-
we też onego mteysca Prawo przechodzi/iałos wyzey slysat.) Spec.
Saxo.lib.ij.art.xxvj.glo.

10. Jakż zwyczaj w Maydeburgu iesť około Wian / takż yż niema być
sadżono według zwyczajm onego Miasta do ktorego Appellacia idzie :
ale według onego z ktorego przysła. Mas wyzey w slowie Wiano.
(Ale yż sie też tu wyzey powiedziało/że zwyczaj czasem za Prawo idzie:
gdyż zwyczaj starodawny iesť Prawo niepisane / a dawne zwyciaie ze-
zwoleniem tych ktorzy ich używają / utwierdzone Prawem sie stawiają :
tedy tu baczyć potrzeba / że nie każdy zwyczaj iakokolwiek dawny za
Prawo idzie : bo škodliwy y niepożożny zwyczaj / nie tylko aby miał

11. być za Prawo wzięty / ale przeż wykorzystany ma być. Ktemu gdy-
by co bylo przeciwno Prawu przyrodzonemu / tedy w tym zwyczajowi
folgować nie trzeba / y owsem prawda y sam rozum / tedy ma być nad
zwyczaj przekładany : y choćby prawda iakokolwiek zacementa była / a z
zwyczajuby co przeciwno niey wrosło / y potymby sie okazała / tedy obla-
wiony prawdzi zwyczaj ma wstąpić / a rozumowi prożno sie zwyczaj
przeciwić ma. Jakoz to iesť rzecz niłżenna / y niepożyteczna / gdy kto
prawda zwycieżony broni sie zwyciaiem : iakoby miał być zwyczaj
wietşy y zacnieşy niż prawda / ktora żadna miara od zwyczajm zwycie-
żona być nie może : gdyż zwyczaj bez prawdy nie innego nie iesť / iedno
zastarżały bład.

12. Ten tedy iedno zwyczaj za Prawo idzie / y cho-
wan nie odmiennie być ma / ktory ani Prawu Bożemu / ani Prawu
przyrodzonemu / ani Prawu ludzkiemu przeciwny nie iesť : y to tylko
w tych sprawach / y ktorychby Prawa pisanego nie dostawiało. Oby-
cziaie takż ludzie / y wstawy starszych / iesliby sie Prawu nieprzeciwiły / a
zezwozeniem używających utwierdzone były / za Prawo chowane być
mają : przeto zwyczaj slyşny chowany ma być / y coby sie kolwiek prze-
ciwno starodawnemu zwyczajowi działo / to zaś do srey mocy y wła-
dzy ma przywrocić przelożony oney ziemie.) A tak obaczmyşy / że to
zwyczaj ieden iesť dobry / a drugi şly / y że snadno obaczyc możesz / dla-
czego Prawo pisanie stanowione iesť. Do czego masz wiedzieć / że

13. gdy sie inż Narod ludzki rozmazał / tedy iedni (zwłaszcż dobrzy
y cnotliwi) Prawa przyrodzonego z pilnością przestrzegali / zwyciaim
dobrego y wćciwego naśladować takż wşelakiey wćciwoşci przystrze-
gać. Drudzy zaś przeciwnie sie tym / od Prawa przyrodzonego sie

odstrzeliwŝy / zły zwyczaj wzniećili: y dlatego dwolátkego zwyczajú/
postanówione iest Prawo pisane / y wstawy Cesarŝkie: á to częścią
tu pomocy cnotliwym ludziom / częścią / áby złi ludzie od niepobożnych
zwyczajów odwieśćient y pohamowani byli. Iur. Municip. articu.
i. glo.

**Ojciec wiecy wyżej w słowie Prawo /
Wstawa / Wilkierz.**



Zyd.

Zydowie ieżeli by z orężem chodzili / á wczyniliby im 1.

Kto krzywdę / tedy mu nie inakŝa nagroda popdzie iedno iáko innemu
proŝtemu ŝłowiekowi: ábowiem oręža noŝić nie máia ci / ktorzy
sá pokoiem poŝpolitym opátrzeni. Spec: Saxon. lib. iij. arti: ij.
Tex.

O ŝym teŝ maŝ wyżej w słowie / Ksiądz.

Cztery rzeczy sá osobliwie Zydóm zázazáne. Waprzob / áby żaden
Chrzeŝćianin z niemi nie iadł / takŝe áni oni z Chrzeŝćijány: áni żeby
im Chrzeŝćianie ŝluzyli wŝákŝe z Pogány Chrzeŝćianóm iádác pozwo-
lono. Druga / yŝ Wziedu żadnego poŝpolitego mieć ná ŝobie nie moga
ná ktorýmby Chrzeŝćianóm roŝkázowác mieli. Trzecia / yŝ lekárŝtwá
od nich żaden brác nie ma. Czwarta / áby w wielki piątek nigdzieŝy
nie wychodzili / áni ŝ brzwi álbo ŝ okien otworzonych nie mie-
li. A yŝ Zydowie sá pokoiem poŝpolitym opatrzeni / tedy im to
w Wespazyaná Cesarŝá Josephus Zyd ziednał. Jezliby ŝie teŝ trá-
ŝilo / żeby Zyd Chrzeŝćianiná przeŝwiádŝyć miał / tedy to ma wczy-
nie ze dwiema Chrzeŝćianý / y z iednym Zydem. Ale kiedy Chrzeŝćia-
ni Zydá

2.

3.

min Żydą. przeswiadczyć ma/ tedy to tylko z jednym Krześcianinem y z jednym Żydem wżynić może. Tamże glo.

4. I.M. art:
cxxxviii.

Chcąc Krześciańskim być/ albo go zastąpić Żyd niemoże / wyjawy by chciał na tego miejscu iako Krześcianin odpowiedzieć. Jezliby też Żyd Krześcianina ubił ✕ zabił ✕ albo przeciwko niemu co z krzywdą wystąpił / a byłby w tym pośeyman / ma być sadzon iako Krześcianin. Także też jezliby Krześcianin Żyda ubił / albo mu krzywdę iaką wżynił / ma być tak sadzon / iakoby też był tego innego ubił: Abowiem przeciwko niemu pokoy Krolewski zwałcił. A ten pokoy vprosił był Josephus Żydom od Wespeszana / gdy Syna iego Tytusa od paraliżu vzdrowił. Jezliby też Żyd kupił / albo fant przyiał / Kielichy / Księgi/ albo cokolwiek do ocherdostwa Kościelnego należącego / tedy gdy to vniego nayda/ a on Jscą postawić nie może / ma być sadzon iako złodziey: ale jezliby cokolwiek innego kupił / albo mu iawnie kryiac się / y nie złodzieyskim sposobem wednie / y nie wzamkniemiu zastawiono: tedy gdy tego samotrzeć dowiedzie / choćby ona rzecz kradzioną była / on przedsię pienieczy ktore na to dał niestraci / ale gdzieby świadkow nie miał / tedy one pieniądze straci. Spec. Saxon. lib. iij. articulo vij. Tex.

6.

A tu masz wiedzieć/ yż Żydowie osobliwe prawa swe/ nad prawa Krześciańskie mają. Pierwsze/ yż Żyd Krześcianina bronić y zastąpić niemoże/ tak żeby ow / ktory rzeczy oney dochodzi/ miał za nim chodzić wyjawy by Żyd prawem Krześciańskim onego bronić chciał / to jest / żeby rzeczy oney o ktora idzie / chciał dostatecznie dowieść / albo prawdziwego Jscą wkazać/ co się między Krześciany inaczey zachowuje: bo tam kto się do przedania zna/ powinien bronić/ iakos o tym wyżej na swych miejscach slyszal. A yż Żyd bronić nikogo niepowinien/ to dla tego/ yż Żydom pozwolono rzeczy kradzionych kupować: a pienieczy ktore na to dadzą/ nie traca / aby tak każdy rzeczy kradzionych snadniey mogł dochodzić: bo pospolicie gdy kto od Żyda co takiego kupnie / bywa rozumiano / yż ona rzecz kradzioną jest: abowiem kto w iednym grzeszy / a zeydzie mu się to/ to jest / yż kupić rzecz kradzioną może / toż y o drugim występku rozumiey / yż też rzecz ona kradzioną przedać może: abowiem pospolicie iedno zła z drugiego płynie. Drugie / yż Żyd slugi Krześcianina mieć nie może. A jezliby miał / tedy mu go wolno wziąć / dawsy mu tylko zań 12. selagow / a on ktory mu go weźmie/ będzie mogł / albo go sobie zostawić/ albo wolno puścić Trzecie / yż Szkoł albo Bożnic nowych budować nie mogą / ale sta-

8.

7. S. S. lib. ij.
art. xxxvj.

rych mo-

rych mogą poprawiać: wszakże ich gwałtem psować albo rozwałać
żaden nie ma. Czwarte / iż Chrześcianin pod klatwą nie ma Żydowi
służyć. Piąte / aby w wielki piątek cicho domą siedzieli / drzwi y o-
kna zawarwszy. Szóste/yż między Żydem a Chrześcianinem Małżeń-
stwo być nie może / a ieżliby się zieli / tedy mają być sadzeni iako o cu-
dzołostwo. Siódme / ieżliby który Żyd okrzyżonego Żyda gabał / albo
mu krzywdę iaką czynił / albo żeby go pchał / albo żeby nań ciękał /
tedy ma być spalony ze wszystkimi pomocnikami swymi. Ósme / aby Ży-
dowie nie takowego czynić nieśmieli / co by było na zelżywość wiary
Chrześcianskiej. Dziewiąte / yż Chrześcianin Żydowi / albo ich Żboro-
wi / nie na Testamentie oddać nie może. Dziesiąte / yż Żyd przeciw-
ko Chrześcianinowi świadczyć nie może / ale Chrześcianin przeciwko
Żydowi może: co ażebykolwiek się zda być przeciwko Prawu Duchowne-
mu / wszakże będzie wiedział / yż czasem Żyd świadectwem odeydz
może / kiedy idzie o rzeczy małe / ktoreby też sam kupił. Jedenaste /
aby żaden Żyd nieśmiał Chrześcianina na swą wiare nawracać / a ie-
zliby to wżynił / głowę straci. Dwanaście / yż Żydom / Heretykom /
y Poganom / łaską Cesarstwa nie pomagac nie ma: A osobliwie
yż ich Żony Prawa Wiennego nie mają. Przyżym też mas
wiedzieć / yż według Saskiego Prawa / y Żyd / y Kacerz / we wszelkich
sprawach mogą być świadectwem pokonani: bo yż się Sasin przysię-
ga odwołuje / tego z osobliwy łaski Cesarstkiej samym Saxonom pozwo-
lono / ktory łaski Żydowie y Kacerze mieć nie mogą. Nadto / ta łas-
ka samemu tylko Narodowi Saskiemu jest pozwolona: A yż oni nie są
Narodu Saskiego / przeto ich też słuśnie ta łaska wspomagać nie ma
Jeżliby tu kto wspominał Prawo pospolite ktore mowi: yż Żydowie
Prawa Cesarstkiego używać mają: tedy mu odpowiesz / yż się tam to
Prawo rozumieć ma / że Żydowie Prawu Cesarstkiemu mają podleć /
kiedy na kogo starza / albo kiedy kto na nich starzy. Nadto / yż sobie
nie mają przywołać wolności onych Ziemi / wktorych mieszkają / ale
tylko pod Prawem pospolitym żyć mają. A nie będzie to przeciwko
Artikulowi xxx lib: j. gdzie stoi / yż każdy przychodzić w dochodze-
niu dziedzictwa / ma przestrzegać Praw onych Ziemi. Co się też podo-
bno y na Żydy ściaga / ieżliby gdziekolwiek przytłachawszy tego do-
chodzie chcieli: Abowiem się tam ten Artikul rozumieć ma / o przy-
chodniach Chrześcianskich / nie o Żydziech: albo się też rozumieć ma o
dochodzeniu dziedzictwa / ale nie o starości / albo odpowiedzi Żydo-
wskiej.

Jeżliby tedy Żyd Chrześcianina ubił / iakoś w tercie słykał / tedy
powinien odnieść karanie gwałtowniká pokoiu: a nie może się wol-
nościami

9.

10.

11.

12.

nościami swemi sżyćci / bo w tej mierze w iednym y w rownym Práwie z Krześcianyn siedzą. A co też mowi text: iezliby Żydá Krześcianin wbił: tedy to rozumieć maś / gdzieby go Krześcianin z gniewu wderzył: bo sie żaden krzywdy swej mścić nie ma / ale to ma Sedziemu opowiedzieć. Przeciwno Żemu zda sie być Prawo / ktore mowi: yż Żydowie / Pogani / y Kacerze niemoga na Krześcianina skrzyć / ani mu osławnych występów żądać: Jezli tedy skrzyć nie moga / tedy też tego sadzić żaden nie może: bo gdzie skargi nie maś / tam też ani Sedzia / ani Sad nie będzie. Na to odpowiesz / yż Żydowie oskarżać ani odnosić występów ludzkich nie moga / ale o to / co sami cierpią / moga skrzyć.

13.

Słyszales też w tercie / yż Żyd gdyby rzeczy iakie Kościelne kupił / a iścaby mieć niemogł / tedy pieniądże traci. Mogłby tu kto pytać: płaczego tu iśca wspomina / poniewaś rzeczy świecone / iako zastawione / tak też y bronione być nie moga: za czym ich też Żyd niema kupować / iako sie wyżej powiedziało? Na co odpowiesz: yż tu mowi o Kielichach / Księgach / y innym Kościelnym ochodostrwie / ktoreby ię sżę poświęcone / y na używanie Kościelne obrocone nie były. Przy czym y pomnieć będziesz / yż rzeczy Kościelne moga / być przedane z pewnych przyczyn: Jako dla wybarwienia więźniów / y wspomozienia ludzi ubogich: wszakże przed sie nie mają być Żydom przedawane / wyławszy by pierwey spuśżone albo zsmelcowane / y do pierwsey Matercy przywroczone były: bo ich też tam iuż żaden bronieć nie może. Tamże glo.

I. M. ar: cxi.

14.

Na Żydá Krześcianin skrzyć niemoże / iedno przed iego Sedzim. Jezliby sie też Żyd pozwoił komu przysiadź / ma to uczynić (w zgromadzeniu albo) w Bojnicy ich. Iur. Municip. art. Cxxxvij. tex.

16.

Jezliby sie kto brał o iaka rzecz na Żydá / biorac go sobie za iśca / tedy go Żyd inacey zastąpić nie może / azyby Prawo odmienit (to iest / odstąpiwszy Práva swego / chciał iako Krześcianin odpowiedać) Jezliby skrzył Krześcianin na Żydá odług z świadkami / tedy go ma pokonać y przeswiadczyć z iednym Żydem y Krześcianinem samotrzeć. Także też Krześcianin / z Żydem y z Krześcianinem przeswiadczyć może. Iure Municipali. Articulo Cxxvij. Tex.

Żydo

Zydowie według zdania niektórych / tak mają 17.
przysięgać: Jako mnie Obwinili / abym mu był nie praw / tedym tego
nie winien / tak mi Pan Bog pomoz / który Niebo / Ziemię / Ziortę / y wa-
szystkie inne rzeczy stworzył / (y który Zakon mój Żydowski ustawił. A
tak będzie zupełny w prawie swym.)

Niektórzy około przysięg Żydowskich iusy sposób zachowania / mo- 18.
wiąc: Że Żydowie mają przysięgać przed Bożnicą / trzymając wrze-
ciad / którym zawierają bożnice / stojąc bosy / na świniey / Gorze / i która
przysięga ma mu być wydawana w te słowa. Jako cie Obwinili /
ieśli tego nie winien / tak cie Boże wspomagać: a ieśli niesprawiedli-
wie przysięgasz / aby cie Bog sflumił / który Niebo y Ziemię Powietrze /
y ziortę stworzył. (A ieśli ieś niesprawiedliwy / aby cie Pan Bog za-
tracił / który w Korabiu czasu Potopu Osmioro ludzi wyzwolił / y aby
cie Bog zatracił / który pieć Miast / Sodome / y Gomore / i. c. Ogniem
piekielnym spalił / y aby cie Bog sflumił / który z Moyszesem ze krzą go-
rącegogo mówił / y który Moyszesowi Zakon podany swym własnym
palcem na tablicach kamiennych spisał. A ieśli nie słusnie przysięgasz /
aby cie Bog zatracił / który Pharaona w Czerwonym morzu start / a
Żydy wolno do ziemię opływającej miodem y mlekiem przewiodł. A 19.
ieśli niesprawiedliwie przysięgasz / aby cie Bog sflumił / który Żydy xl.
Lat manna na puszy karmił / y aby cie Bog zatracił / y do piekła z du-
szą y z ciałem stracił.) Ta przysięga w nowych Exemplarzach Nie-
mieckich tak stoicy. A ieśli niesprawiedliwie przysięgasz / bogday cie
ziemią pożarła / która Dathon y Abirona pożarła / y bogday na cie przy-
siedł stad / który Naamana opuściwszy / na Jessego przyszedł: A ieśli nie-
sprawiedliwie przysięgasz / abys był z Zakonu wyglądź / który Pan Bog
Moyszesowi przez dziesięciore przykazanie na gorze Synaj podał / y
by na cie przyszło karanie / które ieś na krzywoprzysięzce w pięciorych
Księgach Moysesowych opisane / y abys sie w kamieniu obrocił / iako sie
Zoná Lotowa w solny słup obrociła / y aby cie krwawa choroba nigdy
nie opuściła. A ieśli fałszywie przysięgasz / abys nigdy nie przyszedł na
łono Abrahamowe / y aby cie Bog wiecznie pohanił y potępił. † 20.
Te przysięgi Żyd ma wżynić na Księgi Moysesowe / albo na Talmuth /

a każdy członek iey / może być przysiężony za całą przysięgę / mianowa-
wszy przy nim / to o co ieś Żyd obwinion. (Żyd też nie

ma bez kapturą Żydowskiego z bożnice wy-

chodzić.) Iur. Municipale

art. Cxxxix. tex.

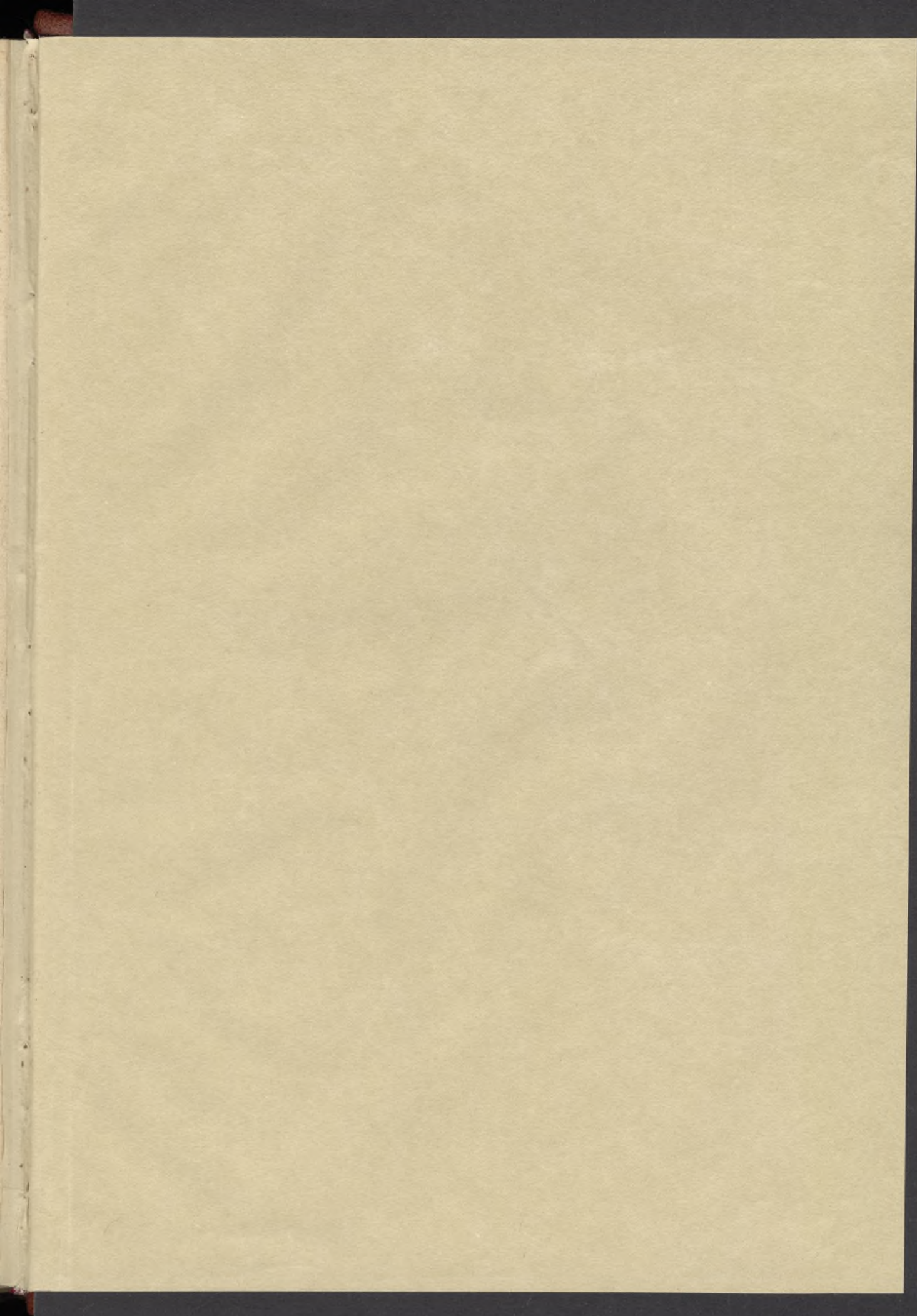


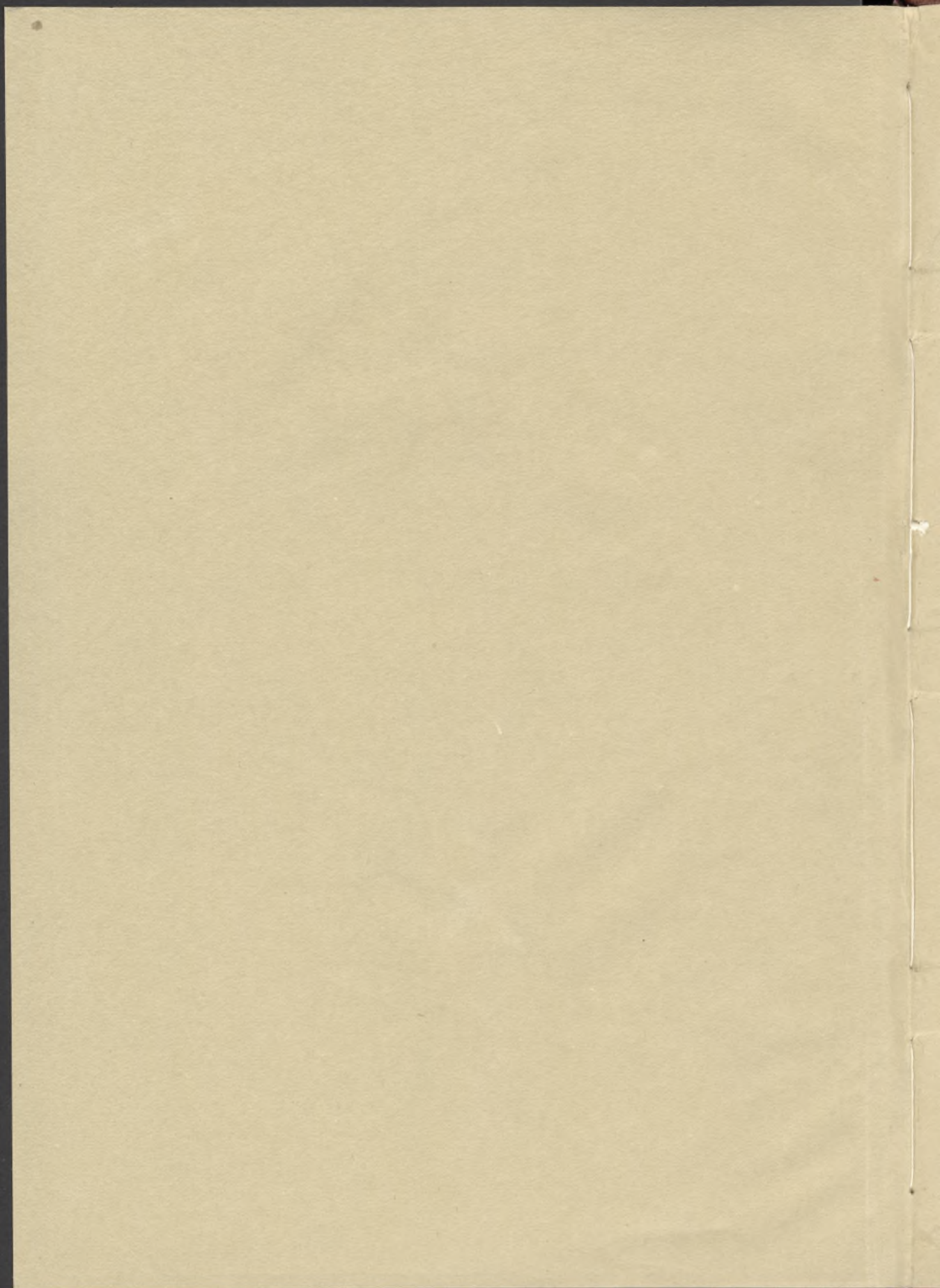
THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY

ASTOR LENOX TILDEN FOUNDATION
500 N. 5TH ST. NEW YORK, N. Y.

THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY
ASTOR LENOX TILDEN FOUNDATION
500 N. 5TH ST. NEW YORK, N. Y.

THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY
ASTOR LENOX TILDEN FOUNDATION
500 N. 5TH ST. NEW YORK, N. Y.





KSIĘGARNIA

ANTYKWARIAT



30001

E * 113301



